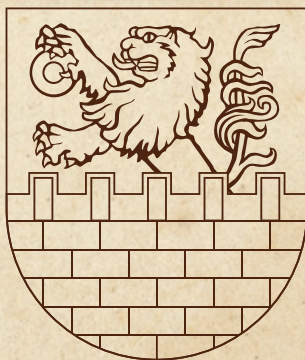


Dzieje Nasielska



Janusz Grabowski - profesor nauk humanistycznych, historyk, wybitny mediewista, specjalista w zakresie nauk pomocniczych historii oraz archiwistyki, badacz dziejów politycznych i społecznych Mazowsza oraz Europy Środkowej w późnym średniowieczu, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Autor m.in. sześciu książek, trzech katalogów oraz ponad dwustu mniejszych publikacji (artykułów, biogramów, recenzji). Członek Mazowieckiego Zespołu Badawczego w Instytucie Historii PAN, Zarządu Towarzystwa Miłośników Historii oraz jury konkursu *Varsaviana*.

Mariusz Błoński - doktor archeologii, absolwent Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, adiunkt w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN. Zajmuje się zagadnieniami związanymi z kulturą, osadnictwem i środowiskiem przyrodniczym ziem Polski w średniowieczu, zwłaszcza na Mazowszu. Autor i współautor kilkudziesięciu artykułów poświęconych tym tematom opublikowanych w czasopiśmie polskich i zagranicznych. Uczestnik i kierownik licznych badań wykopaliskowych na terenie Polski, w tym wykopalisk na grodzisku i osadzie przygodowej w Nasielsku. Autor monografii *Nasielsk we wczesnym średniowieczu* (Warszawa 2018). W 2022 roku wyróżniony tytułem *Honorowego Obywatela Gminy Nasielsk*.

Stanisław Roman Tyc - doktor nauk humanistycznych z zakresu historii. Wieloletni wiceburmistrz Nasielska i dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Nasielsku. Autor ponad stu trzydziestu publikacji dotyczących Nasielska i ziemi nasielskiej oraz współautor sześciu publikacji zwartych.

Zdzisław Michał Suwiński - historyk, Nasielszczanin. Całe życie zawodowe był związany z edukacją młodzieży. Czynnie uczestniczył w realizacji różnych projektów badawczych dotyczących przeszłości Nasielska i regionu. Autor kilku monografii poświęconych historii wojskowości dwudziestego wieku, ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa oraz związanych z nim Nasielszczan. Jest autorem kilku biografii żołnierzy WP pochodzących z Nasielska lub okolic tego miasta. Sporządził pierwsze dogłębne studium dotyczące zagłady nasielskich Żydów. Wśród zainteresowań historycznych autora pozostają również sprawy związane z demografią parafii oraz dekanatu nasielskiego w XIX-XX wieku.

Anna Kotarbińska - Nasielszczanka z urodzenia i serca. Absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego na wydziale filologii romańskiej. Od lat pasjonuje się historią Nasielska, autorka publikacji *Moje miasto Nasielsk*, artykułów, biogramów Nasielszczan i monografii. Laureatka konkursów fotografii: *Historia zatrzymana w kadrze* i *Kapliczki i krzyże przydrożne*. W 2021 roku odebrała z rąk Kapituły Nagrody *Lew Nasielska* dyplom uznania za krzewienie wartości historycznych Gminy Nasielsk.

*Dzieje
Nasielska*

Dzieje Nasielska

Praca zbiorowa pod redakcją
prof. dr. hab. Janusza Grabowskiego

dr Mariusz Błoński

dr Stanisław Tyc

mgr Zdzisław Suwiński

mgr Anna Kotarbińska

*Nas zabraknie, lecz zostanie ta księga,
co opisuje nasze długie dzieje,
do niej zawsze będzie można sięgać,
by z niej czerpać na przyszłość nadzieję.*

dr Stanisław Tyc

Przeszłość – przyszłości

Nasielsk 2025

Redaktor naczelny:
Janusz Grabowski

Autorzy:
Janusz Grabowski
Mariusz Błoński
Stanisław Roman Tyc
Zdzisław Michał Suwiński
Anna Kotarbińska

Tytuł: *Dzieje Nasielska*

Zespół redakcyjny:
Marek Maluchnik
Jolanta Budziszewska-Rogalska
Krzysztof Miller
Iwona Pęcherzewska
Olga Ickiewicz

Redakcja i korekta:
Jolanta Budziszewska-Rogalska
Olga Ickiewicz
Iwona Pęcherzewska
Jadwiga Szymańska

Projekt okładki: Jolanta Budziszewska-Rogalska, Paweł Rasiński

Skład i przygotowanie do druku: All In One Media Paweł Rasiński



Zadanie zrealizowano w ramach inicjatywy lokalnej, ze środków finansowych Gminy Nasielsk, na podstawie wniosku złożonego przez Olę Ickiewicz i Iwonę Pęcherzewską.

Mecenas wydania: Gmina Nasielsk



MIEJSKO-GMINNA
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
w Nasielsku



NASIELSKI
DOM EDUKACJI
I HISTORII

Wydanie I

ISBN 978-83-952949-8-3

Wszelkie prawa zastrzeżone / All rights reserved

Printed in Poland – Nasielsk 2025

Słowo wstępne

Problematyka miejska zajmuje wciąż wiele miejsca w badaniach historycznych, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich. Świadczą o tym liczne monografie miast, które ukazały się w ostatnich latach. Mimo wzrostu zainteresowania dziejami Mazowsza, region ten stawia przed badaczami wciąż nowe wyzwania. Na ogół był on postrzegany przez pryzmat dużych ośrodków życia politycznego i ośrodków gospodarczo przodujących. W efekcie tego brakuje monografii miast średniej wielkości, a zwłaszcza miasteczek.

Dlatego też szczególnie istotna jest rola niniejszego opracowania, którego efekt w postaci tej książki oddaję w Państwa ręce. Nie przesadzę, jeśli powiem, że Nasielszczanie czekali na tę publikację przeszło tysiąc lat,

bowiem na przestrzeni długich i bogatych w fakty dziejów naszego miasta nie ukazała się tak szczegółowa monografia. Dzieła tego podjęła się grupa lokalnych historyków wspierana przez prof. dr. hab. Janusza Grabowskiego - profesora nauk humanistycznych, historyka, mediewistę, specjalistę w zakresie nauk pomocniczych historii oraz archiwistyki, nauczyciela akademickiego oraz pracownika naukowego Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie.

Obszerna, na skalę prac dziewiętnastowiecznych erudytów książka *Dzieje Nasielska* nie powstała od razu. Wieloletni Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Nasielsku, a następnie kustosz Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, dr Stanisław Tyc, poświęcił jej kilkanaście lat, imponującej wytrwałością dysertacji naukowej. Tak powstał trzon całego opracowania, obejmujący przedział czasowy od XVI do XX w. Okres wczesnego średniowiecza wyszedł spod pióra dra Mariusza Błońskiego, wybitnego specjalisty z zakresu mediewistyki, pracownika naukowego Polskiej Akademii Nauk, ale też Honorowego Obywatela Gminy Nasielsk. Lata II wojny światowej i niemieckiej okupacji opracował pan Zdzisław Suwiński, w którego dorobku naukowym znalazło się wiele pozycji zwartych, dotyczących Nasielska i związanego z nim mikroregionu. Historię Nasielska epoki Polski Ludowej opisała pani Anna Kotarbińska, która pierwsze kroki pisarskie stawiała w 2013 r., wydając książkę pt. *Moje miasto Nasielsk*.



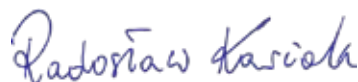
Nad wysokim poziomem opracowania czuwał wymieniony wcześniej prof. Janusz Grabowski. On napisał zachęcający do lektury wstęp tego wydania, a także opisał okres późnego średniowiecza. Książka zapewne nie ukazałaby się, gdyby nie determinacja i poświęcenie pani Jolanty Budziszewskiej-Rogalskiej obecnej Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Nasielsku, której składałam ogromne podziękowania. Dziękuję również całemu zespołowi redakcyjnemu, w skład którego, obok pani Dyrektor, weszli: pan Marek Maluchnik - Sekretarz Nasielska, pan Krzysztof Miller - Kierownik Wydziału Organizacji i Promocji Urzędu Miejskiego w Nasielsku, pani Iwona Pęcherzewska - redaktor naczelna Czasopisma Samorządu Gminnego *Życie Nasielska*, pani Olga Ickiewicz - korektor Czasopisma Samorządu Gminnego *Życie Nasielska*, przy udziale pani Jadwigi Szymańskiej - długoletniej nauczycielki języka polskiego.

W sumie praca *Dzieje Nasielska* przynosi opis przeszło tysiąca lat bogatej w fakty historii ważnego ośrodka osadniczego na północnym Mazowszu, jakim jest Nasielsk. To właśnie stanowi o szczególnej i pionierskiej wartości dzieła.

Jestem przekonany, że książka spotka się z żywym przyjęciem Czytelników i wysoką oceną badaczy, bo przecież niepoślednia jest waga tego dzieła dla całej rodziny nauk historycznych. Dokumentacja całokształtu życia gospodarczego, społecznego, religijnego i politycznego Nasielszczan, to ważny krok na drodze wzbogacenia zbiorowej pamięci, tak naszej lokalnej społeczności, jak i całego narodu.

Jest mi niezmiernie miło, że książka *Dzieje Nasielska* została wydana drukiem w czasie sprawowania przeze mnie urzędu Burmistrza Nasielska. Stanowi to powód do dumy, ale daje też mi możliwość podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do jej powstania.

Z życzeniami miłej lektury



Burmistrz Nasielska

Wstęp – prof. dr hab. Janusz Grabowski	13

**Rozdział I. Wczesne dzieje Nasielska (połowa IX-XIII wiek)
dr Mariusz Błoński**

Wstęp	17
1. Wczesny Nasielsk w świetle źródeł pisanych	19
2. Archeologia o wczesnych dziejach Nasielska	22
3. Fazy nasielskiego grodu	23
4. Osada przygodowa	29
5. Od opola do kasztelanii - nasielski okręg grodowy we wczesnym średniowieczu	31
6. Zaplecze osadnicze grodu w Nasielsku	36
7. Osada w Poniatach Wielkich	40
8. Cmentarzyska	42
9. Zabytki	44
10. Zabytki masowe	51
Podsumowanie	56

**Rozdział II. Dzieje Nasielska w okresie panowania książąt
mazowieckich (XIII w. - 1526 r.)
prof. dr hab. Janusz Grabowski**

1. W okresie panowania pierwszych Piastów	57
2. Rządy Konrada I Kazimierzowica i jego syna Siemowita I	58
3. Rządy Bolesława II	59
4. Rządy Siemowita II i Bolesława III w kasztelanii zakroczymskiej (1313-1345)	61
5. Rządy Siemowita III (1341-1381)	62
6. Rozwój gospodarczy i lokacje miejskie na Mazowszu w II poł. XIV wieku	64
7. Drogi	65
8. Rządy Janusza I (1373-1429)	66
9. Nadanie prawa chełmińskiego dla Nasielska	70
10. Analiza przywileju lokacyjnego dla Nasielska	74
11. Ustrój i organizacja miasta	78
12. Nasielsk w czasach Bolesława IV i jego synów (1429-1503)	79
13. Rządy Bolesława V i Konrada III w ziemi zakroczymskiej	80
14. Rozwój kultury, oświaty i szkolnictwa	81
15. Dzieje polityczne Nasielska i ziemi zakroczymskiej w latach 1503-1526	82
16. Rozwój gospodarczy miasta	84
17. Mieszkańcy Nasielska i regionu w okresie panowania Piastów	86
18. Życie codzienne mieszkańców	88
19. Dzieje kościoła i parafii w Nasielsku	90
20. Herb Nasielska	94

Rozdział III. Dzieje Nasielska w okresie I Rzeczypospolitej
dr Stanisław Tyc

1. Symptomy rozwoju	97
2. Znamiona regresu	100
3. Wesslowie herbu Rogala	101
4. Zniszczenia wojenne w okresie potopu szwedzkiego i wielkiej wojny północnej	103
5. Lata odbudowy ze zniszczeń wojennych	108
6. Społeczność żydowska w czasach staropolskich	110
7. Ostatnie lata niepodległości	113

Rozdział IV. Nasielsk pod panowaniem pruskim
i podczas wojen napoleońskich
dr Stanisław Tyc

1. W okresie rządów pruskich	117
a. Fiskalizm pruski	118
b. Źródła utrzymania nasielszczan	123
c. Wygląd Nasielska i warunki życia jego mieszkańców	126
2. W granicach Księstwa Warszawskiego	129
a. Podczas kampanii napoleońskiej lat 1806-1807	129
b. Organizacja polskiej administracji. Funkcjonowanie władz miejskich Nasielska	136
c. Kampanie 1809 i 1812 roku	140
d. Życie gospodarcze Nasielska i pułtuskiego powiatu	143
e. Szkolnictwo	148

Rozdział V. Rozwój gospodarczy Nasielska
w czasach Królestwa Kongresowego
dr Stanisław Tyc

1. W granicach królestwa Kongresowego	151
2. Charakterystyka władz miejskich	152
3. Gospodarka finansowa władz miejskich	155
4. Nowa polityka miejska	159
5. Obciążenia finansowe	164
6. Ludność Nasielska i jej struktura narodowościowo-wyznaniowa	167
7. Podstawowe zajęcia mieszkańców Nasielska	181
8. Właściciele Nasielska. Działalność gospodarcza i polityczna Aleksandra Kurtza	185
9. Urbanistyka i architektura	195

**Rozdział VI. Powstania Narodowe i ich wpływ
na życie gospodarcze Nasielska
dr Stanisław Tyc**

1. Podczas powstania listopadowego	201
2. Następstwa wojny polsko-rosyjskiej 1831 r. dla miasta i regionu.	207
3. W okresie międzypowstaniowym	211
4. Wybuch powstania styczniowego. Przygotowania do kolejnego czynu zbrojnego	216
5. Walki zbrojne w okolicach Nasielska	217
6. Udział mieszkańców w powstaniu styczniowym	220

**Rozdział VII. Życie społeczno-polityczne miasta Nasielsk
i regionu w okresie popowstaniowym
dr Stanisław Tyc**

1. Polityka władz carskich	225
2. Władze miejskie	227
3. Samorząd wiejski	229
4. Ludność Nasielska i jej struktura narodowościowa. Sprawy wyznaniowe	234
5. Ochotnicza Straż Ogniowa	243
6. Szkolnictwo i życie kulturalne	247
7. Rewolucja 1905-1907 r. i jej następstwa	252

**Rozdział VIII. Życie gospodarcze Nasielska
i ziemi nasielskiej w latach 1865-1914
dr Stanisław Tyc**

1. Uwłaszczenie chłopów	265
2. Nasielskie rolnictwo	270
3. Finanse miasta Nasielska	282
4. Rzemiosło i drobny przemysł	286
5. Rynek zbytu dla artykułów rzemieślniczych i przemysłowych	290
6. Handel	294
7. Inne źródła utrzymania mieszkańców	297
8. Organizacje spółdzielcze	298
9. Wpływ Kolei Nadwiślańskiej na życie gospodarcze miasta i regionu	302
10. Wpływ twierdzy modlińskiej na życie gospodarcze Ziemi Nasielskiej	309
11. Emigracja zarobkowa	311
12. Urbanistyka. Architektura	314
13. Stan sanitarny miasta	322

**Rozdział IX. Upadek gospodarczy Nasielska
w okresie I wojny światowej
dr Stanisław Tyc**

1. Działania militarne na północnym Mazowszu	327
2. Rządy niemieckiego okupanta	333
3. Konsekwencje niemieckich rządów w życiu gospodarczym Nasielska i okolicznych wsi	342
4. Ludność Nasielska i jej struktura narodowościowo-wyznaniowa	349
5. Oblicze polityczne Nasielska lat 1916-1918.	353

**Rozdział X. W odrodzonym państwie polskim
dr Stanisław Tyc**

1. Po odzyskaniu niepodległości.	359
2. Podczas wojny z sowiecką Rosją 1920 roku	364
a. Bolszewickie rządy	365
b. Znaczenie batalii o Nasielsk	367
c. Skutki bolszewickiego najazdu	371
3. Oblicze polityczne Nasielska lat 1921-1939.	374
4. Warunki życia mieszkańców Nasielska	386
a. Stan sanitarny Nasielska	389
b. Położenie klasy robotniczej. Bezrobocie.	392
5. Struktura narodowościowo-wyznaniowa mieszkańców Nasielska	394
6. Władze samorządowe	400
7. Finanse miasta.	402
8. Źródła utrzymania mieszkańców Nasielska i okolic	407
a. Rolnictwo	407
b. Rzemiosło i drobny przemysł	416
c. Handel	422
d. Inne źródła utrzymania mieszkańców	428
9. Oświata i życie kulturalne. Aktywność społeczna mieszkańców	430
10. Urbanistyka, architektura. Inwestycje komunalne	438

**Rozdział XI. Nasielsk i okolica
w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945
mgr Zdzisław Suwiński**

Wprowadzenie	445
1. Operacje pociągów pancernych w rejonie Nasielska we wrześniu 1939 roku.	446
2. Wojna lotnicza nad Nasielskiem w dniach 1-7 września 1939 r.	451
3. Nasielski epizod operacji „Frantic” 7 z dnia 18 września 1944 r.	457

Spis treści

4. Rygiel „N-34-126-B”. Okolice Nasielska	462
5. Nowa rzeczywistość i gorzka codzienność pod nadzorem okupanta	472
6. Podziemie nasielskie w latach okupacji	494
7. Sytuacja Kościoła nasielskiego w okresie okupacji niemieckiej 1939-1945	509
8. Okupacyjne losy nasielskich Żydów	526
9. Tajne nauczanie – „oświatowa partyzantka” – w rejonie Nasielska	533
10. Lotnisko w Chrcynnie – nieznana historia obiektu.	544

Rozdział XII. Nasielsk w latach powojennych 1945-1954

mgr Anna Kotarbińska

1. Rys historyczny.	551
2. Ideologia i polityka władz Nasielska	552
3. Działalność niepodległościowa Mieczysława Dziemieszkiewicza Roja	561
4. Władze miejskie	563
5. Finanse miasta Nasielska	572
6. Majątek miasta Nasielska	577
7. Zarząd Nieruchomości Miejskich	578
8. Budżety Nasielska	581
9. Nasielskie rolnictwo	584
10. Grunty użytkowane rolniczo	593
11. Zadrzewienia i zalesienia	594
12. Przedsiębiorstwa, handel i rzemiosło	594
13. Transport	596
14. Realia życia mieszkańców	598
15. Stan sanitarny miasta	600
16. Miejsca kultu religijnego	602
17. Instytucje wymiaru sprawiedliwości.	606
18. Nasielski Urząd Stanu Cywilnego	607
19. Urząd pocztowy w Nasielsku	608
20. Ochotnicza Straż Pożarna w Nasielsku.	609
21. Działalność instytucji spółdzielczych.	610
22. Szkoły Powszechne.	613
23. Gimnazjum i liceum w Nasielsku	616
24. Przedszkole dla dzieci do lat sześciu	618
25. Życie kulturalne nasielszczan	619
26. Nasielskie biblioteki	620
27. Organizacje społeczne, polityczne, kulturalne, sportowe.	622
28. Podsumowanie rządów komunistycznych lat 1945-1954.	627
Bibliografia	631

WSTĘP

Miasta ludźmi stoją, nie murami ani domami

Nowa księga przysłów polskich

Dzieje miast i mieszczaństwa to temat bardzo rozległy, przez którego pryzmat możemy poznawać różne aspekty ludzkiego życia. Stopień urbanizacji kraju, stanowi wskazówkę rozwoju społecznego. W okresie panowania Piastów zachodzące na Mazowszu procesy urbanizacyjne motywowały nowe potrzeby miejscowego środowiska i określały działania gospodarcze, kulturalne i polityczne. Sieć miejską na Mazowszu cechuje duża liczba małych miast i miasteczek. Masowe ich występowanie jest zjawiskiem charakterystycznym dla średniowiecznej urbanizacji Polski i Europy środkowo-wschodniej. Jak więc ocenić znaczenie małego miasta dla rozwoju gospodarki Mazowsza i zmian warunków bytu jego mieszkańców? Odmienne były funkcje dużego miasta i małego ośrodka miejskiego. Duże miasta brały udział w wielkim handlu i produkcji obliczonej na eksport. Natomiast miasteczka, takie jak Nasielsk, wytwarzały produkty rzemieślnicze i rolnicze, które były zużywane głównie na miejscu i w promieniu 10-15 kilometrów. Chociaż w małych miastach wytwarzano wyroby rzemieślnicze dla środowiska wiejskiego i drobnego rycerstwa, to w warunkach średniowiecznej urbanizacji kraju stały się ważnym ogniwem postępu cywilizacyjnego. W okresie poprzedzającym lokację Nasielska najważniejsze znaczenie miały dwa czynniki: rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej i przyrost ludności w społeczeństwie wiejskim. Nasielsk w czasie panowania pierwszych Piastów był grodem kasztelańskim i pełnił ważną funkcję na szlaku handlowym. Wyraźny przełom w rozwoju Nasielska nastąpił wraz z pojawieniem się na Mazowszu lokacji na prawie niemieckim. Prawo niemieckie wprowadzało nowy model działania prawnego, uznający mieszczan za podmiot prawny, dysponujący immunitetem gospodarczym i sądowniczym. Niosło to za sobą również przemiany w układzie przestrzennym, porządkujące zarówno plany miast, jak i stosunki własnościowe. Jednak rozwój miast mazowieckich nie nastąpiłby bez rozwoju całej gospodarki księstwa mazowieckiego, który nastał wraz ze zwolnieniem od ciężarów prawa książęcego, wspieraniem rozwoju rzemiosła i gospodarki towarowo-pieniężnej.

Wkrótce minie 640 lat od lokacji Nasielska. Miasto otrzymało w 1386 r. przywilej prawa chełmińskiego od najwybitniejszego Piasta mazowieckiego - Janusza I, o którym dziejopis Jan Długosz napisał, że był to człowiek wybitny, najmądrzejszy wśród współczesnych książąt, (...) nazywany zwierciadłem i wzorem dla innych: *Homo inter sue etatis principes sapientissimus et insignis, (...) ut speculum ceterorum nominarentur et exemplar*. Nadanie prawa chełmińskiego przez księcia Janusza I nastąpiło po wcześniejszej

darowiźnie Nasielska możnemu rycerzowi Jakuszowi z Radzanowa herbu Prawdzic. Od tego czasu Nasielsk stał się miastem prywatnym. Kolejni właściciele miasta kierując się własnym interesem gospodarczym starali się stworzyć warunki na tyle atrakcyjne, żeby przyciągnąć nowych osadników, co w konsekwencji miało podnieść ich dochody. Dlatego zabiegali o kolejne potwierdzenia i rozszerzenia praw oraz nadanie nowych jarmarków. Miasteczka prywatne w Polsce lokowane na gruntach szlacheckich, nawet jeśli miały pełne władze samorządowe, zwykle podlegały właścicielowi jako władzy nadrzędnej i instancji odwoławczej. Po śmierci ostatniego Piasta mazowieckiego - Janusza III i inkorporacji Mazowsza do Korony (1526) - Nasielsk został miastem prywatnym w I Rzeczypospolitej. W 1647 r. dobra Nasielsk przeszły na własność Janusza Wessła herbu Rogala, dworzanina królewskiego, późniejszego wojewody płockiego i były w posiadaniu tej rodziny do 1795 r. W tym czasie nastąpił upadek miasta, który spowodowały niewątpliwie wojny szwedzkie i liczne klęski elementarne. Po upadku państwa polskiego (1795 r.) w wyniku postanowień traktatu rozbiorowego Nasielsk znalazł się w zaborze pruskim. Po klęsce Napoleona i likwidacji Księstwa Warszawskiego (1815 r.) losy Nasielska były związane z zaborcą rosyjskim. Życie gospodarcze Nasielska nie odbiegało od przemian gospodarczych i społecznych w całym zaborze rosyjskim. W ciągu XIX w. widoczny był rozwój miasta, szczególnie po przeprowadzeniu w 1877 r. linii Kolei Nadwiślańskiej do Gdańska. Miasto było w XIX wieku jednym z większych ośrodków przemysłu garbarskiego w tej części Mazowsza. Poza tym, rozwinęło się tu rzemiosło branży metalowej i budowlanej. Wraz z napływem ludności żydowskiej, w Nasielsku, podobnie jak w wielu innych miastach północnego Mazowsza handel został zmonopolizowany przez Żydów. Pod koniec XIX wieku ludność żydowska stanowiła ponad 70% populacji miasta, zaś aż 97% sklepów i kramów należała do Żydów, którzy dominowali w handlu hurtowym i detalicznym. W listopadzie 1918 roku spełniły się marzenia kilku pokoleń mieszkańców Nasielska o własnej ojczyźnie. Po 123 latach zaborów, Polska odzyskała suwerenność i niepodległość. W dwudziestoleciu międzywojennym powstała większość obecnych budynków murowanych, położonych nad rzeką Nasielną, u zbiegu szlaków z Pułtusza i Serocka do Nowego Miasta i Płońska. W 1924 r. oddano do użytku linię kolejową Nasielsk-Toruń. W 1927 r. otwarto w Nasielsku średnią szkołę handlową. W latach 1922-1939 zmniejszono i wybrukowano *ogromny rynek* i nadano mu kształt dzisiejszy oraz wybrukowano najważniejsze ulice. W 1939 r. upadła II Rzeczypospolita. Podzielona przez dwóch agresorów Polska na ponad 5 lat znalazła się pod brutalną okupacją, która przyniosła śmierć wielu mieszkańców miasta, zwłaszcza zagładę niemalże wszystkich nasielskich Żydów. W czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945 Nasielsk został wcielony do III Rzeszy (w tzw. Rejencji Ciechanowieckiej). W styczniu 1945 r. nastąpiło zakończenie okupacji hitlerowskiej, jednak wraz z wkroczeniem do Nasielska oddziałów Armii Czerwonej, rozpoczęła się budowa nowego systemu komunistycznego, opartego na wzorcach sowieckich. Upadek systemu komunistycznego nastąpił w drodze ewolucji

od przeprowadzonych w czerwcu 1989 r. wyborów parlamentarnych. W 1990 r., po wolnych wyborach samorządowych, przywrócono autentyczny lokalny samorząd w mieście nad Nasielną.

Miasto, to nie tylko jego kształt, wygląd, formy przestrzenne, lecz również ludzie, którzy w nim mieszkają, pracują i się bawią. *Miasta ludźmi stoją, nie murami ani domami* - dlatego z zapotrzebowania społeczności lokalnej oraz zbliżającej się 640. rocznicy lokacji, powstała pierwsza kompleksowa monografia miasta, która stanowi próbę ukazania bogatej historii Nasielska, znanego ośrodka miejskiego Mazowsza Północnego.

Dzieje Nasielska w okresie wyznaczonym ramami chronologicznymi niniejszej pracy były przedmiotem licznych opracowań. Ukazał się również w 1970 r. zbiór studiów pod redakcją Stanisława Pazyry, obejmujący historię miasta, poczynając od najstarszych dziejów Nasielska po *osiągnięcia i perspektywy rozwojowe miasta w latach 1945-1970*. Niestety, jest to nierównej wartości publikacja, która ma rozliczne mankamenty, gdyż tylko opracowanie profesora Adama Wolffa, zasługuje na pozytywną ocenę. Natomiast na szczególną pochwałę zasługuje wydana drukiem w 2018 r. dysertacja doktorska Mariusza Błońskiego poświęcona Nasielskowi we wczesnym średniowieczu.

Prezentowane nowe opracowanie historii Nasielska pod redakcją profesora Janusza Grabowskiego ma układ chronologiczny i jest dziełem pięciu autorów, uznanych badaczy Mazowsza i regionalistów. Tom rozpoczyna rozdział pióra doktora Mariusza Błońskiego, ukazujący wczesne dzieje Nasielska (II poł. IX - poł. XIII w.). Wspomniane opracowanie prezentuje wyniki wielodyscyplinarnych badań autora nad wczesnośredniowiecznym grodem w Nasielsku.

Z kolei prof. dr hab. Janusz Grabowski przedstawił dzieje Nasielska w okresie panowania książąt mazowieckich (XIII-1526), zwracając szczególną uwagę na dokonania księcia Janusza I na Mazowszu w zakresie polityki gospodarczej i ustrojowej. Wspomniany autor omówił treść aktu nadania prawa chełmińskiego dla Nasielska (1386 r.) oraz dokonał jego szczegółowej analizy dyplomatyczno-sfragistycznej.

Kolejne rozdziały *Dziejów Nasielska* zostały przygotowane przez dr. Stanisława Tyca, ucznia wybitnego znawcy Mazowsza - prof. Janusza Szczepańskiego. Są to: dzieje miasta w okresie I Rzeczypospolitej, w okresie pruskim i epoce napoleońskiej. Z kolei autor omówił rozwój gospodarczy Nasielska w czasach Królestwa Kongresowego oraz dzieje miasta w czasie powstań narodowych i w okresie popowstaniowym, zwracając szczególną uwagę na rozwój gospodarczy Nasielska w tym czasie. Następne rozdziały opracowane przez dr. Tyca dotyczą: *Życia gospodarczego Nasielska w latach 1865-1914* i *Upadku miasta w okresie I wojny światowej*. Ostatni rozdział opracowany przez wspomnianego autora podejmuje tematykę dziejów miasta w odrodzonym państwie polskim - w czasach II Rzeczypospolitej (1918-1939).

Agresja niemiecka na Polskę w 1939 r. otwiera nowy etap dziejów Nasielska. Mgr Zdzisław Suwiński szczegółowo omówił wszystkie najważniejsze aspekty życia

mieszkańców Nasielska i regionu w okresie okupacji hitlerowskiej, charakteryzującej się ogromnym terrorem, prześladowaniami i eksterminacją ludności polskiej i żydowskiej. Zdzisław Suwiński zwrócił szczególną uwagę na działalność podziemia nasielskiego, sytuację Kościoła, tragiczne losy Żydów nasielskich oraz tajne nauczanie - *oświatową partyzantkę* - w rejonie Nasielska.

Ostatni rozdział monografii Nasielska został opracowany przez mgr Annę Kotarbińską i dotyczy dziejów miasta w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (do 1954 r.).

Ukazanie się drukiem monografii nie byłoby możliwe bez wielkiego zaangażowania władz miasta Nasielska na czele z Panem Burmistrzem Radosławem Kasiakiem. Szczególne słowa uznania należą się Pani Jolancie Budziszewskiej-Rogalskiej Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Nasielsku, za wielkie zaangażowanie i czuwanie nad całością przedsięwzięcia.

Na koniec chciałbym podziękować autorom oraz wszystkim osobom i instytucjom, które odegrały znaczącą rolę w przygotowaniu i wydaniu niniejszej książki. Prezentowany tom ukazuje bogatą panoramę problemów badawczych i będzie na pewno zaczął do nowych poszukiwań analitycznych. Mam nadzieję, że publikacja nie tylko przybliży historię Nasielska, lecz również pobudzi do większego zainteresowania dziejami *naszej małej ojczyzny*, gdyż, jak pisał wybitny polski mediewista prof. Henryk Samsonowicz: *w świadomości Polaków Mazowsze stanowi oznaczenie tożsamości zbiorowej jednego z podstawowych członów ich wspólnoty*.

Nasielsk, 11 listopada 2025 r.

Janusz Grabowski

Rozdział I

Wczesne dzieje Nasielska (połowa IX-XIII wiek)

Wstęp

Najstarszym zabytkiem odkrytym w Nasielsku jest wykonany z krzemienia grot kultury świderskiej, tzw. liściak, na który natrafiono w 2016 roku podczas wykopisk na terenie osady przyrodowej (ryc. 1)¹. Grot strzały łuku sprzed około 12 tysięcy lat świadczy o obecności na terenie Nasielska w okresie schyłkowego plejstocenu ludności trudniącej się polowaniem na renifery. Natomiast najstarszym śladem pobytu człowieka w miejscu, w którym pobudowano nasielski gród jest ułamek pradziejowej ceramiki z epoki brązu lub wczesnej epoki żelaza, znaleziony w warstwie gleby kopalnej pod wałem z pierwszej fazy grodu. Jest to zatem świadectwo pobytu człowieka na terenie Nasielska sprzed około 2,5 tys. lat lub nawet o kilka stuleci starsze.



Ryc. 1. Krzemienisty grot kultury świderskiej znaleziony na terenie osady przyrodowej w Nasielsku; fot. M. Błoński.

Początki grodu w Nasielsku sięgają pierwszej połowy lat 60. IX wieku, a więc około 100 lat przed chrztem księcia Mieszka I w roku 966. Czasy te na ziemiach, które w następnym stuleciu włączone zostały w skład państwa polskiego, oświetlone są bardzo skąpo przez źródła pisane i niemal cała wiedza o obecności ludzi na tych terenach w IX wieku pochodzi z badań archeologicznych. Znane są tylko trzy przekazy pisane z IX stulecia, w których pojawiły się informacje o terenach dzisiejszej Polski. Najważniejszym jest tzw. Geograf Bawarski, czyli *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju*, zapiska powstała prawdopodobnie w połowie IX wieku na dworze króla Ludwika Niemca, w której zostały wymienione liczne plemiona słowiańskie wraz z liczbą posiadanych przez nich grodów (lub raczej terenów grodowych – civitates), m.in. Wiślanie (z nieznaną liczbą grodów) i Ślężanie z 15 grodami oraz także umiejscowieni na Śląsku Dziadoszanie i Opolanie mający mieć po 20 grodów, pomorscy Wolinianie z ich 70 grodami, Bużanie lokalizowani w rejonie dolnego Bugu, z przypisanymi im 231 grodami. W dokumencie tym wzminkowani są też tajemniczy *Glopeani* (Goplanie z rejonu Kujaw i pfn. Wiel-

¹ M. Błoński, *Nasielsk we wczesnym średniowieczu*, s. 115.

kopolski?) mający posiadać aż 400 grodów, brak jest jednak jakichkolwiek informacji o Mazowszu². Ten rejon Polski nie występuje również w powstałym w drugiej połowie IX wieku Żywocie św. Metodego, gdzie wspomniany jest *Książę pogański, silny bardzo, siedzący na Wiśle (...)*, które to miejsce zwykle utożsamiane jest z Krajem Wiślan w Małopolsce³. Natomiast w relacji anglosaskiego podróżnika Wulfstana, który około 890 roku dopłynął do rejonu ujścia Wisły, znajduje się opis kraju Estów (tj. bałtyjskich Prusów z Warmii i Mazur) oraz informacja o emporium handlowym w Truso (obecnie na terenie Janowa Pomorskiego nad jeziorem Drużno koło Elbląga) i płynącej przez kraj Słowian Wiśle⁴.

Warte jest odnotowania, że gród w Nasielsku powstał w czasie gdy na całej Słowiańszczyźnie miały miejsce doniosłe wydarzenia, których skutki trwały przez wiele stuleci, niekiedy nawet do dziś. I tak na przykład, w latach 863-866 Konstantyn (Cyryl) i Metody, zwani apostołami Słowian, prowadzili misję chrystianizacyjną w państwie Wielkomorawskim. W tym celu ułożyli najstarszy alfabet słowiański – głągolicę, który wykorzystali w tłumaczeniu Pisma Świętego z greki na język słowiański. W tym samym czasie – ok. 865 roku, poprzez Bizancjum nastąpiła chrystianizacja Bułgarii. Do ważnych wydarzeń doszło również na wschodzie Europy. W najstarszej kronice ruskiej *Powieści minionych lat*, pod rokiem 862 umieszczono informację o przybyciu na teren Nowogrodu Wielkiego skandynawskiego wodza Ruryka, uznawanego za założyciela książęcej dynastii Rurykowiczów i państwa ruskiego⁵. Dynastia ta władała niepodzielną Rusią Kijowską do XIII wieku (tj. do czasu najazdów mongolskich), a w Państwie Moskiewskim utrzymała się u władzy do końca XVI wieku.

U zarania wczesnego średniowiecza grody kojarzone później z całą Słowiańszczyzną należały do rzadkości. Na Mazowszu metrykę sięgającą początków VII wieku lub końca poprzedniego stulecia ma tylko gródek w Szeligach koło Płocka. Obok grodów w podlaskich Haćkach i w Zimnem na Wołyniu jest jednym z trzech znanych nam słowiańskich grodów z początku wczesnego średniowiecza. Badania archeologiczne prowadzone w Szeligach w latach 60. ubiegłego wieku wykazały, że gródek, znajdujący się na wysokim cyplu w dolinie rzeczki Słupianki, otoczony był od strony stoku płotem, a przy nasadzie cypla zabezpieczony fosą i poprzecznym wałem oraz zabudowany dwoma rzędami domów. Temu niewielkiemu założeniu towarzyszyła otwarta osada przygodowa i inne okoliczne osady⁶.

W wieku VIII nastąpiła zauważalna w źródłach archeologicznych intensyfikacja osadnictwa, jeszcze wyraźniej jest ona widoczna w stuleciu IX, kiedy to na terenie ziem Polski coraz liczniej zaczęły pojawiać się grody. Jednym z nich był gród w Nasielsku – najstarszy ze znanych dotychczas na Mazowszu grodów z tzw. okresu plemiennego, któ-

² G. Labuda, *Słowiańszczyzna starożytna...*, s. 56.

³ Tamże, s. 108.

⁴ G. Labuda, *Źródła skandynawskie...*, s. 85.

⁵ Kroniki..., s. 27

⁶ W. Szymański, *Szeligi...*, s. 138.

rego wiekiem w tym rejonie Polski przewyższa jedynie wspomniany wczesnosłowiański gródek w Szeligach. Wiemy jednak, że dzieje osadnictwa w okolicach Nasielska mają metrykę wcześniejszą od nasielskiego grodu, a budowa tego ostatniego była zwieńczeniem procesu osadniczego, którego początki sięgają co najmniej wieku VII. Nie znamy wprawdzie z tego okresu obiektów archeologicznych, jednak tak wczesną obecność ludzi w okolicy miasta potwierdzają badania paleogeograficzne, dzięki którym zarejestrowano ślady oddziaływania człowieka na środowisko przyrodnicze, takie jak m.in. palinologicznie poświadczone trzebieenie lasów i pojawienie się ziaren niezidentyfikowanych zbóż. Ustalono także fazy antropogenicznych przekształceń doliny Nasielskiej w okresie od VII do XIII wieku⁷.

1. Wczesny Nasielsk w świetle źródeł pisanych

W okresie od drugiej połowy XI do końca XIII wieku Nasielsk pojawia się w źródłach pisanych sześciokrotnie (w latach: 1065, 1155, 1230, 1254, 1257, 1297), co stawia go w rzędzie najlepiej poświadczonych źródłami historycznymi ośrodków grodowych na Mazowszu.

Pierwszorządne znaczenie dla poznania miejsca Nasielska w strukturze administracyjno-grodowej Mazowsza w drugiej połowie XI wieku, tj. po restytucji państwa polskiego przeprowadzonej przez Kazimierza I Odnowiciela, jest pojawienie się nazwy nasielskiego grodu w tzw. fałsyfikacie mogileńskim, dokumencie zawierającym nadania dla klasztoru benedyktynów w wielkopolskim Mogilnie⁸. Dokument ten, opatrzony datą roczną 1065, znany jest z kopii powstałych w XIII wieku, ustalono jednak, że jest on wyciągiem z klasztornych ksiąg tradycji (*libri traditionum*) zawierających wykaz nadań dla mogileńskich benedyktynów. Najstarszą część dokumentu odnosi się do około 1065 roku, kiedy to założono klasztor w Mogilnie, natomiast imię księcia przekazującego klasztorowi uposażenia – Bolesław, łączone jest z księciem i późniejszym królem Bolesławem Śmiałym.

Na uposażenie mogileńskich benedyktynów składały się opłaty z ceł przewozowych, pobieranych (w komorach celnych) na Wiśle od Kamionu aż po morze (Bałtyckie), na Wkrze (późniejsze Pomnichowo, obecnie Pomiechowo), w Wiźnie (nad górną Narwią) oraz w Makowie (na Orzycu), a także daniny z dziewiętnastu grodów z całego Mazowsza (*per totam Mazoviam*), uzupełnione o dochody z pięciu grodów zlokalizowanych w środkowej Polsce oraz nadania wsi i kościołów. Opłaty z grodów mazowieckich pobierano w formie dziesięciny (w przypadku Serocka powiększonej o opłaty z ceł na Bugu), to jest drugiej dziesiątej części dochodów, ponieważ pierwsza należała do biskupa diecezji: dziesiątej opłaty targowej, dziewiętego denara, wieprza, żrebięcia, ryby. Wśród dziewiętnastu grodów, na które nałożono nowy podatek, znalazły się: Grudusk, Zakroczym,

⁷ M. Błoński, P. Szwarczewski, *Antropogeniczne przekształcenia...*, s. 291-317.

⁸ Kodeks..., nr 22.

Serock, Rypin, Steklin, Sierpc, Nowy Raciąż, Osielsk⁹, Szreńsk, Ciechanów, Stupsk, Grzebsk, Nasielsk, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Przypust, Słońsk¹⁰. Oprócz opłat z grodu i ceł, benedyktyni mogileńcy otrzymali szereg innych uposażeń, w tym kościoły i osady w Wielkopolsce i na Mazowszu oraz na terenie obecnych Kujaw¹¹. Jak zauważył Józef Płocha, pod nazwą jednej z tych osad - *Golumbino*, kryje się oddalona o 7 km na północ od Nasielska wieś Gołębie¹².

Literatura poświęcona dokumentowi mogileńskiemu jest bardzo rozległa¹³. Najważniejszym jej wątkiem są dociekania na temat funkcji wymienionych w dokumencie grodów w systemie administracji terytorialnej monarchii i księstw piastowskich w wiekach XI i XII, przede wszystkim tego, czy były one w tym czasie ośrodkami władzy sądowej i fiskalnej podobnymi do kasztelanii znanych z XIII wieku¹⁴.

W bulli wystawionej 18 kwietnia 1155 roku w Rzymie papież Hadrian IV zatwierdził uposażenia klasztoru kanoników regularnych z Czerwińska¹⁵. Składało się na nie m.in. dwanaście osad na Mazowszu, wśród nich Nasielsk wraz z przyległościami (*Nasidzlk cum pertinentijs suis*)¹⁶, klasztor otrzymał także dochody z nasielskiego kościoła św. Wojciecha¹⁷. Teren przekazany mnichom czerwińskim identyfikowany jest z Nową Wsią, współcześnie południowo-zachodnim przedmieściem Nasielska¹⁸. Nadanie to sięgało przypuszczalnie również dalej na północ, w okolice, gdzie obecnie znajduje się nasielski kościół¹⁹. Wydaje się, że w tym czasie powinien być jeszcze istnieć pierwszy nasielski kościół zbudowany przez benedyktynów, zapewne bliżej grodu. Nie wiadomo, kiedy doszło do budowy nowego kościoła, niewątpliwie jednak w czasie wystawienia bulli papieskiej opiekę duszpasterską w Nasielsku sprawowali już kanonicy z Czerwińska.

Bardzo ważna informacja o Nasielsku pojawiła się w dokumencie z 1230 roku zawierającym ugodę pomiędzy księciem Konradem I Mazowieckim a biskupem płockim Ginterem²⁰. Dowiadujemy się z niego m.in., że w sprawach sądowych pomiędzy mieszkańcami kasztelanii nasielskiej i sąsiadującej z nią biskupiej kasztelanii w Pułtusku, w drodze

⁹ Najprawdopodobniej chodzi tu o Kozielsk, pow. żuromiński. W Żurominie obok Kozielska kilka lat temu odkryto grodzisko, E. Kowalczyk-Heyman, *Grody tzw. falsyfikatu mogileńskiego*, s. 15.

¹⁰ *Grudomzch, Zacroczyn, Syrozch, cum medio theloneo per fluvium Bug, Ripin, Steclyn, Seprch, Nowy Radecz, Osclzch, Zyremdzco, Cechonow, Stolpzczo, Grebezco, Nasilzco, Visegrad, Ploczch, Dobrin, Wlodislaw, Pripust, Slonzch*, Kodeks..., nr 22.

¹¹ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 11-12, przyp. 5.

¹² J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa...*, s. 190-191.

¹³ E. Kowalczyk, *Grzebsk...*, tam część oddzielnej literatury.

¹⁴ Ostatnio pojawił się głos negujący taką funkcję wczesnych „małych kasztelanii”, jak i w ogóle stabilnego trwania tego typu jednostek i związanych z nimi urzędów. Autor tej wypowiedzi, który jest historykiem, zauważył jednocześnie, że w badaniach nad tym zagadnieniem coraz większą rolę odgrywają badania archeologiczne, K. Fokt, *Organizacja grodowa...*, zwłaszcza s. 72-77.

¹⁵ Kodeks..., nr 78.

¹⁶ Oprócz osad klasztor otrzymał m.in. dziesięciny i opłaty z komór książęcych, M. Stawski, *Opactwo czerwińskie...*, s. 126-138.

¹⁷ K. Pacuski, *Uposażenie klasztoru...*, s. 16.

¹⁸ S. Pazyra, *Najstarsze dzieje...*, s. 20.

¹⁹ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 13.

²⁰ Kodeks..., nr 278.

kompromisu obydwie grody miały otrzymywać swoją część dochodów z wymierzonej kary: *Również tak jak dotąd było, zostało niedawno ponowione na wiecu w Płocku. Jeśli człowiek z Nasielska lub innego grodu wyrządzi zło człowiekowi z Pultuska, niech nie będzie pozywany przez sędziego z Pultuska, lecz niech idzie z powodem do sędziego tego grodu, do którego przynależy oraz wojski Pultuska z powodem podążą do tegoż grodu i obydwie grody niech otrzymają część swoją rzeczy osądzonych. Podobnie jeśli człowiek z Pultuska wyrządził zło człowiekowi z Nasielska lub innego grodu, niech ten człowiek z Pultuska nie będzie pozywany przez sędziego z Nasielska lub innego grodu, a wojski tego grodu z powodem swoim niech idą do sędziego z Pultuska, a obydwie grody niech otrzymają swój udział w rzeczy osądzonej tak, że tą samą mocą i równym prawem będą służyć sobie te grody nawzajem*²¹. Nie wchodząc tutaj w kwestię częściowego – jak można sądzić – przywileju sądowego, który przysługiwał włóci biskupiej, zauważyć można, że pod tą datą po raz pierwszy w dziejach wspomniani zostali nasielscy urzędnicy, i to wysokiej rangi – sędzia oraz wojski²².

Dwa kolejne przekazy pisane dotyczą dóbr, którymi w Nasielsku dysponowało opactwo kanoników regularnych z Czerwińska. W bulli legata papieskiego Opizona z 1254 roku wśród uposażeń tego klasztoru wymieniono Nasielsk wraz z jego kościołem (*Nosylsk et eius capellam...*)²³. W dokumencie wystawionym trzy lata później, w 1257 roku, książę Siemowit I potwierdził na prośbę zakonników nadanie książęcej wsi Koski, przylegającej do pól grodu w Nasielsku (*...villam Coszky ...campo castris Naszylsk conterminatam...*)²⁴.

Ostatnim trzynastowiecznym przekazem, w którym pojawił się Nasielsk, jest dokument wystawiony 7 kwietnia 1297 roku w Wiskitkach przez księcia mazowieckiego Bolesława II, w którym potwierdził on zamianę wsi pomiędzy kasztelanem nasielskim Tomaszem (*Comes Thomas castellanus de Nosylk*) a niejakim Falisławem synem Uniemy²⁵. Z dokumentu dowiadujemy się, że Tomasz otrzymał wieś Mysłkowo (*Mizlicow*) w zamian za wieś Jazgarzewice (*Jasgareuice*). Ponadto kasztelan nasielski uzyskał na swoją wieś immunitet sądowy, zwolnienie od podworowego oraz zezwolenie na łowy wszelkiego zwierza. Kazimierz Pacuski, który zidentyfikował *Mizlicow* jak Mysłkowo, obecne Mysłkowo leżące około 15 km na północny zachód od Płońska, zwrócił uwagę, że potomkowie kasztelana Tomasza, pieczętujący się herbem Bzura, będącego odmianą herbu Lis, zamieszkiwali w tej posiadłości do 1443 roku, kiedy to sprzedali ją i przenieśli się w okolice Raciąża²⁶.

²¹ Tłumaczenie ks. M. M. Grzybowskiemu [z poprawkami K. Pacuskiego], *Najstarszy zachowany dokument...*, s. 65-66.

²² We wczesnym średniowieczu wojski (łac. *tribunus*) odpowiadał za sprawy związane z wojskiem i obroną okręgu grodowego. Z treści przywołanego dokumentu wynika, że pełnił również funkcje policyjne, w tym przypadku należało do niego doporowadzenie podsądnego przed oblicze sędziego (łac. *iudex*).

²³ Nowy Kodeks..., nr 16.

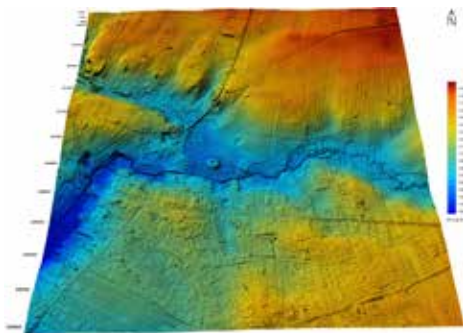
²⁴ Tamże, nr 31.

²⁵ Tamże, nr 100.

²⁶ K. Pacuski, *Płońsk...*, s. 121.

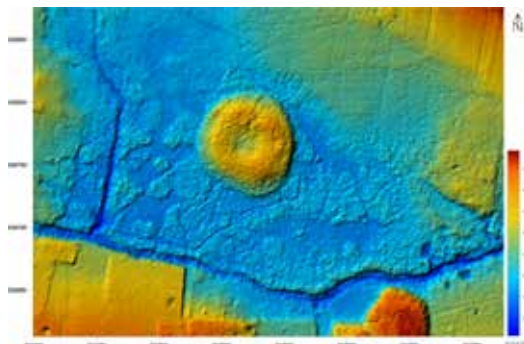
Po 1297 roku brak jest wzmianki o kasztelanie nasielskim. Pozwala to sądzić, że urząd ten został zlikwidowany lub jak przypuszcza Kazimierz Pacuski, przeniesiony na mazowiecką część Pobuża z ośrodkiem w Kamieńcu (Kamieńczyk koło Wyszkowa)²⁷. Zniszczony już wcześniej gród i przyległa do niego osada przestały być osadniczym centrum Nasielska, które zostało przniesione na lewy brzeg rzeki, w miejsce, gdzie później powstało miasto. Rozpoczął się nowy okres dziejów Nasielska. W wieku XIV w wyniku reorganizacji administracyjno-terytorialnych tereny kasztelanii nasielskiej zostały włączone do rozległego okręgu (łac. *districtus*) zakroczymskiego, z którego następnie utworzono ziemię zakroczymską²⁸.

2. Archeologia o wczesnych dziejach Nasielska



Ryc. 2. Lokalizacja grodziska w Nasielsku na cyfrowym modelu wysokości terenu; oprac. W. Małkowski.

jest zabagnione, co oznacza, że wypełniają je osady organiczne (torfy, namuły organiczne, gytie) o miąższości do około 1,5 m²⁹. Obiekt ma dość regularny, pierścieniowaty kształt o maksymalnej średnicy dochodzącej do 80 m i przeciętnej wysokości wałów wynoszącej



Ryc. 3. Grodzisko w Nasielsku na cyfrowym modelu wysokości terenu; oprac. W. Małkowski.

Najważniejszy zabytek z wczesnego okresu dziejów Nasielska, grodzisko znane mieszkańcom miasta pod nazwą *Kopiec*, położone jest na prawym brzegu Nasielnej, w odległości 50 m od jej współczesnego koryta i około 250 m od centrum rynku znajdującego się na przeciwnym brzegu rzeki (ryc. 2). Dno doliny rzeki pomiędzy jej korytem a grodziskiem (ryc. 3). W północnej części wału widoczne jest obniżenie będące śladem po bramie wychodzącej na teren osady przygodowej. Należy podkreślić, że nasielskie grodzisko zachowało się w relatywnie dobrym stanie. Nie jest to normą w przypadku tego typu obiektów, gdyż wiele z nich, zarówno posadowionych na odle-

²⁷ O koncepcji Pacuskiego, M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 101-102, 192, przyp. 131: K. Pacuski, *Płońsk...*, s. 108-109, 121.

²⁸ A. Wolff, *Ziemia zakroczymska...*, s. 39.

²⁹ M. Błoński, P. Szwarzewski, *Antropogeniczne przekształcenia...*, s. 304-312, ryc. 11.

głych terenach wiejskich, jak i tych znajdujących się w rejonach zurbanizowanych, nosi wyraźne ślady zniszczeń albo uległo całkowicie dewastacji, nieświadomej lub celowej.

Badania wykopaliskowe na grodzisku w Nasielsku przeprowadzono dwukrotnie: sondażowe wykopy na majdanie³⁰ i wale wykonała w 1967 roku Irena Górską z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN (obecnie Instytut Archeologii i Etnologii PAN)³¹. Badania na większą skalę, obejmujące przekop przez wał, przedwale oraz sondażowe wykopy na terenie osady przygrodowej prowadził w latach 2001-2004 i 2006 Mariusz Błoński z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN³². Te ostatnie wykopaliska połączone były z szeregiem badań specjalistycznych, obejmujących m.in. prospekcję geofizyczną terenu grodziska i części osady przygrodowej oraz badania z zakresu nauk przyrodniczych: geomorfologii, palinologii, dendrologii i dendrochronologii. Działania te, w połączeniu z analizą źródeł archeologicznych i historycznych, pozwoliły ustalić chronologię faz użytkowania nasielskiego grodu wraz z typem konstrukcji jego wałów oraz ich rozmiarami w okresie poszczególnych faz. Analiza materiałów pozyskanych w rejonie Nasielska podczas badań powierzchniowych zrealizowanych w drugiej połowie lat 90. XX wieku w ramach programu Archeologicznego Zdjęcia Polski (dalej AZP), skonfrontowana ze źródłami toponomastycznymi, kartograficznymi i do pewnego stopnia pisanyymi (informacje o grodach sąsiadujących z Nasielskiem), pozwoliła określić chronologię, zasięg i zagęszczenie osadnictwa na terenie nasielskiego okręgu grodowego, od okresu przed powstaniem grodu, kiedy przypuszczalnie kształtował się zrąb społecznej organizacji terytorialnej w formie opola, po wiek XIII, kiedy to miało miejsce apogeum natężenia osadnictwa związanego z grodem w Nasielsku, a organizacja terytorialna przyjęła już administracyjną formę kasztelanii.

3. Fazy nasielskiego grodu

Faza przedgrodowa

Znaleziska związane bezpośrednio z osadnictwem poprzedzającym budowę grodu wystąpiły w najstarszym wale grodu na tzw. złożu wtórnym, co w tym przypadku oznacza, że zostały tam przemieszczone z innego miejsca wraz z ziemią podczas budowy wału. Zabytki, o których mowa, to jeden fragment przeszlika (glinianego ciężarka z otworem do osadzania go na wrzecionie), 99 ułamków glinianych naczyń i 230 fragmentów kości pochodzących ze skonsumowanych zwierząt³³. Należy zwrócić uwagę, że o ile obecność naczyń i kości zwierzęcych (owca/koza, świnia, bydło) można byłoby ewentualnie łączyć ze spożywaniem na miejscu posiłków przez budowniczych grodu, to znale-

³⁰ Majdan to przyjęta zwyczajowo przez archeologów nazwa placu we wnętrzu grodziska. W rzeczywistości nie wiemy, jak w średniowieczu nazwano użytkową część grodu otoczoną wałami.

³¹ I. Górską, *Nasielsk*, s. 83-85.

³² M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 47 n.

³³ Tamże, s. 67-68, ryc. 51.

zisko przeszlika wskazuje raczej na dłuższą obecność kobiet, których stałym zajęciem, jak wiadomo dzięki licznemu odkrywaniu przeszlików na osadach oraz w grobach żeńskich, był wyrób przędzy.

Faza 1

Drewnianą konstrukcję najstarszego wału grodu wzniesiono na cienkich warstwach piasku ze śladami spalenizny, które przypuszczalnie są pozostałością niwelowania terenu pod budowę. Wał wzniesiono w mieszanej konstrukcji szkrzyniowo-przekładkowej. W odsłoniętym podczas wykopalisk miejscu natrafiono na niewielką skrzynię (izbicę) o wymiarach około $1 \times 1,2$ m, w której znajdowały się ułożone luźno kamienie przysypane piaskiem. Skrzynię przykrywała konstrukcja rusztowa powstała z układanych poprzecznie warstw dębowych bierwion o grubości do 15 cm. W niektórych miejscach wyróżniono do pięciu warstw tej przekładki. Całe drewno w konstrukcji było zwęglone i przysypane żółtym piaskiem. Zachowane relikty wału miały około 2,5 m szerokości i do 0,6 m wysokości, pierwotna wysokość wału nie jest znana³⁴.

Zestawienie wyników badań archeologicznych i prospekcji geofizycznej, dzięki której uchwycono pełny zarys anomalii magnetycznych związanych z umocnieniami faz 1, 3 i 4 grodu, wykazało, że pierwszy gród miał dość regularny, kolisty kształt o średnicy w różnych miejscach od około 36 do 38 m, jego powierzchnia całkowita wynosiła około 1070 m², a obwód 117 m. Przeciętna średnica majdanu mierzyła 30 m i pozostała niezmieniona w następnych fazach grodu, który powiększany był poprzez rozbudowę wału na zewnątrz³⁵.

Dzięki datowaniu dendrochronologicznemu kilkunastu próbek drewna pozyskanego bezpośrednio z konstrukcji wału fazy 1 oraz znalezionej w jego pobliżu, ustalono, że wał ten wzniesiono w latach 860-865, a być może drewno potrzebne do budowy zaczęto gromadzić wcześniej. Gród ten funkcjonował krótko, na co wskazują jego relikty zalegające bezpośrednio na calcu (tj. naturalnej warstwie geologicznej) i na bardzo cienkiej warstwie kulturowej powstałej w czasie użytkowania grodu fazy 1. Zniszczenie grodu mogło nastąpić po kilku lub kilkunastu latach od jego budowy, na pewno natomiast miało miejsce w drugiej połowie IX wieku. Mogło do tego dojść w wyniku wewnętrznych walk na terytorium podległym grodowi lub być efektem interwencji z zewnątrz³⁶. W przypadku tej drugiej ewentualności trudno jest wskazać, kto mógłby być agresorem. Niewątpliwie jednak Nasielsk jest najwcześniejszym, jak dotąd, znanym z Mazowsza przykładem konsolidacji miejscowego społeczeństwa w tzw. okresie plemiennym, której wyrazem była budowa grodu.

³⁴ Tamże, s. 68-71.

³⁵ M. Błoński, W. Małkowski, K. Misiewicz, *Grodzisko...*, s. 2019, 229-230.

³⁶ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 71-73.

Nowy wał rozbudowano na zewnątrz do lica starej izbicy, a jego szerokość wyniosła w tej fazie 6,5 m. Zbudowano go z cienkich bierwion lub gałęzi (faszyny?) przesypanych piaskiem, które obecnie widoczne są w postaci ciemnych smug rozłożonego drewna. Nasyp wału zachował się do wysokości 85 cm, pierwotnie był wyższy, a od czoła otoczony został palisadą, o czym świadczy zachowany rowek do mocowania drewnianych słupów³⁷. Konstrukcja tego wału wzmocniona była kamieniami, być może w postaci okładziny, na co wskazuje nagromadzenie rumoszu kamiennego w destrukcie wału tej fazy znalezionej na majdanie. Średnica grodu miała w tym okresie około 45 m, a całkowita jego powierzchnia przekraczała nieco 1500 m².

Z fazą tą związana jest warstwa kulturowa wewnątrz grodziska o grubości 0,5 m. Oprócz ceramiki i kości zwierzęcych znaleziono w niej żelazny nóż i szklany paciorek pokryty srebrem. Datowanie fazy, oparte na stratygrafii umocnień, chronologii ceramiki oraz licznych przesłankach pośrednich, ustalono na okres od przełomu wieków IX i X lub początku X do 3 ćwierci XI wieku³⁸. Prawdopodobnie do wzniesienia grodu tej fazy doszło w okresie *akcji* budowy grodów, jaka miała miejsce na północnym Mazowszu na przełomie wieków IX i X oraz w pierwszej dekadzie X wieku. Tak jak w przypadku Nasielska, są to położone na nizinnych terenach niewielkie grody pierścieniowate. Ich chronologię znamy dzięki datowaniu dendrochronologicznemu drewna z kilku grodzisk: Woli Szydłowskiej, pow. mławski, Mokrzku, pow. płocki, Raciąża, pow. płoński³⁹, Sypniewa, pow. makowski⁴⁰. Przyczyn tego zjawiska można upatrywać w różnych czynnikach. Nie wykluczone, że wyłaniające się w tym czasie lokalne elity czerpały jakieś zyski z dalekosiężnego handlu, zwłaszcza na szlaku bużańsko-wiślanym⁴¹, brak jest jednak z tych grodów znalezisk mogących świadczyć o wyższym statusie przebywających w nich osób. Być może katalizatorem konsolidacji miejscowych społeczności była właśnie zwiększona aktywność Skandynawów na szlaku prypecko-bużańskim, o której świadczą srebrne skarby z orientalnymi monetami pojawiające się w tym okresie na Pobużu⁴².

W późnym okresie omawianej fazy doszło w Polsce do wydarzeń, które położyły kres pierwszej monarchii piastowskiej. W konsekwencji ataku na ziemie należące do królestwa polskiego ze strony Rusi (Jarosław Mądry) i cesarstwa niemieckiego (Konrad II), a przypuszczalnie również silnej opozycji wewnętrznej, doszło do złożenia przez Mieszka II korony królewskiej i jego ucieczki za granicę, a następnie przedwczesnej śmierci w 1034 roku⁴³. W tych okolicznościach doszło w Polsce do buntów społecznych, określanych w starszej historiografii jako reakcja pogańska. Najobszerniejszy opis tych

³⁷ Tamże, ryc. 60.

³⁸ Tamże, s. 69-79.

³⁹ M. Dulicz, *The first dendrochronological...*, s. 139.

⁴⁰ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 19-20.

⁴¹ A. Buko, *Świt państwa...*, s. 97.

⁴² M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 79-82.

⁴³ B. Śliwiński, *Bezprym. Pierworodny syn...*, s. 194 n.

wypadków zawiera kronika Anonima, tzw. Galla⁴⁴, bardzo zwięzły jest natomiast przekaz kroniki staroruskiej (...) *był bunt w ziemi lackiej; ludzie powstawszy pozabijali biskupów i popów, i bojarów swoich, i był u nich bunt* (...) ⁴⁵. Po ucieczce z kraju księcia Kazimierza Mieszkowica, sytuację bezkrólewia wykorzystał wielomoża Mieclaw, wcześniej ważny urzędnik – cześnik na dworze Mieszka II⁴⁶, a później prawdopodobnie namiestnik Mazowsza, pod którego przywództwem powstało w tej dzielnicy quasi-księstwo określane jako państwo Mieclawa, które – jak o tym informuje Gall Anonim, a zdają się potwierdzać srebrne skarby z tego rejonu Polski datowane na lata 30. XI wieku – charakteryzować miało duże zaludnienie i bogactwo jego mieszkańców, będące efektem zasiedlania go przez uciekinierów ze zniszczonej Wielkopolski. Zniszczenia tej ostatniej dzielnicy dopełnił najazd czeskiego księcia Brzestysława w roku 1038 lub 1039⁴⁷, podczas którego złupiono Gniezno (wywołując przy tym m.in. ciałą Św. Wojciecha), Poznań i Ostrów Lednicki. Ucierpiała też Małopolska, a Śląsk został przyłączony do Czech. Należy przypomnieć, że w kontekście tzw. Państwa Mieclawa pojawiły się dwie pierwsze pisemne wzmianki o Mazowszanach. Mają one związek z interwencjami Jarosława Mądrego, wspierającymi Kazimierza I Odnowiciela w jego walce ze zbuntowanym cześnikiem. Pod rokiem 1041 kronika staroruska *Powieść minionych lat* informuje, że *Poszedł Jarosław na Mazowszan, w łodziach* (zapewne wodnym szlakiem bużańsko-wiślanym)⁴⁸. Druga wyprawa wojsk Jarosława Mądrego na Mazowsze nastąpiła w 1047 roku⁴⁹. Wówczas, w wyniku zbrojnej interwencji połączonych sił ruskich i księcia Kazimierza I Odnowiciela, Maclaw poniósł śmierć, a Mazowsze zostało przyłączone do jednoczonego państwa.

Dokładny zasięg władztwa Mieclawa nie jest znany, niemniej na pewno gród w Nasielsku wraz z przyległymi do niego terenami znajdował się w jego obrębie⁵⁰. Na obecnym etapie archeologicznego rozpoznania nasielskiego grodziska trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć, czy ślady uszkodzeń wału fazy drugiego grodu – w postaci rozsypiska kamieni i węgla drzewnych – są wystarczającym dowodem zniszczenia grodu, do którego doszło w wyniku walk związanych ze wspomnianymi wyżej zdarzeniami⁵¹.

Faza 3

Rozpoczęcie tej fazy wyznacza budowa nowych umocnień grodu, które poszerzono, dobudowując od zewnątrz segment wału wykonany z kilku warstw drewna przesypywanych piaskiem. Nasypem z piasku pokryto również pozostałości wałów poprzednich

⁴⁴ Anonim - Anonim tzw. Gall..., s. 40-42.

⁴⁵ Kroniki..., s. 98.

⁴⁶ Cześnik (łac. pincerna) sprawował pieczę nad piwnicą książęcą i wytwarzaniem napoi (zwłaszcza wysokowych) podawanych na dworze. Ze względu na niebezpieczeństwo otrucia, osoba pełniąca tę funkcję musiała być obdarzona zaufaniem władcy.

⁴⁷ J. Bieniak, *Państwo Mieclawa*..., s. 109.

⁴⁸ Kroniki..., s. 101.

⁴⁹ Tamże, s. 102.

⁵⁰ Por. J. Bieniak, *Państwo Mieclawa*, mapa 1; M. Błoński, *Nasielsk*..., s. 21-22, ryc. 1.

⁵¹ M. Błoński, *Nasielsk*..., s. 78-79, ryc. 61.

faz. Utworzony w ten sposób wał miał od poziomu zewnętrznej podstawy do wierzchołka co najmniej 2 m wysokości, a na jego koronie znajdowała się dodatkowa drewniana konstrukcja, najprawdopodobniej w postaci izbic wypełnionych kamieniami, o czym świadczy spalenizna zalegająca w koronie wału i osuwisko kamieni ze spalenizną na jego zewnętrznym licu. Średnica grodu mierzona od zewnętrznej krawędzi wierzchołka wału miała 50-52 m, a jego powierzchnia wynosiła między 1950 a 2200 m².

Na majdanie pozostałości użytkowania grodu tej fazy odłożyły się w postaci warstwy kulturowej o miąższości dochodzącej w niektórych miejscach do 0,5 m. Wystąpiły w niej fragmenty ceramiki, kości zwierząt oraz kilka tzw. zabytków wydzielonych: rogowa oprawka noża, kamienna oselka i gliniany przęślik. Chronologię tej fazy ustalono na okres od 3 ćwierci XI do 1 lub początku 2 ćwierci XIII wieku. Do wzniesienia nowych umocnień doszło zapewne w okresie odbudowy państwa po wspomnianych wyżej burzliwych wydarzeniach, które doprowadziły do upadku pierwszej monarchii piastowskiej. Nowy wygląd nasielski gród uzyskał już po śmierci Kazimierza I Odnowiciela, w czasie rządów jego syna, Bolesława Śmiałego (1058-1079).

Umocnienia grodu powstałe w trzeciej ćwierci XI stulecia (1065-1075?), funkcjonowały (zapewne po naprawach) przez okres około półtora wieku, tj. do lat 20. lub początku lat 30. XIII wieku⁵². Do zniszczenia gród fazy 3 mogło dojść w wyniku walk wewnętrznych, dużo bardziej prawdopodobne jest jednak, że był to efekt jednego z łupieżczych najazdów bałtyjskich (Prusów?) nękających w tym czasie Mazowsze⁵³. W zniszczonych reliktach wału odkryto żelazny grot strzały – zapewne świadectwo walki, której efektem był kres tego etapu dziejów grodu⁵⁴.

Faza 4

W fazie 4 gród nasielski osiągnął swoje maksymalne rozmiary. Wał rozbudowano o 7-8 m na zewnątrz, wykorzystując do tego głównie piasek. U zewnętrznej podstawy wału wykopana została fosa o szerokości około 3 m (ryc. 4). W wyniku badań geofizycznych wykryto silną anomalię magnetyczną związaną z fosą w zachodniej części grodziska, słabszą na odcinkach północnym i wschodnim, brak jej natomiast było od południa. Może to wskazywać, że od strony rzeki nie wykopano fosy ze względu na natu-



Ryc. 4. Fosa (33-35 m wykopu V) wypełniona zgliszczami wału fazy 4 grodu w Nasielsku; fot. M. Błoński.

⁵² Tamże, s. 82-87.

⁵³ Tamże, s. 82-87; M. Błoński, W. Małkowski, M. Misiewicz, *Grodzisko...*, s. 231-232.

⁵⁴ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 84, ryc. 71.

ralne nawodnienie, lub że ta strona wału nie była zniszczona, gdyż to właśnie destrukcja wału w postaci spalonego drewna i przepalonych kamieni w fosie dawał silny sygnał magnetyczny.

Parametry najmłodszej fazy grodu wynosiły: średnica – około 65 m, powierzchnia około 3300 m², wysokość wału od dna fosy do najwyższych zachowanych nawarstwień na wierchołku wału osiągała 1,4 m. Był on jednak zapewne znacznie wyższy, o czym świadczą zgłiszczwa wału znajdujące się w fosie. Spalenizna umocnień wału tej fazy występowała również w warstwie kulturowej pod humusem na wierchołku wału, co wskazuje, że na wale posadowiona była jakiegoś typu drewniana konstrukcja (izbica?).

Poziom użytkowy fazy 4 grodu na majdanie tworzy warstwa kulturowa utworzona z szarej ziemi z dużą ilością polepy. W warstwie tej wystąpiły relikty dwóch glinianych pieców. Jeden z nich (obiekt V/2) miał w przybliżeniu kolisty kształt o średnicy 0,6 m. W kilkucentymetrowym zagłębieniu w centralnej części pieca wystąpiła przepalona glina i węgle drzewne, w obrębie pieca znaleziono też około 130 ułamków naczyń. Drugi piec (obiekt V/3) zachowany był w postaci bryły wypalanej gliny o wymiarach około 90×60 cm i grubości 20 cm; przy niej znajdowały się liczne kamienie, z których część tworzyła prawdopodobnie fundament ścianek konstrukcji. Miał on różnorodne zastosowania. W stropie obiektu zalegała duża ilość węgla drzewnych, w jego obrębie znaleziono około 30 kości zwierzęcych i ponad 300 ułamków glinianych naczyń, co wskazuje, że piec był wykorzystywany do przygotowywania żywności. Znaleźisko kilku ułamków naczyń z przywartym do ich wnętrza częściowo zwęglonym drewnem sosnowym wskazuje na wytwarzanie na miejscu smoły w garnkach⁵⁵. Produkcja smoły i dziegieci w naczyniach glinianych była szeroko praktykowana na Słowiańszczyźnie we wczesnym średniowieczu. Na Mazowszu znana jest m.in. ze znalezisk naczyń ze śladami dziegieci pochodzących z osady przyrodowej w Grodni, pow. sierpecki⁵⁶. Dziegieć i smoła miały w średniowieczu szerokie zastosowanie: wykorzystywane były m.in. jako smar do osi kół i konserwacji skór oraz środek antyseptyczny dla ludzi i zwierząt. Umieszczenie omawianych pieców w pobliżu bramy grodu pozwala przypuszczać, że wykorzystywane były przez straż grodową do przygotowywania posiłków oraz produkcji smoły.

Zabytki z tego okresu dziejów nasielskiego grodu są liczniejsze i bardziej różnorodne niż pochodzące z okresów poprzednich. W warstwie kulturowej na majdanie, oprócz najliczniej reprezentowanej spośród wszystkich faz grodu ceramiki (blisko 9300 fragmentów naczyń) i szczątków zwierząt (1353 fragmentów kości) znaleziono m.in. dwa żelazne groty strzał łuku i uszkodzony grot włóczni oraz ozdoby w postaci dwóch brązowych pierścionków, dwóch brązowych zawieszek oraz wykonanej również z tego metalu ozdobnej sprzączki⁵⁷. Liczba i charakter znalezisk z fazy 4 grodu nad Nasielną znamionują okres relatywnego dobrobytu oraz obecność na grodzie osób z wyższej klasy społecz-

⁵⁵ Tamże, s. 87-91, ryc. 72-76.

⁵⁶ M. Błoński, A. Moszczyński, J. Sadowska-Topór, *Pottery...*, s. 163-175.

⁵⁷ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 91-99, ryc. 85-89.

nej (rycerstwo?), w tym również kobiet.

Chronologia fazy 4 grodu zamyka się w okresie od wzniesienia nowych obwałowań grodu po zniszczeniu tych z fazy poprzedniej, co mogło nastąpić w końcu pierwszej ćwierci XIII wieku. Trudno jest wskazać dokładny moment zniszczenia grodu tej fazy. Dysponujemy dwiema datami dendrochronologicznymi z drewna znalezionej na dnie fosy: jedno z drzew, z którego pochodzi wydatowana próbka, ścięto jesienią 1248 roku lub na przełomie lat 1248/1249, a drugie w tym samym roku lub w czasie bliskim od tej daty – w roku 1244 $\pm 8/-2$. Drewno z fosy nosi ślady nadpalenia, co świadczy o tym, że pochodzi ze zniszczonych elementów wału. Wydaje się, iż użyto go do naprawy lub rozbudowy istniejących wcześniej umocnień. Powyższe daty mogą sugerować, że Nasielsk ucierpiał nieco wcześniej, np. w 1244 roku, podczas olbrzymiego najazdu Prusów zakończonego zwycięską dla Mazowszan bitwą pod Ciechanowem, która doprowadziła do odebrania najeźdźcom zrabowanych łupów⁵⁸. Analiza stratygrafii i zawartości warstw kulturowych z tego okresu dziejów grodu pozwala jednak przyjąć, że funkcjonował on do drugiej połowy XIII wieku. Natomiast niewątpliwie do jego spalenia doszło w wyniku interwencji zbrojnej, najprawdopodobniej w latach 60. lub 80. tego stulecia. Niszczące Mazowsze najazdy bałtyjskie miały miejsce w 1258 roku (zniszczenie przez Litwinów okolic Czerska i grodu w Orszymowie na Mazowszu Płockim), w 1262 roku (zniszczenie grodu w Jazdowie oraz plądrowanie wschodniego i północnego Mazowsza oraz Kujaw), w 1266 roku (zniszczenie przez Prusów Płocka), w 1267 roku (zniszczenie przez tych ostatnich Ciechanowa)⁵⁹. W 1278 roku wojska prusko-litewskie ruszyły znów na Mazowsze oraz na ziemię chełmińską, w 1281 roku Prusowie zaatakowali Płock⁶⁰. Podczas niszczącego wschodnie Mazowsze najazdu Jaćwingów, który nastąpił w 1282 roku, mogło dojść również do spalenia Pułtuska⁶¹.

Po zniszczeniu nasielski gród nie został odbudowany, natomiast przez pewien czas prowadzono na nim jeszcze jakąś działalność gospodarczą, na co wskazuje obecność dwóch jam zawierających ceramikę i spaleniznę oraz luźne znaleziska żużli po procesie wytopu żelaza⁶².

4. Osada przyrodowa

Osada towarzysząca grodowi rozciągała się w rejonie na północny wschód od grodu, na odcinku co najmniej 150 m, w pobliżu obecnej ulicy Brzozowej. Jej teren częściowo rozpoznano za pomocą badań geofizycznych, przeprowadzono też badania wykopaliskowe na niedużą skalę (ratownicze i stacjonarne). W wykopach o łącznej powierzchni około 250 m² odsłonięto osiem obiektów z okresu funkcjonowania grodu.

⁵⁸ Roczniki..., s. 54, 58.

⁵⁹ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 99-102.

⁶⁰ Roczniki..., s. 7-8, s. 269, 273.

⁶¹ D. Stabrowska, *Zalążek miasta...*, s. 160.

⁶² M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 102-104.

Wśród obiektów odkrytych na osadzie wystąpiły głównie jamy, będące pozostałościami domostw i obiektów gospodarczych. Najlepiej zachowanym reliktem budynku, przypuszczalnie domostwa lub budynku wykorzystywanego do innych celów, była jama, mająca profil o tzw. wannowatym kształcie, zagłębiona w warstwę calcową na około 0,7 m⁶³. Nie uchwycono jej całego zarysu w planie⁶⁴, przypuszczalnie miała kształt prostokąta, którego wymiary w dolnej części wynosiły około 3×1,7 m. Obiekt ten wypełniała ciemnoszara ziemia ze spalenizną, znaleziono w nim 192 ułamki ceramicznych naczyń, żużel żelazny i bydłęcy ząb. Był to relikտ półziemianki lub, co bardziej prawdopodobne, piwnica budynku naziemnego, który niewątpliwie spłonął. Znalezioną w nim ceramikę wydatowano na XII – 1 ćwierć XIII wieku. Ubóstwo znalezisk z relikտów wnętrza budynku sugeruje, że wszystkie wartościowe przedmioty zostały z niego wyniesione przez mieszkających w chwili ucieczki, bądź zostały zrabowane przed jego spalaniem.

Do wyróżniających się obiektów z osady należy rów, odkryty w odległości około 35 m na północ od grodziska. Osłonięty został na odcinku 4 m. Miał on w przekroju nieckowaty kształt, szerokość 1,2 m w pobliżu spągu, który zagłębiony był na około 0,9 m poniżej obecnej powierzchni terenu⁶⁵. Obiekt ten wypełniał piasek z dużą ilością materiału organicznego o czarnej barwie. Znaleziono w nim kilkadziesiąt ułamków ceramiki, tzw. spodkowaty fragment żelaza oraz kości zwierzęce. Wśród zabytków znalezionych w rowie wyróżnia się fragment rogowej rękojeści sierpa pokrytej ornamentem nawiązującym do sztuki skandynawskiej⁶⁶. Z powodu odsłonięcia niewielkiego odcinka rowu jego funkcja nie została ostatecznie wyjaśniona. Mógł odwadniać niższe partie osady, a być może też dostarczał wodę wykorzystywaną w procesie wytopu żelaza, co sugeruje znaleziony w nim kęs tego metalu. Ceramika, a przede wszystkim wspomniana rękojeść sierpa, pozwalają datować rów na drugą połowę X - pierwszą połowę XI wieku. Z uwagi na niewielkie jego rozpoznanie, nie można wykluczyć, że funkcjonował również później.

W konkluzji badań archeologicznych na osadzie przygodowej w Nasielsku należy stwierdzić, że dotychczas zbadano ją w niewielkim zakresie. Szacunkowo zajmowała obszar co najmniej 1,5 ha, jednak ta wielkość będzie w przyszłości wymagała weryfikacji. Można spodziewać się, że po okresie około 400 lat zamieszkiwania ludzi w pobliżu nasielskiego grodu (nawet jeżeli osadnictwo to miało zmienne natężenie, a czasem w wyniku najazdów całkowicie zanikało), do dziś w ziemi pozostają zakumulowane pozostałości co najmniej kilkudziesięciu obiektów. Potencjał poznawczy tego stanowiska jest nadal ogromny i podobnie jak Kopiec, powinno ono być objęte szczególną opieką konserwatorską oraz troską Władz Miasta i Nasielszczan.

⁶³ Tamże, s. 114-116, ryc. 110, 112, 113.

⁶⁴ Eksploracja tego obiektu miała charakter uzupełniający po wcześniejszych badaniach ratowniczych przeprowadzonych przez innego wykonawcę.

⁶⁵ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 106-109.

⁶⁶ Patrz niżej, ryc. 10, 11.

5. Od opola do kasztelanii

– nasielski okręg grodowy we wczesnym średniowieczu

Osadnicze pierwociny późniejszego nasielskiego okręgu grodowego zaczęły powstawać już w tzw. okresie plemiennym. Wczesne osadnictwo w rejonie Nasielska potwierdzają również badania paleogeograficzne⁶⁷ i badania powierzchniowe przeprowadzone w ramach programu Archeologicznego Zdjęcia Polski. Dzięki tym ostatnim odkryto na terenie późniejszej kasztelanii nasielskiej ślady osadnictwa w postaci ułamków ceramiki datowanych na wieki VII-IX, przy czym trzy z tych miejsc sklasyfikowano umownie na podstawie liczby ułamków glinianych naczyń jako osady, a dwanaście jako ślady osadnictwa.

Do osobnej kategorii stanowisk archeologicznych należy nasielskie grodzisko, które powstało w trzeciej ćwierci IX wieku, a zatem będące również reliktem czasów plemiennych. Poza osadą przygrodową pozostałe dwie wczesne osady, w Dziarnie i w Gaju, oddalone są o 8 i 13 km na północ od Nasielska i leżą na terenie gminy Świercze, pow. pułtuski, jednak w późnych fazach wczesnego średniowiecza znajdowały się wewnątrz obszaru podległego kasztelanii nasielskiej. Należy przy tym zwrócić uwagę, że stosunkowo liczna ceramika z Dziarna (22 fragmenty) wykazuje bardzo archaiczne cechy, pozwalające datować ją na VII wiek lub wcześniej. W pobliżu Nasielska po dwa wczesne ślady osadnictwa odkryto na terenie Mazewa Włościańskiego (VIII-IX wiek) i Konarów (IX wiek), a jeden w Chmielewie (IX wiek). Podobnie datowane ślady osadnictwa odkryto też w innych miejscowościach, m.in. w Brulinach, Klukowie, Wyrzykach, Zakobieli⁶⁸.

Na podstawie tak skąpych archeologicznych danych nie można wysuwać daleko idących wniosków na temat demografii, a zatem również potencjału gospodarczego, obronnego, a tym bardziej stosunków społecznych na terenach wokół Nasielska w starszych fazach wczesnego średniowiecza. Przyjmując niepewne szacunki odnośnie do gęstości zaludnienia ziem Polski we wczesnym średniowieczu przedstawione przez kilku badaczy, można przyjąć, że u zarania wczesnego średniowiecza, tj. w VII wieku gęstość zaludnienia na terenie późniejszej kasztelanii nasielskiej wynosiła średnio 1 osobę na km², co dawało łącznie około trzech osób na km² zamieszkujących w strefach gęściej zasiedlonych i objętych gospodarką rolną, gdyż duża część terenów nie była jeszcze zamieszкана. Wzrost populacji musiał mieć dość znaczną dynamikę, skoro po upływie około 200 lat, tj. tuż po połowie IX wieku, rejon Nasielska zamieszkiwała populacja zdolna do wzniesienia niewielkiego, co prawda, gródka (średnica około 30 m, powierzchnia majdanu około 700 m²), którego wał wykonano jednak z dużej ilości dębowych bierwion, co wymagało znacznego nakładu i dobrej organizacji pracy. Szacunkowo gęstość zaludnienia terenu związanego z pierwszą fazą grodu mogła wynosić 2-3 osoby na km², co

⁶⁷ M. Błoński, P. Szwarczewski, *Antropogeniczne przekształcenia...*, s. 305-310; M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 44-46.

⁶⁸ M. Błoński, *Nasielsk...* s. 200-201, ryc. 148.

przy założeniu, że wielkość jego powierzchni odpowiadała w przybliżeniu powierzchni późniejszej kasztelanii, dawałoby łącznie około 900 osób.

Zapewne w czasie budowy grodu funkcjonowała już wokół Nasielska organizacja terytorialna, jaką było opole. Zagadnienie opola ma w polskiej historiografii bardzo bogatą literaturę⁶⁹. Ogólnie, wyrażano w niej dwa poglądy: według pierwszego był to związek terytorialno-sąsiedzki z okresu plemiennego, przejęty przez monarchię piastowską na potrzeby organizacji prawno-gospodarczej państwa – egzekucji prawa i poboru danin⁷⁰; zgodnie z drugim termin opole (w dokumentach łac. *vicina*) miał jedynie doraźnie znaczenie: *sąsiedztwo* lub *okolica*⁷¹. Nie wchodząc w szczegóły tej dyskusji, można tu przypomnieć zdroworozsądkowe argumenty za istnieniem opola wyrażone przez Karola Modzelewskiego, który przypominał, że: *Instytucja związków sąsiedzkich występowała u wszystkich osiadłych ludów barbarzyńskiej Europy. Na Rusi jej nazwa brzmiała wierw, u bałtyckich Prusów - lauks (czyli pole), w Czechach i na połabskiej Słowiańszczyźnie osada, a u plemion germańskich marka (...)*⁷².

Jednym z głównych argumentów przemawiających za obecnością tej formy organizacji terytorialnej w rejonie Nasielska są dwie wzmianki z 1542 roku, w których pole w pobliżu wsi Pieścirogi i Morgi (3-5 km na południowy zachód od Nasielska) nosiło nazwę *Opolye*⁷³. Adam Wolff, wybitny badacz dziejów średniowiecznego Mazowsza, był zdania, że nazwa ta jest śladem zachodniej granicy nasielskiego opola, która była tożsama z późniejszą zachodnią granicą parafii nasielskiej⁷⁴. Nie wchodząc tutaj w złożoną analizę źródeł związanych z nasielskim opolem⁷⁵, przypomnieć należy, że również w rejonie grodu na warszawskim Bródnie, mającego podobnie jak Nasielsk metrykę przedpaństwową, odnotowano nazwę świadczącą o znajdującym się tam opolu. Jest to pochodząca z 1495 roku zapiska informująca o miejscu Opolice (*Opolycze*) znajdującym się pomiędzy Nieporętem, Bródnem a Żeraniem⁷⁶.

Dalsza konsolidacja terenów związanych z nasielskim grodem nastąpiła po przyłączeniu Mazowsza do państwa polskiego, do czego doszło w okresie rządów Mieszka I, przypuszczalnie około połowy lat 70. X wieku, o czym świadczą dendrochronologiczne daty ścięcia drzew (lata 977/978 i 978/979) wykorzystanych do budowy wału grodu w Płońsku, przy zastosowaniu typowej dla warowni piastowskich konstrukcji hakowej⁷⁷. Podległość władzy państwowej wiązała się zapewne z koniecznością płacenia danin, które najpewniej gromadzono w centralnym miejscu, jakim był gród. Być może oprócz świadczeń materialnych władza książęca egzekwowała od miejscowej ludności również ja-

⁶⁹ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 174-179.

⁷⁰ K. Modzelewski, *Chłopi...*, s. 32-36.

⁷¹ J. Matuszewski, *Vicina id est...*.

⁷² K. Modzelewski, *Chłopi...*, s. 33.

⁷³ A. Wolff, Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy...*, s. 122.

⁷⁴ A. Wolff, *Uwagi w sprawie osadnictwa...*, s. 375-402.

⁷⁵ Por. M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 174-179.

⁷⁶ A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy...*, s. 122.

⁷⁷ A. Smoliński, T. Ważny, *Analiza dendrochronologiczna...*, tab. 1.

kieś posługi gospodarcze, a może także militarne. Okres ten kończą (wspomniane wyżej) burzliwe wydarzenia z lat 30. i 40. XI wieku i upadek pierwszej monarchii piastowskiej.

Na pewno działania związane z odbudową i reorganizacją państwa polskiego z okresu rządów Kazimierza I Odnowiciela oraz jego syna Bolesława II Śmiałego miały wpływ na dzieje grodu nad Nasielną. Oprócz rozbudowy, podlegał w tym czasie również działaniom władzy książęcej mającym na celu organizację terytorialną całego Mazowsza. Szczęśliwie, dysponujemy wspomnianym wyżej dokumentem mogileńskim, umożliwiającym analizę ówczesnej struktury grodowej na Mazowszu, w którym wymieniono trzy grody sąsiadujące z Nasielskiem: Ciechanów, Serock i Zakroczym. Nie pojawiły się natomiast w nim znane z późniejszych źródeł Płońsk i Pułtusk, a także nie występujące w żadnym innym przekazie pisanym grody w Bielu i Sońsku. Stan zachowania zlokalizowanych w tych miejscowościach grodzisk i zakres przeprowadzonych na nich badań archeologicznych jest różny⁷⁸. Na grodziskach w Sońsku i w Bielu wykonano niewielkie badania sondażowe. Ich chronologia nie została precyzyjnie ustalona, nie można więc wykluczyć, że obiekt w Bielu ma późną, XIII-XIV-wieczną chronologię; grodzisko w Sońsku było starsze. Niewymienienie Płońska i Pułtusa w dokumencie mogileńskim można wytłumaczyć specyfiką związanych z nimi ośrodków terytorialnych. Pułtusk był kasztelanią biskupią, która pierwsze nadania otrzymała dopiero po utworzeniu diecezji płockiej w 1075/1076 roku, a należące do niej tereny w większości znajdujące się w widłach Bugu i Narwi, znane z trzynastowiecznych inwentarzy, dwa stulecia wcześniej były dopiero w początkowej fazie zagospodarowania. Do tej pory również nie udało się bezspornie ustalić lokalizacji najstarszego grodu w Pułtusku. Natomiast Płońsk, który według ostatnich ustaleń był najwcześniejszą placówką państwa Mieszka I na prawobrzeżnym Mazowszu, o czym świadczą wspomniane wyżej daty dendrochronologiczne z dębowego drewna użytego do budowy konstrukcji jego wału. Płońsk mógł utrzymać swoją wyjątkową pozycję po wydarzeniach związanych z upadkiem pierwszej monarchii piastowskiej oraz restytucji państwa przez Kazimierza I i zostać wyłączony z nadań, jakie otrzymali benedyktyni mogileńscy z innych grodów mazowieckich. Potwierdzeniem wyjątkowej pozycji Płońska jest niespotykane w innych częściach Mazowsza nagromadzenie w rejonie tej miejscowości cmentarzysk z bogato wyposażonymi (m.in. w broń) szkieletowymi grobami w obudowach kamiennych (tzw. skupisko płońskie tych cmentarzysk). Obecność grobów, datowanych tradycyjnie na XI - pierwszą połowę XIII wieku, może być świadectwem, że chowano w nich elitę wojowników związanych z grodem w Płońsku, których zadaniem była obrona stołecznego Płocka oraz sąsiednich, mniej zmilitaryzowanych okręgów grodowych, zwłaszcza w strefie przygranicznej⁷⁹.

Najbardziej wiarygodną rekonstrukcję zasięgu nasielskiego okręgu grodowego wykonać można dla XIII wieku, tj. dla stulecia, kiedy gród nad Nasielną był już bezspornie stolicą kasztelanii. Dla tego okresu dziejów Nasielska i sąsiednich grodów dysponujemy

⁷⁸ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 167-173.

⁷⁹ K. Pacuski, *Płońsk...*, s. 20-21.

nieco większą liczbą przekazów pisanych w porównaniu z dwoma stuleciami wcześniejszymi. Pomocne w tym celu są też różnego typu inne źródła, przede wszystkim archeologiczne, toponomastyczne oraz kartograficzne. Bardzo użyteczne okazało się opracowanie mapy *Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, z zawartymi w niej podziałami administracyjnymi, zwłaszcza granicami parafii i powiatów⁸⁰, które były częściowym odwzorowaniem wcześniejszych podziałów terytorialnych, szczególnie kasztelanii⁸¹.

Nasielska kasztelania w zrekonstruowanych granicach (ryc. 5), zajmowała powierzchnię około 360 km², co plasuje ją w rzędzie mniejszych tego typu jednostek w Polsce, jednak na północnym Mazowszu, gdzie było aż kilka kasztelanii, wydaje się to wielkością przeciętną⁸². W skrótowym ujęciu, przebieg jej granic wyglądał następująco: od południa i południowego zachodu sąsiadowała z kasztelaniami zakroczymską, na południu granica między tymi dwoma jednostkami terytorialnymi przebiegała w lasach pomiędzy Narwią a Żabiczynem, przy czym terytorium nasielskie nigdy nie sięgało Narwi, gdyż pomiędzy Orzechowem a Dębem przebiegała południkowo granica oddzielająca kasztelanję zakroczymską od terenów należących do Serocka, które przylegały do Narwi. Na zachodzie, na odcinku od okolic Błędowa do ujścia Sony, grani-



Ryc. 5 Nasielska kasztelania w zrekonstruowanych granicach (zaznaczona szarym kolorem); wg M. Błońskiego 2018.

ca kasztelanii nasielskiej sięgała do Wkry, gdzie graniczyła już z terenami należącymi do Płońska, następnie biegła w pobliżu tej rzeki do rejonu pomiędzy Nowym Miastem a Zasoniem, skąd skręcała na północny wschód, gdzie zaczynały się tereny graniczne pomiędzy kasztelaniami nasielską a ciechanowską. Północno-wschodni kraniec kasztelanii nasielskiej znajdował się w rejonie Szyszek, które były najdalej na zachód wysuniętą wsią w biskupiej kasztelanii w Pułtusk. Od tego miejsca biegła na południe wododziałem Narwi i Wkry, na zachód od Skórcznicy i Winnicy, dochodząc do Klusówki w rejonie Jaskółowa, gdzie miała początek granica pomiędzy terenami należącymi do Nasielska i Serocka, biegnąca do wspomnianej wyżej granicy z kasztelaniami zakroczymską.

Jednym z istotnych elementów służących odtworzeniu granic, a zarazem systemu

⁸⁰ *Atlas Historyczny I.*

⁸¹ A. Wolff, *Uwagi w sprawie osadnictwa...*, s. 395.

⁸² M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 181-192.

tw. obrony stałej okręgów grodowych, są nazwy miejscowe typu *Osiek*⁸³. Występujące one w źródłach pisanych jako określenie topograficzne (lasy, pola), noszą je również istniejące do dziś miejscowości. Na terenie nasielskiej kasztelanii odnotowano trzy tego typu nazwy, dwie inne znajdują się w pobliżu jej granic (por. ryc. 5: 1-5). Najbliższa od Nasielska nazwa *Osiek* zapisana została w dokumencie z 1546 roku jako miejsce we wsi Pątki, obecnie będącej częścią wsi Pianowo-Daczki, oddalonej o 3 km na północ od miasta (ryc. 5: 5)⁸⁴. Kolejny osiek umiejscowiony był w odległości około 8 km na południe od nasielskiego grodu (ryc. 4: 4), na co wskazuje zapiska z 1542 roku informująca o lesie *Osyek* znajdującym się pomiędzy Popowem, Orzechowem i Żabiczynem⁸⁵. Można sądzić, że zadaniem tego osieku była obrona dostępu do Nasielska od strony ponadregionalnego szlaku bużańskiego, na jego odcinku nadnarwiańskim pomiędzy Serockim a Zakroczymiem⁸⁶, którym mogły przemieszczać się łupieżcze wyprawy z Rusi oraz Jaćwieży i Litwy⁸⁷. Natomiast śladem osieku w północnej części nasielskiej kasztelanii są nazwy lasu i pola w Słończewie (ryc. 5: 2), zanotowane kolejno pod rokiem 1503 i 1528⁸⁸. Zadaniem tego osieku była najprawdopodobniej blokada dostępu do Nasielska od północy, tj. od strony terenów pruskich⁸⁹. Nie uwzględniono tutaj nazwy Osieczyska wymienionej w formie *Ossyeczyńska* i *Ossieczyska* pod latami 1524 i 1540 w miejscowości Pieścirogi koło Nasielska, gdyż autorzy opracowania nazw miejscowych z terenu Mazowsza nie rozstrzygnęli, czy pochodzi ona od umocnienia obronnego, czy od łąki⁹⁰. Nie można oczywiście wykluczyć, że również pod tą nazwą kryje się dawny obronny osiek.

Niewątpliwie wspomniane wyżej nazwy są świadectwem istnienia w tych miejscach w średniowieczu obiektów obronnych utworzonych ze ściętych drzew. Uważa się, że oprócz schronienia dla miejscowej ludności w trakcie działań wojennych, osieki pełniły też funkcję punktów oporu na granicach jednostek osadniczych i administracyjnych, w pobliżu dróg oraz jako przeszkody broniące dostępu do grodu centralnego⁹¹. Przekaz o powinności budowania osieków przez ludność biskupiej kasztelanii w Pułtusk znamy z dokumentu, jaki wystawił Konrad Mazowiecki dla biskupstwa płockiego w 1230 roku: *Podobnie ci ludzie niech nie będą zmuszani do budowy grodów księcia, lecz niech budują grody, osieki i inne umocnienia w zniszczonych osiekach i włościach uciśnionego kościoła i w zniszczonych włościach biskupstwa*⁹². Inne trzynastowieczne źródło, jakim jest kronika halicko-wołyńska, informuje dość szczegółowo o wydarzeniach z zimy lat 1287-1288, kiedy to Tatarzy wspomagani przez wojska Rusinów przyprowadzone przez

⁸³ Tamże, s. 173-174.

⁸⁴ A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy...*, s. 123.

⁸⁵ Tamże, s. 123; M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 191.

⁸⁶ D. Cyngot, *Komory celne...*, s. 73.

⁸⁷ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 191.

⁸⁸ A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy...*, s. 123.

⁸⁹ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 185.

⁹⁰ A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy...*, s. 123.

⁹¹ E. Kowalczyk, *Marek Dulinicz...*, s. 391.

⁹² Kodeks, nr 278.

Lwa Daniłowicza i jego brata Włodzimierza najechali Małopolskę. W trakcie oblężenia Sandomierza najeźdźcy otrzymali wiadomość, że: *Osiek w lesie [się znajduje] pełen ludzi i dóbr. Nie był zdobywany przez żadne wojsko, albowiem umocniony był wielce. Włodzimierz tedy wyprawił ku niemu ludzi dobrych (...). Byli tedy przyszedli do osieka i bili się Lachowie z nimi krzepko, ledwie mogli [go Rusini] zdobyć, z wielkim mozołem i zagarnęli w nim mnóstwo ludzi i dóbr*⁹³. Widać z tej relacji, że osiek posłużył jako schronienie dla ludności wraz z jej dobytkiem i był trudnym do zdobycia punktem oporu.

6. Zaplecze osadnicze grodu w Nasielsku

Osadnictwo w rejonie Nasielska w okresie przedgrodowym oraz we wczesnej, tzw. plemiennych fazy grodu zaprezentowano wyżej, przy omawianiu zagadnienia nasielskiego opola. Zdecydowanie większą liczbą źródeł dotyczących osadnictwa dysponujemy dla okresu późniejszego, są one jednak przeważnie datowane dość ogólnie, co daje mało dynamiczny obraz zasiedlenia nasielskiego okręgu grodowego na przestrzeni wieków X-XIII. Właśnie na ten długi odcinek czasu, oraz ogólnie na wczesne średniowiecze, datowana jest większość ułamków ceramiki odkrytych w trakcie badań powierzchniowych na obszarze podległym grodowi w Nasielsku. Dat rocznych dostarczają nam natomiast źródła pisane i numizmatyczne, jednak te drugie informują jedynie, kiedy wybito daną monetę, natomiast czas zaistnienia jej w kontekście danego stanowiska archeologicznego jest trudniejszy do określenia. Uzupełniających informacji o zapleczu osadniczym grodu nad Nasielną dostarczają występujące w jego pobliżu nazwy osad służebnych i osady o nazwach patronimicznych.

Niewątpliwie przez cały czas użytkowania grodu funkcjonowała integralnie związana z nim osada przygrodowa. Działalność człowieka na jej terenie w pierwszej połowie X wieku zdają się potwierdzać m.in. dwie srebrne monety – dirhemy władców samanidzkich odkryte w pobliżu grodziska (patrz niżej). Zapewne już w X wieku istniał przy grodzie ośrodek wymiany handlowej, poświadczony w następnym stuleciu *implicite* w dokumencie mogileńskim jako targ. Za najwcześniej pojawiającą się w źródle pisany wieś z okolic Nasielska uznawane są Gołębie (około 7 km na północ od miasta), które występują w zapisie mogileńskiej w formie *Golumbino* wśród wsi nadanych w trzeciej ćwierci XI wieku benedyktynom z Mogilna⁹⁴. Nazwa kolejnej wsi w pobliżu Nasielska poświadczona jest w źródle pisany niemal 200 lat później. Chodzi o wspomnianą już wieś Koski przylegającą do pół grodu Nasielsk, którą nadał w 1257 roku książę Siemowit I klasztorowi w Czerwińsku⁹⁵. Wieś ta pozostawała w posiadaniu tego klasztoru jeszcze w 1361 roku, natomiast w 1374 roku była już w rękach prywatnych⁹⁶. Obecnie nie ma w pobliżu Nasielska miejscowości o tej nazwie. Dwaj historycy średniowiecznego Ma-

⁹³ *Kronika halicko-wołyńska...*, s. 233.

⁹⁴ J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa...*, s. 190-191.

⁹⁵ Nowy Kodeks II, nr 31.

⁹⁶ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 194.

zowska, Adam Wolff i Kazimierz Pacuski, kierując się przekazem zapiski z kopiarzusa klasztoru czerwńskiego, wyrazili opinię, że Koski włączono do klasztornej części Nasielska, jaką była Nowa Wieś. Jak na to wskazuje bulla papieża Hadriana IV, teren tej ostatniej wsi był prawdopodobnie własnością czerwńskich kanoników już w 1254 roku. Uważa się, że nazwa Koski jest rodową nazwą od imienia Kosek, poświadczonego dla średniowiecznego Mazowsza. Zbliżone brzmienie ma nazwa wsi Kosewo, leżącej 2 km na zachód od Nasielska. Brak jest jednak podstaw do identyfikacji ich jako tej samej miejscowości⁹⁷, nie można jednak tego wykluczyć.

W granicach nasielskiej kasztelanii zidentyfikowano trzy osady służebne. Jedną z nich są Konary, wieś oddalona o 5 km na zachód od miasta. Konary (tj. Koniarze) sprawowali pieczę nad książęcą stadniną, składającą się z co najmniej kilkunastu koni⁹⁸. Drugą osadą służebną były Rataje. O jej istnieniu dowiadujemy się z opisu wizytacji nasielskiej parafii w 1775 roku⁹⁹. Wieś o tej nazwie znajdowała się w odległości około 8 km na południowy zachód od Nasielska, w pobliżu Mokrzyce i Czajek. Rataje (oracze) byli wolnymi chłopami, którzy uprawiali ziemię należącą do księcia w zamian za dzierżawioną od niego działkę¹⁰⁰. Nazwę osady służebnej noszą najprawdopodobniej również oddalone o 3 km od Nasielska Winniki. Dotąd nie udało się potwierdzić jej średniowiecznej metryki, natomiast nazwa (pierwotnie Winiary?) wskazuje na zamieszkiwanie w niej ludności trudniącej się uprawą winnej latorośli i prawdopodobnie również produkcją wina¹⁰¹. Przyjmuje się, że wsie służebne władcy piastowscy organizowali od 2 połowy X lub od XI wieku, a funkcjonowały do XIII wieku. Podobnie szeroką chronologię mają nazwy patronimiczne lub dzierżawcze starszego typu (tzn. zakończone przyrostkiem -ice), które utworzone zostały od imienia lub przydomka głównego przedstawiciela (głowy) rodu zamieszkującego daną miejscowość. Do tej grupy zalicza się 9 wsi o nazwach: Falkowice (wieś obecnie nieistniejąca, zapewne od nazwy osobowej Falibóg, Falimir itp.), Glice (od n. os. Glica), Kędzierzawice (od n. os. Kędzierzawy lub Kędzierza), Kowalewice (od n. os. Kowal), Latonice (od n. os. Latoń, Lato), Mokrzyce (pierwotnie Moksice i Mokszyce, od n. os. Moksa), Poniatowice (obecnie Poniaty, od n. os. Poniat), Prusinowice (od n. os. Prusin), Stpice (od n. os. Stpica)¹⁰².

Jak już wspomniano, w polskiej archeologii jedną z podstawowych metod rekonstrukcji dawnej sieci osadniczej jest analiza znalezisk pozyskanych w trakcie badań powierzchniowych AZP. W materiałach z tej prospekcji, na terytorium podległym grodowi w Nasielsku zidentyfikowano 159 stanowisk archeologicznych z okresu wczesnego średniowiecza. Po rozdzieleniu dwunastu stanowisk o dłuższej chronologii na fazy obej-

⁹⁷ Tamże, s. 194.

⁹⁸ Tamże, s. 195-196.

⁹⁹ M. M. Grzybowski, *Materiały do dziejów...*, s. 209.

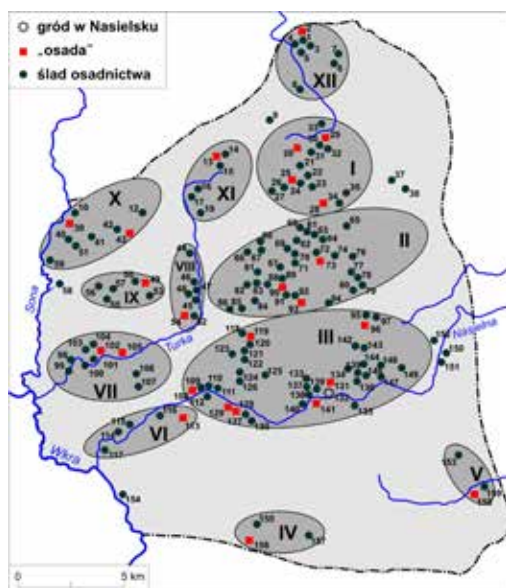
¹⁰⁰ K. Modzelewski, *Chłopi...*, s. 54, 105-106.

¹⁰¹ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 196.

¹⁰² Identyfikacja imion i nazw osobowych od których wywodzą się nazwy wymienionych wsi (z wyjątkiem Falkowice) za K. Zierhoffer, *Nazwy miejscowe...*, s. 174, 209, 224, 238, 269, 304, 308, 347.

mujaące starsze i młodsze wczesne średniowiecze, w analizie uwzględniono łącznie 171 stanowisk, przy czym 16 z nich (wraz z grodziskiem) wydawanych zostało na okres od VII do IX wieku, 99 w przedziale od X do XIII wieku, a 56 ogólnie na wczesne średniowiecze¹⁰³. Chronologię tych stanowisk ustalono, datując odkrytą na nich ceramikę, gdyż w trakcie badań powierzchniowych wystąpiła niemal wyłącznie ta kategoria zabytków¹⁰⁴. Łącznie jako wczesnośredniowieczne sklasyfikowano około 1670 ułamków naczyń. Wzorcem do datowania tej ceramiki były naczynia z grodziska, datowanie to często jest jednak nieprecyzyjne, ze względu na bardzo małą liczbę charakterystycznych ułamków naczyń z badań powierzchniowych.

Wczesnośredniowieczne stanowiska z terenu nasielskiego okręgu grodowego podzielono na dwie kategorie, ze względu na liczbę okrytych na nich ułamków naczyń: 1. ślad osadnictwa – do 19 ułamków, 2. osada – powyżej 19 ułamków. W wyniku tego podziału, oprócz grodziska, 28 stanowisk sklasyfikowano jako osady, a 142 jako ślady osadnictwa. Jest to klasyfikacja umowna i zdefiniowane w ten sposób typy stanowisk nie muszą pokrywać się z rzeczywistością istniejącymi w przeszłości (co potwierdza odkrycie osady w Poniatkach Wielkich, patrz niżej).



Ryc. 6. Osadnictwo w X - XIII w. na terenie nasielskiego okręgu grodowego na podstawie badań AZP; numery stanowisk wg M. Błońskiego 2018.

W młodszych fazach funkcjonowania nasielskiego okręgu grodowego (X-XIII wiek) wydzielono na jego terenie dwanaście stref osadniczych: trzy centralne - strefy I-III; dziewięć peryferyjnych - strefy IV-XII (ryc. 6)¹⁰⁵.

Strefa I zajmowała północną część zwartej ekumeny nasielskiej. Na jej obszarze wydzielono 4 osady i 12 śladów osadnictwa grupujących się na terenie wsi: Gaj, Godacze, Prusinowice, Ostrzeniewo, Sulkowo, Strzegocin. Zabytki z tej fazy to 213 ułamków ceramiki i jeden przęślik pochodzący z osady w Prusinowicach. Na osadzie w Godaczach znaleziono 60 fragmentów naczyń, co jest największym zbiorem ceramiki z jednego stanowiska na terenie nasielskiego okręgu grodowego.

¹⁰³ M. Błoński, *Nasielsk...*, ryc. 147.

¹⁰⁴ W pierwszych dziesięcioleciach realizowania badań AZP (ostatnie dwie dekady XX w. i pierwsza dekada XXI w.) nie stosowano wykrywaczy metali, co spowodowało, że na powierzchni stanowisk odkrywano przede wszystkim ceramikę.

¹⁰⁵ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 202-207; ryc. 149.

W strefie II, umiejscowionej dalej na południe, wystąpiły 3 stanowiska, które sklasyfikowano jako osady, a 31 zaliczono do punktów osadniczych. Stanowiska te koncentrowały się one na terenie wsi: Ostrzeniewo, Kowalewice Włościańskie, Gołębie, Stpice, Chmielewo, Kędzierzawice, Lubomin, Ślustowo, Jackowo Dworskie. Z tej strefy pochodzi około 290 ułamków ceramiki i 1 przęślik. Charakterem znalezisk wyróżnia się jedno ze stanowisk w Jackowie Dworskim, gdzie wystąpiły ślady palenisk i polepa.

Strefa III, największa ze wszystkich, obejmowała cały środkowy bieg Nasielnej, przy czym osadnictwo skupiało się głównie na północ od rzeki. W strefie tej 7 stanowisk sklasyfikowanych zostało jako osada, a 32 jako ślad osadniczy. Badania AZP dostarczyły z niej 384 ułamki ceramiki. Strefa ta obejmuje cały teren miasta z grodziskiem i osadą przygodową. Na zachód od grodu zlokalizowano osadę w rejonie kościoła św. Wojciecha, natomiast najdalej w tym kierunku położona jest osada w Konarach, co w połączeniu z trzema odkrytymi w tej wsi śladami osadnictwa oraz jej służebną nazwą (patrz wyżej), wskazuje, że był to teren intensywnie eksploatowany osadniczo. Na północnym zachodzie strefy III znajduje się osada i ślady osadnictwa w Mazewie Włościańskim, jej północno-wschodnią rubież wyznacza osada z Pianowa Daczków, a wschodnią ślady osadnictwa odkryte w Głodowie Wielkim.

Strefy IV-XII są znacznie mniejsze od przedstawionych wyżej. Niektóre z nich znajdują się w rejonie graniczącym z sąsiednimi okręgami grodowymi. Relatywnie gęste osadnictwo koncentrowało się wzdłuż rzeki Turki. W jej górnym biegu wyróżniono niewielką strefę XI, z osadą i śladami osadnictwa w Wyrzykach, środkowy odcinek rzeki zajmuje strefa VIII, gdzie ulokowana jest osada i ślad osadnictwa w Mazewie Dworskim, dolny bieg zajmuje strefa VII w której zlokalizowano m.in. dwie osady i ślady osadnictwa w Zakobieli. Do przygranicznych stref zalicza się strefa X, położona w północno-zachodniej części okręgu grodowego na styku z terenami należącymi do Płońska i Ciechanowa. W strefie tej zlokalizowano osady w Szczawinie i Nowym Mieście (na lewym brzegu Sony) oraz kilka śladów osadnictwa, m.in. w Bielinie, Olszynach i Zagwizdach. W rejonie północnej rubieży nasielskiej kasztelanii, na granicy z terenami podległymi grodowi w Ciechanowie, umiejscowione jest niewielkie skupisko osadnicze oznaczone jako strefa XII, w której zlokalizowano osadę i ślady osadnicze w Gotardach, Słończewie i Kościeszach. Na południowo-wschodnim krańcu terenów podległych Nasielskowi wydzielono niewielką strefę V, którą tworzy powstała przypuszczalnie w XII lub XIII wieku osada w Popowie Borowym oraz ślady osadnictwa w Popowie-Północnym i Jaskółowie. Prawdopodobnie w okresie *grodowym* Popowo było wsią należącą do katedry biskupiej w Płocku, co potwierdza jej nazwa (popem nazywano w średniowiecznej Polsce księdza katolickiego), a przede wszystkim obecność Popowa w trzynastowiecznym inwentarzu dóbr biskupstwa płockiego (jako *Popovici*)¹⁰⁶. Za położeniem tej wsi na terenach Nasielska przemawia jej przynależność w okresie późniejszym (XVI wiek) do parafii na-

¹⁰⁶ Tamże, s. 189.

sielskiej. Trzeba mieć też na uwadze, że granica między kasztelaniami mogła nie zostać w tym miejscu precyzyjnie wytyczona, a wieś leżała w obszarze przygranicznym, rozciągającym się między Popowem a Zabłociem. Południowy zasięg nasielskiego osadnictwa, oznaczony jako strefa IV, wytycza datowana od XIII-XIV wieku osada w Studziankach.

Obraz zasiedlenia związanego z nasielskim grodem uzyskany w wyniku prospekcji AZP ukazuje na tym terenie dwie wyraźne pustki osadnicze. Brak osadnictwa, widoczny we wschodniej części nasielskiego okręgu grodowego pomiędzy centralnymi strefami zasiedlenia (strefy I-III) a granicą z kasztelanią pułtuską, może wynikać z niepoprawnie przeprowadzonych w tym rejonie badań powierzchniowych AZP¹⁰⁷. Druga pustka osadnicza rozciąga się na południe od miasta aż do rejonu nadgranicznego pomiędzy Studziankami a Psucinem (por. ryc. 6). Nie można wykluczyć, że ponowne badania powierzchniowe doprowadzą do wykrycia na tym terenie jakichś śladów obecności człowieka, jednak, jak wynika z analizy historycznych map¹⁰⁸ i toponimii, obszar ten długo zajęty był przez zwarte kompleksy leśne. Informuje o tym m.in. przedstawiona wyżej nazwa lasu *Osiek* w rejonie Popowa, Orzechowa i Żabiczyna. W rejonie tej ostatniej miejscowości nie odkryto dotąd pozostałości wczesnośredniowiecznego osadnictwa, a ona sama pojawia się dopiero w dokumencie sądowym z roku 1416 lub 1417, kiedy to pierwszy prywatny właściciel Nasielska, Jakusz z rodu Prawdziców, sądził się o granice pomiędzy jego włościami w Żabiczynie a dobrami w Orzechowie należącymi do plockich norbertanek¹⁰⁹. Kazimierz Pacuski zwrócił uwagę, że Żabiczyn, który mógł być rezydencją Prawdziców już w XIV wieku, umiejscowiony był w centrum lesistej włości, w której pod koniec następnego stulecia znajdowały się: Żabiczyn Wielki, Żabiczyn Mały, Krczyn (Chrcynno), Wola Żabicka (albo Brzozowiec), identyfikowana z późniejszym Pukarzewem (obecnie Kukarzewo)¹¹⁰.

Prawdopodobne miejsce średniowiecznej rezydencji Prawdziców w Żabiczynie przebadano w 2021 roku metodami geofizycznymi. Analiza uzyskanych tą drogą danych doprowadziła do wykrycia konturu obszaru, który mógł być pozostałością architektury nowożytniej lub wcześniejszej¹¹¹. Weryfikacja wyników tych badań będzie wymagała przeprowadzenia sondażowych badań wykopaliskowych.

7. Osada w Poniatkach Wielkich

To, jakiej rangi zabytki związane z wczesnymi dziejami Nasielska może skrywać ziemia w miejscach sklasyfikowanych w wyniku prospekcji AZP jako *osada* lub *ślad osadnictwa*, pokazują ostatnie odkrycia w Poniatkach Wielkich, gm. Winnica (por. ryc. 6: nr 151). W 2019 roku podczas prowadzonych w tej miejscowości ratowniczych ba-

¹⁰⁷ Tamże, s. 206-207.

¹⁰⁸ Tamże, ryc. 17, 19, 143, 150.

¹⁰⁹ K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo*, s. 206; M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 189.

¹¹⁰ K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo...*, s. 206-207.

¹¹¹ M. Baczewski i inni, *Badania nieinwazyjne w Żabiczynie ...*, s. 16-18, ryc. 10.

dań w obrębie stanowiska archeologicznego nr AZP 49-65/17, odkryto osadę, na której wystąpiły znaleziska stawiające ją w rzędzie najciekawszych tego typu stanowisk w skali Mazowsza¹¹². Wcześniejsza prospekcja powierzchniowa w ramach AZP doprowadziła do wykrycia w tym miejscu kilku ułamków ceramiki, które wydатовano ogólnie na wieki X-XIII¹¹³. Natomiast w trakcie ratowniczych badań wykopaliskowych odsłonięto tam obiekty gospodarcze, w tym budynek naziemny o wymiarach 3,7×2,4 m, pozostałości kilku studni, piec i zespół palenisk lub jam gospodarczych. Wśród zabytków ruchomych wystąpiły m.in. żelazna połączana ostroga, kabłączki skroniowe ze stopów miedzi (niektóre posrebrzane), fragment enkolpionu, ołowiana plomba w *typie drohiczyńskim* z obustronnym wizerunkiem głowy ptaka, przęślik z łupku wołyńskiego, żelazne noże i nożyce¹¹⁴.

Jednym z najbardziej interesujących zabytków z Poniatów Wielkich jest żelazna ostroga typu II, do którego zaliczane są okazy z bodźcem kolcowym, używane w Europie w wiekach XI-XIII¹¹⁵. W całości zachowało się jedno ramię kabłąka z nasadą zaczepu, drugi kabłąk zachowany jest częściowo, w całości przetrwał bodziec składający się z szyjki i kolca



w kształcie piramidki (ryc. 7). Pozostałości złączenia widoczne są na kolcu i na ramieniu kabłąka. Po szczegółowym rozpatrzeniu wszystkich cech formalnych ostrogi z Poniatów Wielkich, możliwe będzie doprecyzowanie jej chronologii z dokładnością do około 100 lat. Natomiast już teraz można powiedzieć, że zalicza się ona do znalezisk unikatowych, ponieważ jest dopiero trzecią złożoną ostrogą typu II odkrytą na terenie Polski. Wcześniej takie ostrogi znane były z grodziska na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu¹¹⁶ oraz z kaliskiego grodziska na Zawodziu¹¹⁷. Te dwa okazy mają swoje odpowiedniki w dwóch złożonych ostrogach znalezionych wraz z połączanymi sprzączkami i umbem tarczy przy moście na Haveli, który prowadził do grodu słowiańskich Stodoran na terenie współczesnej dzielnicy Berlin-Spandau. Wiek jednego z elementów tego mostu ustalono metodą dendrochronologiczną na lata 1107-1108, co wskazuje, że odkryte przy nim ostrogi pochodzą najprawdopodobniej z 1 połowy XII wieku¹¹⁸. Podobieństwo złożonych ostróg z Wrocławia, Kalisza i Berlina,

Ryc. 7. Złożona ostroga z osady w Poniatkach Wielkich; fot. PA-K SZPILA J. Affelski.

¹¹² Badania osady w Poniatkach Wielkich prowadzone były pod kierownictwem Karoliny Machnio i Jakuba Affelskiego z Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej Szpila. Dziękuję Jakubowi Affelskiemu za udostępnienie zdjęcia ostrogi do publikacji i za informacje o badaniach w Poniatkach Wielkich.

¹¹³ M. Błoński *Nasielsk...*, tabela 41: 151.

¹¹⁴ J. Affelski, M. Bogucki, *Wczesnośredniowieczna plomba...*, s. 1043-1049.

¹¹⁵ Z. Hilczerówna, *Ostrogi polskie...*, s. 21 n.

¹¹⁶ J. Kaźmierczyk, J. Kramarek, C. Lasota, *Badania na Ostrowie Tumskim...*, s. 265, ryc. 10c.

¹¹⁷ M. Błoński, *Średniowieczne ostrogi...*, s. 67-68, ryc. 5: e.

¹¹⁸ F. Biermann, *Umbo z garniturem...*, s. 217.

a zwłaszcza typologiczna tożsamość ich kołców pozwala sądzić, że wyprodukowano je w tym samym warsztacie mieszczącym się na Połabiu¹¹⁹. Ostroga z Poniatów Wielkich ma kołec odmiennego typu niż wspomniane egzemplarze z Połabia, Śląska i Wielkopolski. Nie wiadomo, gdzie została wykonana, nie można jednak wykluczyć, że był to wyrób miejscowy. Jak zauważono, w Poniatkach Wielkich mieścił się ośrodek metalurgiczny, a jego lokalizacja przy drodze z Nasielska przez Winnicę do Pułtusa umożliwiała oddziaływanie na szersze zaplecze osadnicze¹²⁰. Można dodać, że droga łącząca Nasielsk z Pułtuskim, będący ośrodkiem majątkowej kasztelanii biskupstwa płockiego, była jednocześnie odcinkiem trasy z Pułtusa do Płocka, przez Joniec nad Wkrą, gdzie w XIII wieku funkcjonował dwór biskupów płockich¹²¹. Tak dogodnie położenie osady produkcyjnej w Poniatkach Wielkich ułatwiało szerszą dystrybucję pochodzących z niej wyrobów, niż tylko w rejonie Nasielska i Pułtusa.

Na obecnym etapie rozpoznania znalezisk z osady w Poniatkach Wielkich można stwierdzić, że jest ona zaskakującym odkryciem, a opracowanie pozyskanych z niej materiałów z pewnością znacznie wzbogaci wiedzę o organizacji gospodarczej nasielskiego ośrodka grodowego. Natomiast sama złożona ostroga informuje, że w rejonie Nasielska przebywał jeździec, zapewne z wyższego stanu rycerskiego, który swój status manifestował posiadaniem luksusowego oporządzenia jeździeckiego. Nie wiemy oczywiście kim on był i w jakim charakterze tam przybył.

8. Cmentarzyska

Ważnym elementem rozpoznania chronologii i struktury osadniczej jakiegoś rejonu może być wiedza o znajdujących się na nim cmentarzyskach. Z terenu nasielskiego okręgu grodowego nie jest znany żaden pochówek ciałopalny, charakterystyczny dla pogańskiego obrządku pogrzebowego Słowian, a więc zawierający skremowane szczątki ludzkie w postaci przepalonych kości, złożone w urnie lub wsypane bezpośrednio do jamy grobowej, a w przypadku niektórych rejonów Słowiańszczyzny (np. we wschodniej Polsce i na Pomorzu) pogrzebane w kurhanie.

Więcej wiadomo o występujących w rejonie Nasielska cmentarzyskach z okresu po przyjęciu chrześcijaństwa, a zatem, zgodnie z chrześcijańską eschatologią, zawierających pochówki szkieletowy, jednak i w tym przypadku nie jest to wiedza zadowalająca.

Niewątpliwie zmarłych grzebano przy najstarszym, grodowym kościele w Nasielsku. To, że otrzymał wezwanie św. Wojciecha, może wskazywać, że zbudowano go na początku XII wieku, gdyż jest ono charakterystyczne dla innych benedyktyńskich kościołów grodowych powstających w tym czasie na Mazowszu (m.in. w Raciążu, Serocku i Stupsku)¹²². Najprawdopodobniej świątynia ta istniała w 1155 roku, kiedy swoje nada-

¹¹⁹ M. Błoński, I. Makulski, *Broń oraz elementy oporządzenia...*, s. 296.

¹²⁰ J. Affelski, M. Bogucki, *Wczesnośredniowieczna plomba...*, s. 1044.

¹²¹ K. Pacuski, *Puszcza kampska...*, s. 217, przyp. 20.

¹²² K. Pacuski, *Rozwój sieci parafii...*, s. 61.

nia w Nasielsku otrzymali kanonicy z Czerwińska. Nie wiemy, kiedy uległa zniszczeniu. Być może doszło do tego podczas interwencji zbrojnej w XIII wieku, która zakończyła istnienie grodu w jego 3 lub 4 fazie. Dotychczas nie udało się odkryć reliktów tej świątyni i można powątpiewać, czy do takiego odkrycia kiedykolwiek dojdzie, gdyż znaleziska pozostałości wczesnych drewnianych kościołów, a zapewne z takiego budulca wzniesiono ten nasielski, są w Polsce niezmiernie rzadkie. Na Mazowszu znany jest tylko jeden pewny tego typu przykład. Są to ślady po słupach wspierających szkielet budowli sakralnej odłonięte przez archeologów na terenie zespołu osadniczego (gród, osady, kościół z cmentarzem) w Świętku-Strumianach na wschodnim Mazowszu (pow. wyskoczowski)¹²³. Świętek był siedzibą biskupiej kasztelanii, zniszczonej w pierwszych dziesięcioleciach XIII wieku, a kościół w tej miejscowości powstał zapewne w poprzednim stuleciu.

Niewątpliwie cmentarz znajdował się również przy chronologicznie drugim nasielskim kościele. Była to również budowla drewniana, strawił ją pożar w 1440 roku, po czym wkrótce (lata 1445-1461?) w nowym miejscu wzniesiono murowany kościół gotycki, który przetrwał do końca XIX wieku¹²⁴. Inicjatorami budowy drugiej świątyni byli kanonicy czerwińscy i najprawdopodobniej wzniesiono ją na obszarze ich uposażenia, na lewym brzegu rzeki, w rejonie na zachód od rynku. Jednak podobnie jak w przypadku pierwszego kościoła, nie znana jest data i miejsce budowy tej świątyni.

Z informacji przekazanej na przełomie wieków XIX i XX przez Leona Rutkowskiego wiadomo, że w Malczynie (około 6 km na zachód od Nasielska) natrafił on na tzw. kurhany z grobami kopanymi rzędami, w tak zwane cmentarzyska rządowe, co oznacza, że było to cmentarzysko należące do charakterystycznych nekropoli z grobami w obudowach kamiennych¹²⁵. Cmentarzyska te, znane z dwóch dużych skupisk na Mazowszu (w rejonie Płońska i nad górnym Orzycem) oraz występujące na Podlasiu, wyróżniają się grobami, w których szkieletowy pochówek przykrywał bruk lub otaczała kamienna konstrukcja wykonana z dużych kamieni (tzw. obudowa bądź obstawa). Wiele z grobów na tego typu cmentarzyskach zawierało bogate wyposażenie, w tym broń (topory, miecze) i ozdoby, na podstawie których datowano je dotychczas na połowę XI - początek XIII wieku.

Odkrycie Leona Rutkowskiego ma wielką wagę, gdyż z południowego rejonu Wyszczyny Ciechanowskiej, a przy tym z terenów nasielskiej kasztelanii, znamy jeszcze tylko jedno pewnie potwierdzone cmentarzysko z grobami w obudowach kamiennych, to jest cmentarzysko w Kościeszach¹²⁶. Dotychczasowe poszukiwania śladów nekropoli w Malczynie nie przyniosły pozytywnego wyniku.

Na północnej rubieży terenów podległych grodowi w Nasielsku znajdowały się dwa

¹²³ D. Jaskanis, *Świętek...*, s. 147-151, ryc. 41.

¹²⁴ *Kościół...*, s. 8; R. Kunkel, *Architektura gotycka...*, s. 276.

¹²⁵ L. Rutkowski 1901, s. 20-24.

¹²⁶ M. Błoński, K. Pacuski, J. Wrzosek, *Grób z miejscowości Gnaty-Lewiski...*, s. 258, ryc. 7.

cmentarzyska, których obecność potwierdziły wykopaliska przeprowadzone przed drugą wojną światową. W Kościeszach, gm. Świercze, odkryto cztery groby w obudowach kamiennych i dziewięć bez obudowy, tzw. grobów płaskich, w których wystąpiły zabytki (szklane paciorki, noże, wiadro). Chronologię cmentarzyska ustalono na przełom wieków XI i XII i cały wiek XII¹²⁷. Drugie cmentarzysko, w Gotardach, gm. Gzy, w chwili odkrycia było niemal zupełnie zniszczone. W trakcie badań ratowniczych odsłonięto tam jeden grób bez konstrukcji kamiennych¹²⁸. Ponadto wiadomo, że szkieletowe cmentarzysko znajdowało się w Chmielewie, oddalonym o około 5 km na północ od Nasielska. Niestety z powodu całkowitego zniszczenia, nie było możliwe ustalenie jego wieku¹²⁹.

O jeszcze jednym cmentarzysku istniejącym w okolicy Nasielska dowiadujemy się dzięki toponomastyce. Pod rokiem 1538 zapisano informację o *Żalowym polu* (lub zagonie) *przy Brulinach* (łac. *pessula Zaliowa super Brolino*)¹³⁰. Nazwa *Żal* (licz. mnoga - *Żale, Żalki*) oznaczała we wczesnośredniowiecznej polszczyźnie cmentarz¹³¹. Dotychczasowe badania powierzchniowe nie doprowadziły do odkrycia w tej miejscowości cmentarzyska¹³².

9. Zabytki

Wizytówką każdego stanowiska archeologicznego są pochodzące z niego zabytki, dlatego przypomniane tu zostaną niektóre z wyróżniających się okazów z nasielskiego zespołu osadniczego.

Stanowiska archeologiczne mają swoją specyfikę ze względu na uwarunkowania kulturowe i chronologię (np. w Polsce na stanowiskach z epoki brązu nie występują monety) oraz typ (np. grodziska, osady, cmentarzyska, relikty domostw, dróg, mostów, studnie, itd.). Przedmioty wydobyte podczas badań wykopaliskowych na stanowiskach archeologicznych dzieli się na tzw. zabytki wydzielone i masowe. Te pierwsze sklasyfikować można na szereg grup funkcjonalnych, takich jak np.: ozdoby, części stroju, numizmaty, przedmioty codziennego użytku, narzędzia, broń, oporządzenie jeździeckie itd. W warunkach polskich do drugiej grupy zaliczają się głównie ułamki ceramiki i kości zwierzęce.

Zabytki wydzielone

Ta grupa znalezisk z Nasielska nie jest liczna. Wynika to w dużej mierze z tego, że wykopaliska na grodzisku przeprowadzone w pierwszej dekadzie XX wieku koncentrowały się na zbadaniu wału, co doprowadziło do rozpoznania konstrukcji tego elementu grodu, a zarazem umożliwiło jego wydatowanie. Dostarczyły one natomiast niewielu

¹²⁷ J. Marciniak, 1937a, s. 31.

¹²⁸ J. Marciniak, 1937b, s. 64.

¹²⁹ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 197.

¹³⁰ A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy...*, s. 208

¹³¹ E. Kowalczyk, *O Żalach...*, s. 240.

¹³² M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 197.

Wczesne dzieje Nasielska (połowa IX-XIII wiek)

przedmiotów takich jak narzędzia, broń czy przedmioty luksusowe, które częściej odnajdywane są we wnętrzu grodzisk, a w przypadku ozdób – na cmentarzyskach. W monograficznym opracowaniu wyników badań zespołu osadniczego w Nasielsku¹³³, zainteresowany czytelnik znajdzie pełne zestawienie wszystkich zabytków odkrytych w ich trakcie, tutaj przypominanych zostanie jedynie kilka najważniejszych, z uwagi na ich unikatowość oraz walory poznawcze.

Monety

Monety należą do najcenniejszych zabytków pozyskiwanych w trakcie badań archeologicznych, czy szerzej, wszelkich prospekcji terenowych. Powodem tego nie jest bynajmniej duża wartość rynkowa dawnych monet, ta w zdecydowanej większości przypadków jest raczej skromna, lecz dlatego, że – jak to wyraził wybitny polski numizmatyk Stanisław Suchodolski – monety są źródłem wszechstronnym, tzn. zarazem materialnym, pisany oraz ikonograficznym¹³⁴. Monety średniowieczne, tak jak inne źródła archeologiczne, wydobywane są z ziemi lub zbierane z jej powierzchni. Cechą większości monet jest również to, że posiadają napis z imieniem emitenta, często też z jego tytułem oraz miejscem wybicia monety. W przypadku monet możemy określić, choćby w przybliżeniu, czas ich powstania (na monetach orientalnych i nowożytnych umieszczona jest roczna data ich emisji), co stwarza okazję do dokładniejszego rozpoznania chronologii obiektów (np. domostw, warstw w grodziskach lub osadach, grobów), w których zostały one znalezione. Wiedza ta, po nałożeniu na mapę miejsc odkrycia monet, umożliwia również śledzenie dróg ich napływu, a zatem kierunków kontaktów handlowych i szerzej, ekonomii danego regionu. Co więcej, w ostatnich latach zaczęto stosować w Polsce na szeroką skalę badania izotopowe ołowiu i cyny w zabytkach z brązu i srebra (także ze szkła), co umożliwia zidentyfikowanie miejsca pochodzenia surowca, z którego je wykonano. Monety są również często bezcennym źródłem ikonograficznym, dostarczającym informacji na temat wyglądu np. ubiorów, broni, atrybutów władzy, czy architektury¹³⁵.

Najstarszymi znanymi monetami z terenu wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego w Nasielsku są dwa srebrne dirhemy władców z irańskiej dynastii Samanidów, panującej w X wieku w rejonie dzisiejszego Uzbekistanu¹³⁶. Odkryto je w pobliżu grodziska, w trakcie planowej prospekcji z wykorzystaniem wykrywacza¹³⁷.

¹³³ M. Błoński, *Nasielsk...*

¹³⁴ S. Suchodolski, *Moneta źródłem...* s. 31-49.

¹³⁵ Panująca w ostatnich dekadach moda na używanie wykrywaczy metali, w połączeniu z niezwykle liberalnym prawem umożliwiającym łatwe uzyskanie pozwolenia na tego typu poszukiwania i brakiem możliwości sprawdzenia, co faktycznie znaleźli owi poszukiwacze, a także działalność nielegalnych detektorystów, pozbawiły nas trudnej do oszacowania liczby metalowych zabytków zalegających niegdyś w ziemi. Niestety nie ominęło to również Nasielska.

¹³⁶ Na dirhemach umieszczone są napisy w języku arabskim: informacja o miejscu i dacie wybicia monety (według księżycowego kalendarza muzułmańskiego), muzułmańskie wyznanie wiary oraz imiona i tytuły władców.

¹³⁷ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 118.



Ryc. 8a. Wczesnośredniowieczna moneta z Nasielska – srebrny dirhem z osady przygródowej, fot. M. Gmur.

Jeden z nich (ryc. 8a) wybito w latach 922/23 - 931/32 (emisja emira Nasr'a ibn Ahmad'a z mennicy w Taszkencie), a drugi (ryc. 8b) pochodzi z roku 904/905 (emisja emira Ismail'a ibn Ahmad'a)¹³⁸. Nie wiemy, kiedy egzemplarze te trafiły do ziemi. Najprawdopodobniej doszło do tego w odstępie kilku lub kilkunastu lat od daty ich emisji. Niewątpliwie dirhemy z Nasielska mają związek z falą napływu tych monet na tereny Polski w pierwszej połowie X wieku.

Wiadomo też, że dystrybucją monet orientalnych zajmowali się Skandynawowie, którzy opanowali szlaki łączące rejony Europy Wschodniej i basenu Morza Bałtyckiego z Azją Środkową i Bliskim Wschodem. Napływ dirhemów na ziemię polskie zmniejszał się od lat 70. X wieku, kiedy to zaczęły one być zastępowane monetami zachodnioeuropejskimi, a ustał zupełnie na początku XI wieku - najmłodszy dirhem w Polsce pochodzi z grodziska w Serocku. Jego emisja należała do Nasr I ibn 'Ali'ego z dynastii Ilekchanidów, a wybito go na terenie dzisiejszego Turkmenistanu w 1005/1006 roku¹³⁹. Dirhemy pozostawały jednak w użyciu w 1 połowie XI wieku i niekiedy były częścią skarbów zawierających monety europejskie, co widać na przykładzie kolejnego znaleziska z Nasielska.



Ryc. 8b. Wczesnośredniowieczna moneta z Nasielska – srebrny dirhem z osady przygródowej, fot. M. Gmur.

Prawdopodobnie w 2004 roku w okolicy nasielskiego grodu lub na samym grodzisku nielegalny *pasjonat historii* posługujący się wykrywaczem metali natrafił na skarb srebrnych monet. Dzięki zdjęciom tego skarbu uzyskanym z Internetu wiadomo, że składał się on z denara i co najmniej kilkunastu siekanych dirhemów. Denar wybito w Moguncji za panowania Henryka II lub Konrada II, czyli między rokiem 1002 a 1027, natomiast dirhemów nie udało się zidentyfikować¹⁴⁰.

Wiadomo też o innym srebrnym skarbie, który odkryto w Nasielsku w 1884 roku. Skarb ten zaginął i nie posiadamy na jego temat żadnych bliższych informacji¹⁴¹.

¹³⁸ FMP III, nr 92.

¹³⁹ S. Suchodolski, *Serock...*, s. 48; FMP III, nr 146.

¹⁴⁰ FMP III, nr 91, tabl. CXLV: 91; M. Błoński, *Nasielsk...*, ryc. 120.

¹⁴¹ J. Przyborowski, *Wypokalska monet...*, s. 228.

Do wyróżniających się zabytków należy pięć ołowianych plomb odkrytych w wyniku badań z użyciem wykrywacza metali na grodzisku i osadzie przygodowej¹⁴². Plomby te, ze względu na metal, z którego zostały wykonane oraz to, że znajdują się na nich obustronnie odciski przedstawienia ikonograficzne, przypominają plomby tzw. typu drohiczyńskiego. Te ostatnie wzięły swoją nazwę od Drohiczyzna nad Bugiem, gdzie w drugiej połowie XIX wieku odkryto znaczną ilość *ołowianek*, którym poświęcono pierwsze naukowe opracowania¹⁴³.

Cztery z nasielskich plomb odkryto na grodzisku (nr 1-4) a jedną (nr 5) na osadzie przygodowej¹⁴⁴:

Plomba nr 1 (ryc. 9: 1-1a). Na jednej stronie znajduje się głowa ptaka (orła?) o długiej szyi, trzymającego coś w długim zakrzywionym dziobie. Przedstawienie to umieszczone jest w perełkowej obwódce. Na odwrocie widoczna jest głowa ptaka z rozwartym dziobem.

Plomba nr 2 (ryc. 9: 2-2a). Na jednej stronie widoczna jest otwarta dłoń w liniowej obwódce. Przedstawienie na odwrocie jest niewyraźne, może to być stojący ptak z głową pochyloną (w lewo heraldyczne) nad naczyniem z wodą.

Plomba nr 3 (ryc. 9: 3-3a). Przedstawienia na obydwu stronach plomby są słabo czytelne. Na jednej może być to motyw roślinny lub krzyż, na drugiej jakieś litery.

Plomba nr 4 (ryc. 9: 4-4a). Przedstawienia na obydwu stronach nie są czytelne.



¹⁴² M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 118-121, ryc. 117.

¹⁴³ Np. K. Bołsunowski..., *Znaki symboliczne na ołowiu...*

¹⁴⁴ M. Błoński, M. Bogucki, *Wczesnośredniowieczne plomby...*, s. 1032, ryc. 1, 2.



Ryc. 9: 5-5a

Ryc. 9. Ołowiane plomby z grodziska i osady przygodowej w Naselsku, fot. M. Gmur.

Plomba nr 5 (ryc. 9: 5-5a). Na jednej stronie widnieje znak w formie krzyża z kropkami w polach pomiędzy jego ramionami. Na drugiej stronie konturowy krzyż równoramienny.

Przed zaprezentowaniem interpretacji funkcji nasielskich plomb, potrzebne jest krótkie wprowadzenie w zagadnienie plomb tzw. typu drohiczyńskiego. Są to niewielkie płytki, o rozmiarze 0,7-1,7 cm i na ogół nieregularnym kształcie, na których odcisnięto za pomocą specjalnych szczypieć różnorodne znaki geometryczne, krzyże, motywy fauny i flory, postacie osób świętych i świeckich, aniołów. Obecnie znanych jest już ponad 30 tysięcy tego typu plomb znalezionych w ponad 900 miejscowościach na terenie kilku wschodnioeuropejskich państw, głównie Rosji i Ukrainy, znacznie mniej na Białorusi i w Polsce, sporadycznie na Litwie i Łotwie. Zarówno geograficzny zasięg ich najczęstszego występowania, jak i duża liczebność egzemplarzy z rodowym znakiem dynastii Rurykowiczów – odmianą dwu – lub trójzębu, a także okazów z literami cyrylicznego alfabetu, wskazywały, że należy je łączyć z Rosją, gdzie zwykle datowane były na XI - pierwszą połowę XIII wieku, tj. do czasu inwazji mongolskiej w latach 1237-1241, która zniszczyła tamtejszy system gospodarczy¹⁴⁵. Od czasu odkrycia omawianych plomb badacze próbują dociec znaczenia przedstawionych na nich wyobrażeń oraz funkcji tych przedmiotów. Obok interpretacji chybionych (np. na plombach miały znajdować się znaki alchemiczne, symbole astrologiczne, herby miast lub znaki, z których powstały herby indywidualne), wyrażono m.in. pogląd, że plombami pieczętowano towary przywożone do punktu przeładunkowego i komory celnej w Drohiczyźnie nad Bugiem¹⁴⁶, który przez większą część wieków XI-XIII pozostawał we władaniu książąt Rusi.

Przełomowe w badaniach nad funkcją omawianych plomb okazały się ustalenia polskiego orientalisty Tadeusza Lewickiego. Zwrócił on uwagę na relację arabskiego podróżnika Abu Hamid'a, który, odwiedzając w trakcie swojego długiego życia (1080-1170) m.in. Europę Wschodnią, w jednej z relacji ze swoich podróży podał, że: *Jako środek płatniczy służą im (tj. Słowianom na Rusi) stare futra wiewiórek, które są bez sierści(...). Wartość takich osiemnastu skórek odpowiada jednemu srebrnemu dirhemowi(...). Za każdą skórkę można u nich kupić bochenek znakomitego chleba(...). Za te skórki kupują wszystkie rzeczy, od niewolnic i niewolników, aż do złota, srebra, bobrowych futer i innych potrzebnych towarów(...). Robotnicy zszywają każdą z osiemnastu skórek mocną nicią w jedną wiązkę. Potem robotnik umocowuje na końcu nici kawałek czarnego ołowiu, na którym wyciska pieczęć z wizerunkiem króla(...). Nie jest możliwe, aby ktokolwiek*

¹⁴⁵ A. Musin, M. Wołoszyn, *Sfinks słowiańskiej sfragistyki...*, s. 37.

¹⁴⁶ B.A. Rybakov, *Ремесло...*, s. 470.

Wczesne dzieje Nasielska (połowa IX-XIII wiek)

*mógł odrzucić tak oznaczoną skórę przy sprzedaży lub kupnie*¹⁴⁷. W tekście tym znajdujemy potwierdzenie wykorzystywania w dwunastowiecznej Rusi skórek wiewiórczych jako płacidła – pieniądza niemonetarnego usankcjonowanego wizerunkiem władcy odcisniętym na ołowianej plombie. W jaki sposób informacja ta może odnosić się do plomb odkrytych w Nasielsku?

Przed próbą udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie należy zwrócić uwagę, że w ostatnich latach na Mazowszu doszło do znalezienia licznych plomb *typu drohiczyńskiego*. Jest to zarazem jedyny region Polski, z którego znane są tego typu przedmioty, a który nie znajdował się w wiekach XI-XIII w zasięgu władztwa Rurykowiczów. Wiadomo, że oprócz Nasielska plomby odkryto w Pułtusk – 128 egz.¹⁴⁸, Płocku – nie mniej niż 12 egz.¹⁴⁹, Poniatach Wielkich – 1 egz.¹⁵⁰, Grudusku – około 80 egz.¹⁵¹, Makowie Mazowieckim – kilkadziesiąt egz. (?)¹⁵². Większość tych znalezisk pochodzi z ośrodków grodowych, które były również miejscami składania danin (Płock, Pułtusk, Nasielsk, być może również Grudusk i Maków Mazowiecki). Dokumenty wystawiane przez kancelarie książęce na Mazowszu informują nas o formie tych danin. I tak np. Bolesław I Konradowic w dokumencie z 1240 roku zwalniał kasztelanę pułtuską z daniny składającej się z krów, baranów i donic miodu¹⁵³. W kontekście omawianych tu plomb ważniejsze są jednak informacje o składaniu na Mazowszu danin w postaci skór zwierzęcych. Potwierdza to dokument Konrada I Mazowieckiego z około 1231 roku, w którym książę nakazał płacenie dziesięcin w snopach, a nie jak dotychczas w skórkach zwierzęcych¹⁵⁴. Z dzielnicy tej znanych jest więcej trzynastowiecznych przekazów o daninach w postaci krowy lub jej ekwiwalentu uiszczanego kunimi skurkami¹⁵⁵. Pozwala to postawić tezę, że na Mazowszu używano ołowianych plomb w sposób do pewnego stopnia analogiczny do tego, o jakim wiemy z relacji podróżnika po dwunastowiecznej Rusi¹⁵⁶. Można sądzić, że plombami tymi znaczone skóry, które wykorzystywano jako środek płatniczy w rozliczeniach fiskalnych. Poruszone tutaj kwestie (np. znaczenie wyobrażeń na mazowieckich plombach) wymagają rozbudowanego komentarza, który przekracza ramy niniejszego tekstu.

Okladzina rękojeści sierpa

Jednym z najcenniejszych zabytków z wczesnośredniowiecznego Nasielska jest fragment rogowej rękojeści składanego sierpa, znaleziony w rowie odkopanym przez

¹⁴⁷ T. Lewicki, *Znaczenie Drohiczyzna...*, s. 296-297.

¹⁴⁸ I. Jakubowska, *Wczesnośredniowieczne ołowiane plomby...*, s. 1065.

¹⁴⁹ M. Trzeciński, *Wczesnośredniowieczne plomby*, s. 1053-1054.

¹⁵⁰ J. Affelski, M. Bogucki, *Wczesnośredniowieczna plomba...*, s. 1043.

¹⁵¹ P. Gajdukow, *Rozprzestrzenienie znalezisk...*, nr 597.

¹⁵² Tamże, nr 597b.

¹⁵³ Kodeks..., nr 405.

¹⁵⁴ Tamże, nr 299.

¹⁵⁵ K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza...*, s. 149.

¹⁵⁶ M. Błoński, M. Bogucki, *Wczesnośredniowieczne plomby...*, s. 1033.

archeologów na terenie osady przygodowej (ryc. 10)¹⁵⁷. Rękojeść pokryta jest ornamentem pierścieniowo-łańcuchowym, którego genezy upatruje się w połączeniu przez artystów duńskich osiadłych w północnej Anglii i Irlandii elementów sztuki skandynawskiej



Ryc. 10. Fragmenty rogowej rękojeści składanego sierpa odkryte na osadzie przygodowej w Nasielsku; wg M. Osiadacza 2020.

(a dokładniej – powstałego w IX wieku w Norwegii stylu Borre) i sztuki celtyckiej. Z Wysp Brytyjskich ornament ten Duńczycy przenieśli w rejon Morza Bałtyckiego, a zwłaszcza na Wolin, gdzie w X wieku i na początku następnego stulecia mieściły się warsztaty, w których wykorzystywano go do zdobienia przedmiotów wykonanych z rogu i drewna. Styl ten, określany w Polsce jako tzw. pomorska szkoła ornamentyki skandynawsko-insularnej, jest miejscową odmianą sztuki znanej szerzej pod nazwą West Viking¹⁵⁸.

Ornament na okładzinie z Nasielska przedstawia motyw zachodzących na siebie ogniw w kształcie liści nieokreślonej rośliny, które przeplecione są elementem przypominającym trykwetrę. Podobny, choć nie identyczny wątek zdobniczy znany jest z rękojeści sierpa składanego z terenu wczesnośredniowiecznego grodziska w Biskupinie¹⁵⁹. Motyw nawiązujący do plecionki w stylu Borre pojawia się też na rogowej rękojeści składanego sierpa z osady w Pniu, pow. bydgoski¹⁶⁰. Natomiast bardzo bliskie stylistycznie zdobienie do tego na rękojeści z Nasielska widoczne jest na uchwycie drewnianego czerpaka do wody znalezioneego w warstwie z drugiej połowy X wieku na terenie portu w Wolinie¹⁶¹.

W swej podstawowej funkcji sierp wykorzystywany był jako narzędzie do żęcia zbóż lub innych roślin, na przykład trawy na paszę dla zwierząt. Słowianie najprawdopodobniej przypisywali sierpom właściwości magiczne, o czym mogą świadczyć gromadne znaleziska sierpów z jezior, gdzie mogły zostać zdeponowane jako zabezpieczenie przeciw złym mocom lub ofiary w kulcie urodzaju i płodności¹⁶². Egzemplarz nasielski był częścią sierpa składanego, a tę grupę wyróżnia oprócz samej konstrukcji i wykonanej z rogu, zdobionej pochewki, obecność kółka służącego do przytwierdzenia sierpa do pasa, ewentualnie siodła. Pozwala to sądzić, że rogowa okładzina był częścią sierpa będącego na wyposażeniu konnego wojownika, który wykorzystywał go do żęcia paszy dla konia. Rekonstrukcja sierpa ukazuje, że był przedmiotem luksusowym (ryc. 11)¹⁶³.

Na marginesie przypomniane tu zostanie interesujące wytłumaczenie pojawienia się przedmiotów zdobionych ornamentem pierścieniowo-łańcuchowym w głębi Polski, poza

¹⁵⁷ M. Błoński, *Antler sickle handle...*, s. 315-316, ryc. 1: a-b; tenże, *Nasielsk...*, s. 106, 107, ryc. 98, 99.

¹⁵⁸ W. Duczko, *Obecność skandynawska...*, s. 28-29.

¹⁵⁹ Z. Rajewski, *Sierpy składane...*, ryc. 1.

¹⁶⁰ A. Janowski, A. Drozd, *Grodzisko późnośredniowieczne...*, s. 151, ryc. 6: a.

¹⁶¹ W. Filipowiak, *Some aspects...*, s. 62-63, ryc. 11-14.

¹⁶² M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 108, tam dalsza literatura.

¹⁶³ M. Osiadacz, *The virtual reconstruction...*, s. 195-196, ryc. 8, 9.



Ryc. 11. Rekonstrukcja składanego sierpa z osady przyrodowej w Nasielsku; wg M. Osiadacza 2020.

rejonem zwykłej obecności „właścicieli” tego stylu sztuki, tj. Skandynawów przebywających nad dolną Odrą i dolną Wisłą. Znamy kilkanaście wyrobów zdobionych tego typu ornamentem z Wielkopolski, Kujaw i Śląska¹⁶⁴. Według koncepcji Przemysława Urbańczyka, moda na te przedmioty przybyła do Polski wraz z orszakiem powracającej z Dani

siostry Bolesława Chrobrego o nieznanym nam imieniu, nazwanej w historiografii m.in. Świętosławą-Gunhildą. Ta córka Mieszka I i Dobrawy, po niebywałej karierze w Skandynawii, gdzie najpierw wydana została za króla Szwecji Eryka Zwycięskiego, a potem została żoną duńskiego króla Swena Widłobrodego i matką króla Danii i Anglii Knuta Wielkiego, miała przebywać w użyczonej jej przez brata rezydencji na Ostrowie Lednickim, o czym według wspomnianego autora świadczy fragment znalezionej tam skandynawskiej złotej ozdoby oraz skandynawskie groby komorowe na pobliskim cmentarzystwie w Dziekanowicach. Moda na te przedmioty szybko wygasła, objęła jednak na przełomie wieków X i XI warstwę spoza ścisłej elity państwa¹⁶⁵. Trudno jest stwierdzić trafność tego wytłumaczenia, wśród historyków nie ma nawet zgody w kwestii jednoznacznej identyfikacji wspomnianej księżniczki. Można natomiast zauważyć, że Nasielsk jest jedynym miejscem na Mazowszu, i zarazem najdalej wysuniętym na wschód, skąd znany jest przedmiot ozdobiony tym niezwyklej ornamentem. Świadczy to, że ówczesnym Nasielszczanom, mimo iż zamieszkiwali daleko od centrum państwa, nie były obce najnowsze trendy w sztuce.

10. Zabytki masowe

Ceramika

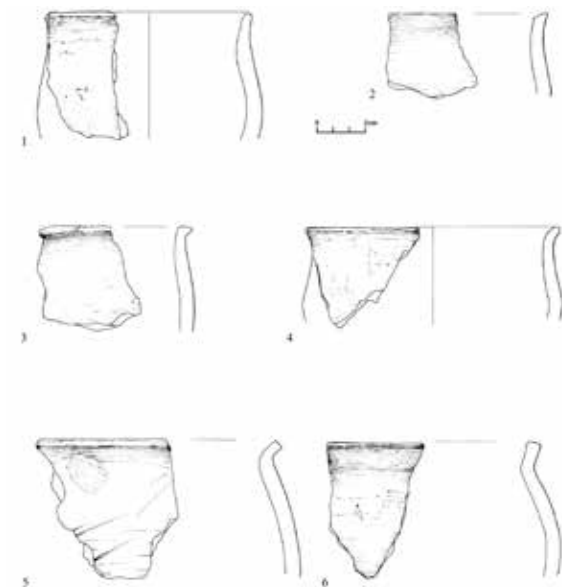
Pojęcie ceramiki obejmuje przedmioty wykonane z intencjonalnie ukształtowanej i wypalanej gliny. Dominującą liczebnie kategorią tego rodzaju znalezisk z wczesnego średniowiecza są fragmenty naczyń. Zdecydowanie rzadziej pojawiają się inne przedmioty ceramiczne jak np. prążnice, przęśliki tkackie, różnego rodzaju ciężarki i przybory techniczne w rodzaju tygli, form odlewniczych, niekiedy też zabawki.

Na grodzisku w Nasielsku znaleziono blisko 25 tys. ułamków naczyń. Jest to zaledwie

¹⁶⁴ B. M. Stanisławski, *Jómswikingowie...*, s. 258-269.

¹⁶⁵ P. Urbańczyk, *Bolesław Chrobry...*, s. 144-147.

promil materiału ceramicznego, jaki kryje w sobie nasielski Kopiec. Szacunkowo, w ciągu około 400 lat użytkowania tego obiektu, w jego nawarstwieniach mogło zostać zakumulowanych co najmniej kilka ton ceramiki. Jednak już na przykładzie tej wydobytej w trakcie wykopalisk obserwować można zmiany form naczyń oraz technologii ich wytwarzania we wczesnym średniowieczu. W fazie inicjalnej kultury słowiańskiej (VI i część VII wieku) na części obszarów dzisiejszej Polski występował tzw. praski typ ceramiki¹⁶⁶, dla którego charakterystyczne są ręcznie lepiące (tzn. bez wykorzystania koła garncarskiego) i niezdobione naczynia o jajowatym kształcie i prostym wylewie osadzonym na krótkiej cylindrycznej szyjce. Tego typu ceramiki nie znaleziono w Nasielsku. Wyraźnie natomiast widoczny jest materiał z kolejnego stadium rozwoju słowiańskiego garncarstwa na ziemiach Polski. Od VII do początku X wieku na terenach Mazowsza dominowały słabo obtaczane garnki (tzn. obtaczane tylko w pobliżu krawędzi wylewu lub na wysokości szyjki), zwykle o nieznacznie baniastym lub lekko esowatym kształcie i niemal prostym lub słabo wychylonym wylewie. Przykłady tego typu ceramiki znane są z fazy przedgrodowej w Nasielsku (ryc. 12). Naczynia te pozbawione były ornamentu bądź zdobione motywem linii falistej wykonanej rylcem lub grzebykiem. W tym okresie wciąż jeszcze, chociaż z biegiem czasu coraz rzadziej, występowały również naczynia całkowicie ręcznie lepiące.



Ryc. 12. Naczynia ceramiczne z fazy przedgrodowej w Nasielsku VIII - 1 poł. IX wieku; wg M. Błońskiego 2018.

Przełom w wytwórczości garncarskiej datowany jest na X wiek, kiedy pojawiają się naczynia całkowicie obtaczane (ale jeszcze nie toczzone na kole; upowszechnianie tej metody wykonywania naczyń następowało dopiero w późnym średniowieczu i w czasach nowożytnych). Są one zaopatrzone w silnie wychylone wylewy, zwiększa się również różnorodność form i ornamentów zdobniczych. Obok naczyń o kształcie baniastym i esowatym występują również dwustożkowate, zmienia się też umiejscowienie największej wydętości brzuśca, kształty szyjki i wylewów. Zmiany form i technologii wykonania ceramiki nasielskiej omówione zostały w monografii poświęconej dziejom Nasielska

¹⁶⁶ Nazwa tej ceramiki i wczesnosłowiańskiej kultury archeologicznej (kultura praska) pochodzi od stanowisk archeologicznych w rejonie stolicy Czech.

Wczesne dzieje Nasielska (połowa IX-XIII wiek)

w tym okresie¹⁶⁷. W przypadku ceramiki z grodu, zwieńczeniem kilkusetletniej ewolucji wytworów garncarskich są standardowe naczynia o esowatym lub baniastym kształcie, ozdobione najczęściej ornamentem poziomych dookólnych żłobków. Niektóre z nich były znacznych rozmiarów (ryc. 13).

Pojawiły się one już w późnej fazie 3 grodu obok obecnych także w tym czasie naczyń wywodzących się ze starszych tradycji garncarskich, powszechne natomiast stały się dopiero w fazie 4 grodu, datowanej na 2 i 3 ćwierć XIII wieku. Prawdopodobnie część z nich używano w tym czasie jako pojemniki do danin, być może również tych płaconych w miodzie. O istnieniu świadczeń fiskalnych



Ryc. 13. Naczynia ceramiczne z fazy 4 grodu – XIII wiek; fot. R. Czech-Błońska.

w postaci garnca miodu (łac. *urna melis*) informują nas dokumenty wystawione przez Konrada Mazowieckiego w 1231 roku i jego syna Bolesława w 1240 roku¹⁶⁸.

Zbadanie dokładnej funkcji przynajmniej części naczyń wymaga przeprowadzenia specjalistycznych badań fizykochemicznych składu ich wewnętrznej powierzchni. Znane jest natomiast ogólne przeznaczenie tzw. naczyń z cylindryczną szyjką – służyły do przechowywania płynów¹⁶⁹. W Polsce ten typ naczyń pojawia się w X wieku, swoje prototypy miał jednak już w naczyniach z okresu plemiennego. W trzynastowiecznym Nasielsku wśród naczyń o zidentyfikowanej morfologii stanowiły już znaczny odsetek – 13,6%¹⁷⁰.

Kości zwierzęce

Analizą szczątków zwierzęcych odkrytych podczas badań wykopaliskowych zajmuje się dyscyplina naukowa o nazwie archeozoologia. Kości zwierzęce z grodziska i osady przygródowej w Nasielsku opracowała dr Urszula Iwaszczuk¹⁷¹. Dzięki tej kategorii źródeł uzyskana została wiedza o tym, jakie gatunki zwierząt hodowlanych i dzikich konsumowali mieszkańcy wczesnośredniowiecznego Nasielska. Badania te dostarczyły również szeregu ustaleń szczegółowych, np. jaka była morfologia, płeć, wiek i podziały tuszy spożywanych zwierząt. Zaobserwowano też na kościach liczne ślady obróbki termicznej w postaci opaleń oraz mechanicznej – po skórowaniu, rąbaniu i filetowaniu tusz zwierzęcych. Odnotowano także zmiany patologiczne kości wynikłe z chorób i uszkodzeń mechanicznych, przede wszystkim u bydła. W przypadku dwóch mózdzieni tego ga-

¹⁶⁷ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 125-165.

¹⁶⁸ Tamże, s. 102.

¹⁶⁹ Tamże, s. 142-143, tabl. VI: 1; XI: 1, 2, 4-8; XIV: 6.

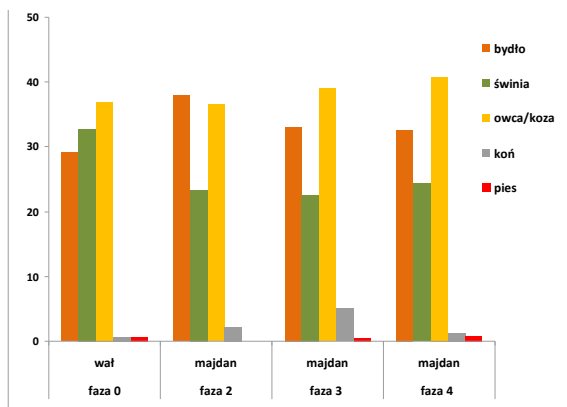
¹⁷⁰ Tamże, s. 142-143, tab. 10, tabl. VI:1, XI: 1,2, 4-8.

¹⁷¹ U. Iwaszczuk, *Kości zwierzęce...*, s. 277-278, 282

tunku stwierdzono deformacje wynikłe z długotrwałego oprężania zwierzęcia jarzmem przyroźnym, a zatem wykorzystywanie wołów jako siły pociągowej.

Analizie archeozoologicznej poddano blisko 3,5 tys. kości zwierzęcych z grodziska i 551 z osady przygodowej. Do fazy przedgrodowej przypisano 210 fragmentów kostnych – znaleziono je w wale tej fazy grodu, a zatem mogły pochodzić z mięsa konsumowanego przez budowniczych grodu, jak również dostać się tam wraz ziemią używaną do jego budowy. Z fazy 1 grodu pochodzą tylko cztery kości, z fazy 2 – 372, z fazy 3 – 337, z fazy 4 – 1353 kości.

Interesująco przedstawia się rozkład gatunkowy zwierząt udomowionych w poszczególnych fazach grodu (ryc. 14). Uwagę zwraca zwłaszcza duży udział szczątków małych przeżuwaczy, tzn. owcy i kozy. W okresie przed ukończeniem budowy grodu (faza 0, przed około 865 rokiem) stanowią one 37% kości zwierząt udomowionych, przy nieco mniejszym udziale kości świni (32,7%) i bydła (29,1%). Z tego okresu znane są też pojedyncze kości konia i psa. Faza 1 grodu dostarczyła znikomą liczbę kości zwierząt, co uniemożliwiło analizy statystyczne, natomiast w fazie 2 nieznacznie dominowały kości bydła (38%), przy zbliżonym udziale kości małych przeżuwaczy (36,5%) i zauważalnie mniejszej obecności świni (23,3%). W fazach 3 i 4 ponownie nastąpiła wyraźna przewaga kości małych przeżuwaczy (kolejno 39% i 40,7%), na drugim miejscu lokowało się bydło (33% i 32,7%), na trzecim świni (22,3% i 24,4%).



Ryc. 14. Zestawienie rozkładów gatunkowych zwierząt udomowionych w poszczególnych fazach grodu w Nasielsku; wg U. Iwaszczuk 2018.

Sytuacja dominacji liczebnej kości owcy i kozy ma bardzo niewiele analogii wśród wczesnośredniowiecznych ośrodków grodowych w Polsce. Na ogół przyjmuje się, że konsumpcja mięsa małych przeżuwaczy jest charakterystyczna dla ludów koczowniczych prowadzących gospodarkę pasterską, nie ulega jednak wątpliwości, że podstawę bytu ludności słowiańskiej na terenie ziem Polski we wczesnym średniowieczu stanowiło rolnictwo. Urszula Iwaszczuk zwróciła uwagę, że z wyjątkiem fazy przedgrodowej, w fazach 2-4 wśród kości małych przeżuwaczy bardzo duży odsetek zajmują te z bliższej części kończyny miedniczej, co może wskazywać, że są to pozostałości udźców baranich, którymi uiszczano daniny należne skarbowości książęcej. Podobna sytuacja znana jest z części grodziska w Bytomiu Odrzańskim, gdzie udział kości małych przeżuwaczy dochodził do 40%, co zinterpretowane zostało jako ślad po podziale tuszy dla rezydentów

grodu o wyższym statusie społecznym¹⁷². Zjawisko to zdaje się potwierdzać istnienie na Mazowszu w XIII wieku daniny podworowego barana, co może wskazywać, że należność nie była uiszczana w całym zwierzęciu, lecz w postaci udźca¹⁷³.

Przedstawione wyżej dane wskazują, że rezydenci grodu spożywali głównie mięso zwierząt hodowlanych, natomiast dziczyzna oraz ryby stanowiły niewielkie uzupełnienie ich diety. Spośród zwierzyny łownej najczęściej występowały kości jelenia, sarny i dzika, sporadycznie łosia, niedźwiedzia i tura. Nieliczne kości ryb należały do trzech gatunków słodkowodnych: suma pospolitego, leszcza, szczupaka pospolitego oraz do dwusrodowiskowego jesiotra. Gatunki te bytują w akwenach większych od Nasielskiej i okazy, do których należały omawiane kości, zapewne zostały sprowadzone z oddalonych miejsc.

Znaleziskiem, które najprawdopodobniej łączy się z przygotowaniem żywności, jest dwuzębny haczyk znaleziony w nawarstwieniach fazy 4 grodu (ryc. 15). Wykonano go ze skręconego żelaznego drutu, którego środkowa część została płasko sklepana i ukształtowana w tuleję. Przedmioty takie odnajdywane są dość często na terenach Słowiańszczyzny i datowane od IX po XIII wiek. Odnośnie do ich funkcji wysuwano przypuszczenia, że mogły służyć do wyciągania sieci rybackich z wody; najbardziej przekonuje jednak wyjaśnienie, że były to haki do zawieszania mięsa podczas jego przechowywania (suszenie) oraz obróbki termicznej: wędzenia lub pieczenia¹⁷⁴. Można również przypuszczać, że hakiem umocowanym na drewnianym uchwycie posługiwano się do wydobywania porcji gotowanego mięsa z naczynia.

Hipoteza o zastosowaniu dwuzębnych haczyków w procesie obróbki mięsa, z uwagi na liczne pozostałości kostne tuszy zwierzęcych odkryte na grodzisku, jest bardziej przekonująca niż przypisywanie im zastosowania w rybołówstwie. Potwierdza to brak w okolicach Nasielska rozległych zbiorników wodnych, na których można byłoby wykorzystywać do połowów duże sieci¹⁷⁵.

W przeglądzie wyników badań kości zwierzęcych z Nasielska wspomnieć trzeba o odkrytych na grodzisku szczątkach kota. Kości tych zwierząt pojawiają się rzadko w materiale osteologicznym z wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych w Polsce. Szczątki kostne kota odkryto na grodzisku w Nasielsku w warstwie o niesprecyzowanej chronologii. Wiedza o nich została uściślona dzięki badaniom genetycznym i datowaniu radiowęglowemu, które wykazały, że należały one do żbika, który żył pomiędzy rokiem



Ryc. 15. Żelazny haczyk dwuzębny z fazy 4 grodu – XIII wiek; fot. M. Osiadacz.

¹⁷² S. Możdzioch, *Castrum Munitissimum...*, s. 164, 171, ryc. 145.

¹⁷³ U. Iwaszczuk, *Kości zwierzęce...*, s. 282.

¹⁷⁴ H. Zoll-Adamikowa, *Dwuzębny haczyk...*, s. 319-320.

¹⁷⁵ M. Błoński, *Nasielsk...*, s. 93-94.

875 a 995. Ponieważ wcześniejsze pomiary tych kości autorstwa Urszuli Iwaszczuk wykazywały, że są to szczątki kota, badaczka ta jest zdania, że mamy do czynienia z mieszańcem żbika z kotem. Bez względu na to, można żartobliwie powiedzieć, że badania archeologiczne doprowadziły do odnalezienia kości patrona klubu sportowego MLKS Żbik Nasielsk.

Podsumowanie

Wydawać się może, że Nasielsk jest jednym z niczym nie wyróżniających się małych miast na Mazowszu, a co więcej, jego położenie w pewnym oddaleniu od głównych tras komunikacyjnych i dużych rzek może sprawiać wrażenie, że w przeszłości omijały go interesujące zdarzenia dziejowe. Jest to pogląd błędny. Jednym z atrybutów Nasielska jest jego bogata historia, a dotyczy to szczególnie wczesnego, *grodowego* okresu jego dziejów. Cała wiedza o najstarszych fazach grodu nad Nasielną pochodzi z analizy źródeł archeologicznych. Wymowa tych ostatnich jest jednak oczywista ukazując one fenomen długiego trwania nasielskiego grodu, na co zwracają uwagę nie tylko badacze związani z Nasielskiem¹⁷⁶. Nie będzie też chyba przesadą stwierdzenie, że w porównaniu z czasami późniejszymi, we wczesnym średniowieczu Nasielsk przeżywał w pewnym sensie swój złoty wiek. Po szybkim unicestwieniu tzw. pelmiennego grodu fazy 1, nasielski gród odbudowywany i ponownie niszczone przetrwał w tym samym miejscu do drugiej połowy XIII w., kiedy to po destrukcji spowodowanej przez kolejne działania militarne (najazd bałtyjski) został ostatecznie opuszczony. Zanim to się jednak stało osiągnął status kasztelanii, co świadczy o wysokiej randze Nasielska w ówczesnej hierarchii ośrodków grodowych na Mazowszu. Znaczenie nasielskiego grodu w okresie od drugiej połowy XI do XIII wieku uwydatniało również to, że część przyległych do niego terenów była w posiadaniu najpierw mogileńskich benedyktynów, a później kanoników regularnych z Czerwińska – zakonów należących do ówczesnej intelektualnej i gospodarczej elity kraju.

Szczęśliwie, wczesny Nasielsk nie odsłonił jeszcze przed nami wszystkich swoich tajemnic. Te nadal kryje ziemia.

¹⁷⁶ A. Buko, *Świt państwa...*, s. 99-100.

Rozdział II

Dzieje Nasielska w okresie panowania książąt mazowieckich (XIII w. - 1526 r.)

Nasielsk - określany w źródłach średniowiecznych jako *Nasilzco* (1065 r.), *Nasidlzk* (1155 r.) *Nosidlk* (1230 r.), *Nosylk* (1297 r.), jest miastem w województwie mazowieckim, w powiecie nowodworskim, leżącym nad rzeczką Nasielną (*Nosilna*), lewym dopływem Wkry¹.

1. W okresie panowania pierwszych Piastów

Nie znamy dokładnej daty włączenia terenów obecnego Nasielska i regionu w skład państwa gnieźnieńskiego pierwszych Piastów². Nastąpiło to prawdopodobnie w drugiej połowie X w., chociaż obszar ten na pewno był już wcześniej kontrolowany przez Mieszka I. Od przełomu X i XI w. Mazowsze zaczęło się dynamicznie zmieniać. Nastąpiło ożywienie gospodarcze, powstawały grody, gdzie koncentrowała się działalność rzemieślnicza i handlowa³. Po śmierci Mieszka I dzielnica ta wchodziła w skład państwa Bolesława Chrobrego, a następnie Mieszka II. W okresie kryzysu monarchii pierwszych Piastów, Mazowsze mimo dwunastoletniej niepodległości (rządzone przez Miecława), nie mogło wytworzyć własnego zaczątku państwowego, ani pogłębić poczucia swej odrębności etnicznej. Dlatego obok innych ziem polskich weszło w skład państwa odbudowanego przez Kazimierza I Odnowiciela⁴. W drugiej połowie XI w. rządy na Mazowszu ze stolicą w Płocku sprawował, jako książę dzielnicowy, Włodzisław Herman (młodszy syn Kazimierza I), który po upadku Bolesława Szczodrego objął władzę (1079-1082) na obszarze całego kraju⁵. Dla wczesnośredniowiecznych dziejów Nasielska zachował się cenny zabytek, mianowicie tzw. falsyfikat mogileński (1065 r.)⁶, zachowany w formie transu-

¹ O nazwie miasta i rzeczki zob. m.in.: K. Zierhoffer, *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Wrocław 1957, s. 280-281; A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku*, Warszawa 1982, s. 115-116; S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 243; *Nazwy miejscowe w Polsce*, red. K. Rymut, t. 7, Kraków 2007, s. 354.

² Na temat wczesnośredniowiecznego grodu w Nasielsku oraz związanego z nim zapleczem osadniczym zob. M. Błoński, *Nasielsk we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2018.

³ M. Dulinicz, *Mazowsze we wczesnym średniowieczu (do końca X w.) Szkic archeologiczny*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006, s. 98.

⁴ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich. Studia nad dziejami Mazowsza, intytulacją i genealogią książąt*, Warszawa 2012, s. 36.

⁵ Ibidem.

⁶ J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa w Mogilnie*, Wrocław 1969, s. 17; Zdaniem E. Kowalczyk, *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (Między Drwęcą a Pisą)*, Warszawa 2003, s. 144-145, pomimo trwającej od

mowanej w dokumentach z XIII wieku⁷. Ze wspomnianego dokumentu dla opactwa benedyktyńskiego w Mogilnie, możemy poznać w przybliżeniu sieć ówczesnych grodów mazowieckich (tworzących kościec wczesnych kasztelanii). Dlatego przyjmuje się, że Nasielsk był w czasie panowania pierwszych Piastów grodem książęcym i pełnił ważną funkcję na szlaku handlowym⁸. Po śmierci Włodzisława Hermana (zmarłego 4 czerwca 1102 r. i pochowanego w katedrze płockiej)⁹ rządy w niezależnym księstwie, obejmującym m.in. Mazowsze, objął Zbigniew, starszy syn Włodzisława Hermana. W wyniku konfliktu między braćmi (Zbigniewem i Bolesławem Krzywoustym), młodszy z Włodzisławowiców przywrócił jedność państwa w 1108 r., pozbawiając Zbigniewa władzy na Mazowszu. W wyniku ustawy sukcesyjnej (testamentu Krzywoustego) Mazowsze wraz z Kujawami przypadło księciu Bolesławowi Kędzierzawemu¹⁰. Ważnym przekazem źródłowym dotyczącym Nasielska jest bulla protekcyjna papieża Hadriana IV, wystawiona w Rzymie 18 kwietnia 1155 r. dla klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku¹¹. Wśród 12 osad stanowiących w 1155 r. uposażenie opactwa czerwińskiego został wymieniony Nasielsk (Nasidlsk)¹² leżący wówczas w dzielnicy księcia Bolesława Kędzierzawego. Po śmierci Bolesława Kędzierzawego (1173 r.) Mazowsze objął jego małoletni syn Leszek Bolesławowic, a następnie (po jego bezpotomnym zgonie w 1186 r.) włączył do swego księstwa Kazimierz Sprawiedliwy. Po śmierci Kazimierza II w 1194 r. całe jego władztwo przypadło dwóm synom: Leszkowi Białemu i Konradowi I. Leszek objął rządy w ziemi krakowskiej, sandomierskiej i łączycko-sieradzkiej, natomiast młodszemu z Kazimierzowiców, Konradowi I, przypadła dzielnica złożona z Mazowsza i Kujaw¹³.

2. Rządy Konrada I Kazimierzowica i jego syna Siemowita I

Z okresu rządów tego władcy znamy dokument z 1230 r. dotyczący grodu kaszte-

wielu lat dyskusji nie wyjaśniono, kiedy doszło do spisania dokumentu w postaci, w której go znamy oraz czy informacje zawarte we fragmencie zaczynającym się od słów: *Et hec sunt nomina castrorum*, istotnie w całości pochodzą z ok. 1065 r., czy też w części zostały dodane później.

⁷ M. Miśkiewiczowa, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na północnym Mazowszu*, w: *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, red. A. Słoniowa, Warszawa 1984, s. 23; T. Lalik, *Organizacja grodowo-prowincjonalna w Polsce XI i początków XII wieku*, *Studia z dziejów Osadnictwa*, 1967, t. 5, s. 22–24; M. Dulinicz, *Badania grodzisk mazowieckich*, w: *Osadnictwo i architektura na ziemiach polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 145–158.

⁸ E. Kowalczyk-Heyman, *Grody tzw. falsyfikatu mogileńskiego*, w: *Serock i Mazowsze. Studia z okazji 600-lecia nadania Serockowi praw miejskich*, red. S. Jakubczak, R. Lolo, s. 13.

⁹ K. Jasiński, *Rodowód Pierwszych Piastów*, Warszawa-Wrocław 1992, s. 162–163.

¹⁰ J. Spors, *Podział dzielnicowy Polski według statutu Bolesława Krzywoustego ze szczególnym uwzględnieniem dzielnicy seniorackiej*, Słupsk 1978; M. Biniaś-Szkopek, *Bolesław IV Kędzierzawy - książę Mazowsza i princeps*, Poznań 2009; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 37.

¹¹ *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis* (dalej CDM), t. 1, wyd. J. K. Kochanowski, Warszawa 1919, nr 78.

¹² M. Stawski, *Opactwo czerwińskie w średniowieczu*, Warszawa 2007, s. 130.

¹³ Na temat sylwetki Konrada I Kazimierzowica zob. m.in.: J. Grabowski, *Konrad I Mazowiecki 1187/88–1247*, w: *Poczet książąt i książnych mazowieckich*, Kraków 2019, s. 21–32; A. Teterycz-Puzio, *Konrad I Mazowiecki. Książ Wielki Lacki (1187/89 – 31 sierpnia 1247)*, Kraków 2019.

łańskiego w Nasielsku, w którym występują m.in. sędzia grodowy (iudice de Nosildk) i wojski (tribunus castris) z Nasielska¹⁴. Po śmierci Konrada I Kazimierzowica (1247 r.) Mazowsze było początkowo podzielone na dwa księstwa. Pierwsze ze stolicą w Płocku (całe Mazowsze Północne) dzierżył Bolesław I¹⁵, natomiast południowa część dzielnicy, ze stolicą w Czersku, znajdowała się w posiadaniu Siemowita I. Po bezpotomnej śmierci Bolesława I w grudniu 1248 r.¹⁶, Siemowit I objął w posiadanie jego dzielnicę i zjednoczył Mazowsze. Z tego okresu znamy dokument z 10 lutego 1254 r. Opisy opata benedyktynów z Mezzano, legata papieskiego, w którym wymienia wśród dóbr należących do opactwa czerwińskiego, m.in. Nasielsk (Noszylsk) z kościołem¹⁷. 18 lipca 1257 r. Siemowit I będąc w Czerwińsku nadał klasztorowi kanoników regularnych wieś Koski (Coszky) leżące pod grodem nasielskim¹⁸. Później osada ta została włączona do klasztornej części Nasielska, mianowicie do Nowej Wsi, leżącej na południowy zachód od Nasielska. Obecnie Nowa Wieś stanowi południowo-zachodnie przedmieście miasta¹⁹. Po tragicznej śmierci Siemowita I (1262 r.)²⁰ oraz uwięzieniu przez Litwinów jego starszego syna Konrada II, rządy regencyjne na Mazowszu objęła księżna Perejasława, wdowa po Siemowicie²¹. Po powrocie Konrada II z niewoli litewskiej i osiągnięciu przez niego lat sprawnych, doszło (prawdopodobnie na początku lat 70.) do podziału księstwa mazowieckiego. Nasielsk znalazł się w księstwie Konrada II, który przejął dzielnicę złożoną z ziemi czerskiej i części Mazowsza Północnego, obejmującego obszar od Zakroczymia po Wiznę, z grodami w Czersku, Jazdowie, Nasielsku, Rokitnie, Zakroczymiu i Pułtusk²². Natomiast pozostała część Mazowsza (północno-zachodnia) ze stolicą w Płocku przypadła młodszemu bratu, Bolesławowi II²³.

3. Rządy Bolesława II

Rządy Bolesława II obejmowały terytorium pięciu kasztelańskich grodów: Płock, Wyszogród, Gostynin, Sochaczew, Biała (później Rawa)²⁴. Po zgonie brata Konrada II (1294 r.), który nie pozostawił po sobie męskiego potomstwa, Bolesław II zjednoczył całe

¹⁴ CDM, nr 278.

¹⁵ J. Grabowski, *Bolesław I (ok. 1210–1248)*, w: *Poczet książąt i książąt*, s. 33–37.

¹⁶ Idem, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 433–434.

¹⁷ Nowy Kodeks dyplomatyczny Mazowsza (dalej NKDMaz.), cz. 2, *Dokumenty z lat 1248–1355*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś przy współudziale K. Pacuskiego, H. Wajsa, Wrocław 1989, nr 16.

¹⁸ NKDMaz., cz. 2, nr 31; E. Suchodolska, *Regesty dokumentów mazowieckich z lat 1248–1345*, Warszawa Łódź 1980, nr 17; K. Pacuski, *Płońsk i region płoński w średniowieczu*, Płońsk 2024, s. 100.

¹⁹ M. Błoński, *Nasielsk*, s. 194.

²⁰ *Rocznik Traski*, wyd. A. Bielowski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, Lwów 1872, s. 839; A. Gieysztor, *Działania wojenne Litwy w roku 1262 i zdobycie Jazdowa*, Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej, Historia, 1967, t. 15, s. 5–14.

²¹ A. Teterycz-Puzio, *Piastowskie księżne regentki*, Kraków 2016, s. 153–172; J. Grabowski, *Perejasława (najwcz. 1218–1283)*, w: *Poczet książąt i książąt*, s. 46–48.

²² J. Grabowski, *Konrad II (ok. 1250–1294)*, w: *Poczet książąt i książąt*, s. 50.

²³ Idem, *Bolesław II (1260/1261–1313)*, w: *Poczet książąt i książąt*, s. 56.

²⁴ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 45–46; A. Teterycz-Puzio, *Bolesław II Mazowiecki. Na szlakach ku jedności (ok. 1253/58 - 24 IV 1313)*, Kraków 2015, s. 41–42.

Mazowsze i rozpoczął na terenie księstwa wiele nowych inwestycji (budowa zamków, lokacja miast). Zjednoczenie Mazowsza znalazło również potwierdzenie w tytulaturze Bolesława II oraz w podkreśleniu, że jest on władcą całej dzielnicy, również Księstwa Czerskiego. Dlatego w dokumencie z 1297 r. wystawionym dla Tomasza z Jazgarzewic, potem Mysłkowa (Myszkowa) h. Lis kasztelana nasielskiego, Bolesław II użył intytulacji w brzmieniu: *Bolesław, z Bożej łaski książę całego Mazowsza i czerski - dux totius Mazovie et Cynrensis*²⁵. Książę Bolesław II w wystawionym dokumencie zaświadczył, że za jego zgodą Tomasz kasztelan nasielski (*comes Thomas castellanus de Nosylk*), odstąpił wieś Jazgarzewice Falisławowi synowi Uniemy w zamian za Mysłkową, której mieszkańcy zostają przez księcia obdarzeni immunitetem i zwolnieni od podworowego. Natomiast Tomasz z Nasielska otrzymuje od Bolesława II prawo nieospowiedlne (tj. prawo nie odpowiadania przed sądem urzędników książęcych) i prawo łowów wszystkich zwierząt²⁶. Transakcję kasztelana nasielskiego potwierdzili m.in. Ziemak kasztelan ciechanowski, Andrzej chorąży, rycerz Mirosław oraz pedagog (wychowawca synów książęcych) Boguchwał. Prawdopodobnie wkrótce po tej dacie gród kaszteleński w Nasielsku został zniszczony przez pogan i opuszczony, a okręg grodowy włączono do kasztelanii zakroczymskiej. Jest to jedyna wzmianka na temat kasztelana nasielskiego. Kasztelan dysponował licznym drobnym rycerstwem w rejonie Nasielska, co mogło przyczynić się do zachowania tego urzędu, pomimo włączenia okręgu grodowego do kasztelanii zakroczymskiej²⁷. Prawdopodobnie kasztelan nasielski otrzymał zarząd nad wyludnionym obszarem Pobuża z ośrodkiem w Kamieńcu (Kamieńczyku nad Bugiem), dlatego urząd kasztelana przeszedł do Kamieńca, gdzie jest poświadczony w 1342 i 1345 r.²⁸.

Bolesław II po zjednoczeniu Mazowsza (1294 r.) stał się jednym z najpotężniejszych władców dzielnicowych w Polsce. Z jego inicjatywy doszło do rekonstrukcji słabo jeszcze rozbudowanej sieci miejskiej w całej dzielnicy oraz podjęto pierwsze próby modernizacji grodowych założeń obronnych przez wprowadzenie w ich obręb murowanych wież. Z inicjatywy księcia dokonano też nowej lokacji Płocka oraz założono ośrodek miejski na terenie Południowego Mazowsza w postaci Warszawy jako miasta książęcego, lokowanego na skarpie wiślanej, kilka kilometrów na północ od Jazdowa, dotychczasowego głównego ośrodka książęcego w tym miejscu, w pobliżu dogodnej przeprawy wiślanej²⁹. Decyzja ta miała ułatwić powstanie nowego portu rzecznego dla spławu drogą wodną produktów leśnych i rolnych oraz wyrobów rzemieślniczych, gdyż Warszawa znalazła się na szlaku handlowym prowadzącym z Torunia do ośrodków Rusi halicko-

²⁵ NKDMaz., cz. 2, nr 100; *Słownik historyczno-geograficzny województwa płockiego w średniowieczu*, oprac. A. Borkiewicz-Celińska (dalej SHGZ), z. 3, Warszawa 1998, s. 205.

²⁶ K. Pacuski, *Płońsk*, s. 120.

²⁷ Ibidem, s. 108.

²⁸ Ibidem.

²⁹ J. Grabowski, *Pierwsi gospodarze Warszawy. Bolesław II i jego potomstwo*, w: *Początki Warszawy. Spojrzenie po 700 latach*, red. H. Rutkowski, Warszawa 2015, s. 33-52; Idem, *Bolesław II*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 59-60; A. Teterycz-Puzio, *Bolesław II Mazowiecki*, s. 141-142.

-wołyńskiej. Książęta mazowieccy, dbając o rozwój gospodarczy dzielnicy, prowadzili w stosunku do kupców, którzy korzystali z przebiegających przez jej terytoria szlaków handlowych, politykę otwartych drzwi. Polegało to m.in. na zapewnieniu im bezpieczeństwa na drogach oraz w stosowaniu umiarkowanych stawek celnych, co miało zrekompenzować niezbyt korzystne położenie Mazowsza w stosunku do przebiegu wielkich dróg handlowych. Świadczą o tym przywileje Bolesława II dla kupców krakowskich i sandomierskich. W 1310 r. książę mazowiecki wystawił dokument, w którym informował, że zezwolił mieszczanom Krakowa i Sandomierza oraz wszystkim innym mieszczanom ziemi krakowskiej i Węgier przewozić towary przez swój kraj pod warunkiem płacenia cła³⁰. Natomiast w innym, niedatowanym dokumencie z okresu między 1306 a 1313 r. książę zezwalał mieszczanom krakowskim i sandomierskim na działalność handlową za opłatą dwóch skojców od każdego konia³¹. Także kupcy toruńscy przejeżdżający przez Mazowsze korzystali z przywilejów książęcych, gdyż na ten okres można datować powstanie szlaku handlowego z Torunia przez Warszawę, Czersk do Włodzimierza Wołyńskiego³². Rozwój wymiany handlowej przyczynił się do rozwoju całego Mazowsza, także Nasielska leżącego w XIV w. w kasztelanii zakroczymskiej, gdyż Zakroczym objął duży obszar dawnej kasztelanii nasielskiej i terenów od biegu Narwi (wraz z Serockiem, Makowem i Różanem), aż po dolny bieg Omulwi i rejon Ostrołęki. Były to późniejsze ziemie: zakroczymska i różańska. Bolesław II, pretendent do stolca krakowskiego i szwagier Wacława II króla Czech i Polski, zmarł 24 kwietnia 1313 r. w Wyszogrodzie i został pochowany w katedrze płockiej³³. Według opinii Jana Długosza Bolesław II był to władca bardzo surowy, ale rozsądny i sprawiedliwy, gorliwy tępiciele i wróg złodziei, rabusiów i złoczyńców³⁴.

4. Rządy Siemowita II i Bolesława III w kasztelanii zakroczymskiej (1313-1345)

Po śmierci księcia Bolesława II, Nasielsk leżący w kasztelanii zakroczymskiej, znalazł się w na terenie księstwa Siemowita II, najstarszego syna Bolesława II z jego pierwszego małżeństwa z Gaudemundą Zofią księżniczką litewską. Siemowitowi II w wyniku podziału ojcowizny przypadła środkowa, największa część Mazowsza, mianowicie kasztelanie: (późniejsze ziemie) rawska, sochaczewska, ciechanowska, zakroczymska i wiska. Jeżeli chodzi o jego braci, to średniemu synowi Bolesława II - Trojdenowi - przypadło księstwo, obejmujące kasztelanię czerską: (z Warką i Grodzcem-Grojecem),

³⁰ NKDMaz., cz. 2, nr 123; T. Jasiński, *Rola Piastów mazowieckich w handlu hanzeatycko-ruskim na przełomie XII i XIV w.*, w: *Dziedzictwo książąt mazowieckich. Stan badań i postulaty badawcze*, red. J. Grabowski, R. Mroczek, P. Mrozowski, Warszawa 2017, s. 71.

³¹ NKDMaz., cz. 2, nr 134.

³² T. Jasiński, *Rola Piastów mazowieckich*, s. 72.

³³ K. Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, s. 18; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 62.

³⁴ *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9 (1300-1370), przekład J. Mrukówna, Warszawa 1975, s. 108.

warszawską (z Błoniem i Tarczynem), kasztelanę kamieniecką na Pobużu (późniejsza ziemia nurska). Natomiast najmłodszy z Bolesławowiców, Waclaw, objął Wyszogrod (z Płońskiem i wschodnią częścią Zawkrza) oraz kasztelanie z ośrodkami w stołecznym Płocku (wraz z Raciążem, Sierpcem i Szreńskiem) i Gostyninie (z Gąbinem i terenami pod Sochaczewem na lewym brzegu Bzury). Ziemia zakroczymska do 1345 r. była w posiadaniu Siemowita II i po jego śmierci (w wyniku podziału księstwa rawsko-wiskiego), przypadła jego bratankowi Bolesławowi III, synowi księcia Waclawa. Bolesława III zginął pod Mielnikiem 20 sierpnia 1351 r. walce z Litwinami³⁵. Książę nie był żonaty i nie pozostawił po sobie potomstwa. Jego księstwo, w wyniku układu zawartego 18 września 1351 r. między Kazimierzem Wielkim a książętami mazowieckimi, przejął król polski, odstępując Siemowitowi III i Kazimierzowi I jedynie ziemie sochaczewską i gostynińską³⁶. Dlatego obszar dawnej kasztelanii nasielskiej wszedł w skład ziemi zakroczymskiej, która do 1370 r. należała do Królestwa Polskiego.

5. Rządy Siemowita III (1341-1381)

Po śmierci ojca Trojdena I (1341 r.) Siemowit III wraz z młodszym bratem Kazimierzem I, odziedziczył księstwo obejmujące kasztelanie: czerską, warszawską, kamieniecką (późniejsza ziemia nurska) oraz gród w Liwie. W 1345 r. Trojdenowice odziedziczyli po zmarłym stryju Siemowicie II połowę jego księstwa, mianowicie: ziemię rawską, ciechanowską oraz południowo-zachodnią część ziemi wiskiej. Natomiast w 1349 r. dokonali podziału księstwa. Po podziale dzielnicy w 1349 r. Siemowit III objął kasztelanie: czerską, rawską i liwską. W 1352 r. Trojdenowice złożyli hołd lenny królowi polskiemu Kazimierzowi Wielkiemu. Po śmierci Kazimierza I, doszło do zjazdu Siemowita III z Kazimierzem Wielkim. 27 grudnia 1355 r. w Kaliszu zawarto nowy układ lenny³⁷. Król Polski nadał Siemowitowi III księstwo po zmarłym bracie, natomiast Trojdenowice złożył hołd Kazimierzowi Wielkiemu z otrzymanych terytoriów oraz z dotychczasowo posiadanych, tj. z Czerska, Rawy, Gostynina i Liwa³⁸. Ponadto książę za udzieloną pożyczkę, otrzymał od króla w zarząd na trzy lata ziemię zakroczymską wraz z Nasielskiem³⁹. Jest prawdopodobne, że dochody czerpane z nieźle zagospodarowanej ziemi zakroczymskiej, miały wyrównać Siemowitowi III ten znaczny uszczerbek finansowy⁴⁰.

³⁵ K. Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, s. 55; J. Grabowski, *Bolesław III (1325/1328-1351)*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 101.

³⁶ J. Grabowski, *Bolesław III*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 101. Na temat relacji króla Kazimierza Wielkiego z Siemowitem III i Kazimierzem I do 1355 r., zob., J. Grabowski, *Między Polską, Luksemburgami, Litwą a zakonem krzyżackim. Uwagi nad zholdowaniem Mazowsza przez Kazimierza Wielkiego*, w: *Europa Środkowa i Wschód w polityce Piastów*, red. K. Zielińska-Melkowska, Toruń 1997, s. 121–138; idem, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 80–85.

³⁷ *Iura Masoviae terrestria (Pomniki dawnego prawa mazowieckiego ziemskiego)* (dalej IMT), wyd. J. Sawicki, t. 1, Warszawa 1972, nr 13–14.

³⁸ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 86.

³⁹ AGAD, dok. perg. nr 20; wyd.: NKDMaz., cz. 2, nr 340.

⁴⁰ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 86.

5 listopada 1370 r. zmarł król Kazimierz Wielki⁴¹, dlatego Siemowit III, zgodnie z wcześniejszymi układami (z 1355⁴² i 1359⁴³ r.) z królem polskim, stał się w pełni suwerennym i niezależnym władcą, przyłączając do swego księstwa Mazowsze płockie z Wyszogrodem i Płońskiem oraz ziemie wiską i zakroczymską z Nasielskiem. Zauważmy, że 14 lutego 1359 r. w Łowiczu, w obecności arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława, król Polski wystawił dokument, w którym stwierdził, że po jego śmierci Płock wraz z całym okręgiem przejdzie w ręce Siemowita III⁴⁴. Król również zobowiązał księcia do złożenia hołdu z dzielnicy płockiej królewskim męskim potomkom. W wypadku jednak śmierci Kazimierza Wielkiego bez pozostawienia syna, Piast miał uzyskać pełną niezależność. Rządy Siemowita III na Mazowszu przyczyniły się do rozwoju cywilizacyjnego całej jednoczonej dzielnicy, w tym również Nasielska i ziemi zakroczymskiej⁴⁵. Na szczególną uwagę zasługują dokonania tego księcia w zakresie polityki gospodarczej i ustrojowej. Od II połowy XIV w. następuje wyraźny rozwój gospodarczy tej dzielnicy. Mazowsze, położone w dorzeczu środkowej Wisły i jej dopływów, korzystało z ożywionej koniunktury na produkty rolnicze i leśne. Związane to było z silnym rozwojem tranzytowej roli portu gdańskiego i innych miast państwa krzyżackiego, dlatego Mazowsze stało się znaczącym dostawcą m.in. drewna, smoły, wosku, futer i produktów rolniczych niezbędnych do rozwoju miast hanzeatyckich. Wraz z kontaktami handlowymi ożywił się również ruch ludności między Mazowszem a ziemiami zakonu krzyżackiego w Prusach. Wpływy gospodarcze państwa krzyżackiego nie rzutowały jednak na stosunki polityczne Siemowita III z Zakonem, gdyż książę prowadził samodzielną politykę zewnętrzną, często sprzeczną z interesami Krzyżaków, a będąc gospodarnym władcą, nigdy nie popadł również w zależność finansową od Zakonu. Książę bił w swojej mennicy półgrosze posiadające na awersie literę S i napis w otoku: + *MONETA SEMOVITI*, a na rewersie orła piastowskiego i dalszy napis w otoku + *DVCIS MAZOVIE*⁴⁶. Był to półgrosz bity na wzór półgroszy Kazimierza Wielkiego o bardzo zbliżonej do nich próbie srebra, ale znacznie mniejszej wadze⁴⁷.

⁴¹ K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Poznań-Wrocław 2001, s. 165.

⁴² NKDMaz., cz. 2, nr 338, 339.

⁴³ IMT, t. 1, nr 18.

⁴⁴ IMT, t. 1, nr 18; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 87.

⁴⁵ Na temat rządów Siemowita III zob. K. Jasiński, *Siemowit III (ok. 1320-1381), książę mazowiecki*, PSB, t. 37, 1996, s. 73-75; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich, passim*; idem, *Siemowit III (ok. 1320-1381)*, w: *Poczet książąt i książyn mazowieckich*, s. 117-125.

⁴⁶ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 297.

⁴⁷ Zob. na ten temat m.in.: J.A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław 1990, s. 69, nr 215; J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965, s. 93; B. Paszkiewicz, *Mennictwo i polityka monetarna Kazimierza Wielkiego*, Rocznik Niepołomicki, t. 2, red. M. Jaglarz, Niepołomice 2010, s. 231.

6. Rozwój gospodarczy i lokacje miejskie na Mazowszu w II poł. XIV wieku

Polityka gospodarcza Siemowita III spowodowała pogłębienie się rynku lokalnego dzięki coraz szerszemu stosowaniu gospodarki czynszowej. Na dość szeroką skalę odbywało się przenoszenie miast i wsi na prawo niemieckie według wzorów zaczerpniętych z Chełmna⁴⁸. Zauważmy, że przed objęciem rządów przez Siemowita III Mazowsze było obszarem mało zurbanizowanym, gdyż przeważały tu ośrodki będące formą przejściową między osadnictwem wiejskim a miejskim, osady te jednak pełniły ważne funkcje gospodarcze. Zapóźnienia w akcji lokacyjnej Mazowsza odbijały stan całej gospodarki tej dzielnicy oraz określały dystans zarówno do państwa zakonu krzyżackiego w Prusach, jak i innych ziem polskich, a duży na to wpływ miały zniszczenia wojenne⁴⁹, które niekorzystnie odbijały się na rozwoju gospodarczym tej dzielnicy. Wyraźny przełom w rozwoju miast mazowieckich nastąpił w okresie panowania Siemowita III (1341-1381). Pojawienie się na szerszą skalę lokacji na prawie niemieckim (chełmińskim i magdeburskim) wprowadzało nowy model działania prawnego, uznającego mieszczan na Mazowszu za podmiot prawny, dysponujący immunitetem gospodarczym i sądowniczym⁵⁰. Ważnym etapem lokacji był proces rozwoju całej gospodarki Księstwa Mazowieckiego polegający na zwolnieniu od ciężarów prawa książęcego, popieraniu rozwoju rzemiosła oraz gospodarki towarowo-pieniężnej. Istotnym czynnikiem w rozwoju miast mazowieckich były również przemiany w układzie przestrzennym porządkujące i plany miast i stosunki własnościowe.

Lokacje miejskie na Mazowszu były wielostopniowe. Polegały na uwolnieniu mieszkańców osady targowej od obciążeń prawa polskiego, ustanowienia wójtostwa w osadzie miejskiej i na końcu potwierdzenie i rozszerzenie uprawnień w ramach nadania uroczystego przywileju prawa chełmińskiego. Zauważmy, że książę nadawał przywilej już rozwiniętej gminie miejskiej, funkcjonującej i konkurującej w zakresie politycznym z wójtostwem⁵¹. W stopniowym procesie rozwijania organizacji miejskich na Mazowszu można upatrywać prowadzonej na szeroką skalę polityki ekonomicznej, zmierzającej do gospodarczego ożywienia dzielnicy. Ustanowienie w miejscowości wójtostwa o ograniczonych

⁴⁸ J. Grabowski, *Siemowit III*, w: *Poczet książąt i książęcych mazowieckich*, s. 122-123.

⁴⁹ Jeszcze w 1368 r. doszło do niespodziewanego najazdu litewskiego na Mazowsze, Litwini dotarli wówczas do biskupiego Pułtusza i zniszczyli go, docierając prawdopodobnie aż do Płońska, J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341-1381. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1999, s. 36.

⁵⁰ Problem lokacji na prawie niemieckim na Mazowszu omawiają m.in.: S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959; S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu w XIV-XV w.*, Przegląd Historyczny, t. 55, 1964, z. 2, s. 189-195; J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965, passim; Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo Zawkrza w okresie książęcy*, w: *Studia i materiały do dziejów ziemi zawkrzeńskiej*, red. J. Antoniewicz, Warszawa 1971, t. 1, s. 37-38; M. Gołębowski, *Lokacje miast na prawie chełmińskim*, w: *Księga Pamiątkowa 750-lecia prawa chełmińskiego*, red. Z. Zdrójkowski, t. 1, Toruń 1990, s. 229-333; H. Samsonowicz, *Gospodarka i społeczeństwo (XIII-początek XVI w.)*, Aneks 2 *Lokacje miast mazowieckich w latach 1351-1530*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 390.

⁵¹ S. Russocki, *Etapy lokacji*, s. 195.

z początku uprawnieniach, zabezpieczało księcia przed ewentualnymi skutkami niepowodzenia takiego przedsięwzięcia, gdyż liczne zwolnienia o charakterze ekonomicznym udzielane ludności przy okazji pełnej lokacji (szczególnie na początku) uszczuplały dochody skarbu książęcego. Dlatego stopniowanie przywilejów dla poszczególnych miast stanowiło doskonałą okazję do pobierania przez książąt nadzwyczajnych i wcale niemałych opłat kancelaryjnych. Zauważmy, że miasto średniowieczne, obdarzone prawem niemieckim, stanowiło w rzeczywistości produkt długotrwałych przemian zarówno ekonomicznych, jak i ustrojowo-prawnych⁵². Ten proces dotyczył wielu ośrodków, które zostawały miastami, zanim otrzymały przywilej na pełne prawo miejskie, chełmińskie.

7. Drogi

O rozwoju miast w średniowieczu decydowało ich położenie na skrzyżowaniu dróg handlowych. Dlatego książęta mazowieccy, dbając o rozwój gospodarczy dzielnicy, prowadzili w stosunku do kupców, którzy korzystali z przebiegających przez ich terytoria szlaków handlowych, politykę *otwartych drzwi*. Polegało to m.in. na zapewnieniu im bezpieczeństwa na drogach oraz w stosowaniu umiarkowanych stawek celnych, co miało zrekompensować niezbyt korzystne położenie Mazowsza w stosunku do przebiegu wielkich dróg handlowych. Przesunięcie się od połowy XIV w. centrum handlowego z Włodzimierza do Lwowa zbiegło się z wyznaczeniem nowej drogi łączącej Toruń ze Lwowem. Droga ta, odchylając się w kierunku zachodnim, omijała ziemie mazowieckie. Z tych przyczyn ruchliwe przed połową XIV w. drogi, łączące przez Mazowsze Toruń z Rusią, zaczęły tracić na znaczeniu, służąc w późniejszym okresie już tylko wymianie między Mazowszem i Pomorzem⁵³. W średniowieczu drogę po łacinie zwaną *via*, zaś gościniec *via strata* i określano zazwyczaj według miejscowości, ku którym prowadziły⁵⁴. Dlatego droga do Nasielska z Pieściorogów, nosiła nazwę gościniec nasielski (*nosilski*). W rzeczywistości gościńce były drogami publicznymi, na których odbywał się ruch o szerszym zasięgu, gdyż łączyły one między sobą ośrodki handlu i administracji, mianowicie miasta będące miejscami jarmarków i targów, stolicami powiatów i województw, siedzibami biskupstw i archidiakonatów⁵⁵. Z Nasielska biegła droga na północny wschód w kierunku Przasnysza leżącego w ziemi ciechanowskiej. Dla rozwoju Nasielska ważne znaczenie miały również drogi łączące wschód z zachodem. Jedna z tych dróg w kierunku zachodnim łączyła się w Płońsku z drogami wiodącymi z Ciechanowa do Płocka i Wyszogrodu. W kierunku zaś wschodnim prowadziła droga bądź to przez Pułtusk, bądź też

⁵² K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego pod koniec wieków średnich*, Warszawa 1920, s. 32.

⁵³ J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza*, s. 60–62; H. Samsonowicz, *Szlak bałtycko-czarnoruski w XIII-XIV wieku*, w: *Balticum, Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII-XVII w.*, Toruń 1992, s. 286.

⁵⁴ A. Wolff, *Ziemia zakroczyńska za książąt mazowieckich*, w: *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej ziemi zakroczyńskiej*, red. S. Pazyra, Warszawa 1970, s. 50.

⁵⁵ H. Rutkowski, *Drogi*, w: *Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku* (dalej AHPMaz), cz. 2: Komentarz i indeksy, red. W. Pałucki, Warszawa 1973, s. 112.

przez Serock i Wyszków. Nie mniejsze znaczenie miała droga łącząca Nasielsk z Czerwińskiem, siedzibą klasztoru, który był właścicielem części Nasielska. Znamy również gościniec wiodący z Ciechanowa przez Sońsk do Nasielska⁵⁶ oraz gościniec z Przasnysza przez Milewo, Gołymin Stary do Nasielska⁵⁷. Nasielsk w okresie średniowiecza był małym miasteczkiem, należącym do IV kategorii. Dlatego ważniejsze były te drogi, które łączyły miasta i miasteczka mające większe znaczenie gospodarcze i administracyjne⁵⁸. Analiza sieci drożnej w ziemi zakroczymskiej w średniowieczu wskazuje, że była ona w pełni rozwinięta, gdyż gościeńce pokrywały tę ziemię dość gęsto. Ziemia zakroczymska nie miała natomiast swojej osi wodnej, gdyż jedyną rzeką płynącą przez środek tej ziemi była Wkra; jej lewym dopływem jest struga Nasielna.

8. Rządy Janusza I (1373-1429)

Nasielsk otrzymał przywilej lokacyjny od księcia Janusza I⁵⁹. Był on synem Siemowita III i Eufemii, córki Mikołaja II księcia opawskiego⁶⁰. Janusz I po ślubie z Anną Danutą Kiejstutowną (1371/1373), księżniczką litewską, otrzymał w 1373 r., w wyniku pierwszego podziału dzielnicy ziemie: warszawską, zakroczymską (wraz z Makowem i Różanem), wiską i ciechanowską, czyli obszerną północno-wschodnią część Mazowsza graniczącą z Litwą. Pierwszy podział Mazowsza był przemyślanym posunięciem, gdyż starszy z Siemowitowiców, Janusz I, bardziej doświadczony i samodzielny, podjął się zagospodarowania nowych terenów, natomiast młodszy dostał ziemie już lepiej zagospodarowane. Podział Mazowsza, dokonany w 1373 r. przez Siemowita III, był tylko tymczasowy, dlatego książę ten u schyłku życia (23 września 1379 r. w Płocku) jako władca całego Mazowsza przeprowadził podział ostateczny, który miał jednak obowiązywać dopiero po śmierci księcia seniora⁶¹. Po zgonie Siemowita III (16 czerwca 1381 r.), Janusz I objął dzielnicę złożoną z Mazowsza wschodniego, tj. ziemię czerską, warszawską (z późniejszą nurską i łomżyńską), liwską, wyszogrodzką, ciechanowską i zakroczymską z Makowem i Różanem. Księstwo Janusza I, znacznie większe terytorialnie od dzielnicy jego młodszego brata Siemowita IV (liczyło ponad 21,4 tys. km²), było jednak słabiej

⁵⁶ A. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku (1370-1526)*, Wrocław 1970, s. 137.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ H. Rutkowski, *Drogi*, s. 115.

⁵⁹ Na jego temat zob. m.in.: B. Sobol, *Janusz I Starszy (ok. 1329-1429), książę mazowiecki*, w: PSB, t. 10, 1962-1964, s. 581-582; M. Wilska, *Książę Janusz Starszy*, Warszawa 1986; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 142-160, 345-354; idem, *Janusz I Starszy [Wielki]. Książę Wschodniego Mazowsza*, w: *Kurpiowszczyzna. Kultura, historia, gospodarka*, red. J. Gołota, J. Mironczuk, Ostrołęka 2017, s. 121-132; idem, *Duke of Eastern Masovia (1473-1429). Janusz I the Old [Great]*, *Scientific Journals of the Scientific Association in Ostrołęka*, t. XXXI, 2017; idem, *Janusz I Starszy [Wielki] (1346-1429)*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 133-143; idem, *Janusz I Starszy książę mazowiecki (1346-1429). Zarys sylwetki*, *Rocznik Liwski series nova*, t. 1, 2022/2024, s. 31-67.

⁶⁰ Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, s. 78-79.

⁶¹ NKDMaz., cz. 3, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Warszawa 2000, nr 216, wydany pod złą datą: 25 lutego 1379 r.; zob. J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty*, s. 46-47; idem, *Siemowit III (1320-1381)*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 121.

zagospodarowane i zaludnione od księstwa płockiego. Janusz I, znany ze swej aktywnej działalności ekonomicznej, lepiej nadawał się zdaniem ojca na gospodarza tego terytorium, którego dalszy rozwój wiązał się z nakładem sporych środków finansowych. Janusz I zabiegał przed podziałem dzielnicy o przyłączenie do swego władztwa dobrze zagospodarowanej i dochodowej ziemi wyszogrodzkiej, związanej do tej pory z księstwem płockim i dlatego zrezygnował z władzy nad obszerną, ale jeszcze niezagospodarowaną ziemią wiską (wraz z Goniądzem).

Dzieje Nasielska są związane z ziemią zakroczymską, będącą w posiadaniu księcia Janusza I od 1373 r.⁶². Ziemia ta powstała z części dawnego obwodu grodowego - kasztelanii. Ten system podziału terytorialnego występował w całej Polsce⁶³. W ciągu XIV wieku wchodzi w życie inny system podziału, którego jednostka terytorialna jest nazwana po łacinie *districtus*⁶⁴. Liczba powstałych jednostek jest mniejsza, gdyż wiele grodów kasztelańskich znalazło się w obrębie powstałych obwodów (*districtus*)⁶⁵. Powstały *districtus* zakroczymski był o wiele większy od późniejszej ziemi zakroczymskiej, sięgał znacznie dalej na północny wschód, obejmując również utworzoną później osobną ziemię, składającą się z powiatów różańskiego i makowskiego. *Districtus* zakroczymski tworzyło parę dawniejszych obwodów grodowych - kasztelanii, prawdopodobnie: zakroczymskiej, pułtuskiej. Jednostka ta od zachodu sąsiadowała z *districtus* ciechanowskim, zaś od wschodu - z warszawskim. Na terytorium dawnego *districtus* zakroczymskiego znajdowało się kilka grodów, znanych ze źródeł pisanych, m.in. Zakroczym, Serock i Nasielsk. Pewnych informacji na temat położenia Nasielska w ostatniej ćwierci XIV wieku dostarcza nam dokument sądu ziemskiego zakroczymskiego z 17 czerwca 1374 r.⁶⁶. W wystawionym w Zakroczymiu dokumencie Paweł Piórko sędzia zakroczymski i Wojciech podsędek zaświadczyli, że Jan opat klasztoru czerwińskiego, odzyskał z rąk Sławca z rodu Półkoniców kasztelana wiskiego wieś Koski za Wkrą blisko Nasielska. Dokument sądu ziemskiego zakroczymskiego został potwierdzony przez Floriana kanclerza ziemskiego zakroczymskiego i kapelana księcia Janusza I, Czcibora podkomorzego płockiego, Łaszcza z Wrońska podkomorzego ciechanowskiego i Piotra chorążego ciechanowskiego⁶⁷. Po śmierci Siemowita III (1381 r.) Nasielsk wraz z ziemią zakroczymską pozostał we władaniu Janusza I. Wspomniana ziemia składała się z dwóch powiatów: zakroczymskiego i nowomiejskiego, obejmując obszar 1346 km² ⁶⁸. Funkcjonował tam, podobnie jak

⁶² Janusz I ziemię zakroczymską otrzymał w 1373 r. w wyniku pierwszego podziału Mazowsza przeprowadzonego przez Siemowita III, po 12 czerwca 1373 r.; zob. J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty*, s. 40.

⁶³ A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370-1526*, Wrocław 1961, s. 9.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 11.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ AGAD, dok. perg., nr 6507; wyd.: NKDMaz., cz. 3, nr 158.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ Od 1567 r. ziemia zakroczymska dzieliła się na trzy powiaty: zakroczymski, nowomiejski i serocki (A. Dunin-Wasowicz, *Podziały administracyjne*, AHPMaz., s. 48-49). W XV w. Serock, położony w powiecie nowomiejskim, stanowił ośrodek sądowy również dla zachodniej części powiatu kamienieckiego, tzw. Pobuża. Według A. Wolffa (*Studia*, s. 27-31, 34) sąd serocki nie był zwykłym sądem ziemskim, lecz sądem starostów zakroczymskiego i warszawskiego (tego ostatniego jako zastępcy książęcego w powiecie kamienieckim), któ-

we wszystkich mazowieckich ziemiach, sąd ziemski. Sąd ziemski złożony z sędziego, podsędka i pisarza na Mazowszu także starosty jak i reprezentanta księcia, zasiadał na *rokach*. Sądy ziemskie mazowieckie w okresie książęcym miały trzy instancje, zaś ich posiedzenia zwano *rokami*. Sąd pierwszej instancji zwany był rokami (roczkami) popolitymi, drugiej - książęcymi, trzeciej - wielkimi. Trybunał sądowy ziemski składał się z rządcy (starosty), sędziego, podsędka, podkomorzego, chorążego i kanclerza danej ziemi, wreszcie wojewody.

Pod względem przynależności do struktur kościelnych zachodnia część ziemi zakroczymskiej podlegała archidiakonatowi plockiemu, a wschodnia archidiakonatowi pułtuskemu diecezji plockiej. Ten ostatni archidiakonat powstał dopiero w 1443 r.⁶⁹. W powiecie zakroczymskim przeważały wsie o starej metryce, gdyż osadnictwo na tym terenie znamy już w XII/XIII w. Także w leżącym w dorzeczu Narwi powiecie nowomiejskim (zwłaszcza okolice Pułtusza) początki osadnictwa przypadają w zbliżonym okresie⁷⁰. W późniejszym okresie zasiedlano tereny na północ od Nasielska. Dominowała tam drobna własność szlachecka⁷¹. W XV w. proces osadniczy w ziemi zakroczymskiej był już praktycznie zakończony⁷². Dlatego też z tego obszaru w XV w. mamy do czynienia z migracją osadniczą w kierunku wschodnim i północno-wschodnim⁷³. W ziemi zakroczymskiej funkcjonowało sześć miast⁷⁴, co świadczy o dużej w skali Mazowsza gęstości sieci miejskiej⁷⁵. Ziemia zakroczymska była na drugim miejscu, po ziemi czerskiej, pod względem gęstości sieci miejskiej. Jeżeli idzie o dobra książęce, to należały one do dwóch starostw - grodowego z ośrodkiem w Zakroczymiu i niegrodowego w Nowym Mieście i obejmowały 3 miasta i 12 wsi⁷⁶. Posiadłości kościelne stanowiły własność: biskupów plockich (miasto Pułtusk oraz 24 i pół wsi należących do tego klucza w powiecie nowomiejskim⁷⁷ oraz 5 wsi w powiecie zakroczymskim), kapituły kolegiackiej w Pułtusk

ry działał na pograniczu dwóch ziem.

⁶⁹ Zob. na ten temat m.in. H. Rybus, *Kolegiata w Pułtusk i jej kapituła*, Łódź 1933; W. Góralski, *Powołanie kapituły kolegiackiej w Pułtusk*, ABMK, t. 26, 1973, s. 287-306.

⁷⁰ Z. Morawski, *Dzieje Pułtusza w średniowieczu*, w: *Dzieje Pułtusza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, R. Lolo, Pułtusk 2016, s. 58-77.

⁷¹ M. Piber-Zbieranowska, *Księstwo Mazowieckie u progu inkorporacji. Charakterystyka obszaru około 1526 (część północna)*, „Studia Geohistorica”, nr 10, 2022, s. 9.

⁷² Więcej na temat rozwoju osadnictwa na tym terenie zob. A. Wolff, *Ziemia zakroczymska*, s. 39-51.

⁷³ Ibidem, s. 46.

⁷⁴ Do liczby tej należy dodać szlacheckie miasteczko Zgierz (Zegrze), założone ok. 1400 r., które jeszcze w 1505 i 1532 r. określane było w źródłach jako miasto, AGAD, MK 18, 221; *Matricularum Regni Poloniae summaria* (dalej: MRPS), wyd. T. Wierzbowski, t. 4/2, Warszawa 1912, nr 16400. Lokacja jednak ostatecznie się nie powiodła.

⁷⁵ M. Piber-Zbieranowska, *Księstwo Mazowieckie*, s. 9.

⁷⁶ Zakroczymowi podlegało miasto Serock i wsie: Kosowo Wielkie, Suchodół, Wrona, Moglno, Gałachy, Kazom (Kazuń), Radzikowo, Kębłowice, zaś starostwu w Nowym Mieście wsie: Latonice, Lewice, Sobieszczki (Sobieski), Zasonie oraz Sarnowa Góra w powiecie ciechanowskim. W 1530 r. oszacowano liczbę włók w tych wsiach na ponad 140; AGAD: MK 341, k. 1; ibidem, ASK: I 40, k. 85-91v; ibidem, I 43, k. 573-573v; *Lustracja dóbr królewskich województwa mazowieckiego 1565*, cz. I, wyd. I. Gieysztorowa i A. Żaboklicka, Warszawa 1967, t. 1, s. 163-166, 173.

⁷⁷ AGAD, ASK I 43, k. 574-575, 599-600. Do klucza dóbr biskupich z ośrodkiem w Pułtusk należały też wsie

(3 i pół wsi)⁷⁸ oraz opactwa w Czerwińsku (1/3 miasta Nasielsk i 13 wsi, skupionych przede wszystkim w dorzeczu dolnej Narwi⁷⁹.

Nasielsk i ziemia zakroczymska zawdzięcza bardzo dużo Januszowi I – najwybitniejszemu z Piastów mazowieckich, którego można nazwać mazowieckim Kazimierzem Wielkim. Trwające 56 lat rządy tego Piasta należą do najdłuższych w dziejach książęcego Mazowsza. Starszy syn Siemowita III już przez współczesnych był uważany za postać wybitną. Lata rządów Janusza I (1373-1429) stanowią w historii tej dzielnicy jeden z najważniejszych okresów w rozwoju gospodarczym. Książę lokował miasta i wsie oraz budował nowe zamki. Gdy obejmował rządy na Mazowszu wschodnim (1373 r.), tylko Czersk, Warszawa, Ciechanów, Warka, Ostrołęka i Wizna miały prawa miejskie. Książę odnowił i rozszerzył im przywileje oraz lokował nie tylko Maków, lecz również ponad 20 miast, m.in.: Różan, Błonie, Sochocin, Goszczyn, Nasielsk, Wyszogród, Nową Warszawę, Łomżę, Grójec, Liw, Mińsk, Nowe Miasto, Janów nad Orzycem, Zakroczym, Latowicz, Garwolin, Serock, Kolno, Nur, Przasnysz, Nowogród, Kamieńczyk, Piaseczno. Książę po zakończeniu najazdów litewskich przystąpił do kolonizacji wschodniego Mazowsza. Początkowo (przed Grunwaldem), w związku z realnym zagrożeniem napadami krzyżackimi, osiedlał okolice nadbużańskie i nadnarwiańskie. Przy grodach w Łomży, Nowogrodzie, Wiźnie powstało wiele wsi, głównie osiedlanych chłopami książęcymi. Dopiero po zawarciu I pokoju toruńskiego (1411 r.) rozpoczął się proces osiedlania ziem w puszczy nadgranicznej, który objął okolice bliższe Narwi i Wizny i następnie przesunął się bardziej na północ⁸⁰. Janusz I prowadził na dużą skalę, dobierając starannie odpowiednich urzędników, rządców, mierników i innych funkcjonariuszy książęcego aparatu władzy, kolonizację północno-wschodniej części księstwa, rozdając setki włók terenów leśnych w postaci sprzedaży i nadań, zwłaszcza dziesięciowłókowych (ok. 170 ha), które stały się zalążkami większości wsi zakładanych przez drobne rycerstwo mazowieckie⁸¹. Powstawały tam również kuźnie i młyny, rozwijał się na wielką skalę handel drewnem i produktami leśnymi. W samej ziemi łomżyńskiej Janusz I nadał ponad tysiąc łanów, nie licząc lasów w Porytem i Izbnem oraz wójtostwa w Zabelach⁸². Książę przyczynił

położne w pow. makowskim i kamienieckim.

⁷⁸ AGAD, ASK I 43, k. 576, 601; *Materiały do dziejów kolegiaty Pultuskiej*, wyd. B. Ulanowski, S. Zachorowski, Archiwum Komisji Historycznej, t. 10, nr 1, s. 314-315; T. Żebrowski, *Pultuski kościół, kapituła i szkolnictwo w okresie średniowiecza i pierwszej połowy XVI wieku*, w: *Dzieje Pultuska*, s. 108.

⁷⁹ AGAD, ASK I 43, k. 575v-576; 600v-601; M. Stawski, *Opactwo czerwińskie*, s. 395-398, Tabela nr 1; A. Baranowska, *Fundacja klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku i jego uposażenie w dobra ziemskie*, *Roczniki Łowickie*, 3, 2006, s. 149-180. Wieś Słocwino (Słotwin) została w 1524 r. wyłączona z ziemi ciechanowskiej (pow. sąchocki) i przyłączona do powiatu zakroczymskiego, A. Dunin-Wąsowicz, *Podziały administracyjne*, w: AHPMaz, s. 41.

⁸⁰ Wiśniewski J., *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w.*, w: *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, t. 1, red. M. Gnatowski, H. Majecki, Warszawa 1975, s. 43-101; Idem, *Początki i rozwój osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i XV w.*, *Studia Łomżyńskie*, t. 1, Warszawa 1989, s. 55-63.

⁸¹ S. Russocki, *Nadania ziemi ad servitia communia a obowiązku służby wojskowej na Mazowszu w XV wieku*, [w:] *Miscellanea iuridica złożone w darze Karolowi Koranyiemu w czterdziestolecie pracy naukowej*, t. 1, Warszawa 1961, s. 111-119.

⁸² W. Smoleński, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej*, Kraków 1908, s. 22.

się również do rozwoju osadnictwa w ziemi wiskiej, która w latach 1402-1429 wchodziła w skład jego dzielnic⁸³. Po przekazaniu osadnikom terenów nad Narwią i dolnymi biegami jej dopływów kolonizacja dotarła wzdłuż brzegu Biebrzy do Wissy. Po zasiedleniu obu brzegów Wissy osadnictwo objęło ziemie nad jej lewymi dopływami, łącząc się z osadnictwem górnych biegów dopływów Narwi i Skrody. Tylko w części ziemi wiskiej w ciągu dziesięciu lat (1414-1424) powstały załążki ok. 70 wsi⁸⁴. Janusz I rozdał w tym czasie w ziemi wiskiej ok. 1250 włók. Większość wsi wówczas lokowanych przetrwała do dnia dzisiejszego. Dzięki kolonizacji nowych terenów, książę zwiększał potencjał militarny dzielnicy, gdyż nadania *ad servicia comunia* zobowiązywały obdarowane drobne rycerstwo do służby wojskowej konnej na własny koszt. Natomiast na terenach dawnego osadnictwa Janusz I wydawał na rzecz miejscowego rycerstwa dokumenty przyznające tym dobrom immunitet oraz prawo lokowania wsi na prawie niemieckim z określoną stawką pieniężnego czynszu książęcego od włóki osiadłej. Książę, doceniając korzyści ze stałego ruchu handlowego na drogach oraz handlu tranzytowego, wydał także odpowiednie normy prawne w zakresie konfiskaty towarów oraz takie, które ograniczały nadużycia dzierżawców komór celnych. Janusz I był również inicjatorem wielkich przedsięwzięć architektonicznych. Książę, wzorując się na Kazimierzu Wielkim, przywiązywał wielką wagę do rozbudowy i przebudowy swych rezydencji. Za jego rządów wzniesiono zamek w Liwie oraz rozbudowano zamki w Czersku i Ciechanowie. Podjęto prace budowlane w Makowie, Wyszogrodzie, Wiźnie, Nowogrodzie, Łomży i Ostrołęce oraz wzniesiono siedziby dworskie (o konstrukcji ziemno-drewnianej) w Opinogórze i Nowym Mieście⁸⁵. Rozbudowa zamków, fortalicji i rezydencji, miała wzmocnić obronność Mazowsza, w odpowiedzi na rysujące się zagrożenia zewnętrzne. Janusz I kontynuował także z powodzeniem działalność prawotwórczą ojca, Siemowita III, gdyż wydał w latach 1387-1421 aż 13 statutów zawierających 68 postanowień⁸⁶, natomiast w 1426 r. (współ z bratanekami - synami Siemowita IV) obszerny, liczący 26 artykułów, ogólnomazowiecki statut⁸⁷.

9. Nadanie prawa chełmińskiego dla Nasielska

Część posiadłości Nasielska, kiedy ten ośrodek nie był jeszcze miastem, została przed rokiem 1155 nadana opactwu kanoników regularnych w Czerwińsku jako uposażenie⁸⁸. W 1257 r. Siemowit I (była o tym mowa) nadał wieś Koski (*Coszky*), graniczącą z po-

⁸³ C. Brodzicki, *Początki osadnictwa Wiżny i ziemi wiskiej na tle wydarzeń historycznych w tym regionie Polski (do 1529 roku)*, Warszawa 1994, s. 85–94.

⁸⁴ J. Grabowski, *Janusz I Starszy*, s. 51.

⁸⁵ Ibidem, s. 52; zob. I. Galicka, H. Sygietyńska, *Sztuka gotycka (XIV-początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 534-547; R.M. Kunkel, *Architektura gotycka na Mazowszu*, Warszawa 2006.

⁸⁶ S. Russocki, K. Pacuski, *Ustrój polityczny i prawo*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 435.

⁸⁷ S. Russocki S., *Z badań nad statutami książąt mazowieckich z XIV i XV w.*, *Czas. Praw. Hist.*, t. 8, 1956, z. 2, s. 227-252; P. E. Herod, *Działalność ustawodawcza księcia mazowieckiego Janusza I Starszego 1381-1429*, *Saeculum Christianum*, t. 23, 2016, s. 103-124.

⁸⁸ M. Stawski, *Opactwo czerwińskie*, 130.

lami nasielskiego grodu, na własność klasztorowi w Czerwińsku⁸⁹. Z akt Metryki Mazowieckiej w XV w. dowiadujemy się o średniowiecznych właścicielach wójtostwa we wsi Nasielsk. Byli nimi m.in.: Mateusz zwany Chomątko, a następnie marszałek księcia Janusza I Ścibor z Sączocina, który sprzedał 21 września 1425 r. wójtostwo w tej wsi za 50 kop groszy Przecławowi z Chrościna⁹⁰. Zauważmy, że wójtostwo we wsi Nasielsk było zwolnione wieczyście z wszelkich czynszów na rzecz władzy książęcej. Z zachowanych źródeł wiadomo, że w 1570 r. wieś kościelna Nasielsk należąca do opactwa czerwińskiego miała 8 łanów ziemi⁹¹. Obecnie wśród nazw ulic Nasielska na północ od rynku poza rzeką Nasielną istnieje ul. Folwarczna, gdzie poprzednio był folwark i wieś kościelna⁹².

Przejdźmy teraz do osób związanych ze średniowiecznym Nasielskiem i regionem. Na szczególną uwagę zasługuje postać Ścibora z Sączocina h. Rogala, posiadacza wójtostwa we wsi Nasielsk. Był on jednym z najważniejszych możnych mazowieckich w księstwie czersko-warszawskim Janusza I. W latach 1400-1432 piastował urząd marszałka dworu i od 1406 r. łączył tę funkcję z urzędem podkomorzego zakroczymskiego⁹³. Ścibor był właścicielem miasteczka Sączocina oraz dóbr w ziemi ciechanowskiej, łomżyńskiej i wyszogrodzkiej. Posiadał też domy i place w Warszawie, Ciechanowie i Zakroczymiu. O jego pozycji politycznej i finansowej świadczy fakt, że posłował do Pragi czeskiej w 1410 r. oraz dwukrotnie w swojej siedzibie w Sączocinie gościł księcia Janusza I i jego dwór⁹⁴. W 1425 r. Ścibor z Sączocina odstąpił w drodze wymiany wójtostwo w Nasielsku za Chrościno należące do Przecława z Chrościna⁹⁵.

Przed 1386 r. własność książęca w Nasielsku była niewielka, w porównaniu do Nowego Miasta, nie przekraczała dwudziestu paru wólk⁹⁶, dlatego książę przekazał te dobra w posiadanie możnowładcze⁹⁷. Zauważmy, że lokacja Nasielska została poprzedzona nadaniem prawa chełmińskiego Nowemu Miastu w ziemi zakroczymskiej. Nowe Miasto zostało lokowane (między 1374 a 1386 r.) na obszarze ok. 40 wólk. Wkrótce powstał tu dwór książęcy z folwarkiem i ufundowano (1388 r.) kościół⁹⁸. Nowe Miasto zastąpiło

⁸⁹ NKDMaz., cz. 2, nr 31.

⁹⁰ *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV-XVI w.*, t. 1. *Księga nr 333 z lat 1417-1429* (dalej MKM I), w: *Monumenta Iuris - Pomniki Prawa* wydawane przez warszawskie Archiwum Główne, t. 5, wyd. A. Włodarski, Warszawa 1918, t. 1, s. 29.

⁹¹ J. Kazimierski, *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, w: *Szkice z dziejów*, s. 31.

⁹² Ibidem.

⁹³ Na jego temat zob. M. Wilska, *Ścibor z Sączocina - przykład niezwyklej kariery dworskiej z początku XV wieku*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 5, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1992, s. 225-237; eadem, *Mazowieckie środowisko*, s. 122-123.

⁹⁴ Eadem, s. 123.

⁹⁵ Eadem, *Ścibor z Sączocina*, s. 231-232.

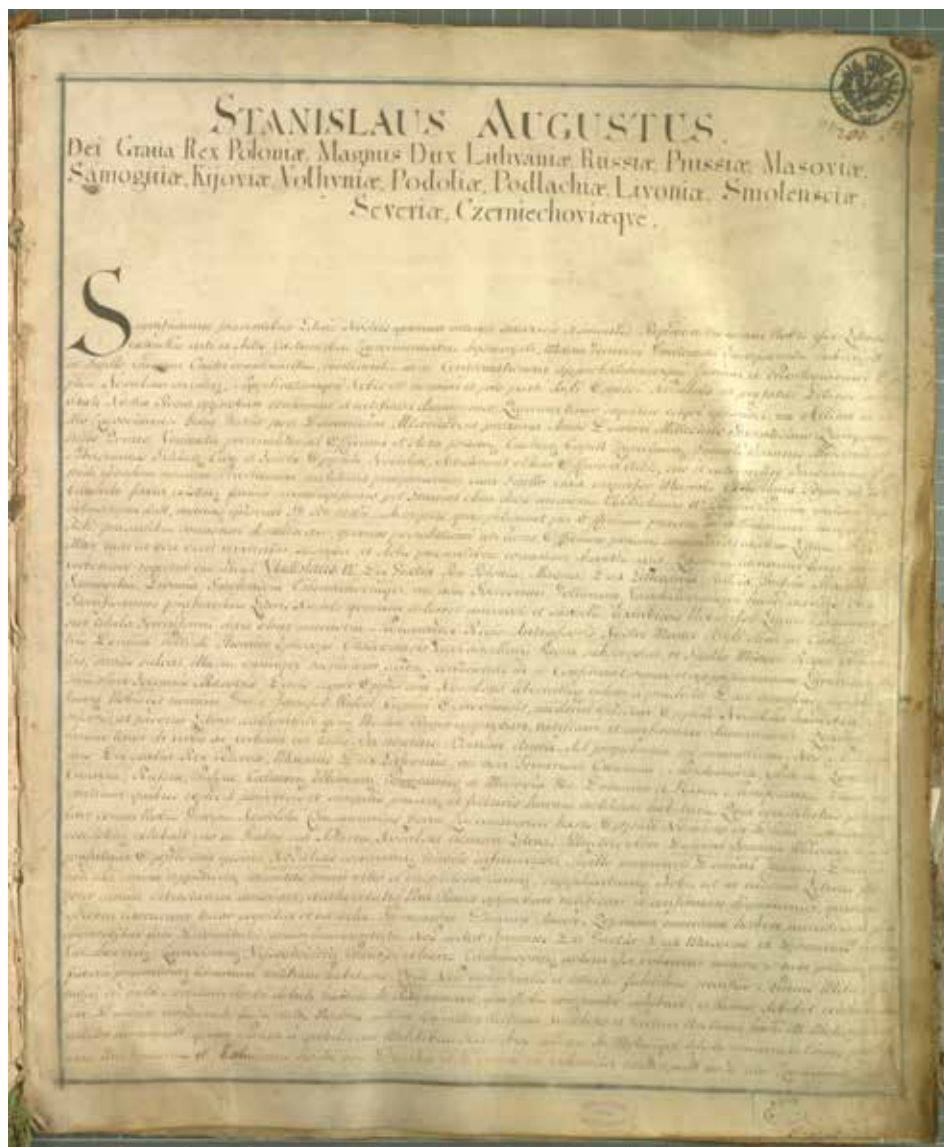
⁹⁶ K. Pacuski, *Płońsk i region płoński w średniowieczu*, Płońsk 2024, s. 324

⁹⁷ Jakusz z Radzanowa jako dziedzic Nasielska występuje już 30 VII 1386 r. (BN, BOZ, s. 196-197), mianowicie jeszcze przed otrzymaniem od księcia Nasielska co świadczy, że objął te dobra wcześniej. Prawdopodobnie wkrótce po otrzymaniu darowizny wystąpił do księcia z prośbą o nadanie prawa chełmińskiego dla Nasielska. Zauważmy również, że czynność prawna określana w dokumencie jako *actum* poprzedzała często czynność kancelaryjną (*datum*).

⁹⁸ Ibidem.

miasteczko Nasielsk przy dawnym grodzie książęcym. Była to przemyślana decyzja Janusza I, który w tym czasie przystąpił do rozbudowy i budowy zamków w Wyszogrodzie i Ciechanowie oraz biskupim Pułtusk⁹⁹.

Janusz I, będąc w Wyszogrodzie, w niedzielę w dniu 11 listopada 1386 r. darował swemu wiernemu rycerzowi Jakuszowi, tj. Jakubowi z Radzanowa, miasto Nasielsk i część



Zdj 1. Dokument króla Stanisława Augusta z 24 VIII 1779 r. potwierdzający nadanie prawa chelmińskiego dla Nasielska. Źródło: AGAD, dok. perg., nr 7127.

⁹⁹ Ibidem, s. 163.

Mokrzyce, przenosząc je na prawo chełmińskie¹⁰⁰. Odbiorca dokumentu lokacyjnego należał do znanego i możnego rodu mazowieckiego pieczętującego się herbem Prawdzic. Był on synem Chwalisława herbu Prawdzic i wnukiem Pawła Warda z Żabiczyna kasztelana ciechanowskiego w latach 1333-1343 i protoplasty Radzanowskich¹⁰¹. Ojciec Jakuba, Chwalisław herbu Prawdzic podkomorzy płocki w latach 1350-1351, otrzymał od księcia Bolesława III 30 września 1350 r. potwierdzenie posiadania wsi Radzanów z nadania księcia płockiego Wacława¹⁰². Starszym bratem Jakuba był Paweł (Paszek) z Radzanowa chorąży warszawski (1376 r.) związany najpierw z Januszem I, a następnie z dworem księcia Siemowita IV, gdzie pełnił urząd starosty bełskiego (1388 r.) i chorążego płockiego (1390-1408)¹⁰³. Natomiast Jakub, posiadacz Nasielska, był przez cały okres działalności publicznej związany z dworem Janusza I i występował jako świadek na dokumentach książęcych¹⁰⁴. Z nominacji Piasta objął urząd kasztelana liwskiego, który sprawował do 1408 r. Następnie awansował (1409 r.) na urząd kasztelana ciechanowskiego, który pełnił do 1427 r. W 1417 r. Jakub z Nasielska z synem Piotrem mieli sprawę przed sądem ziemskim zakroczymskim o usypane granice dóbr Żabiczyno (należące do Prawdziców) z klasztornymi dobrami Orzechowo norbertanek płockich¹⁰⁵. Z Jakubem z Radzanowa i Nasielska często mylony jest Jakub z Białoleki w ziemi warszawskiej. Wspomniany Jakub również pieczętował się herbem Prawdzic i związany był z dworem księcia Janusza I, gdzie pełnił najpierw urząd chorążego warszawskiego (1417-1431), a później kasztelana czerskiego (1432-1435). Jakub z Białoleki był także czynny w dyplomacji polskiej i mazowieckiej, skoro brał udział w 1427 r. w poselstwie polskim do Anglii

¹⁰⁰ Or. nie znany; kopia: AGAD: dok. perg. nr 7127 transumpt uwierzytelniony Stanisława Augusta, króla z daty: 24 sierpnia 1779 r., w którym potwierdza wypis z akt grodzkich zakroczymskich oblaty przywileju Władysława IV, króla polskiego z daty: 30 września 1647 r., w którym ten powtarza i potwierdza przedłożony przez Janusza Wessla dokument Zygmunta I, króla z daty: 29 lipca 1532 r., w którym ten powtarza i potwierdza złożony przez Jana Nasielskiego, skarbnika zakroczymskiego, także w imieniu jego brata Jędrzeja, dziedziców Nasielska, przywilej Janusza I, księcia mazowieckiego, z daty: 11 listopada 1386 r., którym Janusz I nadaje Jakuszowi (Jakubowi) z Radzanowa Nasielsk z częścią wsi Mokrzyce, przenosząc jednocześnie Nasielsk na prawo chełmińskie i określając prawa i obowiązki dziedziców i mieszkańców tych dóbr. Wyd.: *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, wyd. W. H. Gawarecki, nr XXI, Warszawa 1828, s. 135-141, edycja z błędami i opuszczeniami tekstu; *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, AKH, t. 4, Kraków 1887, nr 41, s. 345-347, w oparciu o niepoprawne wydanie z 1828 r., zob. wzmianki: S. Pazyra, *Studia z dziejów miast na Mazowszu od XIII do początków XX wieku*, Lwów 1939, s. 61; idem, *Geneza miast*, s. 114; idem, *Najstarsze dzieje Nasielska*, w: *Szkice z dziejów*, s. 20-22; M. Gołębiowski, *Lokacje miast*, s. 292; K. Pacuski, *Płońsk*, s. 324, przyp. nr 50.

¹⁰¹ NKDMaz., cz. 207, 259; K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku*, Warszawa 2009, s. 207.

¹⁰² NKDMaz., cz. 2, nr 306.

¹⁰³ A. Świeżawski, *Paweł (Paszek) z Radzanowa h. Prawdzic*, PSB, t. 25, 1994, s. 395-397; A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426)*, Warszawa 1998, s. 225-227.

¹⁰⁴ Na jego temat zob. m.in. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 8, Warszawa 1905, s. 155; *Księga ziemna zakroczymska pierwsza 1423-1427*, wyd. A. Rybarski, Warszawa 1929, nr 2766; MKM I, nr 270; A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370-1526*, Wrocław 1962, s. 285; M. Wilska, *Mazowieckie środowisko*, s. 94.

¹⁰⁵ Płock, *Archiwum Diecezjalne, Kodeks dyplomatyczny norbertanek płockich*, rkps, s. 66; K. Pacuski, *Możnowładztwo*, s. 206.

na dwór Henryka VI. Został na dworze angielskim obdarowany złotym łańcuchem. Natomiast powracając do Jakuba z Nasielska i Radzanowa to wiadomo, że miał on syna Pawła z Nasielska używającego przezwiska Nymerguth¹⁰⁶. W 1426 r. otrzymał on od ojca Nasielsk wraz ze wsią Mokrzyce w ziemi zakroczymskiej¹⁰⁷. W 1428 r. wymieniony został z tytułem wojskiego wśród dostojników składających hołd wnukom Janusza I: Bolesławowi i Eufemii¹⁰⁸. W 1432 r. Paweł Namargut z Nasielska zadłużył się u Dzierśława z Targowego (obecnie ul. Targowa w Warszawie), któremu zastawił srebrny pas, srebrny dzban i 5 srebrnych kubków wartości 30 kop gr pod przeпадkiem¹⁰⁹. Paweł i jego potomkowie przeprowadzili wiele transakcji ze swoimi krewnymi, m.in. Prawdzicami z Żabiczyna w powiecie nowomiejskim¹¹⁰. W 1482 r. toczyła się sprawa przed sądem nowomiejskim między Jakubem synem Jana z Nasielska przeciwko Grabi z Pieścirogów¹¹¹. Natomiast w 1510 r. w Nowym Mieście Jakub z Nasielska zarzucił Dorocie, wdowie po Pawle z Nasielska, że pozwała go do sądu duchownego o jakiś testament¹¹². Potomkowie Jakuba z Nasielska byli szlachtą zamożną w XV-XVI wieku. W 1526 r. Jakub z Nasielska, ówczesny właściciel miasta, oszacował wartość swoich dóbr na dużą kwotę pięciu tysięcy kop groszy¹¹³.

10. Analiza przywileju lokacyjnego dla Nasielska

Dokument nadania prawa miejskiego dla Nasielska został sporządzony według obowiązującego w kancelarii książęcej formularza, używanego przy lokacji miast na prawie chełmińskim. Jednak z uwagi na fakt, że miasto w wyniku nadania dla Jakuba z Radzanowa stało się własnością prywatną, zastosowano trochę inny formularz. Zauważmy, że w kancelarii Janusza I nie posługiwano się gotowymi formularzami dokumentów, chociaż używano bardzo wiele podobnych lub identycznych sformułowań, które spotykamy także w innych kancelariach z tego okresu¹¹⁴.

W analizowanym dokumencie wystąpiła stereotypowa inwokacja w brzmieniu *In nomine Domini amen*, po której spotykamy arenę typu *memoria-oblivio*, w brzmieniu *Quoniam omnium habere memoriam plus dinoscitur fore divinitatis, quam humanitatis*

¹⁰⁶ M. Wilska, *Mazowieckie środowisko*, s. 112. Zdaniem A. Wolffa (*Studia*, s. 226), przezwisko Nymerguth mogło świadczyć, że znał on język niemiecki.

¹⁰⁷ M. Wilska, *Mazowieckie środowisko*, s. 112.

¹⁰⁸ MKM I, nr 270, 829; MKM, t. 2. *Księga nr 334 z lat 1429-1434*, w: *Monumenta Iuris - Pomniki Prawa wydawane przez warszawskie Archiwum Główne*, t. 6, wyd. A. Włodarski, Warszawa 1930, nr 367; A. Wolff, *Studia*, s. 236; M. Wilska, *Mazowieckie środowisko*, s. 112.

¹⁰⁹ AGAD, Warszawskie ziem i gr 2, s. 175; M. Wilska, *Mazowieckie środowisko*, s. 124.

¹¹⁰ A. Wolff, *Ziemia zakroczymska*, s. 45.

¹¹¹ AGAD, Zakroczymskie ziem. rel. wiecz. 10, s. 125v; A. Wolff, *Mazowieckie zapiski herbowe*, Kraków 1937, nr 602.

¹¹² AGAD, Zakroczymskie ziem. wiecz. rel. 20, k. 126; A. Wolff, *Studia*, s. 108.

¹¹³ A. Wolff, *Ziemia zakroczymska*, s. 46.

¹¹⁴ Do analizy tekstu ważna jest kopia zachowana w księgach ziemskich zakroczymskich (AGAD, Zakroczymskie ziem. wiecz. rel. 19, k. 89-90, oblata z 1507 r.), gdzie prawidłowo podano imię odbiorcy oraz zamieszczono wszystkie formuły dokumentu.



Zdj. 2 Najstarsza zachowana kopia przywileju dla Nasielska z 1386 r. Źródło: AGAD, Zakroczymskie ziem. wiecz. rel. 19, k. 89-90, oblata z 1507 r.

warszawskiej, zakroczymskiej, wyszogrodzkiej oraz księcia i dziedzica ciechanowskiego w brzmieniu *dux Masovie et dominus Czirnensis, Varschovienis, Zacroczimensis, Vishegrodiensis princeps et heres Czechonouiensis*. Następną formułą, która wystąpiła w dokumencie jest promulgacja w brzmieniu *notum esse volumus, tam presentibus, quam futuris presencium litterarum noticiam habituris*. Tak stylizowana promulgacja występuje w wielu dokumentach Janusza I¹¹⁵. Z kolei mamy motywację, która łączy się z narracją, dając wyraz motywom, które wpłynęły na dokonanie nadania przez darczyńcę. W dokumentach dla osób świeckich nadanie uzasadnia się z reguły wierną służbą odbiorcy i jego zasługami, ale również wrodzoną hojnością darczyńcy. Dlatego w dokumencie użyto sformułowania w brzmieniu *fidelibus servitiis strenui militis Jacussii sic dicti servitoris nostri delecti*. Następną częścią formularza dokumentu jest dyspozycja. To formuła redagowana indywidualnie w odniesieniu do każdego aktu. Jednak w szeregu kategorii

(ponieważ uważa się, że posiadanie pamięci o wszystkich rzeczach jest bardziej godne boskości niż człowieczeństwa) mówiącą o nietrwałości ludzkich dokonań. Kolejną formułą dokumentu dla Nasielska była intytulacja. Formuła ta składa się z kilku zasadniczych elementów. Są to: imię wystawcy *Joannes (Jan, Janusz)* wyrażone w nominatywie i poprzedzone zaimkiem osobowym *nos* i spójnikiem *igitur*, następnie formuła dewocyjna (legitimizująca) *Dei gracia*, tytuł (godność) wystawcy dokumentu oraz tytułatura.

Janusz I wystąpił z tytułaturą księcia Mazowsza i pana ziemi czerskiej,

¹¹⁵ J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich*, s. 285-289.

dokumentów, m.in. przywilejów lokacyjnych dla miast, można wychwycić wiele podobieństw, a nawet identycznych zwrotów, jak ustalony porządek klauzul immunitetowych, m.in. dotyczących zwolnienia od ciężarów prawa polskiego. Koroboracja w formie obiektywnej, w brzmieniu *In quorum omnium premissorum evidens testimonium sigillum nostrum maius et presentibus appensum* powołuje się na samą pieczęć¹¹⁶. Janusz I do potwierdzenia przywileju dla Nasielska użył pieczęci pieszej większej II (*sigillum maius*), która występowała w kancelarii książęcej do 1429 r.¹¹⁷. Wyobraża ona w polu pieczęci Janusza I stojącego frontalnie, zwróconego w prawo, w zbroi i hełmie. Książę w prawej ręce trzyma miecz skierowany sztychem do dołu, a w lewej tarczę z orłem bez korony. Napis majuskułą w otoku: + S. JOHANNIS . DEI . GRA (cia). DUCIS . MAZO(vi)E . ET D(omini)NI . WARSEVY – tj. pieczęć Jana [Janusza] z Bożej łaski księcia Mazowsza i pana Warszawy. Czytelny jest program ideowy, prezentujący władcę jako rycerza i obrońcę poddanych.

Analizowany dokument został wystawiony w Wyszogrodzie, w niedzielę w dniu św. Marcina (11 listopada) w 1386 r. Stałym elementem przywileju lokacyjnego jest lista świadków i formuła kancelaryjna. Świadkowie brali udział nie tylko w czynnościach prawnych, lecz niekiedy w czynnościach sporządzenia dokumentu. Uroczyste nadanie przywileju prawa chełmińskiego dla Nasielska zostało potwierdzone przez następujących świadków: Marcina Babkę z Babic h. Dołęga wojewodę mazowieckiego, Andrzeja Ciołka z Żelechowa h. Ciołek chorążego płockiego, Nadbora z Chamska i Niechłanina h. Bolesta chorążego czerskiego, Pawła Nagórkę z Kosmowa h. Bolesta podkomorzego warszawskiego i Niełaskarza podkomorzego ciechanowskiego. Dokument dla Nasielska z 11 listopada 1386 r. został zredagowany i spisany¹¹⁸ przez Dominika z Kłodna kapelana i podkanclerzego księcia Janusza I, późniejszego kanclerza dworskiego i dziekana kolegiaty warszawskiej¹¹⁹.



Zdj. 3 Pieczęć większa Janusza I. Źródło: AGAD, dok. perg., nr 1502.

¹¹⁶ Idem, *Kancelarie książęce na Mazowszu*, w: *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa 2015, s. 232.

¹¹⁷ S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978, 34; J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty*, s. 300-301; idem, *Pieczęć piesza większa II (1379-1429) księcia Janusza I*, w: *Dziedzictwo Piastów mazowieckich*. Katalog, Warszawa 2016, s. 60-61.

¹¹⁸ Oryginał się nie zachował, jednak hipotetycznie przyjmuję, że dokument został spisany przez ówczesnego kierownika kancelarii książęcej, podkanclerzego Dominika z Kłodna.

¹¹⁹ M. Wilka, *Mazowieckie środowisko*, s. 89-90.

Przejdźmy teraz do treści dokumentu. Książę Janusz I, biorąc pod uwagę wierną służbę swego pasowanego rycerza Jakuba h. Prawda dziedzica Radzanowa, darował mu za radą swoich baronów i szlachty miasto Nasielsk wraz z częścią wsi Mokszyce, leżące w powiecie zakroczymskim (*in districtu Zacroczimensi*) w wieczyste użytkowanie wraz ze wszystkimi prawami, pożytkami, przynależnościami i dochodami. Darowizna obejmowała również przeniesienie dóbr i miasta Nasielska z prawa polskiego na chełmińskie *de iure polonico in ius Theutonicum, quod Culmense dicitur*. Dlatego mieszkańcy zostali uwolnieni od obowiązujących wszelkich opłat, ciężarów i robocizn, w tym prac przy grodzie. Wprowadzenie prawa chełmińskiego równało się ze zniesieniem dawnych ciężarów i ścisłemu ustaleniu wysokości renty feudalnej na rzecz panującego (w przypadku Nasielska - właściciela miasta) tak w pieniądzu, jak i w naturze¹²⁰. Nie wiemy jaka była wysokość renty pieniężnej w dobrach Jakuba z Radzanowa. We wsiach książęcych na Mazowszu wysokość renty pieniężnej nie była jednolita i na początku XVI wieku zamykała się w granicach od 12 do 48 gr z włóki¹²¹. Mieszkańcy poza rentą pieniężną świadczyli także rentę naturalną. Do renty naturalnej należały tzw. *honores*, które w wysokości 30 jaj, 1 gęsi i 2 kogutów ciążyły na poszczególnych włókach¹²². Do innych obciążeń mieszkańców należy zaliczyć rentę odrobkową, która początkowo była niska, gdyż wynosiła 1 dzień w tygodniu z włóki. W dobrach dziedziców z Nasielska wysoką rentę pieniężną świadczyła ludność małorolna (głównie zagrodnicy), posiadająca poza zabudowaniami, niewielki areał ziemi nieprzekraczający ¼ włóki. Do tej grupy należy zaliczyć karczmarzy, którzy nie świadczyli renty naturalnej, lecz płacili stosunkowo wysoką rentę pieniężną.

Lokacja Nasielska na prawie chełmińskim powodowała wkrótce zmiany w strukturze przestrzennej nowego miasta, mianowicie wymierzono rynek, ulice, działki pod zabudowę i przynależne do nich grunty rolne. Postanowieniem przywileju lokacyjnego było ustalenie obciążeń, jakie musieli ponosić mieszczanie na rzecz właściciela Nasielska oraz książąt mazowieckich. Zauważmy, że wszyscy mieszkańcy Mazowsza byli zobowiązani do świadczenia podatków okolicznościowych. Na Mazowszu pod koniec XIV w. rada książęca i wiec ograniczyły prawo panującego w przedmiocie ustalania wysokości i zakresu podatków okolicznościowych¹²³, później (od końca XV w.) nałożenie podatku okolicznościowego uzależnione zostało od uchwały sejmu mazowieckiego. Obowiązek świadczenia podatku w pewnych określonych okolicznościach dotyczył: małżeństwa księcia i jego dzieci (swadziebne), wykupu z niewoli księcia i jego synów, wykupu oraz kupna ziemi. W dzielnicy Janusza I w 1414 r. doszło do stabilizacji swadziebnego, gdyż książę w przywilejach z 21 czerwca tego roku wydanych w Nowym Mieście dla ziemi czerskiej, warszawskiej, zakroczymskiej, wyszogrodzkiej i ciechanowskiej ustalił wy-

¹²⁰ J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza*, s. 21-22.

¹²¹ Ibidem, s. 22.

¹²² Niekiedy były to: 4 koguty, 15 jaj, 1 gęś.

¹²³ J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza*, s. 156.

sokość tego podatku na 12 gr praskich z włóki osiadłej¹²⁴. Dla mieszczan nasielskich najważniejszym postanowieniem przywileju lokacyjnego było zwolnienie od wszelkich dotychczasowych ciężarów i robocizn prawa polskiego, które zostały zastąpione podatkiem płaconym w znacznej części gotówką, a w niewielkim tylko stopniu w naturze na rzecz nowego właściciela. Takie działanie władzy książęcej jest świadectwem rozwoju gospodarki pieniężnej, wymuszało ono także na mieszkańcach podjęcie intensywniejszej niż dotąd działalności gospodarczej w celu zdobycia odpowiednich środków finansowych na opłacenie czynszów. Przyjęte regulacje prawne były w zasadzie korzystne dla poddanych. Pamiętać jednak należy, że tak było przede wszystkim w okresach wzrostu gospodarczego, natomiast w okresie kryzysów, kiedy rynek lokalny i tranzytowy zamierał, cała odpowiedzialność za zdobywanie gotówki spadała na mieszkańców miasta.

Na mocy wystawionego przywileju mieszkańcy Nasielska zostali zwolnieni nie tylko od dotychczasowych obciążeń materialnych, ale także od podległości sądowej urzędnikom książęcym. Dotychczasowe kompetencje sądowe przejęło jednak nie nowo założone miasto, ale jego właściciel, który miał je realizować poprzez mianowanego przez siebie sołtysa. Posługiwać się on miał przy tym prawem chełmińskim. Należy podkreślić szerokie uprawnienia w tym zakresie właściciela miasta aż do prawa karania na gardle włącznie.

11. Ustrój i organizacja miasta

Zachowały się skąpe informacje na temat organizacji miasta Nasielska w okresie panowania Piastów. Nie wiele wiemy również o ustroju miasta w okresie nowożytnym (do 1795 r.), gdyż przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie księgi miejskie Nasielska uległy spaleni w czasie II wojny światowej. Według Adama Wolffa w AGAD do 1944 r. znajdowało się 5 ksiąg miejskich Nasielska z lat 1779-1807¹²⁵. W związku z tym, że miasto było własnością prywatną, władze miejskie były wybierane z woli pana feudalnego. Dlatego Nasielsk odbiegał w założeniach podstawowych od organizacji innych miast prywatnych osadzonych na prawie chełmińskim, gdzie samorząd miejski tworzyły dwa stany, zwane porządkami (*ordines*): radziecki (burmistrz z radą) i ławniczy (wójt z kolegium ławników). W miastach książęcych rada była najwyższym organem samorządu miejskiego - pełniła najwyższą władzę ustawodawczą, sądowniczą i wykonawczą oraz reprezentowała interesy miasta w kontaktach z właścicielem miasta, możliwymi i z innymi miastami polskimi. W zakresie ustawodawstwa i spraw gospodarczo-finansowych podejmowała decyzje wspólnie z ławą i z przedstawicielami pospólstwa. Natomiast w Nasielsku samorząd był ograniczony do minimum i faktyczne decyzje dotyczące spraw gospodarczych i sądownictwa podejmował właściciel miasta.

¹²⁴ IMT, t. 1, nr 63.

¹²⁵ A. Wolff, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego 1381-1835*, w: *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Archiwum Główny Akt Dawnych, red. A. Stebelski, Warszawa 1957, s. 214.

12. Nasielsk w czasach Bolesława IV i jego synów (1429–1503)

Po śmierci Janusza I (8 grudnia 1429 r.) całe jego księstwo, obejmujące ziemie: czerską, warszawską, łomżyńską, makowsko-różańską, nurską, zakroczymską, wyszogrodzką, ciechanowską i wiską, odziedziczył jego małoletni wnuk Bolesław IV, syn przedwcześnie zmarłego Bolesława Januszowica i Anny Fiodorowny¹²⁶. Rządy wewnętrzne Bolesława IV w księstwie czersko-warszawskim należy ocenić pozytywnie. Książę kontynuował politykę gospodarczą swego wybitnego dziada Janusza I. W okresie rządów dokonał lokacji oraz potwierdził prawa i przywileje m.in. następujących ośrodków miejskich: Liwa, Kamieńca (Kamieńczyka nad Bugiem), Nowogrodu, Nura, Nadarzyna, Zambrowa¹²⁷. Szczególnie dbał o rozwój Starej Warszawy (stolicy księstwa) i jej mieszkańców¹²⁸. Bolesław IV w latach 1440-1444 władał Podlasiem, gdzie wprowadził na tym terytorium prawo polskie i sądownictwo ziemskie¹²⁹.

Książę przyczynił się również do rozwoju prawodawstwa mazowieckiego, wydając na rokach większych wraz z radą książęcą statuty ziemskie¹³⁰. Książę wystawił również ważne przywileje ziemskie dla szlachty powiatów: nowogrodzkiego, liwskiego, nurskiego, makowskiego, różańskiego, ostrowskiego i ostrołęckiego oraz zakroczymskiego, które m.in. zrównywały szlachtę tych powiatów pod względem prawnym z rycerstwem pozostałych ziem mazowieckich oraz uwalniały drobne rycerstwo od szeregu ciężarów książęcych¹³¹. Bolesław IV zmarł 10 września 1454 r. w Opinogórze, w dworze myśliwskim leżącym niedaleko Ciechanowa¹³², pozostawiając po so-



Zdj. 4. Pieczęć większa księcia Bolesława IV.
Źródło AGAD, dok. perg. nr 1524.

¹²⁶ Na temat sylwetki księcia zob. J. Grabowski, *Bolesław IV książę mazowiecki (1418/20-1454), pretendent do korony polskiej*, Studia Mazowieckie, 2016, 11/25, nr 2, s. 11-32; idem, *Bolesław IV (ok. 1420-1454)*, w: *Poczet książąt i książyni*, s. 247-254.

¹²⁷ Lokacje miejskie w okresie rządów Bolesława IV omawiają m.in.: S. Pazyra, *Geneza i rozwój*, passim; S. Russocki, *Etapy lokacji*, s. 189-195; J. Senkowski, *Skarbowość*, passim; M. Gołębiewski, *Lokacje miast*, passim; H. Samsonowicz, *Gospodarka i społeczeństwo (XIII-początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 391.

¹²⁸ AGAD, dok. perg., nr 1517, 1518, 1519; J. Grabowski, *Bolesław IV książę mazowiecki*, s. 11-32; idem, *Bolesław IV*, w: *Poczet książąt i książyni*, s. 247-254.

¹²⁹ T. Jaszczółt, *Ziemia drohicka i bielska pod rządami księcia mazowieckiego Bolesława IV w latach 1440-1444*, w: *Dziedzictwo książąt mazowieckich*, s. 331-360.

¹³⁰ *Jura Masoviae terrestria* (dalej IMT), t. 1, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1972, nr 91, 100; t. 3, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1974, s. 267-278.

¹³¹ IMT, t. 1, nr 94.

¹³² K. Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, s. 158; J. Grabowski, *Bolesław IV*, w: *Poczet książąt i książyni*.

bie małoletnich synów: Konrada III, Kazimierza III, Bolesława V i Janusza II. Dlatego doszło za zgodą dygnitarzy mazowieckich do powołania rządów regencyjnych w księstwie. Rola opiekunki i regentki przypadła ponownie Annie Fiodorownie, która sprawowała rządy wraz z radą książęcą w imieniu nieletnich wnuków przez cztery lata¹³³. Po jej śmierci w maju 1458 r. opiekę nad Bolesławowicami objęła ich matka Barbara Olekówna¹³⁴.

13. Rządy Bolesława V i Konrada III w ziemi zakroczymskiej

Na zjeździe generalnym 3 kwietnia 1471 r. w Zakroczymiu, odbytym przy udziale licznie zgromadzonych dygnitarzy i ziemian Księstwa Mazowieckiego, czterech synowie Bolesława IV: Konrad III Rudy, Kazimierz II, Bolesław V i Janusz II, dokonali podziału ojcowizny¹³⁵. W wyniku działu schedy ojcowskiej Nasielsk znalazł się w dzielnicy Bolesławowa V (średniego syna Bolesława IV), któremu przypadły ziemie: zakroczymska i warszawska z powiatami błońskim, tarczyńskim, ostrowskim i nurskim oraz miasta Stara i Nowa Warszawa¹³⁶. Najstarszy z braci - Konrad III Rudy objął ziemię czerską, liwską, a także leżące w ziemi warszawskiej miasta Błonie i Piaseczno. Drugi pod względem starszeństwa z synów Bolesława IV, Kazimierz III (późniejszy biskup płocki), otrzymał zamek Płock wraz z ziemią płocką oraz patronatem nad katedrą płocką, ziemię wiską, wyszogrodzką i zawkrzeńską. Natomiast najmłodszy z Bolesławowiców - Janusz II, objął gród Ciechanów z całą ziemią i powiatem czerwińskim oraz prawem patronatu nad opactwem kanoników regularnych, miasta: Maków, Różan, Przasnysz, Janowo Miasto, Nowe Miasto, Ostrołękę, Nowogród (z Puszczą Zagajnicą), Kolno, Łomżę i Zambrowo. W 1471 r., w wyniku podziału dzielnicy, doszło po raz pierwszy do rozdziału Makowa i Różana od ziemi zakroczymskiej, gdyż Różan i Maków otrzymał Janusz II, a ziemia zakroczymska przypadła Bolesławowi V. Książę sprawował rządy w ziemi zakroczymskiej w latach 1471-1484. Był on osobą lekkomyślną i niezbyt gospodarną, podobnie jak jego starszy brat Kazimierz III biskup płocki. Bolesław V, przez cały okres panowania miał bardzo poważne problemy finansowe, o czym świadczą m.in. zapisy jego długów w księdze skarbowej oraz wwiązanie w 1484 r. Konrada III w Zakroczym i ziemię zakroczymską, co zostało potwierdzone stosownym wpisem do ksiąg sądowych ziemskich¹³⁷. Dlatego od początku lipca 1484 r. ziemia zakroczymska (obejmującą obszar 1346 km²) wraz z Nasielskiem znajdowała się do 1503 r. w księstwie Konrada III Rudego.

nych, s. 253.

¹³³ J. Grabowski, *Anna Fiodorowna (ok. 1395-1458)*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 185-188.

¹³⁴ Idem, *Barbara Aleksandrówna (1428/1429-1492)*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 269-274.

¹³⁵ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, Aneks, nr 18.

¹³⁶ Ibidem.

¹³⁷ AGAD, Zakroczymskie ziem. wiecz. rel. 13, k. 282.

14. Rozwój kultury, oświaty i szkolnictwa

Rozwój gospodarczy Nasielska, po uzyskaniu przywileju prawa chełmińskiego w XIV w., szedł w parze z rozwojem kultury, oświaty i edukacji w tym mieście. Kultura i oświata na Mazowszu¹³⁸, mimo peryferyjności regionu, rozwijała się nie bez wpływu impulsów z zewnątrz: Korony, zakonu krzyżackiego w Prusach, a nawet Pomorza¹³⁹. Dzięki kontaktom książąt, duchowieństwa, rycerstwa i szlachty z ziemiami Korony i państw ościennych docierała na Mazowsze kultura z zachodniej i południowej Europy. O znajomości obyczaju europejskiego w kręgu elity mazowieckiej świadczą pielgrzymki podejmowane do Ziemi Świętej, Rzymu i Santiago de Compostela. Ważnymi ośrodkami, które oddziaływały na styl życia mazowieckiej elity, były dwory w Krakowie, Pradze, Budzie i Malborku. Ważną rolę odegrały kontakty kręgu kościelnego plockiego z Gnieznem, Krakowem, Poznaniem i Rzymem. W Nasielsku działała szkoła parafialna, podobnie jak w innych miejscowościach na Mazowszu. Na przełomie XV i XVI w. w diecezji plockiej istniały szkoły w prawie 90% parafii. W wielu szkołach parafialnych prócz nauczyciela, zwanego zwykle ministrem, zatrudniano jeszcze pomocniki i kantora chóru. Kantorzy szkolni przygotowywali muzyczną stronę liturgii, wykonywaną przez uczniów, m.in. psalmy i wersety responsoryjne, hymny i sekwencje, natomiast w dni przeznaczone dla nauki śpiewu liturgicznego zastępowali kierownika szkoły. Nauczyciela szkoły parafialnej powoływał pleban, który wynagradzał go przeznaczając na ten cel dochody z części dziesięcin lub innych funduszy parafii. Pierwszym znanym z imienia nauczycielem w Nasielsku był Szczepan z Czajkowa odnotowany w aktach biskupich w 1476 r.¹⁴⁰. Jego pomocnikiem był nie znany bliżej Grzegorz¹⁴¹. Wiadomo, że w 1530 r. nauczyciel szkoły w Nasielsku miał dochód w wysokości 8 kop gr rocznie. Edukacja w szkołce parafialnej polegała na nauczaniu podstawowych reguł gramatyki, nauce czytania, pisania, retoryki, katechizmu i śpiewu. Utrzymanie nauczyciela szkoły parafialnej spoczywało na miejscowym plebanie. Do szkoły parafialnej w Nasielsku uczęszczali uczniowie nie tylko ze stanu szlacheckiego i mieszczańskiego, lecz również chłopskiego. W ówczesnym społeczeństwie wykształcenie było tylko w ograniczonej mierze instrumentem mobilności międzystanowej, faworyzując nadal ludzi pochodzenia szlacheckiego. Jednak stwarzało możliwości awansu materialnego i osiągnięcia kariery społeczno-zawodowej także wykształconym synom mieszczan i bogatych kmieci. Edukacja szkolna otwierała drogę do niektórych urzędów, ale przede wszystkim do kariery duchownej. Z zachowanych źródeł wiemy, że w 1486 r. uczniami szkoły nasielskiej byli szlachcice: Jan z Głódowa i Stanisław z Pieścirogów h. Grabie, wsi z parafii nasielskiej w ziemi zakroczymskiej¹⁴².

¹³⁸ A. Wolff, A. Sołtan, *Materiały do dziejów czytelnictwa i oświaty na późnośredniowiecznym Mazowszu*, w: *Warszawa i Mazowsze. Materiały do dziejów*, t. 3, Warszawa 1999, s. 5-65.

¹³⁹ S.K. Kuczyński, *Rozwój kultury na Mazowszu (połowa XIII - początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 490.

¹⁴⁰ Płock, AE 13, s. 50-51v.; A. Wolff, *Ziemia zakroczymska*, s. 48.

¹⁴¹ Ibidem.

¹⁴² A. Wolff, *Ziemia zakroczymska*, s. 48.

Po ukończeniu szkoły parafialnej w Nasielsku część uczniów podejmowało naukę w szkole kolegiackiej w Pułtusk, stojącej na wyższym poziomie lub szkole katedralnej w Płocku¹⁴³. Z okresu panowania książąt mazowieckich zachowały się w Metrykach uniwersyteckich wiadomości o studentach pochodzących z ziemi zakroczymskiej. Są to m.in. Andrzej syn Peregryna z Zakroczymia odnotowany w 1412 r. za rektoratu Mikołaj Hinczowica z Kazimierza¹⁴⁴, Piotr z Zakroczymia odnotowany w 1427 r. za rektoratu Jana (Elgota) z Lgoty¹⁴⁵, Stanisław syn Stefana z Zakroczymia odnotowany w 1449 r. za rektoratu Macieja z Łabiszyna¹⁴⁶, Wojciech syn Jana z Zakroczymia, student Uniwersytetu Krakowskiego w 1479 r. za rektoratu Jana Berbera z Oświęcimia¹⁴⁷, Mikołaj syn Leonarda z Zakroczymia, który zapłacił w 1506 r. chesne 2 gr za rektoratu Bernarda z Biskupiego (Krakowa) w 1506 r.¹⁴⁸.

15. Dzieje polityczne Nasielska i ziemi zakroczymskiej w latach 1503-1526

Konrad III Rudy zmarł w swoim dworze myśliwskim w Osiecku 28 października 1503 r.¹⁴⁹ i został pochowany 2 listopada tego roku w kolegiacie pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Warszawie¹⁵⁰. Książę pozostawił po sobie dwóch małoletnich synów: Stanisława i Janusza. Dlatego opiekę nad nimi objęła matka, Anna Radziwiłłówna, która zaczęła używać w tytulaturze określenia: gubernatrix (regentka), tutrix (opiekunka)¹⁵¹. Pomimo początkowych trudności, regentce Annie Konradowej udało się doprowadzić do zawarcia układu z Aleksandrem Jagiellończykiem, który w 1504 r. na sejmie piotrkowskim, przyznał małoletnim synom zmarłego księcia Konrada III: Stanisławowi i Januszowi (reprezentowała ich matka Anna) prawo do wzajemnego po sobie dziedziczenia księstwa mazowieckiego oraz nadał im w lenno ziemię warszawską, wyszogrodzką, zakroczymską, ciechanowską i łomżyńską¹⁵². Kolejnym ważnym sukcesem regentki był wykup ziemi wiskiej w 1511 r.¹⁵³. Anna Konradowa swoje sukcesy zawdzięczała nie tylko talentom politycznym, ale i wsparciu potężnej rodziny Radziwiłłów (po śmierci ojca,

¹⁴³ K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Kraków 1994.

¹⁴⁴ *Księga promocji wydziału sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV w.* (dalej MUK), t. 1-2, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, W. Swoboda, Kraków 2000, t. 1, [12/062], s. 75

¹⁴⁵ MUK, t. 1 [27e/136], s. 136.

¹⁴⁶ Ibidem, t. 1 [49e/048] s. 225.

¹⁴⁷ Ibidem, t. 1 [79h/107] s. 405.

¹⁴⁸ Ibidem, t. 1 [1506/233], s. 627.

¹⁴⁹ K. Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, s. 169-170.

¹⁵⁰ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 195; idem, *Konrad III Rudy (1447/1448-1503)*, w: *Poczet książąt i książyni*, s. 284.

¹⁵¹ Na temat rządów opiekuńczych Anny Radziwiłłówny na Mazowszu, zob. m.in.: J. Grabowski, *Anna Konradowa z Radziwiłłów (1475/1476-1522)*, w: *Poczet książąt i książyni*, s. 287-293; M. Piber-Zbieranowska; A. Supruniuk, *Regencja Anny Radziwiłłówny na Mazowszu w latach 1503-1518: zarys problematyki*, *Przegląd Historyczny*, t. 106, 2015, z. 2.

¹⁵² IMT, t. 2, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1973, nr 169; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 197.

¹⁵³ IMT, t. 2, nr 194; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 199.

jej brat Mikołaj sprawował urząd wojewody wileńskiego i kanclerza wielkiego litewskiego), zasobnemu skarbowi oraz poparciu ze strony m.in. kanclerza Łaskiego, który sprzeciwiał się radykalnym rozwiązaniom w sprawie lenna mazowieckiego. W maju 1518 r. zakończyły się rządy regencyjne Anny Konradowej¹⁵⁴. Od tego czasu Stanisław i Janusz III mieli sami sprawować władzę, korzystając jednakże z rady sześciu doświadczonych mężów, wybranych na sejmie i stale przy nich obecnych. W czasie wojny z zakonem krzyżackim (1519-1521), wojsko mazowieckie pod dowództwem wojewody Feliksa Brzeskiego uczestniczyło w działaniach sił polskich na Powiślu i nad Zalewem Wiślanym, a rycerstwo ziemi łomżyńskiej i wiskiej prowadziło lokalną dywersję na pograniczu w rejonie Pisz i Ełku¹⁵⁵. W 1522 r. strona mazowiecka została objęta rozejmem czteroletnim z zakonem krzyżackim. W sierpniu tego roku Stanisław udzielił królowi pomocy wojskowej przeciwko Tatarom, pustoszącym ziemie ruskie Korony¹⁵⁶. W marcu 1523 r. król Zygmunt I zmienił ustalony wcześniej stan prawny ziem książęcego Mazowsza, przyznając Stanisławowi i Januszowi III prawa dziedziczne do wszystkich posiadanych przez nich ziem¹⁵⁷. Piastowie dążyli nie tylko do utrzymania autonomii Mazowsza książęcego, lecz również planowali przyłączenie ziemi płockiej do swego władztwa¹⁵⁸. Niestety te ambitne plany nie zostały zrealizowane, gdyż 8 sierpnia 1524 r. zmarł Stanisław Konradowicz¹⁵⁹.

Po zgonie brata, Janusz III rozpoczął samodzielne rządy w dzielnicy składającej się z ziemi czerskiej, liwskiej, warszawskiej, nurskiej, łomżyńskiej, ciechanowskiej, różańskiej, zakroczymskiej, wyszogrodzkiej i wiskiej. Janusz III podczas samodzielnych rządów na Mazowszu, prowadził aktywną politykę wewnętrzną, wystawiając nie tylko dokumenty dla osób prywatnych, ale również ważne postanowienia natury ogólnej. We wrześniu 1524 r. w Warszawie, w obecności swoich dostojników, m.in. wojewody mazowieckiego oraz kasztelanów: zakroczymskiego, wyszogrodzkiego i liwskiego, uwolnił mieszkańców ziemi czerskiej i liwskiej od kary, zwanej jednane. W marcu 1525 r., w związku z obawą przed szerzeniem się na Mazowszu luteranizmu, Janusz III wydał wraz z radą książęcą dekret przeciwko wyznawcom nauki Marcina Lutra, zakazujący wyznawania i rozpowszechniania tej wiary na terenie całego Księstwa Mazowieckiego. Na początku 1526 r. Janusz III poważnie zachorował¹⁶⁰. Janusz III zmarł w nocy

¹⁵⁴ IMT, t. 1, nr 208.

¹⁵⁵ Na temat konfliktu polsko-krzyżackiego, w którym uczestniczyło również książęce Mazowsze zob. M. Biskup, *Wojna pruska czyli walka Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519-1521*, Olsztyn 1991; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2008, s. 283-285.

¹⁵⁶ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 203-204.

¹⁵⁷ IMT, t. 2, nr 237; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 204.

¹⁵⁸ J. Grabowski, *Stanisław Konradowicz (1501-1524)*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 332.

¹⁵⁹ Na temat zgonu Stanisława Konradowicza, zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, s. 202; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 506, gdzie również informacja o jego pogrzebie w dniu 29 sierpnia 1524 r. w kolegiacie warszawskiej (ibidem, s. 507).

¹⁶⁰ Na temat przyczyny śmierci Stanisława i Janusza III, zob. K. Jasiński, *Okoliczności śmierci ostatnich książąt mazowieckich*, *Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego*, nowej serii, t. 3 (14), s. 41-51; J. Grabowski, *Dynastia Piastów*, s. 506-508; idem, *Janusz III (1502-1526)*, w: *Poczet książąt i księżnych*, s. 338-342.

z 9 na 10 marca 1526 r. w jednym z budynków na terenie zamku książęcego w Warszawie¹⁶¹. Dopiero po przyjeździe króla do Warszawy (w końcu sierpnia 1526 r.) odbył się uroczysty pochówek księcia Janusza III w kolegiacie św. Jana w Warszawie. Zgodnie z wydanym przez Zygmunta I mandatem do starostów mazowieckich, dokonano na sejmikach wyboru przedstawicieli szlachty, którzy na zjeździe w Warszawie we wrześniu 1526 r. złożyli królowi przysięgę hołdowniczą¹⁶². Król przyrzekł urzędnikom i szlachcie mazowieckiej potwierdzić wszystkie przywileje nadane im przez książąt mazowieckich, powołał również Feliksa Brzeskiego, dotychczasowego wojewodę mazowieckiego, na urząd vicesgerenta (namiestnika królewskiego) w Księstwie Mazowieckim¹⁶³. Po inkorporacji Mazowsza do Korony w 1526 r. Nasielsk pozostał prywatnym miastem leżącym na terenie Królestwa Polskiego.

16. Rozwój gospodarczy miasta

Jakub z Radzanowa, starając się o nadanie dla Nasielsku przywileju prawa chełmińskiego, kierował się własnym interesem gospodarczym. Spodziewał się mianowicie, że nowo zorganizowane miasto będzie się rozwijać, a stworzone warunki będą na tyle atrakcyjne dla obcych, że przyciągnie nowych osadników, co w konsekwencji podniesie jego dochody. O przywiązywaniu dużej uwagi do aktu nadania prawa miejskiego, świadczy fakt, że kolejni właściciele Nasielska starali się o jego potwierdzenie. W 1507 r. za zgodą sądu ziemskiego zakroczymskiego wpisano tekst dokumentu z 1386 r. do czystopisowej księgi ziemskiej zakroczymskiej¹⁶⁴. W 1532 r., Jan Nasielski, skarbnik zakroczymski, otrzymał potwierdzenie tego dyplomu od króla Zygmunta I,¹⁶⁵ zaś w 1647 r., Janusz Wessel herbu Rogala dworzanin królewski i starosta ostrowski wystarał się o podobne potwierdzenie od króla Władysława IV¹⁶⁶. Po raz ostatni dokument Janusza I z 1386 r. dla Nasielska został potwierdzony w 1779 r. przez króla Stanisława Augusta¹⁶⁷. Z kolei 2 lipca w 1778 r. w Zakroczymiu wpisano do ksiąg grodzkich zakroczymskich, na prośbę mieszczan nasielskich: Jana Miecznika i Sebastiana Szklarza, dokumenty potwierdzające prawa dla miasta Nasielska¹⁶⁸. Choć w tym czasie wszystkie posiadłości szlacheckie w ziemi zakroczymskiej cieszyły się immunitetem prawnym i ekonomicznym, dlatego nie to było przyczyną, kosztownych przecieży, starań właścicieli Nasielska. Uważali oni,

¹⁶¹ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, s. 508; idem, *Janusz III*, w: *Poczet książąt i książyni*, s. 339.

¹⁶² IMT, t. 3, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1974, nr 262.

¹⁶³ J. Grabowski, *Inkorporacja Mazowsza do Królestwa Polskiego w okresie panowania Jagiellonów. Zarys problematyki*, w: *Człowiek twórcą historii*, t. 2, red. K. Mikulski, Z. Noga, Białystok 2024, s. 91-114.

¹⁶⁴ AGAD, Zakroczymskie ziem. wiecz. rel. 19, k. 89-90.

¹⁶⁵ Ibidem, dok. perg., nr 7127, insert w dokumencie Stanisława Augusta z 1779 r.

¹⁶⁶ Ibidem, dok. perg., nr 7127, insert w dokumencie Stanisława Augusta z 1779 r.

¹⁶⁷ Ibidem, nr 7127.

¹⁶⁸ Ibidem, dok. pap., nr 2129, jest to dokument papierowy w formie wypisu z oblaty w grodzie zakroczymskim dokumentu (13 kwietnia 1655), w którym Władysława IV (30 listopada 1647) potwierdza dokumenty dla Nasielska: Zygmunta I (29 lipca 1532) i Janusza I (11 listopada 1386).

że przywilej ten zachował w dalszym ciągu pewną atrakcyjność dla mieszkańców, a zapewne także nowych osadników. Nie można zapominać, że nawet w okresie największego ograniczenia samorządności miejskiej, przy daleko idących zmianach w obciążeniach, zrównujących faktycznie pod tym względem mieszkańców miasteczek z innymi poddanymi, cieszyli się oni jednak do końca Rzeczypospolitej osobistą wolnością i wiążącym się z tym określonym statusem społecznym. Nadanie prawa chełmińskiego Nasielskowi przyczyniło się do rozwoju miasta. Kupcy z Nasielska (podobnie jak z innych miast mazowieckich: książęcych i prywatnych) byli zwolnieni z opłat celnych i mogli prowadzić na większą skalę działalność handlową. Według klasyfikacji miast mazowieckich, opracowanej przez Henryka Samsonowicza, Nasielsk został zaliczony do czwartej kategorii¹⁶⁹. Dlatego, uwzględniając wspomnianą klasyfikację miast mazowieckich, należy przyjąć, że Nasielsk był jednym z mniejszych ośrodków miejskich. Pod koniec XV w. w Królestwie Polskim i na Mazowszu były 693 miasta, z czego 352 (ponad 50%) należały do czwartej kategorii¹⁷⁰. Miasta te nie miały murów miejskich, a ich zabudowa składała się z drewnianych domów, otoczonych ogrodami, oborami i stajniami, co nie odróżniało tych miejscowości od wsi. Mieszkańcy małych miast trudnili się głównie rolnictwem¹⁷¹. W XV wieku, nawet w dużo większych miastach od Nasielska, znaczna część nie tylko pospółstwa, lecz także przedstawiciele bogatego mieszczaństwa miała pola uprawne, zabudowania gospodarcze, konie, świnie, woły i drób. Rynek lokalny Nasielska, zamykał się w okręgu ok. 7-10 kilometrów, najczęściej obejmując obszarem wielkość sąsiednich parafii. Dlatego mieszkańcy tego ośrodka utrzymywali najbardziej ożywione kontakty gospodarcze z mieszkańcami okolicznych wsi. Choć Nasielsk nie leżał przy jednym z głównych szlaków handlowych, to jednak wraz z okolicznymi miejscowościami, zwłaszcza Zakroczymiem, Nowym Miastem, uczestniczył w wymianie handlowej, głównie z Królestwem Polskim i państwem zakonu krzyżackiego w Prusach. W ten rejon Mazowsza przybywało wielu kupców, m.in. z Warszawy, Płocka, Gdańska, Torunia, którzy skupowali tu produkty rolnicze i leśne. W rozwoju miast mazowieckich od najdawniejszych czasów handel odgrywał podstawową rolę miasta, dlatego ważną funkcję w gospodarce miejskiej pełniły targi (fora septimanalia) oraz jarmarki (fora annualia). Targi odbywały się co tydzień, ewentualnie dwa razy w tygodniu i skupiały wymianę lokalną (głównie miasto-wieś). Przedmiotem handlu były zwłaszcza produkty lokalne, drobny handel detaliczny, operacje bezgotówkowe. Natomiast rola jarmarków nie była tylko lokalna (rynek wewnętrzny), ale wiązała się z handlem tranzytowym. Jarmarki odbywały się najczęściej 1-4 razy w roku i skupiały handel dalekosiężny (wymiana między regio-

¹⁶⁹ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 117; H. Samsonowicz, *Gospodarka i społeczeństwo*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 393.

¹⁷⁰ A. Bartoszewicz, *Miasto czy wieś? Małe miasta polskie w późnym średniowieczu*, *Przegląd Historyczny* 2008, 99, z. 1, s. 121.

¹⁷¹ U. Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, Warszawa - Sieradz 1991; A. Bartoszewicz, *Mogielnica. Z dziejów małego miasta mazowieckiego w późnym średniowieczu*, *Mazowieckie Studia Humanistyczne* 1997, nr 1, s. 215-216.

nami)¹⁷². Przedmiotem handlu były głównie zagraniczne produkty, odbywały się transakcje między kupcami, duże operacje kredytowe. W przywileju lokacyjnym dla Nasielska miasto otrzymało prawo do odbywania dorocznych jarmarków¹⁷³. Jednak liczba ich nie została ściśle określona. W dokumencie zaznaczono tylko, że mają się one odbywać według zwyczajów obowiązujących w innych miastach książęcych. Więcej informacji na temat targu i jarmarków w Nasielsku pochodzi z XVI wieku. W 1532 właściciel miasta Jan Nasielski (Nosielski) uzyskał od króla Zygmunta I potwierdzenie przywileju lokacyjnego z 1386 r. oraz szereg nowych korzyści ekonomicznych dla Nasielska¹⁷⁴. Król, który inkorporował w 1526 r. ziemię zakroczymską do Korony, ustanowił w Nasielsku targ tygodniowy oraz wyznaczył terminy jarmarków. Targ tygodniowy miał się od tej pory odbywać w każdy poniedziałek, zaś trzy doroczne jarmarki wyznaczono: pierwszy - na św. Wojciecha (23 kwietnia), drugi - na św. Jakuba (25 lipca), trzeci - na św. Barbarę (4 grudnia). Nadanie jarmarków nie przyczyniło się do znacznego rozwoju gospodarczego miasta, skoro w 1576 r. Nasielsk (Noszylsk) w powiecie nowomiejskim i parafii nasielskiej nazwany jest małym miasteczkiem (oppidulum) posiadającym 3½ łana ziemi, z których opłaty wноси Tomasz Lelowski¹⁷⁵. O słabej kondycji miasta świadczy niewielka ilość rzemieślników: dwóch i czterech prasołów¹⁷⁶.

17. Mieszkańcy Nasielska i regionu w okresie panowania Piastów

Ludność Nasielska i ziemi zakroczymskiej należała do paru stanów: szlacheckiego, duchownego, mieszczańskiego i kmiecego. W okresie średniowiecza podziały stanowe nie odgrywały jeszcze na Mazowszu takiej roli, jak w późniejszym okresie, o czym świadczy m.in. kariera plebejusza z pochodzenia - Piotra z Chodkowa, kanclerza książąt mazowieckich i biskupa płockiego. Ludność miejska rekrutowała się zarówno spośród drobniejszej szlachty, która przyjmując prawo miejskie nie traciła szlachectwa i zachowywała łączność ze wsią, jak i pośród kmieci. W Nasielsku oprócz rolników i drobnej szlachty osiedlali się także rzemieślnicy przybyli z innych miasteczek mazowieckich. W Nasielsku nie było dość wyrazistego podziału społeczności miejskiej na trzy grupy: patrycjat, pospólstwo, plebs. Patrycjatu nie było, zaś w ramach pospólstwa można wyróżnić dwie warstwy, które różniły się między sobą zamożnością. Podstawowym elementem stratyfikującym mieszkańców miast, w tym także Nasielska, był zarówno majątek zgromadzony w postaci nieruchomości, ruchomości, jak również kapitału produkcyjnego i handlowego. Ludność Nasielska w czasach rządów dynastii piastowskiej była całkowicie polska, gdyż

¹⁷² M. Bogucka, *Jarmarki w Polsce w XVI-XVIII wieku*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 11.

¹⁷³ S. Pazyra, *Najstarsze dzieje*, s. 22.

¹⁷⁴ AGAD, dok. perg., nr 7127.

¹⁷⁵ *Źródła dziejowe*, t. 16: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 5: *Mazowsze*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1892, s. 313.

¹⁷⁶ Ibidem.

Żydzi w tym mieście pojawili się dopiero w późniejszym okresie, mianowicie po inkorporacji Mazowsza do Korony. Zauważmy, że proces wcielania Mazowsza (1526-1529) sprzyjał napływowi tej ludności z sąsiednich obszarów, głównie z Małopolski i Wielkopolski. Nie zachowały się materiały dotyczące przyjęć do prawa miejskiego w Nasielsku, jednak z dużym prawdopodobieństwem można sądzić, że najwięcej przybyszów pochodziło ze wsi, stanowili oni w XV w. na pewno ok. 90% populacji. Ludności wiejskiej dostarczał powiat nowomiejski oraz powiaty: ciechanowski, przasnyski, sąchocki ziemi ciechanowskiej. Niektórzy mieszkańcy Nasielska emigrowali z miasta do innych większych ośrodków na Mazowszu. W księdze przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy spotykamy Mikołaja Pryskę (Pryszk) z Kiczyna (Kiczyno) w pobliżu Nasielska. Jego poręczycielami przy przyjmowaniu prawa miejskiego w 1514 r. byli szewcy warszawscy: Maciej Gajek i Jan Kotek¹⁷⁷. Kolejnymi mieszkańcami, którzy przyjęli prawo miejskie Starej Warszawy w 1560 r. byli Mikołaj i Jan Turat (Thurat). Ich poręczycielami zostali szewcy warszawscy: Stanisław Wilk i Mikołaj Rzepa¹⁷⁸. Jeżeli chodzi o mieszkańców Zakroczymia to w *Album Civium Civitatis Antiquae Varsoviae* spotykamy w latach 1518-1586 aż 18 mieszkańców Zakroczymia, którzy przyjęli prawo miejskie Starej Warszawy¹⁷⁹. Natomiast w najstarszej ocalałej księdze radzieckiej Nowej Warszawy obejmującej lata 1477-1545 znajdujemy informacje o mieszkańcach Zakroczymia, którzy przyjęli prawo miejskiego Nowego Miasta¹⁸⁰. Są to Mikołaj słodownik (braseator) z Zakroczymia, który przyjął prawo miejskiego w 1482 r.¹⁸¹ i Maciej z Zakroczymia przyjęty do prawa miejskiego Nowej Warszawy w 1506 r.¹⁸².

Mieszkańcy Nasielska i okolicznych miejscowości wstępowali do stanu duchownego. W zachowanej Metryce duchownych wyświęconych w diecezji płockiej w latach 1514-1530 znajdujemy m.in. mieszkańców Nasielska (Nosilska)¹⁸³. Są to: Andrzej syn Marcina¹⁸⁴, Maciej syn Marcina¹⁸⁵, Maciej syn Pawła¹⁸⁶, Mikołaj syn Macieja¹⁸⁷, Serafin syn Abrahama¹⁸⁸. Spotykamy też innych mieszkańców z parafii nasielskiej m.in. Mikołaja syna Stanisława z Pieścirogów¹⁸⁹. Z tego samego okresu spotykamy 15 mieszkańców

¹⁷⁷ *Album Civium civitatis Antiquae Varsoviae. Księga przyjęć do prawa Starej Warszawy 1506-1586*, oprac. A. Bartoszewicz, Warszawa 2000, s. 22, nr 97.

¹⁷⁸ *Ibidem*, s. 87, nr 1164.

¹⁷⁹ *Ibidem*, wg indeksu.

¹⁸⁰ E. Koczorowska-Pielińska, *Przyjęcie do prawa miejskiego miasta Nowej Warszawy w latach 1377-1525*, *Rocznik Warszawski*, t. 9, 1969, s. 261-295.

¹⁸¹ *Ibidem*, s. 267, nr 91.

¹⁸² *Ibidem*, s. 280, nr 422.

¹⁸³ *Metryka duchownych wyświęconych w diecezji płockiej w latach 1514-1530*, wyd. K. Kaczmarek, M. Muraszkowski, M. Skoczyński, Poznań 2024.

¹⁸⁴ *Ibidem*, nr 112.

¹⁸⁵ *Ibidem*, nr 903.

¹⁸⁶ *Ibidem*, nr 931.

¹⁸⁷ *Ibidem*, nr 1173.

¹⁸⁸ *Ibidem*, nr 1416.

¹⁸⁹ *Ibidem*, nr 1224.

z parafii w Zakrocymiu¹⁹⁰ i 19 mieszkańców parafii z Nowego Miasta¹⁹¹.

W XV wieku, oprócz rodziny Nasielskich h. Prawda, do wielkiej własności ziemskiej w ziemi zakroczymskiej możemy zaliczyć również dobra Ziemaka ze Smogorzewa h. Junosza. Oprócz Smogorzewa w pow. nowomiejskim i parafii nasielskiej, należał do niego Ciekсын w pow. nowomiejskim oraz Borukowo, Lelowo, Bielina i kilka innych wsi leżących na pograniczu powiatu nowomiejskiego i zakroczymskiego. Posiadał on również wsie w ziemi czerskiej i nurskiej. Ziemak ze Smogorzewa w parafii nasielskiej był współpracownikiem książąt mazowieckich: Janusza I i jego wnuka Bolesława IV¹⁹². W czasie wojny Polski i Litwy z Zakonem dostał się do niewoli krzyżackiej, gdzie przebywał w latach 1410-1411. Po uwolnieniu z niewoli, z ramienia księcia Janusza I prowadził negocjacje dotyczące wymiany jeńców z Krzyżakami. W latach 1415-1416 był rządcą książęcym, podsędkiem (1421-1426), sędzią (1426-1448) i cześnikiem (przed 1448) ciechanowskim¹⁹³. Po śmierci Ziemaka ze Smogorzewa i Ciekсына (1448 r.) jego dobra zostały podzielone między czterech synów: Dadźboga, Ziemaka zwanego Kobolt, Jakuba i Stanisława¹⁹⁴.

18. Życie codzienne mieszkańców

Pod koniec XV w. nastąpiło ograniczenie mieszczan w prawach przez szlachtę (Statuty Piotrkowskie z 1496 r.), jednak nie miało to początkowo ujemnego wpływu na rozwój miast na Mazowszu i w Polsce¹⁹⁵. Zauważmy, że w połowie XVI w. przypada szczytowy rozwój wielu miast mazowieckich, o czym świadczą zachowane dokumenty, lustracje i akta skarbowe. Także Nasielsk, będący miastem prywatnym, rozwijał się w XV i XVI w. Pewnym mankamentem był fakt, że Nasielsk (nie leżący przy głównym mazowieckim szlaku handlowym) czerpał głównie korzyści z rolniczego zaplecza. Natomiast przy kurczącym się rynku wewnętrznym gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej miastu nie udało się rozwinąć w większy ośrodek handlu i rzemiosła. Poza tym konkurencyjnym ośrodkiem dla Nasielska był Zakroczym, stolica ziemi. Pomimo częstych pożarów w średniowieczu i czasach nowożytnych domy w Nasielsku były drewniane, gdyż tylko w dużych miastach wznoszono domy z cegły. Do oświetlania mieszkań stosowano smolne łuczysko i lampy napełnione łojem lub innym tłuszczem. W pokoju gościnnym znajdowały się ławy, stołki i wyjątkowo tylko krzesła. W centralnym miejscu stał duży stół, przy ścianach rozmaite skrzynie i kufrы. Mieszkania biedoty miejskiej nie różniły się

¹⁹⁰ Ibidem, s. 606 wg indeksu.

¹⁹¹ Ibidem, s. 649 wg indeksu.

¹⁹² Na jego temat zob. m.in. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1899, s. 225; A. Wolff, *Studia nad urzędnikami*, s. 287; M. Wilska, *Mazowieckie środowisko dworskie*, s. 225-226; K. Boroda, *Synowie możnowładztwa i bogatej szlachty mazowieckiej na studiach na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400-1515*, w: *Władza i prestiż: magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003, s. 505; A. Salina, *Polityka książąt*, s. 312.

¹⁹³ A. Salina, *Polityka książąt*, s. 312

¹⁹⁴ AGAD, Zakroczymskie ziem. wiecz., rel. 14, k. 13; A. Wolff, *Ziemia zakroczymska*, s. 46.

¹⁹⁵ J. Grabowski, *Maków*, s. 62.

od chałup kmieci, znajdowały się tam tylko najprostsze sprzęty: ławy, stołki, skrzynie, stół. W takich mieszkaniach nie było łóżek ani szaf¹⁹⁶. Większość mieszkańców Nasielska, utrzymywała się z uprawy roli, warzyw oraz z hodowli zwierząt domowych i ptactwa. Dlatego drewniane domy w mieście miały charakter wiejskich zagród. W małych miasteczkach tylko wąska grupa utrzymywała się z rzemiosła. Dlatego mieszkańcy Nasielska posiadali role i ogrody. Podstawą pożywienia mieszkańców Nasielska był chleb żytni z mąki razowej oraz potrawy mączne, głównie kasza¹⁹⁷. Pieczywo pszenne pojawiało się na stołach pospólstwa miejskiego tylko od święta. Dlatego tylko najbogatsi mieszczenie jadalі częściej pieczywo pszenne. Powszechnie na stole mieszczen nasielskich były kluski oraz kasze: jaglana i jęczmienna. Chleb wypiekano w domowych piecach lub kupowano u miejscowych piekarzy. Na stole mieszczen występowało mięso (spożywane najczęściej w dni świąteczne i niedzielę), ryby słodkowodne i śledzie. Konsumpcja ryb łączyła się z nakazami religijnymi. Dlatego w dni postne w jadłospisie mieszczen nasielskich ważne miejsce zajmowały ryby słodkowodne i śledzie. W czasie targu sprzedawano drób, nabiał i owoce. Spożywano chętnie kapustę, ogórki, rzepę, buraki, marchew, i rośliny strączkowe. Jako tłuszczu używano głównie oleju lnianego i konopnego. Z owoców spożywano najczęściej jabłka, gruszki i śliwy. Pospolitym trunkiem było piwo i gorzałka, gdyż wino importowane było napojem luksusowym. W małym miasteczku, takim jak Nasielsk, ludność ubierała się prosto, gdyż w ich strojach było wiele elementów zaczerpniętych z ubioru wiejskiego. Podstawowymi materiałami, z których szyto odzież wierzchnią, była gruba wełna, różnokolorowa, zaś bieliznę szyto z płótna i lnu. Droższe stroje zakładali tylko najbogatsi mieszczenie. Rytm życia mieszkańców miasta Nasielska regulował kalendarz kościelny¹⁹⁸. Statuty synodalne i kalendarze liturgiczne wymieniały dni świąteczne, obowiązujące całą społeczność miejską. Były to głównie święta z cyklu chrystologicznego, maryjne i świętych patronów. Statuty synodalne z XV wieku wymieniają 9 świąt ruchomych (na Boże Narodzenie i Zesłanie Świętego przypadały po dwa dni) i 40 stałych¹⁹⁹. W diecezji płockiej do świąt obowiązujących (festa fori) zaliczano również dzień Nawrócenia św. Pawła (25 stycznia), św. Zygmunta (2 maja) - patrona katedry płockiej, Męczeństwa św. Jana Chrzciciela (29 sierpnia) - patrona kolegiaty warszawskiej, św. Urszuli i 11 Tysięcy Dziewic (21 października), Przeniesienia relikwii św. Stanisława

¹⁹⁶ *Materialne warunki bytu*, w: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945*, t. 1, Warszawa 1981, s. 479-481.

¹⁹⁷ Na ten temat jedzenia w średniowieczu zob. m.in.: M. Dembińska, *Konsumpcja żywnościowa w Polsce średniowiecznej*, Wrocław 1963; P. T. Dobrowolski, M. Wilska, *Pożywienie*, w: *Kultura Polski średniowiecznej XIV-XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 53; E. Schubert, *Jedzenie i picie w średniowieczu*, tłum. L. Lewandowska, Toruń 2019; J. Grabowski, *O wydatkach na żywność i napoje na dworze mazowieckim Janusza I (1471-1495)*, w: *Sapere auro. Księga jubileuszowa profesora Janusza Szczepańskiego*, red. J.J. Załęczny, M. Milewska, Pułtusk 2022, s. 469-483.

¹⁹⁸ I. Skierska, *Sabbatha Sanctifices. Dzień święty w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008; H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2015.

¹⁹⁹ G. Myśliwski, *Człowiek średniowiecza wobec czasu i przestrzeni. (Mazowsze od XII do poł. XVI wieku)*, Warszawa 1999, s. 361-365; A. Bartoszewicz, *Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski*, Warszawa - Pułtusk 2003, s. 246-247.

(27 września). Jeżeli chodzi o rytm podatkowo-skarbowy, to rządców i starostów rozliczano na Mazowszu w dniu św. Augustyna (27 sierpnia), zaś czynsze i podatki miejskie płacono w dniu św. Marcina (11 listopada)²⁰⁰.

19. Dzieje kościoła i parafii w Nasielsku

Parafia pw. św. Wojciecha w Nasielsku należała w czasach staropolskich do diecezji płockiej, która powstała w okresie panowania Bolesława Śmiałego w 1075 r.²⁰¹. Diecezja zajmowała powierzchnię około 24700 km², obejmując całe terytorium Mazowsza leżące na północ od równoleżnikowego biegu Wisły, fragment lewobrzeżnego Mazowsza z północną i centralną częścią powiatu gostynińskiego (z Gostyninem). Południowa granica diecezji odchodziła od biegu Wisły na południe od wsi Kamion (obecnie Kamionek na warszawskiej Pradze Południe), na zachodzie obejmowała zaś ziemie dobrzyńską i michałowską. Intensywny rozwój sieci parafialnej w Mazowszu Wschodnim w okresie późnego średniowiecza spowodował zmiany w organizacji wewnętrznej diecezji płockiej. W 1443 r. wydzielono z bardzo obszernego archidiakonatu płockiego część wschodnią jako nowy archidiakonat pułtuski²⁰². Dlatego od połowy XV w. diecezja płocka dzieliła się na trzy archidiakonaty: płocki, dobrzyński i pułtuski²⁰³. Prawdopodobnie parafia w Nasielsku powstała jeszcze w XIII w., przed okresem najbardziej niszczących północne Mazowsze najazdów jaćwieskich i litewskich. Parafia swym zasięgiem obejmowała Nasielsk (część książęcą, później szlachecką, jak również należącą do kanoników regularnych w Czerwińsku) oraz okoliczne wsie. Pierwsza wzmianka o istnieniu kościoła w Nasielsku, należącego do opactwa kanoników regularnych w Czerwińsku pochodzi z 1254 r.²⁰⁴. Jednak prawdopodobnie fundacja kościoła grodowego w Nasielsku pw. Św. Wojciecha pochodzi z lat 1102-1108, tj. sprawowania rządów na Mazowszu przez Zbigniewa, starszego brata Bolesława Krzywoustego²⁰⁵. Według zachowanych źródeł parafia istniała już w 1324 r., gdy wspomniano jej plebana Wojsława. Świadczy o tym dokument Floriana, biskupa płockiego z 2 stycznia tego roku, w którym wydaje wyrok w sprawie zatargu między opatem czerwińskim Krystynem, a rektorem kościoła w Nasielsku (Noszylsko) Wojsławowiem, przysadzając połowę dochodów z młyna w Nasielsku dożywotnio Wojsławowi²⁰⁶. Kolejnym znanym plebanem nasielskim jest Bartek. 15 marca 1344 r.

²⁰⁰ Na temat skarbowości na Mazowszu zob. J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965.

²⁰¹ O powstaniu diecezji płockiej zob. m.in. W. Kętrzyński, *O założeniu i uposażeniu biskupstwa płockiego*, *Przewodnik Naukowy i Literacki*, R. 14, 1886, s. 385-488; B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, t. 18, 1969, s. 320-322; t. 19, 1970, s. 284-289; T. Żebrowski, *Kościół (X-XII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 162; idem, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976, s. 13-14; A. Salina, *Polityka książąt*, s. 52.

²⁰² KDMaz., nr 189.

²⁰³ T. Żebrowski, *Kościół (X-XII w.)*, s. 162; A. Salina, *Polityka książąt*, s. 52.

²⁰⁴ T. Żebrowski, *Kościół (X-XIII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 184; R. Kunkel, *Architektura*, s. 275.

²⁰⁵ K. Pacuski, *Płońsk*, s. 208.

²⁰⁶ NKDMaz., cz. 3, nr 167; E. Suchodolska, *Regesty*, nr 113.

w Płocku archidiakon płocki Zbylut rozsądził spór między Wojciechem opatem czerwińskim a Bartkiem plebanem w Nasielsku o młyn, przyznając go opatowi²⁰⁷. Lokacja miasta na prawie chełmińskim w 1386 r. przyczyniła się do wzrostu znaczenia i prestiżu miejscowego kościoła i parafii, co miało oczywiście wpływ na miejscową wspólnotę katolicką. Parafia nasielska należała do stosunkowo zamożnych czerpiąc dochody z dziesięciny, miejscowego młyna i z dóbr własnych. Wiadomo, że uposażona była w 4 włóki, czym wyróżniała się na plus wśród mazowieckich parafii. Przychody powiększały opłaty za pewne posługi religijne, zapisy i datki wiernych. O jej znaczeniu może świadczyć fakt, że w połowie XV w. plebanem nasielskim był doktor Paweł z Gołymina należący do tego samego rodu, co Nasielscy herbu Prawdzic. Objęcie przed 1440 rokiem parafii nasielskiej przez Pawła z Gołymina było znaczącym wydarzeniem dla miejscowej parafii. W okresie panowania Piastów Paweł z Gołymina był najwybitniejszym duchownym spośród wszystkich plebanów parafii nasielskiej²⁰⁸. Był on synem Pawła (Paszka) z Gołymina w powiecie ciechanowskim, podstolego ciechanowskiego i następnie warszawskiego. Paweł studiował od 1427 r. na uniwersytecie w Krakowie, gdzie uzyskał tytuł bakałarza. Później kontynuował studia prawnicze uzyskując stopień doktora prawa kanonicznego. Przed 1440 r. został plebanem bogato uposażonego kościoła parafialnego w Nasielsku²⁰⁹. Będąc plebanem w Nasielsku został kanonikiem w kapitule płockiej (przed 1448)²¹⁰, natomiast przed 1450 r. objął prepozyturę w kapitule pułtuskiej²¹¹. 21 maja 1450 r. na prośbę doktora Pawła z Gołymina, plebana w Nasielsku, biskup płocki Paweł Giżycki potwierdził akt ugody zawartej 29 lipca 1423 r. w Ciekusynie przez Franciszka plebana z Nasielska z Wojciechem plebanem w Ciekusynie, mocą której szlachta z Czajek miała płacić dziesięcinę i należeć do parafii w Ciekusynie, a kmiecie do parafii w Nasielsku²¹².

Paweł z Gołymina był także sędzią dworu biskupa płockiego Pawła Giżyckiego²¹³. Jako członek kapituły katedralnej w Płocku kilkakrotnie wziął udział w posiedzeniach rady książęcej²¹⁴. Paweł był również kanonikiem kolegiaty św. Michała w Płocku (1474 r.), zaś w 1480 r., po wyborze Piotra Chodkowskiego na biskupstwo płockie, objął po nim urząd prepozyta wspomnianej kapituły²¹⁵. Paweł z Gołymina, najbardziej znany pleban nasielski, zmarł między 22 czerwca 1482 a 26 czerwca 1484 r. Dzięki parafii, której plebanem był mazowiecki intelektualista doktor Paweł z Gołymina, mieszczenie nasielscy mogli

²⁰⁷ NDDMaz., cz. 2, nr 263.

²⁰⁸ Na temat Pawła z Gołymina h. Prawdzic, zob.: A. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo ziemi ciechanowskiej*, s. 124; A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej w Płocku w XIV-XV wieku*, Toruń 1993, t. 2, s. 124-125; W. Graczyk, *Duchowni ze stopniami akademickimi w otoczeniu biskupa płockiego Pawła Giżyckiego (1439-1463)*, Saeculum Christianum, t. XX (2013), s. 53-60.

²⁰⁹ T. Żebrowski, *Paweł z Gołymina*, PSB, t. 25, 1980, s. 382-383.

²¹⁰ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, s. 124.

²¹¹ W. Góralski, *Skład osobowy i obsadzanie godności i kanonii w kapitule kolegiackiej w Pułtusku*, Prawo Kanoniczne, 19 (1976), s. 87.

²¹² AGAD, dok. perg., nr 6654; K. Pacuski, *Płońsk*, s. 204.

²¹³ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 2, s. 125.

²¹⁴ T. Żebrowski, *Paweł z Gołymina*, s. 383; A. Wolff, *Studia*, s. 188.

²¹⁵ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 2, s. 125.



Zdj. 5. Dokument Pawła Giżyckiego biskupa plockiego z 21 V 1450 r. dla Pawła z Gołymina plebana w Nasielsku. Źródło AGAD, dok. perg., nr 6654.

kontaktować się z ludźmi wykształconymi, a co równie ważne kształcić dzieci w miejscowej szkole, utrzymywanej z dochodów plebanów nasielskich. Szkoła zasięgiem swego oddziaływania obejmowała nie tylko samo miasto, ale także wsie wchodzące w skład parafii, i promieniowała na dalsze okolice, dlatego przyciągała dzieci ambitniejszych rodziców, chcących zapewnić swemu potomstwu lepszy start w życiu i zapewnić im w przyszłości edukację w szkole kolegiackiej

w Pułtusk lub Płocku. W 1514 r. klasztor czerwiniński otrzymał prawo

obsadzania plebanii w Nasielsku²¹⁶. Od tego czasu plebani nasielscy byli tytułowani prepozytami jak wszyscy plebani obsadzani przez opata czerwinińskiego i kapitułę klasztorną²¹⁷. Probstwo w Nasielsku, podobnie jak w Pomiechowie czy Wieliszewie, podlegało kapitule generalnej czerwinińskiej. Jeżeli idzie o dochody parafii, to wiadomo, że w 1514 r. pleban w Nasielsku wydzierżawił dochód roczny z dziesięcin snopowych za 100 kop groszy w półgroszach, zatrzymując jednak dla siebie dziesięciny z samego miasta Nasielska i z Nowej Wsi nasielskiej²¹⁸. W późniejszym okresie dochód probostwa nasielskiego był mniejszy skoro w 1530 r. ówczesny prepozyt Andrzej zeznał, że cały dochód kościoła nasielskiego wynosi 80 kop groszy²¹⁹.

Kościół parafialny w Nasielsku odgrywał ważną rolę w życiu gospodarczym miasta. Plebani, wikariusze, nauczyciele i słudzy kościelni, dokonywali transakcji handlowych z miejscowymi kupcami, rzemieślnikami i przybyłymi na targ kmieściami. Pozytywny wpływ na integrację parafian miała budowa w drugiej połowie XV w. murowanego ko-

²¹⁶ BN, BOZ 71, s. 112-113.

²¹⁷ A. Wolff, *Ziemia zakroczyńska*, s. 47.

²¹⁸ Ibidem.

²¹⁹ *Materiały do dziejów kolegiaty pułtuskiej*, wyd. B. Ulanowski, S. Zachorowski, w: Archiwum Komisji Historycznej PAU, Kraków 1916, t. 10, s. 383.

ścioła, zaś utrzymywanie budowli w należyтым stanie, ożywczo działało na miejscowe życie gospodarcze²²⁰. Przy kościele parafialnym w Nasielsku istniały prawdopodobnie bractwa religijne oraz przytułek dla ubogich, który służył rozmaitym celom, był nie tylko miejscem pobytu nędzarzy i osób chorych, lecz znajdowali tu także schronienie niedołężni rodzice, których dzieci nie chciały utrzymywać. Zauważmy, że bractwa pełniły ważną rolę w życiu społecznym i religijnym miasta średniowiecznego. Członkowie bractwa i stowarzyszeń brali udział w uroczystościach religijnych oraz dbali o życie towarzyskie konfratrów. Bractwa prowadziły również działalność gospodarczą, żeby zapewnić fundusze na realizację celów statutowych, mianowicie: utrzymanie ołtarza, kaplicy korporacyjnej, pomoc materialną konfratom w razie choroby, chrześcijański pogrzeb w wypadku śmierci.

Kościół w Nasielsku po lokacji miasta (1386 r.) pełnił funkcję miejscowej fary (kościół parafialnego). Z 1440 r. pochodzi informacja o pożarze drewnianej świątyni w Nasielsku. W 1445 r. przeniesiono kościół do części klasztornej i prawdopodobnie przystąpiono do budowy kościoła murowanego. Świadczy o tym odnowienie erekcji parafii w 1448 r. Nowo wzniesiony kościół (z fundacji opata czerwińskiego Andrzeja) w Nasielsku pw. św. Wojciecha był jednonawową, podłużną, budowlą sakralną z niewyodrębnionym prezbiterium²²¹. Cała sala o tej samej wysokości i szerokości była przykryta wspólnym sklepieniem. Od zachodu znajdowała się niewielka wieża z kruchtą w przyziemiu i wejściem zachodnim, a od północy zakrystia, skarbiec i kaplica. Budynek był oskarpowany na czterech narożnikach, nigdy nie został otynkowany. Wnętrze pokrywał drewniany strop. Drugie wejście mieściło się od południa, następnie przebito kolejne od północy. W 1514 r., była o tym mowa, kościół parafialny pw. Św. Wojciecha został przysądzony przez papieża Leona X kanonikom regularnym z Czerwińska²²². Gotycki kościół nasielski nie wyróżniał się wielkością ani ozdobnością, był jednak niewątpliwie cennym świadectwem intensywnego ruchu budowlanego, jaki miał miejsce na Mazowszu w drugiej połowie XV i pierwszej połowie XVI w. Niestety, nie zachowały się żadne przedstawienia starego kościoła. Upadek gospodarczy Nasielska w czasach nowożytnych przyczynił się również do problemów finansowych miejscowego kościoła. Jego stan techniczny po potopie szwedzkim musiał być bardzo słaby, skoro w 1700 r. runęła wieża zachodnia, rujnując zapewne przy tym część murów obwodowych, a w 1717 r. rozsypała się także ściana południowa budowli. Ze starej świątyni pozostała jedna tylko ściana, pozostałe zostały wkrótce odbudowane. Dopiero pod koniec XIX w., wraz ze wzrostem zaludnienia powstała konieczność rozbudowy miejskiej fary.

²²⁰ Na temat roli parafii zob. m.in. E. Wiśniowski E., *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004.

²²¹ R. Kunkel, *Architektura gotycka*, s. 275-276.

²²² Żebrowski, *Kościół (XIV-początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, s. 458.

20. Herb Nasielska

Początki pieczęci miejskiej na Mazowszu wiążą się z lokacjami miast na prawie niemieckim²²³. Chociaż w XIV w. prawo niemieckie funkcjonowało już w wielu ośrodkach na Mazowszu, to jednak posiadanie w tym czasie przez miasta własnych tłoków pieczętnych jest zjawiskiem rzadkim. Zachowały się odciski pieczętne tylko największych miast mazowieckich: Płocka i Warszawy. Głównym czynnikiem wpływającym na upowszechnienie funkcjonowania herbów stały się kancelarie miejskie wraz ze swoją dokumentacją²²⁴. Herby pojawiły się na dokumentach, kartach i oprawach ksiąg miejskich. Oprócz dokumentu miejskiego, herb miast występował na dokumentach monarszych i prywatnych (wystawianych na prośbę mieszczan), cechowych i bractw religijnych. Herb był symbolem samorządu miejskiego. Dekorowano nim budynek ratusza miejskiego, odrzwia i portale izby radzieckiej. Herb miasta pojawiał się również na zegarach miejskich, umieszczonych na wieżach ratuszowych lub bramach miejskich. Motywu herbu miejskiego używali także na swoich wyrobach rzemieślnicy. Herby miasta umieszczano na chorągwiach miejskich i cechowych, które prezentowano w czasie uroczystości dworskich oraz świąt patronów miasta. Tłok (typariusz) pieczęci miasta, jako szczególny symbol samorządu miejskiego, przynależał z urzędu burmistrzowi miasta. W praktyce opiekę nad pieczęcią sprawował pisarz miejski: on pieczętował nią dokumenty, przechowywał ją w zamknięciu i strzegł przed kradzieżą i nadużyciem²²⁵. Nasielsk wraz lokacją na prawie niemieckim otrzymał, na wzór innych miast w Polsce i na Mazowszu, prawo do posiadania własnego herbu. Jednak ze względu na fakt, że był miastem prywatnym, stąd od swojego właściciela wziął herb Prawdzic, którym pieczętował się ród Jakuba z Radzanowa i Nasielska²²⁶. Władza zwierzchnia właściciela miała zasadniczy wpływ na obsadę urzędów samorządowych i sądowych. Wszystkie uprawnienia właściciela zostały precyzyjnie formułowane w ordynacjach miejskich i były manifestowane symbolicznie poprzez umieszczenie szlacheckiego herbu pana feudalnego w polu miejskiej pieczęci²²⁷. W Polsce znamy wiele miast, które posługiwały się herbami zaczerpniętymi z heraldyki szlacheckiej, nawiązującymi do rodowych herbów szlachty, biskupów i opatów²²⁸. Według Herbarza średniowiecznego rycerstwa polskiego herb Prawdzic, przedstawia w polu

²²³ O najstarszych pieczęciach miejskich na ziemiach polskich zob.: M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV wieku*, Toruń 1957.

²²⁴ Na temat heraldyki i sfragistyki miejskiej w Polsce zob. m.in.: H. Seroka, *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2020, s. 73; M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000; P. Bokota, *Pieczęcie miast Kujaw Brzeskich jako źródło do dziejów i procesu heraldyzacji znaków miejskich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia - metody badań - interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2016, s. 477-491; S. K. Kuczyński, *Herb Warszawy*, Warszawa 1977.

²²⁵ J. Grabowski, *Dzieje Makowa w czasach Piastów mazowieckich*, w: *Dzieje Makowa Mazowieckiego*, red. J. Szczepański, Maków Mazowiecki - Pułtusk 2020, s. 76.

²²⁶ M. Gumowski, *Herby miast województwa warszawskiego*, Miesięcznik Heraldyczny 1937, nr 7-8, s. 120-121.

²²⁷ M. Adamczewski, *Heraldyka*, s. 156.

²²⁸ H. Seroka, *Herby miast*, s. 243.

błękitnym na tarczy herbowej mur czerwony z cegły z trzema, czterema lub pięcioma cieniami (blankami), zza którego widoczny jest pół wspięty złoty lew z widocznymi dwoma łapami i ogonem²²⁹. Lew jest skierowany heraldycznie w prawą stronę, trzyma w łapie złotą prawdę, tj. kółko stołowe, na którym stawiano misę w celu utrzymania w niej ciepła²³⁰. Herb Prawdzic był używany przez władze miasta Nasielska do końca I Rzeczypospolitej.

²²⁹ J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 235-236, gdzie obszerna literatura przedmiotu; idem, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001, s. 225-227.

²³⁰ Ibidem, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa*, s. 236.

Rozdział III

Dzieje Nasielska w okresie I Rzeczypospolitej

1. Symptomy rozwoju

Historia miast i miasteczek mazowieckich stanowi wycinek dziejów zarówno Mazowsza, jak też państwa i narodu. Ważne wydarzenia w skali całej Rzeczypospolitej przekładały się na życie ośrodków osadniczych, rozsianych na jej rozległym terytorium. Niewątpliwie więc, ważną dla Nasielska cezurą, wzorem innych miast regionu, była inkorporacja Mazowsza do Korony w 1526 r. Wkrótce po tym wydarzeniu król Zygmunt I Stary w roku 1532 potwierdził przywileje miejskie dla właścicieli Nasielska słowami: (...) *stanowszy przed nami Jan Nosielski Podskarbi ziemi Zakroczymskiej, dziedzic Nosielska, ukazał nam wraz z bratem swoim Jędrzejem Nosielskim przywilej Jana Ks. Maz., który w zupełności potwierdzamy. Pragnąc polepszyć stan miasta, stanowimy targ w poniedziałek i jarmarki: na ś. Wojciecha, na ś. Jakuba apost. i na ś. Barbarę (...)*¹.

Potwierdzenie dotychczasowych praw i przywilejów wiązało się ze złożeniem przysięgi wierności monarsze. Ceremonia miała miejsce w Warszawie 13 października 1532 r., a rota przysięgi brzmiała następująco: *Ja Jan ślubuję i przysięgam, iż Najjaśniejszemu Księżęciu a panu Zygmuntowi z Bożej miłości królowi polskiemu, wielkiemu księżęciu litewskiemu, ruskiemu, pruskiemu panu i dziedzicu, panu memu miłościwemu i Jego Królewskiej Miłości potomkom, królom polskim, będąc wierzen, poddan i posłuszen, a Jego Królewskiej Miłości dobre i użyteczne i Jego Królewskiej Miłości potomków, królów polskich, będę jednal i obmyślał, a co będę wiedział być szkodliwego Jego Królewskiej Miłości i potomkom Jego Królewskiej Miłości a Koronie Królewskiej Miłości i potomkom Jego Królewskiej Miłości a Koronie polskiej, to ostrzegę, a wedle możności mojej ochronię i odwrócę i to wszystko będę jednal i czynił, co na dobrego i wiernego poddanego przysłużę. Tak mi Panie Boże pomóż i wszyscy święci*².

Przez odwołanie się do szczegółowych przykładów, zawartych w przywilejach innych miast, akt ten regulował z pewnością uposażenie miejskie, obowiązki i daniny oraz zawierał przepisy dotyczące targów, jarmarków i zwolnień celnych dla Nosielskich.

Akta wizytacyjne z 1567 r. określają Nasielsk mianem *opidum* i podają liczbę jego mieszkańców – 200, w tym *dwóch rzemieślników i czterech prasolów*³. Liczba mieszkańców pozwala na szacunkowe wyliczenie ilości domów. Zakładając, że ówczesna rodzina miała charakter wielopokoleniowy, można przyjąć wskaźnik 6 osób zamieszkujących

¹ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1843, s. 508.

² *Corpus Juris Polonici*, s. 262.

³ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 5, Mazowsze, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1892, s. 313.

jeden dom. Przy zastosowaniu takiej metody okaże się, że w 1567 r. w Nasielsku było 35 domów. Były to zapewne domy drewniane, najczęściej kryte gontami lub słomą, toteż często padały ofiarą groźnych pożarów.

U schyłku XV wieku znacząco wzrósł eksport polskich towarów do rozwiniętych krajów Zachodu spowodowany wzrostem produkcji przemysłowej i związanym z tym wyniszczeniem lasów. Penetrujący północno-wschodnie Mazowsze kupcy gdańscy, kupowali tu: wańczos, popiół drzewny i smołę, a nieco mniejsze znaczenie miał handel solą i miodem. Na początku XVI w. nadal wywożono stąd przede wszystkim drewno, pak, smołę, popiół i воск, ale coraz większego znaczenia nabierał handel zbożem. Zjawisko to wiązało się ze wzrostem wydajności w rolnictwie oraz zwiększeniem gęstości zaludnienia. Handel zbożem rozwijał się w oparciu o rzekę Narew i miasto Pułtusk, które było jednym z najważniejszych ośrodków handlowych na wschodnim Mazowszu. Z eksportem zboża, szlakiem rzeczynym do Gdańska w początkach XVI w., było związanych, w dorzeczu Narwi, 14 miast: Choroszcz (woj. trockie), Bielsk, Tykocin, Knyszyn i Rajgród (ziemia bielska) oraz w województwie mazowieckim: Wąsocz (ziemia różańska), Przasnysz (ziemia ciechanowska), Serock i Nasielsk (ziemia zakroczymska) oraz Pułtusk (dobra kapituły pułtuskiej)⁴.

Według *Regestra thelonei aquatici Vladislaviensis saeculi XVI* w 1537 r. z Nasielska wywieziono 1 laszt zboża, co stanowił 0,5% całości eksportu miejskiego z dorzecza Narwi. Ważną cechą mazowieckiego obszaru rynkowego była jego jednolitość w zakresie cen. Lustracja z 1569 r. wskazuje, że w całym regionie mazowieckim owies kosztował 5 gr, a żyto 10 gr za kwintal. Ta sama cena obowiązywała także w 1564 r., co świadczy o dużej stabilizacji rynku zbożowego. Produkcja rolna była wyraźnie nastawiona na zboża chlebowe, co może dać podstawę do stwierdzenia, że popyt na nie na Mazowszu był w pełni zabezpieczony, a nadwyżki kierowano na eksport⁵.

Drugie miejsce po zbożu w eksporcie z Mazowsza przez Bałtyk zajmowały towary leśne: popiół, smoła i drewno. Rozwój przemysłu, zwłaszcza tekstylnego, stwarzał zapotrzebowanie na popiół. Przemysł stoczniowy generował popyt na drewno, które przerabiano na maszty, wiosła i deski do budowy kadłubów okrętowych. Wielki handel rybami, zwłaszcza śledziami, zwiększał popyt na klepki i obręcze do beczek.

Do najbardziej znanych kupców gdańskich, którzy specjalizowali się w handlu z Mazowszem, należeli: Jan Gilgenberg, Gerda von Werben, Wilhelm Jordan, Jerzy Basener, Jan i Paweł Jekenborch, Albrecht Bruggsmann i Albert Kornmark⁶.

Handlem i eksportem zboża zajmowali się w Nasielsku głównie Nosielscy, będący właścicielami zarówno samego miasta, jak i rozległych dóbr ziemskich w okolicy.

⁴ S. Mielczarski, *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII w. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1962, s. 152; H. Samsonowicz, *Gospodarka i społeczeństwo (XIII – początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, op. cit., s. 343-345.

⁵ *Regestra thelonei aquatici Vladislaviensis. Saeculi XVI*, wyd. S. Kutrzeba i F. Duda, Kraków 1915.

⁶ R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. 1, *Rozwój handlu i polityki handlowej*, Warszawa 1958, s. 12-13.

W mniejszym stopniu zaś duchowieństwo, które raczej wyręczali kupcy w organizacji spławu, choć z drugiej strony należy pamiętać o tym, że towary, z dóbr duchownych, były zwolnione z opłat celnych. Mówiąc o handlu zbożem, warto przypomnieć, że część pryncypalna w Nasielsku w XVI w. zajmowała obszar 3,5 łana (63 ha) oraz 4 dalsze porośnięte wierzbą⁷, natomiast część klasztorna, Poświętne, liczyła 8 łanów, czyli 144 ha⁸. Te wielkości należy jednak powiększyć o wieś, będące własnością klasztoru czerwńskiego i stanowiące ich uposażenie.

Wspomniane wcześniej akta wizytacyjne przekazują nam lakoniczną informację o rzemieślnikach w Nasielsku. Może to stanowić podstawę do przypuszczeń, że miasteczko nie było liczącym się ośrodkiem handlu i rzemiosła, skoro rzemiosłem zajmowało się zaledwie dwóch jego mieszkańców, a cztery osoby trudniły się *prasolstwem* – czyli handlem solą. We wcześniejszych źródłach datowanych na 1474 r., znajdujemy wzmiankę o młynarzu Zygmuncie z Pułtuska, który posiadał młyn we wsi opackiej Nowa Wieś⁹. Zaś z 1545 r. pochodzi zapisek o młynarzu Walentym z Nasielska, który miał młyn również we wsi klasztornej Osmolinek na rzece Mołtawie¹⁰. W miasteczku znajdował się też młyn dziedziczny nad Nasielną, który *ma dwie kole wolne mączne*.¹¹ Roczny przemiał szacowano na 360 korcy jęczmienia, 300 korcy żyta i 20 korcy pszenicy. Zestawienia przemiału dają również informację dotyczącą struktury zasiewów. Można z dużą dokładnością powiedzieć, że jęczmień stanowił 53%, żyto 44%, natomiast pszenica ok. 3% uprawianych zbóż¹².

Wszystkie miasta Mazowsza tego okresu, i te dynamicznie rozwijające się, i te słabiej prosperujące, łączyła w tym czasie jedna wspólna cecha – były to miasta o charakterze rolniczym. Charakter ten nie był bynajmniej cechą mazowiecką, czy nawet polską. W XV i XVI w. charakter taki miała większość miasteczek, także w zachodniej Europie. Mieszkańcy ich bowiem, nawet zajmując się rzemiosłem czy handlem, nie rezygnowali z głównej podstawy swojego utrzymania, jaką było rolnictwo¹³.

Rozwój urbanizacyjny poszczególnych miast Mazowsza nie przebiegał w tym samym tempie. Zwłaszcza Nasielsk i Nowe Miasto nie mogły dorównać pozostałym. Niemniej urbanizacja na tym obszarze, w analogii do innych regionów, oparta była na trwałych podstawach. Co więcej, miasta potrafiły się dostosować do zachodzących przemian gospodarczych, związanych głównie z rozwojem handlu i rzemiosła. Przemawia za tym stwierdzeniem fakt, że ani jedno z nich nie utraciło praw miejskich aż do rozbiorów Rzeczypospolitej.

⁷ *Polska XVI wieku*, op. cit., s. 318.

⁸ *Ibidem*.

⁹ BN, Katalog rękopisów, Zbiory BOZ, rękopisy od XIV do XIX w., sygn. 71.

¹⁰ *Ibidem*, sygn. 96.

¹¹ AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego (AKP), sygn. 6528.

¹² *Ibidem*. 1782, wydane, t. 6, *Ab anno 1697 ad annum 1763*, Warszawa 1980, zapiska 241.

¹³ H. Samsonowicz, *Gospodarka i społeczeństwo (XIII – początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, op. cit., s. 362.

2. Znamiona regresu

Wiek XVII przyniósł Rzeczypospolitej, a tym samym Mazowszu pasmo różnego rodzaju klęsk. Przesilenie pieniężne w latach 1620-1622, niezwykle ciężka zaraza z lat 1624-1625 pogłębiły narastający kryzys. Rok 1631 przyniósł kolejną epidemię dżumy, która stała się przedmiotem obrad ówczesnego sejmu. Tak sytuację tę obrazuje źródło z epoki: *za przypuszczeniem plagi pańskiej morowego powietrza w powiecie ciechanowskim (...) zakroczymskim (...) siła się pustek namnożyło (...) poborcowie podatków, spełna dobierać nie mogą, ani też starostowie z takowych spustoszonych i do gruntu zniszczonych, w których żadnej osiadłości nie masz, dóbr, egzekucyi według przepisu prawa pospolitego czynić nie mogą*¹⁴.

Liczne wojny spowodowały ubytek rąk do pracy, zmniejszyły się zatem urodzaje. Ponadto duża liczba szlachty zagrodowej na północnym Mazowszu była powodem trudności w wypełnianiu powinności wojskowych, do których szlachta była zobowiązana z tytułu posiadania ziemi. Udział w pospolitym ruszeniu łączył się z koniecznością opuszczania na dłuższy czas prowadzonego samodzielnie gospodarstwa, które było podstawą egzystencji. Liczny udział w akcjach militarnych uboższej szlachty uniemożliwiał również duże koszty ekwipunku wojskowego i wyżywienia. Duży udział w chorągwiach mazowieckich piechoty świadczył o ubóstwie tej dzielnicy. Pospolite ruszenie z Mazowsza, mimo przejawów bitności, nie cieszyło się najlepszą sławą, było niekarne i jako pierwsze rozchodziło się do domów.

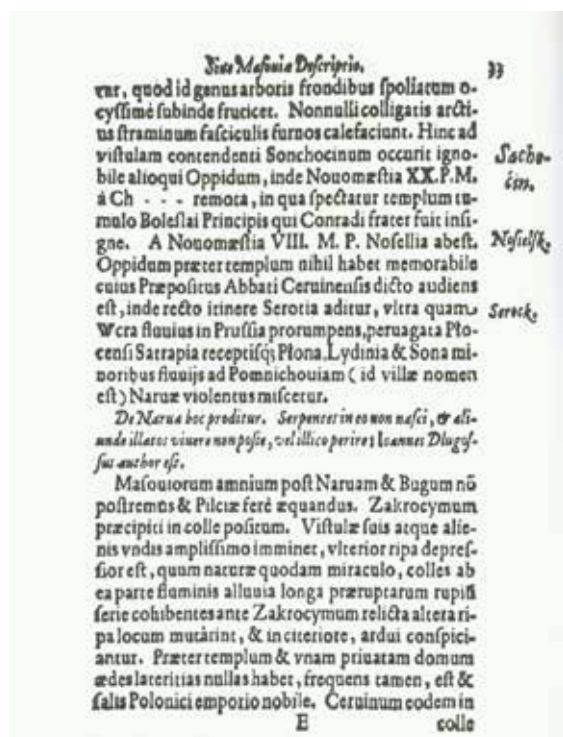
Tym bardziej dziwi pochlebna opinia o cnotach rycerskich Mazowszan wyrażona przez autora najstarszego opisu Mazowsza, Jędrzeja Święcickiego: *Na terenie tej ziemi mieszka tak wiele ludzi, że zdaje się obejmować siedem tysięcy rodzin, z których każda zgodnie ze stanem zamożności, może uzbroić jednego rycerza konnego w pospolitym ruszeniu (...) poza tym że szlachta mazowiecka odznacza się zadzierzystością charakteru, chętnie zaciąga się do wojska; nigdy nie zabrakło królowi polskiemu z tej dzielnicy bardzo dzielnych dowódców wiodących piesze hufce, czy też namiestników spełniających w ich zastępstwie obowiązki – jako nieustraszeni pułkownicy chorągwi. Albowiem waleczny ten naród, żywiący raczej pogardę dla śmierci, ponad wszelkie sztuki ceni chwałę wojenną*¹⁵.

Dotkliwe klęski poniesione przez Mazowszan w toku działań zbrojnych związanych z *potopem szwedzkim* nie potwierdziły tej pozytywnej opinii, nad czym pochylę się nieco później.

Opis Nasielska, który wyszedł spod ręki cytowanego Jędrzeja Święcickiego pochodzi z 1634 r., cała wypowiedź zamyka się w czterech zdaniach, a mianowicie: *Nasielsk leży w odległości ośmiu tysięcy kroków od Nowego Miasta. Poza kościołem nie ma w mieście niczego do upamiętnienia. Proboszcz jego podlega zwierzchnictwu opata czerwńskiego.*

¹⁴ Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanej, t. 6: *Ab anno 1697 ad annum 1763*, Warszawa 1980, zapiska 241.

¹⁵ J. Święcicki, *Najstarszy opis Mazowsza*, Warszawa 1974, s. 34.



Zdj. 1. Strona z Najstarszego opisu Mazowsza Jędrzeja Świącieckiego z fragmentem dotyczącym Nasielska.

w organizmie miejskim Nasielska.

*Stąd już prosta droga wiedzie do Serocka*¹⁶.

Ta lakoniczna informacja nie wspomina o Nosielskich, nie mówi o ich siedzibie, milczy też na temat miejscowego handlu i rzemiosła. Można zatem domniemywać, że Nasielsk był małym, sennym miasteczkiem, które nie było w stanie urzec przybysza. Stąd już tylko krok do stwierdzenia, że nie nastąpił radykalny rozwój miasta w XVI w., pomimo rozwoju Rzeczypospolitej i wzrostu jej znaczenia. Nasielsk leżał bowiem na uboczu głównych szlaków handlowych, w stosunkowo słabo zaludnionej części Mazowsza. Można zatem przypuszczać że w analizowanym okresie nie nastąpiły większe przekształcenia przestrzenne

3. Wesslowie herbu Rogala

W 1647 r. król Władysław IV potwierdził przywileje miejskie właścicielowi Nasielska hr. Janowi Wessłowi, staroście ostrowskiemu, (...) *a nadto dla dogodności mieszczan przenosi targ na niedzielę, przydając drugi we środę*¹⁷.

Potwierdzenie wszystkich przywilejów następowało na ogół po zmianie właściciela, rzadziej natomiast po klęskach losowych, jak epidemie lub pożary. Poprzedzający Wessłów, ród Nosielskich wygaś w pierwszej połowie XVII w. Ostatni z rodu Marcin Samuel sędzia ziemski zakroczyński sprzedał dobra ziemskie Nasielsk z przyległościami Janowi Wessłowi, na rok przed śmiercią (1648). Wesslowie herbu Rogala byli najznamienitszym rodem rycerskim na północnym Mazowszu w XVII w. Byli to, w pełnym znaczeniu tego słowa, wielcy panowie, cieszący się zaufaniem samego monarchy i darzeni przez niego uznaniem i przyjaźnią. Wystarczy powiedzieć, że Marię Józefę Wessel poślubił

¹⁶ Ibidem, s. 73.

¹⁷ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, op. cit., s. 509.

królewicz Konstanty Sobieski¹⁸.

Nazwisko Wessel było nierozzerwalnie związane z Mazowszem. Mikołaj Wessel był dworzaninem Zygmunta I Starego, w młodości zasłynął tym, że zajmował się wojennym rzemiosłem, służąc w wielu europejskich armiach m. in. w gwardii cesarza Austrii. Po powrocie do Polski walczył z czambułami tatarskimi i kilka lat spędził w tatarskiej niewoli. Inny z rodu Wesslów, Jakub, piastował godność stolnika ziemi nurskiej. Jędrzej natomiast był właścicielem Dziektarzewa. Za to Albrycht Wessel był chorążym nadwornym koronnym, a zarazem starostą różańskim, makowskim i tykocińskim oraz posłem na Sejm w 1628 r. Z ramienia parlamentu był lustratorem królewszczyzn na Ukrainie oraz komisarzem do wypłaty zaległego żołdu wojskom koronnym m. in. piechocie smoleńskiej. Fundował kościół karmelitów bosych w Warszawie i podarował teren pod konwent reformatorów w Pułtusk. U schyłku życia został krajczym koronnym, a jego małżonką była Anna Potocka herbu Pilawa.

Franciszek Wessel, brat Stanisława i Albrychta, był kasztelanem ciechanowskim, za czasów Stefana Batorego walczył pod Pskowem i Smoleńskiem, następnie pod Byczyną, służąc pod rozkazami kanclerza Zamoyskiego. Ufundował on dwa kościoły: w Makowie w ziemi różańskiej i w Dziektarzewie w ziemi ciechanowskiej. Natomiast Wojciech Wessel starosta różański, poseł na Sejm 1667 r., był komisarzem wyznaczonym do traktatów pokojowych z Rosją. Piastował również godność kasztelana ciechanowskiego i zasiadał w trybunale w Radomiu. Ufundował kościół reformatorów pod wezwaniem św. Józefa w Pułtusk. Wojciech Wessel, syn Jana, był starostą różańskim, natomiast Franciszek, również syn Jana, krajczym koronnym, następnie wojewodą mazowieckim, a później starostą różańskim i marszałkiem dworu królowej. Pochowany został w Pułtusk w kościele reformatorów. Trzeci syn Jana, a więc brat Wojciecha i Franciszka - Stanisław Wessel, był właścicielem Nasielska i Czerwina, jednocześnie będąc starostą trzech powiatów: różańskiego, makowskiego i ostrowskiego. Jego żoną była Maria Barbara de Steremberg z pochodzenia Austriaczka, bratanica sławnego komendanta broniącego Wiednia przed nawałą turecką w 1683 r. Córka tej pary małżeńskiej, Maria Józefa, została żoną Konstantego Sobieskiego¹⁹.



Jak wynika z zapisek heraldycznych, Wesslowie, byli znanym rodem, najprawdopodobniej już

Zdj. 2 Wojciech Wessel – fundator kościoła reformatorów w Pułtusk. Portret szlachty mazowieckiej, Ciechanów 1993.

¹⁸ K. Niesiecki, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, t. 9, Lipsk 1842, s. 284.

¹⁹ Ibidem, s. 293.

magnackim z hrabiowskim tytułem szlacheckim, który rozrósł się głównie w Mazowieckiem, a skoligacony był nawet z rodziną królewską. Ród ten wygasł u schyłku czasów staropolskich, a następcą prawnym tej rodziny został pod koniec XVIII w. Stanisław hr. Dąbski, co zostanie nakreślone w następnym rozdziale.

4. Zniszczenia wojenne w okresie potopu szwedzkiego i wielkiej wojny północnej

Pod pretekstem sporów dynastycznych w rodzinie Wazów oraz sporu o Inflanty, w 1655 r. Szwedzi najechali na Polskę. W celu podporządkowania sobie ówczesnej Rzeczypospolitej, król szwedzki Karol Gustaw wiosną 1655 r. skierował na Polskę trzy armie, liczące kilkadziesiąt tysięcy dobrze uzbrojonych i świetnie wyszkolonych żołnierzy. Jedna z armii, pod komendą samego króla, skierowała się znad Bałtyku na Wielkopolskę, zajmując tę dzielnicę bez walki, 25 lipca 1655 r., po kapitulacji wojsk koronnych pod Ujściem. Tego samego dnia został zajęty przez Szwedów Poznań, a 31 lipca 1655 r. Karol Gustaw założył swoją kwaterę w Walewicach na Mazowszu. 8 września 1655 r. bez walki skapitulowała Warszawa, co wymusiło na Janie Kazimierzu opuszczenie Polski i schronienie się na Śląsku²⁰.

Po zajęciu Warszawy, Karol Gustaw postanowił opanować ujście Narwi do Wisły, ówczesny ważny węzeł szlaków wodnych i lądowych. Broniła go dywizja pod rozkazami wojewody płockiego Jana Kazimierza Krasieńskiego, złożona z pospolitego ruszenia i piechoty *lanowej* licząca 15 tys. zbrojnych. Stoczona pod Modlinem, 30 września 1655 r., bitwa zakończyła się klęską polskiego oręża. Konsekwencją przegranej walki było opanowanie przez Szwedów całego północnego Mazowsza²¹.

Gubernatorem zajętych obszarów mianowany został feldmarszałek Benedykt Oxenstierna, który osadził załogi szwedzkie w ważniejszych miastach regionu takich, jak: Warszawa, Płock, Pułtusk i Ostrołęka. Miały one zapewnić posłuch miejscowej ludności wobec szwedzkich najeźdźców. Jednym z pierwszych posunięć Szwedów było nałożenie na ludność dotkliwych kontrybucji, a także rabunek wszystkiego, co się tylko dało. Prawdziwym nieszczęściem stało się założenie obozu wojskowego pod Zakroczymiem. W ciągu dwóch lat postoju armii szwedzkiej w tym regionie ofiarą kontrybucji i świadomej dewastacji padały wsie i miasta, palone i niszczone wzdłuż szlaków przemieszczających się w różnych kierunkach wojsk²².

Od jesieni 1655 r. rozpoczął się na Mazowszu ruch partyzancki, który przybrał na sile na początku 1656 r. W odpowiedzi Szwedzi palili okolice od Płocka po Pułtusk. Silny oddział partyzancki złożony z kilku tysięcy szlachty i pospólstwa zgromadzonych po-

²⁰ W. Majewski, W. Mikuła, *Zmagania militarne Rzeczypospolitej ze Szwecją na Mazowszu w latach 1600-1736*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000, s. 12.

²¹ T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 2, *Epoka porzobiorowa*, Kraków 1912, s. 387-388.

²² *Ibidem*, s. 396.

między Nasielskiem, Ciechanowem i Płońskiem, znosił podjazdy szwedzkie, przejmując zaopatrzenie i pocztę, ale też alarmując załogi miast.

Wiosną 1656 r. szala zwycięstwa zaczęła przechylać się na stronę Polaków. 7 kwietnia pobito Szwedów pod Warką, ale zwycięzcami trzydniowej bitwy pod Warszawą (28-30 lipca) zostali Szwedzi. Był to punkt zwrotny w całej batalii, ponieważ odąd panowanie Szwedów zaczęło się chylić ku upadkowi. W tym czasie Polacy oblegali i zdobyli Pułtusk. Zaskoczona załoga szwedzka została wycięta w pień przez podkomendnych hetmana litewskiego Wincentego Gosiewskiego. Niemniej, Karol Gustaw zdołał odzyskać Pułtusk. W czerwcu 1657 r. odbyła się tu narada króla Szwecji z margrabią badeńskim Stenbockiem i Jerzym Rakoczym, księciem Siedmiogrodu w sprawie rozbioru Rzeczypospolitej. Jednakże wkrótce wojska węgierskie atakowane przez Polaków zmuszone zostały do opuszczenia Polski²³.

Miary zniszczeń dopełnił rajd dywizji Stefana Czarnieckiego przez Mazowsze, a następnie wycofanie się Karola Gustawa z Pułtuska przez Nasielsk do Płońska w maju 1657 r.

Nie tak gruntownie wyniszczające, jak działania wojenne, ale powszechniejsze były rabunki i rekwizycje dokonywane zarówno przez wojska nieprzyjacielskie, jak i własne, zwłaszcza sprzymierzonych Tatarów.

Źródła z epoki, przedstawiając katastrofalną sytuację powojenną, łączyły nierozdzielnie dwie główne przyczyny: wojnę i pomór będący jej konsekwencją. (...) *Po nieprzyjacielu (...) ani budynków chłopskich, ani dworskich, ani bydeł, stada owiec i żadnego sprzętu domowego nie zostało, ale wszystko z gruntu przez ogień nieprzyjaciel zniósł i tak same pola gołe bez zasiewów stały. Poddanych pozabijano, drudzy powietrzem pomarli, a drudzy się porozchodzili*²⁴.

Z powodu krańcowego wyludnienia i zubożenia pozostałej ludności nieposiadającej ziarna na siew ani sprzężaju, widmo głodu zawisło nad mieszkańcami. Aby uzupełnić ten katastrofalny obraz, dodać należy, że 20% dworów utraciło całość inwentarza żywego, a pogłowie bydła zmniejszyło się o 33%. Ogólne dochody folwarków szlacheckich były niemal 3-krotnie niższe, pomimo 6-krotnej wyżki cen na zboże w okresie 1569-1660 r. Zniszczenia spowodowały powrót do prymitywnych form produkcji. Na północnym Mazowszu, gdzie podczas potopu szwedzkiego zniszczeniu uległo 40% młynów, zaczęto posługiwać się żarnami. Prawie całkowicie upadło tutejsze rzemiosło²⁵.

Straty demograficzne w mazowieckich miastach ocenia się na 70% w stosunku do końca XVI w., podczas gdy ogólny ubytek ludności opiewał na 43%.

Ubytek ludności Nasielska nie był aż tak bardzo drastyczny, skoro przekaz z 1676 r.

²³ W. Kubala, *Wojna szwedzka 1655 i 1656*, Lwów-Warszawa 1913, s. 276; W. Majewski, *Bitwa warszawska 28-30 lipca 1656 r.*, [w:] *Z dziejów militarnych Pragi*, Warszawa 1998, s. 22.

²⁴ I. Gieysztorowa, *Zniszczenia i straty wojenne oraz ich skutki na Mazowszu*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, t. 1, *Rozprawy*, pod red. K. Lepszego, Warszawa 1957, s. 330.

²⁵ *Ibidem*, s. 333.

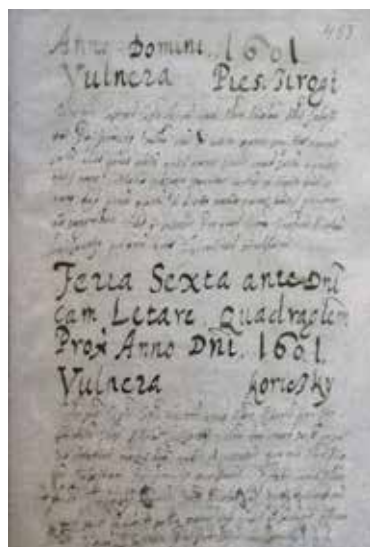
stwierdza, że miasto ma tylko 128 mieszkańców²⁶. Jeśli dokonamy porównania z aktami wizytacyjnymi z roku 1567, które wymieniają 200 mieszkańców, to straty wyniosły 72 osoby, co stanowi 36%.

Okoliczne wsie wyszły z katastrofy potopu zrujnowane ekonomicznie tak gruntownie, że przez kilka następnych dziesięcioleci nie mogły podnieść się z upadku. W pierwszej kolejności dźwigały się dobra szlacheckie, jednak dalsze funkcjonowanie folwarków, wobec braku sił pańszczyźnianych, wymagało większego zatrudnienia sił najemnych, zwłaszcza w okresach spiętrzenia prac polowych. W zamian za sprzężaj i ziarno siewne udzielane chłopom, dwory kazały sobie zapłacić jeszcze jednym, zazwyczaj piątym w tygodniu, dniem pańszczyzny z włóki. Większemu obciążeniu uległy gospodarstwa mniejsze, czyli półłanowe – do 4 dni, a ćwierćłanowe i mniejsze – do 2-3 dni w tygodniu. Do tego dochodziły również inne formy wyzyskiwania chłopów, takie jak: tłoki, stróże, podwody i posyłki.

Trudną sytuację mieszkańców Nasielska komplikował napływ ludności żydowskiej i nadane jej przywileje w zakresie handlu i rzemiosła od Jana Kazimierza i Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Protesty kierowane przez ludność chrześcijańską spowodowały, że rozporządzenie królewskie z 1677 r. zmieniło preferencyjne dla Żydów prawo, szczególnie w zakresie rzemiosła, ale pozostawiło wolność handlu mięsem cielęcym, baranim i kozim w dni targowe²⁷.

Omawiając zniszczenia spowodowane potopem, nie sposób pominąć uszkodzenia kościoła św. Wojciecha. Akta wizytacyjne z 1676 r. stwierdzają, że świątynia ma popękane ściany i przeciekające dachy. Kolejna wizytacja dokonana w 1695 r. mówi wręcz o zmniejszeniu kościoła o 20 łokci, co można tłumaczyć rozbiórką uszkodzonej apsydy, która znajdowała się przy zachodniej ścianie świątyni²⁸.

Ze zniszczeniami wojennymi omawianego okresu należy kojarzyć przeniesienie rezydencji Wesslów z Nasielska do podmiejskiego Chrcynna. Od tego czasu w Nasielsku będzie następował rozwój urbanistyczny miasta w kierunku południowym i południowo-wschodnim, wzdłuż drogi do Żabiczyna i Chrcynna. Przy tej drodze ciągnęły się szerokim pasmem pola dworskie wchodzące w skład dóbr nasielskich. Zyskująca na zna-



Zdj. 3 Fragment dokumentu mówiącego o uposażeniu kościoła w Nasielsku z początku XVII w. Ze zbiorów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

²⁶ *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 2, pod red. S. Pazyry, Wrocław 1967, s. 700., S. Pazyra, *Studia z dziejów miast na Mazowszu od XIII do początku XX wieku*, Lwów 1939, s. 293-296.

²⁷ W. H. Gawarecki, *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, Warszawa 1928, s. 37.

²⁸ ADP, Acta Visitationis Generalia z 1695 r., vol. 47.

czeniu rodzina Wesslów gromadziła okoliczne dobra ziemskie, skupując zadłużone wsie i folwarki. Zjawisko to było ściśle związane z koligacją Wesslów z rodziną królewską. Nie można zatem wykluczyć, że Jan III Sobieski naocznie poznał zniszczony wojną Nasielsk, tym bardziej że monarcha przebywał często na łowach i wypoczynku w sąsiedztwie z miastem jego prywatnych dobrach tzw. klucza szumlińskiego z Wroną, Jońcem, Królewem, Idzikowicami, Pruszkowem aż po Kuchary Królewskie, Bolęcín i Sochocin. Dopiero w połowie XVIII w. Jakub Sobieski sprzedał klucz szumliński rodzinie Poniatowskich²⁹.

Rezultatem bliskich kontaktów Wesslów z Janem III Sobieskim było potwierdzenie przywilejów miejskich przez monarchę datowane na 1683 r. – jak powszechnie wiadomo – rok wiktorii wiedeńskiej³⁰.

Kolejne nieszczęście spadło na Mazowsze w końcu maja 1702 r., kiedy to Szwedzi w ramach III wojny północnej (1701-1720) zajęli dużą część dzielnicy. 1 maja 1703 r. armia szwedzka Karola XII stoczyła z wojskami saskimi, dowodzonymi przez feldmarszałka Steinau, zwycięską bitwę pod Pułtuskim. Pobici Sasi wycofali się do Ostrołęki, a zniechęceni Szwedzi cofnęli się niszczącym marszem przez Nasielsk, Płońsk ku Toruniowi, rozpuściwszy szeroko zagony rekrutujące w całej okolicy prowianty potrzebne do przypuszczalnie długotrwałego oblężenia twierdz pruskich³¹.

Wiosną 1703 r. wojska litewskie w sile 25-30 chorągwi zajęły stanowiska w rejonie Makowa, Przasnysza, Ciechanowa, Nasielska i Nowego Miasta. W połowie kwietnia chorągwie z Nasielska przesunięto jako wzmocnienie dla saskich oddziałów nad Wisłą, zajęły one stanowiska głównie w rejonie Zakroczymia i Czerwińska. W ramach przegrupowań w dorzeczu Narwi i Bugu przybyły wojska saskie. Spotykały się one początkowo z przychylnym przyjęciem ze strony miejscowej ludności. Feldmarszałek Steinau wydał rozkaz, aby całe konieczne zapotrzebowanie, oprócz siana i słomy, kupować od ludności cywilnej. Jednakże rozkaz ten nie był do końca przestrzegany, szczególnie na terenach odleglejszych od kwatery głównej, gdzie często dochodziło do żołnierskiej swawoli. Mieszkańcom Nasielska oraz okolicznych wsi, stacjonowanie Sasów dało się we znaki, bo jak pisał bp. Ludwik Załuski: *Sasi gęsto po różnych wsiach duchownych stali i lubo sub specie de propi ro życia, przecież w wielu miejscach po części było przez nich szkody*³². Według biskupiej relacji w każdej wsi rozlokowano po 5-6 żołnierzy saskich, a sytuacja uległa pogorszeniu wraz z przybyciem *złodziejskiej Litwy*. Dochodziło do rabunków i gwałtów, jakby nastał już *supremum iudici dies* – jak podawał biskup płocki³³.

Po potyczce pod Okuninem, 29 kwietnia 1703 r., wojska sasko-litewskie wycofały się wraz z taborami do Nasielska. Feldmarszałek Steinau i strażnik litewski Pocij, w po-

²⁹ M. M. Grzybowski, A. Kociszewski, *Sochocin na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 86.

³⁰ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, op. cit., s. 723.

³¹ K. Wiśniewski, *Bitwa pułtуска 1703 roku*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2003, s. 30.

³² Ibidem, s. 31.

³³ Ibidem, s. 32.

niedziałek, 30 kwietnia, zarządzili koncentrację swoich oddziałów w rejonie wsi Czajki – Mokrzyce – Pieścirogi³⁴. Jednak, nie wierząc w swoje szanse na zwycięstwo, przed południem wycofali się do Nasielska, gdzie zjadłszy tu obiad, podążyli do Pułtuska. Karol XII dowiedziawszy się o wycofaniu wojsk sasko-litewskich z lizjery na Wkrze, podjął decyzję o pozostawieniu nad Wkrą piechoty, artylerii oraz taborów i wyruszeniu w pościg na czele jazdy. Pięć regimentów szwedzkiej kawalerii z niewielkimi stratami wpływ przepłynęło Wkrę i pod wieczór 30 kwietnia dotarło do Nasielska. W miasteczku Szwedzi zastali około 200 wozów z taboru pozostawionego przez wycofujące się wojska sasko-litewskie, kilkudziesięciu żołnierzy saskich i lazaret. W ręce szwedzkie wpadło też kilkadziesiąt koni. Nocą przy blasku pochodni, dokładnie zrewidowali oni, a przy tym splądrowali, wszystkie domy w mieście pod pretekstem poszukiwania ukrytych oficerów i żołnierzy saskich. Podczas nocnego marszu w kierunku Pułtuska dochodziło do wielu drobnych potyczek z wyprawionymi do straży tylnej chorągwiami litewskimi i saskim regimentem dragonów³⁵.

Nowy etap niszczącej wojny rozpoczął się w grudniu 1707 r., kiedy to na północne Mazowsze wkroczyła ścigająca Szwedów armia rosyjska. Zaczęła się tym samym wojna domowa między zwolennikami Stanisława Leszczyńskiego, popieranego przez Szwedów, a zwolennikami Augusta II Sasa, którego popierali Rosjanie. W Nasielsku często kwaterowały oddziały rosyjskie, natomiast w styczniu 1708 r. wojska Karola XII ponownie przemaszerowały przez Nasielsk w stronę Pułtuska i dalej aż do Grodna. W 1715 r. w Pułtusku kwaterował syn cara Piotra I – Aleksy w towarzystwie feldmarszałka Szeremietowa w otoczeniu licznych oddziałów rosyjskich. Klęska pod Połtawą położyła kres potęgze szwedzkiej, a w jej wyniku na Mazowsze wkroczyły zwycięskie wojska Piotra I³⁶.

Następstwa wojny trwały jeszcze długo, bo w ślad za wojną przyszły klęski elementarne. Zaraza przywleczona przez żołnierzy w czasie nieustannych przemarszów objęła całe Mazowsze, dotykając nie tylko ludzi, ale i zwierzęta. Praktycznie okres walk i wstrząsów wewnętrznych zakończył się w 1753 r. wraz z wyborem na tron Polski Augusta III Sasa.

Na skutek przemarszów obcych wojsk, dokonywanych przez nich grabieży i przywleczonej epidemii mocno ucierpiał Nasielsk, jak i jego mieszkańcy. Obok strat materialnych nastąpiły straty demograficzne, które zwykło się określać na 10% populacji. Wielkim nieszczęściem lat powojennych okazał się żołnierz polski, który rozzuchwalony bezkarnością, często niepłatny, sam wymierzał sprawiedliwość, plądrując wsie, niszcząc dobytek, a także rabując i gwałcąc. Ucisk wojska zwiększył się, gdy wiosną 1713 r. wprowadzono na Mazowsze armię saską. Brutalność wobec ludności i wysokość pobieranych kontrybucji znacznie przekraczały to, co dotychczas doznano od wojska krajowego. Skutkiem nadmiernego ucisku ludności była ucieczka chłopów do Prus Książęcych.

Dzieła zniszczenia w Nasielsku dopełniło częściowe zawalenie się kościoła, co nastą-

³⁴ Ibidem, s. 34.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Ibidem.

piło w 1710 r. Świątynia w trakcie kilku wieków eksploatacji zaczęła ulegać dewastacji, przyspieszonej zniszczeniami z okresu potopu szwedzkiego. Stok wzgórza, na którym posadowiony był kościół, osunął się, a wraz z nim zawaleniu uległa południowa ściana świątyni³⁷.

5. Lata odbudowy ze zniszczeń wojennych

Dopiero po 1720 r., po zakończeniu wojny północnej, dla Nasielska nastał czas odbudowy spowodowany dłuższym okresem pokoju. Odbudowa była łatwiejsza dla podmiotów silnych pod względem gospodarczym, dysponujących niezbędnymi środkami na remonty i inwestycje. W mieście uczynili to w dużej mierze zakonnicy z Czerwińska, na których spadł obowiązek odbudowy nie tylko kościoła, ale również licznych dóbr kościelnych, splądrowanych przez nieustanne przemarsze wojsk. Kościół został odbudowany staraniem ówczesnego prepozyta i proboszcza Feliksa Szymańskiego. Pomogła wydatnie miejscowa szlachta folwarczna oraz zagonowa, a także proboszczowie sąsiednich parafii. Postawiono nową ścianę południową, obniżono gotyckie szczyty świątyni, przerobiono też okna. Należy uznać, że wygląd architektoniczny kościoła wiele stracił, ponieważ do klasycznego w swej formie gotyku dodano detale typowe dla baroku, który panował wówczas. Zatem budowla po transformacji cechowała się eklektyzmem, a jej poprawne proporcje uległy naruszeniu. Wewnątrz wyremontowano ołtarze, zaś w prezbiterium ufundowano stalle dla wspólnego odmawiania brewiarza. Świątynia otrzymała zupełnie nowy sufit z heblowanych desek, natomiast podłogę ułożono z palonych cegieł. Ściany udekorowano nową polichromią, a w ołtarzu głównym odrestaurowano obraz Najświętszej Marii Panny, dodając srebrną sukienkę. Rewaloryzacja kościoła spowodowała potrzebę ponownej konsekracji, której dokonał bp. płocki Antoni Dembowski w 1741 r. Wkrótce proboszcz wybudował nową dzwonnice, w której zawisły trzy dzwony, a jeden z nich pochodził z 1521 r. Dzwonnica wzniesiona została z drewna na rzucie kwadratu w stylu barokowym, a posadowiono ją u zbiegu ulic: Kościelnej i św. Wojciecha³⁸.

Następca proboszcza Szymańskiego ks. Nikodem Milewski był równie zapobiegliwym prepozytem i dobrym gospodarzem. Dążył do maksymalizacji dochodów z parafii, czego dowodem była próba ożywienia rzemiosła na Poświętnem. W 1773 r. powstał na *Małej Wiosce* młyn wodny i cztery domostwa dla młynarza i wyrobników. Ponadto ów ksiądz – budowniczy zostawił po sobie nową murowaną plebanie, wikariat, dom dla służby, a przede wszystkim browar. Prowadzone z rozmachem inwestycje sprawiły, że zaniedbane zostało gospodarstwo plebańskie. Pomimo liczącego 75 ha areалу, folwark posiadał jedynie: parę koni, parę wołów, krowę, jałowicę, 3 cielęta, 3 świnie i 12 gęsi³⁹.

W analizowanym okresie dochód parafii w skali roku wynosił 1 500 zł, przy czym niektóre wsie, jak choćby Lubomin, płaciły dziesięcinę innemu, bliżej nieokreślonemu

³⁷ ADP, *Akta wizytacyjne parafii Nasielsk*, vol. 287.

³⁸ Ibidem, vol. 270.

³⁹ Ibidem.

proboszczowi, stąd też zaledwie 261 zł z dziesięciny zasilało kasę parafialną. Dużą uwagę w tym okresie przywiązywano do akcji dobroczynnych prowadzonych przez Bractwo Miłosierdzia. Utrzymywano również dom dla starców, którym zapewniano opiekę w zamian za pilnowanie porządku w kościele i na cmentarzu przykościelnym. Akta wizytacyjne z 1775 r. mówią, że dom ten był już mocno wyeksploatowany, niemniej brakowało funduszy na wybudowanie nowego obiektu. Oprócz Bractwa Miłosierdzia istniało tu założone pod koniec XVI w. Bractwo Różańcowe. Zarządzali nim tzw. starsi bractwenni wybierani co roku po święcie Matki Bożej Różańcowej. Opiekunem każdorazowo był proboszcz noszący tytuł *Promotora*. Członkowie Bractwa codziennie śpiewali różaniec. W 1767 r. proboszcz Nikodem Milewski założył Bractwo Opatrzności Bożej, zaaprobowane przez bpa plockiego Hieronima Szeptyckiego. Wszystkie opisane działania miały na celu zainteresowanie chrześcijańskiej ludności Nasielska i okolicznych wsi, życiem społeczno-religijnym parafii⁴⁰.

Przy parafii nasielskiej funkcjonowała szkoła parafialna utrzymywana przez proboszcza. Uczęszczali do niej zarówno dzieci szlachty, jak i mieszczan. Dyrektorem tej szkoły od 1755 r. przez okres blisko 30 lat był Antoni Liwiński *wieku podeszłego, przystojny, na Poświętnem w domostwie proboszczowskim mieszkający*⁴¹.

Przeprowadzona w kraju reforma oświaty w 1773 r. nie znalazła odzwierciedlenia w Nasielsku, oto bowiem zapiski z 1779 i 1781 r. nadal stwierdzały, że organem prowadzącym nasielską oświatę jest miejscowy proboszcz⁴².

Imponująco, jak na małe miasto, przedstawiał się potencjał gospodarczy nasielskiego probostwa zlokalizowany na Poświętnem. Składały się nań m.in. dwa młyny wodne, z których jeden posadowiony był w rejonie obecnego mostu w ulicy Kościuszki, drugi natomiast przy ulicy Młynarskiej. Poświętne zabudowane było 19. domami, w których zamieszkiwało 115 osób, w tym wielu czynszowanych rzemieślników. Główna część Nasielska posiadała w tym czasie 129 domów i 774 mieszkańców⁴³.

Następne lata przyniosły stopniowy wzrost liczby mieszkańców, co było efektem dłuższego okresu pokoju oraz postępem w takich dziedzinach, jak: oświata, lecznictwo, nadzór sanitarny powodujących poprawę warunków bytowych ludności. Również część -szlachecka powoli dźwigała się po wyniszczających najazdach szwedzkich. Stało się to głównie dzięki zaangażowaniu się w dzieło odbudowy miasta jego gospodarzy, tj. Wessłów oraz nasielskiego mieszczaństwa. W 1779 r. król Stanisław August Poniatowski potwierdził przywilej praw miejskich na rzecz Jana Wessla jako właściciela, *przydając jednocześnie kolejny jarmark we wtorek po Niepokalanem poczęciu N. P. Maryi, czyli po dniu 26 listopada*⁴⁴.

⁴⁰ ADP, Protokół z wizytacji parafii Nasielsk bpa Michała Poniatowskiego, s. 219.

⁴¹ *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu*, t. 2, *Wypisy z archiwów diecezjalnych XVIII wieku*, zebrał i do druku przygotował M. M. Grzybowski, Płock 2000, s. 128-129.

⁴² Ibidem, s. 135.

⁴³ ADP, Protokół z wizytacji parafii Nasielsk bpa. Michała Poniatowskiego, op. cit., s. 221.

⁴⁴ AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 2329, k. 721.

Na uwagę zasługuje też funkcjonujący w tym samym czasie cech krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich, będący ważnym elementem życia gospodarczego Nasielska. Cech ten skupiał 60 członków-majstrów w jednym czasie, co stanowiło pokaźny odsetek ludności żydowskiej (16%) szacowanej na 387 osób⁴⁵.

6. Społeczność żydowska w czasach staropolskich

Na przestrzeni wielowiekowych dziejów Nasielska, miasto było skupiskiem licznej diaspory żydowskiej. Pojawienie się pierwszych żydowskich osadników w Nasielsku mogło być wynikiem masowego napływu Żydów do Polski po pogromach na Śląsku i w krajach Europy Zachodniej. Szczególnie życzliwe przyjęcie Żydów przez Kazimierza Wielkiego oraz zapewnienie im opieki królewskiej przyczyniło się do intensywnego osadnictwa żydowskiego na ziemiach polskich. Panowanie biskupów płockich w Pułtusk i Wyszku w XVI-XVIII w. spowodowało to, że ludność żydowska osiedlała się głównie w sąsiednich miastach, czyli Nasielsku i Makowie Mazowieckim. Nasielscy Żydzi do 1539 r. podlegali jurysdykcji wojewodów, za pośrednictwem których król sprawował nad nimi władzę. Po 1539 r. podlegali natomiast prawodawstwu właścicieli miasta⁴⁶.

Wraz ze wzrostem liczby osadników żydowskich następowała rozbudowa żydowskiego samorządu. Gminami żydowskimi mazowieckich miast zarządzały *kahale*, czyli zarząd gminy żydowskiej, w skład których wchodził starsi wybierani zazwyczaj spośród najzamożniejszych Żydów. Do jego kompetencji należała organizacja oświaty, nadzór nad synagogą, cmentarzem oraz pochówkami. *Kahal* sprawował kontrolę nad łaźniami, ubojem i dystrybucją mięsa, miał nadzór nad utrzymaniem czystości i bezpieczeństwem mieszkańców. Jednym z ważniejszych zadań *kahalu* była działalność charytatywna, polegająca na utrzymaniu szpitala i pomocy najbiedniejszym mieszkańcom. Na *kahale* spoczywał też obowiązek podziału kwoty podatkowej,-- przypadającej w gminie żydowskiej na poszczególne rodziny⁴⁷.

Naczelnym urzędnikiem w *kahale* był *rabin*, czyli duchowy przywódca gminy żydowskiej. Stał on na czele autonomicznego sądu *kahalnego*, w którym orzekano wyroki w sprawach cywilnych oraz sprawach karnych mniejszej rangi.

W hierarchii urzędniczej *kahalu* ważną rolę odgrywali również: kaznodzieja gminny, który wykładał Pismo św. w soboty i pełnił funkcję sędziego w sądzie duchownym, pisarz *kahalu*, który prowadził księgi *kahalu* tzw. pinkasy, rektor *jesziwy*, który był rektorem wyższej uczelni talmudycznej, będącej na utrzymaniu gminy, szkolnicy, czyli woźni do

⁴⁵ A. Wein, *Księga cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich m. Nasielska*, [w:] *Biuletyn żydowskiego Instytutu Historycznego* 1962, nr 42, s. 120.

⁴⁶ J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993, s. 7.

⁴⁷ Ibidem, s. 8.

usług starszyny kahalnej i sądów orzekających w sprawach starozakonnych⁴⁸.

W 1579 r. Stefan Batory powołał do życia centralną reprezentację Żydów zarówno Korony, jak i Litwy, której celem miało być, w zamyśle króla, sprawne ściąganie podatku pogłównego, którym objęto ludność żydowską od 1549 r. Instytucja ta, zwana Sejmem Czterech Ziemstw (*waad arba racot*) ukonstytuowała się w 1581 r. na zjeździe w Lublinie⁴⁹. W liczącej ponad 180 lat działalności *waadu*, zajmowano się głównie sprawami związanymi z wychowaniem młodzieży, ochroną rodzin, ale podejmowano też uchwały w sprawach dzierżaw oraz podatków na rzecz obronności kraju⁵⁰.

Gmina żydowska w Nasielsku podporządkowana była *kahalowi* w Tykocinie. Posiadała ona własną bóżnicę wybudowaną około 1650 r. przy wydatnym wsparciu finansowym rodziny Wesslów będących właścicielami miasta. Była to niezwykle reprezentacyjna budowla autorstwa żydowskiego projektanta Symchy Weisa, syna Szlomy z Łucka. Bóżnica została opisana pod względem architektonicznym



przez znawców problematyki Marię i Kazimierza Piechotków w następujący sposób: *Sala główna otoczona od zachodu przedsionkiem, od północy i prawdopodobnie południa – pomieszczeniami dla kobiet. W narożnikach dwa alkierze otoczone galeriami. Na piętrze nad przedsionkiem, dostępne z zewnętrznej galerii o dwóch kondygnacjach ze schodami, pomieszczenie przeznaczone dla kobiet, sądząc po układzie dachów przypuszczalnie późniejszego pochodzenia. Dach nad salą łamany dwukondygnacyjny, kondygnacja górna półszczytowa, dolna czterospadawa*⁵¹.

Według *Encyklopedii Judaici*: *stara synagoga drewniana wybudowana w 1650 r. posiadała rozmiary 32 x 30 m, wysokość 25 m, z charakterystycznymi wieżami na narożach, orientowana na południe w zasadzie dwukondygnacyjna, kryta gontem, 6-osiowa z pięknymi schodami i dekoracjami*⁵².

W tym samym czasie, kiedy budowano synagogę, w Nasielsku poświęcono teren pod cmentarz żydowski, zlokalizowany we wschodniej części miasta, ofiarowany kahalowi

⁴⁸ M. Horn, *Ludność żydowska w Polsce do końca XVIII wieku*, [w:] *Żydzi Polscy. Dzieje i kultura*, Warszawa 1982, s. 14-15.

⁴⁹ J. Schiper, *Wewnętrzna organizacja Żydów w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, t. 1, pod red. I. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa 1932, s. 96-98.

⁵⁰ S. Ettinger, *Sejm czterech Ziem*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*, pod red. A. Link-Lenczowskiego, T. Polańskiego, Wrocław 1991, s. 34.

⁵¹ M. Piechotka, K. Piechotka, *Bożnice drewniane*, Warszawa 1957, s. 294.

⁵² *Encyklopedia Judaica*, t. 16, Jerozolima 1973, s. 237.

przez rodzinę Wesslów.

W latach sześćdziesiątych XVIII w. gmina żydowska w Nasielsku przestała płacić podatki *kahalowi* w Tykocinie, argumentując to tym, że tykociński *kahal* nie ponosił żadnych kosztów związanych z utrzymywaniem żydowskich uciekinierów i wygnańców, którzy po wojnie szwedzkiej osiedlili się w mieście. Doszło do sporu sądowego między gminami żydowskimi Nasielska i Tykocina, a sprawą zajmował się również sejm żydowski (*waad*) w Lublinie. W konsekwencji powołano w Nasielsku siedzibę *kahalu* obejmującego cały obszar ziemi zakroczymskiej⁵³.

W analizowanym okresie na całym obszarze Rzeczypospolitej funkcjonowało 20 jednostek terytorialnych samorządu żydowskiego. W 1764 r. Sejm Rzeczypospolitej zlikwidował sejmy i sejmiki żydowskie oraz ziemstwa i okręgi terytorialno-samorządowe, wówczas *kahaly* stały się podstawowymi, a zarazem najwyższymi jednostkami organizacyjnymi społeczności żydowskiej. U schyłku XVIII w. Nasielsk posiadał cztery skupiska ludności żydowskiej tworzące parafię, były to osiedla w Nasielsku, Nowym Mieście, Serocku i Zakroczymiu⁵⁴.

Wesslowie – właściciele Nasielska dostrzegali wpływ starozakonnych na rozwój gospodarczy miasta. Byli tym samym zainteresowani rozwojem rzemiosła i organizacją cechu żydowskiego, który zapewniał im regularne dochody w gotówce, naturze i usługach. Statut nadany przez hrabiego Stanisława Wessla – starosty kampinoskiego w 1778 r. podkreśla znaczenie rozwoju rzemiosła dla miasta, prawie doszczętnie zniszczonego przez groźny pożar. Główne paragrafy statutu określały obowiązki cechu żydowskiego wobec dworu. Zarząd cechu składał się z pięciu członków, reprezentujących wszystkie trzy branże: krawcy posiadali dwóch seniorów, kuśnierze jednego, natomiast rachmistrzem był przedstawiciel szmuklerzy. W skład zarządu wchodził także wybierany przez cech sędzia cechowy, który rozstrzygał spory między członkami cechu. W 1789 r. funkcję cechmistrzów w Nasielsku pełnili: rabin Wolf Beniamin Szmulowicz, krawcy Hersz Lewkowicz i Jakób Josefowicz, kuśnierz Nosen Jakubowicz i szmuklerz Szulem Szlamowicz⁵⁵.

Struktura zawodowa ludności żydowskiej na ziemiach polskich w omawianym okresie wyglądała w ten sposób, że Żydzi mieszkający w miastach trudnili się głównie handlem (35-38%) i rzemiosłem (30-32%), natomiast Żydzi wiejscy byli w 80% dzierżawcami gorzelni, browarów, młynów i karczem, z którymi z reguły były związane drobne gospodarstwa rolne⁵⁶.

Według żydowskiego pisarza i badacza dziejów Matiasa Bersohna połowa XVIII w. była najświeższym okresem dla nasielskiej diaspory żydowskiej. Gmina żydowska w Nasielsku była wówczas licznym skupiskiem starozakonnych na Mazowszu. Wśród

⁵³ J. Szczepański, *Společnosť żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, Pułtusk 2005, s. 22.

⁵⁴ Ibidem, s. 25.

⁵⁵ A. Wein, *Księga cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich w Nasielsku*, op. cit., s. 128-129.

⁵⁶ P. Fijałkowski, *Żydzi w miastach Mazowsza w XIII-XVIII w.*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999, s. 69.

nasielskiej diaspory żydowskiej panował dobrobyt, kwitł handel i rękodzielnictwo. Do rozkwitu gminy żydowskiej w Nasielsku doprowadziły mądre rządy rabina Haskiela, który cieszył się uznaniem i poparciem ówczesnego właściciela miasta hr. Stanisława Wessla⁵⁷.

Schyłek XVIII w. to również czas znacznych przemian w życiu religijnym i kulturze Żydów z Mazowsza. Od zachodu i północy docierały tu wpływy oświecenia żydowskiego, tzw. Haskali, krzewionego przez przybywających z Niemiec kupców lub pochodzących stamtąd emigrantów żydowskich. Jednocześnie w centralnej części regionu panował pochodzący z Kresów Wschodnich chasydyzm. W sąsiednim Nowym Dworze Mazowieckim od lat siedemdziesiątych XVIII w. działało centrum chasydzkie założone przez rabina Uriela⁵⁸.

Należy zauważyć, że w czasach staropolskich społeczność żydowska różniła się od pozostałych mieszkańców Rzeczypospolitej mową, obyczajami i religią, jak również odrębnym statusem prawnym, co powodowało głęboko zakorzenioną niechęć o podłożu religijnym ze strony chrześcijan.

7. Ostatnie lata niepodległości

Dźwiganie się miasta z upadku gospodarczego zakłóciły dwa groźne w skutkach pożary. Pierwszy miał miejsce w 1770 r., kiedy to pożoga zniszczyła całe centrum miasta, a jej efektem były ulgi w podatkach na rzecz dominium. Drugi pożar nastąpił w 1781 r. Nie wiadomo, ile zabudowań strawił, ale musiał być groźny, skoro Stanisław Wessel wraz ze starszyzną nasielskiego *kahału* szukał pomocy u Stanisława Augusta Poniatowskiego. Król, przychylając się do petycji nasielszczan: *k którzy z powodu zgorzenia miasta znaczne zaciągnąwszy długi, nie są w możności uiszczania procentów; zubożali zaś starozakonni nie mając gotowizny towary swe oddawać muszą powołał Komissyę, polecając jej; ażeby zjechawszy na miejsce, obmyśliła środek zaspokojenia wierzyteli, jakoteż dopomożenia Żydom i osłonięcia ich od zupełnego upadku*⁵⁹.

Innym bardzo istotnym wydarzeniem zakłócającym życie gospodarcze regionu była konfederacja barska, której zakresem działania zostało objęte również Mazowsze. Na uwagę zasługuje w omawianym okresie działalność Józefa Sawy Calińskiego (1736-1771), jednego z dowódców konfederacji barskiej, który na czele dwutysięcznego oddziału złożonego z mazowieckiej szlachty brawurowymi szarżami nękał Rosjan. W 1770 r. obrano go regimentarzem płockim, a potem marszałkiem wyszogrodzkim. Po jego śmierci w bitwie pod Szreńskiem, dowództwo oddziału przejął Józef Czachorowski⁶⁰. Sam Nasielsk nie ucierpiał w wyniku bezpośrednich działań zbrojnych, natomiast

⁵⁷ A. Wein, op. cit., s. 130.

⁵⁸ P. Fijałkowski, *Żydzi w miastach Mazowsza*, op. cit., s. 87.

⁵⁹ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, op. cit., s. 509.

⁶⁰ I. Kitowicz, *Pamiętniki, czyli Historia polska*, Warszawa 1971, s. 463.

wielu z okolicznej szlachty służyło pod rozkazami marszałka Calińskiego.

U schyłku Rzeczypospolitej Mazowsze przeżyło jeszcze dość istotne przeobrażenia, które dotyczyły nie tylko samego terytorium, ale i jego przynależności pod względem administracyjnym. Mianowicie konfederacja targowicka (1792 r.) jako twór generalny funkcjonujący na całym obszarze państwa, a jednocześnie będący w założeniu najwyższą władzą, podporządkowała sobie wszystkie władze lokalne i obaliła uchwały Sejmu Wielkiego. W województwach najwyższą władzę stanowiły konfederacje wojewódzkie, a wymiar sprawiedliwości przypisano osobnym sądom konfederacyjnym. Zmiany te miały jednak charakter tymczasowy. Nowy ustrój polityczny państwa i przeprowadzone zmiany w dziedzinie administracji zostały podjęte na Sejmie, który odbył się w Grodnie w 1793 r. Wówczas utworzono w Koronie 10 województw, z których każde obejmowało po 3 ziemie. Część Mazowska pozostała przy Polsce po drugim rozbiore, podzielono na trzy województwa: mazowieckie, warszawskie i ciechanowskie, w skład którego m.in. weszła ziemia zakroczymska, a w niej Nasielsk⁶¹.

Konstytucja sejmowa z 1793 r. ustalała również nową hierarchię urzędników ziemskich, miejsca odbywania sejmików ziemskich, tryb wyboru sędziów, komorników, pisarzy sądowych oraz miejsce i sposób przechowywania akt ziemskich. Województwo ciechanowskie posiadało 2 senatorów, 6 posłów na Sejm – po 2 z każdej ziemi oraz deputatów do Trybunału i pisarza trybunalskiego. Cała władza została skupiona w rękach wąskiej grupy ludzi wchodzącej w skład Rady Nieustającej całkowicie zależnej od carycy Katarzyny II. Nad pozbawionymi resztek samorządu miastami wprowadzono nadzór Komisji Policji. Uprawnienia miast zależne były od klasy, do jakiej miasto zostało zaliczone. Komisja Policji wprowadziła 3 klasy. Do pierwszej zaliczono w Koronie takie miasta jak: Kraków, Warszawa, Lublin, Sandomierz i Łuck. Do drugiej te, w których funkcjonowały sejmiki wojewódzkie i ziemskie oraz sądy. Do trzeciej klasy przypisano miasteczka poniżej *czterechset dymów (...)a przywilejami locationis et confirmationis od królów sobie nadanymi są zaszczycone*⁶². W grupie tej znalazł się również Nasielsk.

Trudną sytuację polityczną i gospodarczą komplikowały dodatkowo obce wojska. Oddziały pruskie stacjonowały na Mazowszu już od lutego 1793 r. Wzdłuż nowo wytyczonej granicy rozlokowano 4,5 batalionów piechoty i 20 szwadronów kawalerii, czyli ok. 8 tys. ludzi sformowanych w formie posterunków w sile 20 szabel i 30 bagnetów⁶³.

Rosjanie w Królestwie mieli 23 tys. żołnierzy, z tej liczby 8 tys. rozlokowano w Warszawie i okolicy, otaczając stolicę potrójnym kordonem sięgającym do Zakroczymia, pozostała część, czyli 15 tys. żołnierzy pilnowała głównych traktów komunikacyjnych do Wilna, Mińska i Kijowa⁶⁴.

⁶¹ *Volumina Legum*, t. 10, *Konstytucje Sejmu Grodzieńskiego z 1793 roku*, wyd. Z. Kaczmarczyk, Poznań 1952, s. 211.

⁶² *Ibidem*, s. 119-136.

⁶³ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, [w:] *Mazowsze Północne w latach walk o niepodległość (1794-1920)*, Ciechanów 1993, s. 14.

⁶⁴ *Ibidem*.

Pomiędzy oddziałami pruskimi, a silnymi ugrupowaniami rosyjskimi wokół Warszawy skoncentrowana była I Wielkopolska Brygada Kawalerii Narodowej dowodzona przez generała Antoniego Józefa Madalińskiego niedawnego partyzanta Sawy-Calińskiego. Brygada składała się z żołnierzy i oficerów pochodzących z Wielkopolski. Liczyła 44 oficerów, 279 namiestników i towarzystwa, 1017 kawalerzystów i 1368 koni wierzchowych. Utrzymywała ona służbę na Podlasiu aż po Sokołów i Łęczną, będąc w stałym kontakcie z warszawskim sprzysiężeniem dążącym do wybuchu insurekcji. Miała także licznych sympatyków na północnym Mazowszu i Kurpiowszczyźnie. Jeden ze szwadronów I Brygady stacjonował w pobliskim Pułtusk⁶⁵.

Ówczesne władze podległe Katarzynie II, aby zapobiec wybuchowi powstania, zarządziły redukcję brygady o połowę. Zredukowani żołnierze polscy mieli być wcieleni do wojska rosyjskiego. Generał Madaliński, pod pozorem wykonania rozkazu, zarządził koncentrację brygady i 12 marca wyruszył na jej czele z Ostrołęki przez Przasnysz, a następnie klucząc i zwodząc Rosjan, skierował się na Kraków, w którym 16 marca miał stanąć Tadeusz Kościuszko. Marsz gen. Madalińskiego, będący bezpośrednią przyczyną wybuchu Insurekcji Kościuszkowskiej, był dla Prusaków pretekstem do zajęcia pozostałej przy Polsce części Mazowsza. Obecność silnych oddziałów nieprzyjacielskich uniemożliwiała udział w powstaniu na większą skalę, tym niemniej i tu, na tyłach armii pruskiej, w rejonie Płońsk, Pułtusk i Nasielsk, działały drobne partie, z których najgłośniejszą była dowodzona przez nieznanego z imienia Antonowicza, skupiająca 50-70 ludzi. Dowództwo pruskie urządziło oblęg pod Nasielskiem, gdzie schwytano tylko kilku powstańców. Dzięki pomocy miejscowej ludności dowódca wymknął się z zasadzki. Dopiero 4 października 1794 r., kiedy to partia Antonowicza rozbiła posterunek pruski w Raciążu, jego oddział został rozproszony, a sam dowódca wzięty do niewoli. Tym samym partyzantka zaprzestała działań zbrojnych na północnym Mazowszu⁶⁶.

Pruskie władze wojskowe starały się przywrócić spokój i bezpieczeństwo na okupowanych ziemiach przez wydawanie obwieszczeń grożących surowymi karami za udzielanie pomocy powstańcom. W zamian za informacje o oddziałach powstańczych obiecywano (...) *protekcję i ochronę wszystkich, którzy w spokoju prowadzić będą swoje zajęcia*⁶⁷.

Rządy pruskie w Nasielsku i na całym Mazowszu Północnym ustabilizowały się po klęsce powstania kościuszkowskiego, a Rzeczypospolita w wyniku III rozbioru wymazana została z mapy Europy.

⁶⁵ J. Kazimierski, *Dzieje miasta Pułtusk do końca XVIII w.*, op. cit., s. 41.

⁶⁶ S. Herbst, *Mazowsze płockie w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa 1958, s. 6.

⁶⁷ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, Ciechanów 1984, s. 23-24.

Rozdział IV

Nasielsk pod panowaniem pruskim i podczas wojen napoleońskich

1. W okresie rządów pruskich

Po trzecim rozbiórze Polski przeważająca część Mazowsza znalazła się w zaborze pruskim. Zabrane wówczas ziemie, położone na północ od Wisły i Bugu, czyli również obszar obecnego północnego Mazowsza, otrzymały nazwę Prus Nowowschodnich z departamentami i kamerami: białostocką i płocką. Już w październiku 1795 r. król pruski Fryderyk Wilhelm III powierzył ministrowi von Schrötterowi organizację administracji na zajętych przez wojska pruskie ziemiach¹.

W rezultacie tymczasowego podziału administracyjnego terenów wcielonych do państwa pruskiego, pobliski Pułtusk został obrany stolicą III Głównego Okręgu. Podlegały mu komisje policji w Ciechanowie, Makowie, Przasnyszu, Wyszkanie i Nasielsku. Powiat pułtuski wraz z powiatem lipnowskim, mławskim, ostrołęckim, płockim i przasnyskim znalazł się w granicach departamentu płockiego. Ostateczna regulacja granic departamentów oraz powiatów Prus Nowowschodnich została określona w cyrkularzu z 9 czerwca 1799 r.².

W skład powiatu pułtuskiego weszły wówczas ziemie dawnych powiatów z okresu staropolskiego: kamieńczykowskiego, makowskiego, nowomiejskiego, różańskiego i serockiego. Administracja pruska starała się utworzyć powiaty o możliwie równej wielkości. Przeciętna wielkość powiatu Prus Nowowschodnich wynosiła ok. 50 mil², czyli 2785 km², a na jego czele stał landrat³.

W 1799 r. powiat pułtuski liczył 8128 domów i 48768 mieszkańców. Na jego obszarze, oprócz Pułtuska, znajdowało się sześć miast: Maków, Nasielsk, Nowe Miasto, Różan, Serock i Wyszaków. Pułtusk zamieszkiwało w analizowanym okresie 1200 mieszkańców, Maków 644, Nasielsk 942*, Serock 256, a Wyszaków 200 osób⁴.

Na mocy patentu Fryderyka Wilhelma III z 7 kwietnia 1799 r. wprowadzono nową organizację władz sądowniczych, podległych rejencji płockiej. Pułtusk obrano na siedzibę powiatowej komisji sprawiedliwości obejmującej swoim zasięgiem, oprócz samego

¹ J. Szczepański, *Powiat pułtuski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, Pułtusk 1993, s. 7.

² Ibidem.

³ Ibidem.

* A. C. Holsche, *Geographie und Statistik von West- Süd- und NeuOstpreussen. Nebst einer kurzen Geschichte des Königreichs Polen bis zu dessen Zertheilung. Bd. 2*, Berlin 1804, s. 163 podaje liczbę mieszkańców na 160 osób. Jest to liczba dotycząca tylko części rządowej miasta podległej Ekonomii w Gołdówce.

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych* (KRSW), sygn. 4206, p. I.

powiatu pułtuskiego, także parafie: Zeńbok, Ciechanów, Łopacin, Sońsk, Gołymin, Kraszewo, Łysakowo, Krasnosielc, Boguszyń i Krasne⁵.

a. Fiskalizm pruski

Włączone ziemie traktowano jako zaplecze rolnicze, a tym samym w interesie Prus nie leżał rozwój przemysłu na obszarze, gdzie planowano rynek zbytu dla produkcji ze starych Prus. Zasadniczym celem polityki wobec miast było dążenie do ścisłego ich podporządkowania władzom administracyjnym, ograniczono zwłaszcza prawo do obioru samorządu. Faktyczną władzę sprawował burmistrz policyjny podległy landratowi. Zauważyć należy, że nastąpiła wówczas niewielka poprawa sytuacji ekonomicznej obszarów wiejskich, uzyskana w wyniku ożywienia rynku zbożowego, a co za tym idzie - wyższych cen za eksport zbóż, co było szczególnie widoczne na przełomie XVIII i XIX w. Lepsza sytuacja ekonomiczna wpłynęła na aktywizację miast. Jednak równocześnie nad miastami zaciążył fiskalizm pruski oraz dodatkowe obciążenia podatkowe związane z utrzymaniem magistratu, rozłożone na wszystkich mieszczan. W przypadku Nasielska warto zauważyć, że miasto uniknęło rozmieszczenia garnizonu wojskowego, co generowało dodatkowe koszty, natomiast w sąsiednim Puławach stacjonował pruski 9. batalion fizylierów pod rozkazami von Ledebura⁶.

Absolutna monarchia pruska nie wprowadziła zmian w strukturach społecznych, uznając w pełni zasadę podziału społeczeństwa na stany. Te ostatnie, jednakże, nie posiadały już tych swobód, którymi dysponowały w czasach staropolskich. Szlachcie pozostało tylko wyłączone prawo (obok króla i Kościoła) do posiadania na własność ziemi, choć już sporadycznie dopuszczano mieszczan do nabywania nieruchomości wiejskich. Faktyczną przewagę szlachta miała w urzędach, które, wzorem obszarów staropolskich, łatwiej obsadzała młodzież szlachecka, tym niemniej zniesiono wobec tego stanu nietykalność osobistą i zajmowanego mieszkania.

Na zajętych obszarach rząd pruski musiał się liczyć z odrębnością rodzimej społeczności, która nie znała nawet języka zaborcy. Z konieczności więc język polski musiał być respektowany. Mimo iż język niemiecki stał się urzędowym w administracji, to rozporządzenia władz ogłaszano także po polsku. Język niemiecki wprowadzano także do sądownictwa wraz z upowszechnieniem procedury pruskiej. Ze względu jednak na wywołane tym powszechne niezadowolenie ludności, nakazano w 1796 r. rejencjom, które były głównie sądami dla szlachty, aby pozwyc i wyroki tłumaczyć na język polski⁷.

Wszelką autonomię skępowano. Podbity kraj zalała rzesza urzędników niemieckich, ostra cenzura położyła tamę wolności słowa pisanego i zapanował powszechny fiskalizm. Wprowadzono nieznaną dotąd podatek od uboju zwierząt gospodarskich. Opodatkowano nawet muzykę na weselach i zabawach. Utrzymano także podatki z czasów staropolskich,

⁵ J. Szczepański, *Powiat puławski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 10.

⁶ Ibidem.

⁷ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, *Po rozbiorach*, Lwów 1917, s. 17.

ale znacznie podniesiono ich wysokość i tak np. podymne wzrosło o ok. 50%. Edyktem z dnia 28 marca 1797 r. nałożono opłaty miejskie na browary i gorzelnie oraz szynkownie, znajdujące się na gruntach wiejskich w promieniu $\frac{1}{4}$ mili od miasta. Tym samym, zarówno karczma na Wiosce, jak i browar w Chrcynnie, płaciły znacznie wyższe miejskie podatki⁸.

Wśród trudnych do rozwiązania zagadnień, które stały przed władzami pruskimi w trakcie urządzania nabytków terytorialnych II i III zaboru, niepoślednie miejsce zajęły sprawy duchowieństwa i Kościoła katolickiego. Państwo pruskie głosiło zasadę równouprawnienia religii i swobody wyznania oraz pełnienia różnych funkcji w administracji i wymiarze sprawiedliwości bez względu na deklarowaną religię. Wprowadzono możliwość zmiany religii po ukończeniu 14. roku życia⁹.

Wyznanie rzymsko-katolickie, które skupiało przeważającą część mieszkańców Prus Nowowschodnich, uznane było przez państwo za religię publiczną. Niemniej w stosunku do Kościoła Katolickiego, zaraz po przyłączeniu prowincji polskich, wprowadzono wszystkie te ograniczenia, które niosły ze sobą zasady oświeconego absolutyzmu i państwa policyjnego. Kościół poddano pod kuratelę państwa, a wykonywała ją rejencja. Zakazano ogłaszania bull papieskich, jak również rozporządzeń biskupów bez zgody władzy państwowej. Korespondencja hierarchów kościelnych z Watykanem mogła być prowadzona tylko przez pośrednictwo agenta pruskiego przy Stolicy Apostolskiej. Król pruski żądał dla siebie tych samych praw, w zakresie obsadzania ważnych stanowisk kościelnych, które posiadał król Polski, zwłaszcza w odniesieniu do biskupów i opactw. Nadawanie niższych urzędów kościelnych, wykonywane dotąd przez biskupów, uzależniono od zgody rządu. Wizytacji diecezji dokonywali biskupi lub ich oficjałowie, jednak przy udziale komisarza świeckiego, który miał czuwać nad tym, aby nie dochodziło do poruszania problematyki świeckiej. W porozumieniu z administracją watykańską zmniejszono jednak liczbę świąt kościelnych¹⁰.

Ograniczono również sądownictwo kościelne, pozostawiając Kościołowi tylko zakres spraw czysto duchownych oraz co do rozstrzygnięć dotyczących ważności małżeństwa. Inne sprawy, w tym patronat i dziesięcinę, i to zarówno w odniesieniu do osób duchownych, jak i świeckich, przekazano wyłącznie jurysdykcji świeckiej. Zakazano także w sądach kościelnych nakładania kary ekskomuniki. Duchowni, zwłaszcza proboszczowie, musieli pełnić pewne funkcje w administracji państwowej: ogłaszać rozporządzenia władzy czy też przedkładać wykazy z metryk do rejencji. Kontroli poddano też klasztory. Wstępować do zakonu było wolno tylko za zgodą władz rejencji, a jej zgody wymagał również wyjazd zakonnika do innego klasztoru. Także stosunki majątkowe Kościoła poddano uregulowaniu rządowemu. Dokonano rozdziału dochodów instytucji kościelnych

⁸ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

⁹ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, op. cit., s. 13.

¹⁰ Ibidem, s. 14. Szeroko na ten temat J. Wąsicki, *Ziemia polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreussen) 1793-1806*, Poznań 1963.

i księży stojących na ich czele. Rachunki instytucji kościelnych podlegały wnikliwej kontroli pruskiego fiskusa. Kościołowi nie było wolno, bez zgody rządu sprzedawać i nabywać nieruchomości. W 1802 r. w specjalnym patencie określono kwestię partycypowania w kosztach budowy i remontów obiektów sakralnych i kościelnej zabudowy gospodarczej. Posiadłości kościelne objęto zarządem państwa, a proboszczom przyznano w zamian tzw. kompetencje, wynoszące 50% czystego dochodu z administrowanych przez państwo majątków kościelnych. W 1801 r. wydano dla Prus Nowowschodnich obszerną ordynację, regulującą pobory, jakie mieli otrzymywać duchowni w ramach *iura stolae*. Prace przy przejmowaniu dóbr kościelnych ostatecznie zakończono w 1802 r. W ich rezultacie 6 miast i 234 wsie w diecezji płockiej przestały być własnością duchowieństwa¹¹.

Oprócz opłat za śluby, chrzty i pogrzeby duchowni zachowali częściowo jeszcze dziesięcinę, która w parafii Nasielsk wynosiła 1550 złp.¹² Prusacy, dążąc do uzyskania maksymalnych dochodów, zobowiązali proboszczów do składania szczegółowych informacji o stanie ekonomicznym podległych im parafii.

Zasadniczo, wobec okresu przedrozbiorowego, zmieniła się sieć administracyjna diecezji. Zmiana ta polegała na znacznym zmniejszeniu liczby parafii, dekanatów oraz archidiaconatów, co w konsekwencji pociągnęło za sobą powiększenie nowo utworzonych jednostek każdego szczebla. Zmniejszona została z 3 do 2 liczba archidiaconatów oraz z 31 do 17 liczba dekanatów, zaś 40 parafii uległo likwidacji w odniesieniu do okresu staropolskiego. Ostateczny proces formowania się sieci administracyjnej diecezji na początku XIX w. zamknął się w latach 1825/26, czyli już w okresie Królestwa Kongresowego¹³.

Wprowadzono również reorganizację ustroju miejskiego. Miasta, które za czasów staropolskich posiadały samorząd i autonomię, podlegały od razu po ich zajęciu kontroli ze strony państwa pruskiego. Na czele każdego miasta miał stać magistrat, który zastępował dawną radę miejską. Jednak liczba jego członków miała być znacznie mniejsza, a jego członkowie pełniliby swoje funkcje dożywotnio i nie honorowo, lecz odpłatnie. Powyższe zagadnienia regulowała stosowna instrukcja wydana jeszcze w 1795 r.¹⁴

W skład magistratu wchodził dwaj burmistrzowie: jeden policyjny, drugi sądowy, kasper, radca i pisarz miejski. Pierwszych członków magistratów mianował rząd, następnie na wakujące funkcje miały wybierać same magistraty, z zastrzeżeniem jednak konieczności uzyskania stosownego zatwierdzenia ze strony kamery lub rejencji, w zależności od wielkości miasta. W praktyce w niewielu miastach udało się, z powodu braku funduszy, ustanowić po dwóch burmistrzów. W Prusach Nowowschodnich zaledwie w 6 miastach powołano po 2 burmistrzów. Zupełnie nie udało się to w III Okręgu ze stolicą w Pułtusk, któremu przypisany był Nasielsk. Najczęściej łączono obowiązki obu burmistrzów w jednej osobie, żądając przy tym od mera posiadania wiedzy sądowniczej, często też

¹¹ Ibidem.

¹² ADP, *Protokół z wizytacji parafii Nasielsk*, bpa Michała Poniatowskiego, s. 221.

¹³ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 14.

¹⁴ Ibidem, s. 19.

oddawano tę władzę najbliższym sędziom dominialnym¹⁵.

W związku z reorganizacją ustroju miast, władze pruskie zmierzały do zniesienia istniejących dotąd w miastach odrębnych jurydyk szlacheckich i do utworzenia z całego miasta jednego organizmu podległego jednej władzy miejskiej. Właścicielem jurydyki szlacheckiej w Nasielsku był wywodzący się z Kujaw Stanisław hr. Dąbski, który u schyłku czasów staropolskich piastował godność wojewody brzesko-kujawskiego. Z jego związku małżeńskiego z Józefą Wesslówną – córką właścicieli Nasielska, urodziło się sześcioro dzieci: trzech synów: Stanisław, Adam i Józef oraz trzy córki: Agnieszka, Teodora i Marianna. Źródła z epoki przedstawiają Dąbskiego jako ekscentrycznego magnata, który (...) *żywota dokonał w niedostatku* (...) ¹⁶. Nasielsk w części dominialnej, stanowiącej własność Dąbskiego posiadał 215 ha gruntów, 12 zabudowań, kilka ogrodów, placów pod zabudowę, garbarnię, młyn oraz wiatrak posadowiony na Wiosce¹⁷.

Ze względu na słabość potencjału ludzkiego i gospodarczego wielu miasteczek, planowano niektóre z nich przemienić na wsie, od czego jednak odstąpiono. Należy zauważyć, że reformy pruskie wniosły więcej ładu i porządku do zarządów miast, lecz uzależniając całą działalność magistratu od rządu, zniweczyły samorząd, jaki miasta miały za czasów staropolskich. Pod koniec czasów pruskich zaczęto postrzegać potrzebę samorządu i rozpoczęto przygotowanie reformy ustroju miast, która miała im samorząd przywrócić, jednak do urzeczywistnienia tych planów nie doszło¹⁸.

Dalekowzrocznym i konsekwentnie obmyślanym planom rządu pruskiego, zmierzającego do wydziedziczenia skłonnej do zbytku szlachty polskiej, służyła instytucja kredytu hipotecznego. Następcą prawny Wesslów, wspominany wcześniej Stanisław Dąbski z Lubrańca, natychmiast zastawił dobra nasielskie w Banku Berlińskim, zaciągając ogromną pożyczkę. Na 56 zadłużeń bankowych w powiecie pułtuskim aż 36 zapisanych było na dobrach nasielskich. Suma pożyczek, uzyskanych głównie w Banku Pruskim, ale też u Jakuba Lewina z Kwidzyna, Józefa Lachowskiego i Jakuba Flatau`a z Warszawy, wynosiła 330 tys. talarów, co stanowiło aż 70% zadłużenia całego powiatu pułtuskiego¹⁹.

Terminy zwrotu pożyczek były krótkie, nie przekraczały 10 lat, zaś oprocentowanie wynosiło 5 lub 6% w skali roku. Oprócz dóbr nasielskich, długi Dąbskiego zapisane były na folwarkach Pieścirogi Olszany i Pieścirogi Budy alias Mochowo oraz na dobrach Czajki, które były obciążone kwotą 56 tys. talarów. Należy dodać, że Dąbski posiadał również inne dobra ziemskie w innych powiatach, ale były one również zadłużone²⁰.

Były to długi nigdy przedtem ani potem nie spotykane w dziejach Nasielska. Większość pożyczek została wypowiedziana przez Bank Berliński w 1805 r., a część nawet

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza, t. 3, op. cit., s. 298.

¹⁷ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

¹⁸ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, op. cit., s. 22

¹⁹ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 43.

²⁰ Ibidem, s. 460.

w 1804 r., o czym świadczyły liczne toczące się procesy sądowe w sprawach dłużnych. Bankructwo stało się wówczas zjawiskiem powszechnym, natomiast lista pruskich dłużników pokrywała się z listą później zbankrutowanych rodzin i zlicytowanych majątków. Zadłużenia majątków ziemiańskich i liczne już w początkach XIX w. przykłady bankructwa polskiej szlachty folwarcznej były konsekwencją politycznej i germanizacyjnej akcji państwa pruskiego wobec elity narodu polskiego. Zatem trafne jest stwierdzenie, że przymusową sprzedaż mocno zadłużonych dóbr szlacheckich zamierzano wykorzystać w celu rozszerzenia stanu posiadania Prusaków w tym ważnym pod względem strategicznym rejonie. Należy pamiętać, że ziemia zakroczymska już w przededniu III rozbioru Rzeczypospolitej była przedmiotem szczególnych targów Prus z Rosją. Był to bowiem obszar strategiczny z uwagi na bliskość Warszawy oraz dorzecza Narwi i Bugu.

Po zaborze ziem polskich, władze pruskie wyszły natychmiast z inicjatywą zasiedlenia zdobytych terenów ludnością niemiecką. Początkowo chodziło głównie o ściągnięcie na ten obszar specjalistów z dziedziny budownictwa jak murarzy, cieśli czy stolarzy, których generalnie brakowało na północnym Mazowszu. Napotykając na duże trudności w zakładaniu wsi dla kolonistów sprowadzonych z Rzeszy, Prusacy usilnie popierali osadnictwo w miastach, do których sprowadzali licznych drobnych rzemieślników, znosząc wobec nich ograniczenia cechowe. Zgodnie ze stosowaną instrukcją przybysze otrzymywali prawa miejskie, bezpłatną koncesję na prowadzenie rzemiosła lub prawo mistrzowskie, zwolnienie na okres 6 lat od opłat na utrzymanie stróża nocnego, sprzętu przeciwpożarowego oraz innych opłat miejskich i ciężarów osobistych, jak choćby warty czy szarwarki. Zarówno kolonista, jak i jego synowie oraz czeladnicy byli zwolnieni ze służby wojskowej. Pomoc finansowa państwa przejawiała się również w zapłacie rocznego czynszu za mieszkanie oraz częściowego zwrotu kosztów przeznaczonych na urządzenie warsztatu i zakup narzędzi, których nie można było przywieźć ze sobą. Kolonistom wskazywano miasta, gdzie mogli się osiedlać. W przypadku wyboru innego niż wskazane miasto, pomoc finansowa państwa nie była udzielana²¹.

O pochodzeniu osadników niemieckich w Nasielsku można się dowiedzieć na podstawie częściowo zachowanych akt stanu cywilnego gminy ewangelickiej w Płońsku, obejmującej swym zasięgiem również niemiecką ludność Nasielską. Z ich analizy wynika, że najwięcej kolonistów przybywało z Pomorza, Prus Zachodnich, a w mniejszym stopniu z Wirtembergii i Meklemburgii²².

O kierunkach kolonizacji niemieckiej decydowały czynniki gospodarcze. Osadnicy niemieccy, prowadząc bardziej intensywną gospodarkę towarową w odniesieniu do ekstenzywnej chłopskiej, osiedlali się w pobliżu rynków zbytu albo też w miejscach o dobrej

²¹ J. Wąsicki, *Kolonizacja niemiecka w okresie Prus Południowych 1793-1806*, [w:] *Przegląd Zachodni* 1953, nr 9/12, s. 42.

²² A. Kociszewski, *W granicach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego (Płońsk w latach 1793-1864)*, [w:] *Dzieje miasta Płońska*, pod red. A. Kociszewskiego, Ciechanów 1983, s. 76; J. Szczepański, *Gmina ewangelicko-augsburska w Puławach*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 7, pod red. J. Szczepańskiego, Pułusk 2007, s. 144.

komunikacji z ważniejszymi ośrodkami handlu.

W dziele germanizacji doniosłą rolę miało odegrać szkolnictwo, służba wojskowa oraz Kościół ewangelicko-augsburski. W 1805 r. powołano urząd parafialny wyznania augsburskiego tzw. Pfarat w Wyszogrodzie z filią w Płońsku, której podporządkowany był Nasielsk. Kościół tej konfesji skupiał w okolicy ok. 700 wyznawców. Opiekę religijną sprawował tu nieznany z nazwiska pastor z Płońska. Poza nabożeństwami odbywała się nauka czytania i pisania prowadzona przez organistę. Projektowano budowę zboru ewangelickiego dla całego powiatu pułtuskiego, właśnie w Nasielsku, jednak liczba wiernych nie wzrastała tak szybko jak pierwotnie zakładano i ostatecznie do budowy świątyni nie doszło²³.

Z osadnictwem niemieckim w czasach pruskich ściśle związany był cmentarz grzebalny ewangelicko-augsburski znajdujący się w Konarach, położonych kilka kilometrów na zachód od Nasielska. Zachowane nagrobki pochówków z I połowy XIX w. pozwalają na stwierdzenie, że mimo prób germanizacji tej części Mazowsza, nastąpiła asymilacja kolonistów oraz ich późniejsza, przynajmniej częściowa polonizacja. Świadczą o tym inskrypcje nagrobne, które były początkowo tylko niemieckie, później dwujęzyczne, a następnie tylko w języku polskim. Niektóre z nagrobków, wykonane z piaskowca, stanowią ciekawe przykłady sztuki sepulkralnej i świadczą o zamożności fundatorów.

b. Źródła utrzymania nasielszczan

Do podstawowych zajęć ludności miejskiej północnego Mazowsza w czasach pruskich należały: rolnictwo, rzemiosło i handel. Na podstawie wielu przykładów, można stwierdzić, że ludność żydowska zajmowała się głównie handlem i rzemiosłem, a niemiecka - rzemiosłem. Podstawowym zajęciem ludności polskiej było rolnictwo, zaś w mniejszym stopniu rzemiosło, a tylko sporadycznie handel. Nasielscy rolnicy posiadali niewielkie gospodarstwa w przedziale od 3 do 5 ha, bowiem większość gruntów rolnych skupiała rodzina Dąbskich i klasztor czerwński. Sprzężaj mieszczan-rolników północnego Mazowsza składał się głównie z wołów, ale też koni. W 1797 r. zanotowano w Nasielsku 35 koni i 46 wołów²⁴. Te ostatnie, choć wolniejsze w zaprzęgu, były tańsze w utrzymaniu i w skrajnych przypadkach przeznaczano je na ubój i konsumpcję. Konie omawianego okresu były znacznie mniejsze od współczesnych, ale właściwie utrzymywane nadawały się do prac polowych i nawet dalszych podróży. Było to o tyle istotne, bo spora grupa mieszkańców ówczesnych miast trudniła się furmaństwem, które odgrywało istotną rolę w życiu gospodarczym kraju.

Pogłowie bydła w Nasielsku było stosunkowo małe i w 1797 r. doliczono się zaledwie 27 krów. Niski stan liczebny tych zwierząt można tłumaczyć niewielką ilością łąk i pastwisk będących w dyspozycji mieszczan. Wydajność mleczna ówczesnych krów

²³ A. Kociszewski, *Dzieje Sochocina do 1945 r.*, [w:] M. M. Grzybowski, A. Kociszewski, *Sochocin na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 95.

²⁴ C. Bornhak, *Preussische Staats- und Rechtsgeschichte*, Berlin 1903, s. 68.

była mała i nie zaspakajała zapotrzebowania mieszkańców na nabiał. Hodowla trzody chlewnej w Nasielsku była słabo rozwinięta z uwagi na brak własnych lasów, w których w tamtych czasach wypasano trzodę. Po trosze decydowali też i o tym zjawisku żydowscy mieszkańcy Nasielska, którzy z przyczyn religijnych nie konsumowali mięsa wieprzowego, stąd też w 1789 r. zdołano się doliczyć zaledwie 52 świń²⁵. Wielu mieszkańców hodowało drób, którego nośność w początkach XIX w. była o wiele niższa niż współcześnie.

Budynki gospodarcze przeznaczone dla inwentarza żywego z reguły znajdowały się w sąsiedztwie domu mieszkalnego, natomiast stodoły budowano często poza miastem, w polu, na gruntach poszczególnych mieszczan. Jedną z ulic na północnych obrzeżach miasta nazywana była w XIX w. *Stodolną*, co może świadczyć o tym, że tam zlokalizowana była spora grupa budynków składowych nazywanych stodołami.

W uprawie roli dominowała trójpółowka, powszechnie stosowana w rolnictwie przełomu XVIII i XIX w. Wśród upraw zbożowych przeważało żyto, na samym tylko Poświętnem wysiewano 14 korcy tego zboża, następnie jęczmień, którego wysiewano 12 korcy i owies odpowiednio 5 korcy²⁶. Oprócz zbóż uprawiano groch i fasolę, a także grykę. Nie istnieją przekazy źródłowe, mówiące o wydajności zbóż z hektara nasielskich rolników. Znaczący przedmiotowej problematyki B. Baranowski ustalił, że plony zbóż u schyłku XVIII w. były niskie i wynosiły przeciętnie pięciokrotność wysianego ziarna²⁷. Daje to podstawy do stwierdzenia, że wyprodukowane ziarno nie pokrywało potrzeb konsumpcyjnych miasta. Jęczmień przeznaczano do warzenia piwa w dwóch browarach. Jeden z nich, proboszczowski, posadowiony na Poświętnem, produkował dla potrzeb karczmy kościelnej, bowiem proboszcz posiadał prawo propinacji. Drugi browar, własność Dąbskiego, warzył piwo dla mieszkańców części dominialnej. Warto dodać w tym miejscu, że pito w omawianym okresie na umór i było to zjawisko powszechne w całym kraju.

Rzemiosło w Nasielsku było nastawione przede wszystkim na zaspokojenie potrzeb lokalnych. W związku z tym, w Nasielsku przeważali majstrzy, reprezentujący branże o charakterze usługowym jak: krawcy, kuśnierze, szewcy, garbarze, piekarze i rzeźnicy. Ilu dokładnie mieszkańców Nasielska trudniło się rzemiosłem na przełomie XVIII i XIX w., trudno oszacować. Wiadomo jednak, że cech krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich skupiał po 60 członków każdej branży, co stanowiło pokaźny odsetek ludności Nasielska²⁸. Działało tu również kilkunastu tzw. partaczy, to znaczy pokątnych rzemieślników niebędących członkami cechów, funkcjonujących a parte, tj. na stronie, obok cechu.

Udział Żydów w poszczególnych branżach był inny niż w przypadku chrześcijan, których struktura zawodowa była bardziej wyrównana. Do jednostronności zawodowej

²⁵ Ibidem. Chów trzody chlewnej trwał aż 3-4 lata i dopiero wtedy tuczniaki dochodziły do wagi 80-100 kg i nadawały się do uboju.

²⁶ ADP, *Protokół z wizytacji parafii bpa Michała Ciolka Poniatowskiego*, AW 219.

²⁷ B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 63.

²⁸ A. Wein, *Księga cechów krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich m. Nasielska*, op. cit., s. 120.

rzemiosła żydowskiego przyczyniały się w dużej mierze przepisy rytuału żydowskiego, np. zakaz noszenia odzieży nieodpowiadającej przepisom rytuału był powodem do rozpowszechnienia zawodu krawieckiego wśród starozakonnych. Wśród zajęć mieszkańców Nasielska duże znaczenie odgrywało przetwórstwo zbożowe, a więc produkcja mąki i kaszy. Na Poświętnem proboszcz posiadał dwa młyny, natomiast w części dominialnej funkcjonował wiatrak wypuszczony warendę Żydom, przerabiający zboże również dla potrzeb dworu. W okolicy Nasielska młyny znajdowały się nadto w Chlebiotkach i Pieścirogach Olszanach, natomiast wiatraki na Wiosce i Broninku²⁹. Według biskupich akt wizytacyjnych parafii Nasielsk, 19 osób na Poświętnem zajmowało się młynarstwem i warzeniem piwa, natomiast w Kosewie i Chrcynnie funkcjonowały cegielnie, wyrabiające cegłę i dachówkę, a stanowiące własność szlachecką³⁰.

Dla mieszczan narodowości żydowskiej podstawowym zajęciem był handel. W 1797 r. zajmowało się handlem 18 kupców żydowskich. Sprzedawano skóry, sukna, wełnę, odzież, blachę, sól i miód³¹.

Niemalże każdy z kupców posiadał własny sklep, nazywany wówczas kramnicą, we własnym lub wynajętym domu. Wystawiano na sprzedaż towary droższe, obliczone na szlacheckich nabywców. Nędza panosząca się na mazowieckiej wsi powodowała, że chłopci sporadycznie dokonywali zakupów, prowadząc gospodarkę samowystarczalną. Do większej skali obrotów w handlu dochodziło podczas jarmarków. Przedmiotem handlu na czterech jarmarkach w roku były: konie robocze, bydło i towary kramarskie. Na jarmarki, trwające zwykle dwa dni ściągała ludność z okolicznych wsi, ale i z dalszych okolic. Przyjeżdżali również kupcy i rzemieślnicy z innych miast północnego Mazowsza. Korzystali oni z usług dwóch zajazdów prowadzonych przez Żydów. Jeden z nich o nazwie Wielopole stanowił własność miejscowego probostwa, drugi posadowiony tuż przy Rynku należał do jurysdykcji szlacheckiej³². W obydwu sprzedawano gorzałkę i piwo, a sprzedaż trunków stanowiła intratne zajęcie.

W czasach pruskich zmieniła się struktura zawodowa ludności. Na skutek wzrostu liczby ludności żydowskiej Nasielska, część chrześcijan zmuszona była zajmować się rolnictwem, ponieważ Żydzi zajmowali się głównie handlem i rzemiosłem, wypierając z tych branż polskich konkurentów. W okresie pruskim prawie całkowicie zamarł ruch budowlany. Nowych domów w Nasielsku nie przybywało, a remonty i naprawy w starej substancji budowlanej wykonywano niezwykle rzadko z uwagi na znaczny spadek wartości domów i pobieranego komornego spowodowanego wyższymi podatkami. Wśród rzemieślników, wzorem innych miast, w Nasielsku najwięcej było krawców, szewców i garbarzy. Liczne garnizony pruskie w sąsiednich miastach stwarzały zapotrzebowanie na mundury, buty i galanterię skórzaną.

²⁹ *Plan des environs de Nasielsk dessiné et gravé par Ambroise Tardieu* z 1807. Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ AGAD, KRSW, sygn. 4210, p. II.

³² ADP, *Protokół z wizytacji parafii*, bpa A. M. Prażmowskiego.

c. Wygląd Nasielska i warunki życia jego mieszkańców

W czasach pruskich Nasielsk był jednym z ważniejszych ośrodków miejskich na północnym Mazowszu, sąsiadującym z Nowym Miastem (14 km), Nowym Dworem (24 km), Pułtuskim (24 km) i Serockiem (22 km). Leżał przy ważnym szlaku komunikacyjnym i handlowym, biegnącym z Warszawy do Ciechanowa i Mławy oraz z Pułtuska do Płońska. Miasto było obsługiwane przez konną i wozową gdańską pocztę. W Nasielsku istniał urząd pocztowy i policyjny odwach.

Stan dróg pod koniec XVIII w. był fatalny. *Trakty te i drogi są przykre, błotniste, kamieniste, w lasach korzeni pełno, gruntami sapowatemi na wiosnę i jesień prawie nieprzebyte. Furmanom zagranicznym i ludziom zboża wywożącym uprzykrzone i z niemałym kosztem i trudnością oraz upadkiem koni, bydła, ruiną bryk, wozów i pojazdów przebywanie*³³. Oto jak postrzegali polskie drogi cudzoziemcy odwiedzający Polskę w czasach staropolskich i późniejszych pruskich. W krajach Europy Zachodniej powtarzano sobie dowcip, że do przejechania przez polski most trzeba mieć tyle odwagi, co i do jechania przez wodę najgłębszą wpław, ponieważ niebezpieczeństwo było jednakowe. Mawiali też sami Polacy, że (...) *polski most, niemiecki post i cygańskie małżeństwo, wszystko to błazeństwo* (...) ³⁴. W okresie staropolskim odpowiedzialni za właściwe utrzymanie dróg, mostów, przepraw i grobli byli zgodnie z konstytucją z 1764 r. posesorowie, mający do dyspozycji ludność rolniczą wiejską i miasteczkową, która wykonywała szarwark, czyli robociznę sprzężającą lub pieszą w naturze. W czasach pruskich zaniechano wykonywania szarwarków, skutkiem czego było pogorszenie stanu dróg.



Zdj. 5. Plan Nasielska i najbliższej okolicy z 1807 r. wykonany przez Ambrożego Tardieu. Ze zbiorów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

³³ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. II, Warszawa 1901, s. 36-38.

³⁴ Ibidem, s. 37.

Najstarszy zachowany plan Nasielska i najbliższej okolicy pochodzi z początku XIX w. Został on wykonany przez napoleońskiego kartografa Ambrożego Tardieu w związku z kampanią zimową 1807 r. Na pierwszy rzut oka uwagę zwraca duża lesistość okolic Nasielska, gdzie lasy zajmują 50% przedstawionego obszaru. Dominantami układu przestrzennego miasta są dwa duże stawy flankujące zwartą zabudowę miejską od północnego-wschodu i zachodu. Wschodnia część Nasielska była dość regularnie zabudowana zwartymi pierzejami ulic. Centralnym punktem miasta był duży, regularny rynek. Na południe od niego została zaznaczona owalnica, której charakterystyczny zarys przetrwał do dziś.

Zabudowa Poświętnego jawi się jako dość przypadkowa pod względem planowania przestrzennego, można rzec, że jest chaotyczna. Układ traktów i dróg nieco odbiega od współczesnego. Najważniejszym traktem była droga łącząca Nasielsk ze Chrcynnem i dalej z Serockiem. Nie powinno to dziwić z uwagi na fakt, że w Chrcynnie znajdowała się rezydencja właścicieli Nasielska, a w początkach XIX w. byli nimi Dąbscy. Przy tej drodze leżały pola dworskie wchodzące w skład dóbr nasielskich i to powodowało, że przez cały wiek XVIII miasto rozwijało się w kierunku południowym i południowo-wschodnim.

Rynek stanowił prostokąt o bokach 48x96 m i zajmował powierzchnię 4,6 ha. Prowadziły do niego ulice będące przedłużeniem traktów pozamiejskich. Podróżni zdążający z Płońska i Ciechanowa do Nasielska musieli przejeżdżać przez ulicę Ciechanowską i Przejazd. Z Pułtusza i Warszawy prowadziła ulica Warszawska, z Zakroczymia i Nowego Dworu - ulica Zakroczymska i Ciechanowska. Obok wymienionych ulic istniały nadto inne: Stodolna, Murowanka, Folwark, Tylina, Garbarska, Browarna, Wąska, Mała i Kozia.

Jak podają ówczesne dane statystyczne, w 1797 r. w Nasielsku było 157 domów i 942 mieszkańców³⁵. W odniesieniu do okresu staropolskiego (1777 r.) liczba budynków mieszkalnych wzrosła o 28 sztuk, a liczba mieszkańców o 168 osób. Niska cena drewna oraz jego walory użytkowe spowodowały, że pod koniec XVIII w. Nasielsk miał, poza nielicznymi wyjątkami, zabudowę drewnianą. Na 157 domów, było w tym 151 drewnianych, a spośród których 64 były kryte gontami, a 87 słomą. Tylko połowa z nich była solidnie zbudowana, a niektórym groziło nawet zawalenie³⁶. Średnio na jeden budynek mieszkalny wypadało 6 mieszkańców. Domy były budowane w sposób typowy dla małych miast. Stały przeważnie frontem do ulicy, z sienią pośrodku, z której można było wejść do izby i komory.

Warunki mieszkaniowe u większości nasielskich rodzin nie były zbyt dobre. W domach chrześcijańskich mieszkała z reguły jedna rodzina, zajmując powierzchnię 30-50 m², a na mieszkańca wypadało 7-8 m² powierzchni użytkowej. Trzeba jednak pamiętać, że w większości tych budynków zajmowano się różnego rodzaju produkcją

³⁵ A.C. Holsche, *Geographie und Statistik von West-Süd- und Neu-Ostpreussen*, op.cit., s. 163.

³⁶ AGAD, KRSW, sygn. 4206, p. I.

rzemieślniczą, co znacznie obniżało wskaźnik powierzchni użytkowej³⁷.

Domy ludności żydowskiej były większe, aczkolwiek wykonane z gorszych materiałów, często niezgodnie ze sztuką budowlaną, niechlujnie i tandetnie. Żydzi byli znacznie mniej związani z danym miastem niż ludność chrześcijańska. Wiązało się to bowiem z możliwością migracji do innych miejscowości o lepszych warunkach rozwoju. Tym należy tłumaczyć brak odpowiedniej dbałości o zajmowane domostwa. Siedziby żydowskie były bardziej zagęszczone, przeważnie mieszkaly w nich po dwie lub nawet trzy rodziny.

Ciasna, drewniana zabudowa miast mazowieckich oraz słomiane pokrycie dachów powodowały nieustanne zagrożenie pożarowe. Jedynym zabezpieczeniem na wypadek pożaru były składy narzędzi ogniowych, mieszczące się w pobliżu siedziby władz miejskich. W 1797 r. w Nasielsku było 12 drabin oraz 5 beczek na wodę, a także kilkanaście bosaków i toporków strażackich³⁸. Położony między dwoma stawami Nasielsk charakteryzował się skąpym zaopatrzeniem w wodę. W mieście było zaledwie 11 studni, w tym 3 stanowiące własność probostwa, 2 komunalne i 6 prywatnych³⁹. Studnie służyły przede wszystkim w celu zabezpieczenia potrzeb konsumpcyjnych, natomiast wodę do innych celów m.in. bytowych i sanitarnych pobierano wprost ze stawów.

Bardzo widoczny kontrast z niewielkimi domami mieszkańców Nasielska stanowiły budowle sakralne. Najstarszą z nich i największą był murowany kościół katolicki pod wezwaniem św. Wojciecha erygowany w XV w., stojący na Poświętnem przy zbiegu ulic św. Wojciecha i Kościelnej. Centrum zaś życia religijnego i zarazem społecznego nasielskiej gminy żydowskiej była synagoga posadowiona w północno-wschodnim narożniku Rynku. W pobliżu bóżnicy znajdował się rabinat, cheder, łaźnia żydowska, rzeźnia rytualna oraz szpital.

Podjmując próbę podsumowania okresu panowania na Mazowszu Prusaków, należy podkreślić, że rządy absolutne, oparte na wyzysku materialnym i ucisku narodowym, nikogo na trwałe zjednać nie mogły. Prusakom towarzyszyła więc głęboka niechęć wszystkich warstw społecznych. Metodyczna eksploatacja finansowa, dokuczliwa i kosztowna biurokracja, wreszcie szeroko zakrojona akcja germanizacyjna budziły zdecydowany sprzeciw. Szlachta znalazła się w obliczu bankructwa, w miastach zapanował zastój w handlu i rzemiośle, co niezbiecie udowodnił kryzys gospodarczy lat 1805-1806.

Wśród takich nastrojów donośnym echem odbiły się we wszystkich miastach mazowieckich sukcesy militarne Napoleona Bonaparte pod Jeną i Auerstedt. Mazowszanie z nadzieją na poprawę bytu szykowali się witać wyzwoliciela.

³⁷ W. Kalinowski, *Zabudowa i struktura przestrzenna miast polskich od połowy XVII do schyłku XVIII w.*, [w:] *Dom i mieszkanie w Polsce (druga połowa XVII-XIX w.)*, Wrocław 1975, s. 62-63.

³⁸ AGAD, KRSW sygn. 7619, *Wykaz narzędzi ogniowych po miastach woj. plockiego być winnych zaprowadzonych*.

³⁹ Ibidem.

2. W granicach Księstwa Warszawskiego

a. Podczas kampanii napoleońskiej lat 1806-1807

Wydarzeniami, które dokonały istotnego przełomu w kształtowaniu się charakteru postaw politycznych, stały się wypadki jesienne 1806 r., związane z wkroczeniem wojsk francuskich do Polski, określane przez historyków mianem *pierwszej wojny polskiej*. Sukcesy militarne wojsk napoleońskich sprawiły, że 27 października 1806 r. cesarz wkroczył do Berlina, zaś miesiąc później, 27 listopada, witano go w Poznaniu. Francuzi byli witani z ogromnym entuzjazmem, któremu towarzyszyło powszechne przekonanie, że powstaje dla Polski niepowtarzalna szansa, aby odbudować niedawno utraconą państwowość. Grając polską kartą, Napoleon nawoływał w znanej odezwie do powszechnego zrywu przeciwko zaborcom: *Obaczę, zali Polacy godni są być narodem*⁴⁰. Z niemałym zdumieniem spostrzegł cesarz odradzające się błyskawicznie elementy polskiej państwowości. Okazało się bowiem, że państwo, o którego całkowitym unicestwieniu głosili zaborcy, istniało w świadomości Polaków. Nie znaczy to naturalnie, aby wśród różnych grup społecznych nie było wahań czy obaw. Szczególnie wyraźnie wystąpiły te zastrzeżenia wśród tych, którzy najwięcej znaczyli w hierarchii społecznej i najwięcej mieli do stracenia, czyli wśród bogatej szlachty i wyższego duchowieństwa. Brak sprecyzowanej i jasnej deklaracji Napoleona, który wkraczając na ziemie polskie, rzeczywiście nie wiedział, jakie powziąć decyzje co do jej dalszych losów, budził zrozumiałe obawy, że cesarz zawrze pokój z zaborcami Polski i odejdzie, co narazi Polaków na represje z ich strony i zemstę po doznanych klęskach. Patriotycznie nastawione rzesze ludności miejskiej, średniej i drobnej szlachty, w części także chłopci oczekujący zniesienia pańszczyzny, poparły ideę wskrzeszenia państwowości polskiej pod wodzą zwycięskiego Napoleona. Pamiętać należy, że w dużej mierze z mazowieckich dworów wywodziła się młodzież szlachecka przesławnej Szkoły Rycerskiej, która walczyła pod sztandarami Legii Polsko - Włoskich oraz w szeregach Wielkiej Armii. *Bóg jest z Napoleonem. Napoleon z nami* to hasło bohaterskiego epilogu posługi rycerskiej szlachty mazowieckiej początku XIX w., który pobrał od niej szczególnie obfitą daninę krwi, przelanej w napoleońskich bataliach.

Wojna z cofającymi się wojskami Prus i Rosji osiągnęła w listopadzie 1806 r. granicę Mazowsza. W połowie listopada armia rosyjska gen. Leoncjusza Bennigseny przekroczyła Narew i w sile 62 255 ludzi wkroczyła na Mazowsze. Dla Nasielska, jak i całego terenu, zaczęły się ciężkie czasy, związane z ciągłymi przemarszami wojsk. Najpierw przeciągnęła tędy straż przednia pod dowództwem gen. Barclay'a de Tolly, a II dywizja księcia Aleksandra Ostermana założyła w okolicy Nasielska kwaterę. 1 grudnia Rosjanie rozpoczęli wycofywanie swoich oddziałów na leże zimowe na wschód od linii Wisły, lecz już 4 grudnia nastąpiła zmiana decyzji i wydano oddziałom rozkaz zajęcia poprzednich

⁴⁰ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, Warszawa 1904, s. 56.

pozycji. Linie rzeki Wkry potraktowano jako rubież obronną⁴¹.

Nad Wkrą współdziałały ze sobą dwa francuskie korpusy marszałków Joachima Murata i Jeana Bernadotta. Cesarz zaś planował stoczenie decydującej bitwy z Rosjanami pod Pułtuskim, który odgrywał ważną rolę w planach Napoleona. Był bowiem kluczem do dalszych działań militarnych na wschodzie, a także przy ewentualnym ataku w kierunku północnym.

Zgodnie z rozkazami Napoleona dywizje francuskie przystąpiły do natarcia znad Wkry w kierunku Pomiechowa, a następnie również samego Nasielska, realizując zamiysł zdobycia Pułtuska. 10 grudnia 1806 r. piechota francuska opanowała Pomiechowo, a saperzy przystąpili do budowy przeprawy przez Wkrę. 14 grudnia nastąpił kontratak rosyjski, mający na celu odzyskanie utraconych pozycji, zakończony niepowodzeniem. Rosjanom nie udało się sforsować ani Bugu, ani Wkry. Zniszczyli jedynie mosty, a brzegi umocnili redutami, rozlokowując swoje siły między Pułtuskim, Łopacinem a Nasielskiem. Armia rosyjska licząca 100 tys. żołnierzy stacjonowała w kilku zgrupowaniach nad Wkrą i Narwią. W rejonie Pułtuska rozlokowana była IV dywizja księcia Dymitra Golicyna, natomiast główne siły VI dywizji gen. Siedmioradzkiego stacjonowały w Nasielsku, zaś grupa księcia Aleksandra Ostermana zajęła pozycje w trójkącie Nasielsk - Czarnowo - Dębe. Przeprawy na Wkrze w Borkowie strzegła II dywizja Ostermana złożona z trzech pułków jeźrów wchodzących w skład gwardii IV dywizji Barclay'a. Część pododdziałów z dywizji Ostermana zajęła Pieścirogi i Czajki, natomiast w samym Borkowie siły rosyjskie wynosiły 1600 ludzi, a dowództwo nad nimi sprawował generał major Iwan Semenowicz Dochturow⁴².

Obecność takich mas ludzi i koni w rejonie zniszczonym już wcześniejszymi przemarszami wojsk pruskich i rosyjskich, powodowała niewyobrażalne trudności aprowizacyjne spotęgowane bezprzykładowymi zniszczeniami będącymi elementem taktyki rosyjskiej określanej mianem spalanej ziemi.

22 grudnia 1806 r. naczelne dowództwo sił rosyjskich objął stary feldmarszałek Kamińskiej, który sam o sobie pisał w liście do cara (...) *jestem za stary dla armii, nic nie widzę, jeździć wierzchem nie mogę ... podpisuję, nie wiedząc co* (...) ⁴³. Na jego temat znany rosyjski historyk Kiersnowski pisał tak: (...) *w tym krótkim okresie zdołał on zdeorganizować całe dowodzenie armią. Zupełnie nie licząc się ze swymi dowódcami korpusów, omijał ich przy wydawaniu rozkazów dywizjom, a dywizjonerów, przy dowodzeniu brygadami. Dodawszy do tego sprzeczność i niejasność jego rozkazów oraz otwartą wrogość obu dowódców korpusów: Buxhoewdena i Bennigsena, a także i to, że przeciwnikiem był sam, o połowę silniejszy Napoleon, nie można nie przyznać, że grudniowa operacja nad Narwią zakończyła się dla nas bardziej niż pomyślnie* (...) ⁴⁴.

⁴¹ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 64.

⁴² A. Nieuważny, *Napoleon na Mazowszu. Bitwy pod Pułtuskim i Gołyminem 1806-1807*, Pułtusk 2007, s. 7.

⁴³ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 72.

⁴⁴ A. Nieuważny, op. cit., s. 10. Kamińskiej rzekł się niespodziewanie komendy na rzecz Buxhoewdena, o czym powiadomił obecnego w Pułtusku Bennigsena i opuścił nocą 25 grudnia armię. Po kilkudniowym

Od 20 grudnia feldmarszałek Kamieńskoj przebywał w Pułtusku, by wkrótce przenieść się do Nasielska, gdzie założył swoją główną kwaterę. Wykonując jego rozkazy, mające na celu odzyskanie linii Wisły, Rosjanie skoncentrowali znaczne siły w rejonie Nowego Miasta i 22 grudnia przystąpili do uderzenia, przeprawiając się przez Wkrę pod Kołozębem i Sochocinem. W tym samym czasie na lewe skrzydło armii rosyjskiej nastąpiło uderzenie Wielkiej Armii. Korpus Davouta zaatakował pod Czarnowem, natomiast marszałek Karol Augerau dokonał zagonu kawaleryjskiego przez Kołoząb w stronę Nowego Miasta.

23 grudnia Napoleon nadzorował rozpoczęte natarcie w rejonie Okunina, obierając najdogodniejsze miejsce przeprawy. Stąd biegła droga do oddalonego o kilka kilometrów Nasielska. Zażarty bój pod Czarnowem toczono do północy i pomimo wielokrotnie ponawianych kontrataków, książę Osterman po północy wycofał swoją dywizję do Nasielska, natomiast marszałek Davout otrzymał cesarski rozkaz uderzenia wprost na Nasielsk⁴⁵.

24 grudnia 1806 r. o godz. 4 rano dywizja gen. Ludwika Frianta rozpoczęła marsz na Nasielsk, luzując zmęczone bitwą pod Czarnowem pododdziały. Dywizja ta stanowiła awangardę korpusu Davouta, z którym przebywał sam cesarz. Sporo szczegółów dotyczących batalii o Nasielsk zawarto w zapiskach pamiętnikarskich zatytułowanych *Pamiętnik Polaka, który służył w wojsku francuskim w latach 1806 i 1807*, które ukazały się drukiem na łamach *Pszczółki krakowskiej* w 1822 r. Z uwagi na ich niezwykłą wagę historyczną warto je w części zacytować: (...) *droga prowadząca ku Nasielskowi w znaczącej części jest otoczona lasami. Tuż przy moim koniu szedł wieśniak z Zegrza wzięty za przewodnika (...) wkrótce nadszedł cesarz otoczony licznym orszakiem generałów i adiutantów. Pół mile mniej więcej przed Nasielskiem usłyszeliśmy wystrzały pistoletowe przedniej straży. - Xiążę Aleksander Sapiecha, Rapp i wielu innych wyższego stopnia oficerów, których nazwiska nie wiedziałem, ruszyli galopem naprzód. Zniknął nam i Napoleon, lecz zdaje się, żeśmy go w tyle zostawili - dawszy także sami małego klusa (...) Niebawem zbliżyliśmy się do utarczki przednich straży. - 16 półk dragonii i jeden szwadron ósmego, musiały zsiąść z koni, i z najeżonym bagnetem postąpić, dla wyparowania, jak mówiono, lekkiej jazdy nieprzyjacielskiej z lasu; wkrótce i artyleria konna, naszej dywizji towarzysząca, dała ognia. (...) Daliśmy właśnie miejsce piechocie walecznego Moranda, którą widzę rzeczy nieświadomy, wziąłby raczej za chołotę uciekającą w nieładzie z pola bitwy, niż za wojsko postępujące naprzód. Szła ona w dziwnym zamieszaniu; - zbłocona aż do kolan, w płaszczach różnego kroju i koloru, w kapeluszach stosowanych, zmoczonych od deszczu, że im skrzydła na ramiona spadły; inni w czapkach niemieckich i polskich chłopów, podobniejsi do włóczęgów niż do żołnierzy. (...) Lecz potrzeba ich było widzieć przed obliczem nieprzyjaciela! Ta nikczemna chołota, te niedorostki, po większej części zginające się prawie pod ciężarem swych karabinów, za danym znakiem; - w oka mgnieniu formowały straszne*

zaledwie dowodzeniu pogubiony w zamysłach i osłabiony fizycznie feldmarszałek udał się na urlop na wsi, informując o tym cara. Zginął dwa lata później w swoim majątku z ręki pańszczyźnianego chłopca.

⁴⁵ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 78.

szeregi; każdy stawał w swoim plutonie, uważając na skinienie dowódcy. - Tak było pod Nasielskiem. Niedługo trwały utarczki leśne przednich straży. Półk 16 nie był wcale użyty, dywizje piesze Moranda i Giudena opanowały kilka ważnych pozycji na polach przed Nasielskiem. (...) Niebawem na całej linii rozpoczęła się kanonada. - Przywitano nas karta-
czami od wschodu miasta. Jenerał Marizy na czele półku 8 i 21 dragonów wyparł znaczny oddział piechoty nieprzyjacielskiej z nader korzystnego stanowiska pod miastem. - Ale mgła pomieszana z tumanami dymu, deszcz z północnowschodnim wiatrem, rażący nas w oczy, nie pozwalał rozpoznać wszystkich obrotów, które przy dniu pogodnym możebyś widział jak na dłoni; - nasz bowiem półk 12-ty z 6-tym i 5-tym, postępowały początkowo w rezerwie i dopiero później do bitwy użytemi zostały. - Pierwszy stracił między innymi dwóch poruczników (...) jenerałowi Marizy kula karabinowa przeszła na wylot kapelusza i 1 cal nad głową; pułkownik dowódca 8-go półku, waleczny Bekler; - zginął od kartacza; wielu oficerów i żołnierzy z tego półku poległo, my więcej koni niż ludzi straciliśmy. Ogół zabitych w dywizji trzeciej rachowano do 500 ludzi (...)»⁴⁶.

Warto w tym miejscu powiedzieć, co na temat bitwy o Nasielsk mówił raport gen. Frianta, zamieszczony w 45 bulletin de la Grande Armée: *Nieprzyjaciół zajmuje wzgórze przed lasem, z widokiem na Nasielsk. Od strony Nowej Wsi wysyłam żołnierzy na lewą stronę od drogi w kierunku Nowego Miasta. Zbliżyli się na wysokość Mazewka. Odcinamy drogę nieprzyjacielowi. Zabito ich artylerzystów i strzelców. Brygada, która nacierała na las, rozpoczyna walkę również po prawej stronie drogi na Nowe Miasto. Zauważyłem wojsko rosyjskie na wzgórzu pod lasem, czynnie biorące udział w walce. Wywiązuje się strzelanina, ranny jest major Pouchelon. Artyleria moja nie nadciągała na czas, w wyniku słabych dróg, zmusiłem wroga jednak do wycofania się, mimo tego że bardzo silnie utrzymywał swoją pozycję. Kontynuowałem ściganie aż do Mazewka, wspomagany przez 8 dział artyleryjskich oraz haubicę. Nieprzyjaciół wycofał się do lasu. Nastąpiła noc. W wyniku tej walki, szacuję, że wziętych od niewoli, zabitych, rannych jest od 400 do 500 żołnierzy wroga. Straty dywizji są następujące:*

33 regiment – 9 zabitych, 71 rannych w tym 3 oficerów,

28 regiment – 2 zabitych, 59 rannych w tym 2 oficerów,

108 regiment – 4 zabitych, 17 rannych.

Razem 15 zabitych, 147 rannych⁴⁷.

Rzeczywistość okazała się bardziej dramatyczna, mianowicie według Aleksandra Kociszewskiego - autora opracowania *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, straty francuskie wyniosły 127 ludzi⁴⁸. Jeszcze wyższy bilans strat wynoszący 154 żołnierzy i oficerów oszacował w swoim dziele P. F. Loraine autor *Napoleon's Campaign in Poland 1806-1807. A Military history of Napoleon's First war with Russia*, wydanym

⁴⁶ Pszczółka krakowska, rok 1822, t. III, s. 20.

⁴⁷ Bulletin de la Grande Armée nr 45, ie combat de Nasielsk, zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

⁴⁸ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 80.

w Londynie w 1901 r.⁴⁹.

Cytowany wcześniej biuletyn Wielkiej Armii podaje informację, że 24 grudnia 1806 r. w bitwie o Nasielsk poległ, urodzony 16 sierpnia 1766 r. w Soultzmatt, płk Louis Beckler, którego nazwano jako pułkownika rewolucji i cesarstwa. Wchodził on w skład rezerwowego korpusu kawalerii marsz. Murata podczas bitwy pod Jeną. Inną ważną osobistością z napoleońskiej świty, która została ranna pod Nasielskiem 24 grudnia 1806 r. był Filip de Segur adiutant i kwatermistrz Napoleona. Rannego z pola bitwy zabrali Rosjanie i odesłali jako jeńca do Petersburga, gdzie pomimo starań samego Bonaparte o jego uwolnienie, pozostał aż do zawarcia pokoju w Tylży (25 czerwca 1807 r.). Z kolei, pod Nasielskiem dostał się do niewoli rosyjski major Ołwarow. Według francuskiego źródła z epoki p.t. *Tableaux par corps et par batailles des officiers tués et blessés pendant les guerres de l'Empire (1805-1815)*, pod Nasielskiem poległ porucznik Charenton B. i por. Decous, a ranni zostali dwaj oficerowie ze 108. regimentu o nieustalonych nazwiskach⁵⁰.

Polskie źródło o dziewiętnastowiecznym rodowodzie, podaje ciekawostkę, że (...) *na przełomie grudnia i stycznia 1806-1807 r. walczył pod Nasielskiem jako prosty żołnierz Jan Zygmunt Skrzynecki, późniejszy generał z okresu powstania listopadowego (...)*⁵¹. Inną ciekawostką jest opisana przez A. Robertsa w książce *Napoleon* zabawna historia, która rozegrała się podczas bitwy pod Nasielskiem. Mianowicie, jeden z krążących w szeregach Wielkiej Armii dowcip głosił, że cały język polski można było zredukować do zaledwie pięciu słów: *Chleba?*, *Nie ma*, *Woda?* i *zaraz*. Dlatego, gdy jeden z żołnierzy maszerujących pod Nasielskiem krzyknął do Napoleona po polsku: *Papa chleba?* - cesarz odpowiedział również po polsku *Nie ma* – co wywołało salwę śmiechu z żołnierskich szeregów⁵².

Poległych podczas bitwy o Nasielsk oraz zmarłych w wyniku odniesionych ran, zarówno Francuzów jak i Rosjan pochowano na cmentarzu wojennym w zachodniej części miasta przy zbiegu obecnych ulic Płońskiej i Lipowej. Warto dodać, że na początku XIX w. teren dzisiejszego cmentarza stanowił część wsi Mazewko, która w analizowanym okresie należała do gen. Franciszka Wągrodzkiego, będącego w czasach staropolskich generałem-adiutantem Stanisława Augusta⁵³.

Dziennik kampanii barona Percy'ego, głównego chirurga Wielkiej Armii 1754-1825, wydany w Paryżu w 1904 r. również zawiera krótki opis Nasielska, widzianego oczyma francuskiego arystokraty. Dnia 25 grudnia 1806 r. baron Percy zanotował: *Musieliśmy przeprawić się przez trzy mosty pontonowe, przez półwysep, na którym bronili się Rosja-*

⁴⁹ P. F. Loraine, *Napoleon's Campaign in Poland 1806-1807. A Military history of Napoleon's First war with Russia*, Londyn 1910, s. 341.

⁵⁰ *Spis poległych i bitew, oficerów zabitych i rannych podczas wojen Cesarstwa (1805-1815)*/Martizen, Aristide (1843-1912), zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

⁵¹ *Album zasłużonych Polaków wieku XIX*, t. I, Warszawa 1901, s. 383.

⁵² A. Roberts, *Napoleon*, Kraków 2023, s. 81.

⁵³ T. Mazewski, *Jak Mazewscy opuścili swoje gniazdo rodzinne*, *Quaerenda* nr 9. Biuletyn Warszawskiego Towarzystwa Genealogicznego, Warszawa 2023, s. 81.

nie, przejść przez bagna i lasy straszną ścieżką, potem maszerować dwie godziny przez ładny las i wreszcie dotrzeć do Nasielska, miasteczka bardzo żydowskiego, zbudowanego z drewna, zalanego błotem i zrujnowanego przez Rosjan, którzy we wszystkich domach tych nieszczęśników zrobili stajnie. Widzieliśmy ruiny, brud, ślady barbarzyństwa zdziczałych Moskali. Nasi ludzie chcieli ich naśladować. Nagle usłyszałem krzyki grupy Żydów, którzy wskazywali na uciekającego, z paczką w ręku dragona. Podbiegłem, zatrzymałem tego człowieka, pokazał mi owinięty w chustce duży bochenek, który skądś wyniósł. Bochenek chleba! Czy musieli tak bardzo krzyczeć? Jednak lament wzmógł się, gdy pozwoliłem mu odejść. Zatrzymałem go ponownie. Otworzyłem paczkę, a pod chlebem znajdowała się złota tablica z Dekalogiem i duża srebrna korona, którą łajdak splaszczył, żeby lepiej ją ukryć. Po przebrnięciu przez błotnisty plac i straszne ulice miasteczka weszliśmy na dość dobrą drogę, która zaprowadziła nas na pole bitwy poprzedniego dnia. To pole bólu i śmierci było pokryte trupami ludzi i koni; Real, syn znanego sędziego, znajdował się w lewym rowie. Ten młody kapitan służył w pułku strzelców, a walka miała miejsce między niektórymi francuskimi pułkami tego rodzaju, a kirasjerami rosyjskimi niewątpliwie tworzącymi tylną straż⁵⁴.

Nocą z 24/25 grudnia 1806 r. główna kwatery cesarza Napoleona I znajdowała się w Nasielsku. Cytowany wcześniej pamiętnik Polaka, który służył w wojsku francuskim w latach 1806-1807 jednoznacznie stwierdza, że *Główną kwaterę cesarza, będącą w domu burmistrza, otaczali strzelcy konni; od gwardyi - w domu pocztowym zastałem kilkudziesięciu wojskowych bez różnicy stopnia rozmawiających pospół*⁵⁵. Cesarz kwaterował w Nasielsku zaledwie 15 godzin, co wynika wprost z listu napisanego podczas postoju w naszym mieście przez marszałka A. Berthiera do marszałka J. Lannesa wieczorem 24 grudnia (...) *znajdujemy się wśród armii nieprzyjacielskiej (...) możliwe, że jutro nas zaatakują 30-40 tys. ludzi. Cesarz życzy sobie by jutro rano o 3.00 wyjść z Nasielska (...)*⁵⁶.

Dywizja gen. Moranda biwakowała w samym Nasielsku, zaś dywizja gen. Beckera wyruszyła w kierunku Pułtusza. Kawaleria gen. Rappa spędziła wigilijną noc, biwakując na drodze w kierunku Strzegocina, mając do wsparcia jedną brygadę piechoty gen. Beaumonta, która rozlokowała się w Pianowie Pontkach, podczas, gdy druga biwakowała w Ślubowie.

Napoleon, nie mając rozeznania co do położenia wojsk nieprzyjaciela, wydał rozkaz Davoutowi zajęcia Nowego Miasta, natomiast dywizja gen. Rappa i kawaleria gen. Marulaza kontynuowały pościg za przeciwnikiem w kierunku Strzegocina. Grupa pościgowa napotkała na silny opór Rosjan w Kowalewicach, gdzie siły ich szacowano na 8-10 tys. żołnierzy. Przemarszom napoleońskich wojsk nie było końca, bowiem Nasielsk znalazł

⁵⁴ Journal des compagnes du baron Percy Chirurgien en chef de la Grande Armée 1754-1825, Paryż 1904, s. 225.

⁵⁵ Pszczółka krakowska, rok 1822, op. cit., s. 23.

⁵⁶ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 81.

się niejako w centrum tamtejszego teatru wojny, pomiędzy Gołyminem i Pułtuskim. Pod koniec grudnia w mieście biwakował korpus marszałka Jeana Lannesa. W Słustowie do Napoleona, udającego się do Nowego Miasta przyłączył się marszałek Joachim Murat, który pomimo choroby chciał wziąć udział w prowadzonych działaniach zbrojnych. Cesarz, wydał mu rozkaz wsparcia grupy pościgowej generałów Rappa i Marulaza w Kowalewicach⁵⁷.

W obliczu konieczności wyżywienia dużych mas żołnierskich i koni, trudności apro wizacyjne stały się faktem, a pogarszały je zniszczenia wywołane kilkakrotnymi prze- marszami różnych wojsk i ich działalnością dewastacyjną. Szczególnie we znaki dała się taktyka spalonej ziemi, tak chętnie stosowana przez ustępujących Rosjan, która wpływała na opóźnienie marszu wojsk francuskich. Okoliczne drogi były tak zniszczone, że wozy prowiantowe wysłane z Warszawy, nie mogły jechać za armią i 26 grudnia trzeba było w Nasielsku część wozów rozładować, ponieważ były zdewastowane bezdrożami, że nie mogły podołać za armią⁵⁸.

W rezultacie złego jedzenia pojawiły się wśród żołnierzy francuskich przypadki dy- zenterii i innych chorób epidemicznych. Jednocześnie watahy Kozaków i Baszkirów nę- kały armię francuską, alarmując obozy, przejmując kurierów, czy niszcząc przeprawy.

Wobec przedłużających się działań wojennych, Francuzom potrzebni byli Polacy, polskie wojsko i administracja. Misja Józefa Wybickiego w styczniu 1807 r., a później od marca do czerwca, miała na celu organizację władz departamentalnych i po- wiatowych północnego Mazowsza, stanowiącego bezpośrednie zaplecze działań Wielkiej Armii. Z pracami nad organizacją administracji łączył się ogromny wysiłek aprowiza- cyjny w formie wysokich podatków, składek na lazarety i prace przy fortyfikowaniu Modlina i Serocka. Mieszkańcy Mazowsza na ogół wywiązywali się z nałożonych cię- żarów i obowiązków osobistych. W Nasielsku powstała również komenda placu pod dowództwem kapitana Ludwika Dembowskiego, której wyżywienie spoczęło na barkach nasielszczan. Komenda prowadziła utarczki z kawalerią rosyjską, ale też z maruderami wojsk francuskich trudniących się rozbojem. Z treści listu do J. Wybickiego z 23 kwietnia 1807 r. napisanego przez Dembowskiego wynika, że podległa mu placówka była pokaź- nych rozmiarów, skoro pisał on: (...) *onegdaj wysłałem więcej jak 50 konnicy mojej, aby piechotników łapać, aresztować razem z oficerami ich* (...) ⁵⁹.

Mieszczaństwu wojna kojarzyła się z kontrybucjami i podatkami oraz tzw. kwate- runkowym, czyli przymusowym i bezpłatnym kwaterowaniem żołnierzy. Pozytywnym aspektem zdawała się być nadzieja na odbudowę władzy polskiej, co łączyło się ze wzrostem znaczenia stanu mieszczańskiego, zgodnie z wytycznymi Konstytucji 3 Maja oraz ustawodawstwem francuskim. Po pewnym czasie, entuzjazm, towarzyszący Fran- cuzom, ewoluował w kierunku jawnej niechęci podsycanej wieściami o traktacie w Tylży

⁵⁷ A. Nieuważny, *Napoleon na Mazowszu*, op. cit., s. 9.

⁵⁸ Ibidem, s. 117

⁵⁹ Ibidem, s. 189.

(25 czerwca 1807 r.), kiedy to runęły nadzieje na odbudowę całej Polski w jej przedrozbiorowych granicach. Nie dziwią mnie zatem nieprzychylnie *Chrańcuzom* zapiski proboszcza nasielskiego ks. Jana Tańskiego, które warto przytoczyć: *Od roku 1780 do Roku terażniejszego, zginęły nieszczęściem Metryki tak Chrztu iako y ślubów w czasie Wojny i Zamieszania, gdyż na Polach Nasielska była potyczka Dwóch Woysk z kilkadziesiąt tysięcy złożonych to iest: francuskich i Moskiewskich. W tym zdarzeniu Zbiór Oziminy i Jary, wszystek Inwentarz Plebański, Ogrodzenie Kościelne Cmentarza, iako też Plebanij w iednym Dniu, to iest, 24 Decembris 1806 Ro. zniszczone zostało*⁶⁰.

b. Organizacja polskiej administracji. Funkcjonowanie władz miejskich Nasielska

Po zwycięstwie armii francuskiej pod Frydlandem 14 czerwca 1807 r. doszło do podpisania traktatu pokojowego w Tylży (7-9 lipca 1807 r.), na mocy którego utworzono małe państwo, pozostające pod protekcją Napoleona, nazwane Księstwem Warszawskim, aby nie drażnić zaborców przywróceniem miana Polska. W myśl nadanej przez Napoleona konstytucji, utworzono naczelne władze wykonawcze Księstwa: Radę Stanu i Radę Ministrów, których siedzibą była Warszawa. Tu również miał się zbierać Sejm. Natomiast książę warszawski, a zarazem król saski, Fryderyk August, rezydował w Dreźnie. Księstwo podzielono na 6 departamentów, na czele których stali prefekci, tak więc kwestię podziału administracyjnego Księstwa uregulowano na wzór francuski⁶¹.

Ziemie północnego Mazowsza weszły w skład departamentu płockiego w identycznych granicach, jakie posiadał ten departament pod panowaniem pruskim. Mocą dekretu królewskiego Fryderyka Augusta, z 19 grudnia 1807 r. o tymczasowym podziale Księstwa Warszawskiego na departamenty, powiaty i zgromadzenia gminne, powiat pułtowski, a w nim Nasielsk, znalazł się w departamencie płockim. Był to jeden z większych powiatów w departamencie, zajmujący obszar 2 791 km², co stanowiło 17% terytorium departamentu płockiego. W skład powiatu pułtuskiego, liczącego według spisu ludności z 1808 r. 33 451 mieszkańców, wchodziło 7 miast: Pułtusk, Maków, Nasielsk, Nowe Miasto, Różan, Serock i Wyszaków⁶².

Przeprowadzony w 1808 r. spis ludności, po raz pierwszy objął mieszkańców wszystkich stanów. Wykazał, że ludność Mazowsza jest w większości polska, zwłaszcza na wsi. W powiecie pułtuskim zamieszkiwało w miastach - 10 619 osób, a w obszarach wiejskich - 22 832 osoby (68%)⁶³. Spis wyodrębnił tylko wyznania, pomijając różnice narodowościowe. Na tej podstawie można ustalić, że Żydzi stanowili 13% całej populacji. Pozostałą część stanowiła ludność chrześcijańska, wśród której był pewien niewielki

⁶⁰ ADP, Zapiski proboszcza parafii nasielskiej, 24 grudnia 1806 r. vol. 276, b.p.

⁶¹ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, op. cit., s. 65.

⁶² J. Szczepański, *Powiat pułtowski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 9.

⁶³ H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808-1810*, *Kwartalnik Statystyczny*, 1925, s. 99-100.

procent Niemców, trudny dziś do ustalenia. Pomimo braku jednolitego charakteru, ludność powiatu pułtuskiego, podobnie jak i całego departamentu płockiego, była w większości ludnością polską, wyznania rzymsko-katolickiego i zamieszkałą na wsi.

Powiat pułtuski był jednym z bardziej zurbanizowanych powiatów w departamencie płockim (7 miast i 4 866 domów), gdzie ludność miejska stanowiła 32% populacji. Wśród 7 miast tego powiatu Nasielsk w zakresie liczby ludności zajmował 2. miejsce. Miasto zamieszkałe było przez 2 262 osoby, w tym 1 410 Żydów stanowiących 62% ogółu mieszkańców⁶⁴.

Zgodnie z ustawą konstytucyjną z 22 lipca 1807 r. na czele departamentu stał prefekt, a powiatu - podprefekt. Dla gminy miejskiej powołany był burmistrz, a dla gminy wiejskiej - wójt. Dekretem króla Fryderyka Augusta z 1 kwietnia 1808 r. nominację na podprefekta powiatu pułtuskiego otrzymał Józef Broniewski. Kompetencje podprefekta określał akt prawny datowany na 7 lutego 1809 r., który generalnie zakładał, że zakres czynności podprefekta w powiecie był taki sam jak prefekta w departamencie. Podprefekt był zobowiązany do wykonania aktów otrzymywanych od organów naczelnych i prefekta oraz kontroli podległych mu władz miejscowych. Miał on do pomocy kilkuosobowy personel kancelaryjny oraz urzędników specjalnych, jak fizyk i chirurg do spraw policji lekarskiej. Ponadto w każdej podprefekturze utrzymywano konnego posłańca do pilnych posyłek, którego traktowano jako załączek przyszłej żandarmerii. Podprefekci mieli władzę nad burmistrzami i wójtami, jedynie w stolicy departamentu - Płocku, burmistrz podlegał bezpośrednio prefektowi⁶⁵.

W czasach Księstwa Warszawskiego zreorganizowano wymiar sprawiedliwości, upodabniając go do rozwiązań francuskich. Organizację sądownictwa określał rozdział IX ustawy konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego. W każdym powiecie ustanowiony był sąd pokoju. Oprócz funkcji pojednawczych, sprawował również jurysdykcję cywilną i karną w sprawach mniejszej wagi. Ponadto zgodnie z przepisami wykonawczymi resortu sprawiedliwości z 17 maja 1808 r. ustanowiono niższy sąd karny o nazwie podsędkowskiego kryminalnego, który w 1812 r. otrzymał miano wydziału policji poprawczej. Sądy podsędkowskie w departamencie płockim powołano jedynie w Płocku, gdzie podsędkiem był Józef Cieśliński oraz w Pułtusk, gdzie podsędkiem został Jan Łaski, a pisarzem Bernard Smoleński⁶⁶.

Ustrój miast w Księstwie Warszawskim został zorganizowany na podstawie artykułu 67 i 68 ustawy Konstytucyjnej z 22 lipca 1807 r., które stwierdzały, że miasto ma mieć ustrój municypalny. Organem tego ustroju miały być rady municypalne, wybierane na zgromadzeniach gminnych, w liczbie 10, 20 lub 30 członków, w zależności od wielkości miasta (do 2 500 ludności, od 2 500-5 000, powyżej 5 000). Konstytucja nie podawała definicji municypalności i nie precyzowała miejsc jej wprowadzenia. Ten lakoniczny

⁶⁴ Ibidem, s. 102.

⁶⁵ J. Szczepański, *Powiat pułtuski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 10.

⁶⁶ Ibidem.

przepis nie był wprost możliwy do wprowadzenia w tej formie, ponieważ przewidywał, że wybory rad miejskich miały dokonywać zgromadzenia gminne, czyli gremia złożone z osób niebędących mieszkańcami miasta. Ostatecznie, zgodnie z zapisem w konstytucji, powołano dekretem z 1809 r. rady municypalne tylko w czterech miastach: Warszawie, Poznaniu, Toruniu i Kaliszu. Inny dekret z tego samego roku wprowadził postanowienia dla wszystkich innych miast oraz wsi, określone jako tymczasowe, które znacząco odbiegały od konstytucji⁶⁷.

Rady municypalne same wybierały sobie przewodniczących, a zobowiązane były do co najmniej 3 stałych posiedzeń w roku, mogły się również zbierać w terminach niestających, na wniosek prefekta, podprefekta i burmistrza, jednak nie z własnej inicjatywy. Rady miały charakter doradczy i kontrolny. Do nich należały decyzje dotyczące użycia majątku gminy oraz zaspokojenia potrzeb lokalnych gminy jak drogi, ulice, bruki, mosty, szkoły publiczne, uchwalanie etatu, czyli budżetu, a w miarę potrzeb nakładanie podatków lokalnych, czyli jak to wówczas określano - miejscowej składki. Wykonywanie uchwał rady należało do organu administracji gminy miejskiej, czyli do burmistrza, a więc do urzędnika mianowanego przez rząd. W jego gestii znajdował się zarząd majątkiem komunalnym i dochodami gminy oraz nadzór nad instytucjami gminnymi. Działalność samorządowa rad miejskich była silnie ograniczona ze strony rządu. Dotyczyło to zwłaszcza budżetów i uchwał dotyczących podatków gminnych, które musiały być przedkładane do zatwierdzenia ministrowi lub prefektowi w zależności od wielkości budżetów poszczególnych miast. Również i rachunki gminne przedstawiane były przy kwocie powyżej 500 złp - izbie obrachunkowej⁶⁸. W 1811 r. wprowadzono przepis zastrzegający obligatoryjną autoryzację prefekta lub właściwego ministra w zakresie wszystkich rozchodów nieprzewidzianych w budżecie, czyli pozaetatowych. Podobnie uchwały rad, dotyczące zmiany lub wyzbycia własności komunalnej, wymagały zatwierdzenia prefekta⁶⁹.

Obok właściwych funkcji samorządowych, przyznano radom pewne tzw. atrybucje, sięgające poza ten zakres. Rady miały prawo wyrażania opinii w zakresie poprawy funkcjonowania administracji rządowej niższego szczebla, ale brały też udział w rozkładzie podatków państwowych w ten sposób, że sumę podatków rządowych w ryczałcie na gminę, wyznaczoną przez radę powiatu, rozkładały na mieszkańców gminy⁷⁰.

Jak wynika z przedłożonej analizy, samorząd był więc silnie podporządkowany władzy rządowej, nie posiadał swoich własnych organów wykonawczych i, co więcej, w obszarach wiejskich rady wiejskie w ogóle nie weszły w życie. W każdym razie wprowadzenie, choć tak ograniczonego, samorządu lokalnego było postępem w stosunku do epoki rządów pruskich, która miejski samorząd zupełnie zniósła.

Organizacja polskiego aparatu państwowego rozpoczęła się dopiero w paź-

⁶⁷ B. Wasiutyński, *Władze administracyjne lokalne*, Kraków 1911, s. 78.

⁶⁸ Ibidem, s. 83.

⁶⁹ Ibidem, s. 88.

⁷⁰ Ibidem, s. 94.

dzienniku 1807 r., wówczas nominację na urząd burmistrza Nasielska otrzymał Stanisław Żochowski. Przed objęciem urzędowania burmistrz zobowiązany był do złożenia kaucji zabezpieczającej w kasie miejskiej, otrzymując od złożonej kwoty obowiązujący procent. Kaucje stanowiły formę zabezpieczenia finansów gminy przed nieuczciwymi urzędnikami. Oprócz burmistrza kaucję składał również kasjer, będący głównym księgowym magistratu. W sierpniu 1808 r. król Fryderyk August zatwierdził nominację Stanisława Żochowskiego na burmistrza Nasielska⁷¹.

W czasach Księstwa Warszawskiego odpowiedzialnymi za gospodarkę finansową miast i instytucje komunalne były rady miejskie i kasy miejskie, zwane wówczas kasami ekonomicznymi. Ich ustalenia były jednak w poważnym stopniu uzależnione od władz nadzorczych, które zatwierdzały budżety miast zwane etatami. Wychodzono z założenia, że gospodarka Nasielska musi być dostosowana do stanu ekonomicznego i możliwości miasta. W pierwszych latach funkcjonowania Księstwa, tj. 1807-1809 r. obowiązywały jeszcze etaty zatwierdzone przez rząd pruski.

Dochody Nasielska były na ogół stałe i kształtowały się na poziomie 3 200 złp rocznie⁷². O dochodach miasta decydowały dzierżawy jednoroczne, wśród których dominowały propinacja, mostowe i brukowe. Ta kategoria przychodów podlegała największym wahaniom koniunkturalnym, stanowiąc swego rodzaju barometr sytuacji wewnętrznej, a także międzynarodowej. Dla porównania warto dodać, że etaty innych mazowieckich miast po stronie dochodów były zbliżone do budżetu Nasielska. I tak etat Ciechanowa w 1808 r. wynosił 4 235 zł, Makowa Mazowieckiego - 3 938 zł, Płońsk - 6 393 zł, Bieżunia - 1 707 zł, a Czerwińska zaledwie 881 zł⁷³.

Wydatki kasy miejskiej w Nasielsku musiały być dostosowane do uzyskiwanych dochodów. W pierwszej grupie wydatków miejskich znajdowały się pensje dla pracowników magistratu. W 1808 r. wyniosły one łącznie 1 489 złp, a wśród nich przede wszystkim pensja burmistrza 400 złp, stróża nocnego Józefowicza z pomocnikiem – 216 złp, woźnego Wołczyńskiego – 216 złp⁷⁴.

Podczas analizy wydatków kasy miejskiej w Nasielsku, szczególną uwagę zwracając duże wydatki na utrzymanie administracji, a małe na utrzymanie porządku w mieście. Podobnie rzecz się miała w przypadku kolejnych budżetów na następne lata. W 1811 r. finanse Nasielska przeżywały wyraźny kryzys, a świadczył o tym wyjątkowo niski budżet miasta, zamykający się kwotą 1 875 złp, co stanowiło 59% poprzedzonego etatu. Po stronie dochodowej udało się zrealizować tylko 3 spośród 6 pozycji, a mianowicie:

– dochód stały w wysokości	1 286 złp
– z dzierżaw	504 złp
– podatek jurysdykcyjny	84 złp ⁷⁵ .

⁷¹ AGAD, KRSW, sygn. 12, k. 331-332.

⁷² Ibidem, k. 232.

⁷³ Ibidem, sygn. 4310 (Ciechanów), 4394 (Maków), 4601 (Płońsk), 4247 (Bieżunia) i 4304 (Czerwińsk).

⁷⁴ Ibidem, sygn. 4415, p. I.

⁷⁵ Ibidem.

Niewykonanie budżetu wiązało się z licznymi zaległościami ze strony instytucji religijnych i podmiotów gospodarczych. Nasielscy Żydzi zalegali z opłatami od starozakonnych przez wiele lat, a zaległość z tego tytułu w 1813 r. wynosiła 3 668 złp. Najwięksi kupcy nasielscy Mosiek Goldberg i Józef Jekowicz posiadali zaległości wobec kasy miejskiej na sumę 720 złp, a zaległość ta powstała w ciągu zaledwie trzech lat. Władze municypalne, nie mogąc wywiązać się ze zobowiązań wobec kasy departamentalnej, które tylko za okres 1809/1810 wynosiły 260 złp, zwracały się do Skarbu Publicznego, czyli ówczesnego resortu finansów z prośbą o pomoc finansową w formie subwencji wyrównawczej. W odpowiedzi Skarb Publiczny przekazał 300 złp tytułem subwencji ogólnej⁷⁶.

W trudnej sytuacji ekonomicznej, sprawy związane z dochodami były przyczyną licznych sporów i skarg o nadużycia. Nasielscy Żydzi skarżyli burmistrza Żochowskiego o zawłaszczenie opłat z brukowego i targowego w kwocie 266 złp. Włodarz Nasielska szukał wsparcia u ministra sprawiedliwości, sprawą zajmował się ówczesny minister stanu Stanisław Breza, a w ostateczności trafiła ona do tronu Fryderyka Augusta⁷⁷. Dla przykładu warto podać, że w 1812 r. przychody Nasielska wynosiły 3 264 złp, natomiast na utrzymanie nielicznej przecież administracji i potrzeby ratusza przeznaczono sumę 1 620 złp. Uwagę przykuwa wyraźna dysproporcja w uposażeniu burmistrza Żochowskiego i jego zastępcy Miłobędzkiego, który z kasy miasta pobierał zaledwie 72 złp rocznie. Może to stanowić podstawę do stwierdzenia, że wiceburmistrz miasta pracował jedynie na część etatu. W celu zobrazowania budżetu na 1812 r. należy podać, że:

– na zakup materiałów biurowych wydano	54 złp
– na zakup metryczek urodzenia	18 złp
– na prenumeratę Dziennika Departamentalnego	
na 1812/1813 r. wydatkowano	12 złp ⁷⁸ .

Dla ówczesnych miast mazowieckich charakterystyczny był wzrost wydatków personalnych, przy jednoczesnym obniżeniu wpływów, co przekładało się rzecz jasna głównie na brak środków na inwestycje komunalne. Zmora Nasielska były zaległości w budżecie z ubiegłych lat, które w 1808 r. wynosiły 1 486 złp⁷⁹. Miasto nie posiadało własnego aparatu egzekucyjnego, zatem ściąganie dochodów zaległych odbywało się w drodze licytacji dłużnika. Wysokość wpływów zależała więc od wyników licytacji. Usilne zabieganie o zwiększenie dochodów, zwłaszcza przez ściąganie zaległych należności, okazało się bardzo trudne i stanowiło przez wiele lat problem dla władz Nasielska.

c. Kampanie 1809 i 1812 roku

Podjęty wysiłek odbudowy po zniszczeniach wojennych 1806 r. został wkrótce prze-

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ Ibidem.

rwany przez wojnę z Austrią 1809 r. W północnej części Mazowsza koncentrowały się wojska polskie. Wprawdzie Nasielsk nie był objęty bezpośrednimi działaniami, jednak dostawy żywności i organizacja Gwardii Narodowej, spowodowały poważne zaburzenia w życiu gospodarczym miasta. Na jego mieszkańcach nie ciążył obowiązek dostarczenia rekruta w związku z działaniami wojennymi 1809 r., ponieważ Nasielsk wraz z Pułtuskim organizował Gwardię Narodową. Fakt ten był wyrazem awansu mieszczaństwa w Księstwie Warszawskim. Rekrut był natomiast pobierany z podnasielskich wsi. Gwardię Narodową tworzone zaraz po wyparciu stąd Prusaków, na podstawie rozporządzeń wydanych przez Komisję Rządzącą. Akt normatywny w tej sprawie wydano 24 kwietnia 1807 r., a już od czerwca tegoż roku wszystkie mazowieckie miasta, niezależnie od wielkości, miały swoją gwardię⁸⁰.

W Gwardii Narodowej mogli służyć najbogatsi mieszczenie, właściciele nieruchomości lub kupcy oraz ich synowie. Władze municypalne poszczególnych miast były zobligowane do wyposażenia członków gwardii w barwne mundury i czapki. W Nasielsku kantonieści, bo tak nazywano żołnierzy gwardii, nosili mundury z granatowego sukna z białymi rabatami oraz niebieskimi wypustkami. Koszt uszycia takiego uniformu z metalowymi guzikami wynosił 13 ówczesnych złotych⁸¹. Oprócz wspomnianego wcześniej cenzusu majątkowego, kantonistów obowiązywał pewien przedział wiekowy, mianowicie rekrutowali się oni z mężczyzn w przedziale od 18 do 50 roku życia. Kantonieści pełnili różne służby o charakterze porządkowym, wartowniczym, zajmowali się eskortowaniem transportów żywności. W razie zagrożenia militarnego tworzyć mieli pułki piechoty liniowej przeznaczone do obrony granic Księstwa. Ich uzbrojenie stanowiły głównie kosy. W powiecie pułtuskim w 1807 r. objęto poborem kantonistów i koni dla potrzeb wojska 8 851 domostw⁸². Dowódcą Gwardii Narodowej w powiecie pułtuskim był kapitan Ignacy Kunkiel. Wiadomo, że wystawienie tak dużej liczby kantonistów przerastało możliwości powiatu, stąd też dane z 1809 r. mówią o 370 gwardzistach⁸³. Ilu kantonistów zdołał wystawić Nasielsk, trudno dziś powiedzieć, niemniej żółd pobierany przez nich z kasy miejskiej, stanowił spore obciążenie budżetu Nasielska. Władze municypalne zmuszone były do wystąpienia o dotację celową, bowiem zabrakło pieniędzy na pensje dla urzędników magistratu. Dofinansowanie w wysokości 1 785 złp zostało przyznane Nasielskowi postanowieniem dekretu królewskiego datowanego na 4 lipca 1808 r.⁸⁴.

Wartość bojową oddziałów Gwardii Narodowej można było poznać już wiosną 1809 r. podczas obrony granic Księstwa Warszawskiego przed najazdem wojsk austriackich. Wtedy to władze Księstwa zostały zmuszone opuścić Warszawę i schronić się najpierw w Toruniu, a następnie w Pułtusku, gdzie na zamku odbyła się 343 sesja Rady Stanu. Po potyczce pod Wilanowem, do odzyskanej z rąk Austriaków stolicy, jako

⁸⁰ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 210.

⁸¹ P. Wierzbicki, *Opis historyczny Miasta Powiatowego Pułtusza*, 1884, s. 158.

⁸² A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 167.

⁸³ Ibidem, s. 257.

⁸⁴ Ibidem, s. 436.

pierwsi wkroczyli żołnierze kompanii Gwardii Narodowej z Pułtuszka pod dowództwem płk. Neymana, która maszerowała na czele brygady gen. Józefa Zajączka⁸⁵. Wśród podkomendnych płk. Neymana walczących pod Wilanowem i Karczewem byli kanтониści z Nasielska.

Trudną sytuację gospodarczą powiatu pułtuskiego pogarszały niekorzystne warunki atmosferyczne: wyjątkowe upały latem 1811 r. i sroga zima 1811/1812 r. W dodatku, na Mazowszu zostały rozlokowane pododdziały V korpusu dowodzonego przez księcia Józefa Poniatowskiego, mające za zadanie strzec dostępu do twierdzy modlińskiej przed ewentualnym atakiem wojsk rosyjskich. W ramach przegrupowań do Nasielska przesunięto z Warszawy artylerię odwodową⁸⁶. Miało to ścisły związek z przygotowaniem do wyprawy na Rosję. 16 czerwca 1812 r. artyleria wyruszyła z Nasielska w kierunku Nowogrodu, aby 25 czerwca stanąć na linii Niemna. Według wyliczeń Aleksandra Kociszewskiego, przez północne Mazowsze przeszło łącznie około 130 tys. żołnierzy z wojsk sprzymierzonych, szykujących się do wyprawy na Rosję. Wśród wojsk znajdowały się oddziały francuskie, saskie, bawarskie, westfalskie i włoskie⁸⁷. Ludności powiatu pułtuskiego szczególnie dotkliwie dał się we znaki przemarsz VI korpusu bawarskiego Saint-Cyra znanego ze swawoli żołnierskiej. Przemarsz tak dużych mas żołnierskich nie mógł pozostać bez następstw ekonomicznych, tym bardziej że zaopatrzenie armii, chociażby w mięso, pozostawało sprawą nie do końca sprecyzowaną. Minister wojny Księstwa Warszawskiego Józef Poniatowski ostrzegał, że nie będzie ono w stanie dostarczyć odpowiedniej ilości bydła wkraczającej armii napoleońskiej i francuscy intendenci będą musieli dokonywać zakupów od dostawców. W praktyce zakupiono tylko część mięsa głównie u żydowskich handlarzy, którzy zbili na tym fortuny. Większość zaś brutalnie zarekwirowano, nie patrząc na potrzeby polskiego rolnictwa. Na rzeź masowo poszły również woły robocze. Drogą rekwizycji wojsko zaopatrywano również w wódkę. Jedynie oficerom Napoleon ostro zabronił żywienia się kosztem krajów sprzymierzonych. W rzeczywistości przestrzegały tego zakazu jedynie korpusy Davouta i księcia Eugeniusza. Księstwo Warszawskie wypełniło rozkazy cesarza z wielkim wysiłkiem, kosztem ruiny gospodarczej i skrajnej nędzy mieszkańców.

Wiadomości napływające z Rosji przyjmowane były z radością i nadzieją na odzyskanie granic przedrozbiorowych. Powszechnie rozumiano, że dla Polski ta wojna ma szczególny wymiar. Po początkowych sukcesach militarnych, nastąpił jednak odwrót, a następnie klęska wojsk napoleońskich. Pierwsze niedobitki Wielkiej Armii zaczęły docierać na tereny powiatu pułtuskiego pod koniec grudnia 1812 r. Za nimi posuwały się rosyjskie korpusy gen. Sackena i Tormasowa, które w styczniu następnego roku opanowały północną część Mazowsza. Nacierające oddziały rosyjskie miały zakaz rekwizycji,

⁸⁵ B. Gembarzewski, *Wojsko polskie. Księstwo Warszawskie 1807-1814*, Warszawa 1912, s. 272.

⁸⁶ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 42; A. Aksamitowski, W. S. Mikuła, *Wschodnie ziemie Rzeczypospolitej w okresie wojen napoleońskich*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, op. cit., s. 169.

⁸⁷ A. Kociszewski, op. cit., s. 436.

rabunków i niszczenia kraju, jednak w praktyce zachowywały się jak w kraju podbitym. Mazowsza przed naporem armii rosyjskiej miał bronić korpus feldmarszałka Schwarzenberga, który, pomimo zachowania pełnej zdolności bojowej, cofał się bez walki. Wkrótce stało się jasne, że bardziej współdziałał on ze stroną rosyjską niż z Francuzami. Brak woli walki wykazywały także niektóre polskie oddziały mające bronić rubieży obronnej na linii Bugu. Z raportów przesyłanych Ministrowi Skarbu przez dyrektora Skarbu Publicznego Departamentu Płockiego – Jana Grądzielskiego wynika, że dywizje dowodzone przez generałów Kwaśniewskiego i Kosińskiego (...) *wcale się z moskalami nie biją (...)* *Kozacy zaś nie przestają wpadać i rabować na 3 mile (...)*⁸⁸.

Sz szczególnie liczne fale jeńców przeszły przez Mazowsze w kwietniu i maju 1815 r. Trzeba było im zapewnić wyżywienie i opiekę lekarską. W tym celu urządzono w Nasielsku lazaret przy trakcie strzegocińskim za osadą młynarską w sąsiedztwie drugiego mostu na Nasielskiej. Po zakończeniu działań wojennych, służył on chrześcijańskiej społeczności miasta jako przytułek dla najuboższych, a ostatnia wzmianka o tym obiekcie datowana była na 1859 rok⁸⁹.

Rosyjskie wojska okupacyjne zaspokajały potrzeby aprowizacyjne poprzez powszechnie stosowane rekwizycje, ale też przez egzekwowanie na utrzymanie wojsk podatku zbożowego, zwanego kontyngensem liwerunkowym, wprowadzonego dekretem Księstwa Warszawskiego z 1812 r. Okupacja rosyjska północnego Mazowsza trwała do czerwca 1815 r., co wiązało się z kosztami ze strony mieszkańców na utrzymanie wojsk okupacyjnych. Na barki biednych nasielszczan i okolicznych wsi spadł obowiązek dostarczenia 330 korcy żyta, 33 korcy kaszy i 468 korcy owsa do magazynów wojennych departamentu płockiego z przeznaczeniem na wyżywienie wojsk okupacyjnych⁹⁰.

Z chwilą wkroczenia okupacyjnych oddziałów rosyjskich do Księstwa Warszawskiego, rząd zawiesił władzę sądową, opuścił Warszawę i udał się do Krakowa. 14 marca 1813 r. car Aleksander powołał Radę Najwyższą Tymczasową, powierzając jej zarząd Księstwa. Było to ciało kolegialne o profilu cywilnym, funkcjonujące obok podobnego tworu wojskowego. Rada Najwyższa Tymczasowa składała się z prezydującego, jego zastępcy i trzech członków. Rządy tego gremium trwały do 21 maja 1815 r., kiedy to kontrolę przejęły tymczasowe władze już nowego państwa, czyli Królestwa Kongresowego⁹¹.

d. Życie gospodarcze Nasielska i powiatu pułtuskiego

W okresie Księstwa Warszawskiego Nasielsk był drugim pod względem wielkości miastem w powiecie pułtuskim. Zamieszkiwało go prawie 25% ludności miejskiej powiatu, zaś 62% mieszkańców miasta stanowiła społeczność żydowska, co wynosiło 31%

⁸⁸ AGAD, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu (KRPiS), sygn. 1638, Akta dotyczące poruszeń wojennych p. I, k. 84.

⁸⁹ Ibidem, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 202.

⁹⁰ Dziennik Urzędowy Departamentu Płockiego (DUDP), nr 213 z 14.I.1815 r.

⁹¹ Z. Bojański, *Rządy tymczasowe w Królestwie Polskim. Maj - grudzień 1815*, Lwów 1907, s. 50.

miejskiej populacji Żydów w powiecie. Miasto Nasielsk zajmowało obszar 17 włók, czyli ok. 305 ha, w tym 12 włók (ok. 215 ha) stanowiło własność nominalną rodziny Dąbskich, a *de facto* Banku Berlińskiego, 5 włók (90 ha) było własnością klasztoru czerwńskiego, a stanowiło uposażenie nasielskiego probostwa (prepozytury). Miasto posiadało 92 place, z których kilkanaście stanowiło własność rządową wchodzącą w skład ekonomii Gołądkowo⁹².

Nasielsk graniczył na wschodzie ze wsiami: Pniewem i Wioską, na południu z Żabiczynem, Siennicą i Pieścirogami, na zachodzie z Kosewem i Mazewem, a na północy z Broninem i Głodowem.

Podobnie jak w czasach pruskich, mieszkańcy Nasielska i regionu trudnili się rolnictwem, handlem i rzemiosłem. Rolnictwo Księstwa Warszawskiego, w związku z toczącymi się wojnami, wykazywało oznaki wyraźnej stagnacji. W latach 1814-1815 panował głód, a z głębokiego upadku wieś mazowiecka zaczęła się dźwigać w okresie Królestwa Kongresowego. W czasach Księstwa nastąpił spadek eksportu zboża, a w ślad za nim spadek o blisko 40% jego cen. Analiza przeprowadzonego w 1810 r. spisu ludności pozwala na stwierdzenie, że z rolnictwem była jednak związana większość mieszkańców powiatu pułtuskiego, w tym Nasielska.

Areał gruntów ornych w powiecie w latach 1810-1811 wynosił 113 060 ha, stanowiąc 15% upraw departamentu plockiego. Na obszarze tym wysiewano 52 188 korcy materiału siewnego⁹³. W strukturze zasiewów dominowało żyto, którym obsiewano 59,6% gruntów ornych i stanowiło to największy współczynnik w departamencie. Duży udział żyta w zasiewach świadczył o niskim wskaźniku bonitacji gleb i ekstensywnej formie gospodarowania. Pszenicą obsiewano zaledwie 6,6% gruntów, dla porównania w przasnyskim 10,4%. Jęczmieniem obsiewano 10%, owsem 17,2%, gryką 11,4%, grochem 4,1%, prosem 2,5%, rzepakiem 3,4%, lnem 0,7%, konopiami 0,6%. Powoli zaczęto uprawiać ziemniaki, które zajmowały 3,9% gruntów ornych⁹⁴.

Struktura upraw na gruntach chłopskich i szlacheckich kształtowała się nieco inaczej, a różnice wynikały z odmiennej kultury rolnej czy też celów polityki rolnej różnej dla poszczególnych grup społeczeństwa wiejskiego. 20,4% populacji powiatu pułtuskiego stanowiła szlachta⁹⁵. Był to duży odsetek ludności, gdyż dla porównania w powiecie lipnowskim szlachta stanowiła zaledwie 6,8%, w wyszogrodzkim 12,6%, a w mławskim 18,75%⁹⁶. Rozmieszczenie ludności wiejskiej w powiecie pułtuskim charakteryzowało się tym, że we wschodniej części w dobrach kapituły plockiej był stosunkowo duży udział ludności chłopskiej, natomiast północno-zachodnia część powiatu, w tym ziemia nasielska, zamieszkała była przez drobną szlachtę. Należy zatem stwier-

⁹² J. Kazimierski, *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, op. cit., s. 32.

⁹³ B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966, s. 96.

⁹⁴ B. Baranowski, *Struktura produkcji roślinnej w Księstwie Warszawskim*, Wrocław 1966, kartogramy 23-33.

⁹⁵ AGAD, *Biblioteka Ordynacji Zamojskiej (BOZ)*, sygn. 96; A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 287.

⁹⁶ Ibidem.

dzić, że procentowy udział szlachty w gminie Nasielsk był jeszcze wyższy i zapewne przekraczał 30% ogółu ludności. Takie wsie jak Krzyczki zamieszkałe były przez rody drobnoszlacheckie: Krzyczkowskich, Kwasiborskich, Gąsiorowskich, Miłoszowskich, Ostaszewskich, Kołakowskich, Głodowskich, Grabowskich i Krajewskich. W Chmielewie zamieszkiwały rodziny: Chrzanowskich, Grabowskich, Obidzińskich i Rutkowskich. Głodowo zamieszkiwali: Głodowscy, Kołakowscy, Krzyczkowscy, Milewscy, Popowscy, Rutkowscy i Zarębowie. Liczne rody drobnoszlacheckie występowały również w Popowie: Chmielewscy, Dąbrowscy, Dzbańscy, Gliniccy, Jaskułowsy, Morawscy, Mościcy, Obrębscy, Ostaszewscy, Pieścioreccy, Rucińscy, Rudziccy, Ślepowrońscy, Turscy i Żeromscy⁹⁷. Folwarki szlacheckie natomiast obejmowały 28 wsi i przysiółków: Jadamowo, Siennica, Błędostowo, Chlebiotki, Chrcynno, Ciekсын, Czayki, Goławice, Konary, Kossewo, Krogulie, Lelewo, Lubomin, Łachany, Mazewo, Mokrzyce, Olszynki, Pieścirogi, Pniewo, Słustowo, Smogorzewo, Świeszewo, Świerkowo i Żabiczyn. Z liczby tej 11 folwarków stanowiło własność starosty gołubskiego Stanisława Wessla, pozostałe zaś należały do Wołłowiczów, Mokrskich i Frankowskich⁹⁸.

Tabela 1. Powierzchnia upraw na gruntach chłopskich i szlacheckich (folwarcznych) w powiecie pułtuskim w latach 1810-1811.

Rodzaj uprawianych roślin	Gruntys chłopskie	Gruntys szlacheckie i folwarczne
żyto	38,7	40,6
pszenica	4,9	8,3
jęczmień	9,1	10,7
owies	14,2	20,0
gryka	13,8	9,2
groch	4,5	3,8
proso	3,5	1,6
rzepak	3,6	3,2
len	1,0	0,3
konopie	0,9	0,3
ziemniaki	5,8	2,0

Źródło: B. Baranowski, *Struktura produkcji roślinnej w Księstwie Warszawskim*, Wrocław 1966, kartogramy 23-33.

Z analizy przytoczonych tu zestawień wynika, że na gruntach folwarcznych i szlacheckich uprawiano stosunkowo więcej pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, podczas gdy na gruntach chłopskich produkowano więcej ziemniaków, lnu, konopi i rzepaku. Innym spostrzeżeniem jest brak w strukturze zasiewów wyki, bobu czy buraków, co może świadczyć o tym, że nie znano tych roślin w powiecie pułtuskim.

⁹⁷ *Regestr diecezjów Franciszka Czaykowskiego czyli Właściciele ziemscy w Koronie 1783-1784*, do druku podał S. Górzyński, Warszawa 2006, s. 531-532.

⁹⁸ Ibidem.

Jeśli chodzi o pogłowie zwierząt gospodarskich w regionie, to w 1807 r. naliczono w powiecie 6 320 koni, 9 513 wołów, 11 725 krów, 17 549 cieląt, 13 422 owce i 9 241 świń⁹⁹. Podstawą hodowli był chów bydła, ponieważ oprócz produktów mlecznych i mięsa dostarczał głównej siły pociągowej, czyli wołów. Głównymi hodowcami bydła byli chłopci, a zwłaszcza wołów, którymi obrabiano zarówno swoje pola, jak i dworskie w ramach pańszczyzny. Szlachta z kolei była rozmiłowana w koniach, hołdując starym porzekadłu, że *Polak z koniem nie rozstanie się nigdy*. Hodowano więcej koni niż wynikało to z potrzeb rolnictwa, ponieważ koń stanowił ważny element obyczajowości szlacheckiej, kulturowanej od średniowiecza.

Bez stałego zatrudnienia w powiecie pułtuskim pozostawało w obszarach wiejskich 3 848 osób, z czego 3 279 ludzi stanowili wyrobnicy, 171 osób to fornale, 394 żebraków i 4 panny lubieżne trudniące się prostytutką. Niskie miejsce w hierarchii społecznej zajmowała czeladź, czyli służba folwarczna skupiająca w regionie 3 682 parobków i 2 269 dziewczek folwarcznych¹⁰⁰.

Brak odpowiednich danych statystycznych z omawianej epoki, nie pozwala na precyzyjne określenie miejsca Nasielska i okolicznych wsi na gospodarczej mapie powiatu. Należy jednak przypuszczać, że w zakresie szeroko pojętego rolnictwa było to miejsce niepoślednie. Potencjał rolniczy nasielskiej gminy był znaczny, wystarczy powiedzieć, że gmina zajmowała obszar ok. 15 500 ha w tym 11 500 ha gruntów rolnych, a zamieszkały przez niemalże 7 000 ludzi, przy czym sama nasielska parafia liczyła 6 123 osoby. Do tego należy doliczyć ludność takich wsi jak Psucin, Dąbrowa, Wymysły, Łyczno i Amelin vel Malcin, które należały do innych parafii, choć administracyjnie przypisane były tutejszej gminie. Nasielsk oddziaływał gospodarczo na sąsiednie, ościennie parafie jak choćby Ciekosyn z 1 530 mieszkańcami, Pomiechowo 1 881 mieszkańców, Nowe Miasto 1 874 mieszkańców, Klukowo 1 476, Joniec 1 289, Smogorzewo 188 i Strzegocin 326 mieszkańców¹⁰¹. Mieszkańcy wymienionych parafii przyjeżdżali na targi i jarmarki do Nasielska i uczestniczyli w wymianie handlowej. Głównym miejscem handlu był tak jak dawniej plac targowy na Rynku, ale handlowano też na *owalnicy* i innych ulicach wokół Rynku, ostatecznie zrezygnowano z handlu na *owalnicy* z chwilą uruchomienia tzw. końskiego targu na Poświętnem w zachodniej części miasta.

Przyjęło się mniemanie, że handel w okresie Księstwa Warszawskiego nie miał dogodnych warunków rozwoju i tkwi w tym sporo racji, bowiem władze administracyjne stawiały w tym zakresie pierwsze kroki. Utrzymano zrazu pruską zasadę komasowania handlu w miastach, co wynikało z utrzymania podatków miejskich *konsumpcyjnych* na różne artykuły. Przywileje na targi i jarmarki posiadały wszystkie miasta powiatu pułtuskiego. W ciągu roku w pułtuskim odbywały się 42 jarmarki i 520 targów. W 1810 r. samym tylko handlem winem zajmowało się 125 osób, obrotem zbożem – 116 osób,

⁹⁹ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 129.

¹⁰⁰ AGAD, BOZ, sygn. 96.

¹⁰¹ ADP, Akta wizytacji kościołów dekanatu pułtuskiego bpa Prażmowskiego, AW, 256.

doliczono się również 76 kramarzy. Korzystne położenie powiatu pułtuskiego przy tzw. szlaku petersburskim sprzyjało rozwojowi wymiany handlowej, plasowało ten region w ścisłej czołówce powiatów departamentu płockiego o najwyższym poziomie wymiany handlowej. Wystarczy powiedzieć, że udział powiatu w handlu zbożem wynosił 33% eksportu pszenicy i żyta z całego departamentu. Jeszcze lepszy wynik osiągnięto w obrocie trunkami, gdzie na 131 handlarzy w departamencie płockim aż 125 kupców zamieszkiwało w Pułtuskiem (95%). Zarówno zboże chlebowe, jak i wyroby alkoholowe sprzedawane były dla potrzeb armii. Duża ilość wojsk własnych Księstwa Warszawskiego oraz oddziałów napoleońskich, zwłaszcza w przeddzień wyprawy na Rosję, pomimo częściowego aprowizowania się w drodze bezpłatnych dostaw, stanowiła poważnego odbiorcę zarówno płodów rolnych, jak i trunków. O intratności tego handlu świadczy fakt zdominowania go przez Żydów, aczkolwiek trudno ustalić dziś ich liczbę z terenu Nasielska i ziemi nasielskiej, ponieważ nie zachowały się archiwalia zezwalające na pełne zobrazowanie tego zagadnienia¹⁰².

Do największych handlarzy w Nasielsku zaliczali się wówczas sprzedawcy trunków: Mosiek Goldberg i Józef Jekowicz. Każdy z nich opłacał do kasy miejskiej konsens roczny w wysokości 50 złp. za handel trunkami oraz dodatkowe kwoty za obrót innym towarem. Kilkanaście osób żyło z wydzierżawiania różnego rodzaju dochodu od władz miejskich lub dominium. W 1808 r. dzierżawcą dochodu miejskiego tzw. brukowego i mostowego był Paweł Mozański, który odprowadzał do kasy miejskiej czynsz dzierżawy w wys. 594 złp.¹⁰³.

W 1812 r. do obiegu prawnego Księstwa Warszawskiego wprowadzono dekret zwalniający Żydów z obowiązku służby wojskowej, a w zamian nakładający na nich podatek rekrutowy w ryczałtowej kwocie 700 tys. złp. rocznie. Odebrano również starozakonnym możliwość dzierżawy dóbr narodowych oraz zapowiedziano, że od 1814 r. zostaną oni wykluczeni z handlu i produkcji wyrobów alkoholowych, jednak dekretu tego nie wprowadzono w życie¹⁰⁴. Działania te miały na celu ograniczenie tempa wzrostu potencjału gospodarczego żydowskiej burżuazji, bogacącej się na zaopatrywaniu wojsk francuskich. Istotę problemu trafnie ocenił ówczesny działacz polityczny i gospodarczy Antoni hr. Ostrowski, słowami: *Można (...) to przyznać, że nie ma w Polsce innego handlu, tylko żydowski, nie ma kramarstwa, tylko żydowskie, nie ma przemysłowego ruchu, tylko żydowski. Kto liwerantem? Żyd. Kto w czasie wojny żywi, ubiera armię? Żyd*¹⁰⁵.

Władze Księstwa Warszawskiego przejawiały troskę o rozwój rzemiosła, jej wyrazem był dekret z 20 marca 1809 r. zwalniający rzemieślników przybyłych z zagranicy od wszelkich świadczeń przez okres 6 lat oraz od służby wojskowej. W ówczesnym

¹⁰² A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 345-347; B. Grochulska, *Uwagi o bilansie handlowym Księstwa Warszawskiego*, Przegląd Historyczny, t. 61, Warszawa 1961, s. 228.

¹⁰³ AGAD, KRSW, sygn. 12, k. 331-332.

¹⁰⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, *Po rozbiorach*, Lwów 1917, s. 60-61; J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 49.

¹⁰⁵ A. Ostrowski, *Pomysły o potrzebie reformy towarzyskiej, co do Izraelitów w Polsce*, Paryż 1834, s. 87

rzemiosło nie było jeszcze widać zaczątków koncentracji, produkcja rzemieślnicza opierała się na samodzielnej pracy poszczególnych majstrów, zaś liczba czeladników była niewielka.

W 1810 r. w powiecie pułuskim funkcjonowało 6 dużych wytwórni wódki, fabryka octu, duża tłocznia oleju, dwie wytwórnie tabaki, 14 smolarni, 2 fabryki papieru i 21 manufaktur sukienniczych¹⁰⁶. Zakłady te głównie były nastawione na zabezpieczenie potrzeb lokalnych konsumentów.

Podobnie jak w czasach przedrozbiorowych, jak i w okresie pruskim, w czasach Księstwa Warszawskiego działały w Nasielsku cechy skupiające rzemieślników. Jeden tylko cech krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich skupiał 60 nasielskich majstrów. A nie był to cech jedyny, bowiem istniały tu jeszcze cechy: rzeźników, garncarzy, bednarzy, kowali i garbarzy. Fragmentaryczność zachowanych archiwów z tego okresu nie pozwala na określenie liczby członków – majstrów tych cechów, można z całą pewnością stwierdzić, że obejmowały one duży odsetek ludności Nasielska¹⁰⁷.

Z przytoczonych faktów wyłania się obraz położenia ośrodka gospodarczego, którym był Nasielsk w okresie Księstwa Warszawskiego. Sytuacja gospodarczo-społeczna miasta była typowa dla większości znaczniejszych miast analizowanego okresu na północnym Mazowszu. Cechą charakterystyczną było występowanie w ośrodkach miejskich średnio rozwiniętego rzemiosła, handlu oraz znacznej liczby mieszkańców o statusie rolnika.

e. Szkolnictwo

W latach 1807-1812 w Księstwie Warszawskim podjęto szeroko zakrojoną akcję mającą na celu poprawę stanu oświaty. Już 23 stycznia Komisja Rządząca przyjęła projekt powołania władz oświatowych Księstwa, tzw. Izby Edukacyjnej. Na szczelbu departamentu płockiego nadzór nad oświatą leżał w gestii Izby Administracyjnej, która posiadała stosowne wydziały edukacyjne. Obok głównej kasy departamentalnej, funkcjonowała osobna kasa edukacyjna, obsługująca oświatę.

Nowe władze oświatowe Księstwa Warszawskiego zaleciły na wstępie utrzymanie korzystnych, byłych pruskich rozwiązań w zakresie urzędzenia (...) *szkółek w miastach i we wsiach zaprowadzonych dla dobra ludzi i oświecenia ogólnego, aby upadkowi nie podlegały, ale owszem do egzekucji opłat, przepisów i urzędzeń przeprowadzone były* (...) ¹⁰⁸.

Władze żądały, aby wpłacano składkę szkolną według przepisów (...) *przeszłego rzędu dla własnego krajowego pożytku, nauczyciele mieli zaś pilnie wykonywać swe obowiązki* (...) ¹⁰⁹.

Na szczelbu powiatu, administracja szkolna podporządkowana była podprefektowi,

¹⁰⁶ AGAD, BOZ, sygn. 96.

¹⁰⁷ A. Wein, *Księga cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich m. Nasielska*, op. cit., s. 111.

¹⁰⁸ A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, op. cit., s. 394.

¹⁰⁹ Ibidem.

który w praktyce był naczelnym wizytatorem szkół i odpowiadał za dochody edukacyjne. Na cele oświatowe istniały specjalne fundusze z czasów przedrozbiorowych, złożone głównie z dóbr pojezuickich, oddanych w wieczystą dzierżawę. Przewidziane również były dopłaty ze Skarbu Państwa określone w budżecie Księstwa Warszawskiego. W roku szkolnym 1809/1810 wpływy z dóbr pojezuickich w powiecie pułtuskim wynosiły 8 538 złp.¹¹⁰. Dozory szkólek elementarnych określały również sposób opłacania nauczyciela przez ludność wiejską i mieszkańców małych miast w naturze, w formie drobiu, warzyw i owoców. Na ogół jednak ten rodzaj opłacania nauczyciela pozostawiał wiele do życzenia, co stale stwierdzali wizytatorzy szkół.

W czasach Księstwa Warszawskiego do szkoły elementarnej w Nasielsku uczęszczało 27 uczniów (19 chłopców i 8 dziewcząt), wśród nich było 4 pochodzenia niemieckiego¹¹¹. Organem prowadzącym placówkę oświatową był miejscowy proboszcz, na którym spoczywał również obowiązek zapewnienia pomieszczenia zarówno na izbę lekcyjną, jak i mieszkanie dla pedagoga. W 1815 r. liczba uczniów w mieście wzrosła do 36 (21 chłopców i 15 dziewcząt)¹¹². Nauczycielem był wówczas Jan Wejs, który przybył tu z Karniewa, gdzie we dworze p. W. Zieleńskiej był guwernerem jej dzieci¹¹³.

Miasto Nasielsk jako zadłużone, rządzone było przez specjalnie powołanego przez Bank Berliński administratora (w latach 1815-1820 był nim W. Engler), nie było w stanie wyasygnować środków na utrzymanie szkoły i nauczyciela¹¹⁴. Stąd też obowiązek ten nadal spoczywał na proboszczu i rodzicach dzieci pobierających naukę. Szkołka elementarna swoim zasięgiem, oprócz samego miasta obejmowała aż 16 wsi wchodzących w skład parafii¹¹⁵. Program nauczania ustanawiał pedagog, ucząc tego, co sam umiał, choć zasadniczo szkoła elementarna miała przygotować uczniów do dalszej nauki w szkole kolegiackiej w Pułtusk lub Płocku. Frekwencja uczniów w szkole elementarnej była niska szczególnie w lecie, ponieważ dzieci były zatrzymywane przez rodziców do prac polowych.

W szerszym zakresie niż Polacy, korzystali z oświaty nasielscy Żydzi. Posyłali oni swoje dzieci do miejscowej szkoły żydowskiej, zlokalizowanej w sąsiedztwie synagogi. Stąd też w społeczności żydowskiej Nasielska nie występowało na szerszą skalę zjawisko analfabetyzmu. W 1821 r. w aktach urodzeń na 21 podpisów świadków żydowskich tylko dwóch nie potrafiło się podpisać, niektórzy złożyli podpisy w języku polskim, pozostali po hebrajsku¹¹⁶.

Jeśli chodzi o życie kulturalne nasielszczan w okresie Księstwa Warszawskiego,

¹¹⁰ Ibidem.

¹¹¹ *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu*, t. 1, *Wypisy z archiwów diecezjalnych XIX wieku*, zebrał i do druku przygotował M. M. Grzybowski, Warszawa-Łowicz 1995, s. 236.

¹¹² Ibidem.

¹¹³ Ibidem.

¹¹⁴ AGAD, KRSW, sygn. 4416, p. II.

¹¹⁵ Ibidem.

¹¹⁶ Ibidem.

to fragmentaryczność materiałów źródłowych utrudnia jego rekonstrukcję. Słabe upowszechnienie się oświaty elementarnej i wąska grupa inteligencji, powodowały, że Nasielsk odgrywał niewielką rolę w kulturze północno-mazowieckiego regionu. Życie towarzyskie skupiało się głównie na uczestnictwie w uroczystościach rodzinnych, jak chrzty czy wesela. Miejscami spotkań, oprócz domów, były również karczmy i szynki. W dni świąteczne odwiedzano obiekty sakralne i cmentarze grzebalne. Inteligencję miasta tworzyli duchowni, urzędnicy, lekarz, aptekarz i nauczyciel. Niewielka liczebnie nasielska elita umysłowa w zasadzie izolowała się w obrębie swojej grupy. Jeśli zaś wychodziła poza własny krąg, to szukała partnerów wśród najbogatszych mieszczan lub szlachty mieszkającej w okolicy miasta.

Rozdział V

Rozwój gospodarczy Nasielska w czasach Królestwa Kongresowego

1. W granicach Królestwa Kongresowego

Po upadku Księstwa Warszawskiego i przejściowej okupacji rosyjskiej ziem polskich, na kongresie w Wiedniu zajęto się likwidacją spadku po Napoleonie. 3 maja 1815 r. zawarto trzy traktaty: między Rosją i Austrią, Rosją i Prusami i trzeci, między tymi trzema państwami, które regulowały także sprawę Księstwa Warszawskiego. Z przeważającej jego części utworzono autonomiczne Królestwo Polskie. Nowo utworzona namiastka Państwa Polskiego zajmowała obszar ponad 2 300 mil kwadratowych, z ludnością wynoszącą nieco ponad 2 750 tys.¹.

17 listopada 1815 r. Królestwo otrzymało od cara Aleksandra I konstytucję, w preambule której był następujący zapis: *Prowincje polskie, połączone z Rosją pod tytułem Królestwa Polskiego, używać będą ustawy narodowej, opartej na zasadach porządku, sprawiedliwości i wolności (liberte), ustawy, uważanej po wsze czasy za główny i najświętszy węzeł, łączący Królestwo z Cesarstwem wszech Rosji w osobie panującego Aleksandra I, jako też jego następców*².

W styczniu 1816 r. Namiestnik Królestwa Polskiego zatwierdził nowy podział administracyjny, który okazał się dość trwały, obowiązywał bowiem bez większych zmian do 1845 r. Generalnie zmiany te szły w kierunku kolegiального urządzania władz w województwach, które zajęły miejsce departamentów i w nowo utworzonych obwodach, które pokrywały się z dawnymi powiatami. Zależność między województwami i obwodami była bardzo ścisła, bowiem organami komisji wojewódzkich w obwodach zostali - w miejsce podprefektów - komisarze obwodowi, będący jedynie wykonawcami poleceń komisji, w której zasiadali. Pośredniczyli oni właściwie tylko pomiędzy mieszkańcami obwodu a komisją wojewódzką, nadzorując administrację lokalną³.

W celu zapewnienia ładu i porządku oraz walki z przestępczością utworzono w 1816 r. żandarmerię, której oddziały, oprócz miast wojewódzkich, znajdowały się w miastach powiatowych. W zakresie administracji cywilnej mogła ona działać tylko na wezwanie tejże administracji⁴.

¹ J. Okolski, *Prawo administracyjne*, t. 1, Warszawa 1906, s. 125.

² A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, op. cit., s. 28.

³ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 132.

⁴ Ibidem, s. 140.

* Ślaski Władysław (?-1847) – od 1820 r. sekretarz prezydialny Komisji Województwa Płockiego. Komisarz obwodu pułtuskiego (1825-1831).

Powiat, jako taki, przestał być jednostką administracyjną, a pozostał jedynie ogniwem przy podziale na okręgi wyborcze oraz w zakresie podziału sądowego. Byłe powiaty stały się również punktami zbornymi dla sejmików szlacheckich, stanowiąc jednocześnie siedziby zgromadzeń gminnych. Na czele obwodu stał komisarz delegowany do pełnienia tej funkcji przez komisję wojewódzką i był jej w zupełności podległy.

W obwodzie pułtuskim nominację na stanowisko komisarza otrzymał Władysław Ślaski, znany ze zdolności administracyjnych⁵.

Nie sposób pominąć również ówczesnego posła do Sejmu Królestwa Polskiego wybranego z obwodu pułtuskiego - Tomasza Bończę Skarżyńskiego. Był on politykiem bardzo aktywnym. Uczestniczył m.in. w ceremoniale żałobnym cara Aleksandra I w Warszawie 7 kwietnia 1826 r.⁶ Brał również udział w uroczystościach koronacyjnych Mikołaja I⁷. Wszedł w skład komisji poselskiej, której celem było opracowanie memorandum do cara o przywrócenie jawności obrad sejmowych w Królestwie. Tomasz Skarżyński był jednym z czterdziestu kilku posłów, którzy podpisali przedmiotowy dokument. Większość posłów odmówiła jednak podpisów, uważając ów dokument za nazbyt rewolucyjny⁸.

2. Charakterystyka władz miejskich

Lokalnymi władzami administracji państwowej w miastach byli burmistrzowie z dodanymi im do pomocy ławnikami, którzy choć nominowani, to jednak reprezentowali miejscową ludność. W sprawach dotyczących się dobra miasta, jego funduszy oraz rozkładu ciężarów publicznych, burmistrz był zobowiązany do konsultacji z ławnikami, ci zaś mieli możliwość zaskarżenia decyzji burmistrza do wyższej instancji, której służyło prawo zawieszenia takiej decyzji.

Nieco inaczej uregulowany był ustrój terenów wiejskich. Na wsiach pozostawiono jako władzę administracji lokalnej wójtów, jednakże organizacja władz administracyjnych wojewódzkich przeprowadzona w 1816 r. i postanowienie namiestnika z 1818 r. inaczej urządziły te władze. Oddano bowiem w zasadzie wójta lokalnemu dziedzicowi, byle ta wieś miała 10 dymów. Jeżeli natomiast osada posiadała mniej niż 10 domostw, to przyłączano ją do pobliskiej. Kilka wiosek albo ich części, należących do jednego właściciela, mógł ten sam posiadacz złączyć w jedną jednostkę administracyjną. Pan wsi mógł osobiście sprawować urząd lub wyznaczyć zastępcę, którego zatwierdzała Komisja Wojewódzka. Do wójta należało wypełnianie poleceń władz zwierzchnich, wykonywanie czynności policyjnych oraz ściąganie podatków i należności skarbowych, jak również

⁵ T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtusza*, op. cit., s. 291.

⁶ *Opis żałobnego obchodu po wiekopomney pamięci Nayaśniejszym Aleksandrze I Cesarzu Wszech Rosyi, Królu Polskim w Warszawie, w dniach 7, 9, 10, 11, 12, 13, 17, 19, 23 kwietnia 1826 roku uroczystie odbytego*, Warszawa 1829, s. 9.

⁷ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, op. cit., s. 312.

⁸ Ibidem.

rozkład ciężarów na poszczególnych mieszkańców wsi⁹.

W pierwszych latach istnienia Królestwa Kongresowego Nasielsk, podobnie jak i inne miasta północnego Mazowsza, borykał się z poważnymi kłopotami finansowymi, spowodowanymi m.in. zniszczeniami z okresu wojen napoleońskich. Konstytucja Królestwa Polskiego poświęciła sprawie miejskiej tylko jeden - 84. artykuł, który mówił, że *w miastach będą urzędy municypalne (...) dla wykonywania rozkazów rządowych, jako ostatnie ogniwo administracji krajowej*¹⁰.

Dotychczas istniejące rady municypalne zostały rozwiązane na mocy dekretu namiestnika Królestwa Polskiego z dnia 10 marca 1818 r., a ich akta przekazano nowo powołanym urządům municypalnym¹¹. Pełnia władzy administracyjnej i policyjnej miała spoczywać w rękach burmistrza, który kierował zarządem złożonym z 3-4 ławników. Do uprawnień wóldarza należało m.in.: ogłaszanie zarządzeń władz naczelnych, nadzór nad dochodami kasy miejskiej, sprawowanie władzy policyjnej, troska o estetykę i bezpieczeństwo miasta.

Za czasów Księstwa Warszawskiego i w pierwszych latach Królestwa Kongresowego burmistrz nasielski pełnił także funkcję kasjera. Było to typowe dla ówczesnych miast, spowodowane niewielką obsadą urzędniczą. Rezultatem tego była kumulacja obowiązków. Urząd kasjera wyodrębniony został dopiero dekretem z 30 maja 1818 r.¹² Burmistrz zasięgał od kasjera opinii w sprawach ważnych dla miasta w zakresie finansów publicznych, pozyskiwania środków finansowych w ramach subwencji celowych czy wyrównawczych.

W ten sposób miasta zostały pozbawione właściwego im samorządu oraz wszelkiej bezpośredniej i samodzielnej administracji.

Nominację na urząd burmistrza Nasielska otrzymał Maciej Żochowski, który w piśmie do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji pisał o sobie: *Po otrzymaniu dymisji z Wojska Polskiego w roku 1817 jako oficer z pułku I-go Strzelców Konnych nadany mi przez obowiązek urząd burmistrza w mieście Nasielsku przyjmuję*¹³.

Miał on do pomocy kasjera Kraszpulskiego, a w skład ówczesnego zarządu wchodził: Michał Fabisiewicz, Jakub Dobrzyński, Michał Ruciński i Lejba Szumulowicz¹⁴.

Władze miejskie Nasielska starały się przede wszystkim uporządkować stan kasy miejskiej poprzez rozliczenie się z zaległości i ściągnięcie pieniędzy od dłużników. Lista dłużników była długa, na jej czele byli starozakonni, którzy zalegali kasie miejskiej za lata 1811-1814 kwotę 3 668 złp. Nie lepiej wyglądały dopłaty dominium do pen-

⁹ Dziennik Praw Królestwa Polskiego (Dz. Pr. Król. Pol.), Nr 1, s. 10, art. 17 i 18.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 260.

¹² *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Gospodarstwo miejskie*, cz. 1, t. 1, s. 19-20.

¹³ AGAD, KRSW, sygn. 4415, p. I.

¹⁴ Ibidem.

sji aparatu administracyjnego, bowiem zaległość w tej tylko pozycji budżetu wynosiła 2 987 złp.¹⁵.

Zarobki burmistrzów Nasielska były wysokie i wynosiły 1 000 złp rocznie, zarobki kasjerów znacznie niższe – 400 złp. Były to znaczne kwoty, na przykład w odniesieniu do zboża, którego w 1817 r. cena korca żyta wynosiła 24 złp.¹⁶ W celu zabezpieczenia interesów kasy ekonomicznej, burmistrz i kasjer miasta, w latach Królestwa Kongresowego płacili kaucję w wysokości 497 złp.¹⁷ Często na stanowiska burmistrzów powoływano jednak ludzi bez wymaganego egzaminu, posiadających poparcie różnych wpływowych osób. Taka polityka personalna okazała się w skutkach fatalna, czego dowodem były często dochodzenia dyscyplinarne o popełnione nadużycia.

Przyczyną nadużyć była chęć jak największych zysków z racji pełnionej funkcji, ale często i brak właściwego nadzoru nad finansami miasta. Znamy wiele przypadków zaskarżania burmistrzów i innych urzędników. Wypadki takie miały miejsce również w Nasielsku. O nadużycia finansowe oskarżali burmistrza Żochowskiego nasielscy Żydzi, zarzucając mu zawyżenie opłat z brukowego i targowego oraz przywłaszczenie sobie nadwyżek¹⁸. Burmistrza Żochowskiego broniła przed zarzutami starozakonnych ludność chrześcijańska miasta, wystosowując 24 czerwca 1816 r. odpowiednie pismo do KRSW podpisane przez wielu nasielszczan na czele z Janem Pátkiewiczem – kupcem, Filipem Rucińskim – rzemieślnikiem, Józefem Kowalskim – rolnikiem, Hilarym Dąbrowskim – szewcem i Michałem Korupskim – urzędnikiem¹⁹. Sprawa znalazła swój finał w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, która postanowieniem z dnia 3 maja 1819 r. uznała Żochowskiego winnym i oddała go pod Sąd Kryminalny Województwa Płockiego i Augustowskiego²⁰.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji pismem z dnia 11 marca 1823 r. wezwała kasę ekonomiczną miasta Nasielska pod groźbą paletu karnego, aby ta przesłała rozliczenie budżetu za lata 1807-1820²¹. Defekta Żochowskiego wyliczono na kwotę 552 złp 15 gr, a odpowiedź w tej sprawie wysłano w maju 1823 r. Żochowski zmuszony został do uiszczenia tej sumy do kasy miasta, otrzymał również zakaz zajmowania ważnych funkcji w administracji publicznej²². Podczas analizy dokumentacji w przedmiotowej sprawie uwagę zwracała mnogość wszelkich dowodów i zaświadczeń oraz widoczna opieszałość urzędów centralnych, co można uznać za przejaw biurokracji w Królestwie Kongresowym.

Nie uniknął również defektów kolejny burmistrz Adam Świerczewski „translokowa-

¹⁵ Ibidem. Oskarżono także poprzedniego burmistrza o nadużycia finansowe, a więc o tzw. defekty i o nie usprawiedliwione *vorschusse* jeszcze z czasów Księstwa Warszawskiego.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem. Korespondencja w tej sprawie trafiła nawet do *Komisji Rozpoznawczej Prośb do Tronu Pana*.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem, sygn. 4416, p. I.

²² Ibidem. Po opuszczeniu Nasielska, Żochowski zamieszkał w Broku nad Bugiem.

ny” na najwyższy urząd w Nasielsku w 1821 r. Przez pewien czas był on równocześnie burmistrzem Nowego Miasta. Oskarżono go o przywłaszczenie diet w wysokości 357 złp. Winy nie udało mu udowodnić, aczkolwiek wpłaconą przed rozpoczęciem urzędowania kaucja w kwocie 497 złp została zabezpieczona pod przyszłą egzekucję. W obronie burmistrza stawała wówczas ława miejska z Borowskim na czele. Dochodzenia w sprawie zaniechano, bowiem Adam Świerczewski zginął w pojedynku 2 sierpnia 1832 r. zastrzelony przez podporucznika pułku trockiego Sielepińskiego²³. Podłożem niefortunnego incydentu był skandal obyczajowy z udziałem żony burmistrza.

Nadużycia lub niedopatrzienia finansowe były nagminne w każdym z miast w pierwszym okresie istnienia Królestwa Kongresowego. Nasielsk nie stanowił żadnego wyjątku. Wykryte uchybienia służbowe natury finansowej stały się przyczyną zdymisjonowania między innymi prezydenta Pułtusa Zienkiewicza, kolejnych burmistrzów Gębina - Stanisławskiego i Zienkowicza oraz burmistrza Sochocina - Józefa Rościszewskiego²⁴. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych w przeświadczeniu, że magistraty miejskie nie dorosły do roli godnych zaufania administratorów, dekretem z dnia 13 czerwca 1818 r. mianowała przy każdej z Komisji Wojewódzkich tzw. dozorców miejskich, którzy mieli pełnić rolę strażników budżetów wszystkich miast województwa.

W 1832 r. burmistrzem Nasielska został nieznany z imienia Osiński, kasjerem był nadal Kraszpulski, a ławnikiem Jankowski. Osiński pełnił funkcję burmistrza do 1837 r., kiedy to nominację na to stanowisko otrzymał Kajetan Jaskłowski, dotychczasowy sekretarz urzędu municypalnego w Pułtusk. W latach 40. i 50. XIX w. kasjerem w Nasielsku był Stanisław Anzelm Budzyński²⁵.

3. Gospodarka finansowa władz miejskich

Gospodarka finansowa odgrywała dużą rolę w życiu ówczesnych miast. Także w Nasielsku była w centrum uwagi zarówno urzędu municypalnego, jak i władz nadrzędnych. Wielkość budżetu kasy miejskiej była znacznie zróżnicowana w poszczególnych latach analizowanego okresu. Budżet nazywano etatem. Jego wysokość w skali rocznej ilustruje następujące zestawienie.

Tabela 2. Budżet miasta Nasielska w latach 1815-1825 (w złp z pominięciem gr)

<i>Lata</i>	1815	1816	1817	1819	1820	1821	1825
<i>Kwota</i>	5 317	4 500	5 200	5 411	4 413	4 792	4 051

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4415; KRSW, sygn. 4416.

²³ Ibidem, sygn. 4417, p. III.

²⁴ R. Kołodziejczyk, *Pułtusk w epoce niewoli (1795-1918)*, [w:] J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, J. Szczepański, *Dzieje miasta Pułtusk*, Warszawa 1992, s. 71; J. Szczepański, *Dzieje Gębina do 1945 roku*, Warszawa 1984, s. 131; A. Kociszewski, *Sochocin na przestrzeni wieków*, Ciechanów 2000, s. 106.

²⁵ AGAD, sygn. 4417, p. III; sygn. 4418, p. IV; sygn. 4419, p. V.

Z powyższego zestawienia wynika, że budżet uległ znacznemu zmniejszeniu szczególnie widocznemu w 1825 r. Świadczy to o pewnej stagnacji gospodarczej Nasielska w tym okresie. Jedną z przyczyn regresu gospodarczego tych lat był brak troski władz zwierzchnich o rozwój miasta, powszechny zresztą na obszarze całego Królestwa Kongresowego. Przejściowe zaniedbanie spraw miejskich wynikało z trudności z wprowadzeniem nowej administracji, jak i ogólnej ciężkiej sytuacji finansowej kraju w pierwszych latach istnienia Królestwa Kongresowego. Na sytuację Nasielska rzutował także układ stosunków panujący na wsi.

W pierwszych latach Królestwa wieś znajdowała się w trudnej sytuacji spowodowanej zniszczeniami wojennymi. W latach 1816-1817 panował głód, a z głębokiego kryzysu rolnictwo zaczęło się dźwigać ok. 1820 r. Nastąpił również spadek eksportu zboża, a w ślad za nim spadek o blisko 40% jego cen. Niemniej następował pewien postęp w produkcji rolnej. Upowszechniała się uprawa koniczyzny i wyki, wzrosła liczba koni przy jednoczesnym spadku liczby wołów powszechnie używanych dotychczasowo (w woj. płockim 52 woły przypadały na 48 koni)²⁶. Nastąpił wzrost pogłowia owiec pozostający w ścisłym związku z rozwojem włókiennictwa. Lata głodu przekonały ludność chłopską do zwiększenia uprawy ziemniaków, które stały się wówczas chlebem nędzarzy, stanowiąc ich główne źródło wyżywienia. W folwarkach natomiast wprowadzono produkcję ziemniaka przemysłowego dla potrzeb gorzelnictwa. W latach 1816-1830 produkcja alkoholu przeszła całkowicie na nowy surowiec, rezygnując z dawniej wykorzystywanego żyta²⁷.

Rozwój gospodarczy w rolnictwie i wzrost stopy życiowej okolicznej ludności po 1825 r. prowadził do wzrostu finansów kasy miejskiej w Nasielsku. Obrazuje to następujące zestawienie.

Tabela 3. Budżet miasta Nasielska w latach 1826-1843 (w złp z pominięciem gr)

<i>Lata</i>	1826	1827	1830	1831	1838	1840	1843
<i>Kwota</i>	5 026	4 870	4 053	4 559	4 067	6 537	8 945

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4417; KRSW, sygn. 4418; KRSW, sygn. 4419.

Budżet Nasielska nie różnił się zasadniczo od etatów innych miast północnego Mazowsza. Nieco większy od Nasielska Ciechanów posiadał budżet - 4 277 złp (1820 r.), trochę mniejszy Biezuń - 3 769 złp (1836 r.) położony niedaleko, znacznie mniejszy Sochocin - 1 595 złp (1836 r.)²⁸.

²⁶ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, op. cit., s. 42.

²⁷ Ibidem, s. 56.

²⁸ AGAD, KRSW, sygn. 4250 i 4660.

W celu zobrazowania elementów składowych budżetu Nasielska, warto przyjrzeć się etatowi miasta na 1838 r.²⁹.

Dochody:

– brukowe i targowe	912,00 złp
– od dominium miasta	553,00 złp
– od mieszkańców miasta i probostwa	432,00 złp
– od nadania praw miejskich	24,00 złp
– podatek od miar i wag	141,00 złp
– procent od sumy 13 500 zł w banku lokowanej	405,00 złp
– procent od sumy 2 056 zł w banku lokowanej	32,00 złp
– od szynkarzy	1 568,22 złp
RAZEM:	4 067,22 złp

Wydatki:

– burmistrzowi	1 500,00 złp
– kasjerowi	700,00 złp
– dozór policyjny	300,00 złp
– dwóch stróżów	440,00 złp
– na szpital gubernialny w Płocku	143,00 złp
– na kancelarię	200,00 złp
– na utrzymanie sikawek w dobrym stanie	50,00 złp
– na areszt policyjny	250,00 złp
– nauczycielowi Murawskiemu	474,00 złp
RAZEM:	4 057,00 złp.

Dochody kasy ekonomicznej Nasielska składały się głównie z opłat z tytułu czynszów mieszkalnych i niezabudowanych jeszcze placów, z dzierżaw miejskich takich jak targowe i brukowe oraz przede wszystkim koncesyjne od sprzedaży alkoholu w szynkach. Istotne znaczenie miało również lokowanie wolnych środków finansowych na oprocentowanych depozytach bankowych. Marginalne znaczenie miały drobne wpływy od nadania praw miejskich czy podatek od miar i wag. Niskie dochody miasta odbijały się niekorzystnie na jego rozwoju. Jak wynika z analizy przedstawionego etatu kasy ekonomicznej, około 90% dochodów przeznaczono na pensje dla niewielkiej kadry urzędniczej i służb pomocniczych, a także na funkcjonowanie kancelarii (materiały piśmienne, opał, światło, wynajęcie lokalu itp.). Jak wynika z przedstawionego budżetu, po zrealizowaniu

²⁹ Ibidem, sygn. 4418, p. IV.

wydatków zapisanych w etacie pozostała jedynie kwota 10 złp 22 gr.

Mimo tak trudnej sytuacji budżetowej miasto zdołało na przestrzeni okresu międzypowstaniowego zaoszczędzić znaczny kapitał zwany remanentem, który lokowano w Banku Polskim na 3% w skali rocznej. Tak duży, jak na możliwości małego miasta, zaoszczędzony kapitał dostarczał niemalże 11% ówczesnego dochodu kasy miejskiej. Zmora finansów Nasielska były poważne zaległości na rzecz kasy ekonomicznej ze strony podmiotów prawnych. I tak np. zastawione w Banku Berlińskim dominium zalegało kasie miejskiej w 1820 r. aż 2 987 złp z tytułu składki posiłkowej na administrację miasta³⁰. Wyznaczony przez wierzyciela administrator dóbr nasielskich W. Engler nie dość, że zalegał z płatnościami, to jeszcze ubiegał się o zgodę na budowę browaru na części zajętej przez bank. Komisja Województwa Płockiego, dbając o finanse magistratu, odmówiła stosownego pozwolenia pismem z 5 sierpnia 1828 r.³¹. W 1837 r. Bank Berliński reprezentowany przez administratora dóbr nasielskich mecenasa Jeziorańskiego zalegał ponownie kasie miejskiej 2 091 złp z tytułu składki na administrację za lata 1830-1834³².

Kłopoty finansowe mieli także nasielscy Żydzi, zalegając z opłatami na rzecz miasta. W 1820 r. byli oni winni kasie miejskiej kwotę 3 688 złp, przy czym zaległości w opłatach od starozakonnych sięgały 1811 roku. Gmina żydowska posiadała również zaległości wobec kasy bóżniczej. W sierpniu 1827 r. Aron Marquies – dozorca bóżnicy w Nasielsku zwracał się do Komisji Województwa Płockiego o umorzenie zaległych kwot³³. Niedopatrzenia finansowe w gminie żydowskiej stały się powodem licznych skarg na dozorcę bóżniczego. W sierpniu 1836 r. stosowna skarga została przesłana do KRSWiP³⁴. Podstawowym zarzutem były nadużycia finansowe.

Nieco lepiej było ze ściąganiem kwot z tytułu dzierżawionej od miasta propinacji, której dzierżawcą w latach 30. był Abram Borensztein³⁵. Dotyczyła ona tylko części rządowej. Zgodę na prawo propinacji z części miasta zajętej przez Bank Pruski ustanowił 4 lutego 1817 r. Namiestnik Królestwa Polskiego³⁶.

Stały nadzór nad finansami jednostek terytorialnych w Królestwie sprawowała Najwyższa Izba Obrachunkowa Królestwa Polskiego. W omawianym okresie przeprowadziła ona kontrolę budżetów Nasielska za lata 1829-1832³⁷. Zostały one przyjęte przez Izbę 15 maja 1834 r.

Zabiegając o zwiększenie własnych dochodów miast, Komisja Województwa Płockiego sugerowała Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, aby rząd zrezygnował z opłaty od polowania na gruntach rządowych w Nasielsku na rzecz magistratu oraz, aby opłaty

³⁰ AGAD, KRSW, sygn. 4415, p. I.

³¹ Ibidem, sygn. 4416, p. II.

³² Ibidem, sygn. 4417, p. III.

³³ AGAD, KRSW, sygn. 1663, k. 139.

³⁴ Ibidem, sygn. 4417, p. III.

³⁵ Ibidem, sygn. 4418, p. IV.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem, sygn. 4417, p. III.

czopowego od miejscowych Żydów zasilaty kasę miasta. Wystąpienie w tej sprawie miało miejsce w październiku 1823 r.³⁸

Mieszkańcy Nasielska starali się w miarę możliwości wspierać finanse miasta dobrowolnymi datkami pieniężnymi. W 1819 r. 315 nasielszczan, głównie chrześcijan, zadeklarowało kwotę 647 złp 26 gr na opłacenie woźnego magistratu Wołczyńskiego i stróża nocnego Józefowicza z pomocnikiem³⁹.

4. Nowa polityka miejska

Symptomy poprawy w zakresie położenia miast w Królestwie Kongresowym dały się zauważyć od 1819 r. Początkowo dotyczyło to tylko znaczniejszych ośrodków miejskich, mniejsze miasta czekały jeszcze długo. Przede wszystkim starano się zorientować w sytuacji finansowej miast, czemu służyć miało zestawienie budżetów miejskich oraz uporządkowanie stanu kas miejskich poprzez rozliczenie się z zaległości i ściągnięcie pieniędzy od dłużników. W zasobach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie znajduje się bogata korespondencja w tej sprawie dotycząca Nasielska⁴⁰.

W 1820 r. zainicjowano szereg prac zmierzających do podniesienia estetyki i funkcjonalności miast. Rozpoczęła wówczas działalność powołana przez KRSWiP – Komisja Miast, która wraz z Radą Budowniczą miała m.in. za zadanie przeprowadzenie pomiarów, regulacji i inwestycji komunalnych w miastach. Ogólne zasady polityki urbanistycznej zostały nakreślone w Przepisach ogólnych Policji Budowniczej dla miast. W celu realizacji przedstawionych zagadnień nakazano sporządzenie projektów regulacji miast, które wraz z rejestracjami pomiarowymi stanowiły podstawę do planowania dalszego rozwoju przestrzennego organizmów miejskich.

Nasielsk znalazł się wśród 16 miast województwa płockiego, które nie posiadały żadnych map czy planów, stąd też umieszczony został na liście miejscowości wytypowanych do opracowania ich przez przysięgłych geometrów. Sporządzona w styczniu 1822 r. lista została skierowana do KRSWiP, w celu opracowania planów miejskich przez wykwalifikowanych geodetów z listy resortu⁴¹.

Szczegółowe przepisy, wydane przez Wydział Administracyjny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, zalecały odnalezienie wszelkich istniejących map i planów z naniesionymi rejestrami pomiarowymi, a ponadto wykonanie dla wszystkich ośrodków miejskich Królestwa Kongresowego planów gruntów w skali 1:5 000 i planów posesji w skali 1:1 500⁴².

Obowiązywała również zasada oczyszczania placów rynkowych z istniejącej zabu-

³⁸ Ibidem, sygn. 4416, p. II.

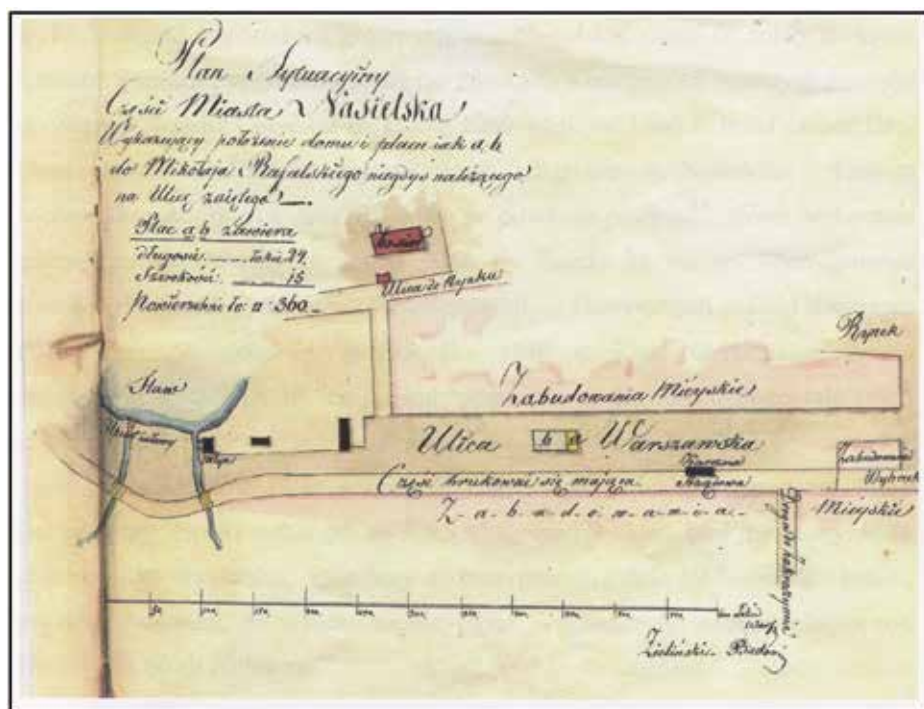
³⁹ Ibidem, sygn. 4415, p. I.

⁴⁰ AGAD, KRSW, sygn. 4415, p. I.

⁴¹ Ibidem, sygn. 4416, p. II.

⁴² H. Bartosiewicz, *Dziewiętnastowieczne źródła kartograficzne do dziejów miasta Pułtusza w XIX w.*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2003, s. 208.

dowy i zamiany ich w reprezentacyjne place publiczne, przy których miały się skupiać budynki użyteczności publicznej. Nie zezwalano, aby na pustych placach w centrum miast powstawały ogrody lub budowle szpeczące ulice. W związku z tą akcją, w Nasielsku wydano nakazy rozbiórek budynków niespełniających wymogów w zakresie prawa budowlanego, estetyki czy wymogów przeciwpożarowych. Przykładem może być sprawa budynku mieszkalnego Mikołaja Rafalskiego, zajmującego środkową część rozszerzenia ulicy Warszawskiej w sąsiedztwie karczmy „Wielopole”. Nakazano rozbiórkę tego domu z powodu złego stanu technicznego, zagrożenia ogniowego i oszpecenia miasta. Nakaz taki wydano już w 1817 r. Była to sprawa niemająca przedtem precedensu, stąd też Rafalski wystąpił do KRSWiP o odszkodowanie, oszacowane na 1 060 złp za utracone mienie. Korespondencja w tej sprawie prowadzona była w latach 1823-1829 i trafiła nawet do Komisji Rozpoznawczej Prób do Tronu, co miało miejsce 19 września 1829 r.⁴³ W związku z tą sprawą został wykonany plan sytuacyjny części Nasielska w celu zobrazowania położenia domu Rafalskiego. Wykonany w 1823 r. dla potrzeb KRSWiP plan, przechowywany w zasobach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie jest najstarszą zachowaną mapą miasta. Został on sporządzony przez Wincentego Zielińskiego jednobarwną techniką rękopiśmienną na papierze o wymiarach 20,3 x 30,3 cm. Zaznaczono tam karczmę rządową, posadowioną w ulicy Warszawskiej, młyn w obrębie



Zdj. 6. Fragment Nasielska wg. planu Zielińskiego z 1823 r. Ze zbiorów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

⁴³ AGAD, KRSW, sygn. 4418, p. III.

Poświętnego, kościół parafialny oraz wybrukowane ulice głównego traktu miasta. Należy podkreślić, że kartografia miejska Nasielska jest bardzo uboga w porównaniu z kartografią pobliskiego Pułtuska i innych mazowieckich miast.

Władze miejskie z pełną konsekwencją realizowały „przepisy”, wydając nakazy rozbiorów budynków niespełniających przyjętych norm również w latach późniejszych. Mianowicie, w listopadzie 1846 r. na wniosek naczelnika powiatu pułtuskiego, burmistrz Jaskłowski wydał nakaz rozbioru domu Borensztejna oraz budynku Mordki Rozena decyzją z 27 maja 1847 r.⁴⁴.

Ważną dla Nasielska inwestycją było brukowanie ulic. Meliorację tę rozpoczęto w początku lat dwudziestych XIX w. W 1823 r. była już utwardzona ulica Warszawska i przygotowywano się do brukowania szerokiej części tej ulicy zwanej Wielopolem⁴⁵. W 1844 r. Zarząd Komunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie opracował projekt wybrukowania pozostałych głównych ulic miasta, co miało ścisły związek z budową bitego traktu z Pułtuska do Płocka. Kosztorys wykonawczy tej inwestycji w części dotyczącej Nasielska zamknął się kwotą 2 269 rubli. W 1846 r. Rząd Gubernialny Płocki zawarł kontrakt na wybrukowanie kilku ulic w Nasielsku z Piotrem Morawskim, dzierżawcą dóbr Pawłowo w powiecie płockim. Koszt wykonania zadania strony określiły na kwotę 4 540 rubli. Fundusze na ten cel pochodziły z resortu Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego. Pismem z 26 października 1846 r. Rząd Gubernialny Płocki informował KRSWDiOP, że do zabrukowania w Nasielsku pozostała tylko zachodnia część rynku⁴⁶. Melioracja ta była przedmiotem kontroli i to zarówno pod względem finansowym, jak i merytorycznym dokonanej przez Najwyższą Izbę Obrachunkową Królestwa Polskiego, co miało miejsce w październiku 1851 r. Kontroli jakości dokonywał na miejscu Kontroler Generalny Prezydujący Najwyższej Izby Obrachunkowej Królestwa Polskiego – radca Wiarogórski⁴⁷.

Wybrukowane ulice wymagały częstego zamywania, stąd też Rząd Gubernialny Płocki zabiegał w KRSW o środki finansowe na utrzymanie czystości w mieście. Świadczy o tym pismo datowane na 19 listopada 1846 r., z którego wynika, że władze municypalne przeznaczyły w budżecie na ów rok zaledwie 60 rb na sprzątnięcie miasta⁴⁸.

W centrum zainteresowania władz Nasielska znalazł się również problem oświetlenia miasta. W 1837 r. zainstalowano latarnie rewerberowe, oświetlające ulicę Warszawską i Kościelną, zamontowane przez warszawskich rzemieślników. Kolejna inwestycja związana była z wykonaniem drogowskazów, barier mostowych oraz tablicy informacyjnej o taryfie targowego. Łączny koszt tego zadania obliczono na 182 rb.⁴⁹.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 4419, p. V.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI; S. Tyc, *Życie społeczno-gospodarcze Nasielska w latach 1815-1864*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, op. cit., s. 85.

⁴⁷ Ibidem, sygn. 4419, p. V.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, sygn. 4418, p. IV.

W latach 1841-1842 wykonano w mieście rynsztoki. Nasielski magistrat otrzymał na realizację tej inwestycji dotację celową z KRSW w wysokości 446 rb, o czym był informowany pismem z 10 marca 1841 r.⁵⁰

Ważną dla mieszkańców inwestycją była budowa mostu na Nasielnej. Na mocy przywileju dla Wesslów z 1782 r. obowiązek budowy i utrzymania mostu spoczywał na właścicielach miasta. Sytuacja ta uległa zmianie z chwilą, gdy zadłużona część Nasielska stała się własnością Banku Polskiego. Wówczas to, w październiku 1839 r., Rada Ogólna Budownicza przeznaczyła sumę 583 złp 2 gr na budowę mostu na Nasielnej. Drewno udostępnił rząd nieodpłatnie z okolicznych lasów⁵¹.

Przedmiotem troski władz Królestwa Kongresowego stała się również ochrona przeciwpożarowa. Wzmoczona aktywność władz nadrzędnych w tym zakresie wynikała z częstych pożarów mazowieckich miast. Wymóg kompletowania i utrzymania we właściwym stanie sprzętu przeciwpożarowego został wprowadzony postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 15 czerwca 1819 r., którego art. 4 stwierdzał, że miasta posiadające stosowne fundusze zobowiązane były do zakupu sprzętu przeciwpożarowego za środki własne, pozostałe otrzymywały dotacje celowe z budżetu KRSW⁵².

Problem ochrony przeciwpożarowej posiadał szczególne znaczenie na terenie Nasielska, jeśli się zważy, że w 1822 r. na 208 domów w mieście tylko cztery były murowane. Wiele domów było krytych słomą. Wyrazem trosk władz miejskich w tym zakresie było wystawienie szopy na narzędzia ogniowe, w której zgromadzono 208 toporów, 204 drabiny na dachy oraz 20 kubłów skórzanych. Władze municypalne złożyły w resorcie spraw wewnętrznych zapotrzebowanie na 24 beczki do rozwożenia wody, 2 sikawki wężowe oraz 8 stągwi⁵³.

19 stycznia 1830 r. Komisja Województwa Płockiego wystąpiła do KRSW o sfinansowanie zakupu 6 brakujących beczek na saniach dla potrzeb przeciwpożarowych Nasielska. W 1838 r. dokonano zakupu kolejnych 8 beczek pożarowych oraz sikawki wężowej, a w 1839 r. Rząd Gubernialny przeznaczył 313 złp 5 gr na naprawę dwóch sikawek w mieście⁵⁴. Wspomniana szopa ogniowa zlokalizowana była w części dominialnej miasta w niewielkiej odległości od studni. W budżetach nasielskiego magistratu zabezpieczano co roku kwotę rzędu 50 złp na utrzymanie narzędzi ogniowych, czyniono również starania o środki celowe z KRSW. Wyrazem tych starań była przebudowa w czerwcu 1864 r. dwóch studni komunalnych w Nasielsku, z których czerpano wodę do celów pożarniczych. Inwestycja zamknęła się kwotą 594 rb.⁵⁵

W mieście słabo rozwijało się prywatne budownictwo. Dominowała zabudowa drewniana, tak zresztą typowa dla ówczesnych miast Królestwa Kongresowego. Po groźnym

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ AGAD, KRSW, sygn. 4418, p. IV.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem, sygn. 7619, Wykaz narzędzi ogniowych po miastach woj. płockiego być winnych zaprowadzonych.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 4418, p. IV.

⁵⁵ Ibidem, sygn. 4420, p. VI.

pożarze, który dotknął Nasielsk w maju 1863 r., kiedy to spłonęło 13 domów, a 4 dalsze zostały poważnie uszkodzone, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego zezwoliła mieszkańcom, pomimo ogólnego zakazu, na budowę domów drewnianych pod warunkiem, że miałyby one murowane kominy i dachy kryte dachówką. Swoje stanowisko KRSW uzasadniła pauperyzacją mieszczańską, jak również brakiem w mieście cegielni oraz innych materiałów niezbędnych do wznoszenia budowli murowanych⁵⁶.

Władze nadrzędne udzielały pożyczek mieszkańcom, budującym domy. We wrześniu 1847 r. przyznano 970 rb. Aleksandrowi Kurtzowi na budowę piętrowego domu murowanego na własnym placu pod numerem 23. Koszt inwestycji opiewał na kwotę 2 933 rb. Pożyczka została udzielona na okres 20 lat, oprocentowanie wynosiło 2,5% w skali rocznej, a spłata odbywała się w ratach sześciomiesięcznych⁵⁷. KRSW przyznała w 1849 r. 635 rb magistratowi w Nasielsku na budowę szlachtuza (rzeźni), którego koszt zamknął się kwotą 2 798 rb. Miasto dzierżawiło wówczas dochody szlachtuzowe Żydowi Szlamie Rubinsztajnowi, który rocznie odprowadzał do kasy miejskiej czynsz dzierżawny w wysokości 134 rb.⁵⁸

Pomimo przychylnej polityki rządu w zakresie rozwoju budownictwa wzrost liczby domów na przestrzeni analizowanego okresu był niewielki. W 1826 r. doliczono się w Nasielsku 216 domów na ogólną liczbę 3 050 mieszkańców (na 1 dom przypadło 14 mieszkańców).⁵⁹ W 1830 r. miasto posiadało 212 domów, w tym tylko dwa murowane⁶⁰. Biorąc pod uwagę ówczesną liczbę mieszkańców – 3 337, na jeden dom przypadało 15,7 mieszczan. Należy podkreślić, że z reguły nowo wznoszone budynki były obszerniejsze i lepiej wykonane, co podnosiło estetykę miasta.

Dominacja drewnianej zabudowy w miastach Królestwa Kongresowego była zjawiskiem powszechnym. W 1827 r. w 100 miastach tylko 7,6% domów było murowanych, był to odsetek większy niż w woj. podlaskim, gdzie wynosił on tylko 4,7%. Na Mazowszu istniały duże różnice terytorialne w tym zakresie, w zachodniej części regionu domy murowane w miasteczkach stanowiły 11,5%, a we wschodniej zaledwie 3,7%. 45 miasteczek nie posiadało ich wcale. Istniały także dysproporcje w poszczególnych kategoriach miast. W 46 najmniejszych miasteczkach domy murowane stanowiły tylko 2,4% (we wschodniej części na 20 takich miasteczek było zaledwie 17 domów murowanych), gdy w 13 największych miasteczkach stanowiły one niespełna 19% ogólnej liczby domów. Przodował w tym zakresie Wyszogród, gdzie było blisko 56% domów murowanych, w pobliskim Pułtusku stanowiły one około 34%, lecz w Płońsku tylko 9%, Makowie 6%, a w Sierpcu zaledwie 1,5%. Na zachodnim Mazowszu – domy murowane stanowiły

⁵⁶ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

⁵⁷ Ibidem, sygn. 4422.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ R. Kołodziejczyk, *Miasta i mieszczaństwo w Królestwie Polskim w 1865 r. w świetle statystyki*, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały*, t. 2, pod red. R. Kołodziejczyka, Warszawa 1980, s. 137.

⁶⁰ Ibidem.

14% ogółu domów, na wschodnim – tylko niespełna 5%. Przodował pod tym względem Łowicz, gdzie budynki murowane stanowiły 48%, 45% w Pułtusk, w Kutnie – 37%, ale w Makowie – tylko 6%⁶¹.

5. Obciążenia finansowe

Warunki bytowe poszczególnych warstw ludności Nasielska były w poważnym stopniu zdeterminowane obciążeniami podatkowymi. Poszczególne kategorie zobowiązań podatkowych ilustruje następujące zestawienie.

Tabela 4. Podatki na rzecz Skarbu uiszczane przez mieszkańców Nasielska w 1863 r.

Rodzaj podatku	Posiadacze nieruchomości		Rolnicy	
	rb	kop.	rb	kop.
Podymne ze szarwarkiem	914	-	57	12
Kontyngens liwerunkowy	19	67	-	-
Składka transportowa z rekrutową	47	24	2	95
Suma:	980	91	60	07

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

Jak wynika z zestawienia, największą pozycję wśród podatków uiszczanych na rzecz Skarbu Państwa było podymne od zabudowań mieszkalnych. Podymne obciążało głównie najuboższych posiadaczy nieruchomości, ponieważ nie uwzględniało stopnia zamożności posesora. W okresie Królestwa Kongresowego Sejm dokonał podwyżki podymnego, argumentując to potrzebą poprawy stanu miast w zakresie infrastruktury komunalnej. Władze municypalne czyniły starania o zmniejszenie tego podatku z uwagi na, jak to określano, niemożność zniszczonych wojną obywateli. Podymne należało do tak zwanych podatków bezpośrednich, określanych też mianem stałych. Natomiast kontyngens liwerunkowy i składka transportowa z rekrutową należały do tak zwanych specjalnych składek, które uwalniały ludność miejską od obowiązku bezpłatnego kwaterowania wojska⁶².

⁶¹ J. Łukasiewicz, *Dzieje miasteczek mazowieckich w XIX wieku*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 39.

⁶² B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913, s. 58.

Tabela 5. Podatki na rzecz kasy miejskiej Nasielska uiszczane w 1863 r.

Rodzaj podatku	Rolnicy		Posiadacze nieruchomości		Reszta mieszkańców	
	rb	kop.	rb	kop.	rb	kop.
Składka posiłkowa na administrację miejską	6	35	101	64	11	40
Kanon od precederzystów składki kwaterunkowej	28	60	307	69	150	20
Konsensowe od szynkarzy					94	60
Suma:	34	95	409	33	256	20

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

W tej grupie podatków dominującą pozycję stanowiły kanon od precederzystów i konsensowe od szynkarzy, wchodzące w skład tak zwanych opłat patentowych. Do wykupu patentu byli zobowiązani wszyscy zajmujący się handlem, rzemiosłem, kunsztem czy wolną profesją. Taryfa była tu zróżnicowana w zależności od wielkości miasta i prowadzonej działalności gospodarczej⁶³.

Również właściciel miasta zobowiązany był, z racji swoich dochodów dominialnych, do ponoszenia opłat na rzecz Skarbu, jak i kasy miejskiej.

Tabela 6. Opłaty ponoszone przez właściciela miasta na rzecz Skarbu

Rodzaj podatku	rb	kop.
Ofiara	178	25
Podymne z szarwakiem	28	-
Składka transportowa z rekrutową	5	50
Kontyngens liwerunkowy	-	65
Suma	209	40

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

Największym obciążeniem właściciela miasta była tak zwana ofiara z dóbr ziemskich, należąca do podatków bezpośrednich o charakterze majątkowym. Wielkość ofiary wynikała z przestarzałych zeznań jeszcze z czasów przedrozbiorowych. Z reguły płacono ją z dużymi zaległościami. Tylko za 1846 r. zaległość ta w guberni płockiej wynosiła 147 500 złp.⁶⁴.

⁶³ Ibidem, s. 60.

⁶⁴ Ibidem, s. 65; AGAD, KRPIŚ, sygn. 651, s. 166.

Tabela 7. Opłaty ponoszone przez właściciela miasta w 1865 r. na rzecz kasy miejskiej

Rodzaj podatku	rb	kop.
Składka posiłkowa na administrację miejską	73	80
Konsensowe od szynkarzy	38	
Z nieruchomości	21	25
Kwaterunkowe z przemysłu	13	
Suma:	146	5

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

Właściciel miasta partycypował w kosztach utrzymania administracji miejskiej. Odprowadzał również opłatę patentową od części dominialnej Nasielska oraz znajdujących się tam zabudowań dworskich.

Mieszkańcy Nasielska uiszczali nadto duchowieństwu różnego rodzaju czynsze i opłaty.

Tabela 8. Opłaty ponoszone przez mieszkańców Nasielska w 1865 r. na rzecz duchowieństwa

Rodzaj podatku	rb	kop.
Czynsz z placów i młynów	289	50
Procent od gminy żydowskiej Dziesięcina	13	50
	3	89
Suma:	306	89

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

Największym obciążeniem ponoszonym przez nasielszczan na rzecz duchowieństwa był czynsz z placów i młynów znajdujących się na Poświętnem zamieszkałym przez ludność chrześcijańską miasta. Również gmina żydowska odprowadzała podatek na rzecz parafii nasielskiej.

Obciążenia fiskalne rzutowały w znaczny sposób na kondycję ekonomiczną nasielskich mieszczan. Różne podatki bezpośrednie, w miarę potrzeb, uzupełniano ofiarami, składkami nadzwyczajnymi i zsywkami na potrzeby władz cywilnych i wojskowych. Należy pamiętać, że Nasielsk znalazł się wśród tych miast województwa płockiego, które najbardziej ucierpiały podczas działań zbrojnych związanych z powstaniem listopadowym⁶⁵. Wszystko to powodowało, że w budżetach miasta należności podatkowe były często znaczne i przez wiele lat nie udawało się ich wyegzekwować. Starania o ich ściąganie stanowiły stały element zabiegów władz municypalnych i nigdy na dobrą sprawę nie pozwalały na pełną orientację w dysponowanych środkach, uniemożliwiając długofalową gospodarkę finansową.

⁶⁵ J. Barański, *Płońsk i okolice w okresie powstań narodowych*, Płońsk 1991, s. 21-22. Wielkość strat materialnych Nasielska w okresie powstania listopadowego zamknęła się kwotą 65 630 złp.

6. Ludność Nasielska i jej struktura narodowościowo-wyznaniowa

Jednym z kryteriów decydujących o wielkości miasta była liczba mieszkańców. Biorąc pod uwagę aspekt demograficzny, Nasielsk był w omawianym okresie na trzecim miejscu spośród siedmiu miast powiatu pułtuskiego. Liczbę mieszkańców Nasielska na tle innych miast powiatu pułtuskiego z uwzględnieniem struktury narodowościowej w 1827 r. przedstawia następujące zestawienie.

Tabela 9. Struktura wyznaniowa ludności miast powiatu pułtuskiego w 1827 r.

Lp.	Nazwa miasta	Liczba ludności			
		Żydów	Chrześcijan	Łącznie	% ludności żydowskiej
1.	Nasielsk	1 655	923	2 578	64
2.	Maków	3 278	1 263	4 541	72
3.	Pułtusk	116	4 035	4 151	3
4.	Nowe Miasto	420	244	664	63
5.	Różan	309	352	661	47
6.	Serock	270	1 007	1 277	21
7.	Wyszków	8	952	960	1
		6 056	8 776	14 832	

Źródło: J. Kazimierski, *Ośrodki miejskie Zawkrza w XVII-XIX wieku*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 2b; A. Eisenbach, *Mobilność terytorialna ludności żydowskiej w Królestwie Polskim*, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 2, pod red. W. Kuli, Warszawa 1966, s. 27.

Cennym źródłem służącym do badania przeszłości demograficznej ziemi nasielskiej oraz istniejących na jej obszarze stosunków wyznaniowych jest niewątpliwie protokół wizytacji, zarządzanej przez biskupa Adama Prażmowskiego i przeprowadzonej przez podległą mu kancelarię, przy udziale proboszczów wszystkich parafii diecezji płockiej z 1817 r.⁶⁶.

Tabela 10. Liczba ludności parafii Nasielsk według spisu z 1817 r. (w tysiącach)

Lp.	Parafia	Ludność ogółem	Katolicy			Akatolicy			Żydzi		
			M	K	Ogółem	M	K	Ogółem	M	K	Ogółem
120	Nasielsk	6 133	1 934	1 850	3 784	165	152	317	1 100	922	2 022
*	Wartość w %	100%	31,5	30,2	61,7	2,7	2,6	5,3	18	15	33

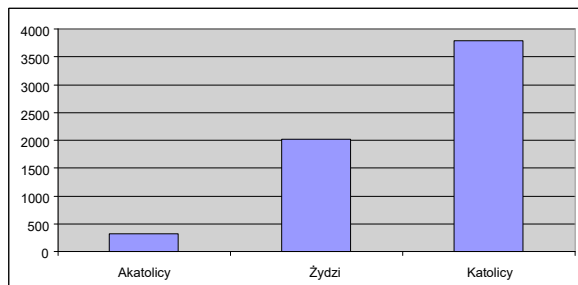
Źródło: ADP, Protokół z wizytacji diecezji płockiej bp. Adama Prażmowskiego z 1817 r., tablica spisowa nr 6.

* Dane liczbowe zamieszczone w górnym wierszu zostały przeliczone przez autora na wartości procentowe i zamieszczone w dolnej części tabeli.

⁶⁶ ADP, AV, Nr 411, k. 58-69 (ABMK sygn. 4395).

Chcąc uzyskać czytelny obraz struktury wyznaniowej parafii, prezentowane sekwencje liczb można zilustrować wykresem.

Wykres 1. Ludność parafii Nasielsk według wyznania w 1817 r. w liczbach



Źródło: Tabela nr 2.

Aby uzyskać szerszy obraz struktury wyznaniowej społeczności zamieszkującej tę część diecezji płockiej, należy dokonać zestawienia wszystkich parafii, które bezpośrednio graniczyły z parafią nasielską i 100 lat później utworzyły wspólnie samodzielny dekanat nasielski.

Tabela 11. Ludność parafii przylegających do parafii nasielskiej w 1817 r.

Lp.	Nazwa parafii	Katolicy			Akatolicy			Żydzi			ogółem	
		M	K	Ogółem	M	K	Ogółem	M	K	Ogółem	W liczbach	W %
1.	Nasielsk	1 934	1 850	3 784	165	152	317	1 100	922	2 022	6 123	37,8
2.	Pomiechowo	688	691	1 379	148	169	317	89	96	185	1 881	11,6
3.	Nowe Miasto	697	732	1 429	58	52	110	163	172	335	1 874	11,5
4.	Cieksyn	518	484	1 002	245	223	468	30	30	60	1 530	9,4
5.	Klukowo	712	645	1 357	6	7	13	60	46	106	1 476	9,1
6.	Joniec	587	561	1 148	35	25	60	44	37	81	1 289	7,9
7.	Zegrze	401	417	818	-	-	-	25	22	47	865	5,3
8.	Wrona	314	322	636	4	5	9	17	18	35	680	4,2
9.	Strzegocin	153	162	315	-	-	-	5	6	11	326	2,0
10.	Smogorzewo	88	90	178	-	-	-	5	5	10	188	1,2
Razem		6 092	5 954	12 046	661	663	1 294	1 538	1 354	2 892	16 232	100
Ogółem %		-	-	74,2	-	-	8,0	-	-	17,8	100	

Źródło: ADP, Protokół z wizytacji diecezji płockiej bpa Adama Prażmowskiego z 1817 r.

Kolejność poszczególnych parafii w tabeli uzależniona jest od liczby ludności, która zamieszkiwała ją w roku 1817.

Dane zawarte w spisie biskupa Prażmowskiego z 1817 r. pozwalają nam również na zapoznanie się ze strukturą wyznaniową poszczególnych parafii sąsiadujących z parafią Nasielsk.

Tabela 12. Struktura wyznaniowa parafii Nasielsk i parafii sąsiednich w 1817 r. (w %)

Lp.	Nazwa parafii	Wyznanie		
		Katolicy	Żydzi	Akatolicy
1.	Nasielsk	61,7	33,0	5,3
2.	Pomiechowo	73,3	9,8	16,9
3.	Nowe Miasto	76,6	17,5	5,9
4.	Cieksyn	65,5	3,9	30,9
5.	Klukowo	91,6	7,2	0,9
6.	Joniec	89,0	6,4	4,6
7.	Zegrze	94,6	5,4	-
8.	Wrona	93,5	5,2	1,3
9.	Strzegocin	96,6	3,4	-
10.	Smogorzewo	94,7	5,3	-

Źródło: ADP, Protokół z wizytacji diecezji płockiej bpa Adama Prażmowskiego z 1817 r., k. 58-63.

Stopień różnorodności wyznaniowej poszczególnych parafii jest zróżnicowany. Wyznanie katolickie oscyluje od 61,7% w przypadku parafii Nasielsk do 96,6% w parafii Strzegocin. Należy zauważyć, że sześć mniejszych parafii: Klukowo, Joniec, Zegrze, Wrona, Strzegocin oraz Smogorzewo charakteryzowało się relatywnie wysokim procentem wyznawców religii katolickiej w przedziale od 89% do 96,6%, natomiast trzy większe: Pomiechowo, Nowe Miasto, Cieksyn oraz największa - Nasielsk posiadało ten odsetek mniejszy, wahający się w granicach od 61,7% (Nasielsk) - do 76,6% (Nowe Miasto). Daje to podstawę do stwierdzenia, że wszystkie okoliczne parafie były niejednolite wyznaniowo, aczkolwiek skala zjawiska była różna.

W przeprowadzonej analizie, znajduje potwierdzenie zjawisko zasiedlania południowych rubieży diecezji płockiej przez Prusaków na przełomie XVIII i XIX w. To ich właśnie zwykło się określać mianem „akatolików”. Proces ten objął poszczególne jednostki administracji kościelnej w różnym stopniu. Analizując tabelę nr 12, zauważymy duży procentowy udział „akatolików” w parafii Cieksyn – wynoszący 30,6% oraz Pomiechowo – 16,9%. Na ogólną liczbę 1 294 osób tego wyznania, te dwie parafie zamieszkiwało 785 osób, czyli 60,7% wyznawców Kościoła ewangelicko-augsburskiego całego badanego terenu. W pozostałych parafiach procentowy udział „akatolików” był niższy i oscylował w granicach od 5,0% do 17%. Tempo oraz skuteczność działań germanizacyjnych podjętych przez władze zaborcze u schyłku XVIII w. można uznać za niezwykle wysokie, uwzględniając fakt, że w przeprowadzonej w latach 1775-1776 wizytacji biskupiej Michała Ciołka-Poniatowskiego na terenie parafii Cieksyn, poza 15 Żydami, nie zostali odnotowani żaden inni wyznawcy⁶⁷.

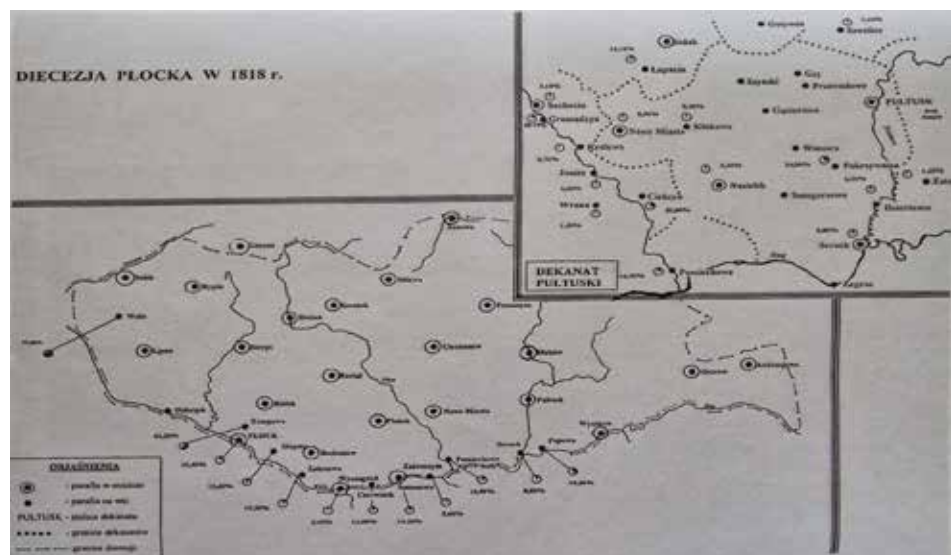
Ówczesny dekanat pułtusi, w skład którego wchodził Nasielsk, położony był centralnie w południowej części diecezji. Naturalne granice stanowiły rzeki: od wschodu Narew, od południa Bug, od zachodu – granica przebiegała wzdłuż lewobrzeżnej Wkry.

⁶⁷ ADP, AV, nr 310, k. 149-157, (ABMK sygn. 4378).

Od północy dekanat pułtuski sąsiadował z ciechanowskim, przasnyskim i makowskim. W jego skład wchodziło 14 parafii - 4 miejskie i 10 wiejskich. Dekanat posiadał 6 kościołów murowanych i 8 drewnianych⁶⁸.

Naniesione na mapie dane ukazują nam zjawisko zasiedlenia poszczególnych parafii przez „akatolików” (w ujęciu procentowym). W stolicy diecezji – Płocku wskaźnik wynosił 13,4%, w stolicy dekanatu – Pułtusk brak danych, w Nasielsku wskaźnik wynosił 5,2%⁶⁹. Na uwagę zasługuje Cieksyn, mający aż 30,6% *akatolików*.

Stosunkowo duże dysproporcje występują na terenie poszczególnych parafii, wśród wyznawców religii mozaistycznej. Najbardziej licznie społeczność żydowska występowała w parafii Nasielsk – 33% ogółu ludności oraz w parafii Nowe Miasto – 17,5%⁷⁰. W Pomiechowie Żydzi stanowili jej dziesiątą część (9,8%).



Zdj. 7. Diecezja płocka i dekanat pultuski w 1818 r. Ze zbiorów Zdzisława Suwińskiego.

W pozostałych siedmiu parafiach procentowy udział społeczności żydowskiej wynosił od 7,2% do 3,4%, a wymienione liczby 11 i 10 osób tego wyznania w parafiach Gąsiorowo i Smogorzewo pozwalają przypuszczać, że były to 2 lub 3 rodziny wielopokoleniowe.

Dane zawarte w spisie pozwalają na wyliczenie współczynnika maskulinizacji, czyli oznaczenia proporcji liczby kobiet do liczby mężczyzn. Współczynnik ten dla parafii Nasielsk wynosił - 90,5/100. Warto dodać, że zjawisko niewielkiej przewagi liczebnej populacji mężczyzn nad populacją kobiet było charakterystyczne dla całego wieku XIX na większości obszarów historyczno-geograficznych ziem polskich.

⁶⁸ Ibidem, Protokół z wizytacji diecezji płockiej bpa Adama Prażmowskiego, k. 67.

⁶⁹ Ibidem, k. 68.

⁷⁰ Ibidem, k. 59.

Dokonując podsumowania powyższych rozważań, należy stwierdzić, że parafia nasielska była jedną z większych w diecezji płockiej pod względem liczby parafian, zajmując trzecie miejsce. Ustępowała tylko miejscem myszynieckiej i kadzidłowskiej. Parafia nasielska była niejednolita pod względem wyznaniowym, co potwierdza analiza. Dwie trzecie stanowili w niej katolicy, jedną trzecią Żydzi, spory odsetek ogółu stanowiła ludność określona w spisie mianem *akatolicy*. Sytuacja ta z pewnością musiała mieć określony negatywny wpływ na układ stosunków społecznych, szczególnie w samym Nasielsku, gdzie odsetek ludności żydowskiej był jeszcze wyższy i sięgał w analizowanym okresie około 60%, wykazując do lat 60. XIX w. tendencję wzrastającą.

Pochodzenie narodowościowe mieszkańców Nasielska i ziemi nasielskiej znalazło odbicie w problematyce wyznaniowej. Stąd też, jak wcześniej zaznaczono, istniały tutaj trzy wyznania: rzymskokatolickie, mozaistyczne i luterzańskie w wydaniu ewangelicko-augsburskim. Najbardziej liczącym się było pierwsze z wymienionych, skupiające najwięcej wyznawców. Katolicy dysponowali własnym murowanym kościołem ufundowanym w połowie XV w. przez opata Andrzeja Szyszkowskiego oraz murowaną plebanią pokrytą dachówką, a pochodzącą z II połowy XVIII w.⁷¹

Probostwo nasielskie miało własne grunty o powierzchni 5 włók (80 ha)⁷², na których wysiewano następujące gatunki zbóż (w garncach^{*}): żyta – 24, pszenicy – 16, owsa – 12, jęczmienia – 4, tatarski – 8, prosa – 8, grochu – 24, rzepaku – 8⁷³. Część gruntów kościelnych dzierżawiło 4 włościan, każdy z nich zobowiązany był trzy dni w tygodniu ze swoim sprzężajem pracować w dobrach probostwa.⁷⁴ W beneficjum utrzymywano 4 woły, 3 krowy i 4 konie⁷⁵.

Ogólny roczny dochód probostwa nasielskiego zarejestrowany w protokole z 1817 r. wyniósł 1 500 złp. Na sumę tę składały się głównie dochody z trzech młynów należących do probostwa (700 złp) oraz dziesięciny pieniężnej w wysokości 366 zł 13 gr. Wydatki zamykały się kwotą 860 złp., z czego 220 złp pochłaniało utrzymanie czeladzi, pozostałą sumę przeznaczono na potrzeby kościelne (zakup wina, świec itp.) oraz podatki z tytułu podymnego i kasy ogniowej.

Z parafią nasielską związana była szkoła elementarna, pozostająca pod pieczę proboszcza. Zapiska z 1819 r. opisująca stan nasielskiego kościoła, wymienia nauczyciela Jana Weissa, który już od 1817 r. zajmował się prowadzeniem szkoły parafialnej⁷⁶. Wykazywał się on znajomością języków: polskiego, niemieckiego, łacińskiego oraz francuskiego. Jak podaje wizytator, zanim rozpoczął pracę w Nasielsku, przez dwa lata sprawował obowiązki guwernera w Karniewie we dworze Zielińskich. Proboszczowie

⁷¹ ADP, Protokół z wizytacji diecezji płockiej bpa Adama Prażmowskiego z 1817 r., k. 58.

⁷² D. Główna, *Gospodarka w dobrach plebańskich na Mazowszu w XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1991, s. 15.

^{*} Garniec – miara pojemności ciał sypkich i cieczy o wielkości 3,9 l.

⁷³ ADP, Protokół z wizytacji diecezji płockiej bpa Adama Prażmowskiego z 1817 r., k. 68.

⁷⁴ Ibidem, k. 69.

⁷⁵ Ibidem, k. 66.

⁷⁶ *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu*, t. 1, op. cit., s. 270-272.

przywiązywali dużą wagę do dobrych obyczajów nauczycieli i ich pilności w pracy, wymagając od nich nienagannego życia pod względem moralnym oraz wypełniania nakazanych praktyk religijnych. Jan Weiss nie spełniał przypuszczalnie wszystkich wyartykułowanych wymogów, skoro proboszcz nasielski Jan Tański* w 1819 r. wymówił posadę Weissowi, zarzucając mu nałóg pijaństwa. W tym samym roku zastąpił go Jan Kaczyński⁷⁷. Nauką było objętych 72 dzieci na 300 będących w wieku szkolnym, czyli 24% potrzeb w tym zakresie⁷⁸.

Wprowadzona w 1820 r. reforma oświaty autorstwa ówczesnego kierownika resortu Stanisława Grabowskiego spowodowała ograniczenie dostępu do nauki szerszych warstw społecznych. Organizację nowych szkół powierzono wtedy specjalnie powołanym w tym celu komisarzom obwodowym, którzy wspólnie z wójtami, proboszczami i właścicielami majątków ziemskich ustalali zarówno budżet szkoły, jej lokalizację, jak i wysokość składki na utrzymanie placówki. Procedury związane z organizacją szkoły trwały zwykle kilka miesięcy. Lata dwudzieste XIX wieku jawiły się jako okres niezwykle trudny dla funkcjonowania oświaty. Trudności te wynikały głównie ze zniszczeń spowodowanych wojnami, epidemiami oraz klęskami żywiołowymi⁷⁹.

W 1830 r. na etacie nauczyciela w Nasielsku zatrudniony był nieznany z imienia Murawski, który pobierał uposażenie z kasy miejskiej w wysokości 474 złp rocznie⁸⁰. U schyłku lat 30. nauką było objętych 40 dzieci, w tym 31 chłopców i 9 dziewcząt⁸¹. W latach 1840-1842 funkcję pedagoga sprawował Wojciech Orzechowski, który otrzymywał wynagrodzenie z magistratu w kwocie 600 zł, posiadał również deputat drzewny przeznaczony na ogrzanie budynku szkolnego w wysokości 12 sążni drewna. Nauką było objętych 39 uczniów, w tym 32 chłopców i 7 dziewcząt⁸².

Cytowane źródła nie podają nic na temat programu nauczania nasielskiej szkoły. Jednak z literatury dowiadujemy się, że najczęściej uczono czytania, katechizmu, pisania oraz służenia do mszy⁸³. Szkoły parafialne bowiem służyły zazwyczaj jako konkretne przygotowanie do pomocy w obrzędach liturgicznych, zwłaszcza przy odprawianiu mszy świętej⁸⁴. Miały one także służyć nauce prawd wiary i moralności katolickiej. Dlatego też

* Jan Tański – urodzony w 1765 r. w rodzinie szlacheckiej, mając 17 lat wstąpił do zakonu kanoników regularnych laterańskich, gdzie w 1796 r. otrzymał święcenia kapłańskie, uzyskał wyższe wykształcenie teologiczne, nadto interesował się naukami ścisłymi, w latach 1805-1819 był proboszczem nasielskim.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ I. Pełka, *Szkolnictwo na wsi płońskiej w czasach Królestwa Polskiego*, [w:] *Płońsk i Ziemia Płońska w XIX i XX wieku na tle dziejów Mazowsza Północnego*, pod red. A. Koseskiego i J. Szczepańskiego, Płońsk 1998, s. 74.

⁸⁰ AGAD, KRSW, sygn. 4418, p. IV.

⁸¹ *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu*, t. 1, op. cit., s. 272.

⁸² AGAD, KRSW, sygn. 4220, p. VI.

⁸³ S. Litak, *Z działalności szkolnej Michała Jerzego Poniatowskiego na Mazowszu*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. 25, pod red. J. Miąso, Warszawa 1983, s. 15-37.

⁸⁴ Tenże, *Szkoły parafialne w Polsce w XVIII w. przed powstaniem Komisji Edukacji Narodowej*, *Roczniki Humanistyczne*, 1977, nr 25, z. 2, s. 137-162.

uczniowie wraz z nauczycielem zobowiązani byli do brania udziału w uroczystościach i świętach kościelnych, procesjach, a także częstego przystępowania do spowiedzi oraz przyjmowania komunii świętej⁸⁵, *co dzień na mszy bywać, śpiewać różaniec i przyzwolicie się zachowywać*⁸⁶.

Mimo że nasielska szkoła elementarna funkcjonowała od czasów pruskich, to jednak nie miała charakteru powszechnego. Większość dzieci mieszczańskich nie uczęszczała do wymienionej placówki oświatowej. Stąd też zjawisko analfabetyzmu zataczało coraz szersze kręgi wśród mieszczan, zwłaszcza narodowości polskiej.

W 1819 r. nastąpiła kasata klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku, przy czym jego dobra przeszły na własność rządową⁸⁷. W związku z tym probostwo w Nasielsku po 305 latach przynależności do klasztoru w Czerwińsku, przeszło w ręce kleru diecezjalnego, mając uposażenie w ziemiach Poświętnego. Prymas Polski Franciszek Skarbek Malczewski wydał stosowną bullę dotyczącą uwłaszczenia duchowieństwa świeckiego, akceptowaną przez Watykan⁸⁸. Takie obiekty jak młyn wodny na przedłużeniu ulicy Warszawskiej (obecna Kościuszki), karczma Wielopole i budynki przy zbiegu ulic Świętego Wojciecha i Warszawskiej stały się własnością rządową.

Drugim z kolei pod względem liczebności było wyznanie mozaistyczne. Miejscem kultu społeczności żydowskiej Nasielska była synagoga (bóżnica), posadowiona we wschodniej części miasta, ufundowana w połowie XVII w. W analizowanym okresie status prawny Żydów charakteryzował się ograniczeniem wielu praw utrzymanych z czasów Księstwa Warszawskiego.

Podpisana 27 listopada 1815 r. ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego nie wprowadziła istotnych zmian w statusie prawnym Żydów. Ustawa zasadnicza orzekała, że *prawo rozciąga swoją opiekę do wszystkich obywateli bez żadnej różnicy stanu i położenia (...)* jednak w zakresie praw obywatelskich i politycznych, ograniczyła je do chrześcijan, stwierdzając, że *(...) w używaniu ich nie będzie stanowić różnicy różność wyznań chrześcijańskich(...)*⁸⁹.

Pomimo nieprzychylnych przepisów, funkcjonujących w ówczesnym obiegu prawnym, również w latach Królestwa Kongresowego nastąpił znaczny przyrost mieszkańców Nasielska, którzy byli pochodzenia żydowskiego.

⁸⁵ S. K. Olezak, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku. W świetle wizytacji kościelnych*, Lublin 1978, s. 127-130.

⁸⁶ S. Litak, *Szkoły parafialne w Polsce w XVIII w. przed powstaniem Komisji Edukacji Narodowej*, op. cit., s. 604.

⁸⁷ W. H. Gawarecki, *Pamiętniki religijno-moralne*, t. 10, Warszawa 1846, s. 197.

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 103.

Tabela 13. Struktura wyznaniowa mieszkańców Nasielska w latach 1808-1865

Lata	Ogół ludności	W tym ludność żydowska	% ludności żydowskiej
1808	2 242	1 410	62,9
1827	578	654	64,2
1857	139	469	78,7
1865	3 429	2 650	77,3

Źródło: *Encyklopedia Judaica*, op. cit., s. 290.

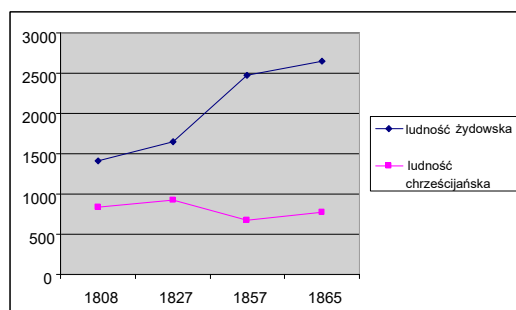
Jak wynika z tabeli, ludność żydowska Nasielska stanowiła pokaźny odsetek wśród ogółu mieszkańców, oscylujący w przedziale 62,2%-78,7%. Wśród miast powiatu pułtuskiego Nasielsk znalazł się w ścisłej czołówce ośrodków miejskich o najwyższym procencie ludności żydowskiej. Fakt ten na tle pozostałych miast powiatu pułtuskiego ilustruje następujące zestawienie.

Tabela 14. Dynamika wzrostu liczby ludności żydowskiej Nasielska na tle innych miast powiatu pułtuskiego w latach 1808-1865 (w odsetkach)

Lp.	Nazwa miasta	Lata			
		1808	1827	1857	1865
1.	Nasielsk	62,9	64,2	78,6	77,3
2.	Pułtusk	2,9	16,6	44,1	47,2
3.	Maków	72,2	90,1	81,1	78,9
4.	Różan	46,7	27,5	57,1	58,8
5.	Serock	24,1	38,1	56,2	52,0
6.	Wyszków	1,4	29,0	67,1	65,5

Źródło: A. Eisenbach, *Mobilność terytorialna ludności żydowskiej w Królestwie Polskim*, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 2, op. cit., s. 27.

Proces sukcesywnego wzrostu liczby ludności żydowskiej w Nasielsku ilustruje następujący wykres.

Wykres 2. Dynamika wzrostu ludności żydowskiej Nasielska w XIX wieku na tle ludności chrześcijańskiej

Źródło: Tabela nr 13.

Z przedstawionego wykresu wynika, że w omawianym okresie zwiększała się tylko liczba ludności żydowskiej Nasielska, natomiast populacja chrześcijańska pozostawała na niemal stałym poziomie, oscylując od 465 osób w 1790 r. do 779 – w 1865 r.

Wraz ze wzrostem liczby osadników żydowskich następowała rozbudowa administracji kahalnej, dysponującej szeroką autonomią religijną, polityczną, gospodarczą i społeczno-kulturalną. Ograniczenie działalności kahałów tylko do spraw związanych z religią nastąpiło na mocy dekrety Namiestnika Królestwa Polskiego gen. Józefa Zajączka z 21 marca 1821 r.⁹⁰. Funkcje kahałów w zakresie religijno-filantropijnym przejęły dozory bóżnicze. Były one zobowiązane do składania szczegółowych rutynowych sprawozdań władzom miejskim, które mogły ingerować w przedsięwzięcia gminy żydowskiej, zwłaszcza dotyczące budowy synagog i innych obiektów związanych z kultem religijnym. Poza sprawowaniem opieki nad instytucjami religijnymi, dozór bóżniczy administrował majątkiem gminy żydowskiej i zajmował się opieką społeczną. Dozory miały uprawnienia do inkasowania wszelkiego rodzaju opłat religijnych od: obrzezania, zaręczyn, ślubów i pochówków. Zbierały one również obowiązkową składkę gminną nakładaną na poszczególnych członków lokalnej gminy żydowskiej⁹¹.

W skład dozoru bóżniczego wchodziło trzech członków, wybieranych w wyborach bezpośrednich, przy czym czynne prawo wyborcze przysługiwało wszystkim członkom żydowskiej gminy wyznaniowej. Bierne prawo wyborcze i miejsce w zarządzie kahału uwarunkowane było cenzusem majątkowym. Prawo to ograniczono do płatników obowiązkowej składki gminnej zaliczanych do pierwszej lub drugiej klasy majątkowej, posiadających własną nieruchomość. Kadencja dozorów trwała trzy lata⁹².

Podczas pierwszych wyborów dozoru bóżniczego w Nasielsku w 1821 r. wybrano następujących Żydów: Borucha Szulkowicza, Mejera Jackowicza i Haima Jakubowicza⁹³. Wybory członków dozoru kojarzone były z nadużyciami. Częstym zjawiskiem było przekupstwo reprezentantów najuboższej klasy w zamian za głosy w wyborach. O tego typu nadużyciach informował resort spraw wewnętrznych, występujący w imieniu nasielskich Żydów – Abraham Moszkowicz Rubinstein, zarzucając dozorowi przyjmowanie korzyści majątkowych, przekupstwo i kumoterstwo⁹⁴.

Największym autorytetem w gminie żydowskiej cieszył się rabin. Jego status prawny określony został przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego pismem okólnym z 19 stycznia 1826 r., w którym określono warunki wyborów i zarazem kompetencji rabinów w następujących słowach: (...) *rabina lub jego zastępcę wybiera gmina żydowska za pośrednictwem dozoru bóżniczego i jest on odpowiedzialny za wykonywanie wszelkich posług religijnych oraz m.in. prowadzenie ksiąg stanu cywilnego*⁹⁵.

⁹⁰ J. Szczepański, *Spoleczność Żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 87.

⁹¹ A. Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX wieku*, op. cit., s. 236-237.

⁹² J. Szczepański, op. cit., s. 87.

⁹³ AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (CWW), sygn. 1663, k. 54.

⁹⁴ J. Szczepański, *Spoleczność żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 88.

⁹⁵ Ibidem.

Stojący na czele rabinatu rabin był znawcą Talmudu, opłacany ze składek członków gminy żydowskiej lub dysponujący wyodrębnionymi dochodami gminy. W Nasielsku źródłem utrzymania rabinów były dochody z *krupki*, czyli opłaty od rzezi bydła, drobiu oraz dobrowolne składki roczne od członków gminy. Dochody z *krupki* w Nasielsku kształtowały się następująco: od funta mięsa - 1 gr, od gęsi - 8 gr, od kaczki - 4 gr, od kury - 4 gr. Dochód ten był wypuszczany w dzierżawę na okres trzech lat i przysparzał gminie żydowskiej w Nasielsku znaczące kwoty i tak np. w 1844 r. osiągnął sumę 936 złp, zaś w 1858 r. - 2 700 złp.⁹⁶ Rabin dysponował także innym dochodem, określanym mianem *kacydensu*, tj. od posagu zapisanego przysługiwała opłata w wysokości 1 złp 18 gr od każdego 1 000 zł wymienionego w zapisie⁹⁷.

W analizowanym okresie rabinami nasielskimi byli:⁹⁸

- Beniamin Szmulowicz
- Salomon Lipszyc
- Pikus Zeit
- Abraham Borensztein
- Nechen Zejler
- Berko Dauer.

Miejscem, gdzie skupiało się całe życie religijne i społeczne ludności żydowskiej, była bóżnica. Mieściła się tu także siedziba rabina. W synagodze na parterze modlili się mężczyźni, na piętrze natomiast kobiety. Do synagogi przychodzono najczęściej w soboty i inne żydowskie święta. W sąsiedztwie bóżnicy – nad Nasielną znajdowała się mykwa, czyli rytualna łaźnia, gdzie w każdy czwartek odbywały się kąpiele kobiet, połączone z chłostaniem ciała różgami, w piątki natomiast z łaźni korzystali mężczyźni. Obsługa łaźni, czyli łaźiebne i łaźiebnicy, przygotowywała odpowiednią ilość różg oraz kontrolowała wiernych w zakresie korzystania z rytualnej, czyli obowiązkowej kąpieli. Naprzeciwko mykwy znajdowało się miejsce rytualnego uboju drobiu. W przeddzień każdego żydowskiego święta oraz w każdy piątek kobiety przynosiły tu drób przeznaczony na rzeź. W obrębie ulicy Bożniczej (obecna ulica Starzyńskiego) mieściła się również szkoła żydowska, będąca szkołą chasydów^{*99}.

Podstawę żydowskiego wykształcenia stanowiła Biblia, której tajniki zgłębiali tylko chłopcy, rozpoczynający naukę od najmłodszych lat. Edukacja była dwustopniowa: pierwszy stopień stanowił cheder, gdzie uczono czytania modlitw i tłumaczenia ich na język żydowski oraz pisanie w tym języku, drugi natomiast obejmował studia nad Talmu-

⁹⁶ Ibidem, s. 86.

⁹⁷ J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, op. cit., s. 38.

⁹⁸ AGAD, CWW, sygn. 1429, k. 355-483.

* chasyd – (hebrajski) prawy, sprawiedliwy, bogobojny. Chasydzi mieli odrębną liturgię, nosili inne niż pozostali Żydzi ubiory, najwyższym autorytetem był cadyk.

⁹⁹ *Encyklopedia Judaica*, t. 12, Jerozolima 1970, s. 839-840.

dem i tekstami religijnymi na poziomie szkoły wyższej¹⁰⁰.

Budowle związane z kultem religijnym wymagały znacznych kwot na ich utrzymanie. Dotyczyło to głównie synagogi i domu modlitwy (*bet ha-midrash*). Synagoga w odróżnieniu od domu modlitwy, była miejscem jedynie modlitwy, natomiast *bet ha-midrash* służył również nauce. Drewniana, oryginalnej architektury synagoga w Nasielsku ufundowana w XVII w. mogła pomieścić 1 039 wiernych, podczas gdy bóżnica w Pułtusk zaledwie 544 osoby¹⁰¹.

Na uwagę zasługuje budżet nasielskiej kasy bóżniczej, którego większa część dochodów pochodziła z opłat za rytualną rzeź bydła i drobiu. W latach 1844-1847 źródła dochodów kasy bóżniczej Nasielska kształtowały się następująco:¹⁰²

Tytuł I	Dochody stałe	
1.	Od starozakonnych z Nowego Miasta	8 rbs 25 kop.
2.	Kanon z ławek bóżniczych	28 rbs 50 kop.
3.	Kanon z domu szkoły	5 rbs 92 kop.
Razem		42 rbs 67 kop.
Tytuł II	Dochód niestały	
4.	Na opłatę czynszu kahalnego	132 rbs
5.	Z dzierżawy łaźni i pokładnego ciał zmarłych	168 rbs 90 kop
Razem		300 rbs 90 kop.
Tytuł III	Ze składek	
6.	Na dokompletowanie funduszków bóżniczych według rozkładu na miasto i wieś ułożonego	215 rbs 32 kop.
7.	Składki na zaspokojenie kosztów szpitala tylko raz w roku 1844 pobrać się mającej	72 rbs 45 kop.
8.	Dochodu z pogrzebania ciał zmarłych	30 rbs
Ogół dochodu		661 rbs 34 kop.

Struktura wydatków w wymienionych wyżej latach kształtowała się w skali rocznej następująco:¹⁰³

Tytuł I	Na pensje	
1.	Rabinowi Nechenowi Zejlerowi	80 rbs
2.	Szkolnikom	45 rbs
3.	Kasjerom bóżniczym 5/100 od dochodu bóżniczego do poboru wykazywanego, jeżeli takowy w zupełności pobranym będzie	27 rbs 97 kop.

¹⁰⁰ J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, op. cit., s. 116.

¹⁰¹ Ibidem, s. 114.

¹⁰² AGAD, CWW, sygn. 1673, k. 196.

¹⁰³ Ibidem, k. 197.

4.	Na pensję referenta sekcji oświecenia w rządzie gubernialnym i na pensję rachmistrza	22 rbs 95 kop.
Razem		275 rbs 92 kop.
Tytuł II	Na podatki skarbowe	
5.	Składki ogniowe z zabudowań synagogałnych	28 rbs 42 kop.
6.	Podymnego z tychże zabudowań	4 rbs 38 kop.
7.	Szarwark drogowy	1 rbs 80 kop.
8.	Składki transportowej	30 kop.
9.	Składki na spisowych	15 kop.
10.	Czynsz kahalny dziedzicowi miasta	132 rbs
Razem		167 rbs 5 kop.
Tytuł III	Na materiały piśmienne	
11.	Dozorowi bóżniczemu	21 rbs
12.	Dozorowi bóżniczemu takż na opłatę Dziennika Gubernialnego i materiały	12 rbs
13.	Składki na zaspokojenie kosztów szpitala w Płocku	72 rbs 45 kop.
Tytuł IV	Na opłatę procentów 5/100	
14.	Kościółowi winnickiemu od kapitału 300 rbs	15 rbs
15.	Kościółowi zegrzyńskiemu od kapitału 375 rbs	18 rbs
16.	Klasztorowi w Płońsku od kapitału 300 rbs	15 rbs
17.	Dziedzicowi Karolowi Mieszkowskiemu od kapitału 150 rbs	7 rbs 50 kop.
18.	Dwom sługom za grzebanie ciał zmarłych	30 kop.
19.	Do dyspozycji rządu gubernialnego	27 rbs 27 kop.
Ogółem		661 rbs 95 kop.

Budżety nasielskiej gminy żydowskiej były wysokie i zajmowały czołowe miejsce w tej części północnego Mazowsza. Dużo niższe były dochody gmin żydowskich Pułtusk, Ciechanowa i Serock. Ilustruje to następujące zestawienie.

Tabela 15. Dochody kasy bóżnicznej Nasielska na tle innych miast regionu

Dochody	Nasielsk	Ciechanów	Pułtusk	Serock
Z pokładnego	66 rbs 90 kop.	15 rbs 30 kop.	9 rbs	9 rbs
Z mykwy	102 rbs	105 rbs 61 kop.	68 rbs 50 kop.	45 rbs
Składki od parafian	215 rbs 32 kop.	31 rbs 51 kop.	302 rbs 70 kop.	198 rbs 37 kop.

Źródło: J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 105.

Pomimo wysokich dochodów, sytuację finansową nasielskiej gminy żydowskiej należy w badanym okresie uznać za trudną. Liczne długi były przyczyną podejmowanych już na początku XIX w. prób oderwania się skupisk Żydów w Nowym Mieście i Serocku od nasielskiej gminy żydowskiej. Już w 1804 r. skupisko Żydów w Nowym Mieście (około 50 rodzin) rozpoczęło starania o zgodę władz pruskich na budowę synagogi, chederu i kirkutu.¹⁰⁴

Próby oderwania się serockich Żydów od kahału w Nasielsku miały miejsce w latach dwudziestych XIX w. Powód był prozaiczny, mianowicie starozakonni z Serocka nie chcieli spłacać zadłużenia nasielskiego kahału. W świetle korespondencji w tej sprawie datowanej na 1822 r., kierowanej do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, a zgromadzonej w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie wynika, że: *Żydzi z Nasielska mieli zabić polskiego szlachcica i pieniądze kahału przetrwonili na koszt procesu*. Resort spraw wewnętrznych oddalił zarzuty serockich Żydów, utrzymując ich w strukturach nasielskiej gminy żydowskiej¹⁰⁵.

Zła sytuacja finansowa miała miejsce również w latach czterdziestych XIX w. Wtedy to dozór bóżniczy w Nasielsku musiał zaciągnąć pożyczki: od probostwa w Zegrzu w kwocie 375 rbs, klasztoru karmelitów w Płońsku 300 rbs, probostwa w Winnicy 300 rbs i od ziemianina Karola Mieszkowskiego właściciela dóbr Mieszki w parafii Winnica 150 rbs.¹⁰⁶

Próbą wyjścia z impasu finansowego miało być odstąpienie od opłat dominialnych na rzecz właściciela Nasielska – Aleksandra Kurtza. Opłaty te wynosiły 132 rbs rocznie. Podjęte mediacje z dziedzicem miasta zakończyły się niepowodzeniem, a w konsekwencji stały się jedną z przyczyn zatargu, którego apogeum nastąpiło w czerwcu 1852 r., kiedy to w celu przywrócenia porządku w mieście wezwano oddział rosyjski z twierdzy Modlin¹⁰⁷.

Regres finansowy powodował trudności w realizacji zadań z zakresu opieki społecznej. Skutkiem czego niewiele pieniędzy przeznaczano na pomoc dla ubogich. Cała akcja filantropijna została ograniczona do udzielania wsparcia na szpital dla biednych starozakonnych w Płocku oraz do bezpłatnych pochówków biedoty i żywienia ubogich, a liczba beneficjentów była duża. Już w 1819 r. wśród 284 żydowskich rodzin w Nasielsku 210 rodzin (ponad 70%) uznano za biedne¹⁰⁸. W mniemaniu ogółu mieszkańców Nasielska za *bogacza* uchodził kupiec, który miał własny dom, konia i biedkę oraz atlasową kapotę na czas szabas. Takich było najwyżej kilkudziesięciu. Udawali oni kupców zbożowych, faktycznie będąc tylko faktorem czy agentami kupców z innych miast większych od Nasielska i żyli z procentów od transakcji¹⁰⁹.

¹⁰⁴ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 91.

¹⁰⁵ AGAD, CWW, sygn. 1679, k. 3-12.

¹⁰⁶ Ibidem, sygn. 1673, k. 197.

¹⁰⁷ Ibidem, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 85.

¹⁰⁸ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 92.

¹⁰⁹ K. Szaniawski, *Nasi Żydzi w miastach i na wsiach*, Warszawa 1889, s. 36-45.

Trudności finansowe sprzyjały narastaniu wielu konfliktów społecznych między niewielką grupą zamożniejszych kupców i manufakturzystów pełniących z reguły różne funkcje w administracji kahalnej, a większością ludności trudniącej się przeważnie mało intratnym rzemiosłem czy posługami.

Mało liczną grupę stanowili wyznawcy religii ewangelicko-augsburskiej. Nie mieli oni własnej świątyni, lecz modlili się w jednym z prywatnych domów. W 1840 r. w parafii nasielskiej zamieszkiwało 134 wyznawców¹¹⁰ religii luterkańskiej w wydaniu ewangelicko-augsburskim, przy czym w samym mieście doliczono się ich 14¹¹¹. Pozostali skupieni byli głównie w zachodniej części gminy Nasielsk w takich wsiach jak: Konary, Słustowo, Mazewo, Ruszkowo, Dębinki i Krzyczki, gdzie odnotowano zaledwie dwie osoby tego wyznania.¹¹² Filiał Kościoła ewangelicko-augsburskiego podlegał parafii w Płońsku. Nabożeństwa w wynajmowanym na ten cel domu w Nasielsku odbywały się 12 razy w roku¹¹³. Dochód nasielskiego filiału pochodził jedynie ze składek wiernych i w latach 1839-1841 wynosił 765 złp.¹¹⁴ Główną pozycję w wydatkach stanowiła pensja pastora z Płńska, wynosząca – 500 złp w skali roku. Pozostałe pozycje wydatków stanowiły: wino i opłatki – 100 złp, materiały piśmienne – 40 złp, pensja kasjera – 38 złp i rezerwa budżetowa na nieprzewidziane wydatki – 65 złp.¹¹⁵

Każda grupa narodowościowa żyła odrębnym życiem, różniąc się językiem, religią i obyczajami. Niewielka grupa Niemców mieszkających w Nasielsku i sąsiednich wsiach wyrobiła sobie szacunek i uznanie wśród ludności polskiej za ich gospodarność, powagę i unikanie alkoholu¹¹⁶.

¹¹⁰ AGAD, CWW, sygn. 1226, k. 13-16.

¹¹¹ Ibidem, KRSW, sygn. 4420, k. 252.

¹¹² Ibidem, CWW, sygn. 1226, k. 15.

¹¹³ Ibidem, k. 19.

¹¹⁴ Ibidem, k. 21.

¹¹⁵ Ibidem, k. 20.

¹¹⁶ Gazeta Świąteczna 1883, nr 136, s. 5.

7. Podstawowe zajęcia mieszkańców Nasielska

Nasielsk był miasteczkiem typowo rolniczo-rzemieślniczym. Pod koniec okresu Królestwa Kongresowego wystąpiły tu pewne symptomy rozwoju rzemiosła.

Tabela 16. Rejestr zarobkujących mieszczan z 1830 r.

Lp.	Wykonywana profesja	Liczba osób
1.	Szewcy	93
2.	Krawcy	38
3.	Garbarze	32
4.	Sukiennicy	18
5.	Kuśnierze	17
6.	Kupcy	17
7.	Rzeźnicy	14
8.	Szynkarze	12
9.	Kramarze	11
10.	Kowale	8
11.	Piekarze	7
12.	Szmuklerzy	6
13.	Młynarze	6
14.	Stolarze	4
15.	Stelmachy	4
16.	Bednarze	3
17.	Kapelusznicy	3
18.	Cieśle	3
19.	Zduny	3
20.	Grzebieniarze	2
Suma:		301

Źródło: AGAD, KRPIs, sygn. 3776, Wykaz rzemieślników opłacających podatek patentowy.

Zaprezentowana lista zarobkujących mieszczan stanowi cenne źródło, zawierające nie tylko materiał statystyczny, ale również nazwiska mieszkańców, pracujących w danym zawodzie. Brzmienie nazwisk nasielskich rzemieślników i kupców pozwala na stwierdzenie, że niektóre zajęcia były domeną poszczególnych grup narodowościowych. Kupcy, kramarze, rzeźnicy i grzebieniarze, krawcy, kuśnierze i szmuklerzy byli Żydami. Sukiennicy z reguły byli pochodzenia niemieckiego. Mieszczanie zaś narodowości polskiej reprezentowali głównie takie gałęzie rzemiosła jak: szewstwo, garbarstwo, kowalstwo i stolarstwo¹¹⁷.

Ważnym elementem życia gospodarczego Nasielska w analizowanym okresie były cechy skupiające rzemieślników. Źródłem służącym do badania przeszłości nasielskiego rzemiosła i handlu jest księga (*pinkas*) cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy

¹¹⁷ J. Łukasiewicz, *Dzieje miasteczek mazowieckich w XIX wieku*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 39.

żydowskich w Nasielsku, której ostatni zapis pochodzi z 1842 r.¹¹⁸. Księga prowadzona była w języku hebrajskim, choć statut cechu, jego podstawowe uchwały oraz większa część spisów członków zarządu zapisane są również w języku polskim. Cech ten skupiał około 60 członków-majstrów w jednym czasie, co stanowiło pokaźny odsetek ludności żydowskiej Nasielska. Należy przypuszczać, że produkcja ich warsztatów rzemieślniczych oraz funkcje usługowe wykraczały poza granice miasta, obejmując swym zasięgiem nie tylko okoliczne wsie, ale również takie miasteczka regionu jak: Nowe Miasto, Serock, czy Nowy Dwór Mazowiecki. Właściciele Nasielska byli zainteresowani rozwojem rzemiosła i organizacją cechów, które zapewniały im regularne dochody w gotówce, naturze i usługach. Kolejni właściciele miasta każdorazowo regulowali stosunki między cechem a kahałem żydowskim oraz między cechami a władzami municypalnymi. Aprobowali także wyniki wyborów i zatwierdzali każdą uchwałę zarządu cechu. Wspomniany cech posiadał własną bóżnicę, jego uchwały regulowały także pewne kwestie związane z życiem religijnym majstrów i czeladników. Gwarantowano między innymi sprawiedliwy dla wszystkich członków cechu podział honorów w bóżnicy. Za zgodą właściciela miasta odbywały się uroczyste procesje członków cechu w ostatnim dniu Święta Kuczek*, której trasa wiodła od domu cechowego do bóżnicy.

Wybory do zarządu cechu odbywały się nieregularnie w odstępach od 1 roku do 3 lat. Odbywano je w wolne dni Świąt Wielkanocnych. Brali w nich udział tylko ci członkowie cechu, którzy posiadali dwóch seniorów, kuśnierze i szmuklerze po jednym, który był rachmistrzem. Do zarządu wchodził również wybierany przez cech sędzia cechowy, który rozstrzygał spory między członkami cechu. Na sędziego cechowego wybierano przeważnie rabina lub podrabina Nasielska jako osobę godną zaufania publicznego¹¹⁹.

W omawianym okresie, oprócz cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy funkcjonowały w Nasielsku takie cechy jak: sukienniczy, rzeźniczy, garncarski i szewski. Dominującymi grupami zawodowymi byli szewcy i krawcy, gdyż samych szewców odnotowano ponad 90, z tej liczby 63 było chrześcijan i około 30 Żydów¹²⁰.

Ważną rolę w życiu miasta odgrywały targi i jarmarki. Przedmiotem transakcji były: konie, bydło, trzoda chlewna, zboże, artykuły przemysłowe i rzemieślnicze. 12 grudnia 1850 r. władze centralne zatwierdziły nową tabelę targów i jarmarków w guberni płockiej, w myśl której Nasielsk miał prawo do dwóch targów tygodniowo we wtorki i piątki. Miasto miało również prawo organizowania 6 jarmarków, odbywających się we wtorki: *po Niedzieli Śródpustej, po św. Wojciechu, czyli po 23 kwietnia, po św. Jakubie, czyli po 25 lipca, po św. Michale, czyli po 29 września, po Wszystkich Świętych, czyli po 1 listo-*

¹¹⁸ A. Wein, *Księga cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich m. Nasielska*, op. cit., s. 120.

* Sukkot – Święto Namiotów, w Judaizmie 8-dniowe święto jesienne (wrzesień, październik) pierwotnie o charakterze rolniczym, funkcjonuje od VII w. p.n.e. tradycja kapłańska związała je z pobytem Żydów na pustyni po wyjściu z Egiptu.

¹¹⁹ A. Wein, *Księga cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich m. Nasielska*, op. cit., s. 121.

¹²⁰ AGAD, KRPiS, sygn. 3776, Wykaz rzemieślników opłacających podatek patentowy.

*pada, po Niepokalanym Poczęciu NMP, czyli po 8 grudnia*¹²¹.

Miejszem głównych transakcji handlowych był nasielski rynek i uliczki dochodzące do rynku. Na targi i jarmarki do Nasielska przybywali kupcy i rzemieślnicy z sąsiednich miast oraz ludność wiosek leżących w promieniu 10-15 km od Nasielska. Handlem zajmowała się głównie ludność żydowska. Największy kanon od handlu do kasy miejskiej odprowadzali Moszek Goldberg i jego zięć Józef Jakowicz. Dystrybutorem tabacznym był Jakub Mendlowicz Bergozyna, którego pomocnikami byli: Abraham Berkowicz Frenkiel i Boysa Szymonowicz Czarnowicz¹²².

Kilkanaście osób utrzymywało się z różnego rodzaju dzierżaw, opłat od dominium czy magistratu. W latach 30. XIX w. dzierżawcą propinacji w Nasielsku był Abram Borensztein. Dzierżawa ta dotyczyła tylko części rządowej zgodnie z postanowieniem Namiestnika Królewskiego z 4 lutego 1817 r. Dzierżawcami dochodów miejskich byli starożakonni: Herszt Kronenberg, Dawid Kreda i Mordka Jedwab. Pierwszy z nich odprowadzał 2 700 rb rocznie tytułem czynszu dzierżawnego (1863 r.), co świadczy o dużej skali obrotów¹²³.

Większość kupców żydowskich nastawiła się na handel zbożem, które kupowano od okolicznej szlachty. Ta bowiem coraz częściej sprzedawała zboże na miejscu, rezygnując z samodzielnego transportu lądowego do portu czy ważniejszych ośrodków miejskich. Gwałtowny spadek cen na zboże, szczególnie na pszenicę, w Gdańsku, co miało miejsce w latach dwudziestych XIX w., wpłynął niekorzystnie na dochody kupców. Województwo mazowieckie w tym okresie było znane z najwyższych cen na zboże chłebowe w skali całego Królestwa Kongresowego. Decydowały o tym przede wszystkim potrzeby konsumpcyjne Warszawy¹²⁴.

Na podstawie liczby hodowanych zwierząt gospodarskich można wnioskować o rozwoju handlu trzodą chlewną i owcami.

¹²¹ Ibidem, sygn. 1795, Akta targów i jarmarków.

¹²² Ibidem, KRSW, sygn. 4416, p. II.

¹²³ Ibidem, sygn. 4420, p. IV.

¹²⁴ A. Sokołowski, *Dzieje porzeczne narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, op. cit., s. 43.

Tabela 17. Stan pogłowia bydła rogatego w mieście Nasielsku na tle innych miast Mazowsza Północnego

Lp.	Nazwa miasta	1857				1863				W 1863 r. w porównaniu z 1857 r. nastąpił			
		woły	krowy	jałowizna	łącznie	woły	krowy	jałowizna	łącznie	Przyrost pogłowia		Ubytek pogłowia	
										w liczbach	%	w liczbach	%
1.	Nasielsk	37	85	18	140	20	84	25	129	—	—	11	7,9
2.	Biezuń	96	271	42	409	69	329	47	445	36	8,1	—	—
3.	Nowe Miasto	66	107	24	197	41	119	28	188	—	—	9	4,6
4.	Maków	51	130	34	215	27	170	45	242	27	12,6	—	—
5.	Mława	52	156	22	230	66	324	93	483	253	52,4	—	—
6.	Pułtusk	28	71	12	111	36	260	37	333	222	200,0	—	—
7.	Raciąż	59	196	24	279	42	244	54	340	61	17,9	—	—
8.	Różan	105	153	29	287	71	154	33	258	—	—	29	10,0
9.	Serock	18	91	32	141	3	49	12	64	—	—	77	54,6
10.	Wyszaków	40	114	48	202	31	169	38	238	36	17,8	—	—

Źródło: AGAD, Dyrekcja Ubezpieczeń, sygn. 1508.

Ceny bydła na północnym Mazowszu były wysokie. Decydowała o tym bliskość wielkiego ośrodka miejskiego, którym była Warszawa. Rozpowszechniony też był handel skórą, solą i drzewem. Transakcje handlowe drzewem ułatwiała obfitość lasów w powiecie pułtuskim. A. Połujański napisał w połowie XIX w.: *W powiecie pułtuskim lasów tak rządowych jak i prywatnych jest więcej niż w każdym innym. Oprócz leśnictwa rządowego Wyszaków, pod względem urządzenia i zamożności w budulec zajmującego pierwsze miejsce pomiędzy lasami tego powiatu i corocznie, oprócz miejscowych bezpłatnych i za pieniądze wydatków do 7 000 sztuk browarni do magazynu rządowego drzewa w Warszawie dostarczającego; szacowane są także lasy majoratskie: Obryte, Gołądkowo i Bartodzieje, tudzież prywatne: Górki, Pobylkowo, Łomianki i Somianka, Miękoszyn, Młodzianowo, Działyn, Zegrze i Nasielsk*¹²⁵.

Gospodarstw rolnych, mających grunta poza obrębem miasta, było 54. Z tej liczby 36 (67%) miało areal powyżej 3 mórg, zaś pozostałe 18 (33%) poniżej 3 mórg. Wyłącznie z rolnictwa utrzymywało się zaledwie 12 rodzin, z rolnictwa i przemysłu ok. 150 osób. Mieszczenie rolnicy byli wyłącznie narodowości polskiej, przywiązywali oni dużą wagę do produkcji zbóż, co ilustruje wielkość wysiewów w korcach: żyta - 90, zbóż jarych - 80, jarzyn - 310¹²⁶. Obok uprawy zbóż rolnicy nasielscy zajmowali się hodowlą bydła. Stan hodowli bydła w Nasielsku na tle innych miast północnego Mazowsza przedstawiono w tabeli nr 17.

¹²⁵ J. Szczepański, *Obraz życia gospodarczego Pułtusza w latach 1815-1863*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, pod red. A. Gieysztora, Warszawa – Pułtusk 1997, s. 119.

¹²⁶ AGAD, KRPiS, sygn. 1759, Statystyka miast i wsi w latach 1818-1836.

8. Właściciele Nasielska.

Działalność gospodarcza i polityczna Aleksandra Kurtza

W rozpatrywanym okresie, z wyjątkiem lat 1826 – 1838, Nasielsk był miastem prywatnym. 21 kwietnia 1826 r. zadłużone dobra nasielskie zostały wykupione od spadkobierców Stanisława Dąbskiego przez Bank Główny Berliński¹²⁷. W związku z tą okolicznością sporządzony został szczegółowy opis miasta zawarty w hipotece prowadzonej dla tych dóbr. Z opisu wynika, że:

Miasto Nasielsk dzieli się na trzy części. Pierwsza pryncypalna, szlachecka, dominialna jako wyżej po zaareztowaniu na wywłaszczenie wzięta, na której znajduje się znaczna część zabudowań dominialnych i posesjów obywateli chrześcijan tudzież mieszkańców wyznania mojżeszowego, czynsz pieniężny i naturalny w osepie owsa do tegoż dominium głównej części szlacheckiej oddających; druga część miasta należy wyłącznie do dóbr naturalnych, na której od numeru 46 do 59 stoi domów 11 drewnianych i 1 murowany w pruski sposób, z tych 4 pod dachówką, a 8 pod dachami drewnianymi. Ostatnia, trzecia część miasta, zowie się Poświętnym, należy do probostwa kościoła parafialnego nasielskiego, na której znajduje się wielki kościół murowany, dachówką kryty, z grobami o dobrym porządku, o 5 ołtarzach, dzwonnica murowana, plebania i wikariat murowane, dachówką pokryte, gumna i obory drewniane pod słomą i domów mieszkalnych 35 drewnianych i 1 murowany, których 5 pod dachami dachówką pokrytymi.

Miasto Nasielsk, ściśle zabudowane, dotychczas nie jest podzielone na ulice i tylko dwie są znane – jedna Rynek, a druga Warszawska. Wszelkie posiadłości tego miasta podpadają pod jedno burmistrzostwo, w mieście tym odbywa się teraz osiem jarmarków do roku, targi główne w każdy poniedziałek i targi pomniejsze w każdy piątek.

Karczma nr 23, Wielopole zwana, o 2 izbach, 2 alkierzach i 2 komórkach, z wielką stajnią wyjeżdżną, z drzewa sosnowego w węgiel budowana, gontami pokryta, styka się z ul. Warszawską i przy tej ulicy położona.

Browar piwny o 3 izbach mieszkalnych przy gruntach proboszczowskich stojący i z tymi gruntami oraz gościńcem strzegocińskim stykający się z drzewa sosnowego w węgiel budowany, dranicami pokryty.

Mielnik o jednej kadzi przy opisany browarze.

Studzien 4 drzewem cembrowanych, z tych 2 z pompami stare i 2 z żurawiem w dobrym stanie.

Kuźnia, przy której dom o jednej izbie przy ul. Warszawskiej.

Bożnica wielka drewniana, dachówką pokryta, wybudowana pod koniec XVII w. przez żydowskiego budowniczego Symche Weissa, przybyłego do Nasielska z Łucka. Szpital wyznania mojżeszowego drewniany, gontami pokryty.

¹²⁷ AGAD, KRSW, sygn. 4418, p. IV.

Szkółka żydowska drewniana, gontami podbita.

*Łaźnia murowana, pół dachu tylko pokrytego dachówką*¹²⁸.

Cytowany dokument jest najstarszym znanym opisem zabudowy i posiadłości miasta Nasielska z pierwszej ćwierci XIX w., choć z całą pewnością nie zawiera wszystkich budowli w mieście, ograniczając się głównie do części dominialnej i duchownej.

4 października 1832 r. dobra nasielskie nabył od Banku Berlińskiego Skarb Publiczny Banku Polskiego¹²⁹. Trzy lata później, w 1836 r., dominium zostało wystawione na sprzedaż w drodze licytacji publicznej, nie znalazł się jednak nabywca i do transakcji nie doszło. Czyhający na okazję nasielscy Żydzi, reprezentowani przez ławnika miejskiego Jakuba Jankowskiego i zamożnego dystrybutora tabacznego Boyse Czamowicza, zgłosili chęć nabycia klucza nasielskiego. Stosowny akces w formie listu intencyjnego skierowany został do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu 12 listopada 1837 r. Środki finansowe na zakup pochodzić miały głównie z kredytu udzielonego przez Bank Polski oraz funduszy własnych zainteresowanych zakupem nasielszczan. Do sfinalizowania tej transakcji jednak nie doszło, bowiem ówczesny resort finansów uznał sygnatariuszy oferty za mało wiarygodnych nabywców i nie udzielił im poparcia¹³⁰.

Kolejna licytacja odbyła się w 1838 r. w Trybunale Płockim, gdzie dobra nasielskie nabyte zostały od Banku Polskiego przez Józefa Koźmińskiego herbu Poraj-Wielkopolanina¹³¹. Nowy nabywca znacznie zadłużył się w Banku Polskim i to zarówno na sam zakup dóbr, jak również na ich modernizację. W 1842 r. jego zadłużenie wynosiło 143 000 rb, czyli 953 810 zł¹³².

Konsekwencją długów była ponowna licytacja przeprowadzona w Płocku w 1845 r. W związku z licytacją sporządzona została wydrukowana oferta sprzedaży dóbr nasielskich, która wymienia wszystkie folwarki składające się na klucz nasielski:

I. Dobra ziemskie miasto Nasielsk i Folwark Chrcynno i Wioska oraz wsie Pniewo i Chrcynno i dezertera Adamowo.

II. Dobra ziemskie Żabiczyn składające się z folwarku Żabiczyn oraz wsi Żabiczyn i Młodzianowo.

III. Dobra ziemskie Nowa Wieś z młynem.

*IV. Dobra ziemskie Siennica folwark i wieś z przyległościami Budy Siennickie, Krogule i Wągrodo*¹³³.

Wymienione wyżej dobra ziemskie zajmowały obszar 318 włók, czyli około 5 400 ha, a ich wartość według zapisów w księdze hipotecznej oszacowano na 1 224 477 zł 54 gr¹³⁴. Miasto Nasielsk w części dominialnej składało się z 12 zabudowań. Ciekawsze z nich

¹²⁸ Archiwum Państwowe w Pułtusk (APP), Hipoteka w Pułtusk, Księga hipoteczna m. Nasielska, nr 69.

¹²⁹ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

¹³⁰ Ibidem, KRPiS, sygn. 3270.

¹³¹ Ibidem, KRSW, sygn. 4418, p. IV.

¹³² Ibidem, KRPiS, sygn. 3270, Wykazy majątków obciążonych zaległościami na rzecz Banku Polskiego.

¹³³ Ibidem, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

¹³⁴ AGAD, KRPiS, sygn. 3270.

to maneż i łaźnia parowa wybudowane przez płk. saperów Hartinga oraz murowana piekarnia i kuźnia. Pozostałe to budynki mieszkalne i towarzysząca im zabudowa gospodarcza. Jak na warunki północnego Mazowsza dobra nasielskie były pokaźnych rozmiarów, dla porównania Ordynacja Opinogórska Krasieńskich liczyła 11 301 mórg i 2 pręty, co w przeliczeniu na hektary wynosiło: 6 327 ha, a jej wartość szacowano na 2 422 000 zł¹³⁵. Natomiast sąsiadujące bezpośrednio z kluczem nasielskim dobra ziemskie Kossewo-Mokrzyce stanowiące własność ówczesnego marszałka szlachty guberni płockiej Hilarego Ostrowskiego obejmowały 1 892 morgi, czyli 1 057 ha, a ich wartość hipoteczną określono na 609 500 zł¹³⁶.

Nasielsk był jednym z siedmiu prywatnych miast na północnym Mazowszu. Jego potencjał ludnościowy i gospodarczy w połowie XIX stulecia ilustruje następujące zestawienie.

Tabela 18. Nasielsk na tle innych miast prywatnych Mazowsza Północnego w poł. XIX w.

Lp.	Nazwa miasta	Ludność ogółem	W tym Żydów	Dochód na 1 mieszkańca w rbs	Liczba domów
1.	Nasielsk	3 429	2 650	1,08	212
2.	Dobrzyń	1 890	319	1,97	117
3.	Drobin	1 115	233	1,03	67
4.	Krasnosielec	1 205	182	0,98	75
5.	Kuczbork	500	68	0,72	30
6.	Kikoł	479	57	0,67	32
7.	Skępe	1 576	102	1,02	98

Źródło: AGAD, WCPL, sygn. 546, s. 9-10; AGAD, KRPiS, sygn. 2395, s. 11; AGAD, KRSW, sygn. 80, s. 372; sygn. 11, k. 124; *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 1, Wrocław 1965, s. 319-342; t. 2, s. 464-477.

Jak wynika z tabeli, w połowie XIX w., Nasielsk zajmował wśród miast prywatnych północnego Mazowsza pierwsze miejsce pod względem liczby ludności, a także liczby budynków mieszkalnych. Dochód przypadający na głowę mieszkańca również plasował Nasielsk w czołówce tej grupy miast. W tej klasyfikacji ustępował jedynie Dobrzyniowi nad Drwęcą w pow. lipnowskim, co można tłumaczyć lepszym położeniem tego miasta na ważnym szlaku handlowym, jakim była spławna Wisła - blisko granicy pruskiej. Na uwagę zasługuje również duża liczba ludności żydowskiej w Nasielsku sięgająca 77% ogółu mieszkańców, podczas gdy inne miasta prywatne Mazowsza Północnego dysponowały znacznie niższym odsetkiem Żydów oscylującym od 6 do 20% populacji. Trafną wydaje się być opinia, że Nasielsk zawdzięczał swój potencjał demograficzny i gospodarczy ludności żydowskiej, co ściśle wiązało się z rozwojem handlu i rzemiosła i powodowało dalszy dynamiczny rozwój miasta.

¹³⁵ B. Chmielarska-Łoś, *Ordynacja opinogórska, Mazowsze 1996*, nr 2, s. 92.

¹³⁶ APP, Hipoteka dóbr ziemskich Kossewo-Mokrzyce, b. paginacji.

Na publicznej licytacji w roku 1845 r. w Płocku dobra nasielskie nabył Aleksander Kurtz¹³⁷. Jego rodzina pochodziła z Saksonii, posiadając tam liczne dobra ziemskie i tytuł barona. Z nieznanых bliżej przyczyn wyemigrowała jednak do Polski na przełomie XVII-XVIII w. i w krótkim czasie polonizowała się całkowicie.

Aleksander Kurtz urodził się 1 stycznia 1814 r. w Warszawie jako syn Karola Ludwika, bogatego właściciela garbarni. Matką jego była Maria z Otraszewskich. Jako nastolatek uczestniczył w powstaniu listopadowym. Po ukończeniu warszawskiego liceum studiował ekonomię na uniwersytecie w Berlinie, a jednocześnie rolnictwo w szkole rolniczej w Möglin. W 1837 r. uczęszczał również na wykłady w Paryżu. Około 1840 r. wrócił do Warszawy, mając przy sobie młodszego brata Adolfa¹³⁸.

W 1841 r. bracia Kurtzowie uczestniczyli w założeniu wydawnictwa *Biblioteka Warszawska**, które programowo zajmowało się promocją postępu w licznych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego w Królestwie Kongresowym. Aleksander Kurtz zamieścił na łamach „Biblioteki Warszawskiej” artykuł programowy zatytułowany *Przemysł, jego historia, postęp i wpływ na bieg cywilizacji*, będący entuzjastyczną pochwałą rozwoju kapitalizmu. W ciągu kolejnych trzech lat ogłosił w „Bibliotece” jeszcze kilka rozpraw: *O kassach oszczędności*, *O kwestii kobiecej i O ochronkach*¹³⁹.

Z racji swoich kontaktów z nieprawomyślnym politycznie środowiskiem literackim trafił w 1846 r. wraz z bratem Adolfem do więzienia na kilka miesięcy¹⁴⁰.

Z chwilą nabycia rozległych dóbr nasielskich, obejmujących 318 włók, inwestował tu poważne środki pieniężne w modernizację nabytych folwarków. Odzwierciedlało to dążenie Kurtza do tego, aby klucz nasielski stał się silnym ekonomicznie i wzorowym majątkiem ziemskim – jednym z najlepszych w Królestwie Kongresowym¹⁴¹.

W 1855 r. Aleksander Kurtz zorganizował spółkę jedwabniczą, która w zamkniętym



Zdj. 8. Aleksander Kurtz - ostatni właściciel Nasielska. Fotografia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, <https://zbiory.mnk.pl/pl/katalog/508574>

¹³⁷ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI.

¹³⁸ S. Kieniewicz, *Kurtz Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 16, Warszawa 1971, s. 284.

* *Biblioteka Warszawska* – miesięcznik naukowo-literacki wydawany w Warszawie w latach 1841-1914, upowszechniał wszystkie dziedziny nauki, zwłaszcza polską historię, zajmował się również sztuką i problematyką gospodarczą. Redakcja spełniała ważną funkcję mecenasa w dziedzinie życia naukowego w Królestwie Polskim. Miesięcznik reprezentował kierunek liberalno-konserwatywny, głosił program pracy organicznej.

¹³⁹ *Biblioteka Warszawska*, Warszawa, 1842, s. 55-60, 111-129, 146-173.

¹⁴⁰ S. Kieniewicz, op. cit., s. 284.

¹⁴¹ AGAD, KRPiS, sygn. 3270, Wykazy majątków obciążonych zaległościami na rzecz Banku Polskiego.

cyklu produkcyjnym wytwarzała tkaniny, nie ograniczając produkcji tylko do rynku Królestwa, ale i cesarstwa¹⁴². Kurtz był ponadto dzierżawcą dochodu konsumpcyjnego, czyli podatku od rzezi, trunków i szlachtuzowego. Dochód ten był dzierżawiony na okres trzech lat z możliwością dalszego przedłużenia, wydzierżawiał natomiast ówczesny minister Skarbu Królestwa Polskiego - książę Franciszek Ksawery Drucki Lubecki, a później jego następcy¹⁴³. Dochody czerpane z przedmiotowej dzierżawy były imponująco wysokie i stanowiły podstawę wielu fortun warszawskiej plutokracji. Dążenie do maksymalizacji dochodów skłoniło Kurtza do sięgnięcia po koncesję na prowadzenie teatru w Warszawie, traktując tę dziedzinę sztuki jako łatwe źródło dochodu.¹⁴⁴

W skład szerokiego spektrum działalności gospodarczej Kurtza wchodziła również inna spółka, która dzierżawiła od rządu utrzymanie sieci dróg bitych w Królestwie. W służbie drogowej zatrudniał wielu Sybiraków.¹⁴⁵

W latach 1843-1853 angażował się także w działalność Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, wykazując szeroki gest, a nawet szczodrość na tym polu. Ta nie przeszkadzała mu być twardym w interesach. Ryszard Kołodziejczyk w swoim opracowaniu pt. *Burżuazja polska w XIX i XX w.* opisuje zatargi pomiędzy Kurtzem a drobnym szynkarstwem w połowie XIX w. w 1847 r.

Kurtz zmonopolizował wyrób wódki w dobrach nasielskich. Broniący się przed wprowadzeniem monopolu Żydzi, zbuntowali się, pobili strażników miejskich i domagali się zniesienia ograniczeń w produkcji wódki. Kurtz wezwał wówczas wojsko w celu zaprowadzenia porządku w mieście. W aktach incydent ten został nazwany *buntem starozakonnych*¹⁴⁶.

Z licznie zachowanej korespondencji w tej sprawie, przechowywanej w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie wynika, że 20 maja 1852 roku Aleksander Kurtz wysłał do miasta w celu *wyszukania defraudowanej wódki* 40 chłopów i dwóch kozaków, których jako wsparcie otrzymał od Naczelnika Powiatu Pułtuskiego. W razie protestu Żydów mieli oni użyć siły. Napotkawszy na opór licznie zgromadzonych starozakonnych, stojącego na ich czele Mordkę Kędzierzawskiego kozacy wlekli przy koniach do wsi Chrcynno, powodując tym samym ciężkie obrażenia ciała¹⁴⁷. Naczelnik Powiatu Pułtuskiego w swoim raporcie podawał: (...) *nie mając pomocy wojskowej przy wzburzeniu umysłów zostawić go było niebezpiecznem. Lecz zaledwie kozacy przyczepili do niego, położył się na ziemi i iść nie chciał – kozacy pociągnęli go kilka kroków za sobą – a mając opór, wstrzymali się – a gdy przez krzyk i gwałt sformowało się zbiegowisko kilkuset ludzi, kobiety i dzieci, zostając bez dostatecznej pomocy wojskowej i obawiając się nowe-*

¹⁴² R. Kołodziejczyk, *Studia nad dziejami burżuazji w Polsce. Wybór prac z lat 1956-1998* wydany z okazji 75-lecia urodzin autora, Warszawa 1998, s. 28.

¹⁴³ Ibidem, s. 30.

¹⁴⁴ *Historia Polski*, t. 2, 1764-1864, pod red. S. Kieniewicza i W. Kuli, Warszawa 1958, s. 379.

¹⁴⁵ S. Kieniewicz, *Kurtz Aleksander*, op. cit., s. 285.

¹⁴⁶ R. Kołodziejczyk, *Studia nad dziejami burżuazji w Polsce*, op. cit., s. 33.

¹⁴⁷ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 85.

*go buntu i odbicia aresztowanego przemocą, kazalem zatem Żyda w miejscu zatrzymać i w areszcie policyjnym Nasielskim osadzić*¹⁴⁸.

Używając współczesnego języka, sprawa była nośna medialnie i затoczyła szerokie kręgi, będąc w centrum uwagi nie tylko nasielszczan, ale również władz gubernialnych i krajowych. Społeczność żydowska była energiczna, więc dowiedziawszy się o akcji przeciwko niej skierowanej, przystąpiła do natychmiastowej obrony swoich praw. Wynajęto adwokata z Warszawy Fiszela Brestera, sownie go wynagradzając – otrzymał za obsługę prawną 2 000 złp.¹⁴⁹ Starozakonni: Mosiek Sztarksztejn i Rapaport, którzy występowali w imieniu gminy żydowskiej do resortu spraw wewnętrznych, otrzymali obietnicę w zyskach dozoru bóżniczego przez okres sześciu lat¹⁵⁰. 27 maja 1852 roku Sztarksztejn wystosował pismo do Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej, a nieco później do samego cara Mikołaja I¹⁵¹.

Kurtz natomiast szukał poparcia w osobie generała lejtnanta Wikińskiego, który w owym czasie był Dyrektorem Głównym Prezydującym w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Aleksandra Kurtza popierał również burmistrz Nasielska Kobuszewski oraz ludność chrześcijańska miasta¹⁵².

W konsekwencji, prawo propinacji stanowiące przedmiot wieloletniego sporu, pozostało w rękach dziedzica miasta. Ten uzyskał z tego tytułu za 1860 rok dochód w wysokości 1 500 rubli¹⁵³.

Koncepcja wykorzystania wojska z twierdzy modlińskiej w celu stłumienia rozruchów w Nasielsku nie stanowiła precedensu, bowiem już w 1846 roku z rozkazu Księcia Namiestnika, na wniosek marszałka szlachty guberni płockiej Hilarego Ostrowskiego posiadającego liczne dobra ziemskie w sąsiedztwie miasta, skierowano tu półsotnię Kozaków. Wówczas to wójt gminy Nasielsk Piasecki użył wojska do wyłapania grasującej tu bandy złodziei¹⁵⁴.

Na niwie towarzyskiej różnorodnie wypowiadano się na temat Kurtzów, np. Henryk Skimborowicz z przekąsem mawiał o nich, że (...) *rozprawiają tylko o zagranicy, noszą włosy à la Jezus, ubrani są zawsze najmodniej, zajęcia się nie mają żadnego*¹⁵⁵. Alek-

¹⁴⁸ Ibidem, k. 58 i 59.

¹⁴⁹ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 51.

¹⁵⁰ Ibidem, k. 24, Sztarksztejn wspierali przedstawiciele dozoru bóżniczego Byderman i Sztamberh.

¹⁵¹ Ibidem, k. 62.

¹⁵² Ibidem, k. 87.

¹⁵³ Ibidem, k. 89.

* Hilary Ostrowski h. Dąbrowo-Korab (1791-1870) nadzwyczajny radca stanu, dyrektor wydziału kontroli generalnej i podatków stałych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, marszałek szlachty guberni płockiej, otrzymał prawo nowego szlacheństwa w Królestwie Polskim w roku 1837. Urodzony w miejscowości Serby (Rosja) syn Józefa i Marianny Latoszewskiej, dwukrotnie żonaty, 1 voto Józefa Lemańska i 2° Kamila Melhiera Tabęcka z Warszawy. Dzieci z drugiego małżeństwa: 1. Robert Jan ur. w Warszawie 3 lutego 1838 r., 2. Pankracy Hilary ur. w Warszawie 28 grudnia 1839 r., 3. Zofia Amelia ur. w Warszawie 2 listopada 1836 r., *Szlachta wylęgitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, oprac. E. Sęczyś, Warszawa 2007, s. 502.

¹⁵⁴ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 91.

¹⁵⁵ S. Kieniewicz, *Kurtz Aleksander*, op. cit., s. 284.

sander Kraushar wymieniał Kurtza, obok Döplera, Sommera, Köhlera czy Grottiego jako reprezentanta Resursy Kupieckiej działającej w Warszawie w połowie XIX w. Kraushar twierdził, że *byli to dobrzy Polacy (...) zasłużeni w dziejach miasta (Warszawy) na polu handlu, przemysłu i ofiarności obywatelskiej*¹⁵⁶. Natomiast R. Kołodziejczyk uważał ich za *znanych przedstawicieli burżuazji warszawskiej*¹⁵⁷.

Przedstawiciele burżuazji pokroju Kurtza posiadany kapitał inwestowali w zakup i modernizację majątków ziemskich, w ten sposób łamiąc resztki uprzedzeń ze strony starych polskich rodów arystokratycznych. W miarę wzrostu znaczenia ekonomicznego i politycznego burżuazji - malały do niej uprzedzenia herbowego ziemiaństwa.

Właściciel Nasielska zabiegał o zaszczyty i miłe mu były dowody uznania. Podejmował działalność gospodarczą na wielką skalę i nie obawiał się dużych inwestycji. Z rozmachem finansował przedsięwzięcia gospodarcze, uprzedmyślał swe dobra, zakładając gorzelnię, browar, cegielnię, młyny, drożdżownię i krochmalnię. W swych dobrach wprowadził opłacalną uprawę buraków cukrowych. Prowadził hodowlę bydła rasy holenderskiej i owczarnię. Budował i kupował kamienice w Warszawie, uznając takie inwestycje za lokatę kapitału. Inwestował także w bankach, a nawet w kopalniach. Stał się jednym z najbogatszych ludzi w Królestwie¹⁵⁸.

W 1858 r. obaj Kurtzowie: Aleksander i Adolf weszli w skład Komitetu Towarzystwa Rolniczego, zrzeszającego ziemiaństwo Kongresówki. Towarzystwo skupiało około 1 500 członków, czyli ogromną większość właścicieli ziemskich Królestwa Polskiego. Na czele kilkunastoosobowego komitetu kierującego Towarzystwem Rolniczym stał prezes Andrzej Zamoyski¹⁵⁹.

Zadaniem tego gremium było podźwignięcie gospodarki rolnej w Królestwie z panującego zastoju czy wręcz upadku. Służyć temu miały dyskusje, publikacje i pokazy. Generalnie patrzono na zagadnienia postępu w rolnictwie przez pryzmat wielkiej własności rolnej, lecz programowo zajmowano się również gospodarką chłopską. Urządzano np. konkursy oraczy lub premiowano wzorowe, drobne gospodarstwa chłopskie przekazując im maszyny i urządzenia do produkcji rolnej lub materiał siewny czy hodowlany¹⁶⁰. Oprócz tej problematyki, z czasem Towarzystwo Rolnicze zaczęło przejawiać zainteresowanie działalnością niepodległościową.

We wrześniu 1859 r. Kurtz, przemawiając na posiedzeniu Towarzystwa Rolniczego, wypowiedział znamienne zdanie, które stało się credem politycznym tego gremium. Stwierdził on, że *wszystko jużśmy wypowiedzieli, cośmy o pługu powiedzieć mieli i mogli – kraj czeka od nas czego innego*¹⁶¹. Zrozumiano to właściwie w Hotelu Lambert, inspirując nową akcję polityczną, mającą na celu przejęcie kontroli nad polityczną dzia-

¹⁵⁶ R. Kołodziejczyk, *Burżuazja polska w XIX-XX wieku. Szkice historyczne*, Warszawa 1979, s. 51.

¹⁵⁷ R. Kołodziejczyk, op. cit., s. 34.

¹⁵⁸ A. Żabko-Potopowicz, *Stulecie działalności ziemiaństwa polskiego 1814-1914*, Warszawa 1929, s. 43.

¹⁵⁹ A. Sokołowski, *Dzieje porzeczne narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 246.

¹⁶⁰ Ibidem.

¹⁶¹ S. Kieniewicz, *Kurtz Aleksander*, op. cit., s. 285.

łałnością ziemian w kraju, gdyby sytuacja międzynarodowa okazała się pomyślna dla sprawy polskiej.

We wrześniu 1861 r. powołano tzw. Delegację Narodową, w skład której, obok Adama Goltza, Leopolda Kronenberga, Edwarda Jurgena, Karola Majewskiego, wszedł również Aleksander Kurtz¹⁶². Skład osobowy tej grupy był wyrazem zjednoczenia się obozu *Białych*, bowiem w skład tego ugrupowania weszli klemensowczycy, młoda szlachta i burżuazja.

Działania te były ważnym etapem formowania się organizacji *Białych*. Przyspieszenie tego procesu rozpoczętego na zjeździe w Żytnie koło Częstochowy, w majątku Zygmunta Siemińskiego, nastąpiło po ogłoszeniu stanu wojennego w Królestwie Polskim. W grudniu 1861 r. ostatecznie ukształtowało się kierownictwo tego ruchu. Grono to miało wypracować program i zasady organizacji narodowej obejmującej całą Polskę w granicach z 1772 r.¹⁶³.

28 lutego 1861 r. Kurtz wraz z Edmundem Stawiskim i Karolem Ruprechtem współredagował wystąpienie do cara Mikołaja I dotyczące idei połączenia byłych prowincji państwa polskiego pod jednym berłem i ustanowienia na tych obszarach polskich rządów. Akt ten historycy zwykli określać mianem *Adresu Stawiskiego*. Adres (pismo zbiorowe wystosowane do władz) ów został podpisany przez dwieście osób z pomiędzy trzystu uczestniczących w zjeździe ziemian Królestwa Kongresowego¹⁶⁴.

¹⁶² S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 219.

¹⁶³ *Wybitni Polacy XIX wieku - leksykon biograficzny*, pod red. T. Gąsowskiego, Kraków 1998, s. 148; A. Sokołowski, *Powstanie styczniowe (1863-1864)*, Wiedeń 1906, s. 97.

¹⁶⁴ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 311. Adres miał treść następującą: *Bezprzykładne klęski, które spadły na Polskę i pozbawiły ją bytu politycznego, nie mogły jednak osłabić ducha narodu i zachwiać wiary w jego historyczne posłannictwo. Ta wiara i te uczucia bardziej się jeszcze spotęgowały i wzmożły wskutek strat poniesionych i zawodów doznanych, i wyrodiły niezgasłą nadzieję lepszej przyszłości. W uroczystą tę chwilę głos narodowego sumienia głośno się domaga przywrócenia dawnych praw i przywilejów. W roku zeszłym w adresie podanym do stóp Tronu Polska powiedziała swe żądania. Deputaci dla prowadzenia wyboru rad powiatowych i miejskich przedstawili namiestnikowi memoriał, noszący przeszło dwadzieścia tysięcy podpisów, w których wykazali, że zgromadzenie złożone z ludzi wysłanych i upoważnionych przez naród, nie krępowane w swobodnym i szczerem objawieniu swoich myśli, może skutecznie przedstawić rzeczywiste potrzeby kraju. Wprowadzone zaś przez rząd instytucje nie odpowiadają zamierzonym celom i nie potrafią zapobiec nieszczęściom grożącym krajowi. Ogłoszenie stanu wojennego przeszkodziło podaniu tego memoriału. Ludność nic nie otrzymała i to doprowadziło kraj do tych smutnych wydarzeń, które wszyscy z trwogą przewidywali. Obecnie odpowiadając na wezwanie Wielkiego Księcia, my przedstawiciele różnych prowincji Polski postanawiamy wypowiedzieć nasze zdanie, z nadzieją odwrócenia zguby ojczyzny, leżącej w przepaść otwartą. W braku wszelkiego prawnego organu, który mógłby być wyrazem naszych myśli, udajemy się do Ciebie hrabio, z prośbą i żądaniem, byś, podjąwszy się roli przedstawiciela i tłumacza narodowego ducha, wyjaśnił Jego Cesarskiej Wysokości nasze najgwałtowniejsze potrzeby i skargi, których dłużej tać nie możemy i gotowi jesteśmy wypowiedzieć je przed całym światem. Nie odmawiamy udziału w nowych instytucjach, lecz oświadczamy, że środki dotychczas używane nie są odpowiednie i wywołały w umysłach ludności takie rozdrażnienia, że ani siła wojskowa, ani sądy oparte na prawach wyjątkowych, ani więzienia, ani zsyłki lub aresztowania nie naprawią stanu rzeczy, przeciwnie – raczej doprowadzą naród do kresu rozpacz i wracą go na drogę zarówno złąbą dla rządzonych jak i dla rządzących. Jako Polacy nie możemy znosić innych rządów jak polskie, przyczem wszystkie prowincje wchodzące w skład naszej ojczyzny powinny być połączone i uzyskać prawa konstytucyjne i swobodne instytucje. Sam Wielki Książę w swem wezwaniu przyznał nam cnotę miłości ojczyzny, górującej po nad wszystko. Miłość ta nie dopuszcza do podziału jej na części.*

W grudniu tego samego roku, Kurtza wyprawiono do Paryża z ofertą przekazania dużych środków finansowych na rzecz centrum emigracyjnego. Pieniądze miały trafić do gen. Józefa Wysockiego – dyrektora szkoły wojskowej w Genui, aby ten powstrzymał wybuch powstania w kraju¹⁶⁵.

Według badacza tej epoki Augusta Sokołowskiego, Kurtza wysłano do Paryża pod przybranym nazwiskiem Stanisława Karskiego. *Nawiązał on rokowania z gen. Wysockim, który pomimo że był członkiem dawniejszego Towarzystwa Demokratycznego, uchodził za umiarkowanego, i w imieniu Andrzeja Zamoyskiego ofiarował mu milion złp. rocznie na utrzymanie szkoły Genueskiej pod warunkiem, że Wysocki zobowiąże się pisemnie wpływem swoim zapobiegać powstaniu i zwracać młodzież do pracy nad wykształceniem w zawodzie wojskowym. Wysocki jednak nie chciał słyszeć nawet o tem i oświadczył wręcz, że powstanie jest nieuniknione (...)*¹⁶⁶.

W lipcu 1862 r. Kurtz zbliżył się nieco do wielkiego księcia Konstantego, co zaowocowało m.in. nominacją na czasowego członka Rady Stanu na rok 1862 oraz ponownie na 1863 r. Otrzymał wówczas Order Św. Stanisława III klasy. W Radzie Stanu Kurtza wyznaczono do stosownego komitetu, który miał się zająć opracowaniem projektu reformy ubezpieczeń¹⁶⁷.

Równolegle informował on systematycznie Hotel Lambert o sytuacji w kraju. Opowiadał się za trwaniem w umiarkowanej opozycji wobec Aleksandra Wielkopolskiego, jak i nurtu rewolucyjnego. W liście do Hotelu Lambert, Kurtz przedstawił swój sposób myślenia politycznego następującymi słowami: *Jeśli powstanie nie doprowadzi do zwycięstwa, przekształci się niechybnie w ruch socjalistyczny, mazzinistowski. Wyrutki społeczeństwa pod osłoną Komitetu Centralnego terroryzować będą społeczeństwo. Będzie się mordowało Rosjan, będzie się mordować też Polaków zdrajców, Polaków letnich; a każdy porządny człowiek będzie się zdawał letnim. Co gorsza, dzięki piekielnej edukacji Komitetu Centralnego Polska stanie się wylęgarnią anarchistów i terrorystów na całą Europę. Zapobiec może temu niebezpieczeństwu tylko wdanie się mocarstw zachodnich*¹⁶⁸.

Pogląd ten był charakterystyczny dla bogatego ziemiaństwa obawiającego się rewolucji socjalnej. Niebawem, po wybuchu powstania, Kurtz przechylił się na jego stronę i w marcu 1863 r. podał się do dymisji z członka Rady Stanu. W memoriałach do Hotelu Lambert naglił o przyspieszenie wojskowej interwencji Francji.

Stefan Kieniewicz w powszechnie znanym opracowaniu pt. *Powstanie styczniowe*, powołując się na relacje Walerego Przyborowskiego stwierdził, że (...) pewnej grupie stronnictwa szlachecko-białego, wobec oczekiwanej interwencji mocarstw wydało się potrzebne utworzenie nowego rządu. W maju 1863 r. odbyła się narada z udziałem Kro-

Miłując, miłujemy ją całą w granicach, które Bóg jej nakreślił a dzieje uświęciły.

¹⁶⁵ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, op. cit., s. 220

¹⁶⁶ A. Sokołowski, *Powstanie styczniowe (1863-1864)*, op. cit., s. 131.

¹⁶⁷ AGAD, Akta Rady Stanu (ARS), sekcja I, vol. 137.

¹⁶⁸ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, op. cit., s. 454.

nenberga, Kurtza, Majewskiego i innych, na której powierzono Karolowi Majewskiemu utworzenie rządu, na razie tajnego. W przypadku uznania Polski za stronę wojującą, miał on się ujawnić. W rządzie tym, obok Lubomirskiego, Zamoyskiego, Kronenberga i Majewskiego, miał zasiąść Aleksander Kurtz¹⁶⁹.

Również August Sokołowski zwrócił uwagę na ten fakt w swojej monografii *Powstanie styczniowe (1863-1864)* słowami: (...) jeśli mocarstwa zachodnie uznają Polskę za stronę wojującą, o czym wtedy głośno mówiono, natenczas oni w pięciu (Kronenberg, Kurtz, Lubomirski, Majewski i Zamoyski) ogłoszą się za Rząd jawny i będą kierować dalej losami kraju¹⁷⁰.

W kwietniu 1864 r. Kurtz wyjechał za granicę. Jesienią 1864 r. utrzymywał kontakty z kółkiem politycznym księcia Adama Sapiehy w Paryżu. Już wówczas rozważał możliwość powrotu do kraju. W początkach 1865 r. zwrócił się do ambasady rosyjskiej w Berlinie o przedłużenie ważności paszportu z uwagi na konieczność leczenia się za granicą. Nie otrzymał jednak stosownej zgody, co było równoznaczne z zakazem powrotu do kraju. Początkowo osiadł więc w Brukseli i w ciągu trzech lat wyprzedał sporą część majątności w zaborze rosyjskim¹⁷¹.

W 1868 r. powrócił do Polski, lecz nie do Kongresówki, a do Galicji. Kapitał i zdobyte doświadczenie menedżerskie postanowił spożytkować w zaborze austriackim. Przystąpił wraz z Andrzejem hr. Potockim (Namiestnik Galicji) i Henrykiem hr. Wodzickim do spółki, która powołała do życia Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie¹⁷². Kurtz opracował statut tego banku i prowadził w Wiedniu starania odnośnie ulokowania posiadanych kapitałów w akcjach tej instytucji. W 1869 r. został dyrektorem przedmiotowego banku, z którego pragnął uczynić narzędzie uprzemysłowienia Galicji. Był on głównie oparty na ziemiaństwie, angażował się zrazu przede wszystkim w rozwój przemysłu rolno-przetwórczego, z czasem też zaczęto inwestować w przemysł naftowy i budowę linii kolejowych. Bank Galicyjski przetrwał wielki kryzys gospodarczy, który nastąpił w 1873 r., ograniczając jednak znacznie skalę działalności gospodarczej. Kurtz współpracował na niwie gospodarczej z niektórymi swoimi przyjaciółmi z obozu *Białych*, którzy, jak on, znaleźli się na emigracji. Do polityki jednak już nie wrócił, stronił wręcz od ponownego nawiązywania kontaktów z Hotelem Lambert¹⁷³.

Aleksander Kurtz zmarł w Krakowie 18 marca 1876 r. w wieku 62 lat. Przed śmiercią jego syn Bronisław Zygmunt nakłonił go do przejścia na wyznanie rzymskokatolickie kosztem ewangelickiego, którego wyznawcami byli zarówno obydwaj bracia, jak i ich ojciec. Ceremonia pogrzebowa odbyła się na krakowskiej nekropolii – Rakowice¹⁷⁴.

Jego spadkobiercą, obok drugiej żony Pauliny Wilhelminy z Bansemerów (1813-

¹⁶⁹ Ibidem, s. 523.

¹⁷⁰ A. Sokołowski, *Powstanie styczniowe (1863-1864)*, op. cit., s. 281.

¹⁷¹ S. Kieniewicz, *Kurtz Aleksander*, op. cit., s. 284.

¹⁷² Ibidem.

¹⁷³ Ibidem.

¹⁷⁴ Ibidem.

1879), był syn Bronisław Zygmunt Stanisław (1843-1916), który wraz z macochą osiadł w Chrcynnie, a zasłynął jako wzorowy gospodarz, działacz polityczno-społeczny i niekwestionowany autorytet dla nasielskiego ziemiaństwa¹⁷⁵.

9. Urbanistyka i architektura

W okresie Królestwa Kongresowego rozpoczęto regulację planistyczną większości miast, polegającą na porządkowaniu spraw własnościowych i regulacji sieci ulicznej. Z akcją regulacji miast należy łączyć wykonany w 1842 r. plan całości miasta Nasielska przedstawiający rozplanowanie części północnej, zabudowę wschodniej części rynku oraz jego zachodniej pierzei. Plan ten został sporządzony przez mierniczego Walentego Wilskiego, a uzupełniony w roku 1857 przez geodetę Juliusza Szachela. Na planie była zaznaczona wielobarwnie sieć uliczna, granice działek, zabudowania murowane i drewniane z podziałem na dworskie, kościelne, komunalne i prywatne oraz rozróżniające łąki, wody, studnie, ogrody i puste place¹⁷⁶.

Na początku XIX wieku na naszym terenie pojawiły się nowe elementy układu urbanistycznego – cmentarze. Do tego czasu zmarłych chrześcijan grzebano na obszarze wkoła kościoła w obrębie ogrodzenia, a najbardziej zasłużonych w samym kościele. Przenoszenie cmentarzy poza obszar zamieszkały odbywało się drogą decyzji administracyjnych, na ogół bez szczegółowych planów. Na mapie z I połowy XIX w. zaznaczony został cmentarz w zachodniej części miasta uważany współcześnie za pochodzący z I wojny światowej. Prawdopodobnie miały tu miejsce pochówki żołnierzy francuskich, być może też rosyjskich, poległych w bitwie pod Nasielskiem w grudniu 1806 r. lub też ofiar epidemii cholery, która w XIX w. co kilkanaście lat nawiedzała północne Mazowsze¹⁷⁷.

Przeniesienie pochówków katolików poza zwartą zabudowę miejską spowodowało intensyfikację zabudowy blisko kościoła. Opisuując ówczesne cmentarze, trudno określić ich mianem *klasycystycznych*, dowodem na ich dawność są nagrobki stanowiące ciekawe przykłady sztuki sepulkralnej.

W ówczesnym budownictwie świeckim Nasielska dominowała architektura miejska, a konkretnie domy reprezentatywne dla stylu klasycystycznego. Powstawały one po 1820 r., w ramach planowej akcji odrodzenia miast. Nowe domy projektowano jako wiążące się organicznie z istniejącą już zabudową miejską, a więc o zbliżonej skali zabudowy oraz podobnym wyglądzie. Charakterystyczny dla klasycyzmu był też układ funkcjonalny wnętrza różny od średniowiecznego i barokowego. Na parterze znajdowały się sklepy i przejazd bramny prowadzący na podwórze otoczone oficynami mieszczącymi mieszkania lub warsztaty czy też stajnie i wozownie. Na piętrze znajdowało się mieszkanie właściciela i mieszkania na wynajem, dające dochód. Stawiano także mniejsze, drewniane

¹⁷⁵ S. Tyc, *Zarys historii wsi Paulinowo, Życie Nasielska*, nr 8 (653) kwiecień 2024 r. s. 15.

¹⁷⁶ J. Kazimierski, *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, op. cit., s. 35.

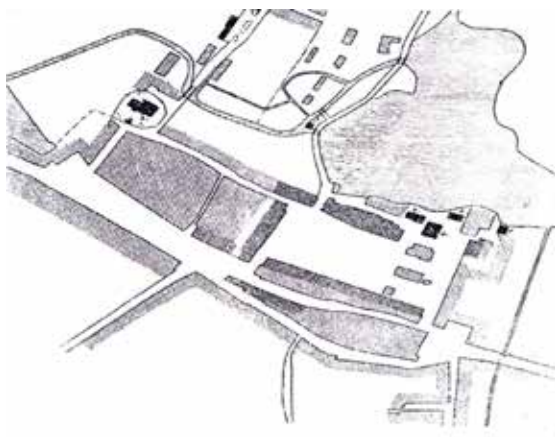
¹⁷⁷ R. Małowiecki, *Miasto Nasielsk i okoliczne wsie. Wytyczne konserwatorskie*, Ciechanów 1989, s. 15.

domy, wyglądem zbliżone do dworców. Były one parterowe, długie, mieszczące po kilka wynajmowanych mieszkań, przykryte dachem naczółkowym. Niekiedy miały one szalowanie nacinane na kształt boniowania, a także pozorne bonie narożne. Tego typu budowle wznoszono przez cały wiek XIX i na ogół, przy obecnym stanie wiedzy, trudno określić, które z nich powstały w Nasielsku w okresie Królestwa Kongresowego¹⁷⁸.

W świetle danych zawartych w opisie Nasielska umieszczonym w księdze hipotecznej miasta, a datowanym na 1847 r. *Miasto Nasielsk ma ogólnej rozległości włók 24, morgów 21, przętów 171. Dom przy ulicy Warszawskiej frontem do placu Targiem Końskim zwanego. Karczma w średnim stanie będąca w rynku z drzewa w węgiel pobudowana, nad dach, który dachówką holenderską pokryty są wyprowadzone dwa kominy murowane, ma z frontu bramę z furtką i drzwi oraz 4 okna z okiennicami, od tyłu okno z okiennicą, z jednego boku trzy okna, z których dwa z okiennicami, a z drugiego jedno okno; składa się z trzech izb, trzech alkierzy, komory i piwnicy. Przy tej jest zajazd w średnim stanie z drzewa w węgiel i łatki postawiony, dachówką holenderską pokryty, ma z dwóch stron po jednej bramie. Karczma ta z zajazdem są oznaczone no. 163, graniczą frontem z rynkiem miasta Nasielska, od tyłu z posesją Joanny Lasockiej, z drugiej boki z traktem do Strzegocina prowadzącym. W karczmie odbywa się szynk trunków dworskich*¹⁷⁹.

Opis jest obszerny, dowiadujemy się z niego, że miasto Nasielsk było zabudowane przeważnie domami drewnianymi, krytymi głównie dachówką, rzadziej dranicami i gontami. Najładniejsze domostwa były lokalizowane wokół Rynku i na Poświętnem, zaś najmniej estetyczne we wschodniej części Nasielska zamieszkałe przez ubogich Żydów.

W zakresie budownictwa rezydencjonalnego rozpatrywanego okresu niewątpliwą osobliwością był zlokalizowany w Chrcynnie zespół pałacowy, będący rezydencją kolejnych właścicieli miasta. Ów kompleks pałacowo-parkowy położony na południowy wschód od Nasielska, zbudował w latach czterdziestych XIX w. ówczesny właściciel dominium Józef Koźmiński na miejscu wcześniejszego założenia dworskiego, prawdopodobnie drewnianego dworu alkier-



NASIELSK. 1. Plebanja. 2. Kościół. 3. Młyn. 4. Szkoła żydowska. 5. Łazienka żydowska. 6. Błaznica. 7. Szpital.

Zdj. 9. Plan miasta Nasielska z 1842 r. sporządzony przez mierniczego Walentego Wilskiego. W 1857 r. uzupełniony przez mierniczego Juliusza Szochela. Źródło: *Plany przeglądowe miast polskich. Seria pierwsza. Wybrał i przygotował do druku Arch. Adam Kuncewicz, Warszawa 1929.*

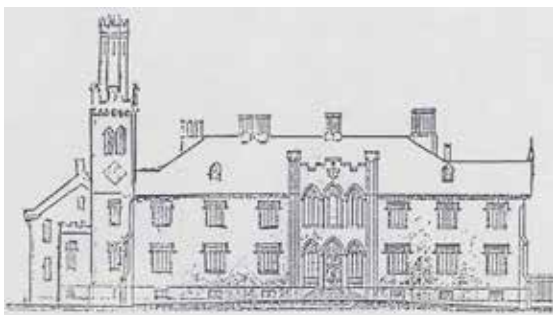
¹⁷⁸ Zabytki nieruchome województwa ciechanowskiego. Próba podsumowania wyników tzw. spisu adresowego zabytków, *Zapiski Ciechanowskie* 1986, t. 6, s. 98-99.

¹⁷⁹ J. Kazimierski, *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, op. cit., s. 33.

rzowego ufundowanego przez Wesselów w XVII w. po zniszczeniach potopu szwedzkiego. Koźmiński musiał zagustować w tej okolicy, skoro postanowił w Chrcynnie wybudować nową rezydencję. Projekt pałacu zamówiony został w pracowni Henryka Marconiego, jednego z najbardziej znanych i cenionych architektów w Królestwie Polskim w XIX w. W jego dorobku zawodowym znalazły się tak spektakularne obiekty jak: Hotel Europejski, Dworzec Wileński, pałac gen. Ludwika Pacy w Dowszpudzie, czy pałac gen. Dembowskiego w Harmakach¹⁸⁰.

Zaprojektowany przed 1843 r. pałac Koźmińskich w Chrcynnie był budowlą okazałą. *Obszerny tego domu rozkład* - pisał o nim Marconi - *zastosowano dla potrzeb właściciela, a styl gotycko-angielski do położenia miasta*¹⁸¹. Była to budowla nieregularna,

piętrowa i składała się z dwóch skrzydeł (dłuższego i krótszego) zestawionych ze sobą pod kątem prostym. W miejscu zetknięcia się tych skrzydeł znajdowała się czworoboczna, wysmukła wieża. Układ wnętrz w obydwu skrzydłach był dwutraktowy, z klatką schodową znajdującą się pośrodku skrzydła dłuższego. Elewacja frontowa pałacu ożywiona była trójosiowym ry-



Zdj. 10. Chrcynno, pałac od frontu rysunek H. Marconiego według Zbiorów architektonicznych 1838-1843.

zalitem o ostrołukowych otworach, ujętym w wieloboczne wieżyczki sterczynowe. Inne cechy stylu gotyckiego to narożne szkarpy uskokowe, krenelaż wieńczący wieżę oraz typowe późnogotyckie kominy angielskie, które nadawały całej budowli malowniczego charakteru¹⁸².

W tym czasie styl neogotycki uważany był za najwłaściwszy dla rezydencji wiejskich. Formy architektury neogotyckiej najpełniej wyrażały ideę izolacji, kojarzyły się z pojęciem obronności czy wręcz niedostępności dla postronnych. W świadomości współczesnych budowle w tym stylu miały kojarzyć się ze średniowieczną, rycerską genealogią rezydencji i właściciela. Nawrót do architektury nawiązującej do dawnych dziejów wynikał z osobistych rodowych ambicji Koźmińskiego jako inwestora. Należy uznać, że taką treść ideową wyrażał pałac w Chrcynnie.

Inny opis pałacu i folwarku w Chrcynnie wyszedł spod ręki pisarza Trybunału Cywilnego Guberni Płockiej Dzierzkowskiego, zamieszczony w obwieszczeniu o sprzedaży dóbr nasielskich z dnia 27 grudnia 1851 r. *Pałac massiv murowany w guście gotyckim z wieżą o parterze i piętrze z suterynami i piwnicami, z Rynami i rurami do spadku wody z dachu karpiówką pokrytego, z wystawą na czterech kolumnach murowanych wspartą,*

¹⁸⁰ S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 188-189.

¹⁸¹ T. S. Jaroszewski, *Henryk Marconi i neogotyck*, *Rocznik Białostocki* 1976, r. XIII, s. 184.

¹⁸² Ibidem.

tynkiem pokrytą, z schodami z kamienia rżniętego i piaskowego zrobionymi. Oficyna tego pałacu z tymże jedną całość stanowiąca i połączona; także massiv murowana o parterze i piętrze dachówką pokryta; które są zupełnie w dobrym stanie. Gorzelnia i Browar razem massiv murowane w średnim stanie zostające, z dachem balami pokrytym, przed którymi jest studnia drzewem cembrowana, przy niej zaś są 3 wzniesienia z drzewa, na których wspierają się kilsztok i dwa kilfasy. (...) Obora massiv murowana dachówką pokryta. Chlewy z drzewa z wystawą postawione, w dobrym zupełnie stanie znajdujące się. Stajnia także z drzewa wraz z dwoma komórkami w złym stanie będąca. Młyn koński z drzewa w więzarek postawiony w średnim stanie będący. (...) Mielcuch massiv murowany o parterze i piętrze kleńcem kryty, przy boku którego jest studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą. Piwnica z cegły i kamienia polnego wraz z lodownią murowaną. (...) Oranżerya nowa z tyłu powyższej oficyny wystawiona. (...) Dom z kamienia polnego wystawiony, czworakami zwany. Chlewy stare z drzewa pobudowane. Kuźnica z mieszkaniem z drzewa postawiona, w średnim stanie znajdująca się. Obórka z drzewa pobudowana w dobrym stanie będąca. Karczma w stanie średnim z drzewa postawiona z zajazdem, w pobliżu której jest studnia drzewem cembrowana. Wiatrak w średnim stanie o jednym ganku postawiony. (...) Ogrodzenia przy powyższych zabudowaniach są po większej części z żerdzi, nadto w tej wsi są dwie sadzawki bez ryb, jedna przy folwarku; druga zaś na łąkach. W karczmie wyżej opisanej szynkuje się trunek dworski za 20 garniec odstąpiony na korzyść szynkującego, z wiatraka zaś Iciek Herszkowicz młynarz płaci rocznie dworowi Rsr. 30¹⁸³.

O Chrcynnie w Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich z 1880 r. napisano: Chrczinno, Chrczynno – wieś i folwark pow. pułtuski, o 3 wiorsty od stacji drogi żelaznej nadwiślańskiej Nasielsk, rezydencja zarządu i właściciela dóbr nasielskich. Wieś założona w końcu XVII w. liczy obecnie dm. 21 mieszk. 304. Na folwarku piętrowy pałac z wysoką wieżą, w stylu gotyckim, zbudowany w 1845 r., obszerny ogród owocowy, budynki gospodarcze wszystkie murowane. Z dawna istniejąca tu gorzelnia przerabia 10-11 tysięcy korcy kartofli rocznie. Od roku 1887 przerobiony browar, z obszernymi lodowniami pod górami piaskowymi w sąsiednim lasku produkuje rocznie 26 000 wiader, czyli 80 000 garncy piwa bawarskiego i lagrowego „nasielskim” zwanego. W Ch. jest siedzisko urzędu wójta gminy Nasielsk. Ob. Nasielsk¹⁸⁴.

Założenie rezydencjonalne w Chrcynnie miało łączyć szereg różnorodnych funkcji. Zgodnie z ideałem architektury tego okresu siedziba wiejska miała być ośrodkiem życia rodzinnego, centrum administracyjnym rozległych dóbr, a także miejscem reprezentacyjnym. Dlatego też w rezydencji powstało szereg (26 sztuk) budynków pełniących różnorodny charakter: mieszkalny, reprezentacyjny, czy gospodarczy. Założenie składało się z pałacu, usytuowanego w rozległym parku z bramą wjazdową oraz położonym na skraju tego parku zespołem budynków gospodarczych odizolowanym od pałacu grupa-

¹⁸³ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 17.

¹⁸⁴ Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 1, op. cit., s. 642.

mi parkowej zieleni i drogą, która biegła wzdłuż ogrodzenia, zataczając łuk prowadziła do głównego podwórza gospodarczego. Idea odseparowania rezydencji mieszkalnej od zespołu obiektów gospodarczych została podkreślona przez wybudowanie obok siebie dwóch oddzielnych bram, z których jedna wiodła przez park do pałacu zaś druga prowadziła do podwórza gospodarczego. Biorąc pod uwagę liczebność budynków, wielkość poszczególnych obiektów i znaczne ich oddalenie od siebie, można powiedzieć o dużej skali zabudowy gospodarczej. Odzwierciedlało to dążenie Aleksandra Kurtza, aby dobra nasielskie wraz z Chrcynnem były przede wszystkim wzorowym i przodującym w regionie majątkiem ziemskim.

Jedną z ciekawszych siedzib ziemiańskich w okolicach Nasielska, którą z wojennej pożogi odbudował piszący te słowa, jest dwór w Kosewie. Historia powstania okazałego dworu w Kosewie wiąże się z osobą Hilarego Ostrowskiego, marszałka szlachty guberni płockiej. Zamówił on ok. 1850 r. plany nowej siedziby u warszawskiego architekta, o nieustalonym nazwisku, którego zadanie polegało na przebudowie istniejącego wcześniej założenia dworskiego, składającego się z rozłożystego drewnianego dworu z murowanymi alkierzami. Architekt zalecił rozbiórkę alkierzowego dworu, projektując na jego miejscu klasycystyczny pałacyk.

Rozdział VI

Powstania Narodowe i ich wpływ na życie gospodarcze Nasielska

1. Podczas powstania listopadowego

Wraz z wybuchem powstania dnia 29 listopada 1830 r. władzę naczelną objęła Rada Administracyjna, która już 4 grudnia przemianowała się na Rząd Tymczasowy. Dynamika zdarzeń była ogromna, bo dzień później ster rządów zarówno cywilnych, jak i wojskowych, ujął dyktator powstania – gen. Józef Chłopicki. Zwołany przez niego Sejm, 25 stycznia 1831 r. uchwalił detronizację Mikołaja I jako króla polskiego, co łączyło się ze zniesieniem artykułów w konstytucji Królestwa Polskiego mówiących o związku z Rosją, regencji oraz zasiadaniu w senacie książąt krwi. Władza ustawodawcza pozostała w gestii parlamentu. Następnie wybrano, w celu sfinansowania rozbudowy armii, komisję skarbową, której przypisano całokształt spraw wojskowych. Wołą Sejmu, najważniejsza władza w kraju spoczęła na Rządzie Narodowym i naczelnym wodzu¹.

Rządowi Narodowemu przypisano: zawieranie traktatów pokojowych i pomocy handlowej z możliwością zaciągania pożyczek, nominacje na wysokie urzędy państwowe, a nawet prawo łaski. Cała administracja została podporządkowana sześciu ministrom stanowiącym rząd; personalnie byli to ci sami ministrowie co przed wybuchem powstania, jedynie miejsce sekretarza stanu zajął minister spraw zagranicznych².

Na początku grudnia 1830 r. w większości mazowieckich kościołów ogłoszono uniwersały rządu powstańczego połączone z odezwą Sekcji Duchownej Rzymsko-Katolicka działającej przy Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nawiązującej wiernych do patriotycznych zachowań podczas powstania³.

Sekcja Duchowna Rzymsko-Katolicka w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego IWWM Biskupom i duchowieństwu tak świeckiemu jak i zakonnemu, tudzież wszystkim wiernym Królestwa Polskiego śle braterskie pozdrowienia. W tym celu żąda Sekcja Duchowna; aby od daty publikacji niniejszej odezwy, we wszystkich kościołach tak świeckich jak zakonnych, czterdziestogodzinne odbyło się nabożeństwo, a czasie tego, mówcy duchowni lud do uległości Zwierzchności krajowej do pełnienia obowiązków swego stanu, do poprawy życia, i błagania o ratunek stroskanej Ojczyźnie zachęcali. Nadto, przez ciąg cały niniejszego położenia kraju, we wszystkie Niedziele i święta suplikacja i kolekta pro mecessitatibus Regni się odbywały. Żeby zaś

¹ A. Sokołowski, *Dzieje powstania listopadowego 1830-1831*, Wiedeń 1907, s. 49-50.

² S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 140.

³ *Miesięcznik Pastorski Płocki*, 1930, nr 12, s. 388.

cel tego nabożeństwa ludowi był wiadomy. Odezwa ta z Ambon ma 3 razy być czytana.

Dan w Warszawie dnia 7 Grudnia 1830 r.

Prezydujący w Sekcji Duchownej

Biskup Płocki Prażmowski⁴.

W październiku 1830 r. w województwie płockim stacjonowały tylko niewielkie siły wojskowe, złożone z 1 i 2 batalionu 8 pp 2 DP (Pułtusk i Serock) oraz 3 pułku strzelców pieszych 1 DP (Płock). Jednak już 1 grudnia dowódca 8 pp płk Jan Skrzynecki otrzymał rozkaz przegrupowania podległych oddziałów do Warszawy, skąd dwa tygodnie później ruszył do Zegrza⁵.

W zaistniałej sytuacji stawała się potrzebna Straż Bezpieczeństwa, organizowana rozporządzeniem Rady Administracyjnej z dnia 3 grudnia 1830 r. Miała ona dbać o *zachowanie spokoju publicznego* i ochronę obywateli. W jej skład wchodził mężczyźni w przedziale wiekowym 18-45 lat, z wyłączeniem duchowieństwa i urzędników w czynnej służbie. Formacja ta została uzbrojona w broń palną, piki i osadzone na sztorc kosa. Jej członkowie, podzieleni na setnie i dziesiętnie, mieli kolejno pełnić patrole nocne i gromadzić się dwa razy w tygodniu celem dokonania przeglądu i ćwiczeń z bronią w rękę⁶.

Mieszczanie o dobrej kondycji fizycznej zostali wkrótce wyłączeni ze Straży Bezpieczeństwa i powołani pod broń w oddziałach Gwardii Ruchomej. Stały się one podstawą do zorganizowania nowych pułków piechoty i jazdy. Organizatorem tych oddziałów w woj. płockim został płk Antoni Mieszkowski*, podporządkowany regimentarzowi gwardii ruchomych prawobrzeżnych województw hr. Romanowi Sołtykowi⁷.

Każde z miast zostało zobowiązane do dostarczenia pewnego limitu ludzi do formowanych pułków. Województwo płockie miało dostarczyć 1 083 kawalerzystów⁸, powiat pułtusk natomiast miał wystawić 179 ułanów wraz z ekwipunkiem i to w terminie zaledwie 8 dni⁹. Te nowe pułki powstawały z kłopotami, zawiodła administracja terytorialna, a i ludność nie była w stanie wywiązać się z rosnących na rzecz armii obciążeń. Koszt bowiem wyekwipowania jednego kawalerzysty z koniem zamykał się kwotą 600 złp.¹⁰. Nie brakowało jednak aktów ofiarności i zapału.

⁴ Cyt. za Miesięcznik Pastorski Płocki, 1930, nr 12, s. 388.

⁵ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 70.

⁶ J. Szczepański, *Miasta mazowieckie w dobie walk o niepodległość (do 1920 r.)*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 41.

⁷ AGAD, WCPL, sygn. 260, k. 53-54.

* Antoni Mieszkowski h. Mora, syn. Adama Michała i Agnieszki Dębskiej nominowany na pułkownika w oddziałach Gwardii Ruchomej przez gen. Chłopickiego. Do Mieszkowskich w dekanacie pułtuskim należały takie wsie jak: Glinice Wielkie, Gnaty Dziwy, Mieszki, Poniaty Wielkie, Rębkowo i Skorosze, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 438.

⁸ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 1, *Od 30 listopada 1830 do 4 marca 1831 r.*, wyd. B. Pawłowski, Warszawa 1931, s. 67.

⁹ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, zebrał i przygot. J. Szczepański, Warszawa-Pułtusk 1997, s. 175, s. 184.

¹⁰ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 72.

W celu przeprowadzenia sprawnej akcji werbunkowej, w styczniu 1831 r. przeniesiono do Nasielska z Zakroczymia pułk jazdy płockiej pod dowództwem płk. Wincentego Kisielnickiego¹¹. Nasielsk był miastem mającym korzystne warunki do przyjęcia napływających konnych ochotników, rekrutujących się z okolicznej drobnej szlachty preferującej służbę w kawalerii i dysponującej odpowiednimi końmi półkrwi. Z chwilą osiągnięcia gotowości bojowej, pod koniec stycznia 1831 r., pułk jazdy skierowano do Batogowa¹².

Ludność Nasielska i ziemi nasielskiej wywiązywała się należycie z nałożonego na nią obowiązku dostarczenia pieniędzy i części umundurowania dla formowanych oddziałów powstańczych. W Nasielsku ze składek zakupiono buty dla kawalerii¹³.

Powiat pułtusi poniósł znaczny wysiłek finansowy związany z rekrutacją do powstańczych sił zbrojnych. Akcji werbunkowej z powiatu łącznie podległo 11 853 mężczyzn, głównie przeznaczonych do Straży Bezpieczeństwa, z czego 1 109 ludzi dysponowało bronią palną, 150 osób było uzbrojonych w pałasze, a 1 656 mężczyzn w osadzone na sztorc kosi. Z ogólnej liczby 11 853 osób, około 1 700 zostało przeniesionych do Gwardii Ruchomej, na której dowódcę powołano Wiktora Wołowicza*, dodając mu 11 oficerów różnego szczebla¹⁴.

W porównaniu do innych regionów kraju, pułki mazowieckie dysponowały nadmiarem kadry oficerskiej, jednak ich kwalifikacje nie były wysokie. Kompaniami i batalionami dowodziła wysłużona kadra, ale oficerowie niżsi prawie bez wyjątku byli urzędnikami, a nawet uczniami szkół średnich, nie mającymi pojęcia o służbie w polu. Do tego dochodziło słabe uzbrojenie, w którym dominowała broń biała¹⁵.

Do pierwszego kontaktu ludności Nasielska z przednią strażą armii Dybicza doszło 21 lutego 1831 r., kiedy to miasto zajął pułk Kozaków. Jego żołnierze spłądrowali domy i sklepy mieszkańców w poszukiwaniu ukrytych powstańców¹⁶.

27 lutego 1831 r. doszło do pierwszej potyczki pod Nasielskiem w toku wojny polsko-rosyjskiej. Wtedy to mjr Antoni Wągorodzki* - partyzant płk. Józefa Zaliwskiego na czele 250 kosynierów, wspieranych batalionem 3 pułku strzelców pieszych z Modlina, wyparł z miasta stacjonujących tu Kozaków¹⁷.

¹¹ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 1, op. cit., s. 264.

¹² *Ibidem*, s. 216.

¹³ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 84.

* Wiktor Józef Wołowicz, h. Bogoria, syn Józefa i Teodory Zielińskiej, wnuk Wiktora – starosty przyłuskiego, u schyłku czasów staropolskich do Wołowiczów należały następujące wsie: Gąsiorowo, Gzy, Kosiorowo, Psucin, Ruszkowo, Strzegocin, Studzianki i Zawisty, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 788.

¹⁴ *Ibidem*, s. 85.

¹⁵ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 73.

¹⁶ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 1, op. cit., s. 379.

* Antoni Wągorodzki h. Rogala syn Macieja i Julianny Marx, legitymowany w 1839 r. wnuk Alfonsa – pisarza Ziemi Zakroczymskiej. Na początku XIX w. do Wągorodzkich należały takie wsie jak: Grabie, Pokrzywnica, Małokłęski, Popielżyn i Szczytno, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 751.

¹⁷ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 80.

Na początku marca 1831 r. w rejon Nasielska skierowano na leże zimowe część oddziałów 1 Dywizji Piechoty gen. Rybińskiego¹⁸. Jednocześnie 4 Korpus Jazdy gen. Łubińskiego zajął wsie pomiędzy Modlinem a Nasielskiem¹⁹.

Poważnym problemem zarówno dla władz miejskich, jak i służb kwatermistrzowskich było wyżywienie przechodzących przez miasto pułków liniowych i stacjonujących w regionie oddziałów Straży Bezpieczeństwa. Stąd też gen. Rybiński skierował do miasta oficera kwatermistrza generalnego, aby ten zajął się logistyką²⁰.

Na początku kwietnia stacjonował w Nasielsku batalion 1 Dywizji Piechoty dowodzony przez mjra Dziewanowskiego wyparty z Różana przez kawalerię gen. Sackena. Jednocześnie płk Ledóchowski - dowódca Modlina - wysłał celem wsparcia Zaliwskiego 17 pułk piechoty liniowej i szwadron jazdy płockiej pod dowództwem płka Sierakowskiego, który z Nasielska ruszył w kierunku Pułtusza. Wiadomość o tym skłoniła Sackena do opuszczenia Pułtusza i cofnięcia się do Ostrołęki²¹.

W połowie kwietnia zrodziła się koncepcja ponownej aktywizacji oddziałów powstańczych. Zmierzała ona do połączenia biwakujących pod Nasielskiem oddziałów wolnych strzelców Godlewskiego z oddziałem Zaliwskiego oraz 18 pułkiem piechoty ppłk. Pacanowskiego. Zamiarem dowództwa było wsparcie powstania na Litwie, a zgromadzone pod Nasielskiem oddziały miały być skierowane za Niemen²².

Z uwagi na to, że przez terytorium obwodu pułtuskiego wiódł ważny szlak militarny z Petersburga do Warszawy tzw. *trakt petersburski*, obszar ten miał charakter strategiczny i przechodził z rąk do rąk. Przez obwód pułtuski wycofywała się armia polska pod wodzą gen. Jana Skrzyneckiego, po przegranej bitwie pod Ostrołęką²³. Pod koniec maja 1831 r. cała armia rosyjska stanęła pod Pułtuskim i po krótkim odpoczynku ruszyła w kierunku zachodnim z zamiarem sforsowania Wisły w rejonie Płocka i zdobycia Warszawy od zachodu²⁴.

26 maja płk Antoni Mieszkowski – komendant militarny województwa płockiego, raportował szefowi sztabu generalnego gen. Łubińskiemu o rosyjskim obozie wojskowym z silną baterią artyleryjską, założonym w rejonie Nasielska. W raporcie wzmiankowane są dwa inne obozy wroga w Cieksynie i pod Winnicą²⁵.

17 czerwca 1831 r. gen. Ledóchowski donosił do wodza głównego, że w Nasielsku stacjonowały dwa rosyjskie pułki piechoty, które 15 czerwca wyruszyły z Pułtusza. Z tego samego meldunku wynikało, że Rosjanie zabronili okolicznej ludności jeżdżenia do Nasielska pod groźbą kary aresztu²⁶.

¹⁸ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 1, op. cit., s. 48.

¹⁹ *Ibidem*, s. 49.

²⁰ *Ibidem*, s. 53.

²¹ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 84.

²² *Ibidem*, s. 53.

²³ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 3, op. cit., s. 316.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 1, op. cit., s. 193-194.

²⁶ *Ibidem*, s. 217.

25 czerwca komendant Modlina Ledóchowski informował szefa sztabu głównego o potyczce 8 pułku ułanów z Kozakami w rejonie Lelewo-Cieksyn-Borkowo. Z rozpoznania kawaleryjskiego skierowanego do Nasielska wynikało, że w mieście stacjonowała jazda księcia Szachowskiego szacowana na 300 ludzi²⁷.

29 czerwca szef sztabu głównego gen. Tomasz Łubieński donosił Rządowi Narodowemu o zwycięskiej potyczce pod Nasielskiem. Z raportu wynika, że gen. Ledóchowski wysłał z twierdzy modlińskiej dnia 26 czerwca rozpoznanie do Nasielska w sile jednego batalionu 20 pułku piechoty pod dowództwem mjr. Raczyńskiego, szwadronu jazdy 8 pułku ułanów i baterii dział kapitana Bleszyńskiego pod osłoną 30 saperów. Cały oddział powierzono ppłk. Piwnickiemu, który sforsował rzekę Wkrę, obszedł miasto i o świcie uderzył od wschodu na rosyjski obóz, w którym znajdowało się około 300 kawalerzystów. Nieprzyjaciel został rozбит, zginęło kilku oficerów i kilkudziesięciu ułanów, około 40 Rosjan wzięto do niewoli, zdobyto konie, działa i wozy. Straty własne w świetle raportu były minimalne, zginął jeden żołnierz, a trzech zostało rannych²⁸.

Wysłany z Modlina 7 lipca 1831 r. patrol do Nasielska, w celu rozpoznania sił nieprzyjaciela, nie znalazł w mieście żadnego Rosjanina. Raport patrolu wywołał zdziwienie dowództwa, bo od pięciu tygodni stacjonowało tu 200 Kozaków i 100 ułanów, którzy zmieniali się co 4 dni²⁹.

Wobec zaniku działalności oddziałów partyzanckich, sporadycznie ekspediowano jednostki regularne, zwłaszcza kawalerię, w celu wykonania akcji dywersyjnych. 9 lipca rozkaz taki otrzymała brygada gen. Andrzeja Skarżyńskiego* złożona z dwóch pułków ułanów i baterii artylerii polowej. Brygada miała przejść z Nasielska do Pułtusza i stąd rozsyłać patrole aż po Ostrołękę (...) *starając się przejmować transporty żywności nieprzyjacielowi aż po Ostrołękę jadące, porywać mu kurierów, podchwytywać drobniejsze oddziały, zgolać wpadać wszędzie na jego komunikację, szkodząc i urywając, gdzie tylko można. Oprócz tego przeznaczeniem jest JW. Generała oświecać i oczyszczać cały kraj pomiędzy Narwią aż do wysokości Ostrołęki i Wkrą aż do wysokości Raciąża położonego, czego częstymi patrolami ku Ostrołęce, Makowowi, Przasnyszowi, Ciechanowowi dokonać należy (...)*³⁰.

W końcowej fazie powstania powrócono do pierwotnej koncepcji zmilitaryzowania niemal całego społeczeństwa. Służyć temu miał dekret z 21 czerwca 1831 r. powołujący pospolite ruszenie, do którego mieli być powołani mężczyźni pomiędzy 17 a 50 rokiem życia³¹. Była to formacja o charakterze wojskowym, a nie policyjnym, jak w przypadku

²⁷ Ibidem, s. 259.

²⁸ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 3, *Od 12 maja do 15 lipca 1831 r.*, Warszawa 1933, s. 269.

²⁹ Ibidem, s. 217.

* Według T. Korzona imię gen. Skarżyńskiego brzmiało Ambroży.

³⁰ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 94.

³¹ T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 3, *Dokończenie epoki przedrozbiorowej*, Kraków 1912, s. 405.

Straży Bezpieczeństwa. Jednostką organizacyjną miała być parafia, a miejscowy proboszcz – dowódcą. W kościele parafialnym miała być składana przysięga na wierność ojczyźnie, tam też miano wybierać dziesiętników i setników. Dowódcom pospolitego ruszenia dodawano do pomocy oficerów służby czynnej³².

W ramach organizowania pospolitego ruszenia na terenie ziemi nasielskiej, na początku sierpnia 1831 r. w Nasielsku założył swoją kwaterę płk jazdy Augustyn Zawadzki*, dowodzący pospolitym ruszeniem województwa płockiego. Stąd informował Rząd Narodowy o postępie przy realizacji zaciągu do kawalerii³³.

W szeregach *pospolitaków* najbardziej odczuwano brak żywności i uzbrojenia. Zapasy żywności i spiży, zgromadzone w magazynach wojskowych, przeznaczone były tylko dla regularnych oddziałów liniowych, natomiast *pospolitacy* żywili się tym, co każdy zabrał z domu. Podobnie rzecz się miała z uzbrojeniem, które należało zdobyć we własnym zakresie. Przeważały więc kosy i piki, w znacznie mniejszym zakresie była też broń palna – głównie myśliwska. Pospolite ruszenie pozostawione samo sobie, bez istotnego wsparcia oddziałów regularnych, nie było w stanie stawić skutecznego oporu podjazdowi rosyjskiemu. Nie spełniło tym samym większej roli militarnej w działaniach wojennych 1831 r.³⁴

Pod koniec sierpnia 1831 r. w Nasielsku stacjonował 6 pułk ułanów oraz batalion piechoty liniowej wsparty półbaterią artylerii polowej. Oddziałem tym dowodził ppłk Borodziec, któremu podlegała również część pospolitego ruszenia województwa płockiego. Generał Tomasz Łubieński w rozkazie do ppłka Borodzica napisał: *Będziesz nie spuszczał z oka armii nieprzyjacielskiej, ile możliwości utrudniał jej pochód i nie przestawał ją tropić*³⁵.

Po kapitulacji Warszawy w dniu 8 września 1831 r. wojska rosyjskie pozostały w stolicy i wokół niej. Zrazu wysłano tylko silny zagon kawalerski gen. Chilkowa do obserwowania wojsk polskich pod Modlinem. Stopniowo przegrupowywano kolejne jednostki w rejon twierdzy modlińskiej, czyniono to jednak z wielką ostrożnością. Ostrożność Paśkiewicza była uzasadniona silną pozycją 30-tysięcznej armii polskiej opartej o fortyfikacje Modlina, podczas gdy feldmarszałek dysponował 40-45 tysiącami żołnierzy³⁶.

Aby przeciwdziałać koncentracji sił rosyjskich w rejonie Modlina, do Nasielska skierowano, 14 września 1831 r., silny oddział pod komendą płka Śmigielskiego złożony z 13 pułku grenadierów, trzech szwadronów jazdy augustowskiej oraz 6 kompanii lekkiej artylerii. Pododdziały te liczące przeszło 1 300 ludzi zajęły pozycje we wschodniej części

³² Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r., t. 3, op. cit., s. 231-232.

* Augustyn Wincenty Zawadzki h. Rogala, legitymowany w 1854 r., podoficer gwardii grenadierów w 1809 r., dziedzic dóbr Tłoczywo w woj. płockim, mianowany pułkownikiem pospolitego ruszenia w Płockiem przez Chłopickiego, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 824.

³³ AGAD, Władze Centralne Powstania Listopadowego (WCPL), sygn. 231, s. 536-537.

³⁴ A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 98.

³⁵ Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r., t. 4, *Od 16 lipca do 8 października 1831 r. oraz uzupełnienia*, Warszawa 1935, s. 169-170.

³⁶ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 3, op. cit., s. 392.

gminy Nasielsk od Smogorzewa do Kędzierzawic³⁷.

Między Narwią a Wkrą Rosjanie skoncentrowali korpus księcia Szachowskiego liczący 26 batalionów piechoty, 27 szwadronów jazdy, czyli 9 350 żołnierzy i 79 dział oraz brygadę gen. Dochturowa złożoną z 12 szwadronów i dwóch pułków Kozaków (2 300 ludzi) oraz 4 armat³⁸.

W takich okolicznościach podczas posiedzenia rady wojennej w Słupnie, na 40 wyższych rangą oficerów, 34 opowiedziało się za zakończeniem wojny, a 6 za przejściem na lewy brzeg Wisły i kontynuowaniem walki. Doszło tym samym do opuszczenia rejonu Modlina³⁹.

Główne siły polskie, już pod rozkazami nowego wodza naczelnego – gen. Macieja Rybińskiego, ruszyły w kierunku Płocka. Razem z armią do Płocka udał się zarówno Sejm, jak i rząd. Wszelkie działania zaczepne ze strony oddziałów polskich ustały⁴⁰.

Tymczasem do Płocka zbliżały się wojska feldmarszałka Paskiewicza, a po drugiej stronie Wisły – korpus gen. Pahlena. 25 września władze powstańcze opuściły Płock, aby wkrótce przekroczyć granicę Prus. 27 września 1831 r. armia polska wycofała się z Płocka i ruszyła do Włocławka. Osaczone przez nieprzyjaciela i malejące wskutek szerzącej się dezercji pułki polskie dotarły 5 października do Brodnicy. Liczyły już tylko 20 119 żołnierzy i 95 dział. Po przekroczeniu granicy pruskiej nastąpiło złożenie broni⁴¹.

Na wiadomość o tym, 9 października, poddał się Modlin z załogą w sile 6 700 żołnierzy. Najdłużej, bo do 21 października bronił się Zamość⁴².

2. Następstwa wojny polsko-rosyjskiej 1831 r. dla miasta i regionu

Działania wojenne 1831 r. i klęska armii polskiej spowodowały ujemne następstwa w sytuacji gospodarczej Nasielska i innych miast północnego Mazowsza. Ustawiczne przemarsze zarówno wojsk polskich, jak i nieprzyjacielskich i związane z tym rabunki, będące udziałem przede wszystkim armii carskiej, doprowadziły do ruiny finansowej wielu ich mieszkańców.

W świetle raportów wojskowych z tego okresu przez Nasielsk i ziemię nasielską przeszło 19 500 żołnierzy oraz 14 260 koni⁴³. Liczba ta obejmuje tylko regularne oddziały liniowe tak polskie, jak i rosyjskie, nie zawiera natomiast pododdziałów pospolitego ruszenia i Straży Bezpieczeństwa. Przemarsze tak licznych batalionów piechoty i szwadronów kawalerii wyposażonych w tabory i artylerię to nie tylko zniszczone drogi, mosty i ulice

³⁷ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 4, op. cit., s. 236.

³⁸ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 3, op. cit., s. 393.

³⁹ *Ibidem*, s. 402-403.

⁴⁰ T. E. Domański, *Epoka powstania listopadowego*, Lublin 2000, s. 292.

⁴¹ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 3, op. cit., s. 403.

⁴² *Ibidem*, s. 405; A. Kociszewski, *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, op. cit., s. 99.

⁴³ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 4, op. cit., s. 48-236.

miasta, to również znaczne straty w zasiewach, zasobach paszowych oraz inwentarzu żywym. Rozlokowane wokół Nasielska trzy obozy rosyjskie z kawalerią księcia Szachowskiego i piechotą Dochturowa sprzyjały niszczycielskiej działalności nieprzyjaciela⁴⁴.

W czerwcu 1831 r. płk Antoni Mieszkowski raportował szefowi sztabu głównego Łubieńskiemu: (...) *to tylko donoszę, że w okolicy Nasielska mają ósm armat obok tego obozu, na paszę dla koni tną zboże i niszczą (...)*⁴⁵.

Znaczne straty poniosła również ludność miejska, głównie żydowska, z tytułu rekwizycji dokonywanych przez wojsko Królestwa Polskiego i pospolite ruszenie. Społeczności żydowskiej obwodu pułtuskiego szczególnie dał się we znaki Aleksander Kamiński*, dowódca pospolitego ruszenia obwodu przasnyskiego, który po zajęciu jego obwodu przez korpus gen. Sackena przebywał wraz z liczącym kilkuset ludzi oddziałem w okolicach Pułtuska, Makowa i Nasielska. Z raportu komendanta Modlina gen. Ledóchowskiego wynika, że: (...) *w Nasielsku kazał zabrać szewcom obuwie, od Żydów brał wino i porter (...) nie wydawszy na wszystkie te szczegóły żadnego kwitu (...)*⁴⁶.

Również gen. Jan Nepomucen Umiński ze szczególnym zaangażowaniem ścigał szpiegów narodowości żydowskiej (...) *w Nasielsku, gdzie starozakonny podejrzany o szpiegostwo, przed oddziałem na ujęcie go wysłanym uciec zdołał, kazał dom i wszystkie do niego należące zabudowania z ziemią zrównać (...)*⁴⁷.

Surowe kary stosowane przez dowódców polskich oddziałów były odpowiedzią na sprzyjającą Rosjanom postawę Żydów z Nasielska i Nowego Miasta, której rezultatem było zniszczenie nad Wkrą przez kawalerię księcia Szachowskiego oddziału partyzanckiego mjra Antoniego Wągrodzkiego⁴⁸. Część ludności żydowskiej, przekonana o ostatecznym zwycięstwie armii carskiej, chcąc zaskarbić sobie wdzięczność władz zaborczych, kolaborowała z Rosjanami, wskazując miejsca postoju oddziałów polskich. Powszechny też był sprzeciw wobec zarządzeń dowódców polskich oddziałów. Wszelkie przejawy buntu były tłumione przez polskich żołnierzy. Do buntu tego rodzaju obok Mławy i Różana doszło również w Nasielsku⁴⁹.

Z racji zaburzeń wojennych załamały się także dochody kasy ekonomicznej Nasielska. Zubożała ludność nie była w stanie wywiązać się z wielu podatków, co spowodowało zmniejszone dochody w budżecie miasta i to w okresie kilku lat. Wyraźny regres dochodów miejskich zauważyć można w latach 1830-1839. W 1829 r. budżet miasta zamknął

⁴⁴ Ibidem, s. 216.

⁴⁵ Ibidem, s. 217.

* Aleksander Kamiński h. Topór, syn Macieja i prawnuk Stanisława, legitymowany w 1837 r., właściciel folwarków w Przasnyskiem: Radzeń, Nowa Wieś i Piętrowka, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 272.

⁴⁶ J. Szczepański, *Społeczność żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 121.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ A. Dobroński, *Wojna 1830-1831 na Mazowszu*, [w:] *Warszawa i Mazowsze w walce o niepodległość kraju w latach 1794-1920*, pod red. A. Koseskiego i A. Stawarza, Warszawa 2001, s. 90.

się kwotą 4 930 złp⁵⁰, natomiast w 1830 r. zmalał do 4 053 złp⁵¹ (spadek o 18%). Dopiero w 1840 r. budżet Nasielska znacząco wzrósł osiągając 6 537 złp⁵².

Łączne straty materialne Nasielska z okresu powstania listopadowego w porównaniu z innymi miastami województwa płockiego były wysokie i zamknęły się kwotą 65 630 złp. Proporcje te ilustruje poniższe zestawienie.

Tabela 19. Straty materialne wybranych miast województwa płockiego powstałe podczas powstania listopadowego

Lp.	Nazwa miasta	Wielkość strat w złp
1.	Biezuń	39 808
2.	Czerwińsk	1 500
3.	Drobin	20 600
4.	Mława	28 367
5.	Nasielsk	65 630
6.	Pułtusk	206 969
7.	Płońsk	129 673
8.	Raciąż	30 606

Źródło: J. Barański, *Płońsk i okolice w okresie powstań narodowych*, Płońsk 1991, s. 21-22.

Na ogół miasta północnej części województwa płockiego miały niewielkie straty, sięgające kwot do 30 tys. złp. Najbardziej materialnie ucierpiał Pułtusk z racji stacjonującej tam przez wiele miesięcy armii feldmarszałka Dybicza. Wysokie straty, oprócz Pułtuska i Płońska, poniósł też Nasielsk, znacznie przewyższając straty Mławy, Bieżunia czy Raciąża⁵³.

Okres powstania listopadowego spowodował spadek liczby mieszkańców ośrodków miejskich Mazowsza. Epidemią cholery szczególnie zostało dotknięte województwo mazowieckie, gdzie w 1831 r. zachorowało 18 636 osób, a zmarły 8 663 osoby⁵⁴. Wśród społeczeństwa Królestwa Polskiego istniało przekonanie, że epidemię cholery przynieśli ze sobą rosyjscy żołnierze wzięci do niewoli. Już na początku kwietnia 1831 r. choroba ta pojawiła się w Warszawie i jej okolicach. Dnia 4 kwietnia gen. Jan Skrzynecki informował prezesa Rządu Narodowego Adama Czartoryskiego o przypadkach cholery wśród podległych mu żołnierzom⁵⁵. W szeregach armii polskiej spowodowała procentowo mniej zgonów niż wśród ludności cywilnej. Epidemia dotknęła całe Królestwo, a głównie miasta i sąsiadujące z nimi okolice. Na początku sierpnia 1831 r. kwaterujący w Nasielsku płk kawalerii Augustyn Zawadzki informował Rząd Narodowy o epidemii cholery w miasteczku⁵⁶.

⁵⁰ AGAD, KRSW, sygn. 4418, p. IV.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Ibidem, sygn. 4419, p. V.

⁵³ J. Szczepański, *Miasta mazowieckie w dobie walk o niepodległość (do 1920 r.)*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 43.

⁵⁴ Ibidem, s. 44.

⁵⁵ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 4, op. cit., s. 332-334.

⁵⁶ AGAD, WCPL, sygn. 231, k. 536-537.

Wiele osób było narażonych na represje ze strony władz carskich. Nie oszczędziły one znanych z patriotycznej postawy wobec wydarzeń 1830/1831 r. nasielskich mieszczan. Wśród nich znalazł się Jakub Jankowski (ur. ok. 1779 r.) były ekspedytor pocztowy z Nasielska. Obwiniono go o niedoniesienie o planach powstania uczestników wyprawy Józefa Zaliwskiego, emisariuszy E. Duńskiego, A. Smereczyńskiego i swego syna Piotra Jankowskiego oraz ukrywanie ich w swoim domu, a także o pomoc w nawiązywaniu kontaktów pomiędzy partyzantami. Zgodnie z wyrokiem z 1834 r. skazano go na 3 lata więzienia w twierdzy zamojskiej. W 1838 r. złożono na Jankowskiego donos, że koresponduje z emigrantami. Przeprowadzone śledztwo nie potwierdziło podejrzeń, został zwolniony z aresztu. Do Nasielska jednak nie wrócił. Pracował jako buchalter w Sekcji Solnej Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu⁵⁷.

Represjom poddano również żonę Jankowskiego. W 1833 r. wszczęto przeciwko niej śledztwo za ukrywanie w swoim domu syna Piotra Jankowskiego i nielegalne przekroczenie granicy w celu spotkania się z mężem, zbiegłym z Królestwa Polskiego w Poznańskie. Z aresztu zwolniono ją w 1834 r. w wyniku amnestii udzielonej przez następcę tronu wielkiego księcia Aleksandra⁵⁸.

Represjonowany był także Piotr Jankowski (1807-1857), syn Jakuba, uczestnik powstania listopadowego, następnie wyemigrował do Francji, gdzie w lipcu 1832 r. wstąpił do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Avignon. W 1833 r. wziął udział w wyprawie Józefa Zaliwskiego w oddziale K. Dziewickiego. Po aresztowaniu w 1834 r. skazany został na bezterminowe ciężkie roboty na Syberii w kopalni Zerenhujskiej w okręgu nereżyńskim. W 1857 r. uzyskał zgodę na powrót do kraju⁵⁹.

Inny represjonowany to Józef Klarnier, ur. w 1812 r., mieszkaniec Nasielska. Aresztowano go w 1833 r. za kontakty z uczestnikami wyprawy Józefa Zaliwskiego. Więziono go zrazu w warszawskiej ludwisarni, następnie skazany został na osiedlenie się na Syberii, pozbawiając go przy tym praw stanu. Majątek jego uległ całkowitej konfiskacie. Karę zsyłki odbywał w guberni krasnojarskiej, gdzie ożenił się z chłopką Darią Konstantinową. W 1857 r. na mocy amnestii uzyskał zgodę na powrót do kraju i osiedlił się w Płocku⁶⁰.

Nie uniknął represji również inny nasielszczanin, Adam Marcinkowski, będący czeladnikiem krawieckim. Zamieszany on był w tzw. sprawę krawców jako znajomy J. Marszanda. Po krótkim okresie zwolniono go z braku dowodów winy⁶¹.

Ofiarą carskich prześladowań był także kolejny mieszkaniec Nasielska Marcin Peltz, służący u poczmistrza Jankowskiego. Aresztowano go w 1833 r. za pomoc w ucieczce spod straży Piotrowi Jankowskiemu. Po rocznym areszcie zwolniono go w wyniku am-

⁵⁷ *Uczestnicy ruchów wolnościowych w latach 1832-1855 (Królestwo Polskie). Przewodnik biograficzny*, Wrocław 1990, s. 191.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 192.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 222.

⁶¹ *Ibidem*, s. 289.

nestii z okazji pełnoletniości następcy tronu wielkiego księcia Aleksandra⁶².

Również okoliczna szlachta narażona była na represje ze strony władz carskich. Wśród sporej grupy represjonowanych można zauważyć Jakuba Miłobędzkiego właściciela oddalonego o kilka kilometrów od Nasielska folwarku Mieszki. Obwiniono go o pomoc w dostarczeniu listu *dezertera Franciszka Wardyńskiego*. Miłobędzkiego objęto dozorem policyjnym trwającym do 1855 r.⁶³.

Z kolei Ferdynanda Milewskiego szlachcica ze wsi Kossewo oskarżono o to, że w swoim domu przyjmował uczestnika wyprawy Józefa Zaliwskiego i emisariusza E. Duńskiego i nie ujawnił żandarmerii jego planów. W 1834 r. sprawę umorzono⁶⁴.

3. W okresie międzypowstaniowym

Po upadku powstania listopadowego rozpoczęła się systematyczna akcja zmierzająca do unifikacji Królestwa Polskiego z Cesarstwem. Po zniesieniu konstytucji, wojska polskiego, barw narodowych i godła zastąpionego dwugłowym orłem rosyjskim, przyszła kolej na zmianę ustroju administracyjnego kraju. W miejsce Rady Administracyjnej funkcjonującej przed wybuchem powstania, powołano 16 września 1831 r. Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego, który podlegał feldmarszałkowi Paskiewiczowi. Na jego wniosek wprowadzono nowy podział na gubernie, usuwając nazwę województw. Od 1840 r., po reformie monetarnej ministra Kankrina, wprowadzono rachunkowość w rublach srebrnych rosyjskich, a mennicę z Warszawy przeniesiono do Petersburga. Królestwem Polskim rządził po dyktatorsku namiestnik Iwan Paskiewicz (...) *groźny i nieubłagany, oparty na stutysięcznej armii* (...) ⁶⁵.

Wprowadzony w miejsce konstytucji Status Organiczny stwierdzał, że (...) *Królestwo Polskie, mając osobny, potrzebom jego odpowiedni rząd, nie przestawało być połączoną częścią cesarstwa naszego, aby na koniec mieszkańcy tego kraju składali odtąd z Rosjanami zjednoczony zgodnemi braterskimi uczuciami naród* (...) ⁶⁶.

Niektóre prawa obywatelskie, które gwarantowała konstytucja z 1815 r. pozostawiono w zapisach Statutu. Ważniejsze z nich to: wolność wyznania, wolność osobista przenoszenia się oraz nietykalność własności z wprowadzeniem jednak konfiskaty mienia za wykroczenia Stanu. Ten akt prawny nie gwarantował wolności druku, ograniczał jednak cenzurę (...) *do poszanowania religii, nietykalności władzy najwyższej, nieskazitelności obyczajów i osobistego honoru* (...) ⁶⁷.

Udział społeczeństwa w rządach miał polegać na utrzymaniu takich instytucji jak: sejmiki szlacheckie, zgromadzenia gmin miejskich i wiejskich, a nadto zapowiadano

⁶² Ibidem, s. 341.

⁶³ Ibidem, s. 305.

⁶⁴ Ibidem, s. 303.

⁶⁵ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 58.

⁶⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 142.

⁶⁷ Ibidem.

wprowadzenie w życie samorządu gminnego w miastach⁶⁸.

Statut Organiczny pozostał jednak martwą literą w przeważającej części zawartych w nim postanowień. Wolność osobista była zupełnie iluzoryczna, tym bardziej, że w 1833 r. wprowadzono w Królestwie stan wojenny, którego pod względem formalno-prawnym nigdy nie cofnięto, a cenzura była nader ostra. Zasadę wolności religii naruszyło wprowadzone w 1836 r. prawo mówiące, że dzieci z małżeństw mieszanych katolików z prawosławnymi muszą być wyznania prawosławnego, a w kodeksie karnym z 1847 r. odstępstwo od prawosławia uznane zostało za przestępstwo⁶⁹.

Nie wprowadzono zapowiadzanego samorządu i to zarówno szczebla wojewódzkiego, jak i gminnego. Natomiast na mocy ukazu z dnia 11 października 1842 r. dotychczasowe obwody przemianowano na powiaty, a komisarzy na naczelników powiatów. Dotychczasowy obwód pułtusi otrzymał statut i miano powiatu pułtuskiego. Ten sam ukaz przemianował dotychczasowe urzędy municypalne w miastach na magistraty z zachowaniem ich dotychczasowych praw i obowiązków⁷⁰. Burmistrzów miast i naczelników policji wyznaczały władze wojskowe, często powołując na te funkcje kadrę oficerską o polskim rodowodzie. Podobnie rzecz się miała z obsadą stanowisk asesorów ziemskich, wybieranych dotychczas przez szlachtę⁷¹.

Szlachta stanowiąca niekwestionowaną elitę narodu polskiego była przez władze carskie uznana za klasę wrogo usposobioną do rosyjskiego imperium. Stąd też, aby ograniczyć lub w części zniszczyć żywioł szlachecki w Królestwie Polskim, polecono ukazem z 25 czerwca (7 lipca) 1836 r. *prawo o szlachectwie*, wszystkim osobom używającym tytułów i przywilejów, aby złożyły dowody pochodzenia szlacheckiego⁷².

Zgodnie z ideologią prawodawcy *Prawo o szlachectwie* miało nie tylko przywrócić szlachcie rodowej należne jej prawa, ale też umożliwić osobom zasłużonym w administracji lub wojsku uzyskanie tytułu szlacheckiego dziedzicznego lub osobistego. Prawo ubiegania się o szlachectwo dziedziczne przysługiwało wojskowym w służbie czynnej w stopniu oficerskim i urzędnikom sprawującym urząd cywilny IV klasy⁷³. Szlachectwo osobiste natomiast mogli nabywać wojskowi, którzy otrzymali stopień oficerski w chwili zwolnienia ze służby, a także urzędnicy państwowi X klasy. Niezależnie od posiadanej klasy czy rangi można było uzyskać każdy rodzaj szlachectwa w *drodze łaski najwyższej*⁷⁴.

Prawo o szlachectwie zabezpieczało również tytuły posiadane pod warunkiem ich udowodnienia według kryteriów określonych art. 17 rzeczzonego prawa. Podstawowym

⁶⁸ Ibidem, s. 143.

⁶⁹ Ibidem, s. 144.

⁷⁰ J. Szczepański, *Powiat pułtusi w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 15.

⁷¹ A. Sokołowski, *Dzieje porzeczne narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 48.

⁷² Ibidem, s. 49.

⁷³ *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 9.

⁷⁴ R. Czepulis-Rastenis, *Klasa umysłowa. Inteligencja Królestwa Polskiego 1832-1862*, Warszawa 1978, s. 30.

dowodem określającym stan szlachecki był dyplom panującego lub Konstytucje Sejmove nadające szlachectwo lub herb, przedstawione w oryginale lub kopii wyjętej z akt Metryki Koronnej i Litewskiej, kopii lub odpisu sporządzonego z Voluminum legum, Dziennika Praw Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego⁷⁵.

Rozpatrywanie i opiniowanie przedstawionych dowodów szlachectwa powierzono Heroldii Królestwa Polskiego, utworzonej przy Radzie Stanu. Weryfikacja szlachty w Królestwie, w założeniu prawodawcy miała zakończyć się w ciągu dwóch lat, wskutek wielokrotnych prolongat trwała 25 lat. W tym czasie zaledwie 747 osobom przyznane zostało szlachectwo nowe, z czego połowie osobiste, a ponad 17 tys. szlachty dawnej uzyskało potwierdzenie stanu⁷⁶.

Szlachectwo zapewniało uprzywilejowany status m.in. służby wojskowej, co wiązało się ze zwolnieniem od przymusowego zaciągu i dostępem do stopni oficerskich. Dawało też preferencje w dostępie do szkół szczebla średniego i wyższego oraz gwarantowało wolność od kar cielesnych. Sprzyjało także w znalezieniu zatrudnienia oraz w awansach urzędniczych⁷⁷.

Nie cała szlachta Królestwa Polskiego była zainteresowana potwierdzeniem szlachectwa. Starań takich nie podejmowała arystokracja, która nie czuła się zagrożona w swojej pozycji społecznej, jak i ta część szlachty z dawna osiadłej, która kierując się niechęcią do obcej biurokracji nad decyzje Heroldii, przedkładała opinię sąsiadów.

W świetle *prawa o szlachectwie*, ci spośród szlachty, którzy nie byli w stanie zebrać wymaganych dokumentów, mieli być odtąd zaliczani do tzw. *jednodworców* lub mieszczan, stosownie do tego, czy mieszkali na wsi lub w mieście. Jeżeli zaś nie posiadali żadnej nieruchomości, uważani byli za włóczęgów. Tracili oni również wszelkie prawa szlacheckie, musieli płacić podatek na utrzymanie armii, podlegali obowiązkowi piętnastoletniej służby wojskowej i karom cielesnym⁷⁸.

Wyszukiwanie dokumentów i dowodów szlachectwa wiązało się z niezmiernymi trudnościami i co za tym idzie kosztami, co zwiększało uciążliwość skutków tego dekretu wykonywanego z całą bezwzględnością.

Zamieszczona poniżej tabela obejmuje tylko tę część dawnej szlachty ziemi nasielskiej, która udowodniła szlachectwo przed Heroldią Królestwa Polskiego oraz szlachtę nową z wyłączeniem niedziedzicznej.

⁷⁵ *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 10.

⁷⁶ Ibidem, s. 19.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 49.

Tabela 20. Szlachta wylegitymowana ziemi nasielskiej w latach 1836-1861

Lp.	Nazwisko i imię, herb	Posiadane dobra ziemskie, urząd lub stopień oficerski	Rok legitymowania
1.	Bruliński Ignacy h. Kolumna	Bruliny	1839
2.	Cygański Stanisław	Kątne-Cygany	1860
3.	Damięcki Grzegorz h. Dąbrowa	Czajki	1838
4.	Grzebski Feliks h. Jastrzębiec	Jabłonowo później Jackowo	1855
5.	Gumkowski Eustachy h. Rola	Cieksyn i Gawłowo	1849
6.	Kobyliński Antoni Jan h. Łódzia	Rębkowo	1854
7.	Krzyczkowski Bartłomiej h. Odrowąż	Glice i w części Krzyczki	1841
8.	Krzyczkowski Józef Stanisław h. Odrowąż	Glice i w części Krzyczki	1841
9.	Krzyczkowski Klemens h. Odrowąż	Glice i w części Krzyczki	1841
10.	Lasocki Teodor h. Dołęga	Siennica	1847
11.	Łempicki Józef Teofil	Błędostowo i Smogorzewo	1845
12.	Łempicki Józef Walenty	Błędostowo i Smogorzewo	1843
13.	Łempicki Kajetan	Błędostowo i Smogorzewo	1846
14.	Łempicki Mikołaj Marian h. Junosza	Błędostowo i Smogorzewo	1839
15.	Majkowski Feliks Antoni	Popowo-Borowe	1845
16.	Michniewicz Władysław h. Lis	Bylice	1850
17.	Mieszkowski Andrzej Onufry h. Mora	Mieszki	1839
18.	Mieszkowski Feliks	Mieszki	1839
19.	Mieszkowski Józef h. Lis.	Jackowo	1837
20.	Mieszkowski Kazimierz h. Mora	Mieszki	1842
21.	Ostrowski Hilary h. Dąbrowo-Korab	Kossewo-Mokrzyce i Pieścirogi, nad- zwyczajny radca stanu, dyrektor wy- działu kontroli generalnej i podatków stałych w KRPiS, marszałek szlachty guberni płockiej,	1837
22.	Rohland Stanisław h. Pogoń	Lelewo	1838
23.	Rostkowski Mateusz	Skoroszki	1839
24.	Tański Andrzej h. Nałęcz	Kamionna	1846
25.	Wessel Adam h. Rogala	były właściciel dóbr nasielskich	1844
26.	Wiśniewski Michał	ppor. Komendy Inwalidów 10 Okręgu Straży Wewnętrznej, później burmistrz Nasielska	1839

Źródło: *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 57-769.

Jak wynika z przytoczonego zestawienia, jedynie niewielki odsetek ludności o proweniencji szlacheckiej spełnił kryteria zawarte w *Prawie o szlachectwie* z 25 czerwca 1836 r. Należy przypuszczać, że ogromna większość miejscowej szlachty nie złożyła nawet stosownego akcesu do Heroldii Królestwa Polskiego celem udowodnienia szlachectwa. Można tu zatem mówić o procesie zaniechania, gdyż wśród znacznej części szlachty uboższej i zagrodowej atut szlachectwa stopniowo tracił znaczenie zarówno w sensie statusu ekonomicznego, jak i społeczno-towarzyskiego.

Na początku lat sześćdziesiątych XIX w. podjęto próby przeprowadzenia reform w Królestwie Polskim, które zwykło się określać mianem reform Wielopolskiego, zajmującego w latach 1861-1863 początkowo stanowisko dyrektora Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, a następnie naczelnika rządu cywilnego⁷⁹.

⁷⁹ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 156.

Obok systemu oświaty reformy te dotyczyły spraw ustrojowych: przywrócenia Królestwu odrębnych naczelnych władz i własnej administracji oraz wprowadzenia samorządu w gminach miejskich i wiejskich, jak też w jednostkach administracyjnych wyższego rzędu – w powiatach i guberniach. Deklarację wprowadzenia samorządu zawarto już w ukaźniku z 14 marca 1861 r., natomiast wprowadzono ustawą z dnia 25 czerwca 1861 r. w tym samym pakiecie ustaw co ustawa o Radzie Stanu⁸⁰.

Każdy powiat za wyjątkiem miasta Warszawy – otrzymał radę powiatową złożoną z 15 członków oraz z zastępców, wybieranych na 6 lat tak, aby co trzy lata członkowie drugiej połowy okręgów wyborczych byli wymieniani.

Radnych rady powiatu wybierano na forum zgromadzeń wyborczych, którym przewodniczyli sędziowie pokoju, zachowując tajność głosowania. Udział w zgromadzeniach mogli brać obywatele wszystkich wyznań, mający ukończone 25 lat, umiejący czytać i pisać po polsku, o odpowiednim censusie majątkowym.

Rada powiatowa miała się zbierać cztery razy w roku na zwyczajne posiedzenia oraz w razie uzasadnionych potrzeb pod przewodnictwem jednego z członków wyznaczonego przez namiestnika⁸¹.

Do kompetencji rad powiatowych należały sprawy gospodarcze; miały one prawo pozyskiwania środków finansowych na ten cel, w szczególności poprzez nakładanie dodatków do podatków rządowych bez żadnego ograniczenia w tym względzie. Ponadto były one jednostką zwierzchnią dla gmin, jak i instytucji i korporacji działających w powiecie. W gestii rady powiatu było zatwierdzanie uchwał finansowych.

Rady powiatowe nie miały własnego organu wykonawczego, organem tym był naczelnik powiatu, który podlegał radzie powiatu jedynie w zakresie spraw zleconych mu przez radę. Ich działalność miała się ściśle łączyć z administracją rządową, której oddana była egzekutywa jej uchwał⁸².

W 1862 r. dokonano w powiecie pułuskim wyboru radnych rady powiatu w osobach: Franciszek Piwkowski, Marcyan Tański, Wawrzyniec Karniewski, Franciszek Młodzianowski, Antoni Łukaszewicz, ks. Józef Dynakowski, Florian Drewnowski, Aleksander Sędzimir, ks. Ignacy Wielgoławski, Józef Grużewski, Seweryn Bogdaszewski, Abraham Rosenthal, Henryk Malinowski, Feliks Błaszczyński i Romuald Ciemniowski⁸³. W gronie tym znalazło się kilku ziemian, księży, urzędnicy i kupcy. Nasielsk na forum powiatu pułuskiego reprezentowany był przez ks. Józefa Dynakowskiego* - proboszcza nasielskiego. Wybuch powstania styczniowego w 1863 r. doprowadził do całkowitego wygaśnięcia krótkotrwałej działalności tej instytucji.

⁸⁰ Ibidem, s. 157.

⁸¹ Ibidem, s. 161.

⁸² Ibidem, s. 163.

⁸³ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 158.

* Józef Dynakowski, (1817-1887) proboszcz nasielski, kanonik katedry plockiej, wizytator zakonów, członek rady powiatu pułuskiego powołanej przez Aleksandra Wielopolskiego w 1862 r., W. Korotyński, *Dawne rady miejskie i powiatowe*, Warszawa-Kraków 1906, s. 56.

W okresie międzypowstaniowym dokonano zmiany granic obwodu, a później powiatu pułtuskiego. Zmiana dotyczyła gminy Nasielsk. Mianowicie dnia 3 listopada 1840 r. Rada Administracyjna postanowiła przenieść z obwodu pułtuskiego do obwodu płockiego następujące wsie i folwarki: Kossewo, Konary, Chlebotki, Wymysły i Łyczno⁸⁴. Miejscowości te wchodziły w skład dóbr ziemskich Kossewo-Mokrzyce, których właścicielem był wówczas Hilary Ostrowski piastujący godność marszałka szlachty guberni płockiej⁸⁵.

30 sierpnia 1842 r. dokonano ponownej korekty terytorialnej przenosząc również do obwodu płockiego kolejne folwarki wspomnianego Ostrowskiego, mianowicie folwark Pieścirogi-Olszany ze wsiami Budy Pieściroskie i Pieścirogi-Morgi, które z pozostałymi dobrami właściciela utworzyły gminę Czajki⁸⁶. Powodem opisanych zmian była z pewnością nadana Hilaremu Ostrowskiemu godność, która wiązała się z koniecznością zamieszkiwania marszałka szlachty płockiej w obwodzie płockim. 12 grudnia 1856 r. w ramach symbolicznej rekompensaty z powiatu płockiego do pułtuskiego gminy Nasielsk przeniesiono wieś i folwark Gawłowo⁸⁷.

4. Wybuch powstania styczniowego. Przygotowania do kolejnego czynu zbrojnego

Kłęska powstania listopadowego nie przekreśliła dążeń narodowowyzwoleńczych społeczeństwa polskiego. Powszechne było mniemanie, że nie wykorzystano w powstaniu wszystkich szans i możliwości drżących w narodzie.

Już w 1833 r. wśród elit polskiej emigracji we Francji zrodziła się koncepcja nowego, kolejnego powstania na ziemiach polskich pod egidą utworzonej w 1833 r. Zemsty Ludu.

Próby wzniecenia powstania przez nieliczne oddziały partyzanckie działające na Mazowszu zakończyły się fiaskiem. Zabrakło poparcia ze strony chłopów i mieszczaństwa, a i brać szlachecka nie garnęła się w szeregi powstańcze. Wiosna Ludów nie wprowadziła żadnych istotnych zmian w sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej ziem Królestwa Polskiego. Dopiero początek lat sześćdziesiątych XIX w. przyniósł ożywienie polityczne w Królestwie.

Za rzeczywisty początek wydarzeń prowadzących do insurekcji należy uznać powstanie organizacji, która postawiła sobie za cel wybuch powstania narodowego. Idea ta stanowiła fundament jej programu politycznego i doprowadziła do próby jego realizacji. Przełomowym momentem był niewątpliwie koniec wiosny i lato 1861 r., kiedy to po krwawej masakrze pokojowej manifestacji (8 kwietnia) na Placu Zamkowym w Warszawie rozpoczął się intensywny rozwój konspiracji obozu niepodległościowego, zwanego *Czerwonymi* albo *Stronnictwem ruchu*⁸⁸. W odezwie pt. *Posłanie do Polaków na ziemi*

⁸⁴ J. Szczepański, *Powiat pułtusi w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 14.

⁸⁵ *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, op. cit., s. 502.

⁸⁶ J. Szczepański, *Powiat pułtusi w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 14.

⁸⁷ Ibidem, s. 15.

⁸⁸ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 313; S. Kieniewicz, *Po-*

polskiej, kolportowanej pod koniec pierwszej połowy 1863 r. pojawiła się zapowiedź zbrojnego powstania narodowego w niedalekiej przyszłości⁸⁹. Opracował ją jeden z wybitnych dziennikarzy ruchu narodowego – Agaton Giller, który wkrótce przyjął na siebie rolę łącznika między obozem *Czerwonych* i *Białych*⁹⁰. W tej politycznej aurze liderzy *Białych* formułowali ostre, nierealne warunki ugody: gwarantowanie konstytucji Królestwu Polskiemu i związanie z nim całego zaboru rosyjskiego, a więc Litwy, Białorusi i Ukrainy.⁹¹

Tego typu żądań w żadnym wypadku nie można było wywalczyć drogą dyplomatyczną, a zaistniała sytuacja prowadziła nieuchronnie do walki zbrojnej.

Echa wydarzeń w stolicy znalazły odbicie w gminie Nasielsk. W maju 1861 r. ludność wiejska ziemi nasielskiej zaprzestała masowo odbywania pańszczyzny. Do uchylających się należeli nie tylko włościanie, ale też włościanie kontraktowi, zagrodnicy, kopiarze, komornicy, słowem cała czeladź wiejska, a nawet parobcy. Panowało wśród nich powszechne przekonanie, że wszyscy zostaną uwolnieni od pańszczyzny z dniem 1 października 1861 r.⁹²

W folwarkach Smogorzewo i Błędostowo 37 robotników folwarcznych, tzw. kopiarzy, zaprzestało wykonywania przypisanych im powinności. Dziedzic Pieńkowski i dzierżawca Sienkiewicz zmuszeni byli do szukania ochrony swoich interesów u naczelnika powiatu⁹³. W folwarku Smogorzewo włościanie w liczbie około 200 uzbrojeni w kije, pobili żandarmów i Kozaków, odbijając z ich rąk Ignacego Karpińskiego, który był inspiratorem i przywódcą protestu⁹⁴. Trudno dziś ustalić podłoże tego buntu, niemniej wśród ludności wiejskiej wrzało, co było zapowiedzią przyszłego powstania.

5. Walki zbrojne w okolicach Nasielska

Okolice Nasielska oraz większej części powiatu pułtuskiego pokryte były lasami, bowiem od południa, praktycznie do samego miasta, dochodziła Puszcza Serocka.

Duża lesistość okolicy ułatwiała powstańcom koncentrację oddziałów i zachęcała do działań zaczepnych. W południowo-wschodniej części gminy Nasielsk, w lasach pomiędzy Popowem Borowym, Nuną a Żabiczynem, doszło do zgrupowania 200 osobowego oddziału *warszawiaków*. Dr August Sokołowski w swoim pomnikowym dziele pt. *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego* wydanym pod koniec XIX w. napisał: (...) *Podlewski, cofając się przed wojskiem idącym z Warszawy, przeprawił się przez Wisłę do lasów Na-*

wstanie stycziowe, op. cit., s. 218.

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 320.

⁹¹ J. Skowronek, *Powstanie stycziowe w perspektywie polskich powstań narodowych, emigracji politycznej i dziejów regionalnych*, [w:] *Powstanie Stycziowe na Ziemi Pułtuskiej*, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa-Pułtusk 1994, s. 11.

⁹² H. Grynwaser, *Sprawa włościańska w Królestwie Polskim w latach 1861-1862 w świetle źródeł archiwalnych*, Wrocław 1951, s. 96-97.

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Ibidem.

*sielskich, gdzie także gromadzili się powstańcy (...)*⁹⁵.

Plany wojenne organizacji powstańczych przewidywały opanowanie głównych miejscowości leżących na szlakach komunikacyjnych, a tym samym ich przecięcie. Szczegółowe projekty napadów na garnizony carskie opracowywali powiatowi naczelnicy wojenni. Niemniej plany te kreśliły jedynie wizję boju wstępnego, nie przedstawiały natomiast informacji o dalszych poczynaniach oddziałów insurekcyjnych. Walka miała być prowadzona wszędzie tam, gdzie pozwalały na to warunki.

W powiecie pułuskim najważniejszym miastem, leżącym nadto na ważnym pod względem militarnym *trakcie petersburskim* był Pułtusk. W celu jego zdobycia wyznaczyl Zygmun Padlewski *warszawiaków*, w liczbie około 200 ludzi, obozujących w lasach pomiędzy Serockiem a Nasielskiem⁹⁶. Dowodził nimi były oficer partyzantów Garibaldiego Robert Skowroński⁹⁷. Warto na chwilę się przy nim zatrzymać. Urodził się 1827 r., w województwie płockim, ukończył szkołę wojskową w Genui. Walczył jako podkomendny Garibaldiego, przedtem zaś w 1848 r. bił się pod Miłosławiem. Po okresie Wiosny Ludów emigrował do Paryża, a do kraju powrócił w 1862 r. Należał do bliskiego otoczenia Zygmunta Padlewskiego i, jako się rzekło, dowodził oddziałem powstańczym w rejonie Nasielska. Następnie walczył pod Wolą Cyrusową (04.09.1863 r.), gdzie dowodził 600 piechurami i 150 kawalerzystami, tocząc zwycięski bój, za który otrzymał awans na stopień majora. 10 września 1863 r. w bitwie pod Dalikowem poniósł klęskę, efektem której była utrata dowództwa na rzecz Rutidrowa. W lutym 1864 r. dowodził 150. osobowym oddziałem powstańczym, atakującym komorę celną w Dąbrowie koło Myszyńca⁹⁸. Z oddziałem Roberta Skowrońskiego miały ściśle współdziałać miejscowe siły powiatu pod dowództwem wojennego naczelnika powiatu Władysława Michniewicza⁹⁹, o którym wiemy, że był właścicielem wsi Bylice koło Nasielska i należał do Towarzystwa Rolniczego. W czasie powstania Michniewicz ps. *Sęk* pełnił funkcję wojennego naczelnika powiatu pułuskiego od 28 stycznia 1863 r. i później od maja do połowy sierpnia 1863 r. W latach 1861-1862 był cywilnym naczelnikiem województwa płockiego. Po upadku powstania wyjechał do Francji, skąd powrócił do kraju po 1870 r.¹⁰⁰.

Uzbrojenie oddziałów powstańczych w rejonie Nasielska podobnie jak w skali całego Królestwa było bardzo słabe. Składało się przede wszystkim z kos oraz zaledwie kilkunastu sztuk broni palnej tzw. pojedynków lub dubeltówek myśliwskich, pozbieranych od gajowych. Folwarkowi Bylice stanowiącemu własność Władysława Michniewicza przypadła rola punktu zbornego, to tu przechowywano broń i amunicję, tu też przekuwano

⁹⁵ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego*, op. cit., t. 4, s. 333.

⁹⁶ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 333; J. Piłsudski, 22 stycznia 1863, Poznań 1914, s. 47.

⁹⁷ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, op. cit., s. 366.

⁹⁸ S. Tyc, *Powstanie styczniowe na ziemi nasielskiej*, *Życie Nasielska* nr 3 (623) z lutego 2023, s. 11.

⁹⁹ S. Gadoński, *Powstanie styczniowe w powiecie pułuskim*, [w:] *Powstanie Styczniowe na Ziemi Pułuskiej*, op. cit., s. 47.

¹⁰⁰ Ibidem.

kosy na sztorc, tu wreszcie zbierali się tak zwani *związkowci*¹⁰¹.

W pamiętną noc styczniową, atak oddziałów powstańczych na Pułtusk nie nastąpił z powodu niestawienia się na czas oddziału Skowrońskiego, nie doszło więc do połączenia z miejscowymi powstańcami zbyt słabymi, aby uderzać w pojedynkę¹⁰².

Do kontaktu z nieprzyjacielem doszło natomiast 28 stycznia 1863 r., kiedy to przebywający w okolicznych lasach powstańcy gremialnie przybyli do Nasielska i nie zachowując odpowiedniej ostrożności zwrócili uwagę stacjonujących tu żołnierzy rosyjskich¹⁰³. W tym czasie w ramach przegrupowań, rozkazem gen. Edwarda Ramsaya - dowódcy wojsk rosyjskich w Królestwie, z dnia 24 stycznia 1863 r., do Nasielska skierowano 350 saperów oraz park pontonowy nr 1 i 3¹⁰⁴. W celu wsparcia piechoty, skierowano tu z pobliskiego Płońska dwa szwadrony huzarów oraz sotnię Kozaków z półbaterią (6 dział) artylerii konnej¹⁰⁵. Gen. Ramsay nakazał koncentrować oddziały w ten sposób, aby żaden garnizon nie liczył mniej niż dwa bataliony piechoty, czyli sześć kompanii strzeleckich ze stosowną liczbą jazdy i artylerii¹⁰⁶. Oddziały rosyjskie otoczyły miejscowe lasy, rozpoczynając trwającą kilka dni oblawę. Powstańcom udało się wyjść z okrążenia dzięki pomocy okolicznej ludności. Na przełomie stycznia i lutego 1863 r. kawaleria rosyjska napotkała na oddział Roberta Skowrońskiego w rejonie Nasielsk-Jackowo-Gołębie, gdzie doszło do potyczki przerwanej nastaniem nocy. Następnego dnia oddział powstańczy został zupełnie rozproszony, a tym samym walki zbrojne na terenie ziemi nasielskiej ustały¹⁰⁷. Dowódca tutejszego oddziału powstańczego kapitan Skowroński przeniesiony został do powiatu rawskiego, gdzie stanął na czele oddziału partyzanckiego, natomiast część insurektantów z rejonu Nasielska walczyła w oddziałach operujących w innych regionach kraju¹⁰⁸. Z zachowanych dokumentów wynika, że latem 1864 r. dowodził nimi Ludwik Żychliński, który wprost z Ameryki, gdzie służył jako oficer w szeregach wojsk północnych, przybył do kraju, aby walczyć w powstaniu. W bitwie pod Ossą (10 lipca 1864 r.) odniósł zwycięstwo nad Moskalami¹⁰⁹.

¹⁰¹ Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861-1863*, op. cit., s. 83.

¹⁰² S. Gadomski, *Powstanie styczniowe w powiecie pułtuskim*, op. cit., s. 48.

¹⁰³ Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861-1863*, op. cit., s. 74.

¹⁰⁴ R. Juszkiewicz, *Powstanie styczniowe na Północnym Mazowszu*, Warszawa 1992, s. 32; W. S. Mikuła, *Działania militarne na ziemiach wschodnich w okresie powstań narodowych*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, op. cit., s. 238.

¹⁰⁵ Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861-1863*, op. cit., s. 83.

¹⁰⁶ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, op. cit., s. 373.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 370.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 563. Między innymi podporucznik Hieronim Rojewski, mieszczanin z Nasielska, który później walczył pod dowództwem Zameczka, Padlewskiego, Mystkowskiego, Jasińskiego i Ziemińskiego. Odznaczony orderem *Virtuti Militari*, został ciężko ranny w bitwie pod Dąrdzdzewem, B. Szewdo, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945*, t. 1, Leszno 2006, s. 73.

¹⁰⁹ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*. Na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmienniczych Muzeum Narodowego w Rapperswillu, Rapperswil 1913, s. 483.

6. Udział mieszkańców w powstaniu styczniowym

Mieszkańcy, szeroko pojętego, Nasielska ustosunkowali się na ogół pozytywnie wobec zrywu patriotycznego, którym było powstanie styczniowe. Pełna charakterystyka postawy miejscowego społeczeństwa jest trudna, ze względu na złożone problemy narodowościowe i społeczne, nurtujące mieszkańców miasta i okolicy. Analizując zagadnienie, za udział w powstaniu należy uznać nie tylko walkę zbrojną, czy też działalność w organizacjach cywilnych *Białych* i *Czerwonych*, ale też akt nieposłuszeństwa wobec zaborcy, zarówno przed wybuchem powstania, jak i w czasie jego trwania. Proces badawczy oceniający postawy ludności zamieszkującej Nasielsk i ziemię nasielską, któremu poddano również wykaz nazwisk osób oddanych pod sąd wojskowy, skłania do przypuszczeń, że największego poparcia ruchowi powstańczemu udzieliła ludność polska. Rekrutowała się ona zarówno z ziemian i szlachty oraz włościan, jak również rzemieślników i robotników zamieszkujących miasto. Według badacza tej epoki Ryszarda Juskiewicza, w powiecie pułuskim w powstaniu styczniowym wzięło udział 48 ziemian i szlachty, 112 chłopów i 44 mieszczan, co plasowało ten region w ścisłej czołówce spośród wszystkich powiatów Królestwa Kongresowego¹¹⁰.

Inny badacz tej epoki Stanisław Zieliński bibliotekarz Muzeum w Rapperswillu, trafnie opisał postawy nasielszczan wobec powstańców styczniowych. Warto go zatem zacytować: *Szlachta chciała widzieć w nich ludzi chroniących się przed poborem, włościanie z kolonistami niemieckimi dawali wiarę pogłoskom przez agentów moskiewskich puszczanym, jakoby szlachta sprowadziła Warszawiaków, celem ich wyróżnienia i wymordowania. We wielu wioskach, przez które przeszli powstańcy przechodzili, włościanie, nie wiedząc jeszcze, co to jest wszystko, przyjmowali ich z widoczną obawą i podejrzliwością, - noc przepędzali w lesie, w dzień tylko wracając na robotę do domów. Niemcy uzbroili się w cepy, widły i siekiery, gromadząc się w celu obrony, a do władz wysyłali deputacje o udzielenie pomocy. (...) Gdy przechodzili przez wioski zagononej szlachty, chłopaki wiejskie rzucali pługi i brony i przyłączali się do rosnącego z każdym dniem powstańczego oddziału. Do rąk brali widły i kosy, czasem kij okuty w wyostrzone żelazo, a szli jakby na śmiertelne gody¹¹¹.*

Pośród ziemian i szlachty oprócz Aleksandra Kurtza i Władysława Michniewicza opisanego wyżej należy wymienić również Konstantego Orłowskiego – obywatela ziemskiego, właściciela wsi Kędzierzawice, którego za udział w powstaniu zesłano na Sybir w celu osiedlenia się¹¹². Warto dodać, że przedstawiciele stanu szlacheckiego zsyłano na zamieszkiwanie w głąbi Rosji lub osiedlanie na Syberii, zaś chłopów i mieszczan wcieleno do rot aresztanckich resortu cywilnego na okres od jednego do pięciu lat lub skazywano na roboty publiczne z utrzymaniem przy rotach. Po ukończeniu okresu kary w rotach, ustawowo przenoszono na Syberię, w celu osiedlenia na ziemiach skarbu państwa w cha-

¹¹⁰ R. Juskiewicz, *Powstanie styczniowe na Północnym Mazowszu*, op. cit., s. 99.

¹¹¹ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*, op. cit., s. 222.

¹¹² S. Gadowski, *Powstanie styczniowe w powiecie pułuskim*, op. cit., s. 76.

rakterze chłopów państwowych. Tak więc zesłanie, w różnych jego odmianach stało się głównym wymiarem kary dla przeważającej większości powstańców¹¹³.

Inny szlachcic Wincenty Obiedziński ze wsi Poniaty, zaledwie 22-letni, był w oddziale żandarmerii powstańczej. Zdołano mu udowodnić, że powiesił leśnika Chrzanowskiego. 12 października 1864 r. skazany został na 12 lat katorgi w syberyjskich kopalniach.

Licniejszą grupę uczestników powstania styczniowego stanowili nasielscy włościanie, spośród których należy wymienić: Juliana Glinickiego ze wsi Chrcynno, skazanego za udział w powstaniu z bronią w ręku na 10 lat syberyjskiej katorgi¹¹⁴, Aleksandra Kozarzewskiego ze wsi Morgi oddanego na podstawie żydowskiego donosu pod dozór policyjny¹¹⁵, Stanisława Kryszę 23-letniego rolnika ze wsi Żabiczyn, skazanego na zsyłkę do Wiatki na trzy lata aresztanckich rot¹¹⁶, czy wreszcie Teofila Zawadzkiego ze wsi Chrcynno, liczącego 31 lat, który od marca 1863 r. do stycznia 1864 r. walczył z bronią w ręku przeciwko wojskom rosyjskim w różnych oddziałach powstańczych. Utrzymywano nawet, że w jednej partii powstańczej tytułowano go kapitanem, i że dostarczał do obozu powstańców żywność. Zawadzki ukrywał się pod różnymi nazwiskami, oskarżony został o to, że wykonał wyrok śmierci na kolaborantach: Kozłowskim, Kozie i Carańcy. 1 grudnia 1866 r. skazano go na trzy lata aresztanckich rot¹¹⁷.

Również mieszkańcy miasta narodowości polskiej znaleźli się w szeregach powstańczych. Młody, 25-letni nasielszczanin Jan Buczyński, wzięty do niewoli w potyczce pod Gołębiami, wyrokiem sądu polowego zesłany został na trzy lata w aresztanckie rotę do guberni penzeńskiej¹¹⁸. Podobnie robotnik Józef Czernicki zesłany za udział w powstaniu na osiedlenie się w guberni orenburskiej¹¹⁹. Piękną kartę zapisał w swojej biografii urodzony w Nasielsku Hieronim Rojewski – kawaler orderu *Virtuti Militari*, walczył on pod dowództwem Władysława Cichorskiego, Zygmunta Padlewskiego, Ignacego Mystkowskiego, Jasińskiego i Ziemińskiego w stopniu podporucznika. Został ciężko ranny w nogę w bitwie pod Drażdżewem. Po powstaniu wyemigrował do Francji, gdzie przebywał do 1870 r. Następnie po powrocie do kraju został urzędnikiem starostwa powiatowego w Jarosławiu w Galicji¹²⁰.

Na postawę ludności chrześcijańskiej mikroregionu rzutowała w znaczący sposób patriotyczna działalność miejscowego duchowieństwa. Aktywną postawę przed i w czasie powstania reprezentował ksiądz Józef Dynakowski – proboszcz nasielski i dziekan puł-

¹¹³ *Zesłańcy powstania styczniowego z Królestwa Polskiego. Wykaz nazwisk z akt w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*, oprac. Z. Strzyżewska, Warszawa 2001, s. 6.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 67.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 71.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 72.

¹¹⁷ H. Cederbaum, *Powstanie styczniowe. Wyroki Audytoriatu Polowego z lat 1863, 1864, 1865 i 1866*, Warszawa-Kraków 1917, s. 404.

¹¹⁸ S. Gadomski, J. Szczepański, *Wykaz uczestników Powstania Styczniowego z powiatu pułtuskiego*, [w:] *Powstanie Styczniowe na Ziemi Pułtuskiej*, op. cit., s. 67.

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ R. Juskiewicz, *Powstanie styczniowe na Północnym Mazowszu*, op. cit., s. 131; B. Szwedo, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945*, t. 1, op. cit., s. 73.

tuski. Już 12 sierpnia 1862 r. zorganizował on i odprawił nabożeństwo z okazji zawarcia Unii z Litwą. Tego dnia *licznie zebrani parafianie zdjęli żałobę i ubrali się w czerwone stroje*. Wieczorem, na odgłos kościelnych dzwonów, wierni zebrali się w oświetlonym kościele. Przy głównym ołtarzu ustawiono dwa transparenty, przedstawiające herby Polski i Litwy. Zebrany tłum do północy śpiewał pieśni religijne i patriotyczne. Ks. J. Dynkowski w czasie tej uroczystości wygłosił patriotyczne kazanie¹²¹. W początkowej fazie powstania nasielski proboszcz współ z wikariuszem Józefem Stelmachem, agitował mieszkańców, aby wstępowali w szeregi powstańcze. Jednocześnie nasielski kościół był miejscem patriotycznych kazań nazywanych przez Rosjan *podburzającymi kazaniami*. W farze przechowywano też sztandary powstańcze. Patriotyczna działalność nasielskich księży wzbudzała czujność władz zaborczych. W prowadzonym śledztwie nie udało się przedstawić ks. Dynkowskiemu jednoznacznych dowodów winy, stąd też uniknął on syberyjskiej katorgi¹²².

Czynne poparcie dla rozpoczętej w styczniu 1863 r. insurekcji wykazali także inni księża z terenu ziemi nasielskiej. Represje ze strony Rosjan potwierdzają taką postawę duchownych. W dniu 27 sierpnia 1863 r. 14-osobowy oddział żołnierzy rosyjskich, podczas rewizji przeprowadzonej w probostwie w Ciekusynie, pobił proboszcza parafii św. Doroty – księdza Kacpra Strusińskiego. Został on oskarżony przez chłopą z pobliskiego Gawłowa o namawianie w czasie wielkanocnej spowiedzi do udziału w powstaniu¹²³.

Próbując dokonać oceny udziału duchowieństwa rzymskokatolickiego w powstaniu styczniowym 1863 r., należy stwierdzić, że umiało ono pogodzić swoje obowiązki religijne i duszpasterskie z dobrem Narodu i Ojczyzny. Swoją patriotyczną postawę i wolę stania na czele zrywu powstańczego udowodniło już w czasie poprzedzającym powstanie, w okresie trwania insurekcji oraz po jej stłumieniu przez władze zaborcze. Niepełne dane liczbowe nie pozwalają na pełną analizę zjawiska, niemniej uznać należy, iż 40 procent duchowieństwa ziemi nasielskiej w różny sposób było represjonowane za udział w walce o wolność Narodu w związku z powstaniem styczniowym.

Dokonując analizy udziału mieszkańców Nasielska i ziemi nasielskiej w powstaniu 1863 r., nie sposób pominąć roli licznej diaspory żydowskiej, występującej w mikroregionie. Stanowisko Żydów wobec kolejnego zrywu niepodległościowego było na ogół niechętnie i wynikało z przekonania, że pokonanie armii rosyjskiej przez nikle i słabo uzbrojone oddziały powstańcze było mało realne. Starozakonni mieli własne cele narodowe: dążyli do umocnienia swojej pozycji w kraju i rozszerzenia swoich praw. Zarazem, jako żywił wykazujący się odrębnością kulturową i religijną od narodu polskiego, a węzłami krwi, rasy oraz silnie powiązany relacjami handlowymi i ekonomicznymi z gminami

¹²¹ M. Krajewski, *Za wiarę i polskość, Płock 1992, s. 8; Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych. Cz. 1, Dawne Król. Polskie. T. 2, Diecezje: lubelska z podlaską i płocka, oprac. Paweł Kubicki, Sandomierz 1933, s. 537.*

¹²² Ibidem, s. 621.

¹²³ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 175.

żydowskimi w innych krajach, mieli oni silną skłonność do postaw kosmopolitycznych, a więc mogli sympatyzować z ruchami liberalnymi i rewolucyjnymi międzynarodowymi.

Odgrywali oni znaczną rolę w manifestacjach 1861 r., mieli duży udział w organizacji *Czerwonych*. Niezaprzeczalna była także rola Żydów w dostawach broni, zaopatrzenia i żywności w oddziałach powstańczych.

Jak w każdej społeczności, także wśród wyznawców judaizmu zdarzały się osoby, które współpracowały z dowódcami rosyjskich oddziałów. Rzeczą znaną było, że zdrajców ścigały i karały małe lotne oddziały żandarmerii powstańczej, której członkami byli również Żydzi. Fragmentaryczność danych archiwalnych nie pozwala na pełną analizę, niemniej widocznym jest, że brali oni w aparacie terrorystycznym powstania całkiem poważny udział.

Niechętnie, a nawet wrogie stanowisko wobec powstania zajęli koloniści niemieccy. Z nich to w większości (a w części z chłopów polskich) składała się straż wiejska pomagająca wojskom rosyjskim organizować obławy na powstańców.

W ściganie ukrywających się powstańców był niestety zaangażowany wójt nasielskiej gminy Piasecki, który 13 marca 1864 r. powiadomił naczelnika powiatu pułtuskiego o znalezieniu broni w stodole mieszkańca Broninka Józefa Pątkiewicza. Oskarżonego przewieziono do Zakroczymia, gdzie czekał go sąd¹²⁴.

Po upadku powstania na uczestników i sympatyków tego zrywu narodowego spadły carskie represje. Niektórym powstańcom udało się zbiec za granicę. Wracający do domu, zmuszani byli do złożenia w kościele przysięgi na wierność carowi i potępienia swojego udziału w *buncie*. Powstańcy, którzy nie powrócili do miejsc zamieszkania do maja 1864 r., traktowani byli jako polityczni przestępcy, a powracający z *lasu* stawiani byli przed sądem wojennym¹²⁵.

Innym ze skutków powstania styczniowego był wzrost liczby osób ubiegających się o stały paszport emigracyjny do Rosji. W grupie tej znaleźli się głównie osadnicy rosyjscy i niemieccy. W sąsiedztwie twierdzy modlińskiej od 1860 r. istniały kolonie, złożone z osadników, noszące nazwy: Aleksandryjska, Szczypiorno i Kosewo¹²⁶. Były one położone w sąsiedztwie fortów Miękoszyn i Toruń w południowej części gminy Nasielsk, a osiedleni byli w nich koloniści pochodzący z guberni pskowskiej, sprowadzeni na koszt Królestwa Polskiego. Otrzymali oni od skarbu państwa bezpłatnie zabudowania gospodarskie, inwentarz, narzędzia i sprzęt rolniczy oraz zasiewy. Osadnicy mieli szereg przywilejów m. in. zwolnienie od poboru do wojska. Wolno im było również przywieźć do Królestwa bez opłat celnych swoje ruchomości i inwentarz. Pomimo osiedlenia imigrantów rosyjskich w wymienionych koloniach na bardzo korzystnych warunkach, skarb państwa nie tylko nie osiągnął należytego dochodu, lecz niejednokrotnie nadal finan-

¹²⁴ AGAD, Zarząd General-Policmajstra w Królestwie Polskim (ZGP), sygn. 3, k. 11.

¹²⁵ *Zesłańcy powstania styczniowego z Królestwa Polskiego*, op. cit., s. 8.

¹²⁶ J. Barański, *Migracje na północnym Mazowszu w okresie międzypowstaniowym (1832-1862)*, [w:] *Powstanie styczniowe na Mazowszu Północnym*, pod red. A. Kociszewskiego, Warszawa-Ciechanów, s. 21.

sował podupadające osady. Sytuacja taka wynika z niegospodarności i zakorzenionego wśród Rosjan niedbalstwa¹²⁷. Wiosną 1863 r. część tych osadników zwróciła się z pisemną prośbą do władz Królestwa o zgodę na przesiedlenie się wraz z rodzinami do Cesarstwa Rosyjskiego, dokładnie do guberni samarskiej, żądając jednocześnie sfinansowania kosztów takiej podróży. Rada Administracyjna uznała postulat osadników za bezzasadny motywując swoją decyzję tym, że rząd poniósł dotychczas znaczne wydatki na osiedlenie ich w koloniach. Osadników z terenu ziemi nasielskiej, pragnących się przesiedlić, było 9, a wraz z ich rodzinami łączna liczba osób wynosiła 56. Przesiedleńcy ci byli wielodzietni, gdyż na statystyczną rodzinę przypadało 3,66 dzieci. Ponadto w niektórych rodzinach była jeszcze matka żony czy siostra¹²⁸.

Opiekunem osadników rosyjskich był komendant twierdzy modlińskiej, który oświadczył, że (...) *przeciwko chcącym przesiedlić się z Królestwa do Cesarstwa żadne nie zachodziły przeszkody* (...) ¹²⁹. Stąd też wydano im paszporty emigracyjne na osiedlenie się w guberni samarskiej¹³⁰.

Należy domniemywać, że decyzja wzmiankowanych osadników o emigracji wynikała nie tyle z braku zainteresowania posiadanymi gospodarstwami rolnymi, co z obawy o bezpieczeństwo osobiste. Faktycznie walki powstańcze z wojskiem rosyjskim były najintensywniejsze w tej części Mazowsza w pierwszym półroczu 1863 r.¹³¹.

Prawdopodobnie z tego samego powodu co wymienieni osadnicy z południowej części ziemi nasielskiej pragnęło przesiedlić się wielu Rosjan mieszkających w miastach północnego Mazowsza. Jednym z nich był Andrej Gusiew urzędnik nasielskiego magistratu, który w sierpniu 1863 r. otrzymał zgodę na zamieszkanie wraz z rodziną w guberni petersburskiej¹³².

Brzemienne w skutkach wydarzenia polityczne przekładały się na życie gospodarcze miasta i regionu. Targi i jarmarki odbywały się bardzo rzadko, a te które doszły do skutku i tak nie przynosiły kasie miejskiej żadnych dochodów. Mieszkańcom dawały się również we znaki kradzieże i rabunki ze strony rozzuchwalonych żołnierzy rosyjskich. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w Nasielsku stacjonowało do 1864 r. około 500 żołnierzy, z czego 350 to saperzy¹³³.

Trudności gospodarcze Nasielska zostały spotęgowane poprzez dwa groźne w skutkach pożary, jeden z nich miał miejsce w maju 1863 r., kiedy to spłonęło 13 domów, a cztery dalsze zostały poważnie uszkodzone¹³⁴, natomiast drugi pożar, w 1864 r., strawił kilkanaście domów w centralnej części miasta¹³⁵.

¹²⁷ Ibidem, s. 22.

¹²⁸ AGAD, KRSW, sygn. 7903, k. 56.

¹²⁹ Ibidem.

¹³⁰ Ibidem, k. 64.

¹³¹ S. Popkowski, *Powstanie styczniowe w plockim i płońskim*, Płock 1939, s. 92-94.

¹³² J. Barański, *Migracje na północnym Mazowszu w okresie międzypowstaniowym (1832-1862)*, op. cit., s. 11.

¹³³ A. Kociśzewski, *Poszli nasi z bój bez broni.... Zarys działań zbrojnych 1863 r. na Mazowszu Północnym*, [w:] *Powstanie styczniowe na Mazowszu Północnym*, op. cit., s. 34.

¹³⁴ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 16.

¹³⁵ *Encyklopedia powszechna*, t. 19, Warszawa 1865, s. 227.

Rozdział VII

Życie społeczno-polityczne miasta Nasielsk i regionu w okresie powojennym

1. Polityka władz carskich

Po zdławieniu powstania styczniowego władze carskie przystąpiły do likwidacji resztek odrębności politycznej Królestwa Polskiego. Na początku 1864 r. utworzony został w Petersburgu Komitet do Spraw Królestwa Polskiego pod przewodnictwem cara, który miał zespolić Królestwo z Cesarstwem Rosyjskim. Najpierw uległ zniesieniu w 1866 r. Sekretariat Stanu, rok później zlikwidowano Radę Stanu oraz Radę Administracyjną z jej komisjami. W tym samym roku zlikwidowano Najwyższą Izbę Obrachunkową, a nieco później Komisję Spraw Wewnętrznych i Dyрекcję Ubezpieczeń¹.

Cała władza wojskowa i cywilna została skupiona w rękach namiestnika Fiodora Berga, który sprawował ten urząd do 1874 r., a jego następca gen. Paweł Kotzebue otrzymał tylko rangę generała-gubernatora warszawskiego². Godziło to przede wszystkim w stolicę, którą usiłowano zepchnąć do rangi zwykłego miasta gubernialnego. Władza gubernatora została dodatkowo wzmocniona ogłoszeniem praw wyjątkowych. Wprowadzony w 1861 r. stan wojenny uchylono dopiero w 1876 r., zaś w 1879 r. zwiększono jeszcze prawa generała-gubernatora w zakresie oddawania pod sąd wojenny, więzienia czy wydawania w drodze postępowania administracyjnego³.

Nasiliły się tendencje rusyfikatorskie, zwłaszcza za rządów kuratora warszawskiego Apuchтина i trwały nieprzerwanie do 1905 r. Kraj opanowała rzesza urzędników rosyjskich, spychając Polaków na najniższe szczeble hierarchii urzędniczej. Od 1866 r. wprowadzono język rosyjski do administracji, a od 1874 r. również do wszystkich szczebli sądownictwa. Za pisma składane do władz w języku polskim i rozmowy w urzędach prowadzone po polsku groziły kary.

Przystąpiono do zacierania wszelkich śladów polskości, usuwano m.in. napisy, ogłoszenia reklamowe i nazwy miejscowości w języku polskim. Nawet nazwę tej prowincji imperium ostentacyjnie przemianowano na Priwisłanskiј Kraj. Równocześnie carska administracja dążyła do osłabienia Kościoła katolickiego. W 1865 r. zniesiono dziesięcinę, a duchowieństwo uposażono z budżetu państwa. Obsadę wysokich stanowisk w hierarchii kościelnej zagwarantowano władzom administracyjnym⁴.

Oprócz tego wzmocniono rosyjski stan posiadania na wsi. W latach 1866-1869 skonfiskowano przeszło 1 500 majątków za udział ich właścicieli w ruchu powstańczym

¹ A. Sokołowski, *Powstanie styczniowe (1863-1864)*, op. cit., s. 318

² S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 183.

³ Ibidem, s. 193.

⁴ Ibidem, s. 163.

i utworzono 22 donacje oddane wyższym rangą urzędnikom i generałom carskim⁵. Wiele ziemian ratowało się ucieczką pozostawiając mienie na łasce służby lub wierzycieli, innych zesłano na Sybir lub do *mniej odległych guberni*. Ogromne przestrzenie leżały odłogiem. Możliwości zaciągnięcia kredytu spadły do zera. Założone ok. 1860 r. *domy zleceń rolników* jako spółki firmowo-komandytowe, których celem było kredytowanie rolnictwa, przestały istnieć⁶.

Równocześnie z likwidacją władz i instytucji centralnych Królestwa, przystąpiono w latach 1866-1869 do wprowadzenia nowego podziału administracyjnego, opartego na wzorcach obowiązujących w imperium. Zwiększono znacznie liczbę okręgów administracyjnych, co miało ułatwić ściślejsze nadzorowanie społeczeństwa. Całe północne Mazowsze znalazło się na terenie dwu guberni - plockiej i nowo utworzonej łomżyńskiej, złożonej z powiatów: łomżyńskiego, ostrowskiego, mazowieckiego, makowskiego, ostrołęckiego, kolneńskiego, szczuczyńskiego i pułtuskiego⁷. Tym samym, w miejsce przynależności do plockiej siedziby władz regionalnych, utrwalonej historycznie w poprzednich wiekach, zwłaszcza w zakresie administracji kościelnej, dochodziły do głosu nowe, zapewne polityczne tendencje. Podział ten okazał się trwały, zaszła bowiem tylko jedna zmiana, gdy w 1893 r. powiat pułtuski przyłączono do guberni warszawskiej⁸.

Zasięg terytorialny powiatów został określony postanowieniami Komitetu Urządzającego z 17 stycznia 1867 r. i 10 stycznia 1868 r. przez wyliczenie miast i gmin wiejskich, składających się na poszczególne powiaty⁹.

Powiat pułtuski, któremu przypisany był Nasielsk, obejmował powierzchnię 27,71 mil.* Graniczył od północy z powiatem makowskim, od wschodu z ostrowskim, od południa z powiatem radzyńskim i warszawskim. Granicę stanowiły tu rzeki Bug i Narew. Zachodnim sąsiadem powiatu pułtuskiego były powiaty płoński i ciechanowski wchodzące w skład guberni plockiej¹⁰.

Jednocześnie władze administracyjne zmniejszyły liczbę miast. W 1869 r. zdegradowano na Mazowszu do rzędu osad 66 małych miast, a wśród nich pobliskie Nowe Miasto, Raciąż, Kuczbork czy Sochocin¹¹. Nasielsk uniknął niejako tej degradacji i był obok Pułtusa, drugim miastem w powiecie obejmującym 11 gmin wiejskich: Gołębie, Gzowo, Kleszewo, Kozłowo, Obryte, Nasielsk, Somianka, Winnica, Wyszaków, Zatory i Zegrze¹².

W stolicy powiatu - Pułtusku poza Naczelnikiem Powiatu, Kasą Powiatową, Stacją Pocztową i Telegraficzną, Urzędem Komisarza do Spraw Włościańskich, istniały także instytucje sądowe. Od 1874 r. funkcjonował tu Sąd Policji Poprawczej i Prostej, przemia-

⁵ Ibidem, s. 163; A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 13.

⁶ A. Peretz, op. cit., s. 14.

⁷ J. Szczepański, *Powiat pułtuski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 17.

⁸ Ibidem, s. 20.

⁹ J. Szczepański, *Powiat pułtuski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 17.

* równowartość 236,4 km².

¹⁰ Ibidem.

¹¹ M. M. Grzybowski, A. Kociszewski, *Sochocin na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 118.

¹² J. Szczepański, *Powiat pułtuski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 17.

nowany w 1875 r. na Sąd Zjazdowy II Okręgu Guberni Łomżyńskiej, Sąd Pokoju z Wydziałem Hipotecznym, Sędzia Śledczy, Prokurator, dwaj Komisarze: Sądu Okręgowego na powiaty pułtusi i makowski oraz drugi Zjazdowy, dwóch Rejentów oraz Sąd Gminny I Okręgu Powiatu Pułtuskiego¹³.

Zarząd nad powiatem pułtuskim sprawował naczelnik powiatu i urząd powiatowy, przy czym naczelnikowi podlegało dwóch pomocników, jeden odpowiadał za sprawy administracyjne, drugi zaś zajmował się czynnościami stricte policyjnymi. Poza tym naczelnik dysponował lekarzem powiatowym, budowniczym lub inżynierem, sekretarzem i kancelarią. Ważniejsze sprawy, zwłaszcza natury finansowej oraz zatwierdzanie zarządzeń miejskich należały do kompetencji urzędu powiatowego. W gestii naczelnika powiatu był nadzór nad przestrzeganiem prawa i porządku, nadzór nad działalnością zarządów gminnych, magistratami, więzieniem, aresztami i szpitalem¹⁴.

W celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego w powiatach utworzona została straż ziemska. Zwierzchnikiem straży ziemskiej w powiecie był nominalnie jego naczelnik. Bezpośrednim jej zwierzchnikiem był pomocnik policyjny naczelnika powiatu nazywany naczelnikiem straży ziemskiej, będącej organem wykonawczym policji. Każdy powiat pod względem policyjnym dzielił się na *uczastki*, których zwierzchnikami byli starsi strażnicy. Siedziby *uczastków* były obok Pułtusa w Nasielsku, Kozłowie i Wyszku¹⁵.

2. Władze miejskie

Sprawą ustroju miast władze rządowe Królestwa zajmowały się od kilku dziesięcioleci przede wszystkim w aspekcie administracyjno-fiskalnym. Dopóki jednak istniał podział na miasta rządowe i prywatne, wszelkie zamysły ujednolicenia ich ustroju napotykały na przeszkody natury zasadniczej. Likwidację owych odrębności postanowiono rozwiązać wraz z reformą uwłaszczeniową chłopów, tym bardziej że mieszkańcy prywatnych miast wywierali presję na Komitet Urządzający, który zajmował się reorganizacją Królestwa. Działania te doprowadziły do wstrzymania egzekwowania należności dominialnych, z których dochód miał zasilać skarb państwa. Wprowadzony w 1864 r. samorząd w gminach wiejskich, miał być następnie rozszerzony na 116 miast w Królestwie (w tej liczbie Nasielsk), które nie utraciły praw miejskich¹⁶.

Do realizacji tego zamierzenia jednak nie doszło, a władze w tych ośrodkach sprawowały istniejące wcześniej magistraty, mianowane zupełnie swobodnie przez rząd. Zmniejszeniu uległy tylko ich kompetencje, m.in. pozbawiono funkcji policyjnych, któ-

¹³ Ibidem; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, op. cit., Warszawa 1888, s. 334.

¹⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 189-190; J. Szczepański, *Powiat pułtusi w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 18.

¹⁵ A. Próchnik, *Studia i szkice (1864-1918)*, Warszawa 1962, s. 35.

¹⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 180.

re przekazano utworzonej w 1866 r. straży ziemskiej. W 1876 r. miastom odebrano sądownictwo policyjne, co zbiegło się z przeprowadzoną wówczas reformą wymiaru sprawiedliwości. Wcześniej, bo już w 1863 r., kiedy przestały funkcjonować rady miejskie, magistratom przypisano wszystkie kompetencje, którymi rady dysponowały, czyli cały gospodarczy zarząd miasta¹⁷.

Na czele magistratu stał burmistrz, któremu dodano do pomocy kasjera zajmującego się finansami miasta oraz sekretarza kierującego kancelarią. Zarówno burmistrz, jak i kasjer, a także sekretarz byli zobowiązani do złożenia kaucji zabezpieczającej w kasie miejskiej. Kaucja ta w wysokości rocznego uposażenia, stanowiła formę zabezpieczenia przed nieuczciwymi urzędnikami. Stanowiska burmistrzów oraz kasjerów i sekretarzy obsadzane były z nominacji, i to nie spośród ludności miejscowej, lecz obcej z odpowiednim rasyfikatorskim postanowieniem¹⁸.

Według polskiego badacza dziejów tego okresu, Stanisława Kutrzeby, okres po powstaniu styczniowym – (...) *to epoka największego rozrostu władzy administracyjnej w Królestwie; urzędnik nominowany ujął w ręce cały kierunek Życia publicznego, gdzie ostało się trochę społecznych praw; i tam zapewnił sobie on na działalność gminy wiejskiej i miast wpływ znaczny, legalny, a przekraczający ramy prawa. Nawet zasada równości wobec prawa, została ograniczona na korzyść elementu obcego* (...) ¹⁹.

Przez pierwsze trzydzieści lat badanego okresu funkcję burmistrza miasta Nasielska sprawowali następujący urzędnicy narodowości polskiej²⁰:

- Michał Wiśniewski* - 1864-1870
- Józef Kobuszewski – 1870-1873
- Zygmunt Ostrowski – 1873-1883
- Adam Wiśniewski – 1883-1889
- Adolf Kossakiewicz – 1889-1896

W dobie zaostrzonej reakcji, za rządów generał-gubernatora warszawskiego Josifa Hurki - od 1896 r. burmistrzem Nasielska był Rosjanin Iwan Adamow, którego zastąpił w 1909 r. również Rosjanin - kapitan Władimir Karpow, który sprawował ten urząd do 1914 r.²¹.

Do uprawnień burmistrza należało między innymi: ogłaszanie zarządzeń władz po-

¹⁷ Ibidem, s. 191; B. Wasiutyński, *Administracja lokalna Kr. Polskiego (1807-1905) wobec samorządu ziemskiego*, Warszawa 1904, s. 183.

¹⁸ Ibidem, s. 192.

¹⁹ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 192.

²⁰ APP, ZPP, sygn. 42, 93 i 102; *Pamjatnaja kniżka łomżyńskiej guberni za 1890 g.*, s. 71; *Pamjatnaja kniżka warszawskiej guberni za 1896 g.*, s. 91.

* Michał Wiśniewski był oficerem wojsk carsko-rosyjskich, zmarł w 1880 r. przeżywszy 48 lat, pochowany na nasielskim cmentarzu katolickim.

²¹ APP, ZPP, sygn. 92, k. 18.

wiatowych i gubernialnych, nadzór nad dochodami kasy miejskiej, troska o estetykę i bezpieczeństwo miasta. Żaden nowy dochód ani żadna pozycja w wydatkach nie mogły być wprowadzone do budżetu bez zezwolenia władz nadzorczych.

Zarobki burmistrzów Nasielska były wysokie. Na początku badanego okresu wynosiły 250 rbs rocznie²², pod koniec zaś 640 rbs²³. Pobory kasjera w latach sześćdziesiątych XIX w. były niższe niż burmistrza i wynosiły 190 rbs²⁴, natomiast w okresie późniejszym znacząco wzrosły, osiągając kwotę 600 rbs²⁵. Uposażenie sekretarza nieco niższe i oscylowało u schyłku analizowanego okresu wokół 500 rbs rocznie²⁶. Kwoty te stanowiły istotną część budżetów Nasielska w omawianym przedziale czasowym, stanowiąc 23-25% wszystkich wydatków.

Włodarze innych miast północnego Mazowsza dysponowali równie wysokimi zarobkami. Najwyższe uposażenie posiadał prezydent Pułtusza. Nieznacznie przekraczało ono 1 000 rb. Burmistrz Zakroczymia zarabiał 700 rb, a Nowego Dworu Mazowieckiego 770 rb. Z kolei wóldarz Płońska pobierał z kasy miejskiej 900 rb.²⁷

W okresie przynależności Nasielska do guberni łomżyńskiej (1866-1893) magistrat nasielski wzorem innych miast tej guberni składał się z trzech osób: burmistrza, kasjera i sekretarza lub pisarza, nie występowali natomiast ławnicy. W 1890 r. w skład nasielskiego magistratu wchodził burmistrz Adolf Feliksowicz Kossakiewicz, kasjer Wasilij Titomfiejewicz Konoplin - Rosjanin oraz Aleksander Romualdowicz Pytlewski pełniący urząd pisarza²⁸.

Od 1893 r., kiedy to powiat pułtuski, a wraz z nim Nasielsk przeniesiono do guberni warszawskiej doszła instytucja ławników, tym samym obok wspomnianego już burmistrza Adolfa Kossakiewicza w skład magistratu wchodził: kasjer – Stanisław Orzechowski*, pisarz Piotr Ketulski oraz Jan Hampel, Antoni Chęcicki i Teofil Ziółkowski – jako ławnicy²⁹.

Władze miejskie Nasielska zmuszone były składać projekt budżetu do zatwierdzenia Rządowi Gubernialnemu Łomżyńskiemu, a od 1893 r. Rządowi Gubernialnemu Warszawskiemu za pośrednictwem Urzędu Powiatowego w Pułtusk.

3. Samorząd wiejski

Przeprowadzone w 1864 r. uwłaszczenie włościan zmuszało do uregulowania powstałej kwestii zarządu gminą wiejską, ponieważ przestały z mocy prawa obowiązywać do-

²² AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 245.

²³ B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913, s. 220.

²⁴ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 245-248.

²⁵ B. Markowski, op. cit., s. 220.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem, s. 220-221; A. Mickiewicz, S. Tyc, op. cit., s. 55-56

²⁸ Pamjatnaja kniżka łomżyńskiej guberni za 1890 s., s. 71

* Stanisław Orzechowski do 1890 r. był pisarzem w Pułtusk.

²⁹ Pamjatnaja kniżka warszawskiej guberni za 1896 g., s. 91.

tychczasowe rozwiązania przypisane właścicielowi wsi. Równocześnie więc z wejściem w życie ukazu o uwłaszczeniu, ogłoszono drugi ukaz o urządzeniu gmin wiejskich³⁰. Car, nadając chłopom prawo do udziału w samorządzie, odniósł się do reform w Cesarstwie - (...) *trzyletnie doświadczenie w Cesarstwie przekonało o użyteczności przypuszczenia włościan do udziału w sprawach wiejskiej administracji. Nie wątpimy, że włościanie polscy, objawiwszy w teraźniejszych smutnych okolicznościach właściwy sobie zdrowy rozsądek i poszanowanie swe dla prawej władzy, usprawiedliwia i nadal Nasze w nich zaufanie* (...) ³¹. Celem reformy była także naprawa i ujednolicenie administracji wiejskiej, konieczna dla rozwoju państwa w nowych warunkach rodzącego się kapitalizmu. W przeciwieństwie jednak do reform w Rosji, w Królestwie nie wprowadzono samorządu na szczeblach powiatu i guberni - co było związane z represjami po upadku powstania styczniowego.

Zreformowana gmina miała składać się z wielu wsi, przyjmując, że ma ona skupiać 3,5 tys. mieszkańców i obejmować obszar ok. 80 wiorst kwadratowych, czyli 12 192 ha. Konieczna stała się korekta sieci gminnej. W 1864 r. liczba gmin w Królestwie wynosiła 3 083 jednostek o różnej wielkości. Ponad połowę (51,6%) stanowiły jednostki małe, liczące 1 000 osób³². Nastąpiła fala łączenia gmin, aby stworzyć większe, lepiej zorganizowane i łatwiejsze do kontroli przez władze centralne. Często z propozycjami połączenia małej gminy z sąsiednią wychodzili sami chłopci, nie mogąc łożyć na jej utrzymanie. W 1867 r. liczba gmin zmniejszyła się do 1 329 ze średnią liczbą mieszkańców 3 117 osób. Do 1870 r. pozostało 1 301 gmin - i pomimo przemianowania 336 miast na osady i powstania 59 nowych gmin, ich liczba zmniejszała się³³.

Gmina miała strukturę dwustopniową: stopień pierwszy stanowiło zebranie gromadzie jednolitoskiej gromady, w którym mogli brać udział gospodarze, bez względu na wyznanie (a więc i Żydzi), którzy posiadali 1,5 morgi ziemi, a stopień drugi stanowiło zebranie gminne, w którym mogli uczestniczyć gospodarze posiadający na własność przynajmniej trzy morgi ziemi. Prawa tego byli pozbawieni miejscowi sędziowie pokoju, duchowni i urzędnicy policji powiatowej³⁴.

Zebrania gminne zostały ustalone na cztery w roku w terminach: II połowa marca, czerwca, września i grudnia. W zakresie ich kompetencji były wybory urzędników gminnych, czyli wójta, kasjera i pisarza, zarząd mieniem gminnym, prowadzenie inwestycji, wreszcie rozkład ciężarów skarbowych na osoby fizyczne. Prawo pozwalało gminie na wprowadzenie dodatkowych opłat i ciężarów dla pokrycia jej potrzeb – jak choćby szarwarki. Dochody gminy pochodziły z opłaty od karczemu, mostowego oraz podatku od nieruchomości. Rozkład opłat i podatków między wsie i folwarki unormowano w ten

³⁰ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 173.

³¹ A. Sokołowski, *Dzieje porzeczborowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 381.

³² J. Kukulski, *Realizacja reformy gminnej w 1864 r. w Królestwie Polskim*, [w:] *Gmina wiejska i jej samorząd*, pod red. H. Brodowskiej, Warszawa 1989, s. 144.

³³ Ibidem, s. 146.

³⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 176.

sposób, że połowę miały płacić wsie włościańskie, a połowę folwarki. Gminy mogły ubiegać się o pomoc finansową państwa w przypadkach nadzwyczajnych, jak np. budowa szkoły czy urzędu gminnego. Z reguły pomoc państwa ograniczała się do partycypacji materiałowej, najczęściej w postaci drewna budowlanego z rządowych lasów³⁵.

Wobec małego wyrobienia włościan oraz ograniczenia w zebraniach ogółu mieszkańców lokalnej inteligencji, działalność zarówno gromad, jak i gminy bardzo słabo rozwinięła się w Królestwie. Gospodarze często unikali udziału w zebraniach, co w połączeniu z ingerencją władz zwierzchnich sprawiało, że zebrania gminne traciły na znaczeniu na rzecz urzędu wójta³⁶.

Wydatki budżetu gminnego były głównie przeznaczane na utrzymanie aparatu administracyjnego gminy, jak i administracji państwowej szczebla podstawowego jak: sądu gminnego, aresztu, furmanki dla wojska i Żandarmerii oraz straży ziemskiej³⁷.

Gmina Nasielsk w analizowanym okresie składała się z 62 wsi i 13 folwarków i była zamieszkała przez 9 280 osób³⁸. Największą wsią był Psucin, który posiadał 65 zagród i 679 mieszkańców. Na drugim miejscu znalazła się Nuna z 59 zagrodami i 383 mieszkańcami. Inne duże wsie to: Goławice, Błędostowo, Smogorzewo i Popowo Borowe. Łącznie w gminie funkcjonowało 1 039 gospodarstw chłopskich i drobnoszlacheckich oraz 13 folwarków skupiających przeszło 4 200 ha ziemi³⁹.

Na czele gminy stał wójt, mający do pomocy kasjera i pisarza. Do jego kompetencji należało: zwoływanie i wnoszenie pod obrady zebrań gminnych spraw, wykonywanie uchwał zebrań gminnych i sądów gminnych. Wójt był przede wszystkim wykonawcą zarządzeń urzędów zwierzchnich, a więc: naczelnika powiatu, władz włościańskich, sędziego pokoju. Naczelnicy powiatu mieli jasne instrukcje, aby na to stanowisko wybierani byli chłopcy (...) *godni zaufania i roztropni, którzy winni być czynnymi obrońcami porządku społecznego i tarczą przeciw rewolucji*⁴⁰. Taka polityka przyniosła szybki efekt - w 1864 r. wójtów pochodzenia szlacheckiego pozostało tylko 5%, o chłopskiej proveniencji było natomiast 88%, zaś 7% stanowili mieszcianie. W latach późniejszych odsetek wójtów pochodzenia szlacheckiego wzrastał. Wójt nie był niezależnym urzędnikiem, choć dekret zapewniał prawo wyboru wójta przez uprawnionych wyborców na trzyletnią kadencję. Zapis ten był w dużej mierze fikcją. Gdy zgromadzenie gminne wybrało po dwóch kandydatów na stanowisko wójta, a także sołtysa i ławników, musiało przesłać ich nazwiska do naczelnika powiatu celem zatwierdzenia. On zaś powoływał jednego na stanowiska wójta, drugiego czynił jego zastępcą, przy założeniu, że nie miał żadnych zastrzeżeń. Jednak jeśli je miał, zarządzał nowe wybory. Naczelnik powiatu miał

³⁵ Ibidem, s. 179.

³⁶ Ibidem, s. 178.

³⁷ Ibidem, s. 181.

³⁸ APP, ZPP, sygn. 154, k. 19.

³⁹ Ibidem, k. 18-34.

⁴⁰ J. Kukulski, *Realizacja reformy gminnej w 1864 r. w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 160.

też prawo zwracania się do gubernatora o usunięcie wójta z urzędu⁴¹. Od 1868 r. do 1873 r. z urzędu usunięto w Królestwie Polskim 536 wójtów. Byli to zarówno wójtowie z wyboru chłopskiego, jak i nadania naczelnika⁴². Dla władz zwierzchnich było ważne, kto sprawuje urząd wójta, ponieważ zgodnie z art. 22 ukaz o gminach (...) *Wójt gminy odpowiada za utrzymanie porządku i spokojności w gminie. Soltysi są podwładnymi wójta gminy. Jego władza rozciągała się na wszystkich mieszkańców gminy, nie wyłączając dziedziców. Wójtowie zrazu posiadali szerokie funkcje policyjne, mając prawo (...) przedsięwziąć wszelkie nakazane policyjnie środki zapobiegające wszelkiego rodzaju przestępstwom i wykroczeniom, a w razie ich popełnienia zabezpieczyć ślady przestępstwa, dochodzić i zatrzymać winowajców oraz dostarczyć ich zwierzchności do dalszego z nimi postępowania (...)*⁴³.

Zmiany nastąpiły na mocy ukaz z 19/31 grudnia 1866 r., który przekazał funkcje policyjne wójta straży ziemskiej, a także nadzór nad wójtem, w zakresie tych funkcji. Straż ziemska podlegała naczelnikowi powiatu i posiadała obowiązek donoszenia o poczynaniach wójta. Był to więc organ kontrolujący samorząd gminny i stawiający wójta w nieoficjalnej zależności od strażnika ziemskiego⁴⁴.

Oprócz niewielkiej pensji wynoszącej 180-200 rbs rocznie wójt był zwolniony z obowiązku służby wojskowej, nie płacił nadto podatku rolnego. Dysponował on również zryczałtowaną kwotą w wysokości 350 rbs na przejazdy służbowe⁴⁵. Od wójtów nie wymagano nawet znajomości czytania czy pisania, ponieważ tylko 57,1% wójtów potrafiło czytać⁴⁶. W analizowanym okresie wójtowie nasielscy posiadali ukończone dwie klasy szkoły początkowej. Niski poziom intelektualny wójtów, mających problemy z przyswojeniem obowiązujących przepisów, powodował, że często faktyczną władzę sprawował lepiej wykształcony pisarz. Wieloletni pisarz nasielskiej gminy Aleksander Kupczyk ukończył pięcioletnią szkołę powszechną, a jego roczne uposażenie wynosiło 240 rbs.⁴⁷

Pisarze gminni byli wybierani przez zgromadzenie gminne. Pisarz miał duży wpływ na działalność sądów gminnych, ponieważ był często jedyną osobą w sądzie umiejącą czytać. Nie miał prawa głosu, ale prowadził rejestry spraw karnych, cywilnych, umów spadkowych i w związku z tym chłopci zabiegali o jego poparcie posuwając się, do przekupstwa⁴⁸.

Wójtowie, oprócz ławników wybieranych przez zebranie gminne, wchodzili w skład sądów gminnych. Ilu ławników każda gmina ma wybrać, decydował naczelnik powiatu. Ławnikami nie mogli być: niechrześcijanie, osoby karane oraz pozostające pod nadzo-

⁴¹ Ibidem, s. 149.

⁴² Ibidem, s. 151.

⁴³ Ibidem, s. 196.

⁴⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 181.

⁴⁵ APP, ZPP, sygn. 193, k. 19.

⁴⁶ J. Kukulski, op. cit., s. 156.

⁴⁷ APP, ZPP, sygn. 193, k. 12.

⁴⁸ J. Kukulski, *Realizacja reformy gminnej w 1864 r. w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 157.

rem policyjnym. Do kompetencji sądu gminnego należało rozsądzanie spraw zobowiązań osobistych, o naruszenie własności, skargi osobiste, kradzieże, wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu i osobom prywatnym. Sąd miał prawo stosować kary: upomnienia sądowe i grzywny do wysokości trzech rubli, areszt do siedmiu dni. Istniała możliwość zamiany grzywny na dwa dni robót, a aresztu na pracę publiczną. Praca sądów była oceniana przez współczesnych, zarówno chłopów, jak zwierzchników, negatywnie⁴⁹.

Przez wszystkie lata omawianego okresu urząd wójta w gminie Nasielsk sprawowany był przez bogatych włościan dysponujących dużymi gospodarstwami. Na stanowiska wójtów wymagany był wysoki cenzus – co najmniej sześć morgów ziemi i ukończone 25 lat życia⁵⁰. Sprawowany urząd wójta odbierano jako wyróżnienie w hierarchii społecznej gminy. Pełnili go kolejno: Piotr Skoróbski (1865-1874), Jan Dąbrowski (1874-1885), Feliks Grochowski (1885-1893), Józef Leszczyński (1893-1910) i Jan Pająk (1910-1914)⁵¹.

Siedziba nasielskiej gminy wiejskiej znajdowała się we wsi Chrcynno, gdzie w prywatnym budynku wynajmowano dwa pomieszczenia dla potrzeb kancelarii oraz kolejne dwie izby przeznaczone na mieszkanie dla pisarza gminnego⁵².

⁴⁹ Ibidem, s. 153.

⁵⁰ Ibidem, s. 156.

⁵¹ APP, ZPP, sygn. 193, k. 11-16.

⁵² Ibidem, k. 17.

4. Ludność Nasielska i jej struktura narodowościowa. Sprawy wyznaniowe

Powstanie styczniowe nie odbiło się ujemnie na liczbie mieszkańców Nasielska i ziemi nasielskiej. Analizując aspekt demograficzny, zauważymy, że na omawianym obszarze zamieszkiwało łącznie 14 821 osób, podczas gdy ludność bardziej prestiżowego Pułtuska wynosiła 18 220 ludzi⁵³. Liczbę mieszkańców miasta i gminy Nasielsk na tle pozostałych jednostek administracyjnych powiatu pułtuskiego przedstawia następujące zestawienie.

Tabela 21. Ludność Nasielska na tle innych miast i gmin powiatu pułtuskiego w 1896 r.

Miasta	Ilość mężczyzn	Ilość kobiet	łącznie
1. Pułtusk	5 903	5 917	11 820
2. Nasielsk	2 286	3 255	5 541
Gminy			
1. Nasielsk	4 676	4 604	9 280
2. Gołębie	3 787	3 695	7 432
3. Gzowo	3 265	3 173	6 438
4. Kleszewo	3 007	2 933	5 940
5. Kozłowo	2 651	2 704	5 355
6. Obryte	4 766	4 755	9 521
7. Somianka	3 563	3 429	6 992
8. Winnica	2 315	1 239	3 554
9. Wyszków	4 857	4 859	9 716
10. Zatory	2 438	2 775	5 213
11. Zegrze	4 654	4 687	9 341
Razem w powiecie	48 168	48 025	96 193

Źródło: APP, ZPP, sygn. 154 a, *Pierwaja wsieobszczaja pieriepis naselenija Rossijskoj Imperii*, k. 19-20.

Dokonując podsumowania powyższej tabeli, należy stwierdzić, że gmina Nasielsk była jedną z większych w powiecie pułtuskim pod względem liczby mieszkańców, zajmując trzecie miejsce i ustępowała tylko gminom: Obryte i Wyszków. Zważywszy na fakt, iż w strukturach administracyjnych powiatu pułtuskiego występował jedyny przypadek, gdzie funkcjonowało miasto Nasielsk oraz gmina wiejska o tej samej nazwie, możemy mówić, że był to wiodący pod względem liczby mieszkańców ośrodek administracyjny w powiecie.

Liczbę 5 tys. mieszkańców przekroczył Nasielsk w 1885 r. Dwa lata później spośród 5 541 mieszkańców było 3 600 Żydów (64,9%), 1 811 katolików (32,6%), 112 prawosławnych (2%) i 18 protestantów (0,3%)⁵⁴. Rozpatrując aspekt podziałów społecznych, należy stwierdzić, że 76 osób zamieszkujących miasto deklarowało się jako szlachta (14%), 4 649 osób reprezentowało stan mieszczański (83,9%), a 816 nasielszczan

⁵³ Ibidem, k. 20.

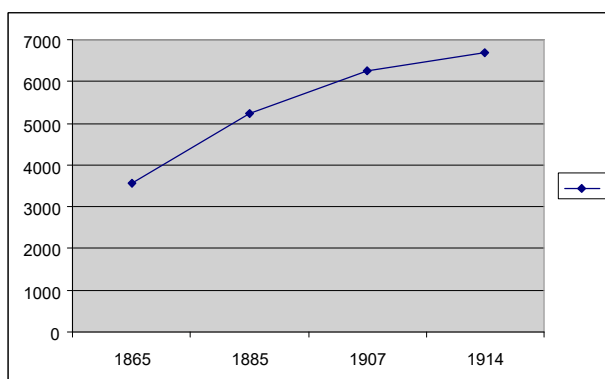
⁵⁴ *Pierwaja wsieobszczaja pieriepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897*, t. 1, Warszawskaja gubernia, Petersburg 1904, s. 2-3.

(14,6%) utożsamiało się ze stanem włościańskim, zaledwie trzy osoby reprezentowały stan duchowny.⁵⁵

Na uwagę zasługuje niski udział wśród mieszkańców Nasielska ludności chłopskiej, podczas gdy w pobliskim Pułtusk odsetek włościan wynosił 42,1%, a w Płońsku 21%. Pułtusk z kolei posiadał czterokrotnie wyższy odsetek ludności o proveniencji szlacheckiej.⁵⁶

Kolejne lata przyniosły dalszy wzrost liczby mieszkańców Nasielska, który liczbę 6 tys. przekroczył w 1907 r.⁵⁷, a w chwili wybuchu I wojny światowej liczył już 6 678 mieszkańców, z czego 2 003 osoby to Polacy (30%), 4 661 – Żydzi (69,8%) i 14 osób to Rosjanie (0,2%)⁵⁸. Proces sukcesywnego wzrostu liczby ludności Nasielska ilustruje następujący wykres.

Wykres 3. Dynamika wzrostu ludności Nasielska na przełomie XIX i XX w.



Źródło: *Encyklopedia Judaica*, op. cit., s. 290; J. Kazimierski, *Ośrodki miejskie Zawkrza w XVII-XIX wieku*, op. cit., s. 26 i Tenże, *Miasta i miasteczka na Mazowszu i Podlasiu Nadbużańskim w latach 1918-1939*, op. cit., s. 116.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że w ciągu pół wieku nastąpił blisko dwukrotny wzrost liczby mieszkańców, którego apogeum nastąpiło po uwłaszczeniu chłopów, kiedy to znaczna część ludności wiejskiej zasiłała populację Nasielska. Ta tendencja rozwojowa była charakterystyczna dla wszystkich miast mazowieckich w okresie popowstaniowym, kiedy to ludność tych miast zwiększyła się niemal dwukrotnie.

W omawianym okresie Nasielsk był miastem o najwyższym odsetku ludności żydowskiej w regionie. Było to zjawisko charakterystyczne dla Mazowsza Północnego przełomu XIX i XX w. W połowie lat dziewięćdziesiątych XIX w. największy odsetek ludności żydowskiej w osadach, wioskach i miastach tej części Mazowsza odnotowa-

⁵⁵ Ibidem, s. 2.

⁵⁶ Ibidem

⁵⁷ J. Kazimierski, *Ośrodki miejskie Zawkrza w XVII-XIX wieku*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 26.

⁵⁸ Tenże, *Miasta i miasteczka na Mazowszu i Podlasiu Nadbużańskim w latach 1918-1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecie międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998, s. 116.

no w powiatach: łomżyńskim, pułtuskim, ostrowskim i makowskim, a więc w guberni łomżyńskiej, najmniejszy zaś w powiecie ciechanowskim⁵⁹.

W 1910 r. w porównaniu z okresem Królestwa Kongresowego, zmniejszył się odsetek ludności wyznania mozaistycznego w większości miast Mazowsza Północnego. Szczególnie było to widoczne w Makowie, Ciechanowie i Zakroczymiu. Wyraźnie żydowski charakter zachował Nasielsk, choć Żydzi stanowili większość mieszkańców w takich miastach regionu jak: Ciechanów, Maków, Nowy Dwór Mazowiecki, Płońsk i Zakroczym, tym niemniej w Nasielsku odsetek Żydów był najwyższy.

Tabela 22. Ludność żydowska w wybranych miastach Mazowsza Północnego na przełomie XIX i XX w.

Miasto	1893 r.			1910 r.		
	Mieszkańców ogółem	W tym żydów	% Żydów	Mieszkańców ogółem	W tym żydów	% Żydów
Ciechanów	8 847	5 113	63,5	8 929	341	59,8
Maków	6 082	4 449	73,1	8 998	131	68,2
Nasielsk	5 307	4 289	80,8	227	4 741	76,1
Nowy Dwór	5 759	4 076	70,8	420	4 739	63,9
Mazowiecki	7 544	4 335	57,5	11 680	7 665	65,6
Płońsk	10 565	4 769	45,1	18 636	9 313	50,0
Pułtusk	5 064	3 046	60,2	5 684	2 869	50,5

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Królestwie Polskim*, Warszawa 1911, s. 51-53.

Zniesienie ograniczeń w przemieszczaniu się ludności żydowskiej skutkowało systematycznym napływem Żydów do największych na Mazowszu miast powiatowych. W okresie popowstaniowym w miastach tych były największe skupiska Żydów Mazowsza Północnego. Już pod koniec XIX stulecia w powiatowym Pułtusku, a nie w Nasielsku, była największa gmina żydowska powiatu pułtuskiego. Świadczy o tym przede wszystkim wysokość podatków od poszczególnych dozorów bóżniczych powiatu pułtuskiego, płacona w 1894 r. Urzędowi Powiatowemu Pułtuskemu: Pułtusk – 22 rbs 74 kop., Nasielsk – 18 rbs 71 kop., Wyszaków – 7 rbs 16 kop., Serock – 6 rbs 91 kop.⁶⁰.

Wybory władz zarządów bóżniczych nadal pozostawały tajne. Ich kadencja trwała trzy lata. W skład dozorów bóżniczych wybierani byli zazwyczaj najzamożniejsi miejscowi Żydzi. W 1893 r. podczas wyborów członków doзору bóżniczego w Nasielsku najwięcej głosów otrzymali: Herman Jagoda, Mosze Hreniewicz i Dawid Rozenberg⁶¹. Oprócz wysokiego cenzusu majątkowego szacowanego na 15 tys. rb, członkowie doзору cieszyli się dobrą opinią, nie byli karani sądownie oraz nie posiadali żadnych zobowiązań

⁵⁹ J. Szczepański, *Spoleczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 132.

⁶⁰ Ibidem, s. 153.

⁶¹ APP, ZPP, sygn. 543, k. 20.

finansowo-podatkowych wobec magistratu czy też gminy żydowskiej⁶².

Dozór bóżniczy organizował szkolnictwo, sprawował nadzór nad synagogą, domem modlitwy, cmentarzem, zajmował się organizacją pochówków. W jego gestii była też kontrola nad łaźniami, ubojem i sprzedażą mięsa, nadzór nad czystością oraz spokojem i bezpieczeństwem mieszkańców. Istotnym zadaniem dozoru bóżniczego były działania charytatywne, do których należało organizowanie szpitali, udzielanie pomocy biednym. Jednym z trudniejszych zadań, jakie spoczywały na dozorze, był podział kwoty podatkowej przypadającej w gminie żydowskiej na poszczególne rodziny. Egzekucji tego podatku w Nasielsku często towarzyszyły kłótnie, dochodziło wręcz do bójek, stąd też dozór bóżniczy postanowił powołać specjalną, złożoną z 18 osób komisję, której celem było sprawne i terminowe ściąganie należności. Komisja ta rozpoczęła działalność z dniem 1 stycznia 1909 r., a jej uposażenie w wysokości 41 rb rocznie obciążało budżet kasy bóżniczej Nasielska⁶³. Z analizy raportów kasowych wynika, że wspomniana komisja nie spełniała należycie swojej roli, bowiem w 1910 r. dochodzono jeszcze należności podatkowych za lata 1906-1907⁶⁴. Nasielska gmina żydowska posiadała również zobowiązania w kwocie 70 rb wynikające z remontu domu modlitwy⁶⁵.

Problemy finansowe nasielskiego dozoru bóżniczego wynikały z faktu, że połowa Żydów z tej części Mazowsza żyła na krawędzi nędzy. Duży odsetek starozakonnych był zwolniony z opłaty składki bóżniczej lub uiszczał składki symboliczne. Fakt, że w 1875 r. gmina żydowska w Nasielsku nie była w stanie zaofiarować odpowiedniej kwoty rosyjskim inżynierom wytyczającym linię do budowy drogi żelaznej, oferując 4 tys. rb zamiast żądanych 5 tys. rb, potwierdza niezadowalający stan finansów nasielskiej diaspory żydowskiej⁶⁶.

Gminy żydowskie północnego Mazowsza mogły funkcjonować i się rozwijać głównie dzięki ofiarom i składkom od wiernych, co daje się zauważyć na przykładzie Pułtuska i Nasielska.

Tabela 23. Dochody kas bóżniczych Pułtuska i Nasielska w latach 1892-1894

Dochody	Pułtusk	Nasielsk
Składki od mieszkańców	1 561 rbs. 8 kop.	908 rbs. 80 kop.
Składki na naukę dla biednych	117 rbs. 71 kop.	260 rbs.
Składki na oświetlenie i opał	127 rbs. 65 kop.	47 rbs. 68 kop.
Od wynajmu dochodów z łaźni i koszernego	360 rbs. 90 kop.	306 rbs.
Od czytania rodaju	69 rbs. 90 kop.	35 rbs. 10 kop.
Łącznie	2 237 rbs. 24 kop.	1 557 rbs. 58 kop.

Źródło: J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 155.

⁶² Ibidem.

⁶³ APW, ekspozytura w Milanówku (APWeM), Rząd Gubernialny Warszawski (RGW), Ref. VI, sygn. 153/1909, k. 12.

⁶⁴ Ibidem, k. 32.

⁶⁵ Ibidem, k. 6.

⁶⁶ E. Lewandowski, *Na kolejowym szlaku*, Ciechanów 1984, s. 17.

Dużym obciążeniem finansowym kasy bóżniczej Nasielska u schyłku XIX w. było uposażenie administracji kahalnej, a przede wszystkim pensja rabina, która wynosiła 750 rbs rocznie. Łącznie pensje dla rabina, kantora, szkolnika, kasjera i pisarza pochłaniały 55% wydatków budżetu⁶⁷. Na uwagę zasługuje fakt, że wydatki na ubogich w 1893 r. stanowiły aż 61% wydatków kasy bóżniczej Nasielska i zostały one przeznaczone m.in. na zakup mąki – 260 rbs, koszty leczenia – 178 rbs, czy też koszty pogrzebów – 22 rbs.⁶⁸ Tak duże wydatki przeznaczone na cele dobroczynne świadczą o pauperyzacji nasielszczan w dobie powojennej.

Od połowy XIX w. władzę nad gminą żydowską w Nasielsku sprawowali Pinchas Zeif i Abraham Borenstein. W 1888 r. Abraham Borenstein został rabinem Sochaczewa, zastąpił go Jankiel Landau z Ciechanowa. W latach 1893-1895 rabinem w Nasielsku był Majer Chyl Golsztuk przybyły z Ostrowca Opatowskiego, a po nim Jakow Wolfowicz Orner, który przybył do Nasielska ze Strykowa⁶⁹.

W drugiej połowie XIX w. najważniejszą inwestycją gminy żydowskiej w Nasielsku była budowa murowanej synagogi. Została ona posadowiona w miejscu poprzedniej siedemnastowiecznej, drewnianej bóżnicy przy zbiegu ulicy Bożniczej i Rynek. Budowlę tę według projektu Jacoba Landy oddano do użytku w 1886 r.⁷⁰ Wzniesiono też tu wysiłkiem gminy żydowskiej dom modlitwy, razem z mieszkaniem dla rabina, zrealizowany w 1899 r. we wschodniej części Nasielska, przy ulicy Warszawskiej⁷¹. W 1901 r. dokonano zakupu ziemi niezbędnej do powiększenia kirkutu, usytuowanego na północ od drogi prowadzącej do Pułtusa. Zebrano na ten cel 525 rbs.⁷²

W strukturze narodowościowej samego Nasielska największy procent stanowili Żydzi, natomiast ziemia nasielska zamieszkała była przede wszystkim przez ludność katolicką. Na 9 280 mieszkańców gminy Nasielsk religię katolicką deklarowało 8 973 osoby, czyli 96,7%⁷³. Okres powojenny charakteryzował się ograniczeniem praw Kościoła katolickiego ze strony władz carskich, ponieważ polskość kojarzona była z katolicyzmem. Już w 1866 r. usunięto z obiegu prawnego umowę konkordatową z 1847 r., która była podstawą prawną katolików w Królestwie. Wcześniej, bo w 1864 r. odebrano duchowieństwu wszystkie majątki i fundusze, przejmując cały kler na uposażenie państwa. Rok później zniesiono dziesięcinę, pozostawiając jeszcze tylko *iura stolae**. Dokonano

⁶⁷ APW, RGW, Ref. VI, sygn. 65/1894, k. 14-15.

⁶⁸ Ibidem, k. 16.

⁶⁹ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 161.

⁷⁰ Zbiory Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta i Regionu w Nasielsku, Nashelsker Aid Society, sygn.

RG 976, p. 9.

⁷¹ APW, RGW, Ref. XVIII, sygn. 1899/99, k. 4-5.

⁷² Ibidem, Ref. VI, sygn. 139; J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, s. 76.

⁷³ *Pierwaja wsieobszczaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897*, t. 1, *Warszawska gubernia*, op. cit., s. 2-3.

* *Iura stolae* (łac.), w kościołach chrześcijańskich opłaty składane przez wiernych proboszczowi przy sprawowaniu przez niego posług duchownych (np. chrzest, ślub, pogrzeb); początkowo miały one charakter dobrowolny, z czasem stały się obowiązkowe.

również reorganizacji dozorów kościelnych, założonych w latach 1817-1823, na których czele postawiono wójta lub sołtysa. W 1865 r. wydany został stosowny ukaz o urządzeniu duchowieństwa, mocą którego plebanów podzielono na proboszczów i administratorów, a władzę biskupią nad nimi mocno skrzepowano szczególnie poprzez zakaz usuwania lub przenoszenia⁷⁴.

W 1867 r. zabroniono wszelkich bezpośrednich kontaktów biskupów ze Stolicą Apostolską, nawet w sprawach małżeńskich, bez zgody gubernatora czy też ministra spraw wewnętrznych. Ukazem z 1871 r. wprowadzono jeszcze silniejszą kuratelę rządu nad duchowieństwem, gdyż odtąd żadna nominacja duchownego nie była nadana bez zgody generał-gubernatora. Bez zgody rządu nie wolno było przenieść żadnego duchownego, usunąć go czy też ukarać. Biskupi stali się bezsilni wobec duchownych dysponujących poparciem rządu. Zaraz po powstaniu styczniowym zostały zlikwidowane cztery seminaria duchowne, a w 1868 r. zlikwidowano również Akademię Duchowną w Warszawie, której miejsce miała zająć istniejąca od 1842 r. Akademia w Petersburgu⁷⁵.

W istniejących nadal seminariach diecezjalnych, będących na uposażeniu rządu, wprowadzono w 1875 r. naukę języka i literatury rosyjskiej oraz historii Rosji. W 1874 r. zakazano też tworzenia bractw religijnych, sankcjonując te, które istniały wcześniej⁷⁶.

Krótkotrwałą ulgę Kościołowi w Królestwie przyniosła nowa umowa konkordatowa zawarta z Watykanem w 1882 r. Względna swoboda przyniósł konkordat biskupom w zakresie organizacji, zarządu i nadzoru nad seminariami, lecz akcja rusyfikatorska nadal miała tam miejsce. Wkrótce jednak po zawarciu konkordatu zaczęto bezwzględnie stosować przepisy policyjne, ograniczające swobodę ruchów duchowieństwa. Bez pozwolenia nie wolno było duchownemu opuszczać swojego miejsca zamieszkania, dotyczyło to nawet udania się do sąsiedniej parafii. W 1889 r. zakazano druku książek duchownych w języku polskim, pozwalając na edycję po rosyjsku lub łacinie. Na poprawę sytuacji w tym zakresie trzeba było czekać aż do 1905 r.*; kiedy to wprowadzono w życie ukaz o tolerancji religijnej oraz zniesiono szereg ograniczeń praw obywatelskich w Królestwie⁷⁷.

⁷⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 200.

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ Ibidem, s. 201.

* Mowa tu o Manifeście ogłoszonym 17 października 1905 roku przez cara Mikołaja II, który zapowiadał: nadanie ludności praw obywatelskich, tolerancji religijnej, nietykalności osobistej, wolności sumienia, słowa, zgromadzeń i zrzeszania się, rozszerzenie praw wyborczych oraz wprowadzenie zasady, że żadna ustawa nie może uzyskać mocy obowiązującej bez zgody Dumy. Wydanie tego aktu prawnego nie stłumiło trwającej rewolucji.

⁷⁷ Ibidem, s. 213

* Ks. Piotr Kasiński, ur. 22 lutego 1833 r. we wsi Myszewo, powiat sierpecki, po ukończeniu szkoły w Łukowie guberni siedleckiej w 1854 r. wstąpił do Seminarium Pułtuskiego. Po otrzymaniu święceń kapłańskich został wikariuszem w Przasnyszu, gdzie pozostawał przez okres 15 lat. W 1873 r. objął probostwo w Wyszogrodzie, a w 1880 r. został proboszczem i dziekanem w Płońsku. Ale wkrótce po kilku latach na wyraźne żądanie władz świeckich został przeniesiony do Nasielska. Tu zasłynął jako dobry gospodarz i budowniczy nowego kościoła w miejsce starej sięgającej średniowiecza i będącej w złym stanie technicznym świątyni. Niestety nie doczekał dokończenia budowli, bowiem zmarł 8 maja 1906 r. w wieku 73 lat, *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1906, nr 3, s. 112.

W tym trudnym dla Kościoła katolickiego okresie, parafią katolicką w Nasielsku kierował ks. proboszcz Józef Dynakowski, który pełnił swą posługę duszpasterską w latach 1862-1887. Jego zaangażowanie w sprawy religijne i społeczno-polityczne było szczególnie widoczne w okresie powstania styczniowego. Następcą ks. Dynakowskiego został w 1887 r. ks. Piotr Krasiński⁷⁸, były proboszcz i dziekan w Płońsku⁷⁸. Wpisał się on w dzieje Nasielska i ziemi nasielskiej jako budowniczy monumentalnej budowli sakralnej jaką niewątpliwie był i jest nadal neogotycki kościół parafialny. Budowa nowego kościoła znalazła się w centrum uwagi całej społeczności katolickiej ziemi nasielskiej. Towarzystwo tej inwestycji także duże zainteresowanie prasy, trwające kilka lat. Już w 1898 r. *Echa Płockie i Łomżyńskie* informowały o rozpoczęciu budowy świątyni (...) *usilnie stara się o to proboszcz ks. Krasiński i członek komitetu p. Grzebski. Na kasjerów chcą wybrać ks. Jagodzińskiego i aptekarza p. Grabowskiego* (...) relacjonowała gazeta⁷⁹.

W listopadzie 1900 r. to samo pismo obszernie donosiło o postępach na placu budowy kościoła. Z artykułu wynika, że gotowe były wówczas fundamenty, znany był także kosztorys inwestorski, na konto budowy wpływały zarówno znaczne, liczone w tys. rubli donacje jak i drobne ofiary od wiernych⁸⁰. Również *Miesięcznik Pastorski Płocki* na swoich łamach zamieszczał liczne informacje na temat budowy kościoła, nie szczędząc słów pochwały ks. Krasińskiemu, pisząc: (...) *nie skąpił własnych funduszy na budowę nowego domu Bożego, a mając dzielnego pomocnika w osobie ks. Fr. Jagodzińskiego wznosił przepiękną świątynię, która może być chlubą Diecezji Płockiej*⁸¹.

8 września 1897 r. w niedzielę ks. Piotr Krasiński dokonał uroczystego poświęcenia fundamentów i wmurowania kamienia węgielnego. W uroczystości uczestniczyło 11 księży, okoliczne ziemianstwo oraz liczni wierni. W czasie celebry, w otworze pod kamieniem węgielnym umieszczono szklane naczynie, w którym zawarto kilka monet, parę egzemplarzy pism: *Przeglądu Katolickiego*, *Zorzy*, *Dziennika dla Wszystkich*, *Gazety Warszawskiej*, *Ech Płockich i Łomżyńskich* oraz napisany na pergaminie akt erekcyjny następującej treści: *Ad perpetuam rei memoriam. Anno Domini millesimo nongentesimo die nono Septembris, quae frit Dominica quarta decima post Pentecosten, Leone XIII universalis Ecclesiae Pastore, imperatore Russiae Nicolao II, sede episcopali plocensi vacante ex commissione administratoris ejusdem dioeceseos Vincentii Petrykowski, a Petro Krasiński paracho nasielscensi impositus benedictusque est lapis primarius ecclesiae sub titulo Saneti Adalberti Episcopi Martyris ad majorem Dei gloriam et Fidelium bonum spiritualis in oppido Nasielsk parachianorum sumptibus aedificandove. Ichnografiam praebnit Josephus Dziekoński, architectus varsaviensis, muros extrui curat Stanislaus Bisser ex Varsavia. Solemnitati assistebant infrascripti praesbiteri et magnus numerus fidelium*⁸². Dokument podpisali: celebrans, księża, komitet budowy, dozór kościoła i wielu parafian.

⁷⁸ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1906, nr 3, s. 112.

⁷⁹ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1898, nr 15.

⁸⁰ *Ibidem*, 1900, nr 91, s. 3

⁸¹ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1906, nr 3, s. 112.

⁸² W. Bajer, *Kronika kościelna wewnętrzna*, *Przegląd Katolicki* 1900, s. 697.

Wielkim przeżyciem religijnym dla społeczności katolickiej ziemi nasielskiej było wyświęcenie nowopowstałej świątyni dokonane przez ks. bpa Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Celebra miała miejsce na sumie w niedzielę, 22 maja 1909 r. Obszerny, obliczony na 7 tys. wiernych kościół tego dnia nie zdołał pomieścić uczestników ceremonii. Dwukrotnie więcej wiernych modliło się na placu przykościelnym. W uroczystości wzięło udział 34 księży, głównie z dekanatu pułtuskiego, w liczbie tej było 20 celebransów. Podczas mów powitalnych głos zabrali przedstawiciele wszystkich warstw społecznych zamieszkujących parafię. W imieniu ziemian hierarchów kościelnych oraz władze świeckie witał Bronisław Kurtz. Władze miejskie i stan mieszczański reprezentował sekretarz magistratu Zygmunt Ostrowski. W imieniu włościan wypowiadał się Jan Żbikowski mieszkaniec Popowa. Specjalnie na tę uroczystość przygotowany był odpowiedni program słowno-muzyczny w wykonaniu nasielskiej młodzieży, a orkiestra strażacka wykonywała pieśni religijne⁸³.

Niewielki procent w strukturze narodowościowej miast północnego Mazowsza stanowiła ludność niemiecka. Powiat pułtusi posiadał stosunkowo niski odsetek ludności niemieckiej, plasując się na 8. miejscu spośród 12 powiatów guberni warszawskiej. Sąsiedni powiat płoński zamieszkały był przez 3 412 Niemców, co stanowiło 3,73% całej populacji, podczas gdy w Pułtuskim zamieszkiwało ich tylko 2 368, czyli 2,28% wszystkich mieszkańców. W samym Nasielsku doliczono się jedynie 18 protestantów⁸⁴ (0,4%), natomiast w gminie Nasielsk: Mogowo - 88 osób, Konary - 72, Słustowo - 67, Chlebotki - 66, Dębinki - 56⁸⁵. Łącznie gminę Nasielsk w analizowanym okresie zamieszkiwało 638 luteran, co stanowiło 6,8% mieszkańców⁸⁶. Okres ten charakteryzował się tendencją do zmniejszania się liczby ewangelików szczególnie w miastach powiatu pułtuskiego, co było wynikiem procesów polonizacyjnych. Wśród ewangelików w Nasielsku byli także Polacy i Polki. Jak pisał badacz dziejów obecności ludności niemieckiej w miastach Królestwa Polskiego – Tadeusz Stegner – (...) *wśród ludności ewangelickiej coraz częściej spotykane były małżeństwa mieszane, głównie ewangelików z Polkami – katoliczkami, które w wielu przypadkach prowadziły do całkowitej polonizacji rodzin, a nawet przejścia dzieci z takich małżeństw na katolicyzm* (...) ⁸⁷.

Procesy polonizacji były natomiast mniej widoczne wśród mieszkańców licznych rolniczych osad niemieckich rozsianych na terenie powiatu pułtuskiego. Uważali się oni za żyjących na wyższym poziomie cywilizacyjnym, kontakty z polskimi chłopami były więc sporadyczne. Barierą utrudniającą kontakty wzajemne była też religia i obcy język. Konflikty między ludnością polską a niemiecką we wsiach Królestwa Polskiego były wy-

⁸³ Miesięcznik Pasternski Płocki 1909, nr 5, s. 63.

⁸⁴ Pierwaja wsieobsczazaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897, t. 2, Warszawskaja gubernia, op. cit., s. 2-3.

⁸⁵ J. Szczepański, *Gmina ewangelicko-augsburska w Pułtusk*, op. cit., s. 160.

⁸⁶ Pierwaja wsieobsczazaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897, op. cit., s. 2-3.

⁸⁷ T. Stegner, *Polonizacja Niemców-ewangelików w Królestwie Polskim 1815-1914*, Przegląd Historyczny 1989, nr 2, s. 311.

jątkowo rzadkie. Badacz tej problematyki Henryk Wiercieński był wyrazicielem następującej opinii Polaków o Niemcach zamieszkujących Królestwo: *Pomimo separatyzmu sąsiedzi ich utrzymują, że są oni pracowici, spokojni, do zatargów sąsiedzkich bynajmniej nie pochopni, sprawy karne bywają między nimi niesłychanie rzadko, z ludnością miejscową utrzymują stosunki zgodne, chociaż odnoszą się do niej z pewną nieufnością i złośliwym niekiedy krytycyzmem*⁸⁸.

Od 1902 r. wprowadzono nowy podział okręgów ewangelickich w Królestwie Polskim. Nasielsk z dotychczasowego okręgu plockiego, przeniesiono do okręgu augustowskiego, który był podzielony na następujące parafie: Łomża, Pułtusk, Szczuczyn i Nasielsk. Parafia nasielska nie dysponowała własnym zbozem, wynajmując prywatny dom na cele religijne. Nabożeństwa odbywały się zaledwie raz w miesiącu, a obsługę duszpasterską sprawował pastor z Pułtusa - Adolf Dymowski lub z Nowego Dworu Mazowieckiego – Ludwik Berens⁸⁹.

W okresie rewolucji 1905 r. synod duchownych protestanckich podjął decyzję wprowadzenia we wszystkich zborach Królestwa, bez względu nawet na znikomą liczbę Polaków - ewangelików, nabożeństwa w języku polskim, przynajmniej kilka razy w roku⁹⁰. Fakt ten można uznać za przykład solidarności wyznawców Kościoła ewangelicko-augsburskiego z pozostałymi mieszkańcami Kongresówki wobec polityki władz carskich. Polityka rusyfikacyjna rządu carskiego była przyjmowana niechętnie, a nawet wręcz wrogo przez przedstawicieli wszystkich niemalże wyznań. Wyjątek stanowiła tu jedynie nieznaczna, bo wynosząca zaledwie 112 osób ludność wyznania prawosławnego, stanowiąca zaledwie 2,4% ludności Nasielska. Z grupy tej rekrutowali się głównie urzędnicy i kilka rodzin zawodowych żołnierzy służących w twierdzy modlińskiej⁹¹.

Na terenie Nasielska coraz wyraźniejsze były przejawy asymilacji trzech grup narodowościowych, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia. Objawiały się one m.in. w coraz częstszych kontaktach towarzyskich, które można już było zawrzeć w czasie pobytu w szkole. Młodzież żydowska, pochodząca z rodzin kupieckich i inteligenckich, porzucała *jidysz* na rzecz języka polskiego, którym posługiwała się znakomita większość mieszkańców ziemi nasielskiej. Zmiany dotyczyły również tradycyjnego ubioru żydowskiego, który coraz częściej ustępował ubiorowi *europejskiemu*⁹².

O prawidłowych relacjach pomiędzy ludnością chrześcijańską a Żydami w Nasielsku świadczy również fakt, że w tym mieście nie doszło do fali antysemitycznych wystąpień w 1882 r. Nasielsk obok Pułtusa zdołał uniknąć rozpoczętego w Warszawie wiosną tego

⁸⁸ H. Wiercieński, *Niemcy w Królestwie Polskim*, Biblioteka Warszawska 1908, t. 3, z. 2, s. 217.

⁸⁹ Echa Płockie i Łomżyńskie 1902, nr 9, s. 9.

⁹⁰ J. Szczepański, *Gmina ewangelicko-augsburska w Pułtusk*, op. cit., s. 301.

⁹¹ A. M. Mickiewicz, S. Tyc, *Materiały źródłowe do dziejów miast położonych wokół Warszawy (2. połowa XIX i początek XX w.)*, Wyszaków-Pułtusk 2009, s. 108. Wyznania prawosławnego był m.in. kasjer nasielskiego magistratu – Wasyl Timofiejewicz Konoplin.

⁹² E. Bergman, *Ludność żydowska w miasteczkach Mazowsza w XIX i XX w.*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999, s. 85.

roku pogromu ludności żydowskiej. Wystąpienia antyżydowskie miały miejsce w wielu miastach północnego Mazowsza. Swoim zasięgiem objęły m.in. pobliski Płońsk (16-17 kwietnia 1882 r. i 24 maja 1882 r.), sąsiednie Nowe Miasto (15 maja 1882 r.), Wyszogród oraz Maków⁹³.

Przykładem organizacji, która łączyła wszystkich mieszkańców Nasielska: Polaków, Żydów i Niemców na początku XX w. była niewątpliwie Ochotnicza Straż Pożarna.

5. Ochotnicza Straż Ogniowa

W latach 1865-1914 ważną rolę w życiu mieszkańców północnego Mazowsza zaczęły odgrywać ochotnicze straże pożarne. Rola, jaką odgrywały OSP, wynikała nie tylko stąd, że skutecznie walczyły z niszczącą kraj plagą pożarów, ale również dlatego, że powstając i rozwijając się w okresie zaborów, spełniały one wielorakie funkcje w wielu obszarach życia społecznego, wykraczające poza cele, do których pełnienia były powołane. Będąc często jedyną organizacją społeczną w danym mieście, miasteczku czy wsi, odgrywały one rolę czynnika inspirującego i organizującego lokalną społeczność w zakresie działalności politycznej, społecznej, kulturalno-oświatowej, a czasami nawet gospodarczej. Widok umundurowanych jednolicie strażaków przypominał ludności wojsko polskie.

Podstawowym obowiązkiem statutowym straży pożarnych była walka z żywiołem. Już w okresie zaborów, a więc w początkowym okresie działalności, mimo wielorakich trudności, mogły się one poszczycić wieloma osiągnięciami, szczególnie zaś w zakresie prewencji pożarniczej. Jednocześnie spełniały w swoich lokalnych środowiskach wiele innych ważnych i pożytecznych funkcji poza pożarniczych. Organizowały chóry i orkiestry, urządzały obchody rocznic narodowych. W okresie zaborów straże pożarne kultywowały język polski i obyczaje polskie, wносиły duży wkład w kształtowanie i rozwój świadomości politycznej i narodowej społeczeństwa. Straż pożarna integrowała wokół siebie społeczność lokalną, bez względu na religię, narodowość czy pochodzenie społeczne, była dobrą szkołą postaw społecznych, z której wywodzili się późniejsi działacze spółdzielczy, oświatowi, a czasami znani potem politycy.

W szeregach straży pożarnej rozwijano poczucie bezinteresownej troski o dobro innych, wyrabiano poczucie konieczności poświęcania się dla ogółu. Wokół straży pożarnych grupowały się najlepsze jednostki, a strażacy cieszyli się z reguły dużym autorytetem i sympatią społeczeństwa. Działalność straży pożarnych należy zaliczyć do najprężniejszych i najbardziej aktywnych organizacji społecznych na ziemiach polskich⁹⁴.

Schyłek XIX stulecia obfitował w groźne w skutkach pożary w całym Królestwie Polskim. Seria pożarów dotknęła również północne Mazowsze oraz powiat pułtuski. W 1895 r. w powiecie pułtuskim doszło do 40 pożarów, których zniszczenia oszacowano

⁹³ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 172-173.

⁹⁴ J. R. Szaflik, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 1985, s. 17.

na 57 578 rb.⁹⁵. W roku następnym w 41 pożarach spłonęło mienie wartości 25 624 rb.⁹⁶. W Nasielsku w 1895 r. spaleniu uległo zabudowanie, którego równowartość określano 298 rb.⁹⁷.

Duże straty będące wynikiem pożarów skłoniły władze carskie do działań na rzecz zwiększenia ochrony przeciwpożarowej. Na początku 1902 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zgodę na naprawę i uzupełnienie taboru pożarniczego w Nasielsku, przyznając na ten cel 374 rb 92 kop.⁹⁸. Również władze miejskie Nasielska, po groźnych w skutkach pożarach miasta w latach 1891 i 1894 zaczęły wydawać tak zwane *porządki ogniowe*, które ustalały zasady walki z pożarami, jak również zakazywały budowy w mieście budynków drewnianych⁹⁹.



Zdj. 11. Pożar Nasielska w 1892 r. Rysował z natury Władysław Podkowiński. Źródło: Tygodnik Ilustrowany nr 79, Warszawa, 4 lipca 1891 r.

Początki nasielskiej straży ogniowej należy odnotować w latach 90. XIX w. Zrazu było to kilkunastu ochotników oznaczonych czerwonymi opaskami na rękawach. Narzędzia ogniowe zgromadzone w specjalnie wybudowanej w tym celu szopie ogniowej składały się z jednej sikawki ssąco-tłoczącej, czterech beczek na kołach do wożenia wody, jednej drabiny oraz toporów i bosaków¹⁰⁰.

W 1898 r. został zatwierdzony przez władze carskie statut miejskiej drużyny pożarniczej w Nasielsku, aczkolwiek formalnej zgody na rozpoczęcie działalności nie wydano¹⁰¹. Właściciele domów oraz kupcy z obowiązku wspierali ochotników w walce z ogniem, jednak z uwagi na brak właściwej organizacji oraz odpowiedniego przeszkolenia efekty były mierne. Niemniej jednak kompletowano sprzęt pożarniczy, zdobywając środki na ten cel poprzez organizowanie loterii fantowych. Jedna z takich loterii odbyła się w Nasielsku w niedzielę, 22 listopada 1903 r. Zebrano wówczas przeszło trzysta fantów, które przyniosły 176 rb 54 kop czystego zysku, oczywiście z przeznaczeniem na zakup odpowiedniego sprzętu przeciwpożarowego¹⁰².

⁹⁵ *Obzor warszawskiej guberni za 1895 g.* (tablica pożarów).

⁹⁶ *Ibidem*, za 1896 g.

⁹⁷ *Ibidem*, za 1895 g.

⁹⁸ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1902, nr 15, s. 2.

⁹⁹ *Tygodnik Ilustrowany* 1905, nr 27, s. 59.

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ M. Chmielarczyk, *Ostrożnie z ogniem*, *Czasopismo Spółdzielni Rolniczych* 1922, s. 155.

¹⁰² *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1903, nr 96, s. 3.

Inicjatywa utworzenia straży ogniowej w Nasielsku wyszła od lekarza Władysława Stefańskiego, urzędnika magistratu Feliksa Rostkowskiego i członka dozoru bóżniczego nasielskiej gminy żydowskiej Abrama Borenstejna¹⁰³. Na wniosek grupy założycielskiej odbyło się w magistracie zebranie, na którym wnioskodawcy zobowiązali się zostać członkami wspierającymi straży, płacącymi składki członkowskie. Ustalono wówczas, że właściciele zabudowanych posesji w mieście będą płacić rocznie po 2% od dochodu z domów brutto, a kupcy po 5% ceny wykupionych przez nich świadectw przemysłowych. Wywiązanie się z deklarowanych ciężarów finansowych zwalniało od świadczeń osobistych, natomiast czynni członkowie straży mieli płacić składkę członkowską od 15-50 kop. rocznie¹⁰⁴.

Źródła oparte na zapiskach pamiętnikarskich Feliksa Rostkowskiego podają, że w gronie założycieli OSP w Nasielsku był inny lekarz dr Wiktor Zakrzewski, którego następnie zastąpił dr Stefański¹⁰⁵. Być może, że ta rozbieżność wynika z faktu, że informacje o początkach nasielskiej straży pożarnej przekazywane były z ust do ust, a przelano je na papier kilkadziesiąt lat później i niezbyt precyzyjnie.

1 września 1904 r. generał-gubernator warszawski Gieorgij Antonowicz Skałon wydał zgodę na założenie *Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Nasielsku pow. pułtuskiego*¹⁰⁶. Niemniej na Straż Ogniową zwrócona była baczna uwaga władz administracyjnych i policji, bowiem upatrywano w niej tendencyjnie ukrytą działalność antypaństwową. W zaistniałej sytuacji, członkowie honorowi rekrutujący się z miejscowych notabli, poczuwając się do moralnego obowiązku utrzymania organizacji, w różny sposób pomagali czynnym członkom, na których spoczywała walka z żywiołem.

W roku założenia nasielska straż liczyła 87 członków czynnych i 63 honorowych. Dokonano wyboru członków zarządu OSP, w skład którego weszli: Adam Szelążek - prezes, Kazimierz Lasocki, Feliks Rostkowski, Bronisław Kurtz, Adolf Kossakiewicz - będący członkiem stałym, Witalis Lentecki - jako naczelnik odpowiedzialny za oddział gaszenia pożarów i narzędzi ogniowych¹⁰⁷. W składzie ówczesnego zarządu znalazło się dwóch ziemian Kazimierz Edward Lasocki z Siennicy i Bronisław Kurtz ze Chrcynna. Ten drugi, słysząc o zamierzeniach dotyczących zorganizowania straży, powiedział krótko: *wy panowie organizujcie, a ja koszty będę ponosił*¹⁰⁸. Kurtz wcześniej dysponował pompą strażacką z sikawką, która służyła mu w folwarku, ale wobec inicjatywy komitetu założycielskiego OSP z dr Władysławem Stefańskim na czele, przekazał ją do straży w Nasielsku. Uczyl także strażaków czytania i pisanie, korzystając z książek swojej biblioteki¹⁰⁹.

¹⁰³ A. Mickiewicz, S. Tyc, *Materiały źródłowe do dziejów miast położonych wokół Warszawy (2. połowa XIX i początek XX w.)*, Wyszaków-Pułtusk 2009, s. 41.

¹⁰⁴ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, s. 46.

¹⁰⁵ K. Bukowiec, *Strażacy ziemi nowodworskiej*, Bochnia 2015, s. 115-116.

¹⁰⁶ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1904, nr 90, s. 3.

¹⁰⁷ T. Olejnik, *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 75-76.

¹⁰⁸ F. Rostkowski, op. cit., s. 47.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 48.

W 1905 r. nasielska straż dysponowała już wozem konnym z czterema beczkami żelaznymi, nadto pięcioma beczkami drewnianymi, siedmioma drabinami oraz przenośnym ręcznym hydroforem¹¹⁰.

Jesienią 1908 r. po czteroletniej kadencji dokonano wyboru następnego zarządu, którego skład wyglądał następująco: A. A. Szelażek - prezes, K. E. Lasocki, F. Rostkowski i B. Kurtz. Naczelnikiem odpowiedzialnym za sekcję bojową był W. F. Lentecki mający pomocnika w osobie O. J. Więckowskiego, gospodarzem natomiast był J. L. Kurkowski¹¹¹. W wyniku wyborów członkami zarządu i naczelnikami nasielskiej straży zostawały osoby znane z obywatelskiej postawy, rozległej wiedzy, doświadczenia życiowego, a często bogactwa i rozległych stosunków. Mgr Adam Szelażek był farmaceutą i właścicielem apteki, Kazimierz Lasocki był ziemianinem, właścicielem folwarku Siennica, Feliks Rostkowski był urzędnikiem nasielskiego magistratu, a od 1918 r. burmistrzem miasta, Bronisław Kurtz był właścicielem ziemskim oraz przemysłowcem, który w swoich dobrach i zakładach przemysłowych zatrudniał przeszło 300 osób. Witalis Lentecki pochodził również z rodziny ziemiańskiej, do jego rodziców należał niewielki majątek ziemski Łazy na obrzeżach Nasielska¹¹². Warto na chwilę się przy nim zatrzymać, bowiem ten młody i energiczny naczelnik straży skompletował i doskonale wyćwiczył strażaków, czyniąc z nich jedną z najlepszych drużyn pożarniczych w okolicy.

Dodać należy, że również ludność żydowska Nasielska garnęła się w szeregi straży i to zarówno jako członkowie czynni, jak i wspierający. Dużą stratą dla nasielskiej OSP było odejście z jej szeregów Bronisława Kurtza, który w 1910 r. sprzedał swoje dobra ziemskie i przeniósł się do folwarku Borki, koło Tłuszcza, gdzie zmarł w 1916 r.¹¹³. Nowy właściciel Chrcynna - Feliks Rościszewski więcej uwagi poświęcał w tym czasie sprawom gospodarczym, mniej zajmując się działalnością społeczną.

OSP w Nasielsku obok zasadniczej działalności, czyli zwalczania pożarów, prowadziła również działalność kulturalno-oświatową. W 1908 r. powołano do życia strażacką orkiestrę dętą, liczącą 18 osób. Współorganizatorem i pierwszym jej kapelmistrzem był miejscowy organista Antoni Sitek. Orkiestra strażacka zajmowała się oprawą muzyczną uroczystości religijnych i wizyt biskupich w parafii. Nasielscy strażacy mieli swoje święto obchodzone w dniu 14 sierpnia, tego dnia było odprawiane nabożeństwo w ich intencji, a wieczorem odbywała się zabawa taneczna¹¹⁴.

Działalności Towarzystw Straży Ogniowej z bacznością przyglądała się ówczesna prasa. Na ogół podejście było życzliwe, acz nie pozbawione cennych uwag mogących usprawnić walkę z żywiołem. W 1911 r. na łamach *Łowiczanina* ukazał się obszerny artykuł dotyczący *problemów straży ogniowych w guberni warszawskiej*. Zauważono w nim, że (...) *straże działają niezależnie jedna od drugiej, że nie ma między nimi łączności*,

¹¹⁰ Warszawskie Gubernskie Wiadomości 1906, nr 48, s. 5.

¹¹¹ T. Olejnik, *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 76.

¹¹² F. Rostkowski, op. cit., s. 16.

¹¹³ S. Tyc i inni, *Nasielsk. Wpisani w dzieje miasta i regionu*, Nasielsk 2013, s. 127.

¹¹⁴ Echa Płockie i Łomżyńskie 1908, nr 97, s. 3.

Życie społeczno-polityczne miasta Nasielsk i regionu w okresie popowstaniowym
że nie urządzają zjazdów, nie udzielają sobie swych spostrzeżeń, że nowe straże nie korzystają z doświadczenia starszych, że obecnie obowiązująca ustawa normalna wymaga dopełnień (...), że brak fachowo wykształconych instruktorów Straży, że względnie do potrzeb i zaludnienia w Królestwie Polskim jest Straży Ogniwych zbyt mało, że tabor znacznej większości istniejący Straży jest niedostateczny, nieodpowiedni, stary, że wielu narzędzi, zwłaszcza nowego typu zupełnie nie ma, że brak strażom koni do przewożenia taboru (...), że Strażacy-Ochotnicy nie są powoływani do komisji budowlanych i nie mają wpływu na przestrzeganie przepisów zabezpieczających od pożarów, że Straże Ogniowe istnieją dzisiaj wyłącznie dzięki dobroczynności publicznej, wskutek czego byt ich materialny jest nietrwałym, niepewny i w ogóle zły (...)¹¹⁵.

6. Szkolnictwo i życie kulturalne

Bezpośrednio po powstaniu styczniowym represje dotknęły również szkolnictwa wszystkich szczebli. Już w 1866 r. język rosyjski stał się językiem wykładowym w szkołach średnich, natomiast w 1871 r. wprowadzono obowiązek nauki czytania i pisanie w tymże języku w szkołach elementarnych¹¹⁶. Ogólna reforma szkolnictwa w Imperium Rosyjskim w 1872 r. od nazwiska ówczesnego ministra oświaty nazwana *tolstojówką*, upodobniła system edukacji w Królestwie do systemu całego Cesarstwa tak co do programu nauczania, jak i co do urzędowego języka wykładowego. Miała ona teraz wychowywać lojalnych obywateli imperium carskiego, a celowi temu, obok odpowiednio przygotowanych treści programowych służyła rusyfikacja szkół. Jednocześnie szkoła rządowa stała się najbardziej reakcyjną szkołą w dziedzinie metod nauczania i ze względu na skład społeczny wychowanków. Wprowadzony w 1885 r. okólnik zalecał bowiem, aby zwracano szczególną uwagę na pochodzenie społeczne kandydatów. Zgodnie z nim gimnazja i progimnazja powinny być wolne *od dzieci stangretów, kucharzy, praczek, drobnych sklepikarzy i podobnych ludzi*¹¹⁷.

Równocześnie nasiliła się akcja rusyfikacyjna. Na korytarzach, wszystkich gimnazjów w Królestwie Polskim, zawieszono następujące ogłoszenie kuratorium Warszawskiego Okręgu Szkolnego: *Za rozmowę po polsku w murach gimnazjum uczniowie za pierwszym razem podlegają karze 12 godzin aresztu, za drugim razem - 24 godzin, a za trzecim razem wydaleniu z gimnazjum*¹¹⁸.

W latach 1873-1896 zwiększyła się liczba szkół na Mazowszu, osiągając 1 270 obiektów (wzrost o 15%), przy wzroście liczby uczniów do 91 tys. (o 36%). Wzrost ten dotyczył niemal wyłącznie szkół elementarnych, głównie jednoklasowych. W guberni war-

¹¹⁵ Łowiczanin 1911, nr 8, s. 6.

¹¹⁶ E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim. Od powstania styczniowego do I wojny światowej*, Warszawa 1968, s. 56.

¹¹⁷ S. Kotarski, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Puławsku*, [w:] Puławsk. *Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, pod red. J. Antoniewicza, A. Gieysztora i S. Kotarskiego, Warszawa 1969, s. 84.

¹¹⁸ Ibidem.

szawskiej jeden uczeń przypadał na 19 dzieci, znacznie gorzej było w guberni płockiej – 1 uczeń na 33 dzieci i łomżyńskiej 1 na 40 dzieci¹¹⁹. W 1904 r. było na Mazowszu już 37 szkół średnich, ale sieć ta w porównaniu z dynamicznym wzrostem liczby ludności była niewystarczająca. Przełom wieków to czas niezwykle ostrych sporów o zasadniczy kierunek wykształcenia: realny - oparty na studium przyrodniczym czy klasyczny - oparty na studium języków i kultury starożytnej¹²⁰. Spory te dotarły do miast i miasteczek Królestwa, gdzie rodzice kandydatów do szkół średnich byli zainteresowani ich praktycznym wynikiem.

W pierwszych latach XX w., na 530 tys. mazowieckich dzieci w wieku szkolnym, tylko 94 tys. (18%) uczęszczało do szkół elementarnych, a liczba analfabetów sięgała niemal 90%¹²¹. Znacznie lepsza sytuacja była w Nasielsku, gdzie w 1897 r. wśród 1 809 mężczyzn odnotowano 662 osoby umiejące czytać i pisać (36,5%), wśród 1 930 kobiet – 425 osób umiało czytać i pisać (22%)¹²². Podobny współczynnik alfabetyzacji występował w Płońsku, a nieco niższy (35%) w Zakroczymiu. Znacznie niższy (26,8%) w Nowym Dworze Mazowieckim¹²³. Wysokim odsetkiem wynoszącym 48% mieszkańców umiejących czytać i pisać charakteryzował się pobliski Pułtusk, dysponujący pięcioma szkołami elementarnymi oraz rządowym progimnazjum¹²⁴. W szkole tej uczyło się u schyłku XIX w. 11 uczniów z Nasielska, zaś dwóch nasielszczan studiowało na uniwersytecie¹²⁵. Pułtuskie progimnazjum z początkiem XX w. zaczęło przekształcać się w gimnazjum klasyczne; od 1902 r. corocznie miała przybywać jedna klasa o nowym programie nauczania. W 1905 r. funkcjonowało już pełne siedmioklasowe gimnazjum klasyczne, które obejmowało nauką 331 uczniów, a uczyło w nim 17 nauczycieli¹²⁶.

Niewielkie środki pieniężne przeznaczały magistraty północnego Mazowsza na utrzymanie szkół. W 1901 r. magistrat Nasielska na oświatę przeznaczył zaledwie 100 rb rocznie, co stanowiło 2,4% budżetu miasta. Tylko nieco wyższy odsetek (2,6%)

¹¹⁹ J. Łukasiewicz, *W granicach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1806-1914*, [w:] I. Gieysztor, A. Zahorski, J. Łukasiewicz, *Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526-1914*, Warszawa 1968, s. 283.

¹²⁰ S. Kotarski, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Pułtusku*, op. cit., s. 84; J. Pełka, *Szkolnictwo na wsi płońskiej w czasach Królestwa Polskiego*, [w:] *Płońsk i Ziemia Płońska w XIX i XX wieku na tle dziejów Mazowsza Północnego*, op. cit., s. 77.

¹²¹ J. Łukasiewicz, *W granicach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1806-1914*, op. cit., s. 271.

¹²² *Pierwaja wsieobszczaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897 g. t. 1, Warszawskaja gubernia*, op. cit., s. 94-95.

¹²³ Ibidem, s. 1.

¹²⁴ APP, ZPP, sygn. 154, Akta – raporty, dane statystyczne o ludności, szkołach, świątyniach i zakładach przemysłowych, drogach, mostach itp. 1896-1913, k. 118-121.

¹²⁵ *Pierwaja wsieobszczaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897 g. Warszawskaja gubernia*, op. cit., s. 95. Studentem Uniwersytetu Warszawskiego pochodzącym z Nasielska był Stefan Kolin, który w 1904 r. został wyrzucony z uczelni za udział w walce o polską szkołę. W lutym 1905 r. Kolin wspierał działania strajkującej młodzieży w Męskim Gimnazjum Rządowym w Pułtusku, J. Szczepański, *Pułtуска szkoła w dobie narodowego ucisku i rusyfikacji*, [w:] *Dzieje Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi*, pod red. D. Ciok, A. Kociszewskiego, J. Szczepańskiego, Ciechanów-Pułtusk 1991, s. 123; *Żydzi bojownicy o niepodległość Polski. Ilustrowana monografia*, pod red. N. Gettera, J. Schalla, Z. Schipper, Lwów 1939, s. 392. W okresie II RP Stefan Kolin był prezesem honorowym Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski.

¹²⁶ S. Kotarski, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Pułtusku*, op. cit., s. 84.

przeznaczały władze miejskie Pułtusza, a w pobliskim Płońsku przeznaczano 3,5% budżetu na utrzymanie szkół¹²⁷.

Na początku analizowanego okresu w Nasielsku funkcjonowała jednoklasowa szkoła ogólna, która w 1891 r. została przekształcona w placówkę dwuklasową. Jak donosiły *Echa Płockie i Łomżyńskie* z 1898 r. (...) *szkoła dwuklasowa przynosi wielką korzyść młodzieży tutejszej. Należy wiele zawdzięczać nauczycielowi tej szkoły p. Kurpiewskiemu* (...) ¹²⁸. Nasielska szkoła elementarna dysponowała własnym budynkiem, który mógł pomieścić 172 uczniów¹²⁹. Do placówki tej uczęszczało zaledwie 80 uczniów, a nauki udzielało dwóch nauczycieli¹³⁰.

Nasielska gmina wiejska dysponowała natomiast dwoma szkołami, jedna z nich zlokalizowana była w Popowie Borowym, druga w Pieścirogach. Były to budynki drewniane, mogące pomieścić po 120 uczniów każdy¹³¹. Brak danych nie pozwala na stwierdzenie, ile dzieci objętych było nauką, niemniej współczynnik alfabetyzacji w nasielskiej gminie był wyższy niż w mieście i wynosił 40%¹³².

Fakt ten może stanowić podstawę do stwierdzenia, że umiejętność czytania i pisanie posiadała drobna szlachta licznie występująca w mikroregionie. Badacz kultury szlacheckiej Stanisław Siekierski uważa, że w Królestwie Polskim w latach 1871-1885 młodzież szlachecka stanowiła przeszło połowę absolwentów szkół elementarnych i ponad 28% absolwentów szkół średnich¹³³. Drobna własność ziemską szlachty częściowej zapewniała rodzinom lepsze warunki ekonomiczne, szczególnie w zakresie kształcenia dzieci niż gospodarstwa włościańskie. Nadto chłopcy przywiązywali mniejszą wagę do nauki dzieci. Jednocześnie nauczyciele pochodzenia szlacheckiego w drugiej połowie XIX w. stanowili ponad 40% ówczesnej kadry pedagogicznej. Rozwój szkolnictwa oraz działalność pozytywistyczna sprzyjały podejmowaniu pracy na niwie oświatowej¹³⁴.

Szkoły elementarne północnego Mazowsza charakteryzowały się niskim poziomem nauczania. Program nauczania w klasie pierwszej obejmował naukę czytania i pisanie oraz podstawy matematyki. Uczniowie musieli wykazać się szczegółową znajomością rodziny Romanowów oraz niektórych pieśni rosyjskich. W klasie drugiej uczono gramatyki, historii wraz z geografą Rosji oraz matematyki¹³⁵. Poza rosyjskim, jako językiem wykładowym, w którym dzieci niechętnie się uczyły, na przeszkodzie stał również brak odpowiednich podręczników. Nadzór nad szkołami początkowymi mieli inspektorzy

¹²⁷ Archiwum Państwowe m.st. Warszawy – Oddział Grodzisk Mazowiecki (APWoGM), Zarząd Powiatowy Radzyński (ZPR), sygn. 257, k. 326-327.

¹²⁸ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1898, nr 15, s. 3.

¹²⁹ APP, ZPP, sygn. 154, k. 121.

¹³⁰ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, s. 17.

¹³¹ APP, ZPP, sygn. 154, k. 123.

¹³² *Pierwaja wsieobszczaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897 g. Warszawskaja gubernia*, op. cit., s. 1.

¹³³ S. Siekierski, *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, Pułtusk 2003, s. 132.

¹³⁴ J. Matejko, *Nauczyciele szkół elementarnych na Lubelszczyźnie i Podlasiu w okresie międzypowstaniowym*, [w:] *Spółczesność Królestwa Polskiego*, t. 2, op. cit., s. 158.

¹³⁵ J. Wołyński, *Wspomnienia z czasów szkolnictwa rosyjskiego w b. Królestwie Polskim 1868-1915*, Warszawa 1936, s. 27.

szkolni, czuwający nad prawidłowością procesu dydaktycznego, ale także procesu rusyfikacji młodzieży.

Inaczej niż w przypadku chrześcijan wyglądała w okresie popowstaniowym edukacja dzieci żydowskich. Starozakonni niechętnie posyłali dzieci do szkół świeckich, w których religia była tylko jednym z przedmiotów nauczania. Zgodnie z wielowiekową tradycją szkolnictwo żydowskie traktowali oni jako ostoję swojej odrębności. W 1885 r. została przeprowadzona reforma szkolnictwa, narzucająca ścisłą kontrolę nad chederami i wprowadzająca jednocześnie obowiązek nauczania w języku rosyjskim. Obligatoryjnym stał się wówczas komisyjny egzamin z języka rosyjskiego, co w założeniu władz miało podnieść rangę tego języka w oczach społeczeństwa żydowskiego¹³⁶.

W 1900 r. w Nasielsku funkcjonowało dziesięć chederów, w których nauką było objętych 140 uczniów. Uczęszczali tam dzieci od piątego roku życia, zajęcia lekcyjne rozpoczynały się o godz. 8-9, a kończyły o godz. 7-8 wieczorem z przerwą na posiłki. Z reguły warunki lokalowe były fatalne, sale lekcyjne były ciasne, brudne i źle ogrzane¹³⁷.

Pewna niewielka część uczniów żydowskich głównie z rodzin zamożnych mogła kontynuować naukę w męskich gimnazjach rządowych. Obowiązywał w nich 10-procentowy limit dla uczniów narodowości żydowskiej. Uczniowie wyznania mozaistycznego z Nasielska uczęszczali najczęściej do progimnazjum, a od 1904 r. gimnazjum w Pułtusku¹³⁸.

W pierwszych latach po upadku powstania styczniowego nie mogło rozwijać się życie kulturalne, ponieważ wszelkie jego przejawy były tłamszone restrykcjami władz zaborczych. Najczęstszymi formami rozrywki i spędzania wolnego czasu były spotkania towarzyskie w szynkach i karczmach, bawiono się na balach karnawałowych, a także na imprezach organizowanych z różnych okazji, między innymi podczas jarmarków¹³⁹.

W połowie lat 70. XIX stulecia wzrosło w społeczeństwie zainteresowanie czytelnictwem. Jak donosił *Korespondent Płocki (...)* *zastępem, który najbardziej interesował się czytelnictwem, były domy obywateli ziemskich, prawdopodobnie i pomiędzy lekarzami znalazłoby się także nieco materiału książkowego*¹⁴⁰. Ziemiański nawyk gromadzenia książek zaczęło przyjmować w trzeciej tercji XIX w. mieszczaństwo, a księgozbiory można było coraz częściej spotkać w domach tej sfery.

Biblioteki oraz dzieła sztuki posiadały rodziny ziemiańskie, zamieszkujące okolice

¹³⁶ J. Szczepański, *Spoleczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 165.

¹³⁷ Ibidem, s. 166.

¹³⁸ Ibidem. 10-procentowy limit dla młodzieży żydowskiej został uchylony w 1907 r. Według danych na dzień 1 stycznia 1908 r. wśród 147 uczniów pułtuskiego gimnazjum było 43 uczniów pochodzenia żydowskiego, co stanowiło 29,25% ogółu, J. Szczepański, *Spoleczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 191.

¹³⁹ S. Siekierski, *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, op. cit., s. 132.

¹⁴⁰ *Korespondent Płocki* 1880, nr 99, s. 4.

* Wiktor Weyher (1865-1919), urodzony w Poświętnem k. Płońska, był synem Ludwika właściciela Skarżyny, gdzie Henryk Sienkiewicz był korepetytorem braci Wiktora. Matką Wiktora była Aleksandra z Kotarskich. Pradziad Jan (1580-1626) był wojewodą chełmińskim, dowodził flotą wojenną za panowania Zygmunta III Wazy. Trzeci syn Jana, Jakub (1609-1657) wojewoda malborski, był założycielem Wejherowa, „Zwierciadło” 1989, nr 34.

Nasielska. Pokażny księgozbiór prywatny, stale uzupełniany, posiadał Wiktor Weyher* z Kosewa. Według relacji jego wnuczki Teresy Weyher, asortyment był różnorodny - od powieści fantastycznych, historycznych, dramatów i poezji po dzieła filozoficzne¹⁴¹. Dbłość o rozwój kultury i oświaty w środowisku ziemiańskim powodowała, że dwory były głównym odbiorcą dla twórców dzieł sztuki, pisarzy, malarzy, ale też biżuterii, wynalazków techniki i ekskluzywnej odzieży. Wiązało się to oczywiście również z siłą ekonomiczną polskiego ziemianstwa przełomu XIX i XX stulecia, która musiała być znaczna, skoro w tym czasie powstało w Królestwie Polskim wiele siedzib ziemiańskich. Przejawem tej siły w rejonie Nasielska była budowa nowego, eklektycznego dworu dla rodziny Szacherskich w Pianowie-Daczkach oraz liczne remonty i modernizacje dworów w okolicy¹⁴². Możliwości finansowe miejscowych ziemian musiały być duże, skoro Bronisław Kurtz na budowę nowego kościoła w Nasielsku przeznaczył kwotę 5 000 rb.¹⁴³. Zagraniczne wojaże nasielskich ziemian potwierdzają opinię o zasobnych portfelach szlachty folwarcznej.

Powszechnym zjawiskiem wśród ziemian Królestwa Polskiego była przynależność do *Sodalicji Mariańskich*, a wśród kobiet tej warstwy społecznej działalność w Stowarzyszeniu Ziemianek, które propagowało hasła o pozytywistycznym rodowodzie, takie jak oświata wśród ludu oraz poprawa statusu społecznego kobiet¹⁴⁴.

Inną formą życia kulturalnego, która szczególnie żywiołowo rozwijała się w latach 70. XIX w. w Królestwie Polskim, były odczyty. Chęć upowszechnienia literatury i rozbudzenie świadomości narodowej sprzyjały temu fenomenowi. Fala odczytów ogarnęła zarówno Warszawę jak i odległą prowincję. Bolesław Prus tak przedstawiał to zjawisko na łamach *Kolców* w 1874 r.: *Toniemy w odczytach! Oto okrzyk rozlegający się od ratusza do teatryku dobroczynności, od Radomia do Kalisza. Prawią nam o wodzie i oszczędności, o fraszkach i sile, o telegrafach i małżeństwie*¹⁴⁵. Idea odczytów znalazła uznanie prasy gubernialnej, która poruszała na swych łamach sprawę *odczytywania* na prowincji. Rozważano, w jaki sposób większe miasta, a zwłaszcza Warszawa, mają inspirować twórczo prowincjonalną inteligencję¹⁴⁶.

Również Straż Pożarna włączyła do swej działalności program zainteresowania kulturą poprzez zachęcanie do urządzania amatorskich przedstawień, koncertów muzycznych czy występów własnej orkiestry. Chętnie organizowano pokazy sprawnościowe i popularne majówki. Imprezy te miały charakter masowy. Poprzez swoją widowiskowość cie-

¹⁴¹ T. Weyher, relacja z 1990 r. Według niej Wiktor Weyher posiadał następujący księgozbiór: Don Kichot, Podróże Guliwera, Podróż sentymalna do Francji, Ostatni z Abencerage'ów. Znajdowały się tam powieści historyczne Kraszewskiego, Jeża, Korzeniowskiego, Kaczkowskiego, Szajnoch, Turowskiego oraz seria Monumenta Poloniae Historica. Były też książki z serii Biblioteki Najcelniejszych Utworów oraz seria wydawnicza biblioteczki Przeglądu Tygodniowego.

¹⁴² T. S. Jaroszewski, M. Gierlach, *Po pałacach i dworach Mazowsza. Przewodnik*, cz. 3, Warszawa 1998, s. 78.

¹⁴³ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1900, nr 91, s. 3.

¹⁴⁴ B. W. Gałka, *Ziemianie i ich organizacje w Polsce lat 1918-1939*, Toruń 1997, s. 37.

¹⁴⁵ B. Prus, *Na czasie, Kolce* 1874, nr 12.

¹⁴⁶ B. Konarska-Pabiniak, *Życie kulturalno-literackie Płocka w 2 połowie XIX w.*, Płock 1994, s. 168.

szyły się dużą popularnością wśród szerszych kręgów lokalnej społeczności¹⁴⁷. Oprócz zaprezentowanych wyżej instytucji kulturalnych zakładano w Nasielsku, wzorem innych miast regionu, kluby przeznaczone dla mężczyzn. W 1885 r. było w mieście (...) *kilkunastu szachistów*. Prasa podawała wówczas, że (...) *zamierzają urządzić w Nasielsku turniej szachowy* (...) ¹⁴⁸.

Oceniając epokę w zakresie kultury, należy powiedzieć, że na początku analizowanego okresu władze carskie krępowały szereg inicjatyw kulturalnych. Działaniu temu towarzyszył tkwiący głęboko w świadomości mieszkańców regionu kompleks prowincji, obezwładniający często wszelkie inicjatywy. W latach 70. i 80. XIX w. nastąpiły symptomy pewnego ożywienia w zakresie nauki i kultury. Nasielsk znalazł się wówczas wśród tych miast prowincjonalnych północnego Mazowsza, które stosunkowo dobrze realizowały społeczno-kulturalny program epoki jak na niewielkie możliwości intelektualne i finansowe. Warto dodać, że w małych miastach jakiegokolwiek formy działania inteligencji były bardziej ograniczone niż w dużych, ponieważ prowincja musiała się liczyć w poważnym stopniu z cenzurą, która skuteczniej ograniczała wszelkie przejawy działalności niż w dużych ośrodkach miejskich.

7. Rewolucja 1905-1907 r. i jej następstwa

Na ziemiach polskich przełom XIX i XX w. był czasem kryzysu gospodarczego spowodowanego m.in. powodziami i długotrwałymi suszami, których nasilenie nastąpiło w latach 1903-1904. Skutkiem kryzysu była pauperyzacja wielu rodzin chłopskich, przekładająca się również na mieszkańców miast. Kryzys w rolnictwie powodował ograniczenie produkcji w wielu zakładach przemysłowych Królestwa Polskiego, zmuszając robotników do organizowania się w celu ochrony własnych interesów. Początek XX w. był także czasem znacznego ożywienia politycznego, które Józef Piłsudski w liście do Komitetu Zagranicznego PPS ocenił tymi słowami: *Zmieniła się sytuacja, zmieniła się mniej więcej od 1899 r. (...) Przede wszystkim PPS utraciła monopol, pojawiły się grupy, które stosują te same formy działania co PPS. ND transportuje równie dobrze bibułę, a może i lepiej jak my, Bund wydaje pisma żywiej i lepiej niż my, bibuły rosyjskiej i żydowskiej i wszelkiej polskiej jest huk, manifestacje i rozruchy są wszędzie w całym państwie, nawet terror dość efektowny*¹⁴⁹.

Pomimo wielu symptomów ogólnego niezadowolenia kolejny wielki bunt Polaków wydawał się zupełnie niemożliwy. Po zdławieniu powstania styczniowego, ziemie polskie wydawały się skutecznie spacyfikowane na wiele lat.

Jednak już jesienią 1904 r. w okresie wojny rosyjsko-japońskiej przez wieś przetoczyła się fala oporu przeciwko mobilizacji do armii carskiej. Stało się regułą, że pobo-

¹⁴⁷ Ibidem, s. 108; T. Olejnik, *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 76.

¹⁴⁸ Korespondent Płocki 1885, nr 12, s. 4.

¹⁴⁹ M. M. Drozdowski, *Rola Józefa Piłsudskiego w rewolucji 1904-1907*, [w:] *Dziedzictwo rewolucji 1905-1907*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa-Radom 2007, s. 67.

rowi odmawiali stawieństwa w punktach zbornych. Tłumnie występowano przeciwko strażnikom, obrzucając ich kamieniami i wznosząc okrzyki przeciwko wojnie i caratowi. W miarę jak armia rosyjska ponosiła kolejne klęski, w Królestwie zaczęto przymusowo ściągać niby - dobrowolne ofiary na wsparcie wysiłku obronnego imperium. To wystarczyło, by socjalistyczni konspiratorzy mogli wyprowadzić na ulicę znacznie więcej demonstrantów niż kiedykolwiek wcześniej.

Wydarzenia te sprawiły także wielkie poruszenie wśród ludności powiatu pułtuskiego. Już 21 lutego 1904 r. na zebraniu gminnym w Zegrzu podjęto uchwałę o odmowie składania ofiar pieniężnych na rzecz armii rosyjskiej¹⁵⁰. Podobnie rzecz się miała z poborem rekruta do wojska carskiego w październiku 1904 r. Wielu powołanych do armii carskiej nasielszczan i mieszkańców okolicznych wsi usuwało sobie zęby, uszkadzało wzrok czy słuch, by nie pójść na wojnę¹⁵¹. Część poborowych uciekło za ocean, nie zrażała ich kara w wysokości 300 rb, którą obciążano rodziny poborowych. W 1905 r. zapłaciło ją 65 rodzin z powiatu pułtuskiego, przy czym z samego Nasielska były 24 rodziny obciążone karą¹⁵².

Pierwszy strajk powszechny w Królestwie Polskim, który miał miejsce w styczniu i lutym 1905 r., całkowicie sparaliżował przemysł we wszystkich miastach od Białegostoku po Sosnowiec. Wszędzie interweniowało wojsko. Codziennie były ofiary spośród protestujących i przypadkowych cywilów.

Wielkiemu strajkowi robotników towarzyszył powszechny protest uczniów. Generalnie podczas strajków szkolnych, młodzież żądała nauczania w języku ojczystym, polskiego nauczyciela oraz polskich książek przez Polaków napisanych. Masowe wystąpienia ludności polskiej żądającej wprowadzenia języka polskiego do szkół i urzędów poparła część ludności żydowskiej zamieszkałej w powiecie.

3 lutego 1905 r. rozpoczął się strajk szkolny w Męskim Gimnazjum Rządowym w Pułtusk, w którym uczestniczyła również młodzież z Nasielska. Wśród jego organizatorów był nasielszczanin Stefan Kolin, usunięty w 1904 r. z Uniwersytetu Warszawskiego za udział w walce o polską szkołę¹⁵³.

W tym samym czasie, w Popowie Borowym 35-ro dzieci – uczniów jednoklasowej szkoły początkowej oświadczyło rosyjskiemu nauczycielowi, że żądają nauczania w języku polskim i jak donosił naczelnik pułtuskiej żandarmerii ppłk Nikołaj Puszkarew gubernatorowi warszawskiemu (...) *demonstracyjnie opuścili szkołę z krzykiem nie chcemy ruskiej szkoły (...)*¹⁵⁴. Szkoła gminna w Popowie Borowym została zamknięta. Było to zjawisko powszechne, bo jak donosił *Przegląd Wszechpolski* z lutego 1905 r. (...) w pułtuskim,

¹⁵⁰ J. Szczepański, *Wydarzenia lat 1905-1907 w powiecie pułtuskim*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2005, s. 158.

¹⁵¹ APP, ZPP, sygn. 226, k. 1-64.

¹⁵² Ibidem, sygn. 227, k. 1-37.

¹⁵³ J. Szczepański, *Společnosť żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 189.

¹⁵⁴ APP, Zarząd żandarmerii Powiatów Pułtuskiego i Ostrowskiego (ZZPPiO), sygn. 190, k. 102.

np. na 30 szkół w powiecie zamknięto z powodu domagania się włościan 16 szkół (...) ¹⁵⁵.

Po wielkim strajku robotników w lutym 1905 r., fala buntu opadła. Strategia krwawego terroru zdawała się przynosić efekty. Odpowiedzią na terror rosyjski było powołanie na konspiracyjnym zjeździe Polskiej Partii Socjalistycznej w marcu 1905 r. w Warszawie Wydziału Spiskowo-Bojowego. Jego zbrojnym ramieniem miała być Organizacja Spiskowo-Bojowa. Jej struktury na wzór konspiracji z czasów powstania styczniowego tworzyły się niemal w każdym mieście zaboru rosyjskiego. W Nasielsku zadania utworzenia struktur *bojowców* podjął się mieszkaniec miasta Andrzej Dąbrowski – działacz miejscowych struktur PPS. Żandarmeria rosyjska dość szybko wpadła na jego trop. W trakcie rewizji znaleziono u niego belgijski rewolwer. Po rocznym pobycie w pułtuskim areszcie, Dąbrowskiego objęto dozorem policyjnym ¹⁵⁶.

Pozory spokoju trwały do maja 1905 r., kiedy to robotnicy we wszystkich miastach Kongresówki wyszli na ulice, a w Warszawie wybuchły pierwsze bomby. W miastach doszło do współpracy polskich i żydowskich socjalistów - członków PPS oraz Bundu i Syjonistyczno-Socjalistycznej Organizacji Robotników. Ostatnia z wymienionych organizacji powstała wzorem innych skupisk żydowskich również w Nasielsku w maju 1905 r. Jej założycielami i liderami byli Herman Jagoda, Pinkus Krusnier i Wulf Grosman. W 1905 r. organizacja liczyła 15 osób w wieku 18-25 lat. Kolportowała ulotki wśród nasielskich robotników, od Żydów przyjeżdżających na targi i jarmarki rekwirowała pieniądze, za które kupowała broń. Nasielscy socjaliści mieli bliskie kontakty z żydowskimi organizacjami w Wyszowie i Nowym Dworze Mazowieckim ¹⁵⁷.

W Nasielsku dużą popularnością wśród robotników żydowskich cieszył się utworzony w 1897 r. w Wilnie - Powszechny Związek Robotników Żydowskich na Litwie, w Polsce i w Rosji, zwany Bundem. W swoim programie łączył on konieczność rewolucyjnej zmiany stosunków ustrojowych w Polsce z dążeniami do autonomii narodowo-kulturalnej dla diaspory żydowskiej. Zwalczał syjonizm jako ruch utopijny i szkodliwy dla ludności żydowskiej ¹⁵⁸. Żandarmeria rosyjska była zdeterminowana w likwidowaniu przywódców i działaczy Bundu. Na przełomie 1905-1906 r. wolność utracili znani nasielscy działacze tej organizacji: Mojżesz Igielnik, Jankiel Goldberg i Mosze Segal Szaja ¹⁵⁹.

Gdy demonstracje robotników zostały brutalnie stłumione, ruszyła się wieś. Chłopi odmawiali płacenia podatków, żądali podwyżek dla robotników rolnych, usunięcia straży ziemskiej, ale też amnestii dla więźniów politycznych czy zniesienia stanu wojennego. Masowo rąbali ziemiańskie lasy i ukrywali się przed poborem. Grupy chłopów i *bojowców* PPS napadały na urzędy gminne, paliły dokumenty finansowe, niszczyły zapasy wódki w sklepach państwowych. Ruch chłopski w znacznej mierze miał charakter spontaniczny i żywiołowy, czyli niezorganizowany. W toku rozprzestrzeniania się rewolucji

¹⁵⁵ Przegląd Wszechpolski 1905, nr 5, s. 7.

¹⁵⁶ APP, ZZPPiO, sygn. 1, k. 52.

¹⁵⁷ J. Szczepański, *Spoleczeństwo żydowskie Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 185.

¹⁵⁸ Ibidem.

¹⁵⁹ APP, ZZPPiO, sygn. 217, k. 42.

w całym Królestwie, krystalizowała się świadomość polityczna chłopów, a tym samym ich aktywność.

Pod wpływem ogólnej sytuacji rewolucyjnej w Królestwie Polskim do walki o swobody społeczne i prawa narodowe przystąpiło społeczeństwo nasielskiej gminy. Mówiąc o tym okresie, warunki życia mieszkańców północnego Mazowsza określamy jako ciężkie. Nędzą i głód, obok wyczerpującej pracy powodowały wysoki stopień zachorowań i znaczną śmiertelność. 25-50% dzieci umierało przed ukończeniem pierwszego roku życia, natomiast 30-40% przed 10 rokiem. U schyłku XIX w. obliczono przeciętną długość życia na 34 lata. U kobiet przeciętna ta była jeszcze niższa¹⁶⁰.

Jednym ze wskaźników sytuacji materialnej było wyżywienie. Nic dziwnego, że problemem tym zajął się również Bolesław Prus w czasie swych dość częstych wędrówek po Mazowszu Północnym. Według jego opinii pożywienie chłopów i parobków stanowiły ziemniaki z kapustą, czasem kluski i kasza oraz sporadycznie mięso raz lub dwa w roku¹⁶¹. Wspomniana kapusta była głównym źródłem witamin w okresie zimowym, toteż nazywano ją *krową* w *beczce*. Była ona filarem jadłospisu prostych ludzi i niejako gwarantem przeżycia rodziny, przeciętnie zjadano jej 1,5 kg tygodniowo na osobę. U schyłku XIX w. zaczęto konsumować większe ilości przetworów zbożowych. Na jednego mieszkańca Królestwa Polskiego przypadało 108 kg zbóż chlebowych rocznie¹⁶². Oznacza to, że w omawianym okresie zjadano dziennie ok. 0,3 kg razowca. Wypiekano niemal wyłącznie chleb żytni, dodając doń perz, ziemniaki, jęczmień i grykę. Już od lat 40. XIX w. zaczęto na większą skalę uprawiać na Mazowszu ziemniaki. Stały się one wtedy prawdziwym *chlebem nędzarzy*, utrzymując przy życiu wiele rodzin. Na początku XX w. w Królestwie produkowano ponad 500 kg ziemniaków na osobę¹⁶³.

Niedobory białka i tłuszczu rekompensowano spożywaniem mleka. U schyłku XIX w. produkcja mleka w Kongresówce wynosiła 137 l na mieszkańca i była najniższa w porównaniu z innymi ziemiami historyczno-geograficznymi Polski¹⁶⁴.

Jeszcze gorzej wyglądały warunki mieszkaniowe. Na jedno łóżko wśród 39% mieszkańców wsi przypadały 2 osoby, w 51% zaś 3-4 osoby, natomiast w 10% ponad 5 osób¹⁶⁵.

Niekorzystnie wyglądały również stosunki własnościowe na mazowieckiej wsi. W powiecie pułuskim większa własność ziemską obejmowała 46% ogólnej powierzchni¹⁶⁶. Wieś pozostawała przeludniona, a pobliskie miasta nie dawały nadziei na znalezienie pracy.

¹⁶⁰ A. Kociszewski, *Ruch robotniczy w latach 1882-1918 na ziemiach Mazowsza Ciechanowskiego*, [w:] *Ruch robotniczy na Mazowszu Ciechanowskim*, Ciechanów 1984, s. 17.

¹⁶¹ B. Prus, *Kroniki 1874-1911*, oprac. Z. Szwejkowski, Warszawa 1970, s. 92.

¹⁶² E. Tylińska, *Dieta prostych ludzi, Mówią Wieki 2001*, nr 9, s. 14-21.

¹⁶³ *Potęga przemysłu, rolnictwa i handlu w Królestwie Polskim*, t. 8, Warszawa 1899, s. 531.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 476.

¹⁶⁵ B. Prus, *Kroniki 1874-1911*, op. cit., s. 92.

¹⁶⁶ S. Kalabiński, *Wydarzenia rewolucyjne na wsi powiatu pułuskiego w latach 1905-1907*, [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, op. cit., s. 53; B. Gilejko, *Spoleczne problemy Pułuska w latach 1907-1939*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, pod red. B. Gierlacha, A. Gieysztorą i S. Kotarskiego, Warszawa 1975, s. 215.

Gmina Nasielsk zareagowała na wydarzenia 1905 r. jako pierwsza spośród 18 gmin powiatu pułtuskiego. Już 4 lutego 1905 r. chłopci zebrani w Chrcynnie, gdzie była siedziba wójta nasielskiej gminy wiejskiej, zażądali wprowadzenia języka polskiego jako urzędowego w administracji gminnej i odmówili zarazem podpisania protokołu z zebrania gminnego, ponieważ był napisany po rosyjsku¹⁶⁷. W marcu tego samego roku ponownie wysunięto postulat wprowadzenia języka polskiego do administracji gminnej i szkół jako wykładowego oraz *sporządzenia napisów na domach i słupach w języku polskim*¹⁶⁸.

Szczególnie burzliwy przebieg miało kolejne zebranie gminne w Nasielsku 23 grudnia 1905 r. Wysunięto wtedy jeszcze bardziej radykalne postulaty polityczne. W zgromadzeniu wzięło udział 445 włościan. Żądali oni spolszczenia szkół oraz zwiększenia ich ilości, wprowadzenia języka polskiego w administracji gminnej i w sądzie gminnym. Żądano autonomii dla Królestwa Polskiego, polskiego Sejmu w Warszawie wybranego w powszechnych, równych, bezpośrednich i tajnych wyborach. Nadto postulowano wprowadzenie reformy podatkowej, utworzenie milicji narodowej w miejsce carskiej straży ziemskiej, skrócenie terminu służby wojskowej i odbywania jej w Królestwie Polskim oraz ograniczenie samowoli administracyjnej wszelkiego szczebla¹⁶⁹.

Przytoczone wyżej żądania świadczą o wykrystalizowanej świadomości narodowej, politycznej i społecznej nasielskich włościan i mogą sugerować badaczowi epoki, że posiadali oni dobrych doradców, przypuszczalnie reprezentantów warszawskiej sceny politycznej. Endecja od pierwszych wystąpień chłopskich widziała konieczność silniejszej infiltracji spontanicznego ruchu w celu przejęcia nad nim kontroli. Rewolucja była bowiem żywiołem kapryśnym i nieobliczalnym. Wszyscy chcieli nad nią zapanować, lecz w pełni nie udało się to nikomu. Próbowali jednak różne orientacje polityczne. Najbardziej zaawansowani w tej materii byli ziemianie, zrzeszeni w Narodowej Demokracji. Dążyli do *bratania się* z chłopami oraz narzucania zebraniom gminnym swojego przywództwa. Raport naczelnika powiatu pułtuskiego z dnia 19 października 1905 r. podkreślał, że (...) *obszarnicy – Polacy, którzy dotychczas nigdy nie uczestniczyli w zebraniach, dają się wybierać na pełnomocników gminnych i w ten sposób uzyskują możliwość agitacji w środowisku chłopskim*¹⁷⁰.

Od lutego 1905 r. Narodowa Demokracja prowadziła wzmożoną agitację nacjonalistyczną na łamach swoich pism *Polaka* i *Przeglądu Wszechpolskiego*. Ulotki i odezwy masowo kolportowane docierały do antyrządowo nastawionych odbiorców na wsi. En-

¹⁶⁷ *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907 r.*, t. 1, styczeń-wrzesień 1905 r., zebrali i oprac. S. Kalabiński, F. Tych, Warszawa 1958, s. 837-860; K. Kubiak, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń rewolucji 1905-1907 w województwie warszawskim*, [w:] *Rewolucja 1905-1907 na Mazowszu i Podlasiu*, pod red. J. Antoniewicza, Warszawa 1968, s. 202-230. Gubernator warszawski D. Martynow informował generał-gubernatora warszawskiego, że uczestnicy zebrania gminnego w Nasielsku nie podpisali protokołu zebrania, gdy ówczesny wójt Leszczyński nie zgodził się napisać go w języku polskim.

¹⁶⁸ Ibidem, s. 841.

¹⁶⁹ S. Kalabiński, *Masy chłopskie Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907 r.*, Kwartalnik Historyczny 1905, nr 4-5, s. 34.

¹⁷⁰ Tenże, *Wydarzenia rewolucyjne na wsi powiatu pułtuskiego w latach 1905-1907*, op. cit., s. 58.

decja spodziewała się, że na kanwie walki o język polski i ukrócenia samowoli urzędniczej w administracji gminnej (...) *zginie nienawiść między klasami*, klasy bowiem w imię (...) *wspólnej pracy poznają się i połączą się* (...) - przyczynić się to miało do pełnego wykorzystania, w nieodległej przyszłości, wszystkich warstw społecznych w celu restytucji niepodległego bytu państwowego. Choć z drugiej strony nie można zupełnie wykluczyć też chęci odwrócenia uwagi włościan od haseł rewolucji społecznej głoszonych przez ugrupowania socjalistyczne. Polityka lansowana przez Narodową Demokrację znalazła podatny grunt wśród nasielskich włościan, bowiem nie miały tu miejsca bezpośrednie zmagania o ziemię, natomiast powszechne stały się hasła solidaryzmu społecznego¹⁷¹.

Ideologia Narodowej Demokracji przyjmowana była przez większość ludności wiejskiej za dobrą monetę, znajdowała wiarę i poparcie. Wzrost świadomości polityczno-społecznej znalazł wyraz w programach tworzących się ugrupowań chłopskich. W okresie narastania fali rewolucyjnej powstał w Kongresówce Polski Związek Ludowy, mający w powiecie pułuskim, silne wpływy. Największym skupiskiem działaczy ruchu ludowego w powiecie była położona na obrzeżach Pułtusa wieś Kacice, która w latach 1905-1907 stała się kolebką ludowców ziemi pułtuskiej. Organizowanie kółek rolniczych im. Stanisława Staszica, mających początkowo charakter raczej gospodarczy, przeistoczyło się w poważny ruch społeczny, zmierzający do niepodległości narodowej i wzrostu znaczenia warstwy włościańskiej w społeczeństwie. Spotykamy się w tych latach z nazwiskami takich działaczy ludowych z Kacic, jak Piotr Koczara i Łukasz Deptuła. Centrala Towarzystwa Kółek Rolniczych mieściła się w Warszawie. Pierwsze kółka w powiecie pułuskim powstały już pod koniec 1906 r. w Kacicach, Gnojnie i Ochudnie. W kółkach byli aktywni również chłopi z Bobów, Chmielewa i Przewodowa¹⁷².

Po aresztowaniach działaczy Polskiego Związku Ludowego i likwidacji jego struktur w terenie, ideowym przewodnikiem i centrum organizacyjnym ruchu chłopskiego stał się tygodnik *Zaranie*. Kanwą dla działalności ruchu zaraniarskiego stały się instytucje spółdzielcze o charakterze społeczno-gospodarczym. Dostrzegano w nich pewne możliwości rozwijania inicjatywy gospodarczej i nauczania zasad działalności społecznej. Zdaniem Piotra Koczary: *Stowarzyszenia wiejskie to owe małe Rzeczypospolite, w których się można zaprawiać do działań na szeroką skalę. Kto się nauczy dobrze gospodarować we własnej wiosce czy gminie, niewątpliwie będzie umiał gospodarować i w kraju*¹⁷³.

Następne lata przyniosły dalszy rozwój sieci kółek rolniczych w powiecie pułuskim

¹⁷¹ Ibidem, s. 59

¹⁷² B. Gilejko, *Społeczne problemy Pułtusa w latach 1907-1939*, op. cit., s. 215; J. Szczepański, *Wydarzenia lat 1905-1907 w powiecie pułuskim*, op. cit., s. 171; S. J. Brzeziński, *Zarys historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1, 1864-1918, Warszawa 1963, s. 134-135.

*Zaranie – tygodnik o tematyce ogólnokształcącej, społecznej, rolniczej i przemysłowej. Ukazywał się w Warszawie od 28 listopada 1907 r. do 12 maja 1915 r. Inicjatorem powstania, wydawcą i redaktorem Zarania był Maksymilian Malinowski, który omawiał na łamach pisma główne problemy ówczesnej wsi.

¹⁷³ Cyt. za J. Szczepański, *W okresie zaborów i niepodległego państwa*, [w:] *Ruch ludowy w Pułuskiem*, pod red. J. R. Szafflika, Pułtusk 2005, s. 29.

plasując ziemię pułuską w czołówce tych powiatów Królestwa Polskiego, które posiadały ich najwięcej. W 1914 r. kółka rolnicze działały w następujących miejscowościach powiatu: Chmielewo, Gąsiorowo, Gnojno, Górki, Grabowiec, Gromin, Jeżewo, Kacice, Koźniewo, Lipa, Lipniki, Nasielsk, Ochudno, Przemiarowo, Rząśnik, Strzegocin, Winnica i Zambski¹⁷⁴.

Rezultatem rozwiniętej na dużą skalę działalności kółek rolniczych w powiecie pułuskim, było utworzenie na I Zjeździe Kółek Rolniczych im. Staszica w Pułtusk w listopadzie 1912 r. pierwszego w Królestwie Polskim - związku powiatowego. Było to nie lada wyróżnienie dla lokalnych działaczy ruchu ludowego¹⁷⁵.

Znaczny wpływ na postawę ideową działaczy PZL na Mazowszu miały strajki robotników rolnych, którzy domagali się podwyżek płac, zwiększenia ordynarii czy też poprawy warunków mieszkaniowych. Pierwsze wystąpienia chłopskie w formie strajków w powiecie pułuskim miały miejsce w końcu kwietnia 1905 r. *Goniec Wieczorny* z 6 maja 1905 r. donosił: (...) *Robotnicy rolni od kilku dni zaprzestali pracy. Jednocześnie chlebowodawcom swym złożyli petycję, które streszczają się mniej więcej w następujący sposób: podniesienie wynagrodzenia do 50 rb na rok, zwiększenie wynagrodzenia, otrzymywanego w naturze, jak żyta 12 korcy, pszenicy 2, owsa 2, jęczmienia 4 itd. Prócz tego na oborze dworskiej utrzymywane być mają dwie krowy. Robotnicy proszą o poprawienie stanu zabudowań mieszkalnych. W wielu domach, tzw. czworakach nie ma zupełnie podłóg, za okna zaś służą otwory tak małe, że nie są zdolne przepuszczać światła. W izbie wilgotnej panuje wieczny mrok. O ile nam wiadomo, właściciele rolni skłonni są do poczynienia pewnych ustępstw. Wszędzie panuje zupełny spokój (...)*¹⁷⁶.

Pod koniec 1905 r. wielka fala strajków ogarnęła wzorem całego powiatu również ziemię nasielską. Szczególnie ostrą formę przybrał protest w dobrach Siennica - Kazimierza Lasockiego i folwarku Smogorzewo - Antoniego Łempickiego¹⁷⁷. Były to strajki chodzone, które polegały na pochodach od folwarku do folwarku, gdzie namawiano do protestu miejscowych fornali. W ten sposób tworzyły się wieloosobowe grupy strajkujących. Wśród agitatorów najwięcej było członków powiatowej organizacji PPS. W niektórych folwarkach nasielskiej gminy służba odmawiała karmienia inwentarza i dojenia krów¹⁷⁸.

Nastroje wśród robotników rolnych na tyle niepokoiły właścicieli folwarków, że wiosną 1906 r. na zjeździe w Pułtusk postanowili ustalić nowe, bardziej korzystne dla fornali normy wynagrodzeń. Postanowiono również polepszyć służbie folwarcznej warunki mieszkaniowe oraz o 30% zwiększyć jej płace. Płaca roczna robotników folwarcznych

¹⁷⁴ M. Bednarzak-Libera, *Ruch zaraniarski a oświata rolnicza do 1915 roku*, [w:] *Wieś – chłopi – ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, pod red. A. Kociszewskiego, Ciechanów 1996, s. 143.

¹⁷⁵ J. Szczepański, op. cit., s. 37.

¹⁷⁶ Cyt. za *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907 r.*, t. 1, op. cit., s. 881-882.

¹⁷⁷ *Robotnik* 1905, nr 67, s. 7.

¹⁷⁸ *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907 r.*, t. 2, *Październik 1905 - styczeń 1906*, zebrali i oprac. S. Kałabiński i F. Tych, Warszawa 1960, s. 856. Część krów trzeba było zabić, ponieważ krowy ryczą z głodu i pragnienia, gdyż dziewczki odmówiły dojenia krów, a urzędnicy dworscy nie mogą podołać przy karmieniu inwentarza.

żonatych wahała się od 16 do 27 rb, do tego dochodziła wartość ordynarii obliczona na blisko 100 rb.¹⁷⁹. Wynika z tego, że łączne roczne uposażenie rataja wynosiło 122 rb. Dla porównania cena zakupu jednej morgi gruntu rolnego w rejonie Nasielska wynosiła 130-150 rb.¹⁸⁰. Łatwo można wyliczyć, że za jeden dzień ciężkiej pracy otrzymywano zaledwie 34 kop., była to cena jednego markowego cygara.

Kolejna fala strajków rolnych wystąpiła latem 1906 r., spowodowała ona jedynie straty materialne w folwarkach w okresie spiętrzonych prac polowych związanych ze żniwami, stąd też sprzętu zboża w wielu majątkach dokonywano dopiero jesienią¹⁸¹.

Fragmentaryczność źródeł nie pozwala na pełną rekonstrukcję zasięgu strajków rolnych w analizowanym okresie w zachodniej części powiatu pułtuskiego. Niemniej Wincenty Jastrzębski wyznaczony latem 1906 r. przez Warszawski Komitet Robotniczy PPS do kierowania pracą partyjną w powiecie pułuskim wspominał, że (...) *stosunkowo dobrze i wbrew naszym oczekiwaniom przedstawiała się praca w terenie. W czasie wiosennej akcji strajkowej zostały nawiązane stałe stosunki ze służbą folwarczną prawie we wszystkich dworach. Stosunki te utrzymywano. Ułatwiała mi to dostęp do majątków i wzmoczenie akcji*¹⁸².

Inspirowane były też poczynania paraliżujące działalność lokalnej administracji. O jednym z takich wypadków donosił raport ppłka Nikołaja Puszkarewa do gubernatora warszawskiego z dnia 8 kwietnia 1907 r. mówiący o odrzuceniu przez zebranie gminne w Chrcynnie (...) *pod wpływem trzech chłopów teje gminy, zatwierdzenia opłat na urzędników gminnych, na zakłady dobroczynne, na opał i światło dla Straży Ziemskiej* (...) ¹⁸³.

Powszechnego nastroju buntu armia i policja carska nie potrafiła złamać. 30 października 1905 r. car zmuszony był wydać manifest konstytucyjny. Proklamował on utworzenie Dumy Państwowej - pierwszego parlamentu w państwie samodzielnym. Manifest ten zakładał nadanie praw obywatelskich takich jak: nietykalność osobista, wolność sumienia, wolność słowa, zgromadzeń i stowarzyszeń, rozszerzenie czynnego prawa wyborczego do Dumy i przyznawał temu gremium udział w stanowieniu prawa, tak że żadne prawo bez jej zgody nie mogło być ogłoszone, a także dawał prawo kontroli władz rządowych. W zakresie wolności obywatelskich wprowadzono: wolność druku, tolerancję religijną i prawo używania języka polskiego¹⁸⁴.

Ogłoszeniu carskiego manifestu towarzyszyła fala patriotycznych manifestacji, która ogarnęła wsie i miasta powiatu pułtuskiego. Ludność domagała się zniesienia stanu wojennego, uwolnienia więźniów politycznych i natychmiastowego wprowadzenia języka polskiego do szkół i urzędów. Duchowni z ambon odczytywali tekst tego aktu prawne-

¹⁷⁹ S. Kalabiński, *Masy chłopskie Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907 r.*, op. cit., s. 61.

¹⁸⁰ Echa Płockie i Łomżyńskie 1898, nr 19, s. 2.

¹⁸¹ S. Kalabiński, op. cit., s. 62.

¹⁸² W. Jastrzębski, *Wspomnienia 1885-1919*, Warszawa 1966, s. 31.

¹⁸³ APP, ZZPiO, sygn. 102, k. 11.

¹⁸⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 286; A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 392.

go, odpowiadając przy tym dziękczynne nabożeństwa. Mimo wprowadzonego 5 listopada 1906 r. stanu wojennego w Królestwie Polskim odbywały się we wszystkich miastach powiatu tłumne manifestacje¹⁸⁵.

Fala wystąpień patriotycznych społeczeństwa Królestwa Polskiego zaczęła słabnąć na przełomie 1906-1907 r. dzięki taktyce ustępstw caratu na rzecz polskiego społeczeństwa. Wyrazem jej była m.in. zgoda na udział Polaków w wyborach do Dumy Państwowej. Duże znaczenie miała na tym polu ustawa wyborcza z 16 czerwca 1907 r., rozstrzygająca sposób wyborów posłów, ich liczbę i rozkład wyborców między kurie. Liczbę posłów z Królestwa określano na 14 na ogólną liczbę 442 zasiadających w Dumie. Każda gubernia miała dokonać wyboru 1 posła¹⁸⁶.

Całą ludność Królestwa Polskiego podzielono na cztery kurie: posiadaczy ziemskich, miast, kurie włościańską oraz robotniczą. O prawie do głosowania decydował cenzus majątkowy (10-100 dziesięcin* ziemi) lub wartość nieruchomości przynajmniej 15 tys. rb. Do zjazdów prawyborców dopuszczała ustawa również pełnomocników, wybranych na zjazdach pierwiastkowych, składających się z proboszczów i starszych domów modlitwy wszystkich wyznań, o ile do kościoła należała ziemia. W drugiej kurii zostały umieszczone miasta (z wyjątkiem Warszawy i Łodzi). Prawo głosu pierwotnie ograniczono tylko do pewnych grup ludności miejskiej, mających wysoki cenzus majątkowy, w późniejszej noweli rozszerzono jednak prawo głosowania na wszystkich właścicieli i dożywotników nieruchomości, o ile płacili podatek państwowy lub miejski, przedsiębiorców handlowo-przemysłowych, lokatorów mających osobne mieszkania, urzędników i emerytów w administracji państwowej czy samorządowej oraz kolejarzy z wyjątkiem robotników. W trzeciej kurii – robotniczej ustanowiono wybory trójstopniowe. Prawo wyborcze przyznano robotnikom w przedsiębiorstwach fabrycznych, górniczych, metalurgicznych i warsztatach kolejowych zatrudniających co najmniej 50 robotników. Przy czym jednego pełnomocnika wybierano na tysiąc robotników. Pełnomocnicy wybierali spośród siebie wyborców na gubernialne zgromadzenie wyborcze, które z kolei wybierało posła do Dumy Państwowej. Pełnomocnikiem mógł zostać robotnik, który miał ukończone 25 lat życia, dysponujący 6-miesięcznym stażem pracy w określonym zakładzie. Kobiety nie miały praw wyborczych¹⁸⁷.

W kurii chłopskiej obowiązywały wybory czterostopniowe. 10 zagród wiejskich wybierało jednego przedstawiciela, który uczestniczył w przedwyborczym zebraniu gminnym, gdzie wybierano dwóch pełnomocników gminnych na zjazd powiatowy. Uczestniczyli oni następnie w zjeździe gubernialnym wszystkich kurii¹⁸⁸.

3 maja 1906 r. odbyły się wybory posłów do Dumy z obszaru Królestwa Polskiego,

¹⁸⁵ APP, ZZPPiO, sygn. 217, k. 41.

¹⁸⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 213.

* Dziesięcina to jednostka powierzchni równa 1 092 ha (czyli od 10,92 ha do 1092 ha)

¹⁸⁷ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 215-216.

¹⁸⁸ Ibidem, s. 219.

z guberni warszawskiej wybrani zostali wówczas następujący posłowie: ks. Jan Gralewski, Marian Kiniorski, Władysław Grabski, Jan Zagleniczny i Paweł Wasilewski¹⁸⁹.

I Duma Państwowa funkcjonowała krótko, bo już 22 lipca 1906 r. została rozwiązana. Wybory do II Dudy rozpisano na marzec 1907 r.¹⁹⁰. Jej żywot był równie krótki, natomiast III Duma przetrwała pełną kadencję – od 1 listopada 1907 r. do 9 czerwca 1912 r.¹⁹¹.

Udział w wyborach do Dudy Państwowej zalecała endecja. Natomiast bojkutowali je działacze PZL i PPS. Wybory do II i III Dudy zostały już poparte przez PZL. Wśród prawyborców nie zabrakło również przedstawicieli powiatu pułtuskiego: Stanisław Depuła z Kacic, Antoni Abramczyk z Ochudna, Andrzej Warda i Józef Dorobiński z gminy Kleszewo. W czasie wyborów gubernialnych w Warszawie, na liście wystawionej przez PZL umieszczony był Antoni Abramczyk¹⁹².

Latem 1906 r. na obszarze Kongresówki wzmogła się akcja napadów na strażników ziemskich i innych urzędników carskich, prowadzona przez Wydział Bojowy PPS. Akcję tego typu prowadzono również w powiecie pułtuskim. Dochodziło do napadów na furgony pocztowe, podczas których łupem *bojowców* padały znaczne kwoty pieniężne. Jesienią 1906 r. władze carskie donosiły o częstych napadach na urzędy gminne, również w celach ekspropriacyjnych*. Na wsiach wciąż zdarzały się napady na sklepy monopolowe. Ruble z targu rekwirowano jak dotąd, ale wódkę, zamiast wylewać, częściej zabierano ze sobą¹⁹³.

Do spektakularnej akcji Wydziału Bojowego PPS doszło w samym Pułtusk, gdzie zamachowiec o pseudonimie *Baltazar* zastrzelił dwóch strażników miejscowego więzienia i dwóch żołnierzy z aleksopolskiego pułku piechoty. Był on prawdopodobnie działaczem warszawskich struktur PPS¹⁹⁴.

W 1908 r. zawieszono w Królestwie stan wojenny, wprowadzając stan wzmocnionej obrony. Bez zezwolenia władz nie wolno było organizować wieców, zgromadzeń i zebrań. Zakazem objęto śpiewanie pieśni patriotycznych i rewolucyjnych. Na liście zakazów i nakazów znalazł się wymóg udzielania pomocy wojsku i żandarmerii w ści-

¹⁸⁹ A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 4, op. cit., s. 393. Wybrani zostali posłowie: z Warszawy - Władysław hr. Tyszkiewicz i adwokat Franciszek Nowodworski, z Łodzi - dr Antoni Rząd, z guberni suwalskiej - Piotr Witkowski i Józef Girmius, z guberni kieleckiej - Teofil Waligórski i Józef Manteris, z guberni lubelskiej - Maurycy hr. Zamoyski, Julian Florkowski, Jan Stecki,

Józef Nakonieczny i dr Bronisław Malewski, z guberni kaliskiej - Alfons Parczewski, Józef Suchorzewski i Józef Głowińkowski, z guberni łomżyńskiej - adwokat Aleksander Chrystowski i dr Jan Harusewicz.

¹⁹⁰ Ibidem.

¹⁹¹ *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1967, s. 180.

¹⁹² J. Szczepański, *Wydarzenia lat 1905-1907 w powiecie pułtuskim*, op. cit., s. 171.

* Akcje ekspropriacyjne - działania zbrojne dokonywane w celu pozyskania funduszy na działalność organizacji.

¹⁹³ K. Kubiak, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń rewolucji 1905-1907 w województwie warszawskim*, op. cit., s. 193.

¹⁹⁴ J. Szczepański, *Wydarzenia lat 1905-1907 w powiecie pułtuskim*, op. cit., s. 170; B. Gilejko, *Pułtusk w walce narodowowyzwoleńczych do roku 1905*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, op. cit., s. 185. Według raportu naczelnika powiatu zamachowiec został zastrzelony, być może popełnił samobójstwo. Personaliiów nie zdołano ustalić.

ganiu lub poszukiwaniu osób podejrzanych. Tropiono nielegalne stowarzyszenia szkoły i biblioteki, wydając rozporządzenia (...) o natychmiastowym zaprzestaniu ich działalności. Na cenzurowanym znalazły się m.in. *Uniwersytet Narodowy, Związek Wzajemnej Pomocy Nauczycieli* czy też *Klub Narodowy*¹⁹⁵.

Coraz trudniej było odróżnić ostatnich bojowników rewolucji od pospolitych przestępców trudniących się bandytyzmem. Były liczne przypadki, kiedy to rewolucjoniści jedną ręką dokonywali zamachów na carskich urzędników i policjantów, drugą zaś rabowali i czasem mordowali kupców polskich i żydowskich. Sytuacja ta była wynikiem nieokreślonego rewolucyjnego terroru, stanowiącego odpowiedź na ostry kurs okupanta. Ostatni mściciele zginęli z rąk żandarmów jesienią 1912 r., zaledwie kilkanaście miesięcy przed końcem pewnej epoki, określanej mianem *starego świata*, którego cezurą była I wojna światowa.

Ale rewolucja 1905-1907 r. to nie tylko ofiary i zawiedzione nadzieje. Wydarzenia tych lat dokonały zmiany świadomości wielu warstw społecznych narodu wyzutych z wiary w niepodległość za życia ówczesnego pokolenia Polaków. U progu XX w. szczególnie widoczny był ten proces w odniesieniu do mas chłopskich, bowiem na mazowieckiej wsi następowało zjawisko zmierzające do zrzucenia politycznej dominacji endecji i stworzenia niezależnego ruchu ludowego z własnym programem ideowym oraz kierownictwem uformowanym z chłopów. Endecja spełniła również swoją rolę - pomyślaną jako forma walki z socjalistami. Jej działalność na wsi przywiodła w końcowym efekcie włościan do wspólnoty narodowej. Polski chłop pokazał to, walcząc z bolszewickim najazdem 1920 r.

Józef Piłsudski miał rację, dokonując rozłamu w PPS i tworząc kadry Organizacji Spiskowo-Bojowej. Stworzona wówczas konspiracja niepodległościowa stała się fundamentem legionów. Bez tej konspiracji, polska droga do niepodległości w 1918 r. byłaby zapewne trudniejsza i dłuższa.

Walka narodowowyzwoleńcza zmusiła władze carskie do pewnych ustępstw, m.in. wyrażenie zgody na otwarcie polskich instytucji kulturalnych, oświatowych i naukowych. Od 1906 r. prowadziła działalność *Polska Macierz Szkolna*, której celem było krzewienie i popieranie oświaty w duchu chrześcijańskim i narodowym poprzez zakładanie i prowadzenie instytucji wychowawczo-oświatowych, takich jak: ochronki, szkoły powszechne, seminaria nauczycielskie, czytelnie i biblioteki. Nadto PMS urządziła odczyty, wykłady, pogadanki, przedstawienia publiczne, wydawała też i rozpowszechniała książki¹⁹⁶. Wzorem innych ośrodków miejskich i gmin wiejskich powiatu pułtuskiego, w 1906 r. doszło również do utworzenia koła PMS w Nasielsku, na czele którego stanęli dr Władysław Stefański i Edward Netzel. Natomiast w nasielskiej gminie wiejskiej utworzono lokalne koło PMS w Smogorzewie, którym kierowali: ksiądz Franciszek Radziwiłł

¹⁹⁵ APP, ZPP, sygn. 516, k. 18; sygn. 612, k. 6.

¹⁹⁶ J. J. Stemler, *Polska Macierz Szkolna. Szkic historyczno-sprawozdawczy z 20-lecia działalności 1905-1925. Wydawnictwo jubileuszowe*, Warszawa 1926, s. 37.

Życie społeczno-polityczne miasta Nasielsk i regionu w okresie popowstaniowym
i Feliks Maciaszek¹⁹⁷.

Działalność kół PMS obejmowała w mieście i gminie najbardziej palące i pilne formy pracy w takich dziedzinach jak: kształcenie zawodowe poprzez kursy rzemieślnicze i handlowe lub ogniska terminatorskie, prowadzenie kursów dokształcających dla młodzieży pracującej w przemyśle, handlu i rzemiośle. W zakresie działalności pozaszkolnej upatrywano swoją rolę w zakładaniu burs dla młodzieży, jak również ochronek i przedszkoli. Dużą rolę przywiązywali działacze PMS do działalności kulturalno-oświatowo-wychowawczej poprzez organizacje sekcji prelegentów, akcji odczytowych, kursów odczytowych czy też szkoleń z przysposobienia obywatelskiego oraz kursów dla analfabetów. Poważny nacisk kładła Macierz Szkolna na bibliotekarstwo, stąd też zalecała kołom terenowym, aby czytelnie dbały o rozwój czytelnictwa przez wspólne czytanie książek i pism, organizowanie zebrań, pogadanek, obchodzenie świąt narodowych¹⁹⁸. Duże zasługi na polu rozwoju czytelnictwa w Nasielsku w latach 1908-1912 miała Maria Samborska, właścicielka folwarku Kosewo-Samborowo, której pomagał mąż Mieczysław – znany aptekarz i bibliofil z Łodzi¹⁹⁹.

Innym z następstw rewolucji 1905-1907 było znaczne polepszenie sytuacji Kościoła katolickiego w zaborze rosyjskim. Ukaz tolerancyjny z 17 kwietnia 1905 r. znosił wiele ograniczeń wobec duchowieństwa katolickiego. W szczególności uchylił instrukcję z 1900 r. co do udziału przedstawicieli okręgu naukowego przy egzaminach w seminariach duchownych i zdawania egzaminów z rosyjskich przedmiotów poza seminariami. Ukaz nakazywał otwarcie wszystkich kościołów zamkniętych po powstaniu styczniowym oraz znacznie ułatwiał budowę nowych świątyń oraz remonty starych obiektów²⁰⁰.

Warto w tym miejscu podkreślić, że duchowieństwo ziemi pułtuskiej, a tym samym Nasielska i ziemi nasielskiej, miało duży wpływ na wzrost uczuć patriotycznych w toku rewolucji 1905-1907 r. Uroczystości kościelne bardzo często przekształcały się w manifestacje patriotyczne. W świątyniach dekanatu pułtuskiego nader często intonowano pieśń *Boże coś Polskę*, która irytowała żandarmerię rosyjską. W 1905 r. w Nasielsku patriotyczne kazania wygłaszał miejscowy proboszcz ks. Piotr Krasieński²⁰¹. W pochodach ulicznych i manifestacjach uczestniczyli księża w asyście sztandarów kościelnych, samym swoim udziałem dodając otuchy w oporze wobec władz carskich.

Wśród wielu organizacji, które powstały w Królestwie Polskim w toku rewolucji 1905-1907 r. należy zauważyć Towarzystwo Kultury Polskiej. W 1907 r. koła terenowe TKP powstały w 11 miastach i osiedlach Mazowsza Północnego. W liczbie tej znalazł się pobliski Pułtusk, którego oddział rozpoczął działalność już w kwietniu 1907 r., skupiając 87 członków. Ze składek i ofiar ufundowano bibliotekę złożoną z 495 dzieł oraz czytelnię

¹⁹⁷ J. Szczepański, *Wydarzenia lat 1905-1907 w powiecie pułuskim*, op. cit., s. 173.

¹⁹⁸ *Oświata pozaszkolna. Polska Macierz Szkolna*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928, s. 877.

¹⁹⁹ APP, ZPP, sygn. 78, k. 3.

²⁰⁰ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 230.

²⁰¹ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1924, nr 2, s. 48.

zaopatrzoną w 15 czasopism²⁰².

Z ułamkowych informacji prasowych wynika, że Oddział Pułtuski TKP w 1907 r. zorganizował 15 odczytów popularnonaukowych, zaś w 1910 r. - 10, i że takie prelekcje odbywały się w innych miastach powiatu, w tym w Nasielsku²⁰³.

Z początkiem 1912 r. zaczęło się ukazywać czasopismo pułtuskie *Zarzewie* będące dwutygodnikiem społeczno-politycznym i literackim, zajmującym się szeroko pojętą kulturą regionu, odnotowujące występy sceniczne przyjezdnych zespołów artystycznych, przedstawienia amatorskie, koncerty i odczyty²⁰⁴. W przeddzień wybuchu I wojny światowej zaczęto wydawać *Gazetę Pułtuską* w drukarni Karola Bełcikowskiego. Pismo ukazywało się raz w tygodniu przez pierwsze półrocze 1914 r. Wiele miejsca zajmowały na jego łamach sprawy oświatowe, podkreślano pęd do oświaty i czytelnictwa mieszkańców Pułtuska, Nasielska czy Serocka²⁰⁵.

Ostatnie lata pokoju charakteryzowały się wyraźnym wzrostem napięcia w polityce międzynarodowej, co w znaczący sposób przekładało się na życie mieszkańców północnego Mazowsza. Z największą uwagą obserwowano wzmożoną penetrację dokonywaną przez niemiecki wywiad. O szpiegostwo na rzecz Berlina podejrzewano szczególnie kolonistów niemieckich osiadłych w tej części Mazowsza oraz miejscowych Żydów. Napięta sytuacja polityczna będąca następstwem wprowadzania nowej wersji planu wojny z Niemcami, który zakładał koncepcję obrony środkowego odcinka Wisły oraz linii Narwi i Bugu spowodowała zwiększoną aktywność carskiej żandarmerii w regionie oraz napływ wszelkiego rodzaju agentów rosyjskiego kontrwywiadu.

²⁰² S. Kotarski, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Pułtuskach*, op. cit., s. 84.

²⁰³ *Kultura Polska 1911*, nr 1, s. 27.

²⁰⁴ S. Kotarski, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Pułtuskach*, op. cit., s. 139.

²⁰⁵ *Ibidem*, s. 143.

Rozdział VIII

Życie gospodarcze Nasielska i ziemi nasielskiej w latach 1865-1914

1. Uwłaszczenie chłopów

Lata 1864-1900 przyniosły zwycięstwo kapitalizmu nowej formacji społeczno-ekonomicznej w Królestwie Polskim, który ogarnął również północne Mazowsze. Zmiana ustroju rozpoczęła się od obszarów wiejskich. Ruchy chłopskie z lat 1861-1862, dekrety w sprawie chłopskiego powstańczego Rządu Narodowego, jak i fakt, że już w 1861 r. dokonano uwłaszczenia w innych częściach rosyjskiego imperium, zmusiły rząd carski do uwłaszczenia wsi. Przeprowadzenie uwłaszczenia w Królestwie było jednak nie tylko reformą gospodarczą, lecz skuteczną akcją polityczną, zakłócającą harmonię między dworem a chatą, a także źródłem ciągłych sporów zakończonych dopiero w latach czterdziestych XX wieku.

Przeprowadzone na mocy carskiego ukazu z 2 marca 1864 r. uwłaszczenie włościan z odszkodowaniem w *listach likwidacyjnych*, wypłacanych przeważnie wierzycielom hipotecznym, przyniosło chłopom uwolnienie z powinności i danin na rzecz dworu. Jednocześnie na ich własność przechodziła ziemia bez względu na posiadany areal, czyli także włościanom mającym poniżej 3 morgów gruntów, jak również chłopom posiadającym tzw. *pustki*. Uwłaszczeniem nie objęto jedynie gruntów przynależnych karczmom, młynom, cegielniom czy kuźniom, o ile te nie znajdowały się na wsi¹.

Z uwłaszczeniem nie połączono zarówno kwestii komasacji, ale pominięto też sprawę serwitutów, które stanowiły w życiu wsi ważną rolę i dotyczyły: *prawa otrzymywania drzewa na budowę i na opał, zbierania gałęzi, suszu, ściółki, prawa pasania w lasach dziedziców oraz na gruntach dworskich lub folwarcznych*². Praw tych mogli wyrzec się włościanie jedynie w drodze dobrowolnej ugody z dworem, co wiązało się ze stosowną rekompensatą. Prawo polowania i rybołówstwa w obrębie wsi również przyznano chłopom. Analogicznie postąpiono z prawem propinacji, lecz dochody z tego prawa zasilać miały skarb państwa jako środki celowe na fundusz listów likwidacyjnych³. W praktyce wieś nie skorzystała zupełnie z tego prawa, choć rząd starał się ze względów politycznych stale faworyzować włościan.

Prawo z 1864 r. nie znalazło zastosowania wobec kolonistów i mieszczan-rolników.

¹ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 170.

² *Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku. Wybór tekstów źródłowych*, t. 2, *Lata 1864-1918*, pod red. A. Szwarca i R. Turkowskiego, Pułtusk 1997, s. 20-21. W 1846 r. 320 tys. osad chłopskich i miasteczek korzystało z praw serwitutowych, którymi było obciążonych ponad 8 000 majątków.

³ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 171; A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 13.

Przepisy te rozciągnięto w 1866 r. na kolonistów pod warunkiem przyjęcia przez nich obywatelstwa rosyjskiego.

Reforma ta przyspieszyła zwycięstwo nowego naówczas systemu społeczno-politycznego, burząc dotychczasowy stanowy charakter społeczeństwa Królestwa Polskiego. Zmiany obejmowały całokształt życia społeczno-ekonomicznego, zaś przekształceniu uległy zarówno stosunki na wsi, jak w mieście. Na Mazowszu reforma ta nie przyniosła tak daleko idących zmian jak w innych rejonach kraju, gdyż u podstaw tej specyfiki leżała struktura własnościowa ziemi.

Z zachowanych fragmentarycznych informacji można ustalić, że okoliczne folwarki utraciły na rzecz włościan ok. 16% powierzchni. Z dóbr ziemskich Nasielsk, liczących wówczas ok. 80 włók (1 290 ha), włościanie otrzymali 227 ha gruntów ornych i pastwisk oraz ok. 20 ha lasu. Ponadto uzyskali prawo wypasania 28 sztuk własnego bydła oraz 40 sztuk trzody chlewnej na gruntach folwarcznych⁴. Drugie pod względem wielkości dobra ziemskie Kossewo-Mokrzyce liczące w analizowanym okresie 66 włók (1 060 ha) zostały uszczuplone o 132 ha gruntów ornych i pastwisk oraz 18 ha lasu. Chłopi mogli ponadto wypasać w folwarku 21 sztuk bydła i 33 sztuki trzody chlewnej⁵. W obydwu przypadkach włościanom przysługiwało również prawo korzystania z dworskich lasów w celu pozyskiwania drewna na cele budowlane, opałowe i na ogrodzenia.

Według Stanisława Siekierskiego uwłaszczenie wraz z serwitutami objęło w Królestwie Polskim ogromny obszar wyliczony na 4 100 tys. ha, co świadczy o ogromnej skali zjawiska⁶. Należy przypuszczać, że w gminie Nasielsk większa własność rolna mogła utracić na rzecz włościan ok. 680 ha gruntów⁷.

Pomimo znacznego zmniejszenia stanu posiadania ziemian, nadal dominowała w regionie własność dworska i drobnej szlachty licznie osiadłej w tej okolicy jeszcze w czasach staropolskich. Większą własność rolną w gminie Nasielsk ilustruje następujące zestawienie.

⁴ APP, Hipoteka Pułtuska (HP), sygn. 2/105, k. 200.

⁵ Ibidem, sygn. 107, k. 25.

⁶ S. Siekierski, *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, op. cit., s. 40.

⁷ Są to obliczenia własne autora: analizie poddałem tylko dwa spośród folwarków funkcjonujących na terenie gminy Nasielsk, były to jednak dobra dominujące o największym potencjale gospodarczym, przez analogię uszczuplonych arealów z tych folwarków wyliczyłem podaną wyżej wielkość.

Tabela 24. Majątki ziemskie w gminie Nasielsk według danych z 1885 r.

Lp.	Właściciel	Nazwa folwarku lub dóbr ziemskich	Powierzchnia w ha	Liczba mieszkańc ^{ów} *	Liczba zabud ^{owań}
1.	Stanisław Rzeczkowski	Bronin	120	20	6
2.	Bronisław Łempicki	Błędostowo	325	58	8
3.	Walenty Klonowski	Czajki	308	43	10
4.	Jan Lemiński	Głodowo Małe	238	54	9
5.	Bronisław Lemiński	Głodowo Glice	200	27	8
6.	Teofil Chojnacki	Jaskółkowo	380	62	12
7.	Maria Samborska	Kossewo	192	64	11
8.	Maria Gabriela Rohland	Lelewo	136	17	9
9.	Walenty Klonowski	Mokrzyce	198	68	12
10.	Bronisław Kurtz	Nasielsk	800	212	21
11.	Kazimierz Lasocki	Siennica	174	54	9
12.	Franciszek Ryszkowski	Smogorzewo Pańskie	460	41	7
13.	Adolf Kurtz i Bronisław Kurtz	Żabiczyn	580	20	8
14.	Gustaw Reych*	Pięścirogi-Olszany	131	43	13
Razem			4 242	783	143

* W liczbie tej znajdują się zarówno właściciele folwarków, jak i ich rodziny oraz cała czeladź dworska.

* Gustaw Reych był współwłaścicielem browaru w Warszawie przy ul. Grzybowskiej 33, inwestował również w tabor kolejowy.

Źródło: *Spis alfabetyczny obywateli ziemskich Królestwa Polskiego oraz dóbr przez nich posiadanych*, Warszawa 1905, s. 14-107; APP, ZPP, sygn. 54, k. 76-84.

Średnią własność rolną, skupioną w regionie przez drobną szlachtę, obrazuje poniższe zestawienie.

Tabela 25. Skupiska szlachty zagrodowej w parafii Nasielsk w XIX w.

Lp.	Nazwa miejscowości	Nazwisko i liczba posesorów
1.	Chmielewo	Chrzczonowski 1, Garbowscy 2, Łobodzińscy 3, Rutkowscy 4
2.	Głodowo	Głodowscy 2, Kołakowscy 3, Krzyczkowsky 2, Milewscy 4, Obidzińscy 5, Popowscy 6, Rutkowscy 7, Zarębowie 8
3.	Jaskółkowo	Glinicki 1, Gzowscy 2, Jaskułowscy 3, Mokrzyce 4
4.	Kątne	Bartolt 1, Konarzewscy 3, Kończycy 2, Mazewscy 6, Zbyszyńscy 4,
5.	Kędzierzawice	Żeromscy 5
6.	Krzyczyki Karasie	Gawłowscy 2, Łapiccy 3, Pniewski 1
7.	Krzyczyki Pieniążki	Dzwonowski 1, Gnatowscy 3, Grabowscy 2, Kołakowscy 4, Krzyczkowsky 5, Masselowie 8, Miłoszowscy 6, Trzaskowie 7, Budny 1, Gąsiorowscy 3, Gnatowscy 4, Krajewscy 5, Krzyczkowsky 2, Kwasieborscy 6
8.	Krzyczyki Żabiczki	Chelchowsky 2, Ostaszewski 1
9.	Krzyczki Glice	Krzyczkowski 1
10.	Morgi	Falkowski 1, Grąbczewscy 3, Osieccy 2, Rostkowscy 4, Ślubowscy 5
11.	Pianowo Bargły	Modzelewscy 2
12.	Pianowo Daczki	Skarżyński 1
13.	Pianowo Stoski	Bogdańscy 2, Kosiorowscy 3, Mieszkowscy 4, Skarżyński 1
14.	Popowo	Boruccy 3, Budny 1, Chmielewscy 2, Dąbrowscy 3, Dzbańscy 4, Gliniccy 7, Głodowscy 6, Jaskułowscy 8, Miłoszowski 1, Pieściorocy 2, Rucińscy 6, Popowscy 5
15.	Stpice	Falkowski 1, Miecznikowscy 5, Modzelewscy 4, Osieccy 3, Ostaszewski 1, Rostkowscy 6

Źródło: *Regestr diecezjów Franciszka Czaykowskiego*, op. cit., s. 531-534.

Jak wynika z powyższego zestawienia, najliczniej szlachta zagrodowa występowała we wsi Krzyczki-Pieniążki, gdzie wszystkie zagrody (21 sztuk) należały do szlachty. Nieco niższy odsetek szlachty częściowej występował w Popowie Borowym, gdzie na 50 zagród - 48 należało do posesorów o proveniencji szlacheckiej (96%)⁸. Szlachecka większość zamieszkiwała również takie wsie jak: Głodowo, Chmielewo, Kątne, Kędzierzawice, Pianowo i Stpice.

Z przeprowadzonego w 1896 r. spisu ludności wynika, że do pochodzenia szlacheckiego w gminie Nasielsk przynależało się 2 914 mieszkańców, co w zestawieniu z ogólną liczbą ludności wiejskiej - wynoszącą 9 280 osób dawało aż 31% populacji⁹.

Według wyliczeń Tymoteusza Łuniewskiego w dobie popowstaniowej było w Królestwie Polskim przeszło 300 tys. osób pochodzenia szlacheckiego. Obliczał on, że na jednego szlachcica przypadało około 5 mórg ziemi. W drugiej połowie XIX w. szlachta zagrodowa utrzymywała swój status społeczny niemal wyłącznie na Podlasiu i północnym Mazowszu¹⁰.

Podobnie uważał Władysław Smoleński w 1885 r. pisząc: *w dawnym lubelskim i kaliskim rzadko spotkasz osoby szlacheckie a z krakowskiego i sandomierskiego znikły zupełnie*¹¹.

Drobna szlachta charakteryzowała się innym niż pozostałe warstwy społeczne stylem życia, przejawiającym się w kultywowaniu aspiracji i ideałów ukształtowanych w czasach staropolskich oraz praw przez ten stan wypracowanych. Podstawą etosu szlacheckiego były: dziedziczona ziemia, prawa i przywileje polityczne, społeczne i gospodarcze, tradycje rycerskie i normy obyczajowe, wyróżniające spośród innych warstw społecznych.

Kryzys spowodowany zniesieniem pańszczyzny i uwłaszczeniem nie dotknął tej społeczności, przecież nie pracowali na nią pańszczyźniani chłopci. Uwłaszczenie nie spowodowało więc zaburzeń w jej gospodarstwach, natomiast część bardziej energicznych *zagrodowców* miała się dodatkowych zajęć często poza rolnictwem, głównie w handlu czy rzemiośle. Przejście do pracy najemnej traktowano jako deklasację, stąd też szlachta zasilala szeregi inteligencji, robiąc kariery urzędnicze w powstającym przemyśle czy rozbudowywanej sieci kolejowej. Ze szlachty rekrutowali się również w dużej mierze księża oraz kadra oficerska, szczególnie w okresie odradzającej się państwowości¹².

Jednak zdecydowana większość drobnej szlachty, ceniąc swoje tradycje, gospodarowała według zasad, jakie wypracowali ojcowie i dziadowie, tworząc niekwestionowany polski fenomen, jakim jest zachowanie do dziś społeczności drobnoszlacheckich na północnym Mazowszu.

⁸ *Regestr diecezjów Franciszka Czaykowskiego*, op. cit., s. 531-534; APP, ZPP, sygn. 154, k. 29-82.

⁹ Ibidem.

¹⁰ T. Łuniewski, *Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej*, Warszawa 1892, s. 13.

¹¹ *Drobna szlachta w Królestwie Polskim*, [w:] W. Smoleński, *Pisma historyczne*, t. 1, Warszawa 1885, s. 5.

¹² H. Chamera, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim 1832-1864*, Warszawa 1974, s. 49.

Dziewiętnastowieczne gospodarstwa drobnej szlachty charakteryzowały się wyjątkowo dużą szachownicą pól, co przekładało się na kulturę rolną i techniczne zacofanie gospodarstw. Jednak obserwując sposób gospodarowania swoich sąsiadów – zamożniejszych właścicieli folwarków, drobna szlachta zaczęła przeprowadzać komasację gruntów. Proces ten nasilił się szczególnie w latach 90. XIX w. na północnym Mazowszu, prowadząc do poprawy kondycji ekonomicznej gospodarstw i lepszego usprzętowania parku maszynowego. Zróżnicowanie drobnej szlachty było niewielkie i wyrażało się głównie w ilości posiadanej ziemi. Przyjmując jako kryterium ilość posiadanej ziemi, Irena Kotowicz-Borowy, opierając się na Teodorze Ruppertowej, podzieliła drobną szlachtę mazowiecką na trzy grupy: małorolną, średniozamożną i zamożną. Szlachtą małorolną określała gospodarzy posiadających od około 1 do 3 włók ziemi (tj. 17-50 ha). Właściciele majątków o powierzchni 3 do 9 włók (tj. 50-150 ha) uznani zostali za średniozamożną szlachtę. Zaś posiadacze fortun powyżej 9 włók (powyżej 150 ha) reprezentowali zamożną drobną szlachtę¹³. Należy przypuszczać, że drobna szlachta ziemi nasielskiej dysponowała gospodarstwami w przedziale 17-50 ha.

Konkludując, można stwierdzić, że gmina Nasielsk była terenem o przewadze większej i średniej własności szlacheckiej. Większa własność ziemiska obejmowała w powiecie pułtuskim 46% ogólnej powierzchni ziemi, osiągając nieco wyższy odsetek posiadania niż w całym Królestwie Polskim¹⁴. Można zaryzykować stwierdzenie, że to właśnie gmina Nasielsk znacząco wpłynęła na statystykę w tym zakresie. Dla porównania w powiecie ciechanowskim własność dworska obejmowała 37,9% wszystkich gruntów¹⁵.

Do chłopów powiatu pułtuskiego należało najwięcej ziemi w całej guberni łomżyńskiej. Strukturę gospodarstw chłopskich w gminie Nasielsk i powiecie pułtuskim na przełomie XIX i XX w. przedstawia następujące zestawienie.

Tabela 26. Struktura gospodarstw chłopskich w gminie Nasielsk na tle powiatu pułtuskiego i guberni łomżyńskiej

Powierzchnia gospodarstw	Ilość gospodarstw w procentach		
	W gminie Nasielsk	W powiecie pułtuskim	W guberni
Poniżej 2 ha	18,3	21,6	19,8
2 – 5 ha	37,1	34,8	33,7
5 – 20 ha	45,2	40,7	44,0
powyżej 20 ha	3,1	2,9	2,5

Źródło: S. Kalabiński, *Wydarzenia rewolucyjne na wsi powiatu pułtuskiego w latach 1905-1907*, op. cit., s. 54.

Jak wynika z zamieszczonych wyżej danych, powiat pułtuskim był terenem o przewadze średniej własności chłopskiej, wyższy o 7% od danych przeciętnych dla tej kategorii gospodarstw w całym Królestwie. Niemniej jednak gospodarstwa karłowate i małe sta-

¹³ I. Kotowicz-Borowy, *Honor to nie tylko słowo. Studium tożsamości kulturowej drobnej szlachty północnego Mazowsza*, Pułtusk 2005, s. 31.

¹⁴ S. Kalabiński, *Wydarzenia rewolucyjne na wsi powiatu pułtuskiego w latach 1905-1907*, op. cit., s. 53.

¹⁵ M. M. Grzybowski, A. Kociszewski, *Sochocin na przestrzeni wieków*, op. cit., s. 18.

nowiły 56,4% wszystkich gospodarstw chłopskich. W gminie Nasielsk odsetek gospodarstw chłopskich powyżej 20 ha był najwyższy, natomiast współczynnik gospodarstw karłowatych i małych był najniższy i wynosił 18,3%. Przy ówczesnym, niskim poziomie agrotechniki więcej niż połowa gospodarstw chłopskich niezdolna była do samodzielnego bytu gospodarczego. Aby zapobiec dalszemu rozdrobnieniu, wprowadzono przepis mówiący, że gospodarstwa chłopskie nie mogą być mniejsze niż 6 morgów (ok. 3,5 ha). Utrzymano też w mocy formułę, że gospodarstwa chłopskie mogli nabywać tylko włościanie¹⁶. Należy zauważyć, że gospodarstwa chłopskie powyżej 5 ha, które stanowiły przynajmniej połowę wszystkich gospodarstw chłopskich w okolicach Nasielska, zdolne były do zaspokojenia przynajmniej potrzeb konsumpcyjnych właściciela i jego rodziny. Inne potrzeby wymagały więc podejmowania pracy najemnej w folwarkach ziemiańskich lub u drobnej szlachty.

2. Nasielskie rolnictwo

Okres popowstaniowy charakteryzował się poważnym regresem widocznym we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, a szczególnie odczuwanym w rolnictwie. Składały się na to niestabilizowane stosunki kredytowe i dotkliwy brak najbardziej niezbędnego dla rolników kredytu długoterminowego, wreszcie szkodliwa dla produkcji rolniczej zmiana stosunków własnościowych na polskiej wsi wywołanych uwłaszczeniem chłopów. Sytuację komplikowały konfiskaty majątków ziemskich za udział ich właścicieli w ruchu powstańczym¹⁷.

Niemniej, już w latach 80. XIX w. dały się zauważyć pewne symptomy poprawy sytuacji w rolnictwie Królestwa Polskiego. Objęto przede wszystkim uprawą olbrzymi obszar odłogów, zmniejszono znacznie w tym czasie powierzchnię ugorów, zastosowano bardziej intensywne uprawy. Wprowadzono lepszej jakości materiał siewny i zarodowy, upowszechniono na szerszą skalę nawozy sztuczne, przeprowadzono komasację i meliorację. Wszystko to dało wyniki, które przekładały się na szeroko pojęty rozwój rolnictwa szczególnie widoczny w latach 90. XIX w.¹⁸.

W zakresie produkcji roślinnej w Królestwie Polskim najwięcej uprawiano roślin zbożowych, które łącznie z mieszkankami zbożowymi zajmowały 60% gruntów ornych. Na północnym Mazowszu wysiewano głównie żyto, charakteryzujące się niewielkimi wymaganiami glebowymi, uzyskując plony w wysokości 11 q z hektara. Tej samej wielkości plony osiągnano podczas zbioru owsa, natomiast pszenica dawała 12 q/ha, przy czym w Królestwie uprawiano bardzo mało pszenicy, którą trzeba było importować z zachodnich guberni Imperium Rosyjskiego. Jedynie jęczmień produkowano w takich ilościach,

¹⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, op. cit., s. 171.

¹⁷ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 13. W latach 1866-1869 skonfiskowano przeszło 1 500 majątków ziemskich za udział ich właścicieli w powstaniu styczniowym i utworzono z nich 22 donacje oddane wyższym rangą urzędnikom i generałom carskim.

¹⁸ J. Gościcki, *Dziesięciolecie rolnictwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 943.

że pokrywał on zapotrzebowanie własne kraju, a nadwyżki kierowano na eksport¹⁹. Zwiększona produkcja roślinna w zakresie podstawowych zbóż spowodowała zwiększoną konsumpcję przetworów zbożowych. Na jednego mieszkańca Królestwa przypadało u schyłku XIX w. 108 kg zbóż chlebowych rocznie ze stałą tendencją do wzrostu, aby na początku XX w. osiągnąć już 157 kg²⁰.

W zakresie roślin okopowych najwięcej uprawiano ziemniaków, które zajmowały 14% powierzchni gruntów ornych, osiągając plony w wysokości 110 q/ha²¹. W drugiej połowie XIX w. w Królestwie produkowano ponad 500 kg ziemniaków na osobę, podczas gdy w Galicji zaledwie 300 kg²².

Przełom XIX i XX w. charakteryzował się wzrostem produkcji buraków cukrowych, osiągając w 1910 r. plon w wysokości 190 q/ha, co oznaczało 1,4 kg cukru na głowę mieszkańca²³. W Królestwie spożycie cukru na głowę mieszkańca wynosiło 2 kg²⁴. Krajowa produkcja nie pokrywała więc stale zwiększającego się spożycia cukru, który stał się wówczas niemal artykułem pierwszej potrzeby.

Niewątpliwie zwiększenie zbiorów, jakie miało miejsce w analizowanym okresie, nie daje się ująć ściśle liczbowo, gdyż dla pierwszych lat występuje brak odpowiednich danych. Wyższe plony były m.in. wynikiem stosowania nawozów sztucznych, których zużycie w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej na obszarze ziem polskich wynosiło przeciętnie 63 kg/ha, podczas gdy w samej Wielkopolsce wysiewano ok. 360 q/ha, a w Królestwie zaledwie 41 kg²⁵.

W okolicach Warszawy na początku XX w. dynamicznie rozwijało się warzywnictwo. Powstawały tu ośrodki specjalizujące się w produkcji jednego gatunku warzyw. Zakładano dużo sadów owocowych, zaczęło się również rozwijać nasiennictwo, gdyż wzrastało zapotrzebowanie na materiał siewny ze strony rozwijającego się intensywnie rolnictwa²⁶.

Jeszcze wydatniej zaznaczył się postęp w dziedzinie produkcji zwierzęcej. Według danych z 1885 r. w Królestwie odnotowano 1 321 tys. sztuk bydła i 957 tys. sztuk trzody chlewnej, w 1911 r. było już 1 570 tys. sztuk bydła i 1 320 tys. sztuk trzody²⁷. Oznacza to, że w okresie ćwierćwiecza pogłowie bydła wzrosło o blisko 84%, natomiast liczba trzody chlewnej wzrosła o 72%. Najpopularniejszą rasą bydła na północnym Mazowszu była Nizinna Czarno-Biała. Przeciętna mleczność krów była niska i wynosiła 3 000 litrów mleka o zawartości 3,4% tłuszczu. Z kolei najbardziej popularną rasą świń była Wielka

¹⁹ E. Szturm de Sztrem, *Wytwórczość gruntów ornych*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 954.

²⁰ *Potęgą przemysłu, rolnictwa i handlu w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 531.

²¹ E. Szturm de Sztrem, *Wytwórczość gruntów ornych*, op. cit., s. 955.

²² *Potęgą przemysłu, rolnictwa i handlu w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 533.

²³ E. Szturm de Sztrem, *Wytwórczość gruntów ornych*, op. cit., s. 955.

²⁴ *Wiadomości o fabrykach cukru w guberni warszawskiej*, *Roczniki Gospodarstwa Krajowego*, t. 21, Warszawa 1872, s. 281.

²⁵ J. Gościcki, *Dziesięciolecie rolnictwa*, op. cit., s. 944.

²⁶ E. Załęski, *Nasiennictwo*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 959-961.

²⁷ S. Wiśniewski, *Bydło*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 972; R. Prawocheński, *Trzoda chlewna*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 972-979.

Polska Długoucha²⁸.

W latach 1907-1910 w Królestwie utrzymywano 4 473 tys. sztuk owiec, co oznaczało, że 3 owce przypadały na 100 mieszkańców²⁹. Mniejsze znaczenie gospodarcze miała hodowla drobiu, którego pogłowie szacowano na początku XX w. na 3 000 tys. sztuk. Drób był powszechnie hodowany nie tylko na wsi, ale nawet w większych miastach. W zakresie hodowli kur dominowała rasa Zielononóżki Polskiej. Nośność kur była niska i wynosiła przeciętnie 50 jaj rocznie od jednej kury-nioski³⁰.

Pewne znaczenie gospodarcze miało pszczelarstwo. W zaborze rosyjskim istniało jedno Towarzystwo Pszczelniczo-Ogrodnicze z siedzibą w Warszawie, do którego należało wielu mazowieckich hodowców pszczół. Towarzystwo to wydawało miesięcznik pt. *Przegląd Ogrodniczo-Pszczelniczy*, którego redaktorem był ks. S. Brzóska. W pasiekach, obok dużej liczby pierwotnych uli *klód*, rozpowszechnione były ule ramowe, tzw. *warszawskie*. W guberni warszawskiej było przeszło 60 tys. uli³¹.

Według danych z 1913 r. gmina Nasielsk zajmowała obszar 14 200 ha, z czego 12 032 ha stanowiły grunty orne, 369 ha – łąki, 422 ha – lasy, 47 ha – ogrody, 418 ha – inne grunty opodatkowane (w tym pastwiska), natomiast nieużytki zajmowały – 912 ha³². Gminę zamieszkiwało 9 318 osób skupionych w 62 wsiach i 13 folwarkach³³. Chłopi i drobna szlachta posiadali 1 039 gospodarstw różnej wielkości, których struktura przedstawiała się następująco: do 2 ha – 258, 5-10 ha – 552, 10-20 ha – 197, 20-30 ha – 18, powyżej 30 ha – 14³⁴.

Gleby na ogół były słabe, kompleksu żytinio-ziemniaczanego o niskim wskaźniku bonitacji z przewagą klasy IV b, V i VI. Ziemia lepszej jakości, klasy III a i b oraz IV a, w przeważającej większości należała do ziemian i drobnej szlachty.

Niska jakość gleb przekładała się na strukturę zasiewów, w której dominowało żyto, obsiewano nim prawie – 35% gruntów ornych, pszenicę uprawiano na ok. – 8% gruntów, jęczmieniem obsiewano – 7%, owsem – 14%, gryką – 4%, ziemniaki zajmowały – 8% powierzchni upraw. Powoli wprowadzano do uprawy buraki cukrowe, które zajmowały – ok. 3% gruntów ornych. Na pozostałych gruntach uprawiano łubin, wykę, lucernę i rośliny paszowe³⁵. Struktura zasiewów nie odbiegała od trendów w zakresie produkcji roślinnej w Królestwie Polskim przełomu XIX i XX w. Należy przypuszczać, że osiągnięte w rejonie Nasielska plony zbliżone były do wielkości charakterystycznych dla całego Królestwa. Wielkość produkcji roślinnej w gminie Nasielsk w omawianym okresie przedstawia poniższe zestawienie.

²⁸ R. Prawocheński, *Trzoda chlewna*, op. cit., s. 979.

²⁹ J. Rostański, *Owce i kozy*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 975.

³⁰ M. Trybulski, *Drób, gołębie i króliki*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 977.

³¹ S. Brzóska, *Pszczelnictwo*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 983-984.

³² APP, ZPP, sygn. 836, k. 19.

³³ Ibidem, sygn. 154, k. 84.

³⁴ Ibidem, sygn. 543, k. 9.

³⁵ Ibidem, sygn. 836, k. 19.

Tabela 27. Produkcja roślinna w gminie Nasielsk wg stanu z 1911 r. (w pudach*)

Lp.	Rodzaju uprawy	Wielkość zbiorów w 1911 r.	Niezbędna ilość na konsumpcję własną, inwentarza żywego i zasiewy	Wielkość przeznaczona na sprzedaż
1.	Żyto	158 190	118 643	39 547
2.	Pszenica	26 812	20 109	6 703
3.	Gryka	2 592	944	648
4.	Jęczmień	3 415	2 542	873
5.	Owies	82 270	61 703	20 567
6.	Siano	23 740	17 805	5 935
7.	Rośliny paszowe	128 370	96 278	32 092

Źródło: APP, ZPP, sygn. 113, k. 130.

Jak wynika z przedstawionego zestawienia, gmina Nasielsk była samowystarczalna w zakresie produkcji czterech podstawowych zbóż, a wcale nie miała nadwyżka przeznaczona była na sprzedaż. Charakterystyczną cechą ówczesnego rolnictwa była przewaga roślin zbożowych, typowa dla dominującego trójpoleowego systemu uprawy, ale już od połowy XIX w. - mimo wzrostu produkcji zbóż - zaznaczyło się zmniejszenie obszaru ich zasiewów na rzecz ziemniaków, a następnie buraków cukrowych. Jeden z korespondentów *Ech Płockich i Łomżyńskich* donosił w 1898 r., że *kapitałiści warszawscy zamierzają pod Nasielskiem budować cukrownię. Fabryka ma przerabiać 300 000 pudów buraków. Niewątpliwie, że pobudowanie rzeczzonej cukrowni wpłynie na podniesienie gospodarstwa rolnego tamtejszej okolicy*³⁶.

Uprawę buraków cukrowych warunkowało rozmieszczenie zakładów cukrowniczych, których udziałowcami byli często ziemianie. Producenci buraków założyli w Warszawie – Towarzystwo Fabryk Cukru*, które sztucznie podtrzymywało ceny cukru, osiągając w ten sposób pozycję monopolisty, co odbiło się na poziomie spożycia cukru. Produkcja buraków cukrowych była opłacalna, wymagała jednak dobrych warunków glebowych i dużych nakładów robocizny, stąd też uprawiali je głównie ziemianie i drobna szlachta.

Poważną pozycję konsumpcyjną zajmowały także ziemniaki, stanowiące podstawowy produkt wyżywienia ludności wiejskiej. Dużą ich część przeznaczano do produkcji przetwórczej w takich zakładach jak: gorzelnie, płatkarnie czy krochmalenie. Tego typu zakłady przetwórstwa spożywczego w gminie Nasielsk należały do Bronisława Kurtza³⁷.

W zakresie produkcji roślinnej, dawało się zauważyć dominującą rolę ziemian oraz szlachty częstkowej, co było zgodne z powszechnym przekonaniem funkcjonującym w XIX w. o wyższości produkcji roślinnej nad zwierzęcą, co potwierdzały potrzeby

³⁶ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1898, nr 62, s. 2.

* pud – rosyjska jednostka wagowa równa 16,38 kg.

* Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru – założone w 1872 r. z inicjatywy Henryka Toeplitza, zrzeszało plantatorów buraków cukrowych oraz posiadaczy kapitałów akcyjnych w cukrowniach.

³⁷ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 18; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, op. cit., s. 642.

rynku konsumenckiego, a ukształtowała tradycja handlu zbożem. Również takie działy produkcji jak nasiennictwo, sadownictwo i ogrodnictwo, wymagające dużych nakładów finansowych związanych z uruchomieniem produkcji, zdominowane były przez ziemian. Folwarki osiągały wyższe plony zbóż niż gospodarstwa chłopskie, dysponowały glebami lepszej jakości i o lepszej kulturze agrarnej, m.in. dzięki melioracjom³⁸. Ponadto ziemianie wykazywali większą wiedzę fachową, dysponując przy tym lepszym parkiem maszynowym, w większym też stopniu niż włościanie stosowali nawozy mineralne, posiadając z reguły lepszy materiał siewny.

Schyłek XIX stulecia charakteryzował się rozwojem produkcji zwierzęcej w skali całego Królestwa Polskiego. W guberni warszawskiej szczególnie rozwinęła się hodowla bydła mlecznego. Liczne łąki i pastwiska w rejonie sprzyjały rozwojowi tej gałęzi rolnictwa, a chłonny warszawski rynek konsumencki wpływał na rentowność produkcji. Tendencje te występowały również w gminie Nasielsk, gdzie hodowla została zdominowana przez chów bydła mlecznego. W 1911 r. doliczono się tu 3 342 krów, 26 buhajów i wołów, 297 cieląt, 342 owiec, 1 192 sztuk trzody chlewnej i 1 274 koni³⁹.

Celem hodowli bydła była produkcja mleka, siły roboczej, czyli wołów i niezbędnego na słabych glebach nawozu, szczególnie przydatnego przy uprawie roślin okopowych. Kierunek mięsny hodowli bydła prawie wcale nie istniał, użytkowanie rzeźne sztuk starych lub jałowych stanowiło uboczną gałąź produkcji, gdyż wołowina uchodziła za mięso pośledniego gatunku. Na 1 727 sztuk zwierząt rzeźnych przeznaczonych do uboju w rzeźni miejskiej w Nasielsku w 1911 r. bydło stanowiło zaledwie 207 sztuk, czyli ok. 12%⁴⁰.

Obsada bydła na 100 ha użytków rolnych wynosiła w rejonie Nasielska 23 sztuki, co stanowiło wyższy wskaźnik niż średnia w Królestwie Polskim wynosząca 21 sztuk/100 ha⁴¹. Liczby te świadczą o rozwiniętej hodowli bydła w gminie Nasielsk. Zwiększeniu pogłowia bydła w Kongresówce towarzyszyła poprawa jakości hodowli, o czym świadczy intensywny przyrost ilości bydła zapisanego do ksiąg zarodowych w latach 1885-1910, wyliczony na 23%⁴². Większość obór zarodowych należała do ziemian, hodowane tam zwierzęta charakteryzowały się lepszą wagą i wyższą mlecznością w porównaniu z bydlęciem chłopskim. Ziemianie i drobna szlachta dysponowali lepszą bazą paszową, wprowadzali specjalizację w hodowli i staranniej dobierali rasy bydła. Wprawdzie koszty produkcji w folwarkach ziemiańskich były wyższe ze względu na płatnych robotników folwarcznych, ale należy pamiętać, że spora część bydła chłopskiego utrzymywana była na gruntach dworskich w ramach serwitutów.

Mniejsze znaczenie w produkcji zwierzęcej omawianego okresu miał tucz trzody chlewnej. W tej dziedzinie rolnictwa dominowały gospodarstwa włościańskie. Ziemianie

³⁸ S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996, s. 43.

³⁹ APP, ZPP, sygn. 113, k. 134 i 173.

⁴⁰ Ibidem, sygn. 3, k. 95, 100, 108-109.

⁴¹ S. Wiśniewski, *Bydło*, op. cit., s. 972.

⁴² Ibidem.

i szlachta zagrodowa utrzymywali często trzodę tylko dla własnych celów konsumpcyjnych. Pogłowie świń było więc niższe niż ilość bydła, jednak gospodarstwa chłopskie nie posiadały dobrego materiału zarodowego⁴³.

Według stanu z 1911 r. w gminie Nasielsk pogłowie trzody chlewnej wynosiło - 1 192 sztuki, co w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców wynosiło 77 sztuk. W tym samym czasie Królestwo Polskie dysponowało 833 tys. świń, co dawało współczynnik 66 sztuki/1000 mieszkańców⁴⁴. Preferencje kulinarne ludności chrześcijańskiej mikroregionu przekładały się na ilość trzody przeznaczanej na rzeź. W 1911 r. do uboju w nasielskiej rzeźni przeznaczono 1 520 świń, co stanowiło 88% ogółu zwierząt rzeźnych⁴⁵.

W zakresie produkcji zwierzęcej w gminie Nasielsk na uwagę zasługuje duża ilość koni - 1 274. Służyły one do pracy w polu, transportu, a wierzchowce przynosiły chlubę stadninom. Z liczby koni wynika, że prawie każde gospodarstwo rolne posiadało konia. W folwarkach ziemskich z reguły para koni przypadała na 1 włókę (17 ha) gruntów⁴⁶. Część koni oraz pojazdów zaprzęgowych podlegała obowiązkowi przekazania dla potrzeb armii rosyjskiej w sytuacji konfliktu zbrojnego. Z gminy Nasielsk obowiązkowi takiemu podlegało 169 koni dla kawalerii i taborów (13%) oraz przeszło 100 pojazdów zaprzęgowych, parokonnych⁴⁷.

Konie cieszyły się szczególną sympatią hodowców, stąd też zwierząt tych hodowano więcej niż wynikało to z potrzeb rolnictwa czy transportu. Piękne konie były wyznacznikiem wysokiej pozycji społecznej i ważnym elementem obyczajowości przełomu XIX i XX wieku.

Posiadanie koni i furmanek łączyło się w owym czasie z obowiązkiem dawania *podwód* na żądanie władz gminnych. Według korespondenta *Ech Płockich i Łomżyńskich*: (...) *podwoły są dwojakiego rodzaju: za pieniądze i darmo. Za pieniądze jesteśmy obowiązani dawać furmanki: 1) przechodzącemu wojsku, 2) oficerom i urzędnikom w sprawach służbowych (Dziennik Praw, tom 51, str. 184). Bez wynagrodzenia: 1) dla przewozu biednych chorych do szpitala, i 2) dla niższych stopniem żandarmów (...)*⁴⁸.

Omawiając sytuację w rolnictwie przełomu XIX i XX w., warto przyjrzeć się *sine ira et studio** ówczesnemu ziemiaństwu. W analizowanym okresie pokaźny odsetek gruntów rolnych należał do ziemian. Wprawdzie odsetek ten na początku badanego okresu wynoszący 46% ulegał powolnemu acz sukcesywnemu zmniejszeniu, aby w 1910 r. osiągnąć 30%⁴⁹. W XIX w. ziemianie powoli tracili dominującą pozycję w narodzie. Tysiące zubożałej szlachty, zwłaszcza po uwłaszczeniu chłopów, zasililo szeregi inteligencji i mieszczaństwa.

⁴³ S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, op. cit., s. 45.

⁴⁴ R. Prawocheński, *Trzoda chlewna*, op. cit., s. 979.

⁴⁵ APP, ZPP, sygn. 3, k. 95, 100, 108-109.

⁴⁶ S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, op. cit., s. 63.

⁴⁷ APP, ZPP, sygn. 13, k. 173.

⁴⁸ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1900, nr 3, s. 1.

* *Sine ira et studio* (łac.) – bez gniewu i gorliwie

⁴⁹ S. Kalabiński, *Wydarzenia rewolucyjne na wsi powiatu pultuskiego w latach 1905-1907*, op. cit., s. 53.

Nie stało się tak, dlatego że ziemiaństwo uwierzyło szerzonemu przez lewicę społeczną pogładowi na siebie, jako na warstwę, która już się przeżyła, zdegenerowała i skazana została wskutek tego na polityczny niebyt. Odpowiedzi należy upatrywać przede wszystkim w tym, że ziemianie nie stanowili u schyłku XIX w. warstwy zamkniętej, strzegącej zazdrośnie przywilejów przypisanych stanowi rycerskiemu. Wprawdzie w mniemaniu ogółu i ówczesnej frazeologii socjalistów – ziemianin znaczył tyle, co pan i szlachcic, jednakże prawdziwej szlachty rodowej wśród ziemian wcale nie było najwięcej. Natomiast do ziemiaństwa przenikały inne warstwy narodu, przede wszystkim mieszczaństwo. *Od niego to co pewien czas odrywały się wzbogacone jednostki i starym polskim obyczajem, osiadali na ziemi. Dawnych Bonarów, Szembeków czy Baryczków i innych przedstawicieli patrycjuszowskich rodów z czasów staropolskich, naśladowali kupcy, przemysłowcy, bankierzy, adwokaci czy nawet lekarze. Część z nich o proveniencji szlacheckiej, jak cała niemal inteligencja polska, wracała w ten sposób do ziemi, z której wyparł ich dziadów lub ojców kryzys agrarny w 1864 r. Część jednak miała do ziemi stosunek zupełnie inny, nawskroś nowoczesny. Ziemię traktowano jako lokatę kapitału, warsztat pracy w dziedzinie przemysłu rolno-przetwórczego, wreszcie nie rzadko – jako przedmiot spekulacji*⁵⁰.

Były to działania znamienne dla rodzącego się wówczas na ziemiach polskich kapitalizmu pozbawionego wszelkich resentymentów, nastawionego na szybkie wzbogacenie się i zwiększoną konsumpcję dóbr materialnych.

Przykłady tego stanu mieliśmy na rodzimym nasielskim gruncie, bo jak donosił jeden z korespondentów *Ech Płockich i Łomżyńskich* z 1898 r. (...) *Dobra ziemskie Kossewo pod Nasielskiem o areale 12 włók nabył u schyłku XIX w. od Józefa Milewskiego, łódzki aptekarz Mieczysław Samborski (...)*⁵¹. Za działania spekulacyjne należy uznać również przejęcie za długi, w obliczu licytacji folwarków Pieścirogi i Mokrzyce przez braci Toruńczyków, a następnie parcelację i sprzedaż ziemi kolonistom⁵².

Tak różnorodne pod względem swojego składu i wynikających stąd różnic w poglądach ziemiaństwo nie zorganizowało się w warstwę jednolitą, związaną wspólnotą interesów i ideałów. Oceniając ziemian przełomu wieków, należy zauważyć ich wewnętrzny podział na arystokrację rodową, trzymającą się osobno, na starą szlachtę rodową związaną do swojego powiatu i na żywiol spekulujący ziemią, wędrujący po wszystkich ziemiach historyczno-geograficznych dawnej Polski i kupujący ziemię dzisiaj na Mazowszu, jutro na Pokuciu, pojutrze w Wielkopolsce. Jak wynika z przedstawionej analizy, ziemianie weszli w wiek XX podzieleni wewnętrznie, bez wyraźnego programu politycznego i właściwej reprezentacji politycznej.

Ówczesni ekonomiści zwracali przy tym uwagę na ogromne zadłużenie ziemiaństwa. Pożyczki zaciągnięte w latach poprzednich na pokrycie niedoborów, wynikających ze zmian strukturalnych w systemie gospodarowania, wymagały płacenia wysokich odsetek

⁵⁰ Tygodnik Ilustrowany 1925, nr 19, s. 752.

⁵¹ Echa Płockie i Łomżyńskie 1898, nr 19, s. 2.

⁵² APP, HP, sygn. 107, k. 27.

obciążających niskie dochody. Sytuację przedstawił dość jednoznacznie Stanisław Staniszewski* po analizie zadłużenia na początku XX w. Tak brzmi jego konkluzja: *W posiadaniu folwarków znajduje się 901 547 morgów ziemi, której odłużenie sięga od 75 do 100% wartości i 1 194 371 morgów ziemi, której odłużenie przewyższa wartość*⁵³.

Inny ekspert w dziedzinie ekonomii Jan Bloch,* analizując sytuację ekonomiczną na wsi na początku lat 90. XIX w. sformułował dwa konkretne postulaty. Pierwszy to konieczność kredytowania przez państwo większej własności ziemskiej, czyli sprzedaży dóbr zadłużonych, w celu napływu na wieś niezbędnego kapitału, który wzmocniłby sytuację ekonomiczną ziemian. Wypowiedzi te stanowiły wyraźny sygnał, aby ziemię traktować li tylko jako warsztat pracy, spychając na dalszy plan sentymenty związane z dziedzictwem rodowym⁵⁴.

Z kolei Antoni Żabko-Potopowicz* przyczyny upadku ekonomicznego ziemian widział przede wszystkim, poza spadkiem cen zbóż od połowy lat osiemdziesiątych, w braku umiejętności przystosowania gospodarki folwarcznej do nowych warunków wynikających z kapitalistycznych uwarunkowań produkcji. Pisał m.in. *Ciekawą jest rzeczą, dla przedstawienia charakteru gospodarki folwarcznej w pierwszych trzydziestu latach po uwłaszczeniu, zbadać opisy różnych majątków. Widzimy z nich, że jeszcze w latach 80, a nawet częściowo i 90, z małymi wyjątkami, gospodarstwa nie są zorganizowane, w sposób odpowiadający naszemu pojęciu o gospodarce intensywnej, bez względu na ogromny postęp w stosunku do stanu z czasów bezpośrednio po upadku Napoleona. Spotykamy w nich nie tylko małe w naszym pojęciu zastosowanie pracy, lecz też i słabe obroty pieniężne*⁵⁵.

Brak bezpłatnej siły roboczej oraz brak umiejętności stworzenia ekonomicznych umów z potencjalnymi robotnikami rolnymi, a także trudny do pozyskania kredyt długoterminowy, powodował znikome zainteresowanie pracą na roli, co przekładało się na sprzedaż majątków ziemskich. Na przełomie XIX i XX w. doszło w gminie Nasielsk do zmniejszenia zarówno ilości majątków ziemskich, jak i ich powierzchni.

* Stanisław Zygmunt Staniszewski (1864-1925) adwokat, polityk, wolnomularz, publicysta, współzałożyciel Towarzystwa Rolniczego w guberni suwalskiej, członek Związku Postępowo-Demokratycznego, współpracownik Świętochowskiego, działacz Towarzystwa Kultury Polskiej, współtwórca Szkoły Handlowej, znawca stosunków gospodarczych i ekonomicznych

⁵³ S. Z. Staniszewski, *Rzut oka na stan ekonomiczny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1907, s. 148.

* Jan Gottlieb Bloch (1836-1902), finansista, przemysłowiec i ekonomista, budowniczy i prezes towarzystw kolejowych, założyciel cukrowni, współorganizator przemysłu i handlu drzewnego oraz właściciel tartaków i wytwórni podkładów kolejowych, udziałowiec wielu przedsiębiorstw hutniczych i metalowych, właściciel domu bankowego, współzałożyciel Banku Handlowego w Warszawie, prezes Komitetu Giełdowego Warszawskiej Giełdy.

⁵⁴ J. Bloch, *Ziemia i jej odłużenie w Królestwie Polskim*, Warszawa 1892, s. 137.

* Żabko-Potopowicz Antoni, ur. 9 VI 1895, Oczesa-Rudnia (gubernia czernihowska), zm. 26 IV 1980, Warszawa, ekonomista rolny, historyk gosp.; profesor SGGW; czł. TNW; współzał. reaktywowanego (1945) Pol. Tow. Ekon.; prace m.in. z zakresu polityki agrarnej, historii rolnictwa i leśnictwa, socjologii wsi.

⁵⁵ A. Żabko-Potopowicz, *Stulecie działalności ziemiaństwa polskiego 1814-1914*, op. cit., s. 29.

Tabela 28. Ziemianie i ich majątki w gminie Nasielsk według danych z 1906 r.

Lp.	Właściciel	Nazwa folwarku lub dóbr ziemskich	Powierzchnia w ha
1.	Bronisław Lempicki	Błędostowo	86
2.	Walenty Klonowski	Czajki	308
3.	Bronisław Kurtz	Chrcynno	484
4.	Teofil Chojnacki	Jaskółkowo	249
5.	Bronisław Lemiński	Głodowo-Glice	200
6.	Jan Lemiński	Głodowo Małe	238
7.	Maria Samborska	Kosewo	63
8.	Gustaw Reich	Pieścirogi	131
9.	Kazimierz Lasocki	Siennica	174
10.	Franciszek Ryszkowski	Smogorzewo	96
Razem			2 029

Źródło: APP, ZPP, sygn. 1, k. 42-43.

Zestawiając dane zawarte w tabeli nr 24 i tabeli nr 28 należy zauważyć, że w stosunkowo krótkim okresie, liczącym zaledwie 21 lat, wielkość majątków ziemskich w gminie Nasielsk zmniejszyła się o połowę. Stan posiadania ziemi z roku 1885 udało się zachować tylko w odniesieniu do 5 folwarków. Żaden z majątków ziemskich nie zwiększył swojego areálu, co stanowi podstawę do stwierdzenia, że ziemia z parcelacji zasilila głównie gospodarstwa chłopskie lub drobnoszlacheckie, lub została przeznaczona na tworzenie nowych gospodarstw przez kolonistów.

Dynamikę zmian w strukturze większej własności ziemskiej w gminie Nasielsk przedstawia kolejne zestawienie.

Tabela 29. Zmiany w strukturze własności folwarcznej w gminie Nasielsk w latach 1885-1906

Rok		Wielkość majątków w ha						Liczba majątków
		50-100	100-200	200-300	300-400	400-500	500-1 000	
1885	Liczba	-	6	2	2	1	2	14
	%	-	42,8	14,2	14,2	7,1	14,2	
1906	Liczba	3	2	2	1	1	-	10
	%	30	20	20	10	10	-	

Źródło: Tabela nr 24 i tabela nr 28.

Przytoczone tabele potwierdzają charakterystyczny na przełomie XIX i XX w. trend do całkowitej lub częściowej parcelacji. Z mapy gospodarczej mikroregionu zniknęły cztery folwarki: Bronin, Lelewo, Mokrzyce i Żabiczyn, które zostały całkowicie rozparcelowane.

Brak odpowiednich danych statystycznych nie pozwala na dokładne liczbowe przedstawienie, ile nowych gospodarstw rolnych powstało w wyniku przeprowadzonej na przełomie wieków akcji parcelacyjnej. Według danych z 1913 r. włościanie i drobna szlachta posiadali 1 039 gospodarstw, a średnia wielkość gospodarstwa wynosiła 9,6 ha⁵⁶. Należy przypuszczać, że z parcelacji skorzystała w dużej mierze drobna szlachta, powiększając posiadane wcześniej własne gospodarstwa.

W świetle danych z 1913 r. w nasielskiej gminie zamieszkiwało 9 318 ludzi, z czego przeszło 6 500 osób uważanych było za ludność chłopską⁵⁷. Zajmujący się problematyką włościańską u schyłku XIX w. Ludwik Krzywicki* tak pisał: *Mówiąc o włościaństwie, czyniliśmy to, jak gdyby ono stanowiło jednolitą jakąś masę. Tymczasem rzeczywistość jest bardzo daleka od tego. Weźmy np. nasze stosunki. W r. 1874 liczo w Królestwie 694 747 osad włościańskich, w tej liczbie aż 204 705 poniżej 3 morgów, nadto mieliśmy wtedy około 1 200 000 bezrolnych (...) wykazują one istnienie bardzo silnych sprzeczności na wsi. Każdy włościanin, odkąd posiada tyle ziemi, że nie potrzebuje żadnego postronnego zarobku, zwłaszcza zaś kiedy poczyna używać najmitów, przestaje stać w jakimkolwiek antagonizmie do dworu. (...) Natomiast tego rodzaju włościanin, o ile używa najmitów, staje na przeciwległym biegunie z całą rzeszą bezrolnych i małorolnych mieszkańców wsi. O solidarności interesów niepodobna więc mówić nawet wśród ludu wiejskiego. I tu wrze walka, i tu gnieźdzą się antagonizmy*⁵⁸.

Wynika z tego, że mentalność polskich chłopów w Kongresówce daleka była od poczucia przynależności do wspólnoty klasowej, a ich energię pochłaniała walka o przetrwanie w najprostszym tego słowa znaczeniu.

Rozwijający się na początku XX w. ruch ludowy stawiał sobie za cel poprawę statusu włościan m.in. poprzez edukację rolniczą. Służyć temu miała działalność tworzonych wówczas kółek rolniczych im. Staszica, które programowo zajmowały się m.in. organi-

⁵⁶ APP, ZPP, sygn.. 154, k. 84.

⁵⁷ *Pierwsza wsieobszczaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897*, t. 1, *Warszawszaja gubernia*, op. cit., s. 2-3; APP, ZPP, sygn.. 154, k. 400-402.

* Ludwik Joachim Krzywicki (1859-1941), socjolog, działacz społeczny i publicysta, jeden z pierwszych popularyzatorów socjalizmu naukowego na ziemiach polskich, blisko związany z ruchem robotniczym. Na przełomie XIX i XX w. był on najwybitniejszym przedstawicielem polskich nauk społecznych, pracował w takich dyscyplinach jak: ekonomia, statystyka, psychologia, antropologia, archeologia i historia, etnografia i historia ruchów społecznych. Był też jednym z najwybitniejszych teoretyków kwestii rolnej, *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1967, s. 246.

⁵⁸ L. Krzywicki, *Złudzenia demokratyczne*, Prawda 1889, nr 6, s. 9.

* Piotr Koczara (1884-1957), ur. we wsi Kacice gm. Kleszewo, powiatu pułtuskiego w zamożnej rodzinie chłopskiej, absolwent szkoły rolniczej w Pszczelinie. Należał do twórców ruchu ludowego na ziemi pułtuskiej i na Mazowszu. Był inicjatorem wystąpień mieszkańców pułtuskiej wsi w okresie Rewolucji 1905 r., wysuwających hasła wprowadzenie języka polskiego do szkół i urzędów. Współorganizator Polskiego Związku Ludowego i uczestnik tajnych zjazdów w Warszawie (1904-1906), twórca zrębów PZL w powiecie pułtuskim i na północnym Mazowszu. Jego korespondencje ukazywały się w tajnym organie PZL „Głos Gromadzki”, a następnie w nielegalnych tygodnikach „Życie Gromadzkie” i „Zagon”. Pisywał również do legalnie ukazującej się „Zorzy” i „Wsi Polskiej”. Począwszy od 1907 r. angażował się działalność ruchu zaraniarskiego. Propagator oświaty rolniczej na wsi, T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtusa*, op. cit., s. 134-135.

zają pracy w rolnictwie. Włościanie nie zdawali sobie należycie sprawy, że rentowność poważnie traci w wyniku wielkiego marnotrawstwa pracy. Zwracano uwagę na nieekonomiczne rozmieszczenie budynków gospodarczych, małą powierzchnię pól i nadmierną ich długość. Postulowano przeprowadzenie komasacji, wskazywano na korzyści z melioracji. Jak pisał o tym okresie Piotr Koczara z Kacie*: *Można nazwać moment ten przełomowym w życiu drobnego rolnika. W gospodarce rolnej zaczęto stosować nowe, dotychczas nieznanne, sposoby mechanicznej uprawy roli. W tym czasie wprowadzono siew rzędowy, zaczęto używać nawozów sztucznych. Za dwa lata przychodzi spółdzielczość rolnicza. Rozpoczął się też ruch umysłowy. Przy kółkach powstają biblioteki, młodzież idzie do szkół rolniczych*⁵⁹.

Z przytoczonych fragmentów wspomnień L. Krzywickiego i P. Koczary wynika jednoznacznie, jak ogromne przeobrażenia gospodarcze, społeczne i mentalne nastąpiły na mazowieckiej wsi przełomu XIX i XX w.

Analizując kondycję nasielskiego rolnictwa lat 1865-1914, nie można pominąć samego miasta, gdzie w odróżnieniu od poprzednich okresów gospodarka rolna utraciła czołową pozycję w strukturze gospodarczej. Taki stan rzeczy był charakterystyczny dla wszystkich ośrodków miejskich Królestwa Polskiego przełomu wieków.

Większość ludności miejskiej bez względu na narodowość, traktowała rolnictwo jako zajęcie uboczne, nie przynoszące głównych dochodów. Pod koniec XIX w. w Nasielsku funkcjonowało 12 gospodarstw rolnych, które zajmowały areał – 123 ha. Największe gospodarstwa rolne mieli: Stanisław Werczyński – 78 morgów (ok. 44 ha), Niemiec Jan Hampel – 36 morgów (20 ha), Jan Mokos – 24 morgi (13,5 ha), Michał Pyziński, Piotr Oktabiński, Antoni Krzyczkowski – po 18 morgów (10 ha). Najmniejsze gospodarstwa rolne liczyły po 2 morgi (1,2 ha) i były one własnością 6 rzemieślników Nasielska, m.in. krawca Franciszka Piórkowskiego⁶⁰.

W miarę upływu lat wzrastał areał ziemi uprawnej leżącej poza obrębem miasta na przedmieściu Wioska, Krupka i Głębowo. Proces ten należy przede wszystkim tłumaczyć możliwością łatwego zakupu ziemi w związku z postępującą parcelacją ziem dworskich w sąsiedztwie Nasielska. Mieszczanie - rolnicy dokonywali licznych transakcji z myślą o powiększeniu swych gospodarstw rolnych. Najwięcej ich dokonano z Bronisławem Kurtzem, który rozparcelował liczący 74 ha folwark Wioska, położony na południowo-wschodnich obrzeżach miasta. Najwięcej ziemi z tego folwarku zakupili: Jan Mokos - 40 morgów (22,4 ha), Feliks Grochowski i Antoni Piątkowski - po 38 morgów (21 ha)⁶¹.

Analiza powierzchni gospodarstw z terenu Nasielska skłania do przypuszczeń, że ich połowa była zdolna do produkcji towarowej, wykraczającej poza konsumpcję własną rodziny rolnika, czyli mogła kierować nadwyżkę na rynek lokalny.

⁵⁹ *Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku. Wybór tekstów źródłowych*, t. 2, op. cit., s. 120.

⁶⁰ APP, ZPP, sygn. 195, k. 84.

⁶¹ APP, HP, sygn. 105, k. 3.

W strukturze zasiewów dominowały rośliny zbożowe, którymi obsiewano przeszło połowę gruntów ornych, a na drugiej pozycji znalazły się ziemniaki produkowane na 15 ha. Produkowano też spore ilości roślin strączkowych⁶². W mieście chętniej jedzono rośliny strączkowe, gdyż prawdopodobnie oddziaływał tu przykład Żydów, którzy zarządzali groch i fasolę bardziej umiejętnie.

Jakkolwiek część mieszczan zajmowała się wyłącznie uprawą roli, nie mogło to zaspokoić potrzeb konsumpcyjnych tak ludnego miasta, jakim był Nasielsk. W 1912 r. liczył on 8 415 stałych mieszkańców i 618 przebywających czasowo⁶³. Z obliczeń autora wynika, że mieszczenie rolnicy mogli wyżywić zaledwie ok. 300 mieszkańców z branży pozarolniczej.

W sektorze produkcji zwierzęcej prymat należał do hodowli bydła mlecznego, dominującej w całym regionie. Stan pogłowia bydła w 1911 r. w Nasielsku kształtował się następująco: 182 krowy, 16 wołów i buhajów i 48 cieląt⁶⁴. Dominowało mleczne użytkowanie krów, choć część stada przeznaczano na ubój. Spore ilości wołowiny konsumowała żydowska ludność Nasielska.

Ludność chrześcijańska hodowała 538 sztuk trzody chlewnej, a hodowlą świń oprócz nasielskich rolników zajmowała się także ludność z branży pozarolniczej⁶⁵. Ówczesna prasa krytykowała zakorzeniony wśród mieszczan zwyczaj wypasania trzody chlewnej i kóz na placach i ulicach mazowieckich (...) właściciele nierogacizny i kóz, pozwalają swemu dobytkowi gromadnie, szczególnie na Rynku, wałęsać się. Prawda, że *to nadaje charakter sielanki naszemu miastu, jakby jakiej zapadłej wioszczynie* (...) ⁶⁶.

W Nasielsku hodowano również 76 kóz, które uważane były za *uprzywilejowane żywicielki ludności żydowskiej po miasteczkach polskich (...) kozy trzyma się dla dzieci, skoro ich mleko jest bardzo cennym pokarmem. Koszt utrzymania kozy jest tańszy od kosztu żywienia krowy* (...) - donosiła prasa gubernialna⁶⁷.

Na uwagę zasługuje też duża liczba koni, wynosząca 115 koni roboczych i 86 koni rasowych, wszechstronnie użytkowych, przeznaczonych do zaprzęgów, 9 koni roboczych i 63 konie rasowe, przeznaczone były wraz z 18 pojazdami zaprzęgowymi dla potrzeb armii carskiej⁶⁸. Konie używane były przy pracy na roli jako siła pociągowa. Część koni była własnością furmanów i kupców nasielskich. Każdy z zamożnych mieszczan-rolników posiadał parę koni.

⁶² APP, ZPP, sygn. 113, k. 131.

⁶³ Ibidem, sygn. 154, k. 400-402.

⁶⁴ Ibidem, sygn. 113, k. 175.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ Łowiczanin 1911, nr 22, s. 4.

⁶⁷ Echa Płockie i Łomżyńskie 1905, nr 4, s. 3.

⁶⁸ APP, ZPP, sygn. 3, k. 165-167.

3. Finanse miasta Nasielska

Z chwilą likwidacji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych jednostkami nadrzędnymi miast Królestwa Polskiego stały się urzędy powiatowe, rządy gubernialne i ministerstwo spraw wewnętrznych. Projekt budżetu podpisany przez burmistrza i kontrasygnowany przez kasjera był opiniowany przez powiat i zatwierdzany przez rząd gubernialny. Wielkość budżetu Nasielska była znacznie zróżnicowana w poszczególnych latach analizowanego okresu. Ciężkie położenie zniszczonego powstaniem kraju w połączeniu z kryzysem gospodarczym w Europie przekładało się na niskie dochody miast Królestwa. Dotyczyło to również Nasielska, którego budżet w poszczególnych latach ilustruje następujące zestawienie.

Tabela 30. Budżet Nasielska w latach 1865-1870 w rublach (z pominięciem kopiejek)

Lata	1865	1866	1867	1870
Kwota	1 005	1 157	1 207	1 399

Źródła: AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 245-248; B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913, s. 292.

Symptomy poprawy sytuacji gospodarczej Królestwa dały się zauważyć około 1880 r., ponieważ były one rezultatem wprowadzonej w 1877 r. reformy systemu celnego w Imperium Rosyjskim. Od stycznia 1877 r. władze rosyjskie zaczęły pobierać wszystkie opłaty celne w złocie. Ponieważ kurs rubla papierowego był niższy niż rubla złotego, spowodowało to radykalne podniesienie cel nawet o 50% w stosunku do kursu z 1877 r. Oznaczało to wyraźny i stanowczy protekcyjizm w stosunkach handlowo-przemysłowych. Pod jego wpływem nastąpiło ograniczenie konkurencji przemysłu zagranicznego i znaczne zmniejszenie importu, co skutkowało rozwojem licznych gałęzi produkcji przemysłowej w całym imperium, w tym szczególnie w lepiej rozwiniętym Królestwie Polskim⁶⁹.

Wzrosła stopa życiowa społeczeństwa, co przełożyło się na wielkość dochodów w miastach Królestwa. Proces ten ilustruje kolejne zestawienie dotyczące Nasielska.

Tabela 31. Budżet Nasielska w latach 1880-1910 w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Lata	1880	1890	1900	1904	1905	1906	1907	1910
Kwota	3 071	3 468	4 296	4 459	4 845	5 373	6 177	7 221

Źródła: B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, op. cit., s. 292; *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1904, nr 47, s. 2; Archiwum Państwowe w Kielcach (APK), Akta m. Nasielska, sygn. 1, k. 76, 92, 118.

W analizowanym okresie, a szczególnie od 1905 r., nastąpił istotny wzrost dochodów kasy miejskiej. Znaczny regres w dochodach miał miejsce w latach 1865-1870. Pod

⁶⁹ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 199.

względem wysokości dochodów Nasielsk zajmował środkową pozycję wśród 22 miast guberni warszawskiej. Wielkość dochodów i rozchodów Nasielska na tle wybranych miast guberni warszawskiej w 1894 r. obrazuje kolejne zestawienie.

Tabela 32. Dochody i rozchody Nasielska na tle wybranych miast guberni warszawskiej w 1894 r. w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Lp.	Miasto	Dochód	Rozchód	Bilans	% nie wydatkowanych środków
1.	Nasielsk	4 824	3 254	1 570	32,5
2.	Błonie	3 439	3 424	14	0,4
3.	Nowy Dwór Mazowiecki	5 776	4 428	1 348	23,3
4.	Pułtusk	17 758	10 096	7 661	43,1
5.	Płońsk	18 395	9 327	9 067	49,3
6.	Radzymin	4 672	3 810	861	18,4
7.	Zakroczym	9 318	7 825	1 492	16,0

Źródło: *Obzor warszawskiej guberni za 1894 g.*, (tablica o dochodach i wydatkach miast guberni warszawskiej w 1894 r.)

Pod względem dochodu przypadającego na głowę mieszkańca, Nasielsk zajmował gorszą pozycję w guberni, osiągając wynik 1,08 rbs, gdy dla porównania w Puławsku było to 2,66 rbs⁷⁰.

Z budżetu na 1902 r. wynika, że po stronie dochodów największą pozycją był dochód z dzierżawy rzeźni miejskiej wynoszący 1 425 rbs, podymne w kwocie 569 rbs, dochód z propinacji 463 rbs oraz podatek konsensowy w wysokości 335 rbs⁷¹. W dziale wydatków przewidziano na utrzymanie magistratu przeszło 2 000 rubli, nie wliczając w to kwaterunkowego instytucji sądowych (224 rbs), wynajmu pomieszczeń dla potrzeb kancelarii (300 rbs) i innych wydatków, jak choćby prenumerata gazet rządowych (106 rbs). Na utrzymanie porządku w mieście przeznaczono jedynie 17 rbs. 80 kop., na oświetlenie miasta – 96 rbs 35 kop., wynagrodzenie stróżów nocnych - 200 rbs. Lepiej przedstawiały się wydatki na szpitale i zakłady dobroczynne, wynoszące 193 rbs, na szkołę miejską - 100 rbs. Szczupłość środków budżetowych powodowała konieczność nakładania na mieszkańców podatków specjalnych. W 1902 r. z takiego podatku pochodziła suma 268 rbs, przeznaczona na remont trzech mostów na Nasielnej⁷².

W budżecie na 1904 r. znalazła się po stronie dochodowej, oryginalna, niespotykana gdzie indziej pozycja *dochodów z wydzierżawienia nawozu zbieranego na placu targowym*, przynosząca dochód w wysokości 9,5 rbs rocznie⁷³. W celu maksymalizacji przychodów magistrat wydzierżawiał również grunt przeznaczony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jako rezerwa pod cmentarz żydowski – roczny dochód

⁷⁰ B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, op. cit., s. 292.

⁷¹ Echa Płockie i Łomżyńskie 1902, nr 1, s. 3.

⁷² Ibidem.

⁷³ Ibidem, 1904, nr 47, s. 2.

z tego tytułu wynosił 20 rbs, dzierżawcą zaś był Judko Karnaj⁷⁴.

Mimo trudnej sytuacji budżetowej miasto zdołało na przestrzeni badanego okresu zaoszczędzić znaczny kapitał zgromadzony w Banku Państwa. Według stanu na 1894 r. Nasielsk posiadał 1 570 rbs kapitału zapasowego, ale już w 1908 r. kapitał stały *nietykalny* wynosił 2 400 rbs, do tego dochodził jeszcze kapitał zapasowy *remanenty* w kwocie 4 316 rbs⁷⁵. Z tytułu oprocentowania obydwu kapitałów miasto zyskiwało 394 rbs rocznie, co z reguły przeznaczano na tzw. *pomnożenie majątku miejskiego*, a więc remonty gmachów miejskich lub wykup gruntów z przeznaczeniem na cele publiczne⁷⁶. Mienie komunalne stanowiły nieruchomości, na które składały się: drewniana rzeźnia miejska i murowana szopa straży ogniowej oraz ruchomości, których wartość oszacowano na 7 006 rbs⁷⁷.

Budżety Nasielska wzorem innych miast Królestwa Polskiego były przedmiotem szczegółowych i częstych kontroli (rewizji) władz nadrzędnych, głównie szczebla powiatowego pod względem, zarówno merytorycznym, jak i finansowo-księgowym. Badano zasadność wydatków, ich zgodność z zapisami w projektach budżetów, składanych na okres trzech lat oraz wysokość wydatkowanych kwot. Z bogatej korespondencji w tym zakresie przechowywanej w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy i jego oddziałów w Milanówku i Grodzisku Mazowieckim wynika, że kontrole odbywały się corocznie, poczynając od 1902 r. Kontrole wykazywały pewne niedociągnięcia np. nasielski magistrat nie wywiązywał się należycie z opłat za druki urzędowe oraz prenumeratę *Warszawskich Gubernialnych Wiadomości*⁷⁸.

Złożoną sytuację materialną mieszkańców Nasielska pogłębiał uciążliwy, występujący w skali całego kraju system fiskalny. Polegał on na drenażu zasobów finansowych przez czynniki zwierzchnie, co świadczyło o eksploatacyjnym i kolonialnym systemie wprowadzonym przez Rosję wobec podbitego kraju. Podatkami starano się objąć wszystkich mieszkańców, lecz siłą rzeczy, główny ciężar ponosili właściciele posesji oraz prowadzący działalność gospodarczą: kupcy, rzemieślnicy i dzierżawcy różnych dochodów konsumpcyjnych.

W 1904 r. wprowadzono reformę podatku od nieruchomości, znacznie go podnosząc. Wszystkie miasta w Królestwie podzielono na pięć klas. Nasielsk obok Kolna, Wyszogrodu, Dobrzynia i Tykocina przydzielony został do piątej klasy⁷⁹. Podatek był ściśle

⁷⁴ APP, ZPP, sygn. 78, k. 33.

⁷⁵ B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, op. cit., s. 104-105; *Obzór warszawskiej guberni za 1894 g.*, (tablica o dochodach i wydatkach guberni warszawskiej w 1894 r.).

⁷⁶ Ibidem, s. 235. W 1909 r. kwotę 559 rbs przeznaczono na remont rzeźni, zaś w 1904 r. dokonano zakupu kawałka gruntu w celu regulacji ul. Nowowarszawskiej za kwotę ok. 140 rbs.

⁷⁷ Ibidem, s. 105.

⁷⁸ Archiwum Państwowe m.st. Warszawy (APW), Rząd Gubernialny Warszawski (RGW), Ref. IV, sygn. 115/1902, k. 120.

⁷⁹ Echa Płockie i Łomżyńskie 1903, nr 60, s. 3.

* Subhastacja (łac. sub hasta – pod włócznią) – sprzedaż majątku za długi hipoteczne w drodze licytacji, wprowadzona w Polsce w 1793 r., szacunek subhastacyjny – wylicytowana kwota dzielona między wierzycieli.

związany z uzyskiwanymi dochodami z tytułu komornego i godził przede wszystkim w kamieniczników.

Ówcześni ekonomiści zwracali uwagę na zadłużenie posesji miejskich w Królestwie. Sytuację obrazował jednoznacznie Adolf Peretz po analizie zadłużenia na początku XX wieku. Tak brzmi jego konkluzja: (...) *własność nieruchomości miejska ugięła się pod ciężarem zadłużenia prywatnego, bardzo drogiego, bez dochodowych domów i braku kredytu amortyzacyjnego. Liczne licytacje wykazywały znikome szacunki subhastacyjne*, w których następstwie sumy hipoteczne spadały niszcząc wierzycieli*⁸⁰.

Poszczególne kategorie obciążeń podatkowych mieszkańców Nasielska ilustruje treść poniższych tabel.

Tabela 33. Podatki na rzecz Skarbu uiszczone w 1909 roku w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Lp.	Rodzaj podatku	Wysokość w rublach srebrnych
1.	Na instytucje administracyjne	96
2.	Na Sądy Pokoju	263
3.	Na areszty policyjne	126
4.	Na dobroczynność	389
5.	Na zdrowotność	248
6.	Na oświatę	1 338
	Razem	2 460

Źródło: B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, op. cit., s. 280-281.

Tabela 34. Podatki na rzecz kasy miejskiej uiszczone w 1909 r. w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Lp.	Rodzaj podatku	Wysokość w rublach srebrnych
1.	Podatek miejski z nieruchomości	571
2.	Składka na oświetlenie miasta	451
3.	Składka na stróżów nocnych	200
4.	Składka na koszty leczenia ubogich mieszkańców	237
5.	Inne składki z nieruchomości	152
6.	Kanon od handlu i przemysłu	1 078
7.	Podatek od piwiarni	100
8.	Składka szkolna	1 238
9.	Podatek od psów	25
	Razem	4 052

Źródło: B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, op. cit., s. 130-131.

Różnorodność obciążeń fiskalnych oraz wysokość poszczególnych podatków występujących w tabelach świadczy o ogromie fiskalizmu władz carskich. Działanie to prowadziło do dalszej pauperyzacji mieszczan, których kondycja ekonomiczna była zła.

⁸⁰ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 14.

Zasługuje na podkreślenie znaczna suma wydatków na zakłady dobroczynne i wydatna kwota pozostawiona do dyspozycji zwierzchnich instytucji, co było znamienne dla epoki postyczniowej.

4. Rzemiosło i drobny przemysł

Główne źródło utrzymania mieszkańców Nasielska w omawianym okresie stanowiło rzemiosło i drobny przemysł. W 1865 r. z rzemiosła i drobnego przemysłu utrzymywało się 483 rodziny, czyli nieco powyżej połowy wszystkich rodzin zamieszkających w Nasielsku⁸¹. Warsztaty rzemieślnicze oraz drobne zakłady przemysłowe były własnością 237 majstrów, w tej liczbie 136 Żydów, 97 Polaków i 4 Niemców⁸². Zbliżona struktura zawodowa oraz własnościowa w rzemiośle i przemyśle występowała w Nasielsku do wybuchu I wojny światowej.

Na rzemiosło i drobny przemysł w mieście składały się następujące branże: skórzana, drzewna, budowlana, spożywcza, włókiennicza i usługowa. W 1880 r. najliczniej była reprezentowana branża skórzana. W tej dziedzinie wytwórczości dominowało szewstwo skupiające 121 szewców i 11 cholewkarzy⁸³. Szewstwem zajmowali się głównie Polacy (91 majstrów), którzy stanowili 75% zatrudnionych w tej branży i Żydzi (30 majstrów)⁸⁴. Wzrost popytu na obuwie w związku z szerszym zasięgiem rynku lokalnego oraz ustalona renoma nasielskiego obuwia na północnym Mazowszu przyczyniły się do wzrostu liczby nasielskich szewców. Na początku XX w. zanotowano łącznie 149 majstrów, w liczbie tej 104 Polaków i 45 Żydów⁸⁵.

Nasielscy szewcy i kamasznicy zaopatrywali się w surowiec u miejscowych garbarzy lub u żydowskich handlarzy skór. W 1880 r. w mieście funkcjonowało 9 garbarni, których roczny obrót wynosił 17 655 rb⁸⁶. W 1902 r. doliczono się już 10 garbarni, zlokalizowanych przy ulicy Garbarskiej⁸⁷. Największy i najbardziej nowoczesny zakład garbarski zatrudniający 12 robotników należał do Karola Litke⁸⁸.

Nasielsk był jednym z największych ośrodków przemysłu garbarskiego w tej części północnego Mazowsza. Rozwojowi tej branży sprzyjało duże zapotrzebowanie na surowiec ze strony miejscowych szewców i rymarzy oraz łatwość pozyskania wody i niezbędnych garbników, uzyskiwanych z kory dębu, wierzby (do skór delikatnych) i brzozy (do jasnych skór). Proces garbowania skór miał dość skomplikowaną technologię. Na początku, skóry poddawano tzw. warsztatowi mokremu, mającemu na celu usunięcie wło-

⁸¹ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 15.

⁸² Ibidem, k. 16.

⁸³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, op. cit., s. 925.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim*, oprac. J. L. de Verdon, Warszawa 1902, s. 164.

⁸⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, op. cit., s. 925.

⁸⁷ *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 165.

⁸⁸ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, s. 35.

sów i rozluźnienie tkanki skórnej. W tym celu skóry umieszczano w dołach wyłożonych połówkami belek i wylepionych gliną, polewając je substancjami o odczynie zasadowym. Najczęściej stosowano popiół drzewny lub wapno gaszone. Resztki zasad usuwano za pomocą kwasowych kąpeli z otręb zbożowych oraz wytrawiano nawozem kurzym lub gołęmbim. Garbowano w drewnianych kadziach, przesypując skóry warstwami zmielonej kory. Skóry przekładano z kadzi do kadzi i moczo w brzeczka, czyli kąpielach garbarskich o wzrastającym stężeniu. Opisane tu garbowanie dołowe i kadziowe było procesem długotrwałym i w przypadku skór twardych mogło trwać nawet do 1 roku⁸⁹.

Odpowiednią ilość skór do garbowania pozyskiwano najpierw z rynku miejscowego, od rzeźników i rakarzy oraz z okolicznych wsi, poprzez skup skór surowych od chłopów na targach i jarmarkach. Przedmiotem skupu były skóry bydłce, świńskie, końskie, baranie i kozie. Gdy nie wystarczało surowca na miejscu, garbarze dokonywali zakupów na rynkach ościennych miast (Pułtusk, Serock, Wyszaków, Nowy Dwór czy Ciechanów) lub korzystali z usług handlarzy żydowskich. Głównymi odbiorcami produktów z nasielskich garbarni byli miejscowi szewcy, rymarze i kuśnierze. Spośród pięciu zakładów rymarskich w Nasielsku, cztery należały do Polaków, a jeden do Żyda Rosenberga⁹⁰.

Decydujące znaczenie w zakresie wyżywienia mieszkańców Nasielska miał przemysł spożywczy, reprezentowany przez takie działy jak: młynarstwo, piekarnictwo, piwowarstwo, gorzelnictwo i przetwórstwo mięsne. W analizowanym okresie w Nasielsku było 5 młynów wodnych i 1 parowy. W 1880 r. roczny obrót nasielskich młynów wyniósł 5 960 rb⁹¹. Wskutek postępu technicznego młyny wodne i wiatraki wyparte zostały przez młyny mechaniczne, z których pierwszy powstał w 1910 r. i należał do spółki Wajngartena, Majera i Mosza Mordki⁹². Drugi młyn mechaniczny należał do Władysława Czachorowskiego i powstał w 1912 r. W tym czasie likwidacji uległ młyn wodny w ulicy Młyńskiej należący do Niemca Jana Zajdlera⁹³. Na terenie gminy Nasielsk znajdowało się 6 młynów i 7 wiatraków walcowych. Największy młyn parowy w Pieścirogach należał do Chaima Toruńczyka⁹⁴. Do większych zakładów przetwórstwa zbożowego zaliczały się również młyny wodne: w Lelewie, Nowej Wsi, Ruszkówku i wiatrak Niemca Jana Hampela na przedmieściu Nasielska - Wiosce⁹⁵. Większość nasielskich młynów i wiatraków, oprócz mąki wyrabiała również kaszę.

W 1911 r. wypiekiem chleba w Nasielsku zajmowało się 9 piekarni; 7 z nich wyposażonych było w piece o większym wsadzie – 5 pudowym, 2 piekarnie miały wsady – 3 pudowe⁹⁶. Wypiekano w nich głównie chleb razowy, pytlowy i w niewielkich ilo-

⁸⁹ *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 4, Warszawa 1967, s. 109.

⁹⁰ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1904, nr 72, s. 3.

⁹¹ APW, ZPP, sygn. 113, k. 199.

⁹² APW, HP, sygn. 832, k. 143.

⁹³ R. Małowiecki, *Miasto Nasielsk i okoliczne wsie*, op. cit., s. 13.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 14.

⁹⁵ APW, ZPP, sygn. 154, k. 10.

⁹⁶ *Ibidem*, k. 13.

ściach bułki z mąki pszennej. Pieczywo było konsumowane przez mieszkańców miasta, bowiem ludność wiejska wypiekała sama pieczywo z mąki *razówki*.

Liczną grupę zawodową branży spożywczej stanowili rzeźnicy, skupieni w cechu zrzeszającym 22 majstrów. Wśród nich było 16 Żydów, trudniących się ubojem bydła i przetwórstwem mięsa wołowego oraz 6 Polaków, zajmujących się ubojem trzody chlewnej i przerobem mięsa wieprzowego⁹⁷.

Ważniejsze zakłady przemysłu spożywczego w Nasielsku przedstawia następujące zestawienie.

Tabela 35. Zakłady przemysłu spożywczego w Nasielsku w latach 1865-1914

Lp.	Nazwa zakładu	Wielkość produkcji lub obrót	Nazwisko właściciela	Lokalizacja
1	Browar	80 000 garncy piwa	Bronisław Kurtz	ul. Browarna
2	Gorzelnia	10-11 000 korcy kartofli	j.w.	Chrcynno
3	Fabryka octu	4 427 rb.	Mosze Kon	Nasielsk
4	Wytwórnia lemoniady	1 600 rb.	Szmul Kreda	j.w.
5	Wytwórnia wody gazowanej	1 460 rb.	Flajt Altman	j.w.

Źródło: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, s. 642 i t. VI, s. 925; *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1898, nr 15, s. 3.

Zakłady przemysłu spożywczego poza browarem i gorzelnią były niewielkie i prymitywne. Browar istniał od 1830 r., a w latach siedemdziesiątych XIX w. został zmodernizowany, gdyż przeżywał wtedy okres swojej świetności. Natomiast w 1908 r. zatrudniał już tylko 4 robotników⁹⁸. Warto na chwilę zatrzymać się przy Bronisławie Kurtzu, który niewątpliwie był największym pracodawcą w rejonie Nasielska, zatrudniając w sumie około 300 osób⁹⁹. Jego okrojony parcelacją majątek posiadał stosunkowo mało pól uprawnych, był natomiast uprzemysłowiony. Przemysł ten związany był z przetwórstwem spożywczym, oprócz browaru działała tu gorzelnia z rektyfikacją, założona w latach pięćdziesiątych XIX w. przez Aleksandra Kurtza¹⁰⁰. Wyroby alkoholowe zaspokajały konsumpcję lokalną i kierowane były na rynek warszawski. Odbiorcami trunków dworskich były w dużej mierze karczmy znajdujące się zarówno w samym mieście - 2 karczmy, jak i *Karczma na Pniewie z drzewa postawiona w części murowana, w której szynkuje się trunek dworski za wynagrodzeniem szynkarza Rubina 20 garncem*¹⁰¹. W karczmach we wsiach Budy Siennickie i Wągradno (...) *sprzedaje się trunek dworski przynależny do folwarku w Siennicy* (...) ¹⁰².

Rzemiosło branży metalowej w Nasielsku w 1896 r. było reprezentowane przez

⁹⁷ APP, ZPP, sygn. 503, k. 57.

⁹⁸ *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1910, s. nlb.

⁹⁹ APW, ZPP, sygn. 154, k. 62.

¹⁰⁰ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 17.

¹⁰¹ Ibidem.

¹⁰² Ibidem, k. 19.

6 żydowskich blacharzy, 14 kowali, jednego kotlarza, tokarza i dwóch ślusarzy¹⁰³.

Branżę budowlaną reprezentowało sześciu murarzy, trzech cieśli, 17 stolarzy, jeden malarz i 9 zdunów¹⁰⁴, których liczba w 1902 r. wzrosła do 12¹⁰⁵. Wzrastająca liczba rzemieślników tej profesji oraz osiągane przez nich dochody (4 000 rbs w 1880 r.) wskazuje na ożywiony ruch budowlany w mieście¹⁰⁶. Przykładowe średnie płace robotników branży budowlanej na Mazowszu przedstawia następujące zestawienie.

Tabela 36. Dienne płace robotników budowlanych w 1870 r. w miastach północnego Mazowsza (w rublach srebrnych)

Zawód	W sezonie budowlanym	Poza sezonem budowlanym
Stolarz	2,25	1,80
Ślusarz	2,25	1,50
Malarz	1,20	1,00
Murarz	1,20	1,00
Dekarz	1,50	0
Brukarz	1,20	0

Źródło: APW, RGW, Wydz. Bud. Ref. XVII, sygn. 43, k. 5.

Rzemiosło drzewne w Nasielsku, w stosunku do stanu zalesienia w regionie, nie było zbyt rozwinięte. Oprócz wspomnianych już stolarzy był jeden bednarz, 6 kołodziejów, 5 drwali i 2 traczy¹⁰⁷. Znamienne jest to, że zarówno w Nasielsku, jak i gminie Nasielsk nie było nawet jednego tartaku. Najbliższe tartaki znajdowały się w Serocku, Pułtusk i Wyszkanie¹⁰⁸. Podobnie rzecz się miała z cegielniami, najbliższe obiekty tej branży funkcjonowały w Wierzbicy koło Serocka i w Pułtusku (właścicielem był Celnik Symcha)¹⁰⁹.

Branża usługowa była reprezentowana przez czterech fryzjerów, 14 żydowskich furmanów - dorożkarzy oraz aptekarzy: Jana Grabowskiego i Adama Szelągka. Na początku XX w. w mieście prowadziło praktykę lekarską dwóch lekarzy - dr Władysław Stefański i Wiktor Zakrzewski¹¹⁰.

¹⁰³ *Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza* 1896, nr 125, s. 8.

¹⁰⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, op. cit., s. 925.

¹⁰⁵ *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 164.

¹⁰⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, op. cit., s. 925.

¹⁰⁷ APW, ZPP, sygn. 113, k. 92.

¹⁰⁸ *Przemysł i handel Królestwa Polskiego* 1913, poz. 9015-9028.

¹⁰⁹ *Ibidem*, poz. 3345-3405.

¹¹⁰ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 41-44.

Tabela 37. Struktura nasielskiego rzemiosła przełomu XIX i XX w. kształtowała się następująco:

Branża	Liczba rzemieślników (majstrów)
skórzana	181
spożywcza	101
włókiennicza	45
budowlana	39
metalowa	24
usługowa	21
drzewna	14

Źródło: *Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza* 1896, Słownik geograficzny K.P., *Krótką monografią wszystkich miast i miasteczek w K.P.*, F. Rostkowski, Monografia miasta Nasielska.

Okolo 1910 r. powstał w Nasielsku pierwszy większy zakład produkcyjny – fabryka guzików założona przez braci Arona i Borucha Filar. Według Instytutu Żydowskiego w Nowym Jorku fabryka ta powstała w 1897 r. z lokalizacją przy ulicy Warszawskiej 46¹¹¹. Niemniej, opisujący miasta Królestwa Polskiego na początku XX w. - Jacques de Verdmon nie wspomina o fabryce guzików w swoim opisie Nasielska¹¹². Być może bliżej prawdy był Feliks Rostkowski, który ustalił jej powstanie na 1908 r.¹¹³. Pierwsza wzmianka w archiwaliach, na którą autor natrafił, dotycząca wzmiankowanej fabryki pochodzi z 1912 r. Dowiadujemy się z niej, że zakład zatrudniał 60 pracowników, a wartość rocznej produkcji wynosiła wówczas 35 000 rb.¹¹⁴ Okres największego rozwoju fabryki guzików przypadł na lata 20. i 30. XX w., stąd też zostanie on szerzej omówiony podczas analizy lat międzywojennych.

5. Rynek zbytu dla artykułów rzemieślniczych i przemysłowych

Warsztaty rzemieślnicze oraz małe zakłady przemysłowe, wytwarzały przede wszystkim produkty czy usługi na rynek lokalny. W zakresie rynku lokalnego znajdowała się zarówno ludność samego Nasielska, która systematycznie wzrastała, osiągając na początku XX w. przeszło 5 000 mieszkańców, a także mieszkańcy 62 wsi sołeckich oraz 13 folwarków wchodzących w skład gminy Nasielsk o potencjale ok. 10 000 mieszkańców¹¹⁵. Zarówno liczba, jak i zamożność ludności włościańskiej w latach 1865-1914 wykazywała tendencje zwykłe. Według moich szacunków, w omawianym okresie rynek lokalny Nasielska oraz utrzymujących z miastem kontakty handlowe okolicznych wsi, zrzęsał

¹¹¹ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Nashelsker Aid Society, sygn. RG 976, p. 9.

¹¹² *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 164-165.

¹¹³ F. Rostkowski, op. cit., s. 9.

¹¹⁴ APP, ZPP, sygn. 154, k. 400-402.

¹¹⁵ APP, ZPP, sygn. 154, k. 126.

ok. 20 000 osób¹¹⁶.

Kontakty handlowe ludności wiejskiej mikroregionu z Nasielskiem zależały w dużej mierze od istniejącej sieci drożnej oraz jej jakości. Dawna sieć drożna w okolicach Nasielska nie uległa istotnym zmianom w drugiej połowie XIX w. Istniały tu od średniowiecza ważne połączenia drogowe: z Nasielska do Warszawy przez Chrcynno i Dębę oraz wybrukowana w latach czterdziestych XIX w. droga łącząca Pułtusk z Płońskiem i Prusy Wschodnie z Warszawą przez Mławę, Ciechanów, Nowe Miasto, Nasielsk, Chrcynno i Dębę. Pewne znaczenie miały także drogi z Nasielska do Pułtuska i Przasnysza przez Strzegocin oraz z Nasielska do Zakroczymia przez Cegielnię Psucką i Psucin lub przez Pieścirogi i Mokrzyce. Inne drogi, których sieć była należycie rozwinięta, miały znaczenie podrzędne i należy je uznać jako dojazdowe o lokalnym znaczeniu¹¹⁷.

Najłatwiejszą komunikację z Nasielskiem mieli mieszkańcy takich wsi jak: Krzyczki, Glice, Pniewo, Pniewska Górka, Wioska, Kosewo, Kątne, Mazewo i Słustowo, dzięki bitemu traktowi z Pułtuska do Płońska. W latach osiemdziesiątych XIX w. lepszą łączność z Nasielskiem uzyskiwały wsie: Wiśniewo, Kosewo, Pieścirogi, Mokrzyce Włościańskie, Morgi i Mogowo. Nastąpiło to dzięki wykonaniu bitego traktu z Nasielska do dworca kolejowego, w związku z uruchomieniem linii Kolei Nadwiślańskiej¹¹⁸. Jednak większość dróg prowadzących do Nasielska stanowiły drogi polne, z których korzystanie było możliwe przez większą część roku. Podczas srogoch i śnieżnych zim ruch kołowy ustępował miejsca saniom i chłopskim zajdom.

Szczególnie duże znaczenie dla zbytu wyrobów rzemieślniczych miały targi odbywające się w każdy wtorek i piątek tygodnia i jarmarki, odbywające się sześć razy w roku: *we wtorek po Niedzieli Śródpustnej (27 III), po Świętym Wojciechu (23 IV), po Świętym Jakubie (13 VII), po Świętym Michale (17 IX), po Wszystkich Świętych (1 XI) i po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi (8 XII)*¹¹⁹. Starania władz miejskich Nasielska spowodowały, że izba skarbową wyraziła zgodę na kolejny - siódmy jarmark, począwszy od 1902 r. wyznaczony na dzień 17 czerwca¹²⁰. Inne ośrodki miejskie północnego Mazowsza dysponowały sześcioma jarmarkami w roku, niektóre zaś osady np. Serock organizowały cztery jarmarki rocznie. Stanisław Łagowski, opisujący małe mazowieckie miasta, tak przedstawił jedno z małomiasteczkowych targowisk z początku XX stulecia (...) *na jarmarkach jak i na targach, głównymi artykułami przywozu są rozmaite gatunki zboża: żyto, pszenica, jęczmień i owies, dalej kartofle, jarzyny i owoce, wreszcie wszelkiego rodzaju nabiał: mleko, śmietana, masło, ser, jaja. W zamian za to lud zaopatruje się w gotowe ubrania i obuwie (wyrób krawców i szewców tak miejscowych jak i przy-*

¹¹⁶ Są to dane szacunkowe, do liczby mieszkańców Nasielska i gminy Nasielsk dodałem mieszkańców parafii nasielskiej, ponieważ granice gminy i parafii nie pokrywały się.

¹¹⁷ J. Kazimierski, *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, op. cit., s. 34.

¹¹⁸ APWeM, RGW, Ref. IV, sygn. 249/1895, k. 23.

¹¹⁹ *Pamiętna książka łomżyńskiej guberni za 1890 g.*, s. 58; *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 139.

¹²⁰ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1902, nr 49, s. 2.

jezdnych), we wszelkie tak zwane towary bławatne, wreszcie we wszelkie sprzęty i potrzeby gospodarskie oraz w naczynia kuchenne. Prócz zwykłych drewnianych skrzynek, szaf, łózek, stołów i krzeselek, wytwórcy z spod Ostrołęki dowożą tu niekiedy oryginalne, niezmiernie lekkie plecione z drzewa i bardzo tanie, bo po 20 kopiejek sztuka, krzeselka i kanapki. Artykułami wywozu są nadto rozmaite produkty spożywcze, jako to: sadło, słonina i inne wyroby rzeźnicze, następnie herbata, kawa, cukier i pieczywo. Na tak zwanych tasach, czyli namiotach dostrzegamy paciorki, koraliki, obrazy, obrazki, wreszcie książki do nabożeństw oraz pewne inne, bardzo tanie, ale jak o tem sądzić można z tytułów (jak np. senniki lub obliczone na sensację powieści i romanse w rodzaju takich, jak np. *Siedmiu mędrców*, *Lampa Aladyna*, *Kartusz sławny bandyta włoski* itp.) mało lub wcale dla ludu niepożyteczne, książki i wydawnictwa. Największe jarmarki i targi bywają na jesień i w ziemie, najmniejsze na wiosnę i w lecie, w porze robót w polu. Zakupy na targach i jarmarkach robią nie tylko mieszkańcy miasta, ale i mieszkańcy odległych stąd o jakie 7 do 10 wiorst licznych wsi. Letnią porą możemy oglądać na targach sporo letników z pobliskich lotnisk (...) ¹²¹.

Według Szolema Alejchema - literata tworzącego w języku jidysz na targach i jarmarkach miast Mazowsza dominowali Żydzi i kobiety. Tymi słowy opisywał on atmosferę mazowieckich targów i jarmarków: (...) *chłopi, konie, krowy, świnie, Cyganie, wozy, koła, chomąta i Żydzi. Żydzi wszelakiego rodzaju. Żydzi ze skórami, Żydzi z czapkami, Żydzi z towarami bławatnymi, Żydzi z bułkami, obwarzankami, ciastkami, kwasem jabłecznym i czym tylko chcecie. A co powiedzieć o babach? Były tam baby z koszykami, baby z jabłkami, baby z drobiem, baby z rybą smażoną i baby w ogóle. I to wszystko gada, kwiczy i gdacze* (...) ¹²².

Zbliżoną funkcję co targi i jarmarki spełniały odpusty. Jeden z korespondentów *Ech Płockich i Łomżyńskich* tak opisał odpust w Nasielsku na początku XX w. *Raz na rok, w dzień św. Wojciecha, dn. 23 kwietnia, obchodzony bywa w Nasielsku wielki odpust. Zazwyczaj już w przeddzień odpustu liczba przyjezdnych dochodzi do kilku tysięcy. Wtedy podziwiać możemy różnorodne stroje ludowe, wtedy słyszeć możemy rozmaite gwary, wtedy zjawiają się huśtawki, karuzele, młyny diabelskie, a liczba tasów z paciorkami, obrazkami i koralikami, jako też liczba namiotów z pamiątkowymi kubkami, szklankami itp. przedmiotami, oraz piernikami i innemi łakociami wzrasta niepomniernie* ¹²³.

Najliczniejszą grupę rzemieślników nasielskich biorącą udział w targach i jarmarkach stanowili szewcy. Na początku XX w. wystawiało swoje wyroby na sprzedaż ok. 80-100 rzemieślników tej dominującej w Nasielsku branży. Oprócz mieszkańców miasta i okolicznej ludności wiejskiej, obuwie zakupywali tu handlarze żydowscy z Puł-

¹²¹ A. M. Mickiewicz, S. Tyc, *Materiały źródłowe do dziejów miast położonych wokół Warszawy (2. połowa XIX i początek XX w.)*, Wyszaków-Pułtusk 2009, s. 44-45.

¹²² J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 141.

¹²³ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1900, nr 15, s. 3.



Mapa 1. Rynek lokalny Nasielska w latach 1865-1914. Opracowanie własne autora.

tuska i Serocka, i sprzedawali jej później na targach w powiatach: pułtuskim, płońskim, przasnyskim i ostrołęckim¹²⁴.

Miejscem głównym transakcji handlowych był rynek oraz uliczki w sąsiedztwie rynku. Głównym zaś odbiorcą wyrobów rzemieślniczych i przemysłowych byli mieszkańcy wsi leżących w promieniu 10-15 km od Nasielska. Funkcjonowała tu pewna korelacja, bowiem włościanie sprzedawali wyprodukowane nadwyżki płodów rolnych, a rzemieślnicy nasielscy bardzo często je kupowali. Prowadziło to do bezpośredniej wymiany handlowej bez udziału pośredników, co zwiększało siłę nabywczą.

Podczas targów i jarmarków znacznie wzrastały obroty nasielskich sklepów. Według relacji korespondenta *Zarzewia* z 1912 r. o pseudonimie *Bary* w jarmarki i dni targowe obrót sklepu bławatnego w Nasielsku dochodził od 700 rb., natomiast w zwykłe dni wynosił zaledwie 200 rb.¹²⁵. W czasie targów i jarmarków, karczmy i szynki nasielskie zapępniały się ludnością wiejską. Najbardziej znaną karczmą w mieście była gospoda *Wielopole* zlokalizowana w centralnej części Nasielska w sąsiedztwie rynku. W karczmie tej przygrywała żydowska kapela. Oprócz karczmy, wyszynk w mieście prowadziło również siedem szynków prowadzonych przez Żydów¹²⁶. Opisujący społeczność żydowską

¹²⁴ *Encyklopedia powszechna*, t. 19, Warszawa 1865, s. 983.

¹²⁵ *Zarzewie* 1912, nr 2, s. 14.

¹²⁶ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 76 (tabela 13).



Mapa 2. Rynek regionalny nasielskich rzemieślników w latach 1865-1914. Opracowanie własne autora.

małych miast u schyłku XIX w. Klemens Szaniawski* twierdził, że (...) w *najmniejszym nawet miasteczku, bywało kilkanaście szynków jawnych i niejawnych a ich właściciele biedy nie zaznali* (...) ¹²⁷. Pomimo restrykcyjnych przepisów władz carskich o całkowitym zakazie produkowania i sprzedaży przez Żydów trunków we wsiach i miasteczkach proceder nadal miał miejsce i przynosił zyski ¹²⁸.

6. Handel

Handel w Nasielsku, analogicznie jak w wielu innych ośrodkach miejskich w Królestwie Polskim był zmonopolizowany przez ludność żydowską. Zjawisko to było szczególnie widoczne na początku analizowanego okresu, kiedy to wszystkie sklepy należały do żydowskich właścicieli. Jednak już w latach 80. XIX w. monopol został złamany, ponieważ powstały dwa sklepy kolonialne, których właścicielami byli Polacy - Karpiński

* Klemens Szaniawski, pseudonim Klemens Junosza (1849-1898), powieściopisarz, nowelista, ogłaszał felietony głównie w *Kłosach*, *Kolcach* i *Wieku*; sławę zyskał jako tzw. portrecista środowisk żydowskich, łączący bystrość obserwacji psychologicznej, humor i dowcip z liryczną refleksją, był autorem takich powieści jak: *Pan sędzia*, *Syzyf*, *Pajaki*, *Żywot pana Syruchy Borucha Kaltkugla* i innych, *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 11, Warszawa 1967, s. 186.

¹²⁷ K. Szaniawski, *Nasi Żydzi w miasteczkach i na wsiach*, op. cit., s. 37.

¹²⁸ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 75.

i Sierocki. Obroty tych sklepów były niewielkie, a ich oferta handlowa ograniczała się głównie do kawy, herbaty i cukru, nie stanowiąc większej konkurencji dla żydowskich sklepikarzy¹²⁹.

W 1892 r. było w Nasielsku 67 sklepów i kramów, z tego aż 65 (97%) należało do Żydów¹³⁰. Handlarze żydowscy dysponowali coraz większym kapitałem obrotowym, dominując tym samym w handlu hurtowym i detalicznym. Sklepy żydowskie charakteryzowały się różnorodną i bogatą ofertą handlową, obejmującą znaczny asortyment towarów. Większość kupców żydowskich handlowała towarami jednej branży lub branż pokrewnych, była też grupa handlująca jednocześnie różnymi towarami.

U schyłku XIX w., wśród kupców żydowskich w Nasielsku było m.in. 25 handlarzy towarami drobnymi, 22 - mąki, 16 - towarami łokciowymi, żelaza - 3, opału - 3, skór - 2, chleba - 2, soli - 2¹³¹.

W dobie zwiększonego zużycia alkoholu przez polskie społeczeństwo, duże znaczenie odgrywał handel napojami alkoholowymi, przynoszący pokaźne zyski. Do najbogatszych w tej branży zaliczali się handlarze trunków zagranicznych: Chaim Bergazyn, który uiszcział rocznie 40 rbs. tytułem opłaty patentowej, Chaja Borensztejn, handlujący jednocześnie tytoniem płacił 35 rbs. Równie wysokie opłaty patentowe w 1892 r. odprowadzali: Fajga Kotos, Malta Segal, Lejb Grenfeld, Mosze Kon i Nachman Cukierman¹³². Były to znaczące kwoty i świadczyły o dużej skali obrotów, a tym samym o pokaźnych zyskach, dla porównania średniozamożny, małomiasteczkowy kupiec uiszcział podatek w wysokości 10 rbs. rocznie.

Poza handlarzami trunków, do najbogatszych kupców nasielskich zaliczali się również handlarze towarów łokciowych. Jeden z nasielskich sklepów bławatnych, który swoim asortymentem obejmował także galanterię i kapelusznictwo w drugiej połowie 1911 r. uzyskał obrót 24 000 rb., targując przeciętnie 200 rb. dziennie. W sklepie tym było zatrudnionych 15 osób, pobierających uposażenie w wysokości łącznej 230 rb. Sklep ten zaopatrywany był w towary od kupców z Łodzi¹³³.

Jednym z ważniejszych działów handlu był handel zbożem, skupiony w rękach bogatszych Żydów. Skupywali oni zboże wyłącznie do chłopów. Ziemianie sami odwozili zboże do Warszawy i nie korzystali z pośrednictwa Żydów. Kryzys agrarny lat 80. XIX w. odbił się negatywnie na handlu zbożem. Cytowany już wcześniej Żabko-Potopowicz opisujący kryzys zbożowy, stwierdził, że *odbił się on nie tylko na cenach artykułów rolnych, spadku zasiewów blisko o 1/3, ale również na cenach samej ziemi. W 1880 r. płacono za włókę ziemi 5 000 rbs., a w pięć lat później już tylko połowę tej sumy*¹³⁴. Przełamanie kryzysu zbożowego u schyłku XIX w. spowodowało, że handlem zbożem trudniło się

¹²⁹ APP, ZPP, sygn. 113, k. 52.

¹³⁰ *Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Nashelsker Aid Society*, sygn. RG 976, p. 9.

¹³¹ Ibidem.

¹³² APP, ZPP, sygn. 194, k. 104.

¹³³ Zarzewie 1912, nr 2, s. 14.

¹³⁴ A. Żabko-Potopowicz, *Stulecie działalności ziemiaństwa polskiego 1814-1914*, op. cit., s. 29.

wówczas już ok. 30 handlarzy żydowskich z Nasielska. Do największych tej branży należeli: Abram Goldsztejn, Lejba Pragier, Judko Gartenstejn, Azriel Ajzensztat i Mosek Pelermuter¹³⁵. Skupowali oni znaczną ilość zboża zarówno na miejscowych, jak i sąsiednich targach i jarmarkach. Bardzo często chcąc kupić zboże po niższej cenie, wynajmowali tzw. pośredników. Według cytowanego wcześniej Klemensa Szaniawskiego, uważający siebie za kupców zbożowych Żydzi z małych miast, faktycznie byli tylko faktorami czy agentami kupców z innych znacznie większych od Nasielska ośrodków miejskich i żyli z procentów od transakcji¹³⁶.

Istotną rolę odgrywał handel bydłem. Na początku XX w. trudniło się nim 5 handlarzy żydowskich, którzy skupowali bydło na targach i jarmarkach w Nasielsku. W celu dokonywania transakcji handlowych wyjeżdżali również na inne jarmarki do sąsiednich miast. Największy jarmark nasielski na bydło odbywał się 17 czerwca¹³⁷.

Duże jarmarki, skupiające handlarzy północnego Mazowsza odbywały się w pobliskim Pułtusk, gdzie było 6 jarmarków we wtorki: po Objawieniu Pańskim, po św. Józefie, po zesłaniu Św. Ducha, po Narodzeniu NMP, po św. Jadwidze i po św. Elżbiecie¹³⁸. Okazałe jarmarki odbywały się w Serocku i Wyszku. Terminy jarmarków były tak ustalone, aby nie kolidowały ze sobą, też praktycznie w każdym tygodniu w miastach i ważniejszych ośrodkach gminnych regionu odbywały się jarmarki.

Nasielscy handlarze osiągalni również znaczne dochody z handlu końmi. Głównym źródłem tanich koni były folwarki ziemiańskie, zmniejszające pogłowie koni w związku z postępującą parcelacją gruntów. Handlowano przede wszystkim końmi roboczymi, które znajdowały nabywców wśród ludności chłopskiej oraz wśród Żydów trudniących się furmaństwem i transportem towarów. Przewóz towarów z ich udziałem był tańszy, stąd też Żydzi odgrywali w transporcie kluczową rolę. Charakterystyczną cechą furmana - Żyda była jego trzeźwość, będąca rękojmnią baczniejszego nadzoru nad powierzonym towarem. Żydzi zmonopolizowali transport konny przewożąc podróżnych, m.in. kupców oraz towary do Warszawy, Płocka i innych większych miast Mazowsza. Rola transportu konnego pozostała nadal duża, nawet po uruchomieniu tu pierwszej linii kolejowej, czyli Kolei Nadwiślańskiej. Furmani żydowscy dowozili podróżnych do stacji kolejowej odległej o 4 km od Nasielska i odwozili ich stamtąd po przyjeździe pociągu. Dowozili oni również do dworca kolejowego takie towary jak: zboże, mąkę, skóry i materiały budowlane. Przy załadunku i rozładunku towarów znajdowało zatrudnienie setki żydowskich tragarzy¹³⁹.

Do zajęć związanych z wymianą handlową należał również zdominowany przez Żydów, pacht gospodarstwa mlecznego w majątkach ziemskich. Żydzi pachciarze byli jednocześnie dostawcami różnych przedmiotów dla rodzin ziemiańskich i zarazem od-

¹³⁵ APP, ZPP, sygn. 193, k. 46.

¹³⁶ K. Szaniawski, *Nasi Żydzi w miasteczkach i na wsiach*, op. cit., s. 45.

¹³⁷ Echa Płockie i Łomżyńskie 1902, nr 49, s. 2.

¹³⁸ Pamjatnaja kniżka łomżyńskiej guberni za 1890 g., s. 58.

¹³⁹ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 140.

biorcami wszelkich drobnych produktów gospodarstwa wiejskiego, jak drób, nabiał, jaja itp. Jak zauważył Bolesław Prus w swych *Kronikach*, Żydzi z Nasielska docierali do Warszawy i tu *sprzedawali zabawki gliniane świstawki, za które kazali płacić sobie po dwa kurze jajka*¹⁴⁰.

Żydzi mniej zasobni zajmowali się handlem domokrażnym. Opisująca społeczność żydowską kurpiowszczyzny Maria Żywirska pisała: *Drobni kupcy żydowscy z niewielkim koszykiem towarów galanteryjnych wędrowali do odległych, ukrytych w głębi borów wsi, oddając swój towar za nabiał, len, wełnę lub gotowe płótno. Nie szczędzili sił, aby pokryć zapotrzebowanie na parę zaledwie sztuk jakiegoś potrzebnego chłopom artykułu, który dostarczali w parę dni po zamówieniu. Ta forma handlu, zwłaszcza w okresie intensywnych prac rolnych, zyskała aprobatę wsi, choć jednocześnie oddalała chłopa od rynków miejskich, nie pozwalając śledzić wyżki czy niżki cen na poszczególne towary*¹⁴¹.

7. Inne źródła utrzymania mieszkańców

Znaczną rolę w życiu gospodarczym Nasielska odgrywały dzierżawy różnych dochodów konsumpcyjnych, a to od magistratu lub też od gminy żydowskiej. Największe zyski przynosiła dzierżawa dochodu z uboju bydła w ubojni miejskiej. Dochód ten dzierżawiony był na okres trzech lat i w 1886 r. jego dzierżawca Judko Karnaj odprowadził do kasy miejskiej 1 501 rb. 36 kop¹⁴². W latach 1912-1914 dochód ten nieco zmalał i wynosił 1 430 rb. rocznie¹⁴³. Miasto wydzierżawiało również dochód z opłaty targowej, który w latach 1912-1914 przynosił magistratowi 143 rb. rocznie¹⁴⁴. Gmina żydowska wydzierżawiała m.in. dochód z łaźni żydowskiej i koszernej. Korzystający z łaźni rytualnej zobligowani przepisami religijnymi, płacili 83 kop. od osoby, a dochód z tego tytułu wynosił 1 460 rb.¹⁴⁵

W omawianym okresie istotną rolę gospodarczą odgrywali nasielscy kamienicznicy. Należy podkreślić, że 4 586 osób nie posiadało nieruchomości, stąd też zapotrzebowanie na lokale mieszkalne i sklepy lub warsztaty rzemieślnicze było duże¹⁴⁶. Największy dom w Nasielsku o 6 kompletach mieszkań posiadał Żyd Kuba Owsianka, w 1890 r. odprowadził on największy podatek - 36 rb. z dochodu od czynszu dzierżawnego¹⁴⁷. Była to duża kwota, należy przypuszczać, że Owsianka wydzierżawiał lokale zarówno mieszkalne, jak i użytkowe. Duże domy w mieście posiadali: Abram Borensztejn (3 lokale), Rifka Aguinber (5 lokali), Judka Goldsztejn (4 lokale), Gutnaler Kudłacz (3 lokale), Karol Lit-

¹⁴⁰ B. Prus, *Kroniki*, t. 12, Warszawa 1962, s. 204.

¹⁴¹ M. Żywirska, *Puszcza Biała. Jej dzieje i kultura*, Warszawa 1973, s. 137.

¹⁴² APW, ZPP, sygn. 534, k. 16.

¹⁴³ Ibidem, k. 14.

¹⁴⁴ Ibidem, k. 16.

¹⁴⁵ Ibidem, k. 13.

¹⁴⁶ Ibidem.

¹⁴⁷ Ibidem, sygn. 193, k. 82.

ke, Szrut Dutka, Szmul Guzik i Abram Goldsztejn (wszyscy po 2 komplety mieszkań)¹⁴⁸. Z mieszkańców Nasielska narodowości polskiej największe domy w 1890 r. posiadali: Michał Gzyński (4 komplety mieszkań), Władysław Wroński (3 kpl.), Antoni Lewandowski (2 lokale) i Jan Mokos (2 lokale). Odprowadzali oni podatek z tytułu dochodu z najmu w przedziale 12-18 rb.¹⁴⁹. Duży, solidny budynek mieszkalny o dwóch niezależnych mieszkaniach należał również do Niemca Gilberta Majera¹⁵⁰. Uzyskiwane dochody nasielskich kamieniczników stanowiły uzupełnienie dochodów z innych form działalności, choć same w sobie wystarczały na utrzymanie przy życiu. Zyski z prowadzonej działalności gospodarczej bardzo często lokowane były w nieruchomościach, stanowiąc pewne źródło dochodów i dobrą lokatę kapitału.

Obserwując to zjawisko, możemy mówić tu o wielostronnej działalności gospodarczej, której celem była maksymalizacja dochodów tak typowa dla panującego wówczas kapitalizmu. Dla warstwy bogacących się kupców i rzemieślników, szczególnie cenny był każdy kawałek gruntu, każda, chociażby najmniejsza nieruchomość w mieście lub na jego obrzeżach.

8. Organizacje spółdzielcze

Przełom XIX i XX w. to okres rozwoju różnych instytucji i stowarzyszeń o charakterze spółdzielczym w Królestwie Polskim. Początki spółdzielczości na ziemiach polskich przypadają na lata 1850-1860, kiedy to w zaborze pruskim zaczęły powstawać spółki oszczędnościowo-pożyczkowe. W Galicji ruch ten rozpoczął się w latach 1868-1871, natomiast w zaborze rosyjskim pojedyncze spółdzielnie zaczęły powstawać u schyłku lat osiemdziesiątych XIX w. Ustawa z 1895 r. o instytucjach drobnego kredytu została wprowadzona do obiegu prawnego w Królestwie w wersji znacznie ograniczonej, mianowicie spółdzielnie kredytowe mogły powstawać tylko w niektórych miastach i osadach fabrycznych, na wsi chłopci mogli korzystać wyłącznie z kas gminnych, znajdujących się pod kontrolą komisarzy. Dopiero w 1904 r. doszło do liberalizacji przepisów o instytucjach drobnego kredytu. Do 1900 r. w Królestwie funkcjonowało zaledwie 17 spółdzielni kredytowych, natomiast w 1910 r. było ich już 337 i zrzeszały one prawie 220 tys. ludzi¹⁵¹.

Generalnie spółdzielnie nie były nastawione tylko na zysk, ale także na zaspokojenie potrzeb kredytowo-handlowych społeczności lokalnych. Wielu historyków, w tym piszący te słowa, uważa spółdzielczość za formę działalności patriotycznej, gdyż wspierała ona rodzimy, chrześcijański czy polski żywioł na arenie gospodarczej, zdominowanej przez Żydów.

Finanse i handel czy działalność gospodarcza w ogóle, są ze sobą ściśle związane

¹⁴⁸ Ibidem, k. 7.

¹⁴⁹ Ibidem, k. 81, 82.

¹⁵⁰ Ibidem, k. 7.

¹⁵¹ E. Kołodziej, *Spółdzielczość w Puławach w latach międzywojennych*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, pod red. H. Samsonowicza, Pułusk 2000, s. 89.

i stanowią nierozzerwalną całość. Rozwój gospodarczy zależny był od znacznych nakładów finansowych. Jednostkowe inwestycje bogatych ziemian pokroju Bronisława czy Adolfa Kurtzów okazywały się dalece niewystarczające. Potrzebny był kapitał instytucji kredytowych, które w trzeciej tercji XIX w. przeszły gwałtowny rozwój uwarunkowany przemianami gospodarczymi. Zmiany np. w zakresie własności w rolnictwie spowodowane uwłaszczeniem, zwiększały zapotrzebowanie na kredyt obrotowy. Nie mogły go zaspokoić banki akcyjne, ponieważ nie dysponowały odpowiednio rozbudowaną siecią oddziałów i nie były zainteresowane drobnymi kredytobiorcami.

W Królestwie Polskim najważniejsze stowarzyszenia kredytowe powstały w Warszawie. Były to przede wszystkim towarzystwa oszczędnościowo-pożyczkowe i towarzystwa kredytowe. Pierwsze, swoją działalność opierały na udziałach członkowskich i obsługiwały drobne rzemiosło i przemysł. Natomiast towarzystwa kredytowe tworzyły kapitał z kredytów zaciąganych w innych instytucjach o profilu bankowym. Centralną organizacją finansową w spółdzielczości kredytowej w Królestwie Polskim był założony w 1909 r. Bank Towarzystw Spółdzielczych S.A. z siedzibą w Warszawie¹⁵². Z pożyczek krótkoterminowych korzystali głównie mieszkańcy miast, zajmujący się rzemiosłem i handlem oraz urzędnicy, a z pożyczek długoterminowych rolnicy.

Kredytu krótkoterminowego udzielały też kasy pożyczkowe, które zwykło określać się mianem Kas Stefczyka. Nazwę zawdzięczały założycielowi Franciszkowi Stefczykowi*, który w 1890 r. założył w Czernichowie pod Krakowem pierwszą tego typu placówkę. Zadaniem ich było gromadzenie oszczędności członków oraz udzielanie im kredytów. Bankiem Kasy była od 1909 r. Centralna Kasa Spółek Rolniczych¹⁵³. Oprocentowanie wkładów wynosiło maksymalnie 5%, zaś oprocentowanie pożyczek nie przekraczało 7%. Zasoby finansowe Kasy tworzył przede wszystkim kapitał obrotowy w wysokości 50 rb. oraz oprocentowanie pożyczek i kwot pożyczanych przez Kasę od osób trzecich, czyli inwestorów nie będących jej członkami. Uzupełniał go kapitał rezerwowy, tworzony z jednorazowej opłaty wstępnej członków w wysokości 1 rb. Członkiem Kasy mogła zostać każda osoba zajmująca się przemysłem, rzemiosłem lub handlem.

Pierwszą kasę pożyczkowo-oszczędnościową w Nasielsku uruchomiono w 1903 r., aczkolwiek starania o jej założenie podjęto u schyłku XIX w. o czym wspomina Jacques Leonard de Verdmom w *Krótkiej monografii wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim* wydanej w 1902 r.¹⁵⁴.

¹⁵² A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 222.

¹⁵³ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 224.

* Stefczyk Franciszek, ur. 2 XII 1861, w Krakowie, zm. 30 VI 1924, działacz spółdzielczości, z wykształcenia historyk, będąc nauczycielem szkoły rolniczej w Czernichowie k. Krakowa, założył w 1890 r. pierwszą na ziemiach polskich wiejską spółdzielnię oszczędnościowo-pożyczkową według wzoru Raiffeisena, w latach 1899-1918 był kierownikiem Biura Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek przy Wydziale Krajowym we Lwowie, przyczynił się do upowszechnienia wiejskich kas spółdzielczych i osłabienia lichwy na wsi zrazu galicyjskiej a później i w całej Polsce, od 1918 r. w Warszawie kierował Centralną Kasą Spółek Rolniczych, był autorem wielu prac o spółdzielczości.

¹⁵⁴ *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim*, op. cit., s. 165.

W skład grupy założycielskiej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Nasielsku weszli następujący mieszkańcy miasta i regionu: ks. Franciszek Jagodziński, dr Wiktor Zakrzewski, Adolf Kossakiewicz, Feliks Rostkowski, Jan Grabowski, Kazimierz Lasocki, Zygmunt Ostrowski, Feliks Strzyżewski, Ludwik Pątkiewicz, Franciszek Chojnacki, Leon Grzebski, Jan Laskowski, Szczepan Urbański i Lucjan Komosiński. Przekrój społeczny i zawodowy tego gremium stanowili: ksiądz, ziemianie, lekarze, kupcy, urzędnicy i aptekarz. Z grupy tej wyłoniono zarząd w następującym składzie: Feliks Rostkowski - przewodniczący, ks. Franciszek Jagodziński - skarbnik, Zygmunt Ostrowski - sekretarz¹⁵⁵. Początki były nader skromne, udziały członkowskie wynosiły bowiem 140 rb., natomiast sumę 400 rb. pożyczono od okolicznych ziemian. Zarząd postanowił, aby w początkowym okresie działalności udzielać członkom kasy pożyczek w kwotach nie większych niż 60 rb. na okres 6 miesięcy¹⁵⁶. Kasa mieściła się w kancelarii magistratu i czynna była w godzinach wieczornych i w dni wolne od pracy, aby nie następowała kolizja z pracą urzędników miejskich. Zarząd pracował społecznie nie pobierając żadnego wynagrodzenia. Aby pozyskać niezbędny do dalszego rozwoju kapitał, zainwestowano posiadane środki w zakup drewna opałowego z lasu w Strzegocinie. Drewno kupowano po 12 rb. za sążen*, a sprzedawano w nasielskim składzie opału po 20 kop. za pud. Opisana transakcja przyniosła 600 rb. zysku¹⁵⁷. Wówczas w wynajętym pomieszczeniu urządzono skromną siedzibę tej instytucji. Wybuch I wojny światowej w 1914 r. przyniósł destabilizację działalności kasy, a restrykcje okupanta spowodowały znaczne straty finansowe placówki.

Inną formą działalności spółdzielczej była założona w 1901 r. spółka rejestralna zrzeszająca miejscowy establishment w osobach: inż. Feliksa Grzebskiego, Leona Grzebskiego, dr. Stefańskiego, ks. Włodzimierza Grochowskiego, Zygmunta Ostrowskiego, Feliksa Strzyżewskiego, Franciszka Chojnackiego, Kazimierza Lasockiego, Adolfa Kossakiewicza, Feliksa Rostkowskiego, Ludwika Pątkiewicza, Jana Laskowskiego, Lucjana Komosińskiego i Szczepana Urbańskiego¹⁵⁸. Podjęta przez wymienionych działaczy inicjatywa miała nie tylko patriotyczne, ale i czysto gospodarcze znaczenie. Niemal cały handel w Nasielsku skupiony był przez Żydów, stąd też działania grupy założycielskiej zmierzały do tego, by tę gałąź gospodarki uczynić źródłem utrzymania także dla Polaków.

Nie od razu używano późniejszej nazwy *Rolnik*, ponieważ do 1905 r. zakładanie stowarzyszeń było utrudnione, a następnie najbardziej popularną formą prawną było stowarzyszenie spóżywców o tej właśnie nazwie. Do rozwijania spółki *Rolnik* na obszarze Królestwa Polskiego nakłaniała ówczesna prasa o profilu pozytywistycznym. Na łamach

¹⁵⁵ Archiwum Akt Nowych (AAN), Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych (ZRSR), sygn. 75, k. 17.

¹⁵⁶ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 41.

* Sążen – naturalna miara długości, określona zasięgiem ramion człowieka (ok. 1,78 m), sążen rosyjski obowiązujący w Królestwie Polskim od 1849 r. wynosił – 2,134 m, pochodną sążnia jest sąg – jako sześcienna miara drewna i oto zapewne chodziło autorowi relacji.

¹⁵⁷ F. Rostkowski, op. cit., s. 42.

¹⁵⁸ W. Bělczęci, *Rolnik w Nasielsku*, *Czasopismo Spółdzielni Rolniczych* 1926, nr 17, s. 255.

*Prawdy drukowano m.in. takie apele: Jako biedni i pozbawieni pomocy wszelkiej, a nawet postawieni pod prawa wyjątkowe, koniecznie i na polu pracy gromadzić się musimy, by nie zginąć. Czego nie dokonała jednostka, zdziała gromada, bo w jedności siła i potęga. (...) Rolnik o tyle jest korzystnym przedsiębiorstwem, że chroni przed wyzyskiem, a zawsze popiera interes członków. Bo nie tylko, że reguluje on, jako znakomita konkurencja ceny zboża itd., że przychodzi w miarę możliwości w pomoc potrzebującym tejże, ale daje zyski inne, a mianowicie procent od tych pieniędzy, który dany członek wkłada do interesu. Rolnik jest spółką, każdy daje na interes ten pewną kwotę, którą zowiemy udziałem (...)*¹⁵⁹.

Dopiero w 1911 r. spółdzielnia przyjęła status stowarzyszenia spożywców, stając się członkiem Syndykatu Rolniczego*. Powstanie Syndykatu Rolniczego było wynikiem narastającej rywalizacji polsko-żydowskiej na płaszczyźnie ekonomicznej, a jego cel był następujący: (...) *wszelkie potrzeby chłop miał zaspokajać w Syndykacie, a więc narzędzia, ziarno, odzież, naczynia domowe. Zboże dostarczy chłop do Syndykatu i tam kupi potrzebny mu towar*¹⁶⁰.

Niezależnie od formy organizacyjnej przez cały czas spółdzielnia prowadziła działalność na rzecz obsługi szeroko pojętego rolnictwa. Dlatego też jej działalność rozciągała się przede wszystkim na obszary wiejskie. Na uwagę zasługuje fakt, że w skład członków-założycieli weszło aż czterech ziemian, z których szczególnie aktywni na niwie spółdzielczości byli właściciele folwarku Jackowo - Grzebscy, zarówno ojciec - Leon, jak i syn - Feliks*.

Początkowo spółdzielnia opierała się głównie na handlu artykułami metalowymi, a jej jedyny sklep znajdował się w wynajętym lokalu przy ulicy Rynek 26. Asortyment prowadzonej działalności był systematycznie poszerzany, handlowano zbożem, które przyjmowano w komis, rozprowadzano materiał siewny, maszyny rolnicze, pasze, nawozy i opał.

¹⁵⁹ Prawda 1912, nr 22, s. 5.

* Syndykat Rolniczy – centrala handlowa i związek rewizyjny spółdzielni rolniczo-handlowych oraz hodowlanych, założony w 1910 r. w Krakowie w wyniku połączenia Związku Handlowego Kółek Rolniczych i Syndykatu Towarzystw Rolniczych, zrzeszał 42 spółdzielnie z 5,7 tys. członków, przyjmował w komis zboże, rozprowadzał nasiona, maszyny, pasze i nawozy.

¹⁶⁰ Cyt. za J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza XIX-XX wieku*, op. cit., s. 175.

* Feliks Grzebski (1873-1943), ziemianin, syn Leona i Konstancji z Waśniewskich. Po ukończeniu gimnazjum rządowego w Pułtusk studiuował rolnictwo w Warszawie i Zurychu w Szwajcarii. Jego kolegą ze studiów był Zygmunt Chmielewski, późniejszy wybitny działacz spółdzielczy. Po powrocie do kraju Feliks Grzebski odziedziczył po ojcu majątek Jackowo i rozwinął szeroką działalność oświatową i spółdzielczą. Był założycielem progimnazjum filologicznego i Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Polskiej Macierzy Szkolnej w Nasielsku. Angażował się też w działalność Kasy Przemysłowców w Pułtusk. Był głównym założycielem Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Nasielsku, w której pełnił funkcję przewodniczącego rady nadzorczej od chwili jej powstania aż do okupacji niemieckiej. W latach I wojny światowej prowadził działalność niepodległościową, współpracując z Komendą Obwodu POW w Pułtusk. W roku 1919 został mianowany Komisarzem Ludowym Powiatu Pułtuskiego. W czasie wojny polsko-bolszewickiej był członkiem Powiatowego Komitetu Obrony Narodowej w Pułtusk i ofiarował znaczne kwoty pieniężne na rzecz Rady Obrony Państwa. W latach trzydziestych został powołany na dyrektora Kasy Komunalno-Oszczędnościowej w Pułtusk oraz pełnił w tym mieście funkcję prezesa Związku Strzeleckiego. Zginął tragicznie w 1943 r. podczas pożaru domu, do którego został wysiedlony, pochowany w grobowcu rodzinnym na nasielskim cmentarzu grzebalnym.

1 września 1911 r. nastąpiło otwarcie drugiego sklepu tzw. *blawatnego z uwzględnieniem wytwórczości włościańskiej, galanterii, norymberszczyzny, materiałów piśmiennych, kapelusznictwa etc (...)*¹⁶¹. Bezpośrednio w handlu spółdzielnia zatrudniała 15 pracowników sklepowych, na których pobory przeznaczano 230 rb. miesięcznie. Obsługę kredytową nasielskiej spółdzielni zapewniał Bank Towarzystw Spółdzielczych* udzielając kredytu w wysokości 10 000 rb. i zapewniając realizację należności. Obrót obydwu sklepów *Rolnika* był imponująco wysoki i wynosił ponad 40 000 rb. (w 1912 r.). Spółdzielnia w 1912 r. liczyła przeszło 400 członków, a kapitał zakładowy opiewał na 4 143 rb. Niekwestionowanym *spiritus rector** nasielskiego *Rolnika* był ks. Włodzimierz Grochowski, który (...) *sam kilka miesięcy studiował gatunki i ceny towarów w Łodzi (...)*. Pytany przez korespondenta *Zarzewia*, gdzie znajduje się istota powodzenia całego przedsięwzięcia odpowiedział: *przede wszystkim w gruntownej znajomości przedmiotów sprzedażnych, kupujemy takie tylko towary, o których wiemy dokładnie, że znajdą zbyt oraz kalkulujemy ceny tak, żeby przy wysokiej dobroci towaru nie wydały się zbyt wygórowane, w stosunku zaś do sposobu prowadzenia handlu, staramy się mieć mniej ludzi w Zarządzie, ale pewnych i świadomych swego wyboru, bo nie liczba osób w Zarządzie stanowi o ogólnej ich umiejętności oraz przede wszystkim kontrola i kontrola na każdym kroku, co daje się znakomicie skutecznie przy wprowadzonej buchalterii amerykańskiej*¹⁶².

9. Wpływ Kolei Nadwiślańskiej na życie gospodarcze miasta i regionu

Czynnikiem, który wpłynął na dynamizację rozwoju Nasielska i regionu w trzeciej tercji XIX wieku, była niewątpliwie budowa Kolei Nadwiślańskiej przeprowadzona w latach 1874-1877. Zamyśl tej inwestycji wyszedł w 1873 roku od Leopolda Kronenberga, który w celu realizacji zamierzenia oparł się na Petersburskim Prywatnym Banku Handlowym¹⁶³. Przemysłane to posunięcie miało na celu utworzenie silnej grupy lobbingowej złożonej z petersburskiej elity lokującej swe środki finansowe we wspomnianym banku. Wprawdzie istniał wówczas już Bank Handlowy w Warszawie, był on jednak słabo rozwinięty, aby podejmować się udziału w tak spektakularnych inwestycjach, nie miał również takiej siły przebicia na rynkach finansowych jak bank w Petersburgu.

Ministerstwu Komunikacji zostały przedstawione dwa warianty przebiegu linii kolejowej. Pierwszy z nich zakładał następującą trasę: Uścisług, Chełm, Dorohusk, Lublin,

¹⁶¹ Zarzewie 1912, nr 2, s. 14.

* Bank Towarzystw Spółdzielczych – bank akcyjny powstały w Warszawie w 1909 r., obsługiwał szczególnie podmioty prawa spółdzielczego zajmujące się handlem, przemysłem i produkcją rolną, prowadził dość złożone operacje kredytowe w tym wekslowe, od kredytów pobierał zwykle 10%, czasami nawet 12%, najniższy kredyt mógł wynosić 1 000 rb., a najwyższy – 50 tys. rb., kapitał zakładowy wynosił 1 mln rb., po 1918 r. działalność tego banku osłabła.

* *spiritus rector* (łac.) – siła sprawcza, dusza jakiejś sprawy.

¹⁶² Zarzewie 1912, nr 2, s. 14.

¹⁶³ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 24.

Dęblin, Warszawa, Jabłonna, Serock, Pułtusk, Ciechanów i Mława do granicy pruskiej. Drugi wariant różnił się od pierwszego przebiegiem trasy z Warszawy przez Nasielsk omijając Serock i Pułtusk. Władze carskie zatwierdziły wariant drugi, ponieważ przewidywał krótszą trasę o mniejszej liczbie mostów¹⁶⁴.

Kosztorys inwestorski nowej kolei oszacowany został na zawrotną w owym czasie kwotę 20 750 000 rubli, z których 25% miało pokrycie w akcjach, a 75% kwoty w emitowanych obligacjach, zarówno akcje jak i obligacje objęte były gwarancją państwa. Zapisy akcjonariuszy odbywały się w Petersburgu i Moskwie - zatem poza Warszawą, choć dotyczyło to kolei przebiegającej tylko przez ziemie polskie. Do przetargu na wykonanie inwestycji stanęli dwaj reflektanci: wspomniany już Leopold Kronenberg i Jan Bloch, od wielu lat rywalizujący ze sobą. Kapitał akcyjny składał się z 41 500 akcji po 125 rubli za sztukę. Zainteresowanie przerosło znacznie oczekiwania inwestorów i było tak duże, że zwiększyło emisję akcji i obligacji do 7 255 500 sztuk, czyli 174 razy niż pierwotnie zakładano¹⁶⁵. W konsekwencji zgromadzono 90 mln rubli gotówką, z których 63 miliony przez Kronenberga, a 27 mln przez Blocha¹⁶⁶.

Pomimo że, subskrypcja odbywała się poza Królestwem, jej skutki odczuwano nad Wisłą. Obaj finansisci zaciągali w Polsce pożyczki na horrendalny procent - 1% dziennie - aby najwięcej zgromadzić gotówki. Wynajęci przez nich agenci nie szczędzili wysiłków dla swych mocodawców, nakłaniali do inwestowania cały miejscowy establishment; ziemian, kupców i drobnych ciułaczy. Kapitałiści warszawscy przeważnie popierali Kronenberga, Bloch zaś zmuszony był szukać kapitału zagranicznego.

Incydent z zapisami na akcje Kolei Nadwiślańskiej był według uczestnika tych wydarzeń - Adolfa Peretza tak brzemienny w skutkach, że (...) *wstrząsnął na razie całym rynkiem pieniężnym rosyjskim; dodać należy, że zdemoralizował i rynek pieniężny Królestwa, bo wszyscy będący w posiadaniu jakiegokolwiek gotowizny śpieszyli lokować ją – choćby tylko z terminem kilkudniowym na tak fantastyczny procent powstrzymując prawniświatowy bieg życia gospodarczego*¹⁶⁷

Opisana wyżej pogoń za zyskiem, tak charakterystyczna dla żywiołowo rozwijającego się w XIX wieku kapitalizmu, spowodowała wzmożony ruch w obrocie ziemią w rejonie Nasielska. Ziemianie dokonywali parcelacji całych folwarków, aby uzyskane ze sprzedaży środki intratnie zainwestować - właśnie w kolej. Właściciel największych w okolicy dóbr ziemskich Bronisław Kurtz* rozparcelował liczący 74 ha folwark Wioska

¹⁶⁴ I. Jaworski, *Kalendarz rodzinny na rok zwyczajny 1877*, Warszawa 1876, s. 68.

¹⁶⁵ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 25.

¹⁶⁶ Ibidem, s. 24.

¹⁶⁷ A. Peretz, op. cit., s. 24.

* Bronisław Kurtz (1845-1916) syn Aleksandra ostatniego właściciela Nasielska, ziemianin, odbywał studia rolnicze na wyższych uczelniach za granicą, po czym osiadł w rodzinnym Chrecynie, członek Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, autorytet dla miejscowego ziemiaństwa, założyciel i wieloletni prezes miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, sponsor budowy nowego kościoła w Nasielsku, członek Sodalicii Mariańskiej po sprzedaży swoich dóbr ziemskich w 1910 r. przeniósł się do folwarku Borek k. Tłuszcza, gdzie zmarł w 1916 r.

położony na południowo-wschodnich obrzeżach miasta¹⁶⁸. W wyniku parcelacji powstało kilka średniej wielkości gospodarstw rolnych¹⁶⁹. Z dokumentów zgromadzonych w pułtuskim oddziale Państwowym Archiwum m.st. Warszawy wynika, że duże udziały w tym folwarku szacowane na 13 000 rubli posiadał Adolf Kurtz* - stryj Bronisława, który był jednym z przedstawicieli finansjery warszawskiej u schyłku XIX w.¹⁷⁰. Nabywcami parceli na Wiosce byli w sporej części nasielscy Żydzi, stąd też Wioska poza samym Nasielskiem stała się największym skupiskiem diaspory żydowskiej w mikroregionie¹⁷¹. Kurtz przeznaczył również do parcelacji część folwarku Bronin, przylegającego do Nasielska od strony północnej. Nabywców znalazło tam 26 parceli na przedłużeniu ulicy Młynarskiej w sąsiedztwie Osady Młynarskiej¹⁷². Ceny morgi ziemi w tej części miasta, podobnie jak na Wiosce, oscylowały wokół 200 rubli.

Szukając dodatkowych środków na inwestycje, Kurtz zadłużył pozostałe dobra w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim na sumę 8 900 rb.¹⁷³. Uzupełniając ten obraz należy dodać, że dobra Nasielskie były już zadłużone na 78 900 rubli¹⁷⁴. Oprócz tego, dobra te wraz z Żabiczynem zastawione były w Banku Polskim jako zabezpieczenie kredytu w kwocie 23 250 rb. na rzecz wspomnianego Adolfa Kurtza¹⁷⁵.

Inni okoliczni ziemianie naśladowali swojego lidera i autorytet w zakresie finansów, Kurtz był bowiem członkiem Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*. W omawianym czasie Józef Milewski sprzedał 12 włók (192 ha) parcelując Dobra Ziemskie Kossewo pod Nasielskiem. Nabywcą za kwotę 34 800 rb. został łódzki aptekarz Mieczysław Samborski¹⁷⁶. Podobnie właściciel wsi Głódowo Małe - Edward Talma* sprzedał

¹⁶⁸ APP, HP, sygn. 105, k. 3.

¹⁶⁹ Ibidem. Najwięcej ziem z tego folwarku (40 morgów i 100 prętów) kupił Jan Mokos, zaś Feliks Grochowski i Antoni Piątkowski (po 38 morgów).

* Adolf Kurtz (1818-1885) młodszy brat Aleksandra i stryj Bronisława, ziemianin, przedstawiciel pracy organizacyjnej w Królestwie Polskim, od 1858 r. członek Komitetu Towarzystwa Rolniczego w Królestwie, związany z Dyрекcją obozu *białych*, bankier, członek Komitetu mającego na celu reformę Banku Polskiego.

¹⁷⁰ APP, HP, sygn. 105, k. 21.

¹⁷¹ Ibidem, k. 3. Spośród nasielskich Żydów, najwięcej ziemi z folwarku Wioska (ponad 14 morgów) kupił właściciel największej garbarni w mieście – Karol Litke. Na przełomie XIX i XX wieku na Wiosce zamieszkiwało 22 Żydów.

¹⁷² Ibidem, k. 1107.

¹⁷³ Ibidem, k. 1075.

¹⁷⁴ Ibidem, k. 913.

¹⁷⁵ Ibidem, k. 915.

* Kredytowe Ziemskie – instytucja długoterminowego hipotecznego kredytu dla ziemian Królestwa Polskiego, założona w 1825 roku z inicjatywy F. K. Druckiego-Lubeckiego z siedzibą w Warszawie, jej celem była pomoc finansowa prywatnej własności ziemskiej w spłacie długów oraz pomoc finansowa rządowi Królestwa przez udzielanie długoterminowych pożyczek pod zastaw dóbr narodowych, emitowała listy zastawne i obligacje, organami kierowniczymi był Komitet i Dyrekcja Główna, pożyczki oprocentowane w wys. 4,5%.

¹⁷⁶ Echa Płockie i Łomżyńskie 1878, nr 19, s. 2.

* Edward Talma (1826-1894) ziemianin, właściciel folwarku Głódowo Małe, absolwent Instytutu Agronomicznego na Marymoncie przekształconego w 1840 r. na Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, kolator nasielskiego kościoła, działacz gospodarzy, w ostatniej ćwierci XIX w. sprzedał Głódowo Janowi Lemińskiemu.

15 włókowy (238 ha) majątek ziemski Janowi Lemińskiemu za sumę 28 000 rb.¹⁷⁷. Duże połacie pól parcelowali bracia Chaim i Dawid Toruńczykowie. Zrazu sprzedawali parcele w Toruniu i Miękoszynie, a nieco później również w Pieścirogach¹⁷⁸.

Kolej odbierana była jako symbol i zarazem nośnik cywilizacji. Budowę kolei śledziła ówczesna prasa zarówno petersburska, jak i gubernialna, informując na swoich łamach o postępie prac przy budowie poszczególnych odcinków trasy kolejowej, jak i o korzyściach, jakie kolej przyniesie. W 1867 roku *Gazeta Handlowa** donosiła, że (...) *robót ziemnych wykonano na oddziale pierwszym 69%. Mosty drewniane czasowo na rzekach Wkrze, Soni i Lyni są już wykonane*¹⁷⁹. Źródła z tego okresu stwierdzają, że tempo budowy Kolei Nadwiślańskiej było imponujące. Niezależnie od podziału całej trasy na etapy, istniał cały system podwykonawców infrastruktury towarzyszącej. Według szacunkowych danych na całej trasie budowy było zatrudnionych 25 000 robotników.

Zgodnie z wiedzą inwestora Jana Blocha na jedną wiorstę budowanej trasy przypadało 60 robotników¹⁸⁰. W dużej części pochodzili oni z zachodnich guberni cesarstwa, gdzie siła robocza była bardzo tania, stanowiła więc ostrą konkurencję dla miejscowych robotników. Ale przy tak poważnej inwestycji znalazło zatrudnienie wielu włościan, dysponujących dobrym sprzężajem. Dziennie można było zarobić nawet 2-3 rb¹⁸¹. Przy budowie kolei odrabiali szarwark* okoliczni chłopci. Praca miała charakter akordu, a dzienny czas pracy wynosił 12 godzin. Robotnicy byli skoszarowani, spali w prowizorycznie zbudowanych barakach, po 100 i więcej ludzi razem. Podlegali nadzorowi nie tylko przedsiębiorcy, ale też żandarmów. Średnie zarobki niewykwalifikowanych robotników wynosiły 40-50 kopiejek dziennie, do tego dochodziło bezpłatne wyżywienie, które było niskokaloryczne i niewystarczające, a więc nie regenerowało sił¹⁸².

Ówczesne źródła zwracają uwagę na ogromny reżim oszczędnościowy, który panował na budowie, polegający między innymi na wznowieniu w większości przypadków drewnianych mostów i drewnianych budynków. Ów reżim oszczędnościowy był wynikiem destrukcyjnej działalności Blocha, rywalizującego z Kronenbergem. W myśl ustawy o kolei, dla wielu czynności Towarzystwa, wymagana była kwalifikowana większość $\frac{3}{4}$ głosów, podczas gdy Kronenberg rozporządzał tylko 70%. Grupa opozycyjna utrudniała tok spraw organizacyjnych. Bloch wiedział, że nie pokona Kronenberga,

¹⁷⁷ Echa Płockie i Łomżyńskie 1876, nr 10, s. 3.

¹⁷⁸ APP, HP, sygn. 105, k. 172.

* *Gazeta Handlowa* - popularna gazeta o charakterze informacyjno-biznesowym w Królestwie Polskim, wydawana (z przerwami) w latach 1821-1939 w Warszawie, adresowana do ziemian i przedsiębiorców, reprezentowała kierunek ugodowego konserwatyzmu.

¹⁷⁹ *Gazeta Handlowa* 1876, nr 181, s. 11.

¹⁸⁰ J. Bloch, *Wpływ dróg żelaznych na stan ekonomiczny Rosyi*, t. 1, *Historia dróg żelaznych w Królestwie Polskim. Budowa i eksploatacja*, Warszawa 1880, s. 20.

¹⁸¹ APW, RGW, Wydz. Bud., Ref. XVII, sygn. 43, k. 5-7.

* Szarwark - zbiorowa robocizna publiczna utworzona postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 1816 r.; wyrazem tym określono powinności nałożone na poszczególne gminy dla utrzymania dróg.

¹⁸² T. L. Młynarski, *Nasielsk w czasie budowy kolei Warszawa-Mława*, 5 *Rzek* 1968, nr 1.

ale chciał mu przynajmniej *psuć interes*. Obniżył więc do tego stopnia cenę budowy linii kolejowej, schodząc do 41 250 rubli za wiorstę, podczas gdy normalnie wynosiła 52 000 rubli (21%)¹⁸³. Zysk był więc dla przedsiębiorcy minimalny albo też go wcale nie było.

Skutkiem nadmiernej oszczędności była zła jakość robót, zgłaszana przez nadzór techniczny. Zarzuty dotyczyły głównie jakości nasypów pod torowiska, braku odwodnienia stacji i torowisk, a nawet i szerokości torów. Bloch, opierając swoje rachuby na nieuchronności wykupu kolei przez rząd, redukował jej wydatki do najmniejszych rozmiarów, aby tym samym dojść do największych dochodów. Za przykład niech posłuży następujący fakt, dworce Kolei Nadwiślańskiej przez długi czas oświetlane były tańszą naftą zamiast dającym lepszy efekt gazem, a argumentem ze strony zarządzającego w imieniu Blocha Wilhelma Wellisha* był brak odpowiednich środków na ten cel, podczas gdy Kolej Nadwiślańska dostarczała wówczas 30% dywidendy¹⁸⁴. Czysty zysk osiągnięty z eksploatacji tej linii w latach 1878-1885 oscylował od 323 348 rubli do 523 869 rb, co w przeliczeniu na jedną wiorstę dawało przeszło 1 000 rb czystego dochodu¹⁸⁵.

W końcu XIX w. Kolej Nadwiślańska stała się największym pracodawcą na Mazowszu Północnym, zatrudniając więcej osób niż sektor rządowy i wypuszczając obligacje w wys. 5 mln rb. W 1906 r. aż 85% obligacji i 50% akcji będących przedmiotem publicznego obrotu w Królestwie pochodziło z Towarzystw Kolejowych¹⁸⁶.

W strukturach kolei nie było wiele miejsca na niesprawdzone eksperymenty czy indywidualistyczne pomysły, działała tu scentralizowana, hierarchiczna formuła zarządzania. Powstawały wyspecjalizowane komórki prawne takie jak: księgowość, zarząd nieruchomości i ubezpieczenia¹⁸⁷. Skutkiem tego powstawały nowe miejsca pracy. Utrzymywanie infrastruktury kolejowej ze swojej samej natury wymagało oprócz nieustających, stałych wydatków, zatrudnienia wielu robotników różnych specjalizacji. W odróżnieniu od dzisiejszych rozwiązań, infrastruktura kolejowa i poruszający się dzięki niej tabor traktowane były przez decydentów jako jedna całość. Towarzystwo Kolei Nadwiślańskiej w ramach swoich wewnętrznych kalkulacji, planów i zamierzeń decydowało o priorytetach w utrzymaniu zarówno taboru jak i rozbudowy linii kolejowych. W 1900 r. planowano rozbudowę linii, powiększając jej sieć. Do ministerstwa komunikacji wpłynęło

¹⁸³ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 25.

¹⁸⁴ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 26.

* Wilhelm Wellish (?-1911), bankowiec, działacz gospodarczy, członek Rady Banku Handlowego w Warszawie (1900-1910) i reprezentant jego interesów w przedsiębiorstwach przemysłowych, członek od 1897 roku Rady Nadzorczej Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Kotlarskich i Mechanicznych w Sosnowcu, członek Komitetu Giełdowego Warszawskiej Giełdy (1906-1911).

¹⁸⁵ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 199.

¹⁸⁶ M. Krzysica, *Rola czynników wojskowo-politycznych w budowie kolei żelaznych w Królestwie Polskim*, [w:] *Studia z dziejów kolei żelaznych w Królestwie Polskim (1840-1914)*, pod red. R. Kołodziejczyka, Warszawa-Łódź 1970, s. 41.

¹⁸⁷ P. Kumelowski, *Kolej żelazna*, Świat Kolei 2009, nr 9, s. 2.

40 projektów technicznych zakładających m.in. realizację połączeń: Modlin-Płock, Jabłonna-Pułtusk, Radzymin-Pułtusk czy też Mława-Płock-Łomża-Białystok¹⁸⁸.

Część kolejowej działalności przybierała postać marketingu. Towarzystwa kolejowe pracowały na rzecz lokalizowania przez inwestorów swoich businessów właśnie wzdłuż linii kolejowych, by zapewnić sobie przyszłych stałych klientów¹⁸⁹.

Kolej wpisywała się w już istniejącą sieć osadniczą miast, stając się kolejną ofertą transportową wobec zastanej już sieci dróg, determinowała w znacznym zakresie przyszły rozwój miast i kierunków przewozu. Czy tak stało się w przypadku Nasielska? - chyba nie do końca, ponieważ brak większego zainteresowania lokalnych władz oraz miejscowego establishmentu spowodował lokalizację stacji kolejowej w Nasielsku na gruntach wsi Pieścirogi.

Stanowi to pewnego rodzaju curiosum do dziś. Nadal wśród starszych mieszkańców Nasielska krąży obrosła legendą opinia o skorumpowanych carskich urzędnikach, którzy w zamian za sowitą łapówkę zaplanowali stację kolejową aż cztery kilometry od centrum miasta. Ów casus obrazuje relacja Feliksa Rostkowskiego* zamieszczona w jego pamiętniku, następującej treści: *W roku 1875 inżynierowie carscy, wytyczający linię budowy drogi żelaznej Warszawa-Mława zwanej Nadwiślańską, weszli do sklepu Rostkowskiego i powiedzieli, że oni nadają kierunek linii kolejowej i o ile mieszkańcy Nasielska w ciągu trzech dni dadzą im 5 000 rubli przez osobę zaufaną, to oni przeprowadzą tą linię ze stacją tuż przy mieście. Rostkowski zakomunikował to właścicielowi dużej garbarni w Nasielsku Karolowi Litke, który łącznie z zarządem miejscowej gminy żydowskiej zebrał zaledwie 4 000 rubli, z którymi i ze zobowiązaniem wekslowym dopłaty reszty w terminie trzymiesięcznym, Litke zgłosił się do inżynierów, lecz ci nie przyjęli oferowanych im warunków. W tym samym czasie Toruńczyk, właściciel majątku Pieścirogi wycinał swój las. Dał on inżynierom większą kwotę i stacja kolejowa została wybudowana w środku tego lasu*¹⁹⁰.

W zaistniałej sytuacji dworzec kolejowy pobudowano na gruntach wsi Pieścirogi-Budy, która w latach 70. XIX wieku stanowiła własność Dawida i Chaima Toruńczyków. Aby uzupełnić ten obraz, dodać należy, że spekulujący na obrocie ziemią bracia nabyli wspomniany folwark w 1874 r. od Julii z Michałowskich Ostrowskiej* za kwotę 91 400 rb¹⁹¹. W 1885 r. Dawid Toruńczyk spłacił brata kwotą 50 000 rb, stając się jedynym

¹⁸⁸ Echa Płockie i Łomżyńskie 1900, nr 13, s. 3.

¹⁸⁹ P. Kumelowski, *Kolej żelazna*, Świat Kolei, op. cit., s.3.

* Feliks Rostkowski (1866-1961) urodził się we wsi Górki Wielkie par. Winnica w zubożałej rodzinie szlacheckiej, rodzice jego byli urzędnikami w nasielskim magistracie, działacz społeczny i gospodarczy, burmistrz Nasielska w latach 1918-1933, „Honorowy Obywatel Nasielska”, podczas okupacji więziony w Dachau; jego córka Jadwiga była cenioną harcerką i nauczycielką, u schyłku życia pisał pamiętniki.

¹⁹⁰ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 21.

* Julia z Michałowskich Ostrowska, żona Roberta Ostrowskiego syna Hilarego – marszałka szlachty guberni płockiej, w zastępstwie męża zarządzała dużymi jak na północne Mazowsze dobrami ziemskimi Kossewo-Mokrzyce i Pieścirogi (ok. 2 000 ha), nie radząc sobie z serwitutami po uwłaszczeniu chłopów zadłużyła u Żydów posiadane dobra jako wierzycieli hipotecznych, w 1874 r. w wyniku groźby licytacji sprzedała majątek braciom Toruńczykom, sama przeniosła się w rodzinne strony do Wielkopolski.

¹⁹¹ APP, HP, sygn. 105, k. 631.

właścicielem dóbr, które z *przyległościami* liczyły 136 ha. Od 1890 r. sukcesywnie parcelował dobra sprzedając morgę gruntu za 130 rb okolicznym Żydom oraz utrzymującym się z pracy na kolei robotnikom¹⁹². Parcelacja ta spowodowała dynamiczny rozwój ruchu budowlanego, który z powodu braku opracowanych planów regulacyjnych rozwijał się na ogół żywiołowo. Była to typowa forma zabudowy przedmieść o małej skali architektury - banalna, nawet wręcz tandetna, granicząca niemal z tzw. bieda - budownictwem.

W dyspozycji Kolei Nadwiślańskiej w rejonie Nasielska pozostawało 20 budynków o różnym przeznaczeniu, a ważniejsze z nich to: dworzec kolejowy, wieża ciśnień, stacja wodociągowa i *koszarka*, czyli budynek dla robotników kolejowych. Pozostałe to budki droźnicze rozlokowane wzdłuż torowisk na całym odcinku trasy. W zasobach kolejowych zamieszkiwało 98 osób¹⁹³.

Za ciekawostkę należy uznać fakt, że sam dworzec kolejowy wzbudził zainteresowanie francuskiej poetki i pisarki Rose Bailly*, która w latach trzydziestych XX wieku zwiedzała centralną część Polski. Opis stacji kolejowej zawarła ona w książce *W sercu Polski, miasteczka, zamki, wsie* w następujących słowach: (...) *stacja w Nasielsku, skromna, zbudowana z drewna lasów, które ją otaczają, ale gdzie jest miejscowość, którą obsługuje? Gdy się przybyło tu, trzeba jeszcze zrobić 3 lub 4 kilometry samochodem, pieszo, wozem, jak wam się podoba albo z powodu złego stanu dróg, jak będziecie mogli. Rosjanie przyjęli ostrożność strategiczną w budownictwie stacji możliwie najdalej od miasta*¹⁹⁴.



Zdj. 12. Fotografia dworca kolejowego w Nasielsku z 1905 r.
Z zasobów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

stępujących słowach: (...) *stacja w Nasielsku, skromna, zbudowana z drewna lasów, które ją otaczają, ale gdzie jest miejscowość, którą obsługuje? Gdy się przybyło tu, trzeba jeszcze zrobić 3 lub 4 kilometry samochodem, pieszo, wozem, jak wam się podoba albo z powodu złego stanu dróg, jak będziecie mogli. Rosjanie przyjęli ostrożność strategiczną w budownictwie stacji możliwie najdalej od miasta*¹⁹⁴.

Z rozkładu jazdy z 1904 roku wynika, że ruch kolejowy na jak to wówczas określano (...) *drodze mławskiej Kolei Nadwiślańskiej* (...) był dość intensywny. Codziennie kursowały tu dwa pociągi pocztowe i cztery pociągi osobowe oraz dwa pociągi spacerowe pomiędzy

¹⁹² Ibidem, Akta notarialne J. Balińskiego, sygn. 106, k. 73.

¹⁹³ Ibidem, ZPP, sygn. 154, k. 16, 77, 79.

* Rose Bailly, ur. 14 III 1890 r., poetka i pisarka francuska, założycielka (1919) i sekretarz towarzystwa Les Amis de la Pologne, mającego na celu szerzenie wiedzy o Polsce i ochronę jej interesów; współpracowała z wydawanymi przez towarzystwo czasopismami informacyjnymi: „Les Amis de la Pologne” (1921-1939) i „Notre Pologne” (1930-1939), działała aktywnie w interesie przyłączenia Śląska do Polski, zbierając podpisy przed plebiscytem górnośląskim. W okresie II wojny światowej, po zawieszeniu działalności towarzystwa ścigana przez gestapo, organizowała pomoc dla jeńców polskich w obozach, opiekowała się uchodźcami i żołnierzami polskimi we Francji. Autorka wielu książek o Polsce, odznaczona licznymi polskimi odznaczeniami.

¹⁹⁴ R. Bailly, *W sercu Polski, miasteczka, zamki, wsie*, Paryż 1936, s. 15.

Warszawą a Nasielskiem, cieszące się sporym powodzeniem zwłaszcza w sezonie letnim¹⁹⁵.

Opłata za przejazd trzecią klasą z Nasielska do Warszawy wynosiła 1 rb 24 kop¹⁹⁶. Należy zauważyć, że bilet był dość drogi, dla porównania funt mięsa wołowego kosztował zaledwie 15 kop., a tej samej wagi polędwica - 20 kop¹⁹⁷.

Wzmógł się ruch kolejowy, a pewnie też wspomniana niska jakość wykonanych torowisk sprzyjały wypadkom komunikacyjnym. Lokalna prasa informowała o różnych kolizjach i zdarzeniach z udziałem taboru kolejowego. I tak 13 stycznia 1902 roku pomiędzy stacją Nasielsk a przystankiem Pomiechówek doszło do uszkodzenia torowiska, co spowodowało wykoślenie się pociągu osobowo-pocztowego i pożar części składu¹⁹⁸. *Echa Płockie i Łomżyńskie* informowały o znalezionych na torach pod Nasielskiem zwłokach, potrąconego przez pociąg mężczyzny¹⁹⁹.

Trudno jest przecenić rolę kolei w rozwoju wielu obszarów życia gospodarczego i społecznego ziemi nasielskiej, stąd też budowie Kolei Nadwiślańskiej towarzyszyło duże zainteresowanie ze strony wielu różnych środowisk. Kolej oznaczała początek nowej ery w podróżowaniu, transporcie towarów czy funkcjonowaniu poczty. Dawała też zatrudnienie dziesiątkom rodzin, stając się jednym z największych pracodawców w regionie. Według szacunkowych danych liczba pracowników bezpośrednio zatrudnionych na kolei mogła wynosić 150-200 osób. Były również zawody pośrednio związane z Koleją Nadwiślańską, zajmujące się transportem ludzi i towarów w całej okolicy. Korespondent *Tygodnika Ilustrowanego* doliczył się w 1911 r. w Nasielsku (...) 14 dorożkarzy, głównie Żydów w ceratowych płaskich dziwaczego kształtu kapeluszach i niezgrabnych długich watowanych chałatach - armiakach, które musieli nosić i podczas trzaskających mrozów i w najgorętsze dni lipcowe²⁰⁰. Liczna grupa nasielskich Żydów zajmowała się transportem towarów. Jak pisał Miron Owsiewski: *Najslabsi w tej branży, to zwykli furmani świadczący usługi dla ludności oraz dowożący materiały ze stacji kolejowej w Nasielsku. Inna grupa to właściciele fracht konnych, trudniących się dowozem produktów rolnych do stolicy*²⁰¹.

10. Wpływ twierdzy modlińskiej na życie gospodarcze Ziemi Nasielskiej

Jednym z czynników wpływających na rozwój gospodarczy ziemi nasielskiej na przełomie XIX i XX w. była niewątpliwie rozbudowa i modernizacja twierdzy modlińskiej dokonana w latach 1883-1914. Ufortyfikowano wówczas przedpole twierdzy, wykonu-

¹⁹⁵ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1904, nr 1, s. 6.

¹⁹⁶ Gość, Kalendarz K. Promyka mniejszy na rok zwyczajny 1890, Warszawa 1889, s. 63.

¹⁹⁷ *Łowiczanie* 1911, nr 22, s. 4.

¹⁹⁸ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1902, nr 6, s. 3.

¹⁹⁹ *Ibidem*, 1900, nr 54, s. 3. O katastrofie kolejowej pod Nasielskiem nieco później, bo już w latach dwudziestych XX wieku informował *Tygodnik Ilustrowany* z 1925, nr 32, s. 641.

²⁰⁰ *Tygodnik Ilustrowany* 1888, nr 624, s. 131.

²⁰¹ M. Owsiewski, *Pułtuszacy Żydzi okresu międzywojennego*, Pułtusk 1989, s. 11.

jąc osiem fortów, otaczających warownię pierścieniem o długości 24,5 km i średnicy 11,7 km²⁰². Działania te zostały wymuszone sytuacją polityczną powstałą po Kongresie Berlińskim (czerwiec 1878 r.), kiedy to nasiliło się zagrożenie dla Rosji ze strony Niemiec i Austrii²⁰³.

W północnym sektorze twierdzy, położonym w południowej części gminy Nasielsk wybudowano grupę fortową* *Golawice* oraz grupę fortową *Carski Dar*, złożoną z fortu *Toruń*, fortu *Miękoszyn* oraz polowej pozycji piechoty tzw. *dziela piechoty* przebiegającej przez takie wsie jak: Borkowo, folwark Czajki, Cegielnia Psucka i kolonia Orzechowo. Wymienione dzieła forteczne miały zadanie ryglowania dróg kołowych biegnących z Płocka, Sierpca, Ciechanowa, Nasielska i Serocka oraz trasy Kolei Nadwiślańskiej²⁰⁴.

Koszt realizacji jednego fortu wynosił jeden milion rb, a okres realizacji zadania określony został na dwa lata. Roboty były prowadzone przez cywilne przedsiębiorstwa branży budowlanej pod nadzorem technicznym rosyjskich inżynierów wojskowych²⁰⁵.

Jedną z firm budowlanych biorących udział w rozbudowie twierdzy modlińskiej, było przedsiębiorstwo Władysława Kiślańskiego* z Warszawy, który jednak nie wywiązał się z kontraktu²⁰⁶. Inną grupą przedsiębiorców fortowych kierowali inżynierzy Kraszewski (syn Józefa Ignacego – znanego pisarza) i Kiersnowski, którzy według Stanisława Kempnera* popadli w ogromne tarapaty finansowe, realizując to zadanie²⁰⁷. Fakt ten może tłumaczyć słabe tempo prowadzonych prac, bowiem do wybuchu I wojny światowej większość realizowanych dzieł fortyfikacyjnych nie była gotowa.

Roboty fortyfikacyjne realizowane były na szerokim froncie metodą pracy równoległej, dając zatrudnienie setkom robotników rekrutujących się głównie z miejscowości położonych wzdłuż wzmiankowanego pierścienia umocnień. Przy budowie dróg dojazd-

²⁰² R. H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, Warszawa 2003, s. 233.

²⁰³ W. Zaleski, *Przygotowania rosyjskie do wojny światowej*, Warszawa 1921, s. 793.

* Grupa fortowa - kompleks fortyfikacyjny wznoszony w twierdzach w trakcie ich modernizacji na przełomie XIX-XX w. Składała się z jednego lub trzech fortów, dwóch lub trzech baterii dalekiego zasięgu w pancernych lub żelbetowych budowlach obronnych oraz uzupełniających elementów fortyfikacji polowej i zapór. Rosjanie podczas modernizacji twierdzy Modlin zbudowali w sektorze Północnym w latach 1911-14 trzy grupy forteczne *Golawice* (gm. Nasielsk), *Carski Dar* (gm. Nasielsk) i *Janówek* (gm. Pomiechówek) zachowane we fragmentach do dzisiaj.

²⁰⁴ R. H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, op. cit., s. 237.

²⁰⁵ Ibidem, s. 268.

* Władysław Teodor Kiślański (1841-1926), inżynier, dyrektor i prezes zarządu Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego Zakładów Mechanicznych Lilpop, Rau i Lowenstein w Warszawie, Drzewicy i Sławucie; prezes Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu (1895-1901), dyrektor administracyjny tramwajów konnych w Warszawie (1883-1898), prezes Rady Towarzystwa Zakładów Starchowickich i prezes od 1919 r. Lewiatana.

²⁰⁶ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 93.

²⁰⁷ S. Kempner, *Dzieje gospodarcze Polski porzoborowej*, t. 2, *Opracowanie monograficzne*, Warszawa 1922, s. 151.

* Stanisław Aleksander Kempner (1857-1924), ekonomista, współzałożyciel (1901) i redaktor (1902-1905) *Ekonomisty*, redaktor lub współredaktor *Encyklopedii handlowej*, *Encyklopedii rolnej*, *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej*, współautor i redaktor *Dziejów gospodarczych Polski porzoborowej*, t. 1-2, Warszawa 1920-1922.

dowych do fortów odrabiali też szarwark chłopów okolicznych wsi²⁰⁸.

Szeroki zakres prowadzonych prac ziemnych stwarzał duże zapotrzebowanie na środki transportu. Rolnicy, dysponujący dobrym sprzężajem, uczestniczyli w tych pracach szczególnie w okresie jesienno-zimowym. W czasie spiętrzonych prac polowych zastępowali ich furmani żydowscy. Dzienna płaca furmana, dysponującego parokonną furą, wynosiła 2 rb, natomiast jednokonna furmanka opłacana była na poziomie 1,2-1,5 rb²⁰⁹.

Działania wojenne związane z I wojną światową wpłynęły na przyspieszenie prac fortyfikacyjnych prowadzonych do ostatnich dni poprzedzających niemiecki szturm na twierdzę 13 sierpnia 1915 r. Gotowość bojową osiągnęły trzy forty z terenu gminy Nasielsk, aczkolwiek niektóre elementy fortyfikacyjne wykonane były prowizorycznie²¹⁰.

W październiku 1914 r. w okolicę Nasielska zaczęły napływać z azjatyckiej części imperium, z Turkiestanu i Syberii oddziały wojskowe, które m.in. obsadziły *Północny* sektor twierdzy modlińskiej. Polowej pozycji wysuniętej miała bronić 114 rezerwowa Dywizja Piechoty złożona z 8 batalionów (ok. 2 tys. żołnierzy), główną pozycję obrony sektora *Północnego* miała bronić 63 DP w sile 12 batalionów (4 tys. żołnierzy)²¹¹.

Skoncentrowanie w południowej części gminy Nasielsk tak znacznych oddziałów spowodowało konieczność zwiększonych dostaw żywności i furażu dla oddziałów rosyjskich. Koncesję rządową na dostarczanie zaopatrzenia dla wojska miało siedmiu Żydów z powiatu pułtuskiego. Dużym dostawcą towarów dla wojska był m.in. pochodzący z Przasnysza - Żyd Natan Miszor. Dostawy zaopatrzenia dla oddziałów rosyjskich były źródłem znacznych dochodów żydowskich przedsiębiorców²¹².

11. Emigracja zarobkowa

Wraz ze wzrostem liczby bezrolnych w przeludnionych mazowieckich wsiach, a także w rezultacie ogólnej sytuacji ekonomicznej, kiedy to sąsiednie miasta nie dawały nadziei na znalezienie pracy, coraz większego znaczenia nabierała emigracja zarobkowa. W zjawisku tym, które przyjęło szersze rozmiary w końcu lat osiemdziesiątych XIX w. i stale rosło, wyodrębnić można emigrację sezonową do Niemiec, Francji czy Danii oraz emigrację stałą do Ameryki. Większość decydujących się na emigrację zarobkową do krajów europejskich stanowili chłopci - 71%, Żydzi natomiast - 22,5%²¹³. Kierowali się oni przede wszystkim pragnieniem poprawy warunków bytu, statusu społecznego, szansą na awans cywilizacyjny i kulturowy.

Największy udział w wychodźstwie z północnego Mazowsza brali robotnicy sezonowi, którzy przybywali masowo do Prus Wschodnich, znajdując zatrudnienie w wiel-

²⁰⁸ R. H. Bochenek, op. cit., s. 277.

²⁰⁹ APW, RGW, Wyd. Bud., Ref. XVII, sygn. 43, k. 5, 21.

²¹⁰ R. H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, op. cit., s. 308.

²¹¹ Ibidem, s. 322.

²¹² J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza XIX-XX wieku*, op. cit., s. 144.

²¹³ J. Szczepański, *Wychodźstwo zarobkowe z północnego Mazowsza od końca XIX wieku do I wojny światowej*, [w:] *Emigracja z ziem polskich w XX wieku. Drogi awansu*, pod red. A. Koseskiego, Pułtusk 1998, s. 37.

kich majątkach ziemskich tzw. junkrów pruskich. Jak pisał o nich Bolesław Abramowicz w swoich wspomnieniach (...) *Owi robotnicy sezonowi tzw. obieżysasi, przybywali do Niemiec na wiosnę i w myśl obowiązujących przepisów musieli opuszczać obszar Rzeszy na jesień, najpóźniej do 15 listopada każdego roku, (...). Były to tłumy kobiet i mężczyzn z dziećmi, dziewcząt i chłopców, lichy odzianych, zaniedbanych (...) w łachmanach z kufkami i skrzyniami*²¹⁴.

Wychodźstwo zarobkowe było jednym z ważniejszych zagadnień społeczno-gospodarczych północnego Mazowsza, gdzie przyjęło ono poważne rozmiary u schyłku XIX w. Było ono w centrum uwagi całego społeczeństwa, stąd też wiele miejsca poświęcała temu zjawisku ówczesna prasa gubernialna. Większość artykułów na temat emigracji zarobkowej utrzymywana była w tonie pozytywnym. Ubolewano wprawdzie, że na emigrację wyjeżdża sam kwiat młodzieży wiejskiej, ale chwalono sytuację materialną emigrantów.

W jednym z artykułów, który ukazał się w *Miesięczniku Pastorskim Płockim* można przeczytać, że mężczyźni we Francji mogli zarobić 48-50 franków miesięcznie, kobiety i dziewczęta natomiast - 30-40 fr., a do tego dochodziło bezpłatne wyżywienie, mieszkanie, światło i opał. Robotnicy pracujący w systemie akordowym zarabiali 2-2,5 franka dziennie, kobiety analogicznie mniej - 1,3-1,5 franka. Podczas żniw robotnicy otrzymywali dodatkową sumę 50-100 franków miesięcznie²¹⁵. W tym samym artykule zawarto apel do emigrantów, aby nie zrywali z mową i religią, załączając jednocześnie wykaz księży mówiących po polsku, a pracujących na obczyźnie. *Echa Płockie i Łomżyńskie* z 1899 r. informowały o dobrym wyżywieniu robotników, sezonowych w Prusach Wschodnich, gdzie podczas żniw mężczyzna mógł zarobić 75 kop. dziennie, kobieta zaś 45 k. Podczas wykopków płacono 4 marki od wykopania morgi ziemniaków²¹⁶.

Pieniądze zarobione w Prusach Wschodnich czy we Francji wystarczały na wyposażenie domu, powiększenie inwentarza czy nawet zwiększenia areалу gospodarstwa. Emigracja sprzyjała też wprowadzeniu nowych upraw, technik siewu i zbioru roślin. W pewnym stopniu wpływała też na zmianę obyczajowości wśród włościan.

W latach 1890-1891 nasiliło się wychodźstwo zarobkowe do Brazylii, określane mianem tzw. *gorączki brazylijskiej*, które objęło kilkadziesiąt tysięcy wychodźców z Królestwa Polskiego. Brazylia z chwilą zniesienia niewolnictwa zaczęła odczuwać stały brak siły roboczej, szczególnie widoczny na plantacjach kawy, której była czołowym eksporterem w świecie. Rządowi brazylijskiemu zależało na zagospodarowaniu dziewiczych lasów w południowych prowincjach państwa. Robotnicy z ziem polskich osiedlali się głównie w stanie Parana, Santa Catharina i Rio Grande do Sul²¹⁷. Władze brazylijskie czyniły starania, aby zaoferować emigrantom najbardziej korzystne warunki, stąd też podróż z niemieckich portów Bremen Hawen i Hamburg do Brazylii odbywała się na koszt

²¹⁴ B. Abramowicz, *Wspomnienia rodowitego berlińczyka*, Zielona Góra 1979, s. 133-134.

²¹⁵ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1913, nr 1, s. 14.

²¹⁶ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1899, nr 100, s. 2-3.

²¹⁷ E. Kołodziej, *Emigracja z ziem polskich od końca XIX w. do czasów współczesnych i tworzenie się skupisk polonijnych*, [w:] *Emigracja z ziem polskich w XX wieku*, op. cit., s. 13.

rządu. Emigranci otrzymywali ziemię bez ograniczenia jej areалу i do czasu uzyskania pierwszych zbiorów korzystali z pomocy finansowej państwa. Rządowi brazylijskiemu zależało na jak najszybszym dopływie emigrantów, dlatego uproszczono wszelkie formalności, wymagając jedynie metryki urodzenia oraz dotarcia na własny koszt do niemieckich portów²¹⁸.

W każdym ważniejszym mieście północnego Mazowsza za brazylijskie pieniądze zakładane były kantory emigracyjne. Nadto w obszarach wiejskich krążyli specjaliści agencji, władający również językiem polskim. Rolą ich było zaznajomienie miejscowej ludności z walorami południowoamerykańskiego klimatu, wyjątkową urodzajnością gleb, prawami obywatelskim etc.²¹⁹.

Początkowo chętni na emigrację do Brazylii starali się otrzymać 28-dniowe świadectwa kwalifikacyjne od władz powiatowych zezwalające na wykonywanie prac sezonowych na terenie Prus Wschodnich, aby stamtąd udać się do wspomnianych portów. Władze carskie utrudniały jednak wydawanie tych dokumentów. Otrzymanie legalnego paszportu do Brazylii było mało realne, koszt wyrobienia tego dokumentu wynosił bowiem 100 rb. Żandarmeria rosyjska organizowała obławy na krążących po wsiach werbowników oraz przewodników przerzucających emigrantów przez zieloną granicę²²⁰.

Na całym północnym Mazowszu funkcjonowały grupy przewodników, przeprowadzających przez granicę z Prusami Wschodnimi. W tym procederze brali również udział mieszkańcy Nasielska narodowości żydowskiej. Jak wynika z raportu naczelnika Zarządu żandarmerii Powiatów Mławskiego, Przasnyskiego i Ciechanowskiego skierowanego do zastępcy warszawskiego generał-gubernatora do spraw policji, wśród zatrzymanych za nielegalne przekroczenie granicy znaleźli się mieszkańcy Nasielska - Wulf Grosman i Lejb Sznajdman trudniący się przerzutem nielegalnych emigrantów przez zieloną granicę²²¹.

Władze carskie chciały za wszelką cenę ograniczyć skalę zjawiska, straż graniczne zwracały wieloosobowe grupy emigrantów, nasiliły się aresztowania oraz kary finansowe.

Przeciwnie emigracji do Brazylii było duchowieństwo. Głos w tej sprawie zabierał biskup płocki Michał Nowodworski, przestrzegając potencjalnych emigrantów przed (...) *biedą, niewolą oraz brakiem opieki religijnej*²²².

W podobnym tonie wypowiadały się organizacje ziemiańskie przestrzegające przed zgubnymi następstwami emigracji sezonowej i stałej. Wychodźstwo odbiło się niekorzystnie na sytuacji ekonomicznej ziemian pozbawionych taniej siły roboczej. Niektórzy ziemianie z północnego Mazowsza zmuszeni byli sprowadzać robotników rolnych z in-

²¹⁸ K. Groniowski, *Polska emigracja zarobkowa w Brazylii 1871-1914*, Wrocław 1972, s. 45.

²¹⁹ Ibidem, s. 47.

²²⁰ J. Szczepański, *Wychodźstwo zarobkowe z północnego Mazowsza od końca XIX wieku do I wojny światowej*, op. cit., s. 43.

²²¹ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 224.

²²² *Przegląd Katolicki* 1890, nr 40, s. 3.

nych rejonów Królestwa Polskiego. Były nawet przypadki wynajmowania żołnierzy na okres spiętrzonych prac polowych. Brak rąk do pracy w folwarkach zmuszał ziemian do podniesienia stawek dziennych fernalom oraz zwiększenia ordynarii w naturze²²³.

Innym podejściem do emigracji zarobkowej charakteryzowali się mazowieccy Żydzi. Nie uczestniczyli oni w wychodźstwie na prace sezonowe do Prus Wschodnich, ani w *gorące brazylijskiej*. Ludność żydowska preferowała natomiast wyjazdy w poszukiwaniu pracy do Stanów Zjednoczonych.

W latach 1890-1904 Żydzi stanowili przeszło połowę wszystkich emigrantów z Królestwa Polskiego. Starozakonni z Mazowsza osiedlali się głównie w dużych miastach wschodniego wybrzeża USA (Nowy Jork, Boston, Filadelfia, Baltimore, Newark) oraz regionu centralnego przede wszystkim w Chicago²²⁴.

O losach żydowskich emigrantów z Nasielska z początku XX w. świadczą relacje ich bliskich drukowane m.in. na łamach pisma *The Observer* z 1980 r. Opisane tu zostały losy nasielskiej rodziny Rothkopów, której przedstawiciel Harry Rothkop opuścił Nasielsk w 1907 r., udając się na emigrację do Nowego Jorku. Miał wówczas zaledwie 15 lat. Cała rodzina składała się na bilet dla emigranta, licząc na poprawę w nieodległej przyszłości również ich statusu społecznego. Bezpośrednio przed wybuchem I wojny światowej do Harrego dołączyła jego matka Ludwika Rothkop Meyer oraz siostra Sue Newman²²⁵.

Próby określenia liczby mieszkańców Nasielska i ziemi nasielskiej, którzy udali się na emigrację stałą, skazane są na niepowodzenie. Zauważyć jednak należy, że w świetle danych pierwszego ogólnorosyjskiego spisu z 1897 r. nastąpił spadek liczby mieszkańców Nasielska w porównaniu do roku 1885²²⁶. Zdaniem piszącego te słowa, daje to podstawę do stwierdzenia, że w liczbie 450 osób, o którą zmniejszyła się populacja miasta, zdecydowaną większość stanowili emigranci o żydowskiej proveniencji. Fakt wzmożonej emigracji z Nasielska za ocean w okresie poprzedzającym I wojnę światową, potwierdza także Encyklopedia Judaica²²⁷.

Również J. Szczepański w powszechnie znanym opracowaniu pt. *Ruch ludowy w Pułtuskiem* zwraca uwagę na duży odsetek emigrantów z powiatu pułtuskiego, określając ich liczbę w 1908 r. na 1007 osób²²⁸.

12. Urbanistyka. Architektura

Przez cały wiek XIX w powiecie pułtuskim następował proces urbanizacji, szczególnie żywiołowo następujący po uwłaszczeniu chłopów, kiedy to znaczna część ludności

²²³ J. Szczepański, *Wychodźstwo zarobkowe z północnego Mazowsza od końca XIX wieku do I wojny światowej*, op. cit., s. 46.

²²⁴ Tenże, *Spoleczność żydowska Mazowsza XIX-XX wieku*, op. cit., s. 151.

²²⁵ S. Newman, *My polish Roots*, *The Observer* 1980, nr 257, s. 2.

²²⁶ APW, ZPP, sygn. 154, k. 82.

²²⁷ Encyklopedia Judaica, t. 16, op. cit., s. 286.

²²⁸ J. Szczepański, *W okresie zaborów i niepodległego państwa*, [w:] *Ruch ludowy w Pułtuskiem*, pod red. J. R. Szaflika, Pułtusk 2005.

wiejskiej trafiła do miast. W 1865 r. w powiecie było 7 miast w tym 6 rządowych i jedno prywatne. W miastach mieszkało 25 344 mieszkańców w 1 551 domach z czego zaledwie 205 budynków było murowanych. 1 222 mieszczan powiatu pułtuskiego posiadało drobne gospodarstwa rolne zajmujące obszar 12 169 mórg²²⁹.

W 1865 r. Nasielsk zajmował 97 morgów powierzchni, posiadał 212 zabudowanych prywatnych posesji oraz 13 budynków należących do różnych instytucji - głównie wyznaniowych²³⁰. Miasto zamieszkiwało 4 271 mieszkańców, w tym: 974 Polaków (22,8%), 3 301 Żydów (77,2%) i 14 Niemców (0,3%). Do Polaków należały - 93 budynki mieszkalne (10 osób na 1 dom), do Żydów - 116 domów (28 osób), do Niemców - 2 domy (7 osób)²³¹.

W omawianym okresie Nasielsk charakteryzował się stagnacją w dziedzinie budownictwa, gdyż zaledwie trzy osoby obciążone były pożyczkami udzielonymi na budowę domów²³². W zabudowie miasta nadal zdecydowanie przeważało budownictwo drewniane, a jedynie 6 domów było murowanych (2,8%). Drewniana zabudowa sprzyjała pożarom, więc w maju 1864 r. pożar strawił zupełnie 13 domów w Rynku i przy ulicy Kościelnej²³³. Żywiłowi miał zapobiec w przyszłości zakaz wznoszenia budynków drewnianych oraz poprawa stanu ochrony pożarowej. W 1865 r. wybudowano dwie dodatkowe studnie z *windami kołowymi*, których koszt w wysokości 238 rb 67 kop, pokryli nasielszczanie w ramach dobrowolnej składki. Władze zapewniły jedynie nadzór techniczny²³⁴.

W 1868 r. Nasielsk dotknęła kolejna pożoga, która strawiła aż 180 domów w jego centralnej części. Zniszczeniu uległo wówczas 75% zabudowy rynku i uliczek doń prowadzących²³⁵. W trakcie trwającej wiele lat odbudowy, coraz bardziej widoczny był rozwój budownictwa murowanego. Powoli przy głównych ulicach miasta i w zabudowie punktów centralnych dominującą rolę zaczęły odgrywać solidne mieszczańskie kamieniczki. W 1880 r. miasto posiadało 229 domów, w tym już 16 murowanych²³⁶. Tak więc, katastrofa z 1868 r. została już całkowicie zażegnana. Siłą rzeczy domy odbudowywane po wspomnianych pożarach musiały być znacznie większe, dwu lub trzykondygnacyjne, inaczej nie zdołałyby pomieścić zwiększającej się sukcesywnie liczby mieszkańców miasta.

Lata 80. i 90. XIX w. przyniosły Nasielskowi okres wzmożonego rozwoju. Podejmowane były wówczas różne śmiałe zadania inwestycyjne w zakresie budownictwa sakralnego jak i świeckiego. W 1880 r. została rozebrana zabytkowa, ale będąca niestety już w bardzo złym stanie technicznym synagoga. W miejscu starej bóżnicy przystąpiono do realizacji nowego gmachu według projektu Jacoba Landy, który zmarł podczas wzo-

²²⁹ R. Kołodziejczyk, *Studia nad dziejami burżuazji w Polsce*, op. cit., s. 126.

²³⁰ AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 205.

²³¹ Ibidem.

²³² Ibidem, k. 252.

²³³ Ibidem, k. 235.

²³⁴ Ibidem, k. 243.

²³⁵ *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 2, op. cit., s. 489.

²³⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, op. cit., s. 798.

szenia tego obiektu w 1884 r. Po jego śmierci, pieczę nad realizacją projektu sprawował Ezekiel Ha-Levi²³⁷. W 1886 r. oddano do użytku nową neorenesansową, murowaną bóżnicę. Była to budowla trzykondygnacyjna, poprzedzona trójosiowym westybulem zwieńczonym trójkątnym szczytem z okulusem obwiedzionym bogato zdobionym gzymsem. Narożniki westybulu wyposażone były w latarnie. Naroża obiektu posiadały głębokie boniowania. Szczyty synagogi przeprute były trzema dużymi, półkoliście sklepionymi oknami oświetlającymi wnętrze. Skala obiektu zbliżona była do założenia pierwotnego. Synagoga posadowiona była na rzucie prostokąta zbliżonego do kwadratu o wymiarach 32 x 30 m. Bogato występujący detal architektoniczny w postaci gzymsów naczółkowych oddzielających kondygnacje, obramień okien, ozdobnej stolarki, rozet i konsoli wolutowych, czynił zeń budowlę niezmiernie malowniczą i reprezentacyjną²³⁸.

Spektakularną inwestycją w zakresie budownictwa sakralnego w Nasielsku była budowa nowego kościoła rzymsko-katolickiego, który do dziś stanowi najważniejszą i najbardziej reprezentacyjną budowlę w mieście i pewnie długo jeszcze nią pozostanie. Decyzję o budowie nowej świątyni parafialnej podjęto w 1896 r. Parafia nasielska należała do



najliczniejszych w diecezji płockiej, gdyż liczyła ponad

Zdj. 13. Nowa bożnica w Nasielsku Źródło: Ghetto Fighters' House Museum, Israel Photo Archive.

dziesięć tysięcy wiernych i była obsługiwana przez trzech księży. Na skutek ogólnego rozwoju Nasielska i całej parafii i związanego z tym wzrostu liczby mieszkańców głównie katolików, dotychczasowy kościół nie mógł pomieścić wszystkich wiernych. Był po prostu zbyt mały, a nadto mocno zawilgocony. Zimą mróz wchodził wysoko na nasiąknięte ściany²³⁹. Zaczęto powszechnie myśleć o budowie nowego, znacznie większego kościoła.

Dnia 27 lipca 1896 r. z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Piotra Krasińskiego zebrało się w mieście 483 nasielskich parafian, którzy opowiedzieli się za budową nowej świątyni, tym samym odrzucając zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych projekt rozbudowy kościoła²⁴⁰. Zrazu chodziło o nieznaczne powiększenie oraz regotyzację średniowiecznej budowli zgodnie z opracowanym przez inż. Józefa Piusa Dzie-

²³⁷ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Nashelsker Aid Society, sygn. RG 976, p. 9.

²³⁸ Ibidem.

²³⁹ W. Bajer, Kronika kościelna wewnętrzna, Przegląd Katolicki 1900, s. 697.

²⁴⁰ Miesięcznik Pastorski Płocki 1922, nr 12, s. 232-233.

końskiego projektem z 1895 r.²⁴¹. Przeważały jednak argumenty, że stary kościół wybudowany przed 400 laty, grozi zawaleniem, stąd też zlecono Dziekońskiemu wykonanie zupełnie nowego projektu i nadzór autorski nad jego realizacją. Wyliczony przez niego kosztorys inwestycyjny opiewał na kwotę 72 011 rb 87 kop²⁴². Sumę tą parafianie zobowiązali się zebrać w okresie 6 lat, nadto dostarczyć też mieli robotników budowlanych oraz zorganizować transport niezbędnych materiałów. Roboty przy wznoszeniu kościoła postanowiono prowadzić sposobem gospodarczym, za pośrednictwem wybranego komitetu, w skład którego weszły następujące osoby: Władysław Chmieliński - ziemianin, właściciel Świerkowa, Waław Mieczysławski - ziemianin, dziedzic Świeszewka, Jan Dembowski - mieszczanin z Nasielska, Jan Żbikowski - rolnik z Popowa Borowego i Jan Grabowski - aptekarz z Nasielska, wybrany na kasjera komitetu²⁴³. Początkowo komitet proponował zmianę lokalizacji nowej świątyni, wybór padł na plac przy ulicy Kościuszki w miejscu dzisiejszej szkoły podstawowej. Ostatecznie zdecydowano się na wykorzystanie dotychczasowej lokalizacji po zapewnieniu przez Dziekońskiego, że jest w stanie wybudować nowy obiekt na podmokłym gruncie bez obawy nadmiernej wilgoci w obiekcie.

W 1898 r. przystąpiono do rozbiórki starego kościoła, a pozyskany materiał sprzedawano mieszkańcom parafii na budowę domów. Do czasu wzniesienia nowej świątyni nabożeństwa odprawiano w odpowiednio przystosowanej do liturgii stodole parafialnej, stojącej w okolicy cmentarza grzebalnego. Rok później przystąpiono do budowy fundamentów kościoła. Kopano trzymetrowe doły, przebijając się przez bagno do stabilnego gruntu. Równocześnie z podnoszeniem się fundamentów, podwyższano również teren wokół nich i poszerzono plac kościelny, który został wzmocniony kamiennym murem oporowym z północnej i zachodniej strony wzniesienia. Z końcem sierpnia 1897 r. ukończono fundamenty, które pochłonęły 5 wagonów kolejowych kamienia, a koszt ich budowy zamknął się kwotą 12 000 rb²⁴⁴.

Miejscowy proboszcz ks. Krasieński przeznaczył na budowę kościoła sumę 3 000 rb, natomiast najbogatszy okoliczny ziemianin - Bronisław Aleksander Kurtz wyasygnował na ten cel kwotę - 5 000 rubli²⁴⁵.

Spiritus movens budowy był Leon Grzebski - sędzia gminny i właściciel folwarku Jackowo, natomiast miejscowy wikariusz ks. Franciszek Jagodziński z pasją zajmował się zbiórką materiałów budowlanych oraz datków pieniężnych. Przy budowie ofiarnie pomagali parafianie w sensie dosłownym, czyli fizycznie jak i ofiarami pieniężnymi²⁴⁶.

8 maja 1906 r. zmarł ks. Piotr Krasieński, którego po krótkim wakansie zastąpił nowy proboszcz ks. Ignacy Lasocki²⁴⁷. W jego imieniu parafią administrował ks. Paweł Chod-

²⁴¹ APW, RGW, Ref. XVIII, sygn. 1895/61, k. 55.

²⁴² Echa Płockie i Łomżyńskie 1900, nr 91, s. 3.

²⁴³ Ibidem, 1898, nr 15, s. 3.

²⁴⁴ W. Bajer, *Kronika kościelna wewnętrzna*, Przegląd Katolicki 1900, s. 697.

²⁴⁵ Ibidem.

²⁴⁶ Miesięcznik Pastorski Płocki 1922, nr 12, s. 232.

²⁴⁷ Ibidem.

kowski i to jemu przypadło w udziale kończenie dzieła poprzednika. Dach kościoła przykryto wtedy czerwoną dachówką, a hełm wieży miedzianą blachą.



Zdj. 14. Fotografia nowego kościoła. Autor Krzysztof Miller

Nową świątynię zbudowano zgodnie z przeświadczeniem autora projektu - Dziekońskiego, że *najwłaściwszą postacią dla budynku kościelnego jest bazylika*²⁴⁸. Potężna nasielska bazylika wyróżniała się skalą w twórczości Dziekońskiego. Najbardziej zbliżone do nasielskiego kościoła są świątynie w Latowiczu i Chojnie²⁴⁹.

Wkrótce po konsekracji zakupiono nowe osiemnastgłosowe organy. Gotycką oprawę organową oraz nastawę ołtarza głównego wykonał zakład robót artystycznych Stadnickiego z Warszawy za sumę 3 500 rubli. W harmonizującej z wystrojem kościoła gotyckiej nastawie ołtarza głównego był obraz NMP z dziećmi, obwieszony licznymi wotami, obraz ten był przysłonięty obrazem św. Wojciecha, który z racji swojej dużej wartości zastąpiony został kopią, a sam trafił do Muzeum Diecezjalnego w Płocku. Wnętrze kościoła uzupełnia utrzymana w gotyku ambona z ciemnego dębu wykonana przez artystę rzeźbiarza Golejewskiego²⁵⁰.

Początkowo nabożeństwa odbywały się w prawej nawie bocznej w kaplicy, gdyż w prezbiterium trwały jeszcze prace wykończeniowe. Kościół doczekał się też erekcji drogi krzyżowej, dokonał tego następny już proboszcz ks. Piotr Dmochowski w latach przed pierwszą wojną światową²⁵¹.

Omawiając świecką architekturę miejską analizowanego okresu należy zwrócić uwagę na kamienicę, w której pracował piszący te słowa, mieszczącą nasielską bibliotekę. W 1904 r. kupił dwumorgową nieruchomość za 1 050 rb.²⁵² Teofil Chojnacki* ziemianin, który pobudował tu, między 1910 a 1913 r., historyzująco-secesyjną kamienicę. Realizacja inwestycji trwała bardzo długo, co należy łączyć z ważnymi wydarzeniami politycznymi analizowanego okresu. Najpierw I wojna światowa, która nie sprzyjała

²⁴⁸ A. Majdowski, *Budownictwo kościelne w twórczości projektowej Józefa Piusa Dziekońskiego (1844-1927)*, Warszawa 1995, s. 40.

²⁴⁹ S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, op. cit., s. 424.

²⁵⁰ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1922, nr 12, s. 233.

²⁵¹ *Ibidem*, 1914, nr 3, s. 13.

²⁵² APP, Akta notarialne H. Markowskiego, sygn. 106, k. 21.

* Do rodziny Chojnackich należał folwark Jaskółowo. W latach II RP T. Chojnacki był działaczem Stronnictwa Narodowego, a następnie BBWR, jednocześnie posiadał największą w powiecie pułtuskim pasiekę.

inwestycjom budowlanym, a następnie wojna polsko-bolszewicka 1920 r., która przyniosła ogromne zniszczenia substancji materialnej i zagrożeniu życia mazowieckich ziemian, spowodowały, że dzieło zaczęte przez Teofila Chojnackiego zakończył jego syn Franciszek w 1923 r.²⁵³. Stawia-

jąc tu trzykondygnacyjną o dużej skali zabudowy kamienicę, uczyniono pewien precedens w dotychczasowej tradycji, niskiej, przeważnie parterowej o niskim standardzie zabudowy ulicy Browarnej. Okazała budowla posadowiona została na rzucie prostokąta zbliżonego do kwadratu (16 x 12,5 m), jej trzyosiową część środkową akcentuje pseudoportyk zwieńczony wyniosłą attyką. Fasada



posiada bogaty detal architektoniczny w postaci gzymsów nadokiennych, konsol wolutowych i bogato zdobionych balkonów. Jest to niewątpliwie jedna z najbardziej okazałych i reprezentacyjnych budowli w mieście, świadcząca o wysokiej pozycji społecznej fundatora.

Zdj. 15. Fotografia budynku, w którym swoją siedzibę ma Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Nasielsku (dawna kamienica Chojnackich). Autor Krzysztof Miller

W zakresie świeckiej architektury wiejskiej omawiane go okresu na uwagę zasługuje dwór w Pianowie-Daczkach. Wzniesiony został około 1900 r. *Spis alfabetyczny obywateli ziemskich Królestwa Polskiego oraz dóbr przez nich posiadanych*, wydany w 1905 r., podaje jako właściciela dóbr Piotra Szacherskiego. Dwór ma cha-



rakter eklektyczny. Jest murowany z cegły i otynkowany, silnie rozczłonkowany, częściowo parterowy, a w części piętrowy. Nieregularna bryła, z czterokolumnowym portykiem od frontu zwieńczonym trójkątnym szczytem i z na-

Zdj. 16. Dwór w Pianowie-Daczkach. Zdjęcie ze zbiorów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

²⁵³ Relacja Barbary Chojnackiej-Rozmer córki Franciszka z 2022 r. w zasobie Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

rożną, czworoboczną wieżyczką zwieńczoną czworobocznym wysokim hełmem. Piętrowa część dworu zwieńczona od frontu wysokim, neogotyckim szczytem sterczynowym. Układ wnętrza dwutraktowy, przekształcony po 1945 r.²⁵⁴

Łatwo sobie wyobrazić, jak wspaniale wyglądały pałace i dwory ziemiańskie w zestawieniu z tandetnym budownictwem nasielskich przedmieść. Na Wiosce, Bronniku, Browarach i Nowej Wsi powstawały prymitywne domki – wynik dzikiego budownictwa. Przejawem skrajnej nędzy było, rozwijające się z reguły na ziemi cudzej, tzw. bieda – budownictwo w postaci prymitywnie kleconych bud i lepianek.

W świeckiej architekturze przełomu wieków na ziemi nasielskiej pojawiło się budownictwo forteczne, związane z rozbudową i modernizacją twierdzy modlińskiej. W latach 1911-1914 powstały kompleksy fortyfikacyjne w takich miejscowościach gminy Nasielsk jak: Goławice, Toruń i Miękoszyn.

Wzorcami teoretycznymi wznoszonych fortyfikacji były oryginalne rozwiązania rosyjskie autorstwa gen. prof. Konstantego Wieliczki* oraz gen. prof. Nestora Bujnickiego*. Były to budowle betonowo-ziemne, jednomałowe o zarysie trapezu z koszarami obronnymi. Do ich skrzydeł przylegały trzykondygnacyjne półkaponiere przeznaczone do ostrzeliwania międzypól fortowych nazywane tradytorami*. Fragmenty opisanych dzieł fortyfikacyjnych zachowały się do dziś²⁵⁵.

Dwa poważne w skutkach pożary, które nawiedziły Nasielsk w 1891 i 1894 r. hamowały rozwój miasta, ale i zmieniały jego oblicze. Odbudowa ze zniszczeńniosła konieczność regulacji ulic i arterii komunikacyjnych oraz rozbudowę infrastruktury miejskiej. Stąd też już w 1894 r. przystąpiono do regulacji ulicy Przejazd oraz ulicy Nowej, którą następnie przemianowano na ulicę Bóźniczą²⁵⁶. W 1901 r. przeznaczono z kapitału zapasowego kwotę 1 180 rb. 90 kop. na podniesienie miasta z upadku²⁵⁷. Rok później uzupeł-

²⁵⁴ T. S. Jaroszewski, M. Gierlach *Po pałacach i dworach Mazowsza*, op. cit., s. 78.

* Konstanty Wieliczko (1856-1927), generał rosyjski polskiego pochodzenia, inżynier wojskowy; odegrał dużą rolę w rozwoju inżynierii wojskowej w Rosji. Brał udział w wojnie rosyjsko-tureckiej (1877-1878). W czasie wojny rosyjsko-japońskiej (1904-1905) kierował pracami fortyfikacyjnymi w Mandżurii, a w czasie I wojny światowej zajmował poważne stanowiska w Armii Rosyjskiej. Budował fortyfikacje Kowna i Dęblina, projektował fortyfikację Port Arhura i Władywostoku. Po 1917 r. służył w Armii Czerwonej, kierując pracami fortyfikacyjnymi w Piotrogradzie (1918 r.) i przy budowie moskiewskiego rejonu umocnionego (1919 r.). W latach 1923-1927 był wykładowcą fortyfikacji.

* Nestor Bujnicki (1863-1914), generał, rosyjski inżynier wojskowy polskiego pochodzenia. Po ukończeniu Akademii Mikołajewskiej w Petersburgu fortyfikował Ossowiec, a następnie pracował w oddziale fortyfikacyjnym sztabu generalnego armii rosyjskiej. Od 1893 r. wykładał fortyfikację w Moskiewskiej Akademii Inżynieryjnej. Ogłosił drukiem kilka książek z dziedziny fortyfikacji, poruszając w nich szereg zasadniczych zagadnień: fortyfikacyjne zabezpieczenie obrony wybrzeża morskiego, stały garnizon w twierdzach, użycie pancerza w fortyfikacji itp. Zaprojektował *GF 1908/12* i *fort F. 1910* o narysie trójkątnym. Dzieła te zostały praktycznie zrealizowane w *Twierdzy Modlin*.

* Tradytor (półkaponiera), schron o konstrukcji żelbetowej lub drewniano-ziemnej, przeznaczony do prowadzenia ognia skrzydłowego lub skośnego w dwóch przeciwnych kierunkach.

²⁵⁵ R. H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, op. cit., s. 266.

²⁵⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku (APB), RGL, sygn.. 11, k. 88.

²⁵⁷ *Echa Płockie i Łomżyńskie* 1901, nr 63, s. 3.

niono oświetlenie uliczne o 10 nowych latarni rewerberowych, jednocześnie odnawiając 16 dotychczasowych²⁵⁸. W tym samym roku skompletowano sprzęt przeciwpożarowy, przeznaczając na ten cel 374 rb. 82 kop²⁵⁹. Równocześnie dokonano remontu za kwotę 268 rb. trzech mostów na Nasielnej²⁶⁰. Rok następny - 1903 przyniósł kolejne inwestycje komunalne. Przede wszystkim zatrudniono geodetę przysięgłego Franciszka Charzewskiego, który dokonał pomiaru miasta i wykonał stosowne mapy. Rząd gubernialny warszawski przeznaczył z własnych środków 1 500 rb. na realizację tego zadania²⁶¹. Inną ważną inwestycją komunalną było wykonanie drewnianego mostu na Nasielnej na drodze wiodącej z kościoła w kierunku cmentarza grzebalnego²⁶². Niemniej istotna była regulacja ulicy Browarnej, połączona z wykonaniem brukowania na odcinku zwartej zabudowy miejskiej²⁶³. W 1908 r. dokonano remontu kapitalnego rzeźni miejskiej, przeznaczając na ten cel 559 rb., jednocześnie z budżetu miasta wyasygnowano 451 rb. na kolejne lampy uliczne²⁶⁴. Prowadzone prace w ramach inwestycji komunalnych nie spowodowały znaczniejszych przekształceń w układzie przestrzennym miasta. Zachował się dawny sięgający średniowiecza układ ulic, którego dominantami były dwie osie kompozycji wschód-zachód i północ-południe, które krzyżowały się w rynku.

Najbardziej reprezentującą ulicą Nasielska stała się wówczas ulica Warszawska. Tu rozlokowano wiele solidnych mieszczańskich kamieniczek, u jej wylotu znajdowała się karczma *Wielopole*, która obsługiwała przybywających z interesami kupców. W pobliżu karczmy istniał stary, drewniany most na Nasielnej, tuż obok był park miejski założony w miejscu tzw. *bagienka*, powstałego w wyniku likwidacji młyna i stawu młyńskiego w obecnej ulicy Kościuszki. Ten fragment Nasielska stał się ulubionym miejscem przechadzek mieszkańców, tym bardziej że i do kościoła parafialnego było stąd blisko. Na ten stan rzeczy wpłynęło przede wszystkim to, że ulica Warszawska stanowiła fragment drogi handlowej z Płońska do Pułtusza. Ulica ta tętniła życiem, charakteryzowała się wzmocnionym ruchem kołowym i była niekwestionowaną arterią komunikacyjną miasta. Dziś jest to ulica jak dla współczesnego ośrodka - ciasna, wąska i ruchliwa. Choć liczy setki lat - jest wciąż ważną arterią komunikacyjną miasta z wieloma punktami handlowymi i instytucjami. Ważną rolę spełniała ulica Przejazd, która łączyła rynek z dobrami kościelnymi położonymi na północ od miasta oraz ulica Kościelna, wiodąca od kościoła do rynku. Mniejsze znaczenie miały takie ulice jak: Folwark, Stodolna czy Murowanka.

W 1912 r. w Nasielsku zamieszkiwało 8 415 mieszkańców, do których należało 258 nieruchomości zabudowanych 1 384 budynkami o różnym przeznaczeniu, wycenio-

²⁵⁸ Ibidem, 1902 nr 67, s. 3.

²⁵⁹ Ibidem, 1902 nr 15, s. 2.

²⁶⁰ Ibidem, 1902 nr 44, s. 3.

²⁶¹ APW, RGW, Ref XVIII, sygn.. 1903/88, k. 4.

²⁶² Ibidem, sygn. 1903/64, k. 33.

²⁶³ Ibidem, k.47

²⁶⁴ B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, op. cit., s. 234-235.

nych przez towarzystwo ubezpieczeniowe na 691 920 rb.²⁶⁵. Uwagę zwraca duża liczba budynków, wśród których zdecydowaną większość stanowiła zabudowa gospodarcza. Budynków mieszkalnych było 258, w liczbie tej 71 stanowiły domy murowane (27,5%), 13 obiektów w mieście należało do różnych instytucji, a więc: wyznaniowych - 5, oświatowych - 3, policyjnych i sądowych - 3 oraz pocztowo-telegraficznych - 1²⁶⁶.

Nasielsk jako organizm miejski czynił starania, aby niejako przybliżyć się do stacji kolejowej. Przejawem tej tendencji w omawianym czasie była dynamiczna wręcz żywiłowa zabudowa terenów w stronę dworca. Żywiłowość przejawiała się w pewnym chaosie i braku uporządkowania w zakresie urbanistyki i architektury. Zabudową mieszkalną objęto pierzeje dróg prowadzących do stacji kolejowej, czyli przedłużenie obecnej ulicy Kościuszki i ulicy Krupka jak również ulicy Nowa Wieś.

13. Stan sanitarny miasta

Nasielsk pozostał aż po lata I wojny światowej zaniedbany w dziedzinie komunalnej, jak większość miast polskich w zaborze rosyjskim. Miasto nie miało elektryczności, nie dysponowało wodociągiem, nie mówiąc już o kanalizacji sanitarnej. Na zaniedbania związane z infrastrukturą komunalną nakładało się w poważnym stopniu nieprzestrzeganie podstawowych zasad higieny zarówno przez władze miejskie, jak i samych mieszkańców. Często korzystano z wody rzecznej, zanieczyszczonej ściekami bytowymi, jak i z zakładów przetwórczych. W Nasielsku były cztery studnie komunalne oraz 37 studni prywatnych, ale ich wody nikt nie badał²⁶⁷. Powszechnym zjawiskiem było wywożenie odpadów poubojowych z rzeźni miejskiej oraz nieczystości z dołów kloacznych wprost na pola.

Ogromne przeludnienie wschodniej części miasta zamieszkałej przez ludność żydowską, gdzie na jeden budynek mieszkalny przypadały 23 osoby i zły stan techniczny oraz sanitarny walących się domów, stanowił ostry dysonans w wyglądzie Nasielska.

Ludność żydowska nie przywiązywała znaczenia do wyglądu budynków przez siebie zamieszkałych, traktując je jako coś przejściowego, zawsze była gotowa iść tam, gdzie w życiu ekonomicznym coś się działo i co zwiększało perspektywę rozwoju.

Brak troski o stan techniczny i sanitarny sprzyjał szerzeniu się epidemii, których ogni-

²⁶⁵ *Pamiętnik księżki warszawskiej guberni za 1913 g.*, s. 496-497.

²⁶⁶ APP, ZPP, sygn. 154, k. 407-409.

²⁶⁷ AGAD, KRSW, sygn. 4420, k. 240-243.

* Cholera – choroba zakaźna występująca głównie w południowo-wschodniej Azji, choć okresowo zagraża również innym kontynentom. Nazwa pochodzi od nazwy miejscowości na półwyspie Synaj, gdzie zlokalizowana była stacja kwarantanny, w której wykryto zarodek cholery. Wywołuje ją przecinkowiec typu EL Tor. Zakażenie następuje z reguły przez zanieczyszczoną wydaliniami chorych wodę. Okres wylegania wynosi od kilkunastu godzin do pięciu dni. Objawia się silną biegunką, której towarzyszą wymioty. Wypróżnienia prowadzą do zupełnego wyniszczenia organizmu, a nawet do śmierci. Walka z chorobą polega na odosobnieniu osób zakażonych, kontroli nosicieli zarazków, wczesnej diagnostyce, dezynfekcji zarówno pomieszczeń jak i przedmiotów używanych przez chorych, szczepieniach ochronnych oraz higienie i oświacie sanitarnej, *Domowy poradnik medyczny*, pod red. K. Janickiego, Warszawa 1992, s. 217.

skami były dzielnice zamieszkałe przez ludność żydowską. Tak było w przypadku epidemii cholery*, która nawiedziła Nasielsk podobnie jak i inne miasta Królestwa Polskiego w latach 1892-1894. Choroba ta przedostała się do Europy z Persji przez Astrachań, skąd rozprzestrzeniła się w dorzeczu Wołgi. W Królestwie Polskim pojawiła się w 1892 r., atakując zrazu ludność guberni lubelskiej. W ciągu następnych dwóch lat cholera objęła cały kraj, by w 1895 r. wygasnąć zupełnie na Mazowszu, ale w niewielkim natężeniu występowała jeszcze do 1896 r. w Galicji²⁶⁸. Tylko w ciągu 1892 r. w skali Królestwa zachorowało 9 261 osób z czego 4 177 chorych zmarło. W ciągu całego okresu epidemii, odsetek śmiertelności wyniósł 43,8% osób objętych chorobą. Cholera występowała głównie wśród: wyrobników, żołnierzy, szwaczek, żebraków, stróżów i rzemieślników. Charakterystyczny był prawie zupełny brak zachorowań wśród inteligencji, a przypadki zakażenia w tej grupie zanotowano tylko pośród personelu medycznego. Największa śmiertelność, wśród zakażonych nastąpiła w październiku 1892 r. W reakcji na epidemię cholery władze administracyjne wprowadziły zaostrzone przepisy sanitarne, w których zalecano: 1) *Wzmocnić nadzór sanitarny nad domami, położonemi na najgorszych pod względem higienicznym ulicach.* 2) *Zamknąć studnie z wodą niezdatną do picia i wywierać nacisk w sprawie korzystania z wody zdanej podług analizy.* 3) *Zobowiązać właścicieli fabryk, aby urządzili codzienne oględziny lekarskie robotników, a właścicieli warsztatów, aby zaprosili lekarzy do oględzin i leczenia robotników*²⁶⁹.

Pierwsze zachorowania na cholere w Nasielsku nastąpiły już jesienią 1892 r. właśnie wśród ludności żydowskiej, skupionej we wschodniej części miasta. Apogeum choroby przypadło na czerwiec 1893 r., kiedy to liczba chorych przekroczyła 250 osób, osiągając odsetek 4,2%²⁷⁰.

W początkowej fazie epidemii stosowano domowe metody walki z chorobą, opisane w ówczesnej prasie medycznej: *Zwykle przed chorym okrytym kożuchem, stawiał się kubel wody, nieraz z zanieczyszczonego stawu wziętej, chory pił aż do wywołania wymiotów. Było przekonanie w ludzie, iż jeżeli który chory zwymiotuje, to wyzdrowieje. I rzeczywiście widziałem wypijających po 2-3 kubły, aż do wymiotów żółciowych, aż do potów, a wielu z nich wyzdrowiało*²⁷¹.

Duże zasługi w walce z epidemią cholery w Nasielsku położył lekarz Maciej Słonimski*. Korzystając z pomocy policji, kierował on ludność z miejsc objętych chorobą

²⁶⁸ L. Wernic, *O epidemiach cholery ubiegłych i ostatniej z r. 1904*, Zdrowie 1905, z. 7, s. 553.

²⁷⁰ Ibidem, s. 556.

²⁶⁹ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 36.

²⁷¹ E. Ehrlich, *Przyczynki do leczenia cholery*, Medycyna 1892, nr 42, s. 674.

* Maciej Słonimski (1853-1914), urodzony w rodzinie szlacheckiej. Dyplom lekarza otrzymał w 1876 r. i początkowo pracował w Rosji. Po powrocie do Królestwa Kongresowego praktykował w zawodzie lekarskim m.in. w Puławach (lata 90-te XIX w.). W latach 1905-1913 zajmował stanowisko lekarza powiatowego. Jednocześnie zajmował się szeroką działalnością społeczną i filantropijną, popularyzując sport i gry ruchowe. Był inicjatorem założenia w Puławach Towarzystwa Cyklistów, które zostało zarejestrowane przez władze gubernialne w 1911 r. Zmarł w 1914 r. Puławach, gdzie został również pochowany. T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Puław*, op. cit., s. 276.

do nasielskiej łaźni, skąd wymytych, ostrzyżonych i ubranych w czystą bieliznę i odzież kierowano do przygotowanego w kompleksie leśnym Chrcynna – obozu jako miejsca kwarantanny. Jakiegokolwiek kontakty wysiedleńców z pozostałymi mieszkańcami były surowo zakazane. Opuszczone przez wysiedloną ludność, mieszkania zostały zdezynfekowane i podwójnie pomalowane mlekiem wapiennym. Po trzech miesiącach pobytu w Chrcynnie, ludność z rejonu epidemii wróciła do Nasielska²⁷².

Prasa medyczna przełomu wieków szeroko na swych łamach informowała społeczeństwo o sposobach zapobiegania i zwalczania tej śmiertelnej choroby. Czasopismo *Lekarz* z 1904 r. apelowało, aby wszelkie zbiorowiska ludności biednej zostały objęte dozorem medycznym, postulowano o wprowadzenie obowiązku oględzin zmarłych przez lekarzy, aby wykluczyć przypadki śmierci na cholere. Wnioskowano, aby zobligować władze miejskie do powiadamiania o każdym, jednostkowym przypadku zakażenia odpowiednich władz powiatowych i gubernialnych²⁷³.

Dwutygodnik *Przegląd Felczerski* z 1907 r. przestrzegał przed cholerą azjatycką, opisując objawy tej jednostki chorobowej, a jednocześnie pismo to nawoływało do *przestrzegania wzorowej czystości, unikania pokarmów niegotowanych, picia wody - tylko przegotowanej. Najłżejszy wypadek biegunki powinien być leczony (Bismut, sald, tani-na)*²⁷⁴.

W innych egzemplarzach *Lekarza* informowano o skutecznych środkach zwalczających patogeny cholery. Do środków odkażających należało szare mydło, którego roztwór doskonale odkażał bieliznę. Innym środkiem zalecanym był roztwór mydłano-karbolowy służący głównie do odkażania podłóg i dołów kloacznych. Prasa propagowała też formalinę szczególnie przydatną do odkażania przedmiotów gospodarstwa domowego²⁷⁵.

Władze carskie czyniły pewne starania mające na celu poprawę stanu sanitarnego w ośrodkach miejskich Królestwa Polskiego. Służyć temu miały m.in. zarządzenia gubernatora warszawskiego dotyczące obowiązku posiadania szaletu na każdej zabudowanej posesji miejskiej. Właściciel posesji był nadto zobowiązany do utrzymania wychodka w należytym stanie sanitarnym i codziennej dezynfekcji²⁷⁶.

W dyskusji na temat podniesienia stanu sanitarnego i poprawy wyglądu miast Królestwa brała także udział ówczesna prasa lokalna. Artykuły zamieszczone na jej łamach m.in. dotyczyły palącego wówczas problemu jakim było *zadymianie miast*. Jak pisano (...) *Plaga dymu i sadzy jest nie tylko wielką dolegliwością dla wszystkich mieszkańców, lecz i pierwszorzędową sprawą ekonomiczną. Zanieczyszczenie domów, mieszkań, ubrań i bielizny, zakopcenie i zaciemnienie atmosfery w całym mieście, a nade wszystko uszkodzenie narzędzi oddechowych u osobników wrażliwszych - oto fatalne skutki niekompletnego spalania węgla, których zgubny wpływ odbija się przede wszystkim na mniej*

²⁷² F. Rostkowski, op. cit., s. 37.

²⁷³ *Lekarz* 1904, nr 9, s. 195-196.

²⁷⁴ *Przegląd Felczerski* 1907, nr 19, s. 319-320.

²⁷⁵ *Lekarz* 1904, nr 10, s. 221-225; *Lekarz* 1904, nr 11, s. 224-252.

²⁷⁶ Pamjatnaja kniżka warszawskoj guberni za 1913 g., s. 430.

*i średnio zamożnej masie ludności, skazanej na całoroczne przebywanie w mieście*²⁷⁷. Zwracano uwagę, że głównym źródłem emisji szkodliwych substancji do atmosfery były piece i trzony kuchenne, użytkowane przez mieszkańców miast i miasteczek mazowieckich, często będące w złym stanie technicznym.

²⁷⁷ Łowiczanin 1911, nr 21, s. 5.

Rozdział IX

Upadek gospodarczy Nasielska w okresie I wojny światowej

1. Działania militarne na północnym Mazowszu

Wybuch wojny latem 1914 r. zapoczątkował brzemienny w skutki rozdział w dziejach Nasielska i ziemi nasielskiej. Wojna zaskoczyła społeczeństwo, rodząc poczucie zagrożenia życia i mienia. Idące na front oddziały rosyjskie, w których służyło wielu mieszkańców regionu, żegnano znakiem krzyża, życząc im zwycięstwa nad śmiertelnym wrogiem słowiańszczyzny. Na ukształtowanie takiej opinii niewątpliwie wpływ miała słynna odezwa* wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, naczelnego dowódcy wszystkich armii rosyjskich, której towarzyszyła deklaracja polskich posłów w Dumie Rosyjskiej, zapowiadająca solidarność Polaków z Rosjanami w walce z, jak to określono, *krzyżacczyzną*. Opinią publiczną Królestwa Polskiego wstrząsnął również kazus Kalisza, zbombardowanego i spalonego przez Prusaków¹.

Większość społeczeństwa Królestwa Polskiego opowiadała się za rozstrzygnięciami militarnymi korzystnymi dla armii rosyjskiej. Ocena taka w decydującym stopniu wynikała z faktu, że w rosyjskich siłach zbrojnych służyli Polacy, często członkowie rodzin zamieszkujących północne Mazowsze. W początkowym okresie wojny miały miejsce liczne przypadki sympatyzowania ziemianstwa polskiego z Rosjanami. Duża część tego środowiska określała się wówczas jako neutralna. Włościanie, natomiast, zachowywali się w tym okresie bardziej jednoznacznie, popierając Rosjan².

W sierpniu 1914 r. dwie armie rosyjskie Frontu Północno-Zachodniego pod dowództwem gen. Pawła von Rennenkamfa i gen. Aleksandra Samsonowa wyruszyły z zamiarem zdobycia Prus Wschodnich, aż po Gdańsk. Ofensywa ta miała zapewnić Rosjanom przejęcie inicjatywy strategicznej na froncie oraz odciążenie ich zachodnich sojuszników. Pokonanie 2 Armii rosyjskiej (gen. A. Samsonow) w bitwie pod Tannenbergiem i późniejsze zwycięstwo nad 1 Armią (gen. P. Rennenkamf) w Prusach Wschodnich nie oznaczało ostatecznej klęski armii rosyjskiej na tym teatrze wojny. Miało ono jedynie wymiar lokalny i odsuwało zagrożenie Prus Wschodnich³.

* Odezwa w. ks. Mikołaja Mikołajewicza z 14 sierpnia do Polaków sugerowała możliwość urzeczywistnienia się marzeń ich dziadów i ojców. *Niechaj się zatrą granice, rozcinające na części naród polski. Niech naród polski połączy się w jedno ciało pod berłem cesarza rosyjskiego. Pod berłem tym odrodzi się Polska swobodna w swej wierze, języku i samorządzie... z sercem otwartym, z ręką po bratersku wyciągniętą kroczy na wasze spotkanie Wielka Rosja – wierzy ona, iż nie zardzewiał miecz, który poraził wroga pod Grunwaldem*, cyt. za S. Zakrzewski, *Pogląd na dzieje Polski od roku 1914*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 62.

¹ J. Dąbrowski, *Wielka wojna 1914-1918. Na podstawie najnowszych źródeł*, Warszawa 1937, s. 245.

² M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, Kielce 2003, s. 168.

³ J. Dąbrowski, *Wielka wojna 1914-1918*, op. cit., s. 241.

Dnia 9 października 1914 r. gen. von Hindenburg postanowił wykonać uderzenie w kierunku Warszawy. W dniach 12-13 października zostało rozwinięte w kierunku stolicy natarcie pięciu dywizji 9 Armii niemieckiej pod dowództwem gen. Mackensena. Zostało ono jednak odparte przez 14 dywizji rosyjskich gen. Nikołaja Ruzskiego, nacierających z rejonu Modlina i Warszawy⁴. Pod koniec pierwszej dekady listopada rosyjskie armie Frontu Północno-Zachodniego przesunęły się w kierunku zachodnim. Siły 7 Armii znajdowały się na linii Mława-Płock, a pododdziały 2 i 5 Armii docierały do linii Warty na zachód od Łodzi. Rysowało się tym samym niebezpieczeństwo rosyjskiego ataku w kierunku Poznania i Śląska. W tej sytuacji gen. von Hindenburg postanowił wykonać uderzenie z rejonu Torunia, prowadzone wzdłuż Wisły w kierunku Warszawy. Przeciwnikiem była 2 Armia Rosyjska o znacznie mniejszym potencjale militarnym, niemogąca wytrzymać natarcia silnego zgrupowania uderzeniowego Hindenburga. Rosjanie przeszli do obrony na odcinku frontu na linii Wyszogród-Płock-Ciechanów, który obsadziła 12 Armia Rosyjska⁵. W ramach przegrupowań, w październiku 1914 r. VI Korpus Rosyjski rozlokowano pod Nasielskiem. W lutym 1915 r. nasiliły się przemarsze przez miasto różnych pododdziałów rosyjskich, spieszących na front, a miasto stało się ważną bazą zaopatrzeniową dla VI Korpusu. Utworzono tu armijny magazyn żywności i park amunicyjny⁶.

Rozpoczęta w lipcu 1915 r. ofensywa 12 Armii Niemieckiej dowodzonej przez gen. artylerii Maximiliana von Gallwita przełamała pod Przasnyszem* (13-15 lipca) czołową linię obrony Frontu Północno-Zachodniego, spychając Rosjan w kierunku Narwi, której broniły przedmościa w Róźnie i Pułtusk. W północno-zachodniej części gminy Nasielsk, od Cieksyna do Skórznic, okopał się II Korpus Turkiestański, broniący Modlina i Warszawy przed atakami z północy wspierany przez 63 dywizję piechoty⁷. Przełamanie frontu rosyjskiego nad Narwią i jednoczesne postępy wojsk państw centralnych zmusiły Rosjan do wycofania się z ziem Królestwa Polskiego. Na zapleczu frontu pozostawiono jedynie wysuniętą rubież obronną, której główną bazę stanowiła twierdza Modlin⁸. Załoga twierdzy i wojska zgrupowane w jej rejonie, miały wiązać siły niemieckie, a tym samym umożliwić Rosjanom sprawne opuszczenie Kongresówki.

18 lipca 1915 r. pod naciskiem 12 Armii Niemieckiej gen. von Gallwita, rosyjska 63 DP weszła w obręb twierdzy modlińskiej, jednocześnie pododdziały II Korpusu

⁴ Z. Palski, *Działania na Mazowszu i terenach północno-wschodnich w latach pierwszej wojny światowej*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, op. cit., s. 279.

⁵ J. Dąbrowski, op. cit., s. 166.

⁶ B. Perzyk, *Rosyjskie Przedmoście Pułtusk w latach 1898-1915*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, op. cit., s. 197.

* Sukcesy militarne na płn.-wsch. teatrze wojny były konsekwencją trwającej od 2 do 6 maja 1915 r. bitwy pod Gorlicami w Galicji. W ramach tej wielkiej ofensywy 5 sierpnia 1915 r. wojska niemieckie wkroczyły do Warszawy, a do jesieni wyparto Rosjan z całego Królestwa i części ziem zabranych na linii od Rygi i wzdłuż Dźwiny do Dyneburga i stąd na południe aż do Czerniowiec.

⁷ R. H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, op. cit., s. 320.

⁸ Ibidem, s. 317.

Turkiestańskiego zajęły pozycje obronne na południe od Nasielska wzdłuż Narwi, opierając się lewym skrzydłem o umocnienia Modlina. Sektora *Północnego*, a więc leżącego na kierunku natarcia w południowej części ziemi nasielskiej, broniła wzmiankowana 63 DP gen. Kalszmida złożona z 12 batalionów piechoty (4 tys. żołnierzy), mająca do wsparcia 114 rezerwową DP w sile 8 batalionów (2 tys. żołnierzy)⁹.

Już 9 sierpnia nastąpiła pełna izolacja twierdzy spowodowana wycofaniem się z rejonu Modlina rosyjskiej armii polowej. W interesującym nas sektorze *Północnym* blokadę prowadziła 10 Dywizja Landwehry gen. Dickhutha-Harracha oraz brygada piechoty gen. Pfeila ze składu armii gen. Hansa von Beselera¹⁰.

Rozmieszczone na rubieży Dębe, Chrcynno, Nasielsk, Konary artyleryjskie grupy burzenia, przy użyciu dział oblężniczych, ostrzeliwały grupy fortowe *Carski Dar* i *Gola-wice*. Największe nasilenie ostrzału *Grubych Bert* miało miejsce w dniach 14-17 sierpnia i skutkowało przełamaniem głównej pozycji obrony w sektorze *Północnym*, i zdobyciu grupy fortowej *Carski Dar* złożonej z fortów *Toruń* i *Miękoszyn*. Nocą z 15 na 16 sierpnia nastąpiły nieudane kontrataki piechoty rosyjskiej, mające na celu odzyskanie utraconych umocnień¹¹.

Blokująca twierdzę modlińską 80 000 armia gen. von Beselera wyposażona w 204 działa zmusiła obrońców do kapitulacji. Ich siły pod dowództwem gen. Iwana Bobyra, choć liczniejsze, bo liczące 105 000 żołnierzy i ponad 1 000 dział, ale słabo wyposażone i zdemoralizowane, nie wytrzymały szturmów niemieckich i 20 sierpnia 1915 r. złożyły broń. Twierdza broniła się krótko, bo zaledwie 10 dni. Do niewoli dostało się 100 000 żołnierzy rosyjskich¹².

Wycofanie się Rosjan z Królestwa Polskiego, oddanie Warszawy i upadek twierdzy modlińskiej zakończyły działania wojenne na ziemiach polskich w toku I wojny światowej. Rosjanie po liczącym równo wiek panowaniu w Królestwie Kongresowym ewakuowali się na wschód, zabierając ze sobą wszystko to, co przedstawiało większą wartość materialną, w tym również agendy urzędów powiatowych, czyli magistraty, a nawet młodych mężczyzn zdolnych do noszenia broni¹³.

Wycofujące się wojska rosyjskie stosowały taktykę *spalonej ziemi*, dokonując ogrom-

⁹ Ibidem, s. 322.

¹⁰ Ibidem, s. 324.

¹¹ Ibidem, s. 327.

¹² P. Simański, *Rosyjskie dywizje drugiej linii*, Warszawa 1930, s. 341.

¹³ R. Kołodziejczyk, *Pułtusk w epoce niewoli (1795-1918)*, [w:] J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, J. Szczepański, *Dzieje miasta Pułtuska*, op. cit., s. 89.

* Ksiądz Marceł Przedpełski (1871-1947), ur. we wsi Przedpełce k. Płocka w rodzinie szlacheckiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczył się w plockim gimnazjum, a następnie w miejscowym Seminarium Duchownym. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1894 r. z rąk bpa Michała Nowodworskiego. Pracę duszpasterską rozpoczął w Ligowie, następnie pracował w Kadzidle i Orszymowie już jako proboszcz. W 1917 r. objął probostwo w Klukowie w dekanacie nasielskim i wkrótce otrzymał nominację na wicedziekana nasielskiego. Miał zdolności pisarskie, opisał dzieje parafii Klukowo, pisał też artykuły do *Mazura*, *Miesięcznika Pasterskiego Plockiego* i *Głosu Mazowieckiego*. Zmarł nagle 17 marca 1947 r. w wieku 76 lat, w tym 53 lata kapłaństwa. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Klukowie.

nych zniszczeń i wysiedlając ludność. Spod ręki jednego z księży nasielskiego dekanatu i jego późniejszego wicedziekana, ks. Marcellego Przedpeńskiego* wyszedł doskonały opis odzwierciedlający ogrom zniszczeń dokonanych przez wycofujących się Rosjan. Pisał m.in.: *Ciężkie dni przeżywaliśmy w październiku 1914 r., gdy toczyła się walka pod Warszawą, echo bitwy bardzo silnie odbijało się u nas. Od końca grudnia 1914 r. huk armat, kartaczońnic, karabinów, szybowanie aeroplanów; wszystko to przez sześć miesięcy, to jest aż do połowy lipca 1915 roku trwożyło i przerażało wciąż ludność. W początkach lutego 1915 roku tysiące ludzi nawet z dalszych okolic zostało powołanych do kopania wielkich okopów pozycyjnych (...) Lasy i laski, ogrody, stodoły i szopy, płoty, wszystko poszło na okopy. Dnia 12 lipca pękły obręcze żelazne wojsk rosyjskich pod Przasnyszem. Dzień 14 lipca przyniósł nam wieść gromową: wojska rosyjskie cofają się i wszystko palą, ludność zmuszając do ucieczki. Zrazu tegoż dnia ludność ruszyła ze swoich siedlisk. Dnia 15 lipca ucieczka przybrała olbrzymie rozmiary. Nikt prócz starców, których własne dzieci porzuciły na razie nie został, bo i nie było gdzie. Około południa paliło się w parafii jednocześnie 16 wsi. Dzień był spokojny, dymy unosiły się wysoko pod niebo, jakby z żalostną i wielką skargą na krzywdę ludzką. Paliła się potem cała okolica, folwarki i wsie, sterty i stygi ze świeżym zbożem. Parafia w ogóle poniosła olbrzymie straty w zabudowaniach, zbożach, inwentarzu, sprzętach, ubraniu¹⁴.*

Oszczędzono tylko te wsie i folwarki, których ludność wykupiła się znacznymi sumami pieniędzy. Z powiatów północnego Mazowsza wygnano ok. 300 000 ludzi, z których znaczna część w niezwykle trudnych warunkach, koczowała w okolicach Jabłonny i Warszawy, część zaś wysiedlono do Rosji¹⁵. Wysiedleńcy na furmankach lub pieszo, kierując się na wschód docierali do terenów



Zdj. 17. Poczłtówka z okresu I wojny światowej przedstawiająca zniszczoną zabudowę folwarku Mokrzyce.

Z zasobów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

bardziej oddalonych od linii frontu i rozlokowywani byli w guberni mińskiej, mohylewskiej, jekaterynosławskiej, pietrogradzkiej i kijowskiej. Liczbę osób przymusowo przesiedlonych na obszary położone na zachód od Dźwiny i Dniepru z terenu Królestwa szacować można na 800 000 - 900 000. Uciekinierów przesiadających się do pociągów

¹⁴ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, pod red. M. M. Grzybowskiego, Płock 2007, s. 11.

¹⁵ T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s. 80.

zmuszano do szybkiego pozbycia się prowadzonego inwentarza żywego, sprzedawanego po zaniżonych cenach lub oddawanego wojsku w zamian za pisemne poświadczenie odbioru zwierząt¹⁶.

Straty powiatu pułtuskiego spowodowane działaniami wojennymi, lokowały go w gronie najbardziej zniszczonych obszarów Królestwa. Spośród 423 wsi w powiecie 167 zostało całkowicie zniszczonych, co stanowiło 39,5%. Na ogólną liczbę 8 453 zagród zniszczeniu uległo 2 311 (27,3%). Wśród 30 015 różnego rodzaju budynków zniszczono 7 618 budowli (25,4%). Wartość zniszczonych budynków w obszarach wiejskich powiatu pułtuskiego oszacowano na 1 453 140 rb, co stanowiło 24,6% wartości ubezpieczeniowej substancji budowlanej z okresu bezpośrednio przed wybuchem wojny¹⁷.

Sam Nasielsk ucierpiał w mniejszym stopniu, choć źródła z tego okresu mówią nam o poważnym uszkodzeniu miejscowego kościoła. W wyniku ostrzału artyleryjskiego prowadzonego z twierdzy modlińskiej, została uszkodzona wieża kościelna, nadwątłona została południowa ściana w sąsiedztwie drzwi oraz rozbity został jeden z filarów podtrzymujących sklepienie. Z głównego ołtarza pozostała jedynie mensa, natomiast ceramiczny dach świątyni uległ całkowitemu zniszczeniu¹⁸. W sześć lat po konsekracji, kościół w Nasielsku stał się obiektem zrujnowanym i obrabowanym, tym bardziej, że Niemcy zarekwizowali dzwony. 18 sierpnia 1915 r. po nabożeństwie nastąpiło ich uroczyste pożegnanie.

Dzwony były już zdjęte przez niemieckich robotników i wkrótce zostały odwiezione na stację kolejową i wywiezione do Niemiec. Podobny los spotkał miedzianą blachę z hełmu wieży kościelnej. Zdołano natomiast uratować rezonatory i piszczałki organowe. Dokonał tego ówczesny kościelny Sitek, który przy pomocy grabarza Stillera ukrył je, głosząc o ich rzekomej kradzieży. Organy zdołano dopiero naprawić w 1925 r.



Zdj. 18. Fotografia zniszczonego kościoła w Nasielsku z 1915 r. Źródło: wystawa Sto zdjęć na stulecie przygotowana przez Pana Artura Nojberta i prezentowana w Nasielskim Domu Edukacji i Historii.

¹⁶ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 29-56.

¹⁷ Ibidem, s. 54.

¹⁸ APW, Urząd Wojewódzki Warszawski (UWW), sygn. 2571, k. 5-12; *Miesięcznik Pasterski Płocki*, nr 3, s. 88-89. Oprócz kościoła w Nasielsku, uszkodzeniu uległy świątynie w Cieksynie, Smogorzewie i Wronie, które przynależały do dekanatu nasielskiego. Ponadto w parafii Cieksyn została zupełnie zniszczona (spalona) plebania, również w Smogorzewie plebania została częściowo uszkodzona. Straty zanotowano także w sprzęcie kościelnym nasielskiej parafii oraz w aktach stanu cywilnego. *Miesięcznik Pasterski Płocki* z 1925, nr 7 donosił o poważnym uszkodzeniu kościoła w Smogorzewie oraz stratach powstałych w całej parafii podczas działań wojennych, ponieważ leżała ona blisko fortecy Zegrze.

w czeskiej pracowni konserwatorskiej¹⁹.

Okupacja niemiecka zwiastowała dla Nasielska i całego regionu ponurą przyszłość. W mieście koczowały masy jeńców rosyjskich i towarzysząca im epidemia duru brzusz-
nego i dyzenterii. Na murach pojawiły się plakaty wzywające do przestrzegania higieny. Nie lepiej było w obszarach wiejskich, gdyż ludność spalonych wsi gnieździła się w piw-
nicach i skleconych na prędcie szałasach, a to zaś odbijało się na zaopatrzeniu ludności
miasta w żywność. Społeczeństwo polskie, chcąc pomóc ofiarom wojny i uniknąć anar-
chii, zaczęło z własnej inicjatywy tworzyć komitety obywatelskie. Władze rosyjskie wraz
z końcem sierpnia 1914 r. pozwoliły na powołanie Centralnego Komitetu Obywatelskie-
go Królestwa Polskiego z siedzibą w Warszawie.*

Wkrótce, bo już na początku 1915 r. w powiecie pułuskim rozpoczął działalność
Powiatowy Komitet Obywatelski, w skład zarządu którego weszli: Zygmunt Szaniawski
jako przewodniczący, Damian Gniazdowski – zastępca przewodniczącego, Zygmunt Pie-
trusiński – sekretarz i Hieronim Płoski – skarbnik²⁰. Jeszcze w styczniu 1915 r. powołane
zostały zarządy miejskich i gminnych komitetów obywatelskich w powiecie pułuskim.
W skład zarządu Komitetu Obywatelskiego w Nasielsku weszli następujący mieszkańcy
miasta: Tadeusz Szymański – przewodniczący, Stanisław Tomaszewski – zastępca prze-
wodniczącego i zarazem skarbnik oraz Antoni Rytczak będący sekretarzem komitetu. Za
priorytet działalności organizacji w mieście uznano starania o utrzymanie miasta w czy-
stości oraz zaopatrzenie mieszkańców w wodę odpowiedniej jakości. Miejskowy komitet
obywatelski w tym czasie wspierał niewielki przytułek dla najuboższych nasielszczan²¹.

Naturalną konsekwencją wojny, głodu i zniszczeń były epidemie. W Nasielsku ko-
mitet zorganizował dozór sanitarny, prowadzono dezynfekcje mieszkań, bielenie chat,
szczepienia przeciw ospie, zarządzono oczyszczanie studzien, których woda zatruta zo-
stała przez rozkładające się zwłoki żołnierzy. Najgorsza sytuacja w zakresie epidemii
panowała w samym Nasielsku we wschodniej części miasta, zamieszkałej przez ludność
żydowską, gdzie przez długi czas utrzymywał się tyfus. Odnotowano również przypadki
cholery i hiszpanki. Część chorych leżała na słomie, w łaźni rytualnej i pobliskiej szko-
le²².

¹⁹ T. Żebrowski, *Kościół w Nasielsku*, Ciechanów 1998, s. 11.

* Centralny Komitet Obywatelski – organizacja społeczno-gospodarcza założona we wrześniu 1914 r. w War-
szawie z inicjatywy największych organizacji przemysłowych i ziemiańskich w Królestwie Polskim; dążył
do reprezentowania całokształtu życia społeczno-gospodarczego Królestwa, organizował pomoc dla ludności
(schroniska, ochronki, jadłodajnie); rozwiązany przez Niemców we wrześniu 1915 r.

²⁰ E. Kołodziej, *Działalność komitetów obywatelskich i rad opiekuńczych w Pułtusku i powiecie pułuskim
w latach I wojny światowej*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, op. cit., s. 105.

²¹ AAN, Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego w Warszawie (CKO), Komitet Obywatelski
Powiatu Pułuskiego, sygn. 1, k. 14.

²² Ibidem.

2. Rządy niemieckiego okupanta

24 lipca 1915 r. Niemcy zajęli cały obszar powiatu pułtuskiego, zawieszając dotychczasowy podział administracyjny. Siłą rzeczy, lokalne komitety obywatelskie przejęły na siebie obowiązek zaspokojenia niezbędnych potrzeb materialnych ludności oraz zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. W pewnym sensie reprezentowały też miejscową społeczność wobec niemieckich władz okupacyjnych. Jednakowoż komitety działały krótko, bowiem władze niemieckie zabroniły ich działalności powołując już 19 sierpnia 1915 r. magistraty²³. Chcąc pozyskać przychyłność polskiego społeczeństwa, powołano rady miejskie, a w powiatach – sejmiki. Językiem urzędowym, obok języka niemieckiego, miał być język polski. Zarząd nad powiatem pułuskim objął niemiecki landrat, którym mianowano barona von Imhoffa²⁴.

Nowy okupant dążył do stworzenia silnej władzy terenowej opartej na powiatach. W celu utworzenia dużych powiatów o znaczącym potencjale ludnościowym i gospodarczym przystąpiono do zmniejszenia ich liczby, likwidując jednostki mniejsze i słabsze. W marcu 1916 r. Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego Hans von Beseler* wcielił do powiatu pułtuskiego cały powiat makowski, natomiast część gminy Zegrze, połowę gminy Gzowo oraz południową część gminy Nasielsk wcielono do powiatu warszawskiego²⁵.

Od 24 lipca 1915 r. do 11 listopada 1918 r. Nasielsk był okupowany przez wojska niemieckie. Z ekonomicznego punktu widzenia okres ten był czasem gospodarczej degradacji, upadku rzemiosła, handlu, okresem ogólnej pauperyzacji ludności, a szczególnie robotników, rolników i rzemieślników. W czasie tej okupacji, polityka władz niemieckich w dziedzinie gospodarki oparta została na licznych ograniczeniach i zakazach oraz rabunkowej eksploatacji zarówno rolnictwa, jak i przemysłu oraz zasobów leśnych okupowanego obszaru. Tylko w przedziale od 1 kwietnia do 3 czerwca 1915 r. wywieziono z Królestwa do Niemiec 1 468 wagonów różnych podlegających rekwizycji produktów, w tym: 9 wagonów skór, 162 wagony drzewa, 4 wagony oleju, 175 wagonów metali, 10 wagonów chemikaliów, 795 wagonów bawełny, 404 wagony wełny. Oprócz przytoczonych artykułów, które podlegały rekwizycji, wysłano do Niemiec 80 wagonów złomu żelaza, 100 wagonów surówki, 120 wagonów różnych rud metali i szlaki. Same zasoby łą i wełny wywiezione do Niemiec oszacowano na 50 000 000 marek²⁶. Jak wynika

²³ J. Szczepański, *Powiat pułtusk w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, s. 20.

²⁴ Ibidem, s. 21.

* Hans Hartwig von Beseler (1850-1921), generał niemiecki. W latach 1900-1907 szef wojsk inżynierskich i komendant twierdz. Podczas I wojny światowej dowódca wojsk, które zdobyły twierdze Antwerpia (1914 r.) i Modlin (1915 r.). Od sierpnia 1915 r. do listopada 1918 r. generalny gubernator okupacji niemieckiej w byłej Kongresówce i zarazem (10.04.1917 – 12.10.1918) zwierzchnik Polskiej Siły Zbrojnej (Polnishe Wehrmacht), R. H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, op. cit., s. 479.

²⁵ J. Szczepański, *Pułtusk w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 21.

²⁶ *Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku. Wybór tekstów źródłowych*, t. 2, op. cit., s. 378. Jednym z najbardziej dotkliwych zarządzeń okupanta w zakresie rekwizycji były rekwizycje pasów transmisyjnych co spowodowało, że w Królestwie pozostało zaledwie 2% pasów, co równało się unieruchomieniu niemalże całego przemysłu.

ze sprawozdania generalnego gubernatora H. Beselera, przygotowanego dla cesarza niemieckiego, tylko w okresie od 1 kwietnia 1918 r. do 31 sierpnia 1918 r. do Niemiec wywieziono 101 689 sztuk bydła, 21 375 sztuk trzody chlewnej i ok. 500 owiec. Do tego dochodziły konie, których w samym tylko 1916 r. okupant zarekwirował przeszło 103 000²⁷. Nadmierną eksploatacją objęto lasy, z których drewno wykorzystywano nie tylko do celów wojskowych, ale też w dużych ilościach wywożono go jako materiał opałowy oraz budowlany do Rzeszy. Bezpośrednio przed wybuchem wojny z obszaru Królestwa Polskiego nie eksportowano drewna, przeznaczając go wyłącznie na potrzeby rynku wewnętrznego. Według zaś danych z 1916 r. wartość pozyskanego drewna z obszaru Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego wynosiła ok. 30 000 000 mk z tego na potrzeby rynku wewnętrznego (odbudowa ze zniszczeń wojennych) przeznaczono surowiec za ok. 7 000 000 mk²⁸.

Trafnej oceny sytuacji w tym zakresie dokonał delegat Rady Głównej Opiekuńczej z Warszawy Aleksander Małkowski, który przebywał na terenie powiatu pułtuskiego w styczniu i lutym 1916 r. Tak charakteryzował on niemieckie rządy w powiecie: *Armia niemiecka nie niszczyła budynków i dorobku kulturalnego, przeciwnie, na oko wprowadziła nawet niektóre ulepszenia w postaci pomp zamiast studzien z drewnianymi żurawiami, nabudowała wiele artystycznych płotów i altan z brzozy nie obranej z kory i nstawiała masę pomników na pamiątkę wojny. Za to całym dążeniem tej armii było i jest obrać ludność do ostatniego grosza, ostatniego funta zboża ze spichlerza i ostatniego bydłęcia z obory. Dlatego też żołnierze i urzędnicy okupacyjni darzeni są nadzwyczajną nienawiścią ludności (...) Osobiście Niemcy nie czynią ludności krzywdy, chyba, że ktoś ich prowokuje. Wobec takiego nastroju władze okupacyjne oparły się na Żydach, którzy chętnie podjęli się względem nich takich usług, jakie dawniej pachciarze świadczyli swoim dziedzicom; są używani oni do wszystkiego, a traktowani z pogardą. W ludności wyrodził się wybitny antysemityzm wskutek zajętego przez Żydów stanowiska. Obok wojskowych istnieją władze administracyjne i sądowe. Administracja ma na celu wyciśnięcie jedynie wszystkiego, co można wycisnąć z ludności; do tego zostały utworzone w każdym powiecie specjalne urzędy gospodarcze, zajmujące się rekwirowaniem wszystkiego, co się da. Polakom pozostawiono zarząd miast, gmin wiejskich i sądownictwo gminne (...)*²⁹.

²⁷ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 103.

²⁸ Ibidem, s. 74.

* Rada Główna Opiekuńcza (RGO) – polska organizacja charytatywna działająca w czasie obu wojen światowych obejmująca swoją działalnością Polaków. Podczas I wojny światowej działała w przedziale 1916-1918 za zgodą niemieckich władz okupacyjnych. Prowadziła wówczas bursy, schroniska, ochronki, wydawała żywność, odzież, zasiłki pieniężne. Kolejnymi prezesami RGO byli: S. Dzierzbicki, Eustachy Sapieha, a prezesami Zarządu Głównego: Adam Ronikier i S. Staniszewski. RGO uzyskiwała środki finansowe oraz datki w naturze na prowadzenie działalności z następujących źródeł: z pomocy zagranicznej głównie od rządu USA, z ofiarności społeczeństwa (zbiórki, zyski, deklaracje stałe, pewne środki pochodziły także od niemieckich władz okupacyjnych). RGO współpracowała ze Szwajcarskim Czerwonym Krzyżem. Pracowało w niej ok. 15 tys. osób z reguły bez wynagrodzenia.

²⁹ Cyt. za E. Kołodziej, *Działalność komitetów obywatelskich i rad opiekuńczych w Pułtusk i powiecie pułuskim w latach I wojny światowej*, op. cit., s. 113.

Wkrótce po zajęciu obszaru gminy Nasielsk, Niemcy ograbili wszystkie folwarki i gospodarstwa drobnej własności rolnej (drobna szlachta i włościanie) z lepszych koni, wprowadzając jednocześnie przepis zakazujący wolnego handlu końmi. Zwierzęta te uznano bowiem za *strategiczny materiał wojenny* i obrót nimi mógł odbywać się jedynie za pośrednictwem lokalnej administracji. Brak lub niedobór koni przekładał się na funkcjonowanie gospodarstw rolnych, stąd też okupant, aby zapobiec odłogowaniu tych pól, których właściciele z powodu braku koni nie byli w stanie uprawiać, nałożył na okolicznych mieszkańców przymus pracy. Skutkiem tego chłopci po skończeniu robót we własnych gospodarstwach zmuszani byli do pracy w pobliskich majątkach ziemiańskich. Wprawdzie praca ta świadczona była odpłatnie, jednak po niskich stawkach godzinowych³⁰.

Dwory i zabudowania folwarczne zostały zajęte przez oddziały Wehrmachtu. Jak relacjonował Mariusz Weyher* z Kossewa: (...)cały dwór zawalony wojskiem, w salonie oficerowie, w pokojach żołnierze. Wywłóczą wszystko ze stodoł i ukrywają ekwipunek. Będą tu stać do 11 października, potem wyjadą sobie na wschód, w chałupach chłopskich jest 15-20 osób – artylerzyści i saperzy³¹.

Podobnie było w innych folwarkach. W Lubominie pani Mąkowskiej pozostawiono do dyspozycji we dworze tylko jeden pokój i to na poddaszu. W Chrcynnie matka i żona właściciela otrzymała w pałacu dwa pokoje. Inni okoliczni ziemianie po powrocie z ewakuacji (Dąbrowscy z Kowalewic) zamieszkali w starej kuźni, bo Niemcy zajmowali cały obszerny dwór³². Właścicielom majątków ziemskich nie wolno było nic sprzedawać ani kupić. Inny świadek tych brzemennych w skutkach wydarzeń ks. Przedpełski pisał: *Wciąż wywożą z folwarków różnego rodzaju maszyny rolnicze jak siewniki czy żniwiarki, nadto masę mebli zabierają ludziom, wszystkie krowy prócz*



Zdj. 19. Oficerowie niemieccy na ganku dworu w Kossewie. Ze zbiorów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

³⁰ *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, Miesięcznik Pastorski Płocki 1922, nr 6, s. 108-110; M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 90-94; E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. IV, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2010, s. 274.

* Mariusz Weyher (1904-1985), syn Wiktora i Heleny z Bielskich. W latach 1912-1919 mieszkał wraz z rodzicami w folwarku Kossewo. Po śmierci ojca (1919 r.) wraz z matką przeniósł się do Warszawy, gdzie Weyherowie posiadali kamienicę przy ul. Polnej 66. W Warszawie ukończył Gimnazjum E. Rontalera, a następnie studiował na wydziale rolniczo-leśnym SGGW, relacja Teresy Weyher z 2000 r.

³¹ M. Weyher, *Wspomnienia*, rkps ze zbiorów rodziny Weyherów.

³² *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 51.

*jednej, ale i to nie zawsze. Rozgrywają się przy tym rozpaczliwe sceny z kobietami, które bronią swego dobra do ostatka, narażając się na bicze i strzały*³³.

Z gospodarstw chłopskich, podobnie jak z folwarków, rekwirowano bydło, trzodę chlewną, owce i drób, przeznaczając je głównie na potrzeby konsumpcyjne wojska i okupacyjnej administracji. Chłopów ogoławano z posiadanych zapasów zboża, ziemniaków, siana, mąki, kaszy i innych produktów nie zostawiając im często produktów, które wynikały z potrzeb konsumpcyjnych ich rodzin. Włościanie byli niejako łatwiejszym obiektem napaści, gdyż z reguły nie podejmowali też żadnych kroków mających na celu znalezienie i ukaranie sprawców rekwizycji czy zwykłych rabunków i grabieży³⁴.

Duże zapotrzebowanie na żywność przeznaczoną zarówno dla wojsk niemieckich, jak i potrzeb aprowizacyjnych samych Niemiec spowodowało, że już rozporządzeniem z 27 kwietnia 1915 r. zarządem wojskowym objęto wszystkie zapasy pszenicy, żyta, jęczmienia i ziemniaków. W lipcu 1915 r. zasady te rozciągnięto na owies, groch i mieszankę. Za dostarczone płody rolne płacono producentom ceny, które nie pokrywały nieraz nawet kosztów produkcji. Rolnicy, którzy nie stosowali się do ustalonych przepisów, narażali się na konfiskaty i surowe kary stosowane z całą bezwzględnością³⁵.



Zdj. 20. Siedziba okupacyjnych władz niemieckich podczas I wojny światowej. Z zasobów Tomasza Krasonia.

Na poszczególne powiaty, gminy, wsie i folwarki oraz indywidualnych producentów nałożono kontyngenty, określające ilość dostarczonych produktów w określonym czasie. Ich rozdział na poszczególne podmioty wymagał przeprowadzenia wcześniej szczegółowych ustaleń dotyczących wielkości i struktury zasiewów. Priorytetem było zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych okupantów. Wysokość wyznaczonego kontyngentu władze okupacyjne traktowały dość elastycznie. Widząc, w niektórych powiatach, możliwości ściągnięcia większej ilości produktów rolnych albo pod wpływem konieczności pokrycia pilnych potrzeb własnych, narzucały zwiększone ilości zwierząt rzeźnych lub płodów rolnych. Oprócz zboża i kartofli nasielska gmina wiejska w ramach kontyngentu mięsnego, co miesiąc musiała dostarczyć 70 sztuk trzody chlewnej i 30 sztuk bydła. W obrocie prawnym nie było pojęcia uboju gospodarczego, bowiem za zabicie świni w gospodarstwie rolnikowi groziły dwa miesiące aresztu lub wysoka grzywna oraz w obydwu

³³ Ibidem, s. 340.

³⁴ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 64.

³⁵ W. Grabski, J. Stojanowski, J. Warężak, *Rolnictwo Polski 1914-1920*, [w:] *Polska w czasie wielkiej wojny (1914-1918)*, t. 3, *Historia ekonomiczna*, Warszawa 1936, s. 351.

przypadkach przepadek ubitego inwentarza³⁶. Krowy poddano klasyfikacji, zaliczając je do jednej z trzech klas, w zależności od ich mleczności. Każda krowa w założeniu okupantów, miała dostarczyć 500 l mleka rocznie, zaś sztuki nie spełniające tego wymogu kierowane były na rzeź. Braki na rynku żywnościowym spowodowały, że nakazano dostawę do Nasielska posiadane zapasy brukwi, nie pozwalając na jej spasanie zwierzętami gospodarskimi³⁷.

Jesienią 1915 r. dokonano rekwizycji niemal całego zapasu zboża i ziemniaków. Ludność otrzymała kartki z wyznaczoną wagą mąki przeznaczonej do wypieku chleba. Wkrótce potem weszły kartki żywnościowe na cukier i sól. Reglamentacji poddano także naftę. Zamknięto część nasielskich młynów i wiatraków, a te którym pozwolono mleć zboże, objęto ścisłą kontrolą wojskową³⁸.

W listopadzie tego roku, nakazano sołtysom zebrać w podległych im wsiach 500 kur i dostarczyć je na stację kolejową w Nasielsku. Nastąpiła wówczas również rekwizycja blisko połowy inwentarza żywego. Na całą gminę nałożono kontyngent zbożowy w wysokości 15 tys. q żyta, co w przeliczeniu na jeden hektar użytków rolnych dawało 6 q, a więc połowę uzyskiwanych wówczas plonów. Za odstawione żyto producent otrzymywał 16 mk za kwintal, podczas gdy cena wolnorynkowa wynosiła 50 mk³⁹. Zachętą do odstawienia płodów rolnych zaraz po zbiorach były relatywnie dość wysokie ceny skupu, które w kolejnych miesiącach ulegały systematycznemu obniżeniu. Pomimo nadmiernej eksploatacji gospodarstw rolnych Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego, okupanci ze względu na brak żywności we własnym kraju, podejmowali pewne prowizoryczne rozwiązania, mające na celu aktywizację produkcji rolnej ziem okupowanych. Niekiedy czasowo, udostępniano rolnikom konie wojskowe, zwłaszcza w okresie spiętrzonych prac polowych. Zachęcano również do prowadzenia hodowli bydła zarodowego, sprowadzano lepszy materiał siewny. Podejmowano również pewne działania na rzecz komasacji gruntów⁴⁰.

Na przednówku 1916 r. powszechnie zaczęto odczuwać brak chleba. Obawiając się rozruchów w Nasielsku, rozporządzeniem z 7 maja 1916 r. okupanci nakazali poszczególnym wsiom dostarczyć do miasta po 75 cetnarów* zboża tygodniowo w ramach ogólnego kontyngentu zbożowego. Jedynym funkcjonującym młynem w Nasielsku był młyn Żyda Mosze Winegarta, objęty wzmiankowanym nadzorem wojskowym, natomiast żarna w gospodarstwach chłopskich podlegały rekwizycjom, co miało ograniczyć konsumpcję zbóż przez ludność wiejską⁴¹.

W październiku 1916 r. zaostreniu uległ stosunek władz okupacyjnych wobec lud-

³⁶ *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, op. cit., s. 110.

³⁷ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 280.

³⁸ *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, op. cit., s. 110.

³⁹ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 197.

⁴⁰ Z. Ludkiewicz, *Podręcznik polityki agrarnej*, t. 1, Warszawa 1932, s. 152.

* cetnar – rosyjska jednostka miary równa 100 funtom czyli 40,55 kg

⁴¹ *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, op. cit., s. 108-110.

ności powiatu pułtuskiego. Powiatowa Rada Opiekuńcza informowała Radę Główną Opiekuńczą w Warszawie o (...) *maltretowaniu ludności wiejskiej przez żandarmów niemieckich, których posterunki rozsiane są gęstą siecią po wsiach całej okupacji. Sterroryzowano ludność do tego stopnia, że ta na wiele nadużyć już nie reaguje (...)*⁴².

Mieszkańcy nasielskiej gminy, oprócz dotychczasowych obciążeń zobowiązani zostali do łożenia na utrzymanie zwiększonej liczby policjantów, żandarmerii i policji polowej. Na mieszkańcach miasta spoczywał natomiast obowiązek utrzymywania komendantury w mieście.

W styczniu 1917 r. nałożono na nasielskich rolników obowiązek dostarczenia dla wojska aż 9 800 cetnarów (ok. 400 ton) słomy. Jednocześnie każda wieś zobowiązana została do przekazania armii niemieckiej dwóch lub trzech kozuchów. Zbiórka tych okryć oraz bielizny dla wojska przypadła sołtysom poszczególnych wsi, którzy rekwirowali je ludności wiejskiej. W kwietniu nakazano dostarczyć dla potrzeb komendantury w Nasielsku duże ilości ziemniaków, jaja oraz masło. Po żniwach zobligowano ludność do dostarczenia do Nasielska 200 ct. owsa. Sołtysi podmiejskich wsi Mazewo i Mazewka nie zastosowali się do nakazu, ściągając na mieszkańców tych sołectw rewizje i rekwizycje⁴³. W świetle przepisów władz okupacyjnych otrzymali oni niemalże nieograniczoną władzę w obrębie sołectwa. Rolnicy byli zobowiązani do bezwzględnego wykonywania poleceń sołtysów, szczególnie w zakresie dawania podwód oraz wykonywania szarwarów i innych prac na rzecz gminy lub władz okupacyjnych. Sołtysi zajmowali się m.in. dystrybucją kartek żywnościowych, na które trzeba było się zapisać właśnie u sołtysa, a który składał zapotrzebowanie w urzędzie gminy, skąd kartki wędrowały z powrotem do sołtysa. Dopiero wówczas można było coś kupić w wyznaczonym przez Niemców sklepie po cenach urzędowych, które były znacznie niższe od cen wolnorynkowych. Opisana operacja zajmowała z reguły od 6 do 8 tygodni. Sklepy były wyjątkowo źle zaopatrzone w żywność i na kartki niewiele można było kupić⁴⁴.

W 1917 r. władze okupacyjne jeszcze bardziej zaostrzyły restrykcje wobec podbitej ludności, między innymi odbierano włościanom dosłownie ostatnie konie. Z gminy Nasielsk popędzono 1 450 koni do twierdzy modlińskiej, skąd odbierało je wojsko. Wiosną tego roku okupanci na dużą skalę zaczęli wysyłać na wieś drobne oddziały wojskowe, których celem było kontrolowanie na miejscu u producentów wykorzystania zapasów zboża i innych produktów rolnych. Szczególnie dotyczyło to majątków ziemskich, na których właścicielach ciążył obowiązek zakwaterowania i wyżywienia żołnierzy. Na podstawie upoważnień okupacyjnych władz powiatowych, żołnierze przejmowali od właścicieli folwarków klucze od spichlerzy, w których zgromadzone były płody rolne. Właściciel zmuszony był udostępnić żołnierzom odpowiedni lokal, zapewnić opał i oświetlenie,

⁴² Cyt. za E. Kołodziej, *Działalność komitetów obywatelskich i rad opiekuńczych w Pułtusk i powiecie pułtuskim w latach I wojny światowej*, op. cit., s. 116.

⁴³ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 242.

⁴⁴ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 118-146.

nadto na głowę zapewnić dziennie: 0,5 funta mięsa, 0,75 funta chleba, 0,25 funta masła, 0,5 kwarty mleka, 2 jajka i ziemniaki w miarę potrzeby. Przedstawione działanie władz wojskowych przynosiło wymierne oszczędności, ponieważ żołnierze byli zaprowiantowani poza kosztami⁴⁵.

Gdzie stacjonowało wojsko, tam wybuchały pożary. Już we wrześniu 1916 r. żołnierze spowodowali pożar zabudowań W. Niesłuchowskiego ze wsi Stpice. W tym samym miesiącu całkowicie spaliły się dwa zabudowania w Klukówku. Ówcześni kronikarze opisywali trzy pożary w pobliskiej Winnicy, które strawiły pięć zabudowań oraz inne pożogi w Nasielsku i Klukówku⁴⁶.

Jesienią 1917 r. kolejny już raz nakazano wszystkim właścicielom folwarków, aby dostarczyli zboże do Nasielska; mniejsze majątki ziemiańskie musiały wywiązać się z dostawy 169 kg ziarna, większe zaś 259 kg. Ponadto z powiatu pułtuskiego miało być dostarczone 180 tys. q ziemniaków dla potrzeb armii niemieckiej na froncie wschodnim⁴⁷. 26 października 1917 r. cała niemalże ludność wiejska została wezwana do kopania kartofli. Akcję kontynuowano również w dzień *Wszystkich Świętych*, nie bacząc na panujące warunki atmosferyczne. Proboszczom zakazano grzebania zmarłych w dni powszednie, aby nie odrywać ludności wiejskiej od pilnych prac polowych⁴⁸.

Sytuacja ekonomiczna spauperyzowanej ludności północnego Mazowsza uległa dalszemu pogorszeniu zimą 1917-1918 r., kiedy to dochodzące do -30°C mrozy dawały się we znaki wszystkim mieszkańcom. Według relacji świadków tych wydarzeń, występował wtedy zupełny brak opału. Węgla nie było zupełnie, a za wyrąb drzewa z własnego lasu groziły dwa miesiące aresztu. W niektórych wsiach, Niemcy pozwalali w drodze indywidualnych zezwoleń na wycinkę przydrożnych wierzb z przeznaczeniem na ogrzanie mieszkań. W zaistniałej sytuacji zaczęto wycinać sady owocowe, których nie chroniły przepisy okupanta⁴⁹.

Tej samej zimy, zarządzono w gminie powtórnią w toku wojny zbiórkę kożuchów dla żołnierzy niemieckich. Gmina Nasielsk została zobowiązana do dostarczenia 120 kożuchów. To niewdzięczne zadanie przypadło w udziale sołtysom poszczególnych wsi⁵⁰.

Na wójcie gminy ciążył obowiązek dostarczenia ludzi do różnego rodzaju prac: przy budowie dróg, porządkowaniu miasta czy też budowie kolei wąskotorowej z Nasielska do Płońska. Według wytycznych władz okupacyjnych, ludzi werbowano do pracy w niedziele czy też inne święta kościelne. Wówczas rozbierano szpecące miasto budynki, naprawiano nawierzchnię ulic i sadzono drzewa. W grudniu 1917 r. rozpoczęto zbiórkę kamieni na mające się budować bite trakty w kierunku Ciechanowa. Akcja ta trwała do początków kwietnia 1918 r., codziennie nie wyłączając niedziel i świąt. Setki ludzi i po-

⁴⁵ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 96-97.

⁴⁶ *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, op. cit., s. 110.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 193.

⁴⁹ Ibidem, s. 197.

⁵⁰ Ibidem, s. 185.

dwód bez względu na pogodę wiozły kamienie na odległość 25-30 km, układając je na miejscu w ogromne pryzmy, których od Nasielska do Gąsocina było 12. Z południowej części gminy, zza Smogorzewa i Błędostowa, wyznaczeni włościanie zwozili materiał aż do Smolechowa. Kamienie brano skąd się dało; rozbierano całe kamienne budynki gospodarcze, piwnice i bruki podwórzowe. Nie oszczędzono nawet kamiennych ogrodzeń cmentarzy grzebalnych. Rozbiórcę poddano również mur nasielskiego cmentarza katolickiego, zastępując go żywopłotem. Przez dwa tygodnie porządkowano za to wszystkie miejsca pochówków w mieście, wycinano krzewy, wytyczano nowe alejki, naprawiano zniszczone nagrobki. Według relacji świadków ludzie uczestniczący w tych pracach odmrażali sobie ręce i nogi, padło 80-100 koni, połamano wiele sań i wozów. Rolnicy, którzy nie wywiązali się z kontyngentu zbożowego, zmuszeni byli tłuc kamienie na odpowiednie frakcje, przy czym każdy gospodarz musiał przygotować 3-4 m³ kamieni co trwało tydzień⁵¹.

Szczególnie oburzenie i sprzeciw budziło wywożenie ludności polskiej na roboty w głąb Niemiec, dokonywane na mocy rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego gen. H. von Beselera z 4 października 1916 r. *O zwalczaniu wstrętu do pracy*⁵². Gmina Nasielsk musiała dostarczyć w różnych okresach od 35-46 chłopów, których wyznaczał wójt w porozumieniu z sołtysami. Podobnie było w przypadku miasta, gdzie burmistrz zobligowany był do wyznaczenia stu młodych nasielszczan na roboty do Rzeszy. Większość wyznaczonych do pracy nie chciała stawić się dobrowolnie w oznaczonym terminie i miejscu, używano więc żandarmerii, która dostarczała chłopów i robotników do punktów zbornych⁵³.

Obok skomplikowanej sytuacji na polu gospodarczym miasta i regionu na uwagę zasługuje ostry kurs polityczny okupanta. Jednym z pierwszych rozporządzeń w tym zakresie było pismo naczelnika powiatu pułtuskiego z dnia 27 listopada 1915 r. w sprawie obchodów rocznicy powstania listopadowego. Zezwolono w nim jedynie na odprawienie nabożeństwa, jednakże bez kazania, z kategorycznym zakazem śpiewania pieśni patriotycznych oraz bez jakichkolwiek świeckich akcentów celebry⁵⁴.

Wiosną 1916 r. wszystkich mieszkańców Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego zaopatrywano w paszporty, co wiązało się z wysoką opłatą paszportową wynoszącą 10 mk. Uderzyło to zwłaszcza w warstwy najbiedniejsze, nie posiadające oszczędności⁵⁵.

⁵¹ Ibidem, s. 130-131.

⁵² T. Świątki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, op. cit., s. 83.

⁵³ Miesięcznik Pasterski Płocki 1922, nr 6, s. 110.

⁵⁴ Mazowsze Północne w XIX-XX wieku, op. cit., s. 243.

⁵⁵ Ibidem.

* Karol Belcikowski (1884-1944), ur. w Pułtusk, syn Karola i Michaliny z Gutowskich. Drukarstwa uczył się w oficynie ojca, a pogłębiał swoją wiedzę w tej dziedzinie w USA (1911-1912). Po powrocie do kraju przejął drukarnię ojca. Zatrudniał 4-5 pracowników. Oprócz druków urzędowych i okolicznościowych drukował książki. Z jego drukarni wychodziły też czasopisma: dwutygodnik Do Pracy, dziennik Ekspres Mazowiecki, Pułtusi Kurier Codzienny. Podczas II wojny światowej drukarnia otrzymała zarząd niemiecki, a Belcikowski pracował jako zecer, T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtusza*, op. cit., s. 23.

Aby rozporządzenia władz okupacyjnych docierały do wszystkich mieszkańców powiatu pułtuskiego, w latach 1915-1918 w drukarni Karola Belcikowskiego* w Pułtusk, drukowany był dwujęzyczny, urzędowy organ władz niemieckich zarówno powiatu pułtuskiego, jak i makowskiego *Pultusker Zeitung - Gazeta Pułtуска*. Było to czasopiśmo formatu 320 x 270 mm o dwuszpaltowym układzie, gdzie lewa szpalta pisana była w języku niemieckim, prawa zaś w polskim. Gazeta wypełniana była przede wszystkim rozporządzeniami powiatowych władz okupacyjnych, informacjami o kartkach żywnościowych, o cenach artykułów pierwszej potrzeby itp. *Gazetę Pułtuską* przysyłano do magistratów, sołtysów, księży i folwarków z poleceniem jej odczytywania wszystkim zainteresowanym. W celu szerokiego informowania mieszkańców powiatu o rozporządzeniach centralnych władz okupacyjnych, wydawano *Amtliche Beilage zur Pultusker Zeitung – Urzędowy dodatek do Gazety Pułtuskiej*. W przedziale 1917-1918 r. ukazało się 25 numerów wydrukowanych w Warszawie w formacie i układzie szpalt przystosowanym do gazety macierzystej⁵⁶.

Niemcy zwrócili również baczną uwagę na szkolnictwo, wydając rozporządzenia dotyczące nauczania oraz obsady personalnej szkół. Działania te były częścią szerszej akcji germanizacyjnej, stanowiącej kontynuację polityki pruskiej w tym zakresie z przełomu XVIII i XIX w. Mapy, dzienniki i wszelkie inne akta oraz dokumenty drukowane były po niemiecku. Kazimierz Konarski, zajmujący się dziejami szkolnictwa analizowanego okresu na północnym Mazowszu, tak przedstawił poziom i charakter oświaty: *Władze okupacyjne niemieckie, nie znając terenu, języka, ani tym bardziej ducha szkolnictwa, nie były w stanie ująć w swe ręce faktycznego kierownictwa nad szkołą. W Mławskim inspektor na konferencjach nauczycielskich porozumiewał się ze słuchaczami przez tłumacza. W Grójeckim kursy wakacyjne nie dały rezultatów, gdyż głównym wykładowcą był inspektor lichy władający polszczyzną itd.*⁵⁷. W powiecie pułtuskim w latach 1915-1918 funkcjonowało 101 placówek oświatowych, zarówno publicznych, jak i prywatnych. W szkołach tych nauczało 114 pedagogów, a nauką było objętych 6 793 uczniów. Na tysiąc mieszkańców przypadało 80 uczniów, co plasowało powiat w czołówce na liście powiatów General-Gubernatorstwa Warszawskiego w zakresie dostępności do oświaty. Znacznie gorsza sytuacja była w ościennym powiecie płońskim, gdzie na tysiąc mieszkańców przypadało zaledwie 56 uczniów⁵⁸.

W końcowej fazie I wojny światowej, złagodzone restrykcje wobec polskiego społeczeństwa. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać w niepowodzeniach militarnych Niemiec na zachodnim teatrze wojny. Dały się zauważyć objawy niepokoju ze strony okupanta, co przekładało się na złagodzenie drakańskich przepisów. Zaczęto wydawać pozwolenia na ubój gospodarczy tzw. *bezugszejny* pod warunkiem dostarczenia w ciągu

⁵⁶ J. Młodyński, *O czasopiśmach pułtuskich*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, op. cit., s. 193-194.

⁵⁷ K. Konarski, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915-1918*, Kraków 1923, s. 59.

⁵⁸ Ibidem, s. 63.

1917 r. 3-4 sztuk zwierząt rzeźnych w ramach kontyngentu mięsnego. Zezwalano na ubój jednej sztuki trzody chlewnej na dwie rodziny rolnicze. Od sierpnia 1918 r. ludność dokonywała świniozbicia już bez *bezugszejnów*. Sporadycznie Niemcy udzielił amnestii na dostawę pewnych towarów i tak np. pismem z dnia 27 października 1918 r. zwolniono lekarza więzienia powiatowego w Pułtusk, Piotra Szacherskiego – właściciela folwarku Pianowo-Daczki, z obowiązkowych dostaw masła i jaj do komendantury w Nasielsku⁵⁹. W tym okresie nawoływano też do przyspieszenia omłotów i odstawy zboża w ramach kontyngentu. Jesienią 1918 r. przez miasto przejeżdżały dziesiątki furmanek z Niemkami, dziećmi i dobytkiem, które kierowały się w stronę Płocka; byli to niemieccy osadnicy ciągnący ze wschodu. Towarzyszyła im część rodzin niemieckich kolonistów z okolic Nasielska. Większość pozostała jednak na miejscu. Ruch ludności w regionie obejmował również napływ reemigrantów z Rosji ewakuowanych wraz z wojskiem rosyjskim w 1915 r. Do nasielskiej gminy powróciły 162 rodziny, czyli ok. 600 osób oraz dziewięć rodzin do samego Nasielska, czyli 43 osoby. Spośród wszystkich gmin powiatu pułtuskiego, najwięcej ludności chłopskiej wróciło właśnie do gminy Nasielsk i była to wyłącznie ludność bezrolna. Skutkowało to gwałtownym wzrostem bezrobocia, a reemigranci zwiększali szeregi podopiecznych miejscowej rady opiekuńczej⁶⁰.

3. Konsekwencje niemieckich rządów w życiu gospodarczym Nasielska i okolicznych wsi

Lata 1914-1918 przynosiły Nasielskowi i ziemi nasielskiej upadek wszystkich gałęzi działalności gospodarczej prowadzonej w regionie. Niektórych z nich nie udało się nigdy odbudować. Działania militarne związane z I wojną światową spowodowały ogromne straty materialne. Zniszczonych zostało wiele wsi, przez pola uprawne prowadzone były linie umocnień polowych. W wyniku masowo przeprowadzonych rekwizycji, znacznie zmniejszył się stan inwentarza żywego, a rolników ogołocono z posiadanych zapasów. Władze zarówno cywilne, jak i wojskowe w totalny sposób eksploatowały zajęte obszary. Masowo wycinano lasy i urządzano liczne polowania i odłowy zwierzyny łownej. Oprócz koni i bydła rekwirowano furmanki dla potrzeb taborów armii niemieckiej. Na poziom gospodarowania ujemny wpływ wywierał brak rąk do pracy, gdyż wiele gospodarstw musiało dostarczyć rekruta najpierw dla armii rosyjskiej, a później na roboty do Niemiec. Pozostawiony majątek był łatwym łupem dla grabieżczej działalności żołnierzy niemieckich, jak i ludności cywilnej. Majątki ziemiańskie pozbawione zostały koni, maszyn, stad podstawowych i materiału siewnego. Wiele pól leżało odłogiem. Zahamowany został rozpoczęty na przełomie XIX i XX wieku proces unowocześniania rolnictwa oraz likwidowania barier jego rozwoju. Ograniczono rozpoczęty przed 1914 r. proces

⁵⁹ *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, op. cit., s. 110.

⁶⁰ E. Kołodziej, *Działalność komitetów obywatelskich i rad opiekuńczych w Pułtusk i powiecie pułuskim w latach I wojny światowej*, op. cit., s. 124; E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. IV, op. cit., s. 275.

komasacji gruntów, melioracji pól i łąk czy upowszechnienia nowych maszyn i narzędzi rolniczych. Na początku XX w. na wsi Królestwa Polskiego nastąpił szybki wzrost liczby maszyn oraz nowoczesnych narzędzi rolniczych. Proces ten, siłą rzeczy dotyczył głównie majątków ziemiańskich, w mniejszym stopniu występował zaś u włościan. Wybuch wojny zahamował ten pozytywny trend w rolnictwie, a lata okupacji przyniosły ogromne straty w parku maszynowym spowodowane rekwizycjami⁶¹.

Przepisy zezwalające na wywóz do Rzeszy – bez cła wszelkich artykułów żywnościowych, spowodowały ogromne trudności aprowizacyjne i szybki wzrost cen na te produkty. W latach 1914-1918 ceny artykułów żywnościowych wzrosły kilka, a często i kilkanaście razy. Wzrost cen artykułów żywnościowych szedł w parze ze wzrostem ceny odzieży, obuwia i innych towarów, np. cena pary butów wynosiła w 1914 r. – 20 mk, w 1915 r. – 30 mk, a w 1917 r. – 500 mk.⁶²

Konsekwencją trudności aprowizacyjnych dla ludności miejskiej było racjonowanie poszczególnych artykułów żywnościowych: chleba od 1915 r. oraz cukru, masła, mleka i mięsa, a później bo od 1917 r. nawet ziemniaków. Dziennie wydawano na dorosłą osobę 20 dkg mąki, a od 1917 r. zaledwie 12 dkg. Tygodniowe racje mięsa wynosiły 5-7 dkg, natomiast dzienna racja kaszy wynosiła 1,5 dkg na osobę, cukru przewidywano 20 dkg na miesiąc, marmolada była w minimalnych ilościach, a nafty nie można było kupić zupełnie. Władze wojskowe dokonywały prawie całkowitej rekwizycji zbiorów, pozostawiając producentom zaledwie po ¼ kg ziarna i ½ kg kartofli dziennie na osobę. Za sprzedaż płodów rolnych na wolnym rynku groził sąd wojenny. W konsekwencji takiej polityki, zbiory ziemniaków w latach 1916-1917 spadły o ⅔, zaś uprawy buraków cukrowych zaniechano zupełnie⁶³. Przekładało się to siłą rzeczy na wzrost liczby bezrobotnych, gdyż rzesze robotników sezonowych pozbawiono możliwości zarobkowania w rolnictwie.

Skomplikowaną sytuację żywnościową pogłębiało powszechnie występujące zjawisko szmuglu żywności. Stanowiło ono charakterystyczny element całego okresu funkcjonowania Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego. W szmuglu brali udział zarówno obywatele Niemiec, jak i mieszkańcy okupowanego obszaru. Na dużą skalę był zakrojony potajemny handel artykułami pierwszej potrzeby, oczywiście po cenach komercyjnych, znacznie wyższych od oficjalnych, czyli urzędowych. Handel ten dawał zatrudnienie wielu bezrobotnym, stanowiąc nadto źródło dodatkowych dochodów dla mieszkańców wsi. Produkty będące przedmiotem obrotu trafiały bezpośrednio do konsumentów, co łagodziło w pewnym stopniu trudności aprowizacyjne w Królestwie Polskim, szczególnie występujące w dużych ośrodkach miejskich⁶⁴.

Obok rolnictwa, okupacyjne restrykcje dotknęły również nasielskiego rzemiosła.

⁶¹ E. Kaczyńska, *Spółczesność i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w czasie rozkwitu kapitalizmu*, Warszawa 1974, s. 76-77.

⁶² J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1963, s. 126.

⁶³ T. Świącki, F. Wybult, *Mazowsze Polskie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, op. cit., s. 80; A. Kociszewski, *Dzieje Sochocina do 1945 roku*, op. cit., s. 128.

⁶⁴ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 95.

Lokalni garbarze byli zobowiązani do sprzedaży skór po cenach ustalonych przez niemieckie władze okupacyjne, ponieważ skóry należały do towarów strategicznych dla niemieckiej gospodarki oraz Wehrmachtu. Brak surowca oraz odbiorców wyprodukowanych artykułów powodował upadek dobrze prosperującego w Nasielsku szewstwa i nieźle rozwiniętego w XIX w. garbarstwa. W czasie działań wojennych istniał zakaz organizowania targów i jarmarków. Rzemieślnikom nie wolno było podróżować w porze nocnej i zostawać w miejscu targów na noc. Ten sam zakaz obowiązywał podczas epidemii chorób zakaźnych. W trudnej sytuacji znaleźli się lokalni piekarze, którym brakowało surowca, ponieważ niemal wszystkie młyny i wiatraki zostały zamknięte, a mąka podlegała reglamentacji. Spauperyzowana ludność utraciła zdolności nabywcze, ograniczała więc konsumpcję do niezbędnego minimum⁶⁵.

Inni rzemieślnicy z pozostałych branż borykali się również z brakiem zarówno surowca, jak i możliwości zbytu, stąd też niektórzy porzucali prowadzoną działalność. Szansę przetrwania miały tylko te zakłady rzemieślnicze, które produkowały na potrzeby wojska, choć ich rentowność była niska⁶⁶.

Podobnie kształtowała się sytuacja w handlu. Wszystkie towary mogły być sprzedawane tylko po cenach ustalonych przez władze powiatowe w Pułtusku. Nasielscy kupcy byli ustawicznie narażeni na rekwizycje ze strony władz wojskowych okupanta, które zmuszały ich do sprzedaży posiadanych artykułów po niekorzystnych cenach. W maju 1917 r. targi w Nasielsku przełożono z dwóch dni tygodniowo tylko na piątek, co znacznie ograniczyło wymianę handlową. Każdy kupiec musiał posiadać przepustkę wydaną przez urząd gminy za pobraniem opłaty w wysokości 50 fenigów. Ludności wiejskiej, udającej się na targ do miasta, przepustek udzielali sołtysi, wydając je za ledwie na jeden dzień i tylko w obrębie nasielskiej gminy. Wpłynęło to w sposób znaczący na zmniejszenie się rynku lokalnego Nasielska, ograniczając go do najbliższych miejscowości. Również rynek regionalny, który rozwinął się na przełomie XIX i XX w. przestał funkcjonować. U podstaw tego stanu rzeczy leżał przepis, który stwierdzał, że wydawanie przepustek do dalszych miejscowości północnego Mazowsza było w gestii władz powiatowych ograniczających z różnych przyczyn ruch ludności. Brak odpowiednich przepustek skutkował karą administracyjną w formie dotkliwej grzywny lub aresztem⁶⁷. Na regres w handlu, obok nakazów i restrykcji, wpływały także problemy natury komunikacyjnej z większymi miastami Mazowsza. Komunikacja z Warszawą wyglądała w ten sposób, że kolejną można było dojechać z Nasielska do Pomiechówka (10 km). Następnie furmanką do Nowego Dworu Mazowieckiego (10 km) i ponownie kolejną do Warszawy (30 km). Powodem tych trudności były zniszczone działaniami wojennymi mosty na Wkrze i Narwi. Odległość z Nasielska do Warszawy wynosząca 50 km i z powrotem pokonywało się przez cały dzień. Na handlujących z ludnością Warszawy *szmuklerzy*

⁶⁵ A. Miecznikowska, *Podczas wojny. Rok 1917*, t. 1, Płock 1928, s. 18.

⁶⁶ J. Szczepański, *Dzieje Gąbina do 1945 roku*, Warszawa 1984, s. 235.

⁶⁷ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 52.

żandarmeria niemiecka urządziła zasadzki i obławy. Rekwirowano przemycany towar, ale były też liczne przypadki użycia broni, kończące się śmiercią przemysłowców⁶⁸.

W miarę przeciągania się wojny i okupacji, katastroficznie pogarszała się sytuacja ekonomiczna ludności. Setki nasielszczan okupacja pozbawiła środków do życia. W zaistniałych okolicznościach ogromna rola przypadła Radzie Opiekuńczej Miejskiej w Nasielsku wchodzącej w strukturę Rady Opiekuńczej Powiatowej w Puławach. W sierpniu 1916 r. w skład zarządu ROM wchodził: ks. proboszcz Piotr Dmochowski – jako przewodniczący, Jan Tomaszewski – wiceprzewodniczący, Jan Dąbrowski, Olgierd Więckowski i nieznan z imienia Szlubowski⁶⁹.

W sprawozdaniu z działalności ROM w Nasielsku z 1916 r. czytamy: *Ludność miasta Nasielska ucierpiała znacznie podczas oblężenia Modlina, pomijając znaczne straty od pocisków fortecznych, które poniszczyły domy i dotkliwie ludność ucierpiała podczas 18-dniowej przymusowej ewakuacji podczas samych żniw. Dobytek ruchomy żywy i martwy uległ przeważnie zniszczeniu, zboże wysypało się a domy i mieszkania ewakuowanych, pozostawione bez obrony i opieki niszczone i rabowano. Handel i przemysł upadł zupełnie, to też głód i nędza zagrażała małozaможnym warstwom miasteczka: wyrobnikom i rzemieślnikom (...)*⁷⁰.

Radą Opiekuńczą Gminną w Nasielsku kierował ziemianin Władysław Bagiński, który zastąpił na tym stanowisku Feliksa Rościszewskiego właściciela Chłrcyna, po jego rezygnacji w maju 1916 r.⁷¹.

W początkowym okresie działalności rady opiekuńczej rozdzielali pomoc dla ofiar wojny w naturze, jednak z powodu wprowadzonych przez okupanta restrykcji w handlu artykułami spożywczymi, zmuszone zostały do wypłacania zasiłków pieniężnych. W pierwszym półroczu 1916 r. w mieście Nasielsku pomocą objęto 913 osób, a świadczona pomoc zamknęła się kwotą 942 rb. Znacznie lepsza sytuacja ekonomiczna panowała w gminie Nasielsk, gdzie pomocą społeczną objęto zaledwie 110 osób, a wypłacone świadczenia zamknęły się kwotą 300 rb.⁷².

Należy zauważyć, że oprócz świadczeń finansowych Rada Opiekuńcza Miejska w Nasielsku rozdawała wśród podopiecznych sól i mydło, nadto rzemieślnikom dostarczała narzędzia w celu prowadzenia ich działalności, zapewniała też podstawową opiekę medyczną. W przypadku działalności rolniczej zubożałych nasielszczan dochodziło jeszcze rozdawnictwo materiału siewnego oraz hodowlanego⁷³.

ROM w Nasielsku mogła liczyć na pomoc miejscowej parafii rzymskokatolickiej. Pomoc ta przejawiała się w zbiorce datków na rzecz głodnych i jak to wówczas określano *zniszczonych Polaków*. 21 listopada (w niedzielę) 1915 r. odbyła się specjalna kwesta we

⁶⁸ Ibidem, s. 283.

⁶⁹ AAN, Rada Główna Opiekuńcza (RGO), sygn. 689, k. 19.

⁷⁰ Ibidem, k. 5.

⁷¹ Ibidem, k. 12.

⁷² Ibidem, k. 18.

⁷³ Ibidem, k. 3.

wszystkich świątyniach dekanatu nasielskiego. W jej wyniku pozyskano od wiernych kwotę w wys. 1 093 rb 83 kop., które proboszcz rozdzielił wśród najbardziej potrzebujących⁷⁴.

Szczególnej ochrony w okresie wojny i okupacji wymagały dzieci. Służyć temu miało prowadzenie ochronek. W 1915 r. w Nasielsku działała ochronka, prowadzona przez wychowawczynię Adaminę Pracką. W początkowym okresie działalności w ochronce znalazło się 16 dziewcząt i 13 chłopców⁷⁵. W następnym roku wojny opieką było objętych 115 dzieci, a w 1917 r. liczba ta wzrosła do 120 dzieci. Ochronki zapewniały dzieciom oprócz wyżywienia, również ubranie i obuwie oraz naukę czytania i pisania, rachunków, religii, śpiewu i robót ręcznych. Utrzymywane były z dobrowolnych składek miesięcznych uiszczanych przez kilkudziesięciu zamożniejszych mieszkańców miasta i okolicznych wsi. Oprócz pensji personelu wynoszącej 80 rb miesięcznie, trzeba było opłacać dwa wynajęte lokale i wydawać 120 obiadów dziennie – co w sumie czyniło wydatek rzędu 330 rb miesięcznie⁷⁶.

W 1917 r. zwiększeniu uległa ilość ludności napływowej w miastach północnego Mazowsza, co przekładało się na wzrost cen żywności, tym bardziej, że spora jej część sprzedawana była w pobliskiej, wygłodniałej Warszawie. W zakresie wyżywienia obszary wiejskie powiatu pułtuskiego były samowystarczalne, natomiast w miastach panował głód. Zaistniała zatem potrzeba uruchomienia w Nasielsku jadalni, która w 1917 r. wydała biednym 65,5 tys. obiadów, a korzystały z niej 93 rodziny liczące 180 osób. Na prowadzenie stołówki przeznaczono sumę 679 rb, a jej beneficjentami byli również wysiedleńcy z innych miejscowości, których wojna rzuciła do Nasielska⁷⁷.

Oprócz jadalni w Nasielsku działało schronisko oraz zakład opieki dla starców. Zapomogi pieniężne otrzymało 784 mieszkańców. Liczby te świadczą o dużej skali zjawiska biedy w mieście⁷⁸. Na przełomie 1917 i 1918 r. wzrosła jeszcze bardziej lista osób potrzebujących pomocy w Nasielsku. W tym czasie aż 1 774 osoby korzystały z tej formy pomocy społecznej, a koszty działalności ROM w mieście w I półroczu 1918 r. zamknęły się kwotą 1 863 rb.⁷⁹

W nasielskiej gminie wiejskiej liczba zapomóg była znacznie niższa i wynosiła 112 zasiłków pieniężnych, co pozwala na stwierdzenie, że ludność wiejska o wiele lepiej radziła sobie w walce z biedą⁸⁰. W omawianym czasie, w skład Rady Opiekuńczej Gminy Nasielsk wchodził: Władysław Bagiński - ziemianin, właściciel folwarku Pieścirogi (przewodniczący), Kazimierz Lasocki - ziemianin, właściciel folwarku Siennica (wiceprzewodniczący), Zygmunt Maciątek - wójt gminy Nasielsk (skarbnik) i Aleksander

⁷⁴ Miesięcznik Pastorski Płocki 1916, nr 2, s. 36.

⁷⁵ AAN, RGO, sygn. 689, k. 50.

⁷⁶ Ibidem, sygn. 887, k. 92.

⁷⁷ Ibidem, sygn. 689, k. 50.

⁷⁸ Ibidem, k. 39.

⁷⁹ Ibidem, k. 91.

⁸⁰ Ibidem, k. 23.

Kupczyk – sekretarz gminy (sekretarz)⁸¹.

Innym z następstw I wojny światowej obok wszędobylskiej biedy, było rozpowszechnienie się plagi alkoholizmu. Zarządzona przez władze okupacyjne likwidacja gorzelni przyczyniła się do powszechnego pędzenia bimbrow z żyta lub kartofli. Zjawisko przybrało takie rozmiary, że w każdej wsi były dwie lub trzy wytwórnie bimbrow. Producenci tego trunku dysponowali cichym poparciem żandarmów, z którymi dzielili się zyskiem. Alkohol spotkać można było wszędzie: zarówno w karczmie, ale też podczas zwykłych posiłków domowych, prac polowych i w czasie spotkań towarzyskich. Z nadmiernym spożyciem nielegalnie wyprodukowanego alkoholu próbowały walczyć różne instytucje religijne i społeczne, m.in. księża katolicy oraz duchowni innych wyznań, a także działacze Rady Głównej Opiekuńczej, którzy postulowali całkowity zakaz produkcji, jak i sprzedaży alkoholu⁸².

Następstwem wzrostu nadużywania alkoholu, było łamanie prawa i szerzące się zjawisko bandytyzmu. Źródła z epoki zwracają uwagę na dokonywane w tym czasie rabunki cudzego mienia, pozostawionego przez uciekinierów. Grabierze, szczególnie na początku okupacji niemieckiej, przybrały zastraszające rozmiary. Gubernator warszawski gen. Beseler, w walce z plagą bandytyzmu, szukał poparcia wśród kleru diecezji płockiej. Pismem z 24 kwietnia 1916 r. prosił bpa Antoniego Juliana Nowowiejskiego o zalecenie duchowieństwu w parafiach *gorętszego* poparcia w tej walce. Biskup metropolita wzywał podległych mu księży do (...) *pouczenia wiernych, że zbrodniarzem jest nie tylko bandyta, ale i ci wszyscy, którzy bandycie pomagają ukryć się przed karzącym ramieniem sprawiedliwości* (...) ⁸³. W niedzielę 24 września 1916 r. w kościołach dekanatu nasielskiego, głoszone były kazania piętnujące złodziejstwo, rabunki i, jak to wówczas określano, *szkodnictwo*. Homilie miały ograniczyć skalę zjawiska⁸⁴.

Problemy aprowizacyjne oraz plaga alkoholizmu wpływały bezpośrednio na stan zdrowotny mieszkańców. Złe warunki życiowe spowodowały obniżenie ogólnej kondycji fizycznej społeczeństwa. Duża grupa osób nie dojadła, jadłospisy były mało urozmaicone, poza tym często złej jakości. Również warunki mieszkaniowe większości społeczeństwa negatywnie wpływały na stan zdrowia. Mieszkania były zbyt ciasne, ciemne i zawilgocone. Jedno łóżko dzieliło z reguły kilka osób, stąd też w przypadku choroby zakaźnej jednego z domowników, dochodziło do dalszych zachorowań pozostałych członków rodziny. Powszechnym zjawiskiem zarówno w mieście, jak i na wsi była wsza-wica. Masowo występowały też pluskwy i karaluchy. Na zdrowie rzutował również brak ciepłych ubrań i obuwia. Do tego dochodziła niska świadomość zdrowotna mieszkańców Mazowsza, szczególnie występująca wśród warstw najuboższych. Z pomocy lekarskiej korzystali z reguły tylko bogatsi włościanie i lepiej zarabiający rzemieślnicy, ogranicza-

⁸¹ Ibidem, k. 38.

⁸² M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 162.

⁸³ Miesięcznik Pasterski Płocki 1916, nr 6, s. 139.

⁸⁴ Ibidem, nr 10, s. 131.

jąc się do poważniejszych chorób zagrażających życiu i to przy założeniu, że dotknęły one osoby w sile wieku. Mniej troski wykazywano wobec osób starych i małych dzieci⁸⁵.

I wojna światowa przyniosła społeczeństwu polskiemu zwiększoną zachorowalność na szereg chorób zakaźnych. Do najczęściej występujących, i to zarówno w obszarach wiejskich, jak i miastach Królestwa, należy zaliczyć: cholera, gruźlicę, czerwone, szkarlatynę i grypę. Powszechne były też choroby weneryczne oraz szkorbut czy też świerzb⁸⁶. Wymienione jednostki chorobowe spowodowały poważny wzrost śmiertelności, osiągając w 1917 r. liczbę zgonów na poziomie 41,4% co oznaczało wzrost w stosunku do lat 1909-1913 – 22,7% na tysiąc mieszkańców. Szalejąca w latach 1916-1917 epidemia gruźlicy, występująca przede wszystkim wśród mieszkańców miast, była przyczyną 23,5% zgonów⁸⁷.

Analizując konsekwencje polityki niemieckich władz okupacyjnych, należy zauważyć też stanowczy spadek w latach I wojny światowej liczby zawieranych związków małżeńskich. Niewątpliwym wpływ na ten proces miały takie czynniki jak: spadek liczby mieszkańców, zachwianie współczynnika maskulinizacji, spowodowane poborem rekruta i ewakuacją ludności, a także wstrzymywanie się z decyzją o zawarciu małżeństwa z uwagi na niekorzystne warunki bytowe, będące wynikiem wojny⁸⁸.

Jaśniejszą stroną okupacji niemieckiej były działania na rzecz poprawy szeroko pojętej higieny. W maju 1916 r. nakazano wszystkim szczepienie przeciwko ospie, za wyjątkiem tych, którzy chorowali wcześniej na tę chorobę. Intencją okupantów było głównie uchronienie przed epidemią własnej armii i okupacyjnych struktur administracyjnych, niemniej przyniosło to pozytywne efekty i znacznie zmniejszało skalę zachorowań. W tym samym celu uruchomiono również łaźnię miejską w zachodniej części miasta na Poświętnem, gdzie wszystkich kąpano raz w miesiącu, co oczywiście łączyło się ze stosowną opłatą w kwocie 1 mk od każdego dorosłego mieszkańca. Obostrzono także ochronę przeciwpożarową. Każda posesja miejska oraz zagroda włościańska musiała być wyposażona w beczkę z wodą, skrzynię z piaskiem i bosaki. W celu poprawy nawierzchni nasielskich ulic, wydano rozporządzenie, aby wszystkie furmanki przyjeżdżające do miasta, brały po pięć kamieni określonej wielkości, przeznaczonych do brukowania. Na czas musiał być dostarczony kamień i piasek na podsypkę. W czasie trzyletniej okupacji niemieckiej wybudowano bity trakt drogowy z Nasielska do Nowego Miasta i wybrukowano kilka ulic w mieście⁸⁹.

Ważną dla miasta inwestycją tego okresu było uruchomienie elektrowni, zbudowanej w 1917 r. na bazie byłego młyna mechanicznego, przy obecnej ulicy Kościuszki, stanowiącego własność Żyda Mosze Winegarta i spółki. Do napędu generatora przypuszczal-

⁸⁵ M. Przeniosło, op. cit., s. 154.

⁸⁶ Ibidem, s. 152.

⁸⁷ E. Kołodziej, *Działalność komitetów obywatelskich i rad opiekuńczych w Pułtusk i powiecie pułuskim w latach I wojny światowej*, op. cit., s. 125.

⁸⁸ M. Przeniosło, op. cit., s. 129.

⁸⁹ *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, op. cit., s. 110.

nie użyto silnika ze wzmiankowanego młyna⁹⁰.

Nie bez znaczenia było również uruchomienie wąskotorowej linii kolejowej relacji Nasielsk-Płońsk-Sierpc, która służyła tranzytowi wojskowemu. Według przekazywanych z pokolenia na pokolenie relacji, zanim wprowadzono lokomotywy parowe, wagony pierwszych składów ciągnęły konie. Mała stacja rozładunkowa tej kolejki mieściła się w trójkącie wyznaczonym ulicami Kolejową, Agatową i Platynową, a w jej budynku funkcjonowała niemiecka poczta, która zaraz po odzyskaniu niepodległości stała się polską pocztą obsługującą swoim zasięgiem mieszkańców Nasielska⁹¹. Połączenie to wynoszące 87 km w czasach II RP przystosowano do potrzeb kolei szerokotorowej, oddając je do ponownego użytku 15 listopada 1924 r.⁹².

Pozostałością niemieckich rządów w Nasielsku jest cmentarz żołnierzy Wehrmachtu. Dokonywano tu pochówków żołnierzy zmarłych, raczej z powodu ran i chorób, niż poległych na polu walki. Miało to bezpośredni związek z blokadą twierdzy modlińskiej latem 1915 r. Wykorzystano na ten cel już istniejący wcześniej cmentarz z okresu wojen napoleońskich, położony w zachodniej części miasta⁹³.

4. Ludność Nasielska i jej struktura narodowościowo-wyznaniowa

Dokładne ustalenie liczby mieszkańców Nasielska i ziemi nasielskiej w latach I wojny światowej nie jest możliwe. Problem ten dotyczy całego Królestwa Polskiego, bowiem nie dysponujemy z tego okresu spisami ludności, a ostatniego powszechnego spisu urzędowego dokonano na tym obszarze w 1897 r. W przedziale 1914-1918 na terenie Kongresówki doszło do istotnych zmian liczby jej mieszkańców. Jednym z najważniejszych czynników, które wpłynęły na zmniejszenie się liczby ludności Królestwa, były niewątpliwie wysiedlenia mieszkańców do zachodnich guberni Rosji oraz pobór rekruta do armii rosyjskiej. Należy przyjąć, że do rosyjskiego wojska zdołano zmobilizować w Kongresówce ok. 400-500 tys. mężczyzn⁹⁴. Do liczby tej, należy doliczyć robotników sezonowych, których wojna zastała na terenie Niemiec. Przyjmuje się, że mogło to być nawet 350 tys. osób. Większość z nich pracowała w rolnictwie. Brak rąk do pracy w Niemczech powodował, że przez cały okres wojny praktykowano werbowanie ludności polskiej na roboty w tym kraju. Przymusowe wysyłanie do pracy na większą skalę odnotowano od jesieni 1916 r. do wiosny 1917 r.⁹⁵.

W latach I wojny światowej masowo wystąpiły również wewnętrzne procesy migra-

⁹⁰ R. Małowiecki, *Miasto Nasielsk i okoliczne wsie*, op. cit., s. 11-13.

⁹¹ S. Tyc, *Pieścirogi w minionych wiekach* cz. IV, *Życie Nasielska*, nr 1 (646) styczeń 2024, s. 11; W. Winiański, *Znaczki pocztowe z datownikiem m. Nasielska, użyte pocztowo w latach 1919-1939*, *Zasób Nasielskiego Domu Edukacji i Historii*.

⁹² T. Skrzetelski, *Polskie Koleje Państwowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 429.

⁹³ R. Małowiecki, op. cit., s. 13.

⁹⁴ S. Dąbrowski, *Walka rekruta polskiego pod okupacją*, Warszawa 1922, s. 109.

⁹⁵ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 28.

cji, szczególnie widoczne w pierwszym i ostatnim roku wojny. Przemieszczanie się ludności, wywołane było obawami przed działaniami zbrojnymi, ale też gremialnie opuszczano tereny zniszczone. Sporo mieszkańców miast wyjeżdżało również na wieś, w celu poprawy warunków aprowizacyjnych. Dotyczyło to głównie osób wywodzących się ze wsi, mających na prowincji krewnych lub powinowatych. Na zmiany demograficzne analizowanego okresu miała też wpływ zwiększona umieralność, spowodowana zarówno działaniami zbrojnymi, jak i ogólnym pogorszeniem warunków bytowych oraz epidemiami różnych chorób. W 1914 r. w porównaniu do okresu przedwojennego, zmarło na terytorium Królestwa Polskiego o przeszło 19 tys. osób więcej, natomiast kolejne lata okupacji charakteryzowały się dalszym wzrostem śmiertelności, bowiem w 1915 r. zmarło o ok. 72 tys. więcej, w 1916 r. o prawie 20 tys., w 1917 r. o 34 tys., a w ostatnim roku okupacji o prawie 67 tys.⁹⁶.

Wzrost śmiertelności ludności spowodował zmniejszenie liczby mieszkańców Guberni Warszawskiej szacowane na 36,8%⁹⁷. Podobnie przedstawiała się sytuacja w powiecie pułuskim, gdzie sama tylko ludność obydwu miast (Pułtusk i Nasielsk) z 22 941 osób w 1913 r. spadła do niespełna 20 000 w 1916 r.⁹⁸.

Zajmujący się problematyką miast mazowieckich w XX w. Józef Kazimierski określił liczbę mieszkańców Nasielska w przededniu I wojny światowej na 6 678 osób, w tym: 4 661 Żydów (69,7%), 2 003 – Polaków (29,9%), 14 – Rosjan (0,2%), 12 – Niemców (0,17%)⁹⁹. Inny z badaczy analizowanego okresu, Bronisław Gilejko, ustalił liczbę nasielszczan na poziomie 8 000 mieszkańców przed wybuchem I wojny światowej i 6 000 osób pod koniec niemieckiej okupacji¹⁰⁰. Oznaczałoby to 25% spadek populacji miasta. W 1921 r. doliczono się w Nasielsku 5 030 osób (w tym 2 691 Żydów – 53,8%), co oznacza spadek liczby mieszkańców miasta o niemalże 25%¹⁰¹. Przedstawione dane liczbowe potwierdzają charakterystyczny dla całego Królestwa Polskiego spadek liczby ludności w latach 1914-1918, spowodowany różnymi czynnikami przedstawionymi uprzednio.

Pomimo, że odsetek ludności żydowskiej przeważał wśród mieszkańców samego miasta, to w strukturze narodowościowej mikroregionu dominowali Polacy. Ważnym wydarzeniem dla ludności katolickiej było powstanie dekanatu nasielskiego. W jego skład weszło pięć parafii z dekanatu pułuskiego: Nasielsk, Klukowo, Serock, Smogorzewo i Zegrze oraz pięć parafii z dekanatu płońskiego: Cieksyn, Joniec, Nowe Miasto, Pomiechowo i Wrona¹⁰².

⁹⁶ Ibidem, s. 25.

⁹⁷ Ibidem, s. 36.

⁹⁸ Kurier Płocki 1915, nr 68, s. 6.

⁹⁹ J. Kazimierski, *Miasta i miasteczka na Mazowszu i Podlasiu Nadbużańskim w latach 1918-1939*, op. cit., s. 115.

¹⁰⁰ B. Gilejko, *Społeczne problemy Pułtusa w latach 1907-1939*, op. cit., s. 219.

¹⁰¹ J. Kazimierski, op. cit., s. 115.

¹⁰² Miesięcznik Pastorski Płocki 1933, nr 2, s. 58.

Tabela 38. Stan organizacyjny dekanatu nasielskiego w 1915 r.

L.p.	Parafia	Proboszczowie	Wikariusze
1.	Nasielsk	Ignacy Lasocki	Paweł Chodkowski Józef Janowski
2.	Klukowo	Sylwester Dowgiałło	-
3.	Serock	Jan Milewski	-
4.	Smogorzewo	Maciej Stepulajtis	-
5.	Zegrze	Aleksander Soliński	Stanisław Augustyński
6.	Cieksyn	Marian Kowalski	-
7.	Joniec	Zygmunt Serejko	-
8.	Nowe Miasto	vacat	-
9.	Pomiechowo	Antoni Miecznikowski	Teofil Gawarecki
10.	Wrona	Karol Miłoszewski	-

Źródło: *Spis duchowieństwa Królestwa Polskiego w 1915 r.*, b.r. m.w., s. 84-85.

Dekanat nasielski zajmował 7. miejsce pod względem wielkości spośród 17 dekanatów diecezji płockiej. Oprócz miasta w jego skład wchodziło 245 wsi, na które składały się 2 902 gospodarstwa włościańskie i drobnoszlacheckie oraz 54 folwarki ziemiańskie. Łączna powierzchnia dekanatu wynosiła 51 592 ha. W 5 331 domach zamieszkiwało 47 771 mieszkańców, w tym: 40 092 katolików (83,9%), 5 252 Żydów (10,9%), 1 602 protestantów (3,3%), 521 prawosławnych (1%), 291 mariawitów* (0,6%) oraz 13 osób (0,02%) określanych mianem *bezwyznaniowych*. Dziekanem zostawał z urzędu nasielski proboszcz, wicediekanem od 1917 r. był ks. Marceł Przedpełski, proboszcz parafii Klukowo. Pewne zmiany terytorialne dekanatu nasielskiego nastąpiły w 1925 r., kiedy to, na mocy bulli *Vixdum Poloniae*, parafię Serock przeniesiono do dekanatu pułtuskiego, w zamian dając parafię Winnica¹⁰³.

Aktywny udział w życiu religijno-społecznym Nasielska lat I wojny światowej brała ludność żydowska. Dysponowała ona własną gminą wyznaniową, której zarząd wybrany został w 1912 r. W jego skład na trzyletnią kadencję weszli następujący mieszkańcy miasta: Mejer Waingarten, Mosze Hraniewicz i Hersz Jagoda¹⁰⁴. Gmina żydowska utrzymywała rabinat nasielski, bóżnicę, dom modlitwy, kąpiele rytualne, cmentarz, troszczyła się

* Mariawici - u schyłku XIX w. w Kościele Katolickim na ziemiach polskich zrodził się ruch religijny zwany mariawityzmem. W swoich początkach rozwijał się w ramach Kościoła Rzymskokatolickiego, z czasem wyodrębnił się, tworząc własną konfesję. Założycielką mariawityzmu była siostra zakonna Feliksa Kozłowska (1862-1921). Celem ruchu było szerzenie kultu Najświętszej Marii Panny (nazwa pochodzi od łacińskich słów *Mariae vita*, z czasem akcentowano również moralne uzdrowienie rzymskiego katolicyzmu. Do ostatecznego zerwania mariawityzmu z Kościołem Rzymskokatolickim doszło w 1906 r. Wyznawcy tej religii opowiadają się za kapłaństwem kobiet, nie uznają spowiedzi i celibatu oraz nieomyślności papieża, a także dogmatu o niepokalanym poczęciu NMP. W 1935 r. w Kościele mariawickim doszło do rozłamu z powodu różnic doktrynalnych. Wyodrębniły się wtedy dwie grupy wyznawców, które utworzyły dwie konfesje mariawickie: Starokatolicki Kościół Mariawicki z siedzibą w Płocku oraz Kościół Katolicki Mariawitów, którego ośrodkiem jest Felicjanów, *Spotkania z Zabytkami* 1990, nr 1, s. 47-48.

¹⁰³ Miesięcznik Pastorski Płocki 1933, nr 2, s. 58.

¹⁰⁴ APP, ZPP, sygn. 534, k. 15.

nadto o zaopatrzenie ludności w mięso z uboju rytualnego i wychowanie religijne młodzieży. Prowadziła także instytucje dobroczynne, niosące pomoc przede wszystkim ubogim Żydom. Pierwsze Towarzystwo Wspierające Biednych, pod nazwą *Tomche Anyim*, powstało w Nasielsku już na początku I wojny światowej w 1914 r.¹⁰⁵ Niosło ono pomoc najuboższym, dotkniętym wojenną pożogą, w formie datków pieniężnych i artykułów żywnościowych, organizując zbiórki żywności, ubrań oraz pieniędzy.

Należy zaznaczyć, że zdecydowana większość diaspory żydowskiej Królestwa Polskiego witała nowego okupanta z nadzieją na poprawę zarówno statusu politycznego, jak i ekonomicznego. W pewnym sensie ziściły się oczekiwania Żydów, ponieważ władze okupacyjne powoływały w skład władz miejskich przedstawicieli ludności żydowskiej znających biegle język niemiecki. Podobnie było w przypadku różnych komitetów zajmujących się m.in. dystrybucją kartek żywnościowych w powiecie pułuskim, skupiających wyłącznie starozakonnych, czy też zajmujących się organizowaniem i nadzorem robót publicznych¹⁰⁶.

Kontynuacją przychylnej Żydom polityki niemieckich władz okupacyjnych było zarządzenie z 15 listopada 1916 r. o funkcjonowaniu gmin żydowskich. Mocą tego aktu prawnego uzyskały one możliwość prowadzenia działalności społecznej, kulturalnej i ekonomicznej. Mogły też zajmować się ściąganiem podatków komunalnych. Określono również sposób wyboru zarządów gmin, jednak w toku okupacji do wyborów nie doszło, tym samym przedłużona została kadencja zarządu poprzedniego, wybranego w 1912 r.¹⁰⁷.

W centrum uwagi władz okupacyjnych, zarówno Rosjan, jak i Niemców w okresie I wojny światowej, znalazła się ludność wyznania ewangelicko-augsburskiego, aczkolwiek stosunek do niej obydwu zaborców był diametralnie różny. Z chwilą wybuchu wojny wiernych Kościoła ewangelicko-augsburskiego, rosyjskie władze wojskowe uznały za Niemców, a tym samym, jako wrogów i szpiegów. Już w 1915 r. doszło do wywozu z obszaru Królestwa w głąb Cesarstwa mężczyzn tego wyznania. Deportacjom towarzyszyła brutalna przemoc. Los mężczyzn podzieliły wkrótce kobiety i dzieci. Wysiedlona ludność zmuszona była do opuszczenia swoich siedzib w ciągu kilku dni. Akcja przesiedleńcza objęła przeszło 100 tys. ewangelików z terenu Królestwa Polskiego¹⁰⁸.

Wiosną 1915 r. władze carskie zesłały w głąb Rosji około 2 300 ewangelików z powiatu pułuskiego. W grupie tej znalazł się pastor parafii ewangelicko-augsburskiej z Puł-

¹⁰⁵ J. Szczepański, *Spoleczność żydowska Mazowsza XIX-XX wieku*, op. cit., s. 150.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 209. W skład komitetu weszli: Motl Dan, Dawid Hirszt Taub, Szymon Frydland, Frymed Eisenberg i Nuta Kamiński.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 212.

¹⁰⁸ W. Gastpary, *Protestantyzm w Polsce w dobie dwóch wojen światowych*, cz. 1, 1914-1939, Warszawa 1978, s. 11.

* Aleksander Karol Falzmann (1887-1942), urodzony w rodzinie ewangelickiej, podjął studia teologiczne na uniwersytecie w Dorpacie, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie w 1912 r. Od 1913 r. był pastorem w parafii ewangelicko-augsburskiej w Pułtusku. Wiosną 1915 r. wraz z licznymi protestantami z powiatu pułuskiego zesłany został w głąb Rosji. Do Pułuska powrócił po zakończeniu I wojny światowej, T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułuska*, op. cit., s. 71.

tuska – Aleksander Karol Falzmann¹⁰⁹. Wojska carskie, tak chętnie stosujące taktykę *spalonej ziemi*, podczas wycofywania się przed napierającą armią niemiecką, zniszczyły w powiecie pułtuskim dwa zbory ewangelickie, a także 9 niemieckich szkół początkowych. Działania te były rezultatem wzmiankowanych wcześniej obaw przed potencjalną współpracą kolonistów o proveniencji niemieckiej z Wehrmachtem. Polityka narodowościowa niemieckich władz okupacyjnych w latach I wojny światowej, zmuszała ludność niemiecką zamieszkującą Mazowsze do określenia jej przynależności narodowej. Wyłonił się wówczas podział w łonie Kościoła ewangelicko-augsburskiego na Polaków i Niemców. Ci drudzy zostali objęci szczególną ochroną władz okupacyjnych, gdyż mogli tworzyć własne organizacje polityczno-społeczne, otrzymywali też wsparcie finansowe oraz szeroko zakrojoną pomoc społeczną¹¹⁰.

5. Oblicze polityczne Nasielska lat 1916-1918

Wojna sparaliżowała życie polityczne regionu, lecz nie zniszczyła go całkowicie, a szczególną aktywność przejawiali działacze endeccy. Posiadali oni silne wpływy w terenie podtrzymywane przez działające tam od okresu przedwojennego takie organizacje jak: Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Rolnicze, a nawet poprzez straże pożarne. Wydatnego poparcia udzielało endecji duchowieństwo, posiadające duży autorytet zwłaszcza wśród społeczności wiejskiej. Ponadto nie było w powiecie w okresie poprzedzającym wybuch wojny siły politycznej, która byłaby zdolna jeśli nie przeciwstawić się wpływom endecji, to przynajmniej je zneutralizować. To właśnie działacze endeccy zaczęli organizować w powiecie rady opiekuńcze zdominowane przez środowisko ziemiańskie. Członkowie rady działali w merytorycznych komisjach: finansów, dobroczynności, opieki nad dziećmi i młodzieżą, gospodarczą i budowlaną. Rady wywierały pewien ograniczony wpływ na niektóre posunięcia gospodarcze władz okupacyjnych, wykazując dbałość o interes ludności polskiej, a jednocześnie pretendując do rangi jedynego reprezentanta tej społeczności. Rada organizowała również odczyty, prowadziła herbaciarnię, barszczarnię i kleikarnię oraz kolonie letnie pod hasłem *Wieś dla dzieci*. Środki finansowe na tak szeroko zakrojoną akcję charytatywną pochodziły w dużej mierze z budżetu rady opiekuńczej powiatu pułtuskiego przekraczającego w 1918 r. 20 tys. marek oraz z prowadzonych licznych zbiórek pieniężnych i rzeczowych. Dodatkowo Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie przekazywała 3 000 mk miesięcznie na jadalnię w Nasielsku oraz utrzymanie wychowawców, personelu i biura¹¹¹.

W 1916 r. wznowiła działalność Polska Macierz Szkolna, której zadaniem było prowadzenie polskich placówek oświatowych i kulturalnych. Zgodnie ze statutem nadanym przez generał-gubernatora warszawskiego, dla utworzenia koła terenowego trzeba było 30 członków rzeczywistych. Pracami koła PMS w Nasielsku kierował inż. Feliks

¹⁰⁹ J. Szczepański, *Gmina ewangelicko-augsburska w Pułtusku*, op. cit., s. 150.

¹¹⁰ Ibidem, s. 159.

¹¹¹ AAN, RGO, sygn. 475, k. 105.

Grzebski, który czynił również starania o założenie Powiatowej Szkoły Rolniczej w Pułtusk. Ten nieustrudzony działacz polityczny i społeczny angażował się także w działalność Kasy Przemysłowców Pułtuskich¹¹².

Spśród mieszkańców Nasielska narodowości żydowskiej, rywalizowali o wpływy asymilatorzy, ortodoksi, folkiści i syjoniści. Asymilatorzy, których przywódcą był Abraham Krispal¹¹³, opowiadali się za wyrównaniem różnic narodowościowych, traktując odmienną kulturę i związane z nią obyczaje jako przejaw zacofania i skutek odrębności stanowej. Kompetencje gminy ograniczali oni do zadań religijnych i filantropijno-oświatowych. Okres wojny sprzyjał polaryzacji poglądów, stąd też asymilatorzy szybko tracili swoje dotychczasowe wpływy. Silne wpływy mieli natomiast ortodoksi, posiadający poparcie rabina i konserwatywno-religijnych członków diaspory żydowskiej. W 1916 r., przy pomocy ortodoksów niemieckich, założone zostało w Warszawie stronnictwo polityczne Agudat Israel potocznie zwane Agudą, popierane przez część niemieckich władz okupacyjnych. Bardzo szybko Aguda stała się dominującą organizacją żydowską w Nasielsku, która w 1920 r., w 1924 r. i w 1931 r. zwyciężyła w wyborach municypalnych, zajmując połowę miejsc w radzie miejskiej¹¹⁴. Przywódcą nasielskich ortodoksów był miejscowy nadrabian Mordechaj Moszyn. Oddział partii ortodoksów w Nasielsku liczył około 250 członków, rekrutujących się prawie ze wszystkich warstw społecznych diaspory żydowskiej, a więc kupców, handlarzy, właścicieli domów, rzemieślników, a nawet i robotników. Byli to jednak przede wszystkim przedstawiciele starszego pokolenia. Wyróżniającymi się działaczami ortodoksów w Nasielsku byli: Dawid Bergazyn, Chaim Brynberg i Abram Kaczyński¹¹⁵. Ortodoksi kładli duży nacisk na rozbudowę sieci szkół religijnych. W Nasielsku, oprócz szkoły Betha Jacoba, partia ta otworzyła też bibliotekę oraz kółko teatralne zrzeszające 35 osób¹¹⁶.

Ostrą walkę z wyżej wymienionymi nurtami żydowskiego życia politycznego prowadzili syjoniści. W ramach ugrupowań tzw. Ogólnych Syjonistów istniały dwie frakcje: umiarkowanych *Et Liwnot* i opozycjonistów *Al Hamiszmaz*. Na czele opozycyjnego skrzydła Ogólnych Syjonistów stał w Nasielsku Lejb Owsianko, jego zastępcą był Zylberstein Lejb Kamiński. Syjoniści walcząc o laicyzację żydowskiej gminy wyznaniowej widzieli jej istotną rolę zarówno w obszarze zadań krajowych, jak i zadań na przyszłość związanych z tworzącym się państwem żydowskim w Palestynie. Dążeniem ich było przekształcenie gminy w instytucję autonomii narodowościowej z żydowskim samorządem terytorialnym, koncentrując jej działalność na rozwoju oświaty, służby zdrowia, pomocy społecznej i spółdzielczości¹¹⁷.

W końcowym okresie I wojny światowej doszło do powstania Polskiego Stronnictwa

¹¹² T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtusza*, op. cit., s. 97.

¹¹³ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Nashelsker Aid Society, sygn. RG 976, p. 9.

¹¹⁴ *Encyklopedia Judaica*, t. 16, op. cit., s. 891.

¹¹⁵ J. Szczepański, *Spółczesność żydowska Mazowsza XIX-XX wieku*, op. cit., s. 252.

¹¹⁶ Ibidem.

¹¹⁷ Ibidem, s. 262.

Ludowego, utworzonego w wyniku połączenia trzech organizacji politycznych: Związku Chłopskiego, Związku Ludu Polskiego oraz Stronnictwa Ludowego. Rozmowy przywódców poszczególnych stronnictw ruchu ludowego rozpoczęły się już w październiku 1915 r. Do zjednoczenia partii chłopskich doszło w dużej mierze pod presją obozu piłsudczyków, którzy chcieli zaangażować w działalność narodowo-wyzwoleńczą znacznie większą liczbę włościan¹¹⁸.

U schyłku 1916 r. powstały struktury *PSL Wyzwolenie* na terenie powiatu pułtuskiego, włączając się do żywiłowo rozwijającej się w całym kraju akcji patriotycznej¹¹⁹. Wróciła wiara w odbudowę polskiej państwowości. W wyniku wprowadzenia nauczania w języku polskim, dały się odczuć istotne zmiany w świadomości mieszkańców. W programach nauczania znalazła się historia Polski, podkreślano też sens obchodzenia rocznic powstań narodowych. Zgoda władz okupacyjnych na organizowanie obchodów ważnych rocznic wypływała z premedytacji, miała na celu zdobycie przychylności społeczeństwa. Z tych samych powodów przez palce patrzono na organizujące się załężki Polskiej Organizacji Wojskowej, tym bardziej, że zamierzano wykorzystać te struktury we własnych planach werbunkowych. Wraz ze wzrostem uczuć patriotycznych zmieniał się też, początkowo obojętny, stosunek mieszkańców do POW i Legionów Polskich, które od listopada 1916 r. stacjonowały w wielu miejscowościach północnego Mazowsza. W pobliskim Pułtusk stacjonował 5 pułk piechoty Legionów pod dowództwem płka Leona Berbeckiego. Widok polskich legionistów i rodzimych emblematów wojskowych wywarł duże wrażenie na ludności, potęgując jej patriotyczne nastawienie¹²⁰.

W powiecie pułtuskim od końca 1916 r. działała Komenda Okręgu POW składająca się z czterech obwodów: Pułtusk, Nasielsk, Maków i Różan. Skupiała ona 775 członków. Przy Komendzie Okręgu została utworzona szkoła podoficerska i szkoła żołnierska. W lutym 1917 r. szkoła podoficerska wypuściła 32 podoficerów. Wykłady odbywały się w różnych miejscach, zaś ćwiczenia polowe, z reguły nocne, miały miejsca w dużych kompleksach leśnych. Zbiórki całego Okręgu Pułtusk odbyły się dwa razy: pierwszy raz – 5 sierpnia 1916 r. w lasach k. Trzcinka, drugi raz – 6 sierpnia 1917 r. w lesie pod Jackowem nieopodal Nasielska, gdzie zgromadzonych zaprowiantował współpracujący z Komendą Obwodu POW inż. Feliks Grzebski. Poza przygotowaniami do walki zbrojnej, POW prowadziła pracę oświatową, urządzając kursy wieczorowe dla dorosłych. Fundusze na działalność czerpano przede wszystkim ze składek własnych oraz ze środków kół niepodległościowych w kraju i za granicą¹²¹.

W październiku 1917 r. po aresztowaniu Józefa Piłsudskiego w całym kraju nastąpiły masowe aresztowania członków POW. Zlikwidowano Komendę Naczelną, stąd też struktury obwodowe pozbawione kierownictwa nie przejawiały większej działalności,

¹¹⁸ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 229-230.

¹¹⁹ B. Gilejko, *Spoleczne problemy Pułtusza w latach 1907-1939*, op. cit., s. 218-219.

¹²⁰ R. Kołodziejczyk, *Pułtusk w epoce niewoli (1795-1918)*, op. cit., s. 91.

¹²¹ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 260.

nastawiając się na przetrwanie. Po kilku miesiącach regresu, POW zaczęła się na nowo rozwijać. W miejsce więzionego Józefa Piłsudskiego Komendantem Głównym POW został płk Edward Rydz-Śmigły¹²².

W 1918 r. klęska państw centralnych była przesądzona, bowiem zdecydowały o niej sukcesy militarne aliantów na zachodzie Europy. Na obszarze General-Gubernatorstwa Warszawskiego, poszczególne ugrupowania polityczne zaczęły się przygotowywać do przejęcia władzy. W powiecie pułuskim, wzorem innych powiatów Mazowsza, utworzono Straż Narodową, rekrutującą się z członków ochotniczych straży ogniowych, której celem było zabezpieczenie mienia społecznego i dostarczenie rekruta dla odradzającego się Wojska Polskiego. Powiatowe struktury POW uczestniczyły w akcjach sabotażowych, wymierzonych w niemieckiego okupanta. Nocą z 17 na 18 października 1918 r. peowiacy przerwali wszystkie linie telefoniczne i telegraficzne w pułuskim. Zniszczono sieć trakcyjną, wywracając słupy telegraficzne na kilkukilometrowym odcinku z Pułuska do Nasielska, uniemożliwiając tym samym komunikację z dowództwem Wehrmachtu¹²³.

7 listopada 1918 r. doszło do utworzenia Rządu Ludowego w Lublinie. Na znak poparcia rządu lubelskiego w powiecie pułuskim zebrano i przekazano do Lublina kwotę 4 000 marek. Powołano także Powiatową Radę Ludową, która przejęła władzę w Pułusku i powiecie. Na jej czele stanął wzmiankowany wcześniej inż. Feliks Grzebski, którego ustanowiono Komisarzem Ludowym Powiatu Pułuskiego¹²⁴. Wyłoniony z Powiatowej Rady Ludowej, Tymczasowy Komitet Wykonawczy ustalił z utworzoną przez żołnierzy niemieckich stacjonujących w Pułusku, Radą Delegatów żołnierskich, sposób przekazania zarówno władzy jak i kasy rządowej oraz magazynów żywnościowych. Jednocześnie, peowiacy wspomagani przez ludność cywilną dokonali rozbrojenia niemieckich oddziałów, przejmując od nich wszystkie budynki rządowe na terenie powiatu pułuskiego¹²⁵.

Nasielski Obwód POW brał udział w ogólnopolskiej akcji rozbijania Niemców w listopadzie 1918 r. Zadanie miejscowych peowiaków w tym zakresie było ryzykowne i polegało na udaremnieniu próby przedostania się garnizonu fortecznego twierdzy Modlin do Prus Wschodnich. Żołnierze niemieccy w pełnym rynsztunku bojowym usiłowali pociągiem z Modlina przedostać się przez Nasielsk do granicy pruskiej. Miejscowy komendant POW Sikorski, późniejszy kapitan WP, podjął walkę po uprzednim uszkodzeniu torowiska. Załoga pociągu zmuszona została do cofnięcia się do Modlina. Ci sami żołnierze kilka dni później zostali odtransportowani z twierdzy, ale już jako partia jeńców wojennych. Podobny los spotkał, wycofującą się niemiecką załogę Serocka, która została rozbijona w Nasielsku. W połowie listopada Komendę Okręgu POW objął płk Stefan Dąb-Biernacki, który formował wówczas w Ciechanowie 32 pp. Część nasielskich peowiaków zasilila szeregi tego pułku, biorąc w grudniu 1918 r. udział w obronie Lwowa¹²⁶.

¹²² T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918*, Warszawa 1984, s. 112.

¹²³ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 256.

¹²⁴ T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułuska*, op. cit., s. 54.

¹²⁵ B. Gilejko, *Społeczne problemy Pułuska w latach 1907-1939*, op. cit., s. 221.

¹²⁶ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 265.

W konfrontacji z nową rzeczywistością uosobioną przez odradzające się Wojsko Polskie, nie należały do rzadkości przypadki wrogiego nastawienia do żołnierzy części ludności żydowskiej. U schyłku 1918 r., w Nasielsku, miejscowy Żyd chciał wyrwać karabin żołnierzowi. Incydent okazał się niefortunny, bowiem zakończył się śmiertelnym zranieniem napastnika. Śledztwo w tej sprawie prowadził komendant miejscowej załogi, podchorąży Gadomski, który w meldunku do przełożonych raportował, że (...) *szerzy się w okręgu agitacja bolszewicka* (...) ¹²⁷. Agitatorami byli przeważnie Żydzi - uchodźcy z Rosji, bądź też specjalnie wyszkoleni agenci rządu sowieckiego. Na ich postawę, wobec odradzającej się polskiej państwowości, w listopadzie 1918 r., miały też wpływ obawy o rolę czy też status w nowej rzeczywistości. O możliwościach włączenia się diaspory żydowskiej w nurt odrodzonego życia zadecydować miał jej liczny udział w różnych obszarach życia politycznego, społeczno-kulturalnego i gospodarczego Drugiej Rzeczypospolitej.

Koniec I wojny światowej przyniósł spełnienie marzeń czterech pokoleń Polaków o niepodległej Ojczyźnie, choć o jej granicach miały zadecydować wydarzenia lat 1919-1921. Tymczasem Polskę czekały trudne lata odbudowy ze zniszczeń wojennych. W obszarze tych podejmowanych na szeroką skalę działań znalazł się również Nasielsk i ziemia nasielska.

¹²⁷ Ibidem, s. 268.

Rozdział X

W odrodzonym państwie polskim

1. Po odzyskaniu niepodległości

Natychmiast po ustąpieniu niemieckich władz okupacyjnych, na terenie byłego Królestwa Kongresowego przystąpiono do tworzenia polskiej administracji, w tym również szczebla podstawowego. Jeszcze w 1918 r. wydano dekret o wyborach do tymczasowych rad miejskich, który dostosowywał dotychczasowe przepisy władz zaborczych do nowej sytuacji powstałej po odzyskaniu niepodległości¹.

Jesienią 1918 r. w Nasielsku wybrano Tymczasowy Zarząd Miejski z burmistrzem Feliksem Rostkowskim jako przewodniczącym. Trudno dziś ustalić skład osobowy tego gremium, o którym wiadomo tylko tyle, że uczestniczyli w nim zarówno Polacy, jak i przedstawiciele diaspory żydowskiej². Sytuacja zmieniała się dość szybko, bo już 4 lutego 1919 r. wprowadzono do obiegu prawnego dekret o wyborach do rad miejskich i wiejskich w byłym Królestwie Kongresowym. Prace nad nowym ładem prawnym w zakresie samorządów różnego szczebla dokonywane były w niebywale ciężkich warunkach, kiedy to główny wysiłek państwa skierowany był na ustalenie i utrzymanie granic. W świetle przytoczonego aktu prawnego mieszkańcy miasta mieli wybierać na podstawie powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego głosowania reprezentację miejską, czyli radę miejską. Rada pełniła rolę organu uchwałodawczego w sprawach gminy i dokonywała wyboru burmistrza oraz magistratu. Ten ostatni spełniał rolę zarządu gminy miejskiej i złożony był z burmistrza, wiceburmistrza i ławników, a wybory odbywały się w głosowaniu proporcjonalnym. Członkowie magistratu wybierani byli z radnych rady miejskiej, a burmistrz był kierownikiem służbowym magistratu i reprezentował go na zewnątrz. Magistrat był organem wykonawczym gminy i czuwał nad wykonaniem uchwał rady miejskiej. Zakres kompetencyjny magistratów był bardzo szeroki i obejmował wszystkie obszary życia społeczno-gospodarczego ośrodków miejskich³.

Inaczej przedstawiała się natomiast forma organizacyjna samorządu gminy wiejskiej. Polegała ona na tym, że mieszkańcy gminy wybierali radę gminy, która była organem uchwałodawczym w sprawach gminnych. Rada wybierała natomiast wójta i ławników,

¹ J. Strzelecki, *Samorząd terytorialny*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 198-199. Sejm Ustawodawczy, którego zadaniem było przede wszystkim uchwalenie konstytucji nie zdołał podczas swojej kadencji przyjąć znowelizowanych ustaw samorządowych. W 1924 r. rząd Władysława Grabskiego przedstawił Sejmowi pakiet ustaw o gminie miejskiej i wiejskiej oraz o samorządzie powiatowym. Powołana w tym celu specjalna komisja sejmowa nie ukończyła jednak swoich prac przed zamachem majowym w 1926 r.

² F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 46.

³ J. Strzelecki, op. cit., s. 199.

czyli zarząd gminy, który był organem wykonawczym. W byłym Królestwie Kongresowym nie funkcjonowały rady gminne, natomiast o wszystkich sprawach gminnych decydowały zebrania gminne. Prawo udziału w zebraniach posiadali tylko właściciele co najmniej trzech morgów gruntu. Gremialny sposób zarządzania gminą nie sprawdził się, stąd też pierwszym krokiem w zakresie regulacji samorządu gminnego na obszarze byłej Kongresówki było utworzenie w listopadzie 1918 r. instytucji rady gminnej. Nowela starych przepisów, sięgających rodowodem 1864 r., wprowadzała prawo udziału w zebraniach gminnych wszystkim pełnoletnim mężczyznom i kobietom, którzy przez okres co najmniej 6 miesięcy zamieszkiwali obszar gminy. Posiedzenia rady gminy zwoływał i im przewodniczył wójt, który, pomimo że wybierany był przez miejscową społeczność, to musiał być zatwierdzony przez starostę powiatowego⁴.

Pierwszy okres działalności władz samorządowych byłego Królestwa Kongresowego był poświęcony głównie łagodzeniu ciężkiej sytuacji ekonomicznej mieszkańców, spowodowanej działaniami wojennymi i niemiecką okupacją. Straty materialne byłej guberni warszawskiej na dzień 11 listopada 1918 r. oszacowano na 98,6 mln marek, a poziom przemysłu okręgu warszawskiego w zakresie wyposażenia w techniczne środki produkcji cofnął się do poziomu okresu postyczeniowego⁵.

Katastrofalnie przedstawiała się również sytuacja w rolnictwie tego okresu. U schyłku wojny w Królestwie Kongresowym ugory i odłogi zajmowały areał o wielkości ponad 4,5 mln ha, natomiast straty w produkcji zwierzęcej wynosiły 37-60% stanu inwentarza żywego sprzed wybuchu wojny. W zaistniałej sytuacji mazowiecka wieś była wyjątkowo podatna na socjalistycznych agitatorów głoszących radykalne hasła społeczne. Jesienią 1919 r. wiele folwarków Mazowsza dotknęła szeroko zakrojona akcja strajkowa organizowana przez komitety i rady folwarczne Związku Zawodowego Robotników Rolnych. Służba folwarczna i robotnicy rolni żądali przede wszystkim poprawy warunków bytowania oraz zwiększenia uposażenia. W powiecie pułtuskim strajkujących fernali poparła Rada Delegatów Ludowych Powiatu Pułtuskiego, skupiająca działaczy ludowych, powiązanych z ruchem niepodległościowym, na czele której stał Feliks Grzebski – reprezentant nasielskiego ziemiaństwa⁶.

W pierwszym półroczu 1919 r. zdewastowany wojną przemysł dawał zatrudnienie zaledwie 1/4-1/5 robotnikom w odniesieniu do okresu poprzedzającego I wojnę światową. Przekładało się to w dużym stopniu na wzrost liczby bezrobotnych, których liczba w kwietniu 1919 r. osiągnęła poziom 376 tys.⁷.

W czerwcu 1919 r. nastąpiło zmniejszenie bezrobocia spowodowane uruchomieniem

⁴ Ibidem.

⁵ E. Kołodziej, *Położenie ekonomiczne klasy robotniczej w Polsce w latach 1918-1920*, [w:] *Polska klasa robotnicza. Studia historyczne*, t. 3, Warszawa 1973, s. 429.

⁶ J. Szczepański, *Wieś mazowiecka w okresie wojny 1920 roku*, [w:] *Wieś – chłopci - ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, op. cit., s. 24.

⁷ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecie międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, op. cit., s. 50.

przez rząd robót publicznych przede wszystkim w stolicy i okręgu warszawskim. Niemniej istotnym czynnikiem, który wpłynął na redukcję liczby osób pozostających bez pracy, była rozbudowa polskich sił zbrojnych. Na początku 1919 r. dokonano poboru wielu roczników, co spowodowało już w kwietniu tego samego roku rozrost armii do przeszło 170 tys. żołnierzy i 600 tys. w sierpniu 1919 r.⁸

Ciężką sytuację materialną mieszkańców komplikowały dodatkowe obciążenia, ustanowione na mocy ustawy z 11 kwietnia 1919 r. o zaopatrzeniu wojska na zimę. Została ona źle przyjęta przez zubożoną ludność. Podobna była reakcja w przypadku przepisów z 18 listopada 1919 r. o ściąganiu kontyngentów żywnościowych od ludności wiejskiej⁹. Włościanie odmawiali płacenia podatków, protestując jednocześnie przeciwko przedłużającej się wojnie na Kresach Wschodnich. Partie chłopskie uznały wręcz toczącą się wojnę *za przestępstwo w stosunku do ludu polskiego, który na swych barkach dźwiga największe tej wojny ciężary*¹⁰.

W kwietniu 1919 r. do Polski została przerzucona licząca ok. 70 tys. żołnierzy, utworzona we Francji armia gen. Józefa Hallera¹¹. Pododdziały *Błękitnej Armii* zostały rozlokowane przede wszystkim w majątkach ziemiańskich w centralnej części kraju. Dopiero 29 czerwca 1919 r. poszczególne pułki i dywizje kierowane były pod rozkazy gen. Iwaszkiewicza operującego w Galicji Wschodniej¹². Jeden z oddziałów *błękitnych* stacjonował na ziemi nasielskiej w folwar-ku Kossewo od kwietnia do końca czerwca 1919 r.¹³. Hallerczycy dali się szczególnie we znaki żydowskim mieszkańcom Mazowsza. Grabili i plądrowali żydowskie sklepy, rozdając zrabowane towary miejscowej ludności. Docho-dziło, również do aktów bru- talnego pobicia wyznawców



Zdjęcie 21. Hallerczycy, oddział piechoty w Kossewie. Fotografia z 1919 r. Z zasobów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

i podpalania im bród¹⁴.

⁸ S. Rowecki, *Dzieje oręża*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 107. W sierpniu 1919 r. siły zbrojne wzrosły do 21 dywizji piechoty i 7 brygad kawalerii, razem blisko 600 tys. żołnierzy i oficerów.

⁹ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1995, s. 37.

¹⁰ J. Szczepański, *Wies mazowiecka w okresie wojny 1920 roku*, [w:] *Wies - chłopi - ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, op. cit., s. 23.

¹¹ S. Rowecki, op. cit., s. 107. Armia Hallera została zorganizowana na wzór francuski. Ochotnicy pochodzili zarówno z Europy jak i USA. Latem 1918 r. pierwsze pułki tej armii walczyły w Szampanii. 14 lipca 1918 r. przybył do Hawru gen. Haller zaledwie z 8 oficerami z Rosji i został wkrótce mianowany przez Polski Komitet Narodowy w Paryżu naczelnym wodzem WP we Francji.

¹² Ibidem, s. 104.

¹³ M. Weyher, *Wspomnienia*, op. cit., s. 12.

¹⁴ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza XIX-XX wieku*, op. cit., s. 229.

Niezadowolenie nasielszczan wzrastało również pod wpływem agitacji prowadzonej przez dezertów z 32 p.p. w Ciechanowie narodowości żydowskiej, podburzających żołnierzy przeciwko oficerom. Według raportów polityczno-informacyjnych Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, w powiecie pułtuskim tworzyły się oddziały Czerwonej Gwardii, dysponujące poważnymi środkami materialnymi, zbierające informacje o ilości broni i dyslokacji wojsk. W grudniu 1918 r. płk Szydłowski donosił do Sztabu Generalnego o istnieniu w Pułtuskach Rady Delegatów Robotniczych¹⁵. RDR działała również w Nasielsku. Przewodniczył jej Adolf Munich, którego zastępcą był Leon Domalązek, a Piotr Kempisty był sekretarzem koła¹⁶.

W sierpniu 1919 r. dokonano nowego podziału administracyjnego kraju. W skład utworzonego wówczas województwa warszawskiego wszedł również powiat pułtusk, a wraz z nim Nasielsk i ziemia nasielska. Powiat pułtusk był jednym z największych w województwie i obejmował swym zasięgiem obszar 1 526 km². W strukturach powiatu znalazły się cztery miasta: Pułtusk zamieszkały przez 13 504 mieszkańców, Wyszków z 9 084 mieszkańcami, Nasielsk liczący 5 030 mieszkańców i Serock z populacją 4 694 osób. Oprócz miast w skład powiatu pułtuskiego weszło 11 gmin wiejskich: Gołębie - 80 wsi, Nasielsk - 75 wsi, Gzowo - 61 wsi, Obryte - 59 wsi, Zegrze - 54 wsie, Winnica - 53 wsie, Somianka - 52 wsie, Zatory - 37 wsi, Kleszewo - 28 wsi i Wyszków - 20 wsi¹⁷.

W powiecie zamieszkiwało 106 511 mieszkańców. W liczbie tej wyznawców religii rzymskokatolickiej było 88 236 (82,8%), wyznawców judaizmu - 16 462 (15,4%), wiernych Kościoła ewangelicko-augsburskiego - 1 391 (1,3%), prawosławnych - 426 (0,4%). Wśród mieszkańców powiatu pułtuskiego występował znaczny odsetek ludności żydowskiej: w Nasielsku - 53,5%, Wyszkowie - 48,5% i Pułtusku - 43,8%¹⁸.

Struktura władz powiatowych składała się z: sejmiku, wydziału powiatowego i przewodniczącego tego wydziału, czyli starosty. Zgodnie z dekretem Naczelnika Państwa z 4 lutego 1919 r., sejmiki składały się z delegatów rad gminnych i miejskich. Sejmik wybierał wydział, składający się z 6 osób. Przewodniczącym zarówno sejmiku, jak i wydziału był z urzędu starosta¹⁹. W okresie II Rzeczypospolitej starostami pułtuskimi byli: Kazimierz Morawski (1918-1926), Jan Gadomski (1926-1929), Ryszard Koch (1929-

¹⁵ *O Niepodległą i granice*, t. 2, *Raporty i komunikaty Naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawicki, T. Wawrzyński, Warszawa 1999, s. 17.

¹⁶ B. Gilejko, *Spółeczne problemy Pułtuskach w latach 1907-1939*, op. cit., s. 225. Piotr Kempisty uczestniczył w rewolucji październikowej i był członkiem KPRP. W skład nasielskiego oddziału RDR wchodził nadto: Bolesław Brzeziński, Józef Kuchniak, Kazimierz Fijałkowski, Piotr Jeżak, Franciszek Kowalewski i Stanisław Zawadzki.

¹⁷ J. Szczepański, *Powiat pułtusk w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 22.

¹⁸ *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 r.*, Warszawa 1927; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, *M.st. Warszawa. Województwo warszawskie*, Warszawa 1925, s. 78-133.

¹⁹ J. Strzelecki, *Samorząd terytorialny*, op. cit., s. 200.

1931), Włodzimierz Dworakowski (1931-1932) i Bohdan Kaczorowski²⁰.

W pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości, w centrum zainteresowania władz rządowych i samorządowych była odbudowa zniszczonego wojną kraju. Jedną z pierwszych ustaw Sejmu Konstytucyjnego (28 lutego 1919 r.) dotyczyła unormowania rozdzielnictwa budulca wśród ludności poszkodowanej przez wojnę. Rozporządzeniem Ministra Robót Publicznych z 14 marca 1919 r. powołano Główną Komisję Rozdziału Drzewa oraz we wszystkich powiatach zostały powołane Powiatowe Komisje Rozdziału Drzewa²¹. Przyspieszenie procesu odbudowy substancji mieszkaniowej oraz infrastruktury komunalnej zmusiło rząd do szeroko zakrojonej pomocy dla podmiotów prywatnych, działających w branży budowlanej oraz bezpośrednio osób poszkodowanych. Stąd też ustawy z 18 lipca 1919 r. i 2 marca 1920 r. przewidywały, oprócz przydziału materiałów budowlanych, również pomoc finansową. Każdemu rolnikowi, poszkodowanemu przez wojnę, zapewniono odszkodowanie w wysokości 20 000 mk. Branży budowlanej gwarantowano natomiast preferencyjne kredyty. W pierwszym półroczu 1920 r. w samej tylko byłej Kongresówce wydano nieodpłatnie około 800 000 m³ drewna, jednocześnie uruchomiono wiele tartaków i cegielni oraz powołano do życia około 300 stowarzyszeń budowlanych. Powiatowe komisje zapomogowe otrzymały przeszło 70 mln mk. na zapomogi dla poszkodowanych z przeznaczeniem na odbudowę zniszczonych domostw. Ogółem budżet państwa przeznaczył w 1920 r. na odbudowę byłego Królestwa Kongresowego około 6,5 mld marek²².

W akcji odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych uczestniczyły również władze samorządowe Nasielska oraz jego mieszkańcy. W latach 1918-1920 wyremontowano w mieście 9 domów, w których umieszczono bezdomnych. Spowodowane niemieckimi rekwizycjami braki sprzężaju, tartaków, żelaza, a nawet gwoździ, nie pozwalały na bardziej spektakularne osiągnięcia w zakresie odbudowy substancji mieszkaniowej²³.

Proces odbudowy kraju został zahamowany latem 1920 r., kiedy to uwaga całego społeczeństwa została zwrócona na toczącą się od 1919 r. wojnę polsko-bolszewicką, która stanowiła jedno z najważniejszych wydarzeń politycznych w okresie II Rzeczypospolitej. W sierpniu 1920 r. rozegrały się na północnym Mazowszu wydarzenia, które zadecydowały w dużej mierze o dalszych losach tej wojny. W strefie tych działań znalazł się również Nasielsk.

²⁰ J. Szczepański, *Powiat pultuski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, op. cit., s. 23. W latach 30-tych w skład sejmiku powiatowego z miasta Nasielska wchodził Bolesław Ufnal i Józef Syski, natomiast z gminy Nasielsk – Józef Kanigowski i Michał Osiecki.

²¹ H. Dudek, *Odbudowa kraju*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 381.

²² Ibidem, s. 381-382.

²³ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 47.

* Toczona od 1919 r. wojna z Rosją Sowiecką nie była w Polsce popularna. Większość społeczeństwa była zmęczona wojną, uważając, że wojna o zjednoczenie ziem polskich została ukończona skoro wyparto wrogów, a wojsko polskie stoi na Kresach Wschodnich. Myślenie takie było charakterystyczne przede wszystkim dla mieszkańców dzielnic centralnych i zachodnich kraju oraz warstw uboższych społeczeństwa o niskiej świadomości politycznej czy narodowej.

2. Podczas wojny z sowiecką Rosją 1920 roku

Z chwilą, gdy wojska sowieckie przekroczyły rzekę Bug, zmieniło się nastawienie do wojny ludności centralnej części kraju*. Hasło *Wszyscy na front* stało się powszechne. Jednocześnie Warszawska Rada Narodowa wystosowała gorący apel do mieszkańców Mazowsza z prośbą o ofiary pieniężne na rzecz Pożyczki Odrodzenia Polski, podpisany przez wojewodę Władysława Sołtana²⁴. Akcja propagandowa subskrypcji pożyczki na rzecz obrony kraju zyskała poparcie hierarchów Kościoła katolickiego obydwu mazowieckich diecezji²⁵.

Patriotyczne nastawienie objęło również mieszkańców powiatu pułtuskiego, gdzie zawiązał się Powiatowy Komitet Obrony Narodowej w Pułtuskach zraszający przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych oraz warstw społecznych. W ramach komitetu funkcjonowały następujące sekcje: finansowa, propagandy, opieki nad żołnierzami i opieki nad rodzinami uchodźców. Członkowie komitetu uczestniczyli w organizowanych w niedziele i dni targowe wiecach, na których zachęcano do ofiarności na rzecz armii polskiej. W Nasielsku tego rodzaju wiec, z udziałem kilku tysięcy zgromadzonych, zorganizowano w dniu 11 lipca 1920 r. na placu przy kościele²⁶. Społeczeństwo powiatu pułtuskiego zebrało na rzecz armii 350 000 marek polskich. Urzędnicy przekazali do 5% pobieranych pensji na rzecz Rady Obrony Państwa i rozbudowy sił zbrojnych. Opodatkowali się również ziemianie, przekazując na obronność kraju po 10 mk od każdego morga posiadanej ziemi. Związek Ziemian roztoczył opiekę nad rannymi i chorymi żołnierzami wymagającymi rekonwalescencji. W folwarku Chrcynno pod opieką właścicieli Junosza-Rościszewskich znajdowało się ośmiu żołnierzy - rekonwalescentów oraz kilka rodzin ziemiańskich z Kresów Wschodnich²⁷. Podobnie było w innych majątkach ziemiańskich w okolicy. Tak Cecylia Dobiecka - właścicielka Kossewa gościła u siebie rodzinę Bielskich z Atteczyzny w Nowogródzkiem, której dobra zniszczyli bolszewicy²⁸.

Właściciele posesji miejskich również uczestniczyli w akcji *Wszystko dla frontu*, płacąc datki pieniężne w wysokości dwóch marek od każdego okna w posiadanej kamienicy²⁹.

Nie sposób pominąć rolę kleru katolickiego w ogólnonarodowym wysiłku na rzecz utrzymania niepodległości. Kapłani wykazali szczególną aktywność w mobilizowaniu wiernych do obrony ojczyzny. Biskup ordynariusz diecezji płockiej Antoni Julian Nowowiejski nakazał proboszczom przygotowanie specjalnego programu modlitewno-patrio-

²⁴ M. M. Drozdowski, *Warszawa w obronie Rzeczypospolitej. Czerwiec-sierpień 1920*, Warszawa 1993, s. 78.

²⁵ J. Szczepański, *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku na Mazowszu Północnym*, [w:] *Mazowsze Północne w latach walk o niepodległość (1794-1920)*, op. cit., s. 194.

²⁶ J. Szczepański, *Społeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa-Pułtusk 2000, s. 199.

²⁷ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 62.

²⁸ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 2, *Województwa brzeskoliteńskie, nowogródzkie*, Wrocław 1992, s. 12.

²⁹ Ilustrowany Kurier Codzienny 1920, nr 232, s. 2.

tycznego, który był zrealizowany w niedzielę 18 lipca 1920 r. we wszystkich świątyniach diecezji³⁰.

Postawom patriotycznym przeciwstawiały się przykłady negatywne, polegające na próbie wykorzystania bolszewickiego zagrożenia w walce klasowej. Działająca w Nasielsku od 15 marca 1919 r. Rada Delegatów Robotniczych, skupiająca 60 członków, rekrutujących się spośród robotników i służby folwarcznej, nawoływała do parcelacji folwarków oraz grabieży dworskiego mienia³¹.

Większość mazowieckich fernali z wkroczeniem Armii Czerwonej wiązała nadzieję na poprawę statusu społecznego. Wykazywali oni wrogość wobec ziemian już podczas ewakuacji. Robotnicy rolni i służba folwarczna przeszkadzała w wyprowadzeniu inwentarza żywego, w wynoszeniu wyposażenia z opuszczonych dworów. Pozostawione mienie padało wkrótce łupem bolszewików. Natychmiast po wyjeździe właścicieli odbywał się rabunek i bezmyślne niszczenie pańskiego mienia. W Kędzierzawicach, w majątku Teofila Orłowskiego, tamtejsi fernali będący członkami Związku Zawodowego Robotników Rolnych, utrudniali ewakuację zwierząt gospodarskich i mienia ruchomego, okazując otwartą wrogość wobec rodziny właściciela³².

W pierwszej dekadzie lipca 1920 r. rozpoczęły się ruchy wojsk polskich w ramach przegrupowań w rejonie Nasielska. Nadciągały tu także oddziały ochotnicze, które kołeją przewożone były w rejon koncentracji w twierdzy Modlin i cytadeli warszawskiej. 11 sierpnia wycieńczone ustawicznymi bojami odwrotowymi oddziały z dywizji gen. Antoniego Baranowskiego oraz 17 Dywizji Piechoty, broniące przedmościa pułtuskiego, zmuszone zostały do opuszczenia zajmowanych pozycji na linii Narwi. Podczas odwrotu 205 pułk piechoty dowodzony przez mjr. Monda stoczył ciężki bój w rejonie Winnicy, wycofując się na linię obrony Pokrzywnica-Winnica-Gąsiorowo³³. 13 sierpnia oddziały gen. Baranowskiego wyparte zostały na rubież Jaskółowo-Chrcynno-Nasielsk. Miasto atakowała 17 dywizja sowiecka, obrońcy odpierali ataki i jeszcze 14 sierpnia o godz. 4 rano Nasielsk był w polskich rękach. Podczas walk w obronie miasta odznaczył się płk Helmann, dowódca 101 pułku piechoty³⁴. Tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych cały powiat pułtuski wraz z ziemią nasielską zajęty został przez najeźdźców, rozpoczęła się tym samym kilkudniowa okupacja sowiecka.

a. Bolszewickie rządy

Wrażenie, jakie odniosła miejscowa ludność z chwilą pierwszych kontaktów z bolszewikami, było dla niej szokujące. Tak opisywał najeźdźców jeden z mieszkańców Na-

³⁰ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 80.

³¹ Tenże, *Wojna 1920 roku w powiecie pułtuskim*, Pułtusk 1990, s. 13.

³² Tenże, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 95.

³³ *O Niepodległą i granice*, t. 1, *Komunikaty Oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego 1919-1921*, oprac. M. Jabłonowski i A. Koseski, Warszawa 1999, s. 610.

³⁴ *Ibidem*, s. 611.

sielska: *Oddziały bolszewickie przedstawiały żalosny widok. Soldaci byli brudni, obdarci, obwieszani zdobycznym mieniem wątpliwej wartości, często bosi (...) karabiny na sznurkach, twarze o dzikich spojrzeniach i zapadłych oczach z wielotygodniowym zarostem (...) żal serce ściska na widok tej głodnej i obdartej rzeszy, a w dodatku nie tak wcale licznej, ale za to z muzyką i pieśniami rewolucyjnymi*³⁵.

Z chwilą opanowania obszaru gminy Nasielsk, bolszewicy obrabowali wszystkie okoliczne dwory, niszcząc ich wyposażenie - dorobek wielu pokoleń. Inwentarz żywy, konie i wozy rekwirowano dla potrzeb wojska. W grabieży dworów uczestniczyli robotnicy folwarczni, wskazując bolszewikom ukryte mienie. To co ocalało z pierwszej fali gniewu ludu, często trawił ogień, aby ziemianie nie mieli do czego wracać. Jako wrogość ludu, ziemianie byli szczególnie ostro prześladowani. Jeśli nie udało się im wcześniej ewakuować lub ukryć się w chłopskim przebraniu, to skazywani byli z reguły na śmierć.

W niebywale trudnej sytuacji znaleźli się katolicy duchowni, których władze sowieckie usiłowały zastraszyć i zmusić do ucieczki. Księża, dysponujący ogromnymi wpływami wśród społeczeństwa, nie pasowali do sowieckiej ideologii i zostali uznani za kontrrewolucjonistów. Duchowni mimo szykan, pozostali w parafiach, zobligowani apelem bpa Nowowiejskiego z dnia 11 sierpnia 1920 r., w którym czytamy: *Kapłan ani podczas zarazy, ani podczas wojny uchodzić nie może, w takich razach trzeba być bohaterem. Gdyby ktoś quad Deus avertat, opuścił stanowisko swoje, niech wie, że naraża się na kary kościelne i pozbawienie swego zaszczytnego urzędu pasterza*³⁶. Wyrazem zemsty za klęski doznane w wojnie z Polakami było aresztowanie przez bolszewików w nocy 15 sierpnia trzech nasielskich księży: proboszcza i dziekana ks. Piotra Dmochowskiego oraz wikariuszy: ks. Dominika Wilczyńskiego i ks. Władysława Turowskiego. Bolszewicy pozbawili ich szat kapłańskich, dając w zamian *kapoty soldackie* i popędzili jako więźniów do Białegostoku. Polskie oddziały pościgowe odbiły ich w dniu 22 sierpnia, po czym księża powrócili do Nasielska³⁷.

Ludność wiejską bolszewicy zmuszali do pracy przy młócce zboża, wypieku chleba czy kopaniu kartofli. W majątku Jackowo pod Nasielskiem, należącym do Feliksa Grzebskiego, chłopów zwerbowano do pracy, obiecując im nadanie ziemi dworskiej. Praca była nadzorowana przez niewielki oddział sowiecki. Gospodarstwa bogatszych włościan były plądrowane i poddawane rekwizycjom przy udziale wójta lub sołtysa wsi³⁸.

Naoczny świadek tych wydarzeń wicedziekan nasielski, ks. Marceli Przedpełski, tak przedstawił bolszewickie rządy na ziemi nasielskiej: (...) *żołnierze bolszewicy wciąż kradną i rabują po nocach wszystko co się da, temu buty z nóg ściągnęli, innemu ubranie, żywność, bieliznę itp. Przy rabunkach ludność terroryzują strzałami, tak było u Kęsiekich, Goździewskich, Góreckich itd. Teraz ludzie otwierają i poznają z bliska komunizm.*

³⁵ W. Weyher, *Wspomnienia*, op. cit., s. 38.

³⁶ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 81.

³⁷ Ibidem, s. 172.

³⁸ J. Szczepański, *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, op. cit., s. 349.

*Jest to bezwstydné złodziejstwo, czego za Niemców nie było (...) bolszewicy dopuszczają się wielu złodziejstw i orgii bezwstydných z kobietami, które łapią wprost w dzień i prowadzą do swojego naczalstwa dla sprawdzenia niby dokumentów, a właściwie do nasycenia chuci zmysłowych (...)*³⁹.

W Nasielsku, wzorem innych miast zajętych przez bolszewików, doszło do utworzenia rewkomu, którego przewodniczącym obrano Bonifacego Obidzińskiego, przybyłego do Nasielska wraz z oddziałami sowieckimi z Makowa Mazowieckiego, gdzie pełnił funkcję sekretarza powiatowego ZZRR. Okoliczni robotnicy rolni, zrzeszeni w tym związku, pomagali bolszewikom w ściąganiu żywności, odzieży i bielizny, wskazując zamożniejszych włościan w celu rekwizycji⁴⁰.

b. Znaczenie batalii o Nasielsk

Skoncentrowane na linii rzeki Wkry oddziały polskie były atakowane przez nacierające siły sowieckie. 14 sierpnia o godz. 10⁰⁰ nieprzyjaciół rozpoczął atak na Błędowo i Borkowo, obsadzone przez Brygadę Syberyjską, dowodzoną przez płka Kazimierza Rumszę i Dywizję Ochotniczą płka Adama Kopy⁴¹. Brygada Syberyjska złożona z Sybiraków, od niedawna była w Polsce, gdzie została uzupełniona młodymi i niedoświadczonymi ochotnikami. W monografii tej brygady napisano, że: *Sybiracy w bitwie pod Borkowem otrzymali krwawy chrzest bojowy na ziemi ojczystej. Ochotnicy prawie wcale nie umieli się bronić. Ochotnik nacierał świetnie, bronić się jednak nie umiał (...). Świecąc przykładem szedł stary żołnierz naprzód, biorąc na siebie cały ciężar walki, walczył i ginął*⁴².

Bolszewicy ścignęli w rejon Borkowa dwie nowe dywizje: 5 i 6, przechodząc do skoncentrowanego ataku. W Borkowie i na południe od niego nieprzyjaciół przechodził ośmiokrotnie do ataku i to aż w 11 rzędach tyraliery. Całe dywizje były zgrupowane na odcinku dwóch kilometrów i popędzane z tyłu przez komunistów ogniem karabinów maszynowych. Gdy bolszewicy zdobyli Ciekсын, żołnierze Brygady Syberyjskiej dwukrotnie podejmowali przeciwnatarcie, ścigając nieprzyjaciół przez własną linię obrony. Kosztem tych zmagani były dotkliwe straty osobowe poszczególnych pododdziałów; 83 Syberyj-



Zdj. 22. Gen. Sikorski i Kaden-Bandrowski obserwują przemarsz Dywizji Ochotniczej. Nasielsk, 19.08.1920 r. Źródło Centralne Archiwum Wojskowe, WBH.

³⁹ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 381-382.

⁴⁰ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 212.

⁴¹ W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą. Studium polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku*, Lwów 1928, s. 147.

⁴² J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 271.

ski p.p., walczący na odcinku frontu Bokowo-Popielżyn-Zawady, stracił 4 oficerów oraz 149 szeregowych. Wieczorem 14 sierpnia sowiecka 11 Dywizja Strzelców, dowodzona przez Michaiła Simonowa, przedostała się na lewy brzeg Wkry, wypierając Brygadę Syberyjską na linię Jeziorna-Zawady-Joniec⁴³.

W zaistniałej sytuacji, nocą z 14 na 15 sierpnia, gen. Władysław Sikorski osobiście zajął się uporządkowaniem rozbitej Brygady Syberyjskiej i wizytował przemarsz na linię frontu Dywizji Ochotniczej, która miała zluzować pododdziały płka Rumszy.

Aby przejąć inicjatywę w zmaganiach nad Wkrą, dowódca 5 Armii gen. Sikorski przegrupował swoje siły w ten sposób, że wykrwawioną Brygadę Syberyjską pozostawił na linii Jeziorna-Zawady-Joniec, natomiast miejsce zluzowanych pododdziałów zajęła 17 Dywizja Piechoty i 9 D.P., obejmując odcinek Wkry od umocnień twierdzy modlińskiej do miejscowości Zawady. Dalszą rubież na linii Wkry do Sochocina obsadziła 18 DP. Były to *błękitne dywizje*, które przeszły chrzest bojowy walcząc w składzie armii gen. Wacława Iwaszkiewicza w Galicji Wschodniej. Stanowiło to cenne wzmocnienie zagrożonego odcinka frontu, dzięki świetnemu i nadzwyczaj bogatemu wyposażeniu w nowoczesne środki techniczne i bojowe jak: lotnictwo, czołgi i ciężką artylerię⁴⁴.

Dowódca Frontu Północnego, gen. Józef Haller, zdecydował o wykonaniu kontruderzenia w dniu 14 sierpnia przez 5 Armię na 15 Armię sowiecką. W samo południe 18 Brygada Piechoty płka Mieczysława Mackiewicza, Dywizja Ochotnicza ppłk Adama Koca i 17 Dywizja Piechoty miały wykonać uderzenie na Nasielsk. Grupę uderzeniową podporządkowano dowódcy 17 D.P. gen. Aleksandrowi Osińskiemu⁴⁵.

W tym samym czasie Brygada Syberyjska miała uderzyć z rejonu wsi Popielżyn-Zawady w kierunku na Nowe Miasto, a następnie Nasielsk. Ofensywa polskich oddziałów nie przyniosła założonego celu, ponieważ została uprzedzona natarciem sowieckim. Nazajutrz, 15 sierpnia, polskie natarcie znad Wkry zostało ponownie uprzedzone. Wczesnym rankiem oddziały 4, 11 i 16 dywizji strzelców uderzyły na polskie pozycje, przery-

⁴³ O *Niepodległą i granice*, t. 1, op. cit., s. 615.

⁴⁴ S. Rowecki, *Dzieje oręża*, op. cit., s. 114.

* Aleksander Osiński (1870-1956), generał-major Armii Imperium Rosyjskiego i gen. dywizji Wojska Polskiego. Urodził się w Pilicy koło Olkusza. W 1889 r. ukończył Oficerską Szkołę Piechoty w Petersburgu i służył jako oficer zawodowy w armii carskiej. Podczas interwencji Rosji w Chinach w latach 1900-1901 był dowódcą kompanii i batalionu. W 1904 r. awansowany został do stopnia podpułkownika, podczas wojny rosyjsko-japońskiej walczył na froncie mandżurskim. W 1913 r. otrzymał nominację na pułkownika i dowódcę pułku. Podczas I wojny światowej walczył na froncie austriackim. Szlify generalskie otrzymał w 1915 r. jako dowódca brygady piechoty. W 1917 r. został dowódcą dywizji piechoty. Po rewolucji włączył się w formowanie Wojska Polskiego w Rosji i na Ukrainie, od kwietnia 1918 r. został naczelnym dowódcą WP na Ukrainie z nominacji Rady Regencyjnej. W listopadzie 1918 r. przyjęty w szeregi WP w stopniu gen.-podporucznika i mianowany dowódcą Okręgu Generalnego Łódź. Od VII 1919 – VII 1920 r. Generalny Inspektor Piechoty. W sierpniu 1920 r. w składzie V Armii gen. Sikorskiego za zdobycie Nasielska, odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991, s. 38-50.

⁴⁵ L. Wyszczałski, *Działania militarne w okresie wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920 roku*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, op. cit., s. 306; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 271.

wając linię frontu w jego centralnej części. Przeciwuderzenie Dywizji Ochotniczej ppłka Koca i 9 D.P. płka Aleksandra Narbut-Łuczyńskiego okupione zostało ciężkimi stratami; jedna tylko kompania 205 p.p. im. Jana Kilińskiego, dowodzona przez por. Tadeusza Mikosia w dniu 15 sierpnia straciła 15 zabitych i 30 rannych⁴⁶.

W godzinach popołudniowych polskim oddziałom udało się przejść do kontrataku, o godz. 16⁰⁰ 9 D.P. zdołała odrzucić nieprzyjaciela za Wkrę, zdobyć Borkowo i forsując tu rzekę wykonać uderzenie w kierunku Ruszkowa. Jednocześnie 17 D.P. zdołała przełamać bardzo silny opór dwóch brygad piechoty sowieckiej, przesuwając się w kierunku linii Miękoszyn-Studzianki-Cegielnia Psucka. Dywizja Ochotnicza w sile 4 800 piechurów i trzech szwadronów kawalerii zdobyła Cieksyn, miejsce zaciętych walk. Łupem zwycięzców padła sowiecka bateria artylerii oraz wielu jeńców. Natomiast 18 D.P. kontynuowała natarcie w kierunku Kuchary-Idzikowice, zajmując o godz. 21⁰⁰ Nowe Miasto, Gąsocin i Sońsk. Straty własne były znaczne: 3 dowódców batalionów zabitych, 6 dowódców kompanii również, 15 oficerów rannych (w liczbie tej dowódca 18 Brygady Piechoty płk Mieczysław Mackiewicz), ponadto około 400 szeregowców zabitych lub rannych. Według meldunku lotniczego nieprzyjaciół z rejonu Borkowa bezładnie przemieszczał się w kierunku Nasielska⁴⁷.

Tego samego dnia (15 sierpnia) od wczesnych godzin rannych, 18 D.P. dowodzona przez gen. Franciszka Krajowskiego w sile 5 000 żołnierzy, głównie *hallerczyków*, prowadziła natarcie w kierunku linii kolejowej Ciechanów-Nasielsk. Po opanowaniu tej linii kolejowej, 5 Armia gen. Władysława Sikorskiego mogła w dniu 16 sierpnia podjąć uderzenie wprost na Nasielsk, gdzie skoncentrowane były główne siły 3 i 15 Armii Władimira Łazariewicza i Augusta Korka, szacowane na 38 000 bagnetów i kilkaset szabel⁴⁸. Mimo przeprowadzonego przegrupowania sił, 5 Armia nadal była słabsza od przeciwnika, na którego miała nacierać. Stosunek sił wynosił 1:1,3⁴⁹.

Gen. Sikorski z wielką determinacją dążył do zdobycia Nasielska, aby dodać otuchy swoim podkomendnym, w rozkazie nr 604/III stwierdził, że *Pomimo silnego skupienia nieprzyjacielskiego w rejonie Nasielsk-Borkowo, stwierdzono, że w rejonie tym jesteśmy o wiele licznie i technicznie silniejsi od bolszewików*⁵⁰. O jego determinacji może świadczyć zapis zawarty w rozkazie wydanym 16 sierpnia w południe, w którym żąda: (...)*ze względu na wagę bitwy, która rozgrywa się na tym odcinku, ponownie jak najsurowiej nakazuję przejść wszystkimi siłami o wyznaczonej godzinie do koncentrycznego ataku na Nasielsk, który bez względu na straty musi być w nakazanym terminie zajęty*⁵¹.

⁴⁶ W. Sikorski, *Nad Wkrą i Wisłą*, op. cit., s. 147; S. Rowecki, *Dzieje oręża*, op. cit., s. 113.

⁴⁷ *O Niepodległą i granice*, t. 1, op. cit., s. 616; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 274.

⁴⁸ A. Grzymała-Siedlecki, *Cud Wisły. Wspomnienia korespondenta wojennego*, Warszawa 1921, s. 120.

⁴⁹ L. Wyszczelski, *Działania militarne w okresie wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920 roku*, op. cit., s. 308.

⁵⁰ L. Wyszczelski, *Bitwa o Nasielsk 15-16 sierpnia 1920 r. na tle operacji warszawskiej*, [w:] *Polska-Mazowsze. Dzieje polityczno-militarne gospodarka i kultura*, pod red. A. Koseskiego i R. Turkowskiego, Pułtusk 2013, s. 454.

⁵¹ *Ibidem*, s. 455.

Bitwa o Nasielsk rozpoczęła się dnia 16 sierpnia 1920 r. we wczesnych godzinach rannych. Główne uderzenie wzdłuż linii kolejowej Modlin-Nasielsk wykonały oddziały dowodzone przez gen. Aleksandra Osińskiego. Miał on do dyspozycji 9 i 17 Dywizję Piechoty liczące 5 800 bagnatów, 100 szabel, 42 działa i 141 karabinów maszynowych. Osiński dysponował również częścią Brygady Syberyjskiej oraz Dywizji Ochotniczej ppłk Koca. Nadto w jego dyspozycji były dwa pociągi pancerne⁵².

Uderzenia pomocnicze były prowadzone w ten sposób, że od południa atakowała część 17 Dywizji Piechoty, a od północy Brygada Syberyjska. W samo południe 16 sierpnia po ostrzale artyleryjskim żołnierze 69 pp. wykonali natarcie na odcinku Nuna-Kukarzewo, dokonując w linii obrony sowieckiej wyłom, w który następnie wbiły się pozostałe pododdziały z 17 Dywizji Piechoty. O godz. 14:00 Brygada Syberyjska zajęła Słustowo⁵³.

Atakowane z trzech stron oddziały sowieckie broniące Nasielska, pod osłoną silnej baterii artyleryjskiej i karabinów maszynowych, szły do ataku na bagnety, lecz nie zdołały powstrzymać nacierających. Żołnierze 68 p.p. z 17 D.P. prowadzący natarcie wzdłuż toru kolejowego Modlin-Nasielsk, wspomagani przez pociąg pancerny, zajęli stację kolejową w Nasielsku, a o godz. 16:00 wkroczyli do miasta bronionego przez pododdziały 5 i 56 dywizji strzelców, wchodzących w skład 3 armii sowieckiej. Pół godziny później weszła do Nasielska 9 D.P., a po kilku minutach również 2 pułk syberyjski⁵⁴.

Rezultatem zakończonego sukcesem zdobycia Nasielska był Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari wręczony gen. Aleksandrowi Osińskiemu przez dowództwo frontu⁵⁵.

Żołnierze 17 D.P. po wyparciu bolszewików z Nasielska, kontynuowali atak w kierunku na Winnicę. Zaś 9 D.P. osiągnęła rejon Kowalewice-Strzegocin, natomiast Brygada Syberyjska zajęła Ślubowo. Podczas walk prowadzonych przez 5 Armię w rejonie Nasielska w dniach 15 i 16 sierpnia do niewoli dostało się 1 600 żołnierzy sowieckich, zdobyto 20 karabinów maszynowych i znaczną ilość taborów⁵⁶. Duża liczba wziętych do niewoli jeńców sowieckich spowodowała konieczność utworzenia dla nich obozów jeńческих. O istnieniu obozów informują ówczesne raporty policji i żandarmerii, donosząc o ucieczkach jeńców sowieckich z obozu pod Nasielskiem i zarazem przestrzegając przed udzielaniem im pomocy⁵⁷.

15 sierpnia do walk pod Nasielskiem włączyło się polskie lotnictwo. Piloci 12, 13 i 1 eskadry podczas lotów bojowych zbombardowali taborzy przeciwnika i ostrzelali je

⁵² J. Szczepański, *Życie polityczne*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, op. cit., s. 94.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 277; *O Niepodległą i granice*, t. 1, op. cit., s. 619.

⁵⁵ J. Szczepański, op. cit., s. 227; L. Wyszczelski, *Działania militarne w okresie wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920 roku*, op. cit., s. 310.

⁵⁶ *O Niepodległą i granice*, t. 1, op. cit., s. 619.

⁵⁷ B. Gilejko, *Spoleczne problemy Pultuska w latach 1907-1939*, op. cit., s. 225. Nocą z 11 na 12 grudnia 1920 r. zbiegli z tego obozu: T. Małkiewicz, A. Żynda, Miron Saranow. Zbiegów zatrzymała żandarmeria we Winnicy.

z broni maszynowej. Podczas jednego z lotów bojowych ppor. Zdunik atakował sowiecką kolumnę amunicyjną, powodując znaczne zniszczenia taboru przeciwnika. Nazajutrz, 16 sierpnia eskadra lotnicza pod dowództwem por. Norwida-Kudły ostrzeliwała z małej wysokości oddziały wroga, wypierane z Nasielska, aż do wyczerpania paliwa⁵⁸. W bitwie o Nasielsk uczestniczyły też dwa pociągi pancerne *Hallerczyk* i *Lis-Kula*, prowadzące działania operacyjne na linii kolejowej Modlin-Nasielsk-Ciechanów⁵⁹.

16 sierpnia do Nasielska przybyła delegacja rządowa, w skład której m.in. wchodził ówczesny minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Maciej Rataj*, który w swoim pamiętniku tak opisywał sytuację w mieście: *Pod wieczór przyjechaliśmy do Nasielska, skąd świeżo wyparto bolszewików. Kule jeszcze padały na miasto, dość zresztą nieszkodliwie. Na ulicach grupki obywateli, rozprawiających o minionych chwilach reżimu bolszewickiego. Złość cała zwraca się przeciwko jakiemuś szewcowi czy fryzjerowi miejscowemu, który pełnił funkcję komisarza bolszewickiego i dał się ludziom we znaki; umknął z Czerwoną Armią! Innych sympatyków i pomocników wyłowili sami mieszkańcy i oddali w ręce wojska (...)*⁶⁰.

Odrzucenie znad Wkry wojsk sowieckich i ich przegrana pod Nasielskiem miały istotny wpływ na wyraźne rozdzielenie się 3 i 15 Armii nieprzyjaciela. 3 Armia Władimira Łazariewicza wyparta została w kierunku wschodnim na Winnicę, Pułtusk, Serock i Wyszków, natomiast 15 Armia dowodzona przez Augusta Korka uwikłana była w ciężkie boje w rejonie Ciechanowa⁶¹.

Dowódca Frontu Zachodniego Michaił Tuchaczewski nie dawał za wygraną i już 19 sierpnia 1920 r. wydał rozkaz kontruderzenia zza Narwi w kierunku zachodnim. 3 armia sowiecka miała przekroczyć Narew i zaatakować ponownie Nasielsk, informowała o tym zamierzeniu dyrektywa Tuchaczewskiego nr 0381, w której rozkazał on zniszczenie 5 Armii Sikorskiego w rejonie Nasielska nad rzeką Wkrą⁶². Zamierzony plan był nierealny wskutek przegranej bolszewików w bitwie o Nasielsk i powodzenia manewru Grupy Uderzeniowej Józefa Piłsudskiego znad Wieprza na tyły sił sowieckich.

c. Skutki bolszewickiego najazdu

Po wyparciu nieprzyjacielskich oddziałów z ziemi nasielskiej, natychmiast przystąpiono do grzebania ciał poległych żołnierzy w zmaganiach pod Borkowem, Ciekosynem i Nasielskiem. Pierwszych grzebano w zbiorowej mogile na cmentarzu parafialnym w Ciekosynie, drugich natomiast w mogile na cmentarzu w Nasielsku. Pochówków Ro-

⁵⁸ *O Niepodległą i granice*, t. 1, op. cit., s. 619.

⁵⁹ T. Urbańczyk, *Czołgi, pociągi pancerne w Bitwie Warszawskiej 1920 r.*, *Mówią Wieki* 1991, nr 4, s. 22.

* Maciej Rataj (1884-1940), członek ruchu ludowego; 1918-1919 działacz PSL *Wyzwolenie*, w latach 1920-1931 przynależał do PSL *Piast*, poseł na Sejm w latach 1919-1930 i 1934-1935, w latach 1922-1928 marszałek Sejmu, minister wyznań religijnych i oświecenie publicznego, *O Niepodległą i granice*, t. 5, op. cit., s. 517.

⁶⁰ M. Rataj, *Pamiętniki (1918-1927)*, Warszawa 1983, s. 106.

⁶¹ A. Grzymała-Siedlecki, *Cud Wisły*, op. cit., s. 64.

⁶² *Ibidem*, s. 311

sjan dokonano u podnóża cmentarza żołnierzy napoleońskich i niemieckich w zachodniej części miasta przy zbiegu dzisiejszych ulic: Płońskiej i Lipowej. Ranni trafiali z reguły do szpitala mokotowskiego w Warszawie⁶³. Trudno jest dziś oszacować straty walczących stron. Z pewnością były one znaczne. Na podstawie fragmentarycznych danych wiemy, że w bitwie pod Borkowem między innymi został zabity Piotr Żebrowski ze wsi Brodowo-Wity, parafia Winnica. Był on jednym ze współorganizatorów struktur POW w powiecie pułtuskim. 15 sierpnia 1920 r. zginął w rejonie Popielżyna Antoni Czarnecki, legionista Józefa Piłsudskiego oraz żołnierz *Błękitnej Armii* gen. Józefa Hallera⁶⁴.

14 sierpnia w walkach o Ciekryn poległ mjr Jan Czapla z 1 syberyjskiego pułku piechoty, który z karabinem w rękę prowadził ochotników do ataku, mającego na celu zdobycie kościoła i punktu obserwacyjnego. Pośmiertnie został odznaczony orderem *Virtuti Militari*⁶⁵.

Dokonując próby oceny bitwy o Nasielsk, należy stwierdzić, że liczne grono historyków zajmujących się dziejami wojen i wojskowości w Polsce uważa, że losy bitwy warszawskiej decydowały się w zmaganiach na północnym Mazowszu m. in. w rejonie Nasielska i rubieży rzeki Wkry. W tej grupie znalazł się prof. Lech Wyszczelski, który zawarł w swoim opracowaniu *Bitwa o Nasielsk 15-16 sierpnia 1920 r. na tle operacji warszawskiej*, następującą konkluzję: *Bitwę o Nasielsk uznać należy za największą w tej operacji. Po stronie polskiej udział w niej brały cztery związki taktyczne, po stronie przeciwnika niemal cała 3 Armia i część 15 Armii. Zajęcie tego miasta równoznaczne z pobiciem znacznych sił przeciwnika i ich odrzucenie za Narew oznaczało załamanie planu Tuchaczewskiego sforsowania Wisły i zadania decydującego ciosu Wojsku Polskiemu. Tym samym stworzone zostały podstawy do uruchomienia drugiej fazy polskiego planu bitwy warszawskiej – okrążenia i zniszczenia gros sił Frontu Zachodniego poprzez zwrot znad Wieprza*⁶⁶.

Wielu mieszkańców ziemi nasielskiej, trudniących się rolnictwem, walczyło w szeregach 1 Dywizji Ochotniczej płk Adama Koca. Mieli oni zagwarantowane pierwszeństwo przy nabywaniu ziemi z parcelowanych majątków ziemiańskich w myśl ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r.* Udało się ustalić nazwiska niektórych z nich.

⁶³ Ibidem, s. 124.

⁶⁴ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, op. cit., s. 91.

⁶⁵ S. Tyc i inni, *Nasielsk. Wpisani w dzieje miasta i regionu*, op. cit., s. 52.

⁶⁶ L. Wyszczelski, *Bitwa o Nasielsk 15-16 sierpnia 1920 r. na tle operacji warszawskiej*, op. cit., s. 432.

Tabela 38. Rolnicy-ochotnicy ziemi nasielskiej uczestniczący w wojnie 1920 r.

Lp.	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania	Otrzymane odznaczenia lub doznane kontuzje
1.	Darkowski Edward	Mieszki	Krzyż Walecznych
2.	Goszczyński Teodor	Broninek	-
3.	Glinicki Bolesław	Skoroszki	-
4.	Jaworski Andrzej	Krzyczki-Szumne	ranny
5.	Kępski Józef	Dąbrowa	stracił rękę
6.	Krupiewski Feliks	Kossewo	-
7.	Krysiński Józef	Pieńki Psuckie	-
8.	Kosewski Leon	Kowalewice	Krzyż Walecznych
9.	Kowalski Eugeniusz	Witowice	-
10.	Michnowski Józef	Kędzierzawice	-
11.	Olbrzyś Czesław	Studzianki	-
12.	Rzeczkowski Czesław	Broninek	-
13.	Sowiński Stanisław	Nasielsk	-
14.	Kiliś Feliks	Pieńki Psuckie	brązowy Krzyż Walecznych

Źródło: J. Szczepański, *Wojna 1920 r. w powiecie pułuskim*, op. cit., s. 34-35; Zasoby Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta i Regionu w Nasielskim Domu Edukacji i Historii. Rozkaz gen. Dowbór-Muśnickiego z 1920 r.

W ostatnich dniach sierpnia do Nasielska zaczęła wracać miejscowa ludność. Opuściła ona swoje miasto w obawie przed działaniami wojennymi i represjami ze strony oddziałów sowieckich. W wielu przypadkach powroty były bolesne, bowiem pożoga wojenna zniszczyła substancję materialną – dorobek wielu pokoleń, pozostały natomiast tylko ruiny i zgliszcza. Nieprzyjaciół zrabował mnóstwo koni, zarekwirował wszystkie furmanki oraz inwentarz i plody rolne. Jesienna uprawa pól okazała się niemożliwa. Aby oszacować skalę zniszczeń powołano miejscową komisję szacunkową. W toku działań wojennych zniszczeniu uległy mosty na Wkrze i Nasielnej, co utrudniało komunikację okolicznej ludności. Ogromne kłopoty aprowizacyjne miały wpływ na postępującą drożyznę i rozwój nielegalnego handlu. Sytuację komplikowała galopująca inflacja. Ludność zubożała do tego stopnia, że nie była w stanie płacić podatków i utrzymywać stacjonującego w Nasielsku posterunku żandarmerii wojskowej⁶⁷. Skutkiem skomplikowanej sytuacji gospodarczej było rosnące niezadowolenie wśród szerokich warstw społecznych, potęgowane restrykcyjnymi przepisami stanu wojennego, które zostały zniesione dopiero pod koniec września 1920 r.⁶⁸.

31 sierpnia 1920 r. powiat pułtowski odwiedził premier RP Wincenty Witos. W pułtu-

* Ustawa z dnia 15 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej regulowała sprawę podziału większej własności ziemskiej pod sankcją wykupu, rozstrzygała też kwestię sfinansowania zakupu gruntów poddanych parcelacji. Obowiązkowej parcelacji poddawała 2 250 tys. ha, podczas gdy wielkim właścicielom pozostać miało jeszcze ok. 3 800 tys. ha. Na czoło swoich zadań ustawa wysuwała sprawę powiększenia gospodarstw karłowatych, tak aby były one zdolne do samodzielnego bytu gospodarczego. Dawała też przywilej zakupu gruntów po zaniżonych cenach żołnierzom-ochotnikom z 1920 r., K. Kasiński, *Reforma rolna*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 992-993.

⁶⁷ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 40.

⁶⁸ S. Rowecki, *Dzieje oręża*, op. cit., s. 115.

skim zamku zostało zorganizowane spotkanie premiera, zarówno z władzami powiatowymi, jak i samorządowymi całego powiatu, na którym zapoznano szefa rządu ze skalą zniszczeń w rejonie⁶⁹.

Oprócz strat materialnych, jednym z następstw wojny 1920 r. był wzrost nastrojów antysemitycznych w społeczeństwie. Skrupulatnie odnotowywano niechlubne przykłady współpracy Żydów, wywodzących się głównie z szeregów Bundu i Poalej Syjonu⁷⁰. Z najeżdżcą współpracowali także członkowie KPP i ZZRR. Jaskrawy przykład takiej współpracy w gminie Nasielsk stanowiły wypadki w majątku ziemiańskim Teofila Orłowskiego - Kędzierzawice. Właściciel oświadczył, że cała służba folwarczna należała do ZZRR. W czasie ewakuacji mienia w obliczu bolszewików farnale nie pozwolili wyprowadzić inwentarza żywego. Farnal Galiński z synem Wacławem utworzył komitet rewolucyjny, który dokonał podziału dobytku pozostawionego przez właściciela pomiędzy robotników rolnych i stacjonujących w folwarku żołnierzy sowieckich. Teofil Orłowski w swojej relacji zeznał, że przewodniczącym nasielskiego oddziału ZZRR był Żyd o nazwisku Blocher⁷¹.

3. Oblicze polityczne Nasielska lat 1921-1939

Pierwszy okres niepodległości charakteryzował się dużą liberalizacją życia politycznego. Poglądy polityczne nasielszczan w głównej mierze uzależnione były od przynależności narodowo-wyznaniowej oraz przynależności społeczno-zawodowej. Jak już wspomniano, według kryteriów wyznaniowych, dominowała religia rzymskokatolicka, w drugiej kolejności – judaistyczna, potem protestancka. Ludność żydowska zamieszkiwała głównie Nasielsk, stanowiąc w 1921 r. 53,5% ogółu mieszkańców. W gminie Nasielsk zamieszkiwało – 117 Żydów, przy czym największe ich skupisko stanowiła podnasielska Wioska – 54 osoby⁷².

Na początku Drugiej Rzeczypospolitej 90,5% ludności wiejskiej powiatu pułtuskiego utrzymywało się z rolnictwa, w tym 51,6% - nie zatrudniających obcej siły roboczej i 15,9% - zatrudniających obcą siłę roboczą (ziemianie, drobna szlachta i bogaci chłopcy) oraz 23,0% - robotnicy rolni. Wśród pozostałego odsetka (9,5%) ludności wiejskiej, ale nierolniczej - 4,0% stanowili robotnicy (w tym 1,4% robotników przemysłowych), 3,8% - tzw. samodzielni oraz 1,7% - inteligencja⁷³.

Poglądy polityczne licznie zamieszkałej w okolicy Nasielska drobnej szlachty kształtowała głównie tradycja, sytuacja społeczno-polityczna i Kościół rzymskokatolicki,

⁶⁹ Kurier Warszawski 1920, nr 244, s. 2; E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, op. cit., s. 282.

⁷⁰ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecie międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, op. cit., s. 43.

⁷¹ *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 273.

⁷² *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1, op. cit., s. 1-11.

⁷³ L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności woj. warszawskiego w latach 1919-1932 (w świetle wyborów sejmowych)*, *Rocznik Mazowiecki* 1972, t. 4, s. 98.

z którym była mocno związana. W pierwszym okresie niepodległości można było zauważyć (...) *sabotowanie zarządzeń wydawanych przez władze administracyjne, dużą absencję w organach przedstawicielskich, objawy samowoli*. Postawę taką tylko częściowo można tłumaczyć nawykiem patriotycznym z czasów rosyjskiej niewoli. Dał o sobie znać także brak doświadczeń w pracy społecznej; umiejętności szlachty w tym zakresie były bowiem skromniejsze niż chłopów⁷⁴.

Wyznaczone na dzień 26 stycznia 1919 r. wybory do Sejmu Ustawodawczego, zgodnie z ordynacją wyborczą z 28 listopada 1918 r. określone zostały jako: powszechne, równe, bezpośrednie, tajne oraz proporcjonalne. Czynne prawo wyborcze przysługiwało wszystkim obywatelom RP, którzy ukończyli 21 lat za wyjątkiem wojskowych w służbie czynnej oraz osób pozbawionych praw obywatelskich. Kontrowersyjnym postanowieniem ordynacji wyborczej było wprowadzenie zasady tzw. związków list wyborczych, które posiadały znaczne preferencje. Pozwalało to na łączenie list zgłaszanych w jednym okręgu wyborczym w związki wyborcze. Obóz prawicowy (Narodowa Demokracja) występujący pod nazwą Związek Ludowo-Narodowy, tworzył związki wyborcze z różnymi pozornie bezpartyjnymi listami komitetów robotniczych czy włościańskich. Zgłaszanie list politycznie pokrewnych nie powodowało rozbicia głosów danego nurtu politycznego⁷⁵.

W kampanii przedwyborczej do Sejmu Ustawodawczego Związek Ludowo-Narodowy opowiadał się za zjednoczeniem wszystkich ziem historyczno-geograficznych I Rzeczypospolitej i sojuszem z Ententą. Przeciwestawiał się natomiast postulatowi lewicy, upatrując w komunistach i Żydach sprawców wszelkich niepowodzeń.

Głównym przeciwnikiem endecji były ugrupowania umiarkowanej lewicy: Polska Partia Socjalistyczna i Polskie Stronnictwo Ludowe *Wyzwolenie*. Program polityczny tych ugrupowań oparty był na równouprawnieniu obywateli, nacjonalizacji wielkiego przemysłu, wywłaszczeniu obszarników i bezpłatnej nauce⁷⁶.

W wyborach do Sejmu Ustawodawczego brały udział również żydowskie partie polityczne. W powiecie pułtuskim ugrupowania prawicowe i centrowe utworzyły Związek żydowski, który wystawił trzy listy: ortodoksów, syjonistów i folkistów. Lewicowe partie żydowskie, działające na omawianym obszarze, zbojkotowały wybory do Sejmu Ustawodawczego. Program polityczny ugrupowań żydowskich okresu międzywojennego nie był jednolity. Ortodoksi skupieni w partii Agudas Izrael, bronili ekonomicznych i religijnych praw ludności żydowskiej, popierając jednocześnie oświatę wyznaniową. Syjoniści natomiast, głosili hasła solidarności i jedności narodowej, nawoływali do utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie. Folkieści z kolei domagali się autonomii kulturowo-narodowej w Polsce i równouprawnienia języka żydowskiego. Jeżeli chodzi o lewą stronę żydowskiej sceny politycznej, to Poalej Syjon wyrażał pogląd, że panaceum na rozwiązanie

⁷⁴ S. Siekierski, *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, op. cit., s. 15.

⁷⁵ *Dekret o ordynacji wyborczej*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1918, nr 18, poz. 46.

⁷⁶ L. Hass, op. cit., s. 103.

kwestii żydowskiej polega na utworzeniu socjalistycznego państwa żydowskiego w Palestynie. Bund natomiast nie wierzył w możliwości utworzenia państwa żydowskiego, nawoływał więc do walki o prawa żydowskie na drodze rewolucji w Europie Środkowo-Wschodniej⁷⁷.

W czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, w dniu 26 stycznia 1919 r., największy tłok przed lokalami wyborczymi, zarówno w Nasielsku, jak i gminie Nasielsk, panował w godzinach przedpołudniowych, najczęściej głosowano przed lub bezpośrednio po mszy świętej.

Tabela 40. Frekwencja mieszkańców miasta i gminy Nasielsk w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 stycznia 1919 r.

Gmina miejska Gmina wiejska	Liczba obwodów do głosowania	Uprawnionych do głosowania	Oddanych głosów	Frekwencja %
Miasto Nasielsk	3	3 031	1 917	63,2
Gmina Nasielsk	2	3 453	1 861	53,9

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, pod red. L. Krzywickiego, Warszawa 1921, s. 18-19.

W powiecie pułtuskim zwycięstwo w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. odniósł obóz prawicy. Jego listom udzieliło poparcia 68% głosujących. Wśród miast powiatu najwięcej głosów endecja uzyskała w Puławach – 61,8%, najmniej zaś w Nasielsku – 34,7%. Niekwestionowanym zwycięzcą był tu Związek żydowski, na którego listy głosowało 40,7% mieszkańców, co wiązało się z liczną diasporą żydowską tego miasta⁷⁸.

Odzwierciedleniem nastrojów społecznych po zwycięskiej wojnie polsko-bolszewickiej były wybory do Sejmu, odbyte w dniu 5 listopada 1922 r. Polska znajdowała się wówczas w ustabilizowanej sytuacji politycznej, oto bowiem uchwalono konstytucję i zakończono proces kształtowania granic Drugiej Rzeczypospolitej. Ordynacja wyborcza utrzymywała wybory pięcioprzymiotnikowe, aczkolwiek zrezygnowano z możliwości zawierania związków list wyborczych, wprowadzając jednocześnie listy państwowe. Stanowiło to spore ułatwienie w organizowaniu kampanii wyborczej na obszarze całego kraju i zapewniało mandaty poselskie liderom partii politycznych⁷⁹.

Wybory 1922 r. przebiegały w Nasielsku pod znakiem pełnej mobilizacji Związku Ludowo-Narodowego, który wspólnie z Narodowym Chrześcijańskim Stronnictwem Ludowym (Chadecja) utworzył blok wyborczy Chrześcijański Związek Jedności Narodowej, zwany *Chjeną*. Tradycyjnie umiarkowana lewica prezentowała odmienny program wyborczy, domagając się ustawodawstwa socjalnego i upowszechnienia oświaty. Program ten był krytykowany przez komunistów, którzy uważali członków PPS i PSL za *zdradców ludu pracującego*.

Żydowska centro-prawica przystąpiła do wyborów 1922 r. w Bloku Mniejszości Na-

⁷⁷ J. Szczepański, *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, op. cit., s. 46-47.

⁷⁸ *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, op. cit., s. 18-19.

⁷⁹ L. Hass, op. cit., s. 108.

rodowych, który domagał się szerokiej autonomii kulturalno-narodowościowej w ramach państwa polskiego. Ideologii tej stanowczo przeciwstawiał się Bund⁸⁰.

Tabela 41. Liczba głosów oddanych na poszczególne listy wyborcze w powiecie pułtuskim podczas wyborów do Sejmu w dniu 5 listopada 1922 r.

Nr listy wyborczej	Nazwa partii	Liczba głosów	Procent oddanych głosów	
			Powiat pułtuski	Okręg wyborczy VIII
1	Polskie Stronnictwo Ludowe <i>Piast</i>	141	0,3	6,0
2	Polska Partia Socjalistyczna	4 155	20,5	10,7
3	PSL <i>Wyzwolenie</i> i Lewica Ludowa	8 328	21,1	13,8
4	Ogólnožydowski Związek Robotników w Polsce	58	0,1	0,6
5	Komunistyczny Związek Proletariatu Miast i Wsi	317	0,8	0,5
7	Narodowa Partia Robotnicza	242	0,6	0,2
8	Chrześcijański Związek Jedności Narodowej	19 999	50,7	55,2
12	Narodowe Zjednoczenie Ludowe <i>Polskie Centrum</i>	375	0,9	2,9
15	Chłopskie Stronnictwo Radykalne	8	-	0,6
16	Blok Mniejszości Narodowych RP	5 757	14,6	9,2
20	Żydowski Demokratyczny Blok Ludowy	6	-	-

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada 1922 roku*, Warszawa 1926, s. 21-22.

Generalnie, zwycięstwo w mieście i gminie Nasielsk odniósł Chrześcijański Związek Jedności Narodowej, uzyskując 35,9%, przy czym na terenie gminy Nasielsk współczynnik ten był wyższy i wynosił 36,3% głosów. Polska Partia Socjalistyczna uzyskała poparcie 10,7% wyborców, zaś Komunistyczny Związek Proletariatu Miast i Wsi poparło 0,5% wyborców. Ludność żydowska, stanowiąca ponad połowę mieszkańców Nasielska, głosowała głównie na Blok Mniejszości Narodowych RP, który uzyskał poparcie 39% wyborców⁸¹.

Podczas zamachu majowego 1926 r., stacjonujący w Pułtusk 13 Pułk Piechoty, w którym odbywała służbę wojskową wielu mieszkańców Nasielska i ziemi nasielskiej, poparł Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zapis w kronice pułku informuje, że *W maju 1926 r. 13 pp staje do czynu, oddając się pod rozkazy Marszałka Piłsudskiego*⁸².

Po objęciu rządów przez sanację, w Nasielsku można było zauważyć nastroje oczekiwania. Początkowo, stosunek ogółu mieszkańców do nowych rządów był pozytywny. Z nadzieją przyjęto zbrojne wystąpienie Marszałka przeciwko niepopularnej koalicji Chjeno-Piasta. To rozumowanie podzielała znaczna część społeczeństwa, rozczarowana stanem państwa i demoralizacją na szczytach władzy. Powszechnie wierzono, że *Maj*

⁸⁰ *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada 1922 roku*, Warszawa 1926, s. 22-23.

⁸¹ Ibidem, s. 22-23.

⁸² A. Kociszewski, *13 Pułk Piechoty*, Warszawa 1990, s. 20; więcej T. Kowalski, J. Szczepański, *Dzieje 13 pułku piechoty*, Warszawa-Pułtusk 1996, s. 78-80; A. Garlicki, P. Stawicki, *Przewrót majowy w 1926 r. Wybór dokumentów*, Wojskowy Przegląd Historyczny 1979, nr 4, s. 160-161.

będzie dopełnieniem Sierpnia 1914 i Listopada 1918 r.⁸³. Jednak zaniepokojenie społeczne wywołały wkrótce drastyczne podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby i znaczny wzrost bezrobocia. Nasilająca się frustracja mieszkańców Nasielska i całego Mazowsza stanowiła podatny grunt dla partii opozycyjnych.

Termin kolejnych wyborów został wyznaczony na 4 marca 1928 r., a tym samym rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję przyciągnięcia do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem* (BBWR) wielu działaczy partii politycznych w celu ich osłabienia. W Puławsku zawiązano Komitet Powiatowy BBWR, w skład którego z Nasielska weszli: Bolesław Ufnal, Stanisław Jędraszko i Eustachian Kwiatkowski, natomiast z gminy Nasielsk – Józef Kanigowski i Stanisław Przedpełski⁸⁴.

W 1928 r. do wyborów przystąpiły, obok znanych na scenie politycznej ugrupowań, także niedawno powstałe partie takie jak: utworzone w styczniu 1926 r. Stronnictwo Chłopskie i zainicjowana w 1925 r. Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa (MOW)⁸⁵.

Endecja szła do wyborów z wypróbowanymi wcześniej hasłami, atakując Żydów, komunistów i socjalistów. Również program wyborczy PPS był niezmienny, domagając się sprawiedliwości społecznej, podniesienia stopy życiowej uboższych warstw społecznych i wprowadzenia reformy rolnej. Wtórowało w tym względzie PPS-owi, PSL *Wyzwolenie*, które winą za brak reformy rolnej obarczało aparat rządowy. Natomiast organizacje syjonistyczne zostały skupione w Bloku Mniejszości Narodowych RP. Ortodoksi oraz folkiści utworzyli opozycyjny Ogóln żydowski Narodowy Blok Wyborczy, który nawiązywał się na współpracę z władzami sanacyjnymi⁸⁶. Udzielali oni wsparcia pro-sanacyjnym organizacjom w rodzaju: Przysposobienie Wojskowe, Wychowanie Fizyczne czy też Liga Obrony Powietrznej. W niektórych ośrodkach miejskich Mazowsza Północnego powstawały żydowskie koła BBWR, m.in. takie koło powstało w Nasielsku⁸⁷. Poza tymi blokami znalazły się żydowskie stronnictwa socjalistyczne Bund i Poalej Syjon Lewica, które zbojkotowały wybory w powiecie puławskim.

⁸³ T. Nałęcz, *Pokolenie Józefa Piłsudskiego*, [w:] *Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz ludziach Józefa Piłsudskiego*, pod red. W. Sienkiewicza, Warszawa 2008, s. 357.

* Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem - polityczne ugrupowanie sanacji utworzone przed wyborami do Sejmu w 1928 r., skupiające grupy zwolenników Marszałka Piłsudskiego takie jak: koła legionowe, ugrupowania polityczne począwszy od konserwatystów do przedstawicieli mniejszości narodowych. Głównym organizatorem i prezesem BBWR był płk Walery Sławek. Program zakładał wzmocnienie władzy wykonawczej i usamodzielnienie władzy prezydenta RP od władzy ustawodawczej. W wyborach do Sejmu 1928 r. BBWR uzyskał 122 mandaty (27,6%), a w 1930 r. – 247 mandatów (55,6%), tworząc najsilniejsze ugrupowanie w Sejmie. Po śmierci J. Piłsudskiego doszło do rozpadu BBWR, *Nowa encyklopedia PWN*, t. 1, op. cit., s. 74.

⁸⁴ *Do Pracy z 29 stycznia 1928*, s. 4. Jeżeli chodzi o przekrój zawodowy tego gremium to Bolesław Ufnal był kierownikiem Szkoły Powszechnej w Nasielsku, a Stanisław Jędraszko kierował nasielskim *Rolnikiem*, Eustachian Kwiatkowski zaś reprezentował miejscowe rzemiosło, Józef Kanigowski był wówczas wójtem gminy Nasielsk, zaś Stanisław Przedpełski reprezentował średnią własność rolną o proveniencji szlacheckiej.

⁸⁵ J. Szczepański, *Wpływ ugrupowań politycznych wśród społeczeństwa powiatu puławskiego w okresie międzywojennym (w świetle wyborów sejmowych)*, *Rocznik Nauk Politycznych*, Pułtusk 2005, s. 445.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 446.

⁸⁷ J. Szczepański, *Spółność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 289.

Tabela 42. Wyniki głosowania mieszkańców powiatu pultuskiego podczas wyborów do Sejmu 4 marca 1928 r.

Nr listy wyborczej	Nazwa listy	Liczba głosów w powiecie ogółem	%	Liczba głosów w miastach	%	Liczba głosów w gminach wiejskich	%
1	BBWR	4 502	9,4	2 398	14,4	2 164	6,9
2	PPS	9 950	20,8	4 713	28,4	5 237	16,8
3	PSL <i>Wyzwolenie</i>	16 557	34,7	255	1,5	16 302	52,4
5	żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poalej-Syjon	503	1,0	497	3,0	6	-
10	Stronnictwo Chłopskie	463	0,9	271	1,6	192	0,6
11	Monarchistyczna Organizacja Wszzechstanowa	685	1,4	582	3,5	103	0,3
18	Blok Mniejszości Narodowych	2 566	5,3	955	11,7	611	1,9
24	Lista Katolicko-Narodowa Polski Blok Katolicki	7 529	15,7	942	17,7	4 587	14,7
25	PSL <i>Piast</i> i Chrześcijańska Demokracja	787	3,7	103	0,6	1 684	5,4
33	Ogólnożydowski Narodowy Blok Wyborczy	055	4,3	1 956	11,7	99	0,3
36	Główny Komitet Wyborczy Lewicy (Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej <i>Samopomoc</i>)	1 085	2,2	979	5,9	106	0,3

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych 4 i 11 marca 1928 roku*, Warszawa 1930, s. 10.

W marcowych wyborach 1928 r. do Sejmu i Senatu RP uczestniczyło 84,7% uprawnionych do głosowania mieszkańców Nasielska i 87,3% mieszkańców gminy Nasielsk. W miastach powiatu pultuskiego zwycięstwo odniosła PPS, na którą głosowało 28,4% wyborców. Nasielsk stanowił niejako wyjątek, bowiem na PPS głosowało tu 19,8% wyborców, natomiast zwycięstwo przypadło liście Ogólnożydowskiego Narodowego Bloku Wyborczego, na którą głosowało 20,4% mieszkańców miasta⁸⁸.

Na obszarze gminy Nasielsk spektakularne zwycięstwo odniósł PSL *Wyzwolenie* uzyskując aż 74,2% głosów. Był to rezultat konsekwentnej działalności politycznej liderów ruchu ludowego powiatu pultuskiego. Jeden z nich, Piotr Koczara z podpułtuskiej wsi Kacice, otrzymał mandat poselski i został wiceprezesem Klubu Sejmowego PSL *Wyzwolenie*⁸⁹.

⁸⁸ *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych 4 i 11 marca 1928 roku*, op. cit., s. 23.

⁸⁹ Ibidem, s. 106.

Tabela 42. Wyniki głosowania ludności żydowskiej miasta i gminy Nasielsk na tle pozostałych miast powiatu pułtuskiego podczas wyborów do Sejmu 4 marca 1928 r.

Miasto	Oddano głosów ważnych ogółem	Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poalej Syjon		Blok Mniejszości Narodowych		Ogóln żydowski Narodowy Blok Wyborczy		Liczba głosujących na listy żydowskie	
		Liczba głosów	%	Liczba głosów	%	Liczba głosów	%	Liczba głosów	%
Nasielsk	2 541	12	0,4	461	18,1	522	20,5	995	39,1
Pułtusk	6 015	341	5,6	612	10,1	18	0,3	971	16,1
Serock	465	-	-	611	17,6	281	8,1	892	25,7
Wyszaków	570	144	3,1	271	5,9	1 135	24,8	1 550	33,9

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych 4 i 11 marca 1928 r.*, op. cit., s. 10.

Po rozwiązaniu obu izb parlamentu przez prezydenta Ignacego Mościckiego w dniu 30 sierpnia 1929 r. rozpisano nowe wybory do Sejmu III kadencji, nazywane też *wyborami brzeskimi*. Wyznaczono termin ich przeprowadzenia na 16 listopada 1930 r. Charakterystyczną cechą krótkiej i zarazem ostrej kampanii wyborczej były represje wobec opozycji ze strony aparatu rządowego.

W celu umocnienia wpływów obozu sanacji w Nasielsku, powołano tu już jesienią 1929 r. koło BBWR. Na jego czele stał Czesław Welcer – sekretarz Rady Powiatowej BBWR. W 1934 r. został on desygnowany przez BBWR na stanowisko burmistrza Nasielska⁹⁰.

W pierwszej połowie lat trzydziestych, każde zebranie Komitetu Gminnego BBWR w Nasielsku skupiało 400-500 członków i sympatyków obozu sanacji. Na spotkaniach, podkreślano zasługi Marszałka Józefa Piłsudskiego i ludzi z jego otoczenia politycznego dla odzyskania niepodległości przez państwo polskie. Przypominano przykłady świadczące o charyzmie Piłsudskiego, budując w świadomości społeczeństwa, w tym szczególnie wśród młodzieży mit Marszałka jako gotowy wzór do naśladowania. Popularność Piłsudskiego wśród mieszkańców Mazowsza ogromnie wzrosła w okresie jego pobytu w Sulejówku. Wówczas to jego zwolennicy szerzyli kult wodza bez armii, wykorzystując w tym celu prasę, literaturę i sztukę⁹¹. Krytykowano również metody działania zarówno komunistów, jak i ultraprawicy. Liderzy BBWR na terenie ziemi nasielskiej przeciwstawiali się agitacji, prowadzonej przez działaczy i sympatyków Centrolewu. Tak było

⁹⁰ APW, UWW, sygn. 2, k. 13-15. 19 marca 1934 r. odbyło się zebranie KG BBWR w Nasielsku, na którym dokonano wyborów nowego zarządu. Natomiast na spotkaniu w dniu 6 marca 1934 r. w Pułtusku na forum Rady Powiatowej BBWR omawiano problematykę związaną z wyborami do samorządów miejskich. Wysunięto wówczas kandydatury na burmistrzów miast powiatu: w Pułtusku - Stanisława Zabokrzyckiego, w Wyszakowie - Stanisława Krzemińskiego, w Serocku - Józefa Nodzykowskiego i w Nasielsku - Czesława Welcera.

⁹¹ J. Barański, *Józef Piłsudski - wielkość i legenda*, Płock 1994, s. 124-125; Z. Wójcik, *Marszałek Piłsudski w mojej pamięci*, [w:] *Józef Piłsudski w pamięci Narodu w 130 rocznicę urodzin*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1997, s. 149.

podczas kampanii przedwyborczej w listopadzie 1930 r.⁹².

Duże wpływy w regionie posiadało Stronnictwo Narodowe, głoszące hasła klerykalno-nacjonalistyczne, które domagało się m.in. usunięcia Żydów z Polski i wyrugowania ich z życia politycznego kraju. W terenie działały organizacje ściśle powiązane z endecją jak Polska Macierz Szkolna i Sokół. Niekwestionowaną zasługą tej partii było rozbudzenie świadomości narodowej niższych warstw społecznych. Wśród działaczy endecji ziemi nasielskiej znalazł się wicedziekan nasielskiego dekanatu ks. Marceł Przedpełski, który wykorzystywał ambonę do głoszenia haseł antysemitycznych i nawoływania do bojkotu żydowskiego handlu, podkreślając, że (...) *komuniści u nas rekrutują się przeważnie z Żydów* (...) ⁹³. Znanymi i aktywnymi działaczami Stronnictwa Narodowego w samym Nasielsku byli: rejent Szczepan Baliński, sędzia grodzki Józef Pajewski, Leon Mokos i Franciszek Chojnacki⁹⁴.

Niewielkie znaczenie na scenie politycznej Nasielska miały partie lewicowe. Ich nikłą działalność w mieście i regionie należy tłumaczyć stosunkowo słabym rozwojem przemysłu w mieście. Wśród nielicznej klasy robotniczej największe wpływy posiadał Bund. W latach dwudziestych podjęte próby opanowania Związku Zawodowego Robotników Transportowych miasta Nasielska oraz Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego przez komunistów zakończyły się niepowodzeniem⁹⁵.

W Nasielsku uwidoczniły się także duże wpływy Agudy, która w latach 1920, 1924 i 1931 uzyskała połowę miejsc w tutejszym samorządzie. Należy dodać, że popularność Agudy wynikała z poparcia jej ideologii udzielonego przez władze administracyjne. Ideologia Agudy opierała się na dogmatach religijnych: *Módl się za pomyślność państwa i Prawo państwowe jest prawem*⁹⁶.

⁹² APW, UWW, sygn. 82, k. 82. 21 lutego 1932 r. odczyt dla członków i sympatyków BBWR w Nasielsku wygłosił Józef Zagórski, który był kierownikiem 8 Okręgu BBWR.

⁹³ APW, KWPP, Urząd Śledczy w Warszawie, sygn. 2, k. 132. Podczas zebrania SN w Klukowie (dekanat nasielski) w dniu 2 lutego 1938 r. przemawiał m.in. prelegent z Warszawy Florian Kuskowski, który wzywał do walki z komunizmem.

⁹⁴ APW, UWW, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 141, k. 479. Jedno z zebrań Stronnictwa Narodowego w Nasielsku, któremu przewodniczył Franciszek Chojnacki odbyło się 11 czerwca 1933 r. Uczestniczyło w nim 65 członków koła, którzy otrzymali wówczas legitymacje członkowskie. Wśród prelegentów był m.in. redaktor Jan Dzieżyński z Sochaczewa i Witold Domański – aplikant sędziowski z Warszawy. Na innym spotkaniu skupiającym 35 członków, które miało miejsce w październiku 1933 r. prelegentem był ówczesny poseł Kakowski, omawiający ustawę samorządową.

⁹⁵ J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pultusk i Maków Mazowiecki*, op. cit., s. 99. W 1937 r. sekretarzem Komitetu Miejskiego KPP w Nasielsku był fryzjer Szlama Racman, APW, UWW, sygn. 1, k. 7.

⁹⁶ Ibidem; *Encyklopedia Judaica*, t. 12, op. cit., s. 290-291.

Tabela 43. Wyniki głosowania mieszkańców powiatu pułtuskiego podczas wyborów do Sejmu 16 listopada 1930 r.

Nr listy wyborczej	Nazwa listy	Liczba głosów w powiecie	%	Liczba głosów w miastach	%	Liczba głosów w gminach wiejskich	%
1	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem	12 029	27,6	7 540	47,8	4 489	16,2
2	Polska Partia Socjalistyczna	2 503	5,7	1 719	10,9	784	2,8
4	Lista Narodowa	13 788	31,6	3 584	25,7	10 204	36,5
5	Blok Lewicy Socjalistycznej (Bund i NSPP)	426	0,9	426	0,9	-	-
7	Centrolew (PPS, PSL Wyzwolenie, PSL Piast, SCh, NPR) Blok Obrony Praw	13 273	30,3	1 085	6,8	12 188	43,7
17	Narodowości Żydowskiej	1 382	3,2	1 171	7,4	211	0,7
18	Ogólnożydowski Narodowy Blok Gospodarczy	252	0,6	236	1,4	16	-

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, Warszawa 1935, s. 9.

Wbrew oczekiwaniom obozu rządzącego zwycięstwo w wyborach parlamentarnych 1930 r. w powiecie pułtuskim przypadło Narodowej Demokracji, która uzyskała 31,6% głosów. Jedno z czołowych miejsc zajął również Centrolew, osiągając 30,3% poparcia głosujących. W ośrodkach miejskich powiatu pułtuskiego zwyciężył BBWR, na który głosowała niemal połowa wyborców. W samym Nasielsku największe poparcie uzyskały listy żydowskie, z których na czele uplasował się Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej uzyskując 339 głosów, czyli 13,7%⁹⁷.

Tabela 45. Wyniki głosowania ludności żydowskiej Nasielska na tle pozostałych miast powiatu pułtuskiego do Sejmu 16 listopada 1930 r.

Miasto	Oddano głosów ważnych	Blok Lewicy Socjalistycznej (Bund i NSPP)		Poalej Syjon Lewica		Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej		Ogólnożydowski Narodowy Blok Gospodarczy		Ogółem	
		Liczba głosów	%	Liczba głosów	%	Liczba głosów	%	Liczba głosów	%	Liczba głosów	%
Powiat Pułtusk	43 667	426	0,9	-	-	1 382	3,1	252	0,5	-	-
Nasielsk	2 461	256	10,4	-	-	339	13,7	1	-	866	35,1
Pułtusk	5 714	101	1,7	-	-	255	6,2	55	1,1	522	9,1
Serock	466	-	-	-	-	79	2,2	-	-	79	2,2
Wyszaków	127	69	1,6	-	-	398	9,6	169	4,0	636	15,4

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, op. cit., s. 9.

⁹⁷ *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, op. cit., s. 9.

O popularności wśród nasielszczan narodowości żydowskiej, ich partii i ugrupowań politycznych świadczą wyniki wyborów do gminy wyznaniowej w Nasielsku w 1931 r.

Tabela 46. Wyniki wyborów do żydowskiej gminy wyznaniowej w Nasielsku na tle innych miast regionu w 1931 r.

Nazwa partii, ugrupowania (bloku)	Liczba mandatów			
	Nasielsk	Maków Mazowiecki	Serock	Wyszków
Aguda	4	3	6	4
Blok Syjonistów i Mizrachi	-	1	-	2
Blok Rzemieślników	2	2	1	1
Chasydzi	2	1	1	1

Źródło: J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, op. cit., s. 133.

Jak wynika z zestawienia, w powiecie pułtuskim najwyższym poparciem wśród ludności żydowskiej cieszyła się Aguda, której oddziały funkcjonowały tu już pod koniec I wojny światowej. W połowie lat 20-tych nasielski oddział tej partii liczył 250 członków, a jej liderami byli Dawid Bergazyn, Chaim Brynberg i Abram Kuczyński⁹⁸.

Niskim poparciem w Nasielsku dysponowali natomiast syjoniści i Mizrachi. Na czele nasielskich syjonistów stali w okresie międzywojennym Herszt Klejnman i Chaejwent Listensohn. Syjoniści utworzyli w Nasielsku *Kibbutz Hachshara Yehudach*, którego zasadniczym celem było przygotowanie młodego pokolenia Żydów do pracy na rzecz państwa żydowskiego w Palestynie⁹⁹. Spośród ugrupowań syjonistycznych w Nasielsku największe wpływy miała Mizrachi, kierowana przez Lejba Owsiankę i Zylbersteina Lejba Kamińskiego. Jej popularność rosła, o czym świadczy liczba Żydów dokonujących zakupu szekli, która w 1920 r. wynosiła zaledwie 60 osób, ale już w 1930 r. liczba ta wzrosła do 482 osób¹⁰⁰.

W okresie kryzysu gospodarczego lat 30-tych, w Nasielsku wzrosły wpływy partii komunistycznych. W 1931 r. komuniści posiadali znaczne wpływy w Związku Zawodowym Przemysłu Chemicznego, który skupiał ok. 100 członków i w żydowskim Stowarzyszeniu *Kultur Liga* oraz w Związku Rzemieślników Żydów w Nasielsku. Komuniści zdominowali żydowską Ligę Oświaty Ludowej w Nasielsku skupiającą w 1931 r. 87 członków¹⁰¹. Nasielscy komuniści odbywali szkolenia ideologiczne, angażowali się w działalność wymierzoną przeciwko władzom rządowym, organizując strajki, demonstracje czy kolportaż ulotek i publikacji¹⁰².

⁹⁸ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 252.

⁹⁹ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Nashelsker Aid Society, sygn. RG 976, p. 9.

¹⁰⁰ J. Szczepański, op. cit., s. 262.

¹⁰¹ APW, UWW – Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 267/I-7, k. 70.

¹⁰² Ibidem, sygn. 276, k. 73. 16 czerwca 1933 r. w skrzynce pocztowej przy ulicy Kościuszki znaleziono transparent komunistyczny z hasłem Precz z rządem faszystowskim Piłsudskiego i Precz z katowaniem więźniów politycznych oraz Niech żyje rząd robotniczo-chłopski.

W latach trzydziestych przewodniczącym Komitetu Dzielnicowego KPP w Nasielsku był Zygmunt Kraszewski z zawodu stolarz, sekretarzem – Piotr Krzyczkowski (małorolny), skarbnikiem – Bronisław Bralski (szewc), natomiast członkami byli Mieczysław Lucjan Ulatowski (szewc) i Jan Wójtowicz (szewc). W 1932 r. nasielski komitet KPP liczył sześciu członków, przewodniczącym koła miejskiego był wówczas Ignacy Pyziński (szewc), a członkami: Jan Wójtowicz, Franciszek Kowalewski, Piotr Krzyczkowski, Bronisław Bralski i Icek Engel¹⁰³.

Oprócz struktur KPP w Nasielsku funkcjonowało nadto koło Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej*, którym kierował robotnik Michał Samulenia, a w jego skład wchodził Marian Kołakowski i Koprach Bajnysz. Poza tym zanotowano tu nikłą działalność Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom* (MOPR), w skład której wchodził Stanisław Czeremużyński i Władysław Jeżewski¹⁰⁴.

Na terenie gminy Nasielsk dużym poparciem cieszyło się PSL *Wyzwolenie*. W 1932 r. do wsi w okolicach Nasielska zaczęli docierać przywódcy ruchu ludowego powiatu pułtuskiego z Piotrem Koczara na czele, w celu organizowania kół nowej organizacji Stronnictwa Ludowego. Wkrótce pojawili się też instruktorzy SL Warszawy¹⁰⁵.

Centrum działalności SL w okolicach Nasielska stała się wieś Morgi, gdzie przewodniczącym koła był Antoni Ziemiecki. Zebrania tu organizowane służyły informowaniu włościan, jak się mają zachować podczas wyborów samorządowych. Były też okazją do wysuwania żądań w sprawie szybszego trybu przekwalifikowania gruntów czy też zmniejszenia podatków od nieużytków¹⁰⁶.

We wsi Morgi działało wzorem innych wsi powiatu pułtuskiego koło Młodzieży Wiejskiej, zrzeszone w powstałym w 1923 r. Okręgowym Związku Młodzieży Wiejskiej

¹⁰³ Ibidem, k. 196.

* Komunistyczny Związek Młodzieży Polski (KZMP), do 1930 r. nosił nazwę Związek Młodzieży Komunistycznej w Polsce. Był on nielegalną komunistyczną organizacją młodzieżową, działającą w Polsce w latach 1922-1938 pod kierownictwem KPP. Utworzony został na I zjeździe młodzieżowych grup komunistycznych 17 marca 1922 r. Przez cały okres istnienia KZMP należał do Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży będąc jej sekcją. Wspólnie z KPP prowadzono działalność polityczną w wojsku i wśród poborowych oraz wśród młodzieży szkolnej i robotniczej, rozwijano akcje propagandowe, prowadzono prace oświatowe i samokształceniowe w zakresie marksizmu, popularyzowano osiągnięcia młodzieży radzieckiej. Głównymi działaczami byli: Alfred Lampe, Bronisław Berman, Jakub Cyterszpiller, Aleksander Hiller i inni, *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 5, op. cit., s. 781.

* Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom zwana także Międzynarodową Czerwoną Pomocą – międzynarodowa organizacja społeczno-polityczna, działająca od 1922 r., której celem było udzielanie pomocy materialnej, moralnej i politycznej uczestnikom walk rewolucyjnych, ofiarom terroru i represji w krajach kapitalistycznych, zwłaszcza więźniom politycznym i ich rodzinom. Organizacja powstała w wyniku połączenia organizacji utworzonych w różnych krajach po zakończeniu I wojny światowej. Głównymi inicjatorami powstania MOPR-u byli polscy komuniści przebywający w ZSRR: J. Marchlewski, F. Kohn, F. Dzierżyński, *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 7, op. cit., s. 289.

¹⁰⁴ Ibidem, k. 198.

¹⁰⁵ J. Sałkowski, *Ruch ludowy w północnych powiatach woj. warszawskiego w okresie międzywojennym*, [w:] *Wieś – chłop – ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, pod red. A. Kociszewskiego, Ciechanów 1996, s. 19-21.

¹⁰⁶ APW, UWV, sygn. 66, k. 495.

w Pułtusk. Jesienią 1931 r. w Morgach zorganizowano sześciodniowy zjazd członków Mazowieckiego Związku Młodzieży Wiejskiej z północnych powiatów województwa warszawskiego. W 1930 r. na terenie powiatu pułtuskiego zaczęły powstawać również koła Związku Młodzieży Ludowej, będące przybudówką PSL *Piast*. W 1931 r. dokonano wyboru Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Ludowej w Pułtusk, w którego skład oprócz działaczy ludowych z Lubieła (Antoni Duszczyk, Antoni Popławski i Stanisław Deptuła) weszli ludowcy z Morgów – Klara Kamerówna oraz Tomasz Pająk¹⁰⁷.

Latem 1932 r. część ludności wiejskiej gminy Nasielsk uczestniczyła w strajku chłopskim polegającym na wstrzymaniu dostaw płodów rolnych na targowiska mazowieckich miast. Celem strajku było wymuszenie na magistratach obniżenia opłat targowych oraz skłonienie władz państwowych do działań na rzecz poprawy sytuacji ekonomicznej wsi będącej następstwem wielkiego kryzysu gospodarczego¹⁰⁸. W powiecie pułtuskim szczególnie masowo w strajku uczestniczyli chłopi z okolic Nasielska i Pułtuska, gdzie frekwencja na targowiskach spadła do zaledwie 30%. Strajki chłopskie zakłócały ustalony rytm życia gospodarczego regionu i były szczególnie dotkliwe dla mieszkańców miast¹⁰⁹.

W latach trzydziestych w łonie nasielskiego Stronnictwa Ludowego można było zauważyć wyraźne tarcia. Członkowie SL podzielili się na zwolenników i przeciwników ówczesnego posła na Sejm Piotra Koczary. Jego przeciwników w gminie Nasielsk reprezentował działacz *Wici* Antoni Ziemiecki ze wsi Morgi, który zwalczał program ideowy posła Koczary, przygotowując sobie w ten sposób grunt i zaplecze polityczne w przyszłych wyborach parlamentarnych¹¹⁰.

23 kwietnia 1935 r. uchwalono nową konstytucję, która gwarantowała dominację obozu sanacyjnego w życiu społeczno-politycznym kraju. W przeciwieństwie do konstytucji marcowej (z 17 marca 1921 r.) była ona do pewnego stopnia przygotowana na miarę osobowości Marszałka Piłsudskiego, który zmarł 12 maja 1935 r. Po jego śmierci, w wyniku walki politycznej w kołach obozu rządzącego, ukształtowały się dwie grupy: tzw. grupa skupiona wokół prezydenta Ignacego Mościckiego i grupa skupiona wokół Edwarda Rydza-Śmigłego, który był wtedy Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych. W listopadzie 1936 r. Rydz-Śmigły został marszałkiem Polski. W miejsce rozwiązanego w 1937 r. BBWR utworzono Obóz Zjednoczenia Narodowego zwany *Ozonem*, który głosił idee nacjonalizmu i solidaryzmu społecznego. Odchodzenie sanacji od demokratycznych form życia politycznego w latach trzydziestych wpływało na poszukiwanie, zwłaszcza przez młode pokolenie, radykalnych metod działania w skrajnie prawicowych ugrupowaniach politycznych. Na nasielskiej wsi, o dużym udziale drobnej szlachty, przyjęły się wówczas hasła Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR), a potem Falangi, propagujące nacjonalizm

¹⁰⁷ J. Szczepański, *W okresie zaborów i niepodległego państwa*, [w:] *Ruch ludowy w Pułtuskim*, op. cit., s. 64-65.

¹⁰⁸ J. Sałkowski, op. cit., s. 20.

¹⁰⁹ J. Szczepański, *W okresie zaborów i niepodległego państwa*, [w:] *Ruch ludowy w Pułtuskim*, op. cit., s. 68.

¹¹⁰ APW, UWW, sygn. 2, k. 23.

i antysemityzm¹¹¹.

Sanacyjna elita władzy i uprawiany sposób sprawowania władzy w Polsce, szczególnie po śmierci Marszałka Piłsudskiego, przeżywał proces dezintegracji.

Państwo było słabe na arenie gospodarczej, z nierozwiązanymi konfliktami natury społecznej i narodowościowej, co utrudniało pozyskanie społeczeństwa dla programu ekipy rządzącej i jednocześnie sprzyjało działalności opozycji.

Zdecydowane zwycięstwo wyborcze w listopadzie 1938 r. odniósł OZN, który uzyskał w ostatnim parlamencie Drugiej Rzeczypospolitej ok. 80% mandatów. Było to wynikiem skupienia się polskiego społeczeństwa przy rządzie w związku ze wzrostem zagrożenia ze strony nazistowskich Niemiec¹¹².

Podczas analizy wyników wyborów zarówno do parlamentu, jak i organów samorządowych, dało się zauważyć dużą zmienność sympatii politycznych nasielskiego elektoratu. Pomimo różnic religijnych i klasowych oraz podziałów politycznych doszło do integracji całego społeczeństwa wokół zasadniczych dla bytu narodowego problemów. Niewątpliwie na wzrost poziomu uczuć patriotycznych, przejawiających się w obchodach ważnych rocznic narodowych, wpłynęło niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny. Wiosną 1939 r. nastąpiła ożywiona działalność takich organizacji jak Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Związek Harcerstwa Polskiego czy Polski Czerwony Krzyż. Na obszarze całego kraju powołano gminnych komendantów obrony LOP, którzy w maju przeszli tygodniowy kurs w twierdzy modlińskiej. Latem zaś w każdą niedzielę instruktorzy PCK prowadzili kursy szkoleniowe z zakresu ratownictwa sanitarnego.

Pod koniec marca 1939 r. zarządzono mobilizację alarmową, w ramach której 20 Dywizję Piechoty przerzucono w rejon przyszłego terenu operacyjnego i rozlokowano w rejonie Nasielska i Płońska. Około 10 lipca poszczególne pułki piechoty rozpoczęły przemarsz w rejon Mławy¹¹³.

4. Warunki życia mieszkańców Nasielska

Warunki socjalne, w jakich przyszło żyć mieszkańcom małych miast w okresie międzywojennym, zwykło się określać jako złe. W świetle spisu powszechnego z 1921 r. ponad 80% ludności małomiasteczkowej zamieszkiwało w jedno lub dwuizbowych mieszkaniach. Najmniejsze mieszkania o najniższym standardzie były najbardziej zagęszczone, bowiem na jedną izbę przypadają prawie 4 osoby. Jeszcze większe zagęszczenie występowało w mieszkaniach rzemieślniczych, gdzie oprócz majstra i jego rodziny przebywali czeladnicy i terminatorzy¹¹⁴.

Ubogie mieszkania wyposażone były w skromne sprzęty domowe, będące wytworem

¹¹¹ R. W. Walczak, *Z dziejów politycznych Mazowsza Północnego w okresie międzywojennym*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, op. cit., s. 273.

¹¹² Ibidem, s. 273.

¹¹³ W. Wyruch, *General Wiktor Thommée. życie i walka 30.11.1881-13.11.1962*, Modlin 2010, s. 48.

¹¹⁴ Mieszkania. *Analiza wyniku spisu mieszkań z 30 września 1921 r.*, Warszawa 1932, s. 51.

miejscowego rzemiosła, a o ich doborze decydowała głównie użyteczność. Domy zamieszanych mieszczan oprócz funkcji użytkowych miały również funkcje reprezentacyjne, które spełniał pokój stołowy z kredensem, dużym stołem i kanapą. Wystrój pokoju stołowego uzupełniały przeważnie obrazy przedstawiające pejzaże namalowane przez podrzędnych artystów¹¹⁵.

Mieszkania zasiedlone przez Żydów tylko w niewielkim stopniu różniły się od mieszkań chrześcijańskich. Wyposażone one były w większą liczbę naczyń kuchennych i stołowych, ponieważ zgodnie z rytuałem inne naczynia służyły do potraw mięsnych, inne zaś do dań mlecznych. Do tego dochodziły także naczynia liturgiczne, a więc: kubki, puszki korzenne, szklanki paschalne oraz drobne przedmioty związane z kultem religijnym jak: świeczniki chanukowe, lichtarze szabasowe czy dzieła rabiniczne. Ważnym elementem kultu religijnego była umieszczona po prawej stronie drzwi wejściowych – mezuza, czyli ramka ze zwitkiem pergaminowym, na którym był wypisany werset z Pisma Świętego. Obowiązkowo na ścianie wschodniej wieszano obraz przedstawiający panoramę Jerozolimy, Świątynię Salamona lub Ścianę Płaczu¹¹⁶.

Warto przytoczyć opis mieszkania przeciętnej żydowskiej rodziny, który wyszedł spod ręki Isaaca Bashevisa Singera*: (...) *dom pełen dzieci, z pokojami cuchnącymi środkami owadobójczymi. Z kuchni dochodził zapach cebuli, czosnku, sody do prania. Idąc do łazienki trzeba było przejść przez bawialnię. Oczy miałem zmęczone od patrzenia na szafki, krzesła, dywany, kredensy, łóżka, kanapy, zegary ścienne, samowary, portrety i bibeloty* (...) ¹¹⁷.

Równie trudne warunki mieszkaniowe panowały na mazowieckiej wsi. Według danych spisu powszechnego z 1921 r. w skali całego kraju ludność wiejska dysponowała: 59,3% mieszkań jednoizbowych, 29,3% dwuizbowych, 6,8% trzyizbowych oraz 4,6% czteroizbowych i większych¹¹⁸.

Spora część gospodarzy, po zniszczeniach obu wojen, adaptowała na cele mieszkalne budynki gospodarskie. Obawa kolejnych zniszczeń hamowała decyzję o budowie nowego budynku mieszkalnego. Istotną przeszkodą były także kłopoty związane ze zdobywaniem deficytowych materiałów budowlanych. Podstawowym budulcem w obszarach wiejskich było nadal drewno, natomiast dachy kryto przeważnie słomą. W świetle danych statystycznych, w byłej Kongresówce (z pominięciem Warszawy) murowanych budynków było zaledwie 7%, natomiast budynków drewnianych było aż 86%, pozostałe 7% stanowiły domy o konstrukcji mieszanej. Dachy pokryte strzechą przykrywały 79%

¹¹⁵ R. Renz, *Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918-1939*, Kielce 1994, s. 195.

¹¹⁶ Ibidem, s. 196.

* Isaac Bashevis Singer (1902-1991) urodzony w Leoncinie k. Nowego Dworu Mazowieckiego zmarły na Florydzie USA – pisarz żydowski, tworzący głównie z języku jidysz, zajmował się również dziennikarstwem. W 1978 r. otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury. Jego główne dzieła to: *Szatan w Goraju*, *Sztukmistrz z Lublina*, *Dwór*, *Spuścizna*, *Wrogowie*, *O tym jak Szlemiel wybrał się do Warszawy*, *Miłość i wygnanie*, *Urząd mojego ojca* i *Golem*.

¹¹⁷ I. B. Singer, *Miłość i wygnanie*, Warszawa 1984, s. 140.

¹¹⁸ *Mieszkania, Analiza wyniku spisu mieszkań z 30 września 1921*, op. cit., s. 52

budynków¹¹⁹.

Siermiężne domy chłopskie często jeszcze zamiast podłóg miały glinianą polepę. Okien było mało i były one niewielkich rozmiarów, aby chronić przed utratą ciepła. Mieszkania chłopskie urządzono niezmiernie prosto. Ściany zawieszane były dużą ilością obrazów o tematyce religijnej oraz różnego rodzaju tkaninami własnej roboty, które oprócz funkcji dekoracyjnej chroniły przed zimnem. Siadano na ławach, a stół był też rodzajem wyższej i szerszej ławy. Odzież codzienną wieszano na hakach, a lepszą garderobę przechowywano w kufrach lub skrzyniach. Sprzęty stanowiące wyposażenie chałup chłopskich z reguły wykonane były sposobem domowym przez gospodarza lub bardziej uzdolnionego w zawodzie stolarskim sąsiada. Izby przeważnie oświetlane były prostymi w formie lampami naftowymi i to niezbyt rzeźsiście z uwagi na cenę nafty¹²⁰.

Status materialny ludności mazowieckich miast przekładał się na sposób ubierania. Jakość noszonej odzieży stanowiła jeden z wyznaczników prestiżu właściciela. O cenzusie majątkowym decydował zwłaszcza, uszyty przez miejscowego krawca, strój świąteczny. Składała się nań czarna kapota, spodnie, buty z cholewami i kożuch oraz czapka lub kapelusz. Bardziej urozmaicony był strój kobiecy, złożony z jedwabnej sukni, salopy i chusty. Zimą strój uzupełniony był paltem lub nawet futrem¹²¹.

W miastach o dużym odsetku ludności żydowskiej przykuwał uwagę tradycyjny strój kobiet z rodzin ortodoksyjnych. Żydówki w dni świąteczne przystrajały się w charakterystyczne nakrycia głowy wyszywane perłami. Na długą suknię jedwabną o specjalnym wzorze taśmowym narzucano bogato zdobiony kaftanik. Uzupełnieniem stroju kobiety żydowskiej były kolczyki i pierścionki¹²².

Jednym z symptomów różnicowania społecznego w okresie II RP obok zajmowanego mieszkania i jakości ubioru, był sposób odżywiania. Zdecydowana większość mieszkańców Mazowsza tego okresu konsumowała potrawy przyrządzane z ziemniaków oraz spore ilości potraw zbożowych jak kasze, chleb razowy i mączne polewki. Spożywano też duże ilości kapusty, będącej głównym źródłem witamin, zwłaszcza w porze zimowej. Przeciętnie zjadano jej 1,5 kg tygodniowo na osobę¹²³. Spożywano też spore ilości mleka i jego przetworów. Produkcja mleka znacząco wzrosła na Mazowszu w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, osiągając 158 l na głowę mieszkańca. Były w tym czasie obory, w których przeciętna mleczność od krowy wynosiła rocznie 5 919 kg o zawartości tłuszczu 3,4%¹²⁴.

Odżywianie zarówno mieszkańców małych miast, jak i ludności wiejskiej było pro-

¹¹⁹ H. Dudek, *Odbudowa kraju*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 394.

¹²⁰ M. Trawińska, *Zagroda chłopska w Polsce na przełomie XIX i XX wieku*, cz. 1, *Budownictwo tradycyjne*, Wrocław 1968, s. 137.

¹²¹ T. Gąsowski, *Miasteczko galicyjskie i jego mieszkańcy na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Miasteczka polskie w XIX i XX wieku. Z dziejów formowania się społeczności*, pod red. R. Kołodziejczyka, Kielce 1992, s. 111.

¹²² R. Renz, *Kobieta w społeczeństwie międzywojennej Kielecczyny. Dom – praca – aktywność społeczna*, Kielce 2008, s. 97.

¹²³ E. Tylińska, *Dieta prostych ludzi*, op. cit., s. 14-21.

¹²⁴ S. Schmidt, *Wytwórczość zwierzęca*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 968.

ste. Podstawą wyżywienia był chleb, ziemniaki, rzadziej mięso, ryby, nabiał i tłuszcze. Na sposób odżywiania znaczny wpływ miała tradycja lokalna i różnice narodowościowo-religijne. W świetle badań ankietowych przeprowadzonych w 1927 r. śniadanie rodziny robotniczej składało się z kawy i chleba ze smalcem lub masłem, rzadziej z serem lub wędliną. W rodzinach żydowskich podawano na śniadanie śledzie. Obiad składał się z reguły z zupy (kapuśniak, kartoflanka, krupnik i barszcz) i drugiego dania w formie kartofli, kaszy, fasoli, klusek i sporadycznie mięsa. Niezbyt obfite posiłki uzupełniano chlebem. Kolacja zbliżona była do śniadania, jej menu stanowił chleb z masłem i herbata. W niedziele i dni świąteczne na stoły trafiał rosół, mięso drobiowe lub wołowe a nawet strudel z jabłkami¹²⁵.

Charakterystyczną cechą kuchni żydowskiej było przyrządzanie posiłków w sposób rytualnie czysty, czyli koszerny. Wśród potraw koszernych wyróżniano potrawy mleczne, mięsne i neutralne takie jak: chleb, ciasto, warzywa, owoce, kasze i ryż. Posiłki mięsne podawano na innych talerzach niż potrawy mleczne, używano też osobnych sztućców. Religijne przepisy kuchni żydowskiej zakazywały spożywania wieprzowiny, skorupiaków oraz niektórych ryb i ptaków¹²⁶.

Dużą popularnością wśród mieszkańców Mazowsza cieszyła się herbata i kawa naturalna, dostępna raczej dla bardziej zamożnych. Biedniejsi musieli się zadowolić kawą zbożową, która była znacznie tańsza, a tym samym bardziej dostępna¹²⁷.

a. Stan sanitarny Nasielska

Mazowieckie miasta i miasteczka pozostawały zaniedbane pod względem sanitarnym w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a szczególnie trudny był okres zaraz po odzyskaniu niepodległości. Największe zaniedbania dotyczyły infrastruktury miejskiej, której celem jest ochrona środowiska naturalnego człowieka. Należy wymienić tu brak kanalizacji, brak wodociągów zbiorowego zaopatrzenia w wodę zdatną do spożycia, brak łaźni, a nawet odpowiednio zbudowanych studni czerpalnych do celów konsumpcyjnych. Na zaniedbania infrastrukturalne nakładało się nieprzestrzeganie podstawowych zasad higieny w gospodarstwach domowych, w gospodarstwach rolnych u producentów żywności oraz w zakładach przetwórstwa spożywczego i miejscach dystrybucji środków spożywczych. W zaistniałej sytuacji dochodziło do szerzenia się wielu groźnych chorób zakaźnych, których skutkiem była wysoka śmiertelność mieszkańców Mazowsza¹²⁸.

W pierwszych latach II Rzeczypospolitej, podniesienie na wyższy poziom zdrowia publicznego stało się palącym problemem ówczesnych władz. Służyć temu m.in. miała ustawa z 25 lipca 1919 r. *O rejestracji i zwalczaniu chorób zakaźnych*, która wprowadzała niezbędne regulacje prawne. Niemniej, odradzające się państwo, zagrożone nawałą bol-

¹²⁵ T. Gąsowski, op. cit., s. 111.

¹²⁶ I. Dobrowolska, *Koszernie i trefne*, Warszawa 1992, s. 60-61.

¹²⁷ E. Tylińska, op. cit., s. 16.

¹²⁸ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, op. cit., s. 357.

szewicką, nie potrafiło w szybkim czasie skutecznie opanować chorób epidemicznych. Do najczęstszych chorób zakaźnych występujących na północnym Mazowszu w latach 1919-1927 zalicza się ospę, dur brzuszny, czerwone, odrę i krztusiec¹²⁹.

Największe nasilenie występowania ospy miało miejsce w 1921 r., kiedy to w skali kraju odnotowano 5 078 przypadków. Spośród mazowieckich powiatów epidemia dotknęła mieszkańców rypińskiego, plockiego, sierpeckiego i płońskiego. W celu ograniczenia zasięgu epidemii ospy, wprowadzono obowiązkowe szczepienia ochronne, co skutkowało spadkiem liczby zachorowań. Również dur brzuszny plasował się w czołowie najbardziej rozpowszechnionych zakaźnych chorób na Mazowszu. Największe skupiska tej choroby wystąpiły w 1933 r. w powiecie grójeckim i błońskim, kiedy to odnotowano 463 zgony. Na przełomie 1919/1920 r. Mazowsze dotknęła epidemia czerwonej. Władze sanitarne kraju zakazały wydanym w 1920 r. rozporządzeniem sprzedaży owoców na ulicznych straganach, a i w sklepach owoce musiały być przykryte muslinem lub znajdować się w odpowiednich pojemnikach. Działania te skutkowały zmniejszeniem liczby zachorowań. Również odra i krztusiec miały na Mazowszu charakter epidemii. Największą liczbę zachorowań na te jednostki chorobowe zanotowano w 1926 r. Na większą skalę dotknęły one ludność zachodnich i południowych powiatów województwa warszawskiego. Powiat pułtuski nie został dotknięty tymi chorobami w dużej skali. W 1933 r. odnotowano tu zaledwie 9 zgonów wśród chorych na odrę i krztusiec¹³⁰.

Dokonując analizy danych dotyczących zachorowań na choroby zakaźne w okresie międzywojennym, należy stwierdzić, że zapadalność na nie w Pułtuskim, w porównaniu z innymi powiatami Mazowsza, była niska. Najmniejsza liczba zgonów na choroby zakaźne w 1933 r. wystąpiła w powiecie ciechanowskim (42) i pułtuskim (46), największa natomiast w powiecie plockim (163), grójeckim (158) i błońskim (114)¹³¹.

W latach 1927-1928 przeprowadzono w całym kraju akcję sanitarnoporządkową dokonaną przez *lotne komisje sanitarne*, podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Ocena stanu sanitarnego województwa warszawskiego, zwłaszcza w małych miastach i na obszarach wiejskich była zła. Równie źle zostały ocenione przez resort działania na rzecz poprawy stanu sanitarnego prowadzone przez władze powiatowe i samorządy miejskie i wiejskie.

Do najczęściej odnotowywanych wówczas nieprawidłowości należała prowadzona niezgodnie z zasadami higieny sprzedaż produktów spożywczych. Owoce i warzywa sprzedawano wprost z chodników, przy rynsztokach i ściekach, bez jakiegokolwiek przykrycia. Mleko było dostarczane przez producentów bezpośrednio do domów konsumentów. Aby zmniejszyć zagrożenie epidemiologiczne, władze miejskie wyznaczały odpowiednie punkty sprzedaży mleka i wyrobów mlecznych. Sprzedaż mięsa i wyrobów

¹²⁹ B. Ostrowska, *Ochrona zdrowia*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, op. cit., s. 390.

¹³⁰ B. Ostrowska, *Problemy ochrony zdrowia w województwie warszawskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1918-1939)*, s. 141.

¹³¹ AAN, Ministerstwo Opieki Społecznej (MOS), sygn. 863, Statystyka przyczyny zgonów. Księga sanitarna województwa warszawskiego 1933/1934, k. 5.

mięsnych odbywała się głównie w jatkach dzierżawionych od magistratu. Mięso i wędliny nie były poddawane oględzinom weterynaryjnym, stąd też podlegały one szczegółowym kontrolom pracowników magistratu i policji. Systematyczne kontrole prowadzono także w piekarniach, sklepach z pieczywem, a nawet młynach. Kontrole generalnie potwierdzały zły stan sanitarny sklepów spożywczych, szczególnie zauważalny w porze letniej¹³².

Złą sytuację epidemiologiczną na północnym Mazowszu komplikowały nadto także choroby społeczne, jak gruźlica i choroby weneryczne. Pierwsza z tych chorób atakowała najczęściej ludzi ubogich wyczerpanych chorobami i niedożywionych zamieszkujących w mieszkaniach o bardzo niskich standardach. Istotnym czynnikiem w walce z gruźlicą były przychodnie przeciwgruźlicze, których główne działanie polegało na udzielaniu porad, jak skutecznie walczyć z chorobą. Innym ważnym czynnikiem w tym zakresie były także szczepienia ochronne niemowląt przy użyciu szczepionki BCG. W połowie lat trzydziestych XX w. udało się w dużym stopniu zmniejszyć liczbę zachorowań na gruźlicę. Równie groźne dla mieszkańców Mazowsza były choroby weneryczne. Ich rozwojowi sprzyjały ruchy wojsk, szczególnie podczas wojny polsko-bolszewickiej, ponieważ choroby weneryczne szerzyły się wśród żołnierzy sowieckich. Aby zmniejszyć skalę występowania chorób wenerycznych, już w 1918 r. Ministerstwo Zdrowia Publicznego wprowadziło obowiązkową kontrolę lekarską w siłach zbrojnych oraz wśród prostytutek. Zorganizowano również sieć przychodni przeciwwenerycznych na terenie całego kraju. Mieszkańcy powiatu pułtuskiego, w tym mieszkańcy Nasielska zostali przypisani poradni w Ciechanowie¹³³.

W okresie międzywojennym, w skali całego kraju występowało zjawisko alkoholizmu. Co prawda pito znacznie mniej niż podczas okupacji niemieckiej lat 1915-1918, ale spożycie alkoholu dochodziło do 10 l spirytusu na głowę mieszkańca. Jak donosił *Miesięcznik Pasterski Płocki*: *W 1926 r. na utrzymanie karczem, gorzelni i barów wydaliśmy 638 112 800 zł, wojska 554 086 000 zł, a oświaty 270 000 000 zł. Czas odmienić te proporcje*¹³⁴.

Walka z plagą alkoholizmu na Mazowszu prowadzona była w ograniczonym zakresie. Zagadnienie to przypisane zostało powołanym w miastach powiatowych *Komisjom do walki z alkoholizmem*, które wespół z *towarzystwami do walki z alkoholizmem* organizowały *tygodnie trzeźwości*. Organizowano też spotkania, podczas których wygłaszane były stosowne pogadanki i odczyty przygotowywane przez lekarzy powiatowych, duchownych czy nauczycieli¹³⁵.

Dobrze zorganizowane było w powiecie pułuskim lecznictwo zamknięte. W okresie międzywojennym działały tu dwa szpitale: szpital powszechny Świętego Wincentego

¹³² B. Ostrowska, *Ochrona zdrowia*, op. cit., s. 393.

¹³³ Ibidem, s. 401-404.

¹³⁴ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1935, nr 1, s. 21.

¹³⁵ B. Ostrowska, op. cit., s. 407.

a'Paulo, w którym mogło być hospitalizowanych 86 pacjentów oraz szpital powiatowy przeznaczony dla chorych dotkniętych chorobami zakaźnymi z 45 łózkami. Trafiali tu zarówno chorzy na gruźlicę jak i na choroby weneryczne i dermatologiczne. Raporty lekarskie określały stan sanitarny pułtuskich szpitali jako zadowalający i odpowiedni dla potrzeb ludności zamieszkującej powiat pułtusk¹³⁶.

Pomimo ogromnych trudności, zwłaszcza zaraz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, opieka zdrowotna ulegała systematycznej poprawie. Coraz lepsza była organizacja służby zdrowia, wzrosła też liczba lekarzy. W mazowieckich miastach na 1 lekarza przypadało 1 617 mieszkańców, natomiast na wsiach 1 lekarz obsługiwać miał 11 305 mieszkańców¹³⁷. Na rzecz poprawy stanu zdrowia mieszkańców wpływały też szczepienia ochronne oraz wzrost świadomości zdrowotnej i higieny osobistej.

b. Położenie klasy robotniczej - bezrobocie.

W rzędzie najważniejszych problemów, przed którymi stanęły władze municypalne Nasielska w okresie międzywojennym była walka z bezrobociem. Przyjęło ono szczególnie duże rozmiary w latach wielkiego kryzysu gospodarczego. Na mazowieckiej wsi kryzys dotknął najbardziej ubogą część społeczeństwa, czyli biedotę wiejską, robotników rolnych i małorolnych chłopów. Brak możliwości znalezienia alternatywnej pracy w dotkniętych bezrobociem miastach, pogłębiał uzależnienie pracowników najemnych od folwarków ziemiańskich. Zaistniała sytuacja zmuszała ich do akceptowania proponowanych im warunków pracy i płacy, co przekładało się na pogorszenie warunków życia tych grup ludności. Wystarczy powiedzieć, że, w latach kryzysu, dniówka robotnika rolnego zatrudnionego w folwarku ziemiańskim wynosiła zaledwie 1 złoty, podczas gdy dwukilogramowy bochenek chleba kosztował 0,75 zł¹³⁸.

Robotnicy rolni powiatu pułtuskiego w okresie kryzysu uciekali się do akcji strajkowych, przeprowadzonych głównie na tle ekonomicznym. W 1930 r. strajkowali robotnicy rolni folwarków w Chrcynnie i Siennicy, natomiast w 1932 r. w Pianowie-Daczkach¹³⁹.

W mieście kryzys przejawiał się wzrostem ilości bezrobotnych. Na początku 1930 r. w Nasielsku zarejestrowano 150 bezrobotnych, a liczba ta wzrosła jeszcze po zwolnieniach grupowych w fabryce guzików latem 1931 r. Robotnicy tej fabryki przystąpili na początku sierpnia 1931 r. do akcji protestacyjnej, ogłaszając strajk¹⁴⁰. Manifestacje, żądające przywrócenia do pracy w tej fabryce, połączone z naruszeniem porządku publicznego miały miejsce również 22 listopada 1932 r., kiedy to interweniowała policja¹⁴¹.

¹³⁶ AAN, MOS, sygn. 501, Działalność lekarzy powiatowych na terenie województwa warszawskiego. Sprawozdanie lekarza powiatowego dr. Wacława Żnitowskiego w Pułtusk za 1929 r., k. 103.

¹³⁷ B. Ostrowska, op. cit., s. 417.

¹³⁸ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Edmunda Mosakowskiego i Wacława Rączki.

¹³⁹ APW, KPPP, Posterunek Policji w Nasielsku, Dziennik Korespondencyjny 1920-1936, sygn. 41, k. 12.

¹⁴⁰ Ibidem, k. 2431.

¹⁴¹ Ibidem, k. 3433.

Wśród bezrobotnych, którzy znaleźli się w niezwykle ciężkich warunkach materialnych było wielu Żydów, stanowiących znaczący odsetek ludności Nasielska¹⁴². W okresie kryzysu szczególnie we znaki dawała się zima, kiedy to obok braku żywności dochodził jeszcze brak opału i odpowiedniej odzieży oraz obuwia.

Skrajna nędza prowadziła do wzrostu przestępczości, mnożyły się kradzieże w Nasielsku i okolicy. Raporty policyjne z tego okresu zawierają obszerne informacje o wzroście przestępczości. Tworzyły się nawet grupy przestępcze, specjalizujące się m.in. w okradaniu pociągów towarowych oraz podróŜnych w pociągach pasażerskich¹⁴³. Najczęściej przedmiotem kradzieŜy były zwierzęta gospodarskie (krowy i konie), ubiory i drobne elementy wyposażenia mieszkań oraz węgiel z kolejowego składu na stacji PKP¹⁴⁴. W procederze tym uczestniczyli zarówno Żydzi, jak Polacy, mężczyźni, ale teŜ i kobiety. Skrajnym przykładem kradzieŜy w Nasielsku była zakończona niepowodzeniem próba kradzieŜy przedmiotów liturgicznych z miejscowego kościoła¹⁴⁵. Na uwagę zasługuje teŜ działalność grupy przestępczej o proveniencji ŷydowskiej, wprowadzającej do obiegu fałszywe pieniądze¹⁴⁶.

Wzrost przestępczości powodował zmniejszenie poczucia bezpieczeŃstwa wśród zamoŜniejszych mieszkaŃców miasta i okolicy. Wielu z nich zabiegało o pozwolenia na broŃ pałną do ochrony osobistej. Wśród nasielszczan zabiegających o licencję na broŃ sporą grupę stanowili właściciele sklepów, zamoŜniejsi rzemieŃnicy czy teŜ dostawcy płoďów rolnych dla potrzeb armii¹⁴⁷.

Władze podejmowały działania na rzecz pomocy bezrobotnym. W powiecie pułtuskim powstał Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia kierowany przez starostę powiatowego Jana Gadomskiego. Wystosował on w dniu 15 lutego 1930 r. *Odezwę do obywateli wsi*, w której czytamy: *W imieniu głodnych i nędzy zwracam się do Was, obywatele wsi, z gorącym apelem o pomoc, głęboko będąc przekonanym, ŷe w sercu uczciwego i dobrego człowieka znajdą zrozumienie i poczucie obywatelskiego obowiązku niesienia pomocy głodnemu. W prasie miejscowej zostanie ogłoszona do publicznej wiadomości lista ofiarodawców*¹⁴⁸.

W Nasielsku został powołany Miejski Komitet do Spraw Bezrobocia kierowany zrazu przez burmistrza Feliksa Rostkowskiego, a następnie przez Czesława Welcera. Zarząd Miejski rozdzielał wśród bezrobotnych żywność, odzieŜ i opał. Latem 1931 r. rozpoczęto równieŜ roboty publiczne, przystępując m.in. do załoŜenia parku w miejscu dawnego pla-

¹⁴² Więcej w: J. Tomaszewski, *W sprawie połoŜenia materialnego ŷydów w latach 1918-1939*, Warszawa 1974, s. 99.

¹⁴³ APW, KPPP, sygn. 38, k. 25.

¹⁴⁴ Ibidem, k. 799.

¹⁴⁵ Ibidem, k. 976.

¹⁴⁶ Ibidem, k. 368.

¹⁴⁷ Ibidem, k. 3, 13 i 27. Byli to m.in. Feliks ŷbikowski, który był dostawcą żywności dla WP, Romuald Li-sowski - oficer rezerwy, Edward BrzeŃkiewicz - właściciel małej fabryczki produkującej maszyny i narzędzia rolnicze, czy teŜ Franciszek Bloecher - rzemieŃnik.

¹⁴⁸ AAN, Dokumenty ŷycia Społecznego, Opieka Społeczna, sygn. XVI AG, k. 29.

cu targowego, co wpisywało się w akcję regulacji zachodniej części miasta po likwidacji byłej osady młynarskiej. Podjęte roboty publiczne dały jednak zatrudnienie zaledwie 30 bezrobotnym, co w niewielkim stopniu, wpłynęło na spadek bezrobocia. Otrzymywane wynagrodzenie było niewielkie i wynosiło z reguły 3 zł dziennie¹⁴⁹.

Ludność żydowska Nasielska powołała w 1930 r. Komitet Pomocy Biednym Żydom im. Ezpasa Achima skupiający bogatszych przedstawicieli diaspory żydowskiej Nasielska. Na czele komitetu stał Lejb Owsianka właściciel jadłodajni i noclegowni, a w skład tego gremium weszli: Icek Kronenberg, Liba Zylbersztejn, Szmul Wierzbą, Mendel Moszyn, Icek Grynberg, Fajwel Wąs, Chanyna Kamiński, Lejba Segal, Moszek Przewoźnik i Icek Piekarek. Byli to w zdecydowanej większości właściciele sklepów głównie branży spożywczej, pozostali zaś reprezentowali nasielskie rzemiosło. Działalność komitetu ukierunkowana była na dystrybucję żywności, odzieży i opału, aczkolwiek pewne środki pieniężne przeznaczono na dokarmianie dzieci w chederze i szkole żydowskiej¹⁵⁰.

Działająca przy magistracie Komisja Opieki Społecznej przyznawała z reguły zapomogi pieniężne wynoszące przeciętnie 5-10 zł pochodzące z budżetu miejskiego lub z dobrowolnych datków mieszkańców Nasielska¹⁵¹.

5. Struktura narodowościowo-wyznaniowa mieszkańców Nasielska

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Nasielsk był trzecim pod względem liczby mieszkańców miastem powiatu pułtuskiego za Pułtuskim, Wyszkiem, a przed Serockiem.

Tabela 47. Liczba mieszkańców Nasielska i innych miast powiatu pułtuskiego w latach II Rzeczypospolitej.

Miasto	Według spisu ludności		
	we wrześniu 1921	w grudniu 1931	w grudniu 1937
Nasielsk	5 030	6 001	6 195
Pułtusk	13 504	15 202	16 013
Serock	4 694	5 413	5 588
Wyszków	9 084	10 768	11 117

Źródło: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, M.st. Warszawa. Województwo warszawskie, Warszawa 1925, s. 133.

Wśród miast powiatu pułtuskiego, największa wartość wzrostu demograficznego wystąpiła w Nasielsku, osiągając współczynnik 19,3%, najniższa zaś w Pułtusku, gdzie odsetek ten w latach 1921-1931 osiągnął 12,5%. Liczba mieszkańców miast regionu

¹⁴⁹ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska (z 1958 r.)*, op. cit., s. 47; relacja ustna Jadwigi Pątkiewicz-Walesiak.

¹⁵⁰ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Nashelsker Aid Society, sygn. RG 976, p. 9.

¹⁵¹ F. Rostkowski, op. cit., s. 16-17.

wzrastała szybko w przedziale 1921-1931. W latach 1931-1937 wzrost liczby ludności był znacznie niższy i kształtował się w przedziale od 3,2% dla Nasielska, Serocka i Wyszkowa, do 5,3 dla bardziej prestiżowego powiatowego Pułtusa¹⁵².

W analizowanym okresie 85% mieszkańców północnego Mazowsza stanowiła ludność polska wyznania rzymsko-katolickiego, niemal 9,5% stanowili Żydzi, natomiast ok. 4% - deklarowało się jako wyznawcy luteranizmu w konfesji ewangelicko-augsburskiej¹⁵³. W dekanacie nasielskim zamieszkiwało 84% katolików, 11% Żydów oraz 3,3% protestantów. Generalnie struktura religijna czy narodowościowa nie odbiegała w widoczny sposób od wartości charakterystycznych dla byłego Królestwa Kongresowego¹⁵⁴.

Wyznawcy judaizmu stanowili 35% ludności ośrodków miejskich Mazowsza, jednakże w wielu miastach regionu ludność żydowska zajmowała wyższy odsetek, przekraczający połowę mieszkańców.

Tabela 48. Ludność żydowska w wybranych miastach północnego Mazowsza w latach 1921 i 1931

Miasto	1921 r.			1931 r.		
	Mieszkańców ogółem	Żydzi	% Żydów	Mieszkańców ogółem	Żydzi	% Żydów
Nasielsk	5 030	2 691	53,5	6 001	2 923	48,7
Ciechanów	11 977	4 403	36,8	13 930	4 572	33,0
Maków	198	3 369	54,4	6 645	683	55,4
Nowy Dwór Mazowiecki	829	916	50,4	386	316	46,0
Płońsk	9 220	460	48,4	409	4 913	47,2
Pułtusk	13 504	919	43,8	15 487	6 400	41,3
Serock	4 694	2 295	48,9	5 413	2 490	46,0

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX*, Warszawa 1930, s. 22-25.

Przytoczone zestawienie ilustruje charakterystyczny dla początków lat 30. XX w. trend do zmniejszania się odsetka ludności żydowskiej w ośrodkach miejskich Mazowsza. Głównie proces ten dotyczył miast, które były zasiedlane wychodźcami z obszarów wiejskich, a które opuszczali Żydzi, migrujący do większych ośrodków miejskich w poszukiwaniu lepszych możliwości rozwoju.

Stosunki wyznaniowe w odrodzonym państwie polskim regulowały takie akty prawne jak: dekret Naczelnika Państwa z 1919 r. oraz konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską

¹⁵² Wyliczenia własne autora na podstawie tabeli nr 47.

¹⁵³ J. Szczepański, *Obraz polityczny i społeczno-gospodarczy Mazowsza po odzyskaniu niepodległości* (1918-1919), [w:] *Mazowsze w dwudziestolecu międzywojennym* (w granicach województwa warszawskiego), op. cit., s. 12.

¹⁵⁴ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1933, nr 2, s. 58.

* Rada religijna wykonywała przysługujące związkowi religijnemu prawa korporacyjne i reprezentowała interesy diaspory żydowskiej wobec państwa. Miała także nadzór nad związkiem religijnym, kierując jego działalnością. Składała się z 34 członków świeckich i 17 rabinów, a jej siedziba była w Warszawie. Kadencja rady trwała 5 lat; wybory odbywały się na zasadach tajnego i proporcjonalnego głosowania, W. Abraham, *Stosunki wyznaniowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 369-370.

w lutym 1925 r. Na pierwszym z nich oparta była organizacja wyznaniowa Żydów w byłym Królestwie Kongresowym oraz innych mniejszości religijnych, określona następnie rozporządzeniem prezydenta RP z dnia 14 października 1927 r. Według zapisów tego aktu normatywnego, Żydzi obywatele RP, tworzyli jeden związek religijny o charakterze publiczno-prawnym, który składał się z gmin. Na jego czele stała Rada Religijna Gmin Żydowskich*. W skład zarządu gminy wyznaniowej wchodził rabin i pochodzący z wyborów członkowie o wysokim cenzusie majątkowym. Do zadań gminy żydowskiej należało zaspokojenie potrzeb religijnych w zakresie utrzymywania rabinatu, synagog, domów modlitwy, kąpeli rytualnych i cmentarzy. Gmina czuwała nad religijnym wychowaniem młodzieży, zarządzała majątkiem gminnym oraz tworzyła instytucje dobroczynne. Prawo II RP narzucało na rabinów i podrabinów pewne wymogi. Obok zdolności do sprawowania ich funkcji, musieli oni znać biegle język polski w słowie i piśmie oraz posiadać obywatelstwo polskie, a ich wybór podlegał zatwierdzeniu przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Wszelkie potrzeby finansowe religii mozaistycznej były pokrywane przez gminy żydowskie z jednym tylko odstępstwem, mianowicie z budżetu państwa pochodziły subsydia na utrzymanie seminarium w Warszawie, gdzie kształcili się nauczyciele religii żydowskiej¹⁵⁵.

W okresie II Rzeczypospolitej funkcję rabina w Nasielsku pełnił Jeheskiel Hausztek, a po jego rezygnacji w 1928 r. rabinem został Eli Melech Hausztek - syn Jeheskiela¹⁵⁶. Zarząd nasielskiej gminy wyznaniowej był zdominowany w okresie międzywojennym przez organizację Aguda Israel. W 1936 r. w zarządzie gminy z ramienia Agudy było pięciu członków, pozostałe zaś miejsca obsadzał Bund i Blok Rzemieślników¹⁵⁷.

Ten sam akt prawny regulujący życie religijne mniejszości narodowych stosowano wobec wyznawców Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Podstawową formą organizacyjną tego Kościoła była gmina parafialna na czele z pastorem i świeckim zarządem wybieranym przez wiernych. Jednostkami nadrzędnymi nad gminami były urzędzone na wzór diecezji – okręgi superintendentów, które podlegały Konsystorzowi Generalnemu w Warszawie. Był on najwyższą instancją i władzą w całym byłym zaborze rosyjskim, do niego nominalnie należały wszystkie zbory ewangelicko-augsburskie¹⁵⁸.

Zgodnie z wynikami I Powszechnego Spisu Ludności dokonanego w Polsce we wrześniu 1921 r. - w gminie Nasielsk zamieszkiwało 355 osób wyznania ewangelickoaugsburskiego (3,5% ogółu mieszkańców). Nasielska gmina wiejska należała do najbardziej zaludnionych przez ewangelików gmin powiatu pułtuskiego. Wyższy odsetek zanotowano jedynie w gminie Obryte. Znamienne jest to, że spośród 355 ewangelików z rejonu Nasielska, narodowość niemiecką deklarowało 159 osób (44,7%) pozostali uważali się już za Polaków¹⁵⁹.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 369-370.

¹⁵⁶ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 312.

¹⁵⁷ Ibidem, s. 308.

¹⁵⁸ W. Abraham, op. cit., s. 367.

¹⁵⁹ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, M. st. Warszawa. Województwo warszawskie, War-

Filiał w Nasielsku obsługiwał pastor pułtuskiej parafii ewangelickiej Robert Nitschmann. Składkę kościelną uiszczało tu 172 wiernych¹⁶⁰. Wsiami w gminie Nasielsk, w których mieszkało najwięcej ludności niemieckiej były: Mogowo - 88 osób, Konary - 72 osoby, Słustowo - 67 osób, Chlebotki - 66 i Dębinki - 56 osób¹⁶¹.

Organizację Kościoła łacińskiego w odrodzonej Rzeczypospolitej określał konkordat podpisany 10 lutego 1925 r., który w art. IX zapewniał Kościołowi katolickiemu *pełną wolność i swobodne wykonywanie jego władzy duchowej i jurysdykcji; tudzież swobodną administrację i zarząd jego sprawami i majątkiem, jak również prawo wolnego znoszenia się z wiernymi i ze Stolicą Apostolską*¹⁶². Z bogatej jego treści, pomijając szczegóły wynikało, że Watykan zastrzegał sobie mianowanie biskupów, a całemu duchowieństwu szerokie przywileje, swobodę prawem chronionej działalności oraz wpływ na wychowanie młodzieży poprzez naukę religii w szkołach publicznych. Z przyczyn politycznych zapewniony został równocześnie wpływ państwa na usuwanie duchownych ze stanowisk w hierarchii kościelnej, przy założeniu, że ich działalność byłaby sprzeczna z bezpieczeństwem państwa. Art. IX głosił nadto, że żadna część Rzeczypospolitej nie będzie podlegała biskupowi, którego siedziba znajdowała się poza granicami Polski, a art. X, że proboszczem nie będzie mógł być cudzoziemiec¹⁶³.

Nasielsk i ziemia nasielska w strukturach administracji kościelnej znalazły się w prowincji metropolitarnej warszawskiej, obejmującej m.in. biskupstwo płockie i dekanat nasielski. Był to jeden z większych dekanatów w diecezji płockiej, zajmując pod względem zarówno obszaru, jak i liczby mieszkańców 7 miejsce spośród 17 dekanatów diecezji¹⁶⁴.

Według doniesień ówczesnej prasy katolickiej, życie religijne w dekanacie nasielskim stało na wysokim poziomie. Rozwijały się tu Kółka Żywego Różańca, które skupiały 1 126 braci różańcowych. Jednocześnie posiadali oni własny sklep w Nasielsku (przy kościele) i prowadzili kolportaż pism katolickich. Oprócz Kółek Różańcowych, działały w parafiach Koła Misyjne: Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Dzieło Dzieciństwa Jezusowego, które zawdzięczały swój rozwój zaangażowaniu ks. prałata Gościckiego i ks. kanonika Pujdy. Koła te jak to określano: (...) *bardzo przyczyniają się do ożywienia myśli katolickiej wśród ogółu mieszkańców* (...) ¹⁶⁵. Dzieło Dzieciństwa Jezusowego adresowane było do młodzieży szkolnej i miało służyć wychowaniu religijnemu i patriotycznemu młodego pokolenia Polaków. Regularnie odbywały się w Nasielsku konferencje dekanalne. Na jednej z nich, która miała miejsce w kwietniu 1924 r. uchwalono, że należy wesprzeć finansowo Uniwersytet Katolicki w Lublinie. W tym celu każdy z proboszczów nasielskiego dekanatu zadeklarował się do uiszczenia składki od każdej rodziny katolic-

szawa 1925, s. 133-141.

¹⁶⁰ J. Szczepański, *Gmina ewangelicko-augsburska w Pułtusku*, op. cit., s. 162.

¹⁶¹ *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 49; J. Szczepański, op. cit., s. 160.

¹⁶² W. Abraham, *Stosunki wyznaniowe*, op. cit., s. 341-348.

¹⁶³ Ibidem, s. 350.

¹⁶⁴ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1933, nr 2, s. 58.

¹⁶⁵ Ibidem, 1927, nr 4, s. 163.

kiej w wysokości 10 milionów marek polskich rocznie¹⁶⁶.

Podniesieniu poziomu życia religijnego w Nasielsku miały służyć także Zjazdy Tercjarskie. Pierwszy taki zjazd w okresie międzywojennym odbył się w 1921 r. z okazji 700-lecia założenia III zakonu. Poza uchwałami, które bezpośrednio dotyczyły rozwoju życia tercjarskiego, powzięto kilka istotnych rezolucji jak: organizowanie parafialnych Kółek Żywego Różańca, Stowarzyszeń Matek Chrześcijańskich oraz Kół Młodzieży Żeńskiej i Męskiej. Akcentowano też potrzebę prenumeraty pism i książek katolickich wśród szerszych warstw społecznych, jako odpowiedź na propagandę pism lewicowych i prowadzoną agitację antyklerykalną¹⁶⁷. Inny Zjazd Tercjarski odbył się w Nasielsku w 1926 r. z inicjatywy komisarza ds. tercjarskich, ks. Zygmunta Serejki¹⁶⁸. W październiku 1927 r. zorganizowano w Nasielsku pierwszy diecezjalny zjazd III Zakonu św. Franciszka. Liczba delegatów na zjazd sięgała 400 osób, a samych duchownych było ok. 90-ciu. Oprócz biskupa ordynariusza plockiego, innych hierarchów kościelnych z diecezji, byli również duchowni z Czechosłowacji: ks. Władysław Zamykal – redaktor naczelny czeskiego dziennika katolickiego *Nasiniec*, wychodzącego w Ołomuńcu i ks. Franciszek Jemelka – redaktor pisma religijnego dla bractw¹⁶⁹.

Odbływały się również cykliczne zjazdy młodzieży. Pod koniec maja 1923 r. do Nasielska zjechały się delegatki Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej.* Na zjazd połączony z kursem doształcającym przybyło 96 delegatek z Płocka, Zakroczymia, Czerwińska, Zawidza, Czyżewa, Jasienicy, Pułtusa, Ciechanowa, Klukowa, Strzegowa, Broku, Raciąża, Sierpca, Mławy, Kurowa, Kamienicy i Świdziebna. Referaty o krajoznawstwie i obowiązkach społecznych Polek wygłaszali: Józef Ufnal – kierownik Szkoły Powszechnej w Nasielsku i miejscowa nauczycielka Jadwiga Kubicka. Oprawę muzyczną i akademię połączoną z przedstawieniem teatralnym *Zagłoba swatem* w wykonaniu nasielskiego kółka dramatycznego, zapewniał chórmistrz Bielak¹⁷⁰.

Atrakcją przeprowadzonych na początku października 1925 r. Misji w parafii nasielskiej było *wyświetlenie obrazów misyjnych* przygotowane przez salezjanina z Warszawy – ks. dr. Ogórkiewicza. Miejskowa sala teatralna, gdzie odbył się pokaz była przepel-

¹⁶⁶ Ibidem, 1924, nr 4, s. 104.

¹⁶⁷ Ibidem, 1922, nr 3, s. 59.

¹⁶⁸ Ibidem, 1927, nr 4, s. 163.

¹⁶⁹ Ibidem, 1927, nr 11, s. 387.

* Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej było jedną z podstawowych jednostek Akcji Katolickiej powołanej na mocy encykliki *Qas Primas* z 11 grudnia 1922 r. przez papieża Piusa XI, G. J. Młodyńska, *Akcja Katolicka w dekanacie pułtuskim w latach 1930-1939*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, op. cit., s. 115. Akcja Katolicka w diecezji skupiała 26 962 członków w 802 oddziałach parafialnych. Dekanalne zarządy A.K. funkcjonowały we wszystkich dekanatach diecezji. Parafialne zarządy zaś w 189 parafiach (83%), *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1934, nr 6, s. 58. W dekanacie nasielskim istniało 6 kół Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej, *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1932, nr 7, s. 110. Do nasielskiego koła SMZP należały: Regina Grzonek, Jadwiga Legler, Irena Branicka, Maria Wiktorowicz, Stefania Mychlińska, Leokadia Woźniak, Ewa Wiśniewska i Danuta Lenkiewicz, która była przewodniczącą, relacja R. Szatkowskiej z 1990 r. ze zbiorów autora.

¹⁷⁰ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1923, nr 6, s. 117-118.

niona. Celem, który przyświecał ks. Ogórkiewiczowi, było przybliżenie wiernym problematyki misyjnej, a tym samym jej finansowe wsparcie¹⁷¹. Ludność katolicka w miarę możliwości wspierała Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary (dzieło misyjne). U schyłku lat 30. z dekanatu nasielskiego przekazano na ten cel 424 zł, co plasowało Nasielsk na 7 pozycji spośród 17 dekanatów biskupstwa płockiego¹⁷².

W Nasielsku urządzono również kursy doskonalące dla organistów. W sierpniu 1929 r. odbyły się egzaminy organistów, którzy przez 6 tygodni pogłębiali swój fach pod okiem miejscowego organisty pana Bielaka¹⁷³. Kurs dla organistów z dekanatu: makowskiego, nasielskiego, pułtuskiego i wyszkowskiego, w którym wzięło udział 40 organistów, odbył się ponownie latem 1932 r.¹⁷⁴. Można zaryzykować stwierdzenie, że nasielski organista Bielak posiadał niezbędny kunszt artystyczny, skoro był wykładowcą zarówno gry organowej, jak i harmonii, solfeżu i liturgii oraz zasiadł obok ks. prof. Starościńskiego z Płocka w komisji egzaminacyjnej¹⁷⁵.

Stan materialny kościołów dekanatu nasielskiego określano jako dobry. Duże zasługi w tym zakresie przypisywano zapobiegliwości proboszczów poszczególnych parafii. Jednakże diecezjalna prasa donosiła również o bolączkach i niepowodzeniach w nasielskich probostwach. I tak np. *Miesięcznik Pasterski Płocki* z czerwca 1925 r. donosił o poważnym w skutkach pożarze, który strawił wszystkie budynki plebańskie w Nasielsku, a wartość szkody oszacowano na 11 500 zł¹⁷⁶.

Innym problemem był ruch komunistyczny, szerzący się w Nasielsku, zwłaszcza wśród najbiedniejszych mieszkańców miasta pozostających bez pracy w ciężkim położeniu ekonomicznym¹⁷⁷.

W analizowanym okresie religia miała bardzo istotny wpływ na życie mieszkańców północnego Mazowsza. Przejawem religijności było dość częste przystępowanie do spowiedzi i komunii, posiadanie dużej liczby obrazów religijnych i innych zewnętrznych symboli religijnych. Jednak była to w dużej mierze religijność powierzchowna, nie zawierająca w sobie głębszej treści. Z reguły bardziej religijne były kobiety, mężczyźni natomiast, zwłaszcza młodszy charakteryzowali się słabszymi związkami z Kościołem¹⁷⁸.

Na różnice natury religijnej nakładały się pewne odmienności narodowe przejawiające się w innej mentalności i obyczajach. Owe różnice były często powodem waśni pomiędzy poszczególnymi grupami narodowościowymi. W 1923 r. doszło do eskalacji

¹⁷¹ Ibidem, 1925, nr 11, s. 477.

¹⁷² Ibidem, 1939, nr 3, s. 147.

¹⁷³ Ibidem, 1929, nr 8, s. 286.

¹⁷⁴ Ibidem, 1932, nr 7, s. 141.

¹⁷⁵ Ibidem, 1930, nr 8, s. 287.

¹⁷⁶ Ibidem, 1925, nr 6, s. 238. Spaleniu uległy: stodoła, stajnia, chlewnia, szopa i jadalnia. Budynki odbudowano w 1927 r.

¹⁷⁷ Ibidem, 1927, nr 4, s. 163.

¹⁷⁸ M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, op. cit., s. 131; *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1933, nr 2, s. 58. W 1933 r. w dekanacie nasielskim doliczono się 13 ateistów, 430 niepraktykujących, 18 małżeństw bez ślubu kościelnego, 18 małżeństw w separacji, popełniono 5 samobójstw, 33 osoby były karane sądownie, a 43 osoby zostały uznane za alkoholików.

wystąpień na linii tarć pomiędzy Żydami a ludnością polską na tle religijnym, której widownią był Nasielsk¹⁷⁹. Dochodziło tu również do wybijania szyb w chederach oraz szykan w odniesieniu do żydowskich mieszkańców miasta zwłaszcza dzieci. W 1936 r. doszło do ponownych wystąpień przeciw żydowskim rzemieślnikom i handlarzom w Nasielsku. Szykany bojówek OPW i ONR w połączeniu z bojkotem żydowskich sklepów spowodowały zamknięcie niektórych z nich¹⁸⁰.

W styczniu 1938 r. nasielscy liderzy ONR-Falangy, Aleksander Malinowski i Kazimierz Kuczyński w towarzystwie siedmiu działaczy tej organizacji z Nowego Dworu Mazowieckiego kolportowali wśród chrześcijańskiej ludności miasta czasopismo *Falanga*. Jednocześnie skandowali oni hasła: *Nie kupuj u Żyda, złotówka dana do Żyda, on ją na komunę wyda i Nie kupuj u Żyda jest taka zasada, że kto kupuje u Żyda sam siebie okrada. Falanga miła Żydów z Polski do Rosji wysyła*. Bojówkarze Falangi wywołali burdę uliczną na ulicy Rynek, bijąc przechodzących nasielskich Żydów¹⁸¹.

6. Władze samorządowe

Tymczasowa Rada Miejska w Nasielsku działała krótko, bowiem do jej formalnego rozwiązania doszło już w 1919 r., a wybory władz municypalnych odbyły się na przełomie 1919/1920 r. Zgodnie z pięcioprzymiotnikowym prawem wyborczym wybrano 22 osobową Radę Miejską z przewodniczącym Feliksem Rostkowskim - burmistrzem miasta. Spośród członków rady wyłoniono trzech ławników: Adama Szelążka - mgr farmacji, Witalisa Lenteckiego i Franciszka Pyzińskiego - szewca. W radzie miejskiej znalazło się 10 przedstawicieli nasielskiej diaspory żydowskiej, popieranych w kampanii wyborczej przez organizację Aguda Israel, którzy zdobyli blisko połowę (45,4%) miejsc w samorządzie¹⁸². Nawet w kolejnych wyborach samorządowych w 1924 i 1931 r. kandydaci Agudy uzyskali nieco lepszy wynik¹⁸³. Warto zauważyć, że wszyscy radni o proveniencji żydowskiej reprezentowali miejscowy establishment i byli właścicielami sklepów. Niektórzy z nich jak Hersz-Jakób Lewkowicz posiadał zarówno sklep galanterijny jak i pijalnię piwa. Wolf Brzoza był właścicielem garbarni i jednocześnie miał sklep z galanterią skórzaną. Mendel Rzekak zaś posiadał dwa sklepy galanterijno-obuwnicze¹⁸⁴. Przekrój zawodowy i społeczny radnych narodowości polskiej był bardziej zróżnicowany, bowiem Feliks Rostkowski pochodził z rodziny urzędniczej, Leopold Zawadzki, Julian Boczkowski, Stanisław Borkowski, Bolesław Kosiński i Feliks Wszyński reprezentowali nasielskie rzemiosło¹⁸⁵. Natomiast Stefania Małkiewicz i Bronisław Młodziński byli

¹⁷⁹ *Encyklopedia Judaica*, t. 16, op. cit., s. 839.

¹⁸⁰ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX w.*, op. cit., s. 380-381.

¹⁸¹ APW, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej (KWPP) – Urząd Śledczy, sygn. 2, k. 81.

¹⁸² Informator Powszechny RP z Kalendarzem na rok 1925, Warszawa 1925, s. 123.

¹⁸³ *Encyklopedia Judaica*, t. 16, op. cit., s. 839.

¹⁸⁴ APW, Sąd Okręgowy w Warszawie 1917-1944 (SOW), Wydział II Handlowy, sygn. 35, k. 12-15.

¹⁸⁵ Relacja ustna Kazimierza Pyzińskiego.

właścicielami sklepów, zaś Kazimiera Adamczewska prowadziła herbaciarnię¹⁸⁶. Przekrój społeczno-zawodowy kolejnych rad miejskich nie różnił się zasadniczo, aczkolwiek zupełnie zabrakło w nich kobiet, a wśród radnych narodowości polskiej było więcej właścicieli sklepów i drobnych przedsiębiorców¹⁸⁷.

Początkowy okres działalności rady miejskiej kadencji 1920-1924 poświęcony był,

siłą rzeczy, likwidowaniu trudnej sytuacji ekonomicznej mieszkańców Nasielska, spowodowanej działaniami wojennymi w sierpniu 1920 r. Aby sprawnie zarządzać miastem, w magistracie utworzono następujące wydziały: finansowy, którym kierował Aron Wąs, administracyjny, kierowany przez Feliksa Strzyżewskiego oraz opieki społecznej i spraw szkolnych z kierownikiem Błażejem Kozłowskim¹⁸⁸. W zakre-



Zdj. 23. Rada Miejska w Nasielsku kadencji 1928-1932. W środku pierwszego rzędu ówczesny burmistrz Feliks Rostkowski. Fotografia z wystawy Sto zdjęć na stulecie przygotowanej przez Pana Artura Nojberta i eksponowanej w Nasielskim Domu Edukacji i Historii.

sie kompetencji wydziału finansowego było ustalenie wysokości dochodów i wydatków w budżecie samorządowym, jak również ustanowienie wielkości podatków i ciężarów publicznych. Wydział administracyjny prowadził ewidencję i kontrolę ruchu ludności, zajmował się też problematyką związaną ze stanem sanitarnym miasta i współpracował z organizacjami politycznymi i stowarzyszeniami społeczno-kulturalnymi. Trzeci z wydziałów posiadał w swojej gestii sprawy tak wówczas potrzebnej opieki społecznej, której beneficjentami było wielu biednych i bezrobotnych nasielszczan. Nadto wydział miał podnieść poziom oświaty w mieście dotkniętym analfabetyzmem, gdzie u schyłku XIX w. zaledwie 40% społeczeństwa umiało czytać i pisać¹⁸⁹. Rolą tego wydziału było

¹⁸⁶ APW, SOW, Wydział II Handlowy, sygn. 37, k. 27-32.

¹⁸⁷ Relacja ustna Jadwigi Pątkiewicz-Walesiak. W latach 1928-1932 w skład rady miejskiej wchodził m.in. Antoni Brzeškiewicz - właściciel warsztatu mechanicznego i stacji paliw, który zatrudniał 12 robotników. Również Michał Pątkiewicz był radnym trzech kolejnych kadencji, będąc właścicielem sklepu masarsko-wędliniarskiego.

¹⁸⁸ Informator, op. cit., s. 123.

¹⁸⁹ A. M. Mickiewicz, S. Tyc, *Materiały źródłowe do dziejów miast położonych wokół Warszawy (2. połowa XIX i początek XX w.)*, op. cit., s. 31; Pierwaja wsieobszczaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897, t. 51, *Warszawszkaja gubernia*, Petersburg 1904, s. 1.

* Realizację powszechnego nauczania w całym państwie wprowadzono od roku szkolnego 1921/1922. W województwach centralnych objęto nauczaniem 61,8% dzieci w wieku szkolnym. Następne lata przyniosły dalszy wzrost tego odsetka, a w 1928 r. 90,2% dzieci było objętych obowiązkiem szkolnym, G. Dobrucki, *Szkolnictwo*

wprowadzenie w życie zarządzeń wynikających z *Dekretu o obowiązku szkolnym**¹⁹⁰.

W centrum uwagi ówczesnych władz miejskich Nasielska było powiększenie szerepłego majątku komunalnego, co miało doprowadzić do wzrostu zamożności mieszkańców miasta. W listopadzie 1921 r. burmistrz wystąpił do resortu rolnictwa o komunalizację byłej *osady młynarskiej*, która do momentu jej uwłaszczenia w 1867 r. stanowiła własność nasielskiego probostwa. Zamiarem władz samorządowych było wybudowanie w tym miejscu łaźni miejskiej oraz stacji pomp dla potrzeb wodociągu miejskiego. Na blisko 9 ha nieruchomości, posadowiony był zniszczony wojną młyn, w miejsce którego planowano wybudować łaźnię. W planie zagospodarowania przestrzennego projektowano ogród spacerowy wokół budowli oraz plac targowy¹⁹¹. W grudniu 1922 r. wojewoda warszawski Władysław Sołtan działający w imieniu Skarbu Państwa, wyraził zgodę na przekazanie mienia rządowego władzom municypalnym Nasielska¹⁹².

7. Finanse miasta

Kasa miejska Nasielska największe dochody czerpała z dzierżawy rzeźni, należącej do miasta. Jeszcze w przededniu I wojny światowej, dochody z dzierżawy ubojni na lata 1915-1917 szacowano na 1 501 rb 36 kop. rocznie¹⁹³. Jednak w latach okupacji Niemcy dokonali w niej dużego spustoszenia wywożąc wyposażenie. Budowla ta wykonana z drewna w połowie XIX w. chyliła się ku upadkowi. Drugie, ważne miejsce w dochodach magistratu stanowiły podatki ściągane od mieszkańców. Zniszczone pod względem ekonomicznym w toku dwóch wojen społeczeństwo nie mogło sprostać powinnościom podatkowym.

W 1919 r. dwoma dekretemi Naczelnika Państwa z dnia 4 i 7 lutego wprowadzono przepisy prawne, regulujące funkcjonowanie skarbowości samorządowej. Przepisy budżetowe przewidywały ścisły, jednolity sposób układania budżetów rocznych, obowiązków gospodarowania środkami samorządowymi zgodnie z zapisami i w granicach budżetu. Nadto obligowały władze municypalne do sporządzania rocznych zamknięć rachunkowych, czyli sprawozdań z wykonania budżetu i prowadzenia ksiąg inwentarzowych. Budżety samorządów miejskich dzieliły się na administracyjne i przedsiębiorstw komunalnych, przy czym do budżetu administracyjnego przechodziły salda budżetowe każdego przedsiębiorstwa samorządowego. Wydatki i dochody budżetowe dzieliły się na zwyczajne i nadzwyczajne. Rok budżetowy gmin samorządowych pokrywał się z rokiem budżetowym państwa, a budżet musiał być wykonany zgodnie z obowiązującym, jednolitym schematem¹⁹⁴.

niższe i średnie, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 538.

¹⁹⁰ APP, Akta miasta Nasielska, sygn.. 32, k. 5.

¹⁹¹ AAN, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie 1918-1939, sygn. 3308, k. 3.

¹⁹² Ibidem, k. 55.

¹⁹³ APP, ZPP, sygn. 534, k. 321.

¹⁹⁴ A. Żabicki, *Skarbowość samorządowa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 939.

Zły stan finansów miast II Rzeczypospolitej spowodował konieczność uregulowania prawnego o *zasilaniu finansów miejskich*. Traktowała o tym ustawa z dnia 17 grudnia 1921 r., obowiązująca na obszarach byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego. W obiegu prawnym znalazły się przepisy zezwalające na stosowanie nowych źródeł dochodowych:

1. 30% udziału we wpływach z podatku dochodowego,
2. podatku (0,2%) od obrotów pewnej kategorii przedsiębiorstw i dodatków (do 50%) do podatku przemysłowego od przedsiębiorstw nie podlegających podatkowi obrotowemu,
3. podatku od nieruchomości,
4. podatku od lokali (co najmniej 25% komornego).

Ustawa wprowadzała pojęcie podatków samoistnych, które obejmowały: podatki od placów budowlanych, od lokali, od towarów przywożonych kolejami (tzw. ładunkowy), od zabaw publicznych, rozrywek i widowisk, od wygranych losowych, od plakatów i szyldów, od prawa do polowania i łowiectwa, od zużycia prądu elektrycznego i gazu świetlnego, od posiadania przedmiotów zbytku, od przeniesienia prawa własności i od spadków i darowizn¹⁹⁵.

Prowadzący działalność gospodarczą oprócz podatku od nieruchomości uiszczali podatek od przemysłu i handlu, wynoszący 25% ceny patentu i 0,5% od obrotu, a niektóre branże obciążone były podatkiem konsumpcyjnym w wysokości od 15% do 30% obrotów¹⁹⁶.

Kasy gmin wiejskich zasilane były z podatku gruntowego, budynkowego, przemysłowego, konsumpcyjnego i od patentów akcyzowych. Jak widać polski system podatkowy charakteryzował się różnorodnością podatków. Oprócz podatku od działalności gospodarczej, którym obciążone były majątki ziemiańskie, w 1923 r. wprowadzono nadzwyczajny podatek majątkowy, a w 1937 r. doszła jeszcze nadzwyczajna danina majątkowa. Poważną część odbudowy całej gospodarki narodowej po I wojnie światowej przerzucano na ziemian. W ich opinii polski system podatkowy nie sprzyjał większej własności rolnej. Płacone przez nich podatki były wyższe od opodatkowania gospodarstw włościańskich¹⁹⁷.

¹⁹⁵ Ibidem, s. 938.

¹⁹⁶ Ibidem.

¹⁹⁷ S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, op. cit., s. 43.

Niedostateczna ilość źródeł z epoki, nie pozwala na pełną rekonstrukcję finansów samego Nasielska, jak i gminy Nasielsk. Udało się ustalić, że budżet Nasielska po stronie dochodowej w 1925 r., zamknął się kwotą 138 161 zł, a jego poszczególne składniki przedstawiały się następująco:¹⁹⁸

Podatki samoistne	91 763 zł
Udział w podatkach	18 898 zł
Oplaty administracyjne	15 715 zł
Przedsiębiorstwa komunalne	-
Subwencje i dotacje	-
Dochody nadzwyczajne	11 785 zł
Dochody ogółem	138 161 zł

Natomiast budżet miasta po stronie wydatków wyglądał następująco:

Administracja ogólna	61 352 zł
Spłata zadłużenia	20 875 zł
Drogi, ulice, place i mosty	11 585 zł
Oświata i kultura	56 403 zł
Opieka społeczna	22 000 zł
Różne inne wydatki	4 550 zł
Wydatki ogółem	176 768 zł

Jak wynika z przedstawionego budżetu, zamknął się on poważnym deficytem wynoszącym 38 607 zł, czyli 27,9% strony dochodowej. Przedsiębiorstwa komunalne nie przyniosły żadnego dochodu, a i subwencje wyrównawcze z resortu finansów nie zasiły kasy miejskiej w Nasielsku. Przyczyn regresu należy upatrywać w zawirowaniach na rynku finansowym II Rzeczypospolitej, spowodowanych przeprowadzoną w 1924 r. reformą walutową* poprzedzoną hiperinflacją. Sytuację komplikowały dodatkowo, katastrofalne wprost zbiory w rolnictwie w 1924 r. Nałożył się na to również przedwczesny liberalizm taryf celnych, co spowodowało zwiększenie deficytu budżetowego i nawrót do

* Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, władze polskie przejęły utworzoną przez Niemców w 1917 r. - Polską Krajową Kasę Pożyczkową, która jako bank emisyjny wprowadziła do obiegu marki polskie, równe wartością markom niemieckim. Wraz z przejściem, PKKP pełniła funkcję pierwszego w Polsce banku emisyjnego. W miarę włączania w granice państwa poszczególnych dzielnic przeprowadziła unifikację obiegu pieniężnego na podstawie marki polskiej. Dążąc do pokrycia deficytów budżetowych Skarbu Państwa, stale zwiększała emisję marek, co doprowadziło do hiperinflacji. Wynikiem przeprowadzonej w 1924 r. reformy walutowej było zakończenie działalności Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Jej funkcję przejął utworzony w tym samym roku Bank Polski, którego zadaniem była emisja nowej waluty - złotego i zapewnienie jego stałego kursu, F. Młynarski, *Stabilizacja waluty*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 887-890

pokrywania tych deficytów emisją obligacji skarbowych. Równocześnie spadek cen cukru i węgla na rynkach międzynarodowych znacząco obniżył wielkość eksportu. Sytuacja ta wymusiła na Banku Polskim racjonowanie dewiz, co z kolei spowodowało załamanie kursu złotego w końcu lipca 1925 r., pociągając za sobą, trwający rok, brak stabilności waluty. Rząd, aby uchronić się przed zupełnym załamaniem finansowym redukował m.in. płace urzędnicze o 8% oraz zablokował wypłatę subwencji wyrównawczych i dotacji celowych miastom i gminom wiejskim. Stabilizacja nastąpiła w 1926 r. po pomyślnych zbiorach w rolnictwie oraz po uzyskaniu pożyczki stabilizacyjnej i kredytu rezerwowego z Federal Reserve Banku w USA¹⁹⁹.

Nasielskie przedsiębiorstwa komunalne były w analizowanym okresie poważnie modernizowane, czy wręcz na nowo wznoszone po zniszczeniach wojennych i nie dawały nawet minimalnych dochodów, pochłaniając jednocześnie środki budżetowe na roboty remontowo-budowlane. W pozycji budżetu Nasielska *oświata i kultura* przypuszczalnie kryje się największa inwestycja oświatowa w mieście, jaką niewątpliwie była budowa gmachu szkoły powszechnej, która według relacji ówczesnego burmistrza Feliksa Rostkowskiego pochłonęła kwotę 242 500 zł²⁰⁰.

W latach dwudziestych XX w. realizowano również budowę nowej rzeźni miejskiej, zlokalizowanej przy ul. POW, w miejscu starego, drewnianego szlachtuza z pierwszej połowy XIX w. Według kosztorysu inwestorskiego wykonanego przez autora projektu Czesława Domaniewskiego, inwestycja miała powstać za sumę 154 tys. zł²⁰¹.

W budżecie na 1926 r. w pozycji *subwencje i dotacje* znalazła się już kwota 40 000 zł jako dotacja celowa ministra finansów przeznaczona na budowę szkoły w Nasielsku²⁰². Sposób finansowania oświaty w okresie międzywojennym został określony ustawą z 17 lutego 1922 r. *O zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych*. W myśl tych przepisów utrzymanie szkół spoczywało na barkach władz rządowych i jako zadanie zlecane gminom miejskim i wiejskim wymagało przekazywania samorządom subwencji oświatowych²⁰³.

W kolejnych latach II Rzeczypospolitej władze municypalne borykały się z problemami finansowymi. Było to zjawisko powszechne w skali całego Mazowsza. Z korespondencji prowadzonej przez starostę pułtuskiego Bohdana Kaczorowskiego ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Rolniczych w Warszawie wynika, że budżet Nasielska po stronie dochodowej w 1933 r. nie wystarczał na pokrycie ciężących na magistracie zobowiązań. Wszystkie źródła dochodów w tym roku zostały określone na 123 850 zł. Wydatki miasta wynikające z obwarowań ustawowych, czyli na administrację, oświatę i opiekę społeczną pochłonęły kwotę 105 142 zł (84,2%), pozostała część budżetu w wysokości

¹⁹⁸ APP, Akta miasta Nasielska, sygn. 44, k. 42.

¹⁹⁹ Ibidem, s. 888-889.

²⁰⁰ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska*, op. cit., s. 55.

²⁰¹ AAN, Akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1918-1939, sygn. 3302, k. 39.

²⁰² Ibidem, sygn. 2374, k. 13.

²⁰³ G. Dobrucki, *Szkolnictwo niższe i średnie*, op. cit., s. 538.

18 708 zł została przeznaczona na zaspokojenie zaległych zobowiązań miasta, które zostały oszacowane na 310 555 zł²⁰⁴. Władze miejskie pożyczały pieniądze na inwestycje w różnych instytucjach, a nawet od nasielskiego probostwa oraz również od osób fizycznych. Samej tylko Kasie Stefczyka magistrat był winien kwotę 7 750 zł. Pożyczka została przeznaczona na budowę elektrowni miejskiej. Inwestycja ta była prowadzona w latach 1926-1929, a zakończona pełnym sukcesem w 1930 r. dawała już zadowalające wyniki finansowe²⁰⁵.

O skali zadłużenia miasta Nasielska niech świadczy fakt, że magistrat nie był w stanie regulować zobowiązań wobec Kasy Stefczyka, prosząc pożyczkodawcę o rozłożenie, bądź co bądź niewielkiej kwoty, na szereg rocznych rat w wysokości 500 zł, które ostatecznie miały być spłacone dopiero w 1941 r. Oprocentowanie tej pożyczki było dość znaczne i wynosiło 12% w skali rocznej. Pułtuskie starostwo powiatowe sprawujące nadzór nad finansami samorządowymi miast i gmin wchodzących w skład powiatu uchwałą z 31 marca 1933 r. wyraziło zgodę na rozłożenie na roczne raty należności Nasielska wobec Kasy Stefczyka, opierając się na rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 r. *O dochodzeniu roszczeń pieniężnych i egzekucji należności opartych na tytułach prywatno-prawnych dotyczących związków komunalnych*²⁰⁶.

Znowelizowane w 1931 r. przepisy o dochodach samorządowych spowodowały, że najważniejszym źródłem dochodów w miastach stał się udział w państwowym podatku przemysłowym, wynoszący 17% oraz 30% dodatek z opłat za świadectwa przemysłowe. Miasta otrzymały również 15% dochodów z państwowego podatku dochodowego i prawie 30% z państwowego podatku od nieruchomości. Dochody te były przekazywane samorządom w formie subwencji ogólnej i wyrównawczej. Dochodziły do tego dochody o charakterze prywatno-prawnym uzyskiwane z mienia komunalnego i przedsiębiorstw municypalnych, które szacuje się na 25-30% wszystkich dochodów budżetowych²⁰⁷.

W kolejnych budżetach Nasielska po stronie dochodowej występowały zapisy świadczące o rentowności przeprowadzonych w latach 20. inwestycji. Kryzys gospodarczy lat 1929-1933 zahamował zakrojone na szeroką skalę (jak na możliwości małego miasta) inwestycje komunalne typu infrastrukturalnego przynoszące stałe dochody. W 1936 r. przychód z tego rodzaju działalności zasilił budżet miasta kwotą 36 tys. zł²⁰⁸.

Nasilający się kryzys gospodarczy spowodował gwałtowne zmniejszenie dochodów i wydatków samorządowych mazowieckich miast. Zjawisko to nasiliło się szczególnie w roku budżetowym 1934/1935, zmuszając władze samorządowe do znacznego ograniczenia wydatków.

Budżet Nasielska po stronie dochodowej zamknął się kwotą zaledwie 86 100 zł, co stanowiło spadek w odniesieniu do 1933 r. o 30,5%. Równie niskie budżety posiada-

²⁰⁴ AAN, ZRSR, sygn. 79, k. 1-2.

²⁰⁵ Ibidem, k. 3.

²⁰⁶ Ibidem, k. 4.

²⁰⁷ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, op. cit., s. 367-368.

²⁰⁸ AAN, ZRSR, sygn. 79, k. 8.

ły inne mazowieckie ośrodki miejskie. Tą samą kwotą zamknął się budżet Radzymina. Znacznie mniejsze dochody posiadał sąsiedni Serock (47,2 tys. zł) i analogicznie Zakroczym. Z grupy miast na prawach powiatu, Płońsk dysponował zaledwie 81,7 tysięcznym budżetem, a pobliski Pułtusk, wprawdzie osiągnął dochody na poziomie 179 tys. zł, tym niemniej dochód na głowę mieszkańca, wynoszący 10,8 zł był niższy niż w Nasielsku (12,85 zł)²⁰⁹.

Następne lata przyniosły wyraźną poprawę stanu finansów samorządowych mazowieckich miast. Dochody budżetowe gwałtownie wzrosły, co należy kojarzyć z końcem kryzysu gospodarczego lat trzydziestych. Wzorem innych miast, wzrósł również budżet Nasielska, osiągając w 1937 r. kwotę – 176,8 tys. zł po stronie dochodowej, natomiast wydatki zamknęły się sumą 116,2 zł (65,7%). Dochód na głowę mieszkańca w wysokości 26,5 zł plasował Nasielsk w grupie miast średniej wielkości takich jak: Łowicz, Pułtusk, Przasnysz czy Gostynin, przewyższając takie ośrodki miejskie jak: Ciechanów, Płońsk, Pruszków, Nowy Dwór Mazowiecki czy Grodzisk Mazowiecki²¹⁰.

8. Źródła utrzymania mieszkańców Nasielska i okolic

a. Rolnictwo

Decydującą rolę w gospodarce województwa warszawskiego w okresie II Rzeczypospolitej odgrywało rolnictwo. W świetle danych spisu z 1921 r. odsetek ludności wiejskiej przekroczył 77%, a miejskiej zbliżał się do 23%. Powiat pułtuski, obok powiatu włocławskiego i błońskiego, należał do najbardziej zurbanizowanych powiatów województwa warszawskiego, posiadając 31% ludności miejskiej, ale np. sąsiedni powiat płoński dysponował zaledwie 12,6% odsetkiem mieszczan²¹¹.

Wieś mazowiecka charakteryzowała się dużym zróżnicowaniem stanu posiadania ziem. Dominowały tu gospodarstwa średniej wielkości od 5 do 20 ha, stanowiąc niemalże połowę wszystkich gospodarstw. Duży odsetek, bo aż 25% wszystkich gospodarstw nie przekraczało 5 ha. Gospodarstwa tej wielkości nie były zdolne do samodzielnego bytu gospodarczego, stąd też ich właściciele, by zapewnić utrzymanie rodzinom, podejmowali pracę dodatkową w majątkach ziemiańskich lub dużych gospodarstwach chłopskich²¹². Oprócz drobnej własności rolnej istniały na Mazowszu wielkie majątki ziemiańskie, często prowadzące ekstensywny rodzaj gospodarowania. W powiecie pułtuskim największym właścicielem ziemskim był książę Maciej Radziwiłł z linii zegrzyńskiej, którego dobra zajmowały areał 5 340 ha²¹³.

²⁰⁹ E. Kołodziej, op. cit., s. 371.

²¹⁰ Ibidem, s. 372-373.

²¹¹ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, op. cit., s. 53.

²¹² J. Szczepański, *Obraz polityczny i społeczno-gospodarczy Mazowsza po odzyskaniu niepodległości (1918-1919)*, op. cit., s. 14.

²¹³ Ziemianin 1990, nr 1, s. 12.

* Niektórzy naukowcy i ekonomiści za większą własność ziemską uznawali arealy powyżej 100 ha, a za latyfundia powyżej 5 000 ha. Ugruntował się jednak podział na 50 i 100 ha, gdyż takie wielkości przyjmowały

W okresie międzywojennym w stosunku do początku XX w. ogólna liczba ziemian uległa poważnemu zmniejszeniu, głównie ze względu na straty na ziemiach wschodnich dawnego zaboru rosyjskiego. Według spisu z 1921 r. majątków ziemskich o powierzchni powyżej 50 ha* było w Polsce 19 454, w tym 32% znajdowało się w dawnej Kongresówce, 13% w Galicji, 26% w województwach zachodnich i 28% we wschodniej części Polski²¹⁴. Nieco inaczej układały się proporcje, przy uwzględnieniu tylko majątków większych (o powierzchni powyżej 100 ha), bardziej typowych dla polskiego rolnictwa. Razem było takich folwarków w 1921 r. – 13 201, w tym 36% w województwach centralnych, 17% w południowych, 18% w zachodnich i 28% we wschodnich²¹⁵. Łatwo zauważyć, że ziemie centralne były w tym względzie na pierwszym miejscu, choć trudno tu mówić o zdecydowanej dominacji, ponieważ liczba folwarków w województwach wschodnich była niewiele mniejsza. Analizując przedstawione tu dane, trzeba pamiętać, że podział na grupy województw, generalnie pokrywa się z dawnymi granicami zaborów.

Przewaga ilościowa właścicieli z obszaru dawnego Królestwa Polskiego może być konsekwencją tego, że ziemianie centralnej Polski w analogii do pozostałych, ponieśli najmniejsze straty w wyniku zarówno I wojny światowej jak i wojny polsko-bolszewickiej. Jednak z drugiej strony, wielu historyków uważa, że wydarzenia z lat 1914-1920 były źródłem wielkich klęsk dla całego rolnictwa, a szczególnie dla majątków ziemiańskich. Na 388 000 km² obszaru Polski międzywojennej, pod wpływem bezpośrednich działań wojennych w latach 1914-1920 znalazło się około 90% powierzchni kraju. Długotrwałe walki pozycyjne objęły 22% powierzchni Polski, a straty w zasiewach i zbiorach oszacowano na 55% stanu przedwojennego²¹⁶.

Kryzys powojenny skomplikował sytuację finansową folwarków ze względu na niskie ceny produktów rolnych. Trudności związane z brakiem możliwości pozyskania kredytu powodowały dalsze komplikacje. Gdy dla majątku nie było alternatywy, decyzją właściciela lub banku, w którym były długi, gospodarstwo szło pod przysłowiowy młotek. Powszechnym zjawiskiem były licytacje czy sprzedaż całości lub części majątków. Częste zmiany właścicieli, nieraz wielokrotnie nie służyły majątkom²¹⁷. Poważne obciążenia kredytowe, spłaty posagowe i zmiany w produkcji powodowały, że ostatni właściciel zmuszony był przez wiele lat wyprowadzać folwark z kłopotów.

Ziemianie próbowali sami zdobywać fundusze na odbudowę zniszczonych wojną fol-

Towarzystwa Kredytowe Ziemskie, dla których dochody osiągane z gospodarstw o takim areale mogły już stanowić gwarancję kredytową. B. W. Gałka, *Ziemianie i ich organizacje w Polsce lat 1918-1939*, op. cit., s. 98.

²¹⁴ *Wielka własność rolna*, Warszawa 1925, s. 2, tabela 1.

²¹⁵ Ibidem, por. też. *Wielka własność ziemska w świetle Spisu ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930*, [w:] T. Epszstein, S. Górczyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, Warszawa 1991, s. 1-5.

²¹⁶ H. Dudek, *Odbudowa kraju*, op. cit., s. 381.

²¹⁷ APP, HP, sygn. 105, k. 23. Z hipoteki dóbr ziemskich Kossewo-Mokrzyce wynika, że folwark Kossewo w latach 1902-1919 czterokrotnie zmieniał właścicieli, a w latach 1919-1924 obciążony był kwotą 100 tys. marek polskich tytułem kredytu zaciągniętego w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim na jego zakup przez Cecylię Dobiecką.

warków, organizując wzajemną pomoc. Działania te należy uznać za tymczasowe i niewystarczające. Kredyty bankowe stawały się koniecznością. Początkowo zadłużenia nie nastęrczały większych kłopotów. Dobre zbiory w 1921 r. i zwiększenie areału zasiewów w latach 1922-1923 spowodowały oddłużenie i wzrost rentowności gospodarowania, a krajowi przyniosły samowystarczalność w zakresie wyżywienia ludności. Koniunktura gospodarcza pogorszyła się w roku 1923, kiedy to nastąpiła deprecjacja marki polskiej, powodująca hiperinflację. Poprawa koniunktury w rolnictwie nastąpiła w latach 1925-1928, lecz kredyty nadal stanowiły podstawę egzystencji²¹⁸.

Warto zadać pytanie, na jakie cele ziemianie zaciągali kredyty? Odpowiedź można znaleźć w *Gazecie Rolniczej* z 1925 r., która stwierdza, że w Banku Rolnym kredytobiorcy zaciągali kredyty na: *wykonywanie melioracji, rozwój nasiennictwa, urządzanie i zarybianie stawów, zalesianie nieużytków, ogrodnictwo, poprawę stanu technicznego budynków, zakup inwentarza żywego*²¹⁹.

Zestawienie to obrazuje nie tylko najważniejsze problemy ekonomiczne, z jakimi borykali się ziemianie, ale charakteryzuje zmiany inwestycyjne, które starali się oni wprowadzić w celu ratowania i usprawnienia majątków. Do najbardziej zadłużonych należały folwarki liczące 200-500 ha i one też objęte były akcją oddłużeniową, prowadzoną w latach 30-tych²²⁰. W rzeczywistości zadłużenia same w sobie były zagrożeniem dla gospodarstw, czego dowodem były liczne licytacje majątków. Przy drogich kredytach i dużym popycie na ziemię, parcelacja wydawała się najpewniejszym i jednocześnie najszybszym sposobem na zdobycie gotówki.

W omawianym okresie spora liczba majątków ziemiańskich w rejonie Nasielska przeszła w inne ręce, a ich powierzchnia zmniejszyła się. Proces ten ilustruje następujące zestawienie.

²¹⁸ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, op. cit., s. 50.

²¹⁹ *Gazeta Rolnicza* 1925, nr 38, s. 1-2.

²²⁰ M. Mieszczanowski, *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983, s. 67.

Tabela 49. Właściciele ziemscy w rejonie Nasielska według danych z 1930 r.

Lp.	Właściciel	Nazwa majątku	Powierzchnia w ha
1.	Feliks Rościszewski	Chrcynno	644
2.	Edmund Wyrzykowski	Cieksyn	354
3.	Henryk Mąkowski	Lubomin	333
4.	Feliks Grzebski	Jackowo	240
5.	Zygmunt Szacherski	Pianowo-Daczki	240
6.	Wacław Kuźnicki	Świeszewo	201
7.	bracia Reszke	Czajki	180
8.	Kazimierz Lasocki	Siennica	178
9.	Jan Węgleński	Kędzierzawice	140
10.	bracia Słończewscy	Pianowo-Bargły	129
11.	Teofil Chojnacki	Jaskółkowo	120
12.	Polikarp Morawski	Glice	120
13.	Mikołaj Rzeczkowski	Głódowo Małe	100
14.	Władysław Bartogowski	Pieścirogi	80
15.	Wito Łętecki	Mogowo	63
16.	Cecylia Dobiecka	Kossewo	58
Razem			3 180 ha

Źródło: *Wielka własność ziemska w świetle Spisu ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930*, [w:] T. Epsztejn, S. Górzyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, Warszawa 1991, s. 1-5.

W schyłkowym okresie Królestwa Kongresowego majątki ziemiańskie w rejonie Nasielska zajmowały obszar 3 994 ha, co stanowiło prawie 29% ogólnej powierzchni gminy, natomiast w 1930 r. ułamek ten wynosił już tylko 23%. Parcelacją objęto areał 814 ha²²¹.

Tabela 50. Zmiany w strukturze większej własności ziemskiej w gminie Nasielsk w latach 1906-1930

Rok		Wielkość majątków w ha						Liczba majątków
		50-100	100-200	200-300	300-400	400-500	500-10000	
1906	Liczba	2	1	6	3	1	1	16
	%	12,5	18,8	37,5	18,8	6,3	6,6	-
1930	Liczba	3	7	3	2	-	1	16
	%	18,8	43,8	18,8	12,5	-	6,3	-

Źródło: APP, ZPP, sygn. 1, k. 42-43; *Wielka własność ziemska w świetle Spisu ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930*, [w:] T. Epsztejn, S. Górzyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, Warszawa 1991, s. 1-5. Wyliczenia własne autora na podstawie wymienionych źródeł.

Przedstawione zestawienie potwierdza charakterystyczny w pierwszej tercji XX w. trend do zmniejszenia areału majątków ziemskich przez ich częściową parcelację. Zie-

²²¹ Wyliczenia własne autora na podstawie: APP, ZPP, sygn. 1, k. 42-43; *Wielka własność ziemska w świetle Spisu ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930*, [w:] T. Epsztejn, S. Górzyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, Warszawa 1991, s. 1-5.

mia ta przeważnie zasilala gospodarstwa chlopskie lub przeznaczona byla na tworzenie nowych gospodarstw przez kolonistow. W znacznie mniejszym stopniu trafilala do zamożniejszych gospodarzy, którzy dzięki zwiększeniu arealu stawali się ziemianami. Świadczy o tym zjawisku przykład braci Słończewskich z Pianowa, którzy nabyli 44 ha z parcelowanego folwarku Kędzierzawice, leżącego w ich sąsiedztwie, co w połączeniu z ich dotychczasowym arealem utworzyło 129 ha folwark²²².

Inny rodzaj transakcji to sprzedaż w obrębie warstwy ziemiańskiej. Właściciele folwarków o lepszej kondycji ekonomicznej nabywali ziemię z parcelowanych majątków położonych w sąsiedztwie w celu powiększenia swoich dóbr. Przykład taki w gminie Nasielsk stanowił folwark Chrcynno, powiększony przez kolejnego właściciela Feliksa Rościszewskiego o 160 ha kosztem sąsiedniego Jaskółowa²²³.

Badając przedmiotową problematykę, autor natrafił na zapisy świadczące o niefortunnym incydencie towarzyszącym sprzedaży majątku Kossewo w 1919 r. przez właściciela – Wiktora Weyhera. Umowa sprzedaży została sporządzona dnia 9 września 1919 r. w kancelarii notarialnej Rzepeckiego w Warszawie, a nabywczynią za kwotę 125 tys. marek polskich została Cecylia Dobiecka z Siedleckiego. W dniu podpisania umowy wpłaciła ona sumę 25 tys. marek, natomiast 100 tys. mk wraz z należnymi odsetkami w kwocie 10 tys. mk miała uiścić do 15 września 1920 r.²²⁴. Podczas pożegnalnych wizyt w okolicznych dworach Wiktor Weyher zasłabł i zmarł, mając zaledwie 54 lata²²⁵. Szalejąca wówczas inflacja spowodowała, że wdowa z nieletnim synem Mariuszem pozostała bez środków do życia, utrzymując się ze sprzedaży mebli i kosztowności²²⁶. Jako sukcesorka zmarłego, dochodziła swoich roszczeń do kwoty 110 tys. mk przed Sądem Okręgowym w Łomży w 1921 r.²²⁷. Przytoczony przypadek stanowi przykład deklasacji warstwy ziemiańskiej, która była częstym zjawiskiem w okresie II Rzeczypospolitej.

W świetle głoszonych w latach międzywojennych teorii, udowodniano, że produkcja towarowa w folwarkach ziemiańskich jest wyższa i bardziej efektywna niż w gospodarstwach chlopskich. Uważano, że drobne gospodarstwa nie są w stanie, z przyczyn ekonomicznych, wprowadzać nowoczesnych technik w uprawie roli, hodowli wydajnych ras zwierząt gospodarskich czy też nowoczesnego parku maszynowego. Zdaniem ówczesnych ekonomistów, tylko większa własność rolna była w stanie wprowadzać innowacje w rolnictwie. Na tej kanwie straszono w Polsce widmem głodu lub w najlepszym przypadku koniecznością importu zbóż, co w tamtejszej sytuacji ekonomicznej

²²² *Wielka własność ziemiska w świetle Spisu ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930*, [w:] T. Epsztein, S. Górzyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, Warszawa 1991, s. 1-5; Relacja Waldemara Słończewskiego.

²²³ Relacja Ireny Rościszewskiej z 1989 r., Zasób Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

²²⁴ APP, HP, sygn. 105, k. 21.

²²⁵ Księga parafialna parafii św. Wojciecha w Nasielsku z 1919 r. N° 192 akt zgonu sporządzony przez ks. Piotra Dmochowskiego.

²²⁶ Zbiory Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Płońska. Biogramy mieszkańców Ziemi Płońskiej (Rodzina Weyherów) – XIX.19.2.

²²⁷ APP, HP, sygn. 105, k. 22.

było nierealne²²⁸.

Inny pogląd na sytuację polskiej wsi miał, niekwestionowany, ówczesny autorytet w dziedzinie ekonomii, Władysław Grabski. Zwracał on głównie uwagę na tradycyjne z reguły ekstensywne gospodarowanie oraz na stosunek producentów rolnych do ziemi. Większa własność rolna traktowała ziemię jako *gwarantkę życia dostatniego, zaś chłopci jako karmicielkę*. Innym przyczyn ubożenia mieszkańców wsi doszukiwał się w braku przedsiębiorczości, zniechęceniu czy też w braku umiejętności dostosowania się do wy-mogów wynikających z kapitalistycznej gospodarki. Reformę rolną Grabski traktował jako zło konieczne, które nakręci długotrwałą koniunkturę w gospodarce polskiej²²⁹.

W zakresie produkcji rolnej, ziemianie utrzymywali dominującą rolę w produkcji roślinnej, nastawiając się na uprawę podstawowych zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych, rzepaku, chmielu, wyki i seradeli. Również nasiennictwo, sadownictwo i ogrodnictwo zdominowane było przez ziemian. W zakresie zaś produkcji zwierzęcej, folwarki miały spore osiągnięcia w hodowli bydła, trzody chlewnej, koni i ryb. Majątki ziemiańskie osiągały wyższe plony zbóż niż gospodarstwa chłopskie, dysponowały z reguły glebami wyższej jakości i o lepszej kulturze, m.in. dzięki melioracjom²³⁰. Ponadto ziemianie wykazywali większą wiedzę fachową, dysponując jednocześnie lepszym parkiem maszynowym złożonym z siewników, żniwiarek czy młocarni. W większym też stopniu niż włościanie stosowali nawozy mineralne, posiadając przy tym lepszy materiał siewny i hodowlany²³¹.

W celu zobrazowania struktury zasiewów w majątkach ziemiańskich północnego Mazowsza, warto przytoczyć dane dotyczące największego z folwarków ziemi nasielskiej – Chrcynna. W tym liczącym 644 ha folwarku grunty orne stanowiły 368 ha, a uprawiano na nich: pszenicę – na 15 ha, żyto – na 154 ha, rzepak – na 22 ha, owies – na 40 ha, jęczmień na 40 ha, a mieszanek pastewną – na 12 ha. Zboża ozime stanowiły 58% zasiewów, a zboża jare 20%. Rośliny okopowe uprawiano na 23% pól uprawnych²³².

Wydajność zbóż w okresie międzywojennym była niska i kształtowała się na poziomie 13-14 q z ha, z tym, że zwiększeniu ulegała powierzchnia zasiewów kosztem lasów, pastwisk i nieużytków. Kryzys ekonomiczny lat trzydziestych i parcelacja gruntów powodowały spadek produkcji zbóż w majątkach ziemiańskich, dlatego zastępowano je roślinami przemysłowymi, wykorzystywanymi w przetwórstwie²³³.

Mazowsze Północne charakteryzowało się rozwiniętą hodowlą bydła mlecznego, której tradycja sięgała XIX stulecia, a liczne użytki zielone sprzyjały rozwojowi tej gałęzi

²²⁸ S. Siekierski, *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, op. cit., s. 57.

²²⁹ W. Grabski, *Wieś i folwark. Drobne i duże gospodarstwo rolne ze stanowiska ekonomicznego*, Warszawa 1930, s. 78.

²³⁰ S. Turczynowicz, *Melioracje*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 989.

²³¹ S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie XX wieku*, op. cit., s. 43.

²³² Zbiory nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja Ireny Rościszewskiej, Londyn 1989.

²³³ E. Szturm de Szterm, *Wytwarzalność gruntów ornych*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 954-955.

rolnictwa. Nie bez znaczenia był też chłonny warszawski rynek konsumencki powodujący rentowność produkcji. Przyrost pogłowia bydła mlecznego w byłej Kongresówce w okresie międzywojnia był niewielki. Natomiast mleczność zwiększyła się ogromnie, gdyż zwiększenie wydajności mlecznej jednej krowy wynosiło przeciętnie kilkaset litrów rocznie, co w porównaniu do niskiej przeciętnej z 1918 r. dało do 50% przyrostu. Wydatny postęp w produkcji mlecznej krów należy przypisać poprawie żywienia propagowanej przez Kółka Kontroli Mleczności, których zadaniem było układanie racji pokarmowych²³⁴.

Przeglądu wzorowo prowadzonych obór bydła mlecznego z terenu Mazowsza dokonał prezydent Ignacy Mościcki. Podczas podróży po gospodarstwach chłopskich i ziemiańskich północnego Mazowsza, zatrzymał się m.in. w majątku Chrcynno, gdzie już w drugim pokoleniu hodowano było mleczne. Stado krów rasy nizinnej czarnobiałej założone zostało przez Bronisława Kurtza u schyłku XIX w. Znaną już hodowlę w 1910 r. przejął wraz z zakupem dóbr Feliks Rościszewski, który kontynuował dobre tradycje, wprowadzając jednocześnie pewne nowatorskie rozwiązania. Zastosował żywienie indywidualne na podstawie ścisłego określenia mleczności i zawartości tłuszczu w mleku, zgodne z najnowszymi trendami w nauce chowu zwierząt. Zwrócił również uwagę na dokładną selekcję bydła pod względem budowy, umaszczenia, mleczności i stanu zdrowia. W czasie I wojny światowej najcenniejsze dla hodowli sztuki udało się mu uratować. Dzięki temu mógł rozwijać się w dwudziestoleciu międzywojennym chów bydła mlecznego, które doszło do 100 sztuk. Oborę Feliksa Rościszewskiego, osiągającą dobre wyniki produkcyjne, podawano za przykład wzorcowego gospodarstwa hodowlanego²³⁵.

Chrcynno należące do Rościszewskich, było znanym w okolicy ośrodkiem postępu rolniczego, ale też i postępu technicznego. Około 1930 r. zelektryfikowany został zarówno pałac jak i cały folwark, gdzie energii elektrycznej używano m.in. do udoju krów, korzystając z aparatury szwedzkiej firmy Alfa-Laval. W Chrcynnie pojawił się pierwszy w okolicy traktor oraz jeden z pierwszych samochodów.²³⁶ Chrcynno Rościszewskich, nie było odosobnione w podejmowanych na dużą skalę działaniach gospodarczych. Inne folwarki rywalizowały z tym majątkiem (w pozytywnym znaczeniu tego słowa) na każdej niwie, zarówno gospodarczej, jak i społeczno-politycznej, aczkolwiek prymat ze względu na duży potencjał gospodarczy wyróżniający się 644 hektarami posiadanej ziemi, należał się Rościszewskim.

Z chwilą odzyskania niepodległości, rozgorzały ostre spory o kształt przyszłej reformy rolnej. Bezrolni i małorolni chłopcy oczekiwali na parcelację folwarków powyżej 100 ha. Zagwarantowała to im dopiero ustawa z 25 grudnia 1925 r. *O wykonaniu reformy rolnej*, która obligowała rząd do rozparcelowania 2 mln ha ziemi folwarcznej w okresie 10 lat. Corocznie parcelacją miało być objętych 200 tys. ha, na które rząd miał zagwa-

²³⁴ S. Wiśniewski, *Bydło*, op. cit., s. 971.

²³⁵ *Gazeta Rolnicza* 1928, nr 45. s. 3.

²³⁶ *Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna I. Rościszewskiej*, Londyn 1989.

rantować kredyty dla mniej zamożnych włościan, tak aby mogli zwiększyć swoją siłę nabywczą. W latach 1926-1930 parcelacja przebiegała zgodnie z wolą ustawodawcy. Rok 1931 przyniósł zmniejszenie parcelowanej ziemi, a i w następnych latach sytuacja nie uległa poprawie²³⁷. Na zmniejszenie tempa realizacji reformy rolnej w pewnym stopniu wpłynęło zbliżenie elity ziemiaństwa z marszałkiem Józefem Piłsudskim, do którego doszło podczas spotkania w październiku 1925 r. w Nieświeżu na Kresach Wschodnich w siedzibie Radziwiłłów²³⁸.

Ilość posiadanej ziemi była wyznacznikiem pozycji społecznej, stanowiąc źródło prestiżu wśród ludności wiejskiej. Dawała pewne źródło dochodów, stanowiąc dobrą lokatę kapitału oraz zapewnienie utrzymania dla przyszłych pokoleń. Praca na roli uważana była za bardzo pożyteczny rodzaj zajęcia. Wpływała ona na całokształt życia poszczególnych członków rodzin włościańskich. Każdy z nich miał przypisane określone zadania, wynikające z wieku, płci czy pozycji w hierarchii rodziny. Przeludnienie polskiej wsi, a tym samym nadmiar rąk do pracy powodowało, że zamożni włościanie wynajmowali najemną siłę roboczą rekrutującą się z bezrolnych i małorolnych chłopów. Poza uprawą własnej roli, biedota wiejska wynajmowała się do pracy u innych chłopów lub w majątkach ziemiańskich. W folwarkach zatrudnienie znajdowali różni robotnicy stali, dniówkowi i sezonowi. Wśród robotników stałych wyróżniano: ordynariuszy, czyli fornali, ręczniaków, stróżów, stangretów, pastuchów, skojarzy, czeladników i służbę we dworze. Wynagrodzenie ich z reguły przyjmowało formę naturalną (żywność i ubranie). Pracownicy ci, związani bezpośrednio z dworem, mieszkali w czworakach. Ich liczba w rejonie Nasielska oscylowała wokół 350 osób²³⁹. Robotnicy sezonowi rekrutowali się najczęściej z małorolnych chłopów i mieszkali poza majątkiem. Zapotrzebowanie na nich, było największe w okresie spiętrzonych prac polowych, a więc głównie podczas żniw, zbioru ziemniaków czy też zbioru buraków cukrowych. Wynagrodzenie robotników sezonowych składało się głównie z gotówki, czasem praktykowano również ordynarię w zbożu lub ziemniakach lub użyczenie sprzężaju dla ich własnych potrzeb²⁴⁰. Gmina Nasielsk w analizowanym okresie zajmowała obszar 13 797 ha (137,97 km²). W liczbie tej użytki rolne stanowiły 9 945 ha (72%), lasy 1 486 ha (10,7%), natomiast nieużytki zajmowały areal 1 952 ha (14%), pozostałe grunty przeznaczone były pod drogi, żwirownie itp.²⁴¹. Gminę zamieszkiwało 9 304 mieszkańców, skupionych w 65 sołectwach, z których największe to: Popowo Borowe, Goławice, Nuna i Psucin. Większa własność rolna, jak już wzmiankowano, zajmowała obszar 3 180 ha (23%), natomiast na mniejszą własność rol-

²³⁷ K. Kasiński, *Reforma rolna*, op. cit., s. 992-993; E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, op. cit., s. 50-51.

²³⁸ Tygodnik Ilustrowany 1925, nr 38, s. 752.

²³⁹ Są to dane szacunkowe. Z wyliczeń autora wynika, że jeden robotnik rolny przypadał na jedną włókę, czyli 16 ha. W posiadaniu nasielskich ziemian w 1930 r. było 3 300 ha, co daje ponad dwustu fornali, do tej liczby należy doliczyć ich żony, które pracowały w oborach i chlewniach.

²⁴⁰ P. Łoś, *Szkice do portretu ziemian polskich XX wieku*, Warszawa 2005, s. 189.

²⁴¹ APP, ZPP, sygn. 117, k. 15.

ną składały się 1 832 gospodarstwa włościańskie i drobnoszlacheckie. Przeciętna wielkość takiego gospodarstwa wynosiła 5,7 ha²⁴².

W strukturze zasiewów dominowała uprawa żyta, którym obsiewano 49% gruntów ornych, następnie owies zajmujący ok. 15% zasiewów, jęczmień - ok. 13% i pszenica - 10,5%. Na pozostałych gruntach uprawiano rośliny okopowe, przemysłowe i pastewne²⁴³.

W okresie międzywojennym, w zakresie produkcji zwierzęcej zdołano odbudować przedwojenny stan inwentarza żywego w gminie Nasielsk, a nawet go znacząco podnieść. W 1931 r. zanotowano tu 3 465 sztuk bydła (wzrost o 3,6%), 1 242 sztuki trzody chlewnej (wzrost o 4,1%) i 372 owce (wzrost o 9%). Zmniejszeniu natomiast uległo pogłowie koni o 8,7%²⁴⁴, co może stanowić przypuszczenie, że zmniejszyło się zapotrzebowanie na siłę pociągową szczególnie w transporcie, gdzie powoli wchodziły już alternatywne środki transportu, szczególnie w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku.

Jednym z działań podnoszących efektywność gospodarowania w rolnictwie była tzw. komasacja gruntów. Duże utrudnienie podczas zabiegów agrotechnicznych powodowała szachownica pól istniejąca przeważnie wśród gospodarstw drobnoszlacheckich. Była ona wynikiem długotrwałego procesu historycznego, dotyczącego przemian form zagospodarowania ziemi, poprzedzającego uwłaszczenie włościan i spotęgowana w czasach następnych przez działy rodzinne. Komasacja następowała przez zamianę niekorzystnie położonych często w znacznej odległości od siedliska działek na grunty równowarte o korzystnym rozłogu. Dążeniem było utworzenie jednej działki położonej wokół siedliska. Komasacji podlegały głównie te wsie, gdzie występowała drobna szlachta, a grunty przypisane jednemu gospodarstwu rozrzucone były w kilkudziesięciu kawałkach. We wsiach włościańskich, w których rolnicy rekrutowali się z ludności chłopskiej, gdzie przeważały grunty nadane przez carski ukaz z 1864 r., szachownica była znacznie mniejsza, a zainteresowanie komasacją znikome²⁴⁵. Największe nasilenie akcji komasacyjnej i połączonego z nią zniesienia służebności, czyli serwitutów przypadało na lata 1924-1929. W tym czasie Urząd Ziemski w Warszawie, przeprowadził na Mazowszu scalenie gruntów w 395 wsiach, które objęło 16,2 tys. gospodarstw o powierzchni przekraczającej 138 tys. ha²⁴⁶.

W gminie Nasielsk akcję komasacyjną przeprowadzono w latach 1929-1938, a podlegały jej głównie wsie zamieszkałe przez drobną szlachtę. Rozdrobnienie musiało być duże skoro we wsi Krzyczki-Żabiczki, zajmującej łącznie 293,92 ha, komasacją objęto 196 ha²⁴⁷, a w sąsiedniej wsi postszlacheckiej Krzyczki Szumne i Karasie na ogólny obszar 165,97 ha scalenie zastosowano wobec 82,4 ha²⁴⁸. Jeszcze u schyłku lat dwudzie-

²⁴² Ibidem, k. 17.

²⁴³ AAN, Centralne Towarzystwo Rolnicze 1906-1939 (CTR), sygn. 1107, k. 5.

²⁴⁴ Ibidem, k. 6.

²⁴⁵ A. Naleszkiewicz, *Komasacja*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 995-997.

²⁴⁶ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, op. cit., s. 52; E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, op. cit., s. 291.

²⁴⁷ APW, Urząd Wojewódzki Warszawski (UWW), Wydział Rolnictwa 1918-1939, sygn. 840, k. 1.

²⁴⁸ Ibidem, sygn. 836, k. 2.

stych dokonano zniesienia służebności we wsi Głodowo Wielkie ciążyących na byłym właścicielu wsi Feliksie Zarębie. Chodziło tu o serwituty pastwiskowe, które pozwalały na wypas bydła na gruntach szlacheckich przez miejscowych włościan²⁴⁹.

W 1930 r., pomimo nasilających się oznak wielkiego, światowego kryzysu gospodarczego, rolnictwo na Mazowszu rozwijało się. Co prawda, nastąpił spadek cen na produkty rolnicze, co znacznie zmniejszyło zdolności nabywcze ludności wiejskiej, ale zwiększyła się liczba gospodarstw chłopskich, uzyskując liczbę 281 tys. Liczba folwarków ziemiańskich zmalała do około 3 tys. Zdołano także powiększyć arealy upraw pszenicy i ziemniaków. Ogólny postęp w rolnictwie spowodował zwiększenie osiąganych plonów podstawowych zbóż i ziemniaków oraz wzrost mleczności krów²⁵⁰. Niemniej jednak w listopadzie 1931 r. ceny mięsa wołowego spadły w analogii do 1928 r. o 2,3 razy a ceny żyta o 1,7 razy. Aby zobrazować zmniejszenie zdolności nabywczej producentów rolnych należy przedstawić proporcje cen żyta i węgla. W 1929 r. za kwintal żyta rolnik mógł nabyć prawie 8,5 q węgla, natomiast w 1931 r. już zaledwie 22,3 q, a więc czterokrotnie mniej²⁵¹.

b. Rzemiosło i drobny przemysł

Przemysł przetwórczy na obszarze ziem polskich zatrudniał przed I wojną światową 500 tys. robotników. U schyłku 1920 r., kiedy rozpoczęto odbudowę zakładów przemysłowych w wolnej już Polsce liczba zatrudnionych wynosiła zaledwie 130 tys. osób, jednak już w 1925 r. liczba ta wzrosła do 370 tys., a w 1928 r. wyniosła już prawie 600 tys.²⁵².

Na Mazowszu w dobie II RP, najprężniej przemysł rozwijał się w okręgu podwarszawskim, a ściślej mówiąc w powiecie warszawskim i błońskim. Odbudowa przemysłu następowała tu bardzo szybko, szczególnie widoczna na przykładzie kombinatu żyrardowskiego, który w 1919 r. zatrudniał zaledwie 1 653 robotników, a w 1923 r. już 6 020, co oznaczało imponujący wzrost zatrudnienia o 264,2%²⁵³.

Przemysł i rzemiosło zatrudniało najwięcej, poza rolnictwem, mieszkańców Mazowsza. Utrzymywało się z tych gałęzi produkcji 21,2% ludności. Najwyższy odsetek zatrudnionych w zawodach poza rolniczych rekrutował się z takich powiatów jak: warszawski, błoński i włocławski, najniższy natomiast z wybitnie rolniczych powiatów: makowskiego, lipnowskiego, przasnyskiego i rypińskiego²⁵⁴.

Powiat pułtuski w odróżnieniu od powiatów pasa podwarszawskiego nie posiadał dużych zakładów przemysłowych. Największy zakład przemysłowy w samym Pułtusk

²⁴⁹ Ibidem, sygn. 228, k. 3.

²⁵⁰ E. Kołodziej, op. cit., s. 52.

²⁵¹ W. Czubak, *Odbicie polskiej rzeczywistości lat kryzysu 1929-1933 w Kronice Ciechanowskiej, Zapiski Ciechanowskie*, t. 6, Ciechanów 1986.

²⁵² A. Wierzbicki, *Dziesięciolecie przemysłu*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 1019.

²⁵³ J. Szczepański, *Obraz polityczny i społeczno-gospodarczy Mazowsza po odzyskaniu niepodległości (1918-1919)*, op. cit., s. 16.

²⁵⁴ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, op. cit., s. 54.

należał do żydowskiej rodziny Nowomińskich, w którym obok odlewni, tartaku i mechanicznego młyna, funkcjonowała fabryczka maszyn rolniczych, a liczba zatrudnionych w okresie jej prosperity wynosiła 160 robotników²⁵⁵. Drugi liczący się w powiecie zakład przemysłowy należący również do rodziny żydowskiej znajdował się w Nasielsku. W grudniu 1912 r. trzech mieszkańcy warszawskiego Leszna, Aron Josek Filar, Boruch Pinkus Filar oraz Szlama Klajnman zawiazali spółkę *A i B Filar i s-ka. Parowa fabryka guzików z masy perłowej, bakelitowej, galalitowej i rogowej* z siedzibą w Nasielsku przy ulicy Warszawskiej. Tempo realizacji inwestycji było zadowalające, bo już w połowie 1913 r. ruszyła produkcja guzików, stając się swoistą specjalnością Nasielska²⁵⁶. Według relacji byłych pracowników fabryki guzików, zakład zatrudniał ok. 400 osób w systemie dwuzmianowym, a wykonywane przez nich czynności polegały na: (...) *borowaniu, toczeniu, wybielaniu w kwasie solnym przy użyciu mieszań bębnowych, suszeniu i naszywaniu na specjalny błyszczący papier* (...) ²⁵⁷.

Maszyny do produkcji guzików były sprowadzone z Austrii i posiadały odpowiednią wydajność, którą szacowano nawet na 100 000 000 sztuk rocznie. Głównym odbiorcą produktu finalnego z nasielskiej guzikarni był m.in. Dom Braci Jabłkowskich w Warszawie, a znaczna część produkcji trafiała na eksport²⁵⁸. Oprócz robotników bezpośrednio zatrudnionych przy produkcji guzików, *guzikarstwem*, jak to określano, zajmowali się również chałupnicy, nie wyłączając nawet małych 7-8 letnich dzieci, które przyszywały guziki do odpowiednich kartoników. Według szacunkowych danych w chałupnictwie mogło być zatrudnionych około 100 kolejnych mieszkańców miasta. Fabryka guzików stała się więc w rzędzie największych pracodawców, nie tylko w samym Nasielsku, ale też i regionu²⁵⁹.

Na skutek sporów pomiędzy wspólnikami, w grudniu 1927 r. doszło do rozwiązania spółki w dotychczasowej formie. Strony zgodziły się, że bracia Filarowie spłacą wspólnika kwotą 200 tys. zł oraz trzecią częścią produktu finalnego. Sami zaś zachowają zarówno budynki związane bezpośrednio z produkcją, lokal biurowy w Warszawie przy ulicy Długiej, jak i maszyny i urządzenia służące do produkcji guzików. Mocą aktu notarialnego, który rozwiązywał dotychczasową spółkę, bracia Filarowie powołali nową firmę, której nazwę określono jako: *A i B Filar Parowa fabryka guzików z masy perłowej, bakelitowej, galalitowej i rogowej*. Profil produkcji wzbogacono o *Dział radiowy: słuchawki, skale i detektory*, który otrzymał nazwę *Filaryt – Nasielsk, Pow. Pułtusk, tel 19*²⁶⁰.

Okres międzywojenny sprzyjał rozwojowi przemysłu elektrotechnicznego, ponieważ

²⁵⁵ J. Szczepański, *W latach II Rzeczypospolitej*, [w:] J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, J. Szczepański, *Dzieje miasta Pułtuska*, Warszawa 1993, s. 112.

²⁵⁶ APW, SOW, Wydział II Handlowy, sygn. 2540, k. 2.

²⁵⁷ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Kazimierza Pyzińskiego.

²⁵⁸ APW, SOW, sygn. 2540, k. 4.

²⁵⁹ Relacje ustne Jadwigi Pątkiewicz-Walesiak, Zenobi Piekarskiej, Ireny Suwińskiej i Kazimierza Pyzińskiego. Z relacji wynika, że kobiety zarabiały niewiele w fabryce guzików, pobierając 15-20 zł tygodniowo, natomiast mężczyźni pracujący przy bardziej zaawansowanych technicznie urządzeniach zarabiali do 100 zł tygodniowo.

²⁶⁰ APW, SOW, sygn. 2540, k. 7.

rząd widział potrzebę uniezależnienia kraju od zagranicznych dostawców. Stąd też, działania władz szły w kierunku zainspirowania rodzimych przemysłowców do tworzenia zakładów tej branży. Wszystkie wytwórnie elektryczne i elektrotechniczne należały do *Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych*, który działał w Warszawie od 1917 r. Celem jego było popieranie przemysłu elektrotechnicznego m.in. przez zdobywanie kontraktów na zamówienia Ministerstwa Spraw Wojskowych²⁶¹. W latach wielkiego kryzysu gospodarczego fabryka guzików przeżywała kłopoty finansowe, znacznie zmniejszając liczbę zatrudnionych (o 50%), a tym samym produkcję. Obroty firmy w 1932 r. osiągnęły wysokość zaledwie 800 tys. zł. Przypuszczalnie zmniejszona rentowność zakładu była przyczyną decyzji braci Filar o jego sprzedaży, nabywcą został Chaskiel Cudykier, który pozostał właścicielem fabryki do wybuchu II wojny światowej²⁶².

Przemysł na tzw. prowincji kojarzył się głównie z przetwórstwem spożywczym, reprezentowanym przede wszystkim przez młyny i olejarnie. Tego typu zakłady przetwórcze występowały również w Nasielsku oraz gminie Nasielsk. Duży młyn turbinowy o znacznych możliwościach przetwórczych zlokalizowany w Lelewie należał do braci Gotliba i Mosze Kohn²⁶³. W 1922 r. w Nasielsku uruchomiono młyn parowy *Plug*, należący do miejscowego kółka rolniczego. Innym zakładem przetwórstwa spożywczego była olejarnia, której właścicielem był Żyd Wulf Woller²⁶⁴. Do zakładów przemysłu przetwórczego należała uruchomiona w 1932 r. cegielnia w podnasielskim Kossewie, należąca do Wulfa Jungensztajna, O. Frajdkusza, M. Frajdkusza, S. Ajzensztajna i R. Ajzensztajna²⁶⁵. Brak dostatecznych źródeł archiwalnych nie pozwala na szersze omówienie wzmiankowanych zakładów przemysłowych, autor poprzestaje więc na ich wymienieniu.

Z przemysłem bezpośrednio łączyło się rzemiosło, równie często określane mianem przemysłu. Dopiero ustawa z 14 września 1926 r. wprowadziła ujednolicone przepisy *O prawie przemysłowym*, wprowadzając rozgraniczenie pojęć *przemysł* i *rzemiosło*. W świetle tej ustawy rzemiosło w Polsce składało się z następujących branż: blacharstwo, grawerstwo, kotlarstwo, mosiężnictwo, kowalstwo, ślusarstwo, bednarstwo, zegarmistrzostwo, ciesielstwo, koszykarstwo, kołodziejstwo, farbiarstwo, stolarstwo, mydlarstwo, pralnictwo, kamasznictwo, garbarstwo, rękawicznictwo, rymarstwo, szewstwo, czapnictwo, bielizniarstwo, kuśnierstwo, krawiectwo, powroźnictwo, szmuklerstwo, perukarstwo, trykotarstwo, tapicerstwo, drukarstwo, tkactwo, introligatorstwo, grzebie-niarstwo, kamieniarstwo, murarstwo, zduństwo, szklarstwo, malarstwo i piekarstwo²⁶⁶. Ustawa wprowadziła do obiegu prawnego także przepisy określające zakres działalności

²⁶¹ L. Staniewicz, *Przemysł elektrotechniczny*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 104. Od 1928 r. zakłady tej branży zaczęły produkować stacje korespondencyjne nadawczo-odbiorcze (radiostacje) dla potrzeb armii polskiej.

²⁶² R. Małowiecki, *Miasto Nasielsk i okoliczne wsie*, op. cit., s. 15.

²⁶³ APW, SOW, sygn. 37/251, k. 4.

²⁶⁴ R. Małowiecki, op. cit., s. 16.

²⁶⁵ APW, SOW, sygn. 37/75, k. 1.

²⁶⁶ H. Mianowski, *Rzemiosło i przemysł ludowy*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 1086.

cechów, których zadaniem było zakładanie i utrzymywanie składów surowców, punktów sprzedaży produktów, spółdzielni kredytowych, czy też tworzenie funduszy zapomogowych. Rolą cechów było również wspieranie i wdrażanie postępu technicznego w rzemiośle m.in. poprzez prowadzenie fachowych szkoleń. Cechy dysponowały prawem do sporządzania umów o naukę rzemiosła pomiędzy majstrami i rodzicami uczniów oraz wystawiania odpowiednich certyfikatów o odbyciu nauki. Wzmiankowane przepisy pozbawiały jednak cechy prawa prowadzenia egzaminów mistrzowskich i czeladniczych, przypisując to prawo izbom rzemieślniczym. Właściwa Izba Rzemieślnicza dla województwa warszawskiego znalazła się od 1929 r. we Włocławku. Z chwilą dokonanych w 1938 r. zmian terytorialnych, kiedy to Włocławek przeniesiono do województwa pomorskiego, siedzibą Izby Rzemieślniczej dla warszawskiego został Płock²⁶⁷.

W 1928 r. liczba warsztatów rzemieślniczych w Polsce wynosiła 319 400, a liczbę zatrudnionych w nich majstrów i czeladników oszacowano na 886 200 osób. Na poziom rzemiosła w II Rzeczypospolitej rzutowały zniszczenia wojenne, będące wynikiem obydwu wojen, szczególnie widoczne w województwach centralnych, których skutkiem były zrujnowane warsztaty, rozproszone organizacje cechowe i ubytki w wykwalifikowanej kadrze pracowniczej. Warunki, w jakich znalazło się rzemiosło w chwili odrodzenia struktur państwowych, zwykło się określać jako bardzo ciężkie²⁶⁸.

W strukturze zawodowej mieszkańców ośrodków miejskich Mazowsza przeważała ludność trudniąca się rzemiosłem i handlem. W 1930 r. wśród rzemieślników na obszarze województwa warszawskiego odnotowano około 20 tys. warsztatów rzemieślniczych. W liczbie tej, największy odsetek należał do szewców, krawców i rzeźników. Około siedmiu tysięcy warsztatów rzemieślniczych było w rękach żydowskich. Dominację Żydów można było zauważyć w takich branżach jak: blacharstwo, czapnictwo, malarstwo pokojowe, kuśnierstwo, szklarstwo i zegarmistrzostwo²⁶⁹. Polacy natomiast przeważali w branżach świadczących usługi na rzecz rolnictwa, takich jak: ciesielstwo, kołodziejstwo, kowalstwo, murarstwo i stolarstwo²⁷⁰.

W 1931 r., mając 288 rzemieślników, Nasielsk zajmował trzecie miejsce w powiecie pułuskim - po Pułtusk (657 rzemieślników) i Wyszku (431 rzemieślników), a przed Serockiem (255 rzemieślników).

²⁶⁷ J. Szczepański, *Z dziejów pułuskiego rzemiosła*, Pułtusk 1988, s. 19; J. Szczepański, *W latach II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 112-113.

²⁶⁸ H. Mianowski, op. cit., s. 1090.

²⁶⁹ J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza XIX-XX wieku*, op. cit., s. 16.

²⁷⁰ *Ibidem*, s. 332.

Tabela 51. Stan rzemiosła w powiecie pultuskim i w Nasielsku w 1931 r.

Branża	w powiecie pultuskim	%	w tym Żydów	%	w Nasielsku	%
budowlana	166	8,4	40	4,4	12	7,2
drzewna	328	16,8	93	10,4	30	9,1
włókiennicza	249	12,8	217	24,3	53	21,2
metalowa	295	15,0	97	10,9	28	9,5
spożywcza	308	15,8	152	17,0	39	12,6
skórzana	558	28,4	255	28,7	88	15,7
usług osobistych	56	2,8	37	4,1	14	25,0
Ogółem	1 960	100	891	100	264	100

Źródło: *Życie Rzemieślnicze* 1931, nr 4, s. 17.

W 1931 r. najliczniejszą grupę w Nasielsku stanowili rzemieślnicy branży skórzanej. W branży tej dominowali szewcy, skupiający 71 majstrów na 334 w trzech pozostałych miastach powiatu. Z nasielskimi szewcami ściśle współpracowało 11 miejscowych cholewkarzy²⁷¹.

Do znanych i funkcjonujących w tej branży już na przełomie XIX i XX w. zakładów należały warsztaty takich rodzin jak: Tomasińscy, Kowalscy, Kwiatkowscy, Kosewscy, Czyżewscy, Rutkowscy i Piłatowiczowie²⁷².

Nie wszyscy nasielscy rzemieślnicy przynależeli do poszczególnych cechów. W 1931 r. spośród 71 zarejestrowanych w Nasielsku szewców do cechu należało 61 rzemieślników²⁷³. Być może pewnego rodzaju zaporę stanowiła dość wysoka składka członkowska, wynosząca 20 zł rocznie²⁷⁴.

Wśród nielicznych zakładów rzemieślniczych, rozsianych na terenie gminy Nasielsk, dominowała branża metalowa, a ściślej mówiąc kowalstwo. W większych wsiach mikroregionu występowały kuźnie. Duża liczba koni w rolnictwie i transporcie sprzyjała tej działalności. W Popowie Borowym działalność rzemieślniczą prowadziło dwóch kowali: Władysław Lewandowski i Stefan Ostaszewski. W Cegielni Psuckiej kowalstwem zajmował się Mieczysław Piekut, w Miękoszynie zaś Stanisław Wyszyński, natomiast w Ruszkowie Tadeusz Starczewski²⁷⁵. Rzemieślnicy z branży kowalsko-ślusarskiej posiadali własny cech, którego starszym był Ryszard Lisowski, a podstarszym Stanisław Wiśniewski²⁷⁶.

W okresie międzywojennym na rozwój warsztatów rzemieślniczych silnie oddziaływał szybki rozwój techniki, przejawiający się w zastosowaniu w wielu obszarach działalności maszyn, urządzeń i nowoczesnych narzędzi. Pod naporem tych czynników niektóre

²⁷¹ *Życie Rzemieślnicze* 1931, nr 4, s. 17.

²⁷² APP, ZPP, sygn. 196, k. 4; Relacja ustna Kazimierza Pyzińskiego.

²⁷³ Ibidem, k. 5.

²⁷⁴ Ibidem, k. 4.

²⁷⁵ Ibidem, sygn. 172, k. 6.

²⁷⁶ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Dyplom Urzędu Starszych Zgromadzenia Kowalsko-Ślusarskiego w mieście Nasielsku z 27 listopada 1927 r. dla Józefa Wyszyńskiego.

rzemiosła zaczęły upadać, inne zaś przechodziły ostry kryzys, ponieważ były niedostosowane do nowych warunków i metod pracy. Powoli zaczęły zanikać takie rzemiosła jak: tokarstwo, kołodziejstwo i rymarstwo. Wyraźny kryzys przeżywało szewstwo, kamieniarstwo i introligatorstwo²⁷⁷. Z drugiej jednak strony powstawały równolegle z przemysłem nowe rzemiosła, jak chociażby liczne warsztaty naprawcze i instalacyjne, które dawały możliwości zatrudnienia odchodzącym z tradycyjnych, dotychczasowych zawodów rzemieślników. Rolą samorządów gospodarczych było dążenie do tego, aby umożliwić rzemieślnikowi, przez doksztalcanie zawodowe, podjęcie pracy w nowych zawodach czy technologiach, które niósł rozwój przemysłu, techniki, czy też możliwości konsumpcyjne społeczeństwa.

Jedną z branż, która dawała możliwość zatrudnienia w okresie międzywojennym była żywo rozwijająca się komunikacja samochodowa. Od 1932 r. właścicielem pierwszego autobusu w Nasielsku był Herszek Figa, który wraz z Lucjanem Urbańskim prowadził przy ul. Warszawskiej przedsiębiorstwo samochodowe²⁷⁸. Według relacji mieszkańca Nasielska Kazimierza Pyzińskiego, który był konduktorem w tej firmie, Figa był reemigrantem ze Stanów Zjednoczonych. Po powrocie do kraju na początku lat 30-tych zakupił on w Zakładach Mechanicznych E. Plage i T. Laśkiewicz w Lublinie* autobus dalekobieżny dla 25 pasażerów na podwoziu amerykańskim Brockway. Przez pięć dni w tygodniu autobus kursował na trasie Nasielsk-Pułtusk-Wyszków-Gołymin-Ciechanów-Nasielsk. Oprócz autobusu Figa posiadał, jak to wówczas określano *dorożkę samochodową*, czyli odpowiednik dzisiejszego taxi oraz dwa samochody ciężarowe²⁷⁹. Konkurencyjną działalność w zakresie transportu prowadziło przedsiębiorstwo Józefa Żbikowskiego, zatrudniające pięć osób i dysponujące trzema pojazdami.

Innym zakładem rzemieślniczym branży metalowej był *Warsztat Mechaniczny* Antoniego Brzeškiewicza, zajmujący się produkcją i naprawami maszyn i narzędzi rolniczych²⁸⁰. Fabryczka ta zatrudniała do 10, a nawet 12 pracowników, ale wystąpiły w niej trudności w postaci braku odpowiednio wykwalifikowanych robotników, co w połączeniu

²⁷⁷ H. Mianowski, *Rzemiosło i przemysł ludowy*, op. cit., s. 1086.

²⁷⁸ APW, SOW, sygn. 37/107, k. 3.

* W okresie II RP karoserie krajowej produkcji miały niemal wszystkie autobusy, ambulansy, ciężarówki i furgony, natomiast w pierwszym dziesięcioleciu odrodzonego państwa w nadwozia krajowego pochodzenia była wyposażona też zdecydowana większość samochodów osobowych. Jedną z czołowych polskich wytwórni karoserii istniała w Lublinie. Początki firmy sięgały lat sześćdziesiątych XIX w., kiedy to Albert Plage założył w tym mieście fabrykę produkującą kotły przemysłowe i aparaturę gorzelniczą. W 1899 r. Emil Plage utworzył wraz z Teofilem Laśkiewiczem spółkę o nazwie Zakłady Mechaniczne E. Plage i T. Laśkiewicz. W 1920 r. zakłady te podjęły produkcję samolotów, a w 1924 r. wyrób nadwozi samochodowych. Na początku tej działalności wykonywano tylko autobusy, a karoserie wszelkich rodzajów wprowadzono do oferty handlowej dopiero w 1926 r. W niedługim czasie lubelska fabryka nadwozi znalazła się w rzędzie najważniejszych w kraju producentów karoserii, wypuszczając na rodzimy rynek wyroby dobrej jakości i o dużej skali produkcji. Okresem największej prosperity były lata 1928-1929, a klientami były przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej w całym kraju oraz indywidualni przewoźnicy, M. Kurzątkowski, *Lubelskie karoserie, Spotkania z Zabytkami* 1991, nr 6, s. 37-40.

²⁷⁹ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Kazimierza Pyzińskiego.

²⁸⁰ APW, SOW, sygn. 37/81, k. 3.

z kryzysem gospodarczym znacznie ograniczyło produkcję. Firma próbowała ratować się przyjmując zlecenia na naprawy samochodów, niemniej zatrudnienie w niej spadło do zaledwie 4 majstrów i kilku uczniów²⁸¹.

Godnym uwagi był też *zakład powozowy* braci Edwarda i Gustawa Konerbergerów zlokalizowany przy ulicy Warszawskiej. Produkowano tu solidnej jakości bryczki, powozy i wolanty, których głównymi odbiorcami byli okoliczni ziemianie oraz drobna szlachta. Zakład zatrudniał czterech rzemieślników z branży metalowej i drzewnej, dysponując małą stolarnią, ślusarnią i tapicernią²⁸².

c. Handel

Okres I wojny światowej charakteryzował się niesprzyjającymi warunkami do rozwoju handlu polskiego. W atmosferze wojennej nędzy, szeroko rozwiniętego szmuglu oraz krępujących wymianę towarową restrykcyjnych przepisów okupanta – handel przeżywał ogromny regres, a środki obrotowe niezbędne do jego rozwoju zostały skonsumowane lub zdeprecjonowane inflacją.

W pierwszych latach II Rzeczypospolitej, handel regulowały nadal przepisy władz zaborczych: kodeks handlowy austriacki z 1862 r., kodeks handlowy niemiecki z 1887 r. i kodeks handlowy rosyjski. Działania ówczesnych władz rządowych szły bardziej w kierunku unifikacji administracyjnego prawa handlowego, a w stosunku do prywatnego prawa handlowego nie wprowadziły ułatwiających wymianę towarową przepisów²⁸³.

Poza brakiem sprzyjających przepisów, poważnym ograniczeniem rozwoju prywatnego handlu była monopolizacja funkcji handlowych, dokonywana w całym szeregu gałęzi. Monopole skarbowe obejmowały wyroby tytoniowe, spirytusowe, przemysł zapalczany, wydobywanie soli oraz loterię państwową²⁸⁴.

Innym czynnikiem hamującym rozwój handlu był zupełny brak kapitału obrotowego, spotęgowany równoczesnym brakiem bezpośredniego kapitału kupieckiego przy drogim i trudnym do uzyskania kredycie. Trudności te powodowały konieczność zaciągania przez kupców kredytów towarowych, które uzależniały rodzimy handel od dostawców zagranicznych, stosujących dumping kredytowy²⁸⁵.

O słabej kondycji polskiego handlu najlepiej świadczą ilości rocznych świadectw przemysłowych, wykupywanych przez różne kategorie przedsiębiorstw handlowych, z których wynika, że w 1927 r. na ogólną liczbę 391 000 przedsiębiorstw, świadectwa wykupiło 28 332. Można odnieść wrażenie, że handel w Polsce nie był postrzegany jako ważna gałąź gospodarki narodowej - źródło bogactwa społeczeństwa. Ten stan rzeczy

²⁸¹ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Aleksandra Suwińskiego.

²⁸² Relacja ustna Janusza Konerbergera, *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, op. cit., s. 58., Zbiory PDDMiR, relacja Teresy Żbikowskiej-Leśniewskiej, z 2010 r.

²⁸³ C. Klarner, *Dziesięciolecie handlu*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 1091.

²⁸⁴ J. Michalski, *Monopole skarbowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 925-929.

²⁸⁵ J. Jakubowski, *Handel wewnętrzny*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 1094.

powodował, że zaledwie niewielki odsetek ludności polskiej żył z tej profesji, bo jedynie 3,8%, gdy dla porównania w Niemczech handel stanowił źródło utrzymania dla 12% obywateli, we Francji zaś dla 10% mieszkańców²⁸⁶.

Pomimo przeżywanych trudności, handel w 20-leciu międzywojennym, był jednym z podstawowych zajęć ludności Nasielska, w niewielkim zaś procencie dotyczył ludności wiejskiej w gminie Nasielsk. Spośród 183 podmiotów prawa handlowego w mieście i gminie Nasielsk, na czoło wysuwał się handel artykułami spożywczymi, kolonialnymi, odzieżą i konfekcją. W latach 1932-1939 zanotowano w Nasielsku 122 sklepy spożywczo-kolonialne i 26 sklepów branży odzieżowej i konfekcyjnej²⁸⁷. Dziesięciu nasielszczan, wyłącznie Żydów trudniło się handlem zbożem i ziemiopłodami. Żydzi zmonopolizowali również takie działy handlu w Nasielsku jak: handel wyrobami żelaznymi, gdzie w sześciu sklepach sprzedawali wyłącznie Żydzi, handel opałem - w 3 składach opałem handlowali sami Żydzi, handel materiałami budowlanymi, gdzie w czterech składach również dominowali Żydzi. Handel skórą był wyłącznie w rękach żydowskich, natomiast w zakresie obrotu narzędziami rolniczymi na trzy punkty handlowe – dwa należały do Żydów²⁸⁸.

Tabela 52. Struktura nasielskiego handlu okresu międzywojennego

Branża	Ilość podmiotów	W tym Żydów	%
rolno-spożywcza	122	76	62
odzieżowo-konfekcyjna	26	19	73
usługowa	9	3	33
metalowa	6	6	100
skórzana	6	6	100
budowlana	6	6	100
drzewna	3	2	67
opałowa	3	3	100
kosmetyczna	2	-	-

Źródło: APW, Sąd Okręgowy w Warszawie 1917-1944, Wydział II Handlowy, sygn. 35, 37, 38, 40, 45, k. 12-285.

Najwięcej sklepów mieściło się wokół Rynku - 68, przy ulicy Warszawskiej - 29 sklepów, przy ul. Kilińskiego - 18 sklepów. Inne ulice, przy których zlokalizowane były sklepy to: ul. Kościuszki - 9 sklepów, ul. Kościelna - 7 sklepów, ul. Browarna - 4 sklepy, ul. Młynarska - 4 sklepy i ul. Św. Wojciecha - 2 sklepy²⁸⁹.

Podobnie jak w okresie Królestwa Polskiego, tak i w II RP dominującą rolę w nasielskim handlu odgrywali Żydzi. Na 183 podmioty prawa handlowego funkcjonujące w Nasielsku 141 należało do Żydów (77%). Poza wymienionymi wcześniej sektorami

²⁸⁶ C. Klarner, op. cit., s. 1092; E. Kołodziej, *życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, op. cit., s. 327.

²⁸⁷ APW, SOW, sygn. 35, 37, 38, 40, 45, k. 12-285.

²⁸⁸ Ibidem, sygn. 37/76, 37/86, 37/154, 35/277, 35/295.

²⁸⁹ Ibidem.

handlu, jak składy budowlane, składy opałowe czy handel ziemiopłodami, gdzie występowała wyłącznie Żydzi, największą przewagą dysponowali oni w handlu ubraniami, tekstyliami, galanterią i obuwiem, gdzie na 20 punktów handlowych do Polaków należało zaledwie dwa (10%). Nieco większy odsetek Polaków występował w handlu artykułami spożywczymi, wynoszący 30%²⁹⁰.

Sklepy były czynne w dni powszednie w godzinach od 7 do 19. Z przyczyn religijnych sklepy żydowskie w soboty były zamknięte. Z tego powodu utargi w sklepach należących do Polaków w soboty były znacznie wyższe.

Na uwagę zasługuje duża liczba funkcjonujących w mieście restauracji, herbaciarni, piwiarni i winiarni. Obiektów tego typu doliczono się czterem, a prowadzone były zarówno przez Żydów, jak i Polaków. Ich klientami byli głównie chłopci z okolicznych wsi, którzy szczególnie w dni targowe chcieli się rozgrzać lub pożywić. Jedną z żydowskich restauracji, której właścicielem był Lejb Owsianka w ofercie handlowej miała również noclegi²⁹¹.

Często dochodziło do sporów pomiędzy rywalizującymi o klienta nasielskimi restauratorami. Jeden z właścicieli restauracji Błażej Grochowski oskarżył innego restauratora Jankiela Bergazyna, że ten nabywa alkohol z nielegalnego źródła, naruszając przepisy o monopolu spirytusowym. Sprawa znalazła finał w sądzie, który nakazał pozwanemu zakupywać wódkę tylko z Polskiego Zrzeszenia Spirytusowego i jednocześnie nałożył nań dotkliwą grzywnę w wysokości 500 zł²⁹².

Znacznie mniej osób zajmowało się handlem w gminie Nasielsk, gdzie w latach 30. funkcjonowało zaledwie 16 podmiotów tej branży. W największej wsi nasielskiej gminy – Popowie Borowym oprócz sklepu spożywczego z wyrobami tytoniowymi, należącego do Daniela Brzozowskiego²⁹³ funkcjonowała jeszcze karczma z wyszynkiem prowadzona przez Józefa Rączkę²⁹⁴. W Psucinie istniały dwa sklepy branży spożywczo-tytoniowej. W Pieścirogach zaś w sąsiedztwie dworca kolejowego czynna była herbaciarnia połączona z bufetem, w której przyjezdnych oraz oczekujących na pociąg obsługiwał Jusek Rojtkopt²⁹⁵. Sklepy spożywczo-tytoniowe mieściły się również w takich wsiach gminy jak: Chrcynno, Kossewo, Goławice, Smogorzewo, Krzyczki-Pieniążki i Żabiczyn. W odróżnieniu od miasta, sklepy wiejskie miały polskich właścicieli.

Poważną konkurencją dla nasielszczan, posiadających sklepy, stanowiła funkcjonująca tu od 1904 r. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa *Rolnik*. Jej obroty handlowe za 1921 r. wynosiły 664 305 zł, zaś w 1925 r. - 958 901 zł, z czego przypadało na:

²⁹⁰ Ibidem, sygn. 37/207, k. 162.

²⁹¹ Ibidem, sygn. 37/164, k. 4.

²⁹² APW, Komenda Powiatowa Policji Państwowej (KPPP) w Pułtusk, sygn. 40, k. 1873.

²⁹³ APW, SOW, sygn. 35/102, k. 16.

²⁹⁴ Ibidem, sygn. 35/12, k. 1.

²⁹⁵ Ibidem, sygn. 35/160, k. 9.

1.	zboża i ziemiopłody	384 386 zł (40,2%)
2.	nawozy sztuczne	54 092 zł (5,5%)
3.	materiały budowlane	181 447 zł (17%)
4.	maszyny i urządzenia rolnicze	165 044 zł (16,2%).

O charakterze prowadzonej działalności świadczył wysoki, procentowy udział w obrocie zbóż i pozostałych ziemiopłodów, wynoszący 40,2%. Sprzedaż zbóż z roku na rok stanowiła coraz większy odsetek ogólnych obrotów, a zakupy dokonywane w Centrali Spółdzielczego Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego wynosiły 80% zakupów ogólnych. Mimo wielu trudności gospodarczych okresu międzywojennego, nasielski *Rolnik* prosperował dobrze osiągając znaczne zyski, które za 1925 r. wynosiły 308 550 zł²⁹⁶.

Pomimo znaczących własnych funduszy, stanowiących na dzień 1 stycznia 1926 r. kwotę - 88 296 zł, spółdzielnia generalnie odczuwała brak kapitału. Wychodząc naprzeciw temu zapotrzebowaniu podwyższono udziały spółdzielców z 60 na 100 zł. Wpłacenie przez 1 011 członków pełnych udziałów dawało kilkadziesiąt tysięcy złotych na kolejne inwestycje²⁹⁷.

Dynamiczna działalność spółdzielni skutkowała tym, że obszerny dom w Nasielsku już nie wystarczał. W latach 20-tych wybudowano więc duży magazyn zbożowy oraz dokonano zakupu placu w sąsiedztwie stacji kolejowej²⁹⁸.

Na uwagę zasługiwał też wysoki udział zakupów członkowskich, które w 1925 r. wynosiły 43% ogólnego obrotu. Jeżeli od ogólnego obrotu odliczymy owe 40,2%, które przypada na obrót zbożem, które było dostarczone przez spółdzielców będących producentami, a poszło na potrzeby konsumpcyjne miast, to zakupy członkowskie w stosunku do towarów sprzedawanych w powiecie wyniosły około 70%. Koszty związane z marżą handlową były niewielkie i wynosiły 6,63%, tak więc konsument-spółdzielca nabywał towary z niższą marżą niż u konkurencyjnych sprzedawców²⁹⁹.

Kryzys gospodarczy lat 1929-1932 w znaczny sposób rzutował na wyniki ekonomiczne *Rolnika*. Zużycie nawozów sztucznych, których sprzedaż była w ofercie handlowej tej firmy, spadła w 1931 r. do 41% zużytych w 1929 r.³⁰⁰ Konsekwencją zmniejszenia zużycia nawozów sztucznych był spadek wysokości plonów, co spowodowało zmniejszenie obrotów. Przekładało się to na osiągnięty zysk, który w 1932 r. wyniósł zaledwie 182 601 zł. W 1936 r. kryzys został już zażegnany skoro dochód za ten rok wyniósł już 528 195 zł 28 gr, a bilans wykazywał nadwyżkę w wysokości 5 269 zł 66 gr³⁰¹.

²⁹⁶ AAN, ZRSR, sygn. 86, k. 5.

²⁹⁷ Ibidem, sygn. 1149, k. 14.

²⁹⁸ W. Bełczęcki, *Rolnik w Nasielsku*, op. cit., s. 255.

²⁹⁹ Ibidem, s. 256.

³⁰⁰ W. Czubak, *Odbicie polskiej rzeczywistości lat kryzysu 1929-1933 w Kronice Ciechanowskiej*, op. cit., s. 68.

³⁰¹ AAN, Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych RP (ZSR i ZG), sygn. 217/I, k. 6.

* Na obszarze RP funkcjonowało w 1924 r. przeszło 364 tys. spółdzielni rolniczych, a ich obrót towarowy w

Odpowiednio prowadzona działalność gospodarcza wysunęła spółdzielnię *Rolnik* w Nasielsku na czoło organizacji tego typu w centralnej części Polski*. Wysoka ocena działalności nasielskiej spółdzielni *Rolnik* spowodowała, że odbywali tu praktykę handlową młodzi ludzie z całej Polski. Nabyte doświadczenia spożytkowywali oni w innych obszarach kraju, czasem również poza granicami Polski. Na początku lat 30. XX w. w *Rolniku* odbywał praktykę Esterbano Nahiriak – student Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, który był obywatelem Argentyny³⁰².

W okresie międzywojennym nasielski *Rolnik* posiadał dwie filie: jedną w Puławach, gdzie kierownikiem był Bolesław Marciniak, a księgową Janina Spaczek, drugą zaś w Gąsowicach – z kierownikiem Janem Pieńkowskim i księgową Władysławą Makowską³⁰³.

Filie zajmowały się skupem zbóż, sprzedażą materiałów budowlanych, nawozów sztucznych oraz opału. Filia w Puławach prowadziła nadto sklep z artykułami żelaznymi, który znajdował się w obrębie rynku. Udziały w tej filii posiadał Puławski Sejmik Powiatowy, który w 1929 r. dokonał zakupu udziałów w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej *Rolnik* w Nasielsku filia w Puławach za kwotę 500 zł³⁰⁴.

Pod koniec lat 30-tych obroty spółdzielni wraz z filiami wynosiły już 2 724 700 zł, a środki własne wzrosły do kwoty 1 247 729 zł i stanowiły 28,6% sumy bilansowej³⁰⁵.

Niewątpliwie, spółdzielnia zawdzięczała swój szybki rozwój kadrze kierowniczej, która poza zdolnościami menedżerskimi charakteryzowała się troską o powierzone jej mienie spółdzielcze. Do tych w pierwszym rzędzie, jako najstarszych członków – założycieli, należał inż. Feliks Grzebski – długoletni przewodniczący rady nadzorczej, pełniący tę funkcję w latach 1904-1939. Innym niezwykle zasłużonym dla nasielskiej spółdzielczości działaczem był mgr Adam Szelązek – właściciel miejscowej apteki, który w latach 1920-1931 pełnił funkcję prezesa zarządu, pracując bez wynagrodzenia. Pionierem spółdzielczości był także Stanisław Jędraszkowski – wieloletni kierownik działu sprzedaży. Funkcję tę pełnił do września 1939 r. do momentu wkroczenia wojsk hitlerowskich do Nasielska³⁰⁶. Długoletnimi pracownikami *Rolnika* w analizowanym okresie byli: kasjerka Maria Pątkiewicz (1920-1939), Eugenia Mroziewicz - główna księgowa (1926-1939)

tym samym czasie wynosił 57 879 855 zł, zaś czysta nadwyżka do podziału 380 802 zł Spółdzielnie rolniczo-handlowe w okresie stagnacji gospodarczej, rozwijały się w dalszym ciągu pomyślnie. Za ich pośrednictwem rolnicy zaopatrywali się w środki produkcji: narzędzia, nawozy, pasze i materiał siewny. Z kolei producenci sprzedawali za ich pośrednictwem ziemiopłodów. Dawało to wymierne korzyści dla całego rolnictwa. Spółdzielnie poprzez swoje centrale występowały zarówno przy zakupie środków produkcji jak i przy zbycie ziemiopłodów jako jeden kontrahent. Stąd uzyskiwały stanowisko potentata na rynku gospodarczym a tym samym lepsze ceny przy sprzedaży, a i duże rabaty przy zakupie, J. Kozłowski, *Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 799-800.

³⁰² *Kronika Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Nasielsku*, mps s. 18.

³⁰³ *Ibidem*, s. 21.

³⁰⁴ AAN, ZSR i ZG, sygn. 217/I, k. 8.

³⁰⁵ *Ibidem*, k. 9.

³⁰⁶ *Kronika Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Nasielsku*, op. cit., s. 23. Jędraszkowski został stracony w III Forcie w Pomiechówku w maju 1943 r. za działalność konspiracyjną. Więcej nt. A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i Ziemi Zakroczymskiej*, op. cit., s. 69.

i Franciszek Wójciak - pełniący funkcję prezesa od 1924 r. do lat 70-tych XX w.³⁰⁷.

Ważne miejsce na mapie gospodarczej Nasielska w czasach II Rzeczypospolitej zajmował uruchomiony tu jeszcze przed I wojną światową Nasielsko-Pułtuski Spółdzielczy Syndykat Rolniczy³⁰⁸. Syndykat zrzeszał większych producentów rolnych głównie ziemian, prowadząc eksport zboża na rynki zagraniczne, skąd przywożono w zamian nawozy mineralne często po niższych cenach niż krajowe. Rozporządzając młynami, syndykaty czyniły próby zmonopolizowania handlu i produkcji mąki³⁰⁹. W nasielskim syndykacie, którego siedziba była przy ulicy Kościuszki zatrudnieni byli dwaj mieszkańcy miasta S. Rzepiński i L. Urbański, posiadający niewielkie udziały w tym przedsięwzięciu³¹⁰. Głównymi udziałowcami z obszaru gminy Nasielsk byli Feliks Rościszewski z Chrcynna i Kazimierz Lasocki z Siennicy³¹¹.

W okresie międzywojennym aktywną politykę gospodarczą prowadziły instytucje kredytowe. Trzeba zaznaczyć, że pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości, z powodu zniszczeń wojennych i inflacji, były trudne dla instytucji oszczędnościowych. Wraz ze zmniejszeniem się wkładów oszczędnościowych skurczyła się też działalność kas oszczędności. W połowie lat 20. w Polsce było już przeszło 3 tys. spółdzielni kredytowych, które skupiały około 800 tys. udziałowców. Owe duże rozdrobnienie ruchu spółdzielczego spowodowane było różnicami programowymi i podziałami dzielnicowymi. Spośród tak dużej liczby placówek kredytu spółdzielczego tylko niektóre z nich (ok. 100) mogły wykonywać nawet złożone operacje bankowe³¹².

W powiecie pułtuskim, w okresie międzywojennym, działało 7 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, należących do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych, które określano mianem Kas Stefczyka. Były to oddziały w: Gzach, Dębinkach, Nasielsku, Klukowie, Strzegocinie, Pułtusku i Wyszkowie³¹³. Zgodnie z prowadzonym profilem działalności kasy udzielały kredytu średnioterminowego na zakup: bydła i trzody chlewnej, na rozwój ogrodnictwa, na zakup różnego rodzaju sprzętów oraz na remont budynków. Zabezpieczeniem miały być weksle bez terminu płatności z wystawienia spółdzielni. Oprocentowanie na początku lat 20. wynosiło 12%, natomiast w okresie hiperinflacji wzrosło nawet do 28%. Po przeprowadzonej reformie walutowej i stabilizacji waluty oprocentowanie zmalało do 6,5%. Pożyczkodawca rościł sobie prawo do kontroli czy beneficjent wykorzystał pożyczone środki zgodnie z zadeklarowanym przeznaczeniem, stąd też mogły być one wypłacone tylko bezpośrednio właściwym sprzedawcom. W przypadku materiału hodowlanego, pożyczkobiorca był zobowiązany nabyć inwentarz wyłącznie u producenta wskazanego przez Izbę Rolniczą. Podobnie rzecz się miała

³⁰⁷ *Kronika Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chlopska w Nasielsku*, op. cit., s. 24.

³⁰⁸ J. Szczepański, *W latach II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 114.

³⁰⁹ A. Peretz, *Finansjera warszawska (1870-1925)*, op. cit., s. 151.

³¹⁰ APW, SOW, sygn. 37/331, k. 5.

³¹¹ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Ireny Rościszewskiej z Londynu.

³¹² W. Kuczewski, *Spółdzielczość kredytowa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 799.

³¹³ AAN, ZRSR, sygn. 75, k. 11.

z maszynami i narzędziami rolniczymi, gdzie wskazywano producenta tych urządzeń³¹⁴.

Pożyczek na odbudowę zniszczonej substancji mieszkaniowej udzielał również Bank Gospodarstwa Krajowego*, który w latach 20. angażował się w kredytowanie przedsiębiorców państwowych i komunalnych. Jednak w latach 30. udzielał również pożyczek właścicielom posesji miejskich. W 1934 r. z usług tego banku korzystali mieszkańcy Nasielska m.in. Eleonora i Ignacy Walesiak³¹⁵. Rok później zaś m.in. Helena Kędzierska³¹⁶.

W latach dwudziestych działała w Nasielsku Żydowska Spółdzielnia Kredytowa, założona w 1922 r. Skupiała ona 275 członków złożonych z rzemieślników (131), drobnych kupców (115), kupców (25) i wolnozawodowców (4)³¹⁷. Nasielscy Żydzi mogli również zaciągać kredyty w założonym tu w 1928 r. Banku Kupieckim, zrzeszającym 60 członków, z 25 zł udziałami członkowskimi. Jednak bank ten działał krótko, bowiem już w 1938 r. został zlikwidowany z powodu jak to określono (...) *małej aktywności zarządu i innych członków* (...) ³¹⁸.

Inną instytucją kredytową, działającą w Nasielsku w okresie międzywojennym, która czyniła próby ożywienia rzemiosła prowadzonego przez żydowskich mieszkańców miasta była Kasa Zapomogowo-Zaliczkowo-Kredytowa, założona w latach kryzysu gospodarczego, która jednak już w 1936 r. zawiesiła swoją działalność³¹⁹.

Natomiast kapłani z dekanatu nasielskiego skupieni byli w Kasie Spółdzielczej Duchowieństwa *Przezorność*, do której należało 50 udziałowców z dekanatu, a wysokość udziału wynosiła 200 zł. W 1934 r. w diecezji płockiej *Przezorność* udzieliła księżom pożyczek na łączną kwotę przeszło 30 tys. zł³²⁰.

d. Inne źródła utrzymania mieszkańców

W grupie największych pracodawców w Nasielsku oraz w całym mikroregionie niewątpliwie znajdowały się Polskie Koleje Państwowe. W skali całego kraju liczba zatrudnionych na kolei w 1927 r. wynosiła 162 000 pracowników, co, w przeliczeniu na 1 km tras kolejowych, dawało 9,47 pracownika³²¹.

Na Mazowszu odsetek ludności utrzymujący się z pracy na kolei w dobie II RP wy-

³¹⁴ Ibidem, sygn. 85, k. 3.

* Bank Gospodarstwa Krajowego – bank państwowy założony w 1924 r. w Warszawie, powstały z połączenia Polskiego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy i Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich; udzielał długoterminowych pożyczek głównie przedsiębiorstwom przemysłowym i samorządowym, udzielał też gwarancji dla pożyczek zagranicznych, administrował funduszami celowymi oraz przedsiębiorstwami stanowiącymi całkowicie lub częściowo własność państwową, *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 1997, s. 350.

³¹⁵ APP, HP, sygn. 276, k. 4.

³¹⁶ Ibidem, sygn. 833, k. 1 i 2. Spłata była rozłożona na 15 lat.

³¹⁷ *Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce, Statystyka spółdzielni za rok 1927*, Warszawa 1928, s. 2-3.

³¹⁸ AAN, Rada Spółdzielcza (RS), sygn. 12363, k. 8.

³¹⁹ Ibidem, k. 10.

³²⁰ *Miesięcznik Pastorski Płocki* 1935, nr 5, s. 135.

³²¹ T. Skrzetelski, *Polskie Koleje Państwowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 435.

nosił 3,5%³²².

Z chwilą modernizacji linii kolejowej do Sierpca, co miało miejsce w 1924 r. – nasielska stacja stała się ważnym węzłem kolejowym, w którym funkcjonowały już obiekty trakcyjne³²³. Wykaz urządzeń technicznych warszawskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych sporządzony na dzień 1 stycznia 1937 r. zawiera informację, że na stacji Nasielsk znajdowała się wieża ciśnień, która zasilala cztery żurawie wodne oraz obrotnica o średnicy 19,39 m. Z analizy rozkładów jazdy z lat 1928-1932 wynika, że pojawiły się tu kończące bieg lokalne połączenia z Warszawy, które mogą tłumaczyć potrzebę wyposażenia nasielskiej infrastruktury kolejowej w obrotnicę³²⁴.

Na przełomie lat 20. i 30. XX stulecia powstał pomysł budowy bocznic kolejowej do siedziby Spółdzielni *Rolnik* i Syndykatu Rolniczego. W 1928 r. władze samorządowe uzyskały zgodę Ministerstwa Komunikacji z zastrzeżeniem, że torowisko zostanie wykonane ze środków własnych zainteresowanych podmiotów gospodarczych i władz miejskich. Koszt inwestycji został oszacowany na 125 tys. zł. Postanowiono przy braku odpowiednich środków, że należy zorganizować spółkę z udziałem władz miasta i okolicznych przedsiębiorstw³²⁵. Inicjatywa zainteresowała Starostwo Powiatowe w Pułtusku, które pragnęło przy okazji doprowadzić połączenie kolejowe do Pułtuska³²⁶. Zalegalizowano więc towarzystwo akcyjne, zaprojektowano przebieg nowej linii kolejowej i oszacowano koszt inwestycji na 1,5 mln zł. Do realizacji tej ważnej dla rozwoju gospodarczego powiatu pułtuskiego inwestycji nie doszło z uwagi na brak środków finansowych, będących w dyspozycji Sejmiku Samorządowego Województwa Warszawskiego³²⁷.

Pod koniec lat 30. w DOKP Warszawa zrodziły się plany budowy w Nasielsku nowych, kolejnych już obiektów trakcyjnych mających na celu rozbudowę tego węzła kolejowego. Do planowanych inwestycji trakcyjnych zaliczono: torowiska dla postoju dziesięciu parowozów, pięciu wagonów z przeznaczeniem na potrzeby drużyn parowozowych, jednego wagonu ślusarskiego, wykonanie kanałów oczyszczowych oraz wykonanie składu opału o dużej wydajności. Zachowany protokół z 11 stycznia 1939 r. dotyczący rozwoju nasielskiego węzła PKP wspomina również o potrzebie zainstalowania dźwigu elektrycznego, co rodziło potrzebę elektryfikacji stacji kolejowej³²⁸.

Ze względu na duży stopień zagrożenia ważnego węzła kolejowego w Nasielsku, powstał plan jego ochrony na wypadek wojny, zatwierdzony przez Szefa Sztabu Głównego

³²² E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, op. cit., s. 54.

³²³ T. Skrzetelski, op. cit., s. 429. Linia kolejowa Nasielsk-Sierpc o długości 87,73 km, wybudowana w latach I wojny światowej jako wąskotorowa kolej o charakterze strategicznym została przystosowana do ruchu normalno-torowego i oddana do ponownego użytku 15 listopada 1924 r. Na terenie ziem polskich okupanci wybudowali 820 km prowizorycznych linii kolejowych, które były budowane w tempie bardzo szybkim, niejednokrotnie w kilkadziesiąt dni, gdyż wynikało to z potrzeb zmieniającej się sytuacji militarnej. W II RP linie te zostały prawie całkowicie przebudowane i dostosowane do wymogów ruchu towarowego i pasażerskiego.

³²⁴ AAN, Ministerstwo Komunikacji, sygn. 1428, k. 9.

³²⁵ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska (z 1958 r.)*, op. cit., s. 61.

³²⁶ J. Szczepański, *W latach II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 112.

³²⁷ AAN, Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie 1919-1939, sygn. 1099, k. 5.

³²⁸ Ibidem, Ministerstwo Komunikacji, sygn. 1691, k. 7.

Wojska Polskiego. Zakładał on m.in. ochronę 14 obiektów kolejowych na trasie Warszawa-Nasielsk-Sierpc-Toruń i Nasielsk-Mława. W okresie zagrożenia obiekty te miały być chronione przez 25 Obwodową Kompanię Ochrony Linii Kolejowych. Kompania ta mobilizowana była przez Policję Państwową w Puławach. Władze Policji miały 24 godziny od chwili otrzymania zarządzenia na jej sformowanie. Następnie cały stan osobowy przenieść się miał z Puław do Nasielska – miejsca postoju dowódcy kompanii. W etacie 25 Obwodowej Kompanii Ochrony Linii Kolejowej stacjonującej na wypadek wojny w Nasielsku było 138 żołnierzy. Składała się ona z dowództwa, drużyny gospodarczej i trzech plutonów ochrony. Dowódcą kompanii był oficer w stopniu porucznika lub kapitana. W składzie drużyny gospodarczej znalazł się szef – sierżant, podoficer broni i gazu oraz podoficer gospodarczy. Do ochrony mostu przewidzianych było 13 żołnierzy, natomiast wieży wodnej chronić miało 3 żołnierzy³²⁹.

Jak wspominał kolejarz w drugim pokoleniu Marian Karaszewski: *w obrębie nasielskiego węzła kolejowego mogło w okresie II RP być zatrudnionych 160-180 pracowników. Pobory były dość dobre, szczególnie dobrze zarabiali maszyniści, ich pensje oscylowały pomiędzy 400 a 500 zł miesięcznie. Dobrze uposażeni byli także pracownicy kolejowej administracji*³³⁰.

W pośredni sposób z funkcjonowaniem kolei powiązani byli nasielscy dorożkarze. Jednym z nich był nieżyjący już dziś Edward Sierzputowski, który twierdził, że w Nasielsku w analizowanym okresie usługi przewozowe świadczyło 13 dorożkarzy. W liczbie tej tylko trzech było Polaków (Gorlecki, Klimczewski i Sierzputowski). Znaczne oddalenie dworca kolejowego od centrum Nasielska dawało szansę na egzystencję tej branży³³¹.

Nasielski Urząd Pocztowy, mieszczący się w budynku F. Rostkowskiego przy zbiegu ulic Kościuszki i Św. Wojciecha zatrudniał 5-6 pracowników, w liczbie tej było 3 listonoszy³³². Inne ciekawsze profesje nasielszczan to, np. biuro próśb i podań prowadzone przez Lucjana Krajewskiego³³³, księgarnia Jana Niegowskiego³³⁴ czy też sprzedaż drożdży Chanyna Kalinberga³³⁵, a także sprzedaż dewocjonaliów Amelii Buczyńskiej³³⁶.

9. Oświata i życie kulturalne - aktywność społeczna mieszkańców

Nasielsk odziedziczył po zaborcach i okupantach ponurą spuściznę - analfabetyzm znacznej części mieszkańców miasta i całego regionu. Z chwilą wejścia w życie dekretu

³²⁹ M. Wiśniewski, *Ochrona linii i obiektów kolejowych w przededniu II wojny światowej*, [w:] *Materiały do historii wojskowości*, nr 2, pod red. M. Nagielskiego, Pułtusk 2004, s. 241-242.

³³⁰ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Mariana Karaszewskiego.

³³¹ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Edwarda Sierzputowskiego.

³³² Relacja ustna Kazimierza Pyzińskiego, w zasobie P.D.D.M i R.

³³³ APW, SOW, sygn. 37/72, k. 2.

³³⁴ Ibidem, sygn. 35/215, k. 1.

³³⁵ Ibidem, sygn. 37/33, k. 2.

³³⁶ Ibidem, sygn. 37/224, k. 4.

o obowiązkowym nauczaniu z dnia 7 lutego 1919 r., do szkół powszechnych uczęszczało zaledwie 25% dzieci w wieku szkolnym. Należy podkreślić, że dla samorządów wprowadzenie w życie tego aktu prawnego stanowiło bodaj najtrudniejszy problem do rozwiązania w pierwszym okresie niepodległości. Przede wszystkim, liczba dzieci i młodzieży w wieku szkolnym wielokrotnie przewyższała liczbę miejsc w dotychczas istniejących szkołach. Brak środków na budowę nowych obiektów oświatowych zmuszał władze samorządowe do podejmowania działań zastępczych, takich jak wynajem lokali prywatnych bądź stosowanie nauki wielozmianowej³³⁷. Kosztem znacznych nakładów finansowych zbudowano w okresie międzywojennym wiele szkół powszechnych w ramach wielkiej akcji budowy obiektów oświatowych.

Wzorem innych miast kraju, również w Nasielsku wybudowano gmach 7 klasowej szkoły powszechnej, zrealizowany według projektu architektonicznego Zdzisława Rabika³³⁸. Nowe obiekty szkolne wznoszono jako budynki murowane, zwykle dwukondygnacyjne, o zwartej bryle, z osiowym nieznacznie akcentowanym wejściem, kryte dwu lub czterospadowym dachem



Zdjęcie 24. Budynek nasielskiej szkoły powszechnej wykonany według projektu Zdzisława Rabika z 1925 r. Wygląd współczesny. Autor Krzysztof Miller.

ceramicznym. Typowe projekty architektoniczne były zunifikowane w formie bezstylowej. Szkoła w Nasielsku w zupełności potwierdza opisany kanon.

Z kosztorysu wykonanego w ówczesnym resorcie oświaty wynika, że inwestycja miała pochłonąć środki w wysokości 242 500 zł. Jej lokalizację zaplanowano na terenie po byłym targowisku miejskim, usytuowanym w centralnej części miasta, z dogodnym układem ulic umożliwiającym łatwą komunikację. Monumentalny budynek szkoły o 13 dużych salach lekcyjnych oraz pomieszczeniach gospodarczych oddano do użytku 1 września 1926 r. Równocześnie przekazano również obiekty towarzyszące, w tym dom nauczyciela o sześciu izbach mieszkalnych³³⁹.

Ówczesny resort oświaty (Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego) zalecał *rozmieszczanie gmachów szkolnych wraz z boiskami i placami wychowania*

³³⁷ Szkoły powszechne RP w roku szkolnym 1925/26, Warszawa 1927, s. 37. Ze sprawozdania władz oświatowych wynika, że w roku szkolnym 1925/26 w Nasielsku w 9 izbach lekcyjnych, o łącznej powierzchni 267,4 m², uczyło się 691 dzieci.

³³⁸ A. Szkurlat, *Budynki użyteczności publicznej powstałe na Mazowszu w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, op. cit., s. 134.

³³⁹ F. Rostkowski, op. cit., s. 54-55.

publicznego zawsze w najlepszych warunkach higienicznych i wśród roślinności ogrodu szkolnego. Plac szkolny prócz stosownie zgrupowanych i otoczonych roślinnością zabudowań podwórza, dziedzińca rekreacyjnego i boiska obejmuje odtąd obowiązkowo ogród szkolny, w skład którego wchodziły takie jak: wzorowy, owocowo-warzywny, kwiatowy, systematyczny, biologiczny, roślin przemysłowych i leczniczych³⁴⁰.

W latach 1918-1939 podniósł się także znacznie poziom nauczania w szkolnictwie powszechnym. Program nauczania wprowadził do szkół powszechnych obok grupy przedmiotów polonistycznych (język polski, geografia i historia Polski), gdzie zaniedbania z okresu zaborów były największe, także grupę przedmiotów artystyczno-technicznych, kładąc nacisk na roboty ręczne i ćwiczenia fizyczne. Program nauczania przewidywał zajęcia typowe dla dziewcząt takie jak roboty kobiece i naukę gospodarstwa domowego.

Zgodnie z ustawą *O zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych* z 17 lutego 1922 r. program powszechnego nauczania realizowano w szkołach 4 i 7 klasowych. Zasadą miało być łączenie miejscowości w okręgi szkolne, przy czym szkoły budowano w tej miejscowości, gdzie była największa liczba dzieci. Od ich bowiem ilości zależał stopień organizacyjny szkoły³⁴¹. Liczba szkół w gminie Nasielsk sukcesywnie wzrastała w analizowanym okresie z czterech placówek na początku lat 20. do 14 u schyłku lat 30. Szkoły powszechne były wówczas w następujących miejscowościach: Budy Siennickie, Dębinki, Goławice, Konary, Krogule, Krzyczki, Lelewo, Morgi, Nuna, Ruszkowo, Smogorzewo, Popowo, Psucin i Żabiczyn. Wszystkie szkoły wiejskie były czteroklasowe, natomiast szkoły 7-klasowe były przywilejem miast³⁴².

Z zachowanych świadectw szkolnych nasielskich szkół powszechnych wynika, że w programie nauczania zawarte były następujące przedmioty: religia, język polski, język niemiecki, historia, nauka o Polsce współczesnej, chemia, fizyka, geografia, matematyka, wiadomości przyrodnicze, ćwiczenia cielesne i przysposobienie wojskowe³⁴³. Na uwagę zasługuje ilość przedmiotów nauczania, która niewiele różni się od współczesnych programów szkolnych.

Obok szkół powszechnych miasta i gminy Nasielsk prowadziła tu działalność oświatową 3-letnia Koedukacyjna Szkoła Handlowa Polskiej Macierzy Szkolnej założona w 1922 r. Utrzymywana ona była wysiłkiem mieszkańców Nasielska, jak się wkrótce okazało utrzymanie szkoły przerosło możliwości nasielszczan, co w konsekwencji skutkowało przeniesieniem tej placówki w 1927 r. do Ciechanowa³⁴⁴. Program nauczania tej szkoły uwzględniał oprócz przedmiotów ogólnych również: towaroznawstwo, organizację i technikę handlu, arytmetykę handlową, księgowość, pisanie na maszynie i techni-

³⁴⁰ Cyt. za G. Dobrucki, *Szkolnictwo niższe i średnie*, op. cit., s. 539-540.

³⁴¹ G. Dobrucki, op. cit., s. 540.

³⁴² APW, Wydział Powiatowy w Pułtusku, sygn. 58, k. 14.

³⁴³ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Świadectwo szkolne Szkoły Powszechnej w Nasielsku z 1936 r.

³⁴⁴ W. Czubał, *Odbicie polskiej rzeczywistości lat kryzysu 1929-1933 w Kronice Ciechanowskiej*, op. cit., s. 76; *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, Warszawa 1938, s. 308.

kę reklamy. W ramach ćwiczeń praktycznych z towaroznawstwa szkoła dysponowała tysiącem okazów towarowych, czyli próbek towarów będących w obrocie handlowym. Dużą rolę dydaktyczną i marketingową spełniał istniejący tu kantor szkolny. Ważnym elementem procesu dydaktycznego i wychowawczego były praktyki zawodowe, odbywane w okresie wakacji w starannie dobranych firmach o profilu handlowym. Dużym powodzeniem wśród uczniów cieszyła się Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa *Rolnik*³⁴⁵.

Systematyczny rozwój szkolnictwa II Rzeczypospolitej spowodował ograniczenie analfabetyzmu do zaledwie 6% w przededniu II wojny światowej. W tym czasie w Nasielsku funkcjonowały już dwie szkoły powszechne, w których 20-osobowa kadra nauczycielska uczyła około 800 dzieci³⁴⁶.

Rozwojowi oświaty na północnym Mazowszu przyglądała się ówczesna prasa zwłaszcza katolicka. Korespondenci *Miesięcznika Pasterskiego Płockiego* informowali o rozwoju szkolnictwa w dekanacie nasielskim, o budowie nowych obiektów szkolnych, wymieniali wyróżniających się nauczycieli świeckich i duchownych, podawali nazwiska wizytatorów nauczania religii w szkołach powszechnych etc.³⁴⁷.

Społeczność żydowska Nasielska utrzymywała własne szkoły założone przez poszczególne partie polityczne i organizacje społeczne, a nawet osoby fizyczne jak David Leib Szmerlak. Warto się przy nim na chwilę zatrzymać. Pochodził on z Nasielska i na początku XX stulecia wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie ożenił się z Amerykanką. Jesienią 1920 r. po wojnie polsko-bolszewickiej powrócił jednak do Nasielska i w pobliżu synagogi nabył nieruchomość, na której wybudował okazały dwukondygnacyjny budynek z przeznaczeniem na szkołę – cheder. Według raportu o szkołach żydowskich



Zdjęcie 25. Budynek dawnego chederu. Ze zbiorów Artura Nojberta.

w Polsce z 1935 r. w omawianej szkole o nazwie *Jesodej ha-Tora* be Naszelsk (cheder *Podstawy Tory*) uczyło się 150 uczniów³⁴⁸.

W mieście oprócz tradycyjnego chederu, działała założona przez Tarbut szkoła ludowa, w której uczyło się 60 uczniów. W programie nauczania była tu głównie nauka języków: hebrajskiego, polskiego i żydowskiego. Do szkół tego typu

³⁴⁵ T. Kowalski, *Szkolnictwo zawodowe w Pułtusk w okresie 1918-1939*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, op. cit., s. 278-288.

³⁴⁶ Z. Kiljan, *Tajne nauczanie w powiecie pułtuskim w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, op. cit., s. 36.

³⁴⁷ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1924, nr 6, s. 117-118; 1924, nr 2, s. 48; 1932, nr 2, s. 63; 1936, nr 11, s. 510.

³⁴⁸ Z. Suwiński, *Pamięć to człowiek i miejsce*, *Życie Nasielska* nr 10 (655) maj 2024, s. 15.

uczęszczali zamożniejsi uczniowie, bowiem nauka w nich była płatna, choć poza cennym szkoły były finansowane przez gminy żydowskie³⁴⁹.

Od 1924 r. działała w Nasielsku szkoła religijna przeznaczona dla ubogich dziewcząt żydowskich Beth Jacoba (hebr. Szkoła Jakuba), założona i utrzymywana przez partię Agudas Israel. W programie nauczania główny nacisk był położony na przedmioty judaistyczne takie jak, język hebrajski, religia oraz historia i tradycja Żydów. W Nasielsku do tej szkoły uczęszczało 30 dziewcząt³⁵⁰.

Żydowskie stowarzyszenie *Tarbut* i Stowarzyszenie *Kultur Liga* założyły w mieście bibliotekę dla żydowskich mieszkańców Nasielska. W 1922 r. biblioteka dysponowała księgozbiorem 560 voluminów i posiadała 80 czytelników przy liczbie wypożyczeń 5 360. W 1929 r. zaś księgozbiór liczył 210 voluminów a biblioteka skupiała 37 czytelników³⁵¹.

Odzyskanie niepodległości sprzyjało rozwojowi działalności kulturalnej. W tej działalności, podjętej przez różne ugrupowania i organizacje, przodowała miejscowa inteligencja. Nieskrępowane warunki rozwoju uzyskała nasielska OSP, stąd też jej działalność dalece wykraczała poza walkę z żywiołem i obejmowała takie obszary życia jak działalność kulturalno-oświatowa, społeczna, a nawet i gospodarcza. W okresie międzywojennym



Zdj. 26. Działacze Ochotniczej Straży Pożarnej w Nasielsku w 1921 r. Fotografia z wystawy *Sto zdjęć na stulecie* przygotowanej przez Pana Artura Nojberta i eksponowanej w Nasielskim Domu Edukacji i Historii.

długoletnim prezesem OSP w Nasielsku był rejent Szczepan Baliński, a naczelnikiem odpowiedzialnym za sekcję bojową był Czesław Mierzejewski³⁵². Dużą popularnością wśród mieszkańców Nasielska cieszyła się strażacka orkiestra dęta, licząca przeszło 20 członków. Brała ona udział we wszystkich imprezach w mieście zarówno religijnych, jak i patriotycznych oraz rozrywkowych, oferując nie tylko oprawę muzyczną, ale także kulinarną w formie bufetu³⁵³.

Dużym powodzeniem cieszył się zespół Towarzystwa Śpiewaczego *Lira*, który po-

³⁴⁹ J. Szczepański, *Spoleczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, op. cit., s. 364.

³⁵⁰ Ibidem, s. 252.

³⁵¹ *Biblioteki Oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne*, Warszawa 1932, s. 16.

³⁵² *Informator Powszechny RP z Kalendarzem na rok 1925*, op. cit., s. 123.

³⁵³ APW, KPPP, sygn. 38, k. 2388. Zezwolenia na organizowanie zabaw tanecznych w Nasielsku i wsiach ościennych wydawały władze policyjne.

pularyzował muzykę i pieśni. Jego czołowym solistą był Jan Teski dysponujący tenorem³⁵⁴. Nasielska *Lira* występowała głównie przed rodzimą publicznością wykonując różne pieśni, a więc patriotyczne, religijne, ale też biesiadne. Zespół można było wynająć na uroczystości rodzinne typu wesela, imieniny, komunie, a nawet uroczystości pogrzebowe. O pewnej wirtuozerii *Liry* świadczy fakt, że występowała w kilku miastach kresów północno-wschodnich oraz w stolicy Łotwy Rydze³⁵⁵.



Zdj. 27. Towarzystwo Śpiewacze *Lira*, okres międzywojenny. Fotografia ze zbiorów Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

W Nasielsku funkcjonowało też kółko dramatyczne skupiające 35 osób, działające w ramach Związku Teatrów Ludowych*, którym kierowała miejscowa nauczycielka Maria Kubicka, a jedną z bardziej aktywnych członkiń kółka była Adamina Kulbabińska. Sala teatralna znajdowała się w budynku elektrowni miejskiej przy ulicy Kościuszki³⁵⁶. Niewiele można powiedzieć o repertuarze nasielskiego teatru. W czerwcu 1923 r. odbyło się przedstawienie *Zagłoba Swatem* Henryka Sienkiewicza, w 1925 r. spektakl pt. *Perły Kleopatry*, natomiast w 1930 r. odegrano tu sztukę *Bolszewicy*, która wymagała uzyskania zgody miejscowej policji³⁵⁷.

³⁵⁴ A. Kociszewski, *Regionalizm mazowiecki*, Ciechanów 1993, s. 64; Relacja ustna Jadwigi Pątkiewicz-Waleśiak i Kazimierza Pyzińskiego.

³⁵⁵ Tygodnik Ilustrowany 1925, nr 23, s. 460.

* Związek Teatrów Ludowych powstał w czerwcu 1919 r. i skupiał 56 kół w centralnej części kraju, w tym 38 kół wiejskich. Działalność związku przyjęła dwie formy: 1) działanie poprzez kursy teatralne, czyli wykłady propagandowe o teatrze ludowym na konferencjach nauczycielskich lub zjazdach młodzieży; 2) opracowywanie przedstawień w poszczególnych zespołach. Idea teatru ludowego przyjęła się nader szybko w województwach centralnych, gdzie znalazła chętnych wykonawców. Wyznacznikiem programowym teatrów ludowych było pismo *Teatr Ludowy*. Akcentowano w nim głównie aspekt społeczno-wychowawczy przedsięwzięcia, ale dbano też o kunszt aktorski, E. Rucharski, *Teatr Ludowy*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 774.

³⁵⁶ Miesięcznik Pasternski Płocki 1923, nr 6, s. 117-118.

³⁵⁷ APW, KPPP, sygn. 38, k. 2431.

* Pod nazwą *ochronki* kryły się zakłady wychowawcze dla dzieci przedszkolnych zwane także ogródkami dziecięcymi i szkółkami freblowskimi. Powstawały one wyłącznie z inicjatywy prywatnej. Z chwilą przejścia szkolnictwa i wychowania publicznego przez polskie władze oświatowe przystąpiono do regulacji prawnej tej dziedziny, pozostawiając wychowanie przedszkolne w rękach instytucji samorządowych i społecznych oraz osób fizycznych, niemniej poddano je nadzorowi władz szkolnych. Realizując ten program zarządzono wyzłoty ochronki przez instruktorki oświatowe, urządzano dla wychowawczyń kursy dokształcające państwowe, zwoływano szereg konferencji dla osób pracujących na polu wychowania przedszkolnego. Liczne ochronki zostały wyposażone w pomoce wychowawczo-dydaktyczne i biblioteki. Od kandydatek na wychowawczynie wymagano 7-klasowej szkoły powszechnej oraz dwuletniego kursu seminaryjnego w państwowym seminarium ochraniarskim, G. Dobrucki, *Szkolnictwo niższe i średnie*, op. cit., s. 537.

W okresie międzywojennym ogromną inicjatywę w działalności społeczno-kulturalnej na Mazowszu wykazywało środowisko ziemiańskie. W wielu przypadkach, to właśnie ziemianie inicjowali zakładanie szkół na danym terenie, organizowanie zajęć dla dorosłych analfabetów, solidarnie ponosząc koszty ich utrzymania. Z lat I wojny światowej, jak i z lat II RP znane są przykłady zakładania przez ziemian na własny koszt ochronek* przyfolwarcznych. Duże zasługi na tym polu na ziemi nasielskiej miała właścicielka folwarku Kossewo Cecylia Dobiecka. W 1919 r. uruchomiła ona w tutejszym dworze zakład wychowawczy dla dzieci przedszkolnych pod nazwą *ochronki*. Jej podopiecznymi zostały dziewczęta, które w wyniku I wojny światowej utraciły rodziny i dach nad głową. Udzielając wywiadu korespondentowi *Miesięcznika Pasterskiego Płockiego*, w 1923 r. Dobiecka stwierdziła: *Przed trzema laty kupiłam ten folwarczek Kossewo i tu z Cyranowa z Siedleckiego, gdzie pierwsze kroki na tym polu stawiałam, przeprowadziłam swoją gromadkę. Dziewczątek mam (bo te tylko są w ochronie) stale między 30 a 40. W tym 10 sierotek z Litwy, 10 Rusinek, reszta z Warszawy i okolic. Przy ochronie jest szkoła 5 oddziałowa, starsze uczą się nadto szyć, kroju, wszystkie zaś muszą same gotować, prać, kolejno też zajmują się gospodarstwem, itd. W pracy tej pomaga mi nauczycielka p. Maria Sejppówna, osoba pełna poświęcenia, ja wykładam religię i historię świata. W tym roku wypuściłam w świat pierwszą swoją gromadkę – 9 dziewczątek. Pracują one już o własnych siłach na rozmaitych posadach. Dziękuję Bogu, że mogę coś dla Jego chwały, dla dobra kraju zrobić*³⁵⁸.

Działalność oświatowa i opiekuńczo-społeczna prowadzona przez Cecylię Dobiecką była w centrum uwagi zarówno środowiska ziemiańskiego jak i duchowieństwa katolickiego. Nasielscy ziemianie wspierali materialnie funkcjonowanie sierocińca. Jak wspomina Irena Rościszewska: (...) *najbardziej szczodrymi sponsorami byli: Kazimierz Lasocki z Siennicy, Zdzisław Rościszewski z Chrcynna oraz Maciej Radziwiłł z pobliskiego Zegrza, który przekazywał głównie opał na zimę z lasów zegrzyńskich* (...) ³⁵⁹. Księża z dekanatu nasielskiego, sprawowali duchowy patronat nad młodzieżą sierocińca, skupiając dziewczęta w Stowarzyszeniu Młodzieży Żeńskiej³⁶⁰. Również hierarchowie kościelni diecezji płockiej uważnie przyglądali się działalności prowadzonej przez Dobiecką.



Zdjęcie 28. Dwór w Kossewie. Wygląd z początku XX w. Fotografia ze zbiorów rodziny Weyherów.

³⁵⁸ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1923, nr 3 i 4, s. 34.

³⁵⁹ Zbiory nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Ireny Rościszewskiej z 2000 r.

³⁶⁰ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1926, nr 6, s. 53.

Każda wizytacja biskupia nasielskiej parafii przewidywała pobyt w Kossewie. Podczas jednej z nich bp Antoni Julian Nowowiejski, udzielając wywiadu korespondentowi *Miesięcznika Pasterskiego Płockiego*, tak opisał swoje refleksje dotyczące Cecylii Dobieckiej: *Nazajutrz 21 sierpnia odprawiłem cichą mszę świętą, poczem pojechałem do Kossewa, aby odwiedzić tamtejszą ochronkę i osobiście podziwiać dzieło p. Dobieckiej. Zaczynała panna, straciwszy w 1915 r. nagle matkę i przeszedłszy podczas wojny wiele prób ciężkich, postanowiła oddać życie Bogu przez dzieła miłosierdzia (...). Z podziwem i szacunkiem, z wdzięcznością dla Pana Boga, że nam daje takich ludzi, oglądaliśmy ochronkę i szkołę, podziwiając czystość i porządek, nałożenie i postępy w naukach dzieci. Bodajby więcej takich ludzi, w Polsce. Jaki to piękny przykład dla naszych inteligentnych panien polskich*³⁶¹.

Wizytacji biskupiej w 1923 r. towarzyszyła odpowiednia oprawa artystyczna, w której oprócz stosownego programu słowno-muzycznego znalazł się spektakl teatralny wykonany przez podopieczne Dobieckiej, zatytułowany *Królowa Tatr*³⁶².

Hierarchowie diecezji płockiej doceniali szczególną rolę ziemian w społeczeństwie, postrzegając ich jako warstwę może nieliczną, ale wpływową i chętnie naśladowaną przez inne warstwy społeczne. Stąd też, biskupi opracowali *Zarys Programu Społecznego Ziemianstwa*, w którym zawarli swoje oczekiwania wobec obywateli ziemskich w aspekcie religijno-moralnym, szeroko pojętej dobroczynności, czy udziału w Akcji Katolickiej i Sodalicii Mariańskiej³⁶³.

Ważniejsze uroczystości religijne i patriotyczne odbywały się przy współudziale okolicznych ziemian, w których imieniu z reguły głos zabierał Feliks Rościszewski. Podczas wizytacji miejscowej parafii przez bpa Antoniego Juliana Nowowiejskiego w sierpniu 1922 r., Rościszewski witał gościa w imieniu ziemian, natomiast p. Leonowa Grzebska – dziedziczka z Jackowa realizowała oprawę muzyczną uroczystości, wykonując na organach *Ecce Sacerdos**. Inni ziemianie zaś, państwo Szacherscy z Pianowa podejmowali biskupa ordynariusza pożegnalnym obiadem³⁶⁴.

Stosunki ziemian z duchowieństwem były zazwyczaj poprawne. W sprawach politycznych i społecznych księża zgadzali się z ziemianami, bywali zwolennikami tych samych opcji politycznych. Duchowni mieli ogromny wpływ na ludność wiejską, stąd też ziemianie wykorzystywali kler do łagodzenia potencjalnych sporów z robotnikami rolnymi. Księża i ziemian łączyły często więzy pokrewieństwa lub powinowactwa. Niemal wszystkie uroczystości w rodzinach ziemiańskich odbywały się przy udziale miejscowego proboszcza. Zwyczajem często praktykowanym było zapraszanie księdza na niedzielny obiad do dworu, a także na śniadanie wielkanocne. Właściwie we wszystkich folwarkach był obyczaj przywożenia księdza do dworu w Wielką Sobotę, gdzie odbywa-

³⁶¹ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1923, nr 4, s. 35.

³⁶² *Ibidem*.

³⁶³ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1939, nr 3, s. 121-122.

* łac. – oto kapłan.

³⁶⁴ *Miesięcznik Pasterski Płocki* 1923, nr 3 i 4, s. 34.

ło się wspólne święcenie pokarmów³⁶⁵.

10. Urbanistyka, architektura - inwestycje komunalne

Nasielsk międzywojenny 20-krotnie powiększył swój obszar administracyjny. W 1930 r. przyłączono do miasta przedmieścia Krupka, Bronin, Wioska, Nowa Wieś i Pniewska Górka o łącznej powierzchni 882 ha. Zjawisko znacznego zwiększenia powierzchni miast było typowe dla ośrodków miejskich północnego Mazowsza w czasach II Rzeczypospolitej. Wśród miast, które powiększyły swoją powierzchnię znalazł się: Płock i Włocławek - powiększone 3-krotnie, Kutno - 30-krotnie, Łowicz - 2-krotnie, Mińsk Mazowiecki - 4-krotnie, Sochaczew - 20-krotnie, Kałuszyn - 30-krotnie, Siedlce - 2-krotnie i Ostrołęka ponad 58-krotnie³⁶⁶.

Decyzja o włączeniu przedmieść w obszar administracyjny miasta obok wzrostu znaczenia powiększonego do ok. 8 tys. mieszkańców Nasielska, powodowana była troską o zabezpieczenie terenów pod przyszły jego rozwój przestrzenny, po części chodziło też o zapewnienie terenów zielonych dla nasielszczan. Jednak priorytetem była zmiana stosunków wyznaniowych w samym Nasielsku zdominowanym przez Żydów. Włączone obszary nadal zachowały dotychczasowy rolniczy charakter.

W 1921 r. w Nasielsku odnotowano 299 domów mieszkalnych. Było tu stosunkowo dużo domów murowanych. Miasto posiadało 56,2% zabudowań drewnianych, podczas gdy Wyszaków posiadał aż 82,1% zabudowy drewnianej, Serock zaś - 66,7%, natomiast powiatowy Pułtusk - 50,7%. Podobnie było z pokryciem dachów: w Nasielsku materiałem ogniotrwałym (dachówka i blacha) pokrytych było 66,6% budynków mieszkalnych, w Wyszakowie - 50,1%, Serocku - 53,8%, a w Pułtusku - 80,7%³⁶⁷.

Tabela 53. Budynki mieszkalne w miastach powiatu pułtuskiego według materiału budowlanego w 1931 r.

Miasto		Ściany				Pokrycie dachowe				
		z cegły, kamienia	z drewna	z gliny	nie wiadomo	dachówka, blacha	papa	gont	słoma, trzcina	nie wiadomo
Nasielsk	434	188	244	1	1	289	43	51	47	4
Pułtusk	802	392	407	2	1	647	66	39	39	11
Serock	543	173	362	6	2	292	41	134	70	6
Wyszaków	972	172	798	-	2	487	71	236	168	10

Źródło: *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r.*, op. cit., s. 36-37.

³⁶⁵ *Ziemiaństwo w pracy społecznej*, pod red. S. Miklaszewskiego, Warszawa 1929, s. 15.

³⁶⁶ J. Kazimierski, *Miasta i miasteczka na Mazowszu i Podlasiu Nadbużańskim w latach 1918-1939*, op. cit., s. 107.

³⁶⁷ *Statystyka Polski. Serja B*, t. 8a, Warszawa 1933, s. 17; t. 14a, Warszawa 1933, s. 18-19; *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Nieruchomości i budynki w miastach*, Warszawa 1935, s. 3637.

Naczelnym problemem urbanistycznym Nasielska okresu międzywojennego była integracja przyłączonych przedmieść ze śródmieściem oraz modernizacja samego śródmieścia zaniedbanego infrastrukturalnie za czasów zaboru rosyjskiego i niemieckiej okupacji. Celowi temu miały służyć plany regulacyjne w ramach podjętej przez władze rządowe akcji regulowania miast. Rząd udzielał zniszczonym miastom pożyczek i subwencji celowych na sporządzenie pomiarów geodezyjnych i założeń urbanistyczno-architektonicznych. Sprawa regulacji leżała w gestii samorządów, jednakże Ministerstwo Robót Publicznych stosowało nawet przymus sporządzenia takich planów, udzielając miastom pomocy finansowej i technicznej, przy jednoczesnym sprawowaniu nadzoru i kontroli. Akcja ta nastawiona była na podniesienie ośrodków miejskich w całym kraju ze zniszczeń obydwu wojen lat 1915-1920, przy zastosowaniu tzw. naukowego planowania miast³⁶⁸.

Pierwszy poważniejszy plan regulacyjny Nasielska powstał dopiero w 1923 r. i zakładał zabudowę tzw. plomb w zwartej zabudowie miejskiej, założenie między grupami osiedli pasów zieleni oraz budowę odpowiednich placówek handlowousługowych³⁶⁹. Jednakże dopiero, Ustawa o rozbudowie miast z 1925 r. pozwoliła przyspieszyć sprawę budownictwa mieszkaniowego. Przy pomocy pożyczek rządowych, przyznawanych i gwarantowanych przez władze miejskie, doszło do prawdziwego boomu budowlanego w Nasielsku. Wybudowano wtedy wiele domów przy ulicy Kościuszki i ulicy Rynek³⁷⁰. Wzrost zapotrzebowania na materiały budowlane spowodował rozbudowę cegielni w pobliskim Kossewie, która w ofercie handlowej miała oprócz cegły także dachówkę i rury kamionkowe do kanalizacji³⁷¹. W Nasielsku funkcjonowało sześć składów materiałów budowlanych, oferujących wszystkie niezbędne do budowy domu materiały³⁷².

Budownictwo mieszkaniowe rozwijało się przeważnie na obrzeżach miasta, tworząc nowe osiedla jak Krupka, Broninek i Wioska. Niemniej rozbudowa dotknęła również centrum Nasielska. Znacznie zmniejszono tu rynek, dokonując zabudowy jego zachodniej pierzei. Uregulowano też dawną ulicę Ciechanowską (obecna Kościuszki). Zabudowano także plac o nazwie Wielopole, likwidując jednocześnie tamtejszą karczmę. Ulica Warszawska została znacznie zwężona, ponieważ wybudowano tam rząd domów naprzeciw wylotu drogi z Pomiechówka³⁷³. Przy ulicy Warszawskiej znajdowały się dwie karczmy żydowskie (Lejba Owsianki - Warszawska 6 i Jankiel Bergazyna - Warszawska 8), co w połączeniu z pobliskim rynkiem powodowało, że tu koncentrowało się życie

³⁶⁸ H. Dudek, *Odbudowa kraju*, op. cit., s. 383.

³⁶⁹ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska (z 1958 r.)*, op. cit., s. 60.

³⁷⁰ R. Małowiecki, *Miasto Nasielsk i okoliczne wsie*, op. cit., s. 14.

³⁷¹ APW, SOW, sygn. 35/75, k. 1.

³⁷² Ibidem, sygn. 35/277, k. 2. Duży skład materiałów budowlanych w Nasielsku przy ul. Młynarskiej miał Sacher Goldbroch, sygn. 37/86, k. 2; zaś Fajnel Perlemuter przy ul. Rynek prowadził hurtownię żelaza budowlanego, sygn. 37/93, k. 3. Aron Gindzberg handlował stalą budowlaną i pokryciem dachów, sygn. 35/204, k. 6. Icek Kronenberg również handlował stalą budowlaną, sygn. 37/154. Jankiel Rotsztejn miał skład mat. bud., sygn. 40/88, k. 5, drewnem budowlanym handlował również Żyd - Icek Wajngarten.

³⁷³ R. Małowiecki, op. cit., s. 14; J. Kazimierski, *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, op. cit., s. 36.

towarzystwie całego miasta³⁷⁴.

Wznoszone w okresie międzywojennym obiekty budowlane utrzymywane były w tzw. manierze klasycznej lub swojskiej, czyli dworskiej opartej na wzorcach dworów barokowych, która w oczach jej twórców była najodpowiedniejszą formułą na niewielkie siedziby charakterystyczne dla zabudowy małych miast³⁷⁵. Niemalże książkowymi przykładami stylu dworskiego w Nasielsku zrealizowanymi w okresie międzywojnia są dwa obiekty budowlane. Pierwszy z nich to dawna rzeźnia miejsca posadowiona przy ul. Polskiej Organizacji Wojskowej, która bardziej przypomina wyglądem osiemnastowieczny dwór bogatego ziemianina niż miejski szlachetny. Obiekt ten ze zrytualizowaną częścią środkową dobrze ilustruje charakter większości powstających wtedy budynków. Jego cechami są monumentalizm i reprezentacyjność, wyrażone zmodernizowanymi formami klasycyzmu, oraz oszczędność dekoracji. Zastosowany tu styl architektoniczny przypomina projekty warszawskiego architekta Aleksandra Ranieckiego, którego naśladował Czesław Domaniewski – projektujący nasielską rzeźnię³⁷⁶.

Drugim godnym uwagi obiektem reprezentującym styl narodowy jest dawny dom kierownika szkoły powszechnej zlokalizowany przy ul. Szkolnej 1. Autorem projektu tego budynku był Zdzisław Rabik, wzmiankowany wcześniej. Dom ten został posadowiony na rzucie prostokąta zbliżonego do kwadratu, a przykryto



go wysokim czterospadowym dachem ceramicznym, zachowując proporcje typowe dla zabudowy dworów z okresu staropolskiego. Obecnie wnętrza obiektu mieszczą siedzibę Nasielskiego Domu Edukacji i Historii czyli małego muzeum, prezentującego dzieje miasta i regionu.

Zdj. 29. Fotografia Dawnego Domu Nauczyciela według projektu architektonicznego Zdzisława Rabika. Obecnie siedziba Nasielskiego Domu Edukacji i Historii. Autor Krzysztof Miller.

Obok tych dwóch manier, na początku lat 30. XX w. doszła architektura awangardowa, funkcjonalistyczna, której kanony wypracowali młodzi architekci polscy. Henryk Jasieński - redaktor naczelny czasopisma *Architektura* ukazującego się w analizowanym okresie, tak scharakteryzował ten styl architektoniczny: *Bodaj jego najglówniejszym, najbardziej rzucającymi się w oczy cechami są tutaj płaskie dachy, gładkie, tynkowane płaszczyzny ścian, narożnikowe okna, jako też poręcz balkonów i taras z prętów żelaznych*

³⁷⁴ APW, SOW, sygn. 35/29, k. 1 i sygn. 36/174, k. 1.

³⁷⁵ R. Małowiecki, *Zabytki nieruchome województwa ciechanowskiego*, op. cit., s. 111.

³⁷⁶ *Architektura i budownictwo* 1928, z. 2, s. 66

*lub rur gazowych, o poziomych podziałach między rzadko ustawionymi stojakami, w muryrowanej architekturze rzeczywiście nowe, ale trzeba przypomnieć, używane od dawna na okrętach, na mostach, na nadbrzeżnych promenadach*³⁷⁷.

Właśnie ten styl architektoniczny reprezentuje w Nasielsku willa przy ulicy Ogrodowej 4, wystawiona dla Wiktora Oleksiaka. Według relacji syna fundatora o imieniu Wiktor – Jr autorem projektu architektonicznego willi nazywanej *Oleksiakówką* był znany architekt Borys Zinserling*. Wiadomo o nim, że nauki z zakresu architektury pobierał u prof. Leona Benoisa, twórcy monumentalnego soboru na placu Saskim w Warszawie³⁷⁸. Willa Oleksiaka w Nasielsku ma formy, jak na czas jej powstania, bardzo nowoczesne,



Zdj. 30. Fotografia fasady południowej willi Wacława Oleksiaka przy ul. Ogrodowej 4. Stan współczesny. Autor Krzysztof Miller

funkcjonalistyczne, z elementami modnego w latach międzywojnia *stylu okrętowego*. Budynek założony na nieregularnym planie, posiada półkolistie zamknięty *okrętowy* ryzalit, poprzedzony tarasem. We wnętrzu willi na parterze, architekt umieścił salon, otwarty trzema portfenetrami na otaczający budynek park. Z tyłu salonu na osi znalazła się klatka schodowa, wiodąca do pomieszczeń mieszkalnych

piętra i górującego ponad częścią południową kwadratowego belwederu, przeprutego na osi wielkimi termalnymi oknami³⁷⁹. Trzy elementy architektury: owalny salon, prostokątny korpus oraz belweder stanowiły zapożyczenie z wcześniejszej realizacji architekta Mariana Lalewicza* - willi L. Kerstena w fińskiej miejscowości Kuiaarvi³⁸⁰.

Wewnątrz budynek został racjonalnie rozplanowany i wyposażony we wszystkie

³⁷⁷ H. Jasieński, *Architektura*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, op. cit., s. 691.

* Borys Zinserling wywodził się z rodziny pochodzenia szwajcarskiego, od dawna osiadłej w Rosji. Do Polski przybył w 1921 r., projektował wiele willi w podwarszawskim Zalesiu odznaczających się historycznymi formami wywodzących się z baroku czy klasycyzmu o charakterystycznych, rozłożystych mansardach czy ganeczkami na pękatych kolumnach, J. S. Majewski, M. Tomiczak, *Willa – okręt, Spotkania z Zabytkami* 1993, nr 5, s. 30-31.

³⁷⁸ Zbiory Nasielskiego Domu Edukacji i Historii, Relacja pisemna Wiktora Oleksiaka z 1921 r.

³⁷⁹ J. S. Majewski, M. Tomiczak, *Willa – okręt, Spotkania z Zabytkami* 1993, nr 5, s. 30-31.

³⁸⁰* Marian Lalewicz (1876-1944), ukończył Wydział Architektury Akademii w Petersburgu w 1901 r., w latach 1903-1918 prowadził w Petersburgu działalność architektoniczną projektując m.in. dom handlowy Martensa i Bank Syberyjski. Był jednocześnie pedagogiem, ucząc w Instytucie Komunikacji, Akademii Sztuk Pięknych, a od 1920 r. po powrocie do kraju objął katedrę Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Główne jego dzieła to: gmach PKO na ul. Brzozowej, gmach PKP na Pradze, Bank Rolny i Instytut Geologiczny w Warszawie, *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 7, op. cit., s. 362.

J. S. Majewski, M. Tomiczak, *Lalewicz w Zalesiu, Spotkania z Zabytkami* 1994, nr 7, s. 38-39.

nowoczesne instalacje. Wnętrza parteru szerokimi otworami okiennymi wychodzą na ogród, ujęty od zachodu kamiennym murem zamykającym perspektywę. W parku wytyczono osiowe założenie ogrodowe harmonizujące z najbliższym otoczeniem.

Mimo wielu ambitnych projektów i realizacji Nasielsk nie przestał być miastem kontrastów urbanistycznych. Kilkadziesiąt solidnych o sporej skali zabudowy domów kontrastowało z większością budynków posiadających charakter raczej proletariacki usytuowanych w żydowskiej części miasta, które przypominały o zaniedbaniach komunalnych z czasów niewoli.

Koniunktura lat 1926-1929 stworzyła przesłanki realizacji ważnych dla miasta inwestycji komunalnych. Wybudowano, wzmiankowaną już wcześniej rzeźnię miejską, zlokalizowaną przy ulicy POW, oddano do użytku wiatę targową na rynku o 27 stanowiskach handlowych. Nadto wybrukowano kilka ulic i wykonano wokół rynku chodnik z płyt cementowych. Zarząd Miejski zakupił także 10 ha gruntu, przeznaczając go na targowisko dla zwierząt gospodarskich. Wykonano również boisko sportowe w zachodniej części Nasielska wyposażone w strzelnicę. Ważną dla podniesienia stanu sanitarnego miasta była budowa kanalizacji w obrębie zwartej zabudowy. Udało się poprowadzić kolektor sanitarny w ulicach: Warszawskiej, Kilińskiego i Kościuszki o długości ok. 800 m³⁸¹.

Prestiżową inwestycją dla Nasielska była elektryfikacja miasta, które tonęło w ciemnościach. Elektrownię, jak już wzmiankowano, zlokalizowano na bazie dawnej osady młynarskiej w zachodniej części miasta przejętej od Skarbu Państwa. Budowa siłowni wraz z budynkiem administracyjnym oraz siecią wysokiego i niskiego napięcia kosztowała 350 tys. zł. Elektrownia była napędzana jednostką ropno-gazową o mocy 575 MK. Sukcesywnie wykonywano przyłącza energetyczne do budynków w centralnej części Nasielska³⁸². Powstała wówczas w ramach elektryfikacji miasta, stacja transformatorowa o oryginalnym wystroju architektonicznym nawiązującym do stylu narodowego nakryta mansardem, zlokalizowana na styku ulic Warszawskiej, Kilińskiego i Kościuszki. Do dziś stanowi ona ważny element kompozycji przestrzennej miasta³⁸³.



Starania władz miejskich szły też w kierunku unowocześnienia taboru miejscowej straży pożarnej. W latach 30. zakupiono sikawkę samochodową

Zdj. 31. Fotografia dawnej rogatki miejskiej, późniejszej stacji transformatorowej, potocznie zwanej Basztą. Wygląd współczesny. Autor Krzysztof Miller.

³⁸¹ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska (z 1958 r.)*, op. cit., s. 58.

³⁸² AAN, ZSRS, sygn. 79, k. 1-2.

³⁸³ R. Małowiecki, op. cit., s. 15.

z 10 m drabiną kosztem 50 tys. zł³⁸⁴.

W gminie Nasielsk nadal dominowało budownictwo drewniane, bardzo często kryte strzechą, padające ofiarą licznych pożarów. Nowo wznoszone budynki wykonywane były z drewna przez miejscowych cieśli. Trudno dopatrywać się w nich pewnego stylu architektonicznego. Z reguły przykrywano je jednak dachami ogniotrwałymi, czyli blachą lub dachówką.

W okresie międzywojennym nie doszło na ziemi nasielskiej do budowy żadnego dworu, a tym bardziej pałacu. Ziemianie zadowalali się dotychczasowymi siedzibami powstałymi wcześniej. Może to stanowić podstawę do stwierdzenia, że siła ekonomiczna mazowieckiego ziemiaństwa była niewielka i nie pozwalała na spektakularne budowle rezydencjonalne.

W zakresie wiejskiego budownictwa tego okresu na uwagę zasługuje zapewne zespół budynków o charakterze letniskowym powstały w Lelewie. Zaraz po zakończeniu I wojny światowej warszawski kupiec i przemysłowiec Edward Horn nabył od rodziny Rohlandów zespół parkowy ze zniszczonym działaniami wojennymi dworem. W miejsce spalonych zabudowań powstał tu nawiązujący do baroku dworek z mansardowym dachem oraz zabudowania towarzyszące utrzymanie w manierze narodowej³⁸⁵.

Jeżeli chodzi o sieć drożną ziemi nasielskiej to przebiegało tu sześć dróg wojewódzkich o utwardzonej nawierzchni, w skład których wchodziły 2 drewniane mosty na Wkrze, nadto było tu 40 bitych dróg powiatowych z 3 mostami oraz przeszło 160 dróg gminnych, z czego zaledwie 9 bitych³⁸⁶. Oś drożna w okresie dwudziestolecia międzywojennego nie uległa zasadniczym zmianom. Nadal funkcjonowały wtedy ważne drogi z Nasielska do Warszawy przez Chrcynno i Dębe oraz droga łącząca Płońsk z Pułtuskim przez Przyborowice i Nasielsk. Do dróg o mniejszym znaczeniu należy zaliczyć trakt z Nasielska przez Strzegocin i Pułtusk do Przasnysza i z Nasielska przez Psucin do Zakrocymia.

Wprowadzona w sierpniu 1923 r. ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych nakładała obowiązek utrzymania i budowy dróg na samorządy miejskie i wiejskie. Subwencję drogową zastosowano tylko w odniesieniu do dróg powiatowych. Takie uregulowanie prawne sprawiło, że brakowało pieniędzy na nowe inwestycje drogowe. Gminy miejskie i wiejskie dążyły przede wszystkim do usunięcia szkód wojennych i konserwacji dróg w sposób odpowiadający najważniejszym potrzebom gospodarczym. Paradoksalnie, sytuacja poprawiła się w okresie kryzysu gospodarczego, kiedy to zwiększono zatrudnienie bezrobotnych na robotach publicznych przy budowie i modernizacji dróg dzięki środkom celowym z Funduszu Pracy. Z tych dotacji nie były jednak modernizowane drogi gminne, które budowane były wyłącznie siłami mieszkańców³⁸⁷.

Życie społeczno-ekonomiczne Nasielska i okolic uległo destabilizacji wraz z wybu-

³⁸⁴ F. Rostkowski, op. cit., s. 55.

³⁸⁵ *Pułtusk i okolice*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa 1999, s. 49.

³⁸⁶ APP, Powiatowa Rada Narodowa, sygn. 117, s. 15.

³⁸⁷ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, op. cit., s. 334-336.

chem II wojny światowej. Lata hitlerowskiej okupacji przyniosły miastu ogromne straty gospodarcze. Nie sposób zapomnieć o ogromnych stratach demograficznych Nasielska, zwłaszcza mieszkańców wyznania mojżeszowego, którzy podobnie jak ogół Żydów polskich, w wyniku polityki hitlerowskiego okupanta, ulegli zagładzie.

Rozdział XI

Nasielsk i okolica w okresie okupacji niemieckiej 1939 – 1945

Wprowadzenie

Okupacja niemiecka ziem polskich przypadająca na lata 1939–1945 przyniosła niemal wyłącznie śmierć, powszechny terror i zniszczenie. Wielowymiarowa polityka germanizacyjna, ingerująca we wszystkie dziedziny życia codziennego, była ostrzem wymierzonym przeciwko całemu narodowi. Od pierwszych tygodni wojny wobec Polaków zastosowano bezwzględne restrykcje, wysiedlenia, bezprawne pozbawianie własności. Najczęściej niosło to ze sobą zniszczenia i śmierć. „Codziennosc w cieniu terroru”, taki można nadać podtytuł tej części opracowania. Na rzeczywistość okupacyjną składały się: sztucznie stworzony przez administrację niemiecką świat, urządzony bardzo często na bazie przejętych od Polaków instytucji i obiektów; system nakazów, zakazów oraz wszelkich innych obostrzeń i restrykcji w życiu codziennym; nadzór i zarządzanie dotychczasową polską infrastrukturą życia społecznego, religijnego oraz gospodarczego. Cały ten okupacyjny horror dotknął także Nasielsk i okolice. Oglądamy go przez pryzmat faktów historycznych, poprzez obrazy realiów życia, zamieszczone w regionalnych źródłach oraz dzięki wspomnieniom tych Nasielszczan, u których czas okupacji wrył się na trwale w pamięć i mogą jeszcze o nim opowiedzieć młodszemu pokoleniu, jako przestrogę przed okropnościami wojny. Rejon nasielski pełnił ważną rolę w niemieckiej strukturze administracyjnej, przylegając bezpośrednio do nowej granicy wyznaczonej przez Niemców na Narwi, między obszarem rejencji ciechanowskiej a Generalnym Gubernatorstwem. Od września 1939 r. stał się najpierw terenem okupowanym, krótko potem został włączony do III Rzeszy.

Opis zdarzeń, które dotknęły społeczność nasielską, zawiera zbiór siedmiu zagadnień tematycznych (część z nich została przybliżona czytelnikowi po raz pierwszy).

Opracowanie posiada wyraźne ramy czasowe, jest to okres okupacji niemieckiej, obejmujący lata 1939 – 1945. Nieco płynniej potraktowane są ramy terytorialne, gdyż administracja niemiecka dokonała zmian w przynależności niektórych wsi do gminy Nasielsk, wobec stanu przedwrześniowego. Część struktur organizacyjnych, szczególnie podziemia nasielskiego, znacznie wykracza poza granice gminy. W tej sytuacji określenie Nasielsk i okolica staje się terminem umownym, wskazującym na potrzebę widzenia przeszłości tego ośrodka jako centrum wydarzeń.

Wyrazy podziękowania kieruję do Pana Andrzeja Niewiadomskiego, który bardzo

pomógł mi prawidłowo odczytać i zinterpretować dużą grupę dokumentów niemieckich, często rękopisów, odnalezionych w zakamarkach archiwów, zarówno kościelnych, jak i miejscowej administracji okupacyjnej.

*Tym wszystkim Nasielszczanom,
którzy stracili swoje życie w czasie okupacji niemieckiej 1939-1945
poświęcam - Zdzisław Suwiński*

1. Operacje pociągów pancernych w rejonie Nasielska we wrześniu 1939 roku

Świadomość nieuchronnej wojny towarzyszyła dowództwu Wojska Polskiego od marca 1939 r. Świadczą o tym przygotowania Naczelnego Dowództwa WP, do użycia broni pancernej. W myśl planów mobilizacyjnych wielkich jednostek broni pancernej, na wojnę z Niemcami, miały one wystawić 10 pociągów pancernych¹. Na podstawie rozkazu Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych z 23 marca 1939 r., jeden Pociąg Pancerny (dalej PP) z 1. DPP w Legionowie zmobilizowany został do dyspozycji dowódcy Armii „Modlin”, której rejon operacyjny obejmował m.in. Nasielsk i okolice². Był to PP nr 13 „Generał Sosnkowski”. W odwodzie Naczelnego Dowództwa WP, jako jednostka dyspozycyjna, pozostawał drugi PP nr 15 „Śmierć”. Przydzielone do poszczególnych armii pociągi, otrzymały zadania osłony przyfrontowych linii kolejowych. PP nr 13 przebywał na obszarze operacyjnym Armii „Modlin” od końca wiosny 1939 r., prowadząc rozpoznanie terenu oraz doskonalenie przewidywanych działań zbrojnych. Natomiast PP nr 15 zmobilizowany został trzeciego dnia wojny. Dowódcą PP nr 13 był kpt. Stanisław Młodzianowski, a jego miejscem stacjonowania od 1 września był Nasielsk. Pod względem kategorii, zaliczony był do grupy lekkich pociągów. Uzbrojenie stanowiły 4 armaty (wz. 14/19), 12 ciężkich karabinów maszynowych (wz. 08 i 25) oraz 2 ciężkie karabiny maszynowe przeciwlotnicze (wz. 18)³. Druga wspomniana maszyna PP nr 15, pozostająca w odwodzie Naczelnego Wodza, dowodzony przez kpt. Kazimierza Kubaszewskiego był w pełni zmobilizowany w dn. 3 września. To również lekki pociąg. Jego uzbrojenie stanowiły 2 armaty (wz. 02/26), 8 ciężkich karabinów maszynowych (wz. 08 i 25) oraz 2 ciężkie karabiny maszynowe przeciwlotnicze (wz. 18)⁴.

Przygotowanie i gotowość do walki potwierdza także mjr Zygmunt Kubat – wojskowy w stanie spoczynku, zamieszkały w Mazewie Dworskim. W swoim „*Sprawozdaniu z udziału w Kampanii Polskiej 1939 r.*” zapisał :

Jako major w stanie spoczynku zamieszkiwałem z rodziną na wsi Mazewo Dworskie,

¹ M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 r. Cz. 1*, Warszawa 1983, ss. 25 – 26.

² T. Jurga, W. Karbowski, *Armia „Modlin” 1939*, Warszawa 1987, ss. 103-104.

³ A. Ostrówka, *Pociągi pancerne Wojska Polskiego 1918 – 1939*, Toruń 2013, tab. 14, s. 294.

⁴ Tamże.

pow. Pułtusk, woj. Warszawskie. Dnia 30. VIII. 1939 r. o godzinie 21.00 dowiedziałem się o rozplakatowaniu obwieszczeń o mobilizacji powszechnej. Następnego dnia, tj. 31. VIII. 39 r. koło południa miejscowy sołtys zawiadamiał, że dnia 2. IX. 39 r. odbędzie się we wsi Słustowo pobór koni i wozów. Datę poboru tego zakwestionowałem, gdyż obwieszczenia głosiły, że pobór koni i wozów ma się odbyć drugiego dnia Mob. tj. 1. IX. 39 r. Podejrzewając o złą wolę sołtysa (Niemiec, nazwiska jego nie pamiętam) i wprowadzenie wieśniaków w błąd, gdyż ci na komisję poborową nie stawili się w dniu oznaczonym, powiedziałem sołtysowi, aby natychmiast udał się do gminy i tam upewnił się o dacie urzędowania R P P K. (Rejonowy Punkt Poboru Koni – Z.S.). Tegoż dnia po południu byłem ponownie zawiadomiony, że pobór koni odbędzie się po 1939. Musiałem je odprowadzić na stację kolejową, na peron załadowczy, gdzie na sąsiednim torze stał już przygotowany do działań pociąg pancerny wraz z pełną obsadą. Można też przypuszczać, że sołtysi nie byli dobrze pouczeni przez gminę, jak należy rozumieć i obliczyć dni Mob. według obwieszczeń Mob.⁵

Do działań wojennych przystąpiły dwa PP. Obydwa pociągi wzięły udział w bitwie o główną pozycję obrony Armii „Modlin” w dniach 3 – 6 września 1939 r., operując z rejonu stacji Nasielsk. PP nr 13 pod dowództwem kpt. Stanisława Młodzianowskiego, przez pierwsze dwa dni wojny znajdował się w odwodzie armii, stojąc na boczniczy stacji w Nasielsku⁶. Pociąg ten nie był w pełni wyposażony. Nie miał etatowego plutonu czołgów na prowadnicach, które odkomenderowano wcześniej do Tczewa, w zamian przydzielono mu dwie opancerzone drezyny typu „Tatra”. To doraźne rozwiązanie osłabiło zdolności bojowe jednostki. W dniu 3 września nastąpiło pierwsze silne bombardowanie stacji w Pieścirogach⁷. Nie wyrządziło ono wprawdzie większych strat, ponieważ większość bomb upadła poza jej główną infrastrukturą, jednak spowodowało duże zamieszanie i popłoch wśród miejscowej ludności oraz jednostek obrony tego ważnego węzła komunikacyjnego w obszarze działania Armii „Modlin”. Po południu następnego dnia, dowódca broni pancernej armii – ppłk Michał Piwoszczuk - wydał rozkaz wysłania „Generała Sosnkowskiego” w kierunku Mławy, z zadaniem nawiązania łączności z 8. i 20. DP⁸. Z powodu kolejnego ataku niemieckich bombowców na stację Nasielsk i zniszczenia niewielkiego odcinka torów kolejowych, pociąg przybył do Mławy późną nocą. Po kilku godzinach postoju skierowano go pod Ciechanów, z zadaniem obrony lotniska w Sokołówku⁹. Jednak ze względu na trudności w rozpoznaniu celów w warunkach nocnych, załoga pociągu nie mogła wesprzeć polskich oddziałów ogniem artylerii ani

⁵ Mjr Zygmunt Kubat, „Sprawozdaniu z udziału w Kampanii Polskiej 1939 r.”. Dokument w zbiorach autora.

⁶ R. Szubański, *Polska broń pancerna w 1939 roku*, Warszawa 1982, s. 59 i n.

⁷ *Kronika rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939-1947*, opr. ks. M. M. Grzybowski, Płock 2007, s. 22.

⁸ A. Ostrówka, *Pociągi pancerne ...*, s. 299.

⁹ Teren lotniska położony był w niewielkiej odległości od torów linii kolejowej Nasielsk – Ciechanów. Na lotnisku stacjonowała 53. Eskadra Towarzysząca (Obserwacyjna). Zob.: Z. Suwiński, *Przygotowania i Kampania Wrześniowa 1939 roku lotnictwa Armii Modlin w dokumentach i sprawozdaniach wojskowych*, Oświęcim 2019, ss.157-159.

plutonem wypadowym. W tej sytuacji dowódca pociągu – kpt. Młodzianowski – wysłał spod Sokołówka w kierunku miasta Ciechanowa drezynę pancerną torowo-terenową (platformę) „R”. Załoga drezyny potwierdziła obecność żołnierzy Wehrmachtu w mieście. Po tej akcji PP nr 13 wycofał się do stacji Świercze, a następnie przez Nasielsk do Modlina¹⁰. W dn. 4 września załoga PP nr 13 ponownie działała w rejonie Ciechanowa, zatrzymując się pod Nasielskiem celem naprawy bombardowanych torów. Nocą z 4 na 5 września załoga pociągu otrzymała rozkaz powrotu do Modlina.

Drugi PP nr 15 „Śmierć”, pod dowództwem kpt. Kazimierza Kubaszewskiego, pozostający początkowo w odwodzie Naczelnego Wodza, w dn. 4 września ukończył mobilizację w Legionowie i został oddany również do dyspozycji Armii „Modlin”. Pociąg stacjonował wówczas na boczniczy w Nowym Dworze Maz¹¹. Wspólnie z PP nr 13

otrzymał zadanie rozpoznania przedpola Twierdzy Modlin. Piątego dnia wojny PP nr 13 działał na linii kolejowej Nasielsk – Płońsk, natomiast PP nr 15 na trasie Modlin – Nasielsk¹². Systematycznie niszczone przez lotnictwo niemieckie w pobliżu Nasielska tory, uniemożliwiły dalszą jazdę pociągów. W tej trudnej sytuacji, do-



wódca PP nr 15 – kpt. Kubaszewski wysłał w rejon stacji dwie drezyny pancerne torowo-terenowe „R” (platformy), z których jedna została zniszczona przez niemiecką artylerię i pozostała w rejonie stacji Nasielsk¹³. Po zajęciu stacji, stała się ona obiektem fotografowania przez Niemców.

Pociągi pancerne co 2-3 godz. przesyłały do Twierdzy Modlin meldunki sytuacyjne. W sztabie Armii „Modlin” stanowiły w dn. 5 września nieomal jedyne źródło informacji o postępach nieprzyjaciela i położeniu własnych cofających się wojsk na północnym odcinku frontu, pomiędzy Ciechanowem a Modlinem.



PP Nr 13 „General Sosnkowski” wykolejony w Łachowie, wrzesień 1939. Ze zb. autora.

W dn. 6 września PP nr 13 wrócił do Legionowa w celu uzupełnienia zapasów. Następnego dnia został wy-

¹⁰ A. Ostrówka, *Pociągi pancerne...*, s. 300

¹¹ Tamże, oraz T. Jurga, W. Karbowski, *Armia „Modlin”...*, s. 103.

¹² Tamże.

¹³ R. Marcinkiewicz, *Pociąg pancerny nr 15 „Śmierć”. IX 1939*, Warszawa 1948, s. 2.



Wagon z części logistycznej pociągu pancernego Nr 15 „Śmierć” (obecnie w Jaworznie). Ze zb. autora.



Wnętrze wagonu z części logistycznej PP Nr 15 „Śmierć”. Ze zb. autora.

ślany na pomoc S.G.O. „Wyszków”. W dn. 10 września został rozbity przez lotnictwo niemieckie na stacji Łochów. Dowódca, kapitan Stanisław Młodzianowski, rozkazał zniszczenie i opuszczenie pociągu. Z odzyskanych 4 dział oraz załogi pociągu utworzył improwizowaną baterię, która kontynuowała walkę w rejonie Siedlec i Mrozów ¹⁴.

W piątym dniu wojny zostały zerwane mosty na Bugu - Narwi i Wkrze (w okolicy Pomiechówka). PP nr 15 został zablokowany w obrębie Modlina. Załoga pociągu działała w rejonie Twierdzy, wspierając ją ogniem dział, aż do kapitulacji (w dn. 28 września), zmieniając kilkakrotnie swoje podporządkowanie. Ostatnią wymianę ognia, ze swoim niemieckim odpowiednikiem (Panzerzug 7), PP nr 15 przeprowadził podczas patrolowania Fortu I Pomiechówek w dn. 19 września. Po kapitulacji

załogi Twierdzy w dn. 28 września, załoga pociągu zniszczyła działa i przyrządy celownicze ¹⁵.

Pierwsze niemieckie jednostki rozpoznawczo – zwiadowcze wkroczyły do miasta Nasielska w dn. 7 września. Nie był to zbyt liczny oddział – ok. 30 zwiadowców z dowódcą wjechało do miasta na rowerach od strony Strzegocina. Założyli na rynku niewielki obóz, w oczekiwaniu na zasadnicze siły, tj. jednostki zmotoryzowane. Nastąpiło to w dn. 9 września około godz. 17.00. Jednostki dotarły do miasta również od strony Strzegocina. W ich składzie znajdowały się wozy pancerne, motocykle, tabory zaopatrzenia, piechota o łącznej sile około jednego batalionu. W Nasielsku nastąpił jednodniowy postój wojska. Jednak już podczas tego postoju miejscowa społeczność odczuła ciężar wojny. Zaraz po wejściu wojska niemieckiego do miasta, „zostało ono splądrowane przez nie, a potem przez swoich”, tak zapisał kronikarz ¹⁶. Zgrupowanie niemieckie było przygotowywane w rejonie Nasielska do dalszego przemieszczenia się w kierunku Modlina i Warszawy. W dniach 10 – 12 września podciągały do miasta uzupełnienia, następowały przegrupowania, przemieszczania jednostek (np. tabory cofnęły się wieczorem 12 września do Jackowa), wszystko to miało na celu przygotowanie, a następnie przystąpienie do działań

¹⁴ T. Krawczak, J. Odziemkowski, *Polskie pociągi pancerne w wojnie 1939*, Warszawa 1987, s. 265.

¹⁵ Tamże, s. 276.

¹⁶ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 26.

zaczepnych wobec sił polskich zgromadzonych w Twierdzy Modlin.

Kolejna fala przemieszczeń wojsk niemieckich w okolicy Nasielska, miała miejsce w dniach 19 – 28 września 1939 r. Pomimo przesunięcia się walk poza Narew, pod Nasielskiem były systematycznie koncentrowane posiłki, które następnie dowództwo niemieckie kierowało w rejon wciąż broniącego się Modlina. O sile prowadzonych tam działań wojennych świadczy fakt, iż zza Nasielska, Ciekosyna i zza Zakroczymia prowadzony był przez Niemców ciągły huraganowy ogień ciężkiej artylerii wsparty lotnictwem. Jeszcze w dniu 28 września, a więc w przeddzień kapitulacji Twierdzy Modlin, przez Nasielsk podążały w jej kierunku duże oddziały zarówno zmotoryzowane, jak i oddziały piechoty.

Zmniejszenie się uciążliwych przemieszczeń wojska przez miasto, nastąpiło po kapitulacji Modlina. Cały niemiecki ruch wojskowy przeniósł się na stację kolejową. Poświadczają to informacje zamieszczone w *„Monografii miasta Nasielska herbu Lew zza ściany”* Feliksa Rostkowskiego, oraz kroniki parafii Klukowo ks. Przedpełskiego. Pod datą 26 października 1939 r. zapisał on : „26. X. Byłem dziś na stacji w Nasielsku. Ruch wojskowy ogromny we wszystkie strony. Poza tym pełno samochodów ciężarowych nalożonych rzeczami, sprzętami, meblami, towarami, wszystko to jest ładowane na kolej i wywożone”¹⁷. Po zaprzestaniu działań wojennych zaczynały się trudne dni okupacji, grabieży oraz inne uciążliwości zwykłego dnia.

Wraz z kapitulacją Twierdzy Modlin, węzeł kolejowy w Nasielsku nadal odgrywał istotną rolę w strategii komunikacyjnej okupanta. Wynikało to z jego przygranicznego położenia oraz rozwidlenia szlaków kolejowych : jednego w kierunku Ciechanowa, Działdowa i dalej na północ oraz drugiego w kierunku Sierpca i Torunia. Nasielsk był ostatnią dużą stacją kolejową na terenie rejencji ciechanowskiej w kierunku Warszawy. Stacja Nowy Dwór znajdowała się już w Generalnym Gubernatorstwie, w dystrykcie warszawskim. Ze względu na dobrze rozbudowany system bocznic kolejowych, panował tu całodobowy wzmożony ruch kolejowy, znajdowała się tu duża jednostka niemieckiej policji kolejowej (Bahnpolizei). Obsadę administracyjną węzła stanowili głównie Niemcy, Polacy natomiast byli darmową siłą roboczą, cały czas pozostawali pod nadzorem niemieckim. Informacje o systemie i zakresie prowadzonych tu prac odnajdujemy w wielu źródłach związanych z przeszłością regionu nasielskiego¹⁸. Tu miały miejsce różne, niecodzienne i nieoczekiwane zdarzenia. Np. w kronice parafii Klukowo widnieje zapis zasłyszanego zdarzenia z dn. 22 lutego 1940 r. Autor zanotował : „22. II. Ze stacji Nasielsk. Przed kilkunastu dniami nastąpił tam w jednym z domów prywatnych wybuch benzolu, wskutek czego 2 osoby były zabite a kilka rannych. To niemieccy żołnierze sprze-

¹⁷ Tamże, s. 47.

¹⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, (dalej AIPN), sygn. 44, t. IV, k. 558 i 559, Ankiety Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Obozy 1939 – 1945. *Kwestionariusz o obozach*. Sporo informacji o funkcjonowaniu odcinka linii kolejowej z Nowego Dworu do Nasielska zawierają wspomnienia inż. Tadeusza Kwiatkowskiego, pełniącego w czasie modernizacji stacji Nasielsk funkcję pomocnika geodety niemieckiego. Zob. Z. Polak, *Serendipidy Teda*, Los Angeles 1976.

*dawali potajemnie benzynę i benzol. Toteż wyszedł rozkaz, aby tego nie czynili pod groźą śmierci. I podobno rzeczywiście 2 żołnierzy zostało rozstrzelanych, a na stacji nastąpiło dużo zmian”*¹⁹.

Wczesną wiosną 1941 r. Niemcy przystąpili do rozbudowy nasielskiego węzła kolejowego. Prace te prowadziły wyspecjalizowane jednostki niemieckie – Bau-Bataillony, m.in. Bau-Bataillon 2/4. Z zachowanych nagrań i filmów wynika, że prace rozpoczęły się jeszcze w okresie końca zimy (widoczne są roztopy i pozostałości śniegu)²⁰. Jednak informacje dodatkowe, zaczerpnięte z innych źródeł, wskazują na masowy udział w tych pracach również robotników cywilnych, w tym więźniów miejscowego obozu pracy. Z informacji zamieszczonych w kronice parafii Klukowo dowiadujemy się, że w kwietniu *„Na stacji Nasielsk, nad jej rozbudową pracuje obecnie ok. 5 tys. robotników”*, a z informacji z maja 1941 r., że *„Stacja Nasielsk rozbudowana została na wielką skalę i obsadzona artylerią przeciwlotniczą”*²¹. Podobnej skali przedsięwzięcie, realizowane wiosną 1941 r., miało miejsce w Chrcynnie, gdzie trwała budowa wojskowego lotniska. Tu, według informacji kronikarza w kwietniu tego roku, miało pracować ok. 2 tys. robotników, również jako siła robocza wspomagająca niemiecki Lw – Bau -Geratezug 3/I (Luftwaffen - Bau – Gerate – Zug, tj. Batalion budowlano-narzędziowy Luftwaffe)²². Obydwa przedsięwzięcia stanowiły fragment niemieckich przygotowań do planowanej od dłuższego czasu realizacji operacji „Barbarossa”, tj. wojny z ZSRR. Zarówno modernizacja węzła kolejowego, jak i budowa lotniska w Chrcynnie, zakończyły się przed dn. 22 czerwca 1941 r.

Przez krótki czas stacja Nasielsk pełniła rolę nietypowego punktu postojowego na szlaku kolejowym z Warszawy w kierunku Prus. We wrześniu 1941 r. kronikarz zapisał: *„Wrzesień. 15 września był jakiś krytyczny dla Niemców. Zaczęły tego dnia uciekać pociągi z Warszawy i zatrzymywać się w Nasielsku. Zrobił się tutaj popłoch, bo i idące pociągi z amunicją z Prus też dochodziły tylko do Nasielska, dalej miały drogę zamkniętą. Niemcy ze stacji Nasielsk rozpoczęli się pakować”*²³. Trudno dociec powodów tej sytuacji. Być może zadecydowała o tym nowa dobra osłona artyleryjska przeciwlotnicza tego węzła komunikacyjnego.

2. Wojna lotnicza nad Nasielskiem w dniach 1-7 września 1939 r.

Rejon nasielski był ważnym terenem strategicznym wykrywania i przechwytywania samolotów niemieckich. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w planach dowództwa lot-

¹⁹ *Kronika rzymsko - katolickiej ...*s. 80.

²⁰ https://www.youtube.com/watch?v=KV3-E_bLxmU [dostęp 18 stycznia 2025].

²¹ Z. Polak, *Serendypidy Teda...*, s. 143 i 148..

²² Tamże, oraz <http://www.AxisHistory/Luftwaffe> jednostki powietrzne i Luftwaffe wogóle/ [dostęp 12 grudnia 2024].

²³ Z. Polak, *Serendypidy Teda...*, s. 168.

nictwa WP, szczególnie odnoszących się do lotnictwa myśliwskiego, które miało osłaniać przed rozpoznaniem nieprzyjaciela, początkowo rejon koncentracji wojsko polskich w trójkącie Modlin – Nasielsk – Płońsk, współdziałając z obroną powietrzną. Innym ważnym zadaniem lotnictwa myśliwskiego była osłona ruchu Armii „Modlin” na kierunku Modlin – Mława. Pozostałe lotnictwo armijne należało rozmieścić na południe od rzek Wisły i Bugu oraz w rejonie Płońsk – Nasielsk – Modlin, gdzie wyznaczono cztery dodatkowe zapasowe lotniska polowe (w tym Chrcynno). Wśród nich warto wymienić lotnisko w Poniatowie, najbliższe od Nasielska), które było intensywnie wykorzystywane w Kampanii Wrześniowej 1939 r.²⁴.

Najbardziej wartościowy i najnowszy opis walk powietrznych pierwszego dnia wojny, w rejonie obejmującym teren na północ od Warszawy, zawarty jest w książce „*Eska-dry nad Poniatowem. Wrzesień 1939*” autorstwa pana K. Klimaszewskiego – regionalisty zajmującego się przeszłością lotniczą Legionowa, Wieliszewa i Jabłonn²⁵. Autor stwierdza, że istnieją spore rozbieżności, co do ich przebiegu, pomiędzy niemieckimi dokumentami, głównie raportami lotników i dziennikami bojowymi jednostek a polskimi relacjami, przede wszystkim sprawozdaniami z działań w pierwszych trzech dniach września 1939 r. Np. raporty niemieckie informują, że pierwsze He-111 zbombar-

mują, że pierwsze He-111 zbombardowały Warszawę w dn. 1 września 1939 r. *Zaopatrzenie lotnictwa Armii „Modlin” ze stacji Nasielsk. Dokument z sierpnia 1939 r. Ze zb. IPMS.*

1939 r. już przed godziną 8.00. Natomiast według „*Sprawozdania z działań za dzień 1. IX. do godz. 16.00*”, sporządzonego przez Dowódcę IV/1. Dywizjonu Brygady Pościgowej kpt. pil. Adama Kowalczyka, nie było nalotów na Warszawę, lecz miało miejsce główne starcie powietrzne w rejonie na północ od Modlina, w sytuacji, gdy większe siły Brygady trafiły na samotną eskadrę (Steffel) lekkich bombowców He-111 z 5/(K)/LG1 oraz osłone myśliwska składająca się z Messerschmittów Bf-110 z I(Z)/LG1.

Wymieniona jednostka niemiecka to Dywizja Instruktorska. Stanowiła jedną z części składowych pułku LG1 (Lehrgeschwader). W jej skład wchodził Stab/LG1 oraz dwie

[illegible]

²⁴ Stan przygotowań i przebieg kampanii wrześniowej lotnictwa Armii „Modlin” omówiony w monografii Z. Suwiński, *Przygotowania i Kampania ...*, ss. 35–38.

²⁵ K. Klimaszewski, *Eskadry nad Poniatowem*, Sandomierz 2012.

Gruppe (dwa dywizjony) : I(Z)/LG1 i II(K)/LG1. I Dywizjon stacjonował w Powunden (posiadał oznaczenie Z- Zerstorers - niszczyciel), II Dywizjon (z oznaczeniem K-Kampf-bombowy) stacjonował w Prowehren, zaś Sztab w Neuhausen. Dowództwo I(Z)/LG1 pełnił mjr Kurt Dobratz. Na stanie jednostki było 39 maszyn He-111H.

Cały dywizjon I(Z)/LG1 w składzie 3 Steffel – 4, 5 i 6 wystartował z Powunden pod Królewcem (z Prus Wschodnich) między godz. 7.25 a 7.40 (lądowały o godz. 10.40-11.03) i w pełnym składzie doleciał do Różana, po czym poszczególne eskadry (Steffel) rozdzieliły się w towarzystwie osłony myśliwców BF-110. 4 eskadra zaatakowała cele kolejowe w Ciechanowie, 5 w sile 8 Heinkli, podobne, w rejonie od Modlina do Ciechanowa, w tym stację Nasielsk. 6 eskadra niemiecka dotarła wprawdzie do Okęcia z zamiarem zbombardowania lotniska, zrzuciła jednak bomby niecelnie z powodu dużego zamglenia. Przy okazji poszczególne eskadry niemieckie zgubiły się z powodu zalegającej jeszcze porannej mgły nad Warszawą. Wracaly do Prus oddzielnie, stając się

łatwiejszym celem ataku dla polskich jedenastek (myśliwce P-11). Według obserwacji niemieckich załóg, Polacy pokazali się w sile około 25 maszyn, co by wskazywało na obecność przynajmniej dwóch – trzech eskadr. Walki poranka 1 września, w rejonie modlińsko-warszawskim, wziął na siebie IV Dywizjon Brygady Pościgowej, stacjonujący na lotnisku polowym w Poniatowie. Część z nich miała miejsce również dalej na północ od Modlina. Przykładem takim jest właśnie zestrzelenie bombowca niemieckiego He-111H w rejonie Nasielska.



Samoloty niemieckie He-111H w szyku bojowym. Wrzesień 1939, nad Polską. Taki samolot został zestrzelony pod Mieszkami – Kuligami przez pilotów ze 114 lub 123 Eskadry Myśliwskiej. Ze zb. autora.

Kolejne dni pierwszego tygodnia walk powietrznych przynosiły zarówno sukcesy polskich pilotów, jak i ich niepowodzenia. Pierwsze trzy dni września to - przede wszystkim - działania polskiego lotnictwa myśliwskiego, daje się to zauważyć i w naszym rejonie. Walki powietrzne prowadziły tylko samoloty myśliwskie – PZL P-7.A i P-11 (różnych wersji). Od 4 września Naczelne Dowództwo podjęło decyzję o użyciu polskiego lotnictwa bombowego. Stąd, oprócz wprowadzonych na polowe lotnisko w Poniatowie jednostek myśliwskich, tuż przed 1 września, wraz z przebazowaniem wsparcia lotniczego Armii „Modlin” (152. Eskadra Myśliwska, 53. Eskadra Obserwacyjna) pojawiają się nad nasielskim niebem również polskie samoloty bombowe oraz współdziałające z nimi samoloty rozpoznawcze. Godne odnotowania są zatem loty bojowe i walki powietrzne „Łosi” (PZL-37.B) i „Czajek” (PZL-43), samolotów przeznaczonych na eksport do Bułgarii, lecz zmobilizowanych wraz z wybuchem wojny dla zaopatrzenia 41. Eskadry

Rozpoznawczej. Przelot obserwacyjny w dn. 7 września, nad zajętym już przez przyszłego okupanta Nasielskiem, wykonała również „Czapla” (RWD-14) z 53. Eskadry Towarzyszącej.

Kalendarium walk powietrznych w rejonie Nasielska od 1 września 1939 do 7 września 1939 r.:

1.09.1939

– walki poranne :

* Piloci IV Dywizjonu Myśliwskiego Brygady Pościgowej uszkodzili nad Modlinem niemiecki bombowiec He-111 (z oznaczeniem L1+KN), który przymusowo lądował i potłamał się w czasie przyziemiania bez podwozia koło wsi Mieszki-Kuligi (ok. 7 km na wsch. od Nasielska). Było to pierwsze zwycięstwo w obronie stolicy. Jerzy Czerniak tak opisał ten lot na PZL P.7a w **Dzienniku bojowym IV Dywizjonu Myśliwskiego Brygady Pościgowej** : „*Start 6.50 na alarm. Na wysokości 3000-4000 m zaatakowałem z kpr. Widlarzem (7) He-111. Po ataku odłączył się jeden z dymiącym lewym silnikiem. Poszedłem za nim i wspólnie z pilotem P-11 doprowadziliśmy go do ziemi. Uważam go za zestrzelonego przez IV/1 Dywizjon*”.

Dowódca dywizjonu przyznał ppor. pil. Czerniakowi, kpr. pil. Widlarzowi oraz pchor. pil. Mierzwie po 1/3 zestrzelonego bombowca na północ od Warszawy - w rejonie Mieszki-Kuligi.

Relacja ppor. pil. J. Czerniaka jednoznacznie wskazuje, że wszyscy trzech piloci strzelali do tego samego He-111, co dowódca 114. Eskadry Myśliwskiej i kpr. pil. A. Niewiara. Zatem do zestrzelonego w dniu 1 września, pierwszego niemieckiego samolotu - lecącego na bombardowanie stolicy - Heinkla strzelało razem pięciu pilotów.

Świadkiem zestrzelenia tego He-111 był Wincenty Perczyński (ur. w 1919), który widział walkę z Woli Kełpińskiej (około 5 km na płn.-zach. od Zegrza) : „*1.09.1939 r. w piątek o 8 godzinie rano zauważyliśmy na niebie duży samolot z krzyżami na boku, nad nim dwa małe, strzelały do niego, zmusiły do lądowania na polach. Dowiedzieliśmy się później, że lotnicy niemieccy zostali wzięci do niewoli*”.

* Również Z-ca Dowódcy 123. Eskadry Myśliwskiej – ppor. pil. Erwin Kawnik, lecący na PZL P.7A (prawdopodobnie z oznaczeniem samolotu – „5”) meldował strącenie He-111 w dniu 1 września w godzinach rannych.

* **Dwa Meldunki posterunków sieci dozoru z Nasielska i Pultuska** wysłane do Warszawy, w sposób odmienny, jednak potwierdzają, że He-111 spadł w rejonie wsi Mieszki-Kuligi.

Meldunek z Nasielska :

„(...), godz. 10.20.

Posterunek 4136 (Nasielsk) melduje, że spadł samolot nieprzyjacielski z 4 ludźmi załogi. Nieprzyjaciela ostrzeliwuje ludność cywilna. (...).

Meldunek z Pułtuszka :

„(...), godz. 13.10.

W rejonie Winnica, w miejscowości Mieszki-Kuligi spadł o godz. 10.00 niemiecki samolot L.1 KN jednopłat 2-motorowy. Obsługa 4 podoficerów – 2 rannych, 2 zdrowych i samolot spalony. Bomby wyrzucone przed lądowaniem. Samolot został spalony przez podoficera niemieckiego”.

Z relacji, jakie zebrał amator-historyk Pułtuszka i okolic, pan Edward Malinowski wyłania się krótki opis wydarzeń związanych z lądowaniem He-111 koło wsi Mieszki-Kuligi. Jedna z kobiet widziała jak lądujący samolot zarył ostro dziobem o ziemię. „Z samolotu wyszło trzech lotników, a czwarty zmarł zaraz po tym, jak został wyniesiony. Okoliczna ludność pobiegła do samolotu z narzędziami rolniczymi (widłami itp.), żeby wziąć lotników do niewoli. Niemcy trzymając broń na wierzchu w pogotowiu trzymali ludzi w pewnym dystansie od samolotu. Jeden z lotników podarł i spalił mapy, dokumenty. Jeden z mieszkańców pobiegł do miejscowego leśniczego czy gajowego, który miał dubeltówkę. Powiedział, żeby dał mu broń, to : Załatwię sprawę z lotnikami. Właściciel strzelby nie dał jaj mu mówiąc : Broń mam do polowania na ptaki, zające, a nie do zabijania ludzi. Jeden z lotników niemieckich znał trochę język polski i powiedział : Nie damy się rozbroić cywilom, jak w 1918 roku”.

* Fragment „**Sprawozdania z uczestnictwa w działaniach wojennych we wrześniu 1939 r.**” spisane go przez ppor. Aleksandra Jankowskiego, porucznika rezerwy artylerii, zmobilizowanego do Modlina do 1. Pułku Artylerii Ciężkiej (dalej P.A.C.). Sprawozdanie znajduje się w Instytucie Polskim i Muzeum im. Generała Sikorskiego w Londynie.

„I-IX-39. Godz. 0400 – odmarsz oddziału w składzie 1 + 9 z rejonu mob. I dyonu przez m. Modlin do st. Pomiechówek, przejazd koleją do m. Nasielsk, przemarsz do komisji poboru koni. W czasie marszu i przejazdu alarmy lotnicze i bombardowania z wysokiego pułapu, na ogół nie celne (skład am. w forcie Modlin, stacja Nasielsk)...”

Pierwszym zadaniem oficera, otrzymanym w ostatnim dniu pokoju, a realizowanym już 1 września było odebranie ze stacji w Nasielsku, ze zbornego punktu, 150 koni oraz 60 wozów na potrzeby armii i „odstawienie” ich do „punktu rozdzielczego pułku w rejonie m. Modlin”. Zadanie zostało wykonane w dn. 2 września o godz. 6.00. „Powrót bez przeszkód ze strony lotnictwa (mgła)”.

- walki popołudniowe :

* Jedno zestrzelenie kpt. Adama Kowalczyka, Dowódcy IV/1 Dywizjonu z Poniatowa samolotu He-111 w rejonie Nasielska (ok. godz. 13.00).

Zestrzelenie popołudniowe zostało potwierdzone przez Biuro Historyczne Lotnictwa w Londynie oraz Komisję Historyczną Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie działającą pod przewodnictwem płk. pil. Jerzego Bajana, tworząc spis zestrzeleń pilotów polskich, sygnowany datą 25 marca 1946 r.

Spis Komisji Historycznej potocznie określany jest nazwą „Lista Bajana” i jest jedynym oficjalnym zestawieniem zwyczajstw polskich pilotów z września 1939 r. Lista została

stworzona na wzór brytyjski: wprowadzono podział na nieprzyjacielskie samoloty zestrzelone na pewno, zestrzelone prawdopodobne oraz uszkodzone. Wyniki pilotów są sumą całkowitych i ułamkowych zwycięstw powietrznych (w wypadku, gdy pilot zestrzelił samolot wspólnie z dwoma innymi pilotami, zaliczano mu 1/3 zestrzelenia).

2.09.1939

* W związku z dużą mgłą w dniu 2 września walki powietrzne były prowadzone od godzin południowych. Pierwsze meldunki z dozoru lotniczego z rejonu Mławy pochodzą z godz. 11.00. Z okolic Nasielska pochodzi meldunek nie określający typu zestrzelonego samolotu ani samolotu, który go zestrzelił.

Meldunek sytuacyjny : do Komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania kpt. Stanisława Zmitrowicza o bombardowaniach w dniu 2 IX 1939 r.

„godz. 13.40

Posterunek 4136 (Nasielsk) melduje, że spadł samolot nieprzyjacielski z 4 ludźmi załogi. Nieprzyjaciela ostrzeliwuje ludność cywilna”.

3.09.1939

* W dn. 3 września wg Ryszarda Juskiewicza (historyka zajmującego się badaniem przeszłości płn. Mazowsza) obrona przeciwlotnicza Armii „Modlin”, zestrzeliła 2 niemieckie samoloty - jeden koło Żuromina, drugi koło Nasielska. Jednym z samolotów był bombowiec Do-17. Dokładnych miejsc zestrzelenia samolotów autor ani literatura przedmiotu nie podaje.

5.09.1939

* W godzinach rannych 41. Eskadra Rozpoznawcza podczas wydłużonego lotu z Bielan do Zielonki (nad linią frontu), na samolotach PZL-43.A wykonała 1 zadanie rozpoznawczo-bojowe. Wykrycie w rejonie Nasielska 2 kolumn pancernych o długości 8 i 3 km Informacja ta posłużyła do przeprowadzenia lotu bojowego „Łosi” z XV Dyonu Brygady Bombowej.

* 5 września poderwany został jeden z kluczy „Łosi” w składzie trzech samolotów XV Dywizjonu Brygady Bombowej (składającej się z PZL-37B „Łoś”) – z 217 Eskadry Bombowej, stacjonującej w Starej Wsi pod Węgrowem, pod dowództwem por. pil. Z. Szkuty. Kluczowi wyznaczono zadanie zbombardowania kolumn niemieckiej dywizji pancerniej „Kempf”, która po staranowaniu wschodniego skrzydła Armii „Modlin”, parła ku pozycjom polskim między Różanem a Pułtuskim. Klucz tej eskadry zaatakował Niemców podczas przemieszczania się szosami z Ciechanowa w kierunku Płońska, Na-

sielska, i Pułtuszka.

Zadanie bojowe zostało wykonane przez poszczególne maszyny. W locie powrotnym do bazy jeden z „Łosi” przymusowo lądował w rejonie Mińska Maz. z powodu przestrzelenia silnika.

Kilka ton bomb spadło na pojazdy pancerne i samochody transportujące piechotę. Co do strat niemieckich, poniesionych na wskutek naszych bombardowań, tak niewielką grupą (3 samoloty), to musiały być one niewielkie, ale niewątpliwie większy był efekt psychologiczny - propagandowy.

* Około południa, po otrzymaniu rozkazu przebazowania się do Brześcia, wykonano jeszcze jeden lot przez 41. Eskadrę Rozpoznawczą. Odbyla go załoga na ostatnim sprawnym samolocie PZL-43.A „Czajka”. Rozpoznano ponownie sytuację w rejonie Ciechanów – Nasielsk – Płońsk. Niestety, podczas lotu doszło do spotkania z dwoma Bf-109. *„Jakimś nadzwyczajnym cudem”* – jak wspomina por. pil. Cz. Malinowski – *„Czajka uciekła agresorom. Niestety samolot rozbił się przy podejściu do lądowania w Brześciu, na jednym z kraterów po bombach. Utratę tego ostatniego samolotu zakończyła istnienie 41 Eskadra Rozpoznawcza podlegająca liniowo Armii „Modlin”*.

7.09.1939

* Po południu, startując z lotniska w Poniatowie i przenosząc się do Zielonki, załoga II plutonu 53. Eskadry Towarzyszącej w składzie kpt. obs. Marian Kucharski i podchr. obs. Wacław Reda wykonała przelot obserwacyjny na RWD-14 „Czapla” w rejonie Ciechanów – Pułtusk – Nasielsk. Dwa inne samoloty tego plutonu zostały utracone z powodu ostrzału artylerii wroga oraz własnej.

3. Nasielski epizod operacji „Frantic” 7 z dnia 18 września 1944

Starania o zorganizowanie masowych lotów zaopatrzeniowych dla trwającego od początku sierpnia 1944 r. Powstania Warszawskiego z baz w Wielkiej Brytanii, podjęto wraz z wybuchem powstania, lecz brak zgody strony rosyjskiej na lądowania za linią frontu, celem uzupełnienia paliwa oraz amunicji i bomb, uniemożliwiał ich realizację. Cały sierpień i połowę września Rosjanie zwlekali z wyrażeniem zgody na lądowania u nich, obserwując przebieg Powstania Warszawskiego. Dopiero w drugiej połowie września, sami rozpoczęli loty pomocowe na niewielkich samolotach Po-2 („Kukuruźnikach”) i to w niewielkim zakresie. Natomiast alianci, głównie Amerykanie, w tym okresie nieśli pomoc w zaopatrzeniu, lotami z baz we Włoszech. Były one wykonywane nocą, przy dużych stratach w sprzęcie. Do celów transportowych używano ciężkich maszyn - Liberatorów i Halifaxów. Taktyka lotów wahadłowych, do których zaliczyć można

wszystkie operacje określone kryptonimem „Frantic”²⁶ („Szalony”), polegała na przelocie samolotów z własnych baz, położonych na terytorium państw sprzymierzonych lub już wyzwolonych spod okupacji niemieckiej i włoskiej, wykonaniu zadania w czasie lotu (najczęściej bombardowania lub zrzutu zaopatrzenia w określonym rejonie), następnie dolotu i lądowania w wyznaczonej bazie na terenie ZSRR²⁷.

Pierwsza próbna wyprawa wykonana w dn. 15 września nie powiodła się. Ponad sto samolotów alianckich zawróciło znad Danii z powodu złej pogody. Z lotu nie powróciły dwa Mustangi z towarzyszącej Fortecom eskorty myśliwskiej.

Stosunkowo najmniej udanym epizodem operacji „Frantic” 7, już w okolicach Warszawy, okazały się walki amerykańskich myśliwców z 355. Grupy Myśliwskiej (FG) stoczone z Niemcami w rejonie Cieksyn – Nasielsk oraz, czego nie dostrzegają autorzy opracowań lotniczych i często oddzielają te walki, zmasowany atak samolotów myśliwskich niemieckich na 390. Grupę Bombową, zamykającą tę wyprawę. Rejon walk odgrywał w trasie przelotowej istotną rolę ze względu wyznaczenia tu tzw. punktu IP (**Initial Point – IP – to punkt wyznaczający początek kursu bombowego lub kursu zrzutu, najczęściej położony w odległości ok. 20 mil od celu. Nad nim poszczególne dywizjony wykonywały zwroty, obierając ostateczny właściwy kurs na cel. Ponadto unikały tłoku w czasie dokonywania zrzutu lub bombardowania**). Znajdował się on w niewielkiej odległości na wschód od Nasielska, w sąsiedztwie niemieckiego wojskowego lotniska w Chrcynnie.

Pierwszą uszkodzoną przez lotnictwo niemieckie maszyną, należącą do 568. Dywizjonu tej grupy (Dywizjonu oznaczonego literą B), był bombowiec B-17G²⁸ „Mission Mississippi” (nr ser. 42-102677), dowodzony przez ppor. Geralda W. Johnstona, drugą - bombowiec B-17 „Bugs Bunny” (nr ser. 44-8315), dowodzony przez por. Paula R. Hibbarda. Pierwsza, na 10 min. przed planowanym zrzutem, została ostrzelana z działka

²⁶ **Operacja Frantic** była serią siedmiu wypraw lotniczych o charakterze wahadłowym podczas II wojny światowej, przeprowadzonych przez amerykańskie samoloty bazujące w Wielkiej Brytanii i południowych Włoszech, które lądowały na trzech radzieckich lotniskach na terenie Ukrainy tj. w Poławie, Mirgorodzie i Pyriatynie. Stamtąd, po zatankowaniu i uzbrojeniu, samoloty wykonywały misje bombowe w drodze powrotnej do swoich baz we Włoszech i Wielkiej Brytanii.

²⁷ T. Szlagor, *Operacja „Frantic” – USAAF w Związku Radzieckim*, „Militaria XX wieku” nr 5/2011, ss. 24–35.

²⁸ Liberator B-17G - licencyjny samolot Boeinga, Latająca Forteca, to ciężki bombowiec amerykański używany podczas II wojny światowej. Był jednym z najbardziej rozpoznawalnych samolotów. Został zaprojektowany jako dalekosiężny samolot bombowy, zdolny do przenoszenia dużej ilości bomb na znaczne odległości. Jego charakterystyczną cechą było użycie czterech silników, które zapewniały mu dużą moc i zdolność do operowania na dużych wysokościach. Latająca Forteca była wyjątkowo wytrzymała i dobrze opancerzona, co czyniło ją bardziej odporną na ataki nieprzyjaciela. Była także znana ze swojej zdolności do kontynuowania lotu pomimo znacznych uszkodzeń. Samolot ten odgrywał kluczową rolę w kampaniach bombowych nad Europą i Pacyfikiem. B-17 prowadził liczne bombardowania strategiczne, atakując cele przemysłowe, wojskowe i infrastrukturalne nieprzyjaciela. B-17G szósta wersja seryjna, wyprodukowano 8680 egzemplarzy. Obłot: 21 maja 1943 roku. Napęd: silniki Wright R-1820-97 o mocy startowej 1200 koni mechanicznych. Uzbrojenie: trzynaście karabinów maszynowych, udźwig do 4355 kilogramów bomb. Załogę stanowiło 10 lotników. Zob.: https://www.samoloty.pl/encyklopedia-samolotobby-309/zagraniczne-hobby-257/bombowe-hobby-296/usa-hobby-580/boeing-b-17-flying-fortress-hobby-581?2024-09-13_010604_697.html [dostęp 20 grudnia 2024].

Messerschmitta Bf 109²⁹ pociskami 20 mm, które raniły poważnie czterech członków załogi (dowódcę, nawigatora, strzelca wieżyczki grzbietowej i bombardiera). Roztrzaskana kabina samolotu wraz z przyrządami zapaliła się³⁰.

Według źródeł amerykańskich, Niemcy stracili na odcinku trasy dolotowej od Nasielska do Warszawy kilka samolotów Bf 109, podczas gdy Amerykanie dwa samoloty myśliwskie z osłony Mustang P-51³¹. Dwa amerykańskie samoloty bombowe zostały mocno uszkodzone. Znalazły się w dużej opresji, jednak doleciały do ostatecznego celu, a samolot bombowy B-17G por. E. Akinsa, być może wzięty już na cel w okolicy Nasielska, mocno uszkodzony przez niemieckie myśliwce, doleciał jeszcze do Dziekanowa Leśnego i tu spadł.

W wyniku walk powietrznych, w rejonie Nasielska zostały zestrzelone dwa myśliwce amerykańskie Mustangi P-51, śmierć poniosło dwóch pilotów. Wszystko wskazuje na to, że Mustang, biorący udział w osłonie bombowców, został zestrzelony przypadkowo. Pilot innego Mustanga nieopatrznie wprowadził swój samolot pomiędzy linię ognia kolegi ścigającego i atakującego niemiecki myśliwiec Bf 109. Zestrzelonym przypadkowo pilotem nad Starą Wroną był por. Robert Peters.

Więcej szczegółów, związanych z ostatnimi minutami lotu amerykańskiego myśliwca, podaje świadek wydarzenia – p. Ryszard Wiśniewski, mieszkaniec Wrony, który razem z ojcem przebywał w tym czasie w okolicy łąk rzeczki Naruszewki koło Starej Wrony. Spostrzegli oni samoloty, w tym bombowce i myśliwce osłony, walczące z samolotami niemieckimi.³² Wg relacji świadka, samoloty niemieckie miały wystartować z odległości o kilkanaście kilometrów Krocze. Walce towarzyszyły odgłosy broni maszynowej samolotów. W pewnej chwili jeden z samolotów amerykańskich, nadlatując z północnego-zachodu, coraz bardziej zniżał się, przechylił i zaczęła wydobywać się z niego smuga dymu. Przeleciał nad Naruszewką, gdzie pilot wyrzucił mapę. Następnie przeciął główną drogę Przyborowice Górne – Stara Wrona, tu wyrzucił z kolei część zakrwawionej białizny. Doleciał do pola uprawnego przylegającego do drogi i upadł przy nieodległym cmentarzu. Według relacji Wiśniewskiego, pilot żył, dawał znaki rękoma, jednak nie był w stanie sam wydostać się z samolotu. Zgromadzona na okoliczność zdarzenia ludność

²⁹ Messerschmitt Bf 109 – podstawowy niemiecki samolot myśliwski Luftwaffe w czasie II wojny światowej. Uzbrojenie : 4 karabiny maszynowe kal. 7,9 mm, 2 działka 20 mm w skrzydłach + 2 karabiny maszynowe kal. 7,9 mm w kadłubie. Amunicja : po 500 naboju na km w kadłubie, po 420 naboju na km w skrzydle ; po 60 naboju na działka 20 mm w dwóch bębnach skrzydłowych. Osiągi : prędkość maksymalna - 470 km/h (dla masy startowej 1988 kg), pułap - 8400 m, zasięg - 652 km. Załoga – 1 pilot. Zob. : T. Kowalski, *Messerschmitt Bf 109*, MON, Warszawa 1989.

³⁰ Dowódca załogi, ciężko ranny w lewą nogę por. Hibbard zmarł, zanim załoga zrzuciła ładunek i dotarła do Bazy. Zob. : J. Sześciński, „*Frantic*” 7. *Amerykańska pomoc dla Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2007, s. 70.

³¹ Mustang P-51, był amerykańskim myśliwcem wyprodukowanym przez North American Aviation podczas II wojny światowej. Dane taktyczne : załoga -1, maksymalna prędkość: 784 km/h, zasięg: 1865 km, uzbrojenie: 6 karabinów maszynowych Browning 12.7 mm.

³² Relację podaje za : J. Sześciński, „*Frantic*” 7..., s. 67. Autor przytacza relację tylko jednego świadka zdarzenia.

zachęcała go do opuszczenia maszyny, natomiast żołnierze niemieccy, którzy przybyli na miejsce upadku z pobliskich budynków plebanii, z miejscowego sztabu jednej z jednostek, zabraniali podejść bliżej do maszyny. W krótkim czasie kabina wypełniła się dymem, a sylwetka pilota znieruchomiała.

Wg relacji świadka zdarzenia, kadłub samolotu spłonął całkowicie razem ze znajdującym się wewnątrz pilotem³³. Zachowały się skrzydła oraz wysunięte do lądowania podwozie. Po wygaśnięciu płomieni, Niemcy wydobyli szczątki pilota, zawinęli w Zeltbahn (płachtę zieloną z brezentu)



i złożyli do wykopanego obok drogi grobu, kilkadziesiąt metrów od wraku. W późniejszym czasie właściciel pola oznaczył mogiłę czterema drewnianymi kołkami. Pozostałości wraku, za przyzwoleniem Niemców, zostały zebrane z pola i długo pozostawały w obejściu jednego z mieszkańców wsi.

Drugim pilotem amerykańskim, który został zestrzelony był por. Joseph Vigna (ur. 2.05.1920 r. w Sonoma w stanie Kalifornia), również z 358. Fighter Squadrons, lecący na Mustangu P-51C nr 42-103317, litery kodowe YF*M, o numerze identyfikacyjnym 0-697072. Myśliwiec rozbił się we wsi Kątne k. Wymysłowa, o ok. 2-3 km na zachód od Nasielska o godz. 12.30. Dotychczas nie zostało ustalone miejsce jego zestrzelenia lub walki z przeciwnikiem. Według amerykańskich dokumentów wojskowych, lotnik został pochowany pod drewnianym krzyżem na miejscu katastrofy.

I w tej sytuacji możemy wesprzeć się wspomnieniami naocznych świadków o upadku samolotu por. Vigny. Z relacji Wojciecha Szablowskiego dowiadujemy się, nie tylko o samym upadku i eksplozji samolotu amerykańskiego, lecz również o okolicznościach, które towarzyszyły temu wydarzeniu. Świadek zapamiętał, że szosą Nowe Miasto – Nasielsk przemieszczała się niemiecka kolumna pancerna, która być może uprzedzona o dużym nalocie samolotów amerykańskich, zjechała z głównej drogi i próbowała ukryć się wzdłuż drogi polnej, w kierunku Kątnych. Amerykańskie samoloty bombowe nadleciały z północnego-zachodu, rozrzucając za sobą paski folii aluminiowej. Natomiast amerykański samolot myśliwski nadleciał z kierunku północno-wschodniego, obniżył swój lot, przeleciał nisko nad drzewami, skręcił w prawo, później przechylił się na lewe skrzydło i uderzył w ziemię, eksplodując. Siła wybuchu rozrzucała szczątki wokół. Wrak samolotu zapalił się. W czasie pożaru eksplodowała amunicja. W kierunku miejsca upadku samo-

³³ Z informacji zawartych w powojennych dokumentach amerykańskich wynika, że szczątki pilota nie były spalone. Zob.: J. Szcześniak, „*Frantic*” 7..., s. 68.

lotu natychmiast podążyli żołnierze niemieccy. Zdarzenie to oraz pozostające na miejscu szczątki obserwował inny samolot amerykański, który po wykonaniu kilku kręgów odleciał w kierunku Warszawy. W. Szablowski wspomina ponadto, że wkrótce w rejon upadku samolotu przyjechał niemiecki samochód terenowy. Według mniemania świadka, z chrzyńskiego lotniska, przyjechał nim pilot, który miał zestrzelić Mustanga.

Dziewięcioletni wówczas p. Szablowski zapamiętał, że poległy pilot myśliwca miał okaleczoną głowę, leżał na wznak w pobliżu nie do końca otwartego spadochronu. Podobnie zapamiętał przebieg tego zdarzenia inny świadek – Stanisław Maciątek, który dodał, że pilot wypadł z kabiny w momencie upadku samolotu na ziemię. Zwłoki pilota zostały owinięte przez Niemców w papierową płachtę i pochowane w miejscu jego śmierci. Na usypanym grobie ustawiono krzyż, a w chwili pochówku oddana została przez Niemców salwa honorowa. Tyle relacji naocznych świadków.



Por. pil. Robert Peters. Ze zb. autora.

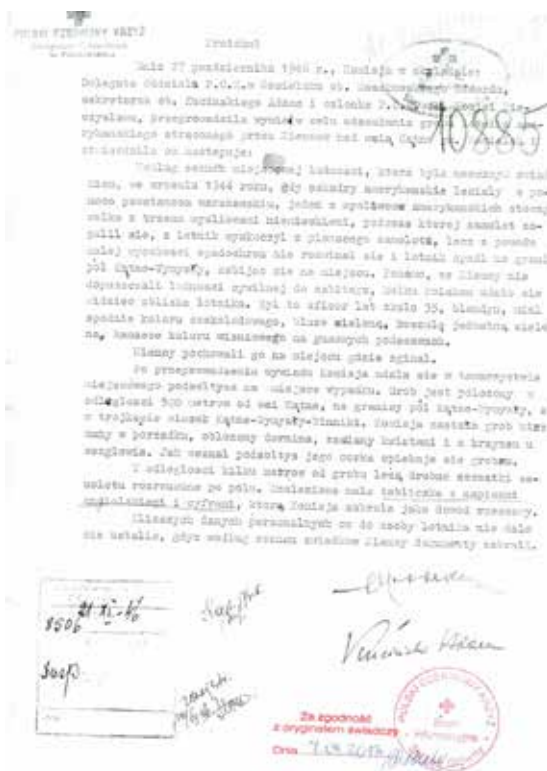


Por. pil. Joseph Vigna. Ze zb. autora.

Nazwiska dwóch pilotów amerykańskich, którzy zginęli w walkach powietrznych w rejonie Nasielska, długo nie były udostępniane i właściwie nigdzie nie publikowane, aż do lat 90-tych.³⁴

Tragiczny epizod potyczek powietrznych wyprawy „Frantic 7” zamyka historię tych walk nad przestrzenią powietrzną Nasielska podczas II wojny światowej.

³⁴ Jako jeden z pierwszych artykułów poświęcony temu zagadnieniu ukazał się na łamach *Lotnictwa* nr 13/1993, artykuł Jacka Nowickiego, w którym autor powołuje się na korespondencję Michała Muchy z Poznania z amerykańskim historykiem lotnictwa – Rayem Shewfeltem, zajmującym się historią 355 Fighter Group. Oba zestrzelone w jednej walce ale z różnych okolicznościach Mustangi należały do 358 Fighter Squadron w składzie 355 Fighter Group.



Protokół Delegatury Nasielsk PCK z 27. 10. 1946 r. w sprawie poszukiwania grobu pilota amerykańskiego nad wsią Kątne we wrześniu 1944 r.
Ze zb. PCK.

4. Rygiel „N-34-126-B”. Okolice Nasielska

W lecie 1944 r., w związku ze zbliżaniem się Armii Czerwonej, Niemcy rozpoczęli budowę umocnień fortyfikacyjnych i polowych wzdłuż Narwi. We wrześniu 1944 r. Sowietci dotarli do rzeki i na odcinku od Serocka do Kacic oraz na północny wschód od Pułtuska przystąpili z marszu do zdobywania przyczółków po stronie zachodniej Narwi. Wywiązały się zacięte i krwawe walki, które z małymi przerwami trwały aż do ofensywy sowieckiej, w styczniu 1945 r. Równocześnie ze zbliżaniem się Rosjan, Niemcy zmusili ludność prawobrzeżnej części pow. pułtuskiego, w tym i ludność Nasielska, do budowy umocnień polowych. Chcąc zabezpieczyć siłę roboczą, Niemcy zorganizowali nowy rodzaj obozu – fortyfikacyjny obóz pracy, przeznaczony do wykorzystania okolicznej ludności do przymusowych prac na rzecz wojska. Znajdował się on we wsi Studzianki pod Nasielskiem³⁵. Autor artykułu, poświęconego omówieniu okresu wojennego Nasielska, zamieszczonego w *Szkicach z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, przekazuje następujące informacje: „Obóz pracy (*Arbeitslager* nr 1) we wsi Studzianki założony został 25 listopada 1944 r. i ulokowany w lasku ob. Kucińskiego. Tworzyło go

³⁵ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, Warszawa 1970, ss. 76-77.

6 baraków, każdy przeznaczony na 60 osób. Przeciętny stan obozu wynosił 400 osób. Więźniowie obozu pochodzili z obław urządzanych regularnie przez żandarmerię polową na terenach przyfrontowych w okolicznych wioskach. Pracowali oni przy kopaniu okopów i budowaniu bunkrów na przyfrontowych polach”³⁶.

Wykonanie okopów/rowów oraz budowę betonowych umocnień artyleryjskich potwierdza informacja zawarta w *Monografii miasta Nasielska herbu lew zza ściany*, autorstwa byłego burmistrza miasta – Feliksa Rostkowskiego³⁷. Oto właściwy fragment : „Wiosną 1944 r. esesmani i gestapo spędzili ludność z miast : Pułtusza, Nasielska, Serocka i okolicy do kopania okopów na linii Narew – Bug. Okopy te kopano kilkanaście tysięcy ludzi pod kierunkiem i srogim nadzorem okrutnych esesmanów. Do jesieni tegoż roku wykopano kilka linii głębokich okopów z betonowymi gniazdami pod działa artylerii. Armia niemiecka wciąż cofała się z małymi przerwami”. Przygotowania niemieckich linii obronnych na tzw. przyczółku serockim, autor monografii umieszcza już wiosną 1944 r. Tymczasem, największe ich nasilenie miało miejsce dopiero jesienią tego roku. Być może, wobec tego faktu, zawiodła już pamięć autora. Prezentowany opis, choć oszczędny w słowach, rzetelnie oddaje ówczesną sytuację strategiczną, szczególnie odnoszącą się do dyslokacji wojsk niemieckich i rosyjskich. Wysiedlenie ludności, w październiku 1944 r., potwierdzają, oprócz zapisków F. Rostkowskiego, również naoczni świadkowie.

Późną jesienią 1944 r., przygotowania niemieckie, do obrony południowo-wschodniego odcinka frontu w rejonie Nasielska, zostały ukończone. Główna linia okopów ciągnęła się południkowo w niewielkiej odległości od Nasielska, o ok. 4 -5 km, z jego wschodniej strony.³⁸ Druga linia zabezpieczająca oddalona była od linii głównej o kilkaset metrów, w kierunku zachodnim i sąsiadowała z najbliższymi wioskami przylegającymi do Nasielska tj. z Chreynnem, Krzyczkami, Głodowem i Poniatami. Trzy zdjęcia lotnicze chreńskiego lotniska, wykonane przez rozpoznawców niemieckich w grudniu 1944 r., ukazują linie okopów, rozciągające się na północ od pasa startowego na długości ok. 1400-1450 m.³⁹ Pozostałości tych okopów w terenie przetrwały do dziś.

W teczce sowieckiej 48. Brygady Inżynieryjno-Saperskiej (48. ICBR) odnajdujemy, sporządzoną na podstawie zdjęć lotniczych, mapę wspomnianego odcinka niemieckich fortyfikacji polowych (rowów i umocnień), przebiegających z północy na południe, od wschodniej strony Nasielska. Mapa przedstawia stan umocnień z dn. 30 września 1944 r. Zgodnie z opisem na zdjęciach, nazwa tej pozycji obronnej brzmi 3. *Linie Ostpreussen Schutzstellung* i przebiega na mapie między *Cięciwą Wisła – Narew* a linią *aI*. Należy jednak dodać, iż umocnienia te nie występują na niemieckiej mapie *Aubau*

³⁶ Tamże. Wg. informacji podanej przez autora obóz działał do 17 stycznia 1945 r.

³⁷ F. Rostkowski, *Monografia miasta Nasielska herbu lew zza ściany*, *Nasielsk* 20.I.1959, s. 70. Rękopis, w zbiorach autora.

³⁸ Raport : „Der Einsatz der Luftwaffe 6 im Rahmen des Kampfes um Warschau vom 1.8. – 2.10.1944”. Zob. : *Użycie 6. Floty Powietrznej w ramach walk o Warszawę od 1.8. do 2.10.1944*, „Poligon”, nr 1/2009, s. 28 – 31.

³⁹ Zdjęcia pozyskane od Sebastiana Różyckiego. *National Archives and Records Administration/RG*, sygn. 373-123333.

des deutschen Ostraumes Stand 28.08.1944, którą można odnaleźć na rolce T 78 R640, zachowaną w Bundesarchiv we Freiburgu, co świadczy, że zostały wykonane przez okupanta w okresie między końcem sierpnia a końcem września 1944 r. Prezentowany dokument pochodzi z zasobów archiwum rosyjskiego Ministerstwa Obrony, z serwera *Pamięć Narodu 1941-1945*. Rosjanie opisali ją jako *Mapę pozycji obronnych przeciwnika na podstawie danych ze zdjęć i rozpoznania wojskowego na dzień 30.9.44 r.*, dodając swoje oznaczenie wojskowe - *Generalny Sztab Armii Czerwonej „N-34-126-B (Nasielsk)”* – z dopiskiem – „do użytku służbowego”. W rosyjskiej nomenklaturze wojskowo-archiwalnej mapa występuje pod nazwą *Rygiel „N-34-126B (Nasielsk)”*⁴⁰.

Analizując to bardzo ciekawe rosyjskie źródło, można z dużą dokładnością ustalić, jakie przedsięwzięcia podjęli Niemcy jesienią 1944 r. oraz jak rozlokowane zostały punkty obrony w rejonie Nasielska, od strony wschodnio – południowej miasta. Cały kompleks umocnień obronnych określony został nazwą Rygiel „N-34-126-B”. Stanowił on fragment odcinka frontu stykającego się bezpośrednio z przyczółkiem, utworzonym po zachodniej stronie Narwi. Na odcinku nasielskim – wzdłuż linii okopów ciągnącej się od Poniat przez Głodowo, Krzyczki do Chrcynna i dalej do Zabłocia, rozmieszczonych zostało ok. 35 różnych stanowisk ogniowych. Miasto Nasielsk, położone w bezpośredniej odległości kilkuset metrów od linii okopów, nie zostało osłonięte od strony wschodniej żadnymi umocnieniami.



Rosyjska mapa wschodniego odcinka fortyfikacji i pozycji obronnych niemieckich w rejonie Nasielska na dzień 30.09.1944 r. określana jako Rygiel „N-34-126B (Nasielsk)”. Źródło: <https://blogkazamata.wordpress.com/2018/10/24/rygiel-nasielsk-1944/> [dostęp 18 marca 2020].

Wspomniano wyżej, że w trakcie przeprowadzonej ofensywy na przełomie sierpnia i września 1944 r., Rosjanie sforsowali Narew i utworzyli przyczółek w rejonie Serocka, na odcinku o długości ok. 50 km i głębokości do 9 km⁴¹. Decyzje dowództwa niemieckiego, o wzmocnieniu obrony tego obszaru, zapadły na szczęblu sztabu dowództwa 2. Armii

⁴⁰ Źródło : <https://blogkazamata.wordpress.com/2018/10/24/rygiel-nasielsk-1944/> [dostęp 21 marca 2020].

⁴¹ D. R. Ritter, *Chargier Knights on the Eastern Front. The Combat History of schwere Panzer-Abteilung 505.*, Winnipeg 2019, s. 259 i n. ; A. Kaczyński, *Desant na Serock, Flotylla Dnieprzańska na Bugu i Narwi 1944 – 1945* – cz. I, <http://toiowo.eu/historia-desant-na-serock-flotylla-dnieprzanska-na-bugu-i-narwi-1944-1945-czesc-i/> [dostęp 22 grudnia 2024].

i polegały na przerzuceniu w rejon Nasielska 505. Batalionu Pancernego - *schwere Panzer-Abteilung 505*. (określanego dalej – *Abteilung*) wyposażonego w najnowocześniejsze i najcięższe wówczas czołgi niemieckie – Tygrysy królewskie *Königstiger*. Jednostka w sile jednego batalionu - dotarła eszelonem wojskowym (tj. jednostką przewoźową w transportach wojskowych) do Nasielska w dniu 9 września 1944 roku⁴². Rozładunek *Abteilung* odbył się na boczniczy kolejowej stacji Nasielsk w dniach 9 i 10 września.

Ogólna sytuacja, na omawianym odcinku frontu (tj. na przyczółku serocko-pułtuskim), stawała się coraz bardziej niekorzystna dla Niemców. Zamiarem dowództwa 2. Armii niemieckiej było przeprowadzenie operacji zaczepnej, po sprowadzeniu wymaganych jednostek pancernych i odebranie Rosjanom terenu, o ile ci nie przejdą do działań i nie zaatakują z przyczółku, na którym zgromadzili już znaczne siły. W tej sytuacji sprowadzenie batalionu pancernego *Abteilung*, dysponującego nowoczesnym i niezawodnym sprzętem – Tygrysami królewskimi *Königstiger* – miało swoje uzasadnienie operacyjne⁴³. *Abteilung* podlegał 24. D.P. /24. Panzer-Division aus XLVI. Panzer-Korps/. Jednostki

⁴² Pełna niemiecka nazwa batalionu brzmiała *schwere Panzer-Abteilung 505*. Dla zachowania wierności źródeł, nazwy niemieckich jednostek wojskowych zapisano kursywą. Jednostka powstała w dn. 18 lutego 1943 roku; pierwsze użycie miało miejsce w bitwie pod Łukiem Kurskim (31 Tygrysów I). *Schwere Panzer-Abteilung 505*. walczył głównie na froncie wschodnim, począwszy od operacji Zitadelle w lipcu 1943 r. Następnie walczył pod Rossławiem, a od września 1943 r. do kwietnia 1944 r. w rejonie Smoleńska-Witebska-Orszy. Później walczył okolicach Kowla, około dwóch miesięcy. Pod koniec czerwca został przerzucony w okolice Borysowa, skąd przemieszczał się już tylko w odwrocie bojowy przez Mińsk i Grodno w kierunku zachodnim. Pod koniec lipca 1944 roku został przetransportowany na poligon Ohrdruf w celu przebrożenia i przeszkolenia załóg z Tygrysa I na Tygrysa II, zwanego „Tygrysem królewskim”. Tu został wyposażony w 45 Tygrysów II i od 9 września został ponownie użyty na froncie wschodnim pod Nasielskiem. *Abteilung* został przetransportowany kolejną do Nasielska, rozładowany, a jego poszczególne jednostki składowe zostały rozmieszczone w kilku miejscowościach wokół miasta. Pozostawał tu, prowadząc walkę, do połowy października 1944 roku. Następnie został wysłany do Wirballen. Walczył w Prusach Wschodnich do końca wojny, wycofując się do Pilau pod koniec kwietnia 1945 roku. Zob. również : Ritter D.R., *Chargen Knights on the Eastern Front*. oraz wspomnienia dowódcy załogi jednego z Tygrysów II – H. Kronke, *Schwere Panzer (Tiger) Abteilung 505*, Berlin 2004.

⁴³ W 1942 roku niemiecki Urząd Uzbrojenia Armii Lądowej polecił opracowanie nowego czołgu ciężkiego, który miał zastąpić słynnego Panzerkampfwagen VI Tygrys ausf H1 (Tygrys I). Nowy typ miał mieć pancierz czołowy ukształtowany pod kątem, tak jak w słynnym radzieckim T-34. Uzbrojony miał być w słynne działo KwK 43 L/71 kal. 88 mm, o jeszcze lepszych możliwościach balistycznych pocisku. Do konstruowania Tygrysa Królewskiego, tak samo jak w przypadku Panzer VI H1, przystąpiły 2 konkurencyjne firmy – Porsche i Henschel. I podobnie, jak w przypadku pierwszego Tygrysa, wygrała oferta Henschla. Z modelu Porsche wykorzystano 50 wież, które wyprodukowano jeszcze przed ogłoszeniem wyników. W połowie stycznia 1942 r. makietę pokazano Hitlerowi, który zdecydował o rozpoczęciu seryjnej produkcji. Czołg został nazwany oficjalnie Sd Kfz 182 Panzerkampfwagen VI Tiger ausf B (nieoficjalna nazwa to „Tygrys Królewski”). Niemiecki Urząd Uzbrojenia Armii Lądowej zamówił ogółem 1237 egzemplarzy tego pojazdu – jednak przemysł zdołał wyprodukować ich jedynie 489 czołgów Panzer VI KönigTiger. Wykorzystane wieże Porsche miały zaokrąglany przód, oraz wieżyczkę dowódcy, która wystawała ponad wieżę. W boku wieży mieścił się otwór do wyrzucania łusek, a z tyłu był duży właz. Pancierz przedni wieży w Porsche miał grubość 107 mm. W czasie produkcji czołgu Tygrys Królewski dokonywano nieznacznych modyfikacji, np. zamontowano ulepszone działo KwK 43/III kal. 88 mm ze zmienionym jarzmem, zastosowano celownik optyczny jednoobiektywowy TZF 9d/1 zamiast dwuobiektywowego TZF 9b itd. W 1944 r. większość czołgów z frontu zachodniego otrzymało osłony pancerne przedziału silnikowego, które miały chronić Tygrysy Królewskie przed atakami z powietrza. Kadłub był spawany z płyt stalowych chromo-molibdenowych walcowanych, utwardzonych dodatkowo przez cementowanie. Składał się z trzech przedziałów: kierowania z przodu, bojowego w środku i silnikowego z

składowe *Abteilung* zostały rozlokowane w rejonie Nasielska w następujących miejscowościach: sztab dowodzenia *Abteilung stab* w *Pauli-Nowo* - Paulinowie, 2. Kompania */2.Kompanie/* na skraju lasu, na wschód od *Chrcymno* - Chrcynna, kompania zaopatrzeniowa na północny wschód od *Restil* – Rostki, kompania sztabowa w *Slostowo* - Słustowie, oddział naprawczo/konserwacyjny w *Swierkowo* - Świerkowie, *Abteilung IVa (?)*⁴⁴ w *Rostki* - Rostkach (pod Nowym Miastem). Wczesnym rankiem, w dn. 11 września, komendant */Kommandeur/ Abteilung* skontrolował kompanię dowodzenia */Stabskompanie/*, kompanie warsztatowo/remontowe */Instandsetzungsstaffel/* i kompanię zaopatrzenia */Versorgungskompanie/*. Obszar wzdłuż dolnej Narwi został rozpoznany pod kątem ewentualnej dalszej walki. W dn. 11 września, w sąsiedztwie *Abteilung 505.*, stacjonowały również ciężkie Tygrysy z *Abteilung 507*. Ich odległość wynosząca ok. 15 km od linii frontu, dobrze rokowała w przypadku rozpoczęcia niemieckiej ofensywy. Na małym obszarze zgromadzonych zostało około sześćdziesięciu Tygrysów gotowych do podjęcia walki. Oprócz Tygrysów królewskich Niemcy zgromadzili również inne ciężkie pojazdy pancerne 24. D.P. */24. Panzer-Division/*.

Do dn. 15 września *Abteilung* nie podjął działań operacyjnych. Dopiero wieczorem tego dnia 1. Komp. */1.Kompanie/* (pięć Tygrysów) wkroczyła na wyznaczony jej rejon *Dubrowa* - Dąbrowy (na wschód od Chrcynna), tuż za główną linią frontu, ustawiając Tygrysy do czołowego uderzenia. Cała jednostka *Abteilung* zabezpieczała również 24. D.P. */24. Infanterie-Division/* przed sowieckim manewrem okrążenia kleszczowego. Z meldunku z dnia następnego dowiadujemy się, że 1. Kompania *Abteilung* : „rozpoznała rosyjskie pozycje strzeleckie na zapleczu od 1 do 2 km za linią frontu. Dnia 16 września 1944 r. o godz. 15.00 na naradzie dowódcy XX. Korpusu Armii */XX. Armeekorps/*, wzięli udział dowódcy 104. B. P. */104. Panzer-Brigade/* (Oberstleutnant. Kurt Gehrke), 507. c. D. P. */schwere Panzer-Abteilung 507. Hauptmann Fritz-Paul Schock/* i 505. c.D.P. */schwere Panzer-Abteilung 505. Major Werner von Beschwitz/*. Ustalono zmiany w przesunięciach formacji pancernych przy linii frontu. W rezultacie jednostki składowe *Abteilung* ułożyły się w ten sposób, że w przypadku walki 3. Kompania */3. Kompanie/* miała wysłać pluton na wzgórze 110 (1 km za linią frontu), a reszta kompanii miała pozostać w rejonie wsi Popowo Borowe. W dniu 18 września 1944 r. dodatkowo, pojedyncze oddziały pancerne z 3. D. P. */3. Panzer-Division/* oraz z 6. P. */Panzer Regiment 6./* zostały rozładowane na stacji w Nasielsku i przygotowane do akcji w tylnych strefach zabezpieczenia”⁴⁵.

tyłu. Przedział silnikowy oddzielony był od przedziału bojowego zaporą przeciwogniową. Grubość pancerza kadłuba wynosiła: 150 mm z przodu, 80 mm po bokach, 80 mm z tyłu, 25 mm z góry i z dołu. W przedniej części kadłuba po prawej stronie znajdował się pojedynczy kar. masz. MG 34 kal. 7,92 mm, który obsługiwał radiotelegrafista. Od połowy 1943 roku kadłub czołgów był pokrywany tzw. zimmetrytem, który zapobiegał przyklejaniu przez piechotę przeciwnika min magnetycznych. Masa bojowa czołgu wynosiła 69,8 tony.

⁴⁴ Była to najprawdopodobniej jednostka rozpoznawcza na szczeblu większym niż pluton, a mniejszym niż kompania. Nazwa tej jednostki pojawia się w sytuacjach poprzedzających wyjście ze swoich pozycji i atak czołgów Tygrysów na nieprzyjaciela.

⁴⁵ D. R. Ritter, *Charginer Knights...*, s. 202.

Do 30 września Rosjanie nie przeprowadzili żadnego poważnego ataku. W tej sytuacji dowództwo przeniosło jednostki *Abteilung* w rejon Winnica – Rębkowo – Domośław, podciągając je bliżej pozycji Rosjan. Relokację zakończono o północy z 3 na 4 października. O godz. 05:05 niemiecka artyleria rozpoczęła ostrzał wzdłuż całego sektora przyczółkowego, sygnalizując rozpoczęcie ataku 3. D P. Jednostki *Abteilung* przesunęły się całą linią od Winnicy w kierunku Serocka, natykając się około godz. 13.00 na 15 – 20 czołgów nieprzyjaciela, a około godz. 16.00 zatrzymały się przed Serockiem. Kolejny atak przeprowadzono około północy, 4 października, przesuwając się na kilometr, w głąb zajętego przez Rosjan przyczółku. W wyniku walk Rosjanie utracili dwadzieścia trzy czołgi i trzydzieści dwa działa przeciwpancerne. Straty niemieckie : całkowicie zniszczone trzy czołgi. W czasie prowadzonych walk linie okopów, które stanowiły ubezpieczenie, obsadzone były jednostkami piechoty niemieckiej. Wzmocnione zostały betonowymi gniazdami artylerii i broni maszynowej, co by potwierdzało informacje, zawarte w monografii Rostkowskiego, o budowie „już wczesnym latem 1944 roku kilku linii głębokich okopów z betonowymi gniazdami pod działa artylerii”.

W dn. 5 października 1944 r., w godzinach rannych 2. Kompania /2.Kompanie/ unieruchomiła siedem sowieckich czołgów w rejonie Popowa i Lorcina. Następnie 1. Kompania /1.Kompanie/ przejęła ogień ochronny od 2. Kompanii /2.Kompanie/ i rozwinęła się za nią. Z powodu opadów, piechota wroga i piechota niemiecka nie zostały wprowadzone w tym dniu do walki. Po południu uzupełniono w *Abteilung* amunicję i paliwo. Rezultatem walk tego dnia było zniszczenie przez Niemców dwudziestu dwóch rosyjskich czołgów oraz trzynastu dział przeciwpancernych. Straty niemieckie - utrata dwóch Tygrysów królewskich.

W dn. 6 – 9 października walki wygasły, wszystkie kompanie zostały wycofane, a unieruchomione czołgi niemieckie zostały odholowane do różnych sekcji konserwacyjnych, w wyznaczonych miejscach postoju.

Dnia 10 października 1944 r. - w godzinach rannych *Abteilung* otrzymał rozkaz natchmiastowego przygotowania się do załadunku i ustawienia sprzętu w pobliżu stacji kolejowej Nasielsk. Jako punkt zborny wyznaczono las w okolicy Wiktorowo – Andzin⁴⁶.



5.10.1944 r. - załadowany transport kolejowy *Abteilung* 505. na stacji Nasielsk w dniu wyjazdu do Gumbinnen (Prusy Wschodnie). Z wieżyczki na czołgu obserwator wypatruje samolotów rosyjskich. Z : Dale R. Ritter, *The Combat History of schwere Panzer-Abteilung 505*.

⁴⁶ Zapis źródłowy nie mówi wprost o konkretnym miejscu koncentracji, lecz o wyznaczeniu punktu koncentracji trzy kilometry na zachód od stacji Nasielsk. W tej sytuacji można domniemać, iż był to skraj lasów

W dniu następnym *Abteilung* został przeniesiony, w kilku transportach kolejowych, w okolice *Gumbinnen* (teren Prus/Litwy), by stamtąd rozpocząć operację w kierunku północno-wschodnim.

Rosjanie, nastawieni ofensywnie w swoich działaniach, już od końca lata 1944 r. kładli duży nacisk na użycie lotnictwa i systematyczne, dzienne i nocne, nękanie Niemców licznymi nalotami, prowadzonymi z lotnisk, położonych wzdłuż linii frontu. Wzmiankę o tego typu nocnym nalocie bombowym, zamieścił w swej kronice parafii Klukowo ks. Przedpeński. Pod datą 18. IX. zanotował : „*W nocy z 17/18 września była bombardowana stacja Nasielsk. Było 30 zabitych + 10 rannych, przeważnie żołnierzy niemieckich. Wieczorem zaś tego dnia - miasto Nasielsk, gdzie zostało uszkodzonych kilka domów. Ludność strat nie poniosła*”⁴⁷. Zapiski ks. Przedpeńskiego cechują się wiernością i rzetelnością opisu miejsc i wydarzeń. Kilka dni później nalot sowiecki powtórzył się, znów byli zabici i ranni. Kronikarz zapisał : „*Dziś 3 samoloty bolszewickie w porze poobiedniej bombardowały stację Nasielsk. Ogółem spuściły 3 bomby i 3 granaty, od wybuchów których zostało ranionych 17 osób, z czego 1 zmarła, jakiś ogrodnik z Modlina. Ranni byli w połowie Polacy, w połowie Niemcy*”⁴⁸.

Dużo ciekawych informacji wnoszą wspomnienia i relacje żołnierzy radzieckich, którzy walczyli na przyległym do Nasielska odcinku frontu. Z opublikowanych wspomnień sowieckich pilotów, dowiadujemy się szczegółów o prowadzeniu tych walk, między innymi w rejonie przyczółka serockiego. Świadectwem są zapiski Raisy J. Aronowej – bohaterki Związku Radzieckiego – pilotki służącej od początku w 588. *Nocnym Pułku Bombowców*, przemianowanym w lutym 1943 r. na 46. *Tamański Pułk Lekkich Bombowców Nocnych Gwardii*, pierwszą w świecie jednostkę lotniczą, składającą się wyłącznie z kobiet, nazwaną przez Niemców „*Nachthexen*” (Nocne Wiedźmy). Interesujący nas fragment wspomnień dotyczy walk nad Mazowszem, pozostającym, jeszcze jesienią 1944 r., pod okupacją niemiecką i przylegającym bezpośrednio do linii frontu na Narwi.⁴⁹ W obrębie działań jednostki znalazła się również okolica Nasielska.

Miejscem bazowania 46. *Gwardyjskiego Pułku Nocnych Bombowców*, w okresie od 18 września 1944 r. do 13 stycznia 1945 r., było lotnisko polowe pod wsią Dalekie (obecnie pow. Ostrołęka), oddalone od linii frontu o ok. 15 km. Wprawdzie szumna nazwa, odnosząca się do typu jednostki – gwardyjskie nocne bombowce, może mocno działać na wyobraźnię czytelnika, ale podstawowym sprzętem na jej wyposażeniu były dwupłatowce Po-2 w wersji U-2LNB, produkowane od 1941 r., zwane potocznie „kukuruźnikami”⁵⁰.

pomiędzy miejscowościami Andzin – Wiktorowo. Konieczność wyznaczenia miejsca koncentracji jednostki pancernej w znacznej odległości od stacji kolejowej spowodowana było częstymi dziennymi i nocnymi nalotami rosyjskimi, o czym piszą w swoich wspomnieniach pilotki rosyjskie. Zob. : R. Aronowa, „*Nocne Wiedźmy*”. *Część I – Na płóciennych skrzydłach. Część II – Powtórka z przeszłości*, Warszawa 1980, s. 147.

⁴⁷ *Kronika rzymsko-katolickiej...*, s. 338.

⁴⁸ *Kronika rzymsko-katolickiej...*, s. 348.

⁴⁹ R. Aronowa, „*Nocne Wiedźmy*”..., s. 69.

⁵⁰ Skutkiem działań kobiecej jednostki były nie tylko straty materialne, ale także obniżenie morale żołnierzy niemieckich, którzy nazywali pilotki *nocnymi wiedźmami* (niem. *Nachthexen*, ros. *Ночные Ведьмы*). Efekt



Dowódca jednostki w rozmowie z załogą samolotu (pilotkami) PO-2 z oddziału „Nocne Wiedźmy” na przyfrontowym lotnisku – jesień 1944. Ze zb. autora.

Załogę samolotu stanowiły 2 osoby - pilot i nawigator. Autorka książki wspomina jeden z nocnych lotów : „Jesteśmy w Polsce, za Narwią. Do tego czasu wraz z Olgą Sanfirową wykonaliśmy około ośmiuset wylotów. Zadaniem naszym jest zbombardowanie niemieckiego sztabu w okolicach Nasielska ⁵¹. Dolatujemy do celu. Doskonale widoczny biały budynek w kształcie litery G. – Robimy zająście. Kurs trzysta dzieśięć. Wykonuję bombardowanie – mówię. Olga wychodzi na zadany kurs – samolot znajduje się w linii celu. Samolot zadrżał, uwolniony od ciężaru bomb. Widać doskonale – bomby trafiły w cel. A potem – zmasowany ogień z ziemi, jednak my spokojnie, ze zredukowanymi obrotami silnika, ze zniżaniem, odchodzimy od zbombardowanego celu. Patrzę cały czas do tyłu. Nagle Olga krzyczy. Rufa, popatrz, coś niedobrego dzieje się z naszym silnikiem. Patrzę - płomienie liżą maskę silnika i szaleńczo biegną w stronę kadłuba. Urwało rurę wydechową. Ogień obejmuje całą maszynę. Gapię się jak zahipnotyzowana w czerwone języki ognia. Lecimy na biegu jałowym, tracimy cały czas wysokość. Jak powoli biegnie czas ! Przeszliśmy linię frontu na małej wysokości” ⁵². Po kilku dniach, Niemcy zestrzelili nocą załogę w składzie : pilot Olga Sanfirowa i nawigator Rufina Gaszewa, podczas wykonywania bombardowania dworca kolejowego w Nasielsku. Warto posłużyć się powtórnie jej wspomnieniami : „Owej nocy bombardowałyśmy stację kolejową w Nasielsku. Trafiliśmy w gęsty ogień przeciwniczy. Z trudem wyrwaliśmy się z chwytliwych łap reflektorów. I kiedy się wydawało, że niebezpieczeństwo już minęło, Rufa nagle dostrzegła, że wzdłuż prawego płata pełzną złowrogie języczki płomienia. Usiłowałam energicznym ślizgiem na skrzydło strącić płomień, ale on jednak coraz bardziej się rozrastał. Tego dnia wykonaliśmy już dwa loty – lecieliśmy na trzeci. To była moja 813 misja bojowa... Po wykonaniu zadania, wzięłam już kurs powrot-

psychologiczny nocnych działań potęgowała również taktyka nalotów. Samoloty w szerokich kręgach, nad własnym lotniskiem nabierały wysokości (prędkość wznoszenia z bombami zaledwie 0,5-0,6 m/sek), zaś w pobliżu linii wroga atakowały bombami 50 kg z lotu szybowego (z silnikami pracującymi na mocy minimalnej), gdy jedynym odgłosem był szum skrzydeł, metalowych linek usztywniających konstrukcję oraz świst i eksplozje bomb. Po zrzucie bomb (maksymalnie 6 bomb po 50 kg) maszyny na pełnej mocy oddalały się z miejsca ataku. Pilotki 588 Pułku były wielokrotnie odznaczane Orderem Czerwonego Sztandaru i Bohatera Związku Radzieckiego, a niektóre z nich, mające blisko 1000 misji na koncie, wzięły udział w bitwie o Berlin w 1945 r. Kukuruźnik, wbrew pozorom, był maszyną bardzo trudną do zestrzelenia przez samoloty Luftwaffe ze względu na to, że jego prędkość maksymalna była niższa niż prędkość przeciągnięcia myśliwców niemieckich Messerschmitt Bf 109 i Focke-Wulf Fw 190, co znacznie utrudniało celowanie. Znacznie groźniejszy był ostrzał z ziemi, dlatego maszyny te nie wykonywały tego typu lotów w dzień.

⁵¹ Jeśli jest mowa o sztabie *Panzer-Abteilung 505.*, to stacjonował od w Paulinowie.

⁵² R. Aronowa, „Nocne Wiedźmy” ..., s. 141.

ny na lotnisko, gdy zobaczyłam, że płonie prawe skrzydło.⁵³ Przez pewien czas leciałyśmy milcząc. Ogień szybko się rozprzestrzenił, płomienie zbliżały się do kabiny. Próbowalam dolecieć jak najbliżej linii frontu. Ale nie mogliśmy zwlekać dłużej. Słyszę już komendę „Rufa, szybko wyskakuj!”⁵⁴

Rufina Gaszewa uratowała się skokiem na spadochronie. Wylądowała na polu minowym, wśród min przeciwpancernych między rosyjskimi i niemieckimi liniami okopów, na wschód od Nasielska. Wyczołgała się z niego i dotarła do okopów rosyjskich. Szczęścia zabrakło jej koleżance – Oldze. Ona również wyskoczyła na spadochronie, lecz wylądowała na minie przeciwpiechotnej. Nastąpiły dwa wybuchy, po których zaległa cisza.

Raisa Aronowa, w jeszcze innym fragmencie swoich wspomnień, po raz trzeci wymienia okoliczności swoich lotów i bombardowań okolic Nasielska oraz Pułtuszki : „24.10.44r., cztery loty, bombardowanie skupiska wojsk nieprzyjaciela w lesie na południe od Pułtuszki i na wschód od Nasielska”. Tak więc zupełnie możliwe, że wśród tych lejów są także moje⁵⁵. Data wymieniona w tekście – 24 października 1944, potwierdza prowadzenie już wtedy wzmoczonych działań ofensywnych Rosjan, szczególnie bombardowań, pomimo ustabilizowanej w tym rejonie na kilka miesięcy linii frontu.

Z harmonogramów lotów oraz relacji autorki wynika, iż nasilenie lotów w kierunku Nasielska oraz nalotów bombowych na stację kolejową (dworzec) i wspomniany w raportach sztab niemiecki, miało miejsce między 13 a 16 grudnia 1944 r.⁵⁶ Ale należy pamiętać, że prowadzono je również wcześniej, od października. Jeden z takich nalotów bombowych, po raz kolejny na stację w Pięścirogach, przedstawia ks. Przedpełski: „Znow nalot bolszewicki. Dnia 7 października przed wieczorem nadleciało od strony Nasielska kilkanaście samolotów bolszewickich, które naprzód bombardowały stację Nasielską, a potem przelatywały na wschód. Rzuciły tylko trzy bomby, z których jedna trafiła w pociąg naładowany amunicją i długi barak również pełen amunicji. Powstał pożar i wybuchy pocisków, które rwały się w kilkukilometrowej odległości od stacji. Z ludności cywilnej zginęło 10 osób, żołnierzy zaś około 200, razem 210 osób. Kilka domów zostało również zburzonych”⁵⁷.

Aktywność lotniczą w dn. 24 października 1944 r. w rejonie Nasielska - Serocka wykazywało również rosyjskie lotnictwo myśliwskie. Potwierdza ten fakt meldunek z *I. Btl./Gren. Rgt. III* z dn. 28 listopada 1944 r.⁵⁸ Jest to wiadomość o strąceniu rosyjskiego samolotu myśliwskiego ŁaGG 3 w odległości ok. 1500 m na pld.-wsch. od Jaskółowa przez *Lt. d. R. Karla Volka, Adj. I. Btl. Gren. Rgt. III* o godz. 13.30.⁵⁹ Z informacji zawartych

⁵³ Konstrukcja samolotu w dużej części wykonana była z płótna, w tym skrzydła.

⁵⁴ R. Aronowa, „*Nocne Wiedźmy*”...s 148.

⁵⁵ Tamże, s. 447.

⁵⁶ L. Malinowski, *Nie czekała*, www.pultusk24.pl, [dostęp 6 maja 2019] oraz <http://www.pultusk24.pl/index.php?option=con> [dostęp 6 maja 2019].

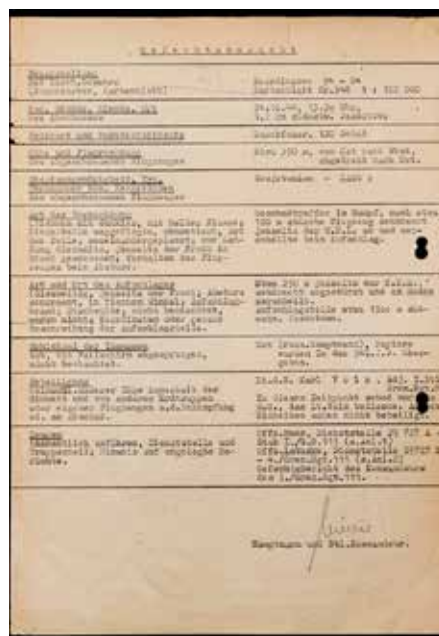
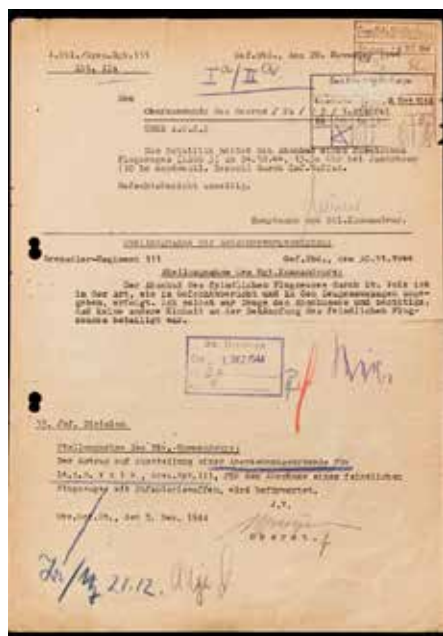
⁵⁷ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 343.

⁵⁸ Meldunek pochodzi z zasobu archiwalnego p. Jerzego Bocia.

⁵⁹ Opierając się o informacje zawarte w raporcie należy wnioskować, iż miejscem upadku samolotu mogła być wieś Zabłocie lub najbliższa jej okolica.

Nasielsk i okolica w okresie okupacji niemieckiej 1939-1945

w raporcie wynika, że myśliwiec ŁaGG-3 został zestrzelony przez wymienionego z nazwiska oficera z oddziału piechoty. Samolot spadł z wysokości ok. 250 m i rozbił się na ziemi. Został trafiony w kadłub. Pilot zginął na miejscu. Dokumentacja tego zestrzelenia została sporządzona w dn. 3 grudnia 1944 r.



Niemiecki raport o zestrzeleniu rosyjskiego samolotu myśliwskiego ŁaGG 3 pod Jaskółtowiec przez Lt. K. Volka z dn. 24.10.1944 r. Ze zb. J. Bocia.

W styczniu 1945 r. do ofensywy przystąpiły wojska radzieckie. Początek działań zaczepnych dla frontu białoruskiego, ustalony na 6 stycznia, kilkakrotnie przekładano ze względu na złą pogodę. Ostatecznie operacja wschodniopruska rozpoczęła się 14 stycznia. Atak poprzedzony był 137 nocnymi nalotami bombowymi. Zbombardowano : Maków, Przasnysz, Pułtusk, Nowe Miasto, Modlin oraz Nasielsk. W dn. 15 stycznia jednostki 70. Armii, po 30 – minutowym przygotowaniu artyleryjskim, o godz. 10.00 rozpoczęły kolejne natarcie, łamiąc silny opór Niemców przesunęły się o 3 – 4 km, w kierunku zachodnim. O godz. 13.00 z pomocą przyszedł 1. Korpus Gwardyjski, stając pod wieczór przed Nasielskiem ⁶⁰.

Do wieczora dn. 15 stycznia 1945 r. zostało zajęte przez Rosjan lotnisko w Chrcynie. Pod naporem Armii Czerwonej, Niemcy oddali wcześniej zajęte tereny. Całkowite wyzwolenie rejonu nasielskiego nastąpiło 16 stycznia 1945 r.

⁶⁰ H. Okręcki, *Lotnictwo radzieckie w operacji wschodniopruskiej 1945 r.*, Warszawa 1970, s. 75.

5. Nowa rzeczywistość i gorzka codzienność pod nadzorem okupanta

Plany kolonizacji Europy Wschodniej snuto w Niemczech już w XIX wieku oraz w czasie Wielkiej Wojny Światowej. W tym kontekście utworzenie *Lebensraum* - przestrzeni życiowej na Wschodzie – było tylko jednym z kilku głównych punktów programu Adolfa Hitlera, zapisanym na kartach *Mein Kampf* (1924/25). Później, już podczas trwającej wojny, kanclerz Rzeszy myśl tę ujął syntetycznie: *czym dla Anglii były Indie, tym dla nas będzie przestrzeń na Wschodzie*.⁶¹ Idea nowej kolonizacji Wschodu, która od początku przyświecała nazistom, zaczęła konkretyzować się we wrześniu 1939 r.

Wojsko niemieckie zajęło tereny północnego Mazowsza w pierwszym i drugim tygodniu września : dn. 3 września oddziały Wehrmachtu wkroczyły do Ciechanowa i Przasnysza, 6 września do Pułtusza i Sierpeca, 7 września do Nasielska, Płock i Serock zostały zajęte w dn. 9 września.



Ewakuacja przez Nasielsk w dn. 4.9.1939 r. Ze zb. autora.

Na mocy dekretu z 8 i 20 października 1939 r., po zakończeniu działań wojennych, ziemie polskie zostały podzielone na dwie zasadnicze części : ziemie włączone do Rzeszy niemieckiej (Eingegliederte Ostgebiete) i Generalne Gubernatorstwo (Generalgouvernement, dalej GG). W obszarze ziem przyłączonych do Rzeszy, Niemcy utworzyli z terenów północnego Mazowsza rejencję ciechanowską (Regierungsbezirk Zichenau). Administracyjnie została ona podporządkowana istniejącej wcześniej prowincji Rzeszy - Prusy Wschodnie (Ostpreussen). W jej skład weszło 9 powiatów dawnego województwa warszawskiego : ciechanowski, makowski, płocki, płoński, przasnyski i sierpecki oraz część powiatów ostrołęckiego, pułtuskiego, sochaczewskiego, i warszawskiego.

O północy, z dn. 25 na 26 października 1939 r. niemieckie władze wojskowe przekazały organom cywilnym administrowanie rejencją ciechanowską (*Regierungsbezirk Zichenau*).⁶²

Powierzchnia rejencji wynosiła ok. 13,5 tys. km². Niemcy utrzymali podział na powiaty, zachowując na ogół ich granice. Powiaty podzielone zostały na mniejsze jednostki administracyjne – Amtbezirke, które z reguły pokrywały się obszarowo z przedwojenny-

⁶¹ A. Hitler, *Monologe im Führer Hauptquartier 1941–1944. Die Aufzeichnungen Heinrich Heims, hrsg. von W. Jochmann*, Hamburg 1980, s. 55. Cyt za : E. Hahn, H.H. Hahn, *Die Vertreibung im deutschen Erinnern. Legenden, Mythos, Geschichte*, Paderborn 2010, s. 143.

⁶² T. Wyrzykowski, *Ciechanów w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Millenium Ciechanowa*, Ciechanów 1965, s. 174.

mi gminami.⁶³ Polskie nazwy miast powiatowych, w kolejnych latach okupacji, administracja niemiecka zamieniła na nazwy niemieckie, natomiast gminy i inne małe miejscowości zachowały nazwy polskie, z wyjątkiem gmin w pow. plockim i sierpeckim.

Obszar rejencji ciechanowskiej zamieszkiwało ok. 1 mln osób, w tym ok. 80 tys. Żydów.⁶⁴ Na czele nowej struktury administracyjnej stał prezydent. Pierwszym został dr Herman Bethke. Wiosną 1940 roku zastąpił go gen. Paul Dargel.⁶⁵

Jednym z założeń polityki ludnościowej Niemiec, było pozbycie się jak największej liczby Polaków i Żydów z terenów wcielonych do Rzeszy. Uznano je za obszar osadnictwa niemieckiego.⁶⁶ Największe nasilenie akcji wysiedlania ludności żydowskiej i części ludności polskiej, z terenów wcielonych do Rzeszy, miało miejsce pod koniec 1939 r. i na początku 1940 r.

Po wycofaniu się jednostek frontowych z terenu północnego Mazowsza w dn. 29 września 1939 r., obszar ten przejęły jednostki tyłowe 3. Armii gen Kuchlera, w skład których weszły m.in. grupy operacyjne niemieckiej policji bezpieczeństwa Einsatzgruppen (Grupa operacyjna). Na obszar rejencji została wyznaczona Einsatzgruppe V, a do poszczególnych korpusów tej armii Einsatzkommandos 1/V, 2/V i 3/V (Komando operacyjne)⁶⁷. Miały one wykonywać zadania natury policyjnej. Liczebność Einsatzgruppe w sile jednej kompanii stanowiło 100 funkcjonariuszy policji bezpieczeństwa.⁶⁸ Wszyscy podlegali szefom Einsatzgruppe i Einsatzkommandos.

Działalność rozpoczętą przez Einsatzgruppen uzupełniała i rozwijała inna zbrodnicza organizacja Selbstschutz (Jednostka samoobrony) – służba paramilitarna, złożona z osób narodowości niemieckiej, grupująca w swoich szeregach przede wszystkim miejscowych Niemców.

Pierwsze raporty dzienne Einsatzgruppe V/2 z Pułtusza, datowane są już na 9 września i pochodzą z godzin od 8.00 do 20.00.⁶⁹ Z meldunku zbiorczego z dn. 15 września dowiadujemy się m.in. że w dniu tym miało miejsce: *Przeszukanie siedziby Policji Państwowej w Nasielsku, Świerczach i Przewodowie oraz majątku w Strzegocinie zakończyło się niepowodzeniem, z wyjątkiem pliku akt i kilku broni. Dokumenty*

⁶³ W. Pronobis, *Organizacja administracji okupacyjnej w rejencji ciechanowskiej*, „Notatki Płockie”, nr 18/1973, ss. 11-12 ; Z. Ptasiewicz, *Regierungsbezirk Zichenau. Rejencja ciechanowska 1939-1945*, Ciechanów 2012, s. 43 i n.

⁶⁴ Prezentowane dane przyjmuję za M. Grynberg, *Żydzi w rejencji ciechanowskiej 1939 – 1942*, Warszawa 1984, s. 21.

⁶⁵ W. Pronobis, *Organizacja administracji ...*, s.13.

⁶⁶ J. Grabowski, *Polityka antyżydowska na terenie rejencji ciechanowskiej*, [w:] *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. A. Namysło, Warszawa 2008, ss. 67–68.

⁶⁷ *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1957, s.16.

⁶⁸ K. Leszczyński, *Działalność Einsatzgruppen Policji Bezpieczeństwa na ziemiach polskich w 1939 r. w świetle dokumentów*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, t. 22/1971, s. 169.

⁶⁹ *Die Berichte der Einsatzgruppen...*, s. 92. Należy dodać, iż wojska niemieckie wkroczyły do Pułtusza w dn. 7 września 1939 r.

szą oceniane”⁷⁰. Inny meldunek, tym razem z dnia 27 września, zawiera informacje, że : *W Nasielsku aresztowano 15 Niemców w polskich mundurach, którzy zdezerterowali przed Warszawą i po sprawdzeniu ich przekazano miejscowemu komendantowi w celu przewiezienia z powrotem do rodzinnych miast.*⁷¹ To dziwny meldunek, nawet jak na rygory wojenne obowiązujące w armii niemieckiej, jednak ukazuje realia wojny.

W skład służb policyjno – porządkowych na terenie rejencji ciechanowskiej, podobnie, jak na pozostałych zajętych przez okupanta terenach Polski, wchodziły różne inne jednostki organizacyjne. Należały do nich służby Sipo (Sicherheitspolizei – Policja bezpieczeństwa), SS (Schutzstaffel – Oddziały ochrony), SD (Sicherheitsdienst - Służba Bezpieczeństwa Reichsführera SS), Kripo (Kriminalpolizei – Policja kryminalna), Gestapo (Geheime Staatspolizei – Tajna policja państwowa), Orpo (Ordnungspolizei – Policja porządkowa), Schupo (Schutzpolizei – Policja przewencyjna, ochronna), żandarmeria (Gendarmerie - Żandarmeria). Ponadto funkcjonowały jednostki policji leśnej, drogowej, fabrycznej, wodnej, pocztowej i wiele innych formacji operacyjnych. W Nasielsku działał posterunek żandarmerii (Gendarmerie). Doraźnie przebywały różne inne jednostki o charakterze porządkowym, a na stacji kolejowej jednostki ochrony kolei (Bahnschutzpolizei).⁷² Na czele pułtuskiej placówki gestapo, której podlegał rejon Nasielska, stał początkowo (?) Liedke, oficer Wehrmachtu, po nim zaś Alois Scholze.⁷³

W 1939 r. liczba ludności miasta Nasielska wynosiła ok. 7000 mieszkańców. Połowę stanowili Żydzi (ok. 3 600 osób). Ci, zajmowali się głównie handlem, w mniejszym stopniu rzemiosłem. Pozostali, tj. Nasielszczanie wyznania chrześcijańskiego, trudnili się rzemiosłem, rolnictwem lub w małym stopniu - handlem. Przedwojenny stereotyp, dotyczący wykonywania określonych zawodów przez ludność żydowską oraz katolicką małego miasta, znajdował w pełni odzwierciedlenie w układzie społecznym przedwojennego Nasielska.

Wraz z wkroczeniem okupanta, w tragicznej sytuacji znalazła się ludność pochodzenia żydowskiego. Historię ich zagłady przedstawia oddzielna część opracowania.

Siedzibą gminy Nasielsk była wieś Chrcynno. Pełniło ono tę funkcję do jesieni 1940 r., do czasu przeniesienia urzędu gminy do Nasielska. Gminę Nasielsk zamiesz-

⁷⁰ Tamże, s. 122.

⁷¹ Tamże, s. 254. Nie można wykluczyć, jak sygnalizuje M. Gilbert w swoim *Atlasie Historii Holokaustu*, że w trakcie przemarszu przez Pułtusk, z rąk podkomendnych SS-Hauptsturmführera Roberta Schete zginęło 80 miejscowych Żydów. Zob. : M. Gilbert, *Atlas Historii Holokaustu*, Kraków 2001, s. 36.

⁷² W. Pronobis, *Organizacja administracji...*, ss. 12-13. Szczególny zbiór dokumentów znajduje się w United States Holocaust Memorial Museum Archives Rg-15 Polska, Rg-15.037M, RG-15.039M. Są to akta *Geheime Staatspolizei – Polizeistelle in Zichenau 1939-1945*. Zasoób obejmuje 69 rolek mikrofilmów w języku niemieckim. Zawierają one dane osobowe Polaków, Żydów, Niemców, Volksdeutschów (etnicznych Niemców) i innych obywateli aresztowanych lub inwigilowanych za członkostwo w ruchu oporu, ucieczkę przed pracą przymusową, bezprawne przekraczanie granic Generalnego Gubernatorstwa i Niemiec, nielegalny ubój zwierząt, niedostarczanie przesyłek żywnościowych. Akta zawierają również sprawy związane z inwigilacją zbiegłych jeńców wojennych, sprawy związane z eksterminacją Żydów, oraz dokumentację działań przeciwko polskim pracownikom umysłowym i fizycznym.

⁷³ W. Pronobis, *Organizacja administracji...*, s.16.

kiwała także mniejszość niemiecka, głównie koloniści, najczęściej od wielu pokoleń ⁷⁴. Zajmowali się oni rolnictwem, a stosunki z Polakami przed wybuchem wojny, były poprawne.

Pod względem administracyjnym, w czasie okupacji niemieckiej, Nasielsk znalazł się na terenie tzw. ziem włączonych do Rzeszy (Eingegliederte Ostgebiete), w rejencji ciechanowskiej (Regierungsbezirk Zichenau), w powiecie pułtuskim (Kreis Ostenburg). Okupant wprowadził język niemiecki, jako język urzędowy. W mieście władzę sprawował burmistrz (Bürgermeister). Pierwszym był Otto Sperling (od listopada 1939 r. do czerwca 1940 r.). Zyskał niechlubną sławę zaborcy mienia żydowskiego ⁷⁵. Następny burmistrz – Heinrich von Berken urzędował dłużej – od czerwca 1940 r. do kwietnia 1943 r. Ostatnim niemieckim burmistrzem w Nasielsku był Wilhelm Huck. Ten pełnił urząd od kwietnia 1943 r. do jesieni 1944 r. (prawdopodobnie do grudnia).

Natomiast w gminie, od końca września 1939 r. do jesieni 1940 r. (do czasu przeniesienia gminy z Chreynna do Nasielska), funkcję administracyjną pełnił wójt. Jesienią 1940 r., wraz z przeniesieniem urzędu do miasta, został on zwolniony, a stanowisko to objął burmistrz von Berken. Kadre gminy uzupełniło wówczas kilku volksdeutsche.

Ostatnim z urzędników administracji niemieckiej w Nasielsku, w okresie okupacji, był przybyły z Gołdapi Wilhelm Schroder. Pełnił on funkcję komisarza gminy od stycznia 1941 r. do listopada 1944 r. Koordynował działania między władzami wojskowymi, cywilnymi i policyjnymi, w odniesieniu do Polaków.

Na terenie Nasielska nie było siedziby gestapo. Miasto podlegało placówce gestapo w Pułtusk. Na jej czele stał podoficer SS Helmut Neugebauer, nazwany przez Polaków Stasiulkiem. Dobrze znał język polski. Działał przez cały czas okupacji i odznaczał się niezwykle brutalnością. Nasielsk, ze względu na swoje położenie przygraniczne, podlegał również kontroli gestapo z Nowego Dworu. Teren miasta i gminy kontrolowało 24 funkcjonariuszy policji niemieckiej (w tym 14 żandarmerii). Posterunek żandarmerii miejskiej oraz areszt znajdowały się w budynku magistratu, (Rathaus) przy ul. Kościuszki 9. Siedziba żandarmerii dla gminy mieściła się przy ul. Browarnej 6 (budynek obecnej biblioteki miejskiej). Był tu również areszt. Mały posterunek żandarmerii mieścił się ponadto w Pieścirogach. Znaczna część funkcjonariuszy policji rekrutowała się spośród miejscowych kolonistów. A. Sokolnicki podaje w swoim opracowaniu, że: *Przed 1939 r. na terenie gminy było ich około 300 osób i już wówczas sporządzali oni listy proskryp-*

⁷⁴ Osadnictwo to było związane z działaniami podejmowanymi przez Prusy Nowowschodnie na przełomie XVIII/ XIX w. Zob. : Z. Suwiński, *Demografia parafii nasielskiej w świetle protokołu wizytacji biskupa Adama Prażmowskiego z 1817 roku*, (praca w druku).

⁷⁵ Według relacji ks. T. Tomasińskiego : burmistrz Otto Sperling oświadczył, że wszystkie opuszczone przez Żydów mieszkania zostały spłądrowane przez Polaków. Tymczasem całe skrzynie wartościowych rzeczy wysyłał do swojej żony w północnej Italii. Za ten czyn, jak również bicie i znęcanie się nad ludnością polską został skazany na śmierć przez polskie podziemie. Wyrok został wykonany przez trzech przybyłych z Warszawy oficerów Armii Krajowej. Sperlinga pochowano przy drodze na Nowe Miasto. Nie było żadnych konsekwencji w stosunku do ludności polskiej. Zob. : T. Tomasiński, *Tak było. Wspomnienia księdza Warszawa, Rzym, Paryż. Spisała Teresa Błażejewska*, Ząbki 2022, s. 38.

cyjne Polaków, wg. których władze niemieckie dokonywały w czasie okupacji aresztowań. Byli oni dla społeczeństwa nasielskiego szczególnie groźni ze względu na znajomość miejscowych stosunków i ludzi. Ich działalność dawała się miejscowej ludności bardzo we znaki.⁷⁶ Wyjątkowo złą sławą cieszył się volksdeutsch B. Borkowski⁷⁷.



Pozostałości po celach przy bibliotece miejskiej pełniącej w czasie II wojny funkcję siedziby miejscowego gestapo – stan obecny. Ze zb. autora.

Od początku okupacji administracja niemiecka przystąpiła do germanizowania ziem polskich drogą wysiedlania⁷⁸. Pierwsza fala wysiedleń przetoczyła się przez rejencję ciechanowską w listopadzie i grudniu 1939 r. i objęła wszystkie powiaty⁷⁹. W powiecie pułtuskim, w rejonie Pieściorogów Starych żandarmeria wysiedliła z Konar, w listopadzie 1939 r. cztery rodziny – 20 osób. Wywieziono je do dystryktu warszawskiego w Generalnym Gubernatorstwie, a ich majątki przejęli sprowadzeni tu volksdeutsche. W drugim etapie wysiedleń, przypadającym głównie na koniec 1940 r., z powiatu pułtuskiego wysiedlono, między 5 a 18 grudnia 1940 r. – ok. 1 000 osób, z rejonu Nasielska, w tym ze wsi Dębinki – 13 rodzin (60 osób). Wysiedlenie ludności z miasta Nasielska miało miejsce równo rok po wysiedleniu stąd ludności pochodzenia żydowskiego, tj. 4 grudnia 1940 r. Zostało ono przeprowadzone w oparciu o listy proskrypcyjne sporządzone przez administrację niemiecką. Dotyczyło ponad 300 osób. Nasielszczanie zostali zamknięci w kościele, skąd sukcesywnie wywożono ich najpierw do Działdowa, a w styczniu 1941 r. zostali przesiedleni do Generalnego Gubernatorstwa (do guberni krakowskiej). Transport ludzi odbył się w czasie silnych mrozów, w wagonach bydlęcych i trwał dwa dni. Relację na temat tego wydarzenia odnajdujemy w „*Kronice rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939 - 1947*” księdza M. Przedpełskiego : „4 grudnia został wysiedlony Nasielsk, razem 365 osób. Wszyscy zostali umieszczeni w kościele, gdzie przesiedzieli do 4-tej po południu, a potem wywiezieni na samochodach do Działdowa, następnie po 2 tygodniach do Guberni w okolice Śącza (Nowego – Z.S.) i Krynicy itp. Nie wolno było

⁷⁶ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [W:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, pod red. S. Pazyry, Warszawa 1970, s. 69. Autor przytacza relacje świadków G. Mackiewicza i St. Śliwińskiego.

⁷⁷ Przy jego nazwisku zamieszczonym w *Kartotece Referatu 999 - „Korweta”*, odnajdujemy informację : *Borkowski Bronisław, Ur.[odzony] 14 II [18]84 [r.] w Niedźborzu [wieś pow. mławski, gm. Strzegowo – Z.S.], Państw.[owa] Policja Kryminalna, „Deutsche Fahndungsbuch” z 24 III [19]43 [r.]*. Zob. : *W obronie Polski Walczącej. Kartoteka wywiadu AK*, Warszawa 2021, s. 86.

⁷⁸ M. Wardzyńska, *Wysiedlenia ludności polskiej z okupowanych ziem polskich włączonych do III Rzeszy w latach 1939–1945*, Warszawa 2017, s. 379 i n.

⁷⁹ Tamże, s. 380.

ze sobą nic zabrać, dawano tylko kilka minut czasu, niektóre matki budziły dzieci wprost ze snu i nosły je nie ubrane i nie obute do kościoła, gdzie od zimna marzły. Aż się litowali żandarmi i posyłali od siebie po okrycia i trochę żywności. Niektórzy, będący już na liście, w nocy puciekali, w to miejsce brano pierwszych lepszych z mieszkań. Między wysiedlonymi znaleźli się także 2-aj księży wikarzy : ks. Stanisław Godlewski, prefekt i ks. Stanisław Wolski, wikary. Nadto: były burmistrz nasielski Rostkowski, prezes dekanalny Akcji Katolickiej, który w lipcu powrócił po kilkumiesięcznym pobycie w Dachau, człowiek fol. i mecenas Romanowski lat 76 mający. Wrażenie w całej tutejszej okolicy straszne! Nadto tegoż dnia był wysiedlony Pułtusk – 1000 osób, Serock – 300, Przasnysz, Działdowo. Wszystko to poszło przez Działdowo do „Guberni” na tulaczkę i nędzę”⁸⁰.

Po grudniowym wysiedleniu administracja niemiecka przejęła wszystkie mieszkania po żydowskich mieszkańcach Nasielska. Część przejętego mienia przeszła na własność lokalnych volksdeutscheów. Zachowane niemieckie spisy GEOP z kwietnia 1940 r. pozwalają ustalić i wskazać liczbę i nazwiska wysiedlonych Żydów ⁸¹. Po dwóch miesiącach akcją przejmowania mieszkań objęte zostały, w dużym zakresie, domy murowane

Verzeichnis der in der Verwaltung der Geope, Zweigstelle Nasielsk stehenden Grundstücke, 1.04.1940, tj. Wykaz działek gruntowych będących w zarządzie Geope, oddział Nasielsk, 1. 04. 1940. Z wyszczególnieniem „Friedhofstr. 3, Haus der Katholiken” – ul. Cmentarna 3 dom katolicki (plebania). Ze zb. AAN.

Verzeichnis der in der Verwaltung der Geope, Zweigstelle Nasielsk stehenden Grundstücke, 1.04.1940, tj. Wykaz działek gruntowych będących w zarządzie Geope, oddział Nasielsk, 1. 04. 1940. Z wyszczególnieniem „Adalbertstr. 13, Kircheengemeinde” – ul. św. Wojciecha 13, dom parafialny. Ze zb. AAN.

⁸⁰ Kronika rzymsko-katolickiej..., s. 129.

⁸¹ Verzeichnis der in der Verwaltung der Geope, Zweigstelle Nasielsk stehenden Grundstücke, 1.04.1940, tj. Wykaz działek gruntowych będących w zarządzie Geope, oddział Nasielsk, 1. 04. 1940. W zbiorach autora.

pozostałych mieszkańców. Inni właściciele obciążeni zostali podatkiem, a w przypadku wynajmowania lokali, podatkiem od lokatorów. W takiej sytuacji znalazł się duży murowany piętrowy dom, usytuowany przy ulicy Gartenstrasse 72 (obecna Warszawska), stanowiący do okupacji własność Albina Suwińskiego. Właściciele zostali przesiedleni do drewnianych budynków gospodarczych, w których mieścił się warsztat mechaniczny, a na ich miejsce wprowadzili się urzędnicy niemieccy oraz oficer z rodziną. Po okupacji niemieckiej prawowici właściciele odzyskali swoją nieruchomość.

W kwietniu 1940 r. nastąpiła akcja aresztowań miejscowej inteligencji. Na terenie Nasielska i okolic aresztowania, przeprowadzone zostały w dn. 10 kwietnia, w oparciu o listy proskrypcyjne, które w dużej mierze przygotowywane były przez miejscową mniejszość niemiecką. Wśród aresztowanych był Feliks Rostkowski. W ciągu kilku dni znalazł się w Dachau⁸². Udało mu się, jako jednemu z nielicznych, przeżyć szczęśliwie obóz i powrócić, ale nie do rodzinnego Nasielska, lecz do Warszawy – Rembertowa, gdzie doczekał razem z córką Jadwigą końca okupacji niemieckiej.

W trzecim etapie wysiedleń, przypadającym na miesiące letnie i jesienne 1941 roku, ze wsi Mazewo usunięto wszystkich mieszkańców (80 osób – około 15 rodzin)⁸³. Skierowano ich do pracy w gospodarstwach zasiedlonych przez Niemców na terenie całego powiatu pułtuskiego. Tym razem ziemię i gospodarstwa przejmowali głównie Niemcy przybyli z Prus Wschodnich⁸⁴. Natomiast wysiedloną, w tym samym czasie z Kowalewic, gm. Gołębie, rodzinę – 4 osoby, deportowano do pracy na roli, w okolicach Tylży, w Prusach Wschodnich⁸⁵. W listopadzie 1941 r., z dużego gospodarstwa w Mogowie, wysiedlono polską rodzinę – 7 osób. Gospodarstwo jej przejął Niemiec z Prus Wschodnich. Rodzina pozostała na miejscu, została skierowana do pracy w odebranych jej gospodarstwie⁸⁶. W kolejnych dwóch latach przesiedlenia, połączone z przejmowaniem gospodarstw rolnych, zdarzały się w okolicach Nasielska sporadycznie i dotyczyły gmin przyległych (należy tu wymienić rejony Strzegocina i Świercz).

Szczególnym powodem wysiedleń, które dotknęły dwie podnasielskie wsie – Chrcynno i część Krzyczek, było rozpoczęcie budowy niemieckiego lotniska wojskowego w Chrcynnie. Realizacja tego obiektu, przygotowywanego do włączenia go do zaplanowanych działań wojennych przeciw Związkowi Radzieckiemu, miała realny wpływ na życie mieszkańców tych wsi. Z Chrcynna Niemcy wysiedlili 26 rodzin oraz rozebrali 7 zabudowań gospodarskich. W ramach działań przesiedleńczych, 14 osób zostało wy-

⁸² Z jego karty obozowej wynika, że przebywał w KL Dachau od 19.4.1940 do 6.8.1940, nr. więźnia 4816, po ok. 4 miesiącach uwięzienia został zwolniony: „entl. = entlassen”. Na odwrocie karty zapisane zostały jego nasielskie dane osobowe, w tym wykonywany zawód, wyznanie religijne oraz adres zamieszkania. **Skrót na karcie „Sch”** oznaczał więźniów „politycznych” (Schutzhäftlinge – Sch.), tj. umieszczonych w obozie na podstawie „rozkazu o uwięzieniu ochronnym” (Schutzhaftbefehl) wydawanego przez placówki policji państwowej.

⁸³ M. Wardzyńska, *Wysiedlenia ludności ...*, s. 385.

⁸⁴ Tamże, s. 384.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże.

wiezionych na roboty przymusowe do Niemiec.

Dla Polaków szczególnie groźni byli Niemcy zamieszkujący od dawna Nasielsk i jego okolice. Grupę tą stanowili koloniści niemieccy, wraz z okupacją również volksdeutsche. Przed wybuchem wojny w okolicach Nasielska mieszkało ok. 300 osób pochodzenia niemieckiego, o czym wspomniano wyżej. Zasiedlali oni wybrane wsie, głównie Konary, Chlebotki, Dębinki, Kątne Mogowo, Ruszkowo, Słustowo, Wymysły i Mazowo oraz pojedyncze zabudowania wzdłuż południowych obrzeży gminy Nasielsk⁸⁷. Już wówczas sporządzali listy proskrypcyjne, które przekazane później niemieckim władzom okupacyjnym, skutkowały licznymi wysiedleniami z rodzinnych gospodarstw lub posesji miejskich Nasielska. Na ich podstawie również aresztowano obywateli polskich. Wielu kolonistów lub volksdeutschów podejmowało służbę w Selbstschutzu, uczestnicząc w pierwszych akcjach przeciw miejscowej ludności polskiej, w tym szczególnie żydowskiej. Po rozwiązaniu Selbstschutzu, w dn. 26 listopada 1939 r., zasilili oni szeregi policji, żandarmerii i administracji niemieckiej tutejszego rejonu.

Na mocy dekretów okupanta z 8 i 20 października 1939 r., ustalających podział ziem polskich na dwie zasadnicze części: tj. część włączoną do Rzeszy niemieckiej (Eingegliederte Ostgebiete) oraz Generalne Gubernatorstwo (Generalgouvernement), obszar przedwojennego powiatu pułtuskiego uległ podziałowi na dwie części. Dzieliła je granica policyjna i dewizowa, której odcinek przebiegał również po obszarze gminy Nasielsk. Od Ludwinowa przez Kanią Górę, Nunę, Riłki, Psucin, Psucki i Toruń Włociański biegła ona w kierunku Goławic do Wkry i dalej do Działdówki. Granicy strzegły, rozmieszczone na całej jej długości, oddziały niemieckiej straży granicznej. Przekraczanie jej obwarowane było odpowiednimi zezwoleniami, często trudnymi do uzyskania. Szczególnie dokładnie była pilnowana przez okupanta granica kolejowa z Generalnym Gubernatorstwem. Przejazd koleją mógł odbywać się tylko za okazaniem odpowiedniego zaświadczenia tzw. „Bescheinigung”. Posiadali je nieliczni, lecz potrzebni Niemcom polscy fachowcy. Tak było w przypadku Mieczysława Krzyczkowskiego – stolarza z Nasielska, posiadającego to uprawnienie na okres dwóch lat – od 29 listopada 1941 do 31 grudnia 1943 r. Mógł korzystać z przejazdu koleją z Nasielska do Nowego Dworu (od 1942 r. - Bugmunde)⁸⁸. Zaświadczenie opatrzone było zdjęciem.

W związku z istniejącymi obostrzeniami, granica przekraczana była nielegalnie, pod osłoną nocy lub zimą po lodzie. Przez „zieloną granicę” szmuglowano towary deficytowe, głównie żywność do Warszawy. Przez wybrane punkty graniczne prowadziły szlaki łączności podziemia. Miały nawet swoje oznaczenie numerowe. Każdemu przekroczeniu granicy towarzyszyło niebezpieczeństwo utraty życia, w czasie przechodzenia lub schwytania przez Niemców.

Aresztowania i egzekucje, w ramach bezpośrednich represji na mieszkańcach Na-

⁸⁷ *Nasielska Wieś – wybrane historie*, opr. Z. Suwiński, Nasielsk 2020 ; D. Dalecki, *Kościół ewangelicki i jego wyznawcy na Ziemi Nasielskiej*, „Życie Nasielska” nr 9/2006.

⁸⁸ Dokument w zbiorach autora.



Niemieckie *Bescheinigung* – Poświadczenie zezwalające na przejazd z Nasielska do Nowego Dworu wydane Mieczysławowi Krzyżkowskiemu w 1941 r. Ze zb. autora.

sielska i okolic, rozpoczęły się właściwie wraz z wkroczeniem okupanta. Szacunkowo podawana jest liczba, co najmniej kilkunastu osób, które utraciły życie już jesienią 1939 r.⁸⁹. W egzekucjach indywidualnych zginęli m. in. mieszkańcy Nasielska: Brzeškiewicz Waldemar (14 letni uczeń gimnazjum w Pułtusk), został aresztowany przez gestapo z Nowego Dworu, przy pracy na polu w Psuckich Pieńkach w dn. 17 września 1939 r., doprowadzono go do Nowego Dworu i został rozstrzelany w dn. następnym), Retkin Stanisław. Zginęli w egzekucjach

mieszkańcy wsi: Ostrowski Eugeniusz i Sobczyńska z Malczyna (Sobczyńska zastrzelona została jesienią 1939 r. przez kolonistę niemieckiego Wolfa ze wsi Łyczno), Prus Izabella z Zaborza, Piątkowski Bronisław i Pawłowicz Aleksander z Pieścirogów Starych, Leszkiewicz Antoni, Leszkiewicz Wacława, Tyczyński Jan i Sobiecki Albin, ci, z Jaskółowa. Kamiński Kazimierz z Nuny zginął również jesienią 1939 r. Janiszewska Marianna, Michalik Czesław, Sobański Marian ze Smogorzewa oraz Zalewski Marian z Ludwinowa



Dowód Osobisty Tadeusza Kwiatkowskiego – wewnętrzne strony dokumentu. Ze zb. autora.

⁸⁹ Informację o bezpośredniej eksterminacji, prowadzonej przez okupanta niemieckiego odnajdujemy m.in. w szkicu : A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk...*, s. 70 oraz A. Sokolnicki, *Region pułtuski w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [w:] *Pułtusk. Studia i Materiały z Dziejów Miasta i Regionu*, Warszawa 1975, t. II, s. 221 i n.



Zaświadczenie Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych o śmierci Tadeusza Kwiatkowskiego w Forcie III Pomiechówek. Ze zb. autora.

Krauze, wówczas właściciel piekarni w Pieścirogach. Ostrowski zginął rozstrzelany przez żandarma w Ruszkówku. W grudniu 1944 r., zginął w Szczawinie Mikołaj Szmitrowski, który dotarł tu w ramach wysiedlenia jesiennego 1944 r.⁹¹ Osierocił on żonę i dziewięcioro dzieci.

W grudniu 1939 r. Niemcy przeprowadzili akcję zaopatrywania Polaków w dowody osobiste (Ausweis), nazywane przez ludność „paluchami”. Były wydawane przez kancelarie gminne i magistrackie przy ścisłej kontroli i pod bezpośrednim nadzorem żandarmerii niemieckiej. Mimo to, zatrudnieni w urzędach Polacy, zdołali wykraść spore zapasy druków oraz pieczęci. Procedurę wymiany dowodów Niemcy powtarzali systematycznie, najczęściej co rok. Wynika to z zachowanych blankietów. Wyznaczano w nich określoną datę ważności. Z przechowanego „Personal Ausweis” Kwasiborskiego Kazimierza z Krzyczek Pieniążek dowiadujemy się, że jego dowód, wydany w dn. 21 października 1942 r., był ważny do 21 października 1943 r., co odnotowano na blankiecie. Wprawdzie widnieje na nim podpis imienny Kwasiborskiego, ale także poniżej podpisu zamieszczono są dwa odciski kciuków z opisem „l. Zyf.” (lewy odcisk), „r. Zyf.” (prawy odcisk)⁹².

Inną formą represji, stosowaną wobec Polaków, było bicie. Do codzienności należały razy w twarz otrzymane od Niemców za nieustąpienie im z chodnika, za brak pozdrowienia „dzień dobry” (obowiązywało witanie wszystkich Niemców, zdjęcie nakrycia głowy

zginęli w egzekucji w lutym 1941 r. Mieszkańcy okolic Nasielska ginęli również w kolejnych latach okupacji. W 1942 r. (1944 r.?) rozstrzelany został Grochowski Stanisław z Nuny. W 1943 r. zginął - rozstrzelany Szatanik Władysław (w Niemczech). W dn. 31 maja 1943 r. został zamordowany przez gestapo za przynależność do PZP Tadeusz Kwiatkowski w Forcie III, w Pomiechówku.

W 1944 r. zginęli z rąk okupanta: Włoczewski Paweł z Głódowa (rozstrzelany w Warszawie), Skrzypczyński Apolinary z Żabiczyna (zginął w grudniu 1944 r. w Płońsku), Smoliński Jan z Popowa Borowego⁹⁰. W 1944 r. został aresztowany przez żandarmów Ostrowski Eugeniusz z Malczyna. Jednym z żandarmów był Edmund

⁹⁰ Szczegóły związane polityką represyjną okupanta odnajdujemy w : *Bilans zniszczeń II wojny światowej i okupacji 1939-1945, sporządzony w związku z pismem WRN z dn. 19.III.1959 przez Powiatową Komisję Planowania Gospodarczego w Pułtusk*. AP. Pułusk.

⁹¹ Relację o śmierci Mikołaja Szmitrowskiego przekazała jego żona – Bronisława Szmitrowska. Wg. tej relacji wykonawcą zbrodni był volksdeutsch o nazwisku Reszke z Mogowa. Zob. : A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk...*, ss. 72-73.

⁹² Dokument w zbiorach autora.



Dwie strony niemieckiego „Personal Ausweis” Kazimierza Kwasiborskiego z Krzyżek Pieniążek z 1942 r. Ze zb. autora.

oraz ukłon), za nieposprzątanie posesji, za głośnie zachowanie się na ulicy, za niezameldowanie się do wyznaczonego urzędu⁹³. A. Sokolnicki w swoim artykule, zamieszczonym w *Szkicach z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, podaje przykład tej formy dręczenia Polaków przez pastora parafii ewangelicko-augsburskiej w Konarach – Edwina Wegnera. Duchowny, który urodził się i wykształcił w Polsce, upodobał sobie policzkowanie, jako formę znęcania się wobec polskich kobiet. Informację o jego „czynach” podał w swojej relacji członek nasielskiej organizacji AK - Gustaw Mackiewicz, ps. „Sowa”⁹⁴. Na ulicach Nasielska bił w twarz Polaków, za brak ukłonu, żandarm Borkowski. Takie sytuacje wspominał nieżyjący już Zygmunt Suwiński, ojciec autora tekstu.

Zakres zniszczeń oraz udrękę życia codziennego mieszkańców miasta odnajdujemy w *Monografii miasta Nasielska herbu – Lew zza ściany* autorstwa burmistrza F. Rostkowskiego. Z perspektywy dziesięciu lat przywołał i zapisał z pamięci obraz ówczesnego Nasielska: „W czasie drugiej wojny światowej w latach 1939 – 1944 hitlerowcy bardzo zniszczyli miasto Nasielsk. Zaraz po zajęciu włączyli go do Rzeszy. Wywłaszczyli posiadaczy z ich nieruchomości, przemysłu i handlu, rabując wszelkie ich mienie. Ograbili ludność żydowską doszczętnie z wszelkiego majątku i pieniędzy, a po niehumanitarnym traktowaniu wywieźli ich do getta w W-wie... Chrześcijan mających szacunek i zaufanie w swoim otoczeniu aresztowali i wywozili do obozów koncentracyjnych, a słabych nie-

⁹³ Wszystkie opisywane sytuacje przekazane autorowi we wspomnieniach osób: Zygmunta Suwińskiego, Mieczysława Rychlika, Władysława Sierżputowskiego, Władysława Kosewskiego, Stefani Tomasińskiej, Jana Wyszynskiego, Witolda Oleksiaka. W zbiorach autora.

⁹⁴ A. Sokolnicki, *Region pultuski ...*, s. 216.

zdolnych do ciężkiej pracy, wywozili do południowej części Polski zwanej wówczas Gubernią Generalną, rabując wszelkie ich mienie. Szkoły polskie zamknęły i wszystkie dzieci starsze łącznie z ludźmi dorosłymi pędzili do różnych robót w Rzeszy i na miejscu do kopania okopów. Fabryka guzików została unieruchomiona... Hitlerowcy niechętnie mieszkali łącznie z ludnością miejscową, toteż wysiedlili ją do gorszej części miasta, zajmując lepszą. Do lokali publicznych odwiedzanych przez Niemców, było zabronione wejście ludności miejscowej. Wagony kolejowe i miejsca w pojazdach były wydzielone lepsze dla Niemców, gorsze dla Polaków i Żydów. Domy i różne budynki drewniane hitlerowcy rozebrali na budowę bunkrów, do okopów i na opał. Grabili i niszczyli wszystko polskie”⁹⁵

Aresztowanych, w dniach 8 – 10 kwietnia 1940 r., Nasielszczan, Niemcy wywieźli do obozu karnego Soldau w Działdowie. Stąd, w dn. 18 kwietnia, wraz z grupami innych więźniów, kobiety skierowano do Ravensbruck, a mężczyzn do Dachau, a następnie w czerwcu 1940 r. do grupy obozów Mauthausen – Guzen⁹⁶. Wg. relacji G. Mackiewicza i I. Kurowskiej, z grupy wysłanej z powiatu pułtuskiego 699 osób, przeżyło zaledwie kilkadziesiąt osób⁹⁷

Na terenie rejencji ciechanowskiej utworzonych zostało, w czasie okupacji niemieckiej, ok. 50 obozów.⁹⁸ W zależności od przeznaczenia, działały one pod różnymi nazwami. Funkcjonowały tu obozy pracy, karne, przejściowe i jenieckie. Były też obozy określane przez okupanta mianem wychowawczych⁹⁹. W 30 obozach karnych przeciętnie przebywało po 6210 osób¹⁰⁰. Szczególnie złą sławę wśród Nasielszczan „zdobyły” sobie dwa spośród nich. Pierwszy, który powstał jeszcze jesienią 1939 r. i znajdował się w Działdowie¹⁰¹.

⁹⁵ *Monografia miasta Nasielska herbu – Lew zła ścianą. Opracował F. Rostkowski, Nasielsk 1959, s. 67. Rękopis w zbiorach autora.*

⁹⁶ Zespół niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych usytuowany w pobliżu miejscowości Mauthausen (ok. 20 km od Linzu) w Austrii. Obok głównego obozu w Mauthausen funkcjonowały również jego filie: największa (większa od obozu macierzystego) w Gusen, Ebensee, Melk, Steyr-Münichholz, Schlier-Redl-Zipf, Gunskirchen, Amstetten, Wiener-Neudorf, Schwechat-Wien, St. Valentin, Sauerwerke-Wien i inne mniejsze. Zob.: St. Dobosiewicz, *Mauthausen-Gusen. Obóz zagłady*, Warszawa 1979.

⁹⁷ Relacje G. Mackiewicza i I. Kurowskiej, *Bilans zniszczeń II wojny światowej i okupacji 1939-1945*, Pismo WRN z dn. 19.III.1959 przez Powiatową Komisję Planowania Gospodarczego w Pułtusk, Archiwum Komisji Planowania Gospodarczego w Pułtusk.

⁹⁸ R. Juszkievicz, *Obozy w rejencji ciechanowskiej*, „Notatki Płockie”, nr 1/45/1968.

⁹⁹ *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939 – 1945*, Warszawa 1979, hasło 2796, s. 324.

¹⁰⁰ J. Gumowski, *Obozy jako narzędzia eksterminacji*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce 1939-1945*, Poznań 1962, ss. 203 - 206.

¹⁰¹ **Soldau - Działdowo.** We wrześniu 1939 r. został utworzony tymczasowy obóz dla polskich żołnierzy i oficerów. Kompleks zlokalizowano w koszarach III Batalionu 32. Pułku Piechoty Wojska Polskiego. Pierwszymi osadzonymi byli żołnierze, którzy dostali się do niewoli w czasie bitwy pod Mławą. Większe transporty do obozu docierały po upadku twierdzy Modlin, na przełomie września i października. Mogło wówczas przebywać ok. tysiąc jej obrońców, wśród nich dowódca 36. Pułku Piechoty Wojska Polskiego ppłk Karol Ziemiński, dowódca 82. Pułku Piechoty ppłk Antoni Chruściel, ks. kapelan Stefan Zielonka (zginął pod koniec wojny w KL Dachau). Niewykluczone, że jeńcem Działdowa był również gen. Wiktor Thommée, dowódca obrony Modlina. Obóz podlegał Niemieckiej Komendanturze Wojskowej. Po zakończeniu kampanii i ustanowieniu administracji okupacyjnej szeregowców zwolniono do domów, natomiast oficerów stopniowo wysyłano do oflagów w głąb Rzeszy. Na początku grudnia, z chwilą odesłania ostatnich jeńców, obóz został zlikwidowany.

Drugi obóz Niemcy utworzyli na terenie Fortu III w Pomiechówku ¹⁰². Zaczęto tu

Na teren koszar przeniesiono wówczas działowski areszt Selbstschutzu. W kolejnych latach obóz zmieniał nazwy i przeznaczenie. Pierwotnie jako Kriegsgefangenen-Durchgangslager Soldau (obóz przejściowy dla jeńców wojennych), w skrócie Kgf-DL Soldau w okresie IX 1939 – XI. 1939, następnie jako Gefangenenlager Soldau (obóz dla jeńców), w skrócie GL Soldau w okresie XII. 1939 – IV. 1940, następnie jako Durchgangslager Soldau (obóz przejściowy), w skrócie DL Soldau w okresie V. 1940 – IX. 1941 i ostatecznie jako Arbeitserziehungslager Soldau (obóz pracy wychowawczej), w skrócie AEL Soldau w okresie X. 1941 – I. 1945. Na przełomie 1939 i 1940 r. obóz przeznaczony został dla jeńców cywilnych – tak Niemcy określali internowanych przez gestapo polskich więźniów politycznych. Zaliczali się do nich działacze społeczni, urzędnicy, nauczyciele, duchowni i ziemianie. Do obozu trafiały również osoby, które zbiegły z robót przymusowych. W pierwszej połowie 1940 r. Gefangenenlager Soldau stał się ośrodkiem tranzytowym dla Polaków wysiedlanych z północnego Mazowsza. Część przesiedleńców, na których gestapo nałożyło areszt ochronny, bez wyroku sądowego i na czas nieokreślony, wysyłano do niemieckich obozów koncentracyjnych – Dachau (duchowni), Ravensbrück (kobiety), Sachsenhausen, Buchenwald, Mauthausen-Gusen, Auschwitz, Stutthof. W tym czasie obóz pełnił również funkcję utajonego ośrodka zagłady dla więźniów politycznych aresztowanych jesienią 1939 r. Bezpośrednio po przybyciu do Działdowa ginęli oni w egzekucjach na terenie obozu lub w okolicznych lasach. W maju 1940 r. nastąpiła zmiana nazwy obozu na obóz przejściowy Durchgangslager des Inspektors der Sipo und des SD Soldau. Nie zmieniła się jednak jego rzeczywista rola. Dla internowanych obóz nadal był punktem przystankowym w drodze do obozów koncentracyjnych. Od lutego do kwietnia 1941 r. do Działdowa przybyły transporty duchownych z północnego Mazowsza. Do obozu trafili wówczas m.in. abp Antoni Julian Nowowiejski, metropolita senior diecezji płockiej, oraz Leon Wetmański, diecezjalny biskup pomocniczy. W sierpniu 1941 r. w obozie wybuchła epidemia tyfusu plamistego, w wyniku której zmarło od 300 do 900 więźniów, a część zarażonych rozstrzelano w lesie białuckim. Po opanowaniu epidemii tyfusu w październiku 1941 r. do obozu zaczęły przybywać nowe transporty. W związku ze spadkiem liczby więźniów politycznych, których większość została już zgładzona, decyzją Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, obóz przejściowy w Działdowie został przekształcony w tzw. wychowawczy obóz pracy Arbeitserziehungslager Soldau. Do obozu zaczęto kierować osoby uchylające się od pracy lub próbujące nielegalnie przekroczyć granicę. Kara pozbawienia wolności miała mieć charakter wychowawczy i trwała z reguły od trzech tygodni do trzech miesięcy. Znaczna część więźniów była jednak osadzana bezterminowo. Obóz nadal pełnił funkcję ośrodka tranzytowego. Po ataku na Związek Sowiecki do obozu Soldau zaczęły napływać transporty Żydów z gett w okręgu białostockim, a po rozpoczęciu w 1942 r. akcji „Reinhardt” większość transportów żydowskich była wysyłana z Działdowa do obozów koncentracyjnych m.in. do Auschwitz oraz do obozu zagłady w Treblince. Do obozu działowskiego trafiali w tym czasie również Polacy skazani na karę śmierci przez sąd doraźny gestapo w Ciechanowie za działalność konspiracyjną. Z zasądzonymi wyrokami skazańców kierowano głównie do KL Stutthof oraz do więzienia policyjnego Fort III w Pomiechówku. Do Pomiechówka trafił właśnie w ten sposób m.in. ks. Bronisław Dobrowolski (1911–1943), wikariusz parafii Nasielsk – został powieszony w maju 1943 r. „za czynny udział w ruchu oporu”. W początkach stycznia 1945 r., w związku ze zbliżaniem się Armii Czerwonej do granic Działdowa, ostatni komendant obozu podjął decyzję o jego ewakuacji. Eskortowane przez esesmanów kolumny więźniów zostały pognane na północ, w kierunku Ostródy. Ostatnią grupę więźniów wyprowadzono z obozu 17 stycznia, przy trzaskającym mrozie. Tego dnia Arbeitserziehungslager Soldau przestał istnieć. Ustalenia historyków dotyczące liczby osadzonych i zmarłych w niemieckich obozach Soldau w latach 1939–1945 są bardzo rozbieżne. Najmniejszą liczbę wymordowanych tu więźniów podaje Janusz Gumkowski (pracownik Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce) – dane z 1958 r. w przedziale 20 tys. >3 tys. Natomiast ks. Marian Ofiara w swoim opracowaniu (*Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau*, Płock 2016, s. 104) wymienia liczbę wymordowanych od 3 do 30 tys. osób. Zob.: Instytut Pamięci Narodowej, *Soldau – utajony ośrodek zagłady. Niemieckie obozy w Działdowie w latach II wojny światowej* [online], Instytut Pamięci Narodowej [dostęp 20 grudnia 2024].

¹⁰² **Obóz Fort III Pomiechówek.** W czasie okupacji niemieckiej Pomiechówek (nazwany przez Niemców Pomiechowek) znajdował się w rejencji ciechanowskiej (*Regierungsbezirk Zichenau*). Przesiedlanie ludności z terenu rejencji ciechanowskiej do Generalnego Gubernatorstwa zaczęło się w grudniu 1939 r. Zanim wysiedleńcy trafiali do miejsca docelowego, byli przetrzymywani w zbiorczych obozach przejściowych. Jednym z nich był Fort III w Pomiechówku, do którego w ramach akcji przesiedleńczej w marcu 1941 r., trafili rolnicy z okolic Płońska, Sochocina i Nasielska (około 2500 ludzi) oraz duchowieństwo z kościoła mariawickiego z Felicjanowa. Wysiedleni z własnych gospodarstw rolnicy z rodzinami przebywali w Forcie do końca czerwca 1941 r. Na przełomie marca i kwietnia 1941 r. część uwięzionych tzn. małe dzieci i ich matki wypuszczono

przywozić i przetrzymywać ludność na przełomie marca i kwietnia 1941 r.

Obóz działdowski nazywano w rejencji obozem pod „Czarną Chorągwią”. Dotychczas nie udało się ustalić liczby Nasielszczan, którzy byli jego więźniami oraz liczby tych, którzy zginęli w obozie Soldau. Niepełne dane uwzględniają tylko pojedyncze osoby, najczęściej te, które go przeżyły. W maju 1940 r. obóz KL Soldau został oficjalnie przekształcony w wychowawczy obóz pracy (Arbeitserziehungslager), w rzeczywistości jednak nadal był obozem karnym.

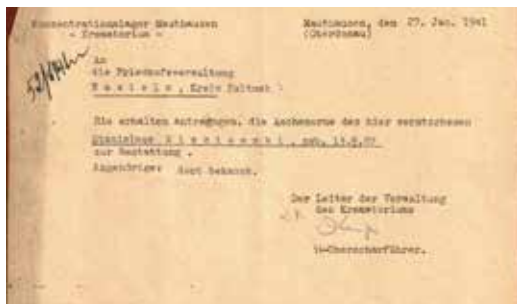
Natomiast obóz Fort III Pomiechówek, znajdujący się zaledwie kilkanaście kilometrów od Nasielska, znany już w czasie okupacji z częstych egzekucji na tzw. „górcie”, budził szczególną grozę wśród okolicznej ludności.

W grupie osób pomordowanych w obozach Soldau (Działdowo) i Fort III Pomiechówek odnajdujemy Nasielszczan: Jana Czajkowskiego, Jana i Władysława Wiśniewskiego, Romana i Romualda Grabowskich, Mariana Podgrudnego, Zdzisława Dylewskiego, Mariana Kołakowskiego, Mariana Piłatowicza ¹⁰³, Zygmunta Wojdę, Jana Sadowskiego z rodziną, Stanisława Oleksiaka, Stanisława i Wojciecha Choinackich z rodziną, Stanisława Parzycha, Antoniego Grudka, Józefa Załęskiego, Jana Bieńka, Edwarda Królaka, Stanisława Jędraszkę, Mieczysława Laskowskiego, Jerzego Stefana Suwińskiego, Ta-

na wolność. Pozostałych wywieziono na roboty w głąb Niemiec. Obóz w Pomiechówku, podlegał Policji Bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*) w Nowym Dworze Maz., w dokumentach niemieckich jest określany jako *Polizei-Gefängnis* (więzienie policyjne). W literaturze nazywa się go także więzieniem karno-śledczym lub obozem koncentracyjnym. Można również spotkać sformułowanie „obóz śmierci”. Od lipca 1941 r. Niemcy zaczęli osadzać w Forcie III wyłącznie Żydów. Celem tej akcji było zmniejszenie zagęszczenia ludności w gettach północnego Mazowsza. W okresie przebywania w obozie ludności żydowskiej, określano go jako getto żydowskie albo getto-obóz. W dniach 6 - 9 lipca 1941 r. do Fortu III dotarła duża grupa Żydów z getta w Nowym Dworze Maz. (około 2000 osób), z Zakroczymia (107 osób) i Płońska (około 1200 osób). Przebywali w Forcie do dnia 14 sierpnia 1941 r. Po usunięciu z Fortu III Żydów, Niemcy przeprowadzili na jego terenie prace budowlane, przerabiając go na więzienie karno-śledcze. Tę funkcję pełnił aż do 30 lipca 1944 r. Przetrzymywano w nim uczestników zbrojnego podziemia, duchownych, rolników podejrzewanych o współpracę z partyzantami i zwykłych mieszkańców Mazowsza. Na tzw. „górcie”, w prawej stronie czoła fortu, zbudowano szubienicę. Niemcy jednorazowo wieszali na niej po 20 osób. Egzekucje były codziennością. Dokładna liczba masowych egzekucji, jaka miała miejsce w Forcie III w Pomiechówku, jest niemożliwa do ustalenia. Niemcy starali się zatrzeć ślady zbrodni. Ostatnia masowa egzekucja miała miejsce 30 lipca 1944 r. Śmierć wówczas poniosło prawie 300 osób. Na przełomie sierpnia i września 1944 r. Fort III znów stał się miejscem, w którym więziono Polaków. Tym, razem byli to młodzi mężczyźni, mieszkańcy okolic Warszawy. Trzymani w kazamatach do początków 1944 r., byli wykorzystywani do prac przy kopaniu umocnień oraz przy zacieraniu śladów zbrodni. Obóz został ewakuowany w styczniu 1945 r. Obecnie trudno zweryfikować liczbę więźniów niemieckiego obozu w Pomiechówku. Według różnych źródeł, miało przezeń przejść od 50 do 100 tys. osób. Zob. : B. Dymek, J. Kazimierski, *Hitlerowskie więzienie policyjne w Pomiechówku*, „Rocznik Mazowiecki”, nr 6/1976, ss. 91-122 ; T. Rutkowski, *Pomiechówek - Gefangenenlager und Ghetto*, <http://www.erinnerungsorte.org/lager/mpc/Memorial/mpa/show/mp-place/pomiechówek-obóz-jeniecki-i-getto/> [dostęp: 6 grudnia 2024] ; M. Frankowski, *Więzienie karno-śledcze gestapo w Forcie III w Pomiechówku (w latach 1941 - 1945)*, „Notatki Płockie” nr 26/1981, ss. 20-28 ; D. Grzechocińska, *Fort III w Pomiechówku. Krótki rys historyczny*, Warszawa 2022.

¹⁰³ M. Piłatowicz został aresztowany w dn. 28 kwietnia 1942 r. za rzucenie papierosa swemu koledze, który był więziony w obozie na ul. Berka Joselewicza w Nasielsku, na skutek donosu wachmana S. Kęsickiego do komendanta obozu – Edmunda Krauzego. W dwa dni później M. Piłatowicza przewieziono do Pułtuska, gdzie przesiedział do 22 lipca i wówczas przewieziono go do obozu zagłady w Oświęcimiu. W dn. 11 września rodzina otrzymała telegram o śmierci Piłatowicza na atak serca. Zob. : A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk ...*, s. 75.

deusza Kwiatkowskiego, Antoniego Sasa. W obozie w Oświęcimiu zginął organista nasielski Antoni Marlikowski. W obozie w Mauthausen zginął Stanisław Wiśniewski, a prochy jego wraz z zaświadczeniem zostały przesłane do Nasielska, rodzinie w dn. 27 stycznia 1941 r.



W Stutthofie zginął Stanisław Szczesiński, a w Soldau Jan Osiński. Zginął w Forcie III w Pomiechówku, (py Mauthausen) z dn. 27.01.1941 r. Ze zb. autora. w dn. 31 maja 1943 r., aresztowany trzy miesiące wcześniej, wikary ks. Bronisław Dobrowolski. Tylko dzięki temu, że nie załamali się podczas przesłuchań: Waław Laskowski, Tadeusz Kwiatkowski i Aleksander Suwiński,¹⁰⁴ udało się im przeżyć ale - zostali zesłani do obozów koncentracyjnych. Znamy nazwiska mieszkańców gminy Nasielsk, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych oraz w obozach pracy. Byli to: Józef Biezuński z Chechnówki (zm. 7 lipca 1942 r. w Königsberg – Królewiec), Jan Gorlewski (w grudniu 1939 r.), Albin Szymański z Popowa Północnego, Stanisław Mikulski z Popowa i Stanisław Jabłoński – ci powieszeni w Forcie III Pomiechówek, Stanisław Ciosek Stanisław Nowiński, Bolesław Zalewski Wiktor Calak – ci z Miękoszyna, Wincenty Szelkowski, Helena Szelkowska i Helena Wasilewska z Psuckich Pieńków, Józef i Feliks Calakowie oraz Stefan Koseli i Kazimierz Kosewski – ci z Miękoszyna¹⁰⁵. Ginęli za przynależność do organizacji podziemnych, umierali za nieprzestrzeganie zarządzeń władz okupacyjnych lub z jakiegokolwiek błędnego powodu.

W rejonie Nasielska w czasie okupacji funkcjonowały dwa niemieckie obozy pracy. Jeden znajdował się w Nasielsku, w budynku przedwojennej szkoły żydowskiej - chederu, obecnie mieści się w nim liceum ogólnokształcące¹⁰⁶. Drugi obóz pracy przymusowej, w Studziankach, przeznaczony dla robotników pracujących przy robotach fortyfikacyjnych.

Z założonej dla obozu nasielskiego „Karty obozu” dowiadujemy się wielu szczegółów dotyczących jego funkcjonowania. W klasyfikacji niemieckiej był to wychowawczy obóz pracy (*Arbeitserziehungslager* – AEL), w kwestionariuszu polskim z 1948 r. zakwalifikowano go, jako „przymusowy obóz pracy”. Administracyjnie obóz podlegał żandarmerii. W czasie jego istnienia, od roku 1941 do roku 1943, więzionych było ok. 3500

¹⁰⁴ Zeznanie Aleksandra Suwińskiego dotyczące śmierci jego brata Jerzego. Zob. : Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (dalej OKBZH), Warszawa, Akta śledztwa Ds. 2/71.

¹⁰⁵ Zeznanie Bolesława Witaszka z 29 VII 1974 r. Zob. : OKBZH, Warszawa, Akta śledztwa Ds. 2/71.

¹⁰⁶ Dla obozu mieszczącego się w czasie wojny w nasielskim liceum w 1946 r. sporządzony został *Kwestionariusz obozu*. Patrz : IPN, sygn. 44, t. IV, k.559, 559 v, *Ankiety Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Obozy 1939-1945. Ankieta Sądów Grodzkich. Egzekucje. Groby 1939 – 1945, woj. warszawskie*. Zob. również *Załącznik - Kwestionariusz obozu*. W zbiorach autora.

osób. Byli to głównie Polacy, choć wg. zeznań świadków, w grupie Polaków było również kilku Żydów. Przeciętny stan dzienny obozu wynosił 150 osób. Masowych egzekucji nie odnotowano, jednak kilka osób zmarło z powodu „bicia do nieprzytomności” więźniów w czasie prac poza obozem. A. Sokolnicki podaje w swoim opracowaniu informację, że zmarłych pochowano na miejscowym cmentarzu z udziałem księdza oraz w asyście żandarmów¹⁰⁷. Więźniowie obozu pracowali przy robotach ziemnych w mieście oraz wyładunku i przeładunku transportów wojskowych na stacji kolejowej. Warunki bytowe więźniów były ciężkie. Pomieszczenia (klasy) nie były ogrzewane. Średnio w izbie noco- wało na pryzkach lub tylko na słomie, na podłodze po ok. 20 osób. Wyżywienie stanowiła gorzka kawa, 100 gr. chleba, zupa z kartofli i brukwi, bez tłuszczu. Tak jak we wszystkich obozach, Niemcy przestrzegali dziennego regula- minu. Obowiązywała ranna pobudka, cisza nocna, przemarsz kolumną na stację kolejową lub praca na terenie miasta, pod nadzorem żandarmów. Dokument zawiera nazwiska żandarmów nasielskich: Kalinowski, Krauze, Holzki, Otenberg bez ręki, ten był funkcjonariuszem magistratu niemieckiego (Ra- thaus), znajdującego się przy skwerku, przy obec- nej ul. Kościuszki, gdzie również istniał podręczny areszt. Wszyscy oni rekrutowali się spośród miej- scowych volksdeutscheów. Funkcję „wachmana” (strażnika obozowego) w obozie pełnił w 1942 r. Pol- lak – Szczepan Kęsicki. Z pktu XIII „Karty obozu” dowiadujemy się, że świadkami działalności obozu byli : Kosewski Stanisław, Kalicki Józef, Piłkowski Edward, Renkiewicz Józef i Białoszewski Teofil. Nie ma pewności co do tego, czy wymienione osoby, jak pisze Sokolnicki w swoim artykule, były więźniami, czy tylko świadczili o jego istnieniu¹⁰⁸.

Po likwidacji obozu, w 1943 r. więźniowie zostali przetransportowani do obozu zagłady w Stutthofie.

Wczesną jesienią 1944 r., wzdłuż wsi Studzianki, Psucin, Cegielnia Psucka, Budy Siennickie i Siennica, Niemcy rozpoczęli budowę umocnień fortyfikacyjnych i linii po- lowych, przebiegających wzdłuż przyczółka zajętego przez wojsko sowieckie, na lewym brzegu Narwi. Do głównych robót ziemnych zatrudnili część miejscowej ludności oraz więźniów pochodzących z obław i aresztowań. Nieco inną informację, dotyczącą roz- poczęcia prac związanych z budową umocnień odnajdujemy w monografii F. Roskow- skiego.



Kwestionariusz o obozach. Dokument dotyczący nasielskiego obozu pracy w budynku obecnego liceum, sporządzo- ny w październiku 1946 r. Ze zb. autora.

¹⁰⁷ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk ...*, s. 76.

¹⁰⁸ Tamże, s. 76.

Korzystając z *Kroniki rzymsko-katolickiej parafii w Klukowie 1939 – 1945*, dowiadujemy się, że w lipcu 1944 r. „*gmina (Klukowo – Z.S.) otrzymała razem z gminą Nasielsk odcinek 8 km do kopania pod Kleszewem, od strony północno wschodniej Pułtuska. Tu zatrudnieni do pracy znaleźli również swój postój*”¹⁰⁹. Wg. słów autora kroniki Niemcy wezwali do pracy 1500 ludzi.

W celu zabezpieczenia siły roboczej, w Studziankach powstał nowy typ obozu pracy – obóz fortyfikacyjny¹¹⁰ (Arbeitslager nr 1). Utworzono go w dn. 25 listopada 1944 r. Został ulokowany w niewielkim lasku p. Kucińskiego. W jego skład wchodziło sześć baraków mieszczących po 60 osób każdy. Ogólna liczba osób przebywających w obozie wahała się między 350 – 400 osób. Więźniowie pracowali przy budowie umocnień i fortyfikacji oraz bunkrów wzdłuż przewidywanej linii obrony przebiegającej przez wspomniane wyżej wsie. W obozie w Studziankach wyżywienie było znośne, była nawet izba chorych. Nie oznaczało to, że nadzór nad pracą więźniów był łagodniejszy. Więźniowie byli bici i ponaglani, mieli do wyrobienia wysokie normyienne w okresie trudnych zimowych warunków. Wg. relacji świadków Niemcy dokonali nawet pokazowej egzekucji rozstrzelania dwóch więźniów (Józefa Gąsiorowskiego z Radzanowa i Stanisława Mikołajewskiego z Bodzanowa)¹¹¹. Funkcję komendanta obozu pełnił gestapowiec Gut, a strażnika Helmut Neugebauer. Do pomocy mieli sześciu żandarmów oraz dwóch dochodzących volksdeutsche¹¹². Łącznie, w ciągu funkcjonowania obozu, pracowało w nim ok. 1500 osób¹¹³. Obóz działał od 25 listopada 1944 r. do 17 stycznia 1945 r. Wraz

¹⁰⁹ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 319.

¹¹⁰ **Fortyfikacyjne obozy pracy** (Einsatzlager) po raz pierwszy na terenie Generalnego Gubernatorstwa pojawiły się w 1940 roku. Ponownie utworzono je w drugiej połowie 1944 roku, w celu budowy fortyfikacji polowych na niemieckich liniach obronnych. Prace prowadziła organizacja Todt. Do budowy fortyfikacji używano przymusowo ludności polskiej. Dostarczaniem siły roboczej do prac przymusowych zajmowali się żołnierze, wójtowie, burmistrzowie oraz Kreishauptmänner, którzy czuwali nad terminową realizacją wyznaczonych kontyngentów. Według ustaleń źródłowych na terenie Kreishauptmannschaft Ostenburg istniało co najmniej 17 obozów fortyfikacyjnych. Przeciętnie przebywało w nich od stu do dwustu osób. Obóz w Studziankach należał do grupy większych. Więźniowie pracowali przy kopaniu rowów przeciwpancernych oraz okopów. Miejscową ludność zatrudniono przy budowie bunkrów. Codziennie rano odbywał się apel, podczas którego sprawdzano stan liczebny pracowników. Nadzór nad pracami sprawowali funkcjonariusze Organizacji Todt. W obozach panowały ciężkie warunki. Ludzie spali na słomie rozścielonej bezpośrednio na ziemi. Wyżywienie było niezwykle skąpe, odczuwalny był brak wody pitnej, którą trzeba było dowozić ze wsi. Obóz był dozorowany przez załogę wartowniczą składającą się ze strażników, dowodzonych przez funkcjonariuszy SS. W czasie pracy więźniowie byli często bici. Świadkiem przemocy stosowanej wobec więźniów był mieszkaniec Żuromina - Józef Bugajski : *Byłem raz świadkiem, jak starszy wiekiem Niemiec pochodzenia austriackiego nadzorujący pracę więźniów uderzył kolbą karabinu jednego z tych więźniów prawdopodobnie za to, że ten źle kopał. Człowiek ten na skutek uderzenia się przewrócił, a on jeszcze go kopał. Szczególnie bezlitośnie obchodzono się z osobami, które złapano na próbie ucieczki bądź które nie zgłosiły się we właściwym czasie do pracy. W styczniu 1945 roku, przed sowiecką ofensywą obozy były najczęściej ewakuowane. Było to dla sporej liczby więźniów okazją do ucieczek. Zob. : M. Czado , *Więzienia na ziemiach polskich wykorzystywane przez Niemców w czasie okupacji (1939–1945). Wybrane przykłady*, [w:] *Formy zniewolenia na okupowanych przez Niemcy ziemiach polskich [1939–1945]. Obozy, getta, więzienia*, red. Marcin Panecki, Warszawa 2023.*

¹¹¹ Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich (AGKBZH), *Kwestionariusze o egzekucjach masowych i grobach masowych, woj. Warszawskie, pow. pułtuski*, t. IV, s. 561.

¹¹² *Obozy, getta...*, s. 565.

¹¹³ Tamże, s. 566.

z jego likwidacją część więzionych zbiegła, część zabrali ze sobą wycofujący się Niemcy.

Kolejną formą represji była wywózka do Niemiec lub do Prus Wschodnich na przymusowe roboty. Znane są liczne relacje, gdzie zarówno kobiety (od 16 lat), jak i młodzi chłopcy, byli wywożeni i zatrudniani u tzw. „bauera” na terenie Niemiec, lub jako pomoce domowe w rodzinach niemieckich¹¹⁴. Działania te okupant określał jako „ochotniczy zaciąg do pracy w Rzeszy”. Akcję szeroko rozpropagowała wydawana od sierpnia 1940 r. gazeta „Ilustrowany Nowy Czas”¹¹⁵. Ukazywała się ona częściowo w języku polskim i skierowana była do Polaków zamieszkających w rejencji ciechanowskiej. Jako regionalna „gadzinówka” docierała również do czytelników w Nasielsku. Nie uzyskała ona jednak szerszej popularności, a zamieszczanie w niej ogłoszeń przez Polaków, traktowane było jako forma kolaboracji z okupantem. Najczęstszą formą obrony przed tym „ochotniczym zaciągiem”, stosowaną przez młodzież, było ukrywanie się przed Niemcami.

Szczególnie dotkliwą formą represji wobec Polaków - rodziców były organizowane co pewien czas wywózki dzieci do Prus. W początkowym okresie okupacji Niemcy próbowali werbować dzieci w drodze porozumienia z rodzicami, obiecując im różne udogodnienia okupacyjne, zapłatę za pracę, lekką pracę czy częste odwiedziny. Jednak w miarę upływu czasu, przy całkowitym braku zgody rodziców, wręcz niechęci, okupant zaczął stosować inne, bardziej radykalne formy uprowadzania dzieci. W dn. 31 maja 1940 r., z ulic i z domów Nasielska, Niemcy zabrali do Prus 22 chłopców, w wieku 11 – 13 lat. W czerwcu tego roku okupant ponowił akcję siłowego poboru na roboty. Z gminy Nasielsk wzięto do prac przymusowych 46 osób, w tym 9 chłopców. Ci, zbiegli z miejsca aresztowania znajdującego się na piętrze budynku miejscowej remizy. Spuścili się po linie. Drastyczne wydarzenia, związane z wysyłką dzieci na roboty do Prus, miały miejsce w kwietniu 1942 r. : „*Dnia 17 IV. Wywóz dzieci 14-letnich i wyżej do Prus. Z Nasielska 35. Zapakowano je do 3 wagonów (razem z dziećmi z Pułtuska – 354 dzieci) i przy lamencie i płaczu samych dzieci i rodziców powieziono do Niemiec. W kilka tygodni wróciły 2 samochody z tymi dziećmi do Pułtuska, Niemcy nie chcieli ich tam przyjąć, jako za małych i zbyt wątłych, niezdatnych do pasionki itp. Podobno rodzice przy odbiorze dzieci musieli popłacić po 20 mk od każdego za koszty utrzymania i podróży !*”¹¹⁶. Akcje wywozu dzieci do Prus Niemcy prowadzili w kolejnych latach okupacji Nasielska. W maju 1943 r. zebrali grupę 37 dzieci, w wieku 10, 12 i 14 lat i wbrew woli rodziców chcieli

¹¹⁴ W odniesieniu do mieszkańców Nasielska i okolic, można liczbę tę określić na co najmniej kilkadziesiąt osób. Tylko na podstawie danych z początku lat dwutysięcznych, odnoszących się do wypłat rekompensat z Fundacji Niemiecko-Polskiej „Pojednanie” można stwierdzić, iż zadośćuczynienie to odebrało 24 osoby jeszcze żyjące. Dane w zbiorach autora z 2020 r.

¹¹⁵ Po przyłączeniu obszarów północnego Mazowsza do Rzeszy (25 październik 1939 r.) jako Regierungsbezirk Zichenau, Niemcy rozpoczęli przygotowania do kolportażu prasy. Pierwszy tytuł wydawniczy w języku niemieckim „Deutsche Ostwacht” przeznaczony był dla volksdeutschów z rejencji ciechanowskiej. W dn. 2 sierpnia 1940 r. ukazał się pierwszy numer tygodnika „Ilustrowany Nowy Czas”. Był wydawany w drukarni w Olsztynie. 12 listopada 1943r. redakcję wraz z aparatem administracyjnym przeniesiono do wydawnictwa „Deutsche Ostwacht” w Ciechanowie. Gazeta ukazywała się do końca okupacji niemieckiej.

¹¹⁶ *Kronika rzymsko - katolickiej ...*, s. 205.

wysłać je do Prus. Zebraną grupę prowadzono do kąpieli, lecz podczas drogi 30 spośród nich zbiegło. Dwoje zbiegło w drodze na stację kolejową, pozostałą piątkę puszczono wolno ¹¹⁷. Ostatni większy transport dzieci z Nasielska odjechał dn. 14 kwietnia 1944 r. Tym razem okupant zgromadził ponad 40 dzieci, które odjechały do Prus.

Podobne ucieczki zdarzały się również w nasielskim obozie pracy. Ks. Przedpełski w swojej kronice opisuje incydent związany z taką sytuacją. Oto jego opis : „4.VII. (1940 r. – Z.S.) *Obóz karny w Nasielsku ma 18 więźniów, których prowadzą pod konwojem kolonistów na roboty szosowe. W dni 30 lipca 3 ludzi więźniów zaczęło uciekać, 2-om ucieczka się udała, 3-ci młody chłopiec 16 – 18 lat był zastrzelony przez kolonistę Niemca z Dębinek. Z początku był ranny w nogę i upadł. Kiedy prosił na klęczkach o darowanie mu życia, został uderzony kolbą, a potem jeszcze miał przestrzeloną głowę*” ¹¹⁸.

W sprawach gospodarczych polityka okupanta dotkliwie uderzała w byt materialny społeczeństwa polskiego. Częste przesiedlenia, deportacje, obowiązkowe dostawy płodów rolnych, przejmowanie ruchomości polskich, miały na celu pozbawienie mienia Polaków, które stawało się własnością Rzeszy lub było przejmowane przez osadników niemieckich. Najczęściej proceder ten był powiązany z akcjami wysiedlania Polaków na słabsze gospodarstwa, do mniejszych i zniszczonych lokali, czy po prostu zwykłą grabieżą prowadzoną przez okupanta. Za sprawą tych działań szereg domów prywatnych, szczególnie większych murowanych, zostało przejętych w Nasielsku przez Niemców (urzędników, wojskowych, bądź administrację niemiecką). Tak jak wszędzie, wprowadzony został, rozporządzeniem władz okupacyjnych, obowiązek pracy przymusowej, nie wyłączając dzieci od lat 14. Jako 12 - 14 letni chłopcy zbierali kamienie z pól, przejętych przez Niemców w okolicy Mokszyce Dworskich, Rajmund Karabin z młodszymi kolegami ¹¹⁹. Podobnie było w przypadku Edmunda Niedziałkowskiego z Nasielska, który pracował na polach w okolicach Pieścirogów, również u tzw. „Niemca” ¹²⁰. Ogromny kompleks zakazów i nakazów oraz ograniczeń gospodarczych miał na celu stałe pogarszanie sytuacji materialnej Polaków. Ludność doświadczała przymusu oddawania kontyngentów zboża, żywca, nawet drobiu i jaj ¹²¹. Obowiązywał zakaz przemiału zboża. Na wszystkie podstawowe produkty wprowadzono system kartkowy. Już w maju 1940 r. zabroniono targów miejskich we wtorki, pozostały tylko targi piątkowe, mocno obostrzone. Każdy handlujący musiał posiadać wykupioną przepustkę z gminy za 50 fenigów, w przeciwnym razie groziła kara 3 mk grzywny lub – łanie. Za brak zezwoleń na handel oraz za brak przepustek do pobytu w mieście, mieszkańcy okolicznych wsi byli karani 3 – 5 markami. Żandarmi rewidowali i rekwirowali praktycznie wszystko. Ks. Przedpełski wymienia w swojej kronice : „*trochę żywności, drobnych pieniędzy (2 zł), jakieś*

¹¹⁷ Tamże, s. 262.

¹¹⁸ Tamże, s. 111.

¹¹⁹ Relacja w zbiorze autora.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ Wspomina o tym przymusie ks. Marceli Przedpełski, autor kroniki parafii Klukowo.

*stare szmaty, koszyk czy kubelek, proszek od bólu głowy – to wszystko u nich „szmugiel”, choćby niesiony w Nasielsku”.*¹²²

Na ludność nałożono zakaz uboju zwierząt rzeźnych¹²³. Za nielegalny ubój groził sąd doraźny, często kara śmierci. Tak się stało w przypadku Franciszka Piechocińskiego z Kucharzewa, który wyrokiem sądu doraźnego w Ciechanowie został skazany na karę śmierci, wyrok wykonano w dn. 7 lipca 1942 r.¹²⁴ Okupant niemiecki nakazał ludności, szczególnie wiejskiej, oddać wszystkie wirówki do mleka, kierzanki, młynki do zboża, żarna, wszystko pod odpowiedzialnością karną, groziła nawet zsyłka do obozu.

Przez cały czas okupacji niemieckiej istniał obowiązek dostarczania okupantowi wyznaczonych ilości produktów rolnych oraz zwierząt. Mleko miało być odstawiane do mleczarni nawet od jednej krowy. Już w marcu 1940 r. gmina Nasielsk musiała dostarczyć 28 sztuk koni, a z rejonu wsi Klukowa i Świercz zakwalifikowano do odbioru razem 150 koni¹²⁵. W dn. 25 stycznia 1941 r. ogłoszony został komunikat o obowiązkowej dostawie 9800 cetnarów (Cetnar – dawna jednostka masy wynosząca ok. 50 kg.) słomy i dostarczeniu jej na stację kolejową. W dn. 22 września 1941 r. przeprowadzona została akcja poboru żrebacków. Z gminy Nasielsk zarekwirowanych zostało 12 sztuk. We wrześniu 1942 r. Niemcy nakazali gospodarzom zbiórkę ziemniaków. Ze stacji Nasielsk i Gąsocin wysłano 65 wagonów kartofli do Włoch, zapewne jako formę wsparcia tego sojusznika Niemiec. W dn. 13 kwietnia 1943 r. odbył się kolejny pobór koni na potrzeby wojska. Z gminy Nasielsk zabrano 20 sztuk¹²⁶.

Wachlarz rekwizycji okupanta był tak szeroki, że nawet z dzisiejszej powojennej perspektywy budzić może ogromne zdziwienie. Np. w marcu 1942 r., jak pisze kronikarz : *„Jakaś kobieta pod Nasielskiem dostała za 3 jaja na obiad 3 tygodnie aresztu. W związku z rozporządzeniem o dostawie jaj”*¹²⁷. Należy tu wyjaśnić, iż istniejące zarządzenie w sprawie obowiązkowej dostawy jaj na ternie Nasielska i okolicznych gmin, nakładało na gospodarstwo dostarczenie 60 jaj tygodniowo.

Istniały nawet wytyczne niemieckie dotyczące regulacji płac Polakom za pracę wykonywaną na rzecz okupanta. Mimo grożących ciężkich kar, do kary śmierci włącznie, ludność sabotowała te zarządzenia w różnorodny sposób.

W związku z tym, że ochotniczy werbunek Polaków nie przyniósł Niemcom oczekiwanych skutków, zaczęto stosować na dużą skalę przymusowy obowiązek wyjazdu do Rzeszy lub do Prus. Niemcy korzystali z list Arbeitsamtu (Urząd pracy), które sporządzały m. in. przy okazji wydawania Ausweisów (Dowodów). W przypadku niestawienia się na wezwanie w Arbeitsamcie, żandarmi nachodzili domy osób kierowanych do pracy. Je-

¹²² *Kronika rzymsko – katolickiej ...*, s. 87.

¹²³ Tamże, s. 143.

¹²⁴ Informacje o karze nałożonej na rolnika, który potajemnie dokonał uboju świni w okolicy Pieściorogów Starych przekazał autorowi Rajmund Karabin. Relacja w zbiorze autora.

¹²⁵ *Kronika rzymsko – katolickiej ...*, s. 92.

¹²⁶ Tamże, s. 255.

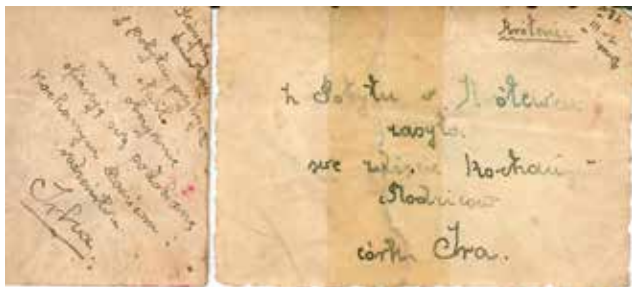
¹²⁷ Tamże, s. 204.

šli odnaleźli osobę, wyznaczali kilka minut na spakowanie najpotrzebniejszych rzeczy i pod nadzorem odprowadzali do wyznaczonego miejsca, najczęściej budynku. Na terenie Nasielska funkcję takiego punktu zbornego pełniła część budynku przedwojennej fabryki guzików oraz nieistniejący budynek przy ul. Warszawskiej (przy obecnej poczcie). Po zgromadzeniu w nim kilku – kilkunastu osób, były one odprowadzane na stację kolejową i odsyłane do Königsberga (Królewca). Ten sposób zmuszenia do pracy na terenie Rzeszy przekazała w swojej relacji Irena Suwińska (z d. Tomasińska), 15 letnia wówczas dziewczyna¹²⁸. W grupie odesłanych w maju 1941 r. do Königsberga młodocianych osób, razem z Ireną Suwińską, było co najmniej kilka osób z Nasielska, w tym m. in. p. Sitek, p. Zaciewski, i p. Adam Tomasiński.



Irena Suwińska (z d. Tomasińska) w czasie pobytu na robotach przymusowych w Królewcu – Prusy Wschodnie. Na płaszczu widoczny emblemat litery „P”. Zima 1942 r. Ze zb. autora.

Wyjątkowo ahumanitarne metody pozyskania siły roboczej okupant stosował wobec dzieci. Na leżały do nich z pewnością łapanki. Na terenie Nasielska przeprowadzone zostały przez Niemców co najmniej dwie łapanki dzieci, w kwietniu 1943 r, druga większa w lipcu tego roku. Dzieci z łapanek pojechały do Prus i tu były wystawione na sprzedaż. Najczęściej



Opisy zdjęć z czasu pobytu I. Suwińskiej w Prusach. Zima 1942. Ze zb. autora.

trafiały do prac na roli u „bauerów”. Wg. relacji Jerzego Skoczka, Gustawa Mackiewicza i T. Karwacza, z Nasielska i terenu gminy wywieziono na przymusowe roboty do Niemiec około 600 osób (mężczyzn, kobiet i dzieci)¹²⁹.

Ostatnie duże wysiedlenie ludności Nasielska miało miejsce w październiku 1944 r. Sięgnijmy do monografii Rostkowskiego. Zawiera ona opisy towarzyszące wydarzeniom jesieni i zimy 1944 r. Wprawdzie język tego przekazu jest nieco naiwny i obrazowy, lecz oddaje istotę wydarzenia, stanowiącego jeden z końcowych etapów okupacji na terenie Nasielska i okolic: *W październiku tegoż roku hitlerowcy wysiedlili cywilną ludność polską z trzech miast i okolicznych wsi, pędząc ją na zachód przez uzbrojone Gestapo.*

¹²⁸ Relacja w zbiorze autora.

¹²⁹ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk ...*, s. 80.

Prawie w tym czasie armia hitlerowska zajęła przygotowane dla niej okopy. Armia nacierająca okopała się po drugiej stronie rzek, przygotowując się do dalszego natarcia. Drogi w czasie deszczów jesiennych były zle i przeprawa przez rzeki nie była zachęcająca w zimnej i błotnistej porze. To też armia zjednoczona czekała na mrozy, zasilając się w sprzęt bojowy i posiłki w ludziach. W czasie bezruchu wojska wrogie często nękały się strzelaniem z dział zlorzeczając sobie wzajemnie, oba pewne zwycięstwa swego. Podobnie, tylko podając datę, wspomina o wysiedleniu ks. Przedpełski: „Dnia 13 października cała ludność Nasielska i okolicznych wiosek została przez miejscowego burmistrza wysiedlona”¹³⁰. W dniach 3, 4 i 5 listopada 1944 r. zostały przymusowo wysiedlone wsie przyfrontowe : Krzyczki, Głódowo, Górki, Kędzierzawice, Chmielewo, Kosiorowo, Gąsiorowo, Gąsiorówek. Region podmiejski, wzdłuż wschodniej strony szosy z Modlina do Strzegocina, opustoszał. Feliks Rostkowski w swojej monografii zapisał :

W końcu grudnia 1944 r. silne mrozy ścisnęły drogi i pokryły rzeki grubym lodem. Przygotowana do ataku armia zjednoczona, jak piorun uderzyła wroga ogniem huraganowym z wielotysięcznych dział z dołu i z góry, wyrzucając go z okopów na całej linii pędząc na zachód. W czasie tym wysiedleni z okolic Nasielska Polacy znaleźli się w ogniu krzyżowym. Pędzące ich gestapo, widząc wielką przewagę ognia huraganowego armii zjednoczonej i ucieczkę swojej armii, uciekli w popłochu, a wysiedleni kryli się przed kulami syczącymi, gdzie i jak mogli. Wielu z nich zginęło lub otrzymało ciężkie rany w tym piekle”¹³¹.

W dn. 16 stycznia 1945 r. miasto Nasielsk i okolica zostały wyzwolone przez Armię Czerwoną. Front przesunął się miejscami o ok. 20 km w kierunku północno-zachodnim. Rosjanie znacznie przekroczyli linie kolejową Modlin – Ciechanów¹³².

Oddajmy głos znów Rostkowskiemu: *Po oddaniu się walk żywi i zdrowi tułacze, odnalazłszy poległych i rannych członków rodzin swoich, wrócili z nimi do osiedli swoich, gdzie zastali je po większej części w gruzach i popiołach bez pozostawionych tu wszelkich ruchomości.... Do Nasielska wróciło około*



Zdjęcie lotnicze z rozpoznania Nasielska z grudnia 1944 r. Ze zb. autora.

¹³⁰ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 351.

¹³¹ *Monografia miasta Nasielska ...*, s. 73. Rękopis w zbiorach autora.

¹³² J. Sziłowski, *Konigsberg 1945*, Warszawa 2005, s. 35.

6. Podziemie nasielskie w latach okupacji

Działalność nasielskiego podziemia jest zagadnieniem ciągle mało zbadanym. Dotychczasową ubogą wiedzę, dotyczącą szeroko rozumianego podziemia nasielskiego w okresie okupacji niemieckiej lat 1939 – 1945, autorzy opracowań historycznych czerpali głównie od świadków, którzy przeżyli lata okupacji oraz udało im się uniknąć działań represyjnych ze strony nowej ludowej władzy. Najczęściej byli oni związani bezpośrednio z działającymi w ukryciu partiami politycznymi, a co za tym idzie, z określonymi organizacjami o charakterze zbrojnym wywodzącymi się z tych partii.

Jedynego, w miarę całościowego podsumowania w tym zakresie, dokonał Andrzej Sokolnicki jeszcze w końcu lat 60-tych. Jego tekst został włączony do pracy zbiorowej pt. *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, która ukazała się na okoliczność obchodów „900 – letniego jubileuszu miasta Nasielska”, w ramach prac Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych¹³⁴. Mimo upływu ponad pół wieku, ustalenia merytoryczne autora, w zasadniczej części, nadal pozostają aktualne.

Nasielskie podziemie, podobnie jak we wszystkich innych miastach rejencji ciechanowskiej, było zróżnicowane ideowo i politycznie. Obejmowało ono organizacje konspiracyjne zarówno o charakterze zbrojnym, jak i czysto partyjno – politycznym, reprezentując ugrupowania prawicowe, lewicowe oraz centrowe.

Początki prac konspiracyjnych oraz tworzenie podziemnych struktur na terenie gminy Nasielsk, które jako cel wyznaczyły sobie walkę z okupantem, rozpoczęło się już na przełomie listopada i grudnia 1939 r. Równolegle rozpoczęły swoją działalność dwie organizacje podziemne: Związek Walki Zbrojnej (dalej ZWZ) i Tajna Armia Polska (dalej TAP)¹³⁵.

Na terenie miasta i gminy Nasielsk ZWZ zawdzięcza swoje powstanie w ogromnej mierze Czesławowi Rzeczkowskiemu (ps. „Cięciwa”)¹³⁶, kierownikowi szkoły w Ża-

¹³³ Liczba ludności Nasielska w lutym 1946 r. wynosiła 4028 mieszkańców. Zob.: <https://nasielsk.pl/historia-nasielska.html> [dostęp 8 stycznia 2025].

¹³⁴ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939 – 1945*, [w:] *Szkice z dziejów ...* ss. 67 – 108.

¹³⁵ Większość organizacji zbrojnych polskiego podziemia w okresie okupacji niemieckiej przechodziła częste przekształcenia. Dotyczy to również ZWZ. ZWZ przejął w dn. 13 listopada 1939 r. dorobek funkcjonującej od końca września 1939 r. Służby Zwycięstwu Polski, organizacji konspiracyjnej wojskowo-cywilnej utworzonej w przeddzień kapitulacji Warszawy. ZWZ miał też rozbudowane wewnętrzne struktury. Działały w nim: od roku 1940 Związek Odwetu, a od roku 1941 organizacja o kryptonimie „Wachlarz”. W dn. 14 lutego 1942 r. gen. Sikorski wydał rozkaz o przekształceniu ZWZ w AK. Bardziej skomplikowane przekształcenia przechodziła Tajna Armia Polski. Utworzona w dn. 9 listopada 1939 r. z dwóch mniejszych grup warszawskich, uległa przekształceniu w dn. 28 września 1940 r. w Konfederację Narodu, a w styczniu 1941 r. w Konfederację Zbrojną. Natomiast we wrześniu 1941 r. Konfederacja Zbrojna scaliła się ze Związkiem Walki Zbrojnej. Część byłych członków TAP przeszło do jeszcze innej organizacji podziemnej – „Wachlarza”, którego komendantem został Jan Włodarkiewicz, ps. „Drawicz”, jeden z dwóch pierwszych komendantów TAP.

¹³⁶ Czesław Rzeczkowski, ps. „Cięciwa”, radykalny przedwojenny działacz SL, nauczyciel i kierownik Publicznych Szkół Powszechnych w Smogorzewie i Żabicy, prowadzący komplety tajnego nauczania na

biczynie, radykalnemu działaczowi Stronnictwa Ludowego (dalej SL). Jego zasługą, w tym pierwszym okresie działalności ZWZ na naszym terenie, było nawiązanie kontaktów z centralą warszawską za pośrednictwem łącznika organizacyjnego. W rejonie Nasielska i Sierocka funkcję tę pełnił wówczas Stefan Żołnierzak, ps. „Ongrot”. Działania Rzeczковского wsparli wkrótce : Józef Załęski ¹³⁷ (ps. „Wapno”) i Stanisław Śliwiński ¹³⁸ (ps. Pestka”). Wnieśli oni największe zasługi w działalność wywiadowczej organizacji.

W pierwszym okresie działalności ZWZ, kadre organizacyjną stanowili przede wszystkim działacze SL oraz Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. Znając dobrze własne przedwojenne środowisko, zaczęli tworzyć sieć organizacyjną. Powstała w ten sposób organizacja podziemia nasielskiego ZWZ, a później Armii Krajowej (dalej AK) gminy i miasta Nasielsk. Stanowiła placówkę podporządkowaną organizacyjnie Komendzie Obwodu w Puławsku.

Obwód AK Puławsk, pod względem organizacyjnym, dzielił się na rejony, te zaś na placówki. Rejonem I (gminy/placówki Gołębie, Kozłowo i Nasielsk) dowodził Konstanty Kociszewski, ps. „Górka”, Rejonem II (gminy-placówki Gzowo, Kleszewo i Winnica) – Jan Szczepański, ps. „Laska”, Rejonem III (gminy-placówki Lubiel, Obryte i Zatory) – N.N. ps. „Obrus”. Osobną placówkę, którą dowodził Jan Blicharz, ps. „Laur”, „Rzędzian”, stanowiło miasto Puławsk. Charakterystyczną cechą tej jednostki konspiracyjnej było wysokie nasycenie kadrami podoficerską wywodzącą się z 13. PP ¹³⁹.

Placówka w Nasielsku została zorganizowana w 1940 r. Obejmowała miasto i gminę, a pierwszym jej komendantem był Józef Załęski, ps. „Wapno”, magister farmacji. Pracował on w aptece Jerzego Machnikowskiego ¹⁴⁰. Załęski pełnił funkcję komendanta

teren gminy Nasielsk podczas wojny. W okresie okupacji niemieckiej aktywny żołnierz AK, komendant placówki Nasielsk. Po wojnie nadal pełnił funkcję kierownika szkoły w Żabicy. Został zastrzelony w swoim mieszkaniu w 1950 r. Niestety, bliższe okoliczności tego zabójstwa nie są do dziś znane.

¹³⁷ **Józef Załęski**, ps. „Wapno”, z zawodu farmaceuta. W czasie wojny mieszkał w Nasielsku. Aresztowany za działalność konspiracyjną 12 lutego 1943 r. i osadzony w Forcie III w Pomiechówku. Został powieszony w dn. 31 maja 1943 r. z grupą Nasielszczan. Był pierwszym komendant nasielskiej placówki AK. Józef Załęski miał dwóch braci zaangażowanych w działalność polskiego podziemia : **Antoni**, ps. „Torf” – który w czerwcu 1940 r. został mianowany członkiem kierownictwa „Rocha”, od sierpnia 1942 r. przewodniczącym „Rocha” na północne Mazowsze, a następnie komendantem BCH podokręgu „Wkra”. W dn. 4 kwietnia 1943 r. został zatrzymany przy przechodzeniu granicy na Narwi. Został aresztowany z powodu znalezienia przy nim materiałów konspiracyjnych. Więziony w Ciechanowie, katowany przez gestapo, nie wydał nikogo z organizacji. Został zamęczony w dn. 13 maja 1943 r. Drugi brat **Jan**, ps. „Pecyna”, wszedł w szeregi konspiracyjnego ruchu ludowego w 1940 r., a w 1941 r. przystąpił do BCH. W latach 1942-1943 pełnił funkcję komendanta BCH obwodu mławskiego. W latach 1944-1945 był inspektorem BCH na powiaty : ciechanowski, mławski, działowski i puławski. Jako jedyny z braci przeżył wojnę. Zob. : M. Grzybowski, *Kronika Rzymsko-Katolickiej Parafii Klukowo 1939-1947*, Płock 2007, s. 57 ; T. Fijałkowski, *Pod Kryptonimem „Wkra”*, Olsztyn 1971, ss. 390-392.

¹³⁸ **Stanisław Śliwiński**, ps. „Pestka”, plutonowy, pochodził z Ruskowa. Żołnierz AK, od jesieni 1943 r. objął funkcję szefa wywiadu i łączności nasielskiej placówki AK, tzw. dwójki.

¹³⁹ K. Krajewski, *Obwód AK Puławsk „Pstrąg” w okresie okupacji niemieckiej 1939-1945*, Warszawa 2016, s. 11.

¹⁴⁰ **Machnikowski Jerzy**, właściciel apteki. Jako jeden z pierwszych na terenie Nasielska wraz z małżonką zaprzysiężony do Tajnej Armii Polskiej (przełom 1939/40). W jego aptece znajdował się punkt kontaktowy, w którym odbywały się m.in. odpawy TAP. Od 1942 roku w szeregach Armii Krajowej.

do lutego 1943 r. Wówczas został aresztowany przez gestapo i po czterech miesiącach pobytu w Pomiechówku, stracony. Po nim funkcję komendanta objął plut. AK Gustaw Mackiewicz ¹⁴¹, ps. „Sowa”. Pełnił ją do jesieni 1944 r. Trzecim, a zarazem ostatnim komendantem AK w Nasielsku, był Czesław Rzeczkowski, ps. „Cięciwa”, jeden z pierwszych i doświadczonych członków podziemia nasielskiego, tuż przed objęciem tej funkcji – szef I oddziału organizacyjnego placówki ¹⁴².

Organizacja nasielska otrzymała w 1943 r. kryptonim „Kreta”, jej skład obejmował trzy placówki : Nasielsk, Gołębie i Kozłowo. Tworzyły one region o kryptonimie „Antylopa”. Komendantem regionu był ppor. rez. Zygmunt Kęsicki ¹⁴³ ps. „Chmura” lub „Jan”, z zawodu nauczyciel, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. Po nim funkcję objął ppor. AK Konstanty Kociszewski, ps. „Górka” z Prusinowic ¹⁴⁴. Jako członek podziemia rejonu Strzegocin w początkowej fazie tworzenia tam struktur, zasłużył się Mieczysław Żebrowski, ps. Kordian ¹⁴⁵. Działal on w podziemiu przez cały okres wojny, głównie w swoim rodzinnym terenie.

¹⁴¹ **Gustaw Franciszek Mackiewicz**, ps. „Sowa”, plutonowy, żołnierz AK, do Nasielska przybył w 1936 r., pracował na stanowisku sekretarza gminy. Podczas okupacji niemieckiej Mackiewicz był komendant placówki AK w Nasielsku od czerwca 1943 r, do jesieni 1944 r. Po wojnie był prześladowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.

¹⁴² Powyższą strukturę placówki AK Nasielsk odnajdujemy w opracowaniu A. Sokolnickiego, *Region pułtuski w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, Warszawa 1969, t. 2, s. 227.

¹⁴³ **Zygmunt Kęsicki**, ps. „Chmura” i „Jan”, ppor. rez., był pierwszym komendantem rejonu, w skład którego wchodziły placówki: Nasielsk, Winnica i Gzowo. Nauczyciel szkół powszechnych tych miejscowości. Odznaczony za udział w kampanii wrześniowej Krzyżem Walecznych. Zginął zamęczony przez NKWD.

¹⁴⁴ **Konstanty Kociszewski**, ps. „Plon” i „Górka” pochodził z Góry Kalwarii. Tu ukończył szkołę podstawową, następnie Seminarium Nauczycielskie w Ursynowie. Odbył służbę wojskową, podczas której ukończył szkołę podchorążych, oraz inne kursy wojskowe. Otrzymał stopień podporucznika. Od 1929 r. pracował jako nauczyciel w szkołach powszechnych : od 1934 r. w Prusinowicach, następnie w Świerczach. Od 1941 r. należał do ZWZ, później AK w Obwodzie Pułtusk. Pod ps. „Plon” kierował IV referatem kwatermistrzowskim oraz dowodził Rejonem I AK w Obwodzie Pułtusk obejmującym gminne placówki Gołębie, Kozłowo i Nasielsk. Prowadził również w Prusinowicach tajne nauczanie. We wrześniu 1945 r. przyjął ps. „Górka” zostając mianowany komendantem Obwodu Pułtusk. W podziemiu mianowany do stopnia majora. 17 maja 1946 r., po aresztowaniu, wraz z siedemnastu innymi członkami podziemia, stanął przed sądem wojskowym na sesji wyjazdowej w Pułtusk. Został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano w dn. 15 lipca 1946 r. Zob.: *Niezłomni Ziemi Pułtuskiej, Wystawa z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”*, 1-31 marca 2018, Muzeum Regionalne w Pułtusk.

¹⁴⁵ **Żebrowski Mieczysław**, ps. „Kordian”, urodził się w drobnoszlacheckiej rodzinie w Brodowie Wity koło Strzegocina, gdzie ukończył szkołę powszechną. Następnie uczył się w Gołdkowie. Należał do POW, żołnierz Legionów Polskich. W okresie międzywojennym członek i działacz PSL „Wyzwolenie”. Społecznik, spółdzielca (Spółdzielnia Rolnik w Nasielsku, Spółdzielnia Mleczarska w Nasielsku, Kasa Stefczyka, Ochotnicza Straż Pożarna w Strzegocinie). We wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Warszawy. Po przebytych zapaleniu płuc, powrócił do rodzinnej wsi i zaangażował się w działalność podziemną. Od zimy 1940 r. należał do ZWZ. Jego dom był punktem kontaktowym łączników ZWZ, później AK. Prowadzono w nim również tajne nauczanie. Na wieść o wybuchu Powstania Warszawskiego podjął próbę przejścia do Warszawy. Jednak ze względu na wzmocnienie i tak silnych posterunków nad Narwią, musiał zrezygnować z tego zamiaru. Po zakończeniu działań wojennych mianowany na stopień porucznika. W marcu 1946 r. został wyznaczony na Komendanta Obwodu AK Pułtusk. W dn. 3 lipca 1946 r. w wyniku „wsypy” został aresztowany we własnym domu przez UB. Po rozprawie sądowej osadzony w więzieniu na 10 lat. Wyszedł na mocy amnestii w 1952 r. Zmarł w 1971 r. w domu, w Brodowie Witach, z powodu udaru. Pochowany na cmentarzu w Winnicy.

Pod względem struktury, placówka w Nasielsku, w latach 1943 – 1945, składała się z pięciu oddziałów : Oddział I – organizacyjno-personalny, Oddział II -wywiad i kontrwywiad, Oddział III – bojowy, Oddział IV – kwatermistrzowski, Oddział V – łączności. Szefami oddziałów byli odpowiednio : I – Czesław Rzeczkowski z Żabiczyna, ps. „Cięciwa” (od chwili powstania do jesieni 1944 r.), II – plut. Stanisław Śliwiński z Ruszkowa, ps. „Pestka” (do jesieni 1944 r.), III – Mieczysław Zwierzyński¹⁴⁶ z Nasielska, ps. „Liczek”, IV – Michał Osiecki¹⁴⁷ z Krzyczek, V – plut. Stanisław Śliwiński, ps. „Pestka”.

Do 1943 roku działalność placówki (wywodzącej się z ZWZ, później AK) przebiegała w miarę bezpiecznie. Głównie polegała na : zbieraniu materiałów wywiadowczych, upowszechnianiu wiadomości radiowych odbieranych z Zachodu, niesieniu pomocy ukrywającym się członkom organizacji i ich rodzinom, pro-



Grupa młodych Nasielszczan podczas zebrania organizacyjnego w okolicy tzw. „księdza sadu”, W opisie podane – „lato 1943”. Ze zb. autora.

wadzeniu małego ograniczonego sabotażu oraz zbieraniu funduszy na cele organizacji.

W lutym i kwietniu 1943 r. nasielską organizację AK dotknął bolesny cios. Pierwsza sytuacja, z lutego 1943 r., znana jest z relacji Cz. Rzeczkowskiego „Cięciwy” i odnosi się do nieudanej odprawy przeprowadzonej w Gąsiorówku (gmina Winnica) oraz wkroczenia oddziału gestapo do posiadłości państwa Syskich¹⁴⁸. Wieczorem 5 lutego 1943 roku w dworku odbywała się konferencja z udziałem członków AK i Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). W niej, z ramienia AK, brał udział inspektor obwodu płońskiego i pułtuskiego AK kpt. „Jastrzębiec”, a z przedstawicieli NSZ mjr Stanisław Nakoniecznikow-Klukowski ps. „Gryf”, „Zan”, „Wuj” komendant Okręgu Mazowsze oraz kilkunastu innych członków podziemia.

Przyczyną nieudanej narady była działalność agenta gestapo, wcześniej kuriera i łącznika między sztabem AK w Warszawie, a miejscową organizacją – niejakiego Zielińskiego, ps. „Włóczęga” lub „Nagi”. Grupa składająca się z kilkunastu członków organizacji

¹⁴⁶ **Mieczysław Zwierzyński**, ps. „Liczek”, od jesieni 1944 r. objął funkcję szefa wywiadu ośrodka „Kreta”. Wcześniej szef oddziału III bojowego.

¹⁴⁷ **Osiecki Michał**, ps. „?”, nauczyciel Publicznej Szkoły Powszechnej w Krzyczkach, szef kwatermistrzostwa w sztabie AK w placówce Nasielsk.

¹⁴⁸ Opis zdarzenia zawierają również wspomnienia **Włodzimierza Pomirskiego**, ps. „Łańcuch”, znajdujące się w Archiwum Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Obwód Północnego Mazowsza w Warszawie, sporządzone z rękopisu z roku 1964 przez **Witolda Grzebskiego**, ps. „Motor”. Po tej akcji Wł. Pomirski zmienił pseudonim na „Atom”. Tekst wspomnień w zbiorach autora.

została osaczona przez duży oddział gestapo z Nowego Dworu. Niemcy urządzili tu „kocioł”. Wywiązała się walka. W jej wyniku zginęli : kpt. Wacław Majewski, ps. „Wacek” i podchor. Tadeusz Ruciński, ps. „Iglia”. Ranny został kpt. „Jastrzębiec”. Udało mu się uciec z Gąsiorówka, przedostał się do Nasielska, na plebanię i zatrzymał się u ks. Bronisława Dobrowolskiego¹⁴⁹, ps. „Brzytwa”, ówczesnego nasielskiego wikariusza. Jednak kilka dni później, „Jastrzębiec” został schwytany przez gestapo z Nowego Dworu i niestety załamał się podczas prowadzonego przez Niemców śledztwa. Jego zdrada skutkowałą aresztowaniem w dn. 12 lutego 1943 r. wikarego ks. Bronisława Dobrowolskiego, Józefa Załęskiego ps. „Wapno”- komendanta nasielskiej placówki oraz Edwarda Królaka, miejscowego członka AK. Aresztowanych przewieziono do Nowego Dworu i poddano ciężkim torturom. Józef Załęski „Wapno” oraz Edward Królak,¹⁵⁰ ps. „Lis” zostali powieszzeni w Forcie III Pomiechówek, w dn. 31 maja 1943 r.¹⁵¹ Losy ks. Bronisława Dobrowolskiego były bardziej skomplikowane¹⁵². Po aresztowaniu w dn. 12 lutego (wg. innych źródeł między 8 a 9 lutego) był przetrzymywany w więzieniach w Nowym Dworze, gdzie go torturowano, a następnie w Płońsku¹⁵³. O postawie ks. B. Dobrowolskiego, w obliczu śmiertelnego zagrożenia, tak pisała Helena Brzezińska: *„...był to człowiek wielkiej zacności i również jako kapłan godny najwyższego uznania. Orientując się, że jest bardzo zagrożony, prosiliśmy usilnie, aby uciekał. Stanowczo odmówił, powołując się, że nie może swoich owieczek – jak się wyraził – zostawić. Wkrótce został aresztowany...”*¹⁵⁴. W marcu 1943 r. został wywieziony do obozu koncentracyjnego Soldau, a stamtąd 26 maja 1943 r. do obozu koncentracyjnego Fort III Pomiechówek, gdzie został zamordowany przez powieszenie w zbiorowej egzekucji 49 osób (z różnych miast Mazowsza), skazanych w dn. 30 maja 1943 r. wyrokiem niemieckiego sądu doraźnego (Standgericht). Egzekucja odbyła się w dniu następnym tj. 31 maja 1943 r.

Aresztowanie wymienionych wyżej Nasielszczan miało miejsce w dn. 8 kwietnia

¹⁴⁹ **Ks. Bronisław Dobrowolski** – wikariusz par. Nasielsk w latach 1939 – 1943. Parafia w Nasielsku była jego drugą parafią, gdzie prowadził pracę duszpasterską. Został aresztowany przez Niemców w Nasielsku w lutym 1943 r.

¹⁵⁰ **Edward Królak**, ps. „Lis”, majster budowlany, mieszkaniec Nasielska. Aresztowany w domu. Został najpierw przewieziony do komendy gestapo w Nowym Dworze Maz., gdzie był przesłuchiwany. Do Fortu III Pomiechówek został przewieziony w dn. 19.4.1943 r. Przyczyną osadzenia w Forcie III była przynależność do polskiego ruchu oporu, w tym działalność w TAP i PAP-AK. Stracony przez powieszenie w dn. 31.5.1943 r. Zob.: Grzybowski M., *Kronika rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939-1947*, Płock 2007 ; Akta IPN GK 166/226 (*Zbrodnie popełnione przez hitlerowców w latach 1939-1945 na terenie powiatu Pułtusk*).

¹⁵¹ M. Frankowski, *Tajemnice Fortu III w Pomiechówku*, Warszawa 2002, s. 86 ; Tenże, *Martyrologia inteligencji polskiej w Forcie III w Pomiechówku*, „Notatki Płockie”, nr 28/1983, ss. 3 – 116 ; Tenże, *Fort III w Pomiechówku w latach 1939-1945: przyczynek do historii zbrodni hitlerowskich w Polsce*, „Rocznik Mazowiecki”, nr 9/1987, ss. 321-431.

¹⁵² W karcie więźnia obozu Fort III w Pomiechówku, przy nazwisku **ks. B. Dobrowolskiego** widnieją adnotacje: *Przynależność do organizacji, funkcja w organizacji – PZP, AK, Pseudonim – „Brzytwa”*. Zob. : <https://www.forttrzeciepomiechowek.org/legionists/271,Dobrowolski,Bronis%C5%82aw> [dostęp 12 grudnia 2024].

¹⁵³ Po aresztowaniu ks. B. Dąbrowskiego pracę duszpasterską w parafii prowadził przybyły z Ciechanowa ks. Konrad Gąsiorowski.

¹⁵⁴ List Heleny Brzezińskiej do M. Frankowskiego z 3 października 1978 r. W zbiorach autora.

i było formą represji na mieszkańcach miasta. Ogółem pozbawiono wolności ok. 20 osób, które przewieziono do obozu karnego w Pomiechówku. Wśród aresztowanych byli członkowie organizacji podziemnych, głównie AK oraz mieszkańcy bez przynależności do organizacji. W grupie ujętych znaleźli się m. in. Wojciech Chojnacki, ps. „Jaks” – podchorąży pionierów służby czynnej WP, Jerzy Suwiński, ps. „Słowik” i „Szwał” – student i podchorąży artylerii, Stanisław Jędraszko¹⁵⁵, ps. „Rolnik” i „Ares”, Mieczysław Laskowski – właściciel księgarni, Tadeusz Kwiatkowski (wspomniany w części wstępnej)¹⁵⁶ i Wacław Laskowski – obaj urzędnicy magistratu (w dowodach osobistych wpisany zawód : „*biuralista*”), Antoni Sas, ps. „Sęp” (w dokumentach „Semp”) – rzeźnik, właściciel masarni, Aleksander Suwiński, ps. „Wir” – absolwent szkoły handlowej, członek najpierw TAP, później AK. Śledztwo, wobec osób aresztowanych w Nasielsku, trwało do maja. W jego toku gestapo udowodniło przynależność do podziemia zbrojnego Józefowi Załęskiemu, Mieczysławowi Laskowskiemu, Wojciechowi Chojnackiemu, Jerzemu Suwińskiemu, Stanisławowi Jędraszce, Antoniemu Sasowi, Tadeuszowi Kwiatkowskiemu, Edwardowi Królakowi i ks. Bronisławowi Dobrowolskiemu. Wszyscy oni wyrokiem sądu doraźnego zostali powieszani na terenie Fortu III w Pomiechówku, w dniu następnym.

W dn. 15 maja 1943 r. gestapo aresztowało w Nasielsku Jana Bieńka¹⁵⁷ – organistę i nauczyciela muzyki, żołnierza podziemia AK i TON. Bienieć zginął po okrutnych mękach, powieszony głową w dół i rozszarpany przez psy.



Tablica ku czci pamięci ks. Bronisława Dobrowolskiego w nasielskim kościele. Ze zb. autora.

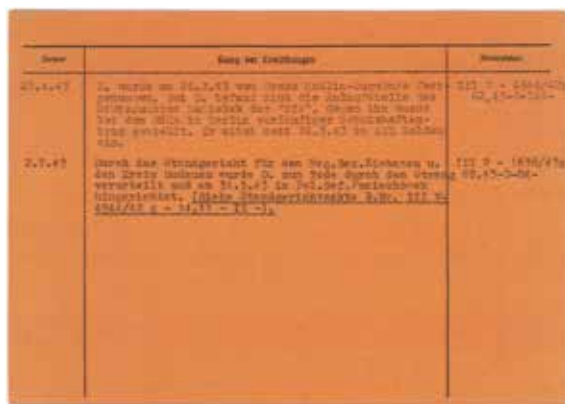
¹⁵⁵ Stanisław Jędraszko, ps. „Rolnik” i „Ares”, absolwent Szkoły Technicznej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie. Uzyskał kwalifikacje maszynisty. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. podjął pracę w Spółdzielni Rolniczo – Handlowej „Rolnik” w Nasielsku, którą zreorganizował i rozwinął, od 1939 r. był jej dyrektorem. Członek TAP, następnie Narodowych Sił Zbrojnych i AK. Aresztowany pod zarzutem działalności konspiracyjnej w dn. 8 kwietnia 1943 r. o godz. 14.30, podczas pracy w Spółdzielni „Rolnik” w Nasielsku. Przez okres 11 dni przesłuchiwany w siedzibie gestapo w Nowym Dworze. W Forcie III w Pomiechówku został osadzony w dn. 19 kwietnia 1943 r. W dn. 31 maja 1943 r. został stracony przez powieszenie w Forcie III Pomiechówek. Zob. : Akta IPN, sygn. GK 166/226 *Zbrodnie popełnione przez hitlerowców w latach 1939-1945 na terenie powiatu Pułtusk* [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, Pr. zbior., Warszawa 1968, t. 1, s. 239.

¹⁵⁶ Żona Tadeusza Kwiatkowskiego – Helena, uzyskała zaświadczenie o śmierci męża z *Polskiego Związku Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, Koło w Pułtusku*. Dokument w zbiorze autora.

¹⁵⁷ Jan Bienieć, Jan Bienieć, organista z zawodu. Pracował kolejno : na Jasnej Górze, w Czerwińsku i Nasielsku. Tutaj kierował chórem Towarzystwa Śpiewaczego „Lira”. Uczyl śpiewu i muzyki w Szkole Powszechnej w Nasielsku i gimnazjum w Płońsku. W czasie okupacji niemieckiej był żołnierzem AK w Nasielsku. Był również członkiem TON-u. Został aresztowany przez gestapo w dn. 15 maja 1943 r. i osadzony w Forcie III w Pomiechówku. Według oficjalnej wersji śmierci, podanej w potwierdzeniu zgonu (Totenschein) przez lekarza więziennego Stanisława Dołnera, zmarł na atak serca w dn. 16 czerwca 1943 r.

Skutkiem lutowej „wsypy” było również aresztowanie przez gestapo Eugeniusza Obidzińskiego z Chmielewa – łącznika, ciężko postrzelonego podczas próby ucieczki, który wkrótce zmarł, a w Pułtusk Kazimierza Pianowskiego¹⁵⁸, ps. „Żdźbło”, pochodzącego i zamieszkałego w Nasielsku – studenta farmacji. Trzej członkowie AK, którzy nie przyznali się do działalności w podziemiu mimo ciężkich tortur, zostali w listopadzie 1943 r. wysłani do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Byli to : Aleksander Suwiński w dn. 6 grudnia 1943 r., Kazimierz Pianowski w dn. 29 listopada 1943 r. i Wacław Laskowski w dn. 19 listopada 1943 r. Ci, przeżyli obóz i powrócili do Nasielska ¹⁵⁹.

Aresztowania lutowe miały znaczący wpływ na zahamowanie pracy konspiracyjnej na terenie miasta Nasielska. Placówka utraciła kontakt z Komendą Obwodu, rozsypał się



Druga strona karty obozowej z Fortu III Pomiechówek ks. B. Dobrowolskiego z opisem.

Tłumaczenie z jęz. niemieckiego :

D. (Dobrowolski) został aresztowany 26.02.43 przez Greko (GREKO = Grenzpolizei-Kommissariat = komisariat policji granicznej) Modlin – Bugmunde (= Nowy Dwór Mazowiecki, przemianowany 1940-1943 na „Neuhof”, powtórnie przemianowany 1943-1945 na „Bugmünde”). U niego (D.) znajdował się punkt kontaktowy „PZP” (krypto-

nim Sił Zbrojnych w Kraju, czyli ZWZ/AK) w Nasielsku. Przeciwko niemu złożono wstępny wniosek o zastosowanie aresztu ochronnego do RSHA (Reichssicherheitshauptamt = Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy) w Berlinie. Od 24 marca 1943 roku więziony w obozie karnym (AEL) (AEL = skrót „Arbeitserziehungslager” = obóz karny) w Soldau (Działdowo).

Sąd wojskowy dla Reg. Bez. Zichenau (dla Regencji Ciechanów) i powiatu Sudauen (Suwałki) skazał D. na karę śmierci przez powieszenie i wykonał wyrok śmierci 31.5.43 w więzieniu policyjnym w Pomiechówku. (Pol.-Gef. = Polizeigefängnis = więzienie policyjne). (Patrz akta sądu wojskowego B. Nr III W-4944/42g – 14, 11 – II -). Ze zb. Fort III Pomiechówek.

¹⁵⁸ **Kazimierz Pianowski**, ps. „Żdźbło” późnij „Ziarno”, urodzony w Nasielsku. Student farmacji UW, pracował jako aptekarz w Nasielsku. W czasie wojny, jako aptekarz, pracę podjął również w Pułtusk. Został aresztowany w Pułtusk i w tym samym dniu tj. 9 kwietnia 1943 r. przewieziony i osadzony w Forcie III w Pomiechówku. Przyczyną aresztowania była przynależność do TAP, a od czerwca 1942 r. do PZP. Spośród więźniów Fort III Kazimierz Pianowski jest autorem największego zachowanego zbioru korespondencji więziennie-obozowej. W Forcie III przebywał do 29 listopada 1943 r., a następnie został przewieziony do obozu KL Mauthausen. Wolność odzyskał w dn. 11 czerwca 1945 r., w chwili wyzwolenia obozu. W drodze do domu zatrzymał się u rodziny w podwarszawskich Włochach. Jednak ze względu na ogólne wyniszczenie organizmu, spowodowane pobytem w obozie, zmarł po dwóch tygodniach w dn. 22 czerwca 1945 r. Lekarz stwierdzający zgon zapisał: „Obrzęk głodowy po obozie koncentracyjnym. Niedomoga serca. Stan ogólnego wycieńczenia”. Do domu nie dotarł. Według przekazów rodzinnych, na wieść o powrocie syna, ojciec wyruszył mu na spotkanie wozem z Nasielska w kierunku Warszawy. Do domu przywiózł trumnę z ciałem syna. Pochowany został na cmentarzu w Nasielsku (nr kwatery G-08-09). Zob. : Frankowski M., *Martyrologia inteligencji polskiej w Forcie III w Pomiechówku*, „Notatki Płockie” nr 28/1983, ss. 3 – 116 ; Akta IPN sygn. akt GK 629/12996 (karta więźnia).

¹⁵⁹ Elektroniczna baza danych - Arolsen Archives – Międzynarodowe Centrum Prześladowań Nazistowskich; Akta IPN sygn. akt GK 629/12996 (karty więźniów).

sztab i co najważniejsze, część członków organizacji, w obawie przed dalszymi aresztowaniami, wycofała się z pracy konspiracyjnej. Stan osobowy placówki uległ znacznej redukcji. W lecie 1943 r. liczył zaledwie kilkudziesięciu członków, wobec poprzedniego stanu kilkuset osób. Wymagało to reorganizacji placówki, a w szczególności wymiany jej kadry. Reaktywowania placówki dokonał komendant obwodu ppor. Wiktor Karłowicz, ps. „Kruk”. Powołał on nowy sztab, w którym dużą aktywnością wykazał się plut. Stanisław Śliwiński, ps. „Pestka”. Śliwiński pełnił również funkcję szefa wywiadu placówki. Biorąc pod uwagę powyższą sytuację, od lata 1943 r., aż do końca wojny, nasielska placówka AK zajmowała się głównie pracą wywiadowczą, która była zlecana przez Komendę Obwodu AK w Pułtusk.

Udział w pracy siatki wywiadu wzięli: Edward Bryskiewicz¹⁶⁰ i Stefan Krzyczkowski z Chrcynna Inna skrzynka łączności znajdowała się w sklepie piekarni, przy obecnej ul. św. Wojciecha. Tu pracowali państwo Krasoń. Piekarnia w Nasielsku została odebrana właścicielowi p. Janowi Brzeskiemu w sierpniu 1940 r. przez Niemca, a zarazem żandarma - Edmunda Krauzego¹⁶¹. Należy dodać, iż E. Krauze przejął również drugą piekarnię polską w Pieścirogach Nowych¹⁶².



Podobnie, jak w Nasielsku, tu też zatrudniał Polaków. Skrzynka kontaktowa znajdowała się u Wacława Twardowskiego - sołtysa w Krzyczkach-Żabiczkach. Bardzo ważnym punktem łączności była skrzynka kontaktowa działająca u Żbikowskiego w Rostkach. Szczególne znaczenie w rejonie Nasielska miała obserwacja niemieckiego lotniska w Chrcynnie. Z uwagi na stację kolejową oraz duży ruch pociągów, aktywnie działała w Pieścirogach komórka wywiadowcza AK.

Jan Brzeski przedwojenny właściciel piekarni przy ul. św. Wojciecha, przejętej przez Niemca E. Krauzego. Ze zb. T. Krasonia.

Sporządzano szkice sieci kolejowej stacji, linii telefonicznych, wykazy posterunków żandarmerii, jednostek wojskowych i obiektów wojskowych, dane o transportach. Wszystkie te informacje były przesyłane do Komendy Obwodu w Pułtusk, a stąd do Warszawy. Dane miały posłużyć przygotowaniu do powszechnego powstania. Zaplanowano nawet uderzenie na lotnisko w Chrcynnie oraz stację kolejową i Nasielsk przy użyciu dwóch kompanii AK z Gołębi i Kozłowa.

Ponadto, wywiad zajmował się dostarczaniem danych o osobach, które posądzano

¹⁶⁰ Edward Bryskiewicz, ps. „Dąb”, ppor., żołnierz obwodu Pułtusk, okręgu Warszawa AK. Działał w komórce wywiadu na terenie gminy Nasielsk.

¹⁶¹ Informację o odebraniu piekarni J. Brzeskiemu podaje w swojej kronice ks. M. Przedpełski.

¹⁶² Piekarnia E. Krauzego jest wymieniona w „Monitorze Polskim”, Nr A – 68, z dn. 30. VI. 1947 r. i figuruje jako mienie, które przeszło na własność skarbu państwa na mocy Zarządzenia z dn. 31. III. 1947 r. wydanego przez Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw. Po zakończeniu wojny E. Krauze wyjechał do USA, tam otworzył również swoją piekarnię.

o współpracę z okupantem, do wojskowych sądów specjalnych AK. W wyniku tych ustaleń oraz wyroków sądów dwie osoby zostały skazane na karę śmierci, a cztery spośród mieszkańców Nasielska i gminy (z Popowa i Ruszkowa) podejrzewano o współpracę z Niemcami.

W ograniczonym zakresie podjęto próbę prowadzenia akcji sabotażowo-dywersyjnych. W tym celu powstały dwa patrole Kedywu. Dowódcą jednego był Bernard Podgórski z Pieścirogów Nowych, członkami: Kazimierz Sitkiewicz, ps. „Skiba” (zginął on w 1944 r.), Antoni Kobuszewski z Malczyna, Stanisław Wąsiński i Jan Śliwiński z Ruszkowa. Dowódcą drugiego patrolu był Dionizy Chamski ze Smogorzewa.

Jeszcze inną formą pracy konspiracyjnej członków nasielskiej organizacji AK było podrabianie fałszywych dokumentów tożsamości. Pracę tę wykonywali pracownicy miejscowego urzędu gminnego Gustaw Mackiewicz oraz Stanisław Śliwiński. Dzięki ich poświęceniu placówka w Nasielsku zaopatrzyła w fałszywe dowody żołnierzy podziemia, udających się z podokręgu „Tuchola” (10 powiatów północnych Mazowsza) do Warszawy, kilka dni przed wybuchem powstania. Podobną akcję wydawania fałszywych dokumentów, tym razem kartek żywnościowych i przemiałowych (tj. określających ilość zmielonego zboża), zaczęto prowadzić od jesieni 1944 r., wspomagając członków organizacji i ich rodziny.

Plut. Stanisław Śliwiński pełnił również funkcję szefa łączności placówki w Nasielsku. Utrzymywano ją za pomocą skrzynek kontaktowych tzw. pocztowych. Rozmieszczone były w różnych punktach placówki. Najważniejszą była skrzynka zorganizowana w lecie 1943 r., znajdująca się na terenie piekarni w Pieścirogach, u wspomnianego wyżej Krauzego. Czuwała nad nią Emilia Komosińska – nauczycielka, aresztowana i zesłana do obozu w 1944 r., podobnie, jak i dwie inne łączniczki obwodu pułtuskiego i płońskiego AK: Zofia Jaworska, ps. „Kobrek”¹⁶³, krawcowa oraz Janina Karłowicz¹⁶⁴, ps. „Amicis”, obie były po aresztowaniu torturowane, nie wydały członków AK. Zostały rozstrzelane w Pomiechówku w dn. 30 lipca 1944 r.¹⁶⁵. Skrzynka kontaktowa pracowała dla potrzeb Komendy Obwodu w Pułtusk i Inspektoratu w Warszawie. Inny kontakt funkcyjono-

¹⁶³ **Zofia Maria Jaworska z d. Bochlen**, ps. „Kobrek”, z zawodu krawcowa, łączniczka Obwodu Pułtusk AK. Aresztowana przez gestapo w czerwcu 1944 r. Jej ciało zidentyfikował mąż w czasie ekshumacji (po sukienice) w forcie w 1948 r. Zob.: <https://www.forttrzecipomiechówek.org/news/serce-amicisa> [dostęp 21 grudnia 2024]; M. Frankowski, *Tajemnice Fortu III ...*, s. 142.

¹⁶⁴ **Janina Karłowicz** z d. Kownacka, ps. „Amicis”, łączniczka AK placówki w Pułtusk. Razem z mężem Wiktorem, ps. „Kruk” (podporucznik WP, zdemobilizowany na pocz. wojny) działali w strukturach Obwodu Pułtusk AK. Zawodowo zajmowali się handlem, prowadzili sklep. Z tego względu mieli pozwolenie poruszania się po dużym terenie. Jeździła do Ciechanowa, Sierpeca, Płocka, Wyszki, przewożąc meldunki i cenne informacje. Małżeństwo miało troje dzieci, które często towarzyszyły matce w jej pracy konspiracyjnej, dla zmylenia okupanta. Doskonale znała język niemiecki, co też pomagało w jej działaniach konspiracyjnych. Została aresztowana w dn. 9 czerwca 1944 r. i stracona w dn. 30 lipca w Forcie III Pomiechówek w wieku 37 lat. Pomimo brutalnego śledztwa nikogo nie wydała. Za sprawę męża jej zwłoki ekshumowano w 1948 roku i pochowano na pomiechowskim cmentarzu w zbiorowej mogile ofiar Fortu III. Zob.: <https://www.forttrzecipomiechówek.org/news/serce-amicisa> [dostęp 21 grudnia 2024]; M. Frankowski, *Tajemnice Fortu III ...*, s. 194.

¹⁶⁵ Akta IPN, sygn. GK 629-kartoteka osobowa, Akta IPN GK 629/12996 (karty więźniów).

wał w Jackowie. Obsada jego nie jest znana. Pomocą w utrzymywaniu łączności placówki zajmował się Romuald Biliński, ps. „Kos”, a łącznością wewnętrzną (?) Melanowski, ps. „Melion” z Cegielni Kosewo.

Działalność placówki AK została wstrzymana wraz z wysiedleniem ludności Nasielska i okolicy. Na początku października 1944 r. Niemcy rozpoczęli intensywne przygotowania do obrony przed ofensywą sowiecką, która jak się okazało nastąpiła dopiero w połowie stycznia 1945 r.

Równoległe z podziemną działalnością ZWZ swoją działalność, na terenie miasta i gminy Nasielsk rozwinęła TAP. Nasielska placówka TAP była jedną z pierwszych, utworzonych na przełomie listopada i grudnia 1939 r., w powiecie pułtuskim. Grupę działaczy tego podziemia stanowili : Kazimierz Pianowski, ps. „Żdźbło” – student farmacji, Antoni Brzeškiewicz – właściciel warsztatu ślusarskiego, Stanisław Pełka, ps. „Czarny” - kolejarz, Stanisław Jędraszkowski, prezes „Rolnika” oraz pracownicy miejscowej apteki, przede wszystkim pan Jerzy Machnikowski.

Głównym zadaniem tej organizacji było zbieranie informacji wywiadowczych wojskowo-gospodarczych i przesyłanie ich drogą łączności organizacyjnej do Warszawy. Zajmowali się tym kolejarze zatrudnieni na trasach : Warszawa – Nasielsk – Mława i Nasielsk – Sierpc. Ponadto, organizacja dysponowała, w okolicach Nasielska, punktem nasłuchu radiowego i rozpowszechniała uzyskane tą drogą informacje w terenie.

Za pośrednictwem Pianowskiego nasielska komórka nawiązała kontakty z działaczami najbliższych gmin : Gołębi i Kozłowa, a następnie z dalszym terenem. W styczniu 1940 r. zostali zaprzysiężeni członkowie : Tadeusz Sikorowski, Włodzimierz Pomirski, ps. „Łańcuch” (od 6 lutego 1943 r. ps. „Atom”), Janusz Różański, ps. „Szpad”, Tadeusz Ruciński, ps. „Iglica”, nieco później Witold Grzebski, ps. „Motor”, Wacław Majewski, ps. „Wacek”, Stanisław Socik, ps. „Zły”, Ludwik Niesłuchowski, ps. „Olszyna”, Andrzej Filipkowski, ps. „Bogdan”. W styczniu 1940 r. w pierwszej naradzie TAP, zorganizowanej w okolicy Pomiechówka, wzięło udział czterech członków nasielskiej organizacji. Przywieźli z niej prasę podziemną przeznaczoną do kolportowania jej w terenie. Wiosną 1940 r., komendant powiatowy TAP, mianował Włodzimierza Pomirskiego ps. „Łańcuch”, na komendanta gminy Gołębie, polecając jednocześnie rozbudowę organizacji w gminach pow. pułtuskiego, płońskiego i ciechanowskiego.

Pod koniec lata 1940 r., po aresztowaniu komendanta powiatowego TAP - sierż. zawodowego Bieżuńskiego, ps. „Błyskawica”, organizacja została odizolowana od sztabu i zaprzestała na pewien czas swojej działalności. Jednak wkrótce wznowiono pracę w ramach samodzielnej grupy. Zbierano informacje wywiadowcze, upowszechniano wiadomości i komunikaty radia londyńskiego, w drodze ulotnych pism. Pomirski, ps. „Łańcuch” zdobył maszynę do pisania, co ułatwiło tę działalność.

Wiosną 1941 r. komendantem TAP na teren pow. płońskiego został powołany Witold Grzebski, ps. „Motor”, a na teren pow. makowskiego Janusz Różański, ps. „Szpad”.

Według stanu osobowego, nasielska organizacja TAP liczyła na początku 1941 r. około 30 członków.

Późną jesienią 1941 r., po nawiązaniu kontaktów przez Pomirskiego, ps. „Łańcuch” z działaczami ZWZ, głównie za pośrednictwem por. Edmunda Kozarzewskiego, ps. „Łuk” (z Osieka), samodzielna grupa nasielska TAP została podporządkowana ZWZ.

Podziemie zbrojne, skupione wokół ruchu ludowego na terenie powiatu pułtuskiego zapoczątkowało swoją działalność dopiero w czerwcu 1940 r. Ani w samym Nasielsku, ani w regionie nasielskim nie było zbyt rozbudowane. Działalność tego ruchu, występującego w powiecie pod kryptonimem „Roch”, na początku nie dotarła nawet do gminy Gołębie. Na szczęblu gminy tworzone były trójki polityczne. Pierwszą trójkę w gminie Nasielsk stanowili działacze: Marian Karabin¹⁶⁶ z Nuny – przewodniczący, Stanisław Sekutowicz¹⁶⁷ i Wacław Nowicki obydwa z Mórg. Byli to jeszcze przedwojenni działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego, jego lewicowego skrzydła. Jesienią 1942 r. na terenie gminy Nasielsk działalność rozpoczęła formacja zbrojna ruchu ludowego – Bataliony Chłopskie (BCh). Ich organizatorem i pierwszym komendantem został st. sierż. Jan Wielgosz, ps. „Chudoba” pochodzący z Chmielewa. Liczebność tej formacji na terenie gminy to prawdopodobnie 88 członków/żołnierzy podziemia. Jej praca polegała przede wszystkim na kolportażu materiałów konspiracyjnych oraz prowadzeniu obserwacji rejonów przygranicznych, pomiędzy rejencją ciechanowską a Generalnym Gubenatorstwem, wzdłuż rzeki Narew. W broń, z powodu jej braków, byli uzbrojeni tylko wybrani członkowie organizacji.

Do dyspozycji komendy powiatowej BCh i trójki politycznej powiatowej „Rocha” zorganizowano Oddział Specjalny w sile 8 ludzi. Do zadań jego należało prowadzenie akcji dywersyjnej i wywiadowczej. Z gminy Nasielsk wyznaczony został do składu oddziału st. sierż. Jan Wielgosz, ps. „Chudoba”.

W ramach akcji scaleniowej polskich organizacji zbrojnych podziemia BCh, na terenie pow. pułtuskiego, w tym i z rejonu nasielskiego, miały zostać wcielone do AK. Jednak część działaczy, stanowiących kadrę organizacyjną BCh (tj. działacze politycznych „Rocha”), nie przeszła do AK, co nie wywołało sprzeciwu tej organizacji. Sprawa scala-

¹⁶⁶ **Marian Karabin**, ps. „Świerk”, pochodził z Nuny, prowadził gospodarstwo rolne. Od 1924 r. był działaczem przedwojennego PSL „Wyzwolenia”. Pełnił funkcję prezesa koła w Nunie. We wsi zorganizował Koło ZMW „Wici”. Od 1932 r. do wybuchu wojny był członkiem Rady Gminnej w Nasielsku. W 1940 r. wstąpił do konspiracyjnego ruchu ludowego, a organizacja powierzyła mu funkcję przewodniczącego trójki „Rocha” w gminie Nasielsk. W 1941 r. zorganizował w Nunie placówkę BCh. W jego mieszkaniu odbywały się narady trójki oraz spotkania żołnierzy BCh. Po zakończeniu wojny czynnie włączył się w nurt życia politycznego i gospodarczego gminy.

¹⁶⁷ **Stanisław Sekutowicz**, ps. „Twardy”, pochodził z Mórg, prowadził gospodarstwo rolne. Z ruchem ludowym związał się od roku 1920. W wieku dorosłym ukończył Szkołę Rolniczą w Pszczelinie. Odbył służbę wojskową w 10. P. Strzelców Konnych w Suwałkach. W latach 1929-1935 należał do Koła ZMW „Wici”.

W 1937 r. brał udział w organizowaniu strajku chłopskiego. W 1940 r. został przyjęty do „Rocha”, a w 1941 r. do BCh. Był członkiem trójki „Rocha” na gminę Nasielsk. W latach 1946-1948 pełnił funkcję wójta w Nasielsku.

nia BCh z AK, a ściślej mówiąc podporządkowania oddziałów taktycznych wspólnemu dowództwu AK, żywa była w całym podokręgu „Wkra”, obejmującym północne Mazowsze. Kilka razy dochodziło do spotkań przedstawicieli tych struktur, których tematem miała być sprawa scalenia organizacji. W jednym z takich spotkań, z ramienia BCh, uczestniczył Jan Załęski - brat Józefa - zamordowanego w dn. 31 maja 1943 r. z grupą Nasielszczan w Forcie III, w Pomiechówku. Przebieg rozmów i atmosfera, w jakiej były prowadzone, nie sprzyjały zbliżeniu organizacji. Wytworzył się dystans i nieufność, które stały na przeszkodzie osiągnięciu pozytywnych wyników. Na znaczącej większości terenu działania okręgu „Wkra” BCh nie zostały wcielone aż do końca wojny do AK. Stanowiły one niezależną i samodzielną formację bojową. Jedynie w obwodzie pułuskim kierownictwo ruchu ludowego doprowadziło do scalenia organizacji, we wrześniu 1944 r.

Działacze lewicowych skupiały wokół siebie trzy organizacje : Polska Partia Robotnicza (PPR), Gwardia Ludowa (GL) i Armia Ludowa (AL.). O ile pierwsza z wymienionych zajmowała się głównie działalnością partyjno-ideologiczną, o tyle dwie następne były organizacjami o charakterze wojskowym. Można powiedzieć, że były zbrojnym ramieniem partii PPR. Realizując wytyczne PPR, w sprawie walki zbrojnej z okupantem, aktyw partyjny napotkał duże trudności w przygotowaniu wyszkolonej kadry wojskowej, zdobyciu środków materialnych i broni. Powstanie i ewolucja nasielskiego ruchu lewicowego przebiegała wieloetapowo, przy wewnętrznej dyskusji działaczy przedwojennej Komunistycznej Partii Polski (KPP), bardzo nieufnych wobec powstania PPR.

Jako pierwsza, działała na terenie Nasielska i okolic, w latach 1941 – 1943, lewicowa organizacja Rewolucyjne Rady Robotniczo-Chłopskie („Młot i Sierp”). Jej program zawierała broszura pt. *Co siać, by bogaty plon zbierać*. Głównymi aktywistami w mieście i terenie byli : Bolesław Stępniewski, ps. „Bolek”, Wacław Wójtowicz, ps. „Witek” i Józef Wojciechowski, ps. „Wojtan” ze Świeszewka ¹⁶⁸. Przyczynili się do powstania kilku komórek „Młota i Sierpa” na terenie gmin Nasielsk i Gołębie. Była to grupa licząca ok.

¹⁶⁸ **Bolesław Stępniewski, ps. „Bolek”** – pochodził z Pianowa. Szkołę podstawową ukończył w Nasielsku i podjął pracę w majątku rolnym w Jackowie k. Pułtusa. W latach 1935–1936 odbył służbę wojskową w 2 batalionie radiotechnicznym w Beniaminowie k. Żegrza, następnie instruktor w oddziale Związków Zawodowych Robotników Leśnych. W kwietniu 1939 aresztowany za udział w organizowaniu strajku i skazany na 1,5 roku więzienia. Na początku września 1939 wywieziony do Berezki Kartuskiej, skąd został uwolniony podczas zajęcia miasta przez Armię Czerwoną. Od 1943 w PPR i GL, od 9 kwietnia 1944 w Komitecie Powiatowym PPR w Pułtuskach i dowódca powiatowy AL. Od czerwca 1944 w Komitecie PPR Okręgu Płockiego, później wiceprzewodniczący konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej na Mazowszu. Zob. : T. Pietrzak, *Okręg płocki. Z walk PPR, GL-AL.*, Warszawa 1974.

Wacław Wójtowicz – był sekretarzem Komitetu Miejskiego KPP w Nasielsku. Po deportacji Żydów z Nasielska zajął miejsce opuszczone Leschner Joska przy Gartenstraße 21 (obecna Warszawska). W związku z uzasadnionym podejrzeniem o działalność komunistyczną, w dn. 8 lutego 1944 r. został aresztowany i osadzony w Forcie III Pomiechówek. Nie udowodniono mu przynależności do organizacji, został zwolniony z obozu w poł. marca 1944 r. Przeżył wojnę. W roku 1946 pełnił funkcję I Sekretarza Komitetu Powiatowego PPR w Ostrołęce. Patrz: Akta IPN sygn. akt GK 629/7087 oraz Akta IPN sygn. akt GK 629/12996 (karta więźnia).

Józef Wojciechowski, ps. „Wojtan” – pochodził ze Świeszewka, przed wojną działacz PPS. Członek tzw. Komitetu Współdziałania na szczeblu powiatu pułtuskiego. Zwolennik scalenia podziemnego ruchu lewicowego.

40 osób. Poza pracą ideowo-organizacyjną podjęto kilka prób sabotaży gospodarczych. Do działaczy byłego KPP oraz „Młota i Sierpa” w rejonie Nasielska, pierwsze informacje o powstaniu PPR dotarły wczesną jesienią 1943 r. Upowszechniano je od końca listopada 1943 r., po nawiązaniu kontaktu z komórką komitetu powiatowego w Płońsku, za pośrednictwem Zygmunta Kutasiewicza, ps. „Zygfyd”¹⁶⁹. Następne rozmowy, dotyczące tworzenia lewicowych struktur, przeprowadzono powtórnie w Nasielsku w lutym 1944 r. Jednak cały czas wiadomość o powstaniu PPR, działacze „Młota i Sierpa” przyjmowali sceptycznie, upatrując w tym powstanie nowej partii, jako przybudówki lub próby kontynuacji działalności Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Wśród pierwszych, którzy włączyli się do pracy w PPR jeszcze jesienią 1943 r. w Nasielsku, byli Wacław Wójtowicz i jego młodszy brat Jerzy Wójtowicz. Praca organizacyjna PPR uległa czasowemu zahamowaniu, gdy w pierwszej dekadzie lutego 1944 r. gestapo aresztowało Wacława Wójtowicza, Jana Skoczka, Bronisława Bralskiego¹⁷⁰, ps. „Broniek” i Aleksego Retkina. Działacze ci, z powodu braku dowodu, że przynależeli i działali w partii, zostali zwolnieni z obozu w Pomiechówku w połowie marca 1944 r.

Do wiosny 1944 r., tworząca się wolno, nasielska komórka PPR podlegała organizacyjnie komitetowi powiatowemu w Płońsku. Dopiero w dn. 9 kwietnia 1944 r. odbyło się spotkanie w mieszkaniu Bolesława Stępniewskiego w Pianowie, gdzie dokonano wyboru pułtuskiego komitetu powiatowego PPR. Natomiast komitet miejski PPR w Nasielsku powstał w maju 1944 r. W skład jego weszli : Jan Skoczek, ps. „Huragan” – sekretarz, członkowie - Zygmunt Kraszewski, Aleksey Retkin, Tadeusz Krupiński i Ignacy Pyziński. W grupie aktywnych działaczy znaleźli się również : Władysław Rzodkiewicz, ps. „Samica”, Stanisław Retkin, Władysław Lewicki i Henryk Dobrzyński, ps. „Łysy”. Dobrzyński pełnił również funkcję sekretarza PPR w gminie Nasielsk. W pracy konspiracyjnej PPR operatywnością wykazywał się Bolesław Stępniewski, ps. „Bolek” z Pianowa. Pełnił on również funkcję członka Komitetu Powiatowego PPR w Pułtusku. W czerwcu 1944 r. został nawet mianowany członkiem Komitetu Okręgowego PPR w Płocku.

Działalność nasielskiej komórki PPR odnotowano również w Świeszewku, gdzie działał Józef Wojciechowski, w Stpicach (sekretarz tow. Leon Osiński), Krzyczkach (sekretarz tow. Kwiatkowski), Chrcynnie, Popowie, Kukarzewie (sekretarz tow. Józef Jastrzębski), Pianowie Bargłach (sekretarz tow. Stanisław Stępniewski), Pianowie Daczkach (sekretarz tow. Jabłoński), Jackowie (sekretarz tow. Józef Stępniewski).

Wieś Świeszewko, całe lato i jesień 1944 r., stanowiła swoisty punkt rozdzielnicy prasy

¹⁶⁹ **Zygmunt Kutasiewicz**, ps. „Zygfyd” – członek PPR, żołnierz GL, później AL. Jego oddziałem był 1. Batalion Brygady AL. „Synowie Ziemi Mazowieckiej”. Grupa organizowała w rejonie płońskim liczne akcje zbrojne. W jednej z takich akcji poległ jako Szef Sztabu Okręgu prawdopodobnie w końcu października 1944 r. Miejsce akcji nieznane. Zob. : J. Garas, *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942-1945*, Warszawa 1971, s. 78.

¹⁷⁰ **Bronisław Bralski**, ps. „Broniek”, aresztowany i osadzony w Forcie III Pomiechówek w lutym 1944 r, zwolniony, braku dowodów w marcu 1944, <https://www.forttrzcipomiechowek.org/legionists/248,Bralski,Bronis%C5%82aw> [dostęp 21 grudnia 2024].

i materiałów partyjnych lewicy na najbliższą okolicę, a nawet na powiat pułtuski i okręg warszawski. Było to miejsce kontaktowe lewicowego aktywu partyjnego. Dopiero pod koniec okupacji, w dn. 17 grudnia 1944 r., w przeddzień wkroczenia żołnierzy Armii Czerwonej, gestapo zorganizowało zasadzkę na działaczy nasielskiego komitetu PPR, w wyniku której zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu w Nowym Mieście Stanisław Retkin¹⁷¹ i Józef Wojciechowski. Nie wydali nikogo z działaczy w przeprowadzonym śledztwie, zostali rozstrzelani w Chmielewie.

Od maja 1944 r. komórka PPR działała również w Chrcynnie. Funkcję przewodniczącego/sekretarza pełnił tu tow. Józef Jastrzębski¹⁷². Również od tego czasu działalność podziemnej komórki PPR możemy odnotować w Krzyczkach. Sekretarzem został tow. (?) Kwiatkowski.

Liczebność organizacji nasielskiej grupy PPR nie była duża. W końcowym okresie okupacji, tuż przed wkroczeniem Rosjan, wynosiła zaledwie ok. 30 członków. Spośród nich największą aktywność wykazywał Bolesław Stępniewski, ps. „Bolek”.

Działacze partyjni PPR w swojej działalności, od wiosny 1944 r., kierowali się realizacją dwóch doraźnych celów : tworzenia siatki organizacyjnej na kontrolowanym terenie oraz tworzenia zaplecza zbrojnego w postaci oddziałów Gwardii Ludowej (GL) i AL. Od końca 1944 r. praca organizacji podziemia lewicowego, w tym GL i AL. nastawiona została na pomoc w tworzeniu podziemnych struktur rad narodowych.

We wrześniu 1944 r. w Nasielsku powstała 12 - osobowa podziemna struktura przyszłej władzy – Miejska Rada Narodowa. W jej składzie znaleźli się m. in. Aleksy Retkin lub Ignacy Pyziński – jako przewodniczący rady. Natomiast na terenie gminy powstała Gminna Rada Narodowa, a na jej czele stanął Henryk Dobrzyński. Nieco wcześniej – w połowie sierpnia 1944 r. odbyło się wstępne posiedzenie podziemnej Powiatowej Rady Narodowej w Pułtusk. Wśród członków prezydium rejon nasielski reprezentował Ignacy Pyziński.

Początki PPR oraz GL w rejonie Nasielska wiążą się zarówno z działalnością ośrodka pułtuskiego, jak i płońskiego PPR. Dokumentacja gestapo z Płocka i Ciechanowa potwierdza to ustalenie. Obie wymienione organizacje rozpoczęły swoją aktywność w Nasielsku oraz w całej gminie w końcu 1942 r. lub na początku 1943 r. W tym okresie

¹⁷¹ **Stanisław Retkin**, aktywny działacz PPR, pochodził z Nasielska. Pierwszy raz aresztowany i osadzony w Forcie III Pomiechówek w lutym 1944 r. Był podejrzany o działalność komunistyczną. Zwolniony po ok. 5 tyg. wobec braku dowodów. Powtórnie aresztowany i osadzony w Nowym Mieście. Okoliczności śmierci nie są znane. Dwa różne źródła podają odmienną okoliczność śmierci Retkina : albo zastrzelony podczas pracy przy okopach, albo schwytyany i rozstrzelany w okopie w okolicy Nasielska. **Aleksy Retkin**, brat Stanisława, działacz PPR w Nasielsku. Z zawodu szewc. Aresztowany z powodu podejrzeń o działalność komunistyczną, osadzony w Forcie III w dn. 8 lutego 1944 r. Zwolniony w dn. 15 marca 1944 r. z powodu braku dowodów przynależności do partii. W Forcie III przebywał razem z bratem Stanisławem. Z fortu był zabierany na przesłuchania do siedziby gestapo w Nowym Dworze Maz. Zob. : Akta IPN sygn. Akta GK 629/226, *Zbrodnie popełnione przez hitlerowców w latach 1939-1945 na terenie powiatu Pułtusk*.

¹⁷² *Nasielska Wieś – historie wybrane*, opr. Z. Suwiński, Nasielsk 2020, s. 10.

Niemcy dokonali licznych aresztowań wśród mieszkańców miasta i okolicznych wsi : Miękoszyna, Miękoszynka, Pieńków Psuckich. Aresztowanym 12 osobom zarzucono przynależność do GL. W kolejnych miesiącach i latach, do końca 1944 r. działalność PPR i GL wzajemnie uzupełniała się. Od końca 1944 r. praca organizacji podziemia lewicowego, w tym GL i AL, nastawiona była na pomoc w tworzeniu podziemnych struktur rad narodowych.

Działalność zbrojna oddziałów AL w terenie prowadzona była na szczeblu powiatu. Rejon Nasielska podlegał dowództwu AL Dzielnicy Pułtusk nr VI. Pierwszym dowódcą tej jednostki został Bolesław Stępniewski, ps. „Bolkowski”, w randze podporucznika. Od czerwca 1944 r. do sztabu AL dzielnicy wchodził ppor. Jerzy Wójtowicz, ps. „Nasielski”, pełniący zadania oficera łączności. W okresie od wiosny do jesieni 1944 r. organizacja AL przeprowadziła w terenie kilkanaście akcji sabotażowych i dywersyjnych. Jednak były to akcje o charakterze symbolicznym, głównie z powodu braku broni i małej liczebności oddziałów. Większą akcją zbrojną była potyczka z niemieckim oddziałem wojskowym pod Gołębiami w nocy 27 sierpnia 1944 r. (straty własne – jeden zabity, plut. AL. ps. „Krokodyl”, straty wroga – zabity żołnierz Wehrmachtu, trzech inni ranni). Oddziałem AL. dowodzili ppor. Bolesław Stępniewski, ps. „Bolkowski” oraz sierż. Zdzisław Kisielewski, ps. „Zuch”¹⁷³. Druga akcja, przeprowadzona w listopadzie przez sześćoosobową grupę żołnierzy AL pod Gołębiami (6 km od Nasielska), miała na celu uszkodzenie toru przed przejazdem transportu z bronią. Jednak nie doszła do skutku z powodu wcześniejszego przejazdu pociągu pancernego, który zatrzymał się przed przeszkodą. Wywiązała się walka i grupa dywersyjna, na wskutek przewagi ogniowej Niemców zmuszona była do odwrotu¹⁷⁴.

Wiele uwagi, w służbach wywiadowczych i informacyjnych AL, GL oraz AK, przyciągało funkcjonowanie w czasie wojny niemieckiego lotniska wojskowego w Chrcynie. Informacje o jego działalności przesyłano do wyższych jednostek organizacyjnych zbrojnego podziemia. Taka sytuacja zaistniała w sierpniu 1944 r., gdy Niemcy zgromadzili na płycie lotniska znaczne ilości bomb burzących. Wiadomość o tych działaniach została przekazana przez Bronisława Bralskiego oficerom z desantu sowieckiego, co umożliwiło dokonanie dużego nalotu i zbombardowania pasów kołowania oraz części

¹⁷³ **Zdzisław Kisielewski**, ps. „Zuch”, od maja 1944 r. żołnierz AL. W oddziałach AL miał się dosłużyć stopnia st. sierż. Jego życiorys jest bardzo zagmatwany i zagadkowy. W lutym 1945 r. złożył podanie o przyjęcie do UB. Po odbyciu szkolenia w Centr. Szk. MBP miał zgłosić się do Wydz. Pers. MBP w Warszawie. Nie stawiał się, zdezerterował z bronią do oddziału NSZ-NZW. Aresztowany w grudniu 1945 r., został skazany na 8 lat więzienia. Według zeznań dowódcy XXIII Okręgu NZW Stefana Bronarskiego, ps. „Roman” i „Liść”, Z. Kisielewski był wtyczką w UB. Natomiast według dokumentów znajdujących się w IPN, Kisielewski, ps. „Olcha” w czasie wojny pracował w wywiadzie Insp. Płocko-Sierpeckiego AK. Rozpracowywał środowiska komunistyczne, zwłaszcza AL. Po wkroczeniu wojsk sowieckich współpracował z wywiadem NSZ. Równocześnie był jednym z pierwszych funkcjonariuszy zatwierdzonych w płockim UB. Po dekonspiracji zdezerterował i jako „Wicus” dołączył do oddziału NSZ Józefa Boguszewskiego, ps. „Lew”. Zob. : <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/40424> [dostęp 27 listopada 2024].

¹⁷⁴ J. Garas, *Oddziały Gwardii i Armii Ludowej*, Warszawa 1963, s. 407.

płyty lotniska¹⁷⁵.

Nasielskie podziemie polityczne i wojskowe było zróżnicowane. Jednak w okresie wojny, celem pierwszorzędym była walka z okupantem. Zadania te z poświęceniem realizowały organizacje wojskowe nasielskiego podziemia politycznego.

7. Sytuacja Kościoła nasielskiego w okresie okupacji niemieckiej 1939-1945

Okres okupacji niemieckiej 1939 – 1945 dla Kościoła nasielskiego był czasem prawdziwej próby przetrwania, zarówno dla wiernych, jak i ich pasterzy. Sześć lat zmagania z okupantem, przytłaczonych stratami osobowymi, tak wśród parafian, jak i wśród księży, sześć lat nakładania przez Niemców różnorodnych restrykcji wobec misji i przewodnictwa duchowego Kościoła, wreszcie sześć lat niszczenia substancji materialnej nasielskiej wspólnoty, mocno osłabiło ją, lecz nie zdołało całkowicie pokonać.

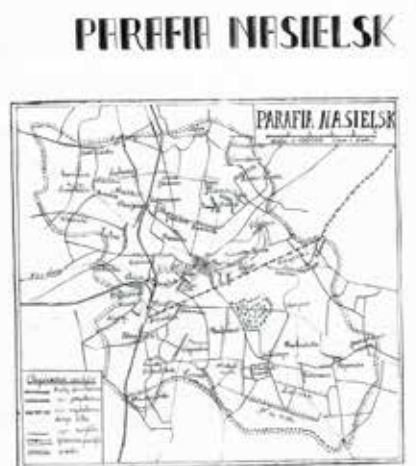
Kościół nasielski, jako wspólnota wiernych i instytucja, w ostatnich latach i miesiącach pokoju, przed wybuchem II wojny światowej, był w dobrej formie. Jego działalności nie szkodziła sytuacja dualizmu religijnego wśród mieszkańców. Żydzi i chrześcijanie żyli w niepisanej symbiozie, wzajemnej tolerancji i zrozumieniu.

„Dobrze uzbrojone, w najnowocześniejszą broń zaopatrzone dywizje niemieckie, dnia 1 września 1939 roku o świcie, całą siłą uderzyły na Polskę. Nasielsk został zajęty bez boju.” - czytamy w *Kronice parafii Nasielsk*¹⁷⁶. Okolice Nasielska, szczególnie rejon



Kronika parafii Nasielsk – mapa dekanatu nasielskiego z 1939 r.

Ze zb. kancelarii parafii Nasielsk.



Kronika parafii Nasielsk – mapa parafii z 1939 r.

Ze zb. kancelarii parafii Nasielsk.

stacji kolejowej, był nękany częstymi bombardowaniami od pierwszych dni wojny. Pierwszy z nich nastąpił już w dniu 1 września, we wczesnych godzinach rannych. Nie wyrządził on wprawdzie wielkich szkód, lecz

¹⁷⁵ Z. Suwiński, *Anlage. Nieznana historia lotniska w Chrcynnie*, Oświęcim 2014, s. 184.

¹⁷⁶ *Kronika parafii Nasielsk*, rękopis znajduje się w kancelarii parafii.



Widok kościoła od strony rynku 1939-1940. Ze zb. autora.

godz. 17.00¹⁷⁷. Większość z tych jednostek już w dniu następnym, tj. 10 września podążyła szosą w kierunku Pomiechowa i Modlina. Pierwsze dni okupacji i chaosu wojennego niosły ze sobą najgorsze doświadczenia życia codziennego. Ks. Przedpełski zapisał: 10. IX. Nasielsk zaraz po wejściu Niemców został przez nich, a potem przez swoich, splądrowany.¹⁷⁹ Kilka wierszy dalej, pod datą 13 września dodał: Ludność Świercz, Wyrzyk i innych latała dziś z workami do Nasielska i po okolicy na rabunek cudzego mienia, zostawionego przez uciekinierów¹⁸⁰.

Kwerenda zasobu archiwum kancelarii parafii w Nasielsku, szczególnie ksiąg metrykalnych, w skład których wchodzi: księgi chrztów (*Liber baptizatorum*), księgi małżeństw (*Liber matrimoniorum*) i księgi zmarłych (*Liber mortuorum*), poświęcona

był znakiem rozpoznawczym rozpoczętej przez Niemców kampanii wrześniowej. Ks. Przedpełski proboszcz Klukowa, skrupulatny dokumentalista wydarzeń wojennych, zanotował w swojej kronice parafii Klukowo: 3. IX. Tegoż dnia była pośród dnia bardzo silnie bombardowana stacja Nasielsk¹⁷⁷. Bombardowania ponownie ominęły Nasielsk oraz teren parafii.

W dn. 7 września wkroczyły do miasta jednostki Wehrmachtu. Według relacji świadków oraz według informacji źródłowych, Niemcy wkroczyli do Nasielska szosą od strony Strzegocina. Był to „podjazd niemiecki” na rowerach w grupie 30 – 40 żołnierzy. Po rozlokowaniu się na miejskim rynku, oddział zatrzymał się w oczekiwaniu na jednostki zmotoryzowane. Nastąpiło to w dn. 9 września około



Strona „Kroniki parafii Nasielsk” rozpoczynająca opis wydarzeń II wojny światowej w parafii. Ze zb. kancelarii parafii Nasielsk.

¹⁷⁷ Kronika rzymsko-katolickiej..., s. 22.

¹⁷⁸ Tamże, s. 24.

¹⁷⁹ Tamże, s. 26.

¹⁸⁰ Tamże.

ich kompletności w okresie okupacji niemieckiej lat 1939 – 1945, wypadła różnie. Wśród ksiąg chrztów nie zachowały się wykazy dzieci ochrzczonych z roku 1942. Spośród ksiąg małżeństw nie zachowały się księgi z lat 1942 i 1943. Natomiast spośród ksiąg zmarłych nie zachowały się księgi z okresu od października 1944 r. do końca 1945 r. Ostatnie wpisy do oryginalnej księgi zgonów kończą się na miesiącu sierpniu 1944 r., kolejne wpisy, od poł. września do poł. października, są sporządzane przez ks. K. Gąsiorowskiego na dołączonych do księgi kartach

papieru podaniowego, zgodnie z istniejącym w księdze wzorem¹⁸¹. Księgi metrykalne wypełniane były kolejno przez trzech duchownych : ks. Stanisława Pujdo, ks. Bronisława Dobrowolskiego i ks. Konrada Gąsiorowskiego. Były wypełniane czytelnym pismem w języku polskim, choć kolumny



i wiersze opisane są po łacinie. *Lieber Mortuorum* (Księga zmarłych) parafii Nasielsk z lat 1942 – 1943. Ze zb. kancelarii parafii Nasielsk. Z dat zamieszczonych pod kolejnymi wpisami wynika, że były prowadzone na bieżąco. Większość z ksiąg posiada indeksy.

W latach 1939 - 1945 księgi metrykalne były kontrolowane przez miejscową administrację okupanta. Poświadczają to wpisy urzędników niemieckich. Najwięcej wpisów odnajdujemy w księdze małżeństw. Najbardziej widoczne są adnotacje naniesione na kilku stronach księgi ślubów, podczas kontroli przeprowadzonej w dn. 2 grudnia 1942 r. przez Niemców, w obecności ks. Dobrowolskiego. Ich treść zostanie omówiona w dalszej części opracowania.



Adnotacja kontroli niemieckiej na jednej z kart księgi małżeństw dokonanej w dn. 2. 12. 1942 r. Ze zb. kancelarii parafii Nasielsk.

¹⁸¹ Dla orientacji podajemy dane liczbowe wybranych lat : akty chrztów w 1939 r. – 312 dzieci, w 1941 r. – 382 dzieci, w 1943 r. – 280 dzieci, w 1944 r. – 311 dzieci ; akty ślubów w 1939 r. – 79 ślubów, w 1940 r. – 139 ślubów ; akty zgonów w 1939 r. – 186 zgonów, w 1941 r. – 289 zgonów, do października 1944 r. – 306 zgonów. Zob. archiwum kancelarii parafii w Nasielsku.

Księgi metrykalne jako grupa akt, powstały w wyniku działalności parafii, dokumentując drogę religijnego życia członków swojej wspólnoty od chrztu, aż po zgon. Są zatem odzwierciedleniem codzienności, w tym przypadku okupacyjnej, pozostając jednocześnie dokumentami urzędowymi miejscowego Kościoła.

We wrześniu 1939 r. w parafii Nasielsk pracę duszpasterską prowadziło czterech księży: od 1920 r. proboszcz i dziekan - Stanisław Pujdo, od 1924 r. prefekt szkół powszechnych w Nasielsku - ks. Stanisław Godlewski, w roku 1939 pracował wikary - ks. Stanisław Wolski oraz od sierpnia 1939 r. wikary - ks. Bronisław Dobrowolski.

Według informacji, zawartych w *Kronice parafii Nasielsk*, kościół, jako obiekt, *przeżył pierwszą falę wojny zupełnie nieuszkodzony*¹⁸². Natomiast informacje dotyczące nasielskich księży odnajdujemy w dokumentach z datą 21 września, odnosząc się one do proboszcza i dziekana nasielskiego ks. Stanisława Pujdo oraz ks. wikarego Stanisława Wolskiego¹⁸³. Dowiadujemy się z nich, że ks. dziekan: *przez kilka dni (przez 3 dni) był izolowany i tylko w towarzystwie żołnierza mógł się udawać do kościoła ze mszą św. Powód był ten, że podobno Niemcy w syndykacie znaleźli jakiś mundur polski, a ponieważ dziekan jest członkiem syndykatu, to wystarczyło do aresztowania*¹⁸⁴. Natomiast ks. Wolski wezwany został na przesłuchanie z powodu podejrzenia „*jakoby w nocy z wieży kościelnej świetlnych sygnałów i jakoby należał do Strzelca; zdołał się jednak z tego usprawiedliwić*”, to słowa ks. Przedpeńskiego.

Mimo trudnych warunków, już w początkowym okresie okupacji, siedziba parafii nasielskiej – plebania była swoistą oazą, schronieniem dla księży okolicznych parafii. Z tej pierwszej spontanicznej wrześniowej ucieczki przed wojną, na plebanii w Nasielsku znaleźli schronienie księża z Nowego Miasta¹⁸⁵, Zegrza, Smogorzewa, Strzegocina, nawet dwóch miejscowych wikarych powróciło tu po miesiącu nieobecności. Zebrani zastanawiali się w grupie, zapewne podczas posiłków – *kto winien temu nieszczęściu Polski?* Tak zapisał ks. Marceł Przedpeński¹⁸⁶. Być może, było to powodem do przeprowadzenia w dn. 16 października pierwszej rewizji na terenie plebanii i zakrystii. Z rozmów pomiędzy żołnierzami niemieckimi wynikało, że poszukiwali broni.

Jednym z pierwszych zarządzeń, wprowadzonych przez okupanta, przeznaczonych dla administracji kościelnej na terenie diecezji płockiej, był zakaz odbywania procesji na cmentarze grzebalne. Jako powód, władze niemieckie podały obawy przed nalotami

¹⁸² *Kronika parafii...*, s. 15.

¹⁸³ **Ks. Stanisław Pujdo (1864 – 1948)**, od 1920 r. do 10 października 1942 r. i od maja 1945 r. do końca kwietnia 1948 r. proboszcz i dziekan parafii Nasielsk. Był wielokrotnie aresztowany przez Niemców: we wrześniu i w listopadzie 1939 r. oraz w październiku 1942 r. **Ks. Stanisław Wolski**, wikary w Nasielsku w latach 1937 – 1940. Zob.: Jezusek W., *Śp. ks. Stanisław Wolski*, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, nr 6-7/1947, s. 82.

¹⁸⁴ Informację dotyczącą działania syndykatu rolniczego w Nasielsku podaje w swej monografii F. Rostkowski. Zob.: *Monografia miasta...*, s. 52.

¹⁸⁵ Ks. Tyberiusz Górecki opuścił Nowe Miasto w dn. 3 września, po wygłoszeniu gorącego patriotycznego kazania (w niedzielę), obawiając się zemsty miejscowych kolonistów, którzy odgrazali się mu za ten czyn. Powrócił na parafię w dn. 11 października 1939 r. Zob.: Grzybowski M., *Martyrologium duchowieństwa diecezji płockiej w latach II wojny światowej 1939 -1945*, Płock 1982, s. 66.

¹⁸⁶ *Kronika rzymsko-katolickiej...*, s. 43.

nieprzyjacielskich samolotów oraz ochronę ludności uczestniczącej w obrzędzie pogrzebowym. Zakaz zaczął obowiązywać od dn. 1 listopada 1939 r.¹⁸⁷

W dn. 10 listopada, w przeddzień rocznicy 11 listopada, Niemcy aresztowali wszystkich nasielskich księży razem z proboszczem ks. Pujdo. Było to pierwsze grupowe zatrzymanie duchownych w Nasielsku. Aresztowani księża zostali umieszczeni poza plebanią i wikariatem, „na mieście”, jednak na prośbę dziekana przeniesiono ich na plebanię, ale pozostali pod nadzorem wartowników niemieckich. Wśród aresztowanych znalazł się również notariusz Smoliński oraz kierownik miejscowej szkoły. Łącznie ujęto w tym dniu 10 osób. Równocześnie 9 listopada ukazało się niemieckie rozporządzenie Landrata pułtuskiego, skierowane do wójtów i burmistrzów powiatu, w którym nakazywał on „przekazanie meldunku o liczbie Żydów, księży, nauczycieli, akademików i innych osób politycznych, chorych umysłowo i kalek w terminie jednego tygodnia”. Warto dodać, że za terminowe sporządzenie meldunku gmina miała otrzymać nagrodę w formie produktów pierwszej potrzeby tj. „50 kg nafty i 2 worki cukru”¹⁸⁸.

W drugiej połowie listopada, do dnia wysiedlenia Żydów z Nasielska, zarówno w życiu parafii, jak i w życiu społeczeństwa nic szczególnego nie zaszło. „Ludność wprawdzie nie zaznawała spokoju, była nękana przez okupanta, lecz żadne ważne zdarzenia nie miały miejsca”. Taką informację odczytujemy w miejscowej kronice parafialnej.

Największym tragicznym wydarzeniem okupacyjnym końca 1939 r. było niewątpliwie wysiedlenie przez Niemców połowy społeczności nasielskiej – Żydów, w dn. 4 i 5 grudnia. Miasto opustoszało w znacznej mierze, zamarło całkowicie życie. Sklepy pozostawały zamknięte, szyby w oknach powybijane. Jedyne tylko w dni targowe ruch miejski ożywiał się, lecz wprowadzane już przez okupanta pierwsze obostrzenia związane z przemieszczaniem się ludności, nawet w obrębie gminy, skutecznie go ograniczały. W tej coraz bardziej restrykcyjnej sytuacji, w trzy tygodnie po wysiedleniu nasielskich Żydów na Lubelszczyznę, miała miejsce niecodzienna, jak na warunki okupacyjne sytuacja. Okazało się, że 22 Żydów, w tym 4 kobiety i 18 mężczyzn, wróciło do Nasielska z chęcią odszukania swoich ukrytych pieniędzy i kosztowności. To śmiałe przedsięwzięcie głośne było nawet w dystrykcie warszawskim. Emanuel Ringelblum zapisał w *Kronice getta warszawskiego* pod datą 28 – 30 grudnia 1939 r.: *Według wiarygodnych wiadomości, pochodzących z Gminy, zakazano – pod groźbą kary śmierci – powrotu do Rzeszy Żydom i Polakom, którzy przyjechali bez przepustek. Tym, którzy pojechali do Nasielska, grozi kara śmierci*¹⁸⁹. Niestety, los nie sprzyjał tym ludziom. Niemcy wszyst-

¹⁸⁷ Już 31 października 1939 r. wydano zarządzenie zezwalające na odprawianie nabożeństw tylko od godz. 9 do 11 przed południem. Od r. 1940 wolno było odprawiać msze św. tylko w niedziele i święta urzędowe (Nowy Rok, Poniedziałek Wielkanocny, Poniedziałek Zielonych Świąt, i dwa Święta Bożego Narodzenia). Nauka katechizmu dla dzieci dozwolona była tylko w środy od godz. 14 — 16. Spowiedź dorosłych tylko w soboty od godz. 14—18. Kazania podczas nabożeństw miały mieć charakter religijny. W nabożeństwach wolno było uczestniczyć tylko członkom danej parafii. Zob.: K. Pospieszalski, *Polska pod niemieckim prawem (1939 – 1945)*, „Ziemia Zachodnie”, Poznań 1946, ss. 166 – 169.

¹⁸⁸ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 55.

¹⁸⁹ E. Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego wrzesień 1939 – styczeń 1943*, Warszawa 1983, s. 63 ; Z.

kich schwytali i osadzili w piwnicy nasielskiej straży ogniowej. Aresztowani Żydzi mieli napisać kartkę do ks. dziekana Pujdo z prośbą o pomoc i ratunek przed niechybnym rozstrzelaniem. Niestety, nie dysponujemy wiedzą, czy jakieś negocjacje były przeprowadzone przez ks. Pujdo z Niemcami. Jednak z ciągu wydarzeń dowiadujemy się, że Żydzi wykupili się pieniędzmi w kwocie po tysiąc zł. od osoby, a następnie zostali zmuszeni do powrotu, do Warszawy¹⁹⁰.

Na początku marca 1940 r. ks. Bronisław Dobrowolski został wciągnięty na listę robotników planowanych do wywiezienia na roboty do Prus. Po zabiegach, podjętych przez proboszcza Pujdo w miejscowym Arbeitsamcie¹⁹¹, udało się go zwolnić z tej powinności. Być może, w jakimś stopniu pomogła ks. Pujdo znajomość języka niemieckiego w załatwianiu różnych spraw urzędowych, co skrupulatnie odnotował ks. Przedpełski w swojej kronice.

W dn. 18 marca niemiecki burmistrz Nasielska – Otto Sperling - zarządził zebranie mieszkańców na rynku¹⁹². Społeczność miejska nie domyślała się powodu organizacji tego zgromadzenia. Uczestniczyli w nim również wszyscy księża nasielscy, którzy podtrzymywali na duchu Nasielszczan, nie znając również celu zgromadzenia. W obecności ponad tysiąca osób zebranych na rynku, burmistrz wywołał mieszkańców ulic Browar, Tylnej i Polnej, aby ukarać ich za rzekome rozkradanie mienia żydowskiego z opuszczonych domów. Mieniem tym miały być drzwi, podłogi, resztki mebli, wszystko przeznaczone na opał. Obserwujący to wydarzenie świadkowie wspominali : „*Wtedy zaczęło się publiczne i okrutne batowanie wszystkich wywołanych ulic !*” Oprawcy „*nie oglądali się wcale, gdzie się bije – po twarzy, plecach. Głowie i oczach – i kogo – mężczyzn i kobiety, młodzież, bito wszystkich bez różnicy w sposób wprost bestialski... Najwięcej bił sam burmistrz, wiceburmistrz, urzędnik z Królewca Szulc i inni wraz z kolonistami*”¹⁹³. Najbardziej przykre było to, jak po kilku dniach wspominał ks. Pujdo, że : „*wśród bijących był również pastor z Konar*”, który „*cienki koniec bata okręcił około ręki, a bił grubym końcem*”¹⁹⁴. I dalej : „*zapomniał wcale, że był przede wszystkim kapłanem, ale był też*

Suwiński, *Lekcja z nieznannej wiedzy. Szlaki zagłady nasielskich Żydów 1939 – 1943*, Nasielsk 2023, ss. 426 – 427.

¹⁹⁰ Ks. Przedpełski w swojej kronice parafii Klukowo pisze (s. 67), że pieniądze na kaucję Żydzi otrzymali od Komitetu Warszawskiego Żydowskiego. Ta instytucja nie istniała, zapewne autorowi kroniki chodzi o Żydowską Samopomoc Społeczną.

¹⁹¹ Arbeitsamt – urząd pracy. W czasie II wojny światowej państwowe urzędy pracy w krajach okupowanych i państwach zależnych, utrzymywały aparat werbowania pracowników cudzoziemskich, którzy w większości byli robotnikami przymusowymi.

¹⁹² Pierwszym burmistrzem był Otto Sperling (od listopada 1939 r. do czerwca 1940 r.). Zyskał niechlubną sławę zaborcy mienia żydowskiego. Następny burmistrz – Heinrich von Berken urzędował dłużej – od czerwca 1940 r. do kwietnia 1943 r. Ostatnim niemieckim burmistrzem w Nasielsku był Wilhelm Huck. Ten pełnił urząd od kwietnia 1943 r. do jesieni 1944 r. (prawdopodobnie do grudnia).

¹⁹³ *Kronika rzymsko-katolickiej...*, ss. 90 - 91.

¹⁹⁴ Tamże. Zob. również : M. Grzybowski, *Martyrologium duchowieństwa diecezji plockiej w latach II wojny światowej 1939 – 1945*, Płock 1982, s.187 ; W. Jezusek, Śp. ks. kan. Stanisław Pujdo, *diekan i proboszcz w Nasielsku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki”, nr 5-6/1948, ss. 282 – 286 ; W. Szoldarski, *Martyrologium ...*, s. 211.

człowiekiem”¹⁹⁵. Parafianie na długo zapamiętali postać tego, zbliżającego się wówczas do osiemdziesięciu lat duchownego, którego życzliwie wspominali jeszcze w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku.

W kwietniu i maju 1940 r. Niemcy prowadzili masowe aresztowania ludności, głównie mężczyzn, do prac w Prusach. W Nasielsku zatrzymano 15 osób. Przy okazji aresztowań prowadzonych po domach, dokonano dwukrotnej rewizji na terenie plebanii, jakoby „w poszukiwaniu broni”, jak to uzasadnili Niemcy.

Wiosną 1940 r. władze okupacyjne przeprowadziły kolejny spis ludności. Tym razem szczególną uwagę zwróciły na stan liczebny inteligencji¹⁹⁶. W grupie tej znaleźli się również duchowni, niezależnie od poziomu wykształcenia. Część z nich została aresztowana po spisie i odesłana do Działdowa, a stamtąd do Dachau.

Kilka tygodni po wkroczeniu Niemców do Nasielska, ukazało się zarządzenie, wówczas jeszcze władz wojskowych, zakazujące używania dzwonów kościelnych. Zostało uchylone w dn. 19 maja 1940 r.

Przez całe lato 1940 r., pod nadzorem niemieckim, trwały prace terenowe wokół Nasielska. Remontowano oraz brukowano nowe szosy : kierunku Chrcynna i Strzegocina. W tym celu już nowy burmistrz Nasielska – Heinrich von Berken - wydawał szereg zarządzeń dotyczących zbiórki kamieni. Pozyskiwano je z różnych źródeł. W sierpniu 1940 r. zostało rozebranych wiele starych domów, a kamienie z fundamentów wykorzystano do brukowania szos. We wrześniu 1940 r. zniszczono przydrożne krzyże oraz murowane figury. To również było źródło pozyskania budulca. Akcję zbierania kamieni Niemcy prowadzili jeszcze całą zimę 1940/1941 r. W grudniu 1940 r. rozpoczęła się zwózka kamieni trwająca do kwietnia 1941 r. Rozebrane zostało ogrodzenie kamiennego cmentarza grzebalnego wraz z fundamentem¹⁹⁷. W marcu 1941 r. zburzone zostały wszystkie krzyże i przydrożne figury wzdłuż szosy z Nasielska do Pułtusza i dalej do Makowa. Niemcy winą za to obarczyli : „dywersantów angielskich”, tak zapisał to w swojej kronice ks. Przedpełski.

W rok po wysiedleniu ludności żydowskiej z Nasielska, powtórzona została podobna akcja, tym razem wobec pozostałej części ludności miasta. Wysiedlenie dotknęło 365 osób. Wszystkich zebranych Niemcy umieścili w kościele. Około godz. 16 00 aresztowani zostali przewiezieni samochodami do Działdowa, a stamtąd, po dwóch tygodniach na tereny Generalnego Gubernatorstwa w okolice Nowego Sącza i Krynicy. Wśród osób wysiedlonych znaleźli się księża : ks. prefekt Stanisław Godlewski i wikary ks. Stanisław Wolski. Autor *Kroniki parafii Nasielsk* zanotował : „Dnia 4 listopada 1940 roku nastąpiło wysiedlanie z Nasielska części ludności wraz z dwoma księżmi. Na miejscu pozostaje ks. dziekan St. Pujdo wraz z ks. Bronisławem Dobrowolskim, wik. par. Nasielsk”¹⁹⁸.

¹⁹⁵ W. Jezusek, *Śp. ks. kan.....*, s. 284.

¹⁹⁶ M. Wardzyńska, *Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009.

¹⁹⁷ Informację o rozbiórce kamiennego ogrodzenia cmentarza odnajdujemy w *Monografii miasta Nasielska herbu – Lew zła ściany*. Opracował F. Rostkowski, Nasielsk 1959, s. 52.

¹⁹⁸ *Kronika parafii ...*s. 35. Autor kroniki pomylił miesiące. Akcja wysiedleńcza miała miejsce w grudniu

Wysiedlenie to było częścią dużej akcji wysiedleńczej z terenu rejencji ciechanowskiej. Wśród innych miast, gdzie przeprowadzono tę akcję, znalazły się m.in.: Pułtusk, Serock, Przasnysz i Działdowo.

Jednak najbardziej trudnym dniem dla parafii, jako wspólnoty, był 25 stycznia 1941 r. Wówczas : „*Dnia 25 stycznia 1941 r. kościół zamieniono na skład żydowskich mebli. Do użytku pozostawiono tylko zakrystię*”¹⁹⁹. Ta krótka zapiska, niczym wyjęta ze średnio-wiecznego rocznika, niosła ze sobą brzemiennie skutki znacznego ograniczenia praktyk religijnych. Nieco więcej informacji uzyskujemy, czytając kronikę ks. Przedpeńskiego. Sytuację zamknięcia kościoła dla parafian opisał on słowami : „*W dniu 25 stycznia został zamknięty kościół w Nasielsku. Zwieziono do niego wszystkie graty po świeżo i dawniej wysiedlonych : szafy, łóżka, stoły, stolki, sienniki, kubelki itp. 27. I. postawiono wartę i koniec. Na nabożeństwa uzyskał dziekan u burmistrza zaledwie zakrystię*”²⁰⁰.

Wkrótce jednak zaistniała nieoczekiwana sytuacja, która sprzyjała otwarciu kościoła. Opis jej odnajdujemy tylko w kronice parafii Klukowo. Oto ona : „*Dzielny kapelan wojskowy niemiecki raz wszedł do kościoła, zobaczył tam różnych Niemców w czapkach i palących papierosy. Oburzył się na to i dał któremuś „po łbie”, potem poszedł do burmistrza ze skargą na taką zniewagę kościoła. Burmistrz przyjął to do wiadomości, ale kościoła nie otworzył. Dopiero po wyjeździe kapelana do Berlina i po jego tam interwencji, przyszedł nakaz kościół otworzyć, co się też stało 22. II. Graty poszły sobie na jakieś podwórko żydowskie, gdzie dla nich było odpowiedniejsze miejsce niż kościół. Ludność bardzo odczuła to zamknięcie kościoła!*”²⁰¹.

Czas względnego spokoju w parafii nasielskiej trwał do 27 sierpnia 1941 r. Restrykcyjne działania władz okupacyjnych nasiliły się wraz z wybuchem wojny niemiecko – sowieckiej. Po czerwcowej zmianie nazw miast polskich na niemieckie, nałożono w dn. 27 sierpnia 1941 r., na księdza dziekana i proboszcza nasielskiego Pujdo oraz na grupę parafian, pod groźbą kary, obowiązek złożenia tzw. „*dobrowolnej prośby*” do burmistrza o możliwość przeprowadzenia składki na „*walkę z bolszewizmem i bolszewikami*”²⁰². Nie ma całkowitej pewności, czy proboszcz wykonał to polecenie. Jednak uwzględniając wydane wkrótce postanowienie miejscowego komisarza Fogla w dn. 10 października, zezwalające na udzielanie ślubów pannom przed 18 rokiem życia, a kawalerom przed 25 rokiem życia, można sądzić, że był to swoisty rewanż za działania proboszcza.

W listopadzie 1941 r. administracja niemiecka podjęła próbę rozpowszechniania, w gminie Nasielsk, proniemieckiej gazety „Nowy Czas”, wydawanej w rejencji ciechanowskiej w języku polskim. Z informacji umieszczonych w kronice parafii Klukowo, wynika, że ówczesny burmistrz Nasielska prowadził w tej sprawie rozmowy z księdzem proboszczem Pujdo. Głównym argumentem strony niemieckiej, w rozmowie z probosz-

1940 r.

¹⁹⁹ Tamże, s. 36.

²⁰⁰ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 135.

²⁰¹ Tamże.

²⁰² To określenie odnajdujemy w *Kronice rzymsko-katolickiej ...*, s. 160.

czem, miała być sprawa upowszechniania wiedzy wśród parafian na temat zwycięstw armii niemieckiej w walce z bolszewikami. Dalszych śladów tej sprawy nie odnajdujemy w źródłach, prawdopodobnie upadła ona z biegiem czasu.

W styczniu 1942 r. ks. proboszcz Pujdo otrzymał od burmistrza Nasielska polecenie zakazujące grzebania zmarłych na parafialnym cmentarzu w dni powszednie. Burmistrz wyznaczył niedzielę na dzień grzebania zmarłych. Rozporządzenie to miało się wiązać z całkowitym zaangażowaniem mieszkańców do prac zleczanych przez Niemców w dni powszednie. Skutkiem tego było nasilenie się pogrzebów w niedziele. Od zarządzenia stosowano jednak odstępstwa. W warunkach okupacyjnych zdarzały się różne wyjątkowe sytuacje prowadzące do śmierci ludzi. Taki wypadek zdarzył się w dn. 30 lipca 1940 r., podczas próby ucieczki z nasielskiego obozu chłopaka, który został zastrzelony przez strażnika niemieckiego - kolonistę z Dębinek. Niemcy polecieli pochować go późnym wieczorem na cmentarzu parafialnym, „*W najbliższą niedzielę ludzie ubrali grób kwiatami*” – zapisał kronikarz²⁰³. Z zapisu w księdze zgonów dowiadujemy się, że chłopiec został pochowany w „grobie zwykłym”, a przyczyna zgonu zapisana została jako „śmierć gwałtowna”²⁰⁴. W listopadzie 1942 r. żandarmi nasielscy porzucili zwłoki dwóch „szmuklerzy” znad Narwi w kruchcie kościelnej. Zostały one pochowane na cmentarzu, jako bezimienne. W dn. 27 czerwca 1943 r. odbył się kolejny nietypowy pogrzeb. Zabity został, za nielegalny ubój i handel mięsem, szewc nasielski Edward D. Zmasakrowany na twarzy był nie do poznania.

W marcu 1942 r. burmistrz Nasielska zabronił odprawiania w tutejszej świątyni 40-godzinne nabożeństwa w dniach 4, 5 i 6 marca. „*Ludność parafialna i okoliczna była mocno tym dotknięta*”²⁰⁵. Nadal trwała restrykcyjna polityka wobec działalności religijnej kościoła. W czerwcu 1942 r. ks. proboszcz Pujdo został wezwany do nasielskiego magistratu w sprawie oddania ślubu. Przeprowadzone zostało nawet dochodzenie, jednak oczyścił się z zarzutu tłumacząc, że parę „*poświęcił tylko wodą*”²⁰⁶. Zakaz oddawania ślubów, tak cywilnych, jak i kościelnych, na terenach przyłączonych do Rzeszy niemieckiej, był jednym ze sposobów biologicznego wyniszczania ludności polskiej. Nadzór nad przestrzeganiem tego zarządzenia spoczywał najczęściej na burmistrzach lub komisarzach. W poszczególnych przypadkach mieli oni prawo do wydawania zezwoleń na ślub

²⁰³ Tamże, s. 111.

²⁰⁴ *Liber mortuorum 1939 - 1941*, akt 69. Kancelaria parafii Nasielsk.

²⁰⁵ Nabożeństwo czterdziestogodzinne ma bardzo bogatą historię, symbolikę i tradycję. Adoracja 40-godzinna, nawiązuje do czasu, w którym według tradycji, ciało Jezusa spoczywało w grobie. Symbolika tej liczby jest jednak szersza. Zawsze w odniesieniu do Biblii, można przypominać o 40-dniowym poście i modlitwie Chrystusa na pustyni, o 40-dniowym biblijnym potopie i o 40-letniej wędrówce Izraelitów do Ziemi Obiecanej. W Polsce 40-godzinne nabożeństwo zwyczajowo stanowi wprowadzenie do okresu Wielkiego Postu, ale coraz częściej organizuje się je także w innych momentach roku liturgicznego. Jak w przypadku każdej adoracji Najświętszego Sakramentu, 40-godzinne nabożeństwo ma służyć pogłębieniu wiary i umocnieniu osobistej relacji z Bogiem. Ponieważ adoracja jest zakorzeniona w liturgii eucharystycznej, powinna też przyczynić się do ożywienia eucharystycznej pobożności wiernych. Zob. : <http://sanctus.pl/index.php?grupa=44&podgrupa=187&doc=133> [dostęp 15.stycznia 2025].

²⁰⁶ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 208.

„Względny spokój trwał do dnia 8 – X – 1942 r.” – ten zapis, dotyczący końca 1942 r. odnajdujemy w *Kronice parafii Nasielsk*. Lecz już w następnym wersie autor kroniki opisuje zdarzenie związane z „odwiedzinaми” żandarmów na plebanii u ks. proboszcza Pujdo. Gestapo przyjechało z Pułtusza w sprawie „nauczania w kościele dzieci tańców i śpiewów”. Odpowiedzialność za to przypisano księdzu proboszczowi. Gestapowcy przeprowadzili dochodzenie z racji rzekomego nauczania dzieci pieśni i tańców narodowych. Po wyjaśnieniach złożonych przez proboszcza, że te „tańce” – to nic innego jak sypanie kwiatków przez małe dziewczynki w uroczystości Bożego Ciała, a pieśni narodowe, to pieśni religijne. Śledztwo zakończone zostało pomyślnie dla duchownego. W tym samym dniu tj. 8 października, gestapo opuściło plebanię. Jednak spokój w parafii trwał tylko dwa dni. Podczas następnej obecności żandarmów, w dn. 10 października 1942 r. około godz. 16.00, na plebanii w Nasielsku, dokonali oni ścisłej rewizji²⁰⁸. Ksiądz został dotkliwie pobity, a następnie na pół ubrany, bez sutanny, przewieziony samochodem do Nowego Dworu. Przebywał tu w piwnicy. Przez 9 dni trwały przesłuchania, podczas których gestapowcy próbowali wymusić na księdzu przyznanie się do działania na szkodę Niemców. Prawie 80-letni duchowny znosił mężnie udrękę przesłuchań, powtarzając uparcie, że się nie przyzna do zarzucanych mu czynów, bo ich nie popełnił. Został zwolniony. Jednak po krótkim czasie został ponownie aresztowany. Był przesłuchiwany i skazany na 3 miesiące więzienia i 20 marek grzywny za „przemyt pieniędzy”²⁰⁹. Karę odsiadywał w Płońsku. Podczas jej odbywania był wywożony do Nowego Dworu, na konfrontację. Tu był ponownie torturowany. W kwietniu 1943 r. ks. Pujdo ciężko zachorował i został przewieziony do szpitala w Płońsku, gdzie przebywał przez sześć tygodni. W dn. 1 października 1943 r. został wywieziony do obozu w Dachau, otrzymując nr 55894. Przeżył szczęśliwie gehennę obozu i w dn. 29 kwietnia 1945 r. został wraz z innymi oswobodzony przez armię amerykańską. Powrócił do Nasielska na stanowisko proboszcza i dziekana. Duszpasterzował jeszcze trzy lata. Lecz coraz bardziej podupadał na zdrowiu. Zmarł w dn. 3 maja 1948 r. Został pochowany na cmentarzu w Nasielsku²¹⁰.

Po aresztowaniu na plebanii ks. dziekana Stanisława Pujdo w dn. 10 października

²⁰⁷ Okólnikiem ministra spraw wewnętrznych Rzeszy z dn. 4 maja 1943 r., podniesiono dotychczasową granicę wieku dla zawarcia małżeństwa do 25 roku życia dla mężczyzny i do 22 roku u kobiety, przy czym namiestnicy i nadprezydenci mieli prawo podwyższyć tę granicę o ile obydwójce narzeczeni zamieszkiwali w ich kręgu. Należy również dodać, iż nowożeńcy musieli przed zgłoszeniem się w kancelarii parafialnej uzyskać właściwe zaświadczenie/zezwoleńie od niemieckich władz cywilnych. Poruszanie się Polaków celem udania się do właściwego kapłana było przez władze okupacyjne bardzo utrudniane ze względu na podejrzenia i kary za włóczęgostwo, konspirację, paskarstwo i inne zakazane przez Niemców działania. Zob.: W. Rymarz, *Zawieranie małżeństw na ziemiach włączonych do Rzeszy w latach 1939 – 1945*, „Prawo Kanoniczne”, nr 6/1963, s. 368

²⁰⁸ Szczegóły przeprowadzonej rewizji oraz aresztowania ks. Pujdo w październiku 1942 r. przybliża w *kronice parafii Klukowo* ks. M. Przedpelski (ss. 230-231).

²⁰⁹ Dokładną historię pobytu ks. Pujdo w aresztach śledczych gestapo przedstawia w swojej *kronice* ks. M. Przedpelski, s. 257 i n. Ks. Przedpelski odwiedził ks. Pujdo w szpitalu w Płońsku w dn. 27 kwietnia 1943 r.

²¹⁰ M. Grzybowski, *Martyrologium duchowieństwa diecezji plockiej w latach II wojny światowej 1939-1945*, Płock 1982, s. 187.

1942 r., obowiązki proboszcza nasielskiego przejął ks. Bronisław Dobrowolski. Pozostał sam w parafii, prowadząc równocześnie pracę duszpasterską, gospodarczą i administracyjną. Pierwszym większym zetknięciem się księdza z administracją niemiecką, była kontrola dokumentów parafii, w tym ksiąg metrykalnych, w grudniu 1942 r. Trudno stwierdzić, gdzie była ona przeprowadzona – czy na terenie kancelarii parafii, czy w biurze ratusza miejskiego. Śladem tej lustracji akt pozostaje wpis w księdze ślubów następującej treści : „*Auf Grund der 1. Ostrechtspflegedurchführungsverordnung vom 25. September 1941 rechtsunwirksam. Nasielsk 2. 12. 42.*“ Po przetłumaczeniu oznacza : „*Z powodu rozporządzenia wykonawczego w sprawie administracji wymiaru sprawiedliwości na Wschodzie z dnia 25 września 1941 r. prawnie nieważne. Nasielsk 2. 12. 42.*” (prawnie nieważne to, co w tekście rozporządzenia)²¹¹. Obok wpisu niemieckiego podpis ks. B. Dobrowolskiego.

Trzeci rok okupacji niemieckiej rozpoczął się, dla kościoła i społeczności parafialnej w Nasielsku, równie tragicznie, jak ostatnie miesiące 1942 r. W dn. 10 lutego 1943 r. został aresztowany ksiądz Bronisław Dobrowolski. Powodem aresztowania było udzielenie pomocy w nasielskim wikariacie oficerowi podziemia. Aresztowany przez Niemców ok. 8 wieczorem, został przewieziony do Nowego Dworu, następnie do Płońska. Stąd do KL Soldau, a następnie do Fortu III w Pomiechówku. Na mocy wyroku sądu doraźnego z dn. 30 maja, został stracony przez powieszenie, w grupie 49 więźniów, w dn. 31 maja 1943 r. Dzień po aresztowaniu ostatniego czynnego księdza w parafii, kościół w Nasielsku zamknęła policja niemiecka. Decyzję o zamknięciu wydał miejscowy burmistrz. Była ona adresowana do organisty pana Jana Bieńka. Musiał on przekazać burmistrzowi klucze do kościoła.

Poniżej przytaczamy oryginalną treść decyzji oraz jej tłumaczenie.

Der Burgemeister als Ortspolizeibehörde –

An den Organist Jan Bieniek in Nasielsk.

Die katholische Kirche in Nasielsk wurde heute verlauffigpolizeilich geschlossen, da ein Geistlichen zur Abhaltung des Gottesdienst nicht vorhanden ist.

Rev. Land. D. Schpo Alter.

Tłumaczenie :

Burmistrz jako organ policji lokalnej –

Organście Janowi Bieńkowi w Nasielsku.

²¹¹ Formalne rozciągnięcie niemieckiego kodeksu cywilnego z 1896 roku na ziemie wcielone do Rzeszy, nastąpiło rozporządzeniem z 25 września 1941 roku. Rozporządzenie to wprowadzało niemieckie prawo cywilne oraz stanowiło pole do eksperymentów społeczno-politycznych i rasowo-nacjonalistycznych. Szczególne znaczenie nadano segregacji rasowej, zmierzającej do eliminowania ludności „niearyjskiej”. Działania władz Trzeciej Rzeszy na ziemiach wcielonych zmierzały także do unicestwienia narodowości polskiej i umocnienia żywiołu niemieckiego. Jednym ze środków służących do osiągnięcia tego celu były zakazy oraz ograniczenia w zawieraniu małżeństw Polaków poniżej określonego wieku wśród różnych grup społecznych za zezwoleniem władz okupacyjnych. Zob. : T. Kruszewski, *Prawo osobowe na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej podczas drugiej wojny światowej*, [w:] „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*”, Wrocław 2012, s. 469 i n.

Kościół katolicki w Nasielsku został dziś tymczasowo zamknięty przez policję, ponieważ nie było księdza, który mógłby odprawić nabożeństwo.

Zatwierdził szef miejscowej policji porządkowej, starszy rewizor.

Wraz z zamknięciem kościoła, zamknięta i opieczętowana była plebania. Natomiast gospodarstwo, stanowiące własność parafii, zostało, jak zapisał ks. Przedpeński z Klukowa - „rozgrabione (konie, krowy, drób)”.

W dn. 2 marca, po skutecznych staraniach Jana Bieńka oraz księdza Przedpeńskiego z Klukowa, do pracy w parafii nasielskiej skierowany został ks. Konrad Gąsiorowski, wikary z Ciechanowa. Uzyskał on od burmistrza swoiste „placet” (urzędowa forma wyrażenia zgody przez hierarchę lub instytucję kościelną) i formalnie objął pasterzowanie w parafii. Równocześnie kościół został otwarty „ku wielkiej radości ludzi”.

W dn. 23 kwietnia 1943 r. plebanię parafialną zajął nowy burmistrz Nasielska – Wilhelm Huck. Zajmujący ją ks. Konrad Gąsiorowski musiał przeprowadzić się do wynajętego mieszkania w mieście. Kolejną trudną, później tragiczną sytuacją, związaną z pracą Kościoła nasielskiego, było aresztowanie w dn. 15 maja miejscowego organisty Jana Bieńka. Po miesięcznym pobycie w Forcie III Pomiechówek został on zamęczony w bestialski sposób, choć w jego karcie zgonu widnieje wpis – „zmarł na atak serca w dn. 16 czerwca 1943 r.”

W ciągu dwóch niedziel majowych 1944 r. ludność Nasielska kopała rowy i okopy. Zaangażowanych było 800 - 900 mężczyzn.

Ogromnym obciążeniem finansowym, nałożonym na parafian przez burmistrza Huka w dn. 10 czerwca, była kara w wysokości 9 tys. marek na, jak to określił burmistrz, „utrzymanie” nieślubnych dzieci. Odpowiedzialnością za zebranie tej sumy obciążył ks. Gąsiorowski. Dzięki zapobiegliwości parafian, cała suma została zebrana, nawet z naddatkiem i przekazana do magistratu. Uczyniono to, obawiając się o los jedynego księdza w parafii oraz przed ponownym zamknięciem kościoła. Również w dn. 10 czerwca pułtuskie gestapo poleciło ks. Gąsiorowskiemu ogłosić rodzicom z ambony, ciążyący na nich obowiązek wysłania własnych dzieci do pracy w Prusach. Miała to być reakcja okupanta na nieudaną majową akcję zgromadzenia 37 dzieci i ich planowego wysłania na roboty. Polecenie to, „z ciężkim sercem proboszcz wykonał, lecz ani jeden dzieciak nie zgłosił się”²¹².

Informacje o działalności pasterskiej kościoła w drugiej połowie roku 1943 są bardzo ubogie. Życie parafii toczyło się w miarę spokojnie, bez większych zdarzeń, lecz pod ścisłym nadzorem okupanta. Wierni uczestniczyli w niedzielnych i świątecznych nabożeństwach, jednak każdy pobyt w świątyni mógł zakończyć się łapanką i odesłaniem na

²¹² „Jednak w nocy z 30. VI. na 1. VII. pojawili się Niemcy w każdym domu i mieszkaniu i wśród krzyków, lamentów i spasmów rodziców i dzieci, powyciągali z łóżek wszystkie dzieci (25 – 30), następnie powiązali je i okuli w kajdany i tak smutne na drugi dzień tj. 1. VII. zapędzili na kolej do Prus”. Cyt. za : Kronika rzymsko - katolickiej...s. 265.

roboty do Prus. Potwierdzają to wydarzenia z 12 listopada 1943 r., aresztowano wówczas 9 osób wracających z kościoła.

W 1944 r., podobnie, jak w latach poprzednich, Niemcy, w tym przede wszystkim okoliczni koloniści, powszechnie stosowali zwyczaj bicia Polaków za najdrobniejsze przewinienia. Szczególną okazją stały się święta kościelne. Tak było w przypadku Niedzieli Palmowej i Niedzieli Przewodniej, w kwietniu 1943 i 1944 r. Podobnego typu działania podejmowali okupanci już w poprzednich latach. tj. w marcu 1940 r., kiedy w dn. 31 marca, po świętach Wielkanocnych, w Niedzielę Przewodnią, przeprowadzono łapankę, a następnie aresztowano grupę parafian wychodzących z nabożeństwa i odesłano ich do prac terenowych. Aresztowano ludzi na okoliczność uczestniczenia w cichych nabożeństwach z okazji świąt narodowych. Najbardziej uczuleni byli Niemcy na święto Niepodległości, przypadające na dzień 11 listopada, wówczas represje były największe. Np. w dn. 10 listopada 1939 r. aresztowano 10 osób w okolicy kościoła. Okazją na łapanki sprzed kościoła były również inne sytuacje. Tak np. w dn. 12 maja 1940 r. zabrane zostały sprzed kościoła cztery osoby, w tym dziewczyna, która miała w tym dniu „ślubować”, a kilka dni później, w dn. 31 maja, po łapance i po aresztowaniach w domach, zgromadzono w areszcie 22 chłopców w wieku 11 – 13 lat. Wszystkich wysłano na roboty do Prus²¹³.

Przez cały okres okupacji niemieckiej dość dobrze funkcjonowała „cicha” komunikacja informacyjna. Np. wiadomość o śmierci ks. Piotra Dmochowskiego w Działdowie, która miała miejsce w dn. 18 lutego 1941 r., dotarła do Nasielska już pod koniec lutego.

W dn. 19 lutego 1944 r. okupant zorganizował wiec antybolszewicki. Jako miejsce zgromadzenia ok. 600 – 70 osób, wybrano teren pod kościołem. Według relacji kronikarza: *Wiec całkiem niemy. Nikt się z niczym nie odzywał. Ludzie stawiają się tylko na rozkaz władzy. Zapowiadane są przez komisarzy wiece w kościołach, na co się ludzie mocno obruszają*²¹⁴.

W kwietniu 1944 r., na prośby rodziców, w kościele modlono się w intencji wywiezionych z Nasielska do Prus ponad 40 dzieci. Akcję Niemcy poprzedzili wcześniejszym ich spisem, rzekomo „do szkoły”. Rodzice nie wiedzieli, jakie miało być przeznaczenie tych dzieci – „niby do pasionki”. Większość z nich była w wieku 12 – 14 lat. Nie znamy ich losu.

W dn. 13 sierpnia 1944 r., w niedzielę, Niemcy przeprowadzili kolejną łapankę ludzi wychodzących z kościoła. Dołączono do nich kilkanaście osób z łapanki miejskiej i wszystkich odwieziono na stację kolejową „do roboty wojskowej”. W tym trudnym dla Nasielszczan czasie, każdorazowe opuszczenie domu, groziło aresztowaniem, wywózką do przymusowej pracy lub w najgorszym przypadku zastrzeleniem.

We wrześniu 1944 r. gwałtownie wzrosła liczba zabitych w Nasielsku i okolicy, tj. na terenie parafii. Odnajdujemy zapis w kronice klukowskiej, co potwierdzają zapisy w księ-

²¹³ *Kronika rzymsko-katolickiej* s. 104.

²¹⁴ Tamże, s. 295.

dze zgonów parafii że „w Nasielsku co dzień chowano po 5-7 osób, ludzie chowani byli bez trumien. Ginę od kuł”²¹⁵.



Wpisy do księgi zgonów we wrześniu 1944. Wpis najniższy - Regina Suwińska z d. Rostkowska, siostra Feliksa Rostkowskiego a. nr 76. Ze zb. kancelarii parafii Nasielsk.

Z informacji dotyczących kościoła nasielskiego w roku 1944, zamieszczonych w *Kronice rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939 – 1947* oraz w *Kronice parafii Nasielsk* wynika, że był on na zmianę zamykany i otwierany. Sytuacja ta trwała do dn. 13 października 1944 r. W tym dniu, cała ludność miasta i okolicznych wiosek, na polecenie burmistrza Hucka, została wysiedlona. Miasto opustoszało. W grupie wysiedlonych znalazł się również ks. Gąsiorowski. Część mieszkańców Nasielska zatrzymała się w Klukowie i okolicy, część przesunęła się w kierunku Nowego Miasta i Szczawina. Ks. Gąsiorowski znalazł schronienie na plebanii w Klukowie. Zamieszkał, jak pisze ks. Przedpełski – „na górze”. Przebywał tu do dn. 16 stycznia 1945 r., tj. do wkroczenia bolszewików.

W nasielskiej kronice parafialnej odnajdujemy informację z tego okresu, poświęconą aktualnym wydarzeniom frontowym, jedynie w małym szczególe dotyczącym terenu parafii Nasielsk. Zapis ten brzmi następująco : „Tymczasem Niemcom nie sprzyja zwycięstwo na froncie wschodnim. W lipcu pod naporem Armii Czerwonej, wycofują się aż do Wisły. Nad Narwią w okolicy Pułtuska został utworzony przyczółek Armii Czerwonej. Przyczółek ten powiększony został potem i rozszerzony aż po wschodnie krańce parafii Nasielsk. Pierwsze linie frontowe przebiegały przez wioskę Popowo i Jaskółowo. I tak przez pół roku, aż do 13 stycznia 1945 r., stały naprzeciw siebie wrogie armie nękając się wzajemnie”²¹⁶.

Dalsze słowa kroniki dotyczą już wydarzeń początku roku 1945 i ukazują obraz zniszczeń po przejściu frontu sowieckiego : „Ludność ze wspomnianych wiosek oraz sąsiednich i z Nasielska została wysiedlona. Domy i zabudowania gospodarcze częściowo ro-

²¹⁵ Tamże, s. 336.

²¹⁶ Tamże, s. 337.

zebrane na okopy, a częściowo zniszczone i spalone od pocisków armatnich. Gdy ruszyła ofensywa zimowa Armii Czerwonej wówczas w ogniu walk zniknęło resztę domów i osiedli ludzkich. W Wiosce Jaskółowo został tylko jeden dom. W Popowie nie wiele więcej, a inne wsie, w których dochodziło do ostrych walk ucierpiały bardzo. Najwięcej prócz wymienionych przed chwilą wiosek ucierpiała wieś Nuna, Krzyczki, Lorcin i Żabiczyn”

217

W wyniku styczniowej ofensywy wojsk sowieckich zniszczeniu uległa, w poważnym stopniu, bryła kościoła. Był to skutek ostrzału artyleryjskiego, prowadzonego przy nieprzyjającej widoczności (duża mgła w czasie prowadzonej ofensywy wojskowej w dn. 16 stycznia 1945 r.). Opis zniszczeń kościoła odnajdujemy w *Kronice parafii Nasielsk*: „Druga fala wojny nie oszczędziła miasta Nasielska i jego pięknego kościoła. Pociski artylerii radzieckiej zniszczyły całkowicie hełm wieży, pozostała tylko część murowana. Kiedy Niemcy wycofywali się z Nasielska, ze swych armat znowu strzelali do miasta. Wówczas pocisk artyleryjski uderzył w tak zwany skarbiec, przebijając sklepienie, inny w okolicę dużego okna z południowej strony. Zawalił się wówczas filar zewnętrzny i zwałił się na kaplicę, gdzie się udziela chrztu św. rujnując jej sklepienie. Inne wreszcie uderzyły w mury wież, pod balkonikami, wyrывая duże szczyby. I wreszcie mała bombka uderzyła w kaplicę św. Franciszka i zerwała się wewnątrz kościoła, czyniąc liczne znaki na posadzce i tynkach kościoła. Znaczna część dachówek spadła na ziemię. Z tego też zapewne czasu pochodzą duże pęknięcia sklepienia nad prezbiterium kościoła... Remont choć pobieżny był sprawą najbardziej palącą. I dobrze się wówczas złożyło, że do Nasielska tymczasowo został przeznaczony Ks. Stanisław Mazurczak, obecny proboszcz Pomiechowa... Gdy więc po trzech latach ciężkiego obozowego życia, dnia 15-IX-1945 roku wrócił z obozu Książ Proboszcz i Dziekan Stanisław Pujdo, kościół już jako tako na razie był zabezpieczony...”²¹⁸

Sytuacja kościoła nasielskiego w okresie okupacji była trudna i ściśle związana z losem parafian. Kościół, w szerokim znaczeniu, nie poddał się wyniszczeniu i restrykcjom. Walczył i podnosił społeczeństwo nasielskie na duchu.

Martyrologium duchowieństwa nasielskiego w czasie okupacji niemieckiej 1939-1945

Księża pracujących w parafii Nasielsk, którzy byli więźniami obozów i zostali zamordowani.

1. **Ks. Bronisław Dobrowolski (1911-1943)**, przyszedł do Nasielska jako wikary w sierpniu 1939 r. Parafia Nasielsk była jego drugą placówką, gdzie prowadził

²¹⁷ Tamże.

²¹⁸ Tamże.

pracę duszpasterską Po pierwszym aresztowaniu dwóch księży w dn. 4 XII. 1940 r. na plebanii pozostali ks. Dobrowolski oraz proboszcz ks. Pujdo. Po drugim aresztowaniu na plebanii ks. proboszcza Pujdo w dn. 10 X. 1942 r., ks. Dobrowolski pozostał sam w parafii. Gorliwie głosił kazania, porządkował cmentarz przykościelny i grzebalny. Sam pracując, zachęcał innych do pracy. Namawiany do ucieczki i ukrycia się przed aresztowaniem, odmówił, odpowiadając : „Ja parafian nie opuszczę”. Aresztowanie ks. Dobrowolskiego nastąpiło w dn. 10 lutego 1943 r. po wypadkach w Gąsiorówku, gdzie zginęło dwóch polskich oficerów podziemia. Powodem aresztowania było udzielenie pomocy i noclegu przez ks. Dobrowolskiego oficerowi AK kpt. „Jastrzębcowi”, który torturowany przez gestapo w Nowym Dworze podał szereg nazwisk żołnierzy podziemia, w tymi nazwisko ks. Dobrowolskiego. Po aresztowaniu, ksiądz przetrzymywany był najpierw przez gestapo w Nowym Dworze, gdzie był poddany wyrafinowanym torturom, później w Płońsku. Pod koniec marca został przewieziony do obozu w Działdowie. Niemcy zarzucali mu, że brał udział w organizowaniu ruchu oporu, a także przynależność do tajnej organizacji. W obozie w Działdowie był dla współwięźniów przewodnikiem duchowym, przewodniczył modlitwom, słuchał spowiedzi, łagodził waśnie, podnosił na duchu. W dn. 26 maja 1943 r. został wywieziony wraz z całą grupą więźniów z Działdowa do obozu w Pomiechówku. Skazany wyrokiem sądu z dn. 30 maja 1943 r. na karę śmierci, został powieszony w dniu następnym tj. 31 maja 1943 r. w Forcie III Pomiechówek wraz z 49 innymi więźniami. Miejsce pochówku nieznane.

2. **Ks. Władysław Biały (1882-1940)**, w Nasielsku 1915-1917 – kapelan WP w rezerwie, zamordowany w Soldau w Działdowie 27.V.1940.
3. **Ks. Piotr Bytof (1894-1940)** – wikariusz parafii Nasielsk w latach 1916 – 1918. Osadzony został najpierw w obozie przejściowym w DL Scheglin (tj. Szczeglin k. Mogilna). Od dn. 29. VIII. 1940 r. przebywał już w obozie koncentracyjnym Oranienburg – Sachsenhausen. Zmarł po kilkutygodniowym pobycie w obozie w dn. 18. IX. 1940 r. W przypadku śmierci ks. Bytofa następują również rozbieżności wśród autorów jego biogramów. Podawane są daty : 15 września 1940 r. i 9 września 1940 r.
4. **Ks. Piotr Dmochowski (1865-1941)**, proboszcz i dziekan nasielski 18.I.1911–IX.1920. Zmarł na skutek śmiertelnego zastrzyku w Działdowie 18.II.1941.
5. **Ks. Wawrzyniec Foks (1906-1941)**, w Nasielsku 27.V.1939–V.VIII.1939. Pobyt w KL Dachau-Gusen (kamieniołomy) 29.III.1941. Zmarł na izbie chorych na serce i gruźlicę płuc.
6. **Ks. Leon Mossakowski (1879-1941)**, w Nasielsku 1935-1937. Zamęczony

w Działdowie, data nieznana.

7. **Ks. Kazimierz Suchcicki (1882-1940)**, w Nasielsku 4.XI.1918 – 2.V.1919 – kapelan pułkownik (dziekan) WP, zamordowany w Katyniu w kwietniu 1940 r.
8. **Ks. Józef Świnarski (1910-1940)**, w Nasielsku I.1939 – 27.V.1939. Rozstrzelany w Sierpcu w tzw. Glinkach po 30.VIII.1940.
9. **Ks. Władysław Turowski (1891-1942)**, w Nasielsku poł. XII.1919 – IX. 1922. Zmarł z wycieńczenia w Mauthausen-Gusen 13.IV.1942. -
10. **Ks. Wacław Żuchowski (1886-1940)**, w Nasielsku 10.VI.1911 – VI.1913. Kapełan WP. Zamęczony w obozie Sachsenhausen 13.V.1940.

Kapłani więzieni w obozach, którzy przeżyli okres wojny.

1. **Ks. Stanisław Biedrzycki (1913-1983)**, kanonik kolegiaty pułtuskiej. W Nasielsku prefekt X.1946 – IV.1947. Więzień Dachau, przeżył.
2. **Ks. Józef Ryszard Brzeziński** – wikary w parafii Nasielsk w latach 1955 – 1957. Aresztowany w dn. 7. IV. 1940 r. Był więziony najpierw 3 dni w Sierpcu, następnie tydzień w obozie przejściowym Lager Soldau w Działdowie. Następnie odesłany do Dachau – w dn. 19. IV. 1940 r., później do Gusen – od 25. V. 1940 r. W dn. 8. XI. 1940 r. powrócił do Dachau. Numer obozowy 22082. W 1943 r. został skierowany na komando zewnętrzne do Feldafingu, gdzie przebywał do stycznia 1945 r. Stąd został ponownie odesłany do Dachau. Tu doczekał się wyzwolenia obozu przez Aliantów w dn. 29. IV. 1945 r.
3. **Ks. Ignacy Marciniak (1897-1960)**, licencjat nauk przyrodniczych, dyrektor Niższego Seminarium Duchownego. W Nasielsku przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Nowowiejskiego w dn. 20.VIII.1922. Więzień Dachau, przeżył.
4. **Ks. Stanisław Pujdo (1864-1948)**, proboszcz i dziekan w Nasielsku IX.1920–3.V.1948. Więzień Dachau, przeżył.
5. **Ks. Feliks Godlewski (1889-1961)**, w Nasielsku jako neoprezbiter pracował w l. 1911-1914. Więziony w Płocku.
6. **Ks. Bronisław Lutyński (1885-1974)**, w Nasielsku 17.V.1908–1909. Doktor filozofii, kanonik kapituły pułtuskiej. Więziony w Płocku, Olsztynie i Warszawie.
7. **Ks. Józef Wróbel (1913-1972)**, w Nasielsku IV–V 1945. Więziony w Rypinie i Grudziądzu (23.X.1939–14.III.1940).
8. **Ks. Stanisław Wolski (1894-1947)**, w Nasielsku przebywał krótko, na początku okupacji. Dalszych losów wojennych duchownego nie znamy. Był dwukrotnie zawieszany i kierowany na leczenie (był morfinistą). Ostatecznie jako rezy-

dent zamieszkał we Wrocławiu. Po kilkumiesięcznym pobycie w szpitalu zmarł w 1947 r.

Inni księża.

1. **Ks. Konrad Gąsiorowski (1914-1982)**, administrator w parafii Nasielsk od 2. III. 1943 do końca wojny.
2. **Ks. Franciszek Jagodziński** – wikariusz parafii Nasielsk w latach 1896–1906. Ks. Jagodziński został aresztowany przez Niemców w dn. 9.XI. 1939 r. Po miesiącu został jednak zwolniony w dn. 20. XII. 1939 r. Zmarł po wojnie, w dn. 28. II. 1948 r.

8. Okupacyjne losy nasielskich Żydów

Już w sierpniu oraz tuż po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r., część Żydów nasielskich podjęła decyzję opuszczenia swojego rodzinnego miasta. Wielu z nich przenosiło się do Warszawy. Najczęściej byli to ludzie młodzi, rodzeństwa, w kilku przypadkach całe rodziny.

Zmianę sytuacji Żydów wraz z wybuchem wojny, na znacznie bardziej niebezpieczną, potwierdzają w swoich przekazach świadkowie. Mika i Tina, potomkowie Moszka Łobody, wspominają relację dziadka z tamtego czasu : *cała rodzina opuściła Nasielsk, aby zamieszkać z siostrą Moszka, która mieszkała w Warszawie. Zostali tam miesiąc Następnie Moszek i jego rodzina postanowili wrócić do Nasielska.*

Nie posiadamy zbyt wielu wspomnień Nasielszczan, z pierwszych dni września 1939 r. Te zachowane, stanowią cenny materiał poznawczy tamtego okresu. Jednym z nich jest wywiad przeprowadzony przez Glenna Kurtza z Lejzorem Głodkiem²¹⁹. Głodek, jako jeden z nielicznych nasielskich Żydów przeżył wojnę, uciekając z Nasielska na tereny zajęte przez Rosjan. We wrześniu 1939 r. był już kilkunastoletnim chłopakiem, doskonale zapamiętał dzień 1 września i pierwsze dni okupacji. Wspominał : *... wojna wybuchła 1 września. To był piątek. Mój ojciec wstawał dość wcześnie rano. Powiedzmy, że o szóstej godzinie. Ja spałbym do ósmej, a nawet dłużej. W piątek rano, on wszedł do domu po spacerze i przysiągł, że słyszał strzały. Jeszcze nie wiedzieliśmy, że byliśmy już w stanie wojny. Ponieważ wojna została ogłoszona w radiu dopiero później, około ósmej. On już wiedział między szóstą a siódmą. Okazało się potem, że słyszał strzały, strzelające do siebie samoloty. Były blisko, wystarczająco blisko, aby mógł to usłyszeć. Po ósmej w radiu pojawiła się wiadomość, że Niemcy nas najechali. Teraz mieliśmy włączone radio przez cały czas, ale programy nie były takie jak zwykle. Grali muzykę. Właściwą muzyka na tę okazję. Od czasu do czasu zatrzymywali muzykę i przekazywali zakodowane wiadomości.*

²¹⁹ Fragment wywiadu z L. Głodkiem (Lejzorem Głodkiem), zamieszkałym w Anglii (zmarł w 2020 r.). Został on przeprowadzony przez Glenna Kurtza, na początku lat dwutysięcznych i udostępniony autorowi w lipcu 2019 r.

Przerywali, a potem ktoś mówił „Uwaga, Uwaga”, „Nadchodzi”. To były wiadomości dla ludzi, którzy wiedzieli, jak rozszyfrować kody i co z nimi zrobić. Ludzie słuchając tego, nie mogli się z tym pogodzić. Później w ciągu dnia stało się jasne, że czoło wojsk niemieckich maszerowało i było w już w niewielkiej odległości. To był piątek, sobota, niedziela...

We wspomnianym wywiadzie przekazał również informacje związane z pierwszymi zarządzeniami Niemców w Nasielsku, w tym zbiórkami ludności do prac na rzecz okupanta. Dom rodzinny Głodka był usytuowany przy ulicy Warszawskiej, przy tzw. trójkącie ²²⁰. Przytoczony fragment wywiadu dotyczy drugiego tygodnia okupacji niemieckiej w Nasielsku : *W środe Niemcy byli już w centrum, zajmowali wszystko. My zawsze staraliśmy się pozostać w domu. A gdy tylko przybyli do Nasielska, następnego dnia ogłosili godzinę policyjną, aby nikt nie wychodził na zewnątrz po zmroku. W czwartek rano dwóch żołnierzy weszło, do naszego domu. Mówiłem Ci o tym, że nasz dom był wrażliwy z powodu położenia przy trójkącie. Niemcy zawsze tam czuwali, obserwowali. Potrzebowali jakichś ludzi zabrać. Tam ich zbierali. Mój brat, ten, który kiedyś mieszkał na stacji kolejowej, akurat on i ja byliśmy na podwórku, kiedy weszli przez bramę. I, „Ty! Ty! Chodź!”. Niemcom nie możesz odmówić. Więc poszliśmy. Wyszliśmy praktycznie we trzech do wszystkich ludzi, którzy byli zebrani, mogło to być razem kilkadziesiąt osób, a potem zostaliśmy zaprowadzeni do synagogi. Synagoga miała dookoła dużo otwartej przestrzeni. Nie była ogrodzona, po prostu otwarta przestrzeń. Zadanie, do którego nas wysłali, polegało na wykopywaniu dołów, umieszczaniu słupków i było dużo drutu. Duże szpule drutu kolczastego. I zamierzali ją odgrodzić. Nie, nie wiedzieliśmy, dlaczego. Plotka głosiła, że zamierzali tam umieścić więźniów, czy coś.*

Niestety, większość z pytań dotyczących szczegółowej historii Żydów z Nasielska, tuż po wkroczeniu Niemców do miasta, pozostaje dziś bez odpowiedzi. Jednym z ważniejszych jest pytanie dotyczące rabina Nasielska. Pomimo niewielkiej przestrzeni czasowej, która minęła od września 1939 r., nie jest wcale łatwo odpowiedzieć na nie. Z ustaleń Zacha Rothblatta wynika, że nie było w Nasielsku w 1939 r. „naczelnego rabina” w znaczeniu duchownego, jako przedstawiciela administracji tego wyznania, który służył synagodze, a tym samym wszystkim wiernym ²²¹. Rabin był „przewodniczącym” Wiel-

²²⁰ Jest to przedwojenne określenie placu w centrum Nasielska, gdzie wówczas i dziś znajduje się „Baszta”. Obecnie plac nosi nazwę kpt. Sochaczewskiego i sierż. Kapusty. Plac był wybrukowany. W czasie okupacji wyznaczano na nim zbiórki ludności do wszelkiego rodzaju obowiązkowych prac. Dom L. Głodka znajdował się obok lodowni miejskiej, dziś już nie istniejącym obiekcie przy ul. Warszawskiej.

²²¹ Informacje dotyczące rabina Nasielska z okresu lat 30-tych uzyskane od Zachary Rothblatt - The Rabbis of Nasielsk. Autor wskazuje postać rabina Halsztoka, kierując się jednak tradycją rodzinną Halsztoków. W artykule w języku hebrajskim o rabinie Halsztoku, w żydowskiej bazie danych - HaMichol – zawarta jest informacja, że Halsztok był rabinem do wybuchu II wojny światowej. Wraz z wybuchem wojny przeniósł się do Warszawy, gdzie tymczasowo mieszkał jego ojciec. Następnie obaj przenieśli się do Ostrowca Świętokrzyskiego. Tu jego ojciec przed wojną był wielkim rabinem. Później cała rodzina przeniósł się do Sandomierza. Ojciec został zastrzelony przez nazistów w Sandomierzu, a bracia zostali wysłani wraz z rodzinami do Trebłinki. W uzupełnieniu można dodać, że trzy pokolenia Halsztoków były związane z Nasielskiem. Dziadek, Meir Yechiel, został wybrany przez Żydów na rabina w 1894 r., ale gubernator carski nie zaakceptował tego wyboru. Wów-

kiej Synagogi, ale nie wszyscy Żydzi należeli do Wielkiej Synagogi i do niej uczęszczali. Każdy „szybel” (czyli każdy chasydzki „oddział” lub dom modlitwy) miał także własnego rabina. Członkowie każdego domu modlitwy mieli być posłuszni swojemu własnemu domowi modlitwy, a nie „naczelnemu rabinowi”. Z relacji świadków, którzy przeżyli Shoa wynika, że nasielska społeczność żydowska skupiona była wokół trzech przywódców duchowych różnych domów modlitwy²²².

W okresie funkcjonowania niemieckiej administracji wojskowej w Nasielsku, następowały liczne akty terroru wobec ludności żydowskiej, w tym kilka egzekucji. Od 1 września do grudnia 1939 r. miały miejsce ucieczki Żydów w kierunku wschodnim, na tereny znajdujące się pod okupacją sowiecką. Potwierdzają to w swoich wspomnieniach konkretni świadkowie. Uciekając, narażali się oni na ogromne represje ze strony Niemców. Po zakończeniu działań wojennych część uchodźców wracała do swoich domów, w nadziei na uspokojenie sytuacji. Prześladowanie ludności żydowskiej Nasielska, w pierwszym okresie wojny, tj. do grudnia 1939 r., polegało głównie na zatrzymywaniu zakładników do prac, stosowaniu wobec nich terroru, okradaniu z majątków, grabieży sklepów, wypędzeniu z domów. Można odnotować również akty niszczenia miejscowej synagogi, domów modlitwy (szybli) lub przedmiotów kultu, w tym Tory.²²³

Ze względu na nasilenie działań represyjnych, podjętych przez Niemców wobec ludności żydowskiej w rejencji ciechanowskiej, wyróżniamy trzy etapy : I etap, wrzesień — grudzień 1939 r.; II etap, styczeń 1940 r. — marzec 1941 r.; III etap kwiecień 1941 r. — grudzień 1942 r.

W Nasielsku, główne działania prześladowcze wobec Żydów, przeprowadzone zostały w pierwszym z wymienionych etapów/okresów (wrzesień — grudzień 1939 r.). Przypadały one na 3 i 4 grudnia 1939 r. Jednak, już kilka tygodni wcześniej, późną jesienią 1939 r., według relacji Maurica Chandlera (przed wojną Moszka Tuchendlera), nieżyjącego już świadka tamtych wydarzeń, zapowiedzią grudniowej tragedii były dwa

czas objął funkcję rabina Ostrowca Świętokrzyskiego. Był założycielem dynastii chasydzkiej w Ostrowcu, był bardzo interesującą osobowością. Jego syn Yechezkel, był rabinem Nasielska w latach 1921-1928, aż do śmierci ojca. Podczas kadencji Yechezkela w Nasielsku istniała grupa jego uczniów, którzy w 1925 r. wydali czasopismo Tory o nazwie „Divrei Noam”. Następnie Yechezkel objął stanowisko rabina w Ostrowcu. Synem Yechezkela był Meilech. Nie jest ostatecznie ustalone od kiedy Meilech Halszok zaczął pełnić funkcję rabina Nasielska. Artykuł na HaMichlol i jego źródła wskazują, że Meilich został mianowany rabinem Nasielska w 1928 r., kiedy odszedł jego ojciec. Źródła podkreślają, że Meilich był młody, kiedy objął to stanowisko i istniały obawy, że sobie nie poradzi. Udowodnił jednak, że jest tego godny. Niestety, informacje M. Chendlera (M. Tuchendlera) niewiele wnoszą do stanu wiedzy dotyczącej wyborów rabina Nasielska w 1928 r. Był wówczas za młody, aby pamiętać, że Meilich ubiegał się o to stanowisko. Zachar Rothblatt sugeruje natomiast, że podczas wielkiej ceremonii w 1930 r. stanowisko to objął w Nasielsku rabin Guterman. Tą uroczystość zapewne wspomina M. Chendler w swoim wywiadzie udzielonym Glenowi Kurtzowi. Możliwe jest również, że Meilich był rabinem w Nasielsku, odszedł do Grabowa, a następnie wrócił do Nasielska. Jednak jest to tylko przypuszczenie Z. Rothblatta. Korespondencja w archiwum autora.

²²² Informacje te zawarte są w relacji M. Chendlera oraz L. Głodka udostępnione autorowi przez Glena Kurtza w czerwcu 2012 r.

²²³ T. Berenstein, A. Rutkowski, *Prześladowanie ludności żydowskiej w okresie hitlerowskiej administracji wojskowej na okupowanych ziemiach polskich (1.IX.1939 – 25.X.1939 r.)*, „Biuletyn Żydowski”, nr 2 (38)/1961, cz.1, ss. 3 – 38, cz.2, nr 3(39), ss. 63 – 87.

zdarzenia, z przełomu października i listopada 1939 r.²²⁴ Wówczas wojskowe władze okupacyjne zarządziły zgromadzenie ludności żydowskiej na rynku. Po kilkugodzinnym oczekiwaniu, na polecenie przybyłego tu oficera niemieckiego, zostało odczytane ogłoszenie dotyczące aktualnych obowiązków Żydów, a następnie zezwolono zebranym rozejść się. Drugi przypadek, to pokazowa dewastacja nasielskiej synagogi w święto Jom Kipur²²⁵ M.in. wyrzucona została z niej i zniszczona Tora oraz część przedmiotów religijnych.

Najbardziej tragicznym dniem, w kilkunastowiekowej historii nasielskiej społeczności żydowskiej, był grudzień 1939 r. W dn. 3 grudnia i w dniu następnym, 4 grudnia, przeprowadzono jedną z pierwszych masowych akcji wysiedleńczych z terenu rejencji ciechanowskiej. Obszerna relacja zachowana w Żydowskim Instytucie Historycznym, autorstwa NN, przedstawia w następujących słowach przebieg zdarzeń z dn. 3 grudnia: *O godz. 7.30 rano rozległ się w mieście dźwięk dzwonu magistrackiego. Woźny donośnym głosem ogłaszał po ulicach miasta:*

*wszyscy Żydzi i Żydówki oraz ich dzieci mają w ciągu 15 minut zebrać się na rynku.*²²⁶

Zebraną ludność pochodzenia żydowskiego, pod nadzorem wojskowych oraz policji, podzielono na dwie grupy. Jedną – ok. 2 tys. osób – popędzono do stacji kolejowej, odległej od



*miasta o 4 km, natomiast drugą, równie liczną – 2 tysięczną, ułokowano w bóżnicy i po 24 godzinach oczekiwania również odprowadzono do stacji kolejowej w Nasielsku, celem wywiezienia*²²⁷.

Deportacja Żydów. Warunki transportu porównywalne z nasielskimi. Ze zb. autora.

We wspomnianej relacji odnajdujemy również opis warunków marszu ludności żydowskiej z Nasielska, najpierw do stacji kolejowej, a następnie przejazd koleją. Autor zanotował: *Do stacji prowadzono Żydów drogą okrężną, gdzie były wielkie błota* (Niem-

²²⁴ Informacje z wywiadu z M. Chendlerem (Moszkciem Tuchendlerem) przeprowadzonym przez autora w dn. 15 czerwca 2021 r. za pośrednictwem mediów elektronicznych.

²²⁵ „Dzień Pojednania [Pokuty, Przebłagania]”. W Polsce zwany także „Sądnym Dniem” – jedno z najważniejszych, najbardziej uroczystych świąt religijnych Żydów. Święto o charakterze pokutnym. Przypada dziesiątego dnia miesiąca Tisri. Jom Kipur kończy okres „10 dni pokuty” (Jamim Noraim), rozpoczynający się w Rosz ha-Szana. Zob.: M. Bendowska, *Jom Kipur* (pol.), [w:] *Polski słownik judaistyczny* [on-line], Żydowski Instytut Historyczny [dostęp 16 lutego 2020].

²²⁶ M. Grynberg cytuje słowa zachowanej relacji. Cała relacja: AŻIH, sygn. Ring I, Lb 939, *Wyrzucenie Żydów z Nasielska (3.12.1939r.) i przesiedlenie do Międzyrzecza Podlaskiego*. Autor relacji występuje pod nazwą Lebensold. Podjęta próba ustalenia danych personalnych autora relacji nie powiodła się. Żaden z żyjących świadków, z którymi kontaktował się piszący nie zna tego określenia. W archiwum ŻIH autor relacji został sklasyfikowany jako NN.

²²⁷ M. Grynberg, *Żydzi w rejencji...*, s. 93.

cy określili ten teren jako Rotes Moor – Z.S.). *Po obu stronach (drogi) stali oni (żandarmi). Kazano Żydom biegać przez bagno ze śpiewem. Jednocześnie grad batów spadał na biegnących. Błota były tak wielkie, że w glinie grzęzły buty (...). Z głów, szczególnie mężczyzn, broczyła krew strumieniami. Tobolki porzucone po drodze, by móc dalej biegać (...). Wreszcie dotarli Żydzi do stacji (...). Rozpoczęła się teraz nowa gehenna. Rewizja. Szukano wszędzie. Lepiej wyglądającym kazano rozebrać się do naga, a kobiety nagie badano szczegółowo (...). Ci, co mieli coś ukrytego, musieli tarzać się nago w błocie. (grudzień!). Zrewidowanych wpakowano do wagonów (...). Podróż trwała 36 godzin.*²²⁸

Transporty z deportowanymi nasielskimi Żydami – z obu grup (z 3 i 4 grudnia) - pojechały w kierunku północnym mijając Ciechanów, Działdowo, Iławę, Malbork, Elbląg, Braniewo, dotarły do Królewca (Konigsbergu). Tu zostały zawrócone i po 36 godzinach tej nieszczęsnej „podróży”, prowadzącej tym razem na południe, przez Lidzbark Warmiński, Szczytno, Ostrołękę, Wyszaków, Tłuszcz, Wołomin, Warszawę, Mińsk, Siedlce, pierwszy z nich dotarł do Międzyrzecza Podlaskiego, a drugi do Łukowa.²²⁹

Nadzór nad zbrodniczym przebiegiem planowej deportacji ludności pochodzenia żydowskiego na terenie powiatu pułtuskiego, w skład którego, zgodnie z ustaleniami administracji niemieckiej, wchodziła również gmina Nasielsk, sprawował 11. Batalion Policji, a ściślej mówiąc 1. Kompania tego batalionu.²³⁰

Warunki przewozu ludzi w obu transportach urągały podstawowym zasadom zdrowotnym, całkowicie odbiegały od wszelkich zasad humanizmu. Przeładowane i zaplombowane wagony nie były otwierane na stacjach i nie zapewniało transportowanym osobom możliwości załatwiania potrzeb fizjologicznych. Wagony nie były ogrzewane. Pomimo chłodnej pory roku, brakowało powietrza, głównie z powodu zakazu otwierania okien. Brakowało też jedzenia i wody. Te wszystkie odniesienia dotyczyły Żydów nasielskich.²³¹

W grupie materiałów niemieckich, znajduje się *Tajny raport SS i policji z 10.IV.1940 r. w sprawie wysiedlenia Nasielska*.²³² O okolicznościach, związanych z wysiedleniem ludności żydowskiej z miasta, jest mowa w punkcie 10 dokumentu. Spośród innych relacji, opisujących przebieg wypędzenia Żydów z Nasielska, warto wymienić relację ks. Tadeusza Tomasińskiego.²³³ Wprawdzie tekst tych wspomnień powstał kilka dekad po woj-

²²⁸ AŻIH, sygn. Ring I, Lb 939, *Wyrzucenie Żydów...*

²²⁹ Patrz: M. Grynberg, *Żydzi w rejencji...*, tam mapa trasy przejazdu transportów z Żydami z Nasielska i Serocka w dn. 3 i 4 grudnia 1939 r.

²³⁰ Podobnie 2. Kompania, stacjonująca od stycznia 1940 r. w Prostkach, została wkrótce również przeniesiona do Królewca. Zob.: <http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/Gliederungen/Polizei-Bataillone/PB11.htm> [dostęp 25 października 2020] oraz R. Michaelis, *Der Einsatz der Ordnungspolizei...*, s. 36-37, W. Curilla, *Der Judenmord in Polen...*, s. 43.

²³¹ Szczegółowe opisy wysiedleni ludności polskiej, w tym również ludności żydowskiej z ziem wcielonych do Rzeszy zawarte są w pracy *Wysiedlenia i poniewierka. Wspomnienia Polaków wysiedlonych przez okupanta hitlerowskiego z ziem polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945*, opr. R. Dyliński, M. Flesierowicz, S. Kubiak, Poznań 1974.

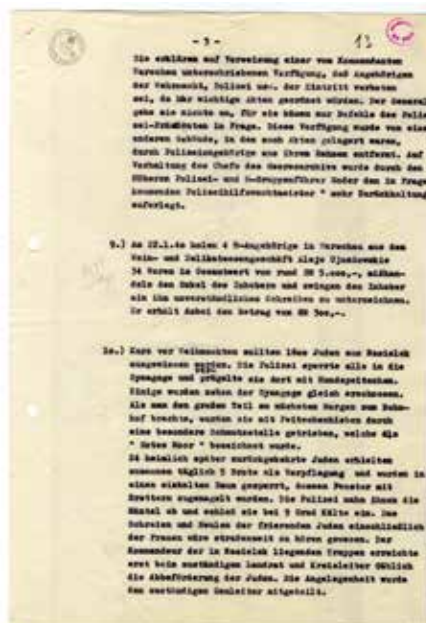
²³² AAN, sygn. 214/V-7, *Akta Nr 1335, Niemieckie władze okupacyjne*.

²³³ T. Tomasiński, *Tak było. Wspomnienia księdza* Warszawa, Rzym, Paryż. Spisala Teresa Błażejewska, Ząbki 2022, s. 26.

nie, lecz wydarzenia pozostały i utrwaliły się w pamięci, młodego wówczas kilkunastoletniego chłopaka, na trwałe. Do grupy polskich źródeł, opisujących wypędzenie Żydów z Nasielska, należy relacja księdza Przedpełskiego, proboszcza parafii klukowskiej. Zawarł ją w swojej *Kronice parafii rzymsko-katolickiej Klukowo 1939-1947*.²³⁴

Ludność żydowska Nasielska znalazła się w grupie pierwszych miast, skąd transportami kolejowymi wywieziono ją do dystryktu lubelskiego. Przesiedleńcy zabierali ze sobą minimum posiadanego dobytku, który podczas wielokrotnych rewizji ulegał dalszemu ograbieniu przez Niemców. W domach pozostał dorobek całego ich życia. Nowa rzeczywistość okupacyjna, z którą zetknęli się Żydzi w całej rejencji ciechanowskiej, a więc i w Nasielsku, znacznie wykroczyła poza ich odczucia i przypuszczenia, czego można spodziewać się od Niemców. Aparat represyjny rozrastał się z tygodnia na tydzień.

Na mapie czasowego pobytu Żydów z Nasielska, po tragicznym wysiedleniu w dn. 3 i 4 grudnia 1939 r., pojawiły się miasta, miasteczka i wsie takie, jak Międzyrzec Podlaski, Łuków, Biała Podlaska, Adamów, Radzyń Podlaski, Parczew, Kock, Łomazy. Tragicznie zapisał się, w historii społeczności żydowskiej Nasielska obóz pracy w Romaszkach, gdzie przebywała ich liczna grupa i większa część z nich tam zginęła. To nieznany dotychczas fakt z okresu wysiedlenia. W wielu innych miejscowościach pobytu rodzin żydowskich odnotowano na krótki okres. Części Żydom udało się powrócić bliżej rodzinnych stron. Ci, pomimo lęku o życie, powrócili do Warszawy, do getta lub w bliżej nieznany sposób dotarli do Jadowa, Henrykowa, Legionowa, Wołomina czy Stoczka Łukowskiego (Garwolińskiego). Niektóre nazwiska widnieją na różnych wykazach pomocy, przydzielanej przez rady żydowskie poszczególnych miejscowości oraz na listach zapomóg pieniężnych, przydzielanych na święta lub jako pomoc socjalna. Jeszcze inni Żydzi podejmowali decyzję opuszczenia Nasielska przed wybuchem wojny, lub w pierwszych tygodniach okupacji niemieckiej. I w tym przypadku, lista miejscowości wokół Warszawy, gdzie przenieśli się Żydzi, lub powrócili z wysiedlenia, nie jest pełna. Analizując archiwalny materiał dokumentalny, z całą stanowczością można stwierdzić, że ci, którzy wybrali pobyt w getcie warszawskim, mieli najtrudniejszą sytuację w każdej



Trzecia strona tajnego raportu SS i policji z dn. 10.04.1940 r. w sprawie wysiedlenia Żydów z Nasielska. Ze zb. AAN.

²³⁴ *Kronika parafii rzymsko-katolickiej...*, s. 50 i n.

sferze życia – w zdobyciu żywności, utrzymaniu na minimalnym poziomie stanu sanitarnego czy pozyskaniu pracy.

Po grudniowych deportacjach z terenu rejencji ciechanowskiej, nasielscy Żydzi przebywali w latach 1939 - 1942, w większych grupach, w następujących miejscowościach Generalnego Gubernatorstwa :

- dystrykt lubelski : w Łukowie, w Międzyrzecu Podlaskim, w Kocku, w Białej Podlaskiej, w Radzyniu Podlaskim ; we wsiach : w Adamowie, w Łomazach, w obozie pracy w Romaszkach,

- dystrykt warszawski : w Jadowie (od poł. 1940 r. przesiedleńcy żydowscy trafili do utworzonego tu getta), w Legionowie i Ludwisiewie, w Wołominie, w Henrykowie pod Warszawą, w Stoczku Łukowskim (Garwolińskim),

- getto w Warszawie.

W poszczególnych przypadkach odnajdujemy w tych miejscowościach duże grupy osób przesiedlonych lub pojedyncze rodziny. Najwięcej rodzin, poza rejonem lubelskim, znalazło się w Warszawie oraz w mniejszych miastach wokół Warszawy, w dystrykcie warszawskim ²³⁵. Dokładna liczba osób nie została dotychczas ustalona, natomiast zachowały się dokumenty poświadczające pobyt rodzin żydowskich w podwarszawskich miejscowościach. Należy jeszcze dodać, iż już jesienią 1939 r., niektórzy Żydzi z Nasielska samodzielnie opuszczali swoje rodzinne strony i przechodzili na tereny okupowane przez Rosjan.

Przeglądając wykazy i listy rozdziału produktów żywnościowych i odzieży, w ramach pomocy udzielanej przez żydowskie organizacje dobroczynne, napotykamy nazwiska rodzin oraz osób samotnych zamieszkających w Legionowie, Henrykowie, Jadowie, Rembertowie, Wyszku, Stoczku Garwolińskim (Łukowskim). W źródłach określani są również, jak ci z Lubelszczyzny — uchodźcami. Zamieszkiwali wyznaczone przez Niemców dzielnice, wymienionych wyżej miast, najczęściej przekształcone w getta. Tu żyli na zasadach ustalanych przez organizacje żydowskie i zarządzenia okupanta. Otrzymywali pomoc, byli brani do pracy i ostatecznie w roku 1942 zostali deportowani do obozów zagłady – głównie do Treblinki. Jednak nie ma jasności, co do sposobu i terminu opuszczenia przez tych Żydów Nasielska. Biorąc pod uwagę fakt, że pozostali na nieodległym od miasta terenie, można domniemywać, że uniknęli deportacji, przenosząc się nieco wcześniej, przed 3 - 4 grudnia 1939 roku, do nowych miejsc pobytu, najczęściej do swoich znajomych lub rodzin. W relacjach i zeznaniach ocalałych Żydów odnajdujemy jeszcze inny sposób i okoliczności zamieszkania wokół Warszawy. Części rodzin, lub pojedynczym osobom udało się powrócić z terenu Lubelszczyzny bliżej rodzinnego miasta. Do samego Nasielska nie mogli powrócić, uniemożliwiała to nowa granica Rzeszy

²³⁵ M. Grynberg, *Żydzi w rejencji...*, s. 100. Autor opiera się na źródłach AJDC 3, k.54, 33, k.3, 49, k.1, 66, k.105, 67, k.20 i 25, 120, k.100, 12, k.9, 131, k.1 i 9, 138, k. 16-17, 142, k.1 oraz AŻIH, zespół akt JUS, 3, k.54 i 129, 13, k.157, 304 i 437, 437, k. 13, 342, k. 81,92,102,110 i 348.

i Generalnego Gubernatorstwa, a więc sprowadzili się, jak najbliższej rodzinnego domu, tu, gdzie mieli możliwość zamieszkania.

Jedynym odosobnionym przykładem zbiorowego powrotu Żydów do Nasielska był przełom 1939/1940 r., gdy grupa 22 osób potajemnie przedostała się do Nasielska, w celu odzyskania ukrytych pieniędzy. Ten incydent, szeroko opisywany w warszawskim środowisku żydowskim, zakończył się niepowodzeniem. Żydzi zostali schwytani i aresztowani przez Niemców. Dzięki pomocy ks. proboszcza Pujdo, po opłaceniu okupu (1 tys. zł. za osobę) uzyskali możliwość powrotu do dystryktu warszawskiego ²³⁶.

Już po zakończeniu wojny, od maja 1947 do sierpnia 1948 r., Lejb Majzels, pracownik Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, wyjeżdżał w teren dwadzieścia osiem razy w poszukiwaniu 52 dzieci, które przeżyły Zagładę i pozostały pod opieką Polaków ²³⁷. Każdy wyjazd skrupulatnie odnotował. Do Nasielska zajeżdżał dwukrotnie. Odnalazł tu i wykupił dwóch chłopców. Pierwszy, o nazwisku Cukierman, urodzony w 1939 r., przebywał na ul. Folwarcznej, drugi chłopczyk – Żyd, o nieznanym nazwisku, urodzony w 1940 r., przebywał na ul. P.O.W.

Według *The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust*, Holocaust przeżyło zaledwie 80 - 100 Żydów z Nasielska ²³⁸.

9. Tajne nauczanie – „oświatowa partyzantka” – w rejonie Nasielska

Na terenach włączonych do Rzeszy, a takim był obszar rejencji ciechanowskiej, zamknięto wszystkie polskie szkoły. Działanie było usankcjonowane dekretem niemieckich władz okupacyjnych, zakazującym jakiegokolwiek nauczania. Niemcy bezzasadnie traktowali tereny te, jako starą część Rzeszy. Prowadzili skrajnie eksterminacyjną politykę wobec obywateli polskich. Obok uderzeń w rozwój demograficzny społeczeństwa polskiego, fizycznej eksterminacji Żydów, dotkliwych ograniczeń polityczno-społecznych i gospodarczych, polityka ta objęła również pełną dyskryminację kulturalną. Jednym z jej przejawów była likwidacja polskiego szkolnictwa. Okupant zmuszał polskie dzieci, powyżej dwunastego roku życia m.in. do zbierania kamieni z pól, a w miastach do pielenia chodników i ulic. Czynności te nadzorcy nazywali „polską szkołą”. Starsza młodzież, już od 16 roku życia, wywożona była do pracy przymusowej na terenie III Rzeszy. Nic zatem dziwnego, że w raporcie Delegatury Rządu na Kraj z grudnia 1942 r., dotyczącym terenów wcielonych do Rzeszy, znalazł się passus : „*Szkolnictwo dla dzieci polskich nie istnieje w żadnej formie. Roczники, które szkoła winna od 1939 r. objąć nauczaniem, to analfabeci ; u kilku zaś roczników starszych notuje się analfabetyzm powrotny. Konfi-*

²³⁶ E. Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego wrzesień 1939 – styczeń 1943*, Warszawa 1983, s. 67 i n.

²³⁷ Sprawie poszukiwania i odzyskiwania dzieci żydowskich po II wojnie światowej poświęcona jest praca: A. Bikont, *Cena. W poszukiwaniu żydowskich dzieci po wojnie*, Wołowiec 2022. Tam tabela (s. 156-157) „Wykaz dzieci oczekujących wykupienia”.

²³⁸ *The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust*, 3 Vol., New York 2001, s. 1128.

skatą objęto wszystkie książki polskie, nawet stanowiące własność prywatną rodziców uczniów”²³⁹. W całej rejencji ciechanowskiej Niemcy urządzali palenie wielu księgozbiorów publicznych i prywatnych. W szkołach średnich uległy zniszczeniu wszystkie biblioteki, a nawet laboratoria i pracownie szkolne. Książka polska została unicestwiona. Ocalały jedynie niedobitki, znajdujące się w prywatnym posiadaniu.

Za niepodporządkowanie się zarządzeniom okupanta groziły ciężkie kary, łącznie z osadzeniem rodziców i nauczycieli w obozach koncentracyjnych. W tej sytuacji jedyną drogą, mogącą w ograniczonym zakresie upowszechniać oświatę, było ściśle zakonspirowane nauczanie dzieci, w niedużych grupach, zwane potocznie tajnym nauczaniem lub kompletami. Była to bardzo trudna i niebezpieczna praca, tak dla osób prowadzących ją – nauczycieli, jak i dla dzieci. Jedni i drudzy byli narażeni na obserwacje ze strony urzędników niemieckich, kolonistów, żandarmów, volksdeutscheów czy zwykłych donosicieli, a w skrajnych przypadkach na donosy pisemne do miejscowej administracji niemieckiej²⁴⁰.

W 1939 r. w około 100 szkołach tej części powiatu pułtuskiego, która została przyłączona do Rzeszy, podziemną pracę pedagogiczną podjęło ok. 120 pedagogów. Prowadzili oni naukę na poziomie powszechnym z 2300 dziećmi. Przekładając to na język statystyki oznaczało, że ok. 50 % nauczycieli, sprzed wybuchu wojny, nauczało 26 % dzieci tej części powiatu, która została wcielona do Rzeszy. Z tej grupy, w okresie lat 1939 – 1945, jedynie 6 osób odeszło z zawodu nauczycielskiego.

We wszystkich miejscowościach, znajdujących się w granicach rejencji ciechanowskiej, okupant zamknął szkoły polskie i inne placówki edukacyjne. Natomiast w części powiatu pułtuskiego, znajdującej się w ramach Generalnego Gubernatorstwa (tj., tereny znajdujące się za Narwią i Bugiem), mogły funkcjonować polskie szkoły tzw. kadłubowe, tj. okrojone z programów nauczania historii, geografii i literatury narodowej. Ten zakres edukacji miał ściśle nawiązywać do wytycznych generalnego gubernatora Hansa Franka, w myśl których : „*Polakom należy pozostawić tylko takie możliwości kształcenia się, które pokażą im beznadziejność ich położenia narodowego*”²⁴¹.

Według raportu sporządzonego zaraz po wojnie przez Leonie Kociołkową, nauczycielkę przedwojennej szkoły powszechnej, od 1939 r. do 1941 r. budynek szkoły w Nasielsku przejęło na swoje potrzeby wojsko niemieckie, m. in. wydzielone pomieszczenia przeznaczone zostały na tymczasowy szpital. Od 1941 r. do 1 sierpnia 1944 r. część

²³⁹ W. Brenda, *Tajne nauczanie na północnym Mazowszu*, „Biuletyn IPN”, nr 10(203)/2022, s. 33.

²⁴⁰ Informacje związane z likwidowaniem donosów przesłanych na posterunek miejscowej żandarmerii, przekazał autorowi nieżyjący już Zenon G. Był on zatrudniony zimą do rozpalania pieców w tutejszym posterunku żandarmerii. Codziennie rano, zaczynał swoją pracę od „przeglądu” dokumentów na biurkach i stołach posterunku. Znalezione donosy niszczył poprzez palenie ich w piecach. Z jego relacji wynikało, że donosy dotyczyły różnych spraw, gospodarczych, sąsiedzkich, szmuglu oraz tajnego nauczania dzieci. Niektóre donosy powtarzały się kilkakrotnie. Oprócz niszczenia donosów, jedyną bezpieczną metodą uprzedzania i informowania osób, było przekazanie im ustnej informacji, najczęściej przy okazji spotkania na niedzielnym nabożeństwie w kościele.

²⁴¹ K. Morawski, W. Głębocki, *Oświata polska 1939-1945*, Warszawa 1973, s. 9.

budynku była zajęta na szkołę dla dzieci niemieckich, a część na magazyn warzyw. Od 1 sierpnia 1944 r. do 17 stycznia 1945 r. szkołę ponownie zajmowało wojsko niemieckie na swoje potrzeby. „Zniszczony został dach, okna, drzwi, podłogi i częściowo jedna ściana, centralne ogrzewanie”. Całkowitemu zniszczeniu uległo umeblowanie i wyposażenie naukowe²⁴².

Początek tajnego nauczania zarówno w Nasielsku, jak i w gminie miał miejsce już w listopadzie 1939 r. Działalność ta rozwijała się początkowo żywiołowo, jego inicjatywą byli sami nauczyciele uczący przed wojną w nasielskich i okolicznych szkołach. Od początku 1940 r., pedagodzy pracujący w oświacie powszechnej, nawiązali najpierw kontakt z Tajną Organizacją Nauczycielską (dalej TON) w Warszawie, a w kolejnych miesiącach z właściwą komórką we własnym terenie²⁴³. W dn. 1 lutego Tadeusz Kuligowski, występujący w TON pod pseudonimem „Prusak”, otrzymał upoważnienie do tworzenia komórek tej organizacji na terenie północnego Mazowsza²⁴⁴. Rozpoczęto przygotowywać tajne nauczanie w skali powiatu. Kierownikiem tej formy nauczania na powiat pułtuski, z ramienia TON, został mianowany Józef Świerczewski, ps. „Piaś”, działacz SL, w okresie okupacji przewodniczący „Trójki” politycznej „Rocha” na gminę Kozłowo²⁴⁵. Za sprawą organizacji TON nauczanie w powiecie rozpoczęło od 1 lutego 1940 r. Wzięło w nim udział 51 nauczycieli. Nauczaniem objęto 1495 uczniów²⁴⁶. Skromne zaopatrzenie w pomoce oświatowe zaczęło docierać na teren powiatu z Warszawy przez Narew lub drogą kolejową przez Nasielsk i Ciechanów. TON dysponowała niewielkim, jednak własnym źródłem finansowania działalności oświatowej. Zwierzchnik TON-u, w podokręgu „Zawkrze”, Tadeusz Kuligowski „Prusak”, w instrukcji do tajnego nauczania zapisał: „Uczyć musimy, o ile tylko miejscowe warunki pozwalają”, i dalej: „kto jest wrogiem oświaty, jest bezwzględnie wrogiem Narodu i Państwa (tak samo, jak np. Niemcy), i jeśli jego stanowisko jest świadome i konsekwentne, ma być traktowany jak wróg Narodu

²⁴² Informacje za Dawny Nasielsk: <https://www.facebook.com/dawny.nasielsk/posts/ostatnie-zako%C5%84czenie-roku-przed-wojn%C4%85-w-nasielskiej-szkole-powszechnej-19061939w/769991689828705/> [dostęp 29 grudnia 2024].

²⁴³ Tajna Organizacja Nauczycielska (TON) to nazwa przedwojennego Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). Tak rozumieli tę nazwę przedwojenni członkowie ZNP.

²⁴⁴ **Tadeusz Kuligowski**, ps. „Cham” i „Prusak”, członek kierownictwa SL „Roch” i Komendy BCh. Pełnił także funkcję kierownika Tajnej Organizacji Nauczycielskiej w podokręgu «Wkra». W latach 1940-1942 redagował gazetkę BCh, *«Przełąd»*, następnie *«Gdy naród do boju»*. Nawiązywał kontakt z nauczycielami w rejonie od Mławy do Płońska, przemierzał nocami trasy między Ciechanowem, Przasnyszem, Mławą, Sierpcem, Płońskiem i Pułtuskim. W połowie listopada 1944 r. wpadł w ręce gestapo. Po badaniu w Ciechanowie przewieziony został do więzienia w Przasnyszu, a w ostatnim dniu przed wyzwoleniem przetransportowany do więzienia w Płocku i osadzony w punkcie kaźni przy ulicy Sienkiewicza, gdzie w ostatnich godzinach przed wyzwoleniem miasta dokonano zbiorowego mordu. Jako jednemu z niewielu udało się uciec przed spalaniem budynku. Zmarł w 1951 r. w Warszawie.

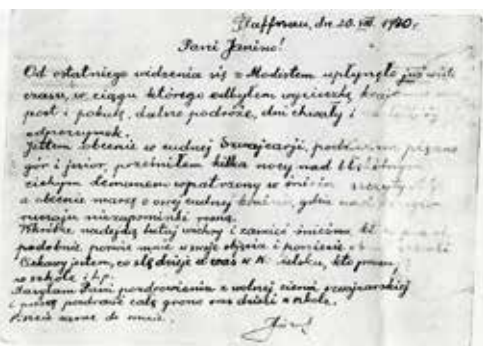
²⁴⁵ **Józef Świerczewski**, ps. „Piaś”, z zawodu nauczyciel, w czasie okupacji, z ramienia Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, kierował organizowaniem tajnego nauczania w powiecie pułtuskim. Walczył z okupantem w szeregach Armii Krajowej. Pełnił funkcję komendanta placówki AK na gminę Kozłowo. Jako radykalny działacz ludowy przewodniczył konspiracyjnej trójce politycznej organizacji „Rocha” i Batalionów Chłopskich w gminie Kozłowo.

²⁴⁶ Dane podaje w swoich wspomnieniach T. Fijałkowski, *Pod Kryptonimem „Wkra”*, Warszawa 1968, s. 289.

i Państwa”²⁴⁷.

Od lutego 1940 r., wraz z tworzeniem komórek organizacyjnych TON na terenie gminy, tajne nauczanie było wspomagane materialnie i finansowo. Dzięki zaangażowaniu samych nauczycieli oraz dzięki pomocy ze strony organizacji TON, w mieście Nasielsku zapewniono tajną formę nauki 105 dzieciom, co stanowiło ok. 25 % wszystkich dzieci z Nasielska²⁴⁸.

W czasie okupacji liczba dzieci, podlegających obowiązkowi nauki na poziomie podstawowym, zmniejszyła się wobec przedwojennej o połowę i wynosiła w końcu 1939 r. ok. 400 osób²⁴⁹. Zmalała też, z różnych powodów, liczba miejscowych nauczycieli. We wrześniu 1939 r. zostali zmobilizowani i wzięli udział w walce: J. Heller, Modest Przasnyski i Stefan Żbikowski z Nasielska, ci, jako oficerowie rezerwy. Jan Bóll i Wacław Golański z Pięścirogów, również jako oficerowie rezerwy, zostali powołani do 13. Pułku Piechoty do Pułtuska. Wacław Sokolnicki oraz Czesław Osiecki z Winnicy zostali wzięci w drodze mobilizacji również do 13. Pułku Piechoty. Wobec ewentualnych prześladowań przez okupanta, do opuszczenia Nasielska, miejsca dotychczasowej pracy nauczycielskiej, zostali zmuszeni m. in.: H. Krążkówna, Helena Targońska, Stefan Nowakowski, Bolesław



Kartka pocztowa ze Szwajcarii adresowana do Janiny Grabowieckiej w Nasielsku z sierpnia 1940 r. Ze zb. autora.

Ufnał. Miejsca zamieszkania Zmieniły wszystkie siostry Miłanczówny (Czesława, Maria i Janina) oraz Maria Mackiewiczówna, która przeniosła się na wieś. Niektórzy z nauczycieli, poza tajnym nauczaniem, podejmowali prarodzina Żbikowskich i Mokosów na tle skwerku w Nasielsku, lato 1939 r. Na zdjęciu: pierwsza od prawej Eleonora Żbikowska, drugi od prawej por. Stefan Żbikowski, czwarta od prawej Janina Żbikowska. Ze zb. autora.

²⁴⁷ K. Przybysz, *Konspiracyjny ruch ludowy na Mazowszu 1939–1945*, Warszawa 1977, s. 49.

²⁴⁸ Dane podaje: Z. Kiljan, *Tajne nauczanie w powiecie pułuskim w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Studia i Materiały z Dziejów Miasta i Regionu*, Warszawa 1975, t. II, s. 263.

²⁴⁹ Zmniejszenie liczby dzieci w Nasielsku związane było w znacznym stopniu z wysiedleniem ok. 3200 ludności pochodzenia żydowskiego. Całkowicie został zamknięty miejscowy cheder. Ubyły również dzieci uczące się w miejscowej szkole powszechnej.

cę robotników rolnych bądź fabrycznych. Tak było w przypadku Michała Osieckiego (brata Czesława, również nauczyciela), przed wojną kierownika szkoły w Krzyczkach, który pracował jako robotnik rolny we wsiach gminy Nasielsk ²⁵⁰. Na terenie Nasielska pozostawała na pewno do dn. 20 sierpnia 1940 r. Janina Grabowiecka ²⁵¹ musiała opuścić Nasielsk w bliżej nieznanych okolicznościach.

Jesienią 1940 r. przeniosła się do Generalnego Gubernatorstwa i odnajdujemy ją w Mszczonowie. Tu nadal prowadziła tajną pracę oświatową. Tylko sporadycznie nauczyciele polscy byli powoływani przez władze okupacyjne do prac urzędniczych.

Na poziomie szkoły powszechnej w mieście Nasielsku, jak wspomniano wcześniej, nauką zostało objętych ok. 25 % dzieci, z czego systematycznie uczyło się ok. 13-15% ²⁵².

Stan liczebny tajnego nauczania w mieście Nasielsku ilustruje poniższa tabela.

Tabela 1. Stan nauczania dzieci w Nasielsku w czasie okupacji niemieckiej 1939-1944.

L.P.	Nauczyciele	Lata					Dzieci razem
		1939/40	40/41	41/42	42/43	43/44	
1.	J. Grabowiecka	8	-	-	-	-	8
2.	Z. Kocięcka	10	12	12	12	12	20
3.	A. Kocięcki	10	10	10	10	10	15
4.	L. Kociołkowa	8	10	10	10	8	12
5.	H. Targońska	10	-	-	-	-	10
6.	E. Żbikowska	5	12	14	12	4	20
7.	J. Żbikowska	8	10	14	12	10	20
	Razem 7	59	54	60	56	44	105

Źródło : Z. Kiljan, *Tajne nauczanie w powiecie pułtuskim w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Studia i Materiały z Dziejów Miasta i Regionu*, Warszawa 1975, t. II, s. 263.

²⁵⁰ T. Kowalski, *Nauczyciele ziemi pułtuskiej w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939-1945)* : cz. I, „Rocznik Mazowiecki”, nr 15/2003, ss. 117-131.

²⁵¹ J. Grabowiecka zamieszkiwała w Nasielsku jeszcze w dn. 20 sierpnia 1940 r. Fakt ten poświadcza przesłana jej, za pokwitowaniem, kartka pocztowa od znajomego Józefa (?) ze Szwajcarii na adres : *Deutsche Post Osten, Janina Grabowiecka m. Nasielsk powiat Pułtusk*. Autor kartki, zapewne dobry znajomy Grabowieckiej zapytuje ją : „*Ciekawy jestem, co się dzieje u was w Nasielsku, kto pracuje w szkole i.t.p.*”. Dokument w zbiorach autora. W roku 1941 J. Grabowiecka podjęła pracę oświatową już na terenie Generalnego Gubernatorstwa w Mszczonowie. W „*Kronice 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej nr 1 w Mszczonowie*” odnajdujemy zapis : *Szkoła była nieczynna [...] Rozwinęło się natomiast tajne nauczanie na poziomie szkoły powszechnej i średniej. Prowadzone ono było już od 1941 roku, teraz jednak można było lepiej zorganizować naukę w zakresie szkoły średniej, gdyż przybyło na ten teren kilka sił nauczycielskich – uciekinierów z Warszawy. Prace oświatowe koordynował (K.S. i L.Z.) oraz Grabowiecka Janina z nauczycielstwa szkół powszechnych*”. Zob.: St. Kasperkiewicz, „*Kronika 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej nr 1 w Mszczonowie*”, [w:] „*Merkuriusz Mszczonowski*”, nr 8/2005, s. 24.

²⁵² Wartości 13 – 15 % odnoszące się do udziału dzieci w tajnym nauczaniu na terenie Nasielska podaje A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk...*, s. 82.

Siedmiu nauczycieli w mieście prowadziło tajne nauczanie ze 105 uczniami, a w gminie Nasielsk 8 nauczycieli było zaangażowanych w zakonspirowane nauczanie ponad 180 uczniów, w zakresie szkoły powszechnej (patrz Tabela 2.). W ówczesnej sytuacji demograficznej stanowiło to ok. 50 % dzieci. Ze szczegółowych wyliczeń, sporządzonych przez Z. Kiljana wynika, że z tej formy nauki we wsiach, gdzie prowadzone było tajne nauczanie przez wszystkie lata okupacji niemieckiej, wzięło udział od 10 do 45 dzieci. Nauczyciele Z. Bóll, W. Namysłowska, Cz. Rzeczkowski i A. Kocięcka uczyli w kilku wsiach, co oznaczało dla nich konieczność dotarcia tam, pokonując kilka kilometrów dziennie. Należy pamiętać, iż niektórzy nauczyciele prowadzili tajną pracę oświatową również na terenie miasta, tak jak to było w przypadku państwa Kocięckich.

Liczba dzieci korzystających z konspiracyjnej formy nauki, tak w Nasielsku, jak i na terenie gminy, w poszczególnych latach okupacji, była dość stabilna, co nie oznacza, że była niezmienna i nie ulegała wahaniom. W przypadku dzieci zamieszkałych wahała się wokół średniej 56 osób. Jedynie w okresie lat 1943/1944 liczba ta uległa zmniejszeniu, wśród dzieci nauczanych przez panią Eleonorę Żbikowską (do 4 osób), co było spowodowane podjęciem przez nią tajnej pracy pedagogicznej na poziomie szkoły średniej i nauczaniem trojga uczniów w Nasielsku.

Należy jednak wziąć pod uwagę fakt, iż tajne nauczanie prowadziła zaledwie część nauczycieli stanu przedwojennego.

Tajne nauczanie w Nasielsku prowadzili : *Janina Żbikowska, uczyła 20 dzieci, Eleonora Żbikowska, uczyła 20 osób, Zofia Kocięcka, uczyła 20 osób, Leokadia Kociolkowa, uczyła 12 osób, Artur Kocięcki, uczył 15 osób, Janina Grabowiecka i Helena Targońska, uczyły do czasu ich wysiedlenia w grudniu 1940 r., 8 i 10 osób. W zakresie dwóch niższych klas szkoły średniej w Nasielsku i gminie Nasielsk uczyło się 30 osób, w tym Artur Kocięcki uczył 10 osób, Janina Żbikowska – 6 osób, Zofia Kocięcka 5 osób i Eleonora Żbikowska 4 osoby, Czesław Rzeczkowski w Żabicy – 5 osób*²⁵³. Do tej grupy trzeba dołączyć również Jana Bieńka, nauczyciela muzyki i miejscowego przedwojennego organistę oraz kierownika chóru „Lira” w Nasielsku.

Pomimo upływu dziesiątek lat od zakończenia wojny, pomimo przeszukania setek dokumentów, kryjących się nadal w zakamarkach archiwów, ciągle odnajdujemy takie, które uzupełniają naszą wiedzę o tym mrocznym okresie naszej historii. Tak się stało w przypadku poszukiwań materiałów do opracowania zagadnienia tajnego nauczania na terenie Nasielska i gminy Nasielsk. Do rąk autora dotarła legitymacja kombatancka pani Marii Kamińskiej, lekarza stomatologa, a w niej adnotacje dotyczące tajnego naucza-

²⁵³ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk*..... ss. 81-82. Konspiracyjcy nauczyciele łączyli swe zaangażowanie w tajne nauczanie z pracą polityczną bądź wojskową w strukturach ZWZ-AK, Polskiej Organizacji Zbrojnej, Narodowej Organizacji Wojskowej, w Batalionach Chłopskich i w Stronnictwie Ludowym „Roch”. Do grupy tych osób, działających w rejonie nasielskim, możemy zaliczyć Cz. Rzeczkowskiego z Żabicy, M. Osieckiego z Krzyczek.

nia ²⁵⁴. Pani Kamińska, pochodząca z Głodowa (z domu Włoczevska), jako 20 – letnia dziewczyna, rozpoczęła tę pracę w dn. 10 marca 1940 r. i kontynuowała ją przez okres 4 lat i 9 miesięcy, do 20 listopada 1944 r. Uwzględniając miejsce zamieszkania - Głodowo, zapewne wspomagała panią Zofią Kocięcką i Artura Kocięckiego, w trudnej pracy edukacyjnej pokaznej grupy 45 uczniów tamtego rejonu.

Z relacji nauczycieli, którzy przeżyli wojnę, wyłania się obraz nauczania okupacyjnego, jako ciężkiej i niebezpiecznej, lecz ofiarnej pracy od świtu do późnych godzin nocnych ; obraz zdartych butów, przemokniętych palt i ciągłej uwagi na niebezpieczeństwo wykrycia ich działalności. Ze wspomnień pani Zofii Kocięckiej, dowiadujemy się o szczegółach jej pracy : codziennie chodziła do prywatnych mieszkań, w drogę wyruszała o godz. 7 rano, a wracała do domu o pierwszej w nocy. Skracala sobie trasy z punktu do punktu nauczania. Chodziła przez cmentarz, aby nie spotkać Niemców. Codziennie pokonywała ok. 10 km. Ulegając prośbom rodziców dzieci, uczyła w kilku wsiach : w Głodowie, Broninku, na Pniewskiej Górze oraz w samym Nasielsku.

W gminie Nasielsk, w czasie okupacji niemieckiej, działało kilka punktów tajnego nauczania. Pracę podejmowali w nich zarówno nauczyciele miejscy, jak i ci, którzy zamieszkiwali w okolicznych wsiach i tu pracowali przed wybuchem wojny. Szczególną cechą niektórych wsi, położonych w gminie Nasielsk, był ich skład narodowościowy. Z tych zamieszkaných, w dużej części, przez ludność pochodzenia niemieckiego, np. Dębinki, Konary, Chlebotki, Morgi, ludność polska została całkowicie, lub prawie całkowicie wysiedlona, a wraz z nią również dzieci. Tu uczyły się tylko dzieci kolonistów lub osadników niemieckich.

Jeśli chodzi o zestawienie zbiorcze, stanu liczebnego działalności oświatowej na terenie gminy Nasielsk, przedstawione jest ono poniżej.

Tabela 2. Stan nauczania dzieci w gminie Nasielsk w czasie okupacji niemieckiej 1939-1944.

L.P.	Nauczyciel i miejscowość	Lata					Dzieci razem
		1939/40	40/41	41/42	42/43	43/44	
1.	Z. Bóll – Kosewo, Morgi	12	2	2	2	2	14
2.	Z. Kocięcka – okolice Nasielska	16	24	20	20	18	45
3.	A. Kocięcki – Głodowo, Broninek	5	5	5	5	5	10
4.	M. Mackiewicz – Pniewska Górka	10	20	20	20	20	30
5.	W. Namysłowska – Żabiczyn	8	-	-	-	-	8
6.	M. Osiecki – Morgi, Krzyczki	16	18	20	15	15	30
7.	Cz. Rzeczkowski – Żabiczyn	10	16	17	-	20	25
8.	Cz. Żbikowska - Pieścirogi	10	13	14	15	14	20
	Razem 8	87	8	8	7	4	82

Źródło : Z. Kiljan, *Tajne nauczanie*....s. 263.

²⁵⁴ *Legitymacja Kombatanta. Maria Kamińska*. Dokument w zbiorach autora.

W pracę tajnego nauczania zaangażowali się przedwojenni nauczyciele, wśród których znaleźli się : Zofia i Artur Kocięccy, którzy prowadzili nauczanie w Głodowie i Pniewskiej Górze (razem 45 uczniów), Maria Mackiewicz również na Pniewskie Górze, Głodowie i w Mokrzycach (30 uczniów w wymiarze 18 – 20 godz. tygodniowo), Czesława Żbikowska w Pieścirogach, Kosewie i Morgach (20 uczniów), Zofia Bóll w Kosewie, Morgach i Pieścirogach (14 uczniów), Michał Osiecki w Krzyczkach (30 uczniów), Czesław Rzeczkowski w Żabiczynie (25 uczniów) Helena Dąbrowa w Goławicach (22 uczniów), Waleria Namysłowska w Żabiczynie (8 uczniów do grudnia 1940 r.). Maria Sienkiewicz prowadziła tajne nauczanie w Ruszkowie, w budynku szkolnym, gdzie również mieszkała, uczyła 20 uczniów. Sumując powyższe, należy stwierdzić, że na terenie gminy Nasielsk nauczало 10 nauczycieli, a nauką objętych było ponad 200 uczniów. Jedną z sióstr Miłancz – Janina, uczyła w Mazewie, Dębinkach i Nasielsku. Druga z sióstr Miłancz – Czesława Agata, zasłużona działaczka oświatowa i społeczna, wspierała organizacyjne tajne nauczanie oraz czuwała nad bezpieczeństwem pracy nauczycieli.

W Nasielsku tajne nauczanie na poziomie szkoły średniej prowadziły Janina Żbikowska (4 uczniów), Eleonora Żbikowska (3 uczniów) i Artur Kocięcki (8 uczniów). Systematycznie pracowało 15 uczniów, a nauką objęto 30 osób.

„Od stycznia 1940 r. zaczęłam tajnie nauczać. Zajęcia odbywały się sześć dni w tygodniu. Każda lekcja przebiega w napięciu. Dzieci również zdawały sobie sprawę z groźącego niebezpieczeństwa. Ryzyko było ogromne. Wpadka mogła się zdarzyć w każdy dzień. Naukę przekazywałam prawie szeptem w najdalszym pokoju. Cena wiedzy w tym czasie, a szczególnie w pierwszych latach wojny, była równa cenie życia” – wspomina w swoim *Notatniku* Eleonora Żbikowska, przedwojenna nauczycielka, związana z Nasielskiem od wielu pokoleń ²⁵⁵. Z zapisków, umieszczonych w innym miejscu jej notatnika, dowiadujemy się, że oprócz tajnych kompletów, potworzyły się również, wśród nieco starszej młodzieży Nasielska, *„kółka samokształceniowe”*²⁵⁶. Te, nie były nigdzie ujęte do zestawień liczbowych, ich działalność nie miała charakteru formalnego nauczania. Spotkania odbywały się okazjonalnie, lecz z pewnością pełniły funkcję integracyjną.

W gminie Nasielsk pracowały w zakresie szkoły średniej : Janina Miłanczówna, ucząc 1 osobę i Czesława Miłanczówna, udzielając lekcji 3 uczniom we wsi Brodowo-Wity. Natomiast Czesław Rzeczkowski wykładał 5 osobom w Żabiczynie, a Zofia Kocięcka miała zajęcia z 4 osobami w okolicy Nasielska. Systematycznie uczyło się 13 osób, a nauką objęto ponad 25 osób.

Ciekawe informacje, związane z pracą pedagogiczną, zawiera *Kronika szkolna. Szkoła w Cieksynie*. Fragment poświęcony okresowi wojny nie jest wprawdzie długi, niemniej możemy dowiedzieć się z niego, że tajne nauczanie w Cieksynie prowadziły panie Maria Kwitowa i jej matka Wanda Palmbach. Marii Kwitowej, jeszcze w końcu sierpnia 1939

²⁵⁵ Notatnik Eleonory Żbikowskiej, zawierający tekst wspomnień, spisy uczniów oraz luźne zapiski z okresu okupacji niemieckiej w zbiorach autora.

²⁵⁶ Tamże.

r., pełnienie obowiązków kierownika szkoły powierzył Wacław Cywiński, który został zmobilizowany do WP. Dzięki jej zabiegom uratowała się znaczna część dokumentacji szkolnej. W kronice czytamy : „W kilka dni po wybuchu wojny pojawiły się w Cieksynie patrole niemieckie, a niedługo za nimi przyszły obce wojska, które dłuższy czas stacjonowały w Cieksynie, gdyż oblegano twierdzę Modlin. Modlin bronił się bohatersko – sami Niemcy podziwiali męstwo obrońców. [...] W czasie postoju w Cieksynie wojsko niemieckie porębało i popaliło cały sprzęt szkolny, szczęściem nauczycielka, Maria Kwitowa zdążyła ukryć akta szkolne, które w ten sposób ocalały. [...] W Cieksynie przez całą okupację prowadziła tajne nauczanie Maria Kwitowa i jej matka Wanda Palmbach, pomimo, że były to rzeczy niedozwolone nikt ich nie zadenuncjował i przez to ocalały.”²⁵⁷

Wprawdzie kronika nie podaje ani liczby dzieci, korzystających z tajnego nauczania, prowadzonego przez te dwie wymienione nauczycielki, ani miejsca nauczania, niemniej jednak jest to ważny nowy fakt, uzupełniający wiedzę o tej formie nauczania na terenie dzisiejszego obszaru gminy Nasielsk.

Jeśli chodzi o zestawienie liczebne tajnego nauczania, na przestrzeni lat 1939 – 1944 na terenie miasta i gminy Nasielsk, przedstawia się on następująco :

Tabela 3. Liczebność uczniów i nauczycieli uczestniczących w tajnym nauczaniu na terenie gminy Nasielsk w latach 1939-1944.

Miasto i gmina	L a t a									
	1939/40		40/41		41/42		42/43		43/44	
	L i c z b a									
	Ucz.	Naucz.	Ucz.	Naucz.	Ucz.	Naucz.	Ucz.	Naucz.	Ucz.	Naucz.
Nasielsk	136	15	142	13	158	13	133	12	138	12

Źródło : Z. Kiljan, *Tajne nauczanie...*s. 263.

Liczba uczniów i nauczycieli, uczestniczących w tajnym nauczaniu w okresie okupacji niemieckiej, wahała się odpowiednio od 133 do 158 uczniów, których uczyło od 12 do 15 nauczycieli. Warte i godne podkreślenia jest to, że przez cały okres okupacji niemieckiej nie nastąpiła żadna sytuacja o charakterze „wsypy” lub jakiejś innej „wpadki”. Działalność konspiracyjna spełniła w tym zakresie swoje trudne, ale jakże potrzebne i pożyteczne zadanie.

Z wyliczeń zamieszczonych przez A. Sokolnickiego w jego artykule *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939 – 1945* (s.82) wynika, że tajne nauczanie prowadziło łącznie w różnej formie i różnym czasie ok. 33 % nauczycieli, uczących tu przed wojną, a objętych nim zostało ok. 13 - 15 % dzieci w wieku szkolnym²⁵⁸.

Sprawa organizacji tajnego nauczania była bliska ruchowi ludowemu i BCh, stano-

²⁵⁷ *Kronika szkolna. Szkoła w Cieksynie*. Odpis kroniki w zbiorach autora.

²⁵⁸ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk...*s. 82.

wiła ona jedną z form ich organicznej pracy konspiracyjnej. Bechowcy organizowali nie tylko tajne nauczanie, lecz także i bazę materialną dla punktów tajnej pracy oświatowej. Pomoc materialna w postaci artykułów żywnościowych dla nauczycieli, druk podręczników szkolnych, czuwanie nad ochroną uczących i punktów tajnego nauczania, pomoc finansowa – to tylko najważniejsze zadania i formy pracy „Rocha” i BCh w podokręgu „Wkra”. Dobitym przykładem takiej pomocy, udzielanej przez ludowców organizacji TON jest fakt, że komendant podokręgu „Wkra”, Antoni Załęski, ps. „Torf”, za każdym razem, będąc w Warszawie na odprawie bechowskiej, kontaktował się z kierownictwem okręgu TON. Ustalał i organizował punkty przerzutów podręczników szkolnych przez „zieloną granicę” z Generalnego Gubernatorstwa oraz osobiście przenosił pieniądze dla tej organizacji. W dn. 4 kwietnia 1943 r. został ujęty podczas przekraczania granicy przez Narew. Niemcy znaleźli przy nim m.in. większą sumę pieniędzy, którą przenosił dla TON-u. Sytuacja ta miała miejsce w Mierzęcinie, w pow. pułtuskim. Chociaż zwracano mu uwagę na istniejące niebezpieczeństwo, wybrał powrót z Warszawy konspiracyjnym szlakiem łączności ludowców nr 1, przebiegającym m.in. przez Nasielsk, ponieważ bardzo chciał się dowiedzieć o losie swojego brata Józefa, aresztowanego w lutym 1943 r. w Nasielsku.

Warto poświęcić kilka zdań sposobom i atmosferze towarzyszącej temu niecodziennemu nauczaniu. Pierwsze spostrzeżenie, które nasuwa się nawet po pobieżnym zapoznaniu się ze źródłami tamtego czasu, szczególnie relacjami i wspomnieniami pedagogów oraz zaostrzającą się polityką okupanta wobec szeroko rozumianej polskości, pozwala na stwierdzenie, że równocześnie ze wzmagającym się terrorem, zwłaszcza po masowych aresztowaniach, organizatorzy rozumieli konieczność coraz ściślejszej konspiracji. Tajemnicą było miejsce nauki, droga do określonego, często zmieniającego się punktu nauczania, sposób przenoszenia i ukrywania pomocy szkolnych. Na tę konieczność zwracała uwagę m.in. pani Zofia Kocięcka, nauczycielka z Nasielska. Konieczność okupacyjna wymagała nauki w komórce, piwnicy, na strychu. Ktoś musiał wówczas czuwać na zewnątrz. Byli to często rodzice wykonujący jakieś czynności gospodarcze, ludzie starsi bawiący małe dzieci, a nawet gołębiarze obserwujący swoje stada gołębi w locie. Alarmem dla zakonspirowanej grupy była osoba żandarma, kogoś nieznanego czy patrolu żołnierzy. Uruchamiano wówczas zachowania ustalone wcześniej na okoliczność tzw. „wsypy”. Rozpoczynały się robótki ręczne, np. łuskanie fasoli lub grochu, darcie pierza, obieranie ziemniaków.

Na pojęcie tajnej szkoły polskiej w latach okupacji składały się : zamaskowany kąk w izbie chłopskiej lub stodole, zdelegalizowany w swym zawodzie i zagrożony aresztowaniem polski nauczyciel, zaliczany do grupy inteligentów, oraz zaniepokojeni rodzice i strwożone dzieci. Była to swoista jedność, nie do pokonania dla okupanta. Tajne nauczanie łagodziło szerzący się analfabetyzm, szczególnie wśród najmłodszego pokolenia, dopomagało w kontynuowaniu nauki, rozpoczętej jeszcze przed wojną oraz torowało drogę

do podjęcia nauki w szkole średniej i na wyższych uczelniach, oczywiście działających w podziemiu. Środowisko wiejskie sprzyjało nauczycielowi, chyba w większym stopniu niż wielkomiejskie i miejskie, zapewniając mu bezpieczeństwo nauczania i podstawowe warunki bytowe. Ale czy wszędzie było względnie znośnie? „*Nauczycielstwo obecnie bieduje, a co najgorsza, wielu z ich położenia się naśmiewa i nie czuje żadnej wdzięczności za ich pracę, nadto w czasie ucieczki doszczętnie ich okradziono i rzeczy czy ubrań nie zwrócono*” – tak stwierdza w swojej kronice ks. Przedpełski, a znał on sytuację ówczesnych pedagogów bardzo dobrze²⁵⁹. Ta informacja wprowadza pewien zgrzyt w naszym dzisiejszym postrzeganiu sytuacji, w której przyszło żyć i pracować nauczycielom. Dla regionu nasielskiego najpowszechniejsze było tajne nauczanie na poziomie podstawowym. Prowadzone było w kompletach liczących od 1 do 15 uczniów.

Należy jeszcze kilka zdań poświęcić sytuacji bytowej nauczycieli. Stosunkowo lepiej mieli ci, którzy znajdowali się w środowisku wiejskim, lub przebywali u swoich krewnych na wsi. Tu pracowali fizycznie najczęściej w zamian za mieszkanie i posiłek. Istniały wprawdzie formy pomocy ze strony TON-u, jednak były one udzielane niesystematycznie i w niewielkich sumach pieniężnych. Większość pomocy finansowej TON wykorzystywana była na samą naukę, pomoce szkolne lub sprawy organizacyjne towarzyszące nauczaniu. Część nauczycieli, z terenów przygranicznych, zajmowała się handlem, przenosząc jednocześnie pomoce szkolne i prasę. Były to działania niebezpieczne. Niektórzy, szczególnie osoby starsze, korzystały ze swoich zasobów finansowych, które były gromadzone jeszcze przed wojną.

Wiele ciekawych wspomnień podaje w swojej broszurze pt. *Długie życie – w dużym skrócie* Zygmunt Jaworski (autor pochodził z Krzyczek Szumnych). Z ciekawszych spostrzeżeń, bezpośrednio związanych z Krzyczkami i nauką w czasie okupacji niemieckiej, warto przytoczyć: *Nie wiem od kiedy w pokoju było radio z kryształkiem, na słuchawki, z anteną napowietrzną. Pamiętam, że korzystałem z niego w wakacje 1939 r.... W jakiś czas po uzyskaniu pełnoletności (2 maja 1943 r.) zostałem członkiem organizacji podziemnej – Armii Krajowej. Stało się to z inicjatywy Michała Osieckiego, mojego nauczyciela ze szkoły w Krzyczkach Pieniążkach*²⁶⁰.

Podstawową formą pracy nauczycieli, okresu wojny i okupacji, było nauczanie werbalne. Brakowało zeszytów, ołówków, atramentu i piór. Zastępowano je papierem pakowym, makulaturą, starymi drukami. Do pisania wykorzystywano nawet gęsie pióro oraz atrament wyrabiany z soku buraków. Za to stosunek do nauki dzieci i młodzieży był wyjątkowo pozytywny. Podkreślali to wszyscy nauczyciele uczący podczas okupacji na tajnych kompletach.

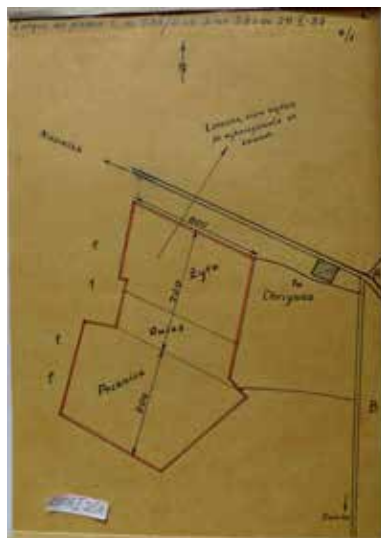
Tajne nauczanie to piękna karta przeszłości wojennej Nasielska i okolic. Tu nikt nie stawiał zadań. Wolę przekazywania wiedzy, tym samym trud tej pracy w warunkach okupacji, realizowali sami nauczyciele.

²⁵⁹ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 55.

²⁶⁰ Z. Jaworski, *Długie życie - w dużym skrócie*, Warszawa 2002, s. 24.

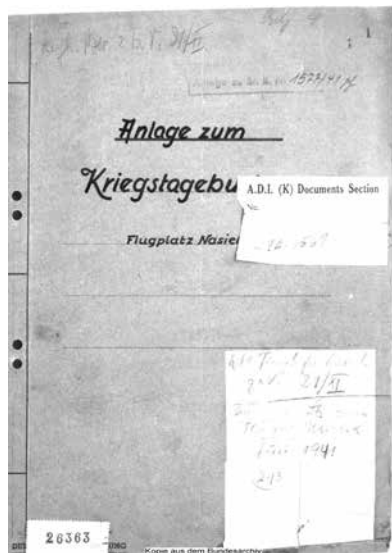
10. Lotnisko w Chrcynnie – nieznana historia obiektu.

Po wkroczeniu do Nasielska, na początku września 1939 r., Niemcy zajęli pałac w Chrcynnie i przeznaczyli go na tymczasowy szpital wojсковy, pozostawiając właścicielce - pani Irenie Rościszewskiej, do końca wojny, pokój w bocznej części pałacu. W tej funkcji obiekt działał do kapitulacji Modlina i Warszawy²⁶¹. W parku, przy szosie, wyznaczli miejsce na mały cmentarz wojсковy, na którym pochowano kilkudziesięciu żołnierzy niemieckich 32. Dywizji Piechoty, poległych w czasie walk o zdobycie Modlina²⁶². Niemcy wiedzieli o planach założenia przez 1. Pułk Lotniczy lotniska w Chrcynnie. Wykorzystali rozpoczęte przez właściciela majątku prace ziemne, znacznie poszerzyli ich zakres oraz przy-



Jeden z dokumentów 1. Pułku Lotniczego śpieszyli z Okęcia związanych z budową lotniska tempo re-

polowego w Chrcynnie. Ze zb. IPMS. alizacji, wyznaczając termin ukończenia budowy lotniska na połowę 1941 r.



Strona tytułowa teczki archiwalnej „Anlage zum Kriegstagebuch. Flugplatz Nasielsk”, tj. Załącznik do dziennika bojowego. Lotnisko Nasielsk. Ze zb. Bundesarchiv Freiburg.

Intensywne przygotowania administracyjne i logistyczne do budowy betonowo - asfaltowego obiektu lotniczego, Niemcy podjęli od połowy 1940 r. Potwierdza to przebieg wydarzeń. W Chrcynnie znajdowała się siedziba gminy, przeniesiona została do Nasielska właśnie jesienią 1940 r. W tym samym czasie wysiedlono liczną część ludności Chrcynna i południowe obrzeża Krzyczek. Z Chrcynna usunięto 26 rodzin i rozebrano 7 zabudowań gospodarskich (usytuowanych na wschód od wewnętrznej drogi przebiegającej przez środek wsi), wywożąc dodatkowo 14 osób na przymusowe roboty do Niemiec²⁶³. Zachowały się zdjęcia terenów lotniska z lata 1940 r., przedstawiające ten wstępny etap prac. Znamy

²⁶¹ Informacje zebrane od świadka Zygmunta Kwiatkowskiego (ur. 1928), pracownika majątku i chrześniaka Z. Rościszewskiego. Wywiad z dn. 19.07. 2013 r. w archiwum autora.

²⁶² Zdjęcie cmentarza zamieszczone jest w : *Kriegstagebuch Stab 32. Division, 24.8 – 4.10.1939*, CAW, spis 68/506/631.

²⁶³ A. Sokolnicki, *Miasto Nasielsk ...* s. 79.

również relacje świadków pracujących przy budowie lotniska w okresie lata 1940 r. Według relacji Franciszka Kacperskiego, mieszkającego cały okres okupacji w Lorcinnie, zatrudnionego przez Niemców wraz z innymi Polakami, w liczbie około 20 osób, już w czerwcu 1940 r. były wykonywane wykopy pod kable i przewody elektryczne wzdłuż planowanego wcześniej pasa startowego²⁶⁴. Prace zostały zakończone w czerwcu 1941 r. Od sierpnia do listopada 1940 r. prowadzono wydobywanie żwiru, przy szosie Nasielsk – Chrcynno, który posłużył do produkcji betonu pod pas startowy i pasy kołowania. Od wyrobiska, po ułożonych torach, kursowały wagoniki przewożące materiały budowlane. Jesienią 1940 roku prace ziemno-budowlane prowadziły wyspecjalizowane jednostki niemieckie : „Lw-Bau-BTL. 3/VIII i Lw-Bau-BTL. 8/I” (Luftwaffen-Bau-Bataillone / Batalion budowlany Luftwaffe)²⁶⁵. Prace przeprowadzone były dwukrotnie w okresie „10.1940 – 05.1941 i 09.1941 – 11.1941”²⁶⁶. Z jednego zachowała się dokumentacja fotograficzna w postaci załącznika do dziennika bojowego lotniska, pod nazwą „Anlage zum Kriegstagebuch. Flugplatz Nasielsk”. 134 zdjęcia są swoistym reportażem z placu budowy tego lotniska.



Str. 35 i 36



Str. 35 i 36

Kopie aus dem Bundesarchiv

Str. 19 „Anlage”. Zdj. 35 i 36 – Zasobnik gryszy. Ze zb. Bundesarchiv Freiburg.



Bau der Startbahn



Bau der Startbahn

Kopie aus dem Bundesarchiv

Str. 41a „Anlage”. Budowa pasa startowego. Ze zb. Bundesarchiv Freiburg.

²⁶⁴ Relacja Franciszka Kacperskiego. Wywiad z dn. 20 czerwca 2013 r. w archiwum autora. Inną informację, dotyczącą liczby robotników na terenie placu budowy lotniska, odnajdujemy w kronice ks. Przedpełskiego z Klukowa. Podaje on liczbę ok. 2 tys. robotników uczestniczących w pracach budowlanych. Zob. : *Kronika rzymsko-katolickiej parafii w Klukowie 1939 - 1947*, s. 143 i 148.

²⁶⁵ Ze zbioru dokumentów „Bundesarchiv – Militararchiv”, Freiburg. Singular RL.20. Rzymska cyfra oznaczała numer Luftgau, cyfra arabska numer danego batalionu.

²⁶⁶ Tamże.

Wykonane wiosną 1941 r., ukazują np. kompletną stację pomp, magazyn aprowizacyjny, osiedle baraków, pasy kołowania ze schronami na samoloty. Pokazują technikę wykonywania pasa startowego, liczbę i jakość używanego sprzętu budowlanego oraz różne formacje biorące udział w budowie obiektu.

Od początku 1941 roku opracowana była już strategia niemiecka wobec ZSRR, a lotnisko Chrcynno miało bardzo dogodne położenie strategiczne wobec ówczesnej granicy niemiecko-radzieckiej, przebiegającej, zgodnie z tajnym aneksem do układu Ribbentrop – Mołotow z sierpnia 1939 r., od Chrcynna w odległości zaledwie od 75 - do 90 km na linii Łomża – Małkinia ²⁶⁷. Całe wojskowe zaopatrzenie lotniska miało przechodzić przez stację kolejową w Pieściorogach. Sprzyjało temu dogodne położenie kolejowe, gdzie krzyżowały się szlaki kolejowe : zachodni - od Torunia przez Sierpc do Nasielska i północny z Działdowa przez Ciechanów do Nasielska, biegnąc wspólnie dalej razem w kierunku południowym do Warszawy. Nasielsk stanowił jednocześnie ostatni lub pierwszy tak duży węzeł komunikacyjny, zarówno towarowy, jak i osobowy, na terenach przyłączonych do Rzeszy w rejencji ciechanowskiej. Trwał tu wzmożony ruch towarowy. Między Nowym Dworem i Pomiechówkiem przebiegała granica pomiędzy Generalnym Gubernatorstwem, a terenami przyłączonymi do Rzeszy, strzeżona przez wojsko i żandarmerię niemiecką. Sporo informacji o funkcjonowaniu odcinka linii kolejowej od Nowego Dworu do Nasielska – czyli ówczesnego odcinka granicznego, wnoszą wspomnienia Tadeusza Kwiatkowskiego – ówczesnego inżyniera, zatrudnionego przy przebudowie nasielskiego węzła kolejowego. Przez okres niespełna 2 lat, od wiosny 1940 r. do końca lata 1942 r., obserwował on zaopatrzenia lotniska w materiały budowlane (przede wszystkim w dużych ilościach cement), trasy transportów samochodowych cystern do Chrcynna, rozładunki towarów wojskowych na bocznicę w Mogowie, sposób obsługi tych prac, nawet skład personalny niemieckich urzędników.

Nasielski rejon lotniska w Chrcynnie, pod względem organizacji struktury w Luftwaffe, wchodził w skład Luftwaffen Komando Ost – od początku wojny, tj. od 1 września 1939 r. do 30 września 1939 r. ²⁶⁸. Po 30 września 1939 r. rejon ten podlegał pod Luftgau 1 i obejmował swoim zasięgiem m.in. teren rejencji ciechanowskiej. Pod względem operacyjnym lotnisko w Chrcynnie podlegało dowództwu Komendy 2 w Jesau pod Królewcem. Bezpośredni nadzór kwatermistrzowski nad chrcyńskim obiektem sprawowała natomiast komenda lotniska Elbing (Elbląg) ²⁶⁹.

Trudno jest jednoznacznie ustalić datę wejścia lotniska chrcyńskiego do bojowej służby powietrznej. W czerwcu 1941 r., a więc w przeddzień realizacji planu „Barbarossa”, lotnisko posiadało formalne oznaczenie oraz dowództwo : „Fl.H. Koltr E.13/VII” (Flieger Horst Kommandantur Elbing 13/VII) ²⁷⁰. Warto w tym miejscu dodać, iż Nasielsk

²⁶⁷ Mapa - „*Mittel - und Osteuropa. Stand vom 1.8.1941.*”, Bibliographisches Institut A.G. Leipzig, k. 185.

²⁶⁸ Portal niemieckich sił zbrojnych w II wojnie światowej : <http://www.ww2.dk/ground/hq/lgi.htm> [dostęp 15 sierpnia 2022].

²⁶⁹ Tamże.

²⁷⁰ Komendantura lotniska stacjonowała początkowo w Mengen jako Fl.H.Koltr E Mengen. Do Nasielska prze-

stanowił w poł. 1941 r. miejsce postoju innych niemieckich jednostek wojskowych. Np. 31 lipca 1941 r. do Nasielska przeniesiony został „Infanterie – Ersatz – Bataillon 493 (Szkolny Batalion Piechoty 493), gdzie przebywał do października 1941 r.²⁷¹

Pierwsza udokumentowana informacja, związana z prowadzeniem na nim lotów, pochodzi sprzed 28 listopada 1941 r. Lot wykonał oficer Luftwaffe, jednocześnie archeolog niemiecki Otto Kleemman. Zrobił on zdjęcia nasielskiego grodziska (tzw. „kopca”) i zamieścił je w czasopiśmie „Alt Preufen” z 1943 r.²⁷². Umieszczone pod nimi adnotacje, o dopuszczeniu ich do publikacji, pochodzą z dn. 28 listopada 1941 r.

Szybko i korzystnie zmieniające się dla Niemców wydarzenia wojenne frontu wschodniego, odsunęły na dalszy plan rolę i udział lotniska chrcyńskiego w działaniach bojowych Luftwaffe. Prowadzony był na nim ograniczony ruch. W latach 1941 – 1944 lotnisko sprawowało funkcję portu przelotowego w kierunku wschodnim – na front. Nie odegrało ono w latach 1941 – 1944 większej strategicznej roli w kampanii wojennej prowadzonej na froncie wschodnim, służyło głównie do tankowania maszyn w drodze na front wschodni, grupowaniu rannych, przeładunku zaopatrzenia i amunicji.

W okresie przerwy w działaniach bojowych, na lotnisku chrcyńskim, pod nadzorem cywilnym, kontynuowano ograniczone prace inżynieryjno-budowlane. Zaopatrzonego obiektu w nową linię energetyczną z Nasielska oraz przyłącze telekomunikacyjne prowadzące do Ciechanowa i dalej do Królewca.

Lotnisko z całą infrastrukturą podlegało pilnej i czujnej obserwacji miejscowej siatki wywiadowczej AK, dokładniej mówiąc II Oddziałowi Komendy Obwodu, który zajmował się wywiadem i kontrwywiadem. Meldunki przesyłane były bezpośrednio z tutejszej placówki do Inspektoratu Komendy Głównej AK. Zawierały one m.in. plany lotniska z hangarami, magazynami i zbiornikami paliwa rozmieszczonymi na terenie pola wzlotów ; szkic przebiegu nowych linii telefonicznych oraz kabla podziemnego z Nasielska w kierunku Nowego Miasta oraz rodzaje i liczebność załogi lotniska.

Z czerwca 1944 r. pochodzi ciekawa informacja zapisana w kronice ks. Przedpełskiego. Zanotował on : „*Tysiące samolotów niemieckich w dniu 5 czerwca (transportowców) kursowało wciąż między Ciechanowem a Nasielskiem, przewożąc rannych. Huk w powietrzu był wprost ogłuszający*”²⁷³. Potwierdza to fakt, że chrcyńskie lotnisko pełniło przelotową rolę. Pisząc o Ciechanowie, autor zapewne miał na myśli lotnisko w Sokółku, położone na przedmieściach Ciechanowa.

Najbardziej intensywny okres w działalności lotniska niemieckiego w Chrcynnie przypadł na drugą połowę 1944 r. W miesiącach lipiec – październik stacjonowało na nim łącznie 9 jednostek lotniczych różnych formacji. Najdłużej bazowały jednostki lotnictwa

niesiono ją w maju 1941 r. i stacjonowała do lipca 1941 r. Zakończyła swoją działalność w kwietniu 1944 r. Zob. : <http://www.asisbiz.com/Luftwaffe/fk13-7.html> [dostęp 21 kwietnia 2022].

²⁷¹ Strona: <http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/Gliederu/> [dostęp 22 kwietnia 2022].

²⁷² Kleemman O., *Die vorgeschichtlichen Burgen von Nasielsk und Ostenburg in der vogelschau*, „Alt Preufen”, nr 8/1943, ss. 4 - 6.

²⁷³ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 313.

bombowego. Były to: od lipca 1944 r. do października 1944 r. – KG. 253 (Kampfgeschwader 253 – 253 pułk bombowców), od lipca 1944 r. do października 1944 r. stacjonował - Stab/ KG.4 (Stab /Kampfgeschwader 4 – sztab 4 pułku bombowego), w lipcu 1944 r. bazował – III/ KG.4 (III Kampfgeschwader 4 – III dywizjon 4 pułku bombowców). Od 15 lipca 1944 r. do końca sierpnia 1944 r. uaktywniła swoją działalność jednostka rozpoznawcza A.Gr 23 (Aufklarungs Gruppe 23 – 23 dywizjon rozpoznawczy). Cały sierpień 1944 r. – do 6 września 1944 r. stacjonowała jednostka



Zdjęcie lotnicze z rozpoznania niemieckiego – grudzień 1944 r. Widoczna linia okopów w północnej części zdjęcia. Ze zb. autora.

myśliwska – IV/JG.54 (IV Jagdgeschwader 54 – IV dywizjon 54 pułku myśliwców). Na lotnisku bazowały również lotnicze nocne jednostki bombowe. Od 27 lipca 1944 r., przez cały sierpień 1944 r. stacjonował 8/NJG.200 – (8/Nachtjagdgeschwader 200 – 8 dywizjon 200 pułku nocnych bombowców), również cały sierpień, do 8 września 1944 r. stacjonował 1/NSGr.2 – (1/Nachtschlachtgruppe 2 – 1 eskadra 2 dywizjonu nocnych szturmowych bombowców), a od 1 września 1944 r. do 7 września 1944 r. stacjonował w Chrcynnie 2/NAGr.8 – (2/Nahaufklarungsgruppe 8 – 2 eskadra 8 dywizjonu bliskiego rozpoznania). W Chrcynnie przebywała również jednostka nocnego lotnictwa myśliwskiego, będąca w trakcie przeformowania 4/NJG 100 – (4/Nachtjagdgeschwader 100 – 4 dywizjon 100 pułku nocnych myśliwców). Jej okres pobytu to koniec lipca 1944 r. do końca sierpnia 1944 r. Używając zatem terminologii wojskowej można stwierdzić, iż obłożenie lotniska chrcyńskiego na przeciąg kilku miesięcy 1944 r. było duże ²⁷⁴.



Zielona lampka obrzeża pasa startowego do lotów nocnych - jeden z wielu odnalezionych elementów na terenie dawnego lotniska niemieckiego w Chrcynnie. Ze zb. autora.

²⁷⁴ Z. Suwiński, *Anlage. Nieznana*, s. 147.

Wśród czynnych i sprawnych 129 samolotów, 38 stanowiły maszyny III/KG.4 oraz 53 maszyny IV/JG.54. Po przeniesieniu III/KG.4 do Torunia, a IV/JG.54 do Ciechanowa ogólna liczba maszyn stacjonujących w Chrcynnie zmniejszył się do 38. Było to dużą liczbą, biorąc pod uwagę wielkość lotniska oraz jego infrastrukturę. Od 8 września pozostało na lotnisku tylko 8 samolotów Stab/KG.4. Ostatecznie Stab/KG.4 ze swoim sprzętem, w końcu października 1944 r. dyslokował się z Chrcynna na lotnisko Tata na Węgrzech.

Ważnym wydarzeniem, w historii wojennej lotniska chrcyńskiego, było jego bombardowanie w dn. 9 sierpnia 1944 r. przez maszyny 9. Gwardyjskiej Dywizji Nocnych Bombowców, w których zasięgu znalazło się Chrcynno od 8 sierpnia 1944 r. Było to prawdopodobnie wynikiem współpracy wywiadu polskiego podziemia AL z radzieckim dowództwem, któremu przekazane zostały informacje dotyczące lotniska. Pasy kołowania lotniska zostały na tyle zniszczone, że wyłączono je z użytku. Straty, w zgromadzonej na płycie lotniska amunicji i bombach, nie udało się Niemcom uzupełnić już do końca ich pobytu.

Przestrzeń powietrzna nad Chrcynnem i Nasielskiem była coraz częściej miejscem walk powietrznych. Wynikało to z bliskości frontu oraz aktywności lotnictwa sowieckiego. W dn. 28 sierpnia 1944 r. ks. Przedpełski zanotował : „*Dnia 28. VIII. W walce powietrznej spadł na Chrcynnie jeden samolot niemiecki, dnia 29 VIII. – drugi. Walka odbyła się nad samym Nasielskiem, gdzie powstał popłoch*”²⁷⁵.

W pierwszej połowie września 1944 r., Niemcy przystąpili do niszczenia pasa startowego lotniska. Wykonali to za pomocą 96 ładunków materiałów wybuchowych. Późną jesienią – w listopadzie 1944 r. – Nasielsk oraz teren lotniska znalazł się na trasie przemarszu 3. Dywizji Pancерnej. Z książki raportów jednostki wynika, że stacjonowała ona w rejonie Nasielska rozczłonkowana



Fragment linii okopów rozciągających się na północ od pasa startowego lotniska w Chrcynnie. Widok obecny. Ze zb. autora.

(wozy bojowe i część załogi na płycie lotniska, a pozostała część załogi w Nasielsku) od 5 listopada do 29 listopada 1944 r., pozostając w rezerwie 2 Armii Grupy Środek²⁷⁶.

W dniach 15 i 24 października nastąpiły kolejne dwa duże naloty na okolice Nasielska. Pierwszy (w dn. 15) rozpoczął się o godz. „3-iej po południu”. Nalot trwał 1 ½ godz. „*Bomb dużych zrzucano tylko kilka, za to małych 10-kilowych około setki. Nalot objął całą okolicę : Winnicę, Nasielsk, Strzegocin, Prusinowice, Godacze itd.*”²⁷⁷. Drugi nalot sowiecki, z dn. 24 października, rozpoczął się około godz. 8 rano. Tym razem była bardzo

²⁷⁵ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 332.

²⁷⁶ G. Richter, *Geschichte der 3 Panzer-Division Berlin Brandenburgia 1935-1945*, Berlin 1967, s. 415.

²⁷⁷ *Kronika rzymsko-katolickiej ...*, s. 345.

silnie bombardowana stacja w Pieścirogach oraz okolice Nasielska. „*Przed wieczorem nalot na stację Nasielsk powtórzył się*”²⁷⁸.

Ostatni etap walk, związanych z lotniskiem w Chrcynnie, miał miejsce w styczniu 1945 r. i był częścią ofensywy wojsk radzieckich. Rosjanie od 6 stycznia przygotowywali atak na lotnisko, ale trudne warunki pogodowe uniemożliwiały przeprowadzenie akcji. W tej sytuacji ogień artyleryjski prowadzony był z „mapy”. Do 15 stycznia lotnictwo sowieckie nie brało udziału w walkach. W dniu następnym, po natarciu 1. Korpusu Gwardii, lotnisko przeszło w ręce Rosjan. Podczas zajmowania pasa startowego, poległ w dn. 15 stycznia tylko jeden żołnierz rosyjski – Kazach – Biłał Buszenow.

W dniu następnym, 16 stycznia 1945 r., w związku z poprawą pogody, Rosjanie użyli lotnictwa szturmowego i bombowego, wykonując ponad 2500 lotów i zrzucając 1800 t bomb na odcinku frontu 65. i 70. Armii Uderzeniowej²⁷⁹. Prowadząc natarcie w kierunku północno-zachodnim, pod wieczór linia frontu przesunęła się miejscami o 20 km. Rosjanie zajęli Nasielsk i znacznie przekroczyli linię kolejową Ciechanów – Modlin²⁸⁰.

Niemieckie wojskowe lotnisko w Chrcynnie – to obiekt, który powstał dla potrzeb prowadzenia kampanii wojennej. W czasie wojny mało eksploatowane. Zostało zniszczone przez Niemców we wrześniu 1944 r., a wyzwolone w 1945 r.

²⁷⁸ Tamże, s. 348.

²⁷⁹ J. Szilowski, *Konigsberg...*, s. 35.

²⁸⁰ Tamże, s. 35.

Rozdział XII

Nasielsk w latach powojennych 1945-1954

1. Rys historyczny

Trudne czasy powojenne, szczególnie od końca lat 40. zaznaczyły się dla Nasielska wprowadzaniem i realizacją nowych zasad polityki, w której najistotniejszą rolę odgrywała partia komunistyczna, sprawująca pełną kontrolę nad całym aparatem państwa i większością organizacji społecznych. Nowe władze miasta podjęły niełatwe zadanie odbudowy społeczno-gospodarczej miejscowości dotkniętej tragicznymi skutkami trwającej niemal sześć lat okupacji niemieckiej oraz zniszczeniami mającymi miejsce w końcowej fazie działań przyfrontowych, w styczniu 1945 r. Zanim przejdę do przedstawienia stanu politycznego, administracyjnego, finansowego, gospodarczego, kulturalnego i oświatowego Nasielska, przybliżę w kilku zdaniach sytuację struktur politycznych kraju, działających w ostatnich latach okupacji niemieckiej i pierwszych latach po wyzwoleniu.

W nocy, z 31 grudnia 1943 r. na 1 stycznia 1944 r. w Warszawie, powstała Krajowa Rada Narodowa (KRN), organ inspirowany i zdominowany przez komunistów. W okresie okupacji KRN reprezentowali przedstawiciele Polskiej Partii Robotniczej (PPR) oraz ugrupowania od niej zależne, podporządkowane środowiskom realizującym politykę Józefa Stalina w Polsce. W skład KRN wchodziły osoby, które odegrały ważną rolę w czasach peerelowskich. KRN powstała z inicjatywy Władysława Gomułki, a pierwszym przewodniczącym, w 1944 r. został Bolesław Bierut. Funkcję wiceprzewodniczącego piastował Edward Osóbka-Morawski, przynależący politycznie do Robotniczej Partii Polskich Socjalistów (RPPS). KRN poszerzyła swe kręgi w 1945 r. o Stronnictwo Ludowe Stanisława Mikołajczyka, które w połowie tegoż roku uczestniczyło w kontrolowanym przez PPR, Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej¹.

21 lipca 1944 r. został powołany w Moskwie, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, na czele którego stanęli czołowi działacze sił komunistycznych. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 1, wydany w Lublinie 15 sierpnia 1944 r. wraz z Ustawą o utworzeniu PKWN podawał informację, że (...) *rozpoczynają się decydujące walki o wypędzenie z Polski niemieckich najeźdźców. W obliczu tych historycznych wydarzeń Krajowa Rada Narodowa powołuje Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jako tymczasową władzę wykonawczą dla kierowania walką wyzwolenczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej*². Manifest PKWN - odezwa do narodu,

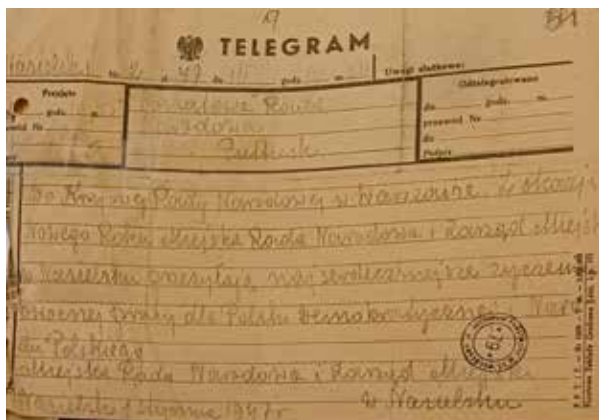
¹ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy Polska 1943 - 1948*, Wydawnictwo Książka Warszawa 1985, s. 35-116.

² Ustawa z dnia 21 lipca 1944 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. D. U. 1944,

określał zasady ustrojowe przyszłego państwa polskiego i był pierwszym dokumentem nowego organu władzy, adaptującej na gruncie polskim sowieckie wzory ustrojowe, społeczne i gospodarcze. Dokument ten zapowiadał przeprowadzenie oczekiwanej reformy rolnej i uzasadniał rozprawę z walczącym podziemiem. Manifest dał fundamenty dla początku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

19 stycznia 1947 r. odbyły się pierwsze sfałszowane wybory do Sejmu Ustawodawczego, który uchwalił ustawę o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Bolesław Bierut, ścisły współpracownik Józefa Stalina, wkrótce został prezydentem i piastował to stanowisko do czasu wyboru Rady Państwa przez nowo obrany Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, tj. do 20 listopada 1952 r.³

15 grudnia 1948 r., w wyniku połączenia PPR i PPS powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR), której liderem pozostał Bolesław Bierut, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. U schyłku rządów Bolesława Bieruta, 22 lipca 1952 r. Sejm uchwalił Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tym samym dokonała się zmiana nazwy państwa na wzór innych *demokracji ludowych*. Urząd prezydenta przestał istnieć, a Rada Państwa przejęła jego kompetencje⁴.



Zdj. 1. Życzenia noworoczne MRN i ZM w Nasielsku do KRN w Warszawie, 1 stycznia 1947 r. Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 1, k. 54.

2. Ideologia i polityka władz Nasielska

Nasielsk został wyzwolony spod okupacji niemieckiej 16 stycznia 1945 r.⁵. Nowe władze przystąpiły do porządkowania zdezorganizowanego życia gospodarczego i społecznego miasta i okolic. Ignacy Pyziński, burmistrz wywodzący się z PPR, jak i jego następca Józef Smogorzewski, przynależący również do PPR, do połowy 1949 roku zarządzali nasielskim społeczeństwem na miarę możliwości jakie dawało im miasto i jego mieszkańcy. Szczególny nacisk położono na kształtowanie światopoglądu obywateli

nr 1. poz.1.

³ M. Korkuć, *Wybory 1947 - mit założycielski komunizmu*, Biuletyn IPN nr 1-2-2007, Kraków, s. 113.

⁴ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona w dniu 22 lipca 1952 r. Rozdział 1, Artykuł 1, poz. 1.

⁵ Z. Suwiński, *Nasielsk i okolica w okresie okupacji niemieckiej 1939-1945*, 2025.

miasta zgodnie z linią działania partii opartej na sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Praca ideologiczna była prowadzona przez organizowanie zebrań, prelekcji oraz sesji. Działalność informacyjno-propagandowa, mająca miejsce na wiecach i uroczystościach, miała przyczynić się do przyciągania zwolenników władzy, a w konsekwencji pozyskiwania nowych członków partii wśród mieszkańców Nasielska⁶.

W kwietniu 1946 r. Ignacy Pyziński, jako przewodniczący Komitetu Miejskiego PPR, przygotowującego pierwszą, powojenną uroczystość z okazji 1 Maja - Święta Pracy, 3 Maja - święta Konstytucji oraz 9 Maja - święta Zwycięstwa i kapitulacji Niemiec, zorganizował akademię z elementami wzorowanymi na tradycyjnym świętowaniu. Uroczystość inaugurowała msza św. w kościele parafialnym, w której wzięły udział dzieci szkolne, straż pożarna, organizacje polityczne PPR i PPS, Związek Zawodowy Robotników, Polski Czerwony Krzyż, cechy rzemieślnicze, kupcy oraz *lud*. Część artystyczna, podczas której deklamowano wiersze i śpiewano pieśni, odbyła się w szkole powszechnej. Za oprawę muzyczną akademii odpowiedzialni byli: muzyk i kompozytor Stefan Jaworski oraz Eugeniusz Wilamski, miejscowy organista. Na koniec uroczystości zwrócono się do uczestników akademii z prośbą o wniesienie opłaty przeznaczonej dla potrzeb szkoły⁷.

Dla uczczenia rocznicy święta 22 lipca - dnia Odrodzenia Polski, został powołany specjalny komitet obchodów. W okolicznościowym ogłoszeniu, wszyscy mieszkańcy miasta otrzymali polecenie udekorowania wystaw sklepowych oraz balkonów portretami dostojników państwa i wywieszenia flag narodowych na domach. Do uczestnictwa w tej uroczystości wezwano wszystkie organizacje istniejące w Nasielsku. Pod koniec 1946 r. wojewoda warszawski wystosował pismo do przewodniczących Powiatowych Rad Narodowych, za pomocą którego wzywał władze samorządowe do zaopatrzenia w godła państwowe i portrety przedstawicieli najwyższych władz publiczne szkoły powszechne i przedszkola⁸.

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, podparta szeroką akcją polityczną oraz kulturalno-oświatową, odgrywała nadrzędną rolę w działaniu propagandowym nowopowstałych władz. Każda rocznica, dotycząca wydarzeń związanych z historią tego kraju, np. utworzenia Armii Czerwonej czy wybuchu rewolucji październikowej była uroczyscie świętowana⁹. Burmistrz Pyziński, w sprawozdaniu z 23 lutego 1948 r. dotyczącym obchodów 30-lecia istnienia Armii Czerwonej, zdał relację z zebrania odbytego w siedzibie Miejskiej Rady Narodowej, w którym wzięli udział przedstawiciele nasielskich partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych. Delegacje udały się też na groby poległych żołnierzy radzieckich. W ten sposób wyrażona została (...) *wdzięczność za wyzwolenie narodu polskiego spod jarzma hitlerowskiego*¹⁰. Późnym popołudniem odbyła się uroczysta akademia, którą otworzył okolicznym przemówieniem sam burmistrz,

⁶ APW, Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pułtusk (KPPPR), sygn. 13, k. 2, 15, 42.

⁷ APP, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Nasielsku (MRN i ZM), sygn. 21, k.3

⁸ Tamże, k. 2, 4.; sygn. 85, k. 20.

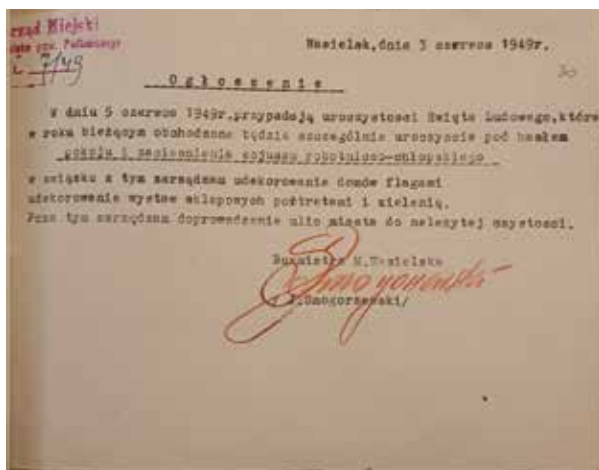
⁹ Tamże, sygn. 23, k. 51.

¹⁰ Tamże, sygn. 84, k. 47.

a mieszkańcy Nasielska przygotowali oprawę muzyczno-słowną. Przedstawiono obrazek słowny *Wyzwolenie Polski*, wygłoszono referat na temat 30. rocznicy powstania Armii Czerwonej. Dzieci ze Szkół Powszechnych nr 1 i nr 2 deklamowały wiersze, a chór *Lira* pod dyktando Eugeniusza Wilamskiego dopełnił śpiewem całą uroczystość¹¹.

Obchody Święta Ludowego, tradycyjnie świętowanego w pierwszym dniu Zielonych Świątek, do roku 1949 przebiegały pod hasłem pokoju i zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego. Burmistrz Smogorzewski w specjalnej odezwie wzywał mieszkańców do udekorowania domów flagami, a wystawy sklepowe portretami i zielenią. Poza tym zarządził doprowadzenie ulic miasta do należytej czystości¹².

Mieczysław Najmoła, członek PZPR, kowal z zawodu, wywodzący się z partyjnych struktur pułtuskich, został burmistrzem miasta Nasielska jesienią 1949 r. Od tego momentu w posiedzeniach plenarnych władz miasta brało udział nawet po kilkaset osób. Stałym punktem tych obrad było uchwalanie rezolucji, których tekst opracowywano wcześniej w Komitecie partyjnym. W podniosłej akademii z okazji 32. rocznicy wybuchu rewolucji październikowej, oprócz nowego burmistrza, udział wzięły następujące osoby: przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Edward Mossakowski, przedstawiciele Powiatowego Komitetu PZPR towarzysze Łojka i Marciniak, przedstawiciel Komitetu Miejskiego PZPR towarzysz Stanisław Golubiński, przedstawiciel Koła Stronnictwa Demokratycznego towarzysz Wacław Sokolnicki, przedstawiciele ZMP towarzysze Dąbrowska i Truskowski, przedstawicielka Ligi Kobiet towarzysza Eleonora Kołakowska, przedstawiciel ZNP towarzysz Kazimierz Przybysz, przedstawiciel Gminnej Spółdzielni *Samopomoc Chłopska* towarzysz Adam Kuciński. Akademia miała miejsce w (...) pięknie udekorowanej sali godłem państwowym Związku Radzieckiego, portretami Marksa i Engelsa, Lenina i Stalina¹³. Uroczystość otworzył przedstawiciel Powiatowego Koła PZPR, który omówił szczegółowo dzieje rewolucji październikowej oraz (...) dalsze jej następstwa nie tylko w dziejach Związku Radzieckiego, ale również na całym świecie¹⁴. Swoje wystąpienie zakończył okrzykiem na cześć Związku Radziec-



Zdj. 2. Instrukcja obchodów Święta Ludowego z dnia 3 czerwca 1949 r. Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 23, k. 30.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, sygn. 23, k. 30.

¹³ Tamże, k.51.

¹⁴ Tamże.

kiego i wodza generalissimusa Józefa Stalina. Sala nagrodziła wystąpienie rześzystymi brawami. Kolejni prelegenci podkreślali udział młodzieży w rewolucji październikowej oraz rolę (...) *wielkich Polaków, takich jak Feliks Dzierżyński i Julian Marchlewski, którzy przyczynili się do zwycięstwa Rewolucji*¹⁵. Adam Kuciński, reprezentujący Gminną Spółdzielnię *Samopomoc Chłopska* na koniec swojego przemówienia oświadczył: (...) *W 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Listopadowej, myśli i uczucia ludzi pracy na całym świecie zwracają się ku Ojczyźnie Socjalizmu, ku Jej Wodzowi Stalinowi. Naród polski, który zawdzięcza wyzwolenie z niewoli hitlerowskiej, łączy się w tym dniu Roczniczy Rewolucji z bratnimi narodami Związku Radzieckiego i świętuje tę rocznicę jako święto wolności i pokoju*¹⁶. Wacław Sokolnicki, zgłosił rezolucję, w której zebrani w liczbie 400 osób jednogłośnie postanowili:

1. *Konsekwentnie dążyć do zacieśnienia przyjaźni polsko-radzieckiej*
2. *Nieugięcie walczyć o utrzymanie międzynarodowego pokoju przez wydajną pracę i zwalczanie wrogich przejawów na odcinku życia politycznego i gospodarczego*
3. *Spółceństwo miasta Nasielska postanawia jak najszerzej uaktywnić Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i jak najliczniej wstąpić w jego szeregi*¹⁷.

Wśród zebranych wznosił się gromki okrzyk: *Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka*. W części artystycznej dwóch uczniów deklamowało wiersze w języku rosyjskim, chór *Lira* wykonał kilka pieśni rosyjskich, a swój występ zakończył odśpiewaniem Międzynarodówki. Uczennice Samorządowego Gimnazjum odtńczyły taniec rosyjski¹⁸.

Kulminacyjnym momentem działalności Miejskiej Rady Narodowej były sesje plenarne, przejawiające charakter lokalnej gigantomanii, na które zapraszano zarząd, przedstawicieli wszystkich partii politycznych, organizacji młodzieżowych, społecznych i zawodowych, Ligi Kobiet oraz mieszkańców miasta. Najczęściej sesje poświęcone były konkretnemu zagadnieniu, np. walce o pokój. Wygłaszano referaty, a na koniec uchwalano rezolucję¹⁹.

23 sierpnia 1950 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na czele z przewodniczącym Najmołą podjęło uchwałę o współzawodnictwie na różnych szczeblach życia gospodarczego i społecznego. (...) *Idea ta, wzorowana na radzieckiej stachanowszczyźnie współzawodnictwa pracy, została zainicjowana (?) w Polsce w 1947 r. przez górnika Wincentego Pstrowskiego, rzucającego hasło: Kto wyrąbie więcej węgla niż ja?*²⁰. W ślad za tą ideą, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku wezwało Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wyszowie do współzawodnictwa w sprawie przedterminowego wpłacenia podatku gruntowego i SFO (Społeczny Fundusz Oszczędnościowy), w termi-

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

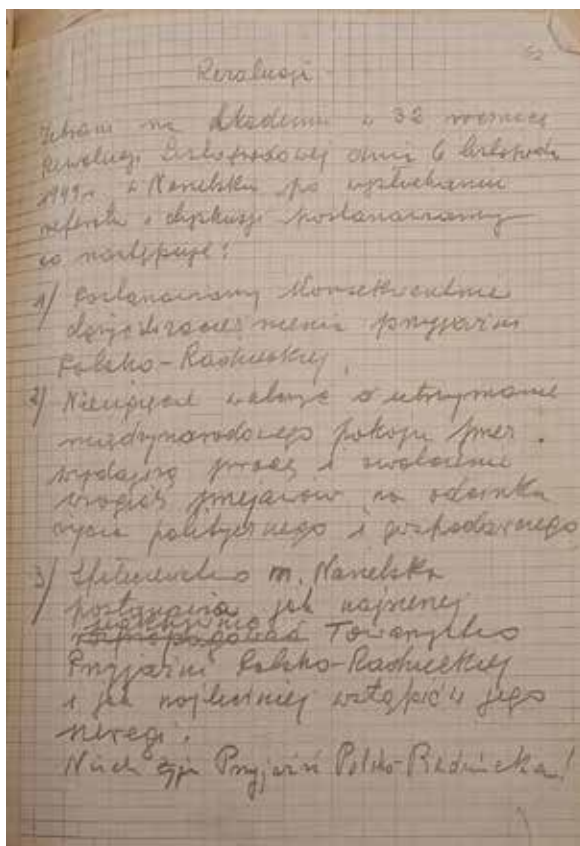
¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, k. 41.

²⁰ A. Dudek, *Ślady PeeReLu ludzie wydarzenia mechanizmy*, Arcana, Kraków 2001, s. 237.

nie do dnia 28 września. Dzielnicy miasta Nasielska, Leon Rażniewski wezwał do współzawodnictwa, również z miasta Nasielska, dzielnicowego Stefana Śmigielskiego, z terminem wykonania do 28 września, a ten z kolei Wacława Kowalskiego z Pniewskiej Górki, wyznaczając datę 12 września. Wacław Kowalski wezwał dzielnicowego Anastazego Uszyńskiego z Broninka z terminem na 20 września, a Wacław Karasiewicz z przedmieścia Krupka wezwał Jana Rączkę z Nowej Wsi i określił datę na 15 września. Wspólnie, Wacław Karasiewicz i Jan Rączka wezwali dzielnicowych z terenu miasta, Leona Rażniewskiego i Stefana Śmigielskiego oraz Floriana Kwiatkowskiego i Antoniego Grudkowskiego do wykonania zadania na dzień 25 września.



Zdj. 3. Rezolucja z okazji 32 rocznicy rewolucji październikowej z 6 listopada 1949 r. Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 23, k. 52.

Ponadto Wacław Kowalski z przedmieścia Pniewska Górka wezwał Jana Rączkę z przedmieścia Nowa Wieś do dnia 27 września. W odpowiedzi na wezwanie Jan Rączka z Nowej Wsi wezwał dzielnicowego z Pniewskiej Górki do współzawodnictwa z terminem na dzień 25 września. Wszyscy zobowiązali się do stosowania na swoich terenach akcji uświadamiającej mieszkańców o konieczności płacenia podatków oraz (...) spowodowania walki klasowej w celu bezwzględnego zmuszenia przede wszystkim bogaczy, do planowego sprzedawania zboża i uiszczania podatków²¹. Obecny na posiedzeniu, powiatowy pełnomocnik ds. ściągania podatku gruntowego, podkreślał znaczenie przedterminowego wpłacenia podatku w związku z wykonaniem pierwszego roku planu sześcioletniego. (...) Uchwalona w lipcu 1950 r. ustawa o planie 6-letnim zakładała wzrost produkcji przemysłowej o 158% w stosunku do roku 1949, a produkcji rolniej o 50%. Przewidywano, w celu zrealizowania tych zamierzeń, zbudowanie 1425 różnego rodzaju zakładów i obiektów przemysłowych na terenie kraju²². Urzędnik upominał dzielnicowych o bez-

²¹ APP, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku, (PMRN), sygn. 1, k. 11

²² A. Dudek, op. cit. s. 201.



Zdj. 4. Program Obchodu Święta Pracy (1 Maja 1950 r.) Źródło: APW, 72/2534/0 Komitet Powiatowy PZPR w Pułsku, seria 7, sygn. 85, k. 32, ze zbiorów Archiwum Państwowego w Warszawie.

względny ściągnięciu podatku gruntowego i SFO za rok 1950, do 1 października. Zwrócił też uwagę na konieczność 100-procentowego wykonania podjętego współzawodnictwa²³.

Lata mijały, ale pewne punkty związane z obchodami głównych świąt państwowych, powracały do porządku obrad co roku. Dotyczyło to np. programu obchodów święta 1 Maja. Wszystkie rady narodowe miały poważne zadania do wdrożenia idei święta wśród mieszkańców miast i wsi, spółdzielni produkcyjnych, Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR-ów) i zakładów pracy. Wzywały społeczeństwo do masowej manifestacji na czele z PZPR, u boku potężnego sojusznika - Związku Radzieckiego²⁴.

W roku 1951 święto 1 Maja czyli Święto Pracy obchodzone

było w sytuacji, gdy przed narodem polskim wysuwały się dwa zadania: (...) *walka w obronie pokoju między narodami, zagrożonego przez amerykańskich podżegaczy wojennych i nierozzerwalnie z nią związana sprawa walki o wykonanie planu 6-letniego*²⁵. 27 kwietnia 1951 r. odbyło się otwarte, uroczyste posiedzenie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej poświęcone 61. rocznicy obchodów święta 1 Maja. Posiedzenie rozpoczął delegat struktur powiatowych, wygłaszając krótki referat okolicznościowy. Radny Pyziński, w nawiązaniu do wystąpienia przedstawiciela powiatu, zwrócił uwagę na uciemnienie narodu polskiego w czasach rozbiorowych i okupacji niemieckiej. Podkreślił znaczenie rewolucji październikowej, która (...) *nam Polakom i narodom Związku Radzieckiego dała wolność, (...) następnie na skutek nieudolnych rządów Polski przedwrześniowej została utracona. Dzięki niezłomnej postawie mas pracujących klasy robotniczej, w oparciu o doświadczenia i wydatną pomoc Związku Radzieckie-*

²³ APP, PMRN, sygn. 1, k. 11

²⁴ Tamże, sygn. 22 k. 74.

²⁵ Tamże, k. 78.

go oraz bohaterstwo Armii Czerwonej odzyskaliśmy wolność²⁶. Radny Przybysz, wezwał do udekorowania w dniu Święta Pracy domów, okien i balkonów oraz wzięcia masowego udziału w pochodach w dowód solidarności ze Światowym Komitetem Obrońców Pokoju i odpowiedzi (...) *na zakusy imperialistyczne podżegaczy wojennych*²⁷. Obecni radni, wspierani głosami przedstawicieli: Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Urzędu Poczтового, Spółdzielni Pracy Szewców *Jedność*, Spółdzielni Pracy Metalowców *Kongres*, Nasielskiej Spółdzielni Inwalidów, Gminnej Spółdzielni *Samopomoc Chłopska*, kierownika Miejskiej Biblioteki oraz przedstawicieli społeczeństwa, uchwalili rezolucję następującej treści: (...) *My zebrani na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, w dniu 27 kwietnia 1951 roku wszyscy radni oraz przedstawiciele wszystkich instytucji w Nasielsku włączamy się do zwartych szeregów Frontu Narodowego i stawimy wspólnie ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz całą postępującą ludzkością do walki o pokój. Poświęcimy wszystkie siły dla realizacji planu 6-letniego - podstaw socjalizmu. Zobowiązujemy się indywidualnie wziąć jak najaktywniejszy udział wśród najszerszych mas społeczeństwa w przeprowadzeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju oraz uczcić naszą niestrudzoną i pełną poświęcenia pracę święto mas pracujących 1-go Maja*²⁸.

Władze Nasielska podjęły działania mające na celu przygotowania do przeprowadzenia Narodowego Plebiscytu Pokoju. W związku z tym został wybrany komitet oraz prelegenci w liczbie 34 osób. Zorganizowano 14 komitetów blokowych oraz wytypowano 200 agitatorów. Specjalna komisja sporządziła listy mieszkańców uprawnionych do podpisywania kart pokoju. Radna Irena Michalcewicz zapewniła, że wszystkie kobiety w mieście podpiszą światowy apel o pokój i wezmą czynny udział w uświadamianiu społeczeństwa. Za akcję przygotowawczą do przeprowadzenia plebiscytu odpowiedzialny był przewodniczący Najmoła. 13 lipca 1951 r. Irena Michalcewicz, przewodnicząca Komitetu Obrońców Pokoju, na posiedzeniu rady miejskiej wygłosiła referat o bohaterskich walkach narodu koreańskiego z imperialistami anglo-amerykańskimi, (...) *który już od roku krwawi się z barbarzyńskimi najeźdźcami o wolność swej Ojczyzny. Postawa narodu koreańskiego oraz jego walki są dla pozostałych narodów miłujących pokój symbolem męstwa i ofiarności. Naród polski wyraża swą solidarność z narodem koreańskim i przesyła mu braterskie pozdrowienia i życzenia rychłego zakończenia wojny*²⁹. Całe przedsięwzięcie miało na celu wskazanie źródeł wojny i metod zachowania pokoju, ale również liczone na wzrost społecznej akceptacji dla władzy i realizowanego przez nią programu.

Cały naród buduje naszą stolicę - to hasło września, które co roku motywowało do działania Miejski Komitet Odbudowy Warszawy. Przewodniczący Najmoła wzywał wszystkie zakłady pracy, by przy wypłatach wynagrodzeń potrącały pracownikom uchwalone przez nich składki. Zainteresowanie bowiem w 1951 r. było małe i miasto

²⁶ Tamże, sygn. 1, k. 50, 51.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, k. 70.

nie wywiązywało się z założonego planu. Podejmowano więc akcje na rzecz odbudowy stolicy, które miały na celu włączenie jak największy ogół społeczeństwa. Sporządzono listy wymiarowe dla rolników na odbudowę Warszawy i liczono 1,50 zł od ha. Przedstawiciele różnych zawodów i właściciele sklepów zostali opodatkowani świadczeniami od 20 do 60 zł rocznie. Przeprowadzano kwesty, a nazwiska osób które wyróżniły się podczas zbiórki ulicznej były podawane przez miejski radiowęzeł do publicznej wiadomości. Kierownik Miejskiej Biblioteki odpowiedzialny był za sprawozdanie w lokalnej prasie. Organizowano akademie, odczyty oraz zabawy ludowe. Powróciła idea współzawodnicstwa. Tym razem miasto Nasielsk wezwało miasto Serock (...) *celem usprawnienia jak największej liczby świadczeń na rzecz odbudowy Warszawy*³⁰.

W celu realizacji zadań, jakie postawiła partia na rok 1951 potrzebna była (...) *ogromna ofiarność całej partii klasy robotniczej i mobilizacja całego narodu polskiego. Wykonanie tego planu wymaga wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w klasowej walce z kulactwem, wyzyskiem i próbą sabotażu*³¹.

25 stycznia 1952 r. na posiedzeniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przewodniczący Najmoła omówił przebieg obrad w ONZ, poinformował obecnych (...) *o zakusach amerykańskich podżegaczy wojennych oraz skutecznej walce przeciw nim narodów miłujących pokój ze Związkiem Radzieckim, jako jego ostoję*³². Przewodniczący podkreślił bohaterskie walki Korei, Wietnamu, Egiptu, krajów, (...) *które orężem walczą o wolność i wyzwolenie spod jarzma ucisku imperialistycznego*³³.

Najważniejszym jednak zadaniem było wykonanie założeń planu sześcioletniego. (...) *Każdy robotnik, każdy pracujący chłop, każdy pracownik umysłowy, uczony i artysta każdy uczciwy Polak musi mieć wpojony w umysł i serce, taką świadomość, że pracując ze wszystkich sił, naród realizuje plan 6-letni. Utrwali w ten sposób niepodległość Ojczyzny i zarazem spełni swój obowiązek w budowie miast i wsi, a tym samym przyczyni się do zwycięstwa o pokój*³⁴.

25 lutego 1952 r. Miejska Rada Narodowa wraz z prezydium postanowiła uczcić projekt konstytucji specjalną uchwałą. Prelekcję na ten temat wygłosił przedstawiciel Powiatowej Rady Narodowej. W swoim wystąpieniu przytaczał dużo porównań z odnośnymi artykułami konstytucji przedwrześniowej (...) *wykazując w ten sposób zalety konstytucji opracowanej przez rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*³⁵. Radny Kuciński, odniósł się do wystąpienia powiatowego delegata i przywołał obraz z niedalekiej przeszłości, argumentując: (...) *i tak np. przed 1939 rokiem masę pieniędzy wydawano na propagandę konsumpcji cukru, wysyłano cukier za granicę po kilka groszy za kilogram, podczas gdy w kraju był on drogi i robotnik z chłopem nie mógł go kupić. Państwo do eksportowanego*

³⁰ Tamże, k. 80, 81.

³¹ Tamże, sygn. 22, k. 77.

³² Tamże, sygn. 1 k. 111.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże, sygn. 22 k. 77.

³⁵ Tamże, k. 177, 178.

za granicę cukru dopłacało właścicielom cukrowni ogromne sumy pieniędzy. Podobnie było z innymi artykułami pierwszej potrzeby. Dziś kapitalistów i wyzyskiwaczy nie ma i nie będzie. To nam gwarantuje nowa konstytucja. (...) W oparciu o Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej robotnik może pracować spokojnie bez obawy, że jutro znajdzie się na bruku jako bezrobotny i wraz z rodziną będzie głodny, dziś konstytucja gwarantuje pracę każdemu, a ludzi pracy bierze w troskliwą opiekę. Dalej konstytucja gwarantuje nam prawo i pomoc w nauce, wolność wyznania i sumienia, równouprawnienie kobiet i szereg innych dobrodziejstw³⁶. We wstępie do uchwały, zaproponowanym przez radnego Pyzińskiego, zapisano: (...) Miejska Rada Narodowa (...) wita z wielkim wzruszeniem i dumą projekt konstytucji, który zawiera to co, najbardziej postępowi, najlepsi ludzie naszej Ojczyzny usilowali wprowadzić w życie, o co walczyły setki tysięcy ludzi na przestrzeni dziesięcioleci - szczęścia narodu i jednostki - wolność i sprawiedliwość, utwierdzenie władzy ludu pracującego miast i wsi, co ma najistotniejsze znaczenie dla rozwoju i umocnienia narodu polskiego, kroczącego drogą socjalizmu³⁷. Jednocześnie postanowiono: (...) dolożyć wszelkich starań by w roku bieżącym obsiany był cały areal ziemi, w terminie zainkasować i wpłacić I ratę podatku gruntowego, dopilnować rolników, by zaplanowane ilości trzody chlewnej były dostarczone w całości, w określonym czasie³⁸. Ponadto Miejska Rada Narodowa wezwała wszystkie zakłady na terenie miasta do podjęcia w podobny sposób zobowiązań dla uczczenia konstytucji. Akt ten, uchwalony 22 lipca 1952 r. głosił, (...) Polska Rzeczypospolita Ludowa jest krajem demokracji ludowej, w którym władza należy do ludu pracującego miast i wsi³⁹.

Wspomniane wcześniej Święto Odrodzenia Polski, obok święta 1 Maja, od końca lat 40. XX w. stanowiło ważny element w kalendarzu obowiązkowych świąt i związanych z nim uroczystości o charakterze masowym. 16 lipca 1952 r. na posiedzeniu w lokalu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej omówiono w najdrobniejszych szczegółach program obchodów 8. rocznicy wyzwolenia oraz święta 22 lipca. Komitet Obchodu Święta 22 lipca składał się z 21 członków, przedstawicieli instytucji, formacji społecznych lokalnie działających, spółdzielni oraz partii. Stanisław Golubiński radny i sekretarz KM PZPR, nadzorował treść referatów. Jednostka ORMÓ odpowiedzialna była za porządek na sali, w korytarzach i gmachu, w którym odbywały się uroczystości. Gminna Spółdzielnia *Samopomoc Chłopska* zorganizowała zabawę ludową pod chmurką⁴⁰.

Akcja walki ze stonką ziemniaczaną nie ominęła miasta Nasielska i była przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej 26 maja 1953 r. Zorganizowane grupy miały zająć się nieoczekiwanym problemem. Odbywały się pogadanki z młodzieżą szkolną. W przypadku braku zainteresowania akcją władza groziła surową karą, a nawet

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, k. 179.

³⁹ *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.* D. U. 1952, nr 33, poz. 232., Rozdział 1, Art. 1, pkt 1, 2.

⁴⁰ APP, PMRN, sygn. 22, k. 219.

aresztem⁴¹. W tym samym roku przedstawiając budżet miejski, przewodniczący zapewniał: (...) *Ból po stracie najlepszego przyjaciela, wodza i nauczyciela, tow. Stalina, masy ludowe przekuwają w potężną, niezwyciężoną siłę w obronie pokoju*⁴².

W obszernym referacie, wygłoszonym w 4. rocznicę planu sześcioletniego, podsumowano osiągnięcia ośmiolecia Polski Ludowej w następujących słowach: (...) *W roku 1939 należeliśmy do najbardziej zacofanych krajów Europy, a przecież nasz stan posiadania z okresu 1944/45 był znacznie uboższy niż cała gospodarka jaka istniała do 1939 roku. Jeszcze w roku 1946 produkcja przemysłowa w Polsce była znacznie niższa, niż przed wojną, mimo że w wyniku zwycięstwa Armii Radzieckiej, w wyniku stalinowskiej decyzji o przekazaniu Polsce jej historycznych ziem nad Odrą i Nysą, zdobyliśmy nowy potencjał (...) przemysłowy. (...) Z końcem planu 3-letniego, poziom produkcji przemysłowej był już około 75% wyższy niż produkcja przemysłowa przedwojenna. To szybkie tempo wzrostu naszego przemysłu i całej naszej gospodarki narodowej w toku planu 6-letniego - przy czym połowa zadań planu 6 - letniego - planu budowy podstaw socjalizmu została już wykonana. Wykonanie to zapewniły nam trzy lata wytężonej, ofiarnej pracy klasy robotniczej i całego pracującego narodu. (...) Zbudowano tysiące obiektów gospodarczych, setki nowych obiektów przemysłowych, uposażonych w doskonałą technikę radziecką. (...) Stalinowską pomoc w uprzemysłowieniu naszego kraju widzimy na każdym kroku. Technikę radziecką, radziecką mechanizację widzą mieszkańcy Warszawy przy budowie Pałacu Kultury. Pałac ten to bezpośredni dar nieśmiertelnego Stalina, symbol stalinowskiego stosunku do bratnich krajów. (...) Równocześnie poszliśmy szybciej naprzód w socjalistycznej przebudowie wsi. (...) Jakże więc ważne są w tych osiągnięciach słowa towarzysza Bieruta: Nie ulega wątpliwości, że wszelka niewiara, możliwość wykonania planu 6-letniego została pobita przez dotychczasowy, zwarty, ofiarny wysiłek mas pracujących, że klasa robotnicza uznała program naszej partii - program przebudowy gospodarczej - zawarty w planie 6-letnim, za swój program, za program słuszny. (...). Postawmy sobie pytanie, czy tego wszystkiego cośmy dokonali w życiu gospodarczym i kulturalnym, moglibyśmy dokonać bez wydajnej pomocy Związku Radzieckiego - nie. Łączy nas serdeczny i przyjazny sojusz z bratnim Związkiem Radzieckim*⁴³.

3. Działalność niepodległościowa Mieczysława Dziemieszkiewicza Roja

Po II wojnie światowej antyradzieckie podziemie stawiające opór sowietyzacji Polski, nieakceptujące podporządkowania Związkowi Radzieckiemu, a co za tym idzie nieuznające nowych władz komunistycznych, w dalszym ciągu prowadziło działalność zbrojną. Mieczysław Dziemieszkiewicz Rój był jego przedstawicielem, zaznaczył swoją obecność

⁴¹ Tamże, k. 284, 285.

⁴² Tamże, k. 303.

⁴³ Tamże, k. 304-307.

na terenie gminy Nasielsk i w samym Nasielsku⁴⁴.

Mieczysław Dziemieszkiewicz urodził się 28 stycznia 1925 r. we wsi Zagroby, w gm. Zakrzewo w powiecie łomżyńskim. Po wojnie, 29 marca 1945 r. został powołany do Wojska Polskiego skąd zdezerterował i zasilił szeregi oddziału partyzanckiego NSZ-NZW, ppor. Mariana Kraśniewskiego - *Burzy*. Po lutowej amnestii w 1947 r. i ujawnieniu się ppor. *Burzy*, nastąpiło rozformowanie oddziału. *Rój* pozostał w konspiracji, objął dowództwo w Powiecie *Ciężki*, w skład którego wchodziły powiaty: ciechanowski, częściowo pułtuski z gminą Nasielsk, makowski i płoński. Mieczysław Dziemieszkiewicz dowodził również Pogotowiem Akcji Specjalnej (PAS) na podległym obszarze. Skład osobowy oddziału *Roja* ulegał zmianom w zależności od likwidacji jego członków i napływu nowych w ramach uzupełnień. W oddziale *Roja* służyli wyłącznie ludzie młodzi, a średnia wieku wynosiła 26 lat. Mimo złego uzbrojenia i braku broni ciężkiej oddział ten przeprowadzał udane akcje, mające na celu walkę z komunizmem i sowiecką agenturą. 15 stycznia 1951 r. dwuosobowy patrol z tego oddziału wykonał akcję ekspropriacyjną na Bank Spółdzielczy w Nasielsku. Partyzanci weszli do banku i zabrali 46. 512 zł.⁴⁵. Apogeum w działalności *Roja* stanowiło planowanie wzięcia do niewoli gen. Piotra Jaroszewicza, za którego chciał zażądać zwolnienia więźniów politycznych z powiatu ciechanowskiego, jednak zasadzka przygotowana przez oddział zakończyła się niepowodzeniem. 23 czerwca 1950 r. w Popowie Borowym poniosło śmierć czterech partyzantów z grupy *Roja*. Byli to: Władysław Grudziński *Pilot*, Kazimierz Chrzanowski *Wilk*, Czesław Wilski *Zryw*, Hieronim Żbikowski *Gwiazda*. Mieczysław Dziemieszkiewicz *Rój* zginął prawdopodobnie zdradzony przez agentkę *Magdę*, 13 bądź 14 kwietnia 1951 r. we wsi Szyszki, w powiecie pułtuskim. W zorganizowanej obławie brało



Zdj. 5. Miejsce upamiętniające poległych żołnierzy niezłomnych w Popowie Borowym. Fot. ze zbiorów autora.

⁴⁴ *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944 – 1956*, t. III, *Słownik Biograficzny*, IPN, Kraków 2007. s. 140.

⁴⁵ S. Tyc., *Ostatni partyzanci ziemi nasielskiej*, część druga, *Życie Nasielska* nr 9, 5-18 maja 2006

Nasielskie Towarzystwo Kultury, Notatnik Nasielski nr 55, maj 2006.

udział 270 żołnierzy z I Brygady KBW i kilkuset funkcjonariuszy UBP i MO⁴⁶.

W okolicznościowym referacie, przygotowanym na obchody święta 1 Maja w Nasielsku, śmierć Dziemiszewicza *Roja* skomentowano następująco: (...) *Imperializm amerykański, źródło wszelkiego zła, fałszu oraz kłamstw i oszczerstw znalazł swych agentów w części niedobitków polskiej reakcji, które pragną nowej wojny, pokładając nadzieję, że w wyniku wojny odzyskają swoje fabryki i folwarki. Niedobitki te udzielają schronienia bandytom takim, jakim był Rój, na naszym powiecie, zlikwidowany przez służby bezpieczeństwa w dniu 14 kwietnia b.r. Ukrywają bandę kmotków w swych domach i stodołach, którą to bandę czeka, w niedalekiej przyszłości, taki sam los jak i bandę Roja, z rąk naszego bezpieczeństwa*⁴⁷.

4. Władze miejskie

Geneza Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku wiązała się z majem 1944 r. Wtedy to powstał Komitet Miejski PPR, w skład którego weszli: Jan Skoczek ps. *Huragan* pełniący funkcję sekretarza, wywodzący się z KPP Zygmunt Kraszewski i Ignacy Pyziński* oraz Aleksy Retkin i Tadeusz Krupiński⁴⁸. Ponadto do ówczesnego aktywu PPR w Nasielsku należeli: Władysław Rzodkiewicz ps. *Samica*, Stanisław Retkin, Władysław Lewicki i Henryk Dobrzyński ps. *Łysy*⁴⁹. Jednym z podstawowych zadań aktywu partyjnego było zorganizowanie podziemnych rad narodowych.

We wrześniu 1944 r. powstała podziemna Miejska Rada Narodowa w Nasielsku, na czele której stanął Aleksy Retkin lub Ignacy Pyziński⁵⁰. Organ podlegał podziemnej Powiatowej Radzie Narodowej w Pułtusk, której członkiem był m.in. Mieczysław Najmoła, burmistrz i przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku w latach 1949-1954. Początkowy okres działalności rady miejskiej poświęcony był sprawom związanym z reaktywacją życia miasta i jego mieszkańców. Podjęto próby zapanowania nad trudną sytuacją gospodarczą, mieszkaniową i pieniężną nasielszczan, spowodowaną blisko sześciolletnią okupacją niemiecką. Jednocześnie wprowadzano od podstaw normy prawne i społeczne, oparte na polityce władz komunistycznych. Pierwsze plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku odbyło się 31 stycznia 1945 r. W obradach wzięło udział 12 członków rady. W kolejnych posiedzeniach uczestniczył burmistrz miasta, Aleksy Retkin⁵¹. 21 czerwca 1945 r. odbyło się ślubowanie nowo wprowadzonych członków Miejskiej Rady Narodowej miasta Nasielska. Wśród szesnastu radnych znajdo-

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ APP, PMRN, sygn. 22, k. 77.

⁴⁸ S. Tyc, *Nasielsk jako ośrodek życia gospodarczego na północnym Mazowszu w latach 1795-1939*, Pułtusk 2011, s. 375, * więcej o działaczach Nasielskiego Komitetu KPP.

⁴⁹ *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, pod red. S. Pazyry, Warszawa 1970, s. 90.

⁵⁰ Tamże, s. 95

⁵¹ APP, MRN i ZM, sygn. 1, k. 1, 2.

wał się przedstawiciel duchowieństwa, ks. Stanisław Mazurczak⁵².

Istotne znaczenie dla działalności organów samorządu terytorialnego miały przepisy ustawy z 11.09.1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych i dekret PKWN z 23. 11.1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego. Oba te akty prawne wytyczały bowiem w pierwszych latach powojennych rozwój władz lokalnych, ich strukturę, zakres działania i kompetencje. Siedziba władz miejskich w Nasielsku znajdowała się przy ulicy Kilińskiego 13. Jej odległość od starostwa powiatowego wynosiła 25 kilometrów, od stacji kolejowej Nasielsk 4 kilometry zaś od Urzędu Pocztowego Nasielsk 1 - 500 metrów. Posterunek Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa znajdował się przy ulicy Kościuszki 15, w odległości 400 metrów od zarządu miejskiego. Kościół parafialny, pod wezwaniem św. Wojciecha, od siedziby władz miasta dzieliło 700 metrów. Miasto Nasielsk, należało do województwa warszawskiego, powiatu pułtuskiego, podzielone było na 4 dzielnice: miasto z następującymi ulicami: Berka Joselewicza, Bożniczna*, Browarna, Cmentarna, Garbarska, Folwark, Kilińskiego, Kościelna, Kościuszki, Kozia, Krupka, Mała, Młynarska, Polna, POW, Rynek, Składowa, Staszica, Ślepa, Szkolna*, Tylina**, św. Wojciecha, Warszawska, Wąska, Żwirki i Wigury oraz Nową Wieś, Broninek (Bronin) i Pniewską Górkę⁵³.

⁵² Tamże, sygn. 3, k. 15, 16.

⁵³ APP, Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy w Pułtusk, (PRN i WP) sygn. 57, k 3.; tamże, MRN i ZM, sygn. 75, k. 1 - 15.

*APP, MRN i ZM, sygn. 3, k. 39.

** Tamże, PMRN, sygn. 1, k. 62.

Tabela 1. Wykaz radnych miejskich w latach 1947, 1950-1954

L.p.	Imię i nazwisko	Przynależność partyjna organizacyjna	Kadencja					
			1947	1950	1951	1952	1953	Czerwiec 1954
1.	Ignacy Pyziński	PPR	*	*	*	*	-	-
2.	Wincenty Bajer	bezpartyjny	*	*	-	-	-	-
3.	Leon Brzeski	PPR	*	-	-	-	-	-
4.	Władysław Jarzewski	PPR	*	-	-	-	-	-
5.	Stanisław Klonowski	PPR	*	-	-	-	-	-
6.	Julian Kluczewski	PPR	*	-	-	-	-	-
7.	Edward Mossakowski	PPR	*	*	-	-	-	-
8.	Irena Michalewicz	bezpartyjna	*	*	*	*	-	-
9.	Michał Pątkiewicz	bezpartyjny	*	-	-	-	-	-
10.	Władysław Rzodkiewicz	PPS	*	*	*	*	*	*
11.	Kazimierz Rychlik	SL	*	-	-	-	-	-
12.	Wacław Sitek	PPR	*	-	-	-	-	-
13.	Józef Smogorzewski	PPR	*	-	-	-	-	-
14.	Feliks Wyszynski	PPS	*	-	-	-	-	-
15.	Modest Żbikowski	PPR	*	-	-	-	-	-
16.	Mieczysław Zwierzyński	Bezp. / SD	*	-	-	-	-	-
17.	Zenon Brodowski	PZPR	-	*	*	*	*	*
18.	Stanisław Golubiński	PZPR	-	*	*	-	-	-
19.	Józefa Kalińska	Liga Kobiet	-	*	*	-	-	-
20.	Marian Kamiński	ZMP	-	*	*	*	*	-
21.	Czesław Kowalski	bezpartyjny	-	*	*	-	-	-
22.	Wacław Kosewski	SD	-	*	*	*	*	*
23.	Maria Łonisk		-	*	*	*	-	-
24.	Kazimierz Przybysz	PZPR	-	*	*	*	*	*
25.	Władysław Sierżputowski	PZPR	-	*	-	-	-	-
26.	Stanisław Tkaczyk	SD	-	*	*	*	*	*
27.	Florian Kwiatkowski	Bezp.	-	*	*	*	*	*
28.	Jan Rączka	Bezp. / ZSL	-	*	*	*	*	*
29.	Leon Raźniewski	PZPR	-	*	*	-	-	-
30.	Henryk Jaglarski	rolnik	-	*	-	-	-	-
31.	Stefan Strzeszewski	PZPR	-	-	*	*	*	-
32.	Adam Andrzejewski	bezp.	-	-	-	*	*	*
33.	Adam Kuciński	PZPR	-	-	-	*	*	-
34.	Edward Składanek	PZPR	-	-	-	*	-	-
35.	Stanisława Figurska	Liga kobiet	-	-	-	**	*	*
36.	Tadeusz Jerzełkowski	SD	-	-	-	*	*	*
37.	Wacław Kowalski	Bezp.	-	-	-	*	*	*
38.	Eugenia Brzeska	ZMP	-	-	-	**	-	-
39.	Helena Klonowska	Liga Kobiet	-	-	-	**	*	*
40.	Zygmunt Sitek	PZPR	-	-	-	**	*	*
41.	Marian Szemborski	PZPR	-	-	-	**	-	-

** obywatele dokooptowani na miejsca zwolnionych członków rady

Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 2, k. 4.; sygn. 12, k.22; tamże, PRN i WP, sygn. 20, k. 94, 109; tamże, PMRN, sygn. 22, k. 24, 31, 36, 60, 231, 232, 254, 351, 379, 402.

Tabela 2. Wykaz imienny osób na stanowisku burmistrza, wiceburmistrza i sekretarza w latach 1945-1950

L.p.	Imię i nazwisko	Przynależność partyjna	Zawód	Lata kadencji
1	Aleksy Retkin burmistrz	PPR	szewc	16 stycznia 1945 - 4 czerwca 1946 r.
2	Ignacy Pyziński p.o. burmistrza burmistrz	PPR	robotnik	1947 r. 4 czerwca 1946 r.-4 października.1948 r.
3.	Józef Smogorzewski burmistrz	PPR	elektryk	od 4 października 1948 r. do 17 września 1949 r.
4.	Mieczysław Najmoła burmistrz	PZPR	kowal	od 17 września 1949 r. do 22 czerwca 1950 r.
5.	Mieczysław Żbikowski wiceburmistrz	SD	piekarz	od 1946 r. do grudnia 1948 r.
6.	Wacław Sokolnicki wiceburmistrz	SD	nauczyciel	od grudnia 1948 r. do połowy 1950 r.
7.	Bolesław Brzeziński sekretarz		urzędnik	16 stycznia 1945 r.-15 września 1945 r.
8.	Mieczysław Zwierzyński * sekretarz	SD	urzędnik	15 września 1945-22 czerwca 1946 r. od 1947 do 22 czerwca 1950 r.

Źródło: AAN, MAP, sygn. 2992, k. 2.; APP, MRN i ZM, sygn. 1, k. 1, 2.; tamże, sygn. 12, k. 8, 14, 18.; tamże, PMRN, sygn. 97, k. 343,344; tamże, PMRN, sygn. 22, k. 5.; APW, KPPPR, sygn. 23, k. 65.

* Komendant bojowy AK Okręgu Nasielsk, ps. *Liczko*, więzień obozu karnego w Działdowie, aresztowany przez UB i wywieziony do Pułtusza, 22 czerwca 1946 r. Po zwolnieniu z aresztu w 1947 r. pełnił nadal funkcję sekretarza. 31 października 1950 r. zwolniony z powodu braku etatów.

20 marca 1950 r. sejm uchwalił ustawę o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Zmiany wniesione w ustawie miały na celu, w myśl propagandy partyjnej PZPR, pogłębienie demokratyzacji Polski Ludowej przez jeszcze pełniejszy udział mas pracujących w rządzeniu państwem. Rady narodowe pełniły rolę terenowych organów jednolitej władzy państwowej w gminach, miastach i dzielnicach większych miast, powiatach i województwach. Prezydium rady narodowej było organem wykonawczym i zarządzającym. Rady narodowe podlegały nadzorowi Rady Państwa. Zniesiono stanowiska wojewodów, starostów, burmistrzów i wójtów, których, na wzór radziecki, zastąpili przewodniczący prezydiów wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich rad narodowych⁵⁴.

22 czerwca 1950 r. 15 radnych, obecnych na posiedzeniu, wybrało Mieczysława Najmołę na przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku.

⁵⁴ Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach władzy państwowej, Dz. U. 1950 nr 14 . poz. 130.

Tabela 3. Skład Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w latach 1950-1954

L.p.	Imię i nazwisko	Funkcja	Przynależność partyjna	Zawód	Lata kadencji
1.	Mieczysław Najmoła Ur. 29.03.1903 r.	przewodniczący	PZPR	kowal	22 czerwca 1950-23 grudnia 1954 r.
2.	Stanisław Tkaczyk Ur. 14.08.1903 r.	z-ca przewodniczącego	SD	nauczyciel	22 czerwca 1950-15 lutego 1951 r.
3.	Józef Trzciniński Ur. 13.03.1916r.	sekretarz	ZSL	urzędnik (sekretarz Zarządu Gminy Wyszaków)	22 czerwca 1950-1 sierpnia 1952 r.
4.	Stefan Jaworski Ur. 1904	z-ca przewodniczącego	SD	urzędnik muzyki i kompozytor	15 lutego 1951-28 lutego 1953 r.
5.	Bronisława Młodzińska	z-ca przewodniczącego	Liga Kobiet bezpartyjna		24 marca 1953-28 października 1953 r.
6.	Barbara Woldańska	p.o. sekretarza sekretarz			24 marca 1953-30 listopada 1953 r.
7.	Zenon Brodowski	przewodniczący	PZPR	piekarz	od 23 grudnia 1954 r.
8.	Edward Składanek	z-ca przewodniczącego	PZPR	urzędnik	od 23 grudnia 1954 r.
9.	Zdzisław Zubko	sekretarz		urzędnik	od 23 grudnia 1954 r.

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 5, 55, 206, 263, 274, 351, 407, 409.

Na początku działalności władz samorządowych utworzono referaty, które pracowały w ramach wyznaczonych kompetencji, dotyczących spraw administracyjnych, finansowych, handlu i rolnictwa, oświatowo-kulturalnych i komunalno-mieszkaniowych. Tworzono też okresowe etaty lub półetaty dla pracowników mających za zadanie wspieranie działalności referatów i prezydium. Niepełny wymiar godzinowy świadczonej pracy dotyczył zamiataczy i doraźnych pracowników biurowych, np. w dziale meldunkowym. Średnio na pełnym etacie zatrudnionych było od 9 do 11 pracowników⁵⁵.

⁵⁵ APP, MRN i ZM, sygn. 14, k. 1; APW, KPPPR, sygn. 13, k. 60.

Tabela 4. Wykaz pracowników administracyjnych i referatów w wybranych latach: 1947, 1950-1951, 1954

L.p.	Imię i nazwisko	Referat	1947	1950-51	1954
1.	Franciszek Olszewski	Rachmistrz	*		
2.	Wacław Laskowski	Ref. Podatkowy Ref. Finansowy	*	*	*
3.	Robert Rudowski	Ref. Wojskowy	*	-	-
4.	Stefan Jaworski	Ref. Mienia Opuszczonego	*	-	-
5.	Stanisław Bober	Ref. Aprowizacji, USC	*	*	-
6.	Adam Kuciński	Poborca podatkowy	*	-	-
7.	Izabella Bagińska	Kasjerka	*	-	-
8.	Mieczysław Koziej	Kancelista	*	-	-
9.	Janina Modzelewska	Kancelistka	*	-	-
10.	Janina Rafałowska	Kancelistka	*	-	-
11.	Alfreda Szmítrowska	Kancelistka	*	-	-
12.	Hipolit Kania	Lekarz weterynarii	*	-	-
13.	Edward Mossakowski	Badacz mięsa	*	-	-
14.	Bolesław Zalewski	Woźny	*	-	-
15.	Aleksander Kosewski	Woźny	*	-	-
16.	Józef Trzcíński	Ref. Ogólno-Administracyjny	-	*	-
17.	Stanisław Tkaczyk	Ref. Spraw socjalnych i kulturalnych	-	*	-
18.	Zenon Adamczyk	Ref. Wojskowy	-	*	-
19.	Teodozja Adamczyk	Ref. podatkowy	-	*	-
20.	Stefan Jaworski	Ref. Gospodarki Komunalno-Mieszkaniowej	-	*	-
21.	Gustaw Mackiewicz	Kasjer	-	*	-
22.	Agnieszka Miller	Kancelistka	-	*	-
23.	Antoni Zalewski	pracownik	-	*	-
24.	Grzegorz Kołakowski	Ref. Kulturalno-Oświatowy	-	-	*
25.	Maria Składanek	Ref. Ogólno-Administracyjny	-	-	*
26.	Edward Składanek	Ref. Handlu	-	-	*
27.	Stanisław Rzucidło	Ref. Gospodarki Komunalno-Mieszkaniowej	-	-	*
28.	Helena Przybyłowska	Ref. Rolny, Ref. Wojskowy	-	*	*
29.	Janina Czerniakowska	Ref. Karno-Administracyjny, USC	-	-	*

Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 14, k.1, 3; tamże, PMRN, sygn. 1, k. 100; tamże, sygn. 22, k. 413.

Przy Miejskiej Radzie Narodowej w Nasielsku działały komisje, powoływane do rozpatrywania, przygotowywania oraz wyrażania opinii w sprawach, którymi zajmowała się rada. Komisje te miały charakter stały lub doraźny, z określonym składem osobowym i ustalonym zakresem działania. Pierwsze komisje, rozpoznawczo-kontrolujące, powstały w 1945 r.⁵⁶ Wraz z wdrożeniem nowej organizacji struktur administracyjnych w 1950 r. nastąpiło rozwiązanie wszystkich komisji, a na ich miejsce powołano tzw. komisje radzieckie. Zadaniem ich było działanie lustracyjne w terenie oraz wspomaganie pracy Miejskiej Rady Narodowej, a w konsekwencji sprawowanie całkowitej kontroli nad różnymi dziedzinami życia mieszkańców. Dwa lata później przeprowadzono reorganizację. Powodem wymiany składu osobowego było niedostateczne zaangażowanie nie-

⁵⁶ APP, MRN i ZM, sygn. 3, k.39.; W Komisji Opieki Społecznej, powołanej już 9 lutego 1945 r. zasiadał ks. proboszcz Konrad Gąsiorowski, tamże. sygn. 1. k. 2.

których członków komisji oraz brak oczekiwanych wyników ich pracy. Skład osobowy uległ wymianie w komisjach radzieckich: Urządzenia Osiedli i Mieszkaniowej.

Tabela 5. Wykaz komisji, ich członków i zakresu działania w latach 1950-1951

L.p.	Nazwa komisji	Skład	Zakres działania
1	Komisja Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej	<u>Irena Michalciewicz</u> Zdzisław Machnikowski Zygmunt Groniek Wacław Sitek	Kontrola sanitarna Szkół Podstawowych nr 1 i nr 2 Akcja dożywiania dzieci Kontrola sanitarna przedszkola Kontrola sklepów i zakładów zbiorowego żywienia Kontrola sanitarna domów, podwórz, ulic, placów i studzien
2.	Komisja Gospodarki Drogowej	<u>Władysław Sierżputowski</u> Józef Chrustowski Stanisław Gnas	Opracowanie projektu świadczeń w naturze Plan robót szarwarkowych Rozkład szarwarku Prace przygotowawcze do szarwarku (nawóz kamienia, żwiru, piasku) Kontrola nad wykonywaniem prac zleconych przez prezydium
3.	Komisja Finansowo-Budżetowa	<u>Edward Mossakowski</u> Franciszek Olszewski Teodor Ostrowski Leon Brzeski	Realizacja wpływów podatku gruntowego i SFO Wykonanie budżetu Opłaty komorniane. FGM, za wodę i inne Kontrola działalności prezydium pod względem finansowym
4.	Komisja Oświaty i Kultury	<u>Kazimierz Przybysz</u> Wacław Sokolnicki Marian Kamiński Tadeusz Jerzełkowski Adam Kuciński Michał Michalciewicz	Sprawa dopełniania obowiązku szkolnego Kontrola stanu budynków szkolnych Opracowanie projektu remontu budynków szkolnych Likwidacja analfabetyzmu Kursy dokształcające Walka z analfabetyzmem
5.	Komisja Urzędowania Osiedli	<u>Ignacy Pyziński</u> Włodzimierz Szulecki Michał Pątkiewicz Jan Sierżputowski	Kontrola budynków mienia opuszczonego Wytypowanie zniszczonych budynków do rozbiórki Kontrola terenów budowlanych Rozbiórka synagogi Zadrzewienie ulic i placów
6.	Komisja Mieszkaniowa	<u>Stanisław Golubiński</u> Władysław Jarzewski Aleksander Kozłowski Janina Brzeska Kazimierz Fałaciński	Ochrona przeciwpożarowa Oświetlenie miasta Zaopatrzenie ludności w wodę

Źródło: APP, PMRN, sygn.22, k. 11, k. 47.

Przykładem komisji doraźnej była czteroosobowa Komisja Współzawodnictwa, która miała za zadanie skontrolowanie wykonania planów siewnych oraz obsługi rolników przez prezydium. Innym przykładem komisji niestałych były specjalne komisje przeciwpożarowe, powołane do przeprowadzania lustracji w terenie.

Tabela 6. Skład Komisji Przeciwpozarowej powołanej do przeprowadzenia lustracji terenowej w 1952 r.

L.p.	Imię i nazwisko członka Komisji	Podział wg ulic
1.	Władysław Rzodkiewicz Marian Dobrowolski Antoni Grudkowski	Rynek, Wąska, Berka Joselewicza
2.	Władysław Rzodkiewicz Marian Dobrowolski Zygmunt Szulecki	Gen. Świerczewskiego, Garbarska, Polna
3.	Władysław Rzodkiewicz Marian Dobrowolski Leon Rażniewski	Kościelna, Folwark, Młynarska, Ślepa
4.	Władysław Rzodkiewicz Stanisław Lipowski Mieczysław Rakowski	Gromada Nowa Wieś
5.	Władysław Rzodkiewicz Marian Dobrowolski Wacława Kowalski Anastazy Uszyński	Gromada Broninek, Pniewska Górka, Wioska
6.	Władysław Rzodkiewicz Stanisław Lipowski Leon Rażniewski	Kościuszki, Kościelna, Żwirki i Wigury, św. Wojciecha
7.	Władysław Rzodkiewicz Stanisław Lipowski Wacław Karasiewicz Stefan Śmigieński	Zjednoczenia, Cmentarna i Krupka
8.	Władysław Rzodkiewicz Florian Kwiatkowski Marian Dobrowolski	Kilińskiego, Warszawska
9.	Władysław Rzodkiewicz Florian Kwiatkowski Marian Dobrowolski	Warszawska, Leśna

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 158.

W 1953 r. powstała Komisja Rozdzielcza, której zadaniem było rozpatrywanie wszystkich wniosków w sprawie przydziału materiałów budowlanych, takich jak: cement, wapno, cegła, deski itp. Dodatkowo utworzono Obywatelskie Komisje Wnioskowe i Podatkowe, do których trafiały wszystkie podania od mieszkańców.

Tabela 7. Skład Komisji Rozdzielczej w 1953 r.

L.p.	Imię i nazwisko członka Komisji	stanowisko
1.	Stanisław Bober	Przedstawiciel Referatu Handlu i Gospodarki Mieszkaniowej
2.	Leon Gołębiowski	Przedstawiciel ZSCh
3.	Leokadia Ochtabińska	Członek Zarządu GS <i>Samopomoc Chłopska</i>

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 273.

Tabela 8. Przewodniczący komisji radzieckich, wybrani w dniu 23 grudnia 1954 r.

L.p.	Nazwa Komisji	Funkcja	Imię i nazwisko
1.	Komisja Finansów, Budżetu i Planowania	przewodniczący	Franciszek Wójciak
2.	Komisja Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej	przewodniczący	Stanisław Wróblewski
3.	Komisja Gospodarki Drogowej	przewodniczący	Stanisław Tkaczyk
4.	Komisja Oświaty, Kultury i Sztuki	przewodniczący	Tadeusz Jerzełkowski
5.	Komisja Urządzania Osiedli	przewodniczący	Wacław Kosewski
6.	Komisja Mieszkaniowa	przewodniczący	Aleksander Kozłowski

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 406.

Inną z form aktywacji obywateli miasta do działania, a w konsekwencji sprawowania kontroli pod hasłem silniejszego powiązania organów państwowych z masami pracującymi, były różnego rodzaju komitety powoływane doraźnie lub na stałe. W pierwszych latach powojennych komitety miały charakter okolicznościowy, powstawały w związku z obchodami świąt państwowych, rocznic lub różnych akcji przeprowadzanych dla konkretnych celów. W 1952 r. powstałe komitety blokowe, spełniały rolę aparatu pomocniczego, do którego należało wykonywanie zadań zleconych przez Miejską Radę Narodową lub prezydium. Komitety te miały za zadanie ściśle współpracować z komisjami miejskimi w zakresie prowadzonej przez nie działalności, kontrolować i opiniować pracę administratorów, opiekunów społecznych, właścicieli domów. Komitety wyrażały swoje zdanie na temat spraw mieszkaniowych dotyczących opłaty komornianej, za opał, energię elektryczną czy wodę, i społecznych w zakresie opieki socjalnej, walki z alkoholizmem, prostytutką oraz chorobami zakaźnymi⁵⁷.

⁵⁷ Tamże, PMRN, sygn. 22, k. 202 - 204.

Tabela 9. Wykaz komitetów blokowych w 1952 r.

L.p.	Nazwa	Opiekun z Miejskiej Rady Narodowej	Podział wg ulic
1.	Komitet Blokowy I	Władysław Rządziejewicz	Rynek, Berka Joselewicza, Wąska
2.	Komitet Blokowy II	Adam Kuciński	Warszawska od 1 do 36, Kilińskiego
3.	Komitet Blokowy III	Stanisław Tkaczyk	Kościelna, Kozia, Składowa, Mała
4.	Komitet Blokowy IV	Zenon Brodowski	Zjednoczenia, Kościuszki
5.	Komitet Blokowy V	Tadeusz Jerzelewski	Polna, Staszica, Garbarska
6.	Komitet Blokowy VI	Stefan Strzeszewski	Świerczewskiego, Warszawska od 37 do końca
7.	Komitet Blokowy VII	Edward Składanek	św. Wojciecha, Żwirki i Wigury, Krupka, Cmentarna
8.	Komitet Blokowy VIII	Wacław Kosewski	Młynarska, Ślepa, Folwark
9.	Komitet Blokowy IX	Wacław Kowalski	Leśna, Wioska, Pniewska Górka
10.	Komitet Blokowy X	Jan Rączka	Przedmieście Nowa Wieś, Wiśniewo
11.	Komitet Blokowy XI	Adam Andrzejewski	Przedmieście Broninek

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 202.

Kolejną formą sprawowania kontroli nad obywatelami była aktywacja tzw. trójek aktywu społecznego, powołanych do przeprowadzania lustracji w terenie w konkretnych celach, przy pomocy samych mieszkańców miasta. W 1952 r. na wniosek prezydium utworzono takie trójki np. do kontroli zużycia energii elektrycznej⁵⁸.

Tabela 10. Wykaz osób należących do trójek w 1952 r.

L.p.	Nazwa	Imię i nazwisko	Podział według ulic
1.	Trójka I	Bronisława Młodzińska Władysław Jarzewski Czesław Brzozowski	Folwark, Kościuszki, św. Wojciecha
2.	Trójka II	Kazimiera Skorupowska Antoni Wysocki Franciszek Krawczyk	Kościelna, Mała, Polna
3.	Trójka III	Eugenia Falacińska Stanisław Wroński Bolesław Kwiatkowski	Berka Joselewicza, Rynek, Warszawska

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 162, 164.

5. Finanse miasta Nasielska

Nasielsk, zubożały w wyniku okupacji hitlerowskiej, pod względem demograficznym i materialnym, czerpał dochody z nielicznych przedsiębiorstw komunalnych, sprzedaży nieruchomości, opłat rogatkowych, korzystania z lecznicy. Głównym źródłem zasilania kasy miejskiej były opłaty obciążające mieszkańców. Podatki samoistne, w pierwszych

⁵⁸ Tamże, k. 162.

latach powojennych obejmowały: podatek gruntowy, podatek od nieruchomości, podatek od lokali, opłaty rejestracyjne od przedsiębiorstw i zajęć, podatek od psów⁵⁹. Miejska Rada Narodowa powołując się na dekret z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych, wprowadziła dla mieszkańców miasta w 1947 r. kolejne obciążenia fiskalne.

1. Podatek komunalny od plakatów, szyldów i anonsów. Podatek od wszelkich znaków, szyldów, napisów, wywieszonych w miejscach widocznych w celach reklamowych, obrazkowych lub pisanych na blasze, płótnie, tekturze, drzewie, szkle itp., zależnie od zajmowanych przez nie powierzchni, wynosił:

- do 0,5 m kw. powierzchni włącznie	zł. 100
- od 0,5 do 1 m kw. powierzchni włącznie	zł. 200
- od 1 m kw. do 2 m kw. powierzchni włącznie	zł. 400
- od 2 m kw. do 3 m kw. powierzchni włącznie	zł. 600 ⁶⁰

2. Podatek miejski od zabaw i wszelkich widowisk, organizowanych na rzecz miasta Nasielska. Podatek pobierany był w formie dodatku procentowego do ceny wykupionego biletu wstępu i wynosił 10 % ceny biletu wstępu⁶¹.

3. Podatek od spożycia w zakładach gastronomii: jadłodajniach, restauracjach i kawiarniach. Podatek, obciążający konsumenta, płatny był jednocześnie przy rachunku i wynosił 10 % należności od spożycia. Miejska Rada Narodowa szczegółowo określiła, w tzw. statutach, zasady ściągania podatków, ich formę oraz pełną kontrolę przedsiębiorstw, instytucji i osób fizycznych, których te podatki dotyczyły. W przypadku gdy przedsiębiorca lub osoba zarządzająca naruszyła przepisy, wskutek czego brak było miarodajnych danych, wówczas zarząd miejski miał prawo określić podatek według posiadanych danych o najwyższej sumie wpływu podatkowego, jaki mógł pobrać. Na ustaloną należność podatkową zarząd miejski doręczał wezwanie wpłaty do kasy miejskiej w terminie 7-dniowym. Wcześniej jednak płatnik, po uprzednim otrzymaniu wymiaru podatku, miał prawo do wniesienia zarzutów na piśmie, przeciwko wysokości należności.

Na mocy Ustawy z dnia 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania, mieszkańcy miasta, osoby fizyczne jak i podmioty prawne, zostały obciążone obowiązkową składką przeznaczoną na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy (SFO). Jednocześnie Miejska Rada Narodowa wprowadzała różnego rodzaju składki, np. ogniową, czy na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, które stanowiły kolejne obciążenie fiskalne dla i tak już bardzo wydrenowanych portfeli mieszkańców. Podatki miały też charakter czasowy, czego przykładem był podatek miejski, uchwalony na sesji Miejskiej Rady Narodowej 8 kwietnia 1954 r. Wpływ z podatku, obowiązującego przez dwa lata, miał być przeznaczo-

⁵⁹ Tamże, MRN i ZM, sygn. 2, k. 4.

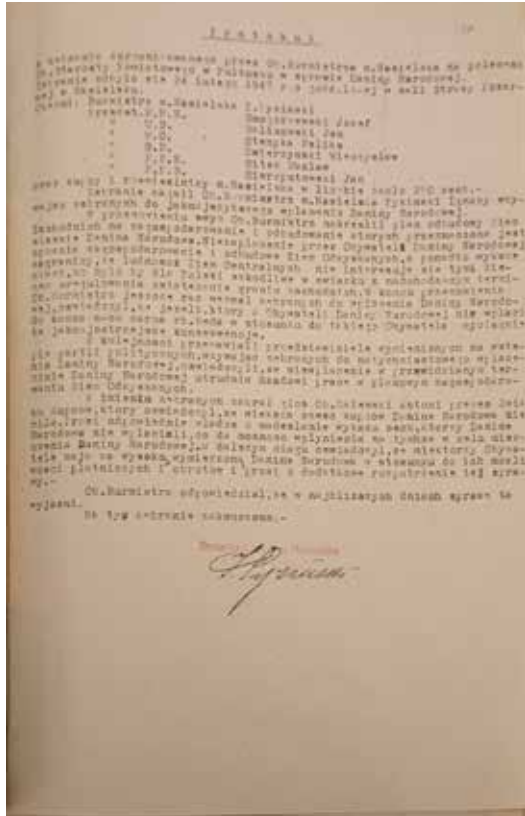
⁶⁰ Tamże, k. 6.

⁶¹ Tamże, k. 11.

ny na pokrycie kosztów zbudowania 1 km sieci kanalizacyjnej i 1 km chodnika⁶².

W 1950 r. władze państwowe przeprowadziły operację wymiany pieniędzy na wyjątkowo niekorzystnych dla obywateli zasadach. Ustawa o zmianie systemu pieniężnego z 28 października 1950 r. spowodowała, że ceny, płace i część oszczędności zgromadzonych wkładów bankowych do 100 tys. zł przeliczono w stosunku 100 do 3, ale gotówkę oraz wyższe depozyty oszczędnościowe tylko w stosunku 100 do 1. Oszczędności, najczęściej trzymane w domu, z dnia na dzień straciły 2/3 swojej wartości. Skutki tej wymiany odczuły wszystkie grupy społeczne i zawodowe w całym kraju. Jednocześnie ustawa wprowadzała zakaz posiadania obcych walut, złotych monet i platyny⁶³. Zasoby ewentualnej gotówki, w której posiadaniu byli najmniej mieszkańcy Nasielska drastycznie uległy zmniejszeniu.

Nadmierne obciążenia podatkowe oraz sukcesywne podwyższanie ich wymiaru, szczególnie w latach 1949-1953, systematyczne nękanie domiarami oraz represjami administracyjnymi, powodowały brak regularnego wywiązywania się z obowiązków podatkowych przez mieszkańców Nasielska. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, realizując podjęte uchwały, przystępowało do działania mającego na celu wzmożenie tempa inkasa należności podatkowych. Przeprowadzano kontrole, powoływano specjalne dwójki w osobach referenta podatkowego i aktywisty, które udawały się w teren, miały dokładne dane o stanie zobowiązań poszczególnych płatników i uaktualniały, w razie potrzeby, sporządzone już imienne wykazy należności, według dzielnic miasta. W skutek tak restrykcyjnego działania, do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Komisji Wnioskowej wpływały setki podań od mieszkańców z prośbą o umorzenie przeróżnych podatków. Najczęściej podania dotyczyły umorzenia podatku gruntowego, od nieruchomości i najmu lokali. Przedsiębiorcy wnioskowali o umorzenie podatku obrotowego, którego zaległości sięgaly



Zdj. 6. Protokół z zebrania w sprawie daniny narodowej z 24 lutego 1947 r. Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 22, k. 17.

⁶² Tamże, PMRN, sygn. 22, k. 377.

⁶³ A. Dudek, op. cit. s. 206.

kilku lat wstecz. W myśl zasady *kija i marchewki*, nakładanie podatków i umarzanie ich stało się jednym z najważniejszych instrumentów sprawowania władzy przez przewodniczącego Najmołę. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej skrupulatnie rozpatrywało każde podanie i decydowało o umorzeniu, zmniejszeniu wymiaru lub odrzuceniu próśby. Władze miasta od 1953 r. podjęły próbę likwidacji narastających zaległości. Przychylały się w dużej mierze do umarzania zaległych podatków, ciążących na mieszkańcach Nasielska. Główną przyczyną takich decyzji była całkowita nieściągalność, mylne i podwójny wymiar podatku oraz zły stan zdrowia i podeszły wiek podatników. W niektórych przypadkach władze kierowały sprawę zadłużonego podatnika do organów ścigania⁶⁴.

Tabela 11. Realizacja należności finansowych z terenu miasta Nasielska za 1951 r.

L.p.	Podatek	Wymiar zł	Uiszczono zł	Wykonano %
1.	Gruntowy	216 744,10	195 848,69	90,3%
2.	Spółeczny Fundusz Oszczędnościowy	80 138,20	40 114,22	50,8%
3.	Podatek od nieruchomości	68 228, 78	47 029,51	68,9%
4.	Podatek od lokali	57 529,40	30 934,60	53,7%

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 187.

29 października 1945 r. rada miasta uchwaliła statut w sprawie świadczeń w naturze na cele publiczne na terenie Nasielska. Roboty szarwarkowe polegały na przymusowym, nieodpłatnym zaangażowaniu nasielszczan i mieszkańców przedmieść do prac wykonywanych na rzecz miasta. Szarwark był więc kolejnym obciążeniem, ściśle egzekwowanym przez władze. Świadczenia w naturze dotyczyły najczęściej budowy ulic i chodników, wybrukowania i wyłożenia płytami, różnych napraw, rozbiórki oraz wywozu gruzu. Obciążenia szarwarkowe były też związane z niezaplanowanymi pracami bieżącymi. Miejska Rada Narodowa uchwaliła na rok 1947 następujące świadczenia w naturze:

-na remont Domu Ludowego	500 dniówek
-na remont domu straży pożarnej	300 dniówek
-na remont budynku szkoły powszechnej	500 dniówek
-na naprawę chodników miejskich	500 dniówek
-zasypanie dołów i splantowanie ziemi pod skwer przy ul. Berka Joselewicza	300 dniówek
-naprawa bruku 400 m kw.	500 dniówek
-budowę ulicy Berka Joselewicza	900 dniówek

Razem	3500 dniówek ⁶⁵

⁶⁴ APP, PMRN, sygn. 1, k. 161, 236; sygn. 22, k. 227.

⁶⁵ Tamże, MRN i ZM, sygn. 2, k. 1.

Na szkołę powszechną przeznaczono 25%, na łaźnię, budynki miejskie, rzeźnię, Dom Ludowy 25 %, a na budowę dróg miejskich 50 %. Miejska Rada Narodowa uchwaliła również równowartość pieniężną za jeden dzień robocizny pieszej w wysokości 150 zł. Za odrabianie robocizny pojazdami jednokonnymi przypadały trzy dniówki piesze, za dwukonnymi cztery dniówki piesze. W ramach tych świadczeń odbudowano i wyremontowano mosty przy ulicach: Żwirki i Wigury, Młynarskiej oraz w przedmieściu Nowa Wieś. W 1948 r. w sprawie zapotrzebowania świadczeń w naturze na budowę kolejki wąskotorowej Nasielsk-Pułtusk, mieszkańcy obciążeni zostali następującymi obowiązkami: od płatników podatku gruntowego, półtorej dniówki pieszej z 1 ha, od płatników podatku od nieruchomości i kart rejestracyjnych 100% sumy podatkowej z roku 1947. Równowartość pieniężna za jeden dzień roboczy robocizny pieszej wynosiła 300 zł. W przypadku gdy robocizna odrabiana była pojazdami konnymi, za jednokonną liczono 3 dniówki piesze, a za dwukonną pięć dniówek pieszych. W 1949 r. na wybrukowanie kamieniem polnym części ulic: Browarnej i w Nowej Wsi, świadczenia w naturze przedstawiały się podobnie z tym, że płatnicy podatku od nieruchomości musieli wpłacić 25% wymiaru podatku z roku 1948, a nabywcy kart rejestracyjnych, 250 tys. zł, podczas gdy wymiar za 1948 r. wynosił 86 tys. zł. W wyniku prac szarwarkowych, świadczonych przez mieszkańców miasta w kolejnych latach, wybrukowano 3349 m kw., w tym ulice: Polną, Gen. Świerczewskiego i przedmieście Nowa Wieś, oraz wykonano drobne naprawy na terenie miasta. Ułożono 597 m kw. nowych chodników z płyt betonowych w śródmieściu miasta, m. in. przy ulicy Warszawskiej. Uregulowano i wybrukowano ulicę Berka Joselewicza⁶⁶. Łącznie w latach 1945-1951 ułożono 3960 m kw. nowej nawierzchni ulic, 955 m kw. nowych płyt chodnikowych, a 1900 m kw. naprawiono⁶⁷.

Rok 1951 przyniósł kolejną podwyżkę wysokości stawek szarwarku. W związku z wejściem w życie nowego dekrety z 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze, na niektóre cele publiczne władze miasta ustaliły następujące stawki szarwarkowe:

- Rolnicy 3% podatku gruntowego za rok ubiegły
- Posiadacze kart rejestracyjnych - 200% opłaty za kartę z roku bieżącego
- Właściciele, posiadacze lub użytkownicy gruntów niezabudowanych, niewchodzących w skład gospodarstwa rolnego - 1 dniówkę
- Właściciele, posiadacze lub użytkownicy budynków niezwiązanych z gospodarstwem rolnym o ilości ponad 3 izby:
 - a) jedną dniówkę od każdych następnych 2 izb mieszkalnych
 - b) jedną dniówkę od każdej izby użytkowej.

Sprawa szarwarków, poczynszy od 1953 r. posuwała się wolno. Powodem było nadmierne obciążenie podatkowe mieszkańców Nasielska i w konsekwencji brak wpływów pieniężnych do kasy miejskiej oraz chaos, nad którym trudno było zapanować. Władze taką sytuację tłumaczyły brakiem odpowiedniego pracownika, który sprawę świadczeń

⁶⁶ Tamże, PMRN, sygn. 22, k. 44, 187.

⁶⁷ Tamże, k. 124.

w naturze mógłby poprowadzić⁶⁸.

Tabela 12. Szarwark za 1951 r.

L.p.	Wymiar	Wykonanie w dniówkach pracy niewykwalifikowanej	Równowartość dostarczo- nych materiałów	Uiszczono w gotówce	Suma wykonania	%
1.	55 398 zł	36 014 zł	1 440 zł	5 700 zł	43 154 zł	77.9

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22 k. 187.

6. Majątek miasta Nasielska

Majątek miasta Nasielska, w 1945 r. składał się z następujących nieruchomości:

1. Dom mieszkalny dozorczy targowicy wraz z budynkami gospodarczymi
2. Dom mieszczący Dom Ludowy wraz z łaźnią przy ulicy Kościuszki 2
3. Dom mieszczący remizę straży pożarnej przy ul. Kościuszki 19
4. Szkoła powszechna
5. Plac sportowy
6. Ogród miejski przy szosie nowomiejskiej
7. Dwa transformatory elektryczne i sieć
8. Plac niezabudowany przy ul. Krupka
9. Plac przy ul. Polnej
10. Plac targowicy
11. Rzeźnia miejska
12. Stacja pomp wodociągowych wraz z instalacją wodociągową

W skład nasielskich przedsiębiorstw komunalnych wchodziły: rzeźnia miejska, targowica, wodociąg, studnia źródłana i rogatki miejskie. Pierwsze trzy zakłady wymagały środków nie tylko na gruntowny remont po zniszczeniach wojennych i okupacji niemieckiej, ale również na opłacenie zatrudnionych osób na stanowiskach dozorców, pracownika ubojni i wodociągu. W budżecie z 1945 r. zarezerwowano środki na utrzymanie aresztu⁶⁹. Od 1947 r. zatrudniono inkasenta, z wynagrodzeniem 5% od ściągniętych opłat za korzystanie z uruchomionych urządzeń wodociągowych, wpęd zwierząt na targowicę, stragany i ubój zwierząt w rzeźni. Od każdej bitej sztuki rada miejska wprowadziła opłatę 50 zł. Uchwalono nowe kalkulacje za korzystanie z wodociągu, czynnego od godziny 5 rano do godziny 22, dla mieszkańców ulic: Warszawskiej, od numeru 1 do 23, 42 łącznie, Kościelnej 7,9,11,13,15,14,16,17,18, Młynarskiej do numeru 17, POW 1,3,5,2,4,6, Rynek, Małej, Składowej, Koziej, św. Wojciecha, Kościuszki, Kilińskiego, Berka Joselewicza i Wąskiej oraz 3 wytwórni wód gazowych, 4 piekarni, 4 aptek, warsztatów

⁶⁸ Tamże, k. 135, 323.

⁶⁹ Tamże, PRN i WP, sygn. 151, k. 9, 20.

rzeźniczych i przedsiębiorstw gastronomicznych. Rogatki miejskie zostały wydzierżawione. Czynn timerzaawy wynosił 45 tys. zł, płatny był z góry po 22 500 zł pierwszego i piętnastego każdego miesiąca⁷⁰.

Tabela 13. Preliminarz budżetu przedsiębiorstw komunalnych w 1947 r.

L.p.	Przedsiębiorstwo	Dochody zł.	Wydatki zł.	Oplaty zł.
1.	Rzeźnia miejska	332 000	332 000	
2.	Targowica	153 000	153 000	
3.	Wodociągi	141 000	141 000	
4.	Stawka opłat rogatek			
5.	Od wozu jednokonnego			15
6.	Od wozu dwukonnego			20

Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 2, k. 10.

W 1950 r. kolejni dzierżawcy rogatk wystąpili o zmniejszenie stawki o 50%. Prośbę swą argumentowali zbyt małymi targami. Wnioskowali też o całkowite umorzenie IV raty za październik 1950 r. z powodu wymiany pieniędzy i nie odbycia się dwóch targów. Rogatki nie dawały już zysku, a dzierżawcy nie byli w stanie dopłacać. Czynn timerzaawy wynosił 40 tys. zł, a po przeliczeniu na nową walutę stanowił 1 200 zł. Rada miejska zmniejszyła opłaty rogatek od wozu jednokonnego do 0,50 zł, a od dwukonnego do 1 zł. Opłatę dzierżawy za miesiące zimowe, od listopada do lutego, ustalono na kwotę 600 zł⁷¹.

7. Zarząd Nieruchomości Miejskich

Na podstawie sprawozdania z osiągnięć Miejskiej Rady Narodowej za okres sześcioltni wynika, że w 1946 r. Zarząd Miejski w Nasielsku przejął od Urzędu Likwidacyjnego nieruchomości znajdujące się w Nasielsku, tzw. mienie opuszczone, w skład którego wchodziło 68 budynków i 45 placów⁷². 1 stycznia 1948 r. Referat Mienia Opuszczonego został przekształcony w przedsiębiorstwo pod nazwą Zarząd Nieruchomości Miejskich z własnym budżetem. Lokale mienia opuszczonego podlegały wynajmowaniu na podstawie dekretu z 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu. Za najem lokali o przeznaczeniu mieszkalnym lub użytkowym, Zarząd Nieruchomości pobierał czynsz komorniany, który wykorzystywany był na pokrycie wydatków związanych z remontem i konserwacją mocno zniszczonych nieruchomości. Budynki pozbawione okien, drzwi, sufitów, podłóg oraz kuchni, wymagały postawienia ścian wewnętrznych i wybudowania nowych pieców. Podejmowano również decyzje o remoncie całego domu. Zarząd Miejski, w 1947 r. uchwalił następujące, dodatkowe stawki komorniane:

- od 1 izby

50 zł miesięcznie

⁷⁰ Tamże, MRN i ZM, sygn. 7, k. 10, 12, 15, 29.

⁷¹ Tamże, PMRN, sygn. 22, k. 31.

⁷² Tamże, k. 124.

- od 1 pokoju i kuchni 150 zł miesięcznie
- od 2 pokoi i kuchni 250 zł miesięcznie
- ponad 2 pokoi z kuchnią od każdej następnej izby 100 zł miesięcznie

W roku następnym, zarząd miejski podwyższył dotychczas pobierany czynsz w budynkach opuszczonych, z lokali handlowych i przemysłowych o 50 %. Decyzję swą argumentował stratami jakie ponosiło miasto w administrowanych nieruchomościach z tytułu podniesienia kosztów naprawczych. Pewna część mieszkań była remontowana przez lokatorów, dotyczyło to jednak niewielkich napraw. Poważniejsze remonty wykonywano w latach 1950-1951, po wprowadzeniu nowych stawek czynszowych i udziału najemców w kosztach remontów⁷³.

Tabela 14. Wykaz niektórych wolnostojących lokali mieszkalnych w uszkodzonych przez wojnę domach w Nasielsku w 1948 r.

L.p.	Ulica i numer domu	właściciel	Stan mieszkania, domu	Przypuszczalna kwota remontu w zł
1.	Folwark 13	B-a Buchman	brak: sufitu, podłogi, okien, kuchni, ¾ dachu	490 000
2.	Kilińskiego 4	Szmerlak Estera	brak: okien, kuchni, drzwi i pieca	200 000
3.	Kilińskiego 6	Erlich Chaja (Mienie opuszczone)	brak: podłogi, okien, pieca i kuchni	280 000
4.	Kościelna 15	Wajngarten Majer (Mienie opuszczone)	brak: okien, drzwi, pieców i kuchni	460 000
5.	Młynarska 13	Szajnbaum Lejb (Mienie opuszczone)	brak: okien, drzwi, podłogi, naprawa ścian wewnętrznych	160 000
6.	Rynek 4	Sokołow i Wajnbrod (Mienie opuszczone)	brak: okien, drzwi, pieca, kuchni	350 000
7.	Rynek 10	Lewkowicz Hersz (Mienie opuszczone)	konieczny gruntowny remont	700 000
8.	Rynek 13	Jaskółka Chaim (Mienie opuszczone)	brak: okien, drzwi, pieców	150 000
9.	Rynek 14	Mławski Wolf (Mienie opuszczone)	konieczny gruntowny remont	400 000
10.	Rynek 36	Szwarcberg Uszer (Mienie opuszczone)	brak: sufitu, okien, drzwi, pieca, kuchni	500 000
11.	Warszawska 47	Szpigielman Gustaw (Mienie opuszczone)	brak: okien, drzwi i pieców	240 000

Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 91, k.13.

Preliminowane kwoty w budżecie Zarządu Nieruchomości Miejskich nie wystarczały na pokrycie kosztów remontów. Władze występowały więc do struktur powiatowych o kredyty i subwencje dla konkretnych budynków. Podwyżki opłat komornianych nie zasilaly kasy w sposób zadawalajacy. Przyczyną było nieplacenie czynszu w wyniku ubogiego statusu materialnego lokatorów, a do zarzadu miejskiego wplywaly dziesiatki

⁷³ Tamże.

podań z prośbą o umorzenie opłat komornianych, sięgających kilku lat wstecz. Stefan Jaworski był administratorem Zarządu Nieruchomości Miejskich do marca 1951 r. Helena Przybyłowska objęła to stanowisko na kolejny rok, a od 18 marca 1952 r. stanowisko administratora Zarządu Nieruchomości objął Gustaw Mackiewicz. We władaniu Zarządu Nieruchomości Miejskich znajdowała się również była fabryka guzików przy ul. Warszawskiej 46. Część tej nieruchomości została wydzierżawiona przez Urząd Likwidacyjny na młyn i mieszkania prywatne, część zajmowało przedszkole, a inną część GS *Samopomoc Chłopska*, w której znajdowały się magazyny zbożowe. O ostatecznym przeznaczeniu obiektu decydowała Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego⁷⁴.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej miały miejsce poszukiwania osób, zamieszkałych w mieście do grudnia 1939 r. oraz ich ewentualnych spadkobierców. Organy władzy i instytucje, dla ich własnych celów prowadziły działania, które dotyczyły mieszkańców Nasielska pochodzenia żydowskiego. Sąd Grodzki w Pułtusku, 23 października 1946 r. zaświadczył, że księgi hipoteczne miasta Nasielska, przechowywane w dziale hipotecznym zostały całkowicie zniszczone podczas działań wojennych 1939-1945. Prawo własności przywracano więc na podstawie zeznań świadków. Sąd Grodzki w Nasielsku rozpatrywał m. in. sprawy Moszka Skalki i Ity Majersdorf, przedwojennych właścicieli nieruchomości i ich spadkobierców⁷⁵. W wyniku przeprowadzonego procesu Moszek Skalka odzyskał prawo do własności nieruchomości przy ulicy Młynarskiej 4, a Ita Majersdorf, córka przedwojennych właścicieli, Joska i Estery Melmanów, weszła w posiadanie nieruchomości przy ulicy Warszawskiej róg Kilińskiego, oznaczonej przy ulicy Warszawskiej numerem 1, a przy ulicy Kilińskiego numerem 2. Na tę nieruchomość składał się: (...) *plac pomiędzy ulicami Warszawską i Kilińskiego, na którym znajdują się budynki: dom murowany i drewniany, jednopiętrowe połączone w jedną całość*⁷⁶. Józef Górecki, jeden z zaprzysiężonych świadków zeznał, że znany mu był fakt, że Jasek i Estera Melman byli właścicielami nieruchomości przy Warszawskiej 1 i Kilińskiego 2 do września 1939 r. i, że posiadanie tej nieruchomości utracili wskutek wywiezienia ich przez Niemców do getta warszawskiego. Ita Majersdorf była ich córką. Dodał również, że (...) *z zawodu jest szewcem i przez szereg lat oddawał do Melmana, kamasznika, towar do roboty. (...) Znał Joska Melmana od dziecka. Murowany dom został zbudowany przez niego, a drewniany kupiony od innych właścicieli (...)*⁷⁷. Centrala Banku Gospodarstwa Krajowego, w 1949 r. zwróciła się do zarządu miasta z prośbą o podanie informacji dotyczących obywateli, którym bank udzielił pożyczki w 1935 r. w wysokości 10 tys. zł na budowę domu przy ulicy Warszawskiej 6. Listy polecane wracały jako niedoręczone. Centrala prosiła o podanie informacji na temat stanu tej nieruchomości, kto jest jej właścicielem i gdzie mieszka oraz kto jest jej posiadaczem względnie administratorem

⁷⁴ Tamże, MRN i ZM, sygn. 12, k. 16; tamże, PMRN, sygn. 1. k. 103, 117, 127.

⁷⁵ AAN, Prokuratoria Generalna RP, sygn. 111.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże.

i z czyjego upoważnienia. Burmistrz Smogorzewski informował bank o dobrym stanie nieruchomości, podał aktualnego właściciela oraz Wołomin jako miasto jego zamieszkania. Ministerstwo Administracji Publicznej przysłało do władz miasta ankietę mającą na celu odszukanie obywateli, którzy byli dłużnikami banków szwajcarskich. Na pytanie: (...) Czy wyżej wymieniony opuścił miasto, informowano: (...) W grudniu 1939 roku został wywieziony przez Niemców w niewiadomym kierunku i dotychczas nie wrócił⁷⁸. Komisja koordynacyjna do spraw dzieci żydowskich w Polsce, z siedzibą w Łodzi zwróciła się w 1947 r. do zarządu miejskiego z prośbą, o udzielenie informacji na temat istnienia siedziby sądu w Nasielsku koło Płońska. Burmistrz Pyziński dał odpowiedź twierdzącą. Sprawa właścicieli budynków pochodzenia żydowskiego, którzy odzyskali prawo własności powróciła w 1952 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wzywało właścicieli do natychmiastowego objęcia i sprawowania faktycznego zarządu budynkami, osobiście bądź przez pełnomocnika. Ponieważ miejsca zamieszkania wymienionych osób nie były znane, władze miasta zamieszczały dwukrotne wezwanie w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie. W przypadku niezgłoszenia się, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, opuszczone nieruchomości przejmowało w zarząd.

Tabela 15. Wykaz budynków zreprivatyzowanych, pozostających bez opieki w 1952 r.

l.p.	Właściciel	Adres nieruchomości
1.	Ita Majersdorf	Warszawska 1
2.	Judka Skórnik	Kilińskiego 9
3.	Joel Prosol	Rynek 32
4.	Alter Szlubek*	Składowa 7
5.	Erne Buchman	Folwark 13

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1. k. 116, *APP, MRN i ZM, sygn. 75, k.15.

8. Budżety Nasielska

Po odzyskaniu niepodległości, gospodarka budżetowa samorządu terytorialnego była regulowana przepisami międzywojennego prawa budżetowego, o którym decydowały następujące akty prawne: Rozporządzenie Prezydenta RP z 17 kwietnia 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne, Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 6 grudnia 1932 r. o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych oraz Okólnik ministra spraw wewnętrznych z 19 stycznia 1938 r. będący instrukcją budżetową dla samorządu. Cytowane wcześniej już dokumenty, uchwalone w 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego, zmieniały w istotny sposób treść międzywojennego samorządowego prawa budżetowego i przystosowywały je do nowych warunków ustrojowo-gospodarczych⁷⁹. Budżet miejski dzielił się na:

⁷⁸ APP, MRN i ZM, sygn. 23, k. 56, 57.

⁷⁹ A. Komar, *Rozwój prawa budżetowego w trzydziestolecie Polski Ludowej*, s. 59, repozytorium.amu.edu.pl

administracyjny, zakładów wyodrębnionych i przedsiębiorstw komunalnych, a wydatki i dochody na: zwyczajne i nadzwyczajne. Pierwszy projekt budżetu miasta Nasielska, podpisany przez burmistrza Aleksego Retkina, uchwalono 29 października 1945 r. Obejmował on okres od 1 kwietnia 1945 r. do 31 marca 1946 r. Dla zrównoważenia budżetu, który wynosił, po stronie wydatków i dochodów, 761 280 zł, zarząd miejski wystąpił do starostwa powiatowego z prośbą o wystawienie subwencji z Kredytowego Funduszu Zapomogowo-Pożyczkowego w kwocie 138 tys. zł. Pomimo uwzględnienia wszystkich źródeł dochodowych w maksymalnych wysokościach i zapreliminowania jedynie najkonieczniejszych wydatków w budżecie tym występował deficyt. Dochody budżetowe pozwalały jedynie na opłacenie pracowników administracyjnych, a zarząd miejski nie był w stanie dokonać żadnej inwestycji. Budżet na rok 1946, zatwierdzony 20 lipca i podpisany przez burmistrza Ignacego Pyzińskiego zamykał się kwotą, w wydatkach i dochodach, 1 175 574 zł⁸⁰.

Tabela 16. Sumy wykonanego budżetu miasta Nasielska za lata 1945-1949

L.p.	Rok	Wydatki zł	Dochody zł
1.	1945	791 561, 68	723 137, 90
2.	1946	2 219 885, 12	1 837 228, 18
3.	1947	4 117 185, 57	5 693 532, 88
4.	1948	6 651 278, 00	7 411 302, 00
5.	1949	8 412 039, 00	9 458 097, 00

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 2.

Budżet administracyjny podlegał nowelizacji w danym roku budżetowym w zależności od zaistniałych sytuacji, potrzeb bieżących, czego wynikiem było zwiększanie wydatków lub ograniczenie dochodów.

W 1951 r. w sprawozdaniu z działalności Komisji Finansowo-Budżetowej za rok 1950 wykazano po stronie:

-dochodów	500 441, 31 zł
-wydatków	473 267, 41 zł

nadwyżka wynosiła	27 173, 90 zł

W opinii Komisji Podatkowo - Budżetowej, budżet prowadzony był zgodnie z obowiązującymi przepisami więc członkowie wnioskowali o akceptację. Inaczej przedstawiała się sprawa z zatwierdzeniem wykonania budżetu za rok 1951. Do dnia 23 listopada, tego roku wykonano po stronie:

-dochodów	196 790 zł
-wydatków	183 850 zł

Komisja zaleciła prezydium dołożenie maksimum wysiłku w celu wykonania budżetu w 100%.

⁸⁰ AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej w Warszawie, sygn. 2992, k. 2.

Nasielsk w latach powojennych 1945-1954

W kolejnych latach preliminowane wydatki i dochody w budżecie miasta ulegały sukcesywnemu zwiększeniu, a ich realizacja następowała stopniowo w ciągu całego roku w miarę gromadzenia środków pieniężnych w przewidywanych terminach. Opóźnienia w dochodach zagrażały realizacji zatwierdzonych planów budżetowych. W myśl zasady *masz dochody możesz czynić wydatki*, przewodniczący Najmoła wzywał prezydium, instytucje, przedsiębiorstwa, zakłady, pracowników i radnych do terminowego i bezwzględnego wykonania dochodów.

W wyniku zadań zrealizowanych w 1953 r. wydatkowano z budżetu kwotę 518 120 zł z czego:⁸¹

-na gospodarkę narodową	177 338 zł
-urządzenia kulturalne i socjalne	230 353 zł
-administrację i prezydium	110 429 zł

Analiza realizacji budżetu miasta za rok 1953 przedstawiona przez przewodniczącego wykazała braki, spowodowane niewykonaniem planu wydatków, na skutek złej dyscypliny finansowej, *braku zrozumienia wielkości tak ważnego zagadnienia, jakim jest wykonawstwo budżetu*, oraz faktu, że *NBP 16 grudnia zamknął wypłaty na remonty*⁸².

W 1954 r. dla zrealizowania zadań przeznaczono następujące kwoty:

- na gospodarkę narodową	269 965 zł
-oświatę i kulturę	185 090 zł
-administrację	116 528 zł

Jak wynika z przedstawionych danych, kosztem działu oświaty i kultury zwiększono budżety na gospodarkę narodową i minimalnie na administrację⁸³.

Tabela 17. Wykaz preliminowanego budżetu w dochodach i wydatkach miasta Nasielska w latach 1950-1954

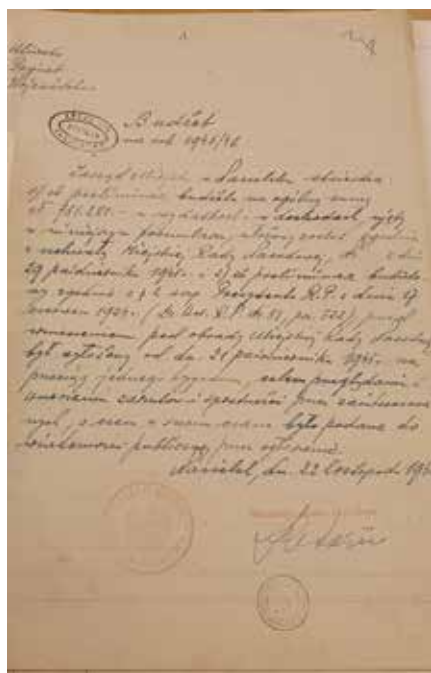
L.p.	Rok	Dochody zł	Wydatki zł
1.	1950	467 056,50	467 056,50
2.	1951	249 110,00	249 110,00
3.	1952	502 362,00	502 362,00
4.	1953	556 395,00	556 395,00
5.	1954	619 883,00	619 883,00

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 86, 135, 139, 301, 391, 393.

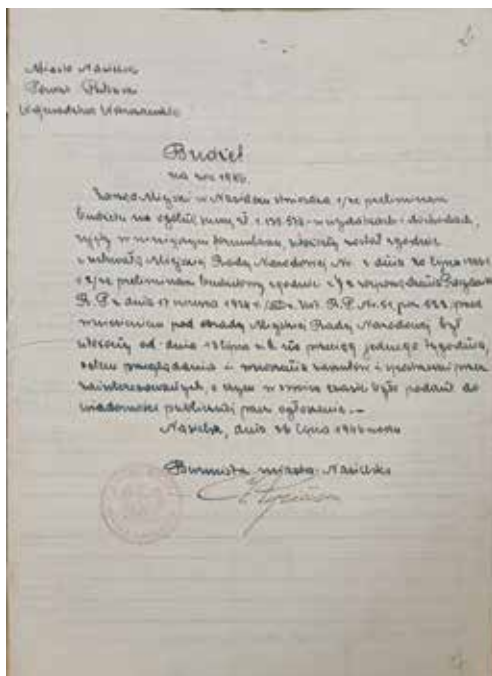
⁸¹ APP, PMRN, sygn. 22, k. 391, 392.

⁸² Tamże.

⁸³ Tamże, k. 392.



Zdj. 7. Budżet miasta Nasielska na lata 1945-1946. Źródło: APP, PRN i WP, sygn.151, k. 2.



Zdj. 8. Budżet miasta Nasielska na rok 1946. Źródło: AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej w Warszawie, sygn. 2992, k. 2.

9. Nasielskie rolnictwo

Nasielsk, podzielony był na cztery dzielnice, z których przedmieścia: Nowa Wieś, Broninek i Pniewska Górka miały charakter wiejski i stanowiły zaplecze rolnicze miasta. W samym Nasielsku znajdowały się gospodarstwa rolne, które były źródłem utrzymania dla ich właścicieli. W 1948 r. grunty uprawne wynosiły 1045,20 ha, nieużytki 24,14 ha co dawało ogólną sumę 1069,34 ha opodatkowanych gruntów prywatnych⁸⁴. Począwszy od 1947 r. władze miejskie zaczęły prowadzić wśród rolników działania uświadamiające, dotyczące obsiania ziemi, kontraktacji trzody i produktów rolnych. W konsekwencji, w świadomości prowadzonej polityce państwowej w kolejnych latach, szeroko zakrojona akcja doprowadziła do odstaw obowiązkowych dostaw produktów rolnych i zwierząt hodowlanych na rzecz państwa. Zainteresowanie rolników akcją uświadamiającą było niewielkie. Początkowo w zebraniach organizowanych przez zarząd miejski frekwencja nie przekraczała 50%, a władza tłumaczyła taką sytuację zdarzeniami losowymi, jak wesela czy dożynki. Od 1950 r. i wyboru Mieczysława Najmoły na przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej sytuacja uległa zmianie. Działania mające na celu pełną

⁸⁴ Tamże, PRN i WP, sygn. 191, k. 3.

kontrolę akcji siewnych, kontraktacji oraz obowiązkowych dostaw zostały zintensyfikowane, a do współpracy z prezydium włączono dzielnicowych i lokalnych aktywistów. W tym samym roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podjęło decyzję o propagowaniu idei spółdzielni produkcyjnych. Przewodniczący Najmoła osobiście agitował na rzecz spółdzielni np. na przedmieściu Nowa Wieś. Wspólna uprawa ziemi oraz korzystanie ze wspólnych maszyn rolniczych miało dać ludności same korzyści. Radni, którzy byli zobligowani prowadzić agitację w terenie, skarżyli się na bardzo małe zainteresowanie ze strony rolników⁸⁵.

W 1950 r. w miejsce podatku gruntowego, uiszczanego w naturze przez większe gospodarstwa wprowadzono powszechny, planowy skup zboża. Państwo wzmacniało w ten sposób kontrolę nad aprowizacją ludności. Planowy skup zboża zarządzono na podstawie okólnika Rady Ministrów z 8 marca 1950 r., a następnie uchwały Prezydium Rządu z 17 czerwca 1950 r.⁸⁶. Oznaczał on wprowadzenie przymusu sprzedaży zbóż. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, w obawie przed wypadkami potajemnych omłotów i wyprzedaży zboża przez *bogaczy wiejskich* po cenach spekulacyjnych, dokonywało zajęcia zboża na poczet zaległego podatku gruntowego i płatników SFO. Dla uchylających się rolników przewidywano sankcje karno-administracyjne. W 1951 r. Komisja Rolna w skład której wchodził: przedstawiciel Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, partii politycznych, prezes Związku Samopomocy Chłopskiej, (ZSch), instruktor rolny oraz dzielnicowi miasta Nasielska, opracowała plan zasiewów na poszczególne dzielnice, który przedstawiał się następująco:

Tabela 18. Zasiewy ozime

L.p.	Rodzaj zasiewu	Ogółem ha
1.	Zasiewy ozime	343 ha
a.	Zboże	338 ha
b.	Techniczne	2 ha
c.	Pastewne	3 ha

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 43.

⁸⁵ Tamże, PMRN, sygn. 22 k. 138.

⁸⁶ I. Paczyńska, *Obciążenia gospodarstw chłopskich świadczeniami na rzecz państwa w województwie krakowskim (1950- 1955)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 276-278.

Tabela 19. Zasiewy jare

L.p.	Rodzaj zasiewu	Ogółem ha
1.	Zasiewy jare	549 ha
2.	Pszenica	14 ha
3.	Jęczmień	40 ha
4.	Owies	80 ha
5.	Mieszanki zbożowe	60 ha
6.	Strączkowe, jadalne	5 ha
7.	Strączkowe pastewne	25 ha
8.	Buraki cukrowe	19,45 ha
9.	Len	3 ha
10.	Inne techniczne	1 ha
11.	Ziemniaki	150 ha
12.	Pastewne	116,55 ha
13.	Nawozy zielone	5 ha
14.	Pozostałe drobne uprawy	30 ha

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 43.

[illegible]

Zdj. 9. Plan zasiewów dla miasta Nasielska na 1951 r. Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 43.

Z 892 hektarów przeznaczonych pod zasiew przypadały na:

- miasto Nasielsk i ul. Krupka	333 ha
- Nową Wieś	232 ha
- Broninek	167 ha
- Pniewską Górkę	160 ha ⁸⁷

Realizacja planu zasiewów została poprzedzona zwołaniem zebrania dla wszystkich rolników, a dzielnicowych i trójki gromadzkie zobowiązano do rozpracowania planu akcji siewnej na poszczególnych gospodarzy. Za przeprowadzenie, sprawny przebieg oraz obsłużenie zebrania odpowiedzialny był jednoosobowo przewodniczący Najmoła. Dzielnicowi i prezesi kół ZSCh zobowiązani zostali do ustalenia planów pomocy sąsiedzkiej z wyszczególnieniem kto, komu i ile winien pomóc, sporządzenia zapotrzebowania na ziarno i nawozy, złożenia takowego do GS-u, opracowania planu pracy siewników, tak żeby nie było przestojów. Akcja siewna miała odbywać się przy użyciu zboża elitarnego, pochodzącego ze spółdzielni lub majątków PGR. Zwracano baczna uwagę by zboże przed wysianiem było zaprawiane. Akcja miała na celu dopilnowanie, żeby każdy kawałek ziemi był obsiany i racjonalnie wykorzystany. Prezydium, na orkę i zasiewy uzyskało kredyt, który rozdzielono na dzielnice w następujący sposób:

1. miasto Nasielsk	450 zł
2. Nowa Wieś	450 zł
3. Broninek	300 zł
4. Pniewska Górka	300 zł

Razem 1500 zł.⁸⁸

Dzielnicowi rozprawdzali kredyty wśród indywidualnych rolników, następnie przekazywali do prezydium wykazy kto i ile otrzymał pożyczki. Do przeprowadzenia akcji żniwno-omłotowej, począwszy od 1951 r. Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy (SOM) dysponował: 3 żniwiarkami, 2 grabiarkami, 2 kosiarkami, 1 motorem spalinowym z młocarnią nieczyszczącą szerokomłotną oraz 1 silnikiem elektrycznym z młocarnią. Ponadto w dyspozycji były dwa agregaty prywatne, które miały pracować pod ścisłą kontrolą SOM-u.

8 października 1951 r. wszedł w życie dekret o zabezpieczeniu dostaw ziemniaków ze zbiorów 1951 r. Obciążenie to stało się kolejnym narzędziem realizacji ostrej polityki państwa wobec rolników. Przewodniczący Najmoła, sześć dni później zwołał zebrania, na których przeprowadził z rolnikami poszczególnych dzielnic odprawy uświadamiające o konieczności dostarczania w terminie, wyznaczonej planem, ilości ziemniaków. Na 9 listopada 1951 r. zrealizowano 52% należności za skup ziemniaków, dla porów-

⁸⁷ APP, PMRN, sygn. 1, k. 43,

⁸⁸ Tamże, k. 120.

niania skup zboża, w skali całego 1951 r. na 9 listopada zrealizowany był w 44%⁸⁹. Mimo czynnego udziału członków rady miejskiej i przedstawicieli różnych podmiotów w przeprowadzaniu akcji, procent realizacji pozostawał słaby, a taka forma skupu nie przyniosła zaplanowanej efektywności. Przewodniczący Najmoła składał samokrytykę w związku z pobłażliwym potraktowaniem niektórych rolników, a przeżyte doświadczenie było dla niego cenną nauką i powodem do wyciągnięcia wniosków na przyszłość. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przystąpiło do bezwzględnej egzekucji zaległości, nie licząc się z postępującą ruiną gospodarstw.

Wobec pogorszenia się sytuacji na rynku żywnościowym i w aprowizacji miast, w 1952 r. wprowadzono obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych i mleka oraz wzmociono kontrolę nad obowiązkowymi dostawami zboża i ziemniaków. System dostaw obowiązkowych stał się zasadniczym sposobem na gromadzenie surowców pochodzenia rolniczego dla potrzeb przemysłu oraz akumulacji środków aprowizacji. W lipcu 1952 r. władze miejskie wybrały 14 osób do obsługi zebrań i wręczania nakazów na planowy skup zboża. Ponadto powołano specjalne zespoły do pracy w terenie. Wacław Kosewski, radny z SD odpowiedzialny był za Pniewską Górkę, Zenon Brodowski z PZPR obsługiwał Broninek, Edward Składanek, też z PZPR odpowiadał za Nową Wieś. Wymienione osoby wspomagane były przez przydzielonych radnych, dzielnicowego i przedstawiciela dzielnicy. Stanisław Tkaczyk z SD odpowiedzialny był za Nasielsk-śródmieście. W skład zespołu wspomagającego radnego Tkaczyka wchodził: radni: Stefan Strzeszewski z PZPR i Florian Kwiatkowski, bezpartyjny rolnik oraz wszyscy dzielnicowi: Zygmunt Szulecki, Stefan Szmitrowski, Antoni Grudkowski, Wacław Karasiewicz i Leon Rażniewski⁹⁰. Każdy rolnik miał wyznaczone obowiązkowe dostawy według klasy ziemi i uprawianego obszaru.

Tabela 20. Zestawienie planowanego skupu za 1952 r.

L.p.	Nazwa surowca	Plan ogólny	wykonanie
1.	Zboże	1 500 metrów	92%
2.	Żywiec	28 000 kg	95%
3.	Mleko	140 000 l.	60%
4.	Ziemniaki	300 000 kg	80%

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 121.

Nadmierne obciążenia w stosunku do gospodarstw rolnych, z tytułu obowiązkowych dostaw, powodowały zaległości w realizacji świadczeń. Przewodniczący Najmoła osobiście wzywał w godzinach pozaurzędowych najoporniejszych płatników, zalegających z podatkami i opieszłych w dostawach zboża, ziemniaków, mleka i żywca. Mimo przeprowadzania masowych wezwań zobowiązanych, realizacja dostaw nie była zadawalająca. Na 100 osób zalegających w dostawie ziemniaków, 42 nie stawiały się w urzędzie miejskim

⁸⁹ Tamże, k. 93.

⁹⁰ Tamże, k. 159.

w celu złożenia wyjaśnień. Niewywiązywanie się rolników z obowiązkowych dostaw było karalne. W maju 1952 r. przewodniczący Najmoła wnioskował o ukaranie przez Kolegium Orzekające wszystkich ociągających się rolników. Dla propagandowego przykładu, 31 sierpnia 1952 r. zorganizowano zjazd przodujących chłopów z powiatu pułtuskiego. Prezydium na tę okoliczność wytypowało 5 rolników. Dla tych, którzy wywiązywali się w 100% np. ze skupu zboża, prezydium przygotowywało okolicznościowe dyplomy, których nie wręczano gdyż zainteresowani nie odpowiadali na zaproszenia i nie przybywali na uroczyste sesje władz miejskich. W 1953 r. obciążenia z tytułu obowiązkowych dostaw wzrosły, a wprowadzone zamienniki miały złagodzić negatywny wpływ systemu na produkcję rolniczą. Wobec dużego oporu i opieszałości ze strony rolników, dla prezydium i przewodniczącego Najmoły, sprawa dostaw stała się priorytetowa. Gospodarze bowiem całymi dzielnicami wnioskowali już o umorzenie obowiązujących wymiarów. Rolnicy z Nowej Wsi w osobach: Stanisław Bendowski, Feliks Osiński, Stefan Osiński, Władysława Podgrudna, Mieczysław Rakowski, Kazimierz Kapczyński, Władysława Kобрzyńska, Stanisław Bieńkowski, Konstanty Malinowski, Roman Filipowicz, Teofil Kобрzyński i Henryk Kowalski zbiorowo wystąpili o częściowe zwolnienie z dostawy zboża. Prezydium po zaopiniowaniu, przesyłało wszystkie podania do powiatu. Ogólny plan zboża, wymierzony dla miasta Nasielska w 1953 r. wynosił 145 ton, a do sierpnia odstawiono 37 516 kg. Obowiązkowe dostawy przedstawiały się źle. Przewodniczący Najmoła osobiście dokonywał lustracji w terenie i sprawdzał możliwości dostaw. Radni wnioskowali o przeprowadzanie kontroli w dni targowe na rynku w celu zablokowania sprzedaży zboża przez tych rolników, którzy jeszcze nie dokonali dostawy. Radni posuwali się nawet do stwierdzeń: *Każdy chłop wybierze więcej chleba z piekarni, niż odstawi zboża*. Gospodarzom, którzy nie odstawali swoich należności w danym roku przerzucano należności na rok następny. W wyniku takiego działania świadczenia z tytułu obowiązkowych dostaw przewyższały dwu, trzykrotnie zbiory. Rolnicy nie byli w stanie się wywiązać. Ponadto funkcjonująca już Okręgowa Mleczarnia w Nasielsku nie podawała danych dotyczących skupu mleka wskutek niedokładnego prowadzenia ksiąg oraz nie wypłacała w terminie pieniędzy za odstawione mleko. W opinii przewodniczącego Najmoły, na trzystu gospodarzy w Nasielsku stu stanowiło grupę opornych, którzy mimo uświadamiania *nie wiedzieli co do nich należy*. Od takich rolników ściągano więc zaległe dostawy przez zajęcia i egzekucje⁹¹. W sytuacji jawnego oporu ze strony rolników, do akcji uświadamiania ogółu społeczeństwa nasielskiego, co do konieczności dostaw obowiązkowych włączone zostało kierownictwo szkół, a ich zadaniem było przeprowadzanie pogadanek z dziećmi, młodzieżą i rodzicami na zebraniach rodzicielskich. Pod pretekstem umożliwienia wywiązywania się z dostaw za 1953 r. zastosowano system umarzania zaległych kontyngentów, rozszerzono gamę zamienników, np. 100 kg żyta = 23 kg żywca oraz wprowadzono saradełę, grykę, łubin, fasolę, groch i koniczynę. Po-

⁹¹ Tamże, k. 161, 162.

nadto dla rolników, którzy wykonali w 100% obowiązkowe dostawy czekał bonus w postaci łatwiejszego dostępu do nabycia cegły, cementu, wapna i wielu innych artykułów deficytowych. Decyzje, mające na celu pozorne poluzowanie w polityce gospodarczej, przybierały czasem karykaturalny charakter.

Tabela 21. Wykaz przykładowych umorzeń i zwolnień od obowiązkowych dostaw w latach 1952-1953

L.p.	Imię i nazwisko	dzielnica	uzasadnienie
1.	Teresa Jędraszko	Nasielsk	Zwolnić z 23 kg żywca i 105 l mleka, gdyż nie posiada inwentarza.
2.	Rozalia Jedlińska	Nasielsk	Zwolnić z 18 kg żywca i 98 l mleka z uwagi na podeszły wiek, 77 lat.
3.	Tadeusz Winnicki	Nasielsk	Zwolnić za rok 1952 ze względu na posiadane drobne dzieci i niską klasę ziemi.
4.	Henryk Chrzanowski	Nasielsk	Zwolnić 74 l mleka za 1952 r. i 84 l za 1953 r., gdyż nie posiada krowy i ma 0, 56 ha ziemi.
5.	Aleksander Świdorski	Nasielsk	Zastosować ulgę na klasę ziemi V i VI (53%) z zaległości za 1952 r. z obowiązkowej dostawy mleka w ilości 454 l, pozostałą ilość uiścić w mleku lub zamiennikach.
6.	Marian Romanowicz	Broninek	Zwolnić z 25 kg żywca z uwagi na zalesienie przez niego ziemi.

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 211, 213, 222.

Tabela 22. Wykaz przykładowych zamienników w obowiązkowych dostawach w latach 1952-1953

L.p.	Imię i nazwisko	dzielnica	uzasadnienie
1.	Wacław Karasiewicz	Krupka	Zaliczyć cielęta, gęsi za rok 1952 na poczet 188 kg żywca w roku 1953.
2.	Adam Andrzejewski	Broninek	Za 900 kg ziemniaków zaległych za 1952 rok, winien odstawić zamienniki.
3.	Stanisław Krośnicki	Broninek	Przeliczyć ponadplanową dostawę mleka na zaległą dostawę ziemniaków.
4.	Antoni Dolewczyński	Nasielsk	Za 34 kg żywca, zaległego za 1952 r. winien odstawić 227 kg pszenicy lub 272 kg żyta, jęczmienia, względnie 3,4 kg wełny owczej.
5.	Aleksander Zbrzeźny	Broninek	Obowiązkowe dostawy zboża przemienić na mleko.
6.	Leon Witkowski	Nasielsk	Zwolnienie z dostawy mleka argumentuje brakiem krowy, prezydium poucza, że powinien oddać zamienniki.
7.	Kazimierz Werczyński	Pniewska Górka	Zaległą dostawę za zboże za rok 1952 zamienić na mleko, gdyż rolnik nie jest w stanie oddać zboża.
8.	Aleksander Wysocki	Nowa Wieś	Za mleko w roku 1953, należy dostarczyć zamienniki.
9.	Leopold Białorucki	Nowa Wieś	Przeliczyć kontraktowane uprawy rzepaku, lnu i buraków cukrowych na zboże.

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 211, 212, 213, 222, 249, 255, 256, 274.

Tabela 23. Wykaz przykładowych odmów w obowiązkowych dostawach w latach 1952-1953

L.p.	Imię i nazwisko	dzielnica	uzasadnienie
1.	Antoni Sekutowicz	Pniewska Górka	Odmówić w sprawie zwolnienia od zaległych dostaw zboża za rok 1952, gdyż jak stwierdza przewodniczący: <i>rolnik zboże posiadał, winien więc jak najszybciej odstawić do punktu skupu 904 kg. W razie nie wywiązania się sprawa będzie skierowana do ukarania.</i>
2.	Kazimierz Śmigasiewicz	Broninek	Odmówić, w sprawie obniżenia obowiązkowych dostaw mleka w 1953 r. na dzieci, gdyż posiada 8 ha ziemi, a ulgi na dzieci przysługują gospodarzom posiadającym poniżej 5 ha ziemi.
3.	Józef Borkowski	Nasielsk	Odmówić, w sprawie umorzenia zaległego mięsa za rok 1952, gdyż żywca powinien odstawić użytkownik ziemi.
4.	Aleksander Kosewski	Nasielsk	Wezwać i nakłonić do dostawy ziemniaków.
5.	Kazimierz Rychlik	Nasielsk	Odmówić, gdyż rolnik jest w możliwości dostawy dokończyć.
6.	Henryka Oleksiak	Wioska	Odmówić, w sprawie przesunięcia dostawy tucznika z kwietnia i lipca na IV kwartał, gdyż jest w możliwości dostarczenia tucznika na czas.
7.	Mieczysław Rakowski	Nowa Wieś	Odmówić w sprawie reszty obowiązkowej dostawy mleka.
8.	Wacław Białorucki	Nowa Wieś	Odmówić w sprawie obowiązkowej dostawy żywca.

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 211, 222, 247, 256, 269.

W 1954 r. władze miasta Nasielska starały się wzmoczyć dyscyplinę obowiązkowych dostaw. W wyniku niezadawalających efektów z poprzednich lat zwrócono po raz pierwszy uwagę na status chłopa małorolnego i średniorolnego oraz opodatkowanie, które w opinii władzy powinno dawać możliwości rozwijania małych gospodarstw i podniesienia stopy życiowej. W obszarze miasta znajdowało się 125 gospodarstw bezkonnych, wymagających pomocy sąsiedzkiej. Chłopi małorolni odpracowywali dniówki za wypożyczenie konia. Wielu siało ręką. Gminny Ośrodek Maszynowy (GOM) posiadał 36 sztuk maszyn, które w przeważającej większości wykorzystywane były przez gospodarstwa duże. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zamierzało tę sytuację diametralnie zmienić. Na terenie miasta Nasielska w 1954 r. było ogółem 1085,41 ha gruntów - w tym 1053,28 ha użytków rolnych - z czego ornych 939,78 ha - łąk i pastwisk 110,40 ha - ogrodów i sadów 32,84 ha. Ludność rolnicza stanowiła około 30 % ogółu mieszkańców Nasielska. Liczba gospodarstw przedstawiała się następująco: 151 do 2 hektarów, 98 od 2 do 5 hektarów, 62 od 5 do 10 hektarów, 11 od 10 do 15 hektarów, 1 powyżej 15 hektarów⁹²

Grunty opuszczone, wydzierżawiane rolnikom nie przynosiły plonów w wyniku słabego zagospodarowania co w rezultacie prowadziło do wyjaławiania ziemi. Prezydium

⁹² Tamże, sygn. 22, k. 365.

Miejskiej Rady Narodowej zobowiązało się do sporządzenia planu należytego zagospodarowania nieuprawianych gruntów. Planowana zwyżka plonów o 10% z hektara miała być poprzedzona wzmocnionym instruktażem dotyczącym wapnowania zachwaszczonych gleb, wskazywania przeprowadzania konieczności zabiegów agrotechnicznych, takich jak: siew rzędowy, zaprawianie zboża, wspomniane już wapnowanie gleb, podorywki, siew poplonów, orki zimowe, właściwe przechowywanie obornika. Łąki i pastwiska pozostawały bez należytej pielęgnacji i nawożenia. Władze wzywały więc do zagospodarowania odpadów poprzez zakładanie stosów kompostowych. Każdy rolnik winien był zabezpieczyć od 2 do 3 ton rocznie kiszonki dla krów. Władze pouczyły w jaki sposób wykorzystać na ten cel liście z buraków cukrowych⁹³. Na 1954 r. zakładano zwyżkę plonów czterech podstawowych zbóż: żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa o 1 q, w stosunku do roku 1952 tj. z 12 do 13 q. Plan kontraktacji obejmował ponadto jęczmień browarny, tytoń, rzepak, trawę, pomidory, ogórki, cebulę i len. Najgorzej przedstawiała się realizacja kontraktacji lnu. Nowa Wieś i Pniewska Górka nie wykazywały zainteresowania uprawą lnu. W opinii prezydium gospodarze nie doceniali tak ważnego surowca dla produkcji w fabrykach, mimo możliwości jakie posiadali.

Tabela 24. Wykaz planowanych dostaw na 1954-1955 r.

L.p.	Surowiec	Wykonany plan w roku 1953	Planowane wykonanie na rok 1954/55
1.	Ziemniaki	85 q	105 q
2.	Buraki cukrowe	180 q	250 q
3.	Buraki pastewne	200 q	300 q
4.	Krowy	299 szt.	388 szt.
5.	Buhaje	3 szt.	3 szt.
6.	Owce	50 szt.	65 szt.
7.	Trzoda chlewna	537 szt.	626 szt.
8.	Zboże	12 q	13 q

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 366, 367.

Na terenie Nasielska dwóch gospodarzy uprawiało warzywnictwo i sadownictwo na większą skalę, w oparciu o materiały pochodzące z powiatowych spółdzielni produkcyjnych.

Obciążenia wsi od 1949 r. miały charakter polityczny. Obowiązkowe dostawy i nadmierny fiskalizm stanowiły źródło akumulacji pieniędzy na rzecz rozbudowy bazy przemysłowej w ramach planu sześcioletniego. Ogółem jednak, wszystkie obciążenia przyczyniły się do zahamowania jakichkolwiek inwestycji w rolnictwie. Rok 1954 przyniósł pierwsze refleksje wśród władz i odwrót od zgubnej polityki dla wsi i rolnictwa. Przewodniczący Najmoła dla ratowania sytuacji wzywał do zajęcia się gruntami zaniedbanymi, umarzania zaległości odstaw w ramach istniejących przepisów oraz wsparcia mała

⁹³ Tamże, k. 366.

i średniorolnych chłopów (...) tak żeby ci ostatni mogli oddać obowiązek jaki państwo na nich nałożyło⁹⁴.

10. Grunty użytkowane rolniczo

W skład gruntów o charakterze rolniczym miasta Nasielska wchodziły użytki rolne, łąki i pastwiska, ogrody i sady. Władze, poczynawszy od 1947 r. zgodnie z obowiązującymi przepisami państwowymi, zaczęły prowadzić działania kontrolne mające na celu zagospodarowanie gruntów opuszczonych, uporządkowanie granic własności na zasadzie rozgraniczeń oraz sprawdzanie podmiotu gospodarującego w celu ustalenia faktycznego użytkownika. Przewodniczący Najmoła, w 1952 r. na bazie instrukcji Głównego Urzędu Pomiarów Kraju podjął zadanie ustalenia powierzchni użytków rolnych i innych gruntów miasta. Wezwał do pomocy dzielnicowych, którzy mieli udzielać wszelkich informacji i wyczerpujących wyjaśnień przy przeprowadzaniu akcji, a zwłaszcza w ujawnianiu ewentualnie ukrytych gruntów. Liczne podania dotyczące rozdziału ziemi odnosiły się do spraw własnościowych, przekwalifikowania klasy ziemi i spadków, a działania te miały często charakter skomplikowany. W 1952 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, wyłączyło spod opodatkowania za grunt ziemi orne zajęte pod budowę kolejki. W tym samym roku postanowiło przeznaczyć dzierżawione przez mieszkańców ogrody miejskie na pracownicze ogródki działkowe⁹⁵.

Tabela 25. Wykaz przykładowych podań o rozdział ziemi w 1952 r.

L.p.	Imię i nazwisko	adres	treść	Decyzja
1.	Stefan Strzeszewski	Warszawska 85	O wyłączenie 1,12 ha sprzedanej ziemi (...) 1,12 ha kl. II, 0,20 ha kl. III, 0,50 ha kl. IV, 0,42 ha odłączyć (...)	Uwzględnić
2.	Stanisław Werczyński	Pniewska Górka	Wyłączyć z opodatkowania 0,15 ha zajętego pod kolejkę (...)	Uwzględnić i wyłączyć z kl. II.

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 129, 131.

W 1947 r. burmistrz Pyziński zwracał uwagę na leżące odłogiem 20 morgów ziemi. W celu ostatecznego załatwienia sprawy posiadanego gruntu wzywał właściciela, w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w Monitorze Polskim, do siedziby zarządu informując jednocześnie, że w przypadku niestawienia się ziemia zostanie wydzierżawiona. Intensyfikacja przejęć i wydzierżawień opuszczonych gruntów miała miejsce w latach 1952-1953. Przewodniczący Najmoła wzywał np. nieznanych z miejsca zamieszkania gospodarzy z przedmieścia Broninek, do bezzwłocznego objęcia i zagospodarowania leżących odłogiem gospodarstw, o powierzchni 5,60 ha i 7,28 ha⁹⁶. W przypadku braku objęcia w określonych terminie, gospodarstwa miały być przejęte przez prezydium do bez-

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże, sygn. 1, k. 170.

⁹⁶ Tamże, k. 215, 224.

pośredniego zarządzania. Podobna sytuacja dotyczyła sprawy właścicielki porzuconego gospodarstwa w ilości 41 ha. Po analizie Dziennika Ustaw nr 11 z dnia 14 marca 1953 r. odnośnie porzuconych gospodarstw, prezydium postanowiło wydzierżawić opuszczoną ziemię na warunkach ogólnych, na okres 3 lat tj. do 1956 r. chłopom mało i średnio-rolnym. W 1953 r. przewodniczący Najmoła zalecił dokonanie lustracji większych obszarowo gospodarstw indywidualnych, podejrzanych o fikcyjne dzielenie gospodarstwa. Przedstawiciele Komisji Finansowo-Budżetowej mieli za zadanie udać się w teren w celu zbadania sprawy.

11. Zadrzewienia i zalesienia

W 1948 r. w ramach zorganizowanego *Dnia Lasu*, na terenie Nasielska posadzono 400 drzewek. Specjalny nacisk położono na zadrzewianie miejsc koło budynku szkolnego i pustych placów. W 1950 r. założono ogródek jordanowski przy ul. Szkolnej, który z udziałem społeczeństwa i młodzieży szkolnej obsadzono świerkami. Akcja zadrzewiania ulic podjęta została ponownie w kolejnych latach. Prezydium postanowiło podnieść zdrowotny i estetyczny wygląd Nasielska. W sezonie wiosennym posadzono 115 drzewek, 70 na ulicach miasta, zaś 45 drzewek owocowych w ogrodzie miejskim. Przedwojenny skwer przy ul. Kościuszki został uporządkowany. Uzupełniono żywopłot 400 krzewami ozdobnymi. Przy ulicy Kościelnej założono zieleńce, które częściowo zadrzewiono. Ogółem, w latach 1948-1951, na ulicach miasta zasadzono 616 drzewek, a młodzież szkolna obsadziła plac sportowy 12 tys. *choinek* i 60 klonami. W 1953 r. przystąpiono do zalesienia placu po synagodze, a właściwie placu po kirkucie⁹⁷.

12. Przedsiębiorstwa, handel i rzemiosło

We wczesnych latach powojennych miasto Nasielsk czerpało dochody m. in. z podatków od szyldów, spożycia, udziału w kartach rejestracyjnych, opłat administracyjnych, którymi obciążeni byli mieszkańcy oraz prywatni właściciele sklepów i drobnych zakładów produkcyjnych. W piśmie do wydziału powiatowego z 25 września 1947 r. burmistrz Pyziński referował: (...) *Przed wojną i w czasie okupacji istniała w m. Nasielsku fabryka guzików pod firmą A i B Filar. Wyrabiała guziki z masy perłowej, galalitu i bakelitu. Zatrudniała około 300 pracowników dziennie. W czasie wycofywania się Niemcy wszystkie maszyny wywieźli i obecnie fabryka jest nieczynna*⁹⁸. Na życie gospodarcze miasta składało się więc rzemiosło, handel oraz działalność małych zakładów, których w pierwszych latach powojennych w Nasielsku nie brakowało. W tym samym piśmie informowano o istnieniu około 60 drobnych warsztatów szewskich, wykonujących obuwie z towarów nabytych na wolnym rynku i sprzedających je z wolnej ręki. Ponadto wymieniono (...)

⁹⁷ Tamże, PMRN, sygn. 22, k. 124, 230; tamże PRN i WP, sygn. 99, k.25.

⁹⁸ Tamże, PRN i WP, sygn. 57, k. 3.

dwie wytwórnie wód gazowych, jeden zakład mechaniczny, kilka warsztatów ślusarskich, kilkanaście kuźni kowalskich, 17 warsztatów rzeźniczych oraz 85 sklepów spożywczo-kolonialnych⁹⁹. W budżecie administracyjnym miasta na 1949 r. zawarto informację o istnieniu na terenie Nasielska: 6 piekarni, 2 wytwórni wód gazowych, 3 młynów: Rychlika, Kozłowskiego i Szewczyka* oraz 3 kaszarni. Na terenie Nasielska znajdowały się dwa warsztaty garncarskie z dwoma piecami, przy ulicy Browarnej 16 oraz Polnej 14.

Tabela 26. Wykaz przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych miasta Nasielska w 1948 r. (korzystających z wodociągu miejskiego i własnych studzien)

L.p.	Imię i nazwisko	Nazwa przedsiębiorstwa	Adres
1.	Wacław Czeremurzyński	Rozlewnia piwa	Mała 5
2.	Halina Czeremurzyńska	Wytwórnia wód gazowych	Mała 5
3.	Napiórkowski W. i S-ka	Wytwórnia wód gazowych	Kilińskiego
4.	Stanisław Bielecki	Masarnia	Kilińskiego
5.	Władysław Kurkowski	Masarnia	Kilińskiego
6.	Władysław Osiński	Piekarnia	Kilińskiego
7.	Zuzanna Żulińska	Owocarnia	Kilińskiego
8.	Roman Renkiewicz	Masarnia	Warszawska
9.	Michał Pątkiewicz	Masarnia	Warszawska
10.	Jan Golba	Masarnia	Warszawska
11.	Kazimierz Młodziński	Masarnia	Warszawska
12.	Eugeniusz Goździewski i S-ka	Fabryka cukierków	Warszawska 36
13.	Kazimierz Dobrzyński	Restauracja	Warszawska
14.	Franciszek Werczyński	Masarnia	Rynek
15.	Piotr Głębowicz	Masarnia	Rynek
16.	Zygmunt Dąbrowski	Masarnia	Rynek
17.	Stanisław Uniewicz	Piekarnia	Rynek
18.	Teodor Dziewanowski	Owocarnia	Rynek
19.	Bolesław Powiertowski	Restauracja	Rynek
20.	Jan Gąsiorowski	Pasztekiarnia	Rynek
21.	Mieczysław Dobrzyński	Masarnia	Młynarska
22.	Kazimierz Tokarski	Owocarnia	Młynarska
23.	Antoni Kamelski	Owocarnia	Młynarska
24.	Irena Grochowska	Bar	Młynarska
25.	Ignacy Karolak	Restauracja	Młynarska
26.	Mieczysław Żbikowski	Piekarnia	Młynarska
27.	Henryk Kędzierski	Piekarnia	Młynarska
28.	Bronisława Laskowska	Cukiernia	Kościuszki
29.	Jakub Bryskiewicz	Masarnia	Kościuszki
30.	Stefania Żbikowska	Kawiarnia	Kościuszki

⁹⁹ Tamże, * Sprawozdanie przewodniczącego Miejskiej Komisji Kontroli Społecznej w Nasielsku na 1948 r.

31.	Leokadia Dzbańska	Owocarnia	Kościuszki
32.	Jan Mikulski	Masarnia	Kościelna
33.	Roman Bielecki	Masarnia	Kościelna
34.	Zygmunt Urbański	Masarnia	Kościelna
35.	Tadeusz Kołakowski	Piekarnia	św. Wojciecha
36.	Aniela Hochmut	Owocarnia	św. Wojciecha

Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 84, k. 51.

31 grudnia 1948 r. burmistrz Smogorzewski oraz wiceburmistrz Sokolnicki podpisali dokument przejęcia nasielskiej sieci elektrycznej przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Warszawskiego. Na mocy rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 5 lipca 1948 r. przejęto urządzenie elektryczne, na które składał się kiosk po stacji transformatorowej przy ulicy Warszawskiej. Murowany, otynkowany budynek o wymiarach 2,5 m x 2,5 m x 8 m, kryty dachówką, z drzwiami obitymi blachą, zamykany na klucz, został przygotowany do wmurowania rozdzielni i zainstalowania transformatora. W kolejnych latach trwała wymiana światła ulicznego. Do 1951 r. na ulicach miasta zainstalowano 24 lampy. Miasto pozbawione było systematycznego oświetlenia, co skutkowało wieloma wypadkami, a Nasielsk porównywany był do grobowca. Władze zalecały też z uwagi na oszczędności racjonalne użytkowanie¹⁰⁰.

13. Transport

We wczesnych latach powojennych główny środek komunikacyjny zapewniany był przez mieszkańców miasta oraz okolicznych miejscowości. Rolników, posiadających konie, wykorzystywano do dostarczania podwód zarówno w celach służbowych jak i prywatnych. Głównymi korzystającymi z usług była władza, urzędnicy oraz funkcjonariusze MO. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z dniem 1 kwietnia 1951 r. w celu ukrócenia procederu nadmiernego używania podwód bez wiedzy władzy, wprowadziło ścisłą ewidencję według następujących rubryk: imię i nazwisko dostarczającego podwodę, data dostarczenia podwody, do jakiej miejscowości była użyta, ilość przejechanych kilometrów podwoda, kto korzystał z podwody, uwagi. Zenon Adamczyk, referent wojskowy, prowadzący ewidencję koni i wozów, odpowiedzialny był za sprawną organizację podwó¹⁰¹. Miasto Nasielsk oddalone było od stacji PKP Nasielsk o 4 kilometry. Usługi transportowe zapewniali dorożkarze. Mieszkańcy miasta wyrażali swoje niezadowolenie i skarżyli się na właścicieli dorożek konnych. Dorożkarze pobierali lub żądali w porze wieczorowej wyższych opłat od tych jakie były ustalone za przejazd dorożką, bądź też odmawiali jazdy z jednym pasażerem. Wobec takiej sytuacji, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wraz z przewodniczącym KM PZPR ustaliło rozkład kursowania dorożek od godziny 5.00 do 21.00. W tym czasie właściciel dorożki nie mógł odmówić jazdy. Władze

¹⁰⁰ Tamże, MRN i ZM, sygn. 91, k. 3, 6; tamże, PMRN, sygn. 22, k. 124.

¹⁰¹ Tamże, sygn. 1, Uchwała nr 6/51, Uchwała nr 7/51.

miejskie określiły również zasady korzystania z tego środka transportu. Cena przejazdu dorożki w ustalonych godzinach i na trasie od stacji do miasta i z miasta do stacji wynosiła 3 zł od osoby. Za jazdę dorożką w jedną stronę, w godz. od 21.00 do 5.00, trzeba było zapłacić 5 zł od osoby, chyba że dorożką jechały więcej niż 3 osoby, wtedy opłata wynosiła 4 zł. Ponadto w godzinach od 21.00 do 23.00 jedna dorożka miała pełnić dyżur w mieście i jedna na stacji. Dorożkarze, którzy nie przestrzegali wytycznych ryzykowali utratą kart rejestracyjnych i odebraniem prawa wykonywania zawodu. Właścicielami dorożek w 1951 r. byli w mieście Nasielsku: Edward Sierzputowski, Jan Śmigasiewicz, Julian Dąbrowski, Władysław Jankowski, Władysław Burcicki. W Pieścirogach: Stanisław Urbański, Józef Urbański, Stanisław Wójcik, Bronisław Michnowski¹⁰².

W 1947 r. przystąpiono do budowy Nasielskiej Kolei Dojazdowej na trasie Nasielsk-Pułtusk. Jak wynika z protokołu nr 18 z 11 listopada 1947 r., zarząd postanowił wnieść wniosek do odpowiednich instancji, o przyłączenie Siennicy, Pieścirogów Nowych łącznie ze stacją kolejową Nasielsk i Pieścirogów Starych, do terytorium miasta. Burmistrz Pyziński argumentował: *rozwój gospodarczy jak i budowlany miasta rozwinie się, a tym samym poprawi się sytuacja mieszkańców, składających się z klasy rzemieślniczo-robotniczej*. W 1948 r. w odpowiedzi na pismo Wydziału Powiatowego w Pułtusk, w sprawie zapotrzebowania świadczeń w naturze na budowę kolejki, Miejska Rada Narodowa, uchwałą nr 5 z dnia 22 marca, określiła świadczenia szarwarkowe przeznaczone na ten cel. 8 października 1950 r. uruchomiono wąskotorową Nasielską Kolej Dojazdową. Na trasie Nasielsk Wąskotorowy-Pułtusk, liczącej 26 km, znajdowały się następujące przystanki: Nasielsk Wąskotorowy, Nasielsk Miasto, Poniaty, Skoroszki, Winnica, Gołądkowo, Kokoszka Mazowiecka, Płocochowo, Pułtusk. Nasielska Kolej Dojazdowa łączyła Pułtusk z normalnotorową stacją kolejową Nasielsk, skąd można było dojechać do Warszawy. KM PZPR zwracał uwagę, że (...) *obecny rozkład Kolejki Dojazdowej w Nasielsku jest dla świata pracy niedogodny, gdyż nie ma kolejki do stacji Nasielsk w godzinach rannych i robotnicy, których jest kilka setek w Nasielsku codziennie chodzą piechotą do stacji (...) należy zająć się sprawą i podjąć kroki, aby rozkład jazdy był tak rozłożony, aby był dogodny nie tylko dla świata pracy urzędniczego (...)*¹⁰³. W 1951 r. podjęto próbę dyskusji na temat budowy żeberka, czyli przyłącza kolejowego do centrum miasta. Oprócz czterokilometrowej szosy łączącej miasto ze stacją istniała dwu i pół kilometrowa, prywatna i prowizoryczna dróżka polna wiodąca przez przedmieście Nowa Wieś. Droga ta, ze względu na rozległe bagna i moczary nadawała się do użytkowania tylko w okresie letnim. *Robotnicy w liczbie około 500, dojeżdżający do Warszawy pokonywali te trasy pieszo i z wielkim trudem*¹⁰⁴. Istniejący przystanek na wschodnich peryferiach miasta dogodny był dla ludności udającej się w stronę Pułtuska, zaś robotnicy pracujący przy odbudowie Warszawy korzystali z niego bardzo rzadko. Tor nowo

¹⁰² Tamże, k. 86 – 87.

¹⁰³ APW, KP PZPR, sygn. 85, k.46, 47.

¹⁰⁴ APP, PMRN, sygn. 22, k. 135.

powstałej kolejki przebiegał w odległości 1 km od śródmieścia, więc zaproponowano do-
budowanie przyłącza od wspomnianego toru, przez ulicę Zjednoczenia do centrum mia-
sta. Uruchomienie pociągu motorowego w godzinach rannych i przedwieczornych miało
rozwiązać całkowicie potrzeby ludności pracującej. Przewodniczący Komisji Drogowej,
Stanisław Tkaczyk zaproponował Miejskiej Radzie Narodowej wystąpienie z wnioskiem
do Dyrekcji Warszawskich Kolei Dojazdowych o wybudowanie nowego odcinka torów
i uruchomienie pociągów na trasie Nasielsk Miasto-Nasielsk Stacja. Wniosek został
przyjęty jednogłośnie, a radni zadeklarowali pomoc przy budowie w postaci robocizny
niewykwalifikowanej w ramach szarwarku i prac społecznych. W 1954 r. bilet kosztował
12 zł w obie strony, a ludzie uczęszczający do pracy i dzieci do szkoły jeździły ze zniżką
od 30 do 80%¹⁰⁵.

14. Realia życia mieszkańców

Ludność miasta, w 1946 r. liczyła 4028 mieszkańców i była niższa o 3500 w porównaniu
z 1939 r. Tak drastyczne zmniejszenie populacji było wynikiem okupacyjnej polityki
niemieckiej wobec mieszkańców pochodzenia żydowskiego, którzy stanowili do 3 grud-
nia 1939 r. połowę miejscowej społeczności¹⁰⁶. 16 stycznia 1945 r. Nasielsk został wy-
zwolony, a mieszkańcy, którzy opuścili swoje domy na czas działań wojennych powoli
wracali i zaczęli życie w nowej już rzeczywistości. Zniszczenia wojenne w budynkach
na terenie miasta Nasielska, w stosunku do stanu przedwojennego, wynosiły 35%, a pró-
by odbudowy ciągnęły się latami i nie dawały oczekiwanych wyników. Miasto miało
character robotniczo-rolniczo-rzemieślniczy. W 1949 r. stosunek ludności rolniczej do
ogółu mieszkańców wynosił 14,6%, a nierolniczej 85,4%, w tym 7,2% ludności zatrud-
nionej w handlu i rzemiośle oraz w przemyśle. Ludności osiedleńczej na terenie Nasiel-
ska nie było. Począwszy od roku 1951 liczba mieszkańców powoli wzrastała. Okręgowa
Spółdzielnia Mleczarska rozwijała w tym czasie swoją działalność produkcyjną i dawała
zatrudnienie.

Tabela 27. Ludność miasta w latach 1946-1954

L.p.	Rok	Liczba ludności
1.	1946	4028
2	1947	4032
3.	1948	3900
4.	1949	4055
5.	1951	4130
6.	1953	4320
7.	1954	4500

Źródło: J. Antoniewicz A. Gieysztor, St. Kotlarski, *Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, T. I. Warszawa,

¹⁰⁵ Tamże, k. 369.

¹⁰⁶ Z. Suwiński, *Lekcja z nieznaney wiedzy. Szlaki zagłady nasielskich Żydów 1939-1943*, Ridero 2023, s. 21, 41.

Książka i Wiedza, 1969 r., s. 279; APP, PRN i WP, sygn. 57, k. 3; sygn. 176, k. 51; sygn. 191, k. 3; tamże, PMRN, sygn. 1, k. 47.; tamże, sygn. 22, k. 121, 365; APW, KPPPR, sygn. 23, k. 69.

Pierwsze lata powojenne charakteryzowały się dużą migracją ludności. Główną przyczyną było poszukiwanie pracy i lepszych warunków bytowania. W mieście pojawiały się plakaty, afisze, miały miejsce ustne prelekcje związane z wyjazdem na Ziemię Zachodnie. Głównym celem było poparcie dla rozpropagowania tej akcji wśród nasielszczan i zachęta do wyjazdu. Zdarzało się, że mieszkańcy Nasielska podejmowali taką decyzję kierując się perspektywą pracy, zarobku oraz pewnego mieszkania. Akcja przesiedleńcza przebiegała jednak chaotycznie, bez odpowiedniej kontroli ze strony struktur administracyjnych. Zarząd miejski, na zlecenie starostwa powiatowego powołał Miejską Radę Społeczną Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego, w skład której wchodził: burmistrz Smogorzewski jako przewodniczący oraz: Mieczysław Zwierzyński - sekretarz Zarządu Miejskiego, Edward Mossakowski - przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, Wincenty Bajer reprezentujący Związek *Samopomoc Chłopska*, Michał Michalciewicz z ZNP oraz dwie osoby z ramienia ZMP. Rada miała za zadanie usprawnić akcję przesiedleńczą polegającą na szybkim załatwianiu spraw związanych z wyjazdem mieszkańców na Ziemię Zachodnie. Nasielszczanie migrowali też do innych miast, a szczególnie do Warszawy, gdzie podejmowali pracę przy odbudowie stolicy. Ludność Nasielska podlegała w tym czasie procesowi rotacji, na który składał się również element napływowy, związany głównie z sektorem oświatowym, leczniczym oraz administracyjnym. Zarząd miejski miał zapewnić bazę lokalową, co nie było zadaniem łatwym z uwagi na fakt, że mieszkańcy nie deklarowali chęci dokwaterowania obcych do ich mieszkań. Władze miasta, powołując się na art. 28 Dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, zwracały się do odpowiednich organów z prośbą o wydanie zezwolenia na przymusowe zajęcie lokali dla pracowników zatrudnianych na terenie Nasielska. Planowano umieścić tam nauczycieli przydzielonych do szkół powszechnych, milicjanta, lekarza czy nawet internat dla Samorządowego Gimnazjum. Potrzeby lokalowe w mieście były ogromne. Zarząd wykorzystywał skrupulatnie każdą okazję do zajęcia pustostanu lub do dokwaterowania. Po uzyskaniu zgody, właściciela informowano: (...) *w przypadku oporu ze strony właściciela i nie przekazania kluczy lokal będzie zajęty przymusowo*¹⁰⁷. Rada miejska zwracała uwagę na fakt celowego niezgłaszania opuszczenia przez lokatora mieszkania w przepisowym terminie. Właściciele szukali na własną rękę w międzyczasie zamożnego lokatora, podczas (...) *gdy ludzie pracy gniotą się w ciasnych i niewygodnych mieszkaniach po kilka rodzin razem*¹⁰⁸. W mieście zdarzały się przypadki samowolnego zajęcia mieszkania przez obywateli. Władze dążyły do tego, żeby położyć kres takiemu postępowaniu. Sprawy kierowano do sądu z wnioskiem o eksmisję. Władze miasta, wspierane przez komitet partyjny sprawowały kontrolę i ingerowały w życie mieszkańców, którzy prowadzili małe zakłady produkcyjne zaopatrujące miasto

¹⁰⁷ APP, MRN i ZM, sygn. 84, k. 63.

¹⁰⁸ Tamże, PMRN, sygn. 1, k. 6.

w podstawowe produkty żywnościowe. Burmistrz Najmoła, 3 stycznia 1950 r. wystąpił do właściciela jednej z funkcjonujących piekarń z żądaniem otwarcia *gdyż od 1 stycznia brakuje chleba na terenie miasta i stacji kolejowej Nasielsk*. Pismo podpisał burmistrz oraz sekretarz KM PZPR, sekretarz KG PZPR i sekretarz rady miejskiej¹⁰⁹. Nasielszczanie mobilizowani byli do udziału w różnego rodzaju przedsięwzięciach z nakazu powiatu. Organizowano np. marsze jesienne, za które odpowiedzialny był sam burmistrz oraz komendant MO i ORMÓ. Zarząd miejski zobowiązany był do przesłania meldunku telefonicznego w tym samym dniu oraz sprawozdania pisemnego z odbytego wydarzenia. Mieszkańcy Nasielska podlegali również innym nakazom, do wykonywania których wzywani byli drogą urzędową. Anastazy Uszyński, za pokwitowaniem, został wezwany do wyznaczenia dwóch par koni z pługiem do orki przy zalesieniu odłogów na przedmieściach Broninka. Gdy 6 września 1949 r. naczelnik parowozowni na stacji Nasielsk zwrócił się o pomoc przy rozładowywaniu węgla, burmistrz Smogorzewski wyznaczył czterech mieszkańców z prośbą o przyjęcie do pracy¹¹⁰.

15. Stan sanitarny miasta

W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu, wobec tragicznego stanu sanitarnego, władze Nasielska podjęły działania mające na celu doprowadzenie miasta do porządku. Największe zaniedbania dotyczyły infrastruktury, zanieczyszczonej kanalizacji, braku łaźni, odpowiedniej liczby punktów czerpalnych wody konsumpcyjnej oraz usuwania nieczystości. W Nasielsku funkcjonował jeden wodociąg, przestarzały i ulegający awariom. Nieprzestrzegane należycie zasady higieny skutkowały chorobami zakaźnymi, np. Heinego-Medina. W pierwszych miesiącach powojennych w mieście funkcjonowała tymczasowa lecznica miejska, w której przebywali chorzy. Lecznicza utrzymywana była z *darów naturaliów i gotówki*. Kierownik Józef Czyżewski z zawodu felczer, został upoważniony przez Miejską Radę Narodową do przeprowadzenia zbiórki na rzecz tymczasowej placówki leczniczej¹¹¹. W ośrodku, którego kierowniczką była doktor Lubow Trejgis, znajdowały się poradnie: przeciwgruźlicza, przeciwjaglicza i weneryczna. Lekarka miała do dyspozycji jedną pielęgniarkę i posługaczkę. Ośrodek prowadził opiekę nad matką z dzieckiem¹¹². Ośrodek Zdrowia, w 1950 r. mieścił się przy ulicy Browarnej 2. W 1951 r. do udzielenia przejściowej pomocy społecznej zakwalifikowano 40 mieszkańców miasta, wydano 35 paczek oraz 60 obiadów¹¹³. W drugiej połowie lat 40. władze Nasielska rozpoczęły remont budynku przy ulicy Kościuszki 2 z przeznaczeniem na Ośrodek Zdrowia i Izbę Porodową. Prace toczyły się opieszale ponieważ brakowało pieniędzy. Przewodniczący Najmoła zwracał się do władz powiatowych z prośbą o jak najszybsze zakończenie

¹⁰⁹ Tamże, MRN i ZM, sygn. 23, k. 66.

¹¹⁰ Tamże, k. 23, 39, 43, 45.

¹¹¹ Tamże, sygn. 1, k. 7.

¹¹² Tamże, Starostwo Powiatowe w Pułtusku (SPP), sygn. 274, k. 1

¹¹³ Tamże, PMRN, sygn. 51, k. 10.

prac remontowych¹¹⁴. Ostatecznie decyzją władz wojewódzkich w budynku uruchomiono Dom Małego Dziecka. Kierowniczką placówki została Renée Skalska¹¹⁵. Krystyna Łodzińska, lekarz medycyny, zapewniała opiekę medyczną. Personel medyczny, w dużej części przydzielony do pracy w Domu Dziecka, mieszkał w oddzielnym domku na terenie placówki. W Domu Dziecka przybywało średnio od 70 do 90 małych dzieci¹¹⁶.

Jerzy Machnikowski prowadził, przy ul. Warszawskiej 6 aptekę, która zmieniła status z prywatnej na państwową¹¹⁷.

Pomysł budowy łaźni miejskiej pojawił się ponownie w 1952 r. Władze argumentowały potrzebę istnienia takiego obiektu słabo rozwiniętą siecią kanalizacyjną, brakiem łazienek w domach mieszkalnych oraz brakiem naturalnych zbiorników wodnych - kąpielisk. Znaczna część młodzieży i ludności, w okresie letnim, korzystała z okolicznych sadzawek i glinianek, co powodowało narażenie na różnego rodzaju choroby skórne i niebezpieczeństwo utonięcia. Czynniki te ujemnie wpływały na ogólną higienę mieszkańców. Wiosenne Komitety Akcji Sanitarno-Porządkowej, powoływane przez prezydium i wspierane komisją zdrowia, przeprowadzały lustracje w terenie. Działania te nie miały jednak charakteru masowego, w wyniku niewystarczającego zaangażowania ze strony członków powołanych jednostek. Stan sanitarny podwórek, studni, ustępów, śmietników, studzienek ściekowych nadal pozostawiał wiele do życzenia, a szczególnie w bardzo złym stanie sanitarnym były posesje administrowane przez Zarząd Nieruchomości Miejskich¹¹⁸. W celu zapobieżenia wściekłości roznoszonej przez bezpańskie psy, prezydium wzywało specjalnie powołanego raka miejskiego, do natychmiastowego wszczęcia akcji wyłapywania i likwidacji wałęsających się i nieszczepionych psów. Zaleciło też prowadzenie takiego działania do czasu całkowitej likwidacji zaistniałego problemu. Akcja szczepienia psów przez weterynarza miejskiego nie przynosiła oczekiwanych rezultatów. Szczepienie odbywało się wprost na ulicy, a ewentualne zarazki przenoszone przez mieszkańców stanowiły zagrożenie dla dzieci, bawiących się przed domami¹¹⁹. Plaga szczurów była kolejnym problemem do rozwiązania, z którym przyszło zmierzyć się władzom miasta. Za przeprowadzenie akcji odpowiedzialny był zastępca przewodniczącego Stefan Jaworski, natomiast Gustawowi Mackiewiczowi, administratorowi Zarządu Nieruchomości Miejskich, do przeprowadzenia akcji odszczurzania przydzielono do pomocy dwóch pracowników prezydium¹²⁰.

Zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego było kolejnym ważnym działaniem, którego podjęły się władze miasta. Mistrz kominiarski zobowiązany został do regularnego i terminowego czyszczenia kominów, zwracania bacznej uwagi na brak drabin

¹¹⁴ Tamże, sygn. 22, k. 369, sygn. 1, k. 143.

¹¹⁵ W 1958 r. pełniła również funkcję członka PMRN w Nasielsku, tamże, sygn. 4, k. 18.

¹¹⁶ Irena Sierżputowska, relacja grudzień 2024.

¹¹⁷ APP, PMRN, sygn. 1, k. 56-57.

¹¹⁸ Tamże, k. 47, 134.

¹¹⁹ Tamże, k. 141.

¹²⁰ Tamże, k. 176.

i sprzętu przeciwpożarowego oraz założenia i prowadzenia ścisłej ewidencji czyszczenia kominów w poszczególnych nieruchomościach¹²¹. Akcje sanitarne i porządkowe nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, mimo gróźb kar pieniężnych i spraw w Kolegium do Spraw Wykroczeń. W 1954 r. radny Zygmunt Sitek wzywał do częstszej i ściślejszej kontroli sanitarnej obiektów miejskich: podwórek, klatek schodowych, zakładów miejskich, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa i higieny pracy w okresie (...) *miesiąca czystości*¹²². Kolejna akcja podjęta przez władze miasta wiązała się z plagą pijaństwa. Władze powiatowe, specjalną uchwałą, ograniczyły ilość sklepów alkoholowych na terenie Nasielska do jednego. Miejska Rada Narodowa w Nasielsku, Uchwałą nr 12/25/51 z dnia 21 lipca 1951 roku, zakazała sprzedaży i podawania do spożycia na miejscu napojów alkoholowych we wszystkich punktach do tego uprawnionych, od godz. 14-ej, do końca dnia to jest do chwili zamknięcia zakładu handlowego w następujących dniach: we wszystkie soboty oraz 1-ego, 15-ego i ostatniego dnia każdego miesiąca, jako dniach wypłat zarobków i uposażeń robotnikom i pracownikom¹²³. Zabroniono podawania napojów alkoholowych do stolików w gospodach ludowych, restauracjach i tym podobnych zakładach, w czasie wydawania obiadów popularnych i klubowych. Przy bufecie napoje alkoholowe można było normalnie sprzedawać, ograniczeniom w sprzedaży i podawaniu nie podlegały: piwo, porter, wina, miody i firmowe wódki gatunkowe produkowane przez uprawnione do tego zakłady wytwórcze. Sprzedaż napojów alkoholowych odbywać się mogła w lokalach tylko do tego uprawnionych. Zakazano sprzedaży i podawania do spożycia napojów alkoholowych nieletnim, do lat 18 włącznie i osobom będącym w stanie nietrzeźwym, w lokalach i miejscach publicznych. Winni nieprzestrzegania przepisów uchwały podlegali karze w myśl ustawy przeciwalkoholowej z 21 marca 1931 roku. Radna Łonisk zwracała uwagę na pozytywne rezultaty polityki przeciwalkoholowej, ale zdarzały się wypadki pokątnych knajp, gdzie mimo zakazu, sprzedawana była wódka i uprawiane pijaństwo. Radna przytaczała zdarzenie, którego była świadkiem: (...) *Idąc na posiedzenie Rady, spotkała pijaka na ulicy, który jej zdaniem upił się w pokątnej knajpie, gdyż zarówno sklep spółdzielczy i gospoda ludowa wódki w dni zakazu nie sprzedają. Milicja Obywatelska, w wypadku spotkania pijaka na ulicy winna przeprowadzić ściśle dochodzenie, ustalić miejsce upicia się i winnych pociągnąć do surowej odpowiedzialności*¹²⁴.

16. Miejsca kultu religijnego

Probostwo Parafii Rzymskokatolickiej w Nasielsku miało swoją siedzibę przy ulicy Żwirki i Wigury 3. Ks. Stanisław Mazurczak, tymczasowy administrator parafii i wicedziekan oraz dziekan Stanisław Pujdo sprawowali posługę kapłańską w parafii nasiel-

¹²¹ Tamże, k. 134, 158.

¹²² Tamże, sygn. 22, k. 361.

¹²³ Tamże, k. 39, 49, k. 101.

¹²⁴ Tamże, Wyciąg z protokołu nr 2/9/51 z 15 lutego 1951 r. z plenarnego posiedzenia MRN w Nasielsku.

skiej od 1945 r. Trzy lata później, ks. Witold Grotowski został proboszczem i nasielskim dziekanem¹²⁵. W 1947 r. do parafii w Nasielsku należało czterdzieści sześć miejscowości¹²⁶. Dom Parafialny - wikariat znajdował się przy ulicy św. Wojciecha 13. Mieszkali w nim ks. Marian Batogowski, ks. Adam Dygant i ks. Józef Budziak. Lokatorem wikariatu był m. in. Eugeniusz Wilamski - organista i dyrygent chóru kościelnego, prowadził też kancelarię parafialną. Kościół parafialny pod wezwaniem św. Wojciecha, zaprojektowany przez Józefa Piusa Dziekońskiego, był jedyną czynną świątynią w mieście po wojnie¹²⁷.

Ksiądz	Miejscowość	Czas powstania
1. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
2. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
3. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
4. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947
5. ks. Eugeniusz Wilamski	Nasielsk	1947
6. ks. Józef Pius Dziekoński	Nasielsk	1947
7. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
8. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
9. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
10. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947
11. ks. Eugeniusz Wilamski	Nasielsk	1947
12. ks. Józef Pius Dziekoński	Nasielsk	1947
13. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
14. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
15. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
16. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947
17. ks. Eugeniusz Wilamski	Nasielsk	1947
18. ks. Józef Pius Dziekoński	Nasielsk	1947
19. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
20. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
21. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
22. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947
23. ks. Eugeniusz Wilamski	Nasielsk	1947
24. ks. Józef Pius Dziekoński	Nasielsk	1947
25. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
26. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
27. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
28. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947
29. ks. Eugeniusz Wilamski	Nasielsk	1947
30. ks. Józef Pius Dziekoński	Nasielsk	1947
31. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
32. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
33. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
34. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947
35. ks. Eugeniusz Wilamski	Nasielsk	1947
36. ks. Józef Pius Dziekoński	Nasielsk	1947
37. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
38. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
39. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
40. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947
41. ks. Eugeniusz Wilamski	Nasielsk	1947
42. ks. Józef Pius Dziekoński	Nasielsk	1947
43. ks. Stanisław Mazurczak	Nasielsk	1947
44. ks. Józef Budziak	Nasielsk	1947
45. ks. Adam Dygant	Nasielsk	1947
46. ks. Marian Batogowski	Nasielsk	1947

Zdj. 10. Wykaz księży i miejscowości należących do parafii św. Wojciecha w Nasielsku w 1947 r. Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 13, k. 9.

W mieście czyniły swoją posługę chrześcijańską siostry służki z zakonu NMP Niepokalanej, Prowincji Warszawskiej. Dom w Nasielsku pw. św. Germany znajdował się nad rzeką Nasielną, przy ul. Żwirki i Wigury 2. Dom był własnością sióstr. Henryka Krawczyk była przełożoną domu, a Aniela Szybko zastępczynią. W 1946 r. w domu przebywały 4 siostry, w 1954 r. było ich już 7. Siostry służki zajmowały się krawiectwem, introligatorstwem, praniem odzieży liturgicznej i opieką nad kościołem. Pracowały również w przedszkolu państwowym. W domu parafialnym znajdowała się siedziba Caritas oraz biblioteka parafialna. W 1952 r. dom zmienił nazwę na Dom w Nasielsku pw. św. Gerarda. Siostry nie nosiły stroju zakonnego czyli habitu¹²⁸.

Murowana synagoga, według projektu Jacoba Landy, pobudowana przez społeczność żydowską miasta pod koniec dziewiętnastego wieku, znajdowała się przy ulicy Berka Joselewicza¹²⁹. W 1949 r. Miejska Rada Narodowa w Nasielsku zwróciła się do Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej w Warszawie z prośbą o przekazanie do rozbiórki zrujnowanego budynku synagogi, dawnej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej *gdyż budynek ten groził i nadal grozi niebezpieczeństwem zawalenia się*. Sprawa pozostała jednak

¹²⁵ <https://historiapomieczowka.pl/ksiazd-pralat-stanislaw-mazurczak/#Zyciorys>; APP, MRN i ZM, sygn. 13, k. 9.

¹²⁶ Tamże, k. 9.

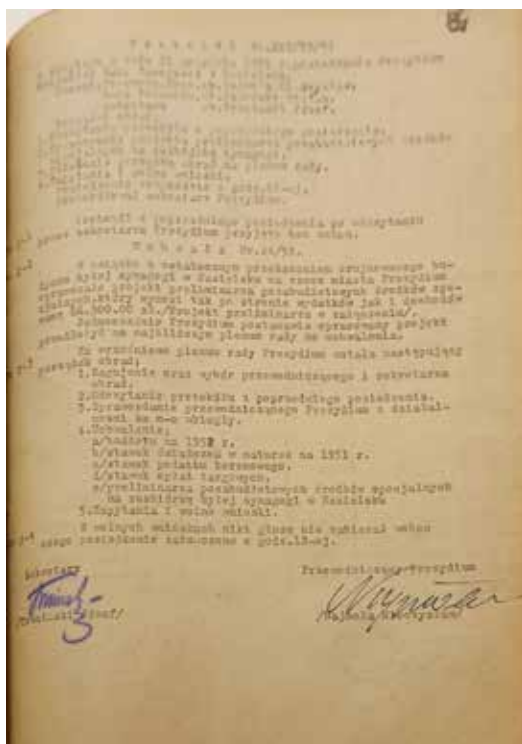
¹²⁷ Więcej o budowie kościoła, S. Tyc, op. cit. s. 302 - 303.

¹²⁸ Archiwum Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny w Kobylce, dzięki uprzejmości siostry Agnieszki Bazydło.

¹²⁹ Więcej o budowie synagogi, S. Tyc, op. cit. s. 205, 300.

bez odpowiedzi. Przewodniczący Najmoła wystąpił ponownie do Kongregacji Gminy Wyznaniowej w Warszawie przy ulicy Krajowej Rady Narodowej 6 (dawniej Twarda) z wnioskiem o przekazanie ruin budynku synagogi. Prezydium zaproponowało w zamian ogrodzenie i zadrzewienie placu po bożnicy oraz postawienie płotu wokół cmentarza żydowskiego. Pismo w tej sprawie, wpisane do książki nadawczej pod numerem L. 34/50, zostało wysłane 16 września 1950 r. Ostateczne przekazanie budynku na rzecz miasta nastąpiło w 1951 r.¹³⁰

W opracowanym preliminarzu z pozabudżetowych środków specjalnych na rozbiórkę budynku po byłej synagodze w Nasielsku, przewidziane zostały wydatki na rozmontowanie *skomplikowanej więźby dachowej*, rozbiórkę muru na zaprawie wapiennej, czyszczenie cegły z ułożeniem w kozły, wykonanie rusztowania do wysokości 12 m, wykonanie pomostów oraz robociznę i inne prace¹³¹. Ponadto oszacowano wykonanie ogrodzenia cmentarza żydowskiego drutem na drewnianych słupach, posadzenie drzewek, uprzątnięcie placu po synagodze, zadrzewienie z posadzeniem żywopłotu oraz robociznę. Rada miejska przychyliła się do wniosku w sprawie rozbiórki bożnicy. Zwracano uwagę, że (...) *stojące ruiny byłej synagogi służą za miejsce załatwiania wszelkich potrzeb naturalnych, a zwiastujące z ruin cegły grożą wypadkiem śmierci lub kalectwa. Należy wejścia do b. synagogi zagrozić przez co zabezpieczyć się przed ewentualnym wypadkiem*¹³². Przystąpiono do rozbiórki więźby dachowej synagogi, a z uzyskanych materiałów wykonano m. in. naprawę budynków będących w administracji Zarządu Nieruchomości Miejskich¹³³. W 1951 r. przedsiębiorstwa komunalne w ramach akcji mającej na celu zbiórkę złomu wykazywały wynik uzyskania pięciu ton tego materiału i 100% wykonania



Zdj. 11. Uchwała nr 24/51 PMRN w Nasielsku z dnia 21 września 1951 r. w sprawie opracowanego projektu preliminarza na rozbiórkę synagogi. Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 84.

¹³⁰ APP, PMRN, sygn. 1, k. 15, 84; sygn. 22, k. 20, 21, 22.

¹³¹ Tamże, k. 84, 85.

¹³² Tamże, k. 55, 56.

¹³³ Tamże, k. 135, 198.

zadania. Częściowo złom zebrany był w terenie, a częściowo pochodził z rozbiórki synagogi. Zebrany surowiec przeznaczono na odbudowę, inne pozyskane materiały, takie jak: cegła, drewno, blacha oraz żeliwo, przeznaczono do sprzedaży. Z uzyskanych pieniędzy opłacono koszty związane z rozbiórką, a nadwyżkę przekazano na budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. 16 lipca 1952 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, podjęło Uchwałę nr 37/95/52 na podstawie, której przydzielono cegłę z rozbiórki synagogi następującym podmiotom:

Tabela 28. Przydział cegły rozbiórkowej

L.p.	Podmiot	Ilość przydzielonej cegły w szt.
1.	Komitet Budowy Internatu przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej	50 000
2.	Spółdzielnia Produkcyjna w Kowalewiczach na budowę domów mieszkalnych	33 000
3.	Powiatowy Zakład Mleczarski Oddział w Nasielsku	2 100
4.	Prezydium GRN na remont szkół	9 100
5.	Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Nasielsku	25 000
6.	Prezydium GRN Gołębie	3 000
7.	Dwóch pracowników Prezydium Pułtuskiej Rady Narodowej	12 000
8.	Mieszkaniec Winnicy	1 500
9.	Pracownik Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku	5 000
10.	Mieszkańcy Nasielska	49 750
11.	Mieszkańcy Nowej Wsi	31 100
12.	Mieszkaniec Pniewskiej Górki	1 000
13.	Mieszkaniec Broninka	10 000
	Ogółem	232 550

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1. k. 153-154.

Rozdzieloną cegłę pomiędzy mieszkańcami wykorzystano do budowy domów mieszkalnych, kominów i pieców, ustępu, remontów budynków oraz замуrowania otworu okiennego. Czterdziestu pięciu obywateli miasta otrzymało odmowę z powodu niedostatecznej ilości cegły. 14 maja 1953 r. gospodarze, w ramach prac szarwarkowych, przystąpili do przewożenia pozostałego gruzu z synagogi, na groblę prowadzącą do mostku przy ul. Młynarskiej. Plac po synagodze pozostał pusty.

Swoistą ciekawostką był fakt pobytu mennonitów w Nasielsku w 1949 r. o czym informowało pismo Centralnego Komitetu Mennonitów z siedzibą w Pensylwanii, adresowane do władz miasta. J. Alton Horst dziękował burmistrzowi Smogorzewskiemu i pracownikom zarządu miejskiego za okazaną pomoc w czasie pobytu w Nasielsku. Poinformował również o zajmowaniu składu w rzeźni przez kolejne dwa tygodnie do czasu ostatecznej likwidacji¹³⁴.

¹³⁴ Tamże, MRN i ZM, sygn. 23, k. 24.

17. Instytucje wymiaru sprawiedliwości

Sąd Grodzki w Nasielsku został uruchomiony 1 października 1945 r. Sędzia, A. Ruziński, pełniący funkcję kierownika Sądu Grodzkiego w Pułtuskach został delegowany do czasowego pełnienia obowiązków sędziego - kierownika Sądu Grodzkiego w Nasielsku. Asesora, aplikanta i stałego sędziego nie było. Antoni Smoliński, notariusz przystąpił do pracy już 23 marca 1945 r.¹³⁵. Jan Retmantowicz, z sądu w Pułtusku pełnił funkcję sekretarza, a Zygmunt Miączyński z powiatu mławskiego rejestratora. Sąd Grodzki obejmował tereny miasta Nasielska i Serocka oraz gminy wiejskie Gołębie, Nasielsk i Zegrze. Zajmowany lokal, zniszczony i zdemolowany podczas wojny, wymagał remontu. Brakowało drzwi, zamków, ram okiennych, szyb. Uszkodzone były piece i tynki. Sąd posiadał dwa stoły i trzy krzesła. Nie było żadnych druków i repertoriów. W październiku 1945 r. podjęto 94 czynności w sprawach cywilnych, spornych, natomiast 26 w sprawach karnych. Dokumentację sporządzano na rewersach druków niemieckich¹³⁶.

Sąd Obywatelski w Nasielsku został uruchomiony w 1945 r. Miejska Rada Narodowa, na wniosek burmistrza Retkina jednogłośnie powołała: Kazimierza Rychlika na przewodniczącego, Józefa Smogorzewskiego na zastępcę, Juliana Kluczewskiego i Anastazego Uszyńskiego na asesorów oraz Mieczysława Zwierzyńskiego na sekretarza¹³⁷. W 1951 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wystąpiło z wnioskiem do Ministerstwa Sprawiedliwości o likwidację Sądu Obywatelskiego w Nasielsku i przyłączenie miasta Nasielska do Sądu Powiatowego w Pułtusku. Decyzję argumentowano brakiem przyznania środków finansowych na działanie¹³⁸.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, na mocy ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym, Uchwałą nr 2/60/52, powołało Kolegium Orzekające. Kolegium podczas zwoływanych posiedzeń rozpatrywało głównie sprawy karne za niewykonywanie obowiązkowych dostaw oraz, w mniejszym stopniu, z doniesień.

¹³⁵ AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości (MS), sygn. 8846, k. 2, 4.

¹³⁶ tamże, k. 3, 5 - 7.

¹³⁷ APP, MRN i ZM, sygn. 1, k. 6.

¹³⁸ Tamże, PMRN, sygn. 1, k. 42.

Tabela 29. Skład pierwszego Kolegium Orzekającego w Nasielsku, powołanego 11 stycznia 1952 r.

L.p.	Imię i nazwisko	Stanowisko, przynależność partyjna	Funkcja
1.	Stefan Jaworski	Zastępca Przewodniczącego Prezydium	Przewodniczący
2.	Stanisław Bober	Pracownik prezydium	Zastępca
3.	Adam Andrzejewski	Rolnik bezpartyjny	Członek
4.	Florian Kwiatkowski	Rolnik bezpartyjny	Członek
5.	Władysław Sierżputowski	Kowal, PZPR	Członek
6.	Marian Korycki	Robotnik, bezpartyjny	Członek
7.	Zygmunt Sitek	Ślusarz, PZPR	Członek
8.	Józef Trzcziński	Pracownik prezydium, ZSL	Nadzór techniczny ze strony prezydium

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k.108.

Przedstawicielami Milicji Obywatelskiej w terenie byli dzielnicowi, przydzieleni do poszczególnych dzielnic Nasielska. Dzielnicowy miał więc powierzony ściśle określony obszar z obowiązkiem sprawowania milicyjnego nadzoru nad nim. Do podstawowych obowiązków dzielnicowych, oprócz załatwiania spraw administracyjnych, należało zbieranie informacji dla użytku przełożonych i władzy, dotyczących stosunków panujących w dzielnicy. W Nasielsku dzielnicowi wybierani byli spośród mieszkańców dzielnicy, w której mieszkali. Władze miasta powoływały ich do doraźnych komisji, których celem było przeprowadzanie kontroli w terenie. Dzielnicowi, przy pomocy funkcjonariusza ORMO, odpowiedzialni byli również za utrzymanie porządku podczas uroczystości, zabaw ludowych i zorganizowanych marszów. W 1952 r. funkcję dzielnicowych pełnili m. in.: Florian Kwiatkowski, Wacław Karasiewicz, Leon Raźniewski, Stefan Śmigielski, Mieczysław Rakowski, Anastazy Uszyński. Władysław Rzodkiewicz był przedstawicielem ORMO¹³⁹.

18. Nasielski Urząd Stanu Cywilnego

Urząd Stanu Cywilnego obsadzony był od 1 września 1949 r. przez Stanisława Bobra, kierownika Referatu Handlu, który jednocześnie prowadził akta stanu cywilnego. Znał on język rosyjski, odbył dwa lata studiów prawno-społecznych na Uniwersytecie Wileńskim oraz dwukrotnie ukończył kursy szkoleniowe dla urzędników stanu cywilnego, w Pruszkowie i Grodzisku Mazowieckim¹⁴⁰. W 1952 r. Prezydium Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej zobligowało prezydium powiatowe i miejskie do przeprowadzenia reorganizacji Urzędu Stanu Cywilnego i usprawnienia działalności. Dekret z dnia 25 września 1945 r. O prawie o aktach stanu cywilnego postanawiał, że w każdym urzędzie stanu cywilnego powinien być jeden urzędnik stanu cywilnego i jeden jego zastępca. Ponadto,

¹³⁹ Tamże, k. 136, 158.

¹⁴⁰ Tamże, k. 187.

wprowadzał powszechną, państwową i jednolitą dla całego kraju rejestrację stanu cywilnego przez nowe organy administracji państwowej, którym przekazano wcześniejsze księgi metrykalne do 1946 r. 4 grudnia 1952 r., Janina Czerniakowska, urzędniczka Referatu Kulturalno-Oświatowego zastąpiła na tym stanowisku Stanisława Bobra¹⁴¹. Urząd posiadał oddzielny lokal, w którym udzielano ślubów cywilnych oraz przechowywano księgi i akta: wtóropisy ksiąg metrykalnych wyznania rzymsko-katolickiego: od 1874 do 1945 r., brakowało od 1942 do 1944 r., księgi metrykalne wyznania ewangelicko-augsburskiego za lata: 1852-1938, brakowało za 1880, 1917, 1929, 1933 r., księgi metrykalne wyznania mojżeszowego za lata: od 1874 do 1935, brakowało za lata: 1914, 1915, 1916, 1921 i 1936-1939. W opinii Stanisława Bobra wygląd estetyczny pomieszczenia, w którym znajdował się urząd, pozostawiał wiele do życzenia. Brakowało odpowiedniej szafy do przechowywania akt, dywanu, stołu i sukna na stół, firanek, umywalki, miednicy, ręcznika. Księgi były brudne i zakurzone co wymagało częstego mycia rąk. W tym czasie teren parafii Nasielsk obejmował 12 tys. mieszkańców. Obszar działania był bardzo duży i wymagał pracy poza godzinami. Stanisław Bober, po zwolnieniu ze stanowiska kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, wyraził swój żal z powodu decyzji prezydium, czemu dał wyraz w sprawozdaniu z 23 listopada 1952 r.: (...) *najmniejsze uchybienia wytyka się zaraz, a zasług się nie dostrzega. Postępowanie takie Prezydium jest jaskrawo niesprawiedliwe. Na dowód przytoczę tylko jeden fakt. Dla mnie za stałą pracę wieczorami, w niedzielę i święta i na garnitur kredytów nie ma, a na wypłatę nagród za parodniową pracę przy sporządzeniu preliminarza budżetowego na rok 1953 kredyty się znalazły*¹⁴².

19. Urząd pocztowy w Nasielsku

Po wyzwoleniu w 1945 r., pierwszy, powołany Urząd Pocztowy w Nasielsku uruchomiono bez numeru. Przesyłki kasowano stemplem prowizorycznym, wyciętym z gumy, a datę nadania dopisywano ręcznie. Usługi opłacano gotówką. Wartość znaczka wynosiła od 1 do 3 zł. Kasowane znaczki przedstawiały na przykład pomnik T. Kościuszki w Krakowie, ruiny w Warszawie czy górnika wykonującego prace pod ziemią dla planu sześcioletniego. Znaczek *Odbudowa Warszawy* o wartości 5 zł był doklejany obowiązkowo do taryfy pocztowej, za który trzeba było zapłacić. Państwowe Przedsiębiorstwo *Polska Poczta, Telegraf i Telefon* w Nasielsku należało do Warszawskiego Okręgu Poczty i Telekomunikacji. Po odbudowaniu łączności najczęściej łączono rozmowy z mieszkańcami Pułtusza, Warszawy oraz Ciechanowa. Urząd Pocztowy Nasielsk 2 o charakterze przewozowym, miał swoją siedzibę w Pięścirogach na stacji PKP¹⁴³. Urząd pocztowy Nasielsk 1 znajdował się w budynku przy ulicy Kościuszki 3 i w 1948 r. zajmował dziesięć lokali. Jak wynika z protokołu prezydium, z 13 kwietnia 1951 r., naczelnikiem Urzędu Poczтового Nasielsk 1, w przytoczonym roku, był Józef Kędra, natomiast Eugeniusz

¹⁴¹ Tamże, k. 185.

¹⁴² Tamże, k. 188.

¹⁴³ Waldemar Winiarski, honorowy prezes Polskiego Związku Filatelistycznego, relacja, grudzień 2024.

Raczkowski był jednym z pracowników.

Tabela 30. Spis telefonów w Nasielsku w książce telefonicznej na 1950 r.

L.p.	Nasielsk 1	Nr telefonu	Nazwa abonenta
1.		5	Gminna Spółdzielnia <i>Samopomoc Chłopska</i> biuro sprzedaży, Warszawska 2
2.		4	Kierownik Gminnej Spółdzielni, Warszawska 2
3.		15	Magazyn na stacji kolejowej Nasielsk
4.		11	Milicja Obywatelska, Kościuszki 15
5.		17	Ośrodek Zdrowia, Browarna 2
6.		2	Państwowy Bank Rolny, Agentura
7.		13	Poczta, naczelnik urzędu, sala operacyjna, Kościuszki 3
8.		14	Zarząd Gminy Nasielsk, św. Wojciecha 1
9.		10	Zarząd Miejski, Kilińskiego 13, gabinet burmistrza
10.		7	Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Warszawskiego, placówka w Nasielsku, Kilińskiego 35
11.	Nasielsk 2 Pieścirogi	1	Milicja Obywatelska, stacja kolejowa
12.		3	PZGS Pułtusk , magazyn stacja kolei Nasielsk

Źródło: *Spis telefonów warszawskiego okręgu Poczty i Telekomunikacji na rok 1950*. s. 148, <https://biblioteka-cyfrowa.eu/Content/42768/47648.pdf>

20. Ochotnicza Straż Pożarna w Nasielsku

W budżecie na 1945 r. odnotowano siedzibę straży pożarnej przy ul. Kościuszki 19. W kwietniu 1945 r. Miejska Rada Narodowa, na wniosek radnego Modesta Żbikowskiego postanowiła (...) *powołać do życia straż pożarną i wyszukać budynek na remizę, a następnie starać się o zdobycie potrzebnego sprzętu strażackiego, bowiem posiadany przed wojną sprzęt strażacki, nie wyłączając wozów motorowych został całkowicie wywieziony przez okupanta, zaś budynek miejski, w którym znajdowała się stara remiza został przez Niemców również spalony, pozostały tylko mury*¹⁴⁴. We wczesnych latach powojennych siedziba straży mieściła się w pojedynczych lokalach przy ulicy Kilińskiego 9 i 11. W 1951 r. podjęto odbudowę remizy straży pożarnej. Mury podciągnięto do pierwszego piętra, natomiast stolarka i inne materiały, do kontynuacji budowy były przygotowane na 1952 r. Inwestycji nie ukończono w przewidzianym terminie, a całkowita realizacja nastąpiła w latach 90. XX w. W 1952 r. Józef Trejber pełnił funkcję komendanta OSP, a Antoni Grudkowski był jego zastępcą. Jan Chrustowski, Marian Dobrowolski i Władysław Rzodkiewicz byli członkami nasielskiej straży¹⁴⁵.

¹⁴⁴ APP, MRN i ZM, sygn. 1, k. 7.

¹⁴⁵ Tamże, PMRN, sygn. 1, k. 158.

21. Działalność instytucji spółdzielczych

Ruch spółdzielczy, którego tradycja w Nasielsku sięgała 1904 r. powrócił już w pierwszych powojennych miesiącach. Wtedy to wznowiła swoją działalność *Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Rolnik w Nasielsku z odpowiedzialnością udziałami*. Franciszek Władysław Wójciak został członkiem zarządu w lutym 1945 r., a od 1948 r. pełnił funkcję prezesa. Na początku działania uruchomiono stary młyn zlokalizowany w głębi podwórka GS. W 1948 r. *Samopomoc Chłopska* zajmowała jeden lokal przy ulicy Rynek 22. Dzierżawiła również lokal przy ulicy Kilińskiego 33. W 1950 r. siedziba GS *Samopomoc Chłopska* znajdowała się przy ulicy Warszawskiej 2. W 1950 r. GS *Samopomoc Chłopska* dysponowała: sklepem głównym, sklepem spożywczym przy ul. Kościuszki 23, sklepem spożywczym przy ul. Rynek 17, sklepami piekarskimi, dwoma sklepami wędliniarskimi, trzema sklepami przy ul. Warszawskiej¹⁴⁶. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, na wniosek władz spółdzielni, określało godziny otwierania i zamykania sklepów. W 1951 r. zaproponowano likwidację sklepów GS przy Warszawskiej 36, Kościuszki 23 i Kilińskiego 2 i w zamian założenie w tych punktach sklepów Miejskiego Handlu Detalicznego (MHD), jeden o charakterze spożywczym, a drugi odzieżowym. Innym przykładem działalności GS *Samopomoc Chłopska* było skupowanie płodów rolnych oraz zaopatrywanie rolników w środki produkcji - nawozy i maszyny rolnicze.

Tabela 31. Sprawozdanie gospodarcze GS w Nasielsku za okres od 1 stycznia do 30 sierpnia 1950 r. (wybrane przykłady)

L.p.	Nazwa towaru	Wartość zaopatrzenia w zł około
1.	Produkty spożywcze	60 000 000
2.	Obuwie i skóry	20 000 000
3.	Pieczyno	22 000 000
4.	Mięso i wyroby mięsne	30 000 000
5.	Materiały bławatne i galanterijne	50 000 000
6.	Galanteria żelazna	13 000 000
7.	Artykuły monopolowe	28 000 000
8.	Gospoda ludowa (usługa)	10 000 000

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 28.

Ruch spółdzielczy zrzeszał mieszkańców miasta Nasielska w spółdzielniach branżowych, o charakterze: rolniczo-handlowym i rzemieślniczym.

¹⁴⁶ Tamże, k. 8.

Tabela 32. Wykaz spółdzielni działających w Nasielsku w latach 1947-1953

L.p.	Nazwa Spółdzielni	Rok założenia, siedziba, władze, członkowie
1.	Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa <i>Rolnik</i>	Siedziba znajdowała się przy ul. Rynek 17, spółdzielnia zajmowała 8 lokali.
2.	Uniwersalna Spółdzielnia <i>Rolnik</i>	Siedziba znajdowała się we własnym budynku przy ul. Warszawskiej 2.
3.	Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa	Wacław Goździewski był przewodniczącym, a do Rady Nadzorczej wybrano 14 członków, spośród których 3 należało do PZPR, 11 natomiast było bezpartyjnych.
4.	Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy <i>Jedność</i> .	Leonard Rutkowski reprezentował organizację w 1951 r.
5.	Nasielska Spółdzielnia Inwalidów	2 grudnia 1950 r. Warszawski Sąd Okręgowy zarejestrował Nasielską Spółdzielnię Inwalidów z siedzibą przy ulicy Młynarskiej 4, reprezentowaną przez Zdzisława Gizińskiego, Józefa Smogorzewskiego oraz Jana Góreckiego. Największą grupę wśród założycieli stanowili inwalidzi wojenni. 1 marca 1951 r. Spółdzielnia rozpoczęła działalność w branży skórzaney. Zatrudniono 23 osoby. Józef Smogorzewski reprezentował spółdzielnię w 1951 r. W 1953 r. podjęto działalność handlową.
6.	Spółdzielnia Metalowców <i>Kongres</i>	Stanisław Klonowski prowadził działania spółdzielni w 1951 r. Na sesji 13 czerwca 1951 r. radny Stefan Strzeszewski apelował do przewodniczącego Najmoły, aby poprzez reklamowanie spółdzielni <i>Kongres</i> przyczynić się do jej rozwoju, gdyż <i>obecnie praca Spółdzielni idzie ciężko z powodu małej liczby klientów, przez co dochody jej są znikome</i> . Przewodniczący proszony był, żeby na każdym zebraniu propagować pracę spółdzielni, która <i>wykonuje pracę solidnie i taniej niż w prywatnych zakładach</i> .
7.	Przedsiębiorstwo Skupu Warzyw i Owoców	Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, 4 lutego 1953 r. przychyliło się prośbie Przedsiębiorstwa Skupu Warzyw i Owoców z Ciechanowa i wyraziło zgodę na wydzierżawienie na 10 lat <i>placu miejskiego koło rzeczki Nasiolki</i> . Podjęto decyzję o poszerzeniu koryta oraz wybudowaniu szopy.

Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 23, k.9, k. 12; tamże, PRN i WP, sygn. 57, k. 17; tamże PMRN, sygn. 1, k. 214, sygn. 22, k. 49, 52, 86; A. W. Kordulewski, *Jubileusz Telmetu, Życie Nasielska*, nr 12, grudzień 1995.

Spółdzielnia Mleczarska w Nasielsku z odpowiedzialnością udziałami, powstała w 1947 r. i zastąpiła nazwę Spółdzielni Mleczarskiej *Zorza* ze Świerkowa, która znalazła swoją nową siedzibę w Nasielsku. Budynek, wzniesiony przez niemieckiego okupanta, w stanie surowym, nieotynkowany, z dziurawym dachem, posłużył za siedzibę przeniesionej mleczarni. 17 maja 1947 r. rozpoczęto przyjmowanie mleka w Świerkowie i byłych przedwojennych zlewniach. Franciszek Lipiński, mieszkaniec Węgrowa został kierownikiem mleczarni w Nasielsku. Wkrótce przystąpiono do remontu budynku.

Wszystkie materiały budowlane sprowadzano z centrali w Warszawie. Prace budowlane nadzorował inż. Łapina, żydowskiego pochodzenia, który miał do pomocy sekretarza o nazwisku Ociepkó. Biuro spółdzielni znajdowało się w dwupokojowym mieszkaniu przy ulicy Kilińskiego. W 1948 r. przewieziono ze Świerkowa do wyremontowanego budynku masielnicę i inne sprzęty. Przy mleczarni w Nasielsku uruchomiono skup jaj. Dostarczane mleko i śmietanę przewożono do stacji kolejowej i dalej do Warszawy. W Nasielsku produkowano tylko niewielką ilość masła, które sprzedawano na miejscu. W budynku znajdowała się odbieralnia, aparatownia, masłownia, laboratorium i biuro kierownika, na piętrze mieszkanie i świetlica oraz pomieszczenia biurowe. Dostawy mleka szybko wzrastały i z roku na rok, mimo istniejących problemów, powstawały nowe zlewnie. W 1951 r. powstały Powiatowe Zakłady Mleczarskie, a nasielska mleczarnia, obok placówek w Łubienicy i Wyszkowie, była jedną z trzech spółdzielni istniejących w powiecie pułtuskim. W okresie letnim, od maja do sierpnia 1954 r. mleko i śmietana w punktach skupu przyjmowane było wieczorem, następnie dostarczane do zakładu w Nasielsku przez wozaków i wynajęte samochody z PKS-u w Puławsku i Pławnsku. Od 1 listopada 1954 r. mleczarnia, w wyniku kolejnej reorganizacji, podlegała pod Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich w Warszawie¹⁴⁷.

2 czerwca 1946 r. odbyło się w szkole powszechnej posiedzenie Walnego Zgromadzenia założycielskiego spółdzielni, pod nazwą Kasa Stefczyka w Nasielsku-Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną. Obecnych było 28 osób. Na przewodniczącego zebrania wybrano: *p. Sokolnickiego, na asesora p. p. Kraszewskiego, Rychlika, na sekretarza p. Ochtabińską*. Walne Zgromadzenie uchwaliło: najwyższą granicę zadłużenia dla spółdzielni do 10 milionów złotych, najwyższe zadłużenie członka, do 30 tys. zł. oraz zmianę nazwy firmy, z *Kasy Stefczyka* na *Bank Spółdzielczy*. Kasa Stefczyka działała na podstawie statutu, zarejestrowanego 10 stycznia 1947 r. Jednym z członków, parafujących dokument, był Feliks Rostkowski¹⁴⁸. Członkowie Kasy Stefczyka w Nasielsku-Spółdzielni z odpowiedzialnością nieograniczoną odpowiadali za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami i prócz tego całym swoim majątkiem. Udział wynosił 60 zł, płatnych jednorazowo lub w czterech równych ratach kwartalnych, licząc od dnia przystąpienia. W skład zarządu wchodził: Wacław Sokolnicki, Józef Mokos i Gustaw Batogowski. Spółdzielnię reprezentowało dwóch członków. Rada Nadzorcza zatwierdzała uchwały zarządu. Działalność Kasy Stefczyka-Spółdzielni w Nasielsku obejmowała: miasto Nasielsk, gminy: Nasielsk, Gołębie, Modzele, część gminy Winnica i część gminy Błędówek¹⁴⁹. 7 listopada 1947 r., postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie, Kasa Stefczyka w Nasielsku-Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną, zmieniła nazwę na: Bank Spółdzielczy z odpowiedzialnością ograniczoną w Nasielsku. Od-

¹⁴⁷ *Kronika Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Nasielsku, Księga I, lata 1927-1979. Zasoby Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.*

¹⁴⁸ AAN, Rada Spółdzielcza, sygn. 12364.

¹⁴⁹ Tamże.

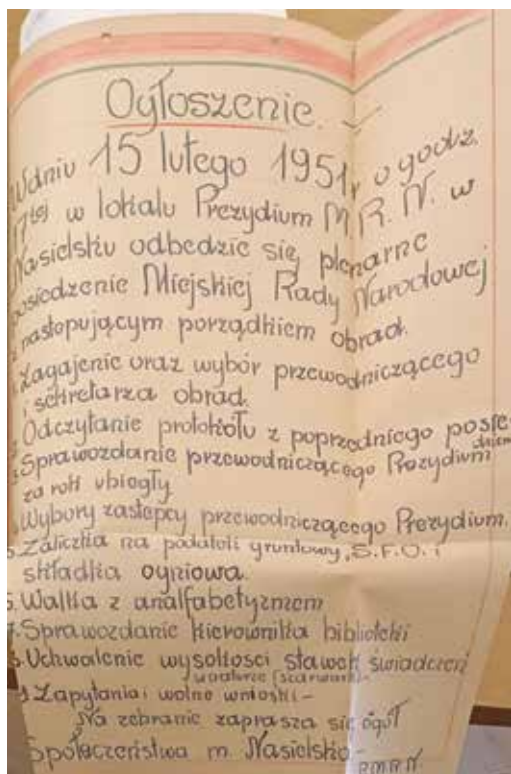
powiedzialność była dziesięciokrotna w stosunku do zadeklarowanych udziałów, który wynosił 200 zł, płatnych przy przystąpieniu. Siedziba banku znajdowała się w jednym lokalu, przy ulicy Kościuszki 14¹⁵⁰. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, decyzją władz, Bank Spółdzielczy został przekształcony w Gminną Kasę Spółdzielczą i stał się jednostką banku państwowego. Niezależność samorządowa i finansowa placówki była niewielka.

22. Szkoły Powszechne

Od lutego 1945 r. tymczasowa siedziba szkoły mieściła się w budynku przy ulicy Kościuszki 15, w którym znajdowała się Komenda MO i UBP. Rodzice, młodzież oraz nauczyciele przystąpili do uprzątnięcia pomieszczenia i wznowienia nauki. Liczba uczniów wynosiła 700 osób. Leonia Kociołek, nauczycielka, organizatorka tajnego nauczania w czasie wojny, odgrywała dużą rolę w tworzeniu pierwszej placówki szkolnej w mieście¹⁵¹.

Ministerstwo Oświaty w roku szkolnym 1945/46 przystąpiło do zmobilizowania i wykorzystania wszelkich środków, które miały przyczynić się do podniesienia poziomu nauki najszerzych mas młodzieży szkolnej oraz dorosłych. Zarząd Miejski w Nasielsku, na którym ciążył obowiązek utrzymania szkół publicznych, zobowiązany był dostarczyć na rok szkolny 1945/46 odpowiednią ilość izb lekcyjnych i mieszkań dla nauczycieli. Miał również za zadanie wyposażyć placówki w odpowiednie sprzęty, tak aby praca ruszyła od 1 września¹⁵².

Budynek szkolny, zajęty przez szpital wojskowy do maja 1945 r. znajdował się przy ulicy Staszica 1. Budowla, spod kreski architekta Zdzisława Rabika, wzniesiona w dwudziestolecie międzywojennym za czasów



Zdj. 12. Ogłoszenie o plenarnym posiedzeniu MRN w Nasielsku 15 lutego 1951 r. Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k. 62.

¹⁵⁰ Tamże.

¹⁵¹ APP, MRN i ZM, sygn. 1, k. 2, tamże PMRN, sygn. 22, k. 123; K. Macias i inni, (Regina Olszewska, Stanisław Tyc) *Nasielsk Wpisani w dzieje miasta i regionu*, wydanie I, Nasielsk 2013, s. 110.

¹⁵² APP, MRN i ZM, sygn. 84, k. 5, 6.

burmistrza Feliksa Rostkowskiego, wymagała gruntownego remontu. Obok usytuowany był Dom Nauczyciela, pobudowany również w tym samym czasie¹⁵³. W budynku szkolnym znalazły siedziby dwie szkoły powszechne: nr 1 i nr 2. Michał Michalcewicz został dyrektorem SP. nr 1, a Wacław Sokolnicki SP. nr 2. W 1948 r. do szkół powszechnych uczęszczało 1164 dzieci, w tym do szkoły Nr 1 - 580 dzieci, do szkoły nr 2 - 584. W szkołach odbywały się również kursy wieczorowe dla starszych, na które uczęszczało 112 uczniów¹⁵⁴. W sprawozdaniu z osiągnięć Miejskiej Rady Narodowej za okres sześcioletni informowano o rozpoczęciu nauki 21 kwietnia 1945 r., w gmachu szkolnym przy ul. Staszica. Trwał proces zatrudniania nauczycieli¹⁵⁵.

Tabela 33. Wykaz imienny niektórych nauczycieli mianowanych w latach 1945/46, 1947/48, 1948/49

L.p.	Imię i nazwisko	Nazwa placówki szkolnej
1.	Wacław Sokolnicki	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
2.	Tadeusz Jerzelkowski	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
3.	Maria Suwińska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
4.	Ks. Józef Budziak	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
5.	Zofia Kocięcka	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
6.	Janina Brzeska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
7.	Jadwiga Walesiak	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
8.	Jadwiga Mossakowska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
9.	Janina Żbikowska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
10.	Stanisław Tkaczyk	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
11.	Maria Mackiewicz	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
12.	Wanda Drejko	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
13.	Janina Miłanecz	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
14.	Stefan Walesiak	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
15.	Czesława Miłanecz	Publiczna Szkoła Powszechna nr 2
16.	Michał Michalcewicz	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
17.	Irena Michalcewicz	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
18.	Leoncia Kociołek	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
19.	Jadwiga Rostkowska	Publiczna szkoła powszechna nr 1
20.	Wacława Truszkowska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
21.	Alina Sosnowska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
22.	Ks. Marian Batogowski	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
23.	Eleonora Żbikowska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
24.	Barbara Chojnacka	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1
25.	Jadwiga Skulska	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1

¹⁵³ S. Tyc, op. cit. s. 431 - 432.

¹⁵⁴ APW, KPPPR, sygn. 23 k. 69.

¹⁵⁵ APP, PMRN, sygn. 22, k. 123.

26.	Krystyna Szlacka	Publiczna Szkoła Powszechna nr 1

Źródło: APP, MRN i ZM, sygn. 84, k. 1-4, 30 - 44; APW, KPPPR, sygn. 49, k. 193.

Budynek szkolny wymagał ciągłego remontu. W 1950 r. radni miejscy zwracali uwagę na brak okien w dolnej kondygnacji budynku, potrzebę remontu drzwi oraz oczyszczenie ustępu szkolnego. W tym samym roku w miejsce zdewastowanej dachówki położono blachę¹⁵⁶. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, 7 grudnia 1951 r. podjęło Uchwałę 33/51, w której zleciło Włodzimierzowi Szuleckiemu, technikowi budowlanemu, wykonanie planów budowy sali gimnastycznej, o wymiarach 18,5 x 6,25 m i wysokości 5 m plus dach, przy szkole podstawowej. Projekt sali gimnastycznej konsultowany był z dyrektorami obydwu szkół. Należność za wykonanie projektu, po zatwierdzeniu przez Komisję Planowania, miała być wypłacona z kredytów pozabudżetowych środków specjalnych, uzyskanych z rozbiórki synagogi. Włodzimierz Szulecki prowadził również nadzór autorski nad budową¹⁵⁷. W 1952 r. wykonano roboty mające na celu: przekopanie kanału ściekowo-podziemnego, zbudowanie fundamentów, wzniesienie murów o rozmiarach 18 metrów długości, 7 metrów szerokości i 5 metrów wysokości oraz grubości ½ metra, 5 otworów okiennych i 2 otworów drzwiowych. W 1953 r. miały miejsce prace ciesielskie. Przy sali gimnastycznej zostało przetartych 5 festmetrów drzewa, w tym 4 festmetry drzewa starego i 1 festmetr drzewa świeżego. Z tego materiału otrzymano 550 belek i bali. Drewno posiadało piasek i stare gwoździe więc robotnik pracujący przy czyszczeniu otrzymywał dodatkową zapłatę. Po założeniu belek i krokwi położono tynki. Zakończenie prac przewidziane było na sierpień 1953 r., ale ostateczne oddanie sali gimnastycznej nastąpiło w 1954 r. W nowej sali gimnastycznej odbywały się różne uroczystości, a taką sytuację tłumaczono: (...) iż brak w całym mieście większego lokalu powoduje chwilową konieczność używania wspomnianej sali na uroczystości narodowe, zebrania, zabawy itp. (...) z każdej imprezy winna być przeznaczona odpowiednia kwota pieniędzy, celem opłaty na gruntowne sprzątnięcie i konserwacje tego lokalu¹⁵⁸.

7 kwietnia 1949 r. władza państwowa ogłosiła ustawę o likwidacji analfabetyzmu. Nasilająca się akcja propagandowa, mająca na celu uświadomienie polityczne, gospodarcze i kulturalne w duchu komunistycznym wymagała od społeczności umiejętności czytania i pisania. Znaczna część ludności nie potrafiła czytać¹⁵⁹. W 1950 r. w Nasielsku zarejestrowanych zostało 64 analfabetów*. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, chcąc zachęcić nieumiejących czytać i pisać do pilnego kończenia kursów, podjęło decyzję o nagrodzeniu wyróżniających się uczestników i zamontowaniu w ich domach bezpłatnych głośników radiowych. Walka z analfabetyzmem natrafiała jednak na trudności ze strony opornych nasielszczan, którzy nie chcieli się uczyć. Prezydium stosowało w ta-

¹⁵⁶ Tamże, k. 22.

¹⁵⁷ Tamże, sygn. 1, k. 96, 180.

¹⁵⁸ Tamże, k. 176, 180, 234, 235; tamże, sygn. 22, k. 363.

¹⁵⁹ D. U. 1949.25.171, ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu.

kich wypadkach środki przymusu do uczestnictwa w kursach¹⁶⁰. W 1951 r. następowało stopniowe zakończenie walki z analfabetyzmem. Przewodniczący Najmoła zaświadczał o pomyślnej likwidacji analfabetyzmu w mieście, z nielicznymi wyjątkami osób, które zaniedbywały naukę. Wzywano ich wraz z indywidualnymi nauczycielami do biura i pouczano o ciążącym nań obowiązku¹⁶¹.

23. Gimnazjum i liceum w Nasielsku

13 sierpnia 1945 r. radna Irena Michalciewicz wystąpiła do zarządu miejskiego z prośbą o niezwłoczne uruchomienie I i II klasy Gimnazjalnej Szkoły Średniej Państwowej dla dorastającej młodzieży. Władze Nasielska wystosowały w tej sprawie pismo do Okręgowego Kuratorium Szkolnego w Warszawie, ponieważ same nie posiadały środków na ich utworzenie i utrzymanie. W roku szkolnym 1946/47 zostało uruchomione Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne z siedzibą w budynku przy ulicy Berka Joselewicza 20, czyli w miejscu dzisiejszego liceum. Natalia Brzeska zawarła 31 sierpnia 1946 r. umowę z zarządem miasta i została pierwszą dyrektorką placówki. Statut Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Nasielsku stanowił podstawę działalności. Placówka miała być samowystarczalna we własnym zakresie, z wyjątkiem lokalu i opału dostarczanego przez zarząd miejski, który zobowiązał się też do wyremontowania budynku. Dyrekcja oraz komisja finansowa gospodarowała na podstawie własnego, ułożonego budżetu. Zarząd miejski udzielał stypendiów dla pięciu uczniów, zaopiniowanych wcześniej przez dyrekcję. Za naukę pobierane było czesne, o czym świadczyły podania uczniów z prośbą o zwolnienie z tej opłaty. Najczęstszym powodem nieuiszczania czesnego był brak środków finansowych, a co za tym idzie zła sytuacja materialna, która dotyczyła uczniów na skutek choroby rodziców, utraty jednego z nich podczas wojny, braku pracy po powrocie z niewoli niemieckiej, czy słabo opłacanej posady urzędniczej lub nauczycielskiej. Natalia Brzeska pozostała na tym stanowisku do 25 sierpnia 1947 r., dnia, w którym złożyła pismo z rezygnacją z funkcji dyrektorki. W tej sytuacji egzystencja szkoły została zagrożona¹⁶². Jadwiga Rostkowska, córka przedwojennego burmistrza Nasielska, objęła stanowisko dyrektorskie na sześć tygodni. Dzięki niej rok szkolny 1947/48 został rozpoczęty w terminie¹⁶³. Następnie funkcję dyrektora Gimnazjum Samorządowego przejął Kazimierz Przybysz, podinspektor szkolny z Oławy, z Kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu¹⁶⁴. W umowie, podpisanej 15 września 1947 r., z nowym dyrektorem, zarząd miejski miał zapewnić do 1 października 1947 r. wyremontowanie parteru i izb klasowych na drugim piętrze oraz dostarczyć ławki szkolne do trzeciej i czwartej sali

¹⁶⁰ APP, PMRN, sygn. 1, k. 6; tamże, sygn. 22, k. 10, 12; * ogólnie zarejestrowano 203 analfabetów; tamże, sygn. 22, k. 123.

¹⁶¹ Tamże, sygn. 1, k. 48.

¹⁶² Tamże, MRN i ZM, sygn. 85, k. 16.

¹⁶³ 70 lat liceum 1946 -2016, *Liceum Ogólnokształcące im. Jarosława Iwaszkiewicza w Nasielsku, IV Zjazd Absolwentów*, Nasielsk, 18 czerwca 2016 r.

¹⁶⁴ APP, MRN i ZM, sygn. 85, k. 17, 18.

do 1 grudnia. Ponadto zobowiązał się ogrodzić budynek szkolny z boiskiem do wiosny 1948 r.¹⁶⁵. Po objęciu stanowiska, w piśmie z 15 października 1947 r., adresowanym do władz miejskich, nowy dyrektor informował o 118 uczniach, dla których placówka posiadała tylko 26 ławek dwuosobowych. Brakowało drzwi, stołów dla nauczycieli oraz ławek dla urządzenia bursy. Domagał się uporządkowania z gruzu i kamieni otoczenia budynku, zwracał uwagę na konieczność wybudowania ustępu dla personelu nauczycielskiego i potrzebę mieszkań rodzinnych dla nauczycieli. Zaproponował ufundowanie społecznych stypendiów dla młodzieży niezamożnej, od której wpłynęło 25 podań z prośbą o pomoc materialną w nauce. W 1948 r. w gimnazjum pracowało 3 nauczycieli stałych i 5 ze szkół powszechnych¹⁶⁶. W kwietniu 1948 r. władze miasta podjęły uchwałę o utrzymaniu gimnazjum typu ogólnokształcącego, a nie zawodowego, oraz nadaniu uprawnień szkół państwowych na rok bieżący i kolejne lata. Podkreślano fakt, że w Nasielsku centralizowało się życie społeczne i kulturalno-oświatowe samego miasta oraz sąsiednich gmin, Gołębie i Winnicy, a najbliższe czynne szkoły średnie znajdowały się w oddalonych: o 58 km Warszawie, o 40 kilometrów Ciechanowie i o 25 km Pułtusk. Miasto posiadało również odpowiedni budynek wyposażony w pomoce i meble, a co najważniejsze miało zapewniony dopływ młodzieży w liczbie około dwustu uczniów z miasta i okolic. 1 sierpnia 1948 r. Kazimierz Przybysz został zatwierdzony na stanowisko dyrektora Samorządowego Gimnazjum i Liceum w Nasielsku. 5 sierpnia 1948 r. Zarząd Miejski w Nasielsku powierzył Kazimierzowi Przybyszowi prowadzenie Samorządowej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego (klasy VIII, IX, X, XI) jako dyrektorowi tejże szkoły. 1 stycznia 1950 r. Miejska Rada Narodowa przekazała nieodpłatnie, na rzecz Skarbu Państwa - Ministerstwa Oświaty, Samorządowe Gimnazjum i Liceum wraz z całym majątkiem i urządzeniem. Od roku szkolnego 1948/49 obowiązywała nowa reforma szkolnictwa wprowadzona przez władze państwowe. Podstawą organizacyjną i programową stała się szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego, od I do VII klasy, na której opierała się szkoła ogólnokształcąca stopnia licealnego i zawodowego, od VIII do XI klasy. Jednocześnie istniała też szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego i licealnego, od I do XI klasy¹⁶⁷.

Powiatowy Komitet Organizacyjny Burs i Stypendiów obligował *w ramach demokracji ludowej i marszu do socjalizmu*, podległe mu jednostki, do zapewnienia bazy lokalowej dla uczącej się młodzieży, szczególnie z rejonów wiejskich. Burmistrz Najmoła podjął działania mające na celu przydzielenie pustego lokalu 4-izbowego przy ul. Młynarskiej 15 na internat dla miejscowego gimnazjum i liceum. Tymczasowo internat mieścił się w jednej izbie w budynku gimnazjum przy ulicy Berka Joselewicza 20¹⁶⁸.

¹⁶⁵ Tamże.

¹⁶⁶ APW, KPPPR, sygn. 23, k. 69.

¹⁶⁷ APP, MRN i ZM, sygn. 97, k. 334, 390; tamże, sygn. 84. k. 49.

¹⁶⁸ Tamże, k. 60.

Tabela 34. Kadra pedagogiczna ucząca w latach 1946-1954

L.p.	Imię i nazwisko	Lata	Przedmiot
1.	Natalia Brzeska	1946-47	j. polski
2.	Jadwiga Rostkowska	1946-66	j. polski, j. rosyjski, j. francuski
3.	Łucja Klatt	1946-48	
4.	Ks. Marian Batogowski	1947-50	religia
5.	Zdzisław Piotrowski	1948-52	matematyka
6.	Kazimierz Przybysz	1948-54	biologia, chemia
7.	Genowefa Przybysz	1948-54	geografia
8.	Halina Kambska	1950-51	j. polski
9.	Andrzej Turski	1951-52	fizyka
10.	Maria Chojnowska	1951-52	historia
11.	Stefania Pawlak	1950-54	przysposobienie obronne, wychowanie. fizyczne
12.	Alina Gierałt	1951-77	łacina, j. niemiecki
13.	Wanda Grotowska	1952-73	j. polski
14.	Stanisław Pałuszka	1952-59	fizyka
15.	Stefan Jaworski	1953-67	muzyka
16.	Stanisław Wilk	1953-67	j. rosyjski
17.	Maria Korczyc	1953-56	historia
18.	Stanisław Korczyc	1953-56	matematyka
19.	Jan Jasiński	1954-62	biologia
20.	Antonina Jasińska	1954-56	j. polski
21.	Wojciech Koziński	1954-58	fizyka
22.	Zenobia Kozińska	1954-58	przysposobienie obronne, wychowanie fizyczne
23.	Maria Dmitruk	1954-56	geografia

Źródło: 70 lat liceum 1946-2016 *Liceum Ogólnokształcące im. Jarosława Iwaszkiewicza w Nasielsku IV Zjazd Absolwentów*, Nasielsk, 18 czerwca 2016 r.; Janusz Konerberger, relacja styczeń 2025.

24. Przedszkole dla dzieci do lat sześciu

13 sierpnia 1945 r. radna Irena Michalcewicz wystąpiła do zarządu miejskiego z prośbą o uruchomienie przedszkola państwowego dla dzieci do lat sześciu. Przedszkole, według sprawozdania z osiągnięć Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku za okres sześciolatek, zostało otwarte w 1946 r.¹⁶⁹. 10 maja 1947 r., Inspektorat Szkolny w Pułtusk, zatrudnił mieszkankę Mogowa, Janinę Pańnikowską w charakterze kontraktowej wychowawczynie Publicznego Przedszkola w Nasielsku. Placówka miała swoją siedzibę przy ulicy Warszawskiej 46. Zajmowała lokale na parterze. Kazimiera Kozłowska i Aleksandra Wyrzyńska pełniły kolejno funkcje kierowniczek placówki. 1 lipca 1948 r. Janina Pańnikowska została nową kierowniczką Publicznego Przedszkola w Nasielsku.

¹⁶⁹ Tamże, PMRN, sygn. 22, k. 123.

Genowefa Duda została przyjęta na stanowisko intendentki, w maju 1952 r.¹⁷⁰. W 1951 r. na ustny wniosek kierowniczkę przedszkola, o przydzielenie na potrzeby placówki części ogrodu, będącego w administracji Zarządu Nieruchomości Miejskich, prezydium wystąpiło do rady z wnioskiem o przydzielenie przedszkola 0,28 ha, po zakończeniu dzierżawy przez mieszkańca Nasielska. Prezydium, 9 maja 1953 r. na wniosek Komisji Oświatowej podjęło uchwałę o budowie nowego przedszkola przy ul. Warszawskiej 22/22a/24. Władze argumentowały: (...) *Z uwagi na fakt, że obecne przedszkole znajduje się w budynku przemysłowym, nieprzystosowanym do wymogów przedszkola, powstanie nowej placówki jest uzasadnione*¹⁷¹. Wyciąg z protokołu z uchwałą dotyczącą budowy został przesłany do Powiatowej Rady Narodowej¹⁷².

25. Życie kulturalne nasielszczan

Budżet miasta, opracowany na rok 1945/46, w dziale VII - kultura i sztuka nie posiadał żadnych zapisów. Na terenie miasta znajdowała się jedna sala ze scenką w szkole powszechnej, w której było 170-190 miejsc siedzących. We wczesnych latach powojennych Dom Ludowy mieścił się w budynku przy ul. Kościuszki 2. Podjęto prace remontowe, które jednak nie zostały ukończone¹⁷³. Na plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, 14 grudnia 1949 r. burmistrz Najmoła głosił: (...) *w dniu 21 grudnia 1949 roku przypada 70-ta rocznica urodzin Józefa Stalina, wielkiego wodza ludu pracującego i nauczyciela i w związku z tym społeczeństwo miasta Nasielska zobowiązało się w r. 1950 wybudować Dom Kultury i nazwać go imieniem Stalina*¹⁷⁴. W sprawozdaniu za 1953 r. ponownie wymieniono budowę Domu Kultury, a raczej problemy związane z jego powstawaniem. Placówka miała mieścić się w nowo budowanej siedzibie straży pożarnej. Inwestycji, której głównym inwestorem była Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej w Warszawie nie kontynuowano, a budowę lokalnej placówki straży w mieście, od początku prowadzono niedbale. Miały miejsce częste przestoje w pracy, a (...) *wywożenie i przewożenie cegły było ciągłym marnotrawstwem, któremu należało położyć kres*¹⁷⁵.

Nasielsk, w pierwszych dwudziestu miesiącach po wyzwoleniu, został odwiedzony 3 razy przez kino objazdowe. Seanse odbywały się w zniszczonej szopie, w niskim i dusznym pomieszczeniu. Prócz filmów o tematyce rozrywkowej i wojennej, wyświetlano kronikę bieżącą, wygłaszano krótkie prelekcje i rozdawano czasopisma¹⁷⁶. Miasto pozbawione domu ludowego, kina, remizy strażackiej oraz wszelkich rozrywek kulturalnych zdane było na działania i przedsiębiorczość miejscowych pasjonatów, którzy przyczynili

¹⁷⁰ Tamże, sygn. 1, k. 141; tamże, MRN i ZM, sygn. 84. K. 22.

¹⁷¹ Tamże, PMRN, sygn. 1, k. 233.

¹⁷² Tamże.

¹⁷³ Tamże, MRN i ZM, sygn. 23 k. 21,

¹⁷⁴ Tamże, sygn. 97, k. 388.

¹⁷⁵ Tamże, PMRN, sygn. 22, k. 382.

¹⁷⁶ B. Gierlach, A. Gieysztor, St. Kotarski, *Pultusk studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, T. II. Warszawa, Książka i Wiedza, 1975, s. 303.

się do rozbudzenia życia kulturalnego. Niewątpliwie należał do tego grona Stefan Jaworski, urzędnik, administrator mienia opuszczonego, zastępca przewodniczącego PMRN zorganizował i prowadził orkiestrę dętą przy cechu szewskim, składającą się z 18 osób. W 1953 r. Stefan Jaworski utworzył w liceum, z inicjatywy dyrektora Przybysza, zespół instrumentalno-wokalny, który dawał występy dla uczniów i środowiska. Zespół uczestniczył i zdobywał nagrody w eliminacjach grup artystycznych na szczeblach powiatowych i wojewódzkich¹⁷⁷. Drugą postacią, odgrywającą dużą rolę w organizacji życia kulturalnego miasta był Eugeniusz Wilamski, kierownik chóru mieszanego Ludowego Instytutu w Płocku - Oddział w Nasielsku. W lutym 1945 r. został organistą w parafii pw. św. Wojciecha, jednocześnie objął funkcję kierownika chóru *Lira*, założonego w 1926 r. Aktywność chóru opierała się głównie na oprawie uroczystości kościelnych. W trudnych, powojennych czasach zespół uświetniał swym śpiewem również akademie państwowe¹⁷⁸. W Nasielsku prowadziły swoją działalność amatorskie zespoły teatralne przy GS *SCh* oraz Szkole Podstawowej nr 2. Chóry dziecięce, działające przy szkołach podstawowych uprzyjemniały wieczornice i akademie¹⁷⁹.

26. Nasielskie biblioteki

Biblioteka Parafialna z niewielką liczbą tomów mieściła się przy ulicy Żwirki i Wigury 2, w Domu w Nasielsku pw. św. Germany sióstr służek i była jedyną tego typu placówką w Nasielsku w pierwszych latach powojennych. Ludowy Dom Parafialny miał swoją siedzibę również pod tym adresem¹⁸⁰.

Miejska Biblioteka Publiczna została otwarta 1 października 1949 roku. Otwarcie poprzedzono szeroką akcją Ekspresu Wieczornego i lokalnych pasjonatów książek. W bibliotece znajdowało się 700 tomów, zebranych w całym kraju podczas akcji wymienionej gazety¹⁸¹. Mieszkaniec Nasielska, Ryszard Sałkowski został kierownikiem placówki. Na początku działalności biblioteki zorganizowano wystawę *Książki Radzieckiej*. Ekspozyty pochodziły z KP PZPR oraz powiatowej biblioteki. 31 grudnia 1949 r. liczba czytelników wynosiła 79 osób. W 1950 r. księgozbiór liczył już 1727 tomów. Biblioteka wyposażona została w słowniki i encyklopedie oraz prasę codzienną polską i radziecką. Periodyki wchodziły w skład roczników. W 1950 r. liczba czytelników wynosiła 416 osób, w tym 113 dzieci do lat 14-tu, 146 młodzieży do lat 21, powyżej 22 lat było 157 czytelników, w tym 195 kobiet i 221 mężczyzn. Biblioteka posiadała ubikacje oraz umywalnię. Kierownik Sałkowski organizował wieczory autorskie oraz dyskusyjne. Dużym powodzeniem cieszył się wieczór dotyczący *Popiołu i diamentu* Jerzego Andrzejewskiego. Największym zaś zainteresowaniem ze strony czytelników darzono encyklopedie.

¹⁷⁷ 70 lat liceum 1946-2016.

¹⁷⁸ K. Tomasińska, *95 lat chóru Lira z Nasielska, 1926 – 2021*, Nasielsk 2021. s. 12.

¹⁷⁹ APP, PMRN, sygn. 23, k. 50.

¹⁸⁰ Tamże, MRN i ZM, sygn. 75, k. 15; Archiwum Sióstr Służek NMPN w Kobylce.

¹⁸¹ APP, PMRN, sygn. 22, k. 57.

Z literatury klasycznej zauważalne uznanie miała *Wierna rzeka* Stefana Żeromskiego, *Lalka* i *Faraon* Bolesława Prusa, *Lądujemy 6 czerwca* Tadeusza Słomczyńskiego oraz *Trzy siostry* Alfreda Bronowskiego. Z przekładów radzieckich to książki: *W okopach Stalingradu* Wiktora Niekrasowa, *Cichy Don* Michaiła Szołochowa i *Szosa Wołokołamska* Aleksandra Beka, były najczęściej wypożyczane. Dużym zainteresowaniem cieszyła się *Tragedia amerykańska* Theodora Dreisera. W czytelnicy prowadzono gazetkę ścienną pod nazwą: *Nasielsk w prasie*. Stanowiła ona wartość dokumentarną miasta. Prowadzono również kronikę, w której odnotowywano ważniejsze wydarzenia miasta. Wzorem innych bibliotek zorganizowano ekipę księgo-noszy, którzy chodzili do domów, wymieniali książki chorym lub zbyt długo przetrzymującym. W sprawozdaniu z działalności za 1950 r. podkreślano rolę placówki: (...) *wychowuje w duchu świadomości socjalistycznej, opartej o zrozumienie zagadnień marksizmu i leninizmu. (...) dba o to, aby lektura książek dała konkretne wyniki, pomogła masom pracującym wypełnić zadanie stawiane im przez partię i państwo*¹⁸². W 1950 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wniosło opłatę za wypożyczanie książek. W ten sposób chciano osiągnąć i zachęcić jak największą liczbę czytelników do korzystania z zasobów biblioteki. Fakt ten wiązał się również z przystąpieniem do współzawodnictwa wojewódzkiego. Wypożyczalnia i czytelnia były otwarte codziennie. W siedzibie Biblioteki Publicznej działały różne organizacje i komitety związane z czytelnictwem, książką i prasą¹⁸³.

¹⁸² Tamże.

¹⁸³ Tamże, PMRN, sygn. 1, k.225.

Tabela 35. Wykaz członków Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Dni Oświaty, Książki i Prasy, 1951 r.

L.p.	Imię i nazwisko	Przynależność partyjna, stanowisko
1.	Mieczysław Najmoła	Przewodniczący, przedstawiciel KM PZPR
2.	Tadeusz Rakowski	ZSL
3.	Zdzisław Piotrowski	KM SD
4.	Wojsko Polskie	Przedstawiciel MO
5.	Władysław Jarzewski	Budowlany Związek Zawodowy
6.	Leon Raźniewski	Zarząd <i>Samopomocy Chłopskiej</i>
7.	Władysław Rzepiński	TPPR
8.	Marian Kamiński	ZMP
9.	Irena Michalcewicz	Liga Kobiet
10.	Stanisława Gronek	Miejski Komitet Obrony Pokoju
11.	Zenon Adameczyk	Liga Przyjaciół Żołnierza
12.	Stanisław Tkaczyk	ZNP
13.	Wacław Sokolnicki	Kierownik szkoły podstawowej
14.	Kazimierz Przybysz	Miejski Komitet Oświaty i Kultury
15.	Ryszard Sałkowski	Kierownik Biblioteki Publicznej
16.	Franciszek Wójciak	Przedstawiciel GS
17.	Stanisław Wiśniewski	Komitet Miejski SP
18.	Janina Brzeska	ZHP

Źródło: APP, PMRN, sygn. 22, k.74.

Tabela 36. Wykaz członków Rady Czytelnictwa i Książki, 1953r.

L.p.	imię i nazwisko	Przynależność partyjna/zawód
1.	Mieczysław Najmoła	Przewodniczący, PZPR
2.	Zofia Kocięcka	Sekretarz, nauczycielstwo
3.	Ryszard Sałkowski	Członek, biblioteka
4.	Franciszek Wójciak	Członek, <i>Samopomoc Chłopska</i>
5.	Wiesław Michnowski	Członek, ZMP
6.	Stefan Laskowski	SD
7.	Leon Gołębiowski	<i>Samopomoc Chłopska</i>
8.	Michał Michalcewicz	Nauczycielstwo
9.	Tadeusz Wysocki	PZPR

Źródło: APP, PMRN, sygn. 1, k. 225.

27. Organizacje społeczne, polityczne, kulturalne, sportowe

Mieszkańcy Nasielska, w trudnych latach powojennych, podjęli próbę kontynuacji działań, nawiązujących do czasu sprzed 1939 r. Działalność ta, w sferze społecznej, skupiała się głównie na pracy charytatywnej, mającej na celu niesienie pomocy potrzebują-

cym mieszkańcom miasta, których w Nasielsku nie brakowało. Nasielszczanie, wierni swoim przedwojennym przekonaniom politycznym, zasilili szeregi partyjne. Obywatele, niezrzeszeni i bezpartyjni, podjęli działania pod szyldem nowych stowarzyszeń¹⁸⁴.

Partia komunistyczna

Pierwszy aktyw partyjny w Nasielsku reprezentowali działacze wywodzący się z przedwojennej Komunistycznej Partii Polski (KPP) oraz okupacyjnej Polskiej Partii Robotniczej (PPR). W tej wąskiej grupie swoją obecność zaznaczyli również działacze Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), wypierani z czasem przez nowych funkcjonariuszy PPR. Siedziba KM PPR w Nasielsku znajdowała się w lokalu przy ul. Kilińskiego 35. Na czele KM PPR stał sekretarz. W pierwszych miesiącach powojennych funkcjonariusz na to stanowisko był wybierany co miesiąc, a taką sytuację argumentowano złą pracą organizacyjną i społeczną. Podkreślano, żeby członkowie: (...) *byli prawdziwymi bo w przeciwnym razie Partia będzie jeszcze gorzej szła kulawo*¹⁸⁵. Główny nacisk położono na opanowanie samorządów. W zebraniach brali udział przedstawiciele KP PPR, któremu podlegała nasielska placówka¹⁸⁶. W początkowym okresie działania komitetu sekretarzami byli: Ignacy Pyziński, Wacław Sitek, Leon Brzeski, Stanisław Golubiński. W skład komitetu wchodziło 7 osób, wybieranych w tajnym głosowaniu, spośród członków partii. Oddzielnie wybierano delegatów na zjazd powiatowy¹⁸⁷.

Tabela 37. Skład komitetu PPR w Nasielsku w 1947 r.

L.p.	Imię i nazwisko	Funkcja w Komitecie	Rok urodzenia	Zawód	Od kiedy w PPR	Przynależność part. przed wojną
1.	Wacław Sitek	Sekretarz	1907	ślusarz	luty 1945	KPP
2.	Stanisław Golubiński	Zastępca	1910	piekarz	luty 1945	
3.	Ignacy Pyziński	Burmistrz miasta Nasielska				
4.	Stanisław Klonowski	Skarbnik	1904	ślusarz		
5.	Józef Smogorzewski	Propaganda	1905	elektryk	luty 1945	KPP
6.	Leon Brzeski		1905	ślusarz	luty 1945	KPP
7.	Eugeniusz Smoliński		1906	ślusarz	luty 1945	

Źródło: APW, KPPPR, sygn. 23, k. 18.

Specjalnie powołane tzw. komórki oraz koła uliczne, na czele których stali sekretarze, miały za zadanie sprawne przeprowadzanie akcji propagandowej, wnikać głęboko w nasielską społeczność i zakłady pracy. Ostatecznie, w 1948 r. KM PPR został podzielony na 7 kół: 1 magistrackie, 1 milicyjne, 4 uliczne oraz 1 przy Spółdzielni Rolnik. Szeregi partyjne zasilali robotnicy, przedstawiciele rzemiosła - szewcy, piekarze, ślusarze,

¹⁸⁴ Tamże, SP, sygn. 98, k. 4, 5.

¹⁸⁵ APW, KPPPR, sygn. 23, k. 6, 9

¹⁸⁶ Tamże.

¹⁸⁷ Tamże, k. 6, 9.

rzeźnicy, malarze, koszykarze oraz w niewielkiej liczbie kupcy. Nikt z nauczycieli w 1947 r. nie należał do partii¹⁸⁸.

W 1946 r. KM PPS w Nasielsku liczył 50 członków. Władysław Sierzputowski był przewodniczącym, Zofia Wyszynska - sekretarzem, Jan Sierzputowski - skarbnikiem, Jan Kwiatkowski i Piotr Osiecki - członkami. Komitet miał swoją siedzibę przy ul. Warszawskiej 46¹⁸⁹. Zebrania PPR miały charakter wspólny, na które zapraszano członków nasielskiego komitetu PPS. Taka sytuacja *wzajemnej współpracy* trwała do końca 1948 r. Planowano budowę wspólnego domu jako symbolu zjednoczenia obu partii. Zebrania kończyły się odśpiewaniem *Międzynarodówki*, hymnu PPR i *Czerwonego sztandaru*, hymnu PPS. Oprócz działalności propagandowej i agitacyjnej partia nadzorowała i ingerowała w prace zarządu miejskiego. Współ-

praca pomiędzy komitetem a zarządem miejskim i radą była zgodna. W radzie miejskiej zasiadało 9 członków PPR. Na zebraniach partyjnych omawiano sprawy dotyczące np. uruchomienia fabryki guzików, Domu Ludowego i łaźni. W marcu 1947 r. zorganizowano zbiórkę na rzecz powodziń z Pomiechówka. W początkach swej działalności aktyw partyjny liczył 27 osób. W 1948 r. składkę opłacało 82 członków partii. Aktyw partyjny zasilali szeregi ORMO. Formacja ta, jak wynika z listy członków korzystających z darów UNRRA, w początkowym okresie liczyła 17 osób. *Trybuna wolności*, a później *Trybuna Ludu* spełniały rolę gazety partyjnej. Czasopisma sprzedawano w urzędzie pocztowym, gdzie również można było zamówić prenumeratę. Zainteresowanie pismem *Chłopska droga* było minimalne¹⁹⁰.

KP PPR przygotowywał cykliczne sprawozdania z lustracji w terenie. 24 lipca 1945 r. raportowano o uporządkowanej sytuacji partyjnej w Nasielsku. Informowano o starciach



Zdj. 13. Uchwała komitetów miejskich PPR i PPS z 12 września 1948 r. w obronie burmistrza Ignacego Pyzińskiego. Źródło: APW, 72/2472/0 Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pułtusku, seria 5, sygn. 23, k. 74, ze zbiorów Archiwum Państwowego w Warszawie.

¹⁸⁸ Tamże, sygn. 13, k. 60; tamże, sygn. 23, k. 60.

¹⁸⁹ APW, KPPPS, sygn. 8, k. 23.

¹⁹⁰ Tamże, KPPZPR, sygn. 85, k. 12; tamże, KPPPR, sygn. 23, k. 61.

z użyciem broni palnej pomiędzy milicją, a stacjonującymi żołnierzami sowieckimi, którzy zachowywali się agresywnie¹⁹¹.

4 listopada 1946 r. władze partyjne z powiatu, lustrujące miasto pochwaliły burmistrza Pyzińskiego za wzorową pracę oraz mieszkańców Nasielska za dobre ustosunkowanie się¹⁹².

2 stycznia 1947 r. raportowano o stanie partii liczącej 40 osób, przynależności partyjnej członków rady miejskiej, stanie szkolnictwa, posterunku MO, w którym pracowało 7 milicjantów oraz postawie duchowieństwa niegłoszącego (...) *żadnych kazań co do demokracji*¹⁹³.

1 października 1948 r. przedstawiciel KP PPR po dokonaniu lustracji w KM PPR w Nasielsku wnioskował: (...) *Chcąc uzdrowić partię w Nasielsku pod względem organizacyjnym i jakości ideologicznej, należy: oczyścić szeregi z restauratorów, sklepikarzy, stosunków wzajemnej adoracji. Pyziński Ignacy musi być zdjęty. Dlaczego, po pierwsze posiada sklep, po drugie jako gospodarz nie interesował się Spółdzielnią Uniwersalną, w którejś nadużył. Dobrała się rodzinika. Burmistrz powinien być z innego terenu, mocny partyjniak i klasowo związany z klasą robotniczą. Taki towarzysz postawi na poziomie Partię w Nasielsku. Zdjąć wiceburmistrza PPS. Klasowo obcy. Posiada trzy domy, spółkę samochodową i piekarnię. Moim zdaniem WWK PPR powinien wyznaczyć termin dla Kom. Pow. w Pułtusk z natychmiastowym wykonaniem*¹⁹⁴.

4 października 1948 r. przedstawiciel KP PPR w Pułtusk przybył na zebranie KM PPR w Nasielsku. Zarzucił komitetowi małe zainteresowanie gospodarką miejską, a Ignacemu Pyzińskiemu nie wywiązywanie się z obowiązków burmistrza. Delegat z polecenia komitetu powiatowego, zażądał bezwzględnego wystawienia nowego kandydata na burmistrza. Stanisław Golubiński, Wacław Sitek i Stanisław Sitek wystąpili w obronie Ignacego Pyzińskiego. Funkcjonariusz powiatowy podtrzymał swoje stanowisko, a KM PPR w Nasielsku wystawił kandydaturę Józefa Smogorzewskiego, który został burmistrzem na rok, do czasu objęcia tej funkcji przez Mieczysława Najmołę¹⁹⁵.

15 grudnia 1948 r., w wyniku połączenia PPR i PPS, powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR). W akcji scaleniowej byłej PPR i byłej PPS na terenie miasta Nasielska, 28 lutego 1949 r. kwestionariusze wypełniło 72 członków PPR i 49 członków PPS. Odnotowano również fakt odmowy wypełnienia deklaracji przez kilku działaczy byłych już partii. W początkowych latach stanowisko sekretarza KM PZPR piastowali: Czesław Bryskiewicz, Stanisław Golubiński i Tadeusz Wysocki¹⁹⁶.

W Nasielsku, od pierwszych lat powojennych działał komitet Stronnictwa Demokratycznego. Radni miejscy, pracujący na stanowiskach urzędniczych i nauczycielskich za-

¹⁹¹ Tamże, sygn. 13, k. 3.

¹⁹² Tamże, k. 16.

¹⁹³ Tamże, k. 60.

¹⁹⁴ Tamże, k. 99.

¹⁹⁵ Tamże, sygn. 23, k. 65.

¹⁹⁶ Tamże, KPPZPR, sygn. 85, k.15.

silali szeregi tej partii. Komitet nie wykazywał znaczącej aktywności. W jednostkowych przypadkach mieszkańcy deklarowali przynależność do Stronnictwa Ludowego (SL) i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL).

Tabela 38. Wykaz różnych organizacji istniejących w Nasielsku od 1946 r.

L.p.	Nazwa organizacji	charakterystyka
1.	Katolickie Stowarzyszenie Kobiet	Maria Mokos pełniła funkcję prezesa organizacji powstałej przed wojną, w 1932 r. W 1946 r. siedziba stowarzyszenia znajdowała się w bibliotece parafialnej. Głównym celem działania było niesienie pomocy biednym, chorym i opuszczonym. Organizacja została rozwiązana 30 listopada 1947 r.
2.	Liga Kobiet	Organizacja społeczno-obywatelska. Po wojnie, Eleonora Kołakowska była jedną z pierwszych działaczek.
3.	Caritas	Siedziba znajdowała się przy ulicy Żwirki i Wigury 2 w domu sióstr służek.
4.	ZHP	Stowarzyszenie wyższej użyteczności, reprezentowane głównie przez Jadwigę Rostkowską*. W latach powojennych swoją działalność na rzecz ZHP zaznaczyły Irena Michalcewicz i Janina Brzeska.
5.	Hufiec Miejski <i>Służba Polsce</i>	Organizacja zaznaczyła swoją działalność w latach 1949-1952.
6.	ZNP	Organizację reprezentowali nauczyciele z placówek szkolnych.
7.	Liga Przyjaciół Żołnierza	Organizacja paramilitarna działająca przy szkołach od 1950 r.
8.	PCK	Wacław Laskowski był przedstawicielem w 1948 r.
9.	ZWM	W 1948 r. organizacja liczyła 25 członków, współpracowała z PPR. Działalność kontynuowano w ZMP.
10.	ZMP	W 1950 r. organizacja liczyła 70 członków, w tym 20 dziewcząt.
11.	TPPR	Koło TPPR zawiązane zostało 22 marca 1947 r. Józef Czyżewski pełnił funkcję prezesa.
12.	Związek Kupców	W 1947 r. prezesem związku był Antoni Zalewski. Siedziba znajdowała się przy ul. Młynarskiej 1.
13.	Związek Zawodowy Robotników Budowlanych	Władysław Jarzewski, murarz należący do PPR, reprezentował związek.
14.	Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości	Zrzeszenie powstało w 1949 r. Feliks Rostkowski był przewodniczącym. W skład zarządu wchodził: Ignacy Pyziński, Zdzisław Giziński, Eugeniusz Smoliński, Wacław Fotek, Stanisław Kobielewski, Kazimierz Topczewski. Na zastępców wybrano: Leona Witkowskiego, Aleksandra Suwińskiego i Władysława Kurkowskiego. Zrzeszenie liczyło około 40 członków - właścicieli nieruchomości.
15.	Zrzeszenie Spółnota Pracy	Stanisław Wiśniewski, murarz reprezentował zrzeszenie.

16.	Zrzeszenie Sportowe <i>Spójnia</i> .	Zrzeszenie powstałe z inicjatywy KM PZPR, w skład koła wchodził członkowie ZMP i młodzież niezorganizowana.

Źródło: APP, SP. sygn. 98. k. 4, 5; tamże, PRN i WP, sygn. 191, k. 59; tamże, MRN i ZM, sygn. 13. k. 16, 24.; tamże, sygn. 93, k. 16, tamże, PMRN, sygn. 22. k. 282., APW, KPPPR, sygn. 13 k. 42; tamże, sygn. 23, k. 69; tamże, sygn. 49, k. 70; tamże, KPPZPR, sygn. 85, k. 32, 46, 53, 93.

* Jadwiga Rostkowska, we wczesnych latach pięćdziesiątych wybrała grupę do prowadzenia drużyn harcerskich. W swojej pracy z młodzieżą nawiązywała do powstania warszawskiego, patriotyzmu i uszanowania dla pokolenia, które doprowadziło do tego zrywu. Zbiórki odbywały się na stadionie. Obozy harcerskie były organizowane na przełomie lipca i sierpnia, tak żeby można było uczcić datę 1 sierpnia.; J. Konerberger, relacja styczeń 2025.

28. Podsumowanie rządów komunistycznych lat 1945-1954

Miasto Nasielsk, w omawianych latach 1945-1954, zarządzane było przez czterech burmistrzów: od stycznia 1945 do II połowy 1949 r. funkcję tę pełnili obywatele miasta Nasielska: Aleksy Retkin, Ignacy Pyziński, Józef Smogorzewski, należący do PPR. Mieczysław Najmoła, członek Miejskiej Rady Narodowej i pułtuskich struktur PZPR, został burmistrzem w II połowie 1949 r., a następnie do 23 grudnia 1954 r. pełnił funkcję Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku. Pierwsze władze Nasielska, oprócz zbudowania administracji, pozwalającej na zarządzanie miastem, stworzenia systemu fiskalnego mającego na celu zasilenie pustej kasy miejskiej oraz uruchomienia sądu obywatelskiego, priorytetowo potraktowały zorganizowanie szkolnictwa na terenie miasta. Nasielsk posiadał w swoich zasobach budynek szkoły przy ul. Staszica 1, wzniesiony w 1926 roku, który ponownie zaczął spełniać swoją rolę od wiosny 1945 r. Obiekt mieszczący się przy ul. Berka Joselewicza 20, administrowany przez Zarząd Nieruchomości Miejskich, stał się siedzibą gimnazjum oraz liceum ogólnokształcącego. Przedszkole dla dzieci do lat sześciu, zostało ulokowane w budynku przy ul. Warszawskiej 46.

Pierwsze lata w powojennym Nasielsku charakteryzowały się dość bogatą bazą rzemieślniczo-handlową, mimo wzrastającej polityki fiskalnej w postaci różnorodnych podatków nakładanych na mieszkańców. Małe zakłady przetwórcze, wyrobnicze, sklepy, wytwórnie wód gazowych, fabryka cukierków, zlokalizowane były w śródmieściu. Drastyczną politykę podatkową oraz obciążenia nakładane na mieszkańców wzmociono od momentu objęcia funkcji burmistrza i później przewodniczącego prezydium przez Mieczysława Najmołę. Rada miejska, urzędy, instytucje, zakłady pracy zostały całkowicie podporządkowane partii, a komitet powiatowy spełniał rolę *nad urzędu* w stosunku do podległych mu instancji. Nakładane podatki na mieszkańców, niezdolnych do ich uiszczania z różnych względów, powodowały napływ setek podań z prośbą o zwolnienie całkowite lub częściowe. Od 1950 r. wszelka inicjatywa prywatna ulegała wygaszeniu. Miasto z dobrze prosperującą małą wytwórczością straciło swój dotychczasowy charakter. Prywatny sektor handlowy wypierały sklepy GS *Samopomoc Chłopska*, podparte

siecią mniejszych jednostek MHD. Rolnicy zobowiązani do obowiązkowych dostaw nie wytrzymywali rygoru narzuconego w kontyngentach i począwszy od 1952 r. odmawiali władzy wywiązywania się z tego obowiązku.

Stan sanitarny Nasielska był zły, a miasto zapuszczone i brudne. Brakowało kanalizacji i łaźni. Istną plagą były szczury. Pomimo wybrukowania kilku ulic, zamontowania oświetlenia i uprzątnięcia skweru przy ul. Kościuszki, wygląd miasta niewiele zyskał w wyniku dewastacji przez samych mieszkańców i braku należytego utrzymania ze strony jednostek miejskich.

W omawianych latach władze miasta nie podjęły żadnej znaczącej inwestycji, mającej wpływ na polepszenie życia mieszkańców. Do wyremontowanego budynku przeznaczanego na Ośrodek Zdrowia i Izbę Porodową przeniesiono Dom Małych Dzieci. Prezydium Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej proponowało bezpośredniemu inwestorowi, Wojewódzkiej Poradni Macierzyństwa i Zdrowia uruchomienie placówki w Zatorach, ewentualnie w Chrcynnie, gdzie były duże parki z przedwojenną zabudową pałacową. Propozycja wybudowania przyłącza, tzw. żeberka, od toru Nasielskiej Kolei Dojazdowej przez ulicę Zjednoczenia do śródmieścia wydawała się inicjatywą, która mogłaby zmienić losy miasta. Podwarszawskie miasteczko miało szansę zyskać szersze perspektywy rozwoju. Inwestycja ta nigdy nie powstała. Nasielsk, na bazie istniejących ustaw komunistycznych, przejął od Urzędu Likwidacyjnego nieruchomości, tzw. mienie opuszczone. Stan pustych budynków był tragiczny. Podjęta polityka opłat czynszowych za najem nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Za czasów sprawowania władzy przez przewodniczącego Najmołę zdecydowano o rozbiórce XIX-wiecznej, murowanej synagogi, znajdującej się we wschodniej części rynku. Jedyne, znaczący obiekt religii żydowskiej w Nasielsku zniknął z przestrzeni miejskiej. Nie podjęto żadnej próby przystosowania tego obiektu do innej roli w nowej powojennej rzeczywistości. Wzór sprawowania władzy, oparty na modelu sowieckim przeniknął do struktur miejskich, czego dowodem były chociażby tzw. komisje radzieckie, a partia ingerowała w każdą działalność nasielszczan. Mieszkańcy Nasielska przyjmowali postawę zrezygnowania i zobojętnienia w stosunku do władz miasta, szczególnie w omawianych, dwóch ostatnich latach. Przewodniczący prezydium, 16 czerwca przedstawiając budżet na 1954 r. wzywał radnych, członków komisji, komitety blokowe oraz wszystkich obywateli Nasielska do wzmocnienia pracy nad wychowaniem polityczno-społecznym i wyeliminowaniem zdarzeń, które są wynikiem, jak twierdził, marnotrawienia pieniędzy. Przyczyn tych zaniedbań upatrywał w braku intensywnej pracy ze strony aktywu.

23 grudnia 1954 roku, nowo wybrani radni, wypowiedzieli następujące słowa: (...) *Ślubuję uroczystie jako radny pracować dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, troszczyć się o sprawy ludu pracującego miast i wsi, przyczyniać się ze wszelkimi miarami do umacniania więzi władzy państwowej z ludem pracującym, nie szczędzić swych sił dla jak*

*najlepszego wykonania zadań Miejskiej Rady Narodowej*¹⁹⁷. Także 23 grudnia 1954 r., Mieczysław Najmoła przestał pełnić funkcję przewodniczącego prezydium w mieście Nasielsku. Dwa lat później, były już przewodniczący, podczas Plenum KP PZPR w Pułtusk, 30 stycznia 1957 r., udzielał się w dyskusji: (...) *ja chciałem mówić o Nasielsku (...). Sekretarzowi mówiłem o tym, że w Nasielsku jest słaby aktyw partyjny. Chciałem, ażeby mnie tam posłano na sekretarza KM - ja bym tam sytuację poprawił. Odpowiedziano mi, że jestem za flegmatyczny i za słaby, i że się na sekretarza nie nadaję(...)*¹⁹⁸.

Poddany analizie okres rządów komunistycznych w Nasielsku charakteryzował się narzuceniem społeczeństwu ideologii sowieckiej, która w założeniu miała skolektywizować rolnictwo i wyeliminować prywatny sektor handlu i rzemiosła, dobrze prosperujący w Nasielsku w okresie II Rzeczypospolitej. Służyła temu prowadzona z premedytacją walka klas społecznych, zantagonizowanych przez partyjnych funkcjonariuszy. W nowej rzeczywistości politycznej nie było już miejsca dla warstw społecznych, uznanych za wrogie - kułaków, księży i bogatszego mieszczaństwa. Degradacja gospodarki miasta w wyniku prowadzonej polityki wpływała na pogorszenie warunków bytu mieszkańców oraz stagnację, a nawet pomniejszenie ich dorobku materialnego. Bliskość Warszawy z dobrym rynkiem pracy związanym z odbudową stolicy, tylko nieznacznie ratowała kondycję ekonomiczną nasielszczan. Nasielsk pod względem gospodarczym został zmarginalizowany, a fakt ten spowodował utratę bazy i możliwości do dynamicznego rozwoju miasteczka, będącego ważnym ośrodkiem życia gospodarczego na północnym Mazowszu w okresie II Rzeczypospolitej. Pierwsze dziesięciolecie rządów komunistycznych w Nasielsku z ekonomicznego punktu widzenia było czasem pauperyzacji ludności, a zwłaszcza robotników, rolników i rzemieślników. Restrykcje dotknęły każdej dziedziny życia społecznego, gospodarczego jak również politycznego. Nadzieją na zmiany był rok 1955 i wybór nasielszczanina na przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku. Jest to już jednak temat do odrębnej analizy dla przyszłych badaczy dziejów Nasielska.

Dołożyłam wszelkich starań co do rzetelności niniejszego opracowania. Wymienione w bibliografii źródła zostały zweryfikowane. Przedstawiona analiza otwiera nowe rozdziały na polu badań najnowszej historii miasta Nasielska. Komentarze i ewentualne uwagi będą mile widziane.

¹⁹⁷ APP, PMRN, sygn. 22, k. 407.

¹⁹⁸ K. Wiśniewski, *Październikowa odwiedź 1956 roku w dokumentach pułtuskiej PZPR*, Wybór źródeł, Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk, Studia Mazowieckie, s. 146, <https://studiamazowieckie.puzim.edu.pl>

BIBLIOGRAFIA

Rozdział I

Źródła i opracowania:

Affelski J., Bogucki M., *Wczesnośredniowieczna plomba ołowiana z osady w miejscowości Poniaty Wielkie, pow. pultuski*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – plomby typu drohiczyńskiego z Czeremna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, red. A. Musin, M. Wołoszyn, Kraków-Leipzig-Rzeszów-Saint Petersburg-Warszawa 2019, s. 1041-1049.

Anonim - Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przekład R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 1982.

Atlas Historyczny I. *Atlas Historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku, cz. I. Mapy. Plany*. W. Pałucki red. Warszawa 1973.

Baczewski M., Bielecki K., Błoński M., Kurczewski G., Małkowska A., Małkowski W., Mieszkowski R., *Badania nieinwazyjne z Żabiczynie, gm. Nasielsk, pow. nowodworski, teren działki ewidencyjnej nr 233/5. Sprawozdanie z badań*. Marzec-Kwiecień, 2021. [Sprawozdanie z badań w archiwum Gminy Nasielsk oraz w posiadaniu autorów badań].

Bieniak J., *Państwo Mieclawa*, Warszawa 2010.

Biermann F., *Umbo z garniturem ostróg*, w: *Słowianie Polabscy*, red. Ł. Kaczmarek, P. Szczepanik. Gniezno – Szczecin 2020, s. 217.

Błoński M., *Średniowieczne ostrogi z grodziska na Zawodziu w Kaliszu*, *Archeologia Polski* 45/1-2, 2000, s. 67-68, ryc. 5: e.

Błoński M., *Antler sickle handle from Nasielsk. An example of the Pomeranian school of Scandinavian-Insular Ornament from Mazovia*. w: *Scandinavian culture in Medieval Poland*, red. S. Moździoch, B. Stanisławski, P. Wiszewski, Wrocław 2013, s. 315-321.

Błoński M., *Nasielsk we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2018.

Błoński M., Bogucki M., *Wczesnośredniowieczne plomby w typie drohiczyńskim: krótka prezentacja znalezisk*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki - plomby typu drohiczyńskiego z Czeremna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, red. A. Musin, M. Wołoszyn. Kraków-Leipzig-Rzeszów-Saint Petersburg-Warszawa 2019, s. 1031-1036.

Błoński M., Makulski I., *Broń oraz elementy oporządzenia jeździeckiego i rzędu końskiego z grodziska Kalisz-Zawodzie*, w: *Gród Kalisz-Zawodzie we wczesnym średniowieczu*, red. T. Baranowski, D. Cyngot, Warszawa 2023, s. 275-302.

Błoński M., Małkowski W., Misiewicz K., *Grodzisko w Nasielsku: porównanie wyników wykopalisk i prospekcji geofizycznej*, w: *Współczesne metody badań wczesnośredniowiecznych grodów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. S. Moździoch. Wrocław 2019, s. 221-234.

Błoński M., Moszczyński A., Sadowska-Topór J., *Pottery used for wood tar production and iron smelting found in the Early Medieval settlement in Grodnia (Poland)*, w: *Pottery Function and Use: a Diachronic Perspective*, red. J. Vuković, V. Bikić, Belgrad 2022, s. 163-175.

Błoński M., Pacuski K., Wrzosek J., 2009. *Grób z miejscowości Gnaty-Lewiski. Przyczynek do badań wczesnośredniowiecznych cmentarzyisk szkieletowych na Mazowszu*, *Archeologia Polski* LIV/2, 2009, s. 249-273.

Błoński M., Szwarczewski P., *Antropogeniczne przekształcenia doliny Nasielnej w sąsiedztwie wczesnośredniowiecznego grodziska w Nasielsku*, *Archeologia Polski* LIII/2, 2008, s. 291-317.

Bołsunowski K., *Znaki symboliczne na ołowiu (Płomby). Ich znaczenie i klasyfikacja*, *Światowit* IV, 1902, s. 54-72.

Buko A., *Świt państwa polskiego*, Warszawa 2021.

Cyngot D., *Komory celne we wczesnym średniowieczu. Możliwość identyfikacji archeologicznej na przykładzie szlaku bużańsko-wiślanego*, w: *Meeting at the borders*, *Acta Archaeologica Pultuskiensia* 5, red. J. Popielska-Grzybowska, J. Iwaszczuk. Pułtusk 2016, 67-77.

Duczko W., *Obecność skandynawska na Pomorzu i słowiańska w Skandynawii we wczesnym średniowieczu*, w: *Salsa Cholbergiensis. Kołobrzeg w średniowieczu*, red. L. Leciejewicz, M. Rębkowski. Kołobrzeg 2000, s. 23-44.

Dulinicz M., *The first dendrochronological dating of the strongholds in Northern Mazovia*, w: *Origins of Central Europe*, red. P. Urbańczyk. Warszawa 1997, s. 137-141.

Filipowiak W., *Some aspects of the development of Wolin in the 8th-11th centuries in the light of the results of new research*, w: *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennia*, red. P. Urbańczyk, Warszawa 2004, s. 47-74.

Fokt K., *Organizacja grodowa w drugiej monarchii piastowskiej. Studium krytyczne*, Kraków 2022.

FMP III - Gorlińska D., Suchodolski S., Bogucki M., Ilisch P., Malarczyk D., Nowakiewicz T., *Frühmittelalterliche Münzfunde aus Masowien, Podlachien und Mittelpolen*, w: *Frühmittelalterliche Münzfunde aus Polen. Inventar III*, red. M. Bogucki, P. Ilisch, S. Suchodolski, Warszawa 2015.

Gajdukow P., *Rozprzestrzenienie znalezisk wczesnośredniowiecznych plomb ołowianych w Europie Środkowo-Wschodniej i Wschodniej: katalog*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – plomby typu drohiczyńskiego z Czeremna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, red. A. Musin, M. Wołoszyn, Kraków-Leipzig-Rzeszów-Saint Petersburg-Warszawa 2019, s. 193-302.

Górska I., *Nasielsk w: Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 83-85.

Grzybowski M.M. *Materiały do dziejów ziemi płockiej*, 4. Płock 1985.

Grzybowski M.M., *Najstarszy zachowany dokument o grodzie pułtuskim (1230-1232)*, *Studia i materiały z dziejów miasta i regionu* 3, Pułtusk 1997, s. 57-66.

Hilczerówna Z., *Ostrogi polskie z X-XIII wieku*. Poznań 1956.

Iwaszczuk U., *Kości zwierzęce z wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego w Nasielsku. Aneks*, w: M. Błoński, *Nasielsk we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2018, s. 271-296.

Jakubowska I., *Wczesnośredniowieczne plomby ołowine z Pułtusa: krótka prezentacja*

w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki - plomby typu drohiczyńskiego z Czeremna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, red. A. Musin, M. Wołoszyn, Kraków-Leipzig-Rzeszów-Saint Petersburg-Warszawa 2019, s. 1063-1071.

Janowski A., Drozd A., *Grodzisko późnośredniowieczne (stan. 1) i osada wczesnośredniowieczna (stan. 2) w miejscowości Pień, gm. Dąbrowa Chełmińska, województwo kujawsko-pomorskie*, XIV Sesja Pomorzoznawcza, 2: *Od wczesnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, red. H. Paner, M. Fudziński, Gdańsk 2005, s. 147-155.

Jaskanis D., *Święck. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy na północno-wschodnim Mazowszu*, Warszawa 2008.

Kaźmierczyk J., Kramarek J., Lasota C., *Badania na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1972 roku*, *Silesia Antiqua*, 16, 1974, s. 241-277.

Kodeks - *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*, wyd. J. K. Kochanowski, t. I (do 1247 r.), Warszawa 1919.

Kościół w Nasielsku, oprac. ks. T. Żebrowski, Nasielsk 1998.

Kowalczyk E., *Grzebsk. Ze studiów nad pograniczem mazowiecko-pruskim i krzyżackim*, w: *Mazowsze, Pomorze, Prusy*, Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 7, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2000, s. 107-124.

Kowalczyk E. [rec.] Marek Dulinicz. *Sieć grodowa Mazowsza Płockiego w XI w.*, w: *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI-XIII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. S. Moździoch, Wrocław, s. 47-61, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* XLII/3-4, 1994. s. 373-380.

Kowalczyk E., *O Żalach, czyli o potrzebie kwerendy i fachowej interpretacji źródeł pisanych w badaniach archeologów wieków średnich*, *Archaeologia Historica Polona* 5, 1997, s. 237-247.

Kowalczyk-Heyman E., *Grody tzw. falsyfikatu mogileńskiego*, w: *Serock i Mazowsze na przestrzeni wieków*, red. S. Jakubczak, R. Lolo, Serock 2017, s. 11-24.

Kronika halicko-wołyńska, tłumaczenie, wstęp i komentarze D. Dąbrowski, A. Josupović, Kraków-Warszawa 2017.

Kroniki – Kroniki staroruskie, oprac. F. Sielicki, Warszawa 1987.

Kunkel R., *Architektura gotycka na Mazowszu*, Warszawa 2006.

Labuda G. [wyd.], *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa 1961.

Labuda G. [wyd.], *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. (Antologia tekstów źródłowych)*, Poznań 1999.

Lewicki T., *Znaczenie Drohiczy na Bugiem we wczesnym średniowieczu i zagadkowe plomby ołowiane znalezione w tej miejscowości*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* IV, 1956, s. 289-297.

Marciniak J., *Nowe wykopaliska, Z otchłani wieków* 12/3, 1937a, s. 31.

Marciniak J., *Nowe wykopaliska, Z otchłani wieków* 12/4-5, 1937b, s. 64.

Matuszewski J., *Vicina id est... Poszukiwania alternatywnej koncepcji staropolskiego opola*, Łódź 1991.

- Modzelewski K., *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław 1987.
- Modzelewski K., *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego*. Poznań 2000.
- Moździoch S., *Castrum Munitissimum Bytom. Lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim*, Warszawa 2002.
- Musin A., Wołoszyn M., *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – ołowiane plomby typu drohiczyńskiego: wprowadzenie*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – plomby typu drohiczyńskiego z Czeremna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, red. A. Musin, M. Wołoszyn, Kraków-Leipzig-Rzeszów-Saint Petersburg-Warszawa 2019, s. 37-73.
- Nowy Kodeks II - *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, cz. II, dokumenty z lat 1248-1355*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, przy współudziale K. Pacuskiego i H. Wajsa. Wrocław 1989.
- Osiadacz M., *The virtual reconstruction of an early medieval folded sickle from Nasielsk*, *Przegląd Archeologiczny* 68, 2020, s. 187-198.
- Pacuski K., *Rozwój sieci parafii Diecezji Płockiej w XI-XVI w. (komentarz do mapy)*, *Studia Płockie* 3, 1975, s. 59-64.
- Pacuski K., *Puszcza Kampinoska w średniowieczu i na początku czasów nowożytnych (do 1526 r.)*, w: *Kampinoski Park Narodowy*, t. 3, cz.: 1: *Dzieje Puszczy Kampinoskiej i okolic*, red. P. Matusak, Izabelin 2005, s. 173-223.
- Pacuski K., *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku*, Warszawa 2009.
- Pacuski K., *Płońsk i region płoński w średniowieczu*, Płońsk 2024.
- Pacuski K., *Uposażenie klasztoru czerwńskiego w XII-XVI wieku*, w: *Dzieje klasztoru w Czerwinku*, red. E. Wolbromski, Lublin 1997, s. 15-24.
- Pazyra S., *Najstarsze dzieje Nasielska*, w: *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, red. S. Pazyra, Warszawa 1970, s. 13-27.
- Płocha J., *Najdawniejsze dzieje opactwa Benedyktynów w Mogilnie*, Wrocław 1969.
- Przyborowski J., *Wykopalka monet z X i XI w. dokonane w r. 1882*, *Biblioteka Warszawska* 173/1, 1884, s. 224-231.
- Rajewski Z., *Sierpy składane z okresu wczesnodziejowego*, *Slavia Antiqua* I, 1948, s. 551-559.
- Roczniki, ks. 7-8 - Jan Długosz, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego. Księga 7 i 8 (1141-1299)*, tłum. J. Mrukówna. Warszawa 2009.
- Rutkowski L., *Charakterystyka antropologiczna ludności wiejskiej (nieszlacheckiej) płońskiego i sąsiednich powiatów gub. Płockiej, Materiały Antropologiczno-Archaeologiczne i Etnograficzne* V, s. 3-30.
- Rybakov B.A. [Рыбаков Б.А.], *Ремесло древней Руси*. Москва 1948.
- Smoliński A., Ważny T., *Analiza dendrochronologiczna próbek drewna z wczesnośredniowiecznego grodziska w Płońsku, woj. mazowieckie*, *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica* 28. Łódź 2011, s. 219-226.
- Stabrowska D., *Zalążek miasta na wyspie pultuskiej*, w: *Grody średniowiecznego Mazowsza*. *Archaeologica Hereditas* 4, red. M. Krasna-Korycińska, M. Żurek. Warszawa-Zielonka 2011, s. 11-15.

na Góra 2015, s. 237-242.

Stanisławski B.M., *Jómswikingowie z Wolina-Jómsborga*, Wrocław 2013.

Stawski M., *Dzieje klasztoru w Czerwińsku*, Lublin 2007, 15-24.

Stawski M., *Opactwo czerwińskie w średniowieczu*, Warszawa 2007.

Suchodolski S., *Moneta źródłem wszechstronnym: materialnym, pisanym i ikonograficznym*, w: S. Suchodolski, *Numizmatyka średniowieczna*, Warszawa 2012, s. 350-360.

Suchodolski S., *Serock. pow. Nowy Dwór Maz.*, *Wiadomości Numizmatyczne* XIII/1, 1969, s. 48.

Szymański W., *Szeligi*, w: *Grodziska Mazowska i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 138-140.

Śliwiński B., *Bezprym. Pierworodny syn pierwszego króla Polski (986-zima/wiosna 1032)*, Kraków 2014.

Trzeciecki M., *Wczesnośredniowieczne plomby w typie drohiczyńskim z Płocka: krótka prezentacja znalezisk*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki - plomby typu drohiczyńskiego z Czeremna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, red. A. Musin, M. Wołoszyn, Kraków-Leipzig-Rzeszów-Saint Petersburg-Warszawa 2019, s. 1053-1057.

Urbańczyk P., *Bolesław Chrobry – Lew Ryczący*, Toruń 2018.

Wolff A., *Uwagi w sprawie osadnictwa Równiny Praskiej w: XI-XVI*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* III/2, 1955. s. 375-402.

Wolff A., *Ziemia zakroczymska za książąt mazowieckich*, w: *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, red. S. Pazyra, Warszawa 1970, s. 39-51.

Wolff A., Rzetelska-Feleszko E., *Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku*, Warszawa 1982.

Zierhoffer K., *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Wrocław 1957.

Zoll-Adamikowa H., *Dwuzębny haczyk z tulejką ze Stradowa – narzędzie rybackie czy kuchenne?*, w: *Kraje słowiańskie w wiekach średnich*, red. H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński, Poznań 1998, s. 312-321.

Rozdział II

Źródła rękopiśmienne:

Płock, Archiwum Diecezjalne:

Kodeks dyplomatyczny norbertanek płockich, rkps

Akta Episcopalia 13

Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych:

Archiwum Skarbu Koronnego: ASK I: 40, 43

Metryka Koronna: 333, 334, 341

Zbiór dokumentów pergaminowych: 6507, 6654, 7127

Zbiór dokumentów papierowych: 2129

Księgi warszawskie ziemskie i grodzkie: 2

Księgi zakroczymskie ziemskie wieczyste relacje: 10, 13, 14, 19, 20

Warszawa, Biblioteka Narodowa:

BOZ nr: 70, 71

Źródła drukowane:

Album Civium civitatis Antiquae Varsoviae. Księga przyjęć do prawa Starej Warszawy 1506-1586, oprac. A. Bartoszewicz, Warszawa 2000.

Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis, wyd. J. K. Kochanowski, Warszawa 1919.

Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku, wyd. B. Ulanowski, w: *Archiwum Komisji Historycznej AU*, t. 4, Kraków 1887.

Iura Masoviae terrestria (Pomniki dawnego prawa mazowieckiego ziemskiego), wyd. J. Sawicki, t. 1-3, Warszawa 1972-1974.

Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 9 (1300-1370), przekład J. Mrukówna, Warszawa 1975.

Koczorowska-Pielińska E., *Przyjęcie do prawa miejskiego miasta Nowej Warszawy w latach 1377-1525*, *Rocznik Warszawski*, t. 9.

Księga ziemska zakroczymska pierwsza 1423-1427, wyd. A. Rybarski, Warszawa 1929.

Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV-XVI w., t. 1. *Księga nr 333 z lat 1417-1429*, w: *Monumenta Iuris - Pomniki Prawa wydawane przez warszawskie Archiwum Główne*, t. 5, wyd. A. Włodarski, Warszawa 1918; t. 2. *Księga nr 334 z lat 1429-1434* w: *Monumenta Iuris - Pomniki Prawa wydawane przez warszawskie Archiwum Główne*, t. 6, wyd. A. Włodarski, Warszawa 1930.

Metryka duchownych wyświęconych w diecezji płockiej w latach 1514-1530, wyd. K. Kaczmarek, M. Muraszko, M. Skoczyński, Poznań 2024.

Nowy Kodeks dyplomatyczny Mazowsza, cz. 2, wyd. I. Sułkowska- Kuraś, S. Kuraś, Wrocław 1989, cz. 3, wyd. I. Sułkowska- Kuraś, S. Kuraś, Warszawa 2000.

Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego, wyd. W. H. Gawarecki, Warszawa 1828.

Rocznik Traski, wyd. A. Bielowski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, Lwów 1872.

Źródła dziejowe, t. 16: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 5: *Mazowsze*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1892.

Literatura

Bartoszewicz A., *Miasto czy wieś? Małe miasta polskie w późnym średniowieczu*, *Przegląd Historyczny* 2008, 99, z. 1.

Błoński M., *Nasielsk we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2018.

Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.

Dulnicz M., *Mazowsze we wczesnym średniowieczu (do końca X w.) Szkic archeologiczny*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006

- Gołębiowski M., *Lokacje miast na prawie chełmińskim*, w: *Księga Pamiątkowa 750-lecia prawa chełmińskiego*, red. Z. Zdrójkowski, t. 1, Toruń 1990.
- Góralski W., *Skład osobowy i obsadzanie godności i kanonii w kapitule kolegiackiej w Pułtusk*, *Prawo Kanoniczne*, 19 (1976).
- Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341-1381. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1999.
- Grabowski J., *Dynastia Piastów mazowieckich. Studia nad dziejami Mazowsza, intytucją i genealogią książąt*, Warszawa 2012.
- Grabowski J., *Bolesław IV książę mazowiecki (1418/20-1454), pretendent do korony polskiej*, *Studia Mazowieckie* 2016, 11/25, nr 2.
- Grabowski J., *Janusz I Starszy [Wielki]. Książę Wschodniego Mazowsza*, w: *Kurpiowszczyzna. Kultura, historia, gospodarka*, red. J. Gołota, J. Mironczuk, Ostrołęka 2017.
- Grabowski J., *Poczet książąt i księżnych mazowieckich*, Kraków 2019.
- Grabowski J., *O wydatkach na żywność i napoje na dworze mazowieckim Janusza I (1471-1495)*, w: *Sapere auso. Księga jubileuszowa profesora Janusza Szczepańskiego*, red. J. Załęczny, M. Milewska, Pułtusk 2022
- Grabowski J., *Inkorporacja Mazowsza do Królestwa Polskiego w okresie panowania Jagiellonów. Zarys problematyki*, w: *Człowiek twórcą historii*, t. 2, red. K. Mikulski, Z. Noga, Białystok 2024
- Graczyk W., *Duchowni ze stopniami akademickimi w otoczeniu biskupa płockiego Pawła Giżyckiego (1439-1463)*, „*Saeculum Christianum*”, t. XX (2013)
- Gumowski M., *Herby miast województwa warszawskiego*, „*Miesięcznik Heraldyczny*” 1937, nr 7–8
- Jasiński K., *Rodowód Pierwszych Piastów*, Warszawa-Wrocław 1998
- Kazimierski J., *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, w: *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej ziemi zakroczymskiej*, red. S. Pazyra, Warszawa 1970
- Kowalczyk-Heyman E., *Grody tzw. falsyfikatu mogileńskiego*, w: *Serock i Mazowsze. Studia z okazji 600 – lecia nadania Serockowi praw miejskich*, red. S. Jakubczak, R. Lolo
- Kuczyński S. K., *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978
- Kuczyński S.K., *Rozwój kultury na Mazowszu (połowa XIII – początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, t. 18, 1969; t. 19, 1970
- Kunkel R.M., *Architektura gotycka na Mazowszu*, Warszawa 2006
- Materiały do dziejów kolegiaty Pułtuskiej*, wyd. B. Ulanowski, S. Zachorowski, „*Archiwum Komisji Historycznej*” t. 10, nr 1
- Księga promocji wydziału sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV w.*, t.1-2, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, W. Swoboda, Kraków 2000
- Morawski Z., *Dzieje Pułtusk w średniowieczu*, w: *Dzieje Pułtusk*, t. 1, red. H. Samsonowicz, R. Lolo, Pułtusk 2016
- Pacuski K., *Płońsk i region płoński w średniowieczu*, Płońsk 2024

- Pazyra S., *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959
- Pazyra S., *Najstarsze dzieje Nasielska*, w: *Szkice z dziejów Nasielska i ziemi zakroczymskiej*, red. S. Pazyra, Warszawa 1970
- Piber-Zbieranowska M., *Księstwo Mazowieckie u progu inkorporacji. Charakterystyka obszaru około 1526 (część północna)*, „*Studia Geohistorica*”, nr 10, 2022
- Piber-Zbieranowska M., Supruniuk A., *Regencja Anny Radziwiłłówny na Mazowszu w latach 1503–1518: zarys problematyki*, „*Przegląd Historyczny*”, 106, 2015, z. 2
- Radziwiński A., *Prałaci i kanonicy kapituły katedralnej w Płocku w XIV – XV wieku*, Toruń 1993, t. 2
- Russocki S., *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu w XIV-XV w.*, „*Przegląd Historyczny*”, t. 55, 1964, z. 2
- Rutkowski H., *Drogi*, w: *Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2: Komentarz i indeksy, red. W. Pałucki, Warszawa 1973
- Salina A., *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV wieku do 1526*, Poznań 2011
- Samsonowicz H., *Gospodarka i społeczeństwo (XIII-początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006
- Senkowski J., *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965
- Stopka K., *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Kraków 1994
- Stawski M., *Opactwo czerwieńskie w średniowieczu*, Warszawa 2007
- Supruniuk A., *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426)*, Warszawa 1998
- Swieżawski A., *Paweł (Paszko) z Radzanowa h. Prawdzic*, PSB, t. 25, 1994
- Szymański J., *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993
- Wilska M., *Ścibor z Sąchocina – przykład niezwyklej kariery dworskiej z początku XV wieku*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 5, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1992
- Wilska M., *Mazowieckie środowisko dworskie Janusza Starszego*, Warszawa 2012
- Wiśniowski E., *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin 2004
- Wolff A., *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego 1381–1835*, w: *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1 *Archiwum Główne Akt Dawnych*, red. A. Stebelski, Warszawa 1957
- Wolff A., *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370-1526*, Wrocław 1962
- Wolff, *Ziemia zakroczymska za książąt mazowieckich*, w: *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej ziemi zakroczymskiej*, red. S. Pazyra, Warszawa 1970
- Zierhoffer K., *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Wrocław 1957
- Żebrowski T., *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976
- Żebrowski T., *Paweł z Gołymina*, PSB, t. 25, 1980
- Żebrowski T., *Kościół (X–XII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006

Rozdziały III-X

ARCHIWALIA

1. ARCHIWUM AKT NOWYCH (AAN)

- Centralne Towarzystwo Rolnicze 1906-1939: sygn. 1107
- Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego w Warszawie: sygn. 1
- Ministerstwo Komunikacji: sygn. 1428, 1691
- Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie 1918-1939: sygn. 3308
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 1918-1939: sygn. 2374, 3302
- Rada Główna Opiekuńcza: sygn. 475, 689, 887
- Rada Spółdzielcza: sygn. 12363
- Związek Powiatów Rzeczypospolitej 1919-1939: sygn. 1099
- Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych: sygn. 75, 79, 85, 86, 1149
- Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP: sygn. 217/I

2. ARCHIWUM DIECEZJALNE PŁOCKIE (ADP)

- Acta Visitationis Generalia z 1695 r., vol. 47
- Akta wizytacji kościołów dekanatu pułtuskiego bpa Prażmowskiego, AW, 256
- Akta wizytacyjne parafii Nasielsk, vol. 287
- AV, nr 310, (ABMK sygn. 4378)
- AV, Nr 411, (ABMK sygn. 4395)
- Episcopalia 13, vol. 50, vol. 51
- Episcopalia 7, vol. 267
- Katalog Diecezji Płockiej 1955 r.
- Protokół z wizytacji diecezji płockiej bpa Adama Prażmowskiego z 1817 r.
- Protokół z wizytacji parafii bpa Michała Ciołka Poniatowskiego, AW 219
- Rozporządzenia diecezjalne w sprawie dawnych akt dziekańskich, vol. 364, t. 33
- Status et Decreta Reformationum decanatus Novemestensis
- Visitatio Decanati Ciechanoviensis z 1596 r., vol. 11

3. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH (AGAD)

- Archiwum Królestwa Polskiego: sygn. 1, 6528
- Akta Rady Stanu, sekcja I, vol. 137
- Centralne Władze Wyznaniowe: sygn. 1226, 1429, 1663, 1673, 1679
- Dyrekcja Ubezpieczeń: sygn. 1508
- Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu: sygn. 651, 1638, 1759, 2395, 3270, 3776
- Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych: sygn. 11, 12, 80, 1663, 4206, 4210, 4220, 4247, 4250, 4304, 4310, 4394, 4415-4420, 4422, 4601, 4660, 7619, 7903
- Władze Centralne Powstania Listopadowego: sygn. 231, 260, 546
- Zarząd Generał-Policmajstra w Królestwie Polskim: sygn. 3

- Zbiór dokumentów pergaminowych: sygn. 2329

4. ARCHIWUM PAŃSTWOWE M.ST. WARSZAWY (APW)

- Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Pułtusk, Posterunek Policji w Nasielsku, Dziennik Korespondencyjny 1920-1936: sygn. 38, 40, 41

- Komenda Wojewódzka Policji Państwowej – Urząd Śledczy w Warszawie: sygn. 2

- Rząd Gubernialny Warszawski

- Ref. IV: sygn. 115/1902

- Ref. VI: sygn. 65/1894, 139

- Ref. XVIII: sygn. 1895/61, 1899/99, 1903/88, 1903/64

- Rząd Gubernialny Warszawski - Wydz. Bud., Ref. XVII: sygn. 43

- Sąd Okręgowy w Warszawie 1917-1944 - Wydział II Handlowy: sygn. 35, 35/12, 35/29, 35/75, 35/102, 35/160, 35/215, 35/277, 35/295, 36/174, 37, 37/33, 37/72, 37/75, 37/76, 37/81, 37/86, 37/107, 37/154, 37/164, 37/207, 37/224, 37/251, 37/331, 38, 40, 45, 2540

- Urząd Wojewódzki Warszawski: sygn. 1, 2, 66, 82, 276, 2571

- Urząd Wojewódzki Warszawski – Wydział Bezpieczeństwa: sygn. 267/I-7

- Urząd Wojewódzki Warszawski – Wydział Rolnictwa 1918-1939: sygn. 228, 840, 836

- Urząd Wojewódzki Warszawski – Wydział Społeczno-Polityczny: sygn. 141

5. ARCHIWUM PAŃSTWOWE M.ST. WARSZAWY - ODDZIAŁ W PUŁTUSKU (APP)

- Akta miasta Nasielska: sygn. 32, 44

- Akta notarialne H. Markowskiego: sygn. 106

- Akta notarialne J. Balińskiego: sygn. 106

- Hipoteka dóbr ziemskich Kosewo-Mokrzyce

- Hipoteka Pułtуска: sygn. 1, 2/105, 105, 107, 276, 832, 833

- Hipoteka w Pułtusk, Księga hipoteczna m. Nasielska, nr 69

- Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy w Pułtusk: sygn. 58

- Zarząd Powiatu Pułtuskiego: sygn. 3, 42, 78, 92, 93, 102, 113, 117, 154, 172, 193-196, 226, 227, 503, 516, 534, 543, 612, 836

- Zarząd śandarmerii Powiatów Pułtuskiego i Ostrowskiego: sygn. 1, 102, 190, 217

6. ARCHIWUM PAŃSTWOWE M.ST. WARSZAWY EKSPozytura W MILANÓWKU (APWeM)

- Rząd Gubernialny Warszawski, Ref. VI, sygn. 153/1909, Ref. IV, sygn. 249/1895

7. ARCHIWUM PAŃSTWOWE M.ST. WARSZAWY - ODDZIAŁ W GRODZISKU MAZOWIECKIM (APG)

- Zarząd Powiatowy Radzyński, sygn. 257

8. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH

- Akta miasta Nasielska, sygn. 1

9. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W BIAŁYMSTOKU

- Rząd Gubernialny Łomżyński, sygn. 11

10. ARCHIWUM PRACOWNI DOKUMENTACJI DZIEJÓW MIASTA PŁOŃSKA

- Biogramy mieszkańców Ziemi Płońskiej (Rodzina Weyherów) – XIX.19.2

11. BIBLIOTEKA NARODOWA W WARSZAWIE - DZIAŁ RĘKOPISÓW

- Zbiory Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, rękopisy od XIV do XIX w., sygn. 70, 71, 96

12. MAZOWIECKI WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW. DELEGATURA W CIECHANOWIE

- Dulinicz M., Błoński M., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 2003 r. na grodzisku w Nasielsku, pow. Nowy Dwór Mazowiecki, woj. mazowieckie.*

13. PRACOWNIA DOKUMENTACJI DZIEJÓW MIASTA I REGIONU ZNAJDUJĄCA SIĘ W NASIELSKIM DOMU EDUKACJI I HISTORII

- Dyplom Urzędu Starszych Zgromadzenia Kowalsko-Ślusarskiego w mieście Nasielsku z 27 listopada 1927 r. dla Józefa Wyszyńskiego

- Nashelsker Aid Society, sygn. RG 976

- Piotrowski M., *Protokół z prowadzenia archeologicznych prac ratowniczych w Nasielsku w obrębie ulicy Kwiatowej, Ciechanów 2000.*

- Plan des environs de Nasielsk desivre et grawe par Ambroise Tardieu z 1807 r.

- Rostkowski F., *Monografia miasta Nasielska (z 1958 r.)*, mps

- Rozkaz gen. Dowbór-Muśnickiego z 1920 r.

- Świadectwo szkolne Szkoły Powszechnej w Nasielsku z 1936 r.

14. PARAFIA RZYMSKO-KATOLICKA ŚW. WOJCIECHA W NASIELSKU

- Akta parafii rzymsko-katolickiej Nasielsk z 1842 r.

- Księga parafialna parafii św. Wojciecha w Nasielsku z 1919 r.

ENCYKLOPEDIE I SŁOWNIKI

1. *Encyklopedia Judaica*, t. 12, Jerozolima 1970.

2. *Encyklopedia Judaica*, t. 16, Jerozolima 1973.

3. *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1982.

4. *Encyklopedia powszechna (Sobieszczańskiego)*, t. 19, Warszawa 1865.

5. *Encyklopedia powszechna*, t. 19, Warszawa 1865.

6. Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1-2, Warszawa 1958.

7. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 1997.

8. *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, t. 4, t. 5, t. 6, t. 7, t. 10, t. 11, Warszawa 1967.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

1. Abramowicz B., *Wspomnienia rodowitego berlińczyka*, Zielona Góra 1979.

2. *Biblioteki Oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne*, Warszawa 1932.

3. *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały*

- z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych. Cz. 1, *Dawne Król. Polskie*. T. 2, *diecezje: lubelska z podlaską i plocka*, oprac. Paweł Kubicki, Sandomierz 1933.
4. Bornhak C., *Preussische Staats- und Rechtsgeschichte*, Berlin 1903.
5. Cederbaum H., *Powstanie styczniowe. Wyroki Audytoriatu Polowego z lat 1863, 1864, 1865 i 1866*, Warszawa-Kraków 1917.
6. Chądzyński Z., *Wspomnienia powstańca z lat 1861-1863*, Warszawa 1963.
7. *Corpus Juris Polonici*, t. IV.
8. Dąbrowski J., *Wielka wojna 1914-1918. Na podstawie najnowszych źródeł*, Warszawa 1937.
9. *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Nieruchomości i budynki w miastach*, Warszawa 1935.
10. *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, nr 1
11. *Dziennik Praw Państwa Polskiego* 1918, nr 18, poz. 46.
12. *Dziennik Urzędowy Departamentu Płockiego*, 1815, nr 213.
13. Garlicki A., Stawecki P., *Przewrót majowy w 1926 r. Wybór dokumentów*, *Wojskowy Przegląd Historyczny* 1979, nr 4.
14. Gawarecki W. H., *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, xiążąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, Warszawa 1928.
15. Grzymała-Siedlecki A., *Cud Wisły. Wspomnienia korespondenta wojennego*, Warszawa 1921.
16. Holsche A. C., *Geographie und Statistik von West- Süd- und Neu-Ostpreussen. Nebst einer kurzen Geschichte des Königreichs Polen bis zu dessen Zertheilung. Bd. 2*, Berlin 1804.
17. *Informator Powszechny RP z Kalendarzem na rok 1925*, Warszawa 1925.
18. *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*. Ks. 9, pod red. Z. Kozłowskiej-Budkowej, Warszawa 1978.
19. Jastrzębski W., *Wspomnienia 1885-1919*, Warszawa 1966.
20. Jaworski I., *Kalendarz rodzinny na rok zwyczajny 1877*, Warszawa 1876.
21. *Kronika Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nasielsku*, mps.
22. *Kronika Rzymsko-Katolickiej parafii Klukowo (1939-1947)*, pod red. M. M. Grzybowskiego, Płock 2007.
23. *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim*, oprac. J. L. de Vermon, Warszawa 1902.
24. *Księga ławnicza miasta Płocka 1489-1517*, oprac. Danuta Poppe, Warszawa 1995.
25. *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, Warszawa 1938.
26. *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu*, t. 1, Wypisy z archiwów diecezjalnych XIX wieku, zebrał i do druku przygotował M. M. Grzybowski, Warszawa-Łowicz 1995.

27. *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu*, t. 2, *Wypisy z archiwów diecezjalnych XVIII wieku*, zebrał i do druku przygotował M. M. Grzybowski, Płock 2000.
28. *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, zebrał i przygotował J. Szczepański, Warszawa-Pułtusk 1997.
29. *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV do XVI w.*, t. 1, *Księga oznaczona No 333 z lat 1417-1429*, wyd. A. Włodarski, Warszawa 1918.
30. Mickiewicz A. M., Tyc S., *Materiały źródłowe do dziejów miast położonych wokół Warszawy (2. połowa XIX w. i początek XX w.)*, Wyszaków-Pułtusk 2009.
31. *Mieszkania. Analiza wyniku spisu mieszkań z 30 września 1921 r.*, Warszawa 1932.
32. Niesiecki K., *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, t.3, t. 6, t. 9, Lipsk 1839, 1841, 1842.
33. *O Niepodległą i granice*, t. 1, *Komunikaty Oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego 1919-1921*, oprac. M. Jabłonowski i A. Koseski, Warszawa 1999.
34. *O Niepodległą i granice*, t. 2, *Raporty i komunikaty Naczelných władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawiecki, T. Wawrzyński, Warszawa 1999.
35. *O Niepodległą i granice*, t. 5, *Protokoły Komitetu Politycznego Rady Ministrów 1921-1926*, oprac. M. Jabłonowski i W. Janowski, Warszawa 2004.
36. *Obzor warszawskiej guberni za 1894 g.*
37. *Opis żałobnego obchodu po wiekopomney pamięci Nayiaśniejszym Aleksandrze I Cesarzu Wszech Rosyi, Królu Polskim w Warszawie, w dniach 7, 9, 10, 11, 12, 13, 17, 19, 23 kwietnia 1826 roku uroczyście odbytego*, Warszawa 1829.
38. *Pamjatnaja kniżka łomżyńskiej guberni za 1890 g.*
39. *Pamjatnaja kniżka warszawskiej guberni za 1913 g.*
40. *Pamjatnaja kniżka warszawskiej guberni za 1896 g.*
41. *Pierwaja wsieobszczaja pierepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897*, t. 1, t. 2, t. 51, *Warszawskaia gubernia*, Petersburg 1904.
42. *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 r.*, Warszawa 1927.
43. *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 5, *Mazowsze*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1892.
44. Prus B., *Kroniki 1874-1911*, oprac. Z. Szweykowski, Warszawa 1970.
45. Prus B., *Kroniki*, t. 12, Warszawa 1962.
46. Prus B., *Na czasie*, „Kolce” 1874, nr 12.
47. Rataj M., *Pamiętniki (1918-1927)*, Warszawa 1983.
48. *Regesta theloniei aquatici Wladislaviensis. Saeculi XVI*, wyd. S. Kutrzeba i F. Duda, Kraków 1915.
49. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, *M.st. Warszawa. Województwo warszawskie*, Warszawa 1925.
50. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red.

F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 1, t. 4, t. 6-9, Warszawa 1880-1888.

51. *Spis alfabetyczny obywateli ziemskich Królestwa Polskiego oraz dóbr przez nich posiadanych*, Warszawa 1905.

52. *Spis duchowieństwa Królestwa Polskiego w 1915 r.*, b.r. m.w.

53. *Statystyka Polski. Serja B*, t. 8a, t. 14a, Warszawa 1933.

54. *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada 1922 roku*, Warszawa 1926.

55. *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych 4 i 11 marca 1928 roku*, Warszawa 1930.

56. *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, Warszawa 1935.

57. *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, pod red. L. Krzywickiego, Warszawa 1921.

58. Stemler J. J., *Polska Macierz Szkolna. Szkic historyczno-sprawozdawczy z 20-lecia działalności 1905-1925*. Wydawnictwo jubileuszowe, Warszawa 1926.

59. *Szkoły powszechne w RP w roku szkolnym 1925/26*, Warszawa 1927.

60. *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, oprac. E. Sęczys, Warszawa 2007.

61. Święcicki J., *Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Święcickiego*, Warszawa 1974.

62. *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782*, wydane, t. 6, t. 7, Warszawa 1980.

63. *Volumina legum*, t. 10, *Konstytucje Sejmu Grodzieńskiego z 1793 roku*, wyd. Z. Kaczmarczyk, Poznań 1952.

64. *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907 r.*, t. 1-2, zebrali i oprac. S. Kalabiński, F. Tych, Warszawa 1958-1960.

65. Wein A., *Księga cechu krawców, kuśnierzy i szmuklerzy żydowskich m. Nasielska*, „Biuletyn żydowskiego Instytutu Historycznego” 1962, nr 42.

66. Wernic L., *O epidemiach cholery ubiegłych i ostatniej z r. 1904*, *Zdrowie* 1905, z. 7.

67. *Wiadomości o fabrykach cukru w guberni warszawskiej*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”, t. 21, Warszawa 1872.

68. *Wielka własność ziemska w świetle „Spisu ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930”*, [w:] T. Epsztein, S. Górzyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, Warszawa 1991.

69. Wierzbicki P., *Opis historyczny Miasta Powiatowego Pułtusa*, 1884.

70. Wołyński J., *Wspomnienia z czasów szkolnictwa rosyjskiego w b. Królestwie Polskim 1868-1915*, Warszawa 1936.

71. *Zbiór ogólny przywilejów i spomników mazowieckich*, zebrął, oprac. i wydał oraz wykazami opatrzył J. K. Kochanowski, Warszawa 1919.

72. *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Gospodarstwo miejskie*, cz. 1, t. 1.

73. *Zesłańcy powstania styczniowego z Królestwa Polskiego. Wykaz nazwisk z akt w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*, oprac. Z. Strzyżewska, Warszawa 2001.
74. Związek żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce, *Statystyka spółdzielni za rok 1927*, Warszawa 1928.
75. *Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku. Wybór tekstów źródłowych*, t. 2, *Lata 1864-1918*, pod red. A. Szwarca i R. Turkowskiego, Pułtusk 1997.
76. *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r.*, t. 1, t. 3, t. 4, wyd. B. Pawłowski, Warszawa 1931, 1933, 1935.

OPRACOWANIA

1. Abraham W., *Stosunki wyznaniowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
2. Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 2, *Województwa brzesko-litewskie, nowogródzkie*, Wrocław 1992.
3. Aksamitowski A., Mikuła W. S., *Wschodnie ziemie Rzeczypospolitej w okresie wojen napoleońskich*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północnowschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000.
4. Bailly R., *W sercu Polski. Miasteczka, zamki, wsie*, Paryż 1936.
5. Bajer W., *Kronika kościelna wewnętrzna*, „Przegląd Katolicki” 1900.
6. Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 1, Warszawa 1843.
7. Baranowski B., *Struktura produkcji roślinnej w Księstwie Warszawskim*, Wrocław 1966.
8. Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975.
9. Barański J., *Józef Piłsudski - wielkość i legenda*, Płońsk 1994.
10. Barański J., *Migracje na północnym Mazowszu w okresie międzypowstaniowym (1832-1862)*, [w:] *Powstanie styczniowe na Mazowszu Północnym*, pod red. A. Kociszewskiego, Warszawa-Ciechanów 1994.
11. Barański J., *Płońsk i okolice w okresie powstań narodowych*, Płońsk 1991.
12. Bartman E., *Parki i ogrody zabytkowe w Polsce*, Warszawa 1992.
13. Bartosiewicz H., *Dziewiętnastowieczne źródła kartograficzne do dziejów miasta Pułtusk w XIX w.*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2003.
14. Bednarzak-Libera M., *Ruch zaraniarski a oświata rolnicza do 1915 roku*, [w:] *Wieś - chłopi - ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, pod red. A. Kociszewskiego, Ciechanów 1996.
15. Bełczęcki W., *Rolnik w Nasielsku*, *Czasopismo Spółdzielni Rolniczych* 1926, nr 17.
16. Bergman E., *Ludność żydowska w miasteczkach Mazowsza w XIX i XX w.*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999.
17. Bloch J., *Wpływ dróg żelaznych na stan ekonomiczny Rosyi*, t. 1, *Historia dróg*

- żelaznych w Królestwie Polskim. Budowa i eksploatacja*, Warszawa 1880.
18. Bloch J., *Ziemia i jej odłuzenie w Królestwie Polskim*, Warszawa 1892.
19. Bochenek R. H., *Twierdza Modlin*, Warszawa 2003.
20. Bojasiński Z., *Rządy tymczasowe w Królestwie Polskim. Maj - grudzień 1815*, Lwów 1907.
21. Brzeziński S. J., *Zarys historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1 1864-1918, Warszawa 1963.
22. Brzóska S., *Pszczelnictwo*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
23. Chamerska H., *Drobna szlachta w Królestwie Polskim 1832-1864*, Warszawa 1974.
24. Chmielarczyk M., *Ostrożnie z ogniem, Czasopismo Spółdzielni Rolniczych* 1922.
25. Chmielarska-Łoś B., *Ordynacja opinogórska, Mazowsze* 1996, nr 2.
26. Chudzyński M., *Dzieje miasta w latach 1792-1945*, [w:] *Dzieje Płocka*, t. 2, pod red. M. Krajewskiego, Płock 2006.
27. Czepulis-Rastenis R., *Klasa umysłowa, Inteligencja Królestwa Polskiego 1832-1862*, Warszawa 1978.
28. Czubak W., *Odbicie polskiej rzeczywistości lat kryzysu 1929-1933 w Kronice Ciechanowskiej, Zapiski Ciechanowskie*, Ciechanów 1986, t. 6.
29. Dąbrowski S., *Walka rekruta polskiego pod okupacją*, Warszawa 1922.
30. Dobroński A., *Łomża w latach 1866-1918*, Łomża-Białystok 1993.
31. Dobroński A., *Wojna 1830-1831 na Mazowszu*, [w:] *Warszawa i Mazowsze w walce o niepodległość kraju w latach 1794-1920*, pod red. A. Koseskiego i A. Stawarza, Warszawa 2001.
32. Dobrowolska I., *Koszerne i trefne*, Warszawa 1992.
33. Dobrucki G., *Szkolnictwo niższe i średnie*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
34. Domański T. E., *Epoka powstania listopadowego*, Lublin 2000.
35. *Domowy poradnik medyczny*, pod red. K. Janickiego, Warszawa 1992.
36. *Drobna szlachta w Królestwie Polskim*, [w:] Smoleński W., *Pisma historyczne*, t. 1, Warszawa 1885.
37. Drozdowski M. M., *Rola Józefa Piłsudskiego w rewolucji 1904-1907*, [w:] *Dziedzictwo rewolucji 1905-1907*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa-Radom 2007.
38. Drozdowski M. M., *Warszawa w obronie Rzeczypospolitej. Czerwiec-sierpień 1920*, Warszawa 1993.
39. Dudek H., *Odbudowa kraju*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
40. Dulicz M., *Mazowsze we wczesnym średniowieczu (do końca X w.). Szkic archeologiczny*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006.
41. *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, pod red. M. Chudzyńskiego, Sierpc 2003.
42. Ehrlich E., *Przyczynek do leczenia cholery*, *Medycyna* 1892, nr 42.

43. Eisenbach A., *Mobilność terytorialna ludności żydowskiej w Królestwie Polskim*, [w:] *Spółczesność Królestwa Polskiego*, t. 2, pod red. W. Kuli, Warszawa 1966.
44. Eisenbach A., *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX w. Studia i szkice*, Warszawa 1983.
45. Ettinger S., *Sejm czterech Ziem*, [w:] *żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*, pod red. A. Link-Lenczowskiego, T. Polańskiego, Wrocław 1991.
46. Fijałkowski P., *Żydzi w miastach Mazowsza w XIII-XVIII w.*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999.
47. Gadomski S., *Powstanie styczniowe w powiecie pułuskim*, [w:] *Powstanie Styczniowe na Ziemi Pułuskiej*, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa-Pułusk 1994.
48. Gadomski S., Szczepański J., *Wykaz uczestników Powstania Styczniowego z powiatu pułuskiego*, [w:] *Powstanie Styczniowe na Ziemi Pułuskiej*, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa-Pułusk 1994.
49. Gałka B. W., *Ziemiaństwo i ich organizacje w Polsce lat 1918-1939*, Toruń 1997.
50. Gastpary W., *Protestantyzm w Polsce w dobie dwóch wojen światowych*, cz. 1, 1914-1939, Warszawa 1978.
51. Gawarecki W. H., *Pamiętniki religijno-moralne*, t. 10, Warszawa 1846.
52. Gąsowski T., *Miasteczko galicyjskie i jego mieszkańcy na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Miasteczka polskie w XIX i XX wieku. Z dziejów formowania się społeczności*, pod red. R. Kołodziejczyka, Kielce 1992.
53. Gembarzewski B., *Wojsko polskie. Księstwo Warszawskie 1807-1814*, Warszawa 1912.
54. Giertych J., *Kulisy powstania styczniowego*, Kurytyba 1965.
55. Gieysztor A., *Działania militarne Litwy w roku 1262 i zdobycie Jazdowa*, [w:] *Studia historyczne Stanisławowi Herbstowi na 60-lecie urodzin w upominku uczniowie, koledzy, przyjaciele*, pod red. E. Halicza, Warszawa 1967.
56. Gieysztor A., *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X – połowa XIII w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, pod red. A. Gieysztor i H. Samsonowicza, Warszawa 1994.
57. Gieysztor A., *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X - połowa XIII w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułusk 2006.
58. Gieysztorowa I., *Zniszczenia i straty wojenne oraz ich skutki na Mazowszu*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, t. 1, *Rozprawy*, pod red. K. Lepszego, Warszawa 1957.
59. Gilejko B., *Pułusk w walkach narodowowyzwoleńczych do roku 1905*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, pod red. J. Antoniewicza, A. Gieysztor i St. Kotarskiego, Warszawa 1969.
60. Gilejko B., *Spółeczne problemy Pułuska w latach 1907-1939*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, pod red. B. Gierlacha, A. Gieysztor i S. Kotarskiego, Warszawa 1975.
61. *Gleby woj. warszawskiego*, *Roczniki Nauk Rolniczych* 1956, t. 75.

62. Główna D., *Gospodarka w dobrach plebańskich na Mazowszu w XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1991.
63. Gościński J., *Dziesięciolecie rolnictwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
64. Grabski W., Stojanowski J., Warężak J., *Rolnictwo Polski 1914-1920* [w:] *Polska w czasie wielkiej wojny (1914-1918)*, t. 3, *Historia ekonomiczna*, Warszawa 1936.
65. Grabski W., *Wieś i folwark. Drobne i duże gospodarstwo rolne ze stanowiska ekonomicznego*, Warszawa 1930.
66. Grochowska B., *Uwagi o bilansie handlowym Księstwa Warszawskiego, Przegląd Historyczny*, t. 61, Warszawa 1961.
67. Grochulska B., *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966.
68. Groniowski K., *Polska emigracja zarobkowa w Brazylii 1871-1914*, Wrocław 1972.
69. Grynwaser H., *Sprawa włościańska w Królestwie Polskim w latach 1861-1862 w świetle źródeł archiwalnych*, Wrocław 1951.
70. Grzybowski M. M., Kociszewski A., *Sochocin na przestrzeni wieków*, Ciechanów 2000.
71. Gupieniec A., Kiersnowska T., Kiersnowski R., *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Polski Środkowej, Mazowsza i Podlasia*, Warszawa 1965.
72. Hass L., *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności woj. warszawskiego w latach 1919-1932 (w świetle wyborów sejmowych)*, *Rocznik Mazowiecki* 1972, t. 4.
73. *Historia Polski*, t. 2, 1764-1864, pod red. S. Kieniewicza i W. Kuli, Warszawa 1958.
74. Holzer J., Molenda J., *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1963.
75. Horn M., *Chronologia i zasięg terytorialny żydowskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce (1613-1795)*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*, pod red. A. Link-Lenczowskiego, T. Polańskiego, Wrocław 1991.
76. Horn M., *Ludność żydowska w Polsce do końca XVIII wieku*, [w:] *Żydzi Polscy. Dzieje i kultura*, Warszawa 1982.
77. Jakubowski J., *Handel wewnętrzny*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
78. Jaroszewski T. S., Gierlach M., *Po pałacach i dworach Mazowsza. Przewodnik*, cz. 3, Warszawa 1998.
79. Jaroszewski T. S., *Henryk Marconi i neogotyki*, *Rocznik Białostocki* 1976, t. 13.
80. Jasiński H., *Architektura*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
81. Juskiewicz R., *Powstanie styczniowe na Północnym Mazowszu*, Warszawa 1992.
82. Kaczyńska E., *Społeczeństwo i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w czasie rozkwitu kapitalizmu*, Warszawa 1974.
83. Kalabiński S., *Masy chłopskie Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907 r.*, *Kwartalnik Historyczny* 1905, nr 4-5.
84. Kalabiński S., *Wydarzenia rewolucyjne na wsi powiatu pułtuskiego w latach 1905-1907*, [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, pod red. S. Pazyry,

Warszawa 1970.

85. Kalinowski W., *Zabudowa i struktura przestrzenna miast polskich od połowy XVII do schyłku XVIII w.*, [w:] *Dom i mieszkanie w Polsce (druga połowa XVII-XIX w.)*, Wrocław 1975.

86. Kasiński K., *Reforma rolna*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

87. Kazimierski J., *Dzieje miasta Pułtusk do końca XVIII w.*, [w:] Kazimierski J., Kołodziejczyk R., Szczepański J., *Dzieje miasta Pułtusk*, Warszawa 1993.

88. Kazimierski J., *Miasta i miasteczka na Mazowszu i Podlasiu Nadbużańskim w latach 1918-1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998.

89. Kazimierski J., *Ośrodki miejskie Zawkrza w XVII-XIX wieku*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999.

90. Kazimierski J., *Rozwój przestrzenny miasta Nasielska*, [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, pod red. S. Pazyry, Warszawa 1970.

91. Kempner S., *Dzieje gospodarcze Polski porzeczowej*, t. 2, *Opracowanie monograficzne*, Warszawa 1922.

92. Kieniewicz S., *Kurtz Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* t. 16, Warszawa 1971.

93. Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.

94. Kiljan Z., *Tajne nauczanie w powiecie pułtuskim w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, pod red. B. Gierlacha, A. Gieysztora i S. Kotarskiego, Warszawa 1975.

95. Klarner C., *Dziesięciolecie handlu*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

96. Kociszewski A., „Poszli nasi z bój bez broni...”. *Zarys działań zbrojnych 1863 r. na Mazowszu Północnym*, [w:] *Powstanie styczniowe na Mazowszu Północnym*, pod red. A. Kociszewskiego, Warszawa-Ciechanów 1994.

97. Kociszewski A., *Działania zbrojne na Mazowszu Północnym w latach 1794-1831*, [w:] *Mazowsze Północne w latach walk o niepodległość (1794-1920)*, Ciechanów 1993.

98. Kociszewski A., *Dzieje Sochocina do 1945 r.*, [w:] Grzybowski M. M., Kociszewski A., *Sochocin na przestrzeni wieków*, Ciechanów 2000.

99. Kociszewski A., *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, Ciechanów 1984.

100. Kociszewski A., *Regionalizm mazowiecki*, Ciechanów 1993.

101. Kociszewski A., *Ruch robotniczy w latach 1882-1918 na ziemiach Mazowsza Ciechanowskiego*, [w:] *Ruch robotniczy na Mazowszu Ciechanowskim*, Ciechanów 1984.

102. Kociszewski A., *13 Pułk Piechoty*, Warszawa 1990.

103. Kociszewski A., *W granicach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego (Płońsk w latach 1793-1864)*, [w:] *Dzieje miasta Płońska*, pod red. A. Kociszewskiego, Ciechanów 1983.

104. Kołodziej E., *Działalność komitetów obywatelskich i rad opiekuńczych w Pułtusk i powiecie pułtuskim w latach I wojny światowej*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2003.
105. Kołodziej E., *Emigracja z ziem polskich od końca XIX w. do czasów współczesnych i tworzenie się skupisk polonijnych*, [w:] *Emigracja z ziem polskich w XX wieku. Drogi awansu*, pod red. A. Koseskiego, Pułtusk 1998.
106. Kołodziej E., *Położenie ekonomiczne klasy robotniczej w Polsce w latach 1918-1920*, [w:] *Polska klasa robotnicza, Studia Historyczne*, t. 3, pod red. S. Kalabińskiego, Warszawa 1973.
107. Kołodziej E., *Spółdzielczość w Pułtusk w latach międzywojennych*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2000.
108. Kołodziej E., *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2010.
109. Kołodziej E., *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918-1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998.
110. Kołodziejczyk R., *Burżuazja polska w XIX wieku i XX wieku. Szkice historyczne*, Warszawa 1979.
111. Kołodziejczyk R., *Miasta i mieszczaństwo w Królestwie Polskim w 1865 r. w świetle statystyki*, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały*, t. 2, pod red. R. Kołodziejczyka, Warszawa 1980.
112. Kołodziejczyk R., *Pułtusk w epoce niewoli (1795-1918)*, [w:] Kazimierski J., Kołodziejczyk R., Szczepański J., *Dzieje miasta Pułtuska*, Warszawa 1993.
113. Kołodziejczyk R., *Studia nad dziejami burżuazji w Polsce. Wybór prac z lat 1956-1998 wydany z okazji 75-lecia urodzin autora*, Warszawa 1998.
114. Konarska-Pabiniak B., *Życie kulturalno-literackie Płocka w 2 połowie XIX w.*, Płock 1994.
115. Konarski K., *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915-1918*, Kraków 1923.
116. Korotyński W., *Dawne rady miejskie i powiatowe*, Warszawa-Kraków 1906.
117. Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 2, t. 3, Kraków 1912.
118. Kotarski S., *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Pułtusk*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, pod red. J. Antoniewicza, A. Gieysztora i St. Kotarskiego, Warszawa 1969.
119. Kotowicz-Borowy I., *Honor to nie tylko słowo. Studium tożsamości kulturowej drobnej szlachty północnego Mazowsza*, Pułtusk 2005.
120. Kowalski T., *Szkolnictwo zawodowe w Pułtusk w okresie 1918-1939*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2005.
121. Kowalski T., Młodyński J., Szczepański J., *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.

122. Kowalski T., Szczepański J., *Dzieje 13 pułku piechoty*, Warszawa-Pułtusk 1996.
123. Kozłowski A. F., *Dzieje Mazowsza za panowania książąt*, Warszawa 1858.
124. Kozłowski J., *Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
125. Krajewski M., *Za wiarę i polskość*, Płock 1992.
126. Kryska-Karski T., Żurkowski S., *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991.
127. Krzysica M., *Rola czynników wojskowo-politycznych w budowie kolei żelaznych w Królestwie Polskim*, [w:] *Studia z dziejów kolei żelaznych w Królestwie Polskim (1840-1914)*, pod red. R. Kołodziejczyka, Warszawa-Łódź 1970.
128. Krzywicki L., *Złudzenia demokratyczne*, Prawda 1889, nr 6.
129. Kubala W., *Wojna szwedzka 1655 i 1656*, Lwów-Warszawa 1913.
130. Kubiak K., *Kalendarium Ważniejszych wydarzeń rewolucji 1905-1907 w województwie warszawskim*, [w:] *Rewolucja 1905-1907 na Mazowszu i Podlasiu*, pod red. J. Antoniewicza, Warszawa 1968.
131. Kuczewski W., *Spółdzielczość kredytowa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
132. Kukulski J., *Realizacja reformy gminnej w 1864 r. w Królestwie Polskim*, [w:] *Gmina wiejska i jej samorząd*, pod red. H. Brodowskiej, Warszawa 1989.
133. Kumelowski P., *Kolej żelazna*, „Świat Kolei” 2009, nr 9.
134. Kurzątkowski M., *Lubelskie karoserie*, *Spotkania z Zabytkami* 1991, nr 6.
135. Kutrzeba S., *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 3, *Po rozbiorach*, Lwów 1917.
136. Lencewicz S., Kondracki J., *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa 1962.
137. Lewandowski E., *Na kolejowym szlaku*, Ciechanów 1984.
138. Lisak A., *Dawne polskie więzienia*, *Spotkania z Zabytkami* 2006, nr 3.
139. Litak S., *Szkoły parafialne w Polsce w XVIII w. przed powstaniem Komisji Edukacji Narodowej*, *Roczniki Humanistyczne*, 1977, nr 25, z. 2.
140. Litak S., *Z działalności szkolnej Michała Jerzego Poniatowskiego na Mazowszu*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. 25, pod red. J. Miąso, Warszawa 1983.
141. Loraine P. F., *Napoleons Campaign in Poland 1806-7. A Military history of Napoleons First war with Russia*, London 1901.
142. Ludkiewicz Z., *Podręcznik polityki agrarnej*, t. 1, Warszawa 1932.
143. Łoś P., *Szkice do portretu ziemian polskich XX wieku*, Warszawa 2005.
144. Łowmiański H., *Początki Polski. Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV*, t. 6, cz. 1, Warszawa 1994.
145. Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.
146. Łukasiewicz J., *W granicach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1806-1914*, [w:] *Gieysztor I., Zahorski A., Łukaszewicz J., Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526-1914*, Warszawa 1968.
147. Łukaszewicz J., *Dzieje miasteczek mazowieckich w XIX wieku*, [w:] *Mazowieckie*

miasteczka na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999.

148. Łuniewski T., *Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej*, Warszawa 1892.

149. Majdowski, A. *Budownictwo kościelne w twórczości projektowej Józefa Piusa Dziekońskiego (1844-1927)*, Warszawa 1995.

150. Majewski J. S., Tomiczak M., *Willa – okręt, Spotkania z Zabytkami* 1993, nr 5.

151. Majewski J. S., Tomiczak M., *Lalewicz w Zalesiu, Spotkania z Zabytkami* 1994, nr 7.

152. Majewski W., *Bitwa warszawska 28-30 lipca 1656 r.*, [w:] *Z dziejów militarnych Pragi*, pod red. Z. Grabowskiego, Warszawa 1998.

153. Majewski W., Mikuła W. S., *Zmagania militarne Rzeczypospolitej ze Szwecją na Mazowszu w latach 1600-1736*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000.

154. Małczyński K., *Najstarsze targi w Polsce. Stosunek ich do miast przed kolonizacją na prawie niemieckim*, Lwów 1926.

155. Małowicz M. H., *Zjawiska przyrodnicze w relacjach dziejopisarzy polskiego średniowiecza*, Wrocław 1980.

156. Małowiecki R., *Miasto Nasielsk i okoliczne wsie. Wytyczne konserwatorskie*, Ciechanów 1989.

157. Małowiecki R., *Zabytki nieruchome województwa mazowieckiego. Próba podsumowania wyników tzw. spisu adresowego zabytków*, *Zapiski Ciechanowskie* 1986, t. 6.

158. Markowski B., *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913.

159. Matejko J., *Nauczyciele szkół elementarnych na Lubelszczyźnie i Podlasiu w okresie międzypowstaniowym*, [w:] *Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, t. 2, pod red. W. Kuli, Warszawa 1966.

160. Mianowski H., *Rzemiosło i przemysł ludowy*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

161. *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 1-2, pod red. S. Pazyra, Wrocław 1967.

162. Michalski J., *Monopole skarbowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

163. Miecznikowska A., *Podczas wojny. Rok 1917*, t. 1, Płock 1928.

164. Mielczarski S., *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII w. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1962.

165. Mieszczanowski M., *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983.

166. Mikuła W. S., *Działania militarne na ziemiach wschodnich w okresie powstań narodowych*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000.

167. Młodyńska G. J., *Akcja Katolicka w dekanacie pułuskim w latach 1930-1939*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, pod red. H. Samsonowicza, Pułusk 2000.

168. Młodyński J., *O czasopiśmie pułuskich*, [w:] *Pułusk. Studia i materiały z dziejów*

- miasta i regionu, t. 3, pod red. A. Gieysztor, Warszawa-Pułtusk 1997.
169. Młynarski F., *Stabilizacja waluty*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
170. Młynarski T. L., *Nasielsk w czasie budowy kolei Warszawa-Mława*, „5 Rzek” 1968, nr 1.
171. Naleszkiewicz A., *Komasacja*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
172. Nałęcz T., *Pokolenie Józefa Piłsudskiego*, [w:] *Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz ludziach Józefa Piłsudskiego*, pod red. W. Sienkiewicza, Warszawa 2008.
173. Nałęcz T., *Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918*, Warszawa 1984.
174. Newman S., *My polish Roots*, „The Observer” 1980, nr 257.
175. Nieuważny A., *Napoleon na Mazowszu. Bitwy pod Pułtuskim i Gołyminem 1806-1807*, Pułtusk 2007.
176. Nowicka B., *Wyszogród. Zarys dziejów*, Płock-Wyszogród 1971.
177. Okolski J., *Prawo administracyjne*, t. 1, Warszawa 1906.
178. *Okupacja niemiecka w parafii Klukowo dekanat nasielski 1915-1917*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1922, nr 6.
179. Olczak S. K., *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku. W świetle wizytacji kościelnych*, Lublin 1978.
180. Olejnik T., *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.
181. Oleksiak W., *Na frontach wielkiej wojny*, [w:] *Historia oczyma mieszkańców Nasielska*, oprac. R. Chymkowski, Nasielsk 2005.
182. Ostrowska B., *Ochrona zdrowia*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918-1939*, t. 4, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2010.
183. Ostrowska B., *Problemy ochrony zdrowia w województwie warszawskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1918-1939)*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2010.
184. Ostrowski A., *Pomysły o potrzebie reformy towarzyskiej... co do Izraelitów w Polsce*, Paryż 1834.
185. *Oświata pozaszkolna. Polska Macierz Szkolna*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
186. Owsiewski M., *Pułtusczy Żydzi okresu międzywojennego*, Pułtusk 1989.
187. Palski Z., *Działania na Mazowszu i terenach północno-wschodnich w latach pierwszej wojny światowej*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000.
188. Pazyra S., *Dzieje Ciechanowa i Ziemi Ciechanowskiej*, Ciechanów 1976.
189. Pazyra S., *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959.
190. Pazyra S., *Studia z dziejów miast na Mazowszu od XIII do początku XX wieku*, Lwów 1939.

191. Pełka J., *Szkolnictwo na wsi płońskiej w czasach Królestwa Polskiego*, [w:] *Płońsk i Ziemia Płońska w XIX i XX wieku na tle dziejów Mazowsza Północnego*, pod red. A. Koseskiego i J. Szczepańskiego, Płońsk 1998.
192. Peretz A., *Finansjera warszawska (1870-1925). Z osobistych wspomnień*, pod red. A. Podolskiej-Meduckiej, Warszawa 2008.
193. Perzyk B., *Rosyjskie Przedmoście Pułtusk w latach 1898-1915*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2005.
194. Piechotka M., Piechotka K., *Bóżnice drewniane*, Warszawa 1957.
195. Piętka J., *Mazowiecka elita feudalna późnego średniowiecza*, Warszawa 1975.
196. Piłsudski J., *22 stycznia 1863*, Poznań 1914.
197. *Płońsk i okolice*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska, T. Mroczo, Warszawa 1979.
198. *Polska, jej dzieje i kultura. Od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. 1, *Od pradziejów do roku 1572*, w oprac. W. Antoniewicza, Kraków 1927.
199. Popkowski S., *Powstanie styczniowe w plockim i płońskim*, Płock 1939.
200. *Potęga przemysłu, rolnictwa i handlu w Królestwie Polskim*, t. 8, Warszawa 1899.
201. Prawocheński R., *Trzoda chlewna*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
202. Próchnik A., *Studia i szkice (1864-1918)*, Warszawa 1962.
203. *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1910.
204. Przeniosło M., *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, Kielce 2003.
205. *Pułtusk i okolice*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa 1999.
206. *Pułtusk-Nasielsk. Miasta i ludzie*, Warszawa 1968.
207. Renz R., *Kobieta w społeczeństwie międzywojennej Kielecczyny. Dom – praca – aktywność społeczna*, Kielce 2008.
208. Renz R., *Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918-1939*, Kielce 1994.
209. Romer E., *Pogląd na klimat Polski, Czasopismo Geograficzne*, t. 16, Łódź-Warszawa 1938.
210. Rostański J., *Owce i kozy*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
211. Rowecki S., *Dzieje oręża*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
212. Rucharski E., *Teatr ludowy*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
213. Rudnicki S., *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996.
214. Russocki S., Pacuski K., *Ustrój polityczny i prawo*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006.
215. Rybarski R., *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. 1, *Rozwój handlu i polityki handlowej*, Warszawa 1958.
216. Sałkowski J., *Ruch ludowy w północnych powiatach woj. warszawskiego w okresie*

międzywojennym, [w:] *Wieś – chłop – ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, pod red. A. Kociszewskiej, Ciechanów 1996.

217. Samsonowicz H., *Gospodarka i społeczeństwo (XIII – początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, pod red. A. Gieysztora i H. Samsonowicza, Warszawa 1994.

218. Samsonowicz H., *Gospodarka i społeczeństwo (XIII - początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006.

219. Samsonowicz H., Supruniuk A., *Dzieje polityczne (połowa XIV - początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006.

220. Schmidt S., *Wytwórczość zwierzęca*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

221. Schiper I., *Wewnętrzna organizacja Żydów w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, t. 1, pod red. I. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa 1932.

222. Siekierski S., *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, Pułtusk 2003.

223. Sikorski W., *Nad Wisłą i Wkrą. Studium polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku*, Lwów 1928.

224. Simański P., *Rosyjskie dywizje drugiej linii*, Warszawa 1930.

225. Singer I. B., *Miłość i wygnanie*, Warszawa 1984.

226. Skowronek J., *Powstanie styczniowe w perspektywie polskich powstań narodowych, emigracji politycznej i dziejów regionalnych*, [w:] *Powstanie Styczniowe na Ziemi Pułtuskiej*, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa-Pułtusk 1994.

227. Skrzetelski T., *Polskie Koleje Państwowe*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

228. Sokolnicki A., *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, pod red. S. Pazyry, Warszawa 1970.

229. Sokołowski A., *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego ilustrowane*, t. 2, t. 3, t. 4, Warszawa b.r.w.

230. Sokołowski A., *Dzieje powstania listopadowego 1830-1831*, Wiedeń 1907.

231. Sokołowski A., *Powstanie styczniowe (1863-1864)*, Wiedeń 1906.

232. Staniewicz L., *Przemysł elektrotechniczny*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

233. Staniszewski S. Z., *Rzut oka na stan ekonomiczny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1907.

234. Staszyński E., *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim. Od powstania styczniowego do I wojny światowej*, Warszawa 1968.

235. Stegner T., *Polonizacja Niemców - ewangelików w Królestwie Polskim 1815-1914*, „Przegląd Historyczny” 1989, nr 2.

236. Strzelecki J., *Samorząd terytorialny*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

237. *Studia z dziejów kolei żelaznych w Królestwie Polskim (1840-1914)*, pod red.

- R. Kołodziejczyka, Warszawa-Łódź 1970.
238. Szaflik J. R., *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 1985.
239. Szaniawski K., *Nasi śydzi w miastach i na wsiach*, Warszawa 1889.
240. Szczepański J., *Dzieje Gąbina do 1945 roku*, Warszawa 1984.
241. Szczepański J., *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993.
242. Szczepański J., *Dzieje Wyszkowa i okolic*, Warszawa 1998.
243. Szczepański J., *Gmina ewangelicko-augsburska w Pułtusk*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 7, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2007.
244. Szczepański J., *Miasta mazowieckie w dobie walk o niepodległość (do 1920 r.)*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999.
245. Szczepański J., *Obraz polityczny i społeczno-gospodarczy Mazowsza po odzyskaniu niepodległości*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998.
246. Szczepański J., *Obraz życia gospodarczego Pułtuska w latach 1815-1863*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, pod red. A. Gieysztor, Warszawa – Pułtusk 1997.
247. Szczepański J., *Powiat pułtuski w podziałach administracyjnych XIX i XX wieku*, Pułtusk 1993.
248. Szczepański J., *Pułtuska szkoła w dobie narodowego ucisku i rusyfikacji*, [w:] *Dzieje Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi*, pod red. D. Ciok, A. Kociszewskiego, J. Szczepańskiego, Ciechanów-Pułtusk 1991.
249. Szczepański J., *Spółeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa-Pułtusk 2000.
250. Szczepański J., *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, Pułtusk 2005.
251. Szczepański J., *W latach II Rzeczypospolitej*, [w:] Kazimierski J., Kołodziejczyk R., Szczepański J., *Dzieje miasta Pułtuska*, Warszawa 1993.
252. Szczepański J., *W okresie zaborów i niepodległego państwa*, [w:] *Ruch ludowy w Pułtuskiem*, pod red. J. R. Szaflika, Pułtusk 2005.
253. Szczepański J., *Wieś mazowiecka w okresie wojny 1920 roku*, [w:] *Wieś - chłopci - ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, pod red. A. Kociszewskiego, Ciechanów 1996.
254. Szczepański J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1995.
255. Szczepański J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998.
256. Szczepański J., *Wojna 1920 roku w powiecie pułtuskim*, Pułtusk 1990.
257. Szczepański J., *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku na Mazowszu Północnym*, [w:] *Mazowsze Północne w latach walk o niepodległość (1794-1920)*, Ciechanów 1993.
258. Szczepański J., *Wychodźstwo zarobkowe z północnego Mazowsza od końca XIX wie-*

ku do I wojny światowej, [w:] *Emigracja z ziem polskich w XX wieku. Drogi awansu*, pod red. A. Koseskiego, Pułtusk 1998.

259. Szczepański J., *Wydarzenia lat 1905-1907 w powiecie pułtuskim*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2005.

260. Szczepański J., *Wpływ ugrupowań politycznych wśród społeczeństwa powiatu pułtuskiego w okresie międzywojennym (w świetle wyborów sejmowych)*, „Rocznik Nauk Politycznych” 2005, nr 8, s. 445.

261. Szczepański J., *Z dziejów pułtuskiego rzemiosła*, Pułtusk 1998.

262. *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Nasielskiej*, pod red. S. Pazyry, Warszawa 1970.

263. Szkurlat A., *Budynki użyteczności publicznej powstałe na Mazowszu w dwudziestolecu międzywojennym*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998.

264. Szturm de Sztrem E., *Wytwórczość gruntów ornych*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

265. Szwedo B., *Kawalerowie Virtuti Military 1792-1945*, t. 1, Leszno 2006.

266. Świecki T., Wybult F., *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932.

267. Tomaszewski J., *W sprawie położenia materialnego Żydów w latach 1918-1939*, Warszawa 1974.

268. Trawińska M., *Zagroda chłopska w Polsce na przełomie XIX i XX wieku*, cz. 1, *Budownictwo tradycyjne*, Wrocław 1968.

269. Trybulski M., *Drób, gołębie i króliki*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

270. Turczynowicz S., *Melioracje*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

271. Tyc S., *Śycie społeczno-gospodarcze Nasielska w latach 1815-1864*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2003.

272. Tylińska E., *Dieta prostych ludzi*, *Mówią Wieki* 2001, nr 9.

273. Tymieniecki K., *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921.

274. Tyszkiewicz J., *Środowisko geograficzne w pradziejach i średniowieczu*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006.

275. *Uczestnicy ruchów wolnościowych w latach 1832-1855 (Królestwo Polskie). Przewodnik biograficzny*, Wrocław 1990.

276. Urbańczyk T., *Czołgi, pociągi pancerne w Bitwie Warszawskiej 1920 r.*, *Mówią Wieki* 1991, nr 4.

277. Walczak R. W., *Z dziejów politycznych Mazowsza Północnego w okresie międzywojennym*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, pod red. J.

Szczepańskiego, Pułtusk 2005.

278. Waleszczak R., *Chorzele. Zarys dziejów*, Chorzele 1992.

279. Waleszczak R., *Przasnysz w latach 1795-1866*, Przasnysz 2008.

280. Waleszczak, R. *Przasnysz i powiat przasnyski w latach 1866-1939. Zarys dziejów*, Przasnysz 1999.

281. Wasiutyński B., *Administracja lokalna Kr. Polskiego (1807-1905) wobec samorządu ziemskiego*, Warszawa 1904.

282. Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Królestwie Polskim*, Warszawa 1911.

283. Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX*, Warszawa 1930.

284. Wasiutyński B., *Władze administracyjne lokalne*, Kraków 1911.

285. Wąsicki J., *Kolonizacja niemiecka w okresie Prus Południowych 1793-1806, Przegląd Zachodni* 1953, nr 9/12.

286. Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuost-preussen) 1795-1806*, Poznań 1963.

287. *Wielka własność rolna*, Warszawa 1925.

288. Wiercieński H., *Niemcy w Królestwie Polskim, Biblioteka Warszawska* 1908, t. 3, z. 2.

289. Wierzbicki A., *Dziesięciolecie przemysłu*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

290. Wiśniewski K., *Bitwa pułtуска 1703 roku*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 5, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2003.

291. Wiśniewski M., *Ochrona linii i obiektów kolejowych w przededniu II wojny światowej*, [w:] *Materiały do historii wojskowości*, nr 2, pod red. M. Nagielskiego, Pułtusk 2004.

292. Wiśniewski S., *Bydło*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

293. Wójcik Z., *Marszałek Piłsudski w mojej pamięci*, [w:] *Józef Piłsudski w pamięci Narodu w 130 rocznicę urodzin*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1997.

294. *Wybitni Polacy XIX wieku - leksykon biograficzny*, pod red. T. Gąsowskiego, Kraków 1998.

295. Wyruch W., *General Wiktor Thommée. ście i walka 30.11.1881-13.11.1962*, Modlin 2010.

296. Wyszczelski L., *Działania militarne w okresie wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920 roku*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000.

297. Zakrzewski, S. *Pogląd na dzieje Polski od roku 1914*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

298. Zaleski W., *Przygotowania rosyjskie do wojny światowej*, Warszawa 1921.

299. Załęski E., *Nasiennictwo*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.

300. *Ziemiaństwo w pracy społecznej*, pod red. S. Miklaszewskiego, Warszawa 1929.
301. Żabicki A., *Skarbowość samorządowa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928*, pod red. M. Dąbrowskiego, Kraków-Warszawa 1928.
302. Żabko-Potopowicz A., *Stulecie działalności ziemiaństwa polskiego 1814-1914*, Warszawa 1929.
303. Żebrowski T., *Kościół (X-XIII w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006.
304. Żebrowski T., *Kościół w Nasielsku*, Ciechanów 1998.
305. *Żydzi bojownicy o niepodległość Polski*, pod red. N. Gettera, Lwów 1939.
306. Żywirska M., *Puszcza Biała. Jej dzieje i kultura*, Warszawa 1973.

CZASOPISMA

Biblioteka Warszawska 1842
 Echa Płockie i Łomżyńskie 1876, 1878, 1898-1905, 1908
 Gazeta Handlowa 1876
 Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza 1896
 Gazeta Rolnicza 1928
 Gazeta Świąteczna 1883
 Ilustrowany Kurier Codzienny 1920
 Korespondent Płocki 1878, 1880, 1885
 Kultura Polska 1911
 Kurier Płocki 1915
 Lekarz 1904
 Łowiczanie 1911
 Miesięcznik Pastorski Płocki 1906, 1909, 1913, 1914, 1916, 1922-1925, 1927, 1929, 1930, 1932-1935, 1939
 Prawda 1912
 Przegląd Felczerski 1907
 Przegląd Katolicki 1890
 Przegląd Wszechpolski 1905
 Spotkania z Zabytkami 1990
 Tygodnik Ilustrowany 1888, 1905, 1925
 Zarzewie 1912
 Ziemianin 1990, nr 1
 Zwierciadło 1989, nr 34
 Warszawskie Gubernskie Wiadomości 1906
 Życie Rzemieślnicze 1931

AUTORZY RELACJI

Chojnacka-Rozmer Barbara

Karaszewski Marian

Konerberger Janusz

Mosakowski Edmund

Pątkiewicz-Walesiak Jadwiga

Pyziński Kazimierz

Rączka Wacław

Rościszewska Irena

Sierzputowski Edward

Słończeski Waldemar

Suwiński Aleksander

Szatkowska Regina

Weyher Teresa

WYKAZ TABEL

Tabela 1. Powierzchnia upraw na gruntach chłopskich i szlacheckich (folwarcznych) w powiecie pułtuskim w latach 1810-1811

Tabela 2. Budżet miasta Nasielska w latach 1815-1825 (w złp z pominięciem gr)

Tabela 3. Budżet miasta Nasielska w latach 1826-1843 (w złp z pominięciem gr)

Tabela 4. Podatki na rzecz Skarbu uiszczane przez mieszkańców Nasielska w 1863 r.

Tabela 5. Podatki na rzecz kasy miejskiej Nasielska uiszczane w 1863 r.

Tabela 6. Opłaty ponoszone przez właściciela miasta na rzecz Skarbu

Tabela 7. Opłaty ponoszone przez właściciela miasta w 1865 r. na rzecz kasy miejskiej

Tabela 8. Opłaty ponoszone przez mieszkańców Nasielska w 1865 r. na rzecz duchowieństwa

Tabela 9. Struktura wyznaniowa ludności miast powiatu pułtuskiego w 1827 r.

Tabela 10. Liczba ludności parafii Nasielsk według spisu z 1817 r. (w tysiącach)

Tabela 11. Ludność parafii przylegających do parafii nasielskiej w 1817 r.

Tabela 12. Struktura wyznaniowa parafii Nasielsk i parafii sąsiednich w 1817 r. (w %)

Tabela 13. Struktura wyznaniowa mieszkańców Nasielska w latach 1808-1865

Tabela 14. Dynamika wzrostu liczby ludności żydowskiej Nasielska na tle innych miast powiatu pułtuskiego w latach 1808-1865 (w odsetkach)

Tabela 15. Dochody kasy bóżniczej Nasielska na tle innych miast regionu

Tabela 16. Rejestr zarobkujących mieszczan z 1830 r.

Tabela 17. Stan pogłowia bydła rogatego w mieście Nasielsku na tle innych miast Mazowsza Północnego

Tabela 18. Nasielsk na tle innych miast prywatnych Mazowsza Północnego w poł. XIX w.

Tabela 19. Straty materialne wybranych miast województwa płockiego powstałe podczas Powstania Listopadowego

Tabela 20. Szlachta wylegitymowana Ziemi Nasielskiej w latach 1836-1861

Tabela 21. Ludność Nasielska na tle innych miast i gmin powiatu pułtuskiego w 1896 r.

Tabela 22. Ludność żydowska w wybranych miastach Mazowsza Północnego na przełomie XIX i XX w.

Tabela 23. Dochody kas bóżniczych Pułtуска i Nasielska w latach 1892-1894

Tabela 24. Majątki ziemskie w gminie Nasielsk według danych z 1885 r.

Tabela 25. Skupiska szlachty zagrodowej w parafii Nasielsk w XIX w.

Tabela 26. Struktura gospodarstw chłopskich w gminie Nasielsk na tle powiatu pułtuskiego i guberni łomżyńskiej

Tabela 27. Produkcja roślinna w gminie Nasielsk wg stanu z 1911 r. (w pudach)

Tabela 28. Ziemianie i ich majątki w gminie Nasielsk według danych z 1906 r.

Tabela 29. Zmiany w strukturze własności folwarcznej w gminie Nasielsk w latach 1885-1906

Tabela 30. Budżet Nasielska w latach 1865-1870 w rublach (z pominięciem kopiejek)

Tabela 31. Budżet Nasielska w latach 1880-1910 w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Tabela 32. Dochody i rozchody Nasielska na tle wybranych miast guberni warszawskiej w 1894 r. w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Tabela 33. Podatki na rzecz Skarbu uiszczone w 1909 roku w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Tabela 34. Podatki na rzecz kasy miejskiej uiszczone w 1909 r. w rublach srebrnych (z pominięciem kopiejek)

Tabela 35. Zakłady przemysłu spożywczego w Nasielsku w latach 1865-1914

Tabela 36. Dienne płace robotników budowlanych w 1870 r. w miastach północnego Mazowsza (w rublach srebrnych)

Tabela 37. Stan organizacyjny dekanatu nasielskiego w 1915 r.

Tabela 38. Rolnicy-ochotnicy Ziemi Nasielskiej uczestniczący w wojnie 1920 r.

Tabela 39. Frekwencja mieszkańców miasta i gminy Nasielsk w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 stycznia 1919 r.

Tabela 40. Liczba głosów oddanych na poszczególne listy wyborcze w powiecie pułtuskim podczas wyborów do Sejmu w dniu 5 listopada 1922 r.

Tabela 41. Wyniki głosowania mieszkańców powiatu pułtuskiego podczas wyborów do Sejmu 4 marca 1928 r.

Tabela 42. Wyniki głosowania ludności żydowskiej miasta i gminy Nasielsk na tle pozostałych miast powiatu pułtuskiego podczas wyborów do Sejmu 4 marca 1928 r.

Tabela 43. Wyniki głosowania mieszkańców powiatu pułtuskiego podczas wyborów do Sejmu 16 listopada 1930 r.

Tabela 44. Wyniki głosowania ludności żydowskiej Nasielska na tle pozostałych miast

powiatu pułtuskiego do Sejmu 16 listopada 1930 r.

Tabela 45. Wyniki wyborów do żydowskiej gminy wyznaniowej w Nasielsku na tle innych miast regionu w 1931 r.

Tabela 46. Liczba mieszkańców Nasielska i innych miast powiatu pułtuskiego w latach II Rzeczypospolitej.

Tabela 47. Ludność żydowska w wybranych miastach północnego Mazowsza w latach 1921 i 1931

Tabela 48. Właściciele ziemscy w rejonie Nasielska według danych z 1930 r.

Tabela 49. Zmiany w strukturze większej własności ziemskiej w gminie Nasielsk w latach 1906-1930

Tabela 50. Stan rzemiosła w powiecie pułtuskim i w Nasielsku w 1931 r.

Tabela 51. Struktura nasielskiego handlu okresu międzywojennego

Tabela 52. Budynki mieszkalne w miastach powiatu pułtuskiego według materiału budowlanego w 1931 r.

WYKAZ MAP

Mapa 1. Rynek lokalny Nasielska w latach 1865-1914. Opracowanie własne autora

Mapa 2. Rynek regionalny nasielskich rzemieślników w latach 1865-1914. Opracowanie własne autora.

Wykaz zabudowanych posesji w mieście Nasielsku w 1854 r.

Lp.	Imię i nazwisko	Nr posesji
1.	Scholastyka Klejnerowa	1
2.	Jerzy Felchner i Jan Pinkowski	2
3.	Józef Lentecki	3a
4.	Tomasz Lentecki	3b
5.	Maryanna Szmulska	4
6.	Frańciszek Mroziewicz	5
7.	Józef Dębowski	6
8.	Jta Goldbergowa	7
9.	Jcyk Skórnik	8 i 9
10.	Mosiek Szrót	10
11.	Sukcessorowie Lejzera Szrót	11a
12.	Jankiew Kossewski	11b
13.	Ignacy Kacprzyński	12
14.	Stefan Klug	13
15.	Wolny od powinności	14
16.	Sukcessorowie Jankiela Nussymowicza	15
17.	Wolny od powinności	16

18.	Jan Wojtowicz	17
19.	Andrzej Lubarski	18
20.	Hersz Sygał i Mosiek Sygał	19
21.	Wojciech Swiderski	21
22.	Wawrzyniec Wojtowicz	20
23.	Wincenty Sałaciński	22
24.	Alexander Kurtz	23
25.	Plac pod zabudowaniami dworskimi	24
26.	Jan Pyziński	25
27.	Franciszek Pieńkowski	26
28.	Piotr Jabłoński	27
29.	Wawrzyniec Wojtowicz	28
30.	Abraham Kalmanowicz	29
31.	Jan Pińkowski	30
32.	Mordka Borensztejn	31 i 32
33.	Sukcesorowie Jakóba Jankowskiego	33
34.	Dawid Altman i Pinkus Frydman	34
35.	Marya Hiszda	35
36.	Józef Grabowiecki	36
37.	Jan Pieńkowski	37
38.	Jan Piątkowicz	38
39.	Heronim Rojewski	39
40.	Ruchla Xylowiczowa Szrót	40
41.	Jciek Obwarzanek	41
42.	Sukcesorowie Judki Goldberga	42
43.	Heronim Rojewski	46
44.	Józef Pątkiewicz	48
45.	Katarzyna Załęska	51
46.	Grzegorz Popiołkowski	52
47.	Adam Chęciński	53
48.	Józef Lentecki	54
49.	Maciej Zochowski	55
50.	Michał Skoróbski	57/8
51.	Filip Rojewski z gruntu	-
52.	Sukcesorowie Józefa Borowskiego z gruntu	-
53.	Jta Goldbergowa	96
54.	Jciek Mychowicz stolarz	76
55.	Josek Perlemuter	98
56.	Nusyn Rakerman	99
57.	Szrul Pietruszka	100

58.	Plac pusty	101
59.	Pinkus Kędzior	102
60.	Dawid Jekowicz	103
61.	Mostek Hersz Cytryn	104
62.	Antonina Klarnier	105
63.	Ludwik Kołasiński	106
64.	Michał Skoróbski	107
65.	Jan Pyziński	108
66.	Tomasz Lentecki	110
67.	Plac przed domem dworskim	109
68.	Ela Hersz Lewkowicz i Szmul Skalka	111
69.	Agnieszka Bramorska	112
70.	Lewek Gasz	113
71.	Rubin Jgiełka i Lejzer Grzebieniarz	114
72.	Jan Pyżyński	115
73.	Tomasz Lentecki	116
74.	Chaim Zekowicz i Hersz Cukierman	117
75.	Wolf Finkensztein	118
76.	Herszek Rotkopf	119
77.	Lewek Majerowicz Ręcznik	120
78.	Wolf Majerowicz i Mosiek Sznajdermanowicz	121
79.	Abraham Rembaum i Mordka Epsztejn	122
80.	Na ulicę zajęty	123
81.	Jakób Herszkowicz i Szmul Droga	124
82.	Szmul Ejzyk i Perlemuter	126
83.	Sana Mączarz, Xyl Lipa Gela	131
84.	Maszyn i Szlama Szewc	132
85.	Lewek Duch, Jankiel Abrahamowicz Kleszewski i Ajzyk Kleszewski	133
86.	Lewek Abrahamowicz, JciekLondon i HerszekRapa	134
87.	Szulim Płomik Mordka Ricz	129
88.	Mordka Malina	135
89.	Lewek Korn i Aba Kronenberg	136
90.	Mordka Horowicz i Mejer Zekowicz Cohen	137
91.	Jde Leib Perlberg, Jciek Perlberg,	128
92.	Hersz Perlberg, Gabryel Brodzki i Szlama Bas	i 138
93.	Abraham Kreda, Mosiek Jociłowicz,	127
94.	Mordka Gersonowicz i Szmul Ejzyk Perlemuter	i 139
95.	Abraham Borensztein, Aba Konenberg, Dawid Dorensztein i Gerszon Owsianka	140
96.	Szmul Jciek i Markus Tejwłowicz, oraz Abraham Szajmowicz i	125
97.	Majer Zelmanowicz Brylant	i 141

98.	Sukcessorowie Mendla Dawida Granat	142
99.	Naftal Wajnsztok, Majer Kohn, Lejzer Rembaum i Jciek Lichtensztein	143
100.	Abraham Wajnsztok i Boruch Hersz Tasiemowicz	144
101.	Dawid Bergazy	145
102.	Jura Szmulowicz i Chajm Nusonowicz	146
103.	Sukcessorowie Hanny Szulimowicz i Hersz Leib Skórnik	147
104.	Sukcessorowie Szulki Wełna	148
105.	Mendel Wolersztein i Szmul Gerszon	149
106.	Jakób Szajnbau i Szmul Jakóbowicz	150
107.	Chajm Potaznik i Szmul Zejmann	151
108.	Szmul Lewkowicz	152
109.	Sukcessorowie Zelka Kolmanowicza	153
110.	Arya Lejb Farbiarz i Chajm Malonek	154
111.	Jciek Jedwab	155
112.	Agnieszka Tomaszewska	156
113.	Lewek Zaltzman i Sukcessorowie Hippolita Warszawskiego	157
114.	Mordka Majorowicz Blacharz i Gerszon Altenberg	158/9
115.	Szymon Gurfinkiel	160
116.	Josek Borensztein i Jankiel Mordkowicz	161
117.	Judka Altman i Szlama Jankiel Sacher	162
118.	Plac pod karczmą dworską	163
119.	Joanna Laskowska	164
120.	Plac pod zabudowaniami młynarza Humpla	165
121.	Plac pod zabudowaniami dworskimi	166
122.		167
123.		168
124.		169
125.	Plac putsy	170
126.	Mendel Warszawski, Dyna Herszkowicz, Hana Herszkowa i Majer	171
127.	Judka Gligsberg	i 177
128.	Majer Makowski i Szmysia Finkiensztein	172
129.	Plac do Buźnicy należący	173
130.	Josek Eliaszwicz Szmul Rozen i Mosiek Eliaszwicz	174
131.	Szoel Grynberg i Jciek Kuśnierz	175
132.	Majer Cytryn	176
133.	Jciek Liderman i Josek Asz	178
134.	Plac pusty przynosił sześć korcy owsa	179
135.	Abraham Kreda	180
136.	Majer Józefowicz, Froim Malina i Berek Jgielnik	181
137.	Mosiek Ajzenberg, Abraham Hrak i Jakób Bry	182

138.	Mordka Mysloch, Josek Hersz Mączarz i Mosiek Ejzensztadt	183
139.	Lejzor Abrahamowicz Borensztadt i Judka Altman	184
140.	Dawid Borensztein i Lewin Borensztein dawali owsa korcy trzy, zabudowania ich z powodu starości rozbierają się i plac na powiększenie rynku przeznaczony	185
141.	Antonina Klarnetowa	186/7
142.	Arya Lejb Zwierciadło	189
143.	Arya Lejb Alexandrowicz	190
144.	Dawid i Szulm Szymchowicze bracia	191
145.	Sukcessorowie Moska Zelkowicza	192
146.	Szlama Mączarz	193
147.	Josek Zbytkier	194/5
148.	Mosiek Samsonowicz	196
149.	SSwie po Penjaminie Wigdorowiczu i SSwie po Mošku Grünbusowiczu	197
150.	Sukcessorowie po Motlu Wajnsztok	198
151.	Arya Jakóbowicz	199
152.	Jciek Skórnik	200
153.	Sukcessorowie Jakóba Jankowskiego	201
154.	Szmul Judkowicz i Jta Szapsowicz	202
155.	Plac pusty	203
156.	Wolny od powinności	204
157.	Józef Artyfikiewicz i Józef Wyszomirski	205
158.	Zuzanna Telchner	206
159.	Franciszek Baranowski	207
160.	Antoni Glembowicz	208
161.	Place puste	209/210
162.	Mateusz Starczewski	214
163.	Jakób Osiecki	215
164.	Józef Ołduszewski	216
RAZEM		164

Źródło: AGAD, KRSW, sygn. 4420, p. VI, k. 15-16.

Wykaz podmiotów prawa handlowego w mieście i gminie Nasielsk w okresie międzywojennym

Lp.	Firma	Właściciel	Adres
1.	Karczma ze Sprzedażą trunków Alkoholowych	Józef Rączka	Popowo Borowe gm. Nasielsk
2.	Sprzedaż Towarów Galanteryjnych i Obuwia	Mendel Rzezak	Nasielsk ul. Rynek 6

3.	Handel Win, Wódek, Towarów Kolonialnych i Wyróbów Tytoniowych	Antoni Zalewski	Nasielsk
4.	Restauracja	Julia Urbańska	Nasielsk
5.	Restauracja ze Sprzedażą Trunków	Jankiel Bergazyn	Nasielsk ul. Warszawska 8
6.	Handel Towarami Łokciowymi	Bruch Cytrynblat	Nasielsk ul. Rynek 12
7.	Handel Towarami Łokciowymi, Obuwem, Konfekcją i Galanterią	Jankiel Desse	Nasielsk ul. Rynek 7
8.	Sprzedaż Towarów Łokciowych i Gotowych Ubrań	Srul Skalka	Nasielsk ul. Rynek 20
9.	Sprzedaż Narzędzi Rolniczych i Skór	Szmul Brzoza	Nasielsk
10.	Restauracja	Błażej Grochowski	Nasielsk
11.	Handel Zbożem	Jankiel Kacap	Nasielsk
12.	Handel Zbożem	Srul Perelmutter	Nasielsk
13.	Handel Towarami Łokciowymi	Wulf Baharjer	Nasielsk ul. Rynek 19
14.	Cegielnia Wolf Jungsztajn i Ska	D. Frajdkusz, M. Frajdkusz, S. Ajzensztajn, R. Ajzensztajn	Kosewo gm. Nasielsk
15.	Sklep Spożywczy i Sprzedaż Wyróbów Tytoniowych	Władysław Bryskiewicz	Chrcynno gm. Nasielsk
16.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Daniel Brzozowski	Popowo Borowe gm. Nasielsk
17.	Sklep Spożywczy	Władysław Ciosek	Miękoszyn gm. Nasielsk
18.	Sklep Spożywczy i Sprzedaż Wyróbów Tytoniowych	Wincenty Kaliński	Kosewo gm. Nasielsk
19.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Teofil Krajewski	Krzyczki Pieniążki gm. Nasielsk
20.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Franciszek Kuska	Psucin gm. Nasielsk
21.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Masarskimi	Bolesław Ruciński	Pieścirogi gm. Nasielsk
22.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Liba Szweryn; później Liba Szweryn Spadk.	Pieścirogi gm. Nasielsk
23.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Antoni Świącicki	Pieścirogi gm. Nasielsk
24.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Marianna Olik	Smogorzewo gm. Nasielsk

25.	Sklep Spożywczy	Leon Brzeziński	Goławice gm. Nasielsk
26.	Sklep Spożywczy	Jan Strzelczak	Goławice gm. Nasielsk
27.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Jan Stępkowski	Żabiczyn gm. Nasielsk
28.	Sklep Spożywczy z Wyrobami Tytoniowymi	Marianna Strzelczak	Psucin gm. Nasielsk
29.	Herbaciarnia ze Sprzedażą Artykułów Spożywczych	Josek Rojtkopf	Pieścirogi gm. Nasielsk
30.	Sprzedaż Towarów Łokciowych i Konfekcji	Szymson Sokołów	Nasielsk ul. Rynek 8
31.	Sprzedaż Pieczywa	Jan Obidziński	Nasielsk ul. Warszawska 44
32.	Sprzedaż Wody Sodowej, Cukierków i Owoców	Hersz Grynberg	Nasielsk ul. Kilińskiego 27
33.	Sprzedaż Kosmetyki i Galanterii	Fajwel Wąs	Nasielsk ul. Rynek 23
34.	Sprzedaż Żelaza	Jankiel Rojtkop	Nasielsk ul. Kilińskiego 2
35.	Sklep Spożywczy	Itta Łoboda	Nasielsk ul. Kościuszki 8
36.	Sprzedaż Żelaza i Galanterii	Icek Kronenberg	Nasielsk ul. Kilińskiego 31
37.	Apteka	Stanisław Machnikowski	Nasielsk ul. Warszawska 36
38.	Piwiarnia	Kazimierz Laskowski	Nasielsk ul. Rynek 19
39.	Piwiarnia	Emilia Zaremba	Nasielsk ul. Kilińskiego 1
40.	Sklep Spożywczy	Feliksa Radwańska	Nasielsk ul. Warszawska 27
41.	Sklep Spożywczy	Józefa Rembecka	Nasielsk ul. Kościuszki 17
42.	Sklep Masarski	Michał Pątkiewicz	Nasielsk ul. Warszawska 14
43.	Sprzedaż Wędlin	Feliks Kotulski	Nasielsk ul. Rynek 26
44.	Sprzedaż Wędlin	Roman Urbański	Nasielsk ul. Kościelna 4
45.	Księgarnia	Jan Niegowski	Nasielsk ul. Kościuszki 21
46.	Sprzedaż Mebli	Stefania Małkiewicz	Nasielsk ul. Rynek 26

47.	Sklep Łokciowo Konfekcyjny	Hersz Wajnsztok	Nasielsk ul. Rynek 12
48.	Sklep Spożywczy	Hersz Jedwab	Nasielsk ul. Młynarska 2
49.	Sklep Spożywczy i Tytoniowy	Chaskiel Borensztejn	Nasielsk ul. Warszawska 7
50.	Sprzedaż Ubrań	Stanisław Kobielewski	Nasielsk ul. Kościuszki 21
51.	Sprzedaż Żelaza, Farb, Smarów, Wapna i Cementu	Sacher Goldbroch	Nasielsk ul. Młynarska 3
52.	Herbaciarnia	Dawid Frajdkus	Nasielsk ul. Rynek 2
53.	Sklep Spożywczy i Tytoniowy	W. Czesław Głogowski	Nasielsk ul. Warszawska 10
54.	Sklep Spożywczy	Gryna Buchman	Nasielsk ul. Folwark 15
55.	Sklep Spożywczy	Icchok Holckener	Nasielsk ul. Warszawska 44
56.	Sprzedaż Towarów Łokciowych i Ubiorów Damskich	Dwojra Cyrłak	Nasielsk ul. Rynek 30
57.	Jadłodajnia	Dobra Bursztyn	Nasielsk ul. Rynek 2
58.	Sklep Spożywczy	Dwojra Kleszewska	Nasielsk ul. Rynek 22
59.	Sklep Spożywczy	Rykla Kleszewska	Nasielsk ul. Rynek 22
60.	Sklep Spożywczy	Jankiel Szulim Głodek	Nasielsk ul. Warszawska 16
61.	Sklep Spożywczy	Ansziel Inwentarz	Nasielsk ul. Św. Wojciecha 3
62.	Sprzedaż Materiałów Pisarskich	Marjem Hurowicz	Nasielsk ul. Warszawska 2
63.	Sklep Spożywczy	Mechel Jagoda	Nasielsk ul. Warszawska 42
64.	Sklep Spożywczy	Chanyna Kamiński	Nasielsk ul. Kilińskiego 16
65.	Handel Zbożem	Abram Jedwab	Nasielsk ul. Rynek 17
66.	Sklep Spożywczy	Szaja Kupersztejn	Nasielsk ul. Browarna 11
67.	Handel Zbożem	Icek Mak	Nasielsk ul. Kościuszki 3
68.	Sprzedaż Towarów Bławatnych oraz Okryć Męskich i Damskich	Moszek Pel	Nasielsk ul. Rynek 4

69.	Sprzedaż Skór	Majer Frydman	Nasielsk ul. Rynek 12
70.	Sklep Spożywczo Galanteryjny	Lejb Głodek	Nasielsk ul. Rynek 14
71.	Sklep Spożywczy	Bolesław Komosiński	Dębinki gm. Nasielsk
72.	Sklep Spożywczy	Julian Karabin	Goławice I gm. Nasielsk
73.	Sklep Spożywczy	Zofia Pierzynowska	Pieścirogi gm. Na- sielsk
74.	Skup Zboża	Josek Kacap	Nasielsk ul. Kościusz- ki 6
75.	Sprzedaż Win i Towarów Kolonialnych	Wincenty Wyrzykowski	Nasielsk ul. Rynek 1
76.	Sklep Galanteryjno-Konfekcyjny	Chaskiel Wajnsztok	Nasielsk ul. Rynek 12
77.	Handel Zbożem	Josek Goldsztejn	Nasielsk ul. Krótka 3
78.	Herbaciarnia	Zofia Urbańska	Nasielsk ul. Kościusz- ki 7
79.	Sprzedaż Mięsa	Lejzor Gutman	Nasielsk ul. Rynek
80.	Sprzedaż Drożdży	Chana Kalinberg	Nasielsk ul. Warszaw- ska 1
81.	Herbaciarnia i Sprzedaż Skór	Josek Krawiecki	Nasielsk ul. Rynek 28
82.	Sklep Spożywczy	Ruchla Choma	Nasielsk ul. Kilińskie- go 33
83.	Sprzedaż Przyborów Szewskich	Liba Igielka	Nasielsk ul. Rynek 9
84.	Sklep Galanteryjny	Dawid Lipszyc	Nasielsk ul. Rynek 6
85.	Sprzedaż Naczyn Kuchennych	Chana Sura Wengeborska	Nasielsk ul. Rynek 10
86.	Jatka z Mięsem	Pinkus Choinka	Nasielsk ul. Rynek
87.	Sklep z Wędlinami	Kazimierz Młodziński	Nasielsk ul. Warszawska 44
88.	Sklep Galanteryjny	Manasz Lewkowicz	Nasielsk ul. Rynek 14
89.	Sklep Kolonialno-Spożywczy	Wulf Finkelsztejn	Nasielsk ul. Rynek 32
90.	Sklep Łokciowy	Lejzor Horowicz	Nasielsk ul. Rynek 6
91.	Sklep Spożywczo Tytoniowy	Zelman Kaczyński	Nasielsk ul. Młynarska 15
92.	Sklep Spożywczy	Icek Kiliszek	Nasielsk ul. Rynek 24

93.	Sklep Spożywczy	H. Chaskiel Norwint	Nasielsk ul. Warszawska 40
94.	Sklep Spożywczy	Chaja Prag	Nasielsk ul. Rynek 7
95.	Sklep Spożywczy	Lewek Szejnbaum	Nasielsk ul. Rynek 13
96.	Sklep Galanteryjny	Brandla Talmud	Nasielsk ul. Rynek 19
97.	Sklep Spożywczy	Adela Rode	Nasielsk ul. Kościusz- ki 20
98.	Sklep Spożywczy	Srał Wajnberg	Nasielsk ul. Warszaw- ska 4
99.	Biuro Prośb i Podań	Lucjan Krajewski	Nasielsk ul. Kościelna 13
100.	Sklep Spożywczy	Liba Lewicka	Nasielsk ul. Warszaw- ska 6
101.	Sklep Spożywczy	Chaja Litman	Nasielsk ul. Kościuszki 11
102.	Sklep Spożywczy	Szaja Fiszerman	Nasielsk ul. Kilińskie- go 2
103.	Sprzedaż Węgla i Drzewa	Fajwel Lejbowicz	Nasielsk ul. Kilińskie- go 8
104.	Sprzedaż Ubrań	L. Szulim Białostocki	Nasielsk ul. Warszaw- ska 4
105.	Sklep Spożywczy	Jankiel Bordowicz	Nasielsk ul. Kościelna 14
106.	Sprzedaż Towarów Galanteryjnych i Obuwia	Icek Majer Albek	Nasielsk ul. Młynar- ska 5
107.	Warsztat Mechaniczny	Antoni Brzeškiewicz	Nasielsk ul. Warszaw- ska 5
108.	Sklep Galanteryjno-Tytoniowy	Chana Perlemuter	Nasielsk ul. Rynek 20
109.	Handel Zbożem	Berek Reingewirc	Nasielsk ul. Warszaw- ska 8
110.	Sprzedaż Ubiorów i Obuwia	Aron Cynamon	Nasielsk ul. Rynek 14
111.	Sklep Spożywczy	Chaja Ratuska	Nasielsk ul. Rynek 27
112.	Sprzedaż Żelaza	Fajwel Perlemuter	Nasielsk ul. Rynek 1 7
113.	Sklep Spożywczy	Józef Pianowski	Nasielsk ul. Kościelna 4
114.	Sprzedaż Drzewa i Węgla	Szmul Brzoza	Nasielsk ul. Kilińskie- go 5
115.	Sklep Spożywczy	Sura Gołda Bergasyn (Bergazyn)	Nasielsk ul. Rynek 23

116.	Sprzedaż Żelaza	Aron Gindzberg	Nasielsk ul. Rynek 23
117.	Sklep Kolonialno-Spożywczy	Hersz Jagoda	Nasielsk ul. Bożniczna 2
118.	Sklep Łokciowy	Syna Kohn	Nasielsk ul. Rynek 14
119.	Sklep Spożywczy	Srul Moszek Pietruszka	Nasielsk ul. Kościuszki 9
120.	Sklep Spożywczy	Feliks Żbikowski	Nasielsk ul. Rynek 1
121.	Sprzedaż Towarów Łokciowych i Ubrań Damskich	Dawid Skalka	Nasielsk ul. Rynek 2

122.	Sprzedaż Piwa	Hersz Jakub Lewkowicz	Nasielsk ul. Kilińskiego 5
123.	Sklep Spożywczy	Lejba Segal	Nasielsk ul. Rynek 11
124.	Sklep Spożywczy	Abram Sobol	Nasielsk ul. Rynek 24
125.	Sklep Spożywczy	Moszek Segal	Nasielsk ul. Kilińskiego 16
126.	Herbaciarnia i Piwiarnia	Sura Płotnicka	Nasielsk ul. Wąska 2
127.	Herbaciarnia	Szmul Bachrach	Nasielsk ul. Składowa 1
128.	Przedsiębiorstwo Samochodowe	Herszek Figa	Nasielsk ul. Warszawska 17
129.	Handel Zbożem	Hersz Lejb Łoboda	Nasielsk ul. Kościelna 14
130.	Sklep Spożywczy	Moszek Myrło	Nasielsk ul. Browarna 12
131.	Sprzedaż Towarów Galanteryjnych, Łokciowych i Okryć Damskich	Aleksander Suwiński	Nasielsk ul. Kościelna 23
132.	Sklep Masarski	Józef Kossek	Nasielsk ul. Kilińskiego 21
133.	Sprzedaż Mięsa i Wędlin	Władysław Kurkowski	Nasielsk ul. Browarna 6
134.	Skład Piwa	Abram Kaczyński	Nasielsk ul. Warszawska 10
135.	Sklep Spożywczy	Icek Rajchman	Nasielsk ul. Rynek 6
136.	Sprzedaż Słodczy i Owoców	Małka Kamień	Nasielsk ul. Warszawska 15
137.	Sprzedaż Mięsa	Srul Kulas	Nasielsk ul. Rynek
138.	Sprzedaż Mięsa	Nachman Skórnik	Nasielsk ul. Rynek
139.	Sprzedaż Mięsa	Jankiel Pianka	Nasielsk ul. Rynek

140.	Sprzedaż Galanterii	Jakub Wengieberski	Nasielsk ul. Rynek 1 8
141.	Sklep Spożywczo-Kolonialny	Szumł Pietruszka	Nasielsk ul. Rynek 12
142.	Sklep Spożywczy	Icek Piekarek	Nasielsk ul. Rynek 9
143.	Sklep Spożywczy	Hendla Milchenberg	Nasielsk ul. Warszawska 19
144.	Sprzedaż Mięsa i Wędlin	Józef Wiesiołek	Nasielsk ul. Kilińskiego 23
145.	Sklep Spożywczy	Fajga Owsianka	Nasielsk ul. Warszaw- ska 5
146.	Sklep Spożywczy	Gdala Sienicer	Nasielsk ul. Kościelna 15
147.	Sprzedaż Materiałów Budowlanych	Jankiel Rotsztein	Nasielsk ul. Kozia 2
148.	Sprzedaż Artykułów Spożywczych i Tytoniu	Mendel Piekarz	Nasielsk ul. Rynek 17
149.	Sprzedaż Artykułów Bławatnych, Manufaktury i Konfekcji	Pinkus Cytrynblat	Nasielsk ul. Rynek 12
150.	Sprzedaż Mięsa	Szulim Skórnik	Nasielsk ul. Rynek
151.	Sprzedaż Mięsa	Jankiel Skórnik	Nasielsk ul. Rynek
152.	Sprzedaż Mięsa	Moszek Przewoźnik	Nasielsk ul. Rynek
153.	Sklep Spożywczy	C. Toba Najmark	Nasielsk ul. Browarna 13
154.	Sklep Spożywczy	Majer Tauman	Nasielsk ul. Rynek 8
155.	Sprzedaż Skór	Wulf Wajnberg	Nasielsk ul. Kilińskiego 1
156.	Sprzedaż Artykułów Spożywczych i Przyborów Szewskich	Necha Grosman	Nasielsk ul. Rynek 1 1
157.	Jadłodajnia i Noclegi	Lejb Owsianka	Nasielsk ul. Warszaw- ska 6
158.	Sprzedaż Artykułów Spożywczych	Perec Familja	Nasielsk ul. Rynek 16
159.	Sklep Spożywczy	Stanisława Tolak	Nuna gm. Nasielsk
160.	Sprzedaż Towarów Galanteryjnych i Konfekcji	Fajga Guzik	Nasielsk ul. Kilińskiego 27
161.	Handel Zbożem	Chil Głodek	Nasielsk ul. Warszawska 32
162.	Sklep Spożywczy	Mordka Wolman	Nasielsk ul. Warszawska 32

163.	Sklep Spożywczo-Tytoniowy	Szymon Blumengart	Nasielsk ul. Warszawska 16
164.	Sprzedaż Naczyn Kuchennych	Szajndel Kubel	Nasielsk ul. Rynek 14
165.	Sklep Galanteryjny	Chawa Rzepka	Nasielsk ul. Kilińskiego 31
166.	Sklep Spożywczy i Tytoniowy	A. Moszek Rotsztejn	Nasielsk ul. Rynek 8
167.	Sprzedaż Skór	Wulf Brzoza	Nasielsk ul. Rynek 10
168.	Sprzedaż Dewocji	Aniela Buczyńska	Nasielsk ul. Św. Wojciecha 5
169.	Bufet ze Sprzedażą Piwa i Herbaty na Stacji Kolejowej	Władysław Ławrynowicz	Nasielsk
170.	Sklep Spożywczy	Jan Kowalik	Goławice I gm. Nasielsk
171.	Sprzedaż Materiałów Pisarskich	Klara Tomasińska	Nasielsk ul. Warszawska 13
172.	Sprzedaż Galanterii i Obuwia	Chaim Lipszyc	Nasielsk ul. Rynek 6
173.	Sprzedaż Wyrobów Masarskich	Antoni Sas	Nasielsk ul. Kilińskiego 10
174.	Jatka Mięsna	Jankiel Choinka	Nasielsk ul. Rynek
175.	Młyn Turbinowy „Lelewo” Bracia Kohn i M. Gotlib	M. Kohn, S. Kohn	Lelewo gm. Nasielsk
176.	Sprzedaż Towarów Spożywczych i Galanterii	Mendel Wajngort	Nasielsk ul. Rynek 15
177.	Jankiel Dessa		Nasielsk
178.	St. Tomaszewski		Nasielsk
179.	L. Urbański		Nasielsk
180.	Dawid Bergazyn		Nasielsk
181.	Sprzedaż Galanterii i Obuwia	Moszek Rzezak	Nasielsk ul. Rynek 2
182.	Sprzedaż Węgla, Drzewa Opałowego i Budowlanego	Icek Wajngarten	Nasielsk ul. Kilińskiego 15
183.	Handel Ziemniódkami i Przetworami Mącznymi	Azryl Goldsztejn	Nasielsk ul. Wąska 1

Źródło: APW, Sąd Okręgowy w Warszawie 1917-1944. Wydział II Handlowy, sygn. 35, 37, 38, 40, 45, k. 12-285.

Rozdział XI

Źródła:

Akta Nr 1335, Niemieckie władze okupacyjne, AAN, sygn. 214/V-7.

Ankiety Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Obozy 1939-1945. Ankieta Sądów Grodzkich. Egzekucje. Groby 1939 – 1945, woj. warszawskie. IPN, sygn. 44, t. IV, k.559, 559 v.

Bilans zniszczeń II wojny światowej i okupacji 1939-1945, sporządzony w związku z pismem WRN z dn. 19.III.1959 przez Powiatową Komisję Planowania Gospodarczego w Pułtusk. AP. Pułtusk.

Geheime Staatspolizei – Polizeistelle in Zichenau 1939-1945. United States Holocaust Memorial Museum Archives Rg-15 Polska, Rg-15.037M, RG-15.039M.

Kreigstagebuch Stab 32. Division, 24.8 – 4.10.1939, CAW, spis 68/506/631.

„Mittel - und Osteuropa. Stand vom 1.8.1941.”, Bibliographisches Institut A.G. Leipzig 1941.

Kronika Parafii Nasielsk, rękopis.

Kronika rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939 – 1948, opr. M. Grzybowski, Płock 2007.

Kronika szkolna. Szkoła w Ciekosynie, rękopis.

Kwestionariusze o egzekucjach masowych i grobach masowych, woj. Warszawskie, pow. pułtusk, t. IV. Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich.

Monografia miasta Nasielska herbu – Lew zza ściany. Opracował F. Rostkowski, Nasielsk 1959. Rękopis.

Zdjęcie Chrcynna - Natoinal Archives and Records Administration/RG, sygn. 373-123333.

Wyrzucenie Żydów z Nasielska (3.12.1939r.) i przesiedlenie do Międzyrzecza Podlaskiego. AŻIH, sygn. Ring I, LB 939.

Opracowania:

Aronowa R., *„Nocne Wiedźmy”. Część I – Na płóciennych skrzydłach. Część II – Powtórka z przeszłości*, Warszawa 1980.

Berenstein T., Rutkowi A., *Prześadowanie ludności żydowskiej w okresie hitlerowskiej administracji wojskowej na okupowanych ziemiach polskich (I.IX.1939 – 25.X.1939 r.)*, „Biuletyn Żydowski”, nr 2 (38)/1961.

Bikont A., *Cena. W poszukiwaniu żydowskich dzieci po wojnie*, Wołowiec 2022.

Bohler J, Lehnstaedt S., *Die Berichte der Einsatzgruppen aus Polen 1939*, Berlin 2013.

Brenda W., *Tajne nauczanie na północnym Mazowszu*, „Biuletyn IPN”, nr 10(203)/2022.

Curilla W., : *Der Judenmord in Polen und die deutsche Ordnynngspolizei 1939 – 1945*, Paderborn 2011.

Czado M., *Więzienia na ziemiach polskich wykorzystywane przez Niemców w czasie okupacji (1939–1945). Wybrane przykłady, [w:] Formy zniewolenia na okupowanych przez*

Niemcy ziemiach polskich [1939-1945]. Obozy, getta, więzienia, red. Marcin Panecki, Warszawa 2023.

Dalecki D., *Kościół ewangelicki i jego wyznawcy na Ziemi Nasielskiej*, „Życie Nasielska” nr 9/2006.

Dobosiewicz St., *Mauthausen-Gusen. Obóz zagłady*, Warszawa 1979.

Dymek B., Kazimierski J., *Hitlerowskie więzienie policyjne w Pomiechówku*, „Rocznik Mazowiecki”, nr 6/1976.

Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów, Warszawa 1957.

Fijałkowski T., *Pod Kryptonimem „Wkra”*, Olsztyn 1971.

Frankowski M., *Więzenie karno-śledcze gestapo w Forcie III w Pomiechówku (w latach 1941 – 1945)*, „Notatki Płockie” nr 26/1981.

Tenże, *Tajemnice Fortu III w Pomiechówku*, Warszawa 2002.

Tenże, *Martyrologia inteligencji polskiej w Forcie III w Pomiechówku*, „Notatki Płockie”, nr 28/1983.

Tenże, *Fort III w Pomiechówku w latach 1939-1945: przyczynek do historii zbrodni hitlerowskich w Polsce*, „Rocznik Mazowiecki”, nr 9/1987.

Garas J., *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942-1945*, Warszawa 1971.

Tenże, *Oddziały Gwardii i Armii Ludowej*, Warszawa 1963.

Gilbert M., *Atlas Historii Holokaustu*, Kraków 2001.

Grabowski J., *Polityka antyżydowska na terenie rejencji ciechanowskiej*, [w:] *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. A. Namysło, Warszawa 2008.

Grynberg M., *Żydzi w rejencji ciechanowskiej 1939 – 1942*, Warszawa 1984.

Grzechocińska D., *Fort III w Pomiechówku. Krótki rys historyczny*, Warszawa 2022.

Grzybowski M., *Martyrologium duchowieństwa diecezji płockiej w latach II wojny światowej 1939 -1945*, Płock 1982.

Tenże, Śp. ks. Konrad Gąsiorowski (1914–1982), „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, nr 36/1983.

Gumowski J., *Obozy jako narzędzia eksterminacji*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce 1939-1945*, Poznań 1962.

Hahn E., Hahn H.H., *Die Vertreibung im deutschen Erinnern. Legenden, Mythos, Geschichte*, Paderborn 2010.

Jaworski Z., *Długie życie - w dużym skrócie*, Warszawa 2002.

Jezusek W., Śp. ks. kan. Stanisław Pujdo, *dziekan i proboszcz w Nasielsku*, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, nr 5-6/1948.

Tenże, Śp. ks. Stanisław Wolski, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, nr 6-7/1947.

Jurga T., Karbowski W., *Armia „Modlin” 1939*, Warszawa 1987.

Juszkiewicz R., *Obozy w rejencji ciechanowskiej*, „Notatki Płockie”, nr 1/45/1968.

Kiljan Z., *Tajne nauczanie w powiecie pultuskim w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Studia i Materiały z Dziejów Miasta i Regionu*, Warszawa 1975, t. II.

- Kasperkiewicz St., „*Kronika 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej nr 1 w Mszczonowie*”, [w:] „*Merkuriusz Mszczonowski*”, nr 8/2005.
- Kleemann O., *Die vorgeschichtlichen Burgen von Nasielsk und Ostenburg in der vogelschau*, „*Alt Preußen*”, nr 8/1943.
- Klimaszewski K., *Eskadry nad Poniatowem*, Sandomierz 2012.
- Kowalski T., *Nauczyciele ziemi pułtuskiej w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939-1945)* : cz. I, „*Rocznik Mazowiecki*”, nr 15/2003.
- Krajewski K., *Obwód AK Pułtusk „Pstrąg” w okresie okupacji niemieckiej 1939-1945*, Warszawa 2016.
- Krawczak T., Odziemkowski J., *Polskie pociągi pancerne w wojnie 1939*, Warszawa 1987.
- Kronke H., *Schwere Panzer (Tiger) Abteilung 505*, Berlin 2004.
- Leszczyński K., *Działalność Einsatzgruppen Policji Bezpieczeństwa na ziemiach polskich w 1939 r. w świetle dokumentów*, „*Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce*”, t. 22/1971.
- Marcinkiewicz R., *Pociąg pancerny nr 15 „Śmierć”. IX 1939*, Warszawa 1948.
- Michaelis R., *Der Einsatz der Ordnungspolizei 1939 – 1945*, Winkelried-Verlag 2010.
- Morawski K., Głębocki W., *Oświata polska 1939-1945*, Warszawa 1973.
- Nasielska Wieś – wybrane historie*, opr. Z. Suwiński, Nasielsk 2020.
- Niezlomni Ziemi Pułtuskiej, Wystawa z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”*, 1-31 marca 2018, Muzeum Regionalne w Pułtusk.
- Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939 – 1945*, Warszawa 1979.
- Ofiara M., *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau*, Płock 2016.
- Okreński H., *Lotnictwo radzieckie w operacji wschodniopruskiej 1945 r.*, Warszawa 1970.
- Ostrówka A., *Pociągi pancerne Wojska Polskiego 1918 – 1939*, Toruń 2013.
- Pietrzak T., *Okręg płocki. Z walk PPR, GL-AL.*, Warszawa 1974.
- Polak Z., *Serendipidy Teda*, Los Angeles 1976.
- Porwit M., *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku. Cz. I.* Warszawa 1983.
- Pospieszalski K., *Polska pod niemieckim prawem (1939 – 1945)*, „*Ziemie Zachodnie*”, Poznań 1946.
- Pronobis W., *Organizacja administracji okupacyjnej w rejencji ciechanowskiej*, „*Notatki Płockie*”, nr 18/1973.
- Przybysz K., *Konspiracyjny ruch ludowy na Mazowszu 1939–1945*, Warszawa 1977.
- Ptasiewicz Z., *Regierungsbezirk Zichenau. Rejencja ciechanowska 1939-1945*, Ciechanów 2012.
- Richter G., *Geschichte der 3 Panzer-Division Berlin Brandenburgia 1935-1945*, Berlin 1967.
- Ringelblum E., *Kronika getta warszawskiego wrzesień 1939 – styczeń 1943*, Warszawa 1983.

Ritter D. R., *Charginer Knights on the Eastern Front. The Combat History of schwere Panzer-Abteilung 505.*, Winnipeg 2019.

Rymarz W., *Zawieranie małżeństw na ziemiach włączonych do Rzeszy w latach 1939 – 1945*, „Prawo Kanoniczne”, nr 6/1963.

Sokolnicki A., *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [W:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, Warszawa 1970.

Tenże, *Region pułtuski w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, Warszawa 1969, t. 2.

Suwiński Z., *Anlage. Nieznana historia lotniska w Chrcynnie*, Oświęcim 2014.

Tenże, *Demografia parafii nasielskiej w świetle protokołu wizytacji biskupa Adama Prażmowskiego z 1817 roku*, (praca w druku).

Tenże, *Lekcja z nieznaney wiedzy. Szlaki zagłady nasielskich Żydów 1939 – 1943*, Nasielsk 2023.

Tenże, *Przygotowania i Kampania Wrześniowa 1939 roku lotnictwa Armii Modlin w dokumentach i sprawozdaniach wojskowych*, Oświęcim 2019.

Szcześniak J., „*Frantic*” 7. *Amerykańska pomoc dla Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2007.

Szłowski J., *Konigsberg 1945*, Warszawa 2005.

Szlagor T., *Operacja „Frantic” – USAAF w Związku Radzieckim*, „*Militaria XX wieku*” nr 5/2011.

Szoldarski W., *Martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją niemiecką w latach 1939 – 1945*, „*Sacrum Poloniae Millennium*”, 1965.

Żubiański R., *Polska broń pancerna w 1939 roku*, Warszawa 1982.

The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust, 3 Vol., New York 2001.

Tomaszowski T., *Tak było. Wspomnienia księdza Warszawa, Rzym, Paryż. Spisała Teresa Błażejewska*, Żabki 2022.

Użycie 6. Floty Powietrznej w ramach walk o Warszawę od 1.8. do 2.10.1944, „*Poligon*”, nr 1/2009.

Wardzyńska M., *Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009.

Wardzyńska M., *Wysiedlenia ludności polskiej z okupowanych ziem polskich włączonych do III Rzeszy w latach 1939–1945*, Warszawa 2017.

W obronie Polski Walczącej. Kartoteka wywiadu AK, Warszawa 2021.

Wyrzykowski T., *Ciechanów w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Millenium Ciechanowa*, Ciechanów 1965.

Wysiedlenia i poniewierka. Wspomnienia Polaków wysiedlonych przez okupanta hitlerowskiego z ziem polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945, opr. R. Dyliński, M. Flesiewicz, S. Kubiak, Poznań 1974.

Zbrodnie popełnione przez hitlerowców w latach 1939-1945 na terenie powiatu Pułtusk

[w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*. Pr. zb., Warszawa 1968.

Portale internetowe wykorzystane do opracowania:

- Bendowska M., *Jom Kipur* (pol.), [w:] *Polski słownik judaistyczny* [on-line], Żydowski Instytut Historyczny [dostęp 16 lutego 2020].

- Kaczyński A., *Desant na Serock, Flotylla Dnieprzańska na Bugu i Narwi 1944 – 1945* – cz. I, <http://toiowo.eu/historia-desant-na-serock-flotylla-dnieprzanska-na-bugu-i-narwi-1944-1945-czesc-i/> [dostęp 22 grudnia 2024].

- Malinowski L., *Nie czekała*, www.pultusk24.pl, [dostęp 6 maja 2019] oraz <http://www.pultusk24.pl/index.php?option=con> [dostęp 6 maja 2019].

- *Przynależność do organizacji, funkcja w organizacji – PZP, AK, Pseudonim* – „Brzytwa”. Patrz : <https://www.forttrzeciopomieczowek.org/legionists/271,Dobrowolski,Bronis%C5%82aw> [dostęp 12 grudnia 2024].

- Rutkowski T., *Pomieczówek - Gefangenenerlager und Ghetto*, <http://www.erinnerungsorte.org/lager/mpc/Memorial/mpa/show/mp-place/pomieczowek-obozejeniecki-i-getto/> [dostęp: 6 grudnia 2024].

- *Soldau – utajony ośrodek zagłady. Niemieckie obozy w Działdowie w latach II wojny światowej* [online], Instytut Pamięci Narodowej [dostęp 20 grudnia 2024].

Wykaz skrótów użytych w tekście:

AAN – Archiwum Akt Nowych

AGKBZH - Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich.

AIPN – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej.

AŻIH – Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego.

IPN – Instytut Pamięci Narodowej.

OKBZH - Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Wykaz tabel

Tabela 1. Stan nauczania dzieci w Nasielsku w czasie okupacji niemieckiej 1939-1944.

Tabela 2. Stan nauczania dzieci w gminie Nasielsk w czasie okupacji niemieckiej 1939-1944.

Tabela 3. Liczebność uczniów i nauczycieli uczestniczących w tajnym nauczaniu na terenie gminy Nasielsk w latach 1939-1944.

Rozdział XII

Źródła

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusku (APP)

- Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Nasielsku: sygn. 1, 2, 3, 4, 5, 7, 12, 13, 14, 21, 22, 23, 27, 28, 29, 30, 75, 84, 85, 91, 93, 97

- Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy w Pułtusk: sygn.1, 20, 57, 77, 85, 99, 151, 158, 160, 176, 191
- Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nasielsku, pow. pułtusi: sygn. 1, 22, 23, 39, 51
- Sąd Grodzki w Nasielsku: sygn. 152
- Starostwo Powiatowe w Pułtusk: sygn. 98, 274

Archiwum Akt Nowych (AAN)

- Ministerstwo Administracji Publicznej w Warszawie: sygn. 2992
- Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie: sygn. 8846
- Prokuratoria Generalna RP w Warszawie: sygn. 111
- Rada Spółdzielcza w Warszawie: sygn. 12364

Archiwum Państwowe w Warszawie (APW)

- Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pułtusk: sygn. 8, 13, 23, 33, 49
- Komitet Powiatowy PZPR w Pułtusk: sygn. 85, 86, 87
- Komitet Powiatowy Polskiej Partii Socjalistycznej w Pułtusk: sygn. 8

Archiwum Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej w Kobyłce

- Wykaz sióstr posługujących w Nasielsku, dzięki uprzejmości siostry Agnieszki Bazydło

Archiwum Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta i Regionu w Nasielsku

Relacje spisane Janusza Konerbergera, Wandy Kraszewskiej, Ryszarda Krzeszewskiego, Waldemara Winiarskiego, Grzegorza Zaremby, honorowego członka Polskiego Związku Filatelistów, członka Zarządu Koła nr 1 PZF w Warszawie.

Autorzy relacji ustnych:

Paweł Mieszkowicz - właściciel Regionalnego Muzeum Poczty w Płocku, Irena Sierputowska,
Stanisław Tyc.

Czasopismo:

Życie Nasielska 1994, 1995, 1996

Opracowania:

Antoniewicz J. A. Gieysztor, St. Kotarski, *Pułtusk Studia i materiały z dziejów miasta i regionu* T. I, Warszawa, Książka i Wiedza, 1969.

Dudek A., *Ślady PeeReLu ludzie wydarzenia mechanizmy*, Arcana, wydanie drugie, Kraków 2001.

Gierlach B. A. Gieysztor, St. Kotlarski, *Pułtusk, studia i materiały z dziejów miasta i re-*

gionu, T. II. Warszawa, Książka i Wiedza, 1975.

Kersten K., *Narodziny systemu władzy Polska 1943-1948*, Wydawnictwo Okrąg Warszawa 1985.

Komar A., *Rozwój prawa budżetowego w trzydziestoleciu Polski Ludowej*, <https://repozytorium.amu.edu.pl/>

Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944-1956, t. III, Słownik Biograficzny, IPN, Kraków 2007.

Kordulewski A., *Jubileusz Telmetu, Życie Nasielska*, nr 12 (grudzień 1995).

Korkuć Maciej, *Wybory 1947 - mit założycielski komunizmu*, Biuletyn IPN nr 1-2-2007, Kraków, str.106 - 115.

Kotarbińska A., *Moje miasto Nasielsk*, 2013.

Kowalski T. i inni, *Wpisani w historię Pułtusk, Słownik biograficzny*, skład i łamanie: Art & Archeology Ciechanów, druk, J.J. Maciejewscy, Przasnysz, 2001.

Kronika Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Nasielsku Księga I, lata 1927-1979. Zaskuby Nasielskiego Domu Edukacji i Historii.

Macias K. i inni (Regina Olszewska Stanisław Tyc) *Nasielsk. Wpisani w dzieje miasta i regionu*, wydanie I, Nasielsk 2013.

Paczyńska I., *Obciążenia gospodarstw chłopskich w województwie krakowskim świadczeniami na rzecz państwa (1950-1955)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego: Kraków, 2000, str. 271-280, <https://ruj.uj.edu.pl/>

Pułtusk Nasielsk miasta i ludzie, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1968.

70 lat liceum 1946-2016 Liceum Ogólnokształcące im. Jarosława Iwaszkiewicza w Nasielsku IV Zjazd Absolwentów, Nasielsk, 18 czerwca 2016 r.

Suwiński Z., *Lekcja z nieznannej wiedzy. Szlaki zagłady nasielskich Żydów 1939-1943*, Ridero, 2023.

Spis telefonów warszawskiego okręgu Poczty i Telekomunikacji na rok 1950.

<https://bibliotekacyfrowa.eu/Content/42768/47648.pdf>

Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej, pod red. S. Pazyry, Warszawa 1970.

Tomasińska K., 95 lat chóru *Lira z Nasielska (1926-2021)*, Nasielsk 2021.

Tyc S., *Nasielsk jako ośrodek życia gospodarczego na północnym Mazowszu w latach 1795-1939*, Pułtusk 2011.

Tyc S., *Ostatni partyzanci ziemi nasielskiej, część druga*, *Życie Nasielska* nr 9, 5-18 maja 2006, Nasielskie Towarzystwo Kultury, Notatnik Nasielski nr 55, maj 2006.

Wiśniewski K., *Październikowa odwilż 1956 roku w dokumentach pułtuskiej PZPR. Wybór źródeł*, Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusku, Studia Mazowieckie, <https://studiamazowieckie.puzim.edu.pl>

Użyte skróty:

GKM	Gospodarka Komunalna Mieszkaniowa
GRN	Gromadzka Rada Narodowa
GS	Gminna Spółdzielnia
ha	hektar
KBW	Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
KM	Komitet Miejski
KP	Komitet Powiatowy
KW	Komitet Wojewódzki
KG	Komitet Gminny
KPP	Komunistyczna Partia Polski
KRN	Krajowa Rada Narodowa
MAP	Ministerstwo Administracji Publicznej
MHD	Miejski Handel Detaliczny
MKBF	Miejska Komisja Budżetowo-Finansowa
MO	Milicja Obywatelska
MRN	Miejska Rada Narodowa
MRN i ZM	Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski
NBP	Narodowy Bank Polski
NSZ	Narodowe Siły Zbrojne
NZW	Narodowe Zjednoczenie Wojskowe
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
ORMO	Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OSP	Ochotnicza Straż Pożarna
q	kwintal
PCK	Polski Czerwony Krzyż
PGR	Państwowe Gospodarstwa Rolne
PKP	Polskie Koleje Państwowe
PKS	Państwowa Komunikacja Samochodowa
PKWN	Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
POP	Podstawowa Organizacja Partyjna
POW	Polska Organizacja Wojskowa
PMRN	Prezydium Miejskiej Rady Narodowej
PPRN	Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
PPR	Polska Partia Robotnicza
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa

PZGS	Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RPPS	Robotnicza Partia Polskich Socjalistów
SD	Stronnictwo Demokratyczne
SFO	Społeczny Fundusz Oszczędnościowy
SL	Stronnictwo Ludowe
SOM	Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy
SP	Spółnota Pracy
SP.	Szkoła Powszechna, Szkoła Podstawowa
TPPR	Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
UB	Urząd Bezpieczeństwa - skrót określający aparat bezpieczeństwa
UBP	Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
UNRRA	United Nations Relief and Rehabilitation Administration
WWRN	Warszawska Wojewódzka Rada Narodowa
ZEOW	Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Warszawskiego
ZMP	Związek Młodzieży Polskiej
ZNM	Zarząd Nieruchomości Miejskich
ZNP	Związek Nauczycielstwa Polskiego
ZSCH	Związek Samopomoc Chłopska
ZWM	Związek Walki Młodych
ZSL	Zjednoczone Stronnictwo Ludowe

